120 A

WBP
Opole

Ktora przed-
tym nigdy swiá-
tłá nie widziáłá.

Kronika Pol

ska Litewska / Z modzka / y wszys
kiey Rusi Kijowskiey / Moskiewskiey / Siewierskiey / W
hińskiey / Podolskiey / Podgorskiey / Podláskiey / etc. Y rozmáite przyp
woienne y domowe / Pruskich / Mázowieckich / Pomorskich / y inszych k
Krolestwu Polskiemu y Wielkiemu Xiestwu Litewskiemu przyległy
Według istotnego y gruntownego zniesienia pewnych dowodow z rozn
tych Historikow y Autorow postronnych / y domowych / y Kijowskich / W
skiewskich / Sławáńskich / Liflantskich / Pruskich stárych / Dotąd ciemnochm
ną nocą zatrytych Kronik / y Látopisczow Ruskich / Litewskich / y DLVC
SZA Oycá dzieiow Polskich z inszymi / z wielką pilnością wezłowáti
pracą (Osobliwie około Dzieiow Litewskich y Ruskich od
żadnego przedtym niekuszonych) Przez

MACIEIA OSOSTEWICIVSA STRI
kowskiego dostátecznie napisána / złożona / y ná pierwsze swiátło z wyba
nim prawdziwie dowodney stárodawności własnym wynálezieniem
przeważnym dochćipem / y nakłádem nowo wydźwigniona
przez wszystki stárożytne wieki / áż do dzisiey-
szego Roku 1582.

A naprzod wszystkich ile ich kolwiek iest ludzkich ná
Swiecie Narodow gruntowne wywody.

Z łáską y Priwileiem Kro: J: M:

Drukowano w Krolewcu v Gerzego Osterbergerá:

M D. LXXXII.

Macieiá Striykowſkiego

Macieia Striykowskiego
Oſoſteuiciuſſa C. Z. Kroniki Litewſkiey
Kſiegi pierwßych Rozdział pierwßy.

O Stworzeniu Swiátá nieobeßłego Ziemie Niebá/ y początkách rzeczy ktore ná nich ſą/ rozmáite bykły Czytelniku łaſkáwy/ mniemánia y wywody Philoſophow/ y Poetow Pogáńſkich. Bowiem iedni byli/ ktorzy ex Chao, to ieſt/ z zámießánia rzeczy y Elementoro Swiát być vczyniony twierdzili/ Co y Ouidius 1. Metam. przywodzi w ty ſłowá:

Ante mare & terras, & quod tegit omnia cœlum,
Vnus erat toto naturæ uultus in orbe
Quem dixére Chaos, rudis indigeſtaq; moles, &c.

THales záś Milesius/ ktory był mądrym miedzy ſiedmia Mędrcow Greckich poczytan/ wßyſtki rzeczy z wody być ſtworzone wywodził/ náſláduiąc w tym podobno Homeruſſa wßyſtkiey dawnieyßey Philoſophiey Autora/ ktory też Iliadum 16. Ocean być początkiem wßyſtkich rzeczy zmyſlił.

Hipparchus potym/ y Heraclitus Epheſius przeciwnym obyczáiem z ogniá y z wody Swiát być ſtworzony powiádáli. O czym y Ouid. 1. Metam.

Quippe ubi temperiem ſumpſere humorq; caloreq;,
Concipiunt & ab his oriuntur cuncta duobus,

Epicurus uacuũ & inane, Democritus plenum & nacnum, Parmenides calidum & frigidum, &c.

Empedocles záś/ Epicurus/ Democritus/ Diogenes Libertus/ Zeno/ Pitagoras Samius/ Anarimenes/ Hierocles/ y inßy Grecy ná wielkie ſie rozumy ſadzący wartogłowowie rożne y rozmáite Swiátá początki kładli.

Po tych Ariſtoteles/ Cicero/ Xenophanes/ Autrois/ etc. Swiát być wieczny bez początku/ y bez dokonánia wywodzili: w ktorey Sentencyey był y Manilius Poetá zaczny/ gdy mowi:

Hæc æterna manet, Diuiſq; ſimillima forma,
Cui neq; principium eſt uſquam, nec finis, in ipſo,
Sed ſimilis toti, remanet perq; omnia par eſt, &c.

Com. Agrippa cap. 51.

Bo gdy oni Sumimozgowie (iáko Cenſorinus, y Cornelius Agrippa de uanit. ſcient. cap. 51. świádczą) swárzyli ſie o to/ ieſliby iáyce álbo ptacy pierwey były ſtworzone/ ponieważ y iáie bez ptaká y ptak bez iáia rodzić ſie nie może/ po długich swarach y queſtiach nie mogąc ſie o iáyce y o ptaki zgodzić/ potwierdzili/ swiát y wßelkie ſtworzenia/ być bez początku/ y wieczno trwáły. Przeciw ktorey ich ſententcyey Stoicy drudzy wartogłowowie byli. A wßyſcy im nagłębiey rozumy swoie okazáć chcieli/ tym nabrzydliwiey (bez wiádomości o wßechmocnym Bożey ktory wßyſtko z niczego/ á práwie ex nacno plenum ſtworzył) błądzili.

Tylko z nich ieden Plato/ álbo iß (iáko ſie niektorzy dominiemawáią) Biblią S. czytał/ álbo iż to miał z Bożego nátchnienia/ iáwnie powiáda in Timæo

Stáłe

Swiát być od Bogá vczyniony/ y wßyſtkich inßych rzeczy ſtworzenie przyczyne/ ſamego Bogá dobroć y wßechmocność kładzie/ Dla czego był Boſkim Philoſophem názwan. Ouidius też podobno z niego wyczerpnął/ gdy mowi Met. 1.

Natus homo eſt, ſiue hunc diuino ſemine fecit
Ille opifex rerum, mundi melioris origo. &c.

A ták ci iuß bliżey przyſtąpili/ ieżtolwiek Pogáni byli/ wyznawáiąc Bogá być Stworzycielem y początkiem wßytkich rzeczy/ ſnadź zá doſtąpieniem piſmá Moiżeßowego.

Przeto y my inßego pewnieyßego/ dawnieyßego/ gruntownieyßego/ y dowodnieyßego fundamentu/ początkow/ wywodow/ y porządku Hiſtoriey náßey Sarmatſkiey/ Litewſkiey/ Ruſkiey/ Sławieńſkiey/ Żmodzkiey/ y niemáley cżeśći Polſkiey etc. z wielką pracą/ długim y pilnoczuynym ſtárániem/ á vśilną y ſzczerą chęcią przeoſtawszyſzy Czytelniku łaſkawy záłożyć y ná potomną trwáłość wyſtáwić niemożemy/ iedno z Piſma świętego/ iáko z ſłońca y źrzodłá wiadomości/ y nauki o Bogu/ ktory ieſt Stworzycielem/ Sprawcą/ Rozmnożycielem/ y początkiem wßytkich rzeczy.

Geneſis 1.
Joſephus lib. 1 Cap. 1. Philo. etc.

A ták nas Piſmo Duchá świętego przez Moiżeßá naprzod vczy/ y tymi ſłowy naypierwßa ze wßech Hiſtoriá poczyna. Iż ná początku ſtworzył Pan Bog Niebo/ y Ziemię/ Słońce/ Mieſiąc/ Gwiazdy/ y inße wßelkie ſtworzenie ná powietrzu/ w morzu/ y ná ziemi żywiące etc. Potym ßoſtego dniá z ſtuki błotney ziemię pierwßego Adamá/ to ieſt Człowieckę ſtworzył/ ku podobieńſtwu ſwoiemu z twarzą do Niebá wynioſłą/ Ktorego nátchnieniem Duchá ſwoiego ożywił/ iż ſie ſtał z Dußą żywiącą/ y ná wieki nieśmiertelną/ rozumem/ zmyſłami/ dowcipem/ y inßymi dárámi Bożymi/ nád wßyſtko inße Stworzenie hoynie ozdobiony. Co y Mancinellus P. lib. 4. wyſławia:

Zbłotá. Geneſ. 2. 1. Corint. 15.
Mancinellus lib. 4.

Exemplumq; Dei quiſq; eſt in imagine parua. &c.

Przydał mu też Pan Bog Towárzyßkę podobną Ewę z kośći/ álbo z żebrá iego właſnego ciáłá Boku ſtworzoną/ ktora tymże nátchnieniem ſwoim ożywiwßy poſtánowił obudwu wſpolnym towarzyſtwie obywátelámi/ y dziedzicámi w Raiu roſkoßy. Dla tego/ áby nád inße roßelkie ſtworzenie będąc wywyßieni/ od grzechu y od ſmierci wolni/ w Błogoſtáwieńſtwie Bożym/ zá niewinnością y pobożnością/ w ktorey byli ſtworzeni ná ziemi w mieyſcu onym roſkoßnym żyli/ y dziedziczyli.

Ale gdy przykázánie od Bogá vſtáwione zá podußczeniem Węża zdrádliwego przeſtąpili/ záraz ſie oſtáli grzechowi/ nizom y ſmierci poddánymi. O czym iż to Biblicy świętey iáſne y ſzerokie świádectwo y náuke mamy/ niechcę w tym długo Czytelniká báwić/ tylko áby wiedział Swiát ten ſzeroki być ſtworzony/ y rozmnożony z tych początkow/ á Adama y Ewę od Bogá być ſtworzonych/ Ktorzy oroż ſa náſtępnim/ y iedynym á gruntownym rozmnożeniem wßyſtkich narodow ludzkich/ gdziekolwiek ná świecie nie obeſtym pod Słońcem żyiących/ wſtrząć to nászy w wywodzie náßym narodu Synow Mocgo doſtátecznie obaczyß. Zárázem też ná początku ſtworzenia Swiátá Pan Bog wßechmogący iáko gorzadny Goſpodarz vſtáwił przełożeńſtwo / y zwierchni vrząd / kiedy Człowiekowi dał moc/ y władzą nád wßelkim ſtworzeniem w morzu/ y ná ziemi Przełożeńſtwo pierwßego człowieka.

[illegible] áby wßyſtkich onych rzeczy vżywał/ y dobry porządek w nich ſtánowił. [illegible] ſtánowienie Boże ieſt pierwßym początkiem práwo y vſtáw porządku [illegible] wßelkiego przełożeńſtwa zwierchniego Mocnárchow/ Krolow/ Xiążąt/ y inßych vrzędow Duchownych y Swieckich/ dla ſtánowienia prawdziwey [illegible] ſtáły Bożey/ porządku wßyſtkich rzeczy/ kárności/ y dozoru ſprawiedliwości ſwiatey/ vczynił wßystkim dla tego roſkazánia podáńſtwo Adamowi Pan Bog

Pan Bog ſie kocha w cnotach.

ſie wielce kocha.

B iij Stąd

Kościoł powßechny.

Stąd też y Kościoł powßechny Boży prawdziwy w ten czás wzioł początek swoy. Bo przykazánie záraz było dane Adamowi y Ewie / według ktoregoby boiaźń y wiárę swoię przed Pánem Bogiem záchowywáli y okázowáli. Ale ktoro

Genesis 3.

zgrzeßyli / obiáwił im Pan Bog moc czártowską / y śmierć wieczną / wßákże záraz przeciwko niey z Boskiego miłosierdzia swoiego obiecáć raczył / zbáwienne poselstwo o Náśieniu niewieścim / to iest / o ChRistusie / iż miał ChRJstus Messias przyść / á zetrzeć głowę Wężowi / y zburzyć Krolestwo Szátáńskie / á nas od grzechu y niewoley śmierći wieczney wybáwić / y ná wolność wyswobodzić.

Ktora nádzieia Adam y Ewa cießyli nędze y niedostátki swoie z Ráiu wygnáni / iáko wesołym á zbáwiennym Proroctwem od samego Bogá podánym / o obietnicy przyścia Christussa Páná. A ták s tąd w tych tylko dwu osobách Kościoł prawdziwy powßechny naprzod sie począł / czego Epiphanius Doctor S. Bißkup Constantienski z Cipru iáśnie dowodzi *contra Hareses libro 1. Tom. 1.*

Genesis 4. Job 15.

Swiádczy nam też Pismo swięte iáko Kain Syn Adamów dla nienawiści y zazdrości wrodzoney zábił Abelá / Brátá rodzonego / męża cnotliwego / y Bogoboynego / nie dla czego inßego / iedno dla pobożności y prawdziwey chwały Bożey / Ktorey mu Kain zazdrzał / iż Pan Bog iego ofiáry ktore czynił / z dobytkow / z owiec / y z inßego bydłá / wdzięcznie przyimował / Bo dym prosto ku Niebu śiedł / gdy ofiárę ná ołtarzu zápalił. A Camuż był s przyrodzenia zły / báwił sie rolą / á gdy też ofiáry palił z żbożá / dym sie záwżdy po ziemi wlekł / A ztąd sie też zá podußczeniem Szátáńskim ná pierwße prześlądowanie Kościołá Bożego powßechnego poczęło.

O tym czytay Philoná Anti: Bibl:

Kain potym / ktoremu w ten czás według Philoná było lat 15. zwątpiwßy w miłosierdziu Bożym / zá powodem złego sumnienia / uciekł od oblicznośći Oycá swoiego Adáma ná wschod Słońcá / gdzieś Siostry swoiey Temech rzeczoney / ktora miał zá żonę / spłodził Synà Enocá álbo Enochá / ná ktorego imię Enochia Miáßto wielkie záłożył / y murámi otoczył pod gorą Libanem / o czym Beroßus lib 1. Joßephus y Moyżeß Prorok S. świádczą. A Philon Żyd lib. Bibl. Ant: pißę / iż wßystkich Miast siedm zbudował / ktorych są ty imiona / Enoc / Mauli / Lecd / Tube / Jeßa / Celet / Jebbat / ktore Potop zgładził.

Tenże Cain ziemie rozmierzał y wßystkie rzeczy tákt gowánia y kupie wynáiazł / y wagi álbo wáfunt przedawánia. Gen. 4. Josephus li. 1. cap. 2. Matth. 26.

Kainá potym ßosty iego Potomek Lamech ślepy / Syn Matußaelow / zábił w łowiech strzáłą s przygody / nie myśląc o tym / tylko iż zá przywodem chłopcá swoiego / iáko Joßephus Żyd pißę / ná źwierz mierzył / á Kain w ten czás trafił sie ná cel w chroście. A ták też śmierćią z tego Swiátá ßczęść / ktora y Brátá Ablá zgładził / bo kto mieczem wojnie / według wyroku Páná Christussá od mieczá ginie / á wßystkich lat swoich wykonał Kain 730.

Genesis 9.

Wßákże przed śmierćią y Cain náłazł swoich chwalcow / y náśládowcow ze podußczenim Czártowskim / Bo byli Heretikowie obrzydliwi / ktorzy go zá Patriarchę swoiego wielbili / á zwáli sie Caianámi / y twierdzili to iż on ßłußnie Abiá zábił / etc. O czym czytay Epiphanium lib. 1. Tomo 3. contra Caianos 38. Haresim.

Caianí Heretycy.

Kainowi záś Synowie / y Potomkowie iego Lamechá ślepego [illegible] wynáleźli na przod wßystkie rzemießłá / Tubal Muśike / y wßelkie Instrumenty / ná ktorych gráią. Jabal namioty y gospodárstwo około bydłá do pytku wßelkiego y roley. Tubalcaim Kowálstwo / Slosarstwo / Złotnictwo / Málárstwo / y wßelkie rzeczy do woiennych rinstunkow y rycerskich potrzeb należące

Wynáleźienie Rzemiosł y Gospodárstwá.

Noem.

Noemá záś Práwnuczká Kaimowá / á Corká Lamechowá wßelkie przedze z Welny y Lnu / ták że Tkáctwo / másło y Sery / etc. czynić / y inße gospodárstwo domowe / zeście wynálázłá / y wymyślilá.

Noemá wdowa ták Kaimowa gospodyni pierwßa.

Ten Lamech ślepy / ßosty Potomek Kaimow Syn Matußaelow miał siedmdziesiąt siedm potomkow ze dwu żon / z Ady y z Scle / wßákże wßyscy powodzia wielkiego Potopu / dla zbytnich złośći swoich zginęli / ták iż wßystek narod Kaimow obrzydliwy do gruntu był wygładzon / wczym sie pokazáła napierwßa pomstá Boja spráwiedliwa á sroga / dla rozlania krwie niewinney bratterskiey w trzecim / y w czwartym pokoleniu ßukáiąc viscenia niepráwośći.

Exod. cap. 20. Visitans iniquitatem Patrum, etc.

Narodził sie potym Adamowi Roku od stworzenia iego / 130. Syn trzeći Set imieniem ná mieysce onego zábitego Ablá spráwiedliwego / y Kaina zaboyce. Ten Set w pobożności żywot swoy wiodąc / y Potomki swoie Patriarchy / z ktorych Pan Christus Bog y zbáwiciel náß według ciáłá pośedł / wtychże obrzędach y Bogoboynych obyczáiach ćwiczył / y chwałę Boją prawdziwą vsilnie rozmnażał y rozsiewał.

Set trzeći syn Adamow.

Pißę Josephus w dawnościach Historiy Żydowskich / iż Adam y Set Syn iego mądrością / á bieglością spraw Niebieskich obiáśnieni / owe Tablice wielkie / iedną miedźiáną á drugą kámienną uczynili / ná ktorych wyryli wolą Boją y náuki iego / y Proroctwa / przez ktore bywa słowo Boże záchowáne.

Litery y Astrologia.

A iż też dwá ßłupy ieden Kámienny á drugi Ceglány postáwili / przeglądáiąc to z Biegow Niebieskich / iż Pan Bog miał odnowić plagámi Swiát wßystek skárać / Potopem y ogniem. Ale nie wiedzieli ktora plagá miáła przyść pierwey / przeto kámienny dla tego postawili / iż ieśliby woda Pan Bog Swiát pierwey zburzył / tedyby ßłup kámienny został / A ieśliby ogniem / tedyby sie kámienny spáłał / á ceglányby ná pámiątkę / y ná znák dawności potomßtwu został. Pißą ießcze iż ći dwá Patriarchowie Rok álbo Bieg roczny ná dwánaście Mieśiący porządnie rozdzielili / y Biegow dziwnych Niebieskich / y ich obrotow naprzod z nádchnienia Bożego doßkapili / A Potomkow swoich w tychże naukach wyćwiczyli / bo niepodobna rzecz iżby vmyśł prosty ludzki ták subtelnych / wysokich / y przedziwnych rzeczy / doświádczenia / y wybádánia mogł doßkapić / ieśliżeby ich wiádomość y vznánia Pan Bog sam nie obiáwił. A ták nauka słowá Bożego / wymyślenie Liter do pisánia / y wßystkie ktorekolwiek nauki / naprzod Bogu / potym Adamowi y Setowi powinnißmy przyczytáć. O czym też wiele mamy świádectw v Greckich Historikow / iż pismo / y nauki / od Patriarchow Żydowskich wßystkie są wynálezione / o czym y Herodotus pißę w ksiegach piątych / iż Grekowie nauki wßystkie / y Literi od Phanikow wzięli / ktorzy też są z narodu Żydowskiego / Aczkolwiek Grekowie według swoich zwykłych basni wiele przypisuią swoiemu Kadmussowi y inßym.

Herodotus lib. 5.

Beroßus záś *Lib 1. Antiquitatum in ipso operis sui Exordio* pißę dowodnie / iż Kaldeyczykowie przed Potopem / tertem Kaldeyskim ná kámiennych ßłupach przyßłe plagi wypißáwáli / y wyrzáżywáli / hámuiąc złych ludzi obrzymow potomkow Kaimowych od złośći / zkąd sie też pismo Kaldeyskie znáczy być / álbo pierwße niż Żydowskie / álbo iedno z drugiego wynálezione. Był żyw Set Patriarcha Syn Adamow lat 912. według Tilemannum Stellam Signiensem. A gdy mu sie Syn Enos urodził / miał lat 105. Ktore Bielski nie dokoszwßy sie Philona y inßych ßtárych Doctorow / zá wßystek wiek iego poczyta. Adam też czuiąc przyßłą śmierć swoię z obiáwienia Bożego / wezwawßy do siebie Żony / Synow / Corek / y wßystkich Potomkow swoich / ćwiczył ich y nápominał / áby

pilnowáli y strzegli woley Bożey/ y w boiáźni iego trwáli/ przepowiedział im też owie plagi ktore miáły przyść ná Swiát/ iedna przez Potop/ á druga przez ogień/ dla obrzydliwych złości ludzkich/ A zátymzáraz dawszy wszystkim ostátnie Błogosłáwieństwo/ rostał sie o swiátem/ wykonawszy wieku swego Lat 930. przed narodzeniem Noego Patriarchy lat 126.

Enos Syn Setow Wnuk Adamow/ ten też státeczńie/ y nabożnie służył Pánu Bogu/ modlitwámi y Ofiárámi vstáwicznymi/ y w tryzie pobożności Synow y potomkow swoich ćwiczył/ ktorych wywod Genealogia/ y wiek káżdego z nich ná Tablicy od nas o trudnością wynálezioney potym obaczysz/ áż do potomstwá Noego Patriarchy/ y Synow iego/ z ktorych sie wszystkie Narody ludzkie ná Swiecie rozkrzewiły.

Vmárł Patriarcha Enos wykonawszy lat 905. A tu inśze Historie Zydowskie opuszczam/ ktorych sie káżdy w Bibliey/ y v Josepha w dawnościách Zydowskich náczytáć może/ bo do nászego przedsięwzięcia ták dálece nie należą.

Mamy záś w Pismie S. Moiżeszowym/ y v Borosussa/ Josephá/ y Philoná cz. iż Pan Bog Swiát wszystek skarał Potopem roku od stworzenia Swiátá 1656. Bowiem káżde ciáło skaziło było drogę swoie ná Ziemi/ A ty przedewszystkim grzechy ktore Bogá srogo obrázáły Pismo wylicza/ naprzod wzgárdzenie Bogá Stworzyciełá swego/ Swowoleństwo/ Cudzołostwo/ nierzádne porubstwo/ vcisnienie y okrucieństwo/ możnieyszych nád ubogimi/ y mniey możnymi/ dla tego Pan Bog groził Swiátu zátrácenim przez Potop/ wszákże z miłosierdzia swego niżby do tego przyszło raczył obiáwić Noemu/ ktory miał w ten czás wieku lat 500. w ktorym był samym dla iego pobożności vlubił sobie/ Aby Gigantow álbo Obrzymow Potomkow Kaimowych od wszetecznych złości hámował/ y nápominał áby sie náwrocili/ á zámierzył mu czás do budowánia Okrętu álbo Korabiá/ y dla náwrocenia złych ludzi od grzechow lat sto. A Josephus kładzie 120. Ale sie niechcieli náwrocić/ y owszem przymnażáiąc złości do złości/ náśmiewáli sie z Noego/ iż ná gorze Korab budował.

Geneſ. 5. et 6. Joseph. ant. Jud. lib. 1. Cap. 3. Beroſ. lib. 1. Philo etc. Nat. Biblí.

Noe Patriarcha do Korabiá wſtępił.

Przeto Noe Patriarcha wykonawszy iuż wieku swego 600. lat/ według obiáwienia Bożego wstąpił do Korabia z Zoną swoią/ y z trzemi Syny Semem/ Chamem y Japhetem y z Zonámi ich Titea/ Pandora/ Noela/ y Noegla/ ták Berosus pisze/ nábrał też z sobą Noe wszelkich Zwierząt ziemskich/ y powietrznych żywiących/ czystych po siedmiu par/ á nieczystych po parze/ Sámice z Sámcem dla potomnego rozpłodzenia/ y żywności/ k temu potrzebney ná spiżował.

A ták od stworzenia Swiátá Roku 1556. miesiącá Kwietniá dniá 17. otworzyły sie przepáści Oceanu głębokiego/ y wszystkie Morzá wschodnie/ zachodnie/ południowe/ y miedzy ziemskie/ tákże Rzeki nagle/ á bez wieści gwałtem wielkim z brzegow swoich nád ludzka nádzieie wyláły/ obłoki też gwałtowny á popołudniowy deszcz/ y rosá kroplista zwierzchu spuściły/ ták iż 40. dni y 40. nocy bez przestanku leiąc/ wodá iż wszystek Swiát/ y wszystek narod ludzki/ zwierzętá y wszelką rzecz żywiącą zátumiłá/ zátopiłá/ y zánurzyłá/ okrom sam Noe z swoimi był zachowan w Korabiu/ w ktorym trwał/ á mieszkał nád wyniosłymi skałámi pływáiąc cáłe czterynaśćie Miesięcy/ bo wodá w swey mierze stáłá dni 150.

Korab Noego gdzie ſtánął.

A gdy sie wierzchy gor vkázowáły/ y wodá vpadáłá/ stánął Okręt w Armeniey na gorze bárdzo wysokiey Taurus/ á według Berosussa Gordicus rzeczony/ á według Epiphaniusa Doctora S. w Kardienskiey kráinie ná gorach Ararat/ y Lubar názwánych/ gdzie ieszcze znáki vkázuią tego Korabia.

A gdy iuż Ziemiá osuszchałá/ roskazał Pan Bog Noemu bespiecznie wystąpić z Korabiá/ w ktorym mieszkał cáły rok/ y miesiąc. W tenże czás Pan Bog iákoby

iáżby powtore stworzył/ y postánowił nowy Swiát/ bo naprzod błogosłáwił Noemu/ y Potomkom iego/ á przyrzekł mu więcey sie ták srogo niemścić/ ani zátrzeczyć Ziemi dla człowieczą/ ani Swiátá zálewáć wodámi/ ná co dał záraz y potwierdzenie pokoiu y przymierza/ y zakładu wiecznego/ miedzy sobą/ á człowiekiem Tęczą álbo Duhą ná Niebie rumiánobrunatną/ ktora sie y teraz ukázuie przedeszłym/ y po deszczu pospolicie ná rzekach Duhi po wszystkich oblokach pokazuie.

Postánowienie Boże z Noem.

A gdy iuż ták Pan Bog przyrzekł Noemu/ więcey Swiátá Potopem nie zálewać/ ani ludzkiego narodu wodą ták srogo gubić/ przeszło ty condicie przydał/ iáko Philo pisze w kśięgach Biblicarum Antiquitatū. Jż ieśli ludzie ná Ziemi niestáiący grzeszyć będą/ rozsadzę ich w głodzie/ álbo w mieczu/ álbo w ogniu/ álbo w śmierći/ y morowym powietrzu/ y w trzęsieniu ziemie/ etc. A gdy sie wypełnią látá wieku/ tedy odpocznie światło/ y zginą ciemności/ y ożywią umárłych/ y podniosą śpiącez Ziemie/ y odda Piekło ofiáry swoy/ y zgubienie wroci rzeczy swoie/ á żywych ia też (mowi P. Bog) oddam káżdemu według rzeczy ich/ y według owocow wymysłow ich/ dotąd áżbych sądził miedzy duszą y ciáłem/ y odpocznie wiek/ y zágáśnie śmierć/ y piekło zátworze vstá swoie etc. y będzie Ziemiá insza/ y Nieba inśze/ mieszkánie sprawiedliwym ná wieki. To tu iáśnie o Sądnym Dniu/ y Zmartwych wstániu sam Pan Bog Noemu przepowiedzieć raczył.

Zmartwych wstánie y sądny dzień.

Dozwolił też Pan Bog Noemu/ y iego Potomkom mięsá zwierzęcego/ álbo bydlęcego/ y inszych potraw vżywáć/ ktorych przed Potopem ludzie nieználi/ áni vżywáli/ Bo ieśli sie kotwem báwili/ tedy tylko dla skor.

Prawo ná mięsopożercę Geneſis 9. Matth. 26.

Vstáwił też Pan Bog ná ten czás práwo/ áby Mięsopożercowie byli tráceni śmiercią zábitáni/ iáko oni inszych zábijáli/ z rozsadku vrzędu zwierzchniego/ á krew rozlewáiących/ áby tákże była rozlana/ ponieważ człowiek ná wyobrażenie Boże iest stworzony.

Noe naprzod wynálazł winno/ sam sie nim pierwey vpił.

Záczął też záraz Noe/ będąc sam w on czás Pánem wszystkiego Swiátá/ gospodárstwá rozmáite/ około sprawowánia zienie/ y dobytku/ y szczepienia Winnice/ ktorym sie winem sam naprzod Stárusek vweselił/ ták iż zá martwego leżał/ bez wstydu odkrywszy sie/ co obaczywszy Cham Syn iego srzedni/ nieżákrył nágości Oycowskiey/ ále vkázuiąc drugiey Bráciey náśmiewał sie z niego.

Cham cżárownik.

Berosus pisze lib. 3. iż ten Cham obierał sie około nauk Czárnoxistich y Czárownicych/ dla czego był názwan Zoroastes/ y iákoby w ten czás Oycá pirágnego vmyślnie miał vczárowáć/ iż potym będąc iáko ryczániec/ niemógł być do płodu sposobny.

Błogosłáwieństwo Jego Sema y Japheta Synom cnotliwym/ i przeklęctwo Chamowi y rzędy trzech synow Noego.

Sem záś y Japhet drudzy bráćia Chamowi poruszeni miłością prawdziwą synowską/ odwrociwszy wstydliwe oczy swoie/ zákryli Oycá swoiego/ ktorym potym Ociec Noe przecuciwszy sie zá ich cnotliwe ku sobie zachowánię błogosłáwił/ A Chamowe potomstwo przeklął mowiąc: Rozmnoż Pánie Boże Sema/ y rozszerz Japhetá y Potomki iego ná wieki/ á Cham niech będzie sługą ich/ z potomkámi swoimi wieczńie.

Támże też záraz názwáczył trzem Synom vrzędy trzy/ y powinowáctwá/ áby z nich káżdy w stanie/ y w záwołániu swoim zágránicznym trwał/ y żył: gdy trzeci do nich. Ty Sem modl sie/ ofiáry odprawuy/ y pismem sie swiętym zábawiay iáko Kápłan. Ty Chamie orz rola/ y insym Gospodárstwom/ y Rzemiosłom przystoyne potrzeby odprawuy/ iáko Cłop: Ty Japhet rządź y broń tych dwu iáko Krol y Slachcic/ á Gránice ich rozszerzay/ Bo Japhet wykłáda sie rozszerzenie.

Łácińskim to iezykiem krotcey mowiemy: Tu SEM ora, CHAM labora, IAPHET rege & protege. A ták Noe tych trzech Vrzędow miedzy trzema Synámi

chw

chwaleniem/y postępowaniem/ wszelka rzecz pospolita porządnie vgruntowała/ bez ktorego porządku żadna Monarchia/ ani Krolestwo stać długo niemoże/ gdyby ty trzy vrzędy z zagrănieczenia y zamierzenia stanow swoich (iako że dziś v nas dzieie z wielkim vpadkiem Rzeczypospolitey) wykraczały.

Nauczył też Noe Synow y potomkow swoich Theologiey/ y nauczach Boskich/ iako Berosus pisze/ y księgi im zostawił/ w ktorych wielk.. mnice przyrodzonych rzeczy opisał. Nauczył ich też Biegow niebieskich/. dzielił rok według Biegu Słonecznego/ y dwunaście Miesiacow. A s tey i. przepowiádał im co sie ktorego roku przytrăfić miało. Potym wykonawszy sie potopie 350. ś wszystkiego wieku od narodzenia swego Lat 950. rozłączył sie z Swiątem/ doczekawszy Wnukow y potomkow swoich/ y oglądawszy Syny z prăwnukow/ y s praszurow/ ktorych wszystkich było dwădzieścia cztery tysiące/ y sto mężow dorosłych/ okrom żon ich y dzieci/ ktorych drugie tyle było. Bowiem iăż Berosus pisze/ Lib. 3. vstăwicznie po parze dzieci sie rodziło za kăzdym rodzeniem mężczyzną y żeńską płeć/ Także y ony dzieci gdy dorosły lat godnych małżeństwă/ po parze płodu z siebie rázem wydawały/ Neq; enim unquam Deuel natura defuit rerum necessitati, quæ ad universi orbis spectat opulentiam &c. Hæc Berosus.

Postanowienie Roku.

Noe vmárł.

Berosus lib. 3.

A Synowie przed Oczămi swoimi nigdy nie vmierăli/ ale po smierci ... ich że mieysca s tăkąż płodnością năstępowali/ okrom Ablă/ ktory nie swoią smiercią vmárł.

A co Błogosławieństwo trwało iăko Epiphanius kładzie/ trzy tysiące lat trzy stă trzydzieści y dwie/ iż żaden Syn nie będzie z Swiątă/ tylko ieden Syn Aran vmárł przed obliczem Oycă swoiego Tară/ dla Bălwochwălstwă ktore sam w przod dowcipem swoim wynălazł/ lepiąc Bałwany/ obrăzy/ y Bożęta z gliny.

Aran mortuus in conspectu patris sui Thara. Genes. cap. 11.

Były też inne potopy/ ktore zalewały pewne części ziemie/ ale nie wszystki Swiat zgrăzeni/ iako za Noego Patriarchy. Bo Xenophon de Æquinoct. druga Potopy tak opisuie/ y tym porządkiem liczy. Potopow (powiada) wiele było Pierwsze zalanie Ziemi woda/ ktore trwało dziewięć miesięcy za Ogigessa drugiego. A tu podobno Noego iako Pogănin rozumie/ bo wyższy pierwszego Ogigessa Prădziadem Ninussowym/ ktory narod ludzki w Korabiu zachował od potopu zowie: Acz pismo S. świadczy iż Noe w Korabiu trwał Miesięcy 13. Drugi Potop był Williădi za Xiązat Herculessa/ y Promoseusia/ ś trwał Miesiąc ieden. Trzeci dwă miesiące trwał za Ogigessa Attickiego/ Czwarty w Achaicy trzy miesiące. Piąty Tessalicki za Deweliona Krola Tessalickiego Synă Promotheussowego/ Roku przed nărodzeniem Christusa Pana 1540. według rachunku Kartonowego y insych. Ktorego czasu wszystka Grecia powodzią była opłynięta/ tăk iż wiele Miast/ y Zamkow z ludźmi/ y dobytkami potopiła/ okrom tych ktorzy byli s Krolem swym Deucalionem wczăs năgory uciekli/ Dla czego Ouidius lib. 1. Metamorphoseos pisze/ iż w ten czăs Swiat wszystek Potopem był zgładzon dla złości ludzkich/ ś Deucalion z Pirha Zona swoią/ ktorzy tylko dwă sami byli zachowăni od tey plagi dla swey pobożności/ znowu narod ludzki rozmnożyli/ A iż byli zeszłego bărzo wieku/ bo Deucalion w ten czăs miał lat 82. Nauczyła ich Themis Bogini/ Aby kości Mătki swoiey przez sie miotali/ o ktorych ożywia Synowie y Dzieci. A tăk Deucalion bidąc zmysłnego rozumu/ wyrozumiał ziemię być mătką/ ś kości iey kamienie. Przeto ktory kamień przez sie rzucił Deucalion/ ostał sie mężczyzną/ ś ktory Pirha Niewiastą. Inde, Lepideum hominum genus, ś stąd sie (powiada) rozmnożył narod ludzki kamienny zły/ vporny/ y zatwărdziały. Szosty Potop był tych czasow kiedy Paris Helenę vmoił z Lacedemonu do Troicy. Siodmy Potop był/ gdy zalał

Ouid. Metam. 1. Caten lib. 1.

Pharos

Pharos ziemię w Egipcie. A od potopu wszystkiego Swiątă za Noego do nărodzenia Dewcălionowego tenże Xenophon liczy być lat 700. w czym sie myli.

Wspomina też Plato in lib. de Natura, w Mieście Egipskim/ ktore zowią Saim/ gadkę Solonă mędrcă/ z Kăpłanem starym Egipskim/ ktory mu zădanie niekczemność Historiy Greckich/ iż tylko ieden Potop pămiętaią/ ponieważ Potopow wiele przedtym było: mowiąc/ ô Solon, Solon, Græci pueri semper estis, nec quisquam è Græcia senex, quia inuenis semper vobis est animus, in quo nulla cana scientia, &c.

Xenophon o Potopach.

O rozdzieleniu iezykow przy

dowaniu Wieże Babel/ y rozmnożeniu rozmáitych y roznych Narodow od trzech Synow Noego/ Roku po Potopie 131. według Berosussá/ á od stworzenia Swiátá według ráchunku Hebreiskiego 1787.

Rozdział wtory.

W Piątym pokoleniu po străszným Potopie Roku 131. według Berosussa/ Josephă y Epiphaniussa/ gdy sie tăk narod ludzki z trzech Synow Noego w wielką á niezliczoną wielkość rozmnożył/ á wszyscy iednych prăwie vst y iednego iezykă ludzie byli/ wnet Xiązętá y Wodzowie ich/ ktorych było siedmdziesiąt/ y dwă stărszych/ rusz y wszy sie od gory Lubar/ y od grănic Armienskich z krainy Ararat rzeczoney/ położyli sie wszyscy ná polach Sennaar/ ktore sąsiedzą z narostoßnieyße obrăli. A leżą ty polá y teraz pod tymże názwiskiem w Persiey iedney kráinie/ tăm tedy ná rádziwszy sie o budowániu Miástă/ y Wieże zăczęli budować w tychże polach Sennaar Kaldeiskich y Assiryiskich nád Rzeką Euphratem wieże Babilon/ chcąc tăm stolicę głowną Krolestwă swoiego założyć y narody insze pod moc swoią podbić/ A wierzch wieże do niebá wywyższyć/ ăby dowano Babilończyki być przednieyszymi w narodziech ludzkich/ ăby też krolewem nád wszystkimi krolestwy Babilonia byłá rzeczona/ k temu ăby sie Bog w oney wieży obronił/ iesliby ich chciał znowu karáć potopem. Chcieli też ná Philon Biblicarum Antiquitatum Libro pisze imię y sławę wieczną vczynić sobie ná cegłach/ wyrywszy y nápisawszy kăżdy z nich imiona swoie ná kămieniach/ y ná cegle vpaloney. A s tey materiey wieże myślili budować/ ktoreyby głową y dách nebá dosięgnąć miał. Ale to ich dziwne y hărde przedsięwzięcie wniwecz obrocił Pan Bog/ iăko Pismo swięte świadczy/ bo gdy z fundamentow wieże poczęli ku gorze wywodzić/ co przed tym wszyscy iednym iezykiem przyrodzonym oyczystym Hebreyskim/ albo według niektorych Kaldeyskim od Adama pirwszego Patriarchy iednostaynie mowili/ Stăło sie wnet iż sie im zmieniłá przyrodzona nowa/ á kăżdy z nich/ inăszym iezykiem począł mowić/ z właszczá siedmdziesiąt dwă stărszych Xiązat/ ktorzy byli przyczyną/ y Mistrzámi około budowánia oney Wieże/ od ktorych sie też w ten czăs ziednego iezykă siedmdziesiąt y dwá iezykow odmieniło/ od tegoż czăsu y rozdzielenie iezykow ziednego/ gdy ieden drugiemu niemogł wyrozumieć ostăło sie/ y onă robotă około Babilonskiey wieże niedokończona zostałá/ ś Epiphanius lib. 1. Tomo 1. pisze/ iż y wieże Pan Bog gwałtownymi

Babilon wieżá dla czego budowána.

Języków zámięszánie y odmienienie.

72. Języki.

wiátrámi

wiątrámi z fundámentow wywrocił/á Synowie y Potomkowie Noego/rozbieg
gli sie rozno/iedni w lewo drudzy w práwo/ káżdy narod według iezyká v Babel
odmienionego z Xiązętámi swoimi/ ktorymi był Noe Patriarcha ieszcze za żywo-
tá swego Swiát ná trzy częśći/iák Berosus pisze/rozdzielił/y náznáczył/ To iest
Asia/Afryka/y Europa: A ty są początki y wywody potomstwá y narodow roz-
máitych od trzech Synow Noego/ Sema/ Chama y Japheta hoyno rozmno-
żone. Sem stárszy Syn Noego/ z ktorego sie Genealogiey Pan Christus y Zbá-
wiciel náss Bog z wiekow człowiek w wypełnieniu czásow prawdziwy náro-
dził/ opánował kráiny ná wschod Słońcá leżące przy Rzece Euphrates/ y
wszystką Syrią wschodnią narodem swoim ossadził.

Semowego Poromstwá osady.

Potomstwo Semowe
Synow piec.

Persowie.

ELAM starszy Semow syn z ktorego máią wywod Elam
towie y Persowie narod męstwem/y Monarchią sławny. Czyni też w
miánkę pokolenia narodu Elamitow Xenophon w księgach swoich/ k
re pisze o Cirusie/ ktory Cirus będąc Monarchą Perskim y Krolem wszystkie
práwie o on czás Swiátá/pánował według pospolitych Kronikarzow/ Ro
od stworzenia Swiátá 4443. A według Karionowego rachunku/ ktory sie scy-
żeliaßem roku 3443. Elam rozumie sie według wykładu Hebreow młodzieniec
lat swoich doraśtáiący/ ztąd rozumiem y dziś Persowie/ iákom sie sam w Azyey
będąc vßámi swoimi náśłuchał Roku 1574. od národzenia Christusa Páná po-
spolicie wołáią przy modlitwach swoich Halaha Elam/ álbo Halahu hali/ To
iest Boże y Hali/ álbo Elam Patriarcho náss/ w czym niewiem ieśliże Elama
Synά Semowego Patriarchę swego wspominaią/ álbo Halego Zieciá Macho-
metowego/ ktory im Zakon podał/ bo y Turcy Halaha Mechmet/ á Persowie
ácz máło rożni od wiáry Machometowey/ Halaha Hali wołáią/ wßákże to
pewna iż Persowie od Elama Synά Semowego á Wnukά Noego narod wie-
dą/ etc.

Cyrus.

A Sur wtory Syn Semow/rozumie sie Błogosławiony według Tileman-
na Stelle/ ále Remigius Antisirodenski Biskup wykłáda to imie Asur Elam
to iest wyniosły. Dla tego mowi Pan Bog v Esaiaßá Proroká w dziesiątym
Rozgá zápalczywości motey Assur.

vel Assur, beatus, elatus, aspiciens gradiens &c. Niniuen. Assiryczykowie/o tym też czytay Vola: lib. 11. Strab. lib. 16. Geography. Esaie 10. et 14. Damascени y Syryczykowie: Act. 9. Esai. 7. Gen. 10.

Od tegoż Assiryczykowie narod wioda/ ten też założył y zbudował Mi
sto sławne/ y wielkie w Assiryey Niniwen rzeczone/ do ktorego ono był Jon
Prorok posłan/ A wykłáda sie Ninive Ninow Dom álbo mieszkánie/ á Nin
rozumie sie Syn/ O czym naydziesz Esaie 14. etc.

Aram trzeci Syn Semow/ ktore imie Aram rozumie sie zacny y wysoki/
Od tego sie poczęli Syryczykowie/ y Damascenowie. A stołeczne Miásto Sy
ryiskie/ w ktorym dziś Turecki Beglerbeg pánuie iest Damascus/ álbo Damaßek
do ktorego ono iádąc Páweł S. był náwrocon przez ślepotę/ Acto. 9.

V Esaiaßá też w siodmym náppisano iest/ Głową Aramską Damascus Miá
sto. Synowie Aramowi/ iáko mamy Genesis 10. byli czterzey/ Mes/ Getter/
Hus/ y Hul/ od Messa y Geetera/ iáko samá własność złączonych tych dwu
imion brzmi/ Massagetowie pośli/ narod wielki y sławny náo morzem Ka-
spiyskim przy vściu Wolgi Rzeki/ gdzie dziś Astrahańska Horda/ ktorą Mo-
skiewski trzyma/ O ktorych Herodotus w Historiey Cirussowey/ y Quintus Cur-
tius w Alexandrowey szeroko/ y często piszą/ tákże Ptolomeus y Eneas Sil-
uius.

Massagetowie gdzie dziś Astrachan.

Arpharat

ARpharat rozumie sie vzdrawiáiący/ álbo zplundrowánie y zwoiowánie. Chaldei.
ety Syn Semow/ od tego sie poczęli Chaldeiczykowie/ á od tego záś wnu-
bierá álbo Hebra Syna Salemowego/ ktory Hierusalem záłożył/ pośli He- Żydowie od Abraamá y Hebera.
le/ to iest pielgrzymuiący/ Z tegoż pokolenia pośedł Abraham Ociec y
k wßystkich Żydow/ iáko czytamy w iedennastych księgach Rodzáiow v
ßa. Genes. 11.

Jest tedy rzecz iáwna Christusa páná być národzonego od Arpharatowe- Żydowie.
kolenia/á od Sema Noego Patriarchy pirworodnego Synά.

Lud to iest vrodzony piąty Syn Semow/ od ktorego niektorzy mniemáią
rozmnożone narody Lidyiskie w Azyey.

Potomstwo Chamowe.

CHam srzedni Syn Noego opánował ty kráiny/ ktore leżą ná
południe w Africe/ Egipt/ y Murzyńskie ziemie.

Chus pierwßy iego Syn narody Murzyńskie rozmnożył w ostátnich grá- Genes. 2.
nicach Afryki/ gdzie sie Nilus Rzeką sławna poczyna/ iáko w księgach rooźá-
iow 1. náppisano. Chus okrążył wßystką ziemię &c. dla tego też Ptolomeus kto-
ry wßystek Swiát opissał Chusitow narody kładzie być w srzednich krainach
Libiyskich.

Synowie Chusego Saba/ y Hewilá: od Saby poczęli sie Arabowie/y Sa- Arabowie Saba Krolowa/ Regum 10. cap. lib. 3. 2. Paralip. 9. Matt. 12. Indyistie narodi.
beiczykowie/ ktorych ono Krolowa Sabá do Salomoná była przyiechálá słu-
chać mądrości iego. Od Hewile záś niektore narody y wyspy Indiyskie szeroko
rosciągnione ná zachod Słońcá/ y ná południe są rozmnożone. Nimbrot álbo
Nemrot/ to iest gorzki y srogi Pan/ ktorego Berosus pierwßym Saturnussem
Babilońskim zowie/ Syn Chusow z narodu Gigantow álbo Obrzymow/ prá-
wnuk Noego. Ten w Babiloniey náprzod sam ták surowo pánować począł/
iß przyległe w sąsiedztwie Narody mocą przymusił do posłuszeństwá/ y zła-
czył wßystkich iákoby w iedne Monorchią/ álbo Jedynowładztwo/ y w iedno
ciáło pánowánia swoiego. Od tego tedy Nemrota poczętá sie pierwßa Mo- Berosus. lib. 4. Antiqui. Nemrot. Pierwßa Monarchia Babilońska.
narchia ná świecie Babilońska/ Roku od Potopu według Berosussa 131. co
y Xenophon/ y pismo S. wspomina/ od tego sie też poczęły woyny/ y przymu- Woyny.
ßánie wolnych narodow przez miecz/ y moc/ pod posłuszeństwo y roskázowá-
nie Krolow. Gdyż przed tym więcey ważyłá powáżność/ y vczciwość oycow/
iß stárßemu Oycowi inßy młodßy bywáli posłuszni/ ále potym rychło gdy sie
obyczáie ludzkie mienić/ y pogorßywáć poczęły/ dla przestępstwá y zuchwálstwá
ludzkiego/ wnet też stárßy y możnieyßy/ mocą/ woyną/ y gwałtem Krolestwá/
y przełożeństwá wßelkie stánowić poczęli. Dla tego Pismo swiete Nimrotá
zowie być mocnym/ y czerstwym łowcem przed Bogiem/ á łowiec według Do-
ctorow S. rozumie sie mocą y woyną przymuszáiący ludzi do posłuszeństwá/ á co
przydawa k temu przed Bogiem/ to sie znáczy/ iß mu Pan Bog dodawał/ mocy
y śiły/ powodzenia szczęśliwego/ y zwycięstwá ná woynach w stánowieniu/ y v-
gruntowániu przełożeństwá/ y krolowánia nád narody pospolitymi/ dla rządu/
bogoboyności/ kárności/ posłuszeństwá/ y sprawiedliwości/ ktory porządek
być niemoże bez zwierzchności/ á posłuszeństwo zwierzchności bez pomocy Bo-
żey prożne/ y nietrwáłe/ iáko mowi Daniel Prorok/ iß Pan Bog przenosi y záś
gruntuie/ y vmacnia Krolestwá. A Xenophon de æquinoctio pisze/ iß Saturnussa-
mi Krolow stárodawnych pospolicie zwano/ tych ktorzy Miásta wielkie y Kro-
lestwá fundowáli/ á Syny ich pierworodne Jowissami/ á Corki Junonámi etc.
Dla czego Berosus mowi/ iß ten Nemrot pierwßy Saturnus rzeczony pánuiąc
w Babilo-

Babilońska Wieżá.

w Babilonie ná polach Sennaar lat 56. wywiodł wieże z gruntu nád wyst
y wielkość gor/ ná znák iż tám miáło być Krolestwo Krolestw ná wieki.
to omyliło/bo w potomkach Nimrotowych dla przeklęctwá onego/ktor
Wtora Monarchia Assiryska w Niniwen.

Nohe Chamowe pokolenie przeklął/ nie długo trwáło pánowánie/ Go
siriyczykow nowe sie Krolestwo y Monarchia Assiryiska poczeła/ przez
Syna Semowego/ktory Niniuen Miásto zbudował/ y Babilonią moc
nował. O czym też y Diodorus Siculus pisze.

Egiptskie krolestwo.

MEsraim wtory Syn Chamow opánował ty kráiny/ nád czyrwon
miedzyziemskim Morzem przy Nilusie Rzece/ktore potym názwano Egip
A Pharao z Żydowskiego rozumie sie/ rospraszáiący odzierżáiący etc.

od Egiptussa Krola/ktory wygnawszy brátá Danaa/ krolował w Egipcie l
68. A Krolowie Egipscy Pharaonami według godności Krolewskiey/ byli po
tym rzeczeni/iáko o tym bárdzo stárodawny Historik pirwszy po Berosusie Egip
ski Manetan rzeczony *in lib de regibus Egiptiorũ* pisze/ktorego ia mam Exemplarzyk.

Jest też tám Pharos Wyspá.

Ale iż Egipskie strony Mesraim/ álbo Misraim Syn Chamow naprzod
potomkámi ossadził/ tedy y dziś Turcy y Arabowie Egipskie Krolestwo názy
wáią Misraim álbo Misri y Misser/ á Żydowie Mikraim etc.

Lidowie y Lidia.

Synowie Mizraimowi byli/ Ludim/ Laabim/ Phut/ Enanim/ Kanaan/
Sidon/ Het/ Naphtuim/ Chasluim/ y Phetrusim/ Od Ludima tedy pirwszego
Synà Mizraimowego Lidowie/ y Lidyskie Krolestwo/ w ktorym ono bogáty
Cresus pánował w Azyey sie poczęło/ A nie od Ludá Synà Semowego/ Bo z
Egiptu bárdzo bliskie iest żeglowánie do portu mnieyszey Azyey/ w ktorey leży
Roku 1574. Lidia/ k temu obyczáie Lidyskie/ y vbiory bárdzo sie zgadzáią z Egipczykámi/
iákom sie sam tym obiemá narodom przypátrzył w Kalcedonie/ y w Constan
tinopolu/ gdy posłowie od Egipskich Beglerbekow/ y Afrikańskich Krolikow/
y od Lidow v Amurata Żelimowicza Cesárzá Tureckiego nowego dzisieyszego/
Roku 1574. po ktorych też byli posłowie od Popiana/ ktorzy przywieźli z so
Rinoceros. bą Rinocerussa zá vpominek Cesárzowi/ y Krol de Fessa Mauritáński osobą
swoią z tegoż Narodu Chamowego/ y Mizraimowego/ ktory też niedawno
Krolá Portugalskiego Sebastianá poráził y zábił z wielką szkodą Chrześci
ánską.

Libia. Laabim wtory Syn Chamow/ od ktorego iest názwaną Lybia w Africe.
Murzynowie Jugurtá. Phut od ktorego sá rozmnożone narody Murzyńskie nazwáne Phutym w za
chodniey stronie Afriki przy Mauritaniey/ w ktorey ono Jurgurta waleczny
pánował/ gdzie y dziś Rzeka Phut stárodawnym przezwiskiem zowią/ támesz
ni obywátele/ ktora Mauritania od Numidiey dzieli. Plinius też tę Rzekę
tymże imieniem zowie Phut/ á Ptolomeus w opisaniu Swiátá Phtut/ ále mi
sie zda/ iż ią Plinius lepiey miánuie/ y opisuie/ iest też tám y Miásto Phitis/ y
Krol Epaphus iáko v Poetow czytamy Potykał sie z Phaetontem/ ktore
imioną od tegoż Phuta Mizraymowego Synà máią swoie wywody/ á to imię
Vel Phut Siriacè interpretatur Crassus, pinguis. Phut wykłáda sie po náßemu Zawiáśá/ Bo y Mauritania iest práwie zawiá
sá/ y ostátnia grániczą ziemie przyległey Oceanowi wielkiemu ná zachod Słoń
cá/ áczkolwiek ná tymże Oceanie Hiszpanowie/ y Portugalczykowie/ zá Mau
ritanią y Afriką/ mewiádome przedtym ludziom y Astrologom/ tákże Geogra
phom Wyspy y Kráiny náleźli przewáżnym żeglowánim/ ktore dziś nowym
Swiátem zowiemy.

Ananim. Cirenei álbo Cygáni. JEnamim/álbo Ananim/rozumie sie pospolicie studnicą y źrzodło wod/ten
osiadł te kráiny w Egipcie/ ktorą Cirenenstą zowiemy/ y tám Cirene Miásto zá
łożył/ skąd Cygáni narod swoy chcą wywodzić/ á tá Kráiną w Egipskim pán
stwie iest naobsitßa/ o ktorey czytay Salustium *de bello Iugurtino.*

A *Pindarus* y *Herodotus* piszą/ iż też w tey kráinie Argonautowie (z narodu onych
Ricerzow/ co do Kolchim po złote Runo żeglowáli) ossady swoie vgruntowáli
byli.

byli. Ale wiecey tą kráiną iest sławna dla dziwney studnice/ ktorą zowią oby
wátele studnicą Słońcá/ w ktorey iáko *Quintus Curtius lib. 4. de gestis Alexandri Ma*
gni pisze/ w południe gdy bywa nagwałtownieyßa/ ile tám w tych vpalonych
Kráinach gorącość/ wodá sie ostawa iáko lod zimna/ á gdy Słońce záchodzi
tedy ciepleie/ á o północy wra iáko w kotle od zbytney gorącości/ im záś dáley
idzie ku Słońcu wschodu tedy chłodnieie/ áż sie záś w lod práwie w południe
obroci. Támże nie dáleko od tey Studnice/ álbo źrzodłá słonecznego był on
sławny Kościoł Pogáński Bogá Jowissa Hammona/ ktore imię stossuie sie
z imieniem Chamowym/ (bo Egipcycy Chama Hamem/ á drudzy Hamonem
zwáli) A ztąd Cyreneyczykowie Chama/ Jowißem Hamonem nazwawßy/ zá
Bogá chwalili dziádá Enamimowego swoiego fundatora.

Studnicá Słońcá.

Jouis Hammon.

Do tegoż ono Kościołá iezdził przez trudne niebespieczności drogi/ Alexan
der wielki dla odpowiedzi y porády/ y pisał sie potym z hardości Synem tegoż
Bogá Jouissa Hamona/ O czym v Curtiussa szeroko lib. 4. naydziesz.

Alexander wielki.

Był też Hamon Krol Libiyski Syn Tritonow/ ktory był od Titanow y
od małżonki Rehi z Krolestwá do Crety wygnan/ iáko Berosus lib. 5 pisze.

Beros lib. 5.

Piąty Syn Chamow Kanaan/ to iest Kupiec/ Ten osiadł ty Kráiny w
Siriey nád morzem miedzyziemskim/ gdzie Sidon y Tyrus/ á Sidonczykowie/
y Tiryczykowie byli nastawnieyßy Kupcy/ y Żeglarze mocni ná morzu/ dla
przyległości morzá miedzy ziemnego.

Tirus y Sidon.

Synowie y potomkowie Kanaanowi sá wyliczeni w kśięgach rodzáiow/ Gen. cap. 10.
Zidon álbo Sidon Syn Kananeow rozumie sie Lowiec/ ten zbudował Sidon
sławne Miásto nád Portem morskim/ s ktorego Miástá potym wyßedßy oby
wátele/ gdy sie w iednym gniazdzie zmieścić y zgodzić nie mogli/ zbudowáli tákże
nád Morzem drugie Miásto Tirum niemniey sławne. Aczkolwiek też Be
rosus lib. 5. pisze/ iż Tiras Syn Japhetow Tir założył. Tych potym Potom
kowie Tirij z Elissy/ álbo Didony Krolowy do Afriki przyżeglowawßy/ Kar
tago Miásto wielmożne założyli/ y zbudowáli. Inßy Synowie y potomkowie
Kananeowi/ Etheus/ Jebuzeus/ Amoreus/ Gerezeus/ Eueus/ Araceus/ Sa
mareus/ etc. częścią kráiny nád morzem Siriyskim opánowáli/ częścią też
przyległości gory Libanu osiedli/ á s tych sie narod Kananeiski rozno rozpło
dził/ tákże Philistinowie/ ktorych Philon Zyd Allophilami miánuie.

Beros lib. 5.

Heteus syn Kananeow zbudował Miásto Hebron od ktorego Hetei: gdzie Gen. cap 23.
długo Abraam mießkał/ y potym v Heteußowego potomká Ephrona synà Seo/
kupił mieysce do pogrzebu żenie swoiey Sarze/ iáko o tym mamy in Genesi zá
400. syklow srebrá.

Jebuseus záś drugi Syn Kananeow pánował w Hierusalem y w Gabaá/ Hierusalem.
od ktorych sá názwáni Gabaonite/ co ono Josuego chytro vbłagáli. Jákoś sá Gabaonite.
iáśnie opisane y zámierzone gránice kráin/ ktore trzymáli potomkowie Kanane
owi w kśięgach Geneseos Moiseßowych/ Ale potym przez Josuego y inßych Kro
low sá do gruntu wygładzeni/ dla przeklęctwá Noego/ ktory ono przeklął wßy
stko potomstwo Chamowe/ iż go iáko Oycá nie vcił/ tákże też dla Bálwoch
wálstwá w ktorym záwżdy trwáli/ y dziś trwáią/ y dla nieczystych y nierzá
dnych lubości cielesnych/ y inßych złości od Chamá wrodzonych/ wiele ich ná
rodow Pan Bog woynámi y rozmáitymi plagámi wynißczył/ iszcząc y pełniąc
obietnice swoie/ ktorą był Abraamowi/ Jakobowi/ Moiżeßowi/ y Josuemu
przyrzekł/ ná ich mieysce Izraelity prawdziwe chwalce swoie potomstwo Se
mowe w támtych krainach Kananeiskich dziwnym fortowánim swoim po
sadziły rozmnożył/ o czym nam kśięgi geneseos/ Exodus/ Josue iáśnie świádcza.

Jebuseus. Gen. cap. 10. Josu. 15. 18. 3 Reg. 15. 4. Reg. 23. 1. Paralip. 2. 2 Paralip 16. Josu. 10. et 11. et 12. cap. Genesis 12. Exod. 14. Deuter 34. Josu. 13. Num. 32. et 18.

Ták tedy wiedz Czytelniku miły/ iż Sem s potomstwem swoim ná wschod
Słońcá w Azyey wielkiey rozmnożył y vgruntował ossady swoie/ gdzie dziś ieszcze Per-

cze Persowie y Assiriani / ácz niektorzy Tureckim iárzmem zniewoleni ſeroko pánuią.

Asarmat. Potomek tákże iego drugi Asarmot Syn Jektanow / wnuk Heberow / práwnuk Sale / Praſczur Arphaxatow / ktory był Syn Semow / fundował y rozmnożył wielkie á ſerokie narody Asarmoty od ſwego imienia názwáne / ktorych potym zá poſtępkiem y odmiennością czáſow Sarmatámi Hiſtorikowie rozmáicie miánowáli. A pod tym imieniem zámykáią ſie niektore narody Scytyiſkie / y Hiſtorikow / y náßy wßyſcy przodkowie / Moſkwá / Polacy / Ruſacy / Litwá / Żmodź / Pomorzánie / Wołyńcy etc. co ſie y Cromerowi wielkiey nauki y doświádczoney biegłości Hiſtoricowi cap. 12. *de rebus Polonorum* podoba / o tym też Asarmacie Joſephus Antiquit. lib. 1. cap. 14. y Moiſes Geneſeos 10. wſpomina. Ale to ßerzey á dowodniey w wywodzie Narodu Ruſkiego niżey obaczyß / gdzieſm ia ná to kilkodziesiąt Hiſtorikow ſkoſował.

Sarmatowie

Crom. ca. 12. Joſ. ant. c. 14. Gen. 10.

Żewilla zás drugi praprawnuk Semow Syn tegoż Jektaná w niektorych ſtronach Indiey nád Rzeką Ganges oſiadł / ktore od ſwego imienia tákże iáko Asarmot Sarmati Żewillią miánował / o czym mamy w kſięgach Rodzáiow gdzie mowi / iß Ganges Rzeká płynie ná ziemię Żewilla.

Potomkowie zás Chamowi trzymáli przez niektory czás Ziemię Kananeiſką / Egipt / Etiopią / álbo Murzyńſkie kráiny y Libią. A potomſtwo Japhetowo roſproßyło ſie y práwie rozſiało po wßyſtkiey Aziey mnieyßey / A potym roſciągnawßy / oſſady ſwoie ſeroko ná północy wiele kráin w Europie / á práwie wßyſtkę Europę y część wielkiey Aziey niemogąc ſie zmieścić w máley / opánowáli / według ßczeſliwego imienia Oycá ſwoiego Japheta ktory ſie znáczy rozßerzáiący. A ten ieſt przodek náß wßyſtkich Chrześcian.

O Potomſtwie Japhetowym.

Iaſet dilatatus, dilatato, pulcher ſuadens &c.

JAphet wykłáda ſie z Hebreiſkiego po náßemu rozßerzenie álbo Rozßerzaiący y piękny / A ten był młodßy y oſtáteczny Syn Noego / ácz kolwiek Beroſus piße / iß Noe we trzech lat po potopie wyßedßy z Korabią Jonikuſá Synà ſplodził / ktoremu Jonichuſſowi wynálezienie nauki gwiazdárſkiey / Aſtronomiey / y Aſtrologiey przypiſuią Chaldei / y meſtwo wielkie / y dowćipny á oſtry rozum. Jonichus zás miał ſyná Kozdroná á wnuká Subſirſadebet imieniem / Krolá walecznego / ktory ießcze przed Nemrotem począł woiowáć / á od Rzeki Eufrates áż do Edrooſanu przez wßyſtki Indyiſkie kráiny mocą przeßedßy 67. miaſt głownych / napierwey przed inßymi waleczniki zburzył / y ſam potomkow ſwoich wßyſtkich rycerſkich poſtępkow náuczył / iáko Chaldei twierdzą / ále iß tego Moiſes niewſpomina / przeto my według dowodu piſmá ſwiętego wywod potomſtwá Jafetowego kończyć będziem.

Subſirſadebet Krol.

Gomer, conſumás conſumens, vel deficiens. Gen. 10.

Miał tedy Jafet Syn Noego Synowſiedmi / ktorych ſą ty imiona / Gomer / Magog / Madian álbo Madain / Tubal / Tiras / Jawan / y Moſoch / álbo Meſka według Philona. Gomer wykłáda ſie kończący álbo vſtáwáiący / ſtárßy ſyn Japhetow / od ktorego máią wywod Cymmeriowie / ktorzy potym Cymbrámi ſą názwáni / Z tegoż Gomera y potomkow iego Cymbrow / poßli Niemcy / á od Twiſkoná Krolá Teutonámi y Tudeſkámi názwáni / Gotowie tákże / Połowcy / Litwá / Żmodź / Lotwá / Jatwieżowie / Pruſſowie ſtárzy / Kurowie / Duńczycy / Swedowie / y Philandowie / od Synà tegoż Gomora Jafetowica / Togormy z tychże Cymbrow y Gotow prawdziwie á nie omylnie pewną Genealogią poßli / co my niżey ná wielu mieyſcach pewnymi á znácznymi dowodámi y mieyſcami kſiąg z wielu Hiſtorikow przez lat kilko vſtáwicznych z trudnością wielką pilnie zebránymi pokażemy / dla czego tu teras dłużey ſie rzecza báwić przeſtáię.

Magog

MAgog (ktore imię Karion lib. 3. wykłáda Lud pod Namiotámi mießkáiący / bowiem Gog rozumie ſie namioth álbo Dach) wtory Syn Jáfetow s tego máią wywod narodu Scitowie álbo Tatarowie wßyſcy / á s tych záś Turcy / czego y Beroſus lib. 5. poświadcza / iß Magog Aziyſkie Kroleſtwo fundował / gdzie dziś Turcy pánuią / ácz kolwiek ſie też y od Chanowych potomkow Hordy ich niektore rozmnożyły. Stychże też Węgrowie álbo Hugrowie od Rzeki Hugry álbo Jugry / ktora ieſt w Moſkiewſkich dzierżáwach / poſli / á przeprá-wiwßy ſie przez Wołgę rzekę Gotow álbo połowcow nád Tanais / álbo Donem Rzeką / y nád Morzem / ktore zowiemy Palus meotis mießkáiących przodkow Litewſkich porázili / á potym Roku od Chriſtuſá Pánà 383. zá Gracianá Ceſarzá przyciągnęli do Pannoniey z Radika y Rewą wodzámi y Xiążęty ſwoimi / á ták wygnawßy drugi raz Gotow z Pannoniey / y poráziwßy kilkroć ná głowę woyſká Rzymſkie y Niemieckie z Hetmány ich Macrinem y Tetrikiem / opánowáli mocą / y oſiedli Pannonią wßyſtkę / ktorą od oyczyżny ſwey z ktorey wyßli Juhariey / álbo Hugri rzeki / y od ſwego imienia Juharſką y Vherſką Ziemią názwáli / iákoż y dziś Moſkwą y Ruſacy zową ich Vgrami / Polacy Węgrámi / Łácinnicy Hungarámi / á ſami ſię miánuią Mágierámi / Turcy ich záś zową Madzierami ić. Bo támże w Scitiey niedáleko od Jugry rzeki miedzy Wołgą y Tanais rzekámi / ſą polá ſerokie Tátarſkie / ktore Mádzierſkimi zowią. Ci Vgrowie po ſmierci Rewy / y Radiki / wybráli potym ſobie zá Krolá onego okrutnego waleczniká Atilę / Roku od Chriſtuſá 428. ktory też iáko Litewſcy niektorzy Latopißce ſwiádczą / Palemoną z inßymi Włochy do Żmodzi y do Litewſkich północnych ſtron / áż z Włoch zágnał woyną / o czym będzie niżey / wßákże ſie ci Węgrowie z Pogáńſtwá iáko y my do Chriſtuſá prawdziwego Bogá náwrócili / Roku 980. A przeto tu teras potomſtwo Magogowe y Gogowe mamy rozumieć / tylko Tatary y Turki bezbożne Machometany / ktorych też Ezechiel Prorok wſpomina s północnych kráin wynidź / á oſtátnich czáſow ſeroko zburzyć Iſraelá / to ieſt / Kościoł Boży prawdziwy / iákoż záwżdy wiernych nieprzeſtáią naiezdzáć / co też Prorocy inßy y Jan ſwięty in Apocalipſi opowiedzieli / iż w oſtátnim wieku ſwiátá Gog y Magog máią vdrecznyć Kościoł Boży etc. com ia też o Turcech y ich Practikach / Rokoßach y poſtępkach opiſał w oſobliwych kſiąßkach wierßem lat przeßłych 1575. gdym ſie z Turek wrócił / ktorym ieſt Tituł o wolności Polſkiey y wielkiego Xięſtwa Litewſkiego / etc. w Krakowie drukowánych.

Gen. 20. Beroſ. lib. 5. Apocalip. 20.

Węgrowie.

Atila.

Apocal. 20.

Beroſus lib. 5 piße / iß Gogus w Arabiey ßczeſliwey pánował.

MAdain trzeci Syn Jafetow / od tego rozmnożeni y názwáni ſą Medowie / ktorzy ſeroko ná wſchod Słońcá pánuiąc dzielnością Ricerſką wielce ſłyną / iáko to o nich Daniel Prorok y Herodotus Hiſtoryk właśnie świádczy.

JAwan álbo Jon y Jaon czwarty Syn Jafetow / od tego ſię poczęły národy wßyſtki Greckie / á iß ſie z Hebreyſkiego Jawan wykłáda *defraudator* po náßemu zdradzáiący álbo oßukáiący / dla tego podobno y Grekowie záwżdy ſą podobni przezwiſkowi y imieniowi Patriarchy ſwoiego / dla ktorey przywáry y ſami ſie pod Tureckie iárzmo doſtáli. A tego Jawaná álbo Jaona Grekowie y Łácinnicy Janußem miánowáli / á o dwu czołach y twarzách go málowáli / iedne ſprzodku druga ſtyłu / zowiąc go *Ianum bifrontem*, dla tego / iß y Grekowie y Łácinnicy wßyſcy / z niego poßli / y on ich rozmnożył / á kiedy cokolwiek mieli poczynáć / záwżdy tego Janußá iáko Bogá oſobliwemi modlitwámi chwalili y czcili / K temu rok od niego nowy záwżdy poczynáli / nazwawßy tego imieniem pierwßy Miesiąc *Ianuarius*. Rzymiánie też Kościoł iego czáſu woyny otwarzáli / á w pokoiu záwieráli.

Janus.

A iß Poetowie Jafetá Japetum poſpolicie zwáli. Teby podobna rzecz / iß y Ouidius lib. 1. Metamorphoſeos nie inßemu Bogu iedno Synowi Japetowemu Janußowi przypiſuie ſtworzenie pirwßego człowieká / gdy mowi:

Terra feras cœpit uolucres agitabilis aer,
Sanctius his animal mentisq; capacius altæ
Deerat adhuc: & quod dominari in cætera poſſet
Natus homo eſt ſiue hunc diuino ſemine fecit
Ille opifex rerum mundi melioris origo
Siue recens tellus, &c.
Quam ſatus Iapæto miſtam fluuialibus undis,
Finxit in effigiem moderantum cuncta deorum
Pronaq; cum ſpectent animalia cætera terram
Os homini ſublime dedit, cœlumq; uidere
Iuſſit, & erectos ad ſidera tollere uultus, &c.

Od tego też Jaoná álbo Jawaná Syná Jafetowego narod Grecki Jonij poßli / czego mamy grúntownieyße ſwiádectwo w proroctwie Danielowym / ktory przes to ſłowo Jon rozumie y zámyka wßyſtki Greki / Bo wywrocicielá y zburzycielá Monarchiey Perſkiey właſnie zowie Krolem Jawaná Krolá Greckiego y Macedońſkiego / ktory był Alexander wielki / á ten Dariußa wielkiego Monarche poráził / y Perſią y Babilonią opánował / O czym Quintus Curtius lib. 4. & 5. de rebus Alex. Magni, & Iuſtinus lib. 11. Diodorus Siculus ij. Herodotus pißą ßeroko. Od tego też Jaoná Jonium morze Greckie zowią.

Synowie Jaonowi álbo Jawánowi ci ſą pierwßy: Cetim to ieſt bilący / od ktorego pewną Genealogią poßli Macedonowie / czego nam iáwnie dowodzą kſięgi Machabeiſkie / iß ſtárodawna / iáko też Stephanus Hiſtorik y Carion lib. 1. pißą / nie zwano ich Macedonámi / ale Machetim po Zebreiſku / á po Grecku μακέτα / á ſtąd záś imię Maceton / y Macedon proſto / Ruſſacy ießcze zowią z Greckiego Makiedon y Makiedonia.

Wtory Syn Jawanow Eliſſa / od ktorego poßli Eholles w máley Azyey / á ci ſą nayprzedniey ßy z Grekow.

Trzeci Tarſus / ktory zbudował Miáſto glowne w Cilicyey Tarſus rzeczone / y Cilikі rozmnożył Narod Aſiyſki.

Dodanim czwarty Syn Jawanow w Epirze Dodaneyczyki rozmnożył / á z tego Epiru był on ſławny Krol Pirhus Epirotſki / ktory był Rzimiánom ſilen / ſtądże też był y Skanderbeg Caſtriot / Tureckiey mocy burzyciel: Temu Pirhuſowi ták Gabriel Jacenus Epitaphion v Jouiuſſa czyni.

Epirus mihi parua quidem ſed martia tellus,
Et patria, & regnum, & generoſa bellica menti
Materies fuit, &c.

Delńunaci / Epirotſci. Wenetowie ich zowią Straditori.

O tym czytay Iuſtinum in principio lib. 20.

Bo y teraz z tego Epiru Turecki Ceſarz nalepße do iezdnego boiu y do Harcow mże miewa. Z tychże też Dodoneow obywátele Rodum Inſułę opánowáli / y wiele Portow y Krain w Aziey / w Europie / y we Włoßech / z ktorych też ſą Cipriotá / Kretenſowie / Kalabrowie / Sicilіani / Maſſiliani ic. oſiedli / y narodámi Greckimi námnożyli. A tu Czytelniku miły obaczywßy nadawnieyßą / y naprawdziwßą być Hiſtorią ſwiętą Moiſeßową / ktory Jawaną Syną Jafetowego y po-

go y potomki iego wyżßey miánowáne / Geneſ. 10. dźiwnie opiſuie / co też naydźieß Paralipomenon 1. tám obaczyß wielki błąd Hiſtorikow y Poetow Greckich / ktorzy niewiedzące coby to był zá Jawan álbo Jon ich przodek (bo ießcze w on czás Piſmá S. nie byli świádomi) zmyſlili ſobie iákiegoś drugiego Jaoná przodká w kilku wiekow po Jafecie vrodzonego / z Creuſſy Erichteuſſa Krola Corki. A ták niedoczytániem Hiſtoriy Swietych / áczſie ná wielkie rozumy ſadzili / ku ſwoiey hańbie dawnoſći początkow narodu ſwego ſamiß ſobie vieli. Miechonius też náß Stárußek Chronicorum Poloniæ lib. 1. cap. 1. y Wapowius podobno ſie ták że zá nikczemnoſcią Grecką zdrogi práwey Hiſtoriey vdawßy / chcą narody Sławakow y nas Polakow od tegoż Jawáná przes Heliſſę Syná iego wywodźić / co Cromerus acri iudicio confutuie / y niżey też o tym w wywodzie narodu Ruſkiego z pewnych dowodow náßych obaczyß.

Tubal piąty Syn Jafetow / od ktorego Chalibes poßli / á leżą ták Krainą Chalibow w máley Azyey názwnána od Miáſtká Chalibe / gdzie ſą ſławne gory dla hoynego wykopywánia kruſcu ſrebrnego y żeláznego / o ktorych y Homerus piſał / y Virgilius Chalybeosq; frænos momordit, &c.

Dla tego też Geneſ. 4. wſpomina Moiſes Tubalkaina być pierwßym Kowalem y rzemieſlnikiem kruſcu żeláznego. Chalibom przyległi w ſąſiedztwie Iberowie Aźiatyccy / ktorzy też w ſwych kráinach máią doſyć wßelákiego Kruſczu / y tym ſie wßyſcy báwią / ſkąd máią y przezwiſká właſne / bo Iberi wykłádáią ſie ná łácińſkie Foſſores, po náßemu Kopacze álbo Hawerze / o ktorych Chalibach y Hiberach Homerus in Iliadis 2. Apolonius in carmine Argonautico cześką wzmiánkę czyni. Z tych też krain Aźiyſtich Iberow y Chalybow Ceſarz Turecki zá dzieſięćinę bárzo wiele ſrebrá ná káżdy rok bierze.

Gades Herculis.

Ci potym Iberowie według niektorych z Hiszpaniem ſwoim Herculeſſem z Aźiey do Hiſpaniey przez Greckie / Adriatickie y miedzyźiemne Morze żeglowáli / gdzie Hercules ſłupy dwá w ciáſnoſciach morzá / ktore Hiſpanią od Mauritaniey y Afriki dzieląc / poſtáwił. A Iberowie Aźiatyccy obaczywßy w Hiſpaniey ták że iáko w ſwoiey Oyczyźnie bogáte gory / Kruſcem złotym / Srzebrnym y żeláznym / ktore Juſtinus lib. 44. opiſuie y wyſtawia / támże oſiedli / á one część Hiſpániey Iberią od ſiebie miánowali. Ci potym złączywßy ſie z Francuzámi / ktorych w ow czás Galatámi y Celtámi zwano / ze dwu narodow w ieden przes ſpolne mießkánie złączonych y ſpoionych ſą rzeczeni Celtiberij / iákoby rzekł Celtæ & Iberi, co Juſtinus piſąc o Iberach porządnie wywodźi.

Iberowie w Hiſpaniey.

Liuius ták że y Florus o częſtych á mężnych dźielnoſciach rycerſkich Celtiberow bárzo często wſpomina. A ták Iberowie Aſiatyccy y Hiſpańſcy ták że Celtiberi od Tubálá Syná Jafetowego narod wioda / Aczkolwiek Beroſius lib. 5. piße / iß Jubal fundował Celtiberow / wßáką to wßyſtko iedno. Oſiádło potym bárzo wiele narodow w Hiſpańſkich Kráinach bogátych / według poſtępkow y odmienności czáſow onego wieku dawnego / gdy częſte bywáły geſtych narodow / y rozmáitych przenoßenia z mieyſcá ná mieyſce / y ſpolne z krám lepßych / wcześnieyßych y bogátßych vchodzenia / y wybijánia. Bowiem Afrikani / Arabowie / Mauritani / Kartaginenſes / Rzymiánie / Francy y Galli / Nortmani / potym Cymbrowie / Hunnowie / Wandalitæ / Gottowie / Gepidowie / Alani / y inßy Francuſcy / Niemieccy / Sławáńſcy / y Litewſcy przodkowie / często ſie tám o ty Kráiny zachodnie iáko cieple / wcześne y bogáte vbiegáli / á ktory był Narod mocnieyßy / ten ſie tám oſiedział. A ták wielka była hoyność Kruſcu złotego y ſrzebnego w Hiſpaniey / iß Hannibal Kartaginſki poki tám pánował / ná kożdy rok dwánaśćie beczek złotá czyſtego z dochodow gornych bierał / iáko to nam Pliniußowß ácunek pokázuie y Juſtinow.

Vide Liuium & Florum ex eodem ac Iuſtinum de rebus geſtis Celtiberorum cum Romanis.

Hannibálowe dochod z Celtiberiey.

Wßyſtki Narody Włoſkie z Grekow poſzły / ex lib. 24.

O tym też czytay Dialogu Platonis de natura et legibus / gdzie ieden Egipczyk Solonowi Philoſophowi nikczemność Hiſtoriy Greckich ná oczy wyrzuca do wodnie. Miechoui ná początku kroniki ſwoiey v. Cromerum ap. 14.

Mosoch, extendens, attrahens, prolongans, valens vel sapiens, rosciągáiący/ przedłużáiący przyciągáiący/ oraczáiący álbo ograbzáiący.

MOSoch álbo Mezech rozumie sie z Hebreiskiego ná łácinskie *extendens &c.* iáko Tilemannus Stella wykłáda/ po polsku wyciągáiący y rosciągáiący/ ßosty Syn Japhetow/ á wnuk Noego/ álbo od wyciągánia łuku/ álbo rozßerzánia dálekich y przedłużonych gránic názwány. A ten iest Ociec y Patriarchá wßystkich Narodow Moskiewskich/ Ruskich/ Polskich/ Wołyńskich/ Czeskich/ Mázowieckich/ Bulgarskich/ Serbskich/ Bárwáckich/ y wßystkich ogołem ile ich iest Sławieńskiego ięzyká z przyrodzenia vżywáiących Narodow/ iáko o tym dośyć ßerokimi pewnymi z doświádczonych y wielkiego záwołánia Historikow niżey w wywodzie narodow Ruskich y Sławieńskich obaczyß/ A teraz tylkośmy dla tego o mosochu wzmiankę vczynili/ áby sie porzádek Synow Jafetowych y potomkow iego nie rozrywał.

Traces y Tirigetæ.

TIRas wykłáda sie ná łácinskie *destructor*, to iest burzyciel/ skázicá/ y ten ktory budowánie psuie/ y rozwala/ siodmy Syn Japhetow. Ten trzecią Krájną y Narod Traciyski rozmnożył/ ktorych też niektorzy Geographowie Tirigetámi zowią/ dziś tám ty wßystki narody Trácie Turcy opánowáli. Obywátele thámesni po Grecku/ po Turecku/ po Sławieńsku/ á nád Morzem w Miástach portowych po Mosku mowią. Miástá ty przednieyße sá w Traciey/ ktorych em sam świádom/ Bisantium/ co dziś Constantinopole álbo Czarigrod/ Peradziß Galatą zowią/ Silibria/ Nicopolis/ Kaliopolis/ Lisimachia etc. Ty nád morzem Helespontem/ y Propontidem y Ægeum leżą/ Andrinopole záś nád Strimonem rzeką nietáć wielką iáko v Poetow sławną/ w polu leży/ cztery dni iázdy od Constantinopola/ Miásto wielkie po gorach sie bárzo ßeroko rozwlokło/ gdzie Cesarz Solthan Zelim kosztem przeważnym Kościoł Machometańskí zbudował/ ktoremu snadź iák wßyscy sławią/ y iákom sam widział/ dzisieyßych wiekow niemáß rownego. Gory záś w Traciey ty sá sławnieyße/ niektore z nich áż pod Niebo wymoście/ Hemus/ Rodope/ Orbelos/ Orpheußową muzyką sławne/ dziś ich pospolicie Bałchanami zowią/ Zwłaßczá ku Bulgariey iádąc/ iest ich dwie Niedzieli bárdzo zley iázdy/ ia ich będę poki dußá w ciele pámiętał/ A kto tám niebył niech sobie czyta Peolomeussa/ Plinium/ ále lepiey Caium Julium Solinum Polihistorem/ capit. 16.

Strimonij gruey.

Piße też Berosus dowodnie y iáśnie lib. 5. Jß Tiras zbudowawßy Tyrum trzymał Porty morskie/ y fundował Traces álbo Traki od swego imienia/ zá pánowánia Bela Nemrotowego Synú wtorego/ Krola Babilońskiego. A co niektorzy zwłaßczá Stella Tilemannus Signensis/ od tegoż Tirassa Synú Jafetowego Rzekę Tiras/ ktorą Niestrem zowiemy/ chce być názwáną. Tedy sie y temu niesprzeciwiam. Bo áczkolwiek Rzekę Tiras álbo Niestr y Dniestr (wßystko to iedno) z Ruskich sie gor poczyna/ dáleko od Traciey/ wßákże záś w Dunay nie dáleko od Traciey/ gdziem sie sam przewoził/ wpada. Ale sie też mnie zda iß Włoßy *Genuenses*, ktorzy przed tym Taurikę/ gdzie dziś Przekop y inße Zamki w Wołoßech nád tą Rzeką Niestrem trzymáli/ dla wielkiey tey Rzeki bystrości/ przezwáli ią Tirás/ bo po włosku Tirar álbo tirare rozumie sie strzelać/ á tá Rzeká ile gdzie miedzy skałámi/ ták bystro ná progach kámiennych bieży/ iáko strzałká z łuku/ ále o tym dosić.

Z tych gor wytáchawßy ia sam s Tatarowstim wtigitą wielkiego Piatka nocowáliśmy wkładßy sie też ná drugim (Bog wie lepiey) w máley budce z winnych rozgá w wielkich śniegach.

Synowie Gomera stárßego Synú Jafetowego byli trzey/ Ascanes ktorego Moises Gen. 10. zowie Ascenez/ Riphat y Togorma/ A od Askanesa/ ná co sie wßyscy Hebræyscy wykładácze zgadzáią/ Niemieckie wßystki narody poßły/ ktore pierwey Ascánami/ potym przydawßy naprzod tego imienia Artikuł Niemieckiey mowie zwyczáyny Dieskanami/ potym Dwiskonámi/ Twiskonámi/ y Tewtonámi zá postępkiem czássow/ y odmiennością mowy poczęto ich zwáć/ Włoßy ich y dziś Tudeskámi zowią/ á sami siebie ięzykiem własnym Deiczami álbo Dayczami miánuią.

Berosus

Berosus Babilonius lib. 4. Antiquitatum piße/ iß Janus Ociec w Europie Krolem Sarmatskim vczynił Tuiskoná/ ktory od Tanais Rzeki/ áż do Renu pánował/ roku po wielkim potopie 131. Tenże Berosus libro 5. piße/ iß Twiskon Sarmaty bárzo wielkie narody fundował/ roku 25. pánowánia Saturnusa álbo Nemrotá Krolá Babilońskiego od potopu 156. Oczymeśmy też nápisali ßerzey przy Ruskiey Kronice/ wßákże Ascenes álbo Ascanes y Twiskones ieden to był Syn Gomerow dwiemá imiony przezwány.

Była też w Azyey mnieyßey kráiná Askania miedzy Phrigią y Bitinią nie dáleko od Cimmerium Bosphorum/ ságdź od tego Asceneßa álbo Ascániussa ná zwána.

Wspomina też Homerus Ascaniussa y kráinę Ascanią *in Iliadis sub finem secundi libri*, miedzy inßymi Xiążęty/ ktorzy byli ná pomoc przyßli Troianom przeciw Grekom/ w ty słowá według versiey Eobani Hessi.

Fortibus inde Phrygum legionibus imperitarunt.
Phorcisq; Ascaniusq; superbæ munere formæ
Præditus: Ascania procul è distante profecti
Martis amore feri iuuenes & in arma parati &c.

A iß sie w on czás pospolicie rozmáite narody/ z rozmáitych kráin ná inße mieysce przenosiły/ y Oyczyzne odmieniáły ieden drugie° z lepßych gruntow wybiiáiąc/ tedy też niedziw iß Askanowie potomkowie Askanussowi przenieśli sie ná inße mieysce/ álbo ßukáiąc lepßych kráin/ álbo od inßych wycisnieni z oyczystych pol. Bowiem Sabelicus y Herodotus sławnie stárzy Historikowie pißą dowodnie o potomkach tego Askaneßa: Iż Cymbrowie potomkowie Gomerowi/ z ktorych też był rodu ten Askanes/ wygnáni byli z Azyey od Aliata Krolá Lidyskiego/ Ale podobno rychley z dobrey woley mieysca odmienili/ á nie tylko sami Cymbrowie y Askanowie álbo Tuiskonowie Niemcy/ ále y Sarmatowie y Getowie/ Dakowie/ ktorich dziś Wołochámi zowiemy/ Alani Gepidowie przodkowie Litewscy/ Saca albo Sassowie y Henetowie wßyscy z iednego narodu od Jafetowych dwu Synu/ iedni z Gomora/ drudzy z Mosochá spłodzeni/ spolna moca złączywßy sie wespot z Azyey wschodniey ku północnym kráinom ciągnąc/ naprzod osiedli nád Morzem ktore Meotskim zowiemy/ do ktorego Tanais Rzeká álbo Don z Moskiewskich stron płynąca wpada v Azophu/ o ktorym cámesnym w on czás spolnym tych narodow mießkániu/ Dionisius stárodawny Poeta Greckim wierßem pięknie ná piśał. Ktory sie ták ná łácinskie wykłáda.

Attingunt multæ Mæotidos ostia gentes.
Germaniq;, Getæq; & Sarmatæ, Bastarnæq;
Dacorum sedes & fortia pectora Alani.

Bastárnæ nád Dniestrem byli.

Przeto tedy iáko z dawná ták y dziś ty narody społecznie mießkáią/ przyległością gránic złączone y spolone/ iáko Germani Niemcy z Gotámi z Sarmatami y Bastarnámi/ to iest z Rusakámi/ z Moskwą/ y z Polakámi/ y z Alany mężnego sercá/ iáko ich tu Dionisius piße przodkámi Litewskimi. A dla tego podobno Berosus Twiskoná Krolem Sarmatskim od Tanais áż do Renu pánuiącego położył/ iß záwżdy Niemcy z Sławakámi Sarmatámi/ w przyległości y w spolnym towárzystwie dla spolnych gránic mießkáli. Z tychże Germanow y Twisconow y Gotow/ Swiones/ ktorych dziś Swedámi zowiemy/ poßli/ ták że Dunicycy/ w ktorych ziemiach y dziś lud sielski ná Wsiach wßystko są Getowie/ álbo Gepidowie rożnego ięzyká od Niemcow.

Dla czego Berosus Twiskoná Krolem Sarmatskim zowie. Swedowie. Dunicycy.

Záwżdy

Záwżdy też byli w przyległym sąsiectwie Sace álbo Saßowie Getom/ álbo Sarmatom/ ktorych Ptolomeus Sasonámi zowie/ A Xenophon *in quinto libro institutionis* Cyri Sakow Hirkanom przyległych być wspomina/ á ći sa właśnie Saxonowie/ álbo Sasowie/ á Saskie kráiny/ y dziś widzimy być Polakom y Czechom przyległe.

So też w tám tych kráinach w Hirkanicy inße narody z Scitow álbo Tatarow/ ktorych Agas Ages y Sacos Quint: Curtius zowie/ ktorych podobno Xenophon Sacas miánuie.

Drudzy tákże z tegoż narodu Niemieckiego osiedli w tych Kráinach/ gdzie dziś Margrabstwo stáre y nowe/ drudzy w Pomorskich krainach gdzie Mekelburg/ Stargrad álbo Stárygrod/ Rostok/ Lubek/ etc. osiedli/ ktorych Henetami zowią Historicy. A tych wiersza część Slawieńskiego ięzyká vżywa. Plinius też Tewtonow przyległych być Cymbrom pisße/ to iest Duńczykom/ Prussom/ y Litwie.

Titus Liuius. Ariouistus Krol Niemiecki.

Drudzy záś iáko Swewi álbo Swabowie/ Frankonowie/ Senonowie y Sassowie/ niemogąc sie zmieyścić w swych kráinach ciągnęli do Galliey (ktora dziś Francią zowiemy) z Xiążęciem swoim Ariowistem/ y tám pod Rzymiány wiele kráin osiedli/ á potym Octauius Augustus Cesarz Rzymski dał im ossady przestrone miedzy Renem y Dunaiem Rzekámi áż do Menu ku Franciey/ gdzie sie dziś wiele Xiąstw y Grabstw Niemieckich/ roznych imion námnożyło. A ták Niemieckie wßystki narody od Ascenessa álbo Ascanessa/ ktory potym był Tuiskonem názwan/ Syna Gomerowego/ wnuká Jafetowego/ prawnuká Noego początek swoy máią. Ktorego też Ascanessa dzielność Ricerska Homerus sławny Poeta w Phrigiey y pod Troią iáśnie stawi y inßy Historikowie.

Sarmatowie y Slawacy.

Rjphat wtory Syn Gomerow wnuk Japhetow/ od ktorego też wschodni Sarmatowie y Henetowie narody Slawiáńskie wywod máią. Josephus też pisße/ iß Paphlagonowie w Azyey máley od Riphatá sa rozmnożeni/ miedzy ktorymi też Sławacy byli Henetowie przezwiskiem/ o ktorych Apolonius in carmine Argonautico pisße po Grecku/ iß w Paflagoniey był wielki narod Henetow Slawieńskiego ięzyká.

Homerus też lib. 2. Iliados in Troianorum ducum catalogo ták Enety wspomina:

Principe Paphlagonum uenêre Pylemene turmæ,
Ex Henetis, ubi multorum genus erat agreſtum.

Homerus kiedy żył.

Z Xiążęciem powiádą Pylemeneſſem przyßły nápomoc vſſy Paflagońſkie z Enetow/ to iest z Sarmatſkiego narodu Slowakow/ gdzie był rodzay wielki mężow prostych á cerstwych rolą sie báwiących. Ktorych y dziś wiersza rodzay miedzy námi Slawaki niż Doctorow. A tu Homerus nastárodawnieyßy Poeta (ktory kwitnął y żył po woynie Troiáńskiey/ Roku 160. y przed założeniem Rzymu ták że wiele lat zá czásow krolowánia v żydow Josaphata) pięknie sie zgadza ták o Niemieckim przodku Ascanesie/ iáko też o Paflagonach y Henetach/ ktorych Henetow Ptolomeus nawiersßym narodem Sarmatſkim y Slawieńskim być dowodzi/ gdy pisße: *Sarmatarum gentes maximæ Heneti.*

Ptolomeus o Sarmatach.

Stychże też Henetow/ Wandalitowie on narod waleczny poßedł/ Acz wßyscy rußywßy sie z Paphlagoniey ciągnęli nád Pontem Euxinem álbo czarnym morzem/ áż do vścia morzá Meotis/ y Rzeki Tanais/ á potym złączywßy sie z inßym potomstwem Japhetowym y Mosochowym/ nápełnili wiersza część kráin puńcnych w Europie/ iakoß ießcze do tych czásow w kráinach tychże potomkowie ich trzymáią ossady swoie/ gdzie teraz Rusacy/ Moskwá/ Litwá/ Podlášánie/ Polacy/ y Prusowie stárzy/ A y dziś morze Pruskie y Pomorskie od tych Henetow Henetickim/ álbo Wenedickim miánuią/ á narody nád tym morzem mießkáiące/ ktoregom sam dobrze świádom Henetámi/ Windisámi/ Rugiany/ Wandaliki/ y Kassubámi zowią. O czym czytay Dlugossa y Miechowiussa lib. 1. cap. 9. fol. 12. A naydzieß iż tám ty kráiny Pomorskie y inße ktore

Dlugossius lib. 1. fol. 10.

dziś Niemcy trzymáią/ wßystki były poddáne Polakom/ á Lesko trzeci/ Xiąże Pogáńskie Polskie/ máiąc dwádzieścią Synow z rozmáitych nałożnicz zá żywotá swego/ tamty páństwá był miedzy nich rozdzielił/ ktore sie daleko nád morzem rosciągáły/ począwßy od Missniey/ y Westphaliey/ áż do Olsaciey/ Missimeriey/ Duńskiego Krolestwá/ y zá Rostok/ Hamborg/ Brzemię/ ktore dziś Bremen zową/ Lubek etc. Miásta.

Wissimier Miásto nád Morzem od Wissimirá Xiążęcia Polskiego/ o czym Wapowski ßerzey. Wandalskie Krolestwá/ w Rzeße Niemeckie sta-

A od tych sie Krol Duński y Swedski Wandalskimi Krolámi pißą/ A Xiążętá Niemieckie od Rugiey (ktora przedtym Serbią od Slawakow Serbow byłá rzeczona) Rzeskimi sie Xiążęty tituluią. Bo niechay kto ták chce rozno twierdzi y piße/ przedsie iednák Wandalitowie z Slawieńskiego á nie Niemieckiego narodu idą/ Gdyż y Carion Niemiec wlasny/ ktory Historią Niemiecką pißąc/ radby był snadź y Bostwo swemu narodowi przypisał/ ták rzecz poczyna o Slawakách Cechach/ ktorzy Bohemow Niemcow s tych mieysc gdzie dziś Czeską ziemią wygnáli. Chronicorum lib. 3. Monarchiæ 4 ætatis 3.

Illud quoq; notatu dignum eſt ſub hoc tempus uenisſe primum omnium in Germaniam
in qua etiam hodie magnam partem habent, ut, pote Bohemiæ regnum, quæ olim Ger

To sie też godzi (powiádą) przypomnieć ißz tego czásu/ to iest R
433. przyßli naprzod do Niemiec Wandalowie/ w ktorey
ziemi/ máią ießcze y dziś wielką część/ to iest Bohemſkie
Ktora Ziemią przedtym Niemiecka byłá/ názwán
álbo Bemow Niemcow/ á potym Wandalowie
Carion) nie zowią sie Bohemámi/ ále Ześk
(ma być Czechá Lechowego brátá od ktorey
y Ziemi dáli. Tu toidziß iß własny Nien
być rożne piße.

Tegoż drugi Niemiec *Cureus Stadiu*
litach Slawakach/ y *Ioachimus Camera*
poświadczáią. Też *in Decretalibus Gra*
wow/ to iest Slawakow/ iáko ich
wspomina. Ktorzy nawiecey c
Chrześciáńskich woiowáli. Teg
la Signensis drugi Niemiec *in*
greßi autem Heneti à littore maris Eu
Slawacy od czarnego morzá
ropie/ y ießcze trzymáią tám
sme słowá iego) y Polską.

A gdy ći Henetowie/
gnáli Hermundurow y Bo
mię/ y Slaskie przyległe
zowią. Nápełnili też ći
renora Troiańskiego Xie
tickie przywiedzieni/ Bo
powiedziáło/ Albo też
żyli/ A potym ná zacho
á w wino y w chleb zyżni
rody mießkáią/ Od ktor
cap. 11. wspomina Wen
mawa. Ták że *Quintus C*
wi: *Nomino autem Henetos o*
lectus diferant. Ja powiá

gdziekolwiek oſiedli / y ktorzykolwiek Polſkiego Jezyká vżywáią / ácz też ... ſem ſłowámi niektorymi ſą ſobie w mowie rożni. A ták od Riphata wtorego Syná Gomerowego wnuká Jafetowego/ prawnuká Noego/ poßli Riphei/ ktorzy ſą Sarmátowie y Henetowie. A to imię Heneti / iáko w ſobie brzmi rozumie ſie po Hebreiſku tułáiący/ iáko też y Grekowie drugich zwáli Nomadas / to ieſt/ z iednych páſtwiſk ná drugie ſie przenoßący. Sarmata też álbo Sauromata wykłáda ſie Wodz álbo Xiążę wyſokośći/ álbo Pan wyzßey y gorney kráiny / co ſie rozumie o pułnocnych ſtronach/ bo ſie ku gorze podnośi Ziemiá idąc ná połnocy. A iáko Miechouius lib. 1. cap. 2. fol. 3. kłádzie / A montibus Sarmaticis eleuationis poli 49. graduum, uſq; ad mare Baltheum ſiue Venedicum, quod eſt ſinus oceani Germanici 55. graduum, & ubi mare non alluit eleuatur polus 57. graduum & plus: Ktory rachunek biegłym á dowćipnym Geographom y Aſtronomom zlecam.

Macieia Striykowskiego

...ſteuiciuſſa Kanonika Zmodzkiego

...niki Litewſkiey Kſiąg pierwßych

Rozdyi... pierwßy.

...TRISS. ET RE-

...M PRÆSVLEM ET

...M MELCHIOREM

...pientiſsimum, Gedrotiorum

...tem obſeruandiſsimum.

... ob excellentem utilitatem ho-
...iſtoriæ ſtudium meritò ante-
...entis illius Etnici ſententia
...STRAM pronũciauit)
...ræſul, mecœnas colendiſ-
...Hiſtoriæ ad formanda gu-
... principibus uiris mo-
... quibus medijs maxima
...quibusq; initijs iterum
... quas ſinguli cuiuſcunq;
...tam commoditates hau-
...n præliminari proæmio
...ſæculorum obſcuriſſima
...s ſeſe offerente impri-
mis ag-

mis agreſſus, uotis noſtris eodem qui aurem uellit & admonuit Deo aſpirante, ac arduo Atlanteoq; oneri Alcidem, Tuam Celſitudinem ſubmittente, iam iam editurus ſum. Quamuis:

: Vndiq; totis
Vſq; adeo turbatur agris: En ipſe capellas
Protinus æger ago, hanc etiam uix Tityre duco
Hic inter denſas corylos, modo namq; gemellos
Spem gregis, ah ſilice in nuda connixa reliquit.

Verum priuatis ærumnis Reipub: poſtpoſitis, ut tandem Lituaniæ patriæ ueſtræ inclytæ tantorum Principum, Ducum, Hæroum, Regumq; ac Imperatorum feraciſſimæ parentis origines, deductiones, geſta martia, Herculeaq; bella, noua luce quam antea nunquam cœcis carceribus incluſæ uidere poterant, gauderent, hunc librum ut cætera alia tuæ ampliſſimæ Celſitudini, inſcribo, dedico, offerro, & ad perpetuam nominis immortalitatem nuncupo, defendendumq; à maleuolorum obtrectationibus trado. Nam haud neſcius ſum, cum ea quæ ſummis ingenijs inueſtigari antea non poterant, eruenda, publicandaq; ſuſceperim, futurum eſſe, ut hic meus octennis Herculeusq; labor, uirulentos Zoilorum (quorum ego latratus ui ueritatis fretus contemno) aculeos exagitet, præſertim cum nihil eiusmodi in lucem unquam prodierit, in quo inuida maledicentia non inueniſſet quod carperet.

Iam itaq; Mecœnas ampliſſime, & rationem otij mei iuſto calculo redditam conſiderabis, & gentis Lituanæ ac Samagiticæ, ex Cymbrorum & Gotorum bellicoſiſſimis gentibus, quæ & robore animorumq; ui, & ampliſſimis, uictorioſiſſimisq; triumphis ſemper claruerunt ſemina antiquitus iacta uidebis. Tandem ex PAlæmone ſiue P: LIbone principe patricio Romano, hanc in gelidam Arcton diuino quodam fato claſſe delato, procreatos Auſonio ſanguine Duces ueluti facie ad faciem intueberis, Qui uobis poſteris ſuis ampliſſimam hanc reddiderunt patriam, & Kytaurorum ac Roſarum ſtemmata Domui quoq; tuæ R. Celſ: Gedrotiæ ſucceſſiuè & hæreditaria deuolutione feliciter inſeruerunt.

Quæ omnia ſincerè, longo ſudore, nec non minori ſumptu noſtro, & millies conferendo, legendo, ac relegendo, etiam cnm læſione ualetudinis & uiſus, ellaborata, tua Reuerendiſſima Celſitudo innata humanitate quidquid eſt munuſculi, immortalitati tamen nominis tuæ Celſ: & familiæ Gedrotiorum dedicatum, clementer accipiat oro. Ouidiani illius non immemor:

Vt desint uires tamen eſt laudanda uoluntas,
Hac ego contentos auguror eſſe Deos,
Hæc facit, ut ueniat pauper quoq; gratus ad aras,
Et placeat cæſo non minus agna, boue.

Interim Deum Opt. Max. oro ut tuam Reuerendiſſimam Celſ. patriæ & nobis in hoc rerum omnium turbulentiſſimo ſtatu, quam diutiſſimè incolumem ſeruet, & omnes ſalua libertate in uera religione uiuere ac communi pace in laudem nominis ſui gaudere faciat. Valeat itaq; ueſtra Illuſtriſſ. Celſitudo feliciſſimè, cui ego me quàm humillimè recommendo. Regiomonti Boruſſiæ, Anno 1580. Septembris 16. die.

Veſtræ Reuerendiiſſ. Celſ.

cliens

Mattias Iacobi Oſoſteuicius Striykowski Hiſtoricus & Poëta Can: Sam:

MAkázáliſmy tu iuż doſtátecznie y dowodnie / w ktorych krájnach Swiátá Synowie Noego y Potomkowie ich oſiedli / wywiedliſmy też pewną á prawdziwą Genealogią rozmáitych Narodow początki y rozmnożenia ich / Perſkich / Indiyſkich / Armeńſkich / Greckich / Moſkich / Niemieckich / Slawáńſkich / Tureckich / Macedońſkich / y inßych z nich idących / y im przyległych rożnych ludzkich rodzájow etc. Ktore wywody nie tylko ku tey náßey álе ku wyrozumieniu inßych Hiſtorikow ták domowych iáko poſtronnych zgodzić ſie bacznemu á w rozmáitym piśmie bieglemu Czytelnikowi będą mogli.

Tu záś o Litewſkim ſławnym Ruſkim y Żmodzkim narodzie (o ktorym przed tym żaden Hiſtorik álbo Kronikarz znáczney y porządney Hiſtoriey niepiſał / áni ſie o to kuśił / álе áni o tym myślił / ſkądby były pewne y dowodne początki y rozmnożenia iego) zá pomocą Bożą / ktory ſam lepiey wie / ku temu vprzeymą chęć náßę Rzecz poczniemy / Tylko łáſkáwego Czytelniká vpomnieć ſie naprzod nam widzi / Aby nie w goley zárаz zwierzchu luſczynie orzechowey / álе przegryznąwßy ią dobrze / wſrzodku ſamego iądrá / ſmáku ßukał / ponieważ tu nam trudniey było z wielką pracą tyſiąc Hiſtorykow ná świádectwo y ná wybádánie prawdziwych wywodow przywodzić / znośić y ſtoſſować / á niż iemu gotowey z rozmáitych Zwierzyn y rożnych pokármow y ziol / przyprawioney potrawy vżywáć. Przeto Látopiſczow Ruſkich y Litewſkich świádectwá / o przyśćiu Włochow / z Palemonem Xiążęciem w ty ſtrony ná wet zoſtáwiwßy / teraś naprzod proſtą potráwę o Cymbrach / Gepidach / Alanach / y Gotach przodkach Litewſkich ſtárodawnych położymy.

Ptolomeus Czytelniku miły on napilnieyßy wßytkiego Swiátá Geograph / w tych krájnách / ktore dziś wielkie Xięſtwo Litewſkie ßeroko zámyka w ſobie / áż przed

áż przed tym ßerzey zámykáło / począwßy od rzeki Tanais / Dniepru / Bohu y od czarnego morzá áż do Pruſkiego / od Dźwiny do Narwie y Bogu rć. rozmáite narody kłádzie / ktorych dziś imion / áni znáć áni ſłycháć / zwłaßczá w tych ſtronach gdzie dziś Siewierſkie / Rezańſkie / Czernihowſkie y inßе pod Moſkiewſkiego pánowánim Xięſtwá / nád Tanais álbo Donem / Wolgą y Dnieprem Rzekámi leżące / tákże gdzie Kijow / Wołyń / Podole / podláße / Żmodź y ſamá Litwá.

A naprzod tych obywátelow ſtárodawnych Litewſkich w krájnach przerzeczonych kłádzie / Galindy / Bodyny / Sudyny / Kariony / Amazobity / Stabany / Sturny / Gepidy / Aſſuby / Wybijony / Sargaty y Ombrony w tych ſtronach gdzie dziś Lublin y Brzeście Litewſkie. O tym też czyt ay Jodocum Decium / etc.

Plinius tákże naturalis Hiſtoriæ lib. 4. cap. 12. lib. 6. cap. 13. lib. 11. capite 7. lib. 2. cap. 16. etc. Caius Julius Solinus Polihiſtor cap. 19. 20. et 23. Crantius Strabo / Pomponius Mela in Scytia Enropea lib. 2. cap. 1. Ty narody w Litewſkich ſtronach kłádą. Eſſedony / Ewazy / Cotti (ma być Gotty) Cimery y Cymbry / Meſſemany / Koſtoboki / Litalany / Choatry / Roxolany / Gety / Tuſagety / Newry / ktorych nád Dnieprem Solinus kłádzie / Gelony / Alany / Agatyrſſy / y inßymi rozmáitymi przezwiſkámi ich názywáią / ſkąd ſie pokázuie / iż ty krájny Litewſkie (iák to ießcze ßerzey y dowodniey czytáiąc wyßzey obaczyß) nie ieden narod w ſobie wychowáły / y rozmnożyły. Dla czego też w ięzyku álbo w mowie ſwoiey poſpolitey wiele ſłow / ták łácińſkich iák inßych narodow námießánych pełno máią. Wßákże ty wßyſtki wyżßey mianowáne narody / według ſamey rzeczy / y świádectwá tychże Hiſtorikow / z Sarmatow od Japheta Syna Noego y od Gomerá Jafetowego / Tákże od Togormy Gomerowego Synа wywod máią / z Gotow y z Cymbrow narodow ſławnych / z ktorych też Niemcy inßą Genealogią od Tuiſkoná álbo Aſkaná wtorego Synа Gomerowego narod wiodą / iák ſie to iuż niżey pokazáło. Wywod narodu Niemieckiego.

Od Togormy záś trzeciego Synа Gomerowego / wnukа Jafetowego práwnukа Noego Gotowie waleczni / pobrátynowie Cymbryſcy y ſąſiedzi ich Jatwiezowie / Alani / Połowcy / Pienicigowie. Ktorych był początek s ſamym Togormą Xiążęciem tyſięcy 14000. iák Philo piße. A ci záraś we trzy ſtá lat po potopie / gdy ſie po zámießániu ięzykow v Babel Wieże w więtße Narody rozmnożyły / ciągnęli w puńnocne krájny z Aſſiriey / áż przyßli w ty polá / gdzie dziś czarne y martwe Morze / ktore *Pontum Euximum, & paludes Meoticas* Hiſtorikowie zowią. Tám w tych polách długi czás mießkáiąc Potomſtwo Gomerowe y Togormowe ciáſnośći Morzá czarnego gdzie Palus meotica do niego wpada / Gomerium Boſphorum / á potym Kymerium po Grecku y Cymerium od ſwego imienia miánowáli / ſami też potym Cymeriami / á zá poſtępkiem czáſow Cymbrámi litere b zá e przemieniwßy byli rzeczeni: Potym gdy ſie tám w tych polách dla płodnego rozmnożenia zmieyścić niemogli / rozbiegli ſie z rożnymi wodzámi w rożne krájny świátá / iedni ciągnęli ná zachod y oſiedli nád Propontidem w Aziyſkim brzegu / gdzie ſam Pontus Eurinus Morze czarne do Helleſpontu morzá Trácкiego y Conſtantinopolá / Galaty y Calcedonu wpada / ná ktorym ſie ia Morzu álbo Proponcie / Roku 1574. żegluiąc od Joſepha Żydá Xiążęcia *de Nexia* z Criſtophem Dzierſkiem y z Janem Buczackim z niebeſpiecznośćią zdrowia woził. Drudzy záś oſiedli w Taurice / gdzie dziś Prekopſcy Tatarowie y Mankop / tákże Kapha / y Krim Miáſtá ſławne / drudzy do Tracіey záßli / y do Dacіey / gdzie dziś Wołoßy / A o tych też Cymbrach iß byli przylegli Grekom y długie woyny z nimi toczyli / Homerus w ſwoich Iliadach / y Apolonius *in carmine Argonautico*, tákże Procopius / Jornandes y inßy Greccy y Łácińſcy Hiſtorikowie doſić ßeroko piſáli. Cymertus Boſphorus. O tym czytay Chriſtianum Citilium Cymbrum *de bello Dumarſico*. Rußenie Cymbrow od Jeſſora Meotis. A s tych co w Taurice byli rozmnożeni Połowcy.

Drudzy nád Tanaie Rzeką álbo Donem y nád Wolgą w polach mießkánie obrálí. Drudzy nád Bohem Rzeką ktorą Ptolomeus y Solinus Hipanim zowią/ y nád Dnieprem / Deßną / Soßną etć. Rzekámi ßeroko sie roskrzewili. A drudzy w pierwßych polach gdzie byli wprzod osiedli / zwłaßczá stárßy / ktorym sie nie godziło powloczyć zostáli nád czarnym Morzem y Jeziorem Meotis / á ći wßyscy Gotámi/ Gepidami/ Pewćinámi / álbo Piećinigami y Polowcámi / od pol y polowánią álbo Polonow woiennych potym byli názwáni/ ktorzy z Ruskimi Xiązęty/ iáko o tym będzie niżey/ długo walczyli.

Drudzy dáley w puknocne kráiny ciągnąc / osiedli w tych mieyscach gdzie dziś Wołyń/ Podole y Litwá/ á drudzy nád tym Morzem/ ktore *Sinum Balticum* y *Venedicum* y Pruskim zowiemy ßeroko sie położyli / gdzie dziś Philandowie / Swedowie / Lotwá / Zmodź / Kursowie / Prussowie stárzy / y Duńczykowie/ Ktorzy wßyscy od Japhetá y Gomerá Synà iego iednostáynie narod wiodąc/ iezyk álbo mowę / ktorey tylko iedney po zámießániu Jezykow v Wieże Babel vżywáli/ w rozne Jezyki dla roznośći ossad y mieysc rozno / iáko dziś widzimy pomießáli/ wßákże záwżdy mężni y do woyny z przyrodzenia vdátni wßyscy byli/ co ich rycerskie dzielności (ácz ich wielką część dla niedostátku Historykow y grubości Ludu zginęłą) táwnie świádczą. Bo gdy długo nád tym Morzem / ktore Prussy / Duńska / Swedska / Zmodźka / Lotewską Ziemię zálewa / mießkáli / y ktorem ią też Morze swoią własną bytnością Roku przeßłego 1580. zwiedźli/ tráfiło sie/ iż Ocean y odnogi iego / ták srogo były wyláły / iż ty wßystki wyżßey mianowáne Kráiny potopem nagłym morskie nawálności zálały / y Ludzi wielkość z Dobytkámi y Miástecżkámi iákie w on czás były/ y z Folwárkámi pobráły / zá czym ná kilkudziesiąt mil od brzegow Morskich (gdy y Rzeki wspárwßy sie o Morze nádęte wylewáć musiáły) sroga powodź wßystko byłą splundrowáłą. Przeto támtych kráiow Pomorskich narody / Duńczycy / Swedowie / Prussowie stárzy / Gepidowie / Zmodź / y Litwá/ Kursowie/ Lotwa álbo Lotháłowie obawiáiąc sie tákiego drugiego Potopu / y sprzykrzywßy sobie mießkánie w tych zimnych á nieplodnych / iákom sam doświádczył kráinach nádmorskich / rußyli sie wßyscy z żonámi y z dziećmi z oyczystych mieysc / ßukáiąc wczesnieyßych ossad / á wßyscy ácz roznych iezykow dla spolney drużyny iednym przezwiskiem Cymbrámi miánowáni byli. Historikowie wßyscy liczą ich woyská być trzy stá tysiecy / krom Zon y Dzieći/ skąd sie pokázuie/ iż ták wielki zbor ludzi niemogł sie wyprawić z samey Duńskiey Ziemice / álę ze wßystkich okolicznych Kráin pomorskich wyżßey miánowánych / co y Carion przyznawa : Bo Duńskiego Krolestwá y Holsackiego Xięstwá / przy ktorych samych dziś imie Cymbryyskie zostáło / świádomiśmy dobrze/ gdyż nawżecey osmnaście tysiecy Ludzi Krol Duński/ z swego páństwá zebráć może do boiu. Ale w on czás Lotwá / Zmodź / Kursowie / Gepidowie przodkowie Litewscy/ Jatwiezowie/ Prussowie / Duńczycy etć. wßyscy sie iednostáynie Cymbrámi od Gomera przodká/ y Cimeriow Bophorow skąd pierwey wyßli / zwáli. A ciągnąc w spolney drużynie Rzymskie Páństwá uporną śmiáłością y gwałtowną mocą posiadáli / y cztery kroć Rzymskie Woyská wielkie ná głowę / z Hetmánámi ich pobili. Ják o tym wnetże Czytelniku miły z pewnych Historikow pewnymi dowodámi rzecz sama obaczyß. Ktorą teraz máło przerwáć muße / chcąc tego potopu y wylania Morskiego (ktore Cymbrow y Gepidow przodkow Litewskich y Zmodzkich / z Oyczystych mieysc wygnáło) swieżą nápßego wieku przygodą podeprzeć.

Przyczyná wyścia do Włoch Cymbrow/Gotow y Gepidow przodkow Litewskich.

Liczbá Cymbrow y Gepidow 300000.

O tym czytay Christianum Cizheum Cymbrii, in bello Dumarsico.

Roku od narodzenia Christusa Páná 1570. názáiutrz po wßech Swietych w nocy / przyßłá ták ciężka á niesłychána powodź Morska / ktora nagle przypadßy zálałą Ziemie Pomorskie w dolney Niemieckiey Ziemi / iáko Ziemię Brabandską/ y Jeziorną/ ktorą Selland Niemcy zowią/ Holandskie y Flanderskie Xięstwá/ y oboię Frizyą. A stáło sie to z ciężkich y długich wiátrow / dla ktorych ácz są brzegi morskie groblámi wysokimi z dawną opátrzone / áby zwykłe podniesienie Morskie po odesciu długim / záś nagle przypadwßy przez nie nieprzelewáło / Wßákże iß przez cáłą Jesień wiátr srzedni miedzy wschodem á południem vstáwicznie srodze wiał/ przegnał wodę morską od tych kráin ku Angliey y Hibernicy / iß ią iáko gorę meiąc ná sobie dzierżał / Potym gdy záś przeciwny wiátr powstał/ wielkim pędem iáko z gory oną wodą wstecz biężáłą/ ktora ácz samą chybko ßłą ná dół / ießcze ią wiátr tym tężey gnał / pędząc zá nią wodę z brzegu Anglickiego/ ságodze ták nawálnie przypádłą / że przez wßytkie groble przeláwßy / wielkim ie gwałtem wywrociłą / á vczyniwßy sobie weßcie w rowniną / zálałą támty kráiny dolney Niemieckiey ziemie / ták gwałtownie / że sie nikt niespodział / skąd śmierć nagła ná ludzi y ná bydło przypádłá / iż w Andorfie/ w Delphru/ w Hercogpusu/ w Merimedzie/ w Mittelburgu/ w Greningu/ w Roterodamie/ w Amsterdamie / y w inych głownych y mnieyßych Miástach/ ták wysoko wodá wylałá/ że po wßytkich ulicach ná czołniech iezdzić musieli. A niektorych domow wyniosłych tylko dáchy były widźiáne / zwłaßczá tych Miast iáko Delphu/ Dortu/ Rotterdamu/ tych Miast wieże tylko z spicámi Kościelnymi z wody wyglądáły/ á wśi około tych Miast/ z ktorych nawiętßa żywność pochodźiłá/ iáko nalepße másłá y Niderlandskie sery/ w wodzie zátonęły/ z ludźmi y zbydłem/ bo w rowninie leżąc / niebyło vcieczki nigdzie / gdyż sie wßystko z morzem porownáło.

Andorf / Hercogpusum / Merimed / Mittelburg / Grenningen/ Amsterdam/ Delph/Dort/ Roterdam ze. miásta sławne zátonęły.

Ziemie Holandskiey Miástá / y Wśi nawiętße záginęły z Ludźmi y z Bydłem/ Abowiem Miásto Rzymski wał/Deukiland wespoł y z ßeścią wśi zátonęli / Powiát wßystek Tolski / iáko Miásto Sarponnes / Swiętego Marcińá stáw/ Miásto z ßeścią wśi / Tegosęn z siedmiąnaście wśi / Benflet / Hillernes z ośmią wśi / Sromslag / Esems / Gentones ze cztermi wsiámi / Puler z Amerem/ y cztery wśi do gruntu zátonęły / w Grenningu Mieście Frislanskim/ Hetman Hiszpáński Duca de Alba záłożył był twierdzą mocną / chcąc tám Zamek obronny mieć/ Ale ták oni co tám straż dzierżeli / iáko y ći co budowáli / wßyscy sie z budowánim ták zápędzili / iż nieznáć gdzie sie co podziáło / álę wßędy wkoło ták ludzie / iáko y bydło potonęło.

Brabandia Selandia/ Holandia/ Flandria/ Frisia/Kráiny ziemie Niemieckiey zátonęły.

Przetom tedy tę przygodę dla dowodu przytoczył / iż sie to ták było trafiło y przodkom Litewskim / Zmodzkim / Pruskim y Gotskim / że musieli dáley wędrowáć dla powodzi morzá / przy ktorym mießkáli / iák w on czás wolno było/ Boby pewnie támci obywátele rádzi Oyczyznę przemienili / álę iuß dziś wßędy dobrze osiedziono/ á w on czás gdzie kto chciał tám sie przenosił / A narod mocnieyßy / słábßy wybijał.

W ślámtych kráin wiele Holandrow tegoż Roku 1570. do Polszt przyßło/ y Niderlandow ktorzy zá dozwoleniem krolá Augustá w Lubelskiey ziemi y indzie osiedli/ iákom sam widział.

A Titus Liuius Historyk sławny Rzymski/ y Lucius Julius Florus / z niego opisuiąc dzieie/ y spráwy postępkow Rzymskich/ o woynie Niemieckiey/ Cymbryskiey/ álbo Gotskiey (s ktorych Litwą z dawną prawdźiwie idzie) ták mowi w księgach trzecich w rożdziele trzecim / Cymbrowie narod puknocny / á z nimi Niemcy / y Tigurini od ostátnich mieysc Francuskich zbiegwßy / gdy ich Ziemię Ocean potopił/ nowych ossad po wßystkim Swiecie ßukáli / á będąc wygnáni z Francicy/ y z Hiszpanicy/ gdy do Włoch przyciągnęli / posłáli posłow do obozow Sylanowych / ktory był Hetmánem Rzymskim / prosząc áby lud Ricerski Rzymski dał im cokolwiek ziemie/ iákoby za zołd / ták iżby ręku y mocy ich według woli swey vżywał. Ale co im (powieda) zá ziemię miał dáć lud Rzymski/

Vt Marius Populus R.

 ażdyżby

Droga tám Wiokā.

gdyżby sie s prāwāmi rolnymi musieli sami wādzić: Odegnāni tedy czego prosba niemogli otrzymāć / bronią vmyślili dochodzić / Ale āni pirwszego gwałtu Barbarskiego Silanus / āni wtorego Manilius / āni trzeciego Capio wytrzymāć mogli / wszyscy trzey Hetmanowie z woyski rosplosseni / y z obozow złupieni są / żleby było / powiāda / gdyby sie był Marius onego wieku nietrafił. Ale sie y ten āczszczesliwy Hetman niesmiał z nimi żāras potkāć / czekāiąc z Rzymskim woyskiem w obozie / āżby sie przes długi czās onā popędliwość y gwałtowność okrutnego narodu Cymbryskiego vsmierzyłā.

Actum esset nisi Marius illi secundo contigisset, verba Flori.

A właśnie tāko y Fabius contra Pænos tak Marius contra Cimbros cunctādo restituit rem, ktorego też fortelu Mostiewski chciał zażyć z nāmi / Roku 1580.

Stadiusowo / Plutarchowo / Deciusowo swiādectwo / z inszych Historikow przydānim nā potrzebnych mieyscach / O Cymbrach / miedzy ktorymi też Gepidowie Litewscy przodkowie byli.

Rozdział wtory.

IOannes Stadius in Commentario ad supplendam historiam Flori concinnato, tāk pisse o Cymbrach krotką rzeczą / Cymbrowie y Niemcy z Cymbryskiey Morzem otoczoney Wyspy / ktorą Cymbricam Cherſoneſum tāczinnicy zową / gdzie dziś Krolestwo Duńskie / y Xięstwo Ditmārskie / Holsackie etc. Roku od założenia Rzymu 640. Secundum Tacitum de moribus Germanorum ſcribentem, ā przed zbāwiennym narodzeniem Pānā Chriſtuſowym 100. lat / zebrawszy sie z Sąsiādy swoimi / tāk tenże Tacitus y Strabo / tākże Kroniki Duńskie / y Swedskie swiādczą (z Swedāmi / z Gotāmi / z Gepidy gdzie dziś Żmodź / Litwā y Lotwā / z Vlmigawy / gdzie dziś Prussowie / Połowcy gdzie dziś Podole / y z Wołyńczāmi / z Stābany / z Amaxobity / z Ombrony / z Jatwiezy / ktorzy nā ten czās według Ptolomeusa y Josta Deciussa w tych mieyscach gdzie dziś Brzesćie Litewskie / Lublin / y Podlāsse mieszkāli) ciągnęli do Illiriku / gdzie dziś Ziemie Slawāńskie / dla niewczāsow zimnā nieurodzāiu / y potopu Morskiego. Tām w Illiriku pod Miastem Nortbeią / Curiusa Carbonā Rāycę Rzymskiego / ktory na ten czās ono Pānstwo ālbo Prouincią trzymał / z woyskiem porāzili / y pogromili / stāmtąd do Francicy / ālbo Galliey (ktora ieszcze nā ten czās Rzymskiey mocy nie służyłā) y do Hiſpaniey zbroyną sie rękā po onym zwycięstwie obrocili / A gdy ich Francuzowie / y Hiſpani Celtiberowie z Ziem swych wygnāli / do Włoch ciągnęli / tām potym gdy mieyscā ku osādzie nie mogli y Rzymian vprosić / Juniusa Syllanā Hetmānā Rzymskiego z woyskiem porāzili. A gdy trzeci raz Rzymiānie przeciw im do Francicy Markā Scaurusa posłāli / skoro sie woyskā stoczyły / pobili Włochow y Francuzow Cymbrowie y Gepidowie. Czwarty Hetman Rzymski Caſſius Longinus nā nich sie oburzył / ktorego też Tiguryni / narod Niemiecki / Towārzyszy Cymbrow mężnych / nā grānicy Allobrogow / ktorą Ziemię dziś Sawoyskim Xięstwem zową / miedzy Włochy ā Francią / porāzili / y samego Hetmana Caſſiusa Longinā y Towārzyszā iego Luciussa Pizonā zābili / y woyskā Rzymskie nā głowę pogromili.

Cimbrica cherſoneſus.

O tym też czytay Josti Decium in Antiquit. Polon.

Przodkowie Litewscy / Swedscy / y Duńscy naprzod do Illiriku z pulnocy nā południe y nā zachod sie pusćili.

Carbona porazili. Do Francicy y do Hiſpaniey z Illiriku.

Do Włoch sie zās prowādzą Juniusā porāźili.

Scaurusa y Francusow zbili.

Allobroges cis Rodani ripā quæ hodie eſt pars ducatus Sabaudiæ & Delphinātus.

Hetmanow trzey Rzymskich nā Cimbry y Gepidy.

Wyprāwili ieszcze Rzymiānie piąty raz Hetmānow trzech Rzymskich do Francicy przeciw Cymbrom / Quintusa Cepionā / Caiusa Manliusa / y Marca Aureliusa /

Aureliusa / ā iż wszyscy trzey rządzić chcieli woyskiem / gdy Cepio sobie pierwsze mieysce tāko od Senatu zleczone przywłaszczał / powādzili sie w Francicy dla tego y Ziemię Francuską / tākże woyską każdy swoie osobno nā troie rozdzielili / co słysząc Cymbrowie y Gepidowie Litewscy / złączyli sie z Niemcāmi / z Tiguriny y z Ambrany / ālbo Ombrony / ktorych Ludouicus Decius / fol 35. o Familiey Jagiełowey pisząc / kładzie być stey krainy / gdzie dziś Lublin y Brzesćie Litewskie / mowiąc / ſitum poſt Ombrones, id eſt, Lublinenſem Palatinatum &c. Żāraz tedy vderzyli nā niezgodne Hetmāny Rzymskie Cymbrowie / y Gepidowie / ktorych wielką porażką pogromili / y zwyciężyli / tāk srogo iż osmdziesiąt tysięcy Rycerstwā Rzymskiego nā plācu poległo / ā Woznic samych y Kuchārzow czterdzieści tysięcy pobili / y dwā obozy Rzymskie Cymbrowie / Prussowie / Duńczycy / Swedowie / Niemcy / Ombrones / Podlażanie / y Gepide przodkowie Litewscy wzięli / Hetmānā też Marca Aureliussa poimāli / y dwu Synow Burmistrzowskich zābili. Dla tego pospolstwo Rzymskie / ktore dawno nā Cepionā waśń miało / zā tym iego nowym nieszczęściem osądziło go / y winnym być skazāli / tey srogiey ā nigdy Rzymowi niesłychāney porażki / iż sie / nie tāko Hetmanowi należy / źle / ā nieprzystoynie sprāwował. Tākże był do ciemnice wsadzon / gdzie y w więzieniu vmārł. Trup iego nā pole Gemonyskie gdzie złoczyncow wieszano y zābijano / od Kātā był nāgi wywleczon / y dobrā iego nā pospolitą rzecz wzięte.

Niezgodā ā wiele Hetmānow wiednym woysku tāk rzecz szkodliwa.

Przyczyną tego srogiego porāżenia Rzymskich woisk z Cepionem / Trogus Prompeius y Justinus lib. 32. swiadczą być kładą / iż był Cepio przedtym złotā z Jeziora Tolossanskiego wyiāł / sto y dziesięć tysięcy funtow / ā srebrā po pięć kroć dziesięć set tysięcy pondow: ktore skārby utopili byli z dawnā w tym Jeziorze Tectosagi Slawacy zā porādą Bogow swoich / bo ich byli zebrāli z woyny y z łupow / o czym czytay w Justinussa.

Tymże rzadkie Turcy Chrześciāńskie woyskā raz porāźili.

Bo āczkolwiek nā ten czās ieszcze Lublinā y Brzesćia nie było sāmi v nich słychał Prosomeus / ale ieden onāk ty mieyscā mieni być s ktorych Ombrones wyszli.

A cyklas Gesmonias.

A Cymbrowie y Gepide przodkowie Litewscy po tym slawnym zwycięstwie ciągnęli przez Francią wtory ras do Hiſpaniey / zkąd gdy ich Celtiberowie wygnāli / nā zad sie do Francicy wrocili / ā tām sie z Teutonāmi narodem Niemieckim y z Ambronāmi / ktorzy byli (iesli Deciusowi wierzymy) z Podlāsā złączyli / ā vrādzili y postānowili miedzy sobą / aby Alpes gory wysokie przebywszy Rzymu dobyli / y wszystkę Włoską ziemię zā tāk szczęśliwym powodzeniem opānowāli. Tāk tedy z trzemi woyskāmi rozno do Włoch przez gory Alpes / ktore są obronną Włochow / ciągnęli / po onym slawnym zwycięstwie nād Rzymiāny we dwu lat. Co vsłyszawszy Marius Hetman Rzymski / dziwną prędkością z woyskiem im zābiezał / ā naprzod z Niemcāmi pod sāmymi początkami gor w polu / ktore zową Aquas Sextias, tāk Florus pisze / bitwę zwiodł tym postępkiem / iż gdy Niemieckie woysko rzekę y inne wody zāsiādło / Rzymskie vphy narzekały dla niedostātku wody nā Mariusa Hetmānā / ktorym Marius odpowiedział / wszākeście mężowie / ono wodę macie y swych nieprzyiaciół / idźcie ā weźmicie iey sobie / zāras tedy z chęcią wielką z krzykiem / y z zāpalczywością Włoszy do Niemcow / ā Niemcy Teutonowie do Włochow skoczyli / y tāk sie potkāli / iż gdy Włoszy Niemcow przemogli / po zwycięstwie wodę z Rzeki nā polyze krwią zmięszāna pić musieli / ā więcey krwie niż wody wypili. 150000. tysięcy Cymbrow y Gepidow nā plācu poległo pierwszego y wtorego dniā według Welleiusa. A Orosius swiādczy / iż ich 200000. tysięcy zābito / ā 80000. pomano / ledwie 3000. vbieglo. Tewtobochus ich Krol / ktory tāk był chybki / iż czterech / ā czāsem sześci koni zwykł był razem z koniā nā koń przeskākiwāć / w ten czās nā iednego gdy uciekał niedospiał wskoczyć / bo w pierwszym skoku pomāny / ā iż był wysokiey vrody / y strzelistego wzrostu / zā osobliwy dziw był miān / bo gdy go wiedziono miedzy inszymi zniākami zwycięstwā / w poyrzodku nād wszytkimi wyniosłego wzrostu było.

Wtory raz nā Hiſpaniey wedruie z zwycięstwem przez Francią do Hiſpaniey

Do Włoch ciągną z nowu Cymbrowie y Gepidowie.

Bitwā z Niemcy ad Aquas Sextias.

Viri inquit iſtis en illic aquas habetis.

Ea āq; cædes hoſtium fuit, vt victor Romanus de cruēto flumine non plus aquæ biberit quā ſanguinis Barbarorum. Florus.

Liczbā Niemcow porāżonych.

Tewtobochussa Krola ybłość.

Cymbrowie z Gepidámi do Włoch ciągną.

Cymbrowie z Gepidámi / y Ambronowie nápyńcy / ktorzy ciągnęli z osobnym woyskiem do Włoch / vstyßawßy o porażeniu towárzyßow swych Niemcow / ktorych w on czás Włoßy Tewtonámi zwáli / á dziś Tudeskámi / namniey nierospaczáiąc w swoiey mocy / y zwycięstwie / puścili sie wielką mocą prosto ku Norikowi / á potym sie przez gory y skáły wysokie / nád nádzieie Włochow / przeprawili / á iż byłá Zimá w ten czás / dziwuie sie temu bárdzo Florus Historik Rzymski mowiąc / ći iuß (to iest Cymbrowie) ktoby powiádał temu wierzył / zimie przez Alpes Gory / ktore od śniegow wyßzey sie podnoßą / od wierzchu gor Tridentskich do Włoch z wielkim gwałtem burząc y paląc weiągnęli byli. Dziwowáli sie Włoßy / zniewieścieli / iß Cymbrowie ważyli w zimne niewczáßy do nich przes wynioßłe skáły ciągnąć / bo ty gory ktorychem sam doznał / wielkimi nád miárę śniegámi záwżdy opływáią / mysimy ich w Bulgaryey Roku 1575. z wielką trudnością y niebeßpiecznością idąc z Turek przebyli / ták iß nam Konie co miłą zdycháły / á samiśmy piechotą wßyscy ile nas było / niebrákuiąc osobámi / czásem po páś brnąć w śniegu musieli / drugi czásem wpadł po ßyię / áześmy go musieli wywłoczyć. A gdy z wierzchu z śnieżyßtey skáły stoczyłá sie brekká śniegu iáko pieść / miż ná doł doleciáłá / byłá iák nawiękßy dom / bo ták ná sie tocząc sie śnieg brálá / właśnie iáko owo v nas dzieci bryłę śniegu walaią / á gdy leczą z gory ony bryły chrosty y drzewá łamią / czásem pospolicie ludzi zábiiáią. Jáko y Helwetowie álbo Szweicerowie / z strony Cesárzá Carolussá piątego / ras ták byli wielkie Woysko Krolá Francuskiego w Gorach Włoskich pobili / śnieg tylko z wierzchu skał ná nich / gdy iuß w śrzodek weßli / zwalaiąc / y ták ich śnieżną bronią do gruntu porázili / nas ták Pan Bog sam zdrowych krom koni wcále przeniosł. A to sie nam ießcze trafiło tydzień przed Wielkąnocą / kiedy iuß tám Láto bywa / y v nas ciepley / Ale zimá y śniegi w gorách samych okrutne były / coß kiedy zimie. A tey wędrowki mieliśmy dziesięć dni z Traciey / przes Bulgarskie Bałchany do Dunáiá Multáńskiego / ktory tám ná mile wßerz płynie / pod Vrusciukiem Miástem y Dziurdziowem. A tom dla tego przytoczył iß experientia wiele człowieká vczy / *non tamen pœnitebit aliquando memimisse malorum*, złą przygodę z ktorey sie da Bog wywichłáć serce zátośnie wspomniawßy przymußa dla przykładu drugim wyrázić / ále ku rzeczy przedsięwzietey pioro obroce.

Cymbrowie znáć byli z ná ßych stron.

Ták tedy znáć iż Cymbrowie / Gepidowie / y Ombronowie / byli z nászych zimnych puknocnych krain / ktorzy to zimie przez Alpes cierpliwie niespodziani goście do Włoch brnęli. Co vstyßawßy Rzymiánie zaraz Quintusa Catulussa towárzyßá Mariusowego z woyskiem posłáli / áby Cymbrom prześcia gor zabronił / Ale skoro wyrozumiał iß trudno było ták wielkiemu gwałtowi nieprzyiacielskiemu odeprzeć / od Alpow ná rowne polá z woyskiem vstąpił / á obá brzegi Atesis Rzeki pod Weroną obronnie osadził / most ku temu przez Rzekę vczyniwßy / áby iego Żołnierze iesliby ich nieprzyiaciel nágrzewał / s przeciwnego brzegu bespiecznie mogli do niego prześć. Ale nawáłność y moc Cymbrow y Gepidow Catulusá z woyskiem Rzymskim od Atesin Rzeki odbili / iß musiał z Rzymiány vciekáć. Aż sam Marius nátychmiast z Rzymu sie przeciwko nim wyprawił / á przebywßy Padum Rzekę / woysko swoie z Catulusowym złączył. Cymbrowie też przez Atesin Rzekę śmiáłością barbarską brnęli / bez łodzi / y bez mostow / á gdy sie w wodzie bystrey áni tarczámi / áni rękomá oprzeć mogli / podciąwßy wielki lás gáć vczynili / á ták sie przeciw Włochom z krzykiem y z hukiem strášnym Cymbrowie / Cymbrowie / wrzáśliwym y krzykliwie ogromnym głosem sami powtarzáiąc przeprawili. A iáko Florus pisße / by byli ták záraz ogromnym sturmem do Rzymu ciągnęli / w wielkimby á w wątpliwym strachu rzecz była. Ale w Weneckiey krainie / ktorą Stadius zowie *partem Galliæ Togatæ*, z zachodu Atesis / ze wschodu Adriatickim Morzem / z południá Padusem / z puknocy

Marius przez Padum sie przeprawił. Śmiáłość Barbarska Cymbrow.

Et si statim infesto agmine vrbē petissent, grande discrimen esset, Granice Weneckie przy Lombardiey.

...nocy Natizonem Rzekami otoczoney / położyli sie Cymbrowie obozem / A ta Ziemiá iest nád inße Włoskie Kráiny vrodzáiem / wczesnością ziemie / y pogodą Niebá naroskośnieyßą / w ktorey nászy zlenieli / á Marius im vmyślne bitwę zwłoczył / áż sie vżywánim chlebá y mięsa wárzonego / ták że słodkiego winá w roskoßney Ziemi vcießyli / y rospieścili / gdyż pospolicie Żołnierzom roskoßy wádzą / bo w nich nalepßy Rycerze zniewieścieią.

Fortel ná bárdzo śmiáłego y gorącego nieprzyiaciełá zwłoczenie pod łáćinie cunctatio.

A potym nászy mili nieopátrzni Cymbrowie y Gepidowie mniemáiąc iß sie ich Marius boi / y tußąc iákoby iuß Włoską Ziemię opánował / posłáli do niego kilo rázow / áby sie z nimi potykał / á dzień bitwy náznáczył. A złożył im ná záiutrz drugiego dniá czás y mieysce potkánia / iáko Florus pißę / ná ßerokim á równym polu / ktore *Claudium* zową / á Plutarchus trzeci dzień od żądania bitwy *in Mario de vitis Illustrium virorum* być pißę / *tertio nonas Sextiles, in campo Vercellensi.*

Gepidowie y Cymbrowie ná woynę wołáią.

A gdy sie ták obie stronie z wielkim grzmotem / y krzykiem ochotnie potkáły / Marius fortelow chytrych vżywáiąc poráził Cymbrow / iż ich ná płácu 104000. tysięcy poległo / á 40000. tysiąc poimano. Włochow też trzecia część tey liczby vbitych zostáło / ktora bitwá sroga przez cáły dzień trwáłá.

Cymbrowie porażeni.

A to zwycięstwo ktore Florus Bogom przyczytá sławne / y wßytkiey Monarchiey Rzymskiey nawdzięczniteyße y naświętße (gdyż wßyscy przed Cymbrámi drżeli). Marius otrzymał / nie mocą ále chytrym fortelem z zwłoczenia y z ßykowánia woyská swego / ktory fortel do dzielności ták práwy Hetman przidał / náśláduiąc w tym Hannibala / kiedy ono był Rzymian srogo *ad Cannas* poráził.

Per ipsos si eres dere fás est Deos.

Marius fortelem Cymbrow poráził.

A ták postępował / naprzod czekał áż sie w roskoßach Cymbrowie iákom pierwey nápisał / rozleżeli / y zlenieli / potym dzień potkánia obrał mglisty / áby ná nieprzyiaciełá mogł śnádnie bez wieści vderzyć / ktemu wietrzny / áby im piasek od wiátru y koni wzrußony w twarz y w oczy kurzył / sobie powietrze przystępobrawßy / też vphy swoie ßykował przeciw wschodu Słońcá / iż gdy mgłá ku południowi vpádłá / á Słońce sie iáśnie roswieciło / záraz od łśnienia zbroy / y przyłbic Rzymskich zdáło sie Cymbrom / iákoby sie Niebo zápaliło / á dla odbiiánia błyskánia / y promieniow od zbroy y Słonecznego blasku pátrzyć ná Włochow nie mogli / gdy sie im trzey z iednego widzieli / A tu sie káżdy sprawcą ludu Rycerskiego / y Rotmistrz náuczyć może z historiey ßykowánia woyská / czego dáley czytáiąc więcey sie domáca.

Postępek ßykowánia woyská Mariusowego.

A gdy iuß ták poráził y rosßkoßył Cymbrow y Gepidow Marius / niemnieyßą miał woynę z żonámi ich / iáko z onymi samymi / Bo gdy sie wozámi y kolásámi zewßąd mocno obwárowáły / ná wierzchu onego obozu stoiąc / iáko z Baßt álbo Zamku iákiego mężnie sie bronity / ßpisámi / włocznámi / y rozmáitymi pociskámi Włochow sturmuiących bíjąc / á potym śmierć ich zacnieyßa ießcze byłá niż bitwá / Bo gdy ich Włoßy niemogli dobyć / rokowały z Mariusem samy Cymberki y Gepidanki / s ktorych Litewki iedą przez posły podawßy mu Condicie / áby ie przy swych wolnościach zostáwił / (pátrz iák niewiáßty grube wolności naprzod przestrzegáły) Potym áby Mißkámi być mogły według zakonu Kápłáństwá Pogáńskiego Rzymskiego / Bogini ey Westy gdyż im mężow pobito / á gdy tego niemogły vprośić / w onym obozie / podawiwßy naprzod y pobiwßy wßytki dziatki swoie / áby wniewolą Włoską żywo nie przyßły / samy sie potym mężnie z Włochy do vpadu ßiekły / drugie poobrzynawßy wárkocze álbo włoßy swoie / kręciły powrozy / á samy sie ná drzewách / y od wierzchow wozow / y ná dyßlach powießiły / á drugie mężnie Włochow bíjąc á niechcąc sie dáć poimáć / w polu do gárdłá sie zbić dáły.

Nec minor cum uxoribus eorum pugna, quam cum ipsis fuit.

Niewiáßty Cymbryßkie mężnie sie bronią z obozu.

Cimberki rokuią, Mariusßem podawßy mu condicie.

Okrutna stałość Cymberek y przeważne męstwo.

Tey dzielności podobną naydzieß Litawow ich potomkow ná zamku Pulenie w Żmodzi / gdy ich Niemcy dobywáli / zá Olgierdá / iß ták że náśládniąc stárych mátek swych / żony swe y dziatki popalili / á sami sie do gruntu zbili / áby żywo w ręce Krzyżakom hárdym nieprzyßli / Oczym *Cromerus fol. 201. lib. 12. Miecho. fol. 234 lib. 4 cap. 22.* doczytaß sie / ále ießcze dáleko ztąd do onąd / wracam sie grzeczy.

Beleus

Beleus Krol Cymbryiski.

Bæleus Krol Cymbryiski mężnie przebyiąiąc vphy Włoskie ną plącu zábity został. Ná onym poboyscżu potym z trupich kości ták Kroniki Włoskie / y Swedskie dowodzą / Masillenßowie Włoßy / płoty koło Winnic czynili / á ziemią krwie y tłustości ná pełniona / ná dzwyczay płodna sie stáłá: dobry to był nawoz.

Płoty z kości.

O Gotach / Getach y Gepidach przodkach Litewskich / y Sławáńskich /

Rozdział trzeci.

EZechiel. 38.

TAk tedy maß Czytelniku miły o powodzeniu / dzielnosciach / y srogim ná ostátek pogromieniu mężnych Cymbrow y Gepidow / Aiß w ich towarzystwie y z ich narodu Litwę / Żmodź / y Lotwę być kłádę / tedy tę rzecz ná pewnym fundamencie prawdą Historiey vgruntowáną / záktádam / iákomći to iuß wyzßey dostátecznie podał / w wywodzie tych Cymbrow y Gotow / od Gomera Jafetowicá y Togormy Syná iego / ktorych też narody Ezechiel Prorok S. w tych stronach pułnocnych / gdzie dziś Żmodź / Lotwá / Prussowie stárzy y Litwá / iáśnie opissuie / gdy mowi: w Rozdziele. 38. Gomer & Togorma latera Aquilonis.

A ták dzielności Cymbrow sami Niemcy sobie przywłaszczyć niemogą / ponieważ y Liuius y Florus gdziekolwiek mowią o Cymbrach rożno Niemcow miánuią: Co naydzieß v Florussa lib. 3. cap. 3. gdzie mowi / Cimbri, Teutoni atq; Tigurini, & Ombrones uel Ambrones. A tu Cymbrow ná cele położonych maß rozumieć Swedskie / Duńskie / Lotewskie / y stárych Prussow narody stárożytne / ták że Gepidy przodki Litewskie y Żmodzkie / ktorzy w ostátnich kątách y brzegach Oceanu Baltickiego / ktory dziś Niemieckim Morzem zowiemy / mießkáli / iáko Florus mowi / y iáko ich Ptolomeus y Jul: Cesar in Comentariis opissuie / A ná te wyprawę do Illiriku / y do Włoch złączyli sie byli z Niemcámi / álbo Teutonámi iáko z sąsiády y z Ambronámi / ktorych Ptolomeus y Decius w tych polach gdzie dziś Podláße etc. z dawną kłádą. A o Gepidach przodkoch Litewskich / iż byli záwżdy w sąsiedztwie y w towárzystwie ták woiennym / iáko domowym z Cymbrámi / y z Getámi / O tym wßędzie naydzieß iáśnieyße ná dSłońce świádectwá y dowody / przeto cokolwiek Cymbrowie y Gotowie sławnego czynili / to też słußnie ma być przypissano y Towárzyßom ich Gepidom.

O tym tez czytay Volaterānum / lib. 2. geogr.

A po tey porażce áczniemáła część Cymbrow / Ombronow / y Teutonow álbo Niemcow zostáłá / wßákże sie iuß pokrzepić nie mogli / vtráciwßy ták wielką moc / przeto iedni poddawßy sie Rzymiánom / ná gránicach Włoskich zostáli / Drudzy w Niemieckich kráinach / y w Franciey osiedli / á drudzy ktorym było trudno o ossady / názad sie do tych kráin pułnocnych / z ktorych byli pierwey wyßli / wrocili / iáko do Danicy / do Prus / do Żmodzi y do Litwy / á drudzy do Jeziorá Meotim / y do Rzeki Tanais / iáko Florus pißę. A iß we Włoßech / w Franciey / y w inßych dálekich kráinach walcząc długo sie włoczyli / z towárzystwem rożnych narodow / tedy też ztąd zá społnością y zwyczáiem rozmáitych ięzykow mowę swoię zmienili / bo Swedowie y Duńczycy właśni ináczey mowią niż Niemcy / Kurlandowie ták że / Prussow stárych ostátki / Lotwá / Litwá y Żmodź rożnych ięzykow rożne y rozmáite słowá w mowie swoiey iáko słyßymy máią.

Wßákże

Wßákże Cymbrowie / Gotowie / Gepidowie / Litwá / Żmodź / Lotwá / Swedowie / Duńczycy / iedne sa narodu od Gomerá / y Togormy / áczięzykiem y obyczáiami nieco ieden od drugiego rożny. Jáko też widzimy / Wrony / Gáwrony / Kruki / Káwki / Kraski / Sroki / ktorych też iest ieden / ácznieco rożny pierzem y głossami / rodzay / wßákże iednego wroniego wßyscy przyrodzenia / á gdzie Gáwroni lecą / tám sie też Káwki / Krucy / Wrony miedzy nich mießáią. Ták że gdy sie Cymbrowie y Gotowie do Włoch wyprawowáli / ciągnęli z nimi y Gepidowie / Litwá / Lotwá / Kursowie / ták o iednego rodu y ziemi ludzie / á Russacy záś y Slawacy iáko Sąsiedzi etc.

Niechay iuß tedy o tym będzie dosyć Czytelniku miły / A teraz záśie o Gotach samych niemniey rycerską dzielnością sławnych narodach / rzecz przedtym poczętą vmysłem ciskutecznie á dowodnie wywieść.

Położyłem tedy naprzod w wywodzie Synow Noego y ich potomstwá / Gotow przodkow Litewskich początki od Togormy Syná Gomerowego á wnuká Noego / ktorych dzielne y zacne spráwy Niemcy / Duńczycy y Swedowie (iáko y Wandalitow / y Cymbrow) sami sobie przypisuią / w ktorym prożnym mniemániu bárdzo sie przeciw wßystkim postronnym / náostátek y przeciw swoim własnym Niemieckim Historikom myla.

Bo opuściwßy dla krotkości sławnych y dawnych Historykow Greckich / Procopium Cesarienſem / ktory o woynie Gotskiey w Xięgach pierwßych / wtorych / y trzecich / etc. pisał / ták że Agatiam Græcum & Iornandem de rebus Gæticis, Blondum Decadis 1. lib. 8. de inclinatione Romanæ Monarchiæ, & eundem lib. 1. Decad. 1. y Cornelium Tacitum, o położeniu Ziemi y obyczáiach Niemieckich etc. Diuum Gregorium Papam, Raphaelem Volateranum lib. 2. y inßych wiele stárodawnych á wielce záwołánych Historykow / Tedy świeżymi ichże Niemieckimi Historykámi / to ich mniemanie być prożne okażemy. Naprzod Tilemannus Stella Signenſis Niemiecki Teolog opiſuiąc originem gentium in genealogia Chriſti, ták piße o Gotach / zowąc ich Getámi: Gætas autem Gotos eſſe nihil dubium eſt, quos etſi multi in inſulis maris Baltici tanquam ἀυτόχθονας natos eſſe fingunt, tamen cum initia generis humani in oriente fuerint, ut Moiſes teſtatur, conſentaneum eſt, completum eſſe occidentem & ſeptentrionem, paulatim progreßu, ex oriente poſteris Nohæ &c. &c. A Geti (powiáda) to iest Pruſſy stáre / Litwę / Żmodź y Lotwę / być Gotámi / nie iest namniey rzecz wątpliwa / ktorych áczkolwiek wiele Historikow ná Wyspach Morzá Baltickiego / to iest Duńskiego / Swedskiego / y Gotlandskiego / przed wieki być národzonych zmyślają / to nie iest ku rzeczy / ponieważ początki narodu ludzkiego ná wschod Słońcá sie naprzod po potopie rozmnożyły / iáko o tym Moizeß świádczy: słußny iest tedy dowod / iß zachodnie y pułnocne Kráiny po lekku á znienadzką były dopiero narodámi ludzkimi nápełnione / kiedy potomstwo Noego ze wschodu Słońcá / to iest od Babel Wieże ku zachodowi y pułnocy postępowáło. To tu maß świádectwo pierwßego nielądá Historiká y Teologá Niemieckiego / ktory Gotow nie z Niemcow / áni z Swedow / ále z Getow (ktorych Ouidius / Plinius / Ptolomeus / y inßy w Litewskich / w Żmodzkich / w Moskiewskich / Prekopskich / Podolskich / Wołyńskich y Wołoskich kráinach opissuią) narod być rozmnożony iáwnie świádczy / á iß nie Getowie z nich / ále oni z Getow / y z Gepidow poßli / y Duńskie / ták że Swedskie Wyspy w Skandauicy znienaczką osiedli.

Iornandes z Xięgi 2. Procopius Cæſarien. lib. 1. 2. & 3. de bello Gotico, Iornandes de rebus Gæticis, Blondus decad. 1. lib. 8. & lib. 1. Dec. 1. Cornel. Tacitus, Diuus Gregorius &c. Gotow z Sławieńskich kráin wywodzą.

Dáley záś pißę: Et facilius in arctoo latere proceſerunt gentes; quia ibi non impediuntur itinera mari, ut in littore maris mediterranei, y ználdniey sie powiáda rozßerzyły y rosciągnęły narody ludzkie w pułnocnych kráinach / gdzie dziś Litwę y Ruś / bo tám drogi nie bywáią przeßkodzone Morzem / iáko sie trafia nad brzegámi Morzá miedzyziemskiego.

Procopius

Jákiey vrody byli Gotowie

Proco. lib. 5.

33

Proco. ad Istrum usq; uncendo peruenerunt.

Spartianus in vitis Cæsarum.

Herby starich Gotow y Cymbrow. Cornel. Agrippa in arte Heral. cap. 81.

Mowi mnie/ máło/to test/ ktorych sie wiele w mnie mánu swym mylilo.

Toż też Wapowski y Bielski z Herberstetnem mowią zgodnie.

Tu ſáwnie potwierdza Herberstein/ iż Gotowie nie z Scandiey áni z Sweciey/ ále z Rustich y Litewskich pol gdzie byli Połowcy wyßli. Paul. Jouius in Mosch.

Totila Krol Gorsti.

O tym też czytay Cromerá lib. 7 et lib. 1. tákże Volaterranum in Goris.

Procopius też Grecki Historyk Gotow tákże Getámi zowie lib. 1. & 2. belli Gotici. Tenże też Procopius Gotow Wissigotow/ Wandalitow/ y Alanow iednym imieniem wßystkich Sarmatami zowie/ y ieden ich byl narod/ tylko iß powiáda byli trocha rożni Xiążat y wodzow swoich rozdzielenim/ A iß Historią pisał zá czásow onych dawnych/ gdy Gotowie plużyli/ tedy też ich osoby tákso sam widział ták opissuie/ iß są białego ciáłá/ włosy płowe/ oczy wielkie máią/ tákie dziś wßystki narody Ruskie y Stawáńskie widzimy. Tenże Procopius w ksiegach 5. pisze/ iß ći Gotowie wyßli s tych mieysc gdzie dziś Moskwá od Donu álbo Tanais Rzeki/ A te przyczyne kładzie/ iß sie (powiáda) trafiło niektorym młodzieńcom zágonić zá Jeleniem przez Rzekę Don/ álbo Tanais/ á gdy dáley ku zachodowi báwiąc sie łowámi záßli/ wrocili sie ná zad do swoich/ y powiedzieli im/ iż widzieli bárdzo dobre y okßite polá/ y role ná zachod/ Oni tedy vfáiąc w mocy y broni swoiey/ przyßli z woyskiem áż do Dunáiá wßedzie zwycieſtwo otrzymawáiąc. A potym z Rzymskimi Cesarzámi przymierze wzieli/ do Włoch záś przyciągnęli/ á ná ostátek áż do Hiſpaniey przebyli/ to ták Procopius.

Spartianus też w opisaniu żywotow Cesarskich Getami Gotow zowie/ ktorych 300000. Claudius wtory Cesarz v Miáſtá Martinopolim w Messiey álbo w Bulgariey Sławieńskiey Ziemi poráził.

A Volateranowi lib. 2. zdádzą sie być Gotowie z narodu Cymbrow/ o ktorych Florus pisze/ iß sie ich ostátki po porażce od Mariussa wrocili ad Meotidem/ gdzie też dziś nie Niemcow ále Sławakow miedzy Tatarami pełno.

Też y po Herbie okázuią sie byc Getowie stárzy właśnie z Ruskich kráin/ ktorzy Niedźwiedzice zá Herb ná Chorągwiach y ná Tarczach nosili/ iáko o tym Cornelius Agrippa in Arte Heraldica capite 81. pisze. Cymbrowie záś Byká ná znák mocy swoiey/ á Alanowie Kotá/ Polacy Orłá/ Niemcy Lwá zá Herb vżywáli.

Sigismundus záś Herberſteinius in Commentarijs rerum Moschouiticarum fol. 114. ták pisze o Gotlandiey/ Gotlandia quoq; insula regno Daniæ subiecta &c. Gotlandia powiáda Wyſpę morską Krolestwu Duńskiemu poddáną/ na tey odnodze morskiey Baltickiey leży/ s ktorey wiele ich mniemáło Gotow wynidź/ gdyż tá Wyſpa dáleko ciáśnieyßa iest/ niżli ktoraby ták wielką wielkość ludzi/ iáko byłá Gotow/ w sobie ogárnąć miáłá: nád to ieśliby Gotowie z Skandiey ták niektorzy wywodzą mieli wynidź/ á potym z Gotlandiey do Swecicy/ tedy pewna/ iß powtore odwroćiwßy przez Skandią drogę/ musieliby sie ná zad wrocić/ ieśliby chcieli do Włoch ſtárnych stron iáko Gotowie ciągnąć. Quod rationi minimè consentaneum est, co sie z rozumem áni z rzeczą/ powiáda Herberstein/ by namniey y żadnym sposobem prawdy nieſtosuie áni zgadza etc. A tu maß wtore świádectwo iáwne/ iß Gotowie nie z Gotlandiey áni z Scandiey/ áni z Swecicy/ ále z Litwy/ Żmodzi/ y z Moskiewskich kráin Meotskich y Tanayskich wyßli/ iáko sie też to pięknie zgadza v Jowiussa libro de legatione Moschouitarum, z trzecim wywodem o Gotach/ Demetriussa Posłá Moskiewskiego w Rzymie: ktory tákże Gotow wiesßą część z Moskwy y z Zawolskich Tatarow/ tákże z zebráney drużyny y gminu Lotewskiego y Litewskiego wywodzi/ ktorzy przed tysiącem y kilkiemdziesiąt lat z Krolem swoim Totilą Rzymskie Cesarſtwo y Rzym miáſto práwie z gruntu byli wywrocili/ etc

Carion záś Niemiecki czwarty Kronikarz lib. 3. monar. 4. ætatis 3. o Gotach pißąc/ zowie ich być Niemcámi z Gotlandiey Wyſpy/ ktorzy powiáda część Lotewskiey y Litewskiey Ziemie osiedli/ bo ty obiedwie kráinie przes morze leżą przeciwko Gotlandiey. Ale w tym co mi każdy w Historiach namniey biegły zezna/ Carion toru vstąpił/ Bo Gotowie rußywßy sie s tych pol/ ktore są zá Kisowem/ Roku od Christusa 253. wtárgnęli wielką mocą do Traciey/ w woy-

ſtu trzech set tysięcy/ co samże Carion lib. eod. wyżßey przeciw sobie pisze. Tám woiuiąc Rzymskie páństwá/ w wálney bitwie Decyusá Cesarzá y z Synem zábili/ ták o tym będzie niżey. A tu sie táwnie pokázuie/ iß Gotowie s ták wielkim woyskiem 300000. krom żon y dzieci/ podobniey s tych pol gdzie dziś Moskwá/ Litwá/ Wołyń/ Podole y Przekop álbo Taurikę/ wyßli/ á niß z Gotlandiey/ ták sie Carion domniemawa/ ponieważ z tey wyſpy/ ktorey niemáß więcey ieden osmnaście mil ná dłużą/ ták wielkie woyská wybráć sie nie mogły/ co y Wapowius y Bielski wspominaią. Bo y dziś Krol Duński niezbierze z niey ledwo kilko set/ á nawięcey tysiąc Ludu gotowego do boiu/ y to ná gwałtowną potrzebę. A co też Carion pisze (niemogąc sie z swoimi Gotámi bez Litwy obyść) iżby Niemcy z Gotlandiey Wyſpy przyßedwßy część Litewskiey y Lotewskiey Ziemie opánowáć mieli/ á potym sie Gotámi názwáli/ tedy y to nie ku rzeczy/ ponieważ Gotowie przed tysiącem lat trzemá sty czterdziestą piącią dosyć sławni y Rzymiánom ogromni byli/ przed kilko wiekow/ y przed przyściem Niemcow do Lifland/ ktorzy dopiero Roku 1234. za Fridryká wtorego Cesarzá/ á zá Grzegorzá 9. Papieżá do Lotewskiey Ziemie Zakon Krzyżácki wnieśli/ á potym tám ten kray opánowáli/ ále Liflantámi nie Gotámi (ktorych iuß ná ten czás moc byłá do gruntu práwie zgáſłá) byli y są názwáni. A tu widziß nie tylko w samey rzeczy ále w rachunku lat wielki ßfank/ od roku 2533. kiedy Gotowie byli mestwem sławni/ áż do Roku 1234. kiedy sie Niemcy do Lifland wnieśli. Z Litewskich tedy kráin y z Moskiewskich/ tákże z Wołyńskich Gotowie poßli/ á nie z Gotlandiey Insułki/ áczkolwiek też Duńczykow/ Swedow/ Cymbrow y Niemcow nád Morzem Prusim y ná iego Wyſpách rozmnożonych/ w spolney drużynie mieli/ ktorzy wßyscy Gotámi/ Getami/ Gepidámi y Cymbrámi/ áczkolwiek z roznych narodow zgromádzeni/ iednoſtáynie byli miánowáni/ czego y sam przeciw sobie Carion poświadcza/ mowiąc: Non unius autem populi appellatione censentur Gotthi, Vandali, Rugiani, Hunni &c. Ale nie iednego ludu mamy rozumieć Gotow/ Bo tymże imieniem rozumieią sie Wandalitowie (narod Sławáński) Rugianowie/ Hunnowie z ktorych Węgrzy/ Gepidowie z ktorych Litwá/ Żmodź y Łotwa/ etc.

Pisze też Carion/ iß Gotow część w Azyey nád pontem y propontidem około Constantinopola kráin kilká osiedli/ drudzy w Traciey y Węgrzech zostáli/ dziś też ießcze (powiáda Carion) sławią/ iß w Taurice álbo w Przekopie/ gdzie dziś Tatarowie Przekopscy/ Gotowie mießkáią/ ktorzy ięzyká Niemieckiego vżywáią/ y Gotámi sie zowią/ Poty Carion.

Decius Cesarz od Gotow Sławakow zábit.

Trzy ſtá tysięcy Gotow.

Carion tuß ná drogę práwą przyßedł.

Słowá Carionowe.

Alem ia sam był w tych wßytkich kráinach/ y w Traciey niedawno Roku 1574. y około Constantinopola wßędziem świádom dobrze/ A támem żadnych Gotow/ Niemieckiego ięzyká vżywáiących/ niewidział/ ánim o nich słychał. Sławakow tám naßych przodkow wßędzie pełno w Traciyskich y w Bulgárskich Ziemiách ßeroko miedzy Bałchanámi gorámi mießkáiących/ tákże w Taurice álbo Prekopie/ są ostanki Gotow álbo Getow Litewskich/ y Rorolanskich/ Ruskich przodkow/ Ktorzy Sławieńskim ięzykiem (nie Niemieckim) mowią/ á Bydło álbo Czabany w polách pássą/ á zowią sie dziś Besarábami/ Tatami/ Sławakámi y Serbami/ nie Gotami ani Niemcámi/ ktorych tám nieuyrzyß/ iżby miedzy Tátárámi y Turkámi ossady mieli. Ponieważ v nich nád Niemiecki niemáß narodu mierzeńßego/ com własnym okiem wßystko widział/ y káżdy to powie tám tych kráiow świádomy.

Bałchany gory wysokie/ ktore Geographowie Rodopeos et Hemum zowią. O tym też czytay Cromera lib. 7 Długosſa y Miechouiussa lib. 3.

Potym Jodocus Ludouicus Decius/ Niemiec/ świeży Historyk náßego wieku opisuiąc uetuſtates Polonorum, Iagelonum familiam, & Sigismundi Regis tempora, ßeroko y dowodnie/ ták o Gotach rzecz czyni/ wywodząc ich narod s tych kráin

Slowa Decius owe.

gozie dziś Rus / Litwą y Polskie krāiny. *Vndecunq; autem orta gens illa fuerit, &c.* Ale skądby sie kolwiek począł narod Gotow / mało nam po długich wywodach / ponieważ (powiáda) żadnego narodu pod Niebem niemáß / ktoryby sie słußniey y przyßłoyniey dzielnościámi Gotow sławnych mogł zoobyć y wielbić / iáko ty narody ktore sá położone w południowych Sarmacicy Europskiey krāinach / s ktorych byli stárzy Gitonowie / Getonowie álbo Gepidowie nád Morzem Wenedickim / ktore dziś Kurskim / Zmodzkim / Pruskim / y Liflandskim zowiemy / przodkowie Zmodzcy y Litewscy / s tychże też byli Getæ y Dakowie ná południe leżący / gozie dziś Wołyń / Podole / y Wołoßy. Ciß Gotowie iß w tych wßystkich krāinach mießkáli / gozie Morze álbo Jezioro Meotis do pontu Euxinu wpada / y nád Rzeką Donem álbo Tanais / tákże gozie dziś Zawolscy y Przekopscy Tatarowie / y Rusacy Moskiewscy / swiádczą nam o tym wßyscy Historikowie. A ták powiada tenże Decius / Gotowie był narod z Sarmacicy Europskiey / y s tych wyżßey pomienionych krāin záwżdy sie wypráwowáli woiowáć Rzymskie páństwá. Ták tedy Gotowie przez wiele czasow przy Rusi w polach mießkáli / á Połowcámi od pol álbo polowánia y od Polonow byli názwáni / á zá Cesarzá Augustá przed národzeniem Christusa Páná / Gotowie s tych pol gozie my dziś mießkamy / rußywßy sie / Rzymskie Páństwá náiezdzáć poczęli / Lucullus Hetman Rzymski wypárł ich z Missiey / ále potym dwu Hetmánow Rzymskich Oppiusa Sabina / y Cornelium Fuscum / obudwu z Legiámi y z woyskámi Rzymskimi pobili / z Antoniuszem też Caracalla / y Antoniuszami dwiema Probo & Vero, y z inßymi Hetmanámi Rzymskimi częste bitwy zwodzili / O czym Orosius sławny y wiáry godny Historik lib.7.cap.7. et lib.7.cap.9. zc. doskátecznie piße. Tákże z Philipem Cesarzem pierwßym Chrześciáńskim / Roku 247. od zbáwiennego národzenia Christusa Páná woyne toczyli. Tracią y Missią / máiąc woyská trzy ßtá tysięcy zburzyli Deciussa kilo krok porázili / ná ostátek go y s synem roku 253. zábili / ták sie o tym wyżßey przypomniáło.

Otym też czytay Suetonium in Augusto, Dionem Cassium, Procopium, Pausaniá im Aticis &c. Missia dziś Bulgaria.

Potym gdy Valerianá Cesarzá Sapores Krol Perski poimał / y wtákgo srogiey niewoley chował / iß po iego grzbiecie (miásto stolká) ná koń wsiadał / znowu Gotowie roku 260. z inßymi narodámi Sarmatskimi iáko z Moskwą / z Ruśaki / z Litwą / z Łotwą / z Zmodzią / Wołyńczámi zc. zebrawßy wielkie woyská / wodą y ziemią do Azyey ciągnęli / Bitinią zburzyli / Nicomedią nád Morzem do gruntu práwie wywrocili / A on wielmi sławny Diany w Ephezie kościoł Pogáński od wßystkiey Azyey kosztem przeważnym budowány / złupili y spalili. Tákże Macedonią y Tracią splundrowáli / á od tych czásow ta rozumiem Sławieńskie rzyżką narody być w támtych krāinach rozmnożone / w ktorych y dziś ßeroko mießkáią / iákom sam widział. Potym ich Flauius Claudius Cesarz w Macedoniey y w Węgrzech práwie ná głowę poráził / bo ich trzy ßtá tysięcy ná plácu z poimánymi zginęło / y dwá tysiące Galer álbo Okretow armaty wodney ná morzu Greckim tenże Cesarz im odiął / roku 270. od Christusa Páná / o czym tenże Jodocus Decius / y Carion lib.3. Monar.4. Ætatis 3. y inßy świádczą. Potym gdy lat kilkodziesiąt w pokoiu po tey porażce Gotowie siedzieli / z nowu sie roku 368. Rzymiánom z mocy wybili. Lupicina y Marima Hetmanow ich z woyskámi pobili / Missią y Tracią posiedli / Valensa Cesarzá pod Constántinopolem porázili / y samego żywo poimawßy spalili. Constantinopole oblegli / y Wołoszy okoliczne wypalili / áż ich Cesarzowa Valenßowa Wdowá dárámi y pieniędzmi przeiednáłá / iß od Constantynopola odciągnęli / ták Carion piße y Joskus.

Otym też czytay Suetonium in Augusto, Dionem Cassium, Procopium, Pausaniá im Aticis &c. Missia dziś Bulgaria.

Bitinia ktorey iest głowne Miásto Brussa dziś Turcy Burssa zowią / od Prusse Krolá v ktorego Annibal był zbiegiem.

Gotowie ná ziemi y ná wodzie porażeni. Roku 270. y 273.

Zwycięstwá Gotow roku 381.

Gotowie porażeni. Doctorowie swięci. Pellagius Heretik.

Potym ich Theodosius Cesarz Roku 383. v Constantinopolá poráził / y z Trácicy wygnał. A tych też czásow Hieronim / Augustin / y Ambrosius Doctorowie swięci kwitnęli / y Pellagius Heretik wichrował w Angliey / ktorego Augustin swiesty pismem S. przekonał. Potym zá Arcadiusa y Honoriusa Cesarzow

Cesarzow Synow Teodosiußowych Roku od Christusa Páná 405. od stworzenia Swiátá 4349. á od záłożenia Rzymu 1157. znowu Gotowie z Radagostem Krolem swoim do Włoskich krain wtárgnęli / ktorych było dwie ście tysięcy. A tych Stilico poráził w ciásnościách gornych / niedáleko od Florencicy v Apenninu / támże y Radagost Krol ich poległ / á to imię Radagost álbo Rádogost znáć iß iest własne Sławieńskie / iákoby rzekł Radogościom. Bo Radogost y Dobrogost pospolite są stárych Sławakow názwiská. Ale sie tey porażki y śmierci Radogostowey Alarik drugi Krol Gotski pomścił znácznie / y Rzym Miásto głowę y Páná wßytkiego Swiátá wziął y opánował / Roku 412. od Christusa / á od záłożenia Rzymu przez Romulussa 1164. Kościelnych rzeczy zákazał rußáć Alaryk Krol / ále całe trzy dni Miásto srogo plundrowáli Gotowie / potym Kampanią / Brucią / y Lukanią krāiny zwoiowáli zá Honoriussa Cesarzá. O czym czytay *Claudium Claudianym in Stillicone, & Honorio*, ktory też Gotow álbo Getow z tych pol gozie dziś Russacy / Podolánie / y Bulgarowie nád Dunáiem / wywodzi / Támże woienny Senat Alarikową Krolá opissuie w ty słowá.

O tym też nat dzieß apud Claud. Claudianū in Stilicone etc. Jest też y teras Zamek Mostiewski w Siewierskiey ziemi Radogost. Rzym od Gotow wzięty. Alarik Krol Gotski.

Crinigeri ſedére patres, pellita Gætarum
Curia, quos plagis decorat numeroſa cicatrix,
Et tremulos regit haſta gradus, & nititur altis
Pro baculo contis, non exarmata ſenectus. etc.

A gdy Alarik vmárł / znowu z Ataulphussem Krolem nowowybránym do Rzymu sie wrocili / y Miásto zkupili nád wolą Krolá swego / wßákże niepalili. Potym Roku 548. od Christusa / á od záłożenia Rzymu 1300. w lat sto trzydziesći y ßeść po Alariku / ciż Gotowie z Totilą Krolem swoim Rzym trzeci raz / á po Genseriku Wandalskim Krolu czwarti kroć wzięli / Roku pánowánia Justiniussa Cesarzá 21. A potym Narses Persa Ewnuch álbo Trzebieniec : Hetman Justinianá Cesarzá Totilę y Tete ostátecznych Krolow Gotskich ná głowę poráził / y wßystek práwie narod Gotow mężnych z Włoskich stron wygnał / s ktorych iedni w Hiſpaniey / drudzy we Francicy osiedli / á drudzy do stárych pobrátynow swoich przez Niemieckie krāiny przyßli / w ty pułnocne strony / gozie byli Prussowie stárzy / Zmodz / Litwá / Jatwiezowie / etc. Ktorzy ták że iednego narodu z Gotámi z dawná byli / y z nimi sie iednoszáynie ná rozmáite woyny do cudzych krāin s tych kątow zimnych wypráwowáli / o ktorych kto chce ßerzey czytáć naydzie ich dzielności pełno v rozmáitych Historykow. Bo Procopius Cesariensis Grek zacny / ktory w woysku záwżdy sie przy Baliſariuſie Hetmanie báwił / ßeroko ich dzieie z Rzymiány y z Greki w kilku księgach y Tomach doskátecznie wyráził. Tákże Gregorius / y Paulus Orosius / Suetonius / Jornandes / Guido Ravennas / Blondus / Cornelius Tacitus / Spartianus / Leonardus Aretinus Abbas vrſpergenſis / Ablauius Marcus Antonius Sabellicus práwie drugi Liuius / Volaterranus / Bergomenſis / Tilemannus Stella / Blondus y Olaus magnus Arcibiskup Upsalenski / obádwá vrodzeni Gotowie / Monſterus / y Nauclerus wielkiey wiáry Historyk / Eraſmus Stella y inßych wiele zacnych y sławnych ták starego iáko niedawnego wieku Historikow / wiele o Gotach áczkolwiek (gdy káżdy swemu narodowi ich dzielności chce przyczytáć) pisało. V ktorych pilny Czytelnik chęć swoią snadnie náśycić może. Jam tu tylko to co do Historiey náßey Sarmatskiey / Ruskiey / Polskiey / Litewskiey / należáło krotko s pewnych dowodow tychże Historikow przytoczył / o czym sie też niżey w wywodach náßych narodu Litewskiego y Ruskiego doskátecznie wnetże doczytaß / á teras iuß

Drugi raz Rzym Gotowie wzięli. Trzeci raz Rzym wzięli. Narses trzebieniec.

O tym czytay Platinam, Decium, Iouium &c. & Volateranium lib.7.

ras iuß do samey rzeczy przystąpuiemy/ zákládáiąc dowodny początek Historiey Litewskiey s Kronik Pruskich / niß do Palemoná albo Publiusa Liboná z Włoch w ty strony przyżeglowánia przystąpiemy.

O Weidewucie Krolu pierwßym Pruskim z Litalanow wybránym / y o Litwonie y Samocie Synach iego/

Rozdział IIII.

ENeasmus Stella Libanothanus w ksiegách wtorych dawności Pruskich / o przodkach prawdziwych Litewskich z Gotow y z Gepidow / y Cymbrow walecznych idących/ y o pirwßym Litewskim Xiążęciu Litalánie/ y o Zamocie Żmodzkim/ ták pisze do Mistrzá Pruskiego Friderika. Czásu ktorego Valentinianus Cesarz Rzymski pánował/ to iest Roku od Christusa 366. Alanowie álbo Litalanowie ludzie północni w sąsiedztwie Prusom przylegli (skądznáć iß to był Litewski narod) gdy przeciw Rzymskiemu Cesarstwu woynę podnieśli / po długich á częstych w Państwá Rzymskie naiázdach od Sicambrow byli porażeni/ etc. A druga część tych Alanow álbo Litalanow moleyßa y nie ták do woyny sposobna/ ktorzy byli w domu zostáli / po oney od Sicambrow porażce / Mołoycow bitnych moc stráciwßy / niebárdzo vfáli bespiecznie sie osiedzieć w własney Oyczyzney ziemi / przeto z żonámi/ z dziećmi/ y z wielkim gminem sług niewolnych / do Borussow álbo Prussow pográniecznych odeßli / Sprzęty wßystki domowe y máiętność w ten czás ná karach/ ná kołasach s sobą wożąc / ták że dobytki wßelkiego bydłá wßytki / ktorym on narod wiecey żył / z sobą przygnáli / á samych siebie Prusakom stárym (ktorzy byli z Litwą iednego narodu) w wiárę y w obronę podáli / ktorych Prusowie wdzięcznie przyięli / Bo ich wielkością przymnożeni / tym snádniey wßelkim narodom odpor dawáli / gdyż sie ná ten czás Niemcow wiecey obawiáli / ktorzy nád Wisłą gdzie dziś Culmieńska Ziemiá mießkáli / á Prusow często s tych mieysc ktore trzymáli wybijáli.

Sicambrowie był narod niemiecki nád Renem Rzeką możny.

Niemcowali wasii starzy polaki wchto miastami mia s Gali.

Postąpili tedy Prussowie Alanom społecznego mießkánia w ziemiach swoich/ ktorzy też niewiast swoich Borusom złączenia pozwolili / bo żadnego Małżeństwá niemieli / ále wßyscy iednáko społnego obcowánia z niewiástámi vżywáli. Dla czego w krotkim czásie w ták wielkość prętko wrosli/ iß wßytki przylegle narody/ Mázowßány/ Polaki/ y Niemcow przewyższáli/ z tey potym wielkości dla ciásności gránic poczęli sie miedzy sobą ieden drugiego vczyskáć / ábowiem iáko sie komu podobáło / y iák sobie ktory pożytecznо być rozumiał / ták wiele ziemie sam dla siebie y dla koni brał y posiadał / dla czego miedzy nimi swary y nieznaßki rozmáite powstawáły / ktorych częstokroć społnym zábijánim dokończáły. Tá tedy samá rzecz / on lud gruby á niezgodliwy w tym zgodny vczynił/ iß o postánowieniu Krolá schadzki poczęli miewáć / gdzie według prostości pospolstwá ztąd vzowąd rozmáicie o tey rzeczy mowili y rospráwiáli.

Rzecz y wotá Weidewuta Xiążęcia Litalańskiego pirwßego między Prussami.

Tám Widuutos/ álbo Weideuutos Litalanus / ktory inßych y godnością y rozumę przewyższał (bo wielkim poczę sług obsitował/ ztąd też sobie zawołánia w cudzych ziemiach dostał) rzekł ták / gdybyście Borusowie nád pßczoły wáße głupßimi niebyli/ o tym co miedzy sobą rospráwuiecie żadnemby nieznaßki niebyło bo widzicie

widzicie iß pßczoły Krolá máią ktorego roskázánia słucháią / ktory ich spráwy rozrządza/ káżda z nich do słußnych robot przystáwuie/ ktory y nie posłußnych/ prożnuiących/ nierobotnych y nikczemnych precz z vlow wyganiáiąc karze / zá ktorego roskázowánim wßitki wrobocie trwáią/ á dzielá y spráwy swoie kończą/ wy ktorzy to ná kożdy dzień widzicie / onych iáko wodzow náśláduycie/ á Krolá sobie postánowcie / y iego woley bądźcie posłußni / on niech swary miedzy wámi porownywa / zaboystwá wściąga / z kodzieystwá karze / niewinności broni / też sam ná wßytkich bez żadnego wyiścia / niech práwą / wyrok y moc zwierzchnią ma. To słyßąc Prusowie záraz wielkie wołánie podniowßy przyzwolili / mowiąc / á chceßże ty nád námi być Boioteros? co ich ięzykiem krolá pßczoł znáczy / ták Weideuutos Litalanus z Litewskiego narodu co y samo imie świádczy/ niegárdząc ich głosami zá wßytkich zezwoleniem Krolem pirwßym Boruskim y Litalanskim álbo Litewskim został/ ktory áczy był ták ięzyk prostego á grubego y Pogáńskiego narodu / wßákże mu Krolewskiey wielgomyślności dostawało/ bo iáko sroro od pospolstwá Máiestatem Krolewskim był odłączon / nie ku inßey rzeczy vmysł swoy nákłonił/ iedno áby Xiążęciá álbo wodzá pßczoł náśládował. Przeto naprzod pospolstwo y tám y sam tułáiąc sie w pewnych gránicách ná rzadł porządku pßczoł zámknął / ktore w osobnych vlách roboty swoie skończywáią / y nápomniał ich do robot Sielskich / áby iedni ziemię spráwiáli / záśiewáli / y drzewá owocne szczepili / drudzy koło pßczoł áby sie báwili/ drugich do bydłá / dobytkow / drugich do Ryb łowienia náznáczył / y práwą vstáwił/ Naprzod áby żaden gospodarz więcey dobytkow / áni czeládzi niechował/ nád potrzebę dostárczenia robot swoich / inßych áby przedał / álbo pobił/ áby też żaden vłomnych / niepożytecznych/ y do roboty nieprzygodnych nieżywił/ áni wychowywał / Dał też wolność / y práwo iż Synowi rodzicá stárością vcisnionego/ álbo ktoryby dla młodości/ ślł roboty znosić niemogł / wolno było vdawić/ áby prożno chlebá nieiadł / á ziedną żona áby káżdy przestał.

Potym chcąc on lud gruby z okrutności zwierzęcey do skromnieyßego życia przywieść / Miodow sycenia sposob wynálazł / y bieśiády częste y kárczmy pospolite postánowił/ wierząc iß tym miał okrutne ich vmysły zmiękczyć/ wczym sie nieomylił/ ábowiem w rychle ku ták wielkiey pießczoney miękkości przyßli/ iß ku czemu chciał ich przywiodł.

Potym vstáwił/ áby gościom przyiemność/ y ludzkość nawięcey zachowywáli/ gdyż sie tymi rzeczámi namocniey przyiażń miedzy ludźmi spaia / ic.

Po śmierci swoiey Weidewuto Krol czterzech Synow zostáwił/ ále Kroniká inßa Pruska po Niemiecku drukowána świádczy/ iß dwánaście Synow miał/ ktorych były ty imiona Saimo álbo Zaimo / Neidro/ Sudo/ Slawo/ Natango/ Barto/ Galindo/ Warmo/ Ogo/ Pomezo/ Culmos y Litwos/ álbo Litalanos / ktorych Ociec Weidewuto / ták Kroniki Pruskie świádcza / dożedwßy lat wieku swego 116. rozdzielił tym sposobem / Saimona álbo Zaimoná stárßego ná stolicy swoiey nád inßymi bráty przełożył/ ktory Zemoidzi dał od siebie przezwisko/ gdy mu sie też tá Ziemiá z wydziału miedzy inßymi Bráty dostáłá. Tenże też y Sambia druga Ziemicę od siebie miánował/ po Niemiecku Samland/ z ktorych dwu Xięstw ludzi do boiu godnego czásu Pogáństwá 40000. tysięcy ieździych / y 40000. pießych wychodziło. A dla tego Saimoná dziedziczney dawności / Krzyżacy Prusey pod Litwą Zmodzi przez częste woyny dochodzili.

Sudouia od Sudosa Synà Weidewutowego / też názwána / Podláßu/ Zmodzi/ y Litwie przyległa / z ktorey 6000. ieździych / á 8000. pießych wychodziło. Natangia trzecia Ziemicá od Natángá názwána. Nadrouia czwarta od Nadra. Slawnia piąta Ziemicá / ktora zá Xięstwo vdzielne czásu stá-

Król nád pßczołámi álbo Máciorą.

Weideuutos pirwßy Krol álbo Xiąże Borussow/ álbo Prussow stárych y Litalanow przodkow Litewskich.

Godność pospolicie obyczáie mieni.

Porządek stánowienia pospolitey rzeczy Weidewutowey w Prusiech/ y w Litwie.

Práwá Weydewutowe y vstáwy.

To też zá stárych Krolow Egipskich záchowywano.

Bieśiády.

Gościnna vczynność.

O tym czytay w Kronikach Pruskich/ y w Cosmographiach/ Casparis Hennenbergeri.

Narod y liczbá synow Weidewutowych.

Saimodz álbo Zemodz y Sábia od Saimoná przezwáne 80 tysięcy ludu do boiu z Zmodzi y z Sambiey wychodziło.

Sudauia od Suda.

Natangia.

Nadrouia.

Bartenland.

Galindia / s ktoret według Kronik Pruskich sześćdziesiąt tysięcy ludzi zá pogáństwá do boiu wychodziło.

Warmia.

Hockerlandia

Culma.

Pomezánia.

rych Prussow byłá policzona / od Litwinow / y od Krzyżakow często burzona bywáłá / dzieli ią od Litewskiego Xięstwá Memel álbo Niemen Rzeká. Bartenland od Bartoná mánowána grániecy z Litwą 70. Jezior y puszczámi / przeto Litwá te Ziemice iáko przyległa częstokroć z Krzyżaki walcząc burzyłá. Galindia od Galinda názwána Ziemiá wielka y ták ludna byłá / iż obywátele Pogáni rozmnożeni w niey zmieścić sie nie mogli / wychodziło 60000. ludu do potrzeby / do Názowsza od południá przyległá. Warmia álbo Warmelandia od Warma imie wziełá / w ktorey iest Warmieńskie Hosiussem y Cromerem sławne Biskupstwo. Hockerlandia Ziemiá od Hoga názwána. Culmia dziś zowa Chełmem od Kulmy názwána. Pomezania teraźnieyszá Ziemica Pruská od Pomezá Synà Weydewutowego názwána / przez ktorą Wisłá / Elba / Druzno / Drobnic / Wesera Rzeki idą. Gdy tedy ták sie podzielili Ziemicámi Synowie Widuutá Krolá Pruskiego pirwszego / niektorzy z nich nie będąc contenci ná wdziałach swoich / walczyli miedzy soba o zwierzchność pánowánia / dlá czego on lud Pruski / y Alánski ktory sie iuż był pokoiowi dawnemu przyzwyczáił / do spolnych woien pobudzáli / y częste bitwy teden z drugim zwodzili / Przeto Litalanus álbo Litwos młodszy Syn / iáko przerzeczony Erasmus Stella pisze / z Alanki mátki / y z oycá Alaná (bo Waidewuto Krol Pruski był Alanus vrodzony) był pomocą Alanow álbo Litalanow swoich podpierán. Ale iż go Borussowie y Brácia inszy / iáko z inszey Mátki vrodzonego nienawidzieli / ktorzy więtszymi woyskámi możnieyszy nád nie byli / Litalanus dla wnętrznych rostyrkow vstępić im musiał. Po wielkich tedy boiách z obudwu stron stoczonych / ten koniec niezgody miedzy soba postánowili / áby Litwo álbo Litalanus młodszy Weidewutow Syn z mátki Alanki vrodzony / z swoimi Alany ná zad do Alaniey sie wrocił / á Przodkow swych kráiny powtore osiadł / y tám według woley swey w nich pánował / á Borusską Ziemię Brátom inszym z mátki Borusski národzonym áby wolno zostáwił.

Wtenże spor Sobá Wapowski y inszy o Lechu nászim y o Czechu piszą.

Rosterki y vgodá Synow Weidewutowych.

Przyczinà wyścia z Prus do Litwy Litalanowey / podobna Czechowey y Lechowey z Karwacitey y z Slawieńskich ziemi.

Alani Litalanám od Litalaná Xiążecia á potym Litwány názwáni.

Rok przyścia Litalaná Xiążecia do Litwy.

Przyiął tedy ty condicie Xiąże Litwo álbo Litwos / iáko stárszy / á z wielką liczbą swoich Alanow (ták niegdy Lech / według Wapowskiego z Karwacitey) z Pruskiey Ziemie wyszedł / á gdy sie ná obyczay byli rozmnożyli / pierwsze y stáre przodkow swoich mieyscá y osady / ktore puste nálezli / łatwo nápełnili y osádzili / á od tego ich Xiążecia Litálaną álbo Litwaną / oni Ludzie ktorzy przed tym byli názwáni Alani / Litalany sá nápotym rzeczeny / á teraz ich pospolicie Litwany názywáią. Ták Erasmus Stella Litewskie imie / od Litalaná przerzeczonego Weidcuutowego Synà / Krolà Pruskiego wywodzi. A Kroniki inse Pruskie piszą to być po Pánie Christusie Roku 373. ktorey dawności rachuiąc do Roku dzisieyszego 1580. iuż iest zupełna 1208. lat / zkąd sie pokázuie / iż Litwa w tych mieyscách gdzie dziś siedzą / dawniey niż my Polacy w Polszcze / ieślize Wapowskiemu wierzymy / ktory przyście Lechowo do Polski kładzie / Roku po Pánie Christusie 550. ktoremu przyściu dziśby było ták Polacy w Polszcze z Lechem záśiedli / 1028 lat / áczkolwiek Cromer y inszy przyście ich bez pewnego czásu kładą.

Xiążę Litalanus álbo Litwos w Litwie y w Lotwi pánował Roku po Christusie 373. A Xiążę Brát iego drugi Zemoidzka ziemię (ktorą Strabo Samią zowie / Samagitiam exprimere uolens) od swego imienia mianowawszy szeroko y możnie sie w niey zgruntował / ktorą też niektorzy Historikowie Sudauią miánuią / o czym y Stella ták pisze / Borussi uerò quòd à Germanis finitimis tutiores forent se cum Sudinis uel Sudouitis, qui ultrà Chronij fluenta sedes habent, eiusq; regionis aborigines creduntur societatem iniere, qui tum uirtute & pietate plurimum ualebant.

Xiążę Litalanus álbo Litwos / iáko stárszy / á z wielką liczbą swoich Alanow (ták niegdy Lech / według Wapowskiego z Karwacitey) z Pruskiey Ziemie wyszedł / á gdy sie ná obyczay byli rozmnożyli / pierwsze y stáre przodkow swoich mieyscá y osady / ktore puste nálezli / łatwo nápełnili y osádzili / á od tego ich Xiążecia Litálaną álbo Litwaną / oni Ludzie ktorzy przed tym byli názwáni Alani / Litalany sá nápotym rzeczeny / á teraz ich pospolicie Litwany názywáią. Ták Erasmus Stella Litewskie imie / od Litalaná przerzeczonego Weidcuutowego Synà / Krolà Pruskiego wywodzi. A Kroniki inse Pruskie piszą to być po Pánie Christusie Roku 373. ktorey dawności rachuiąc do Roku dzisieyszego 1580. iuż iest zupełna 1208. lat / zkąd sie pokázuie / iż Litwa w tych mieyscách gdzie dziś siedzą / dawniey niż my Polacy w Polszcze / ieślize Wapowskiemu wierzymy / ktory przyście Lechowo do Polski kładzie / Roku po Pánie Christusie 550. ktoremu przyściu dziśby było ták Polacy w Polszcze z Lechem záśiedli / 1028 lat / áczkolwiek Cromer y inszy przyście ich bez pewnego czásu kładą.

Ták tedy Litalanus álbo Litwos w Litwie y w Lotwi pánował Roku po Christusie 373. A Xiążę Brát iego drugi Zemoidzka ziemię (ktorą Strabo Samią zowie / Samagitiam exprimere uolens) od swego imienia mianowawszy szeroko y możnie sie w niey zgruntował / ktorą też niektorzy Historikowie Sudauią miánuią / o czym y Stella ták pisze / Borussi uerò quòd à Germanis finitimis tutiores forent se cum Sudinis uel Sudouitis, qui ultrà Chronij fluenta sedes habent, eiusq; regionis aborigines creduntur societatem iniere, qui tum uirtute & pietate plurimum ualebant.

Xiążę Brát iego drugi

Słowá własne Erasmi Stelle.

Petrus a Dusburch w Kronice swoiey / Sudini, natod

A Borussowie iżby od Niemcow pogranicznych bespiecznieyszymi byli / z Sudynámi álbo z Sudouity ktorzy zá Crononem według Ptolomeusa / to iest zá

Niemnem

Niemnem Rzeką mieszkánie swe máią / y w tey kráinie s początku Swiátá ich obywátelmi być wierzą towárzystwo wzięli / Ktorzy ná ten czás dzielnością rycerską / y możnością bárdziey znácznі byli. Támże troche niżey pisze tenże Stella / iż Sudynowie álbo Zmodzinowie / ktorzy też w ten czás iedno byli s Kurámi álbo Kursami nád morzem mieszkáiącymi od Rzymskich woysk więcey kuszeni / á niż zwyciężeni byli / *Romanis armis tentati magis quam uicti*, Bowiem Drusus Hetman Rzymski / ták Plinius świádczy / Niemcow wodną armatą woiował / ktory sam napierwey niż inszy Rzymscy Hetmánowie / ná Ocean północny Okręty przywiodł / Pisze też iż kráiną Pruską Sudinią / ktora byłá z Zemoidzką ziemią za iedno z dawności y iednego iezyká Rzymskie Rycerstwo *pro Sudinia: Suberiam*, łyczána od łyká / iż w tych kráinach widzieli ludzi iáko y dziś łyką ná obuwie y ná inse potrzeby używáć.

Pisze dáley Stella / iż ci Sudynowie (pobráczymowie Zemoidzcy / bo y dziś tymże Zmoidzkim iezykiem wszyscy mowią) dla obfitości Burshynu / ktory sie w Morzu im przyległym hoynie naydzie / często byli woynami nágábáni od postronnych narodow / ábowiem nie tylko Rzymskiey zbroie skosztowáli / ále y od Saronow ktorzy Anglia osiedli byli mocą nátárczani / *á quibus se terra & mari impigrè defensarunt*, od ktorych sie czerstwo Morzem y Ziemią vstáwicznie bronili. Pisze też o ich obyczáiach y vbierze / Mieli powiáda ci ludzie Krolika albo Stárosty swoie / ktorych vstáwom byli posłuszni / role spráwowáli / y kolo kupiectwá rozumieli / vbior odzienia v nich był / iż mężowie wekniánych / niewiásty płociennym sukien używáli / á obraczkámi z Miedzi / álbo z Mosiądzu szyie obtaczáli / v vszu też kolká wieszáli / co wszytko po dziś dzień ták widzimy / w Zmodzi Morzu przyległey / w Kurlandach / w Prusiech / w Liflanciech pospolstwo záchowuie / skąd sie pokázuie / iż to był z dawná ieden naród z Litwą / y iednego / ták to kázdy y dziś obaczyć może / iezyká / ktorzy wszyscy z Gotow / Getow / álbo Gepidow / Polowcow / z Cymbrow / z Alanow prawdziwie pośli.

Zmodzki zowie Sudowity / od gnoiu / bo po zmodzku sudos gnoi á Zmodz mieszy gnoiem wespołek z bydłem w wieżach pospolicie zwłaszcza lud prosty mieszkáć zwykł.

Strabo záś przeciw temu Geogra. lib. 7 pisze / iż Rzimscy Hermánowie nie mogli dáley przyść w północne kráiny po Albis rzekę.

Słowá Erasmi Stelle o Zmodzkiey poteżności.

Stáre vbiory Zmodzkie.

A tych Alanow / iákoś náprzodku właśnie obaczył / Erasmus Stella kłádzie w tych kráinach gdzie dziś Zmodź / y gránice Litewskie Prussom przyległe / Acz też niektorzy kłádą ich być z narodu Scytow / Ale y Ptolomeus y Plinius lib. 4. cap. 12. czego y *Iosius Decius in Polonorum Antiquitatibus* szerzey dowodzi / właśnie Alánow miedzy Sarmatskimi narody kłádą / w tychże mieyscách y gránicách miedzy Rorolanámi / Gerami y Prussami / gdzie dziś Litwá / á záwżdy byli w spolnym towárzystwie / y wyprawach woiennych z Gorami / y z Wandality / iáko y Gepidowie / ktorzy tákże byli iednego narodu z Litwą / Co y imioná y názwiska ich Xiążąt y Krolow iáśnie vkázuią / Bo Zmodź y Litwá pospolicie *in* MVND zá pogáństwá imioná Xiążąt swoich miáłá y Slácheckich Domow / ktore sie zgadzaią z stárymi imiony Krolow Gepidowskich / Gotskich / y Wandalskich / ktorzy byli Turisinund Krol Gepidow / á ten w Węgrzech z Longobardámi walczył / Gwimund záś / ktorego potym Zieć własny zábiwszy / z głowy iego scietey zczalbatki czáse vczynił / y pił z niey do żony swoiey / Rodiswidy Corki Gwimundowey / ktora mszcząc sie Oycá swego nád Mężem okrutnym z náprawy go zábiłá / O czym szerzey naydziesz v Volateraná w księgach 7. Ták tedy imioná stáre Krolow Gepidowskich / Turisimund / Gwimund / Trasamund / Guntabund / Gylimir / ić / zgadzáią sie z Litewskimi / iáko maś Algimunt / Pissimunt / Germunt / Romunt / Narimunt / Dowmunt / Skirmunt / Gundamind / Videswid / Rodiswid / Montiwid / Moriwid / Gyligin / Aligin / etc. á w stárych Historiach / Gilimir / Alarik / Radagosk / etc. O czym naydziesz w spráwách Gotskich / Wandalskich / v rozmáitych Historykow tysiąc własności / będzieśli chciał właśnie rzecz z rzeczą / imioná z imionámi conferowáć.

Krolowie Gepidow / To też naydziesz niżey w Kronice Russkiey o Swentosławie.

Volateranus lib. 7. Geographiæ et Iodocus Decius de Morimido, iáż Volateranus lib.

Zdanie Długoſſowo y Cromerowo o Litwie / Rozdział V.

DLugoſſus piſze w Kronice ſwoiey/ czego y Cromerus lib. 3. fol. 61 primæ, ſecundæ uerò editionis 24. folio podpiera. Czáſſu woyny (powiáda) wnetrzney/ ktora ſie miedzy Juliuſſem Ceſarzem y Pompeiuſſem toczyłá / zebrawßy ſie niektora Druzyná Rzymſka / y opuściwßy Włoſką ziemię/ przez długie żeglowánie y pielgrzywſtwo/w tych krájnach pułnocnych nád Pruſkim Morzem oſiedli / y tám Miáſto fundowáli/ ktore Romnowe álbo Romowe iákoby rzekł *Roma noua*, Rzym nowy od Rzymu názwáli / y było to Miáſto áż do przyſćia Krzyżakow v Pruſſow Pogánow / naglownieyßym ſtolcem Ziemie / ktore też był Boleſław Chabri Polſki pod nimi wziął / mßczac ſie zábicia S. Woyciechá/Roku 1017. A to zebránie Włochow przyżeglowáło tu Morzem / z Wodzem ſwoim Libonem/ y wyſiedli nád odnogą Wenedyckiego Morzá ná brzeg/ gdzie dziś Zmodzy Liwoni/álbo Litwá/ á od Liboná Liuonia álbo Lituania názwáne ſą ty Ziemie. A do tego dowodu pomoże mi Rzeká Libá y Miáſteczko tegoż przezwiſká ná ſamym vściu tey Rzeki / gdzie wpada w Baltyckie / álbo Pruſkie Morze / zá Memlem álbo kłoipedą idąc ku Liflantom / ktore według domnimánia / od tego Liboná fundowáne być mogło. A ku pewnieyßemu / y gruntownieyßemu dowodowi tych ſłow Długoßowych y Cromerowych pokaże to *Liuij & Flori de geſtis Romanorum teſtimonio, Qui proſequens tumultum belli ciuilis, inter Pompeium & Iulium Cæſarem*, tego Libona być Hetmanem Morſkim opiſuie z ſtrony Pompeiuſowey lib. 4. cap. 2. tymi ſłowy / *Quippe quum fauces Adriatici Maris iuſſi ocupare, Dolabella, & Antonius, ille Illirico, hic Corcyreo littore caſtra poſuiſſent, iam maria latè tenente Pompeio, repentè caſtra eius (ſcilicet Iulij Cæſaris) Legatus Pompeij, Octauius & Libo ingentibus copijs Claſſicorum utrinq; circumuenit, Deditionem fames extorſit Antonio* &c. A ſtąd ia ták mnimam/iż ſkoro Pompeiuſa zwoyſkiem poráził Ceſarz/y gdy go Egipſki Krol potym zábić kazał/ ktemu też woyny ſrogie w Azíey / w Africe/ w Europie / iáko w Greciey/ we Włoßech/w Hiſpaniey/w Egipcie y po wßytkich Morzách długo trwáły / Towárzyßow y Hetmanow Pompeiußowych przeſláduiąc. A ten ktorego tu wſpomniał Florus / Publius Libo / będąc iego Hetmanem / á máiąc Armatę náwoli wodną gotową/ vmykał dáley z ſwymi/ przed gniewem nieprzyiacielá Ceſarzá/ A iż blizu Moch niemogł być beſpieczen / ſłyßąc o puſtyniach w pułnocnych ſtronách / vmyſlnie ßukáiąc ſobie wolney oſády / w te ſtrony gdzie dziś Zmodź/ Pruſowie/ Litwa/ Liuones álbo Lotwá/ſiedzą przyżeglował / á w Kurlandach Libe Miáſto od ſwego Imienia nád Morzem/y nowy Rzym Romnowe/dziś zową Romowe fundował/iáko też Biſantium/Conſtantin wielki/ *Romam nouam* przechrzćił / poſtąpiwßy Papieżowi ſtárego Rzymu.

Długoß Rok kłádzie 1015.

Libo Rzeká.

Litwá y Lotwá od Libonā názwáne/ Libonia/ potym *temporis ſucceſſu Liuonia & Litwonia.*

Swiádectwo Liuiuſſowo y Floruſſowo o Libonie.

Liba Miáſto y Rzeká ná gránicy ſamej Zmodzkiey.

Roma noua.

Zdánie Miechouiuſowo o wywodzie Litwy/ z moią Correcturą.

MAttias Miechouius Doctor w Aſtrologiey y w Lekárſtwie/ Canonik Crakowſki / ktorego Kronika Polſka łácinſkim iązykiem (ácz iey odu-

ſtey odumárł) w druk wyßłá / ták miedzy inßymi ſpráwámi krolowánia Jágiełowego/ o początku narodu Litewſkiego lib. 4. cap. 39. fol. 270. ſproſta á krotko rzecz prowádzi. *Pro amplioni autem cognitione animaduertendum eſt, quod uetuſtioribus referentibus, Quidam Itali deſerentes Italiam &c.* A dla ſzerzego (powiáda) ſwiádectwá wywodu Litewſkiego / iż według powieści ſtárych ludzi / Niektorzy Włoßy opuściwßy Ziemię Włoſką do ziem Litewſkich weßli / á dáli Litwie według Oyczyzny ſwey imię Italia/ á Litewſkiemu narodowi Itali / ktore przezwiſká potomkowie ich Litalią Ziemię / á ſiebie Litaliny zowiąc według czáſu przemienili. Potym záś (powiada) Ruſacy y Polacy w ſąſiedztwie im przylegli/ wiekße odmienienie vczynili/y Ziemię ich Litwáną/á Ludzi Litwany przezwáli/ iákoß y dziś ták ich zową.

Włoßy do Litwy.

Litwá Italia.

Litalia/ Litalini.

Piße dáley Miechouius / ácz nie grzeczy / iß ći Włoßy napierwey Wilno Miáſto zbudowáli / *Eleuationis Poli 57 graduum*, A od imienia Wiliuſa Rząześcią z ktorym naprzod wony krájny przyßli / Wilno miánowáli / Rzekom też ktore pod to Miáſto płyną / Wiliey y Wilnie od tegoż Rząześcią przezwiſká dáli / álę ſie w tym ſtárußek omylił / wßákże mu y zá to co s checi nápiſał / powinien Czytelnik dziękowáć.

54. graduum moderni klá do.

Domniemánie o Wilnie Miechouiuſſowo.

Zmodźką ták że Ziemię (powiáda) ſwoim ięzykiem przezwáli / co ſie rozumie niżną álbo niżßą ziemią / *terra inferior*, álę y tu ácz we Włoßech był nietrápił/ bo ieſliby Włoßy názwáli Zemoydź niżną ziemią/ dáliby tey imię włoſkie.

Dáley piße Miechouius Stárußek / uß ku rzeczy mowiąc / *Aliqui autem Hyſtoriæ ignari, à Lituo quod eſt cornu, & uenatorium tuba Lituaniam appellare uoluerunt*, Niektorzy powiáda nieświádomi Hiſtoryey / à Lituo, to eſt od rogu / álbo trąby łowieckiey (iß oną krájną bárzi ſie wielkością łowow) Litewſką Ziemię przezwáć chcieli.

Druga opinia Miechouij.

Ná drugim mieyſcu wyżßey tenże Miechouius / opiſuiąc podbicie Pruſow przez Boleſłáwá chrabrego pierwßego Krolá Polſkiego lib. 2. Cap. 8. fol. 33. ták mowi. *Aduenerunt deinde ut fama eſt gentes Romanæ ſub bella ciuilia, Italiam deſerentes*, &c. Przyßli też potym iáko ſławá teſt narody Rzymſkie w ty ſtrony Pruſkiego Morzá / dla wnętrznych á domowych woien / Włoſką ziemię opuſzczáiąc/ á pomießáne mießkánie s tymi narody pułnocnymi / oni Włoßy przychodniowie vczynili Pruſką / Litewſką / y Zemoydzką Ziemię ſpołnie oſiadáiąc / zá czym y mowę rożnego ięzyká z rożnym w iedno pomießáli. Dla tego wiele ſłow łácinſkim ięzykiem w mowie ich ſłyßemy zátrácáć. Ale ießcze drugi znák dowodzicielowie pewni do tego przydáią / iß nagłownieyße Miáſto w Pruſiech Romowe názwáli/ wziąwßy imię od Rzymu / w tymże też Mieście Biſkupá ſwego Pogáńſkiego Criue przezwiſkiem godności / oni Włoßy poſtá ſtánowili / etc.

Łácinſkie ſłowá ſtąd w Litewczyźnie.

O tym też czytay Kroniki Pruſkie.

Criue Biſkup Pogáńſti Litewſti.

Maciei á Striykowskiego

Swiádectwo o Litwie Jo-

stá Deciusa Ludowiká z moim rzeczy omylnych

poprá wienim / á potrzebnych przydánim &c. w Ksie-

gach o Familiey Jagelowey / fol. 34.

Rozdział VI.



LITVAniæ uerò nomen nouum & latinis scriptoribus incognitum est. Litewskie imię (powieda) nowe á v Pisarzow Láciński ch Historiy nieznáiome iest / á ktorego by wieku oná krainá tego imienia dostáłá / dla długiego przewleczenia czásu to sie nieokázuie. Æneas Syluius Włoch człowiek vczony / sed Polonis & Sarmatis iniquus, wiele poselstw w rozmáitych stronách sprawuiąc / ktory potym był Papiezem / prácował / powiáda / wiele koło narodu Litewskiego / wszákże wszystká sprawá / y pożytek iego pracey ten tylko iest / iż mieysca onego położenie wiecey niż początek narodu / álbo stárey pierwszey dawności Litewskiey mię opisał. Abowiem gdy názbyt dwornie przed przyiácim wiáry Chrześciáńskiey narodu Litewskiego sposoby obrzędy nabożeństwá Pogáńskie / y obyczáie z Hieronymá iákiegoś wzięte wywodzi / ná żadnym mieyscu nieukázuie áni vczy / ktorymby dawnym mienim on narod był mianowan / y iákieby sprawy Litewskie były /

Æneas Syluius prácował Litwę opisáć / ále niemogł ku temu przyść / á tęższe potim rozgniewał ná Polaki / iż mu nieżyczyli Biskupstwá Warmieńskiego.

Litwá y Prussowie Phinnámi zwáni.

Są też (powiáda) y drudzy Historikowie / ktorzy Litwę y Prussow Phinnámi zowią / Lecz ta / ieśli godna rzecz wierzyć Ptolomeusowi / niebronićbych Prussow być Phinnámi / ále iżby Litwá miáłá być tym przezwiskiem kiedy mieniona / niewierzę / ponieważ Ptolomeus ktory wszystek Swiát iáko ná tablicy wymálował / inśe narody w tych kráinach kłádzie / ktorzy śie mnie dziś Litwa wszyscy być zdádzą.

Decius.

Wątpliwa będzie wielum ich moiá powieść / wiele narodow ludzkich w Litwie kłádąc / Ale oni ieśli wspomną Litwę być okrom Polski zwycięzką ták wielkości ludzi / łatwie wyrozumieią / iż Litwá nie iednego przed tym narodu według odmienności czásow záchowawycięzką była.

Rozmáite narody w Litwie.

Wszystká tedy Litewska Ziemiá osiádła / Mátką tych ludzi zdaśie być zdawná / ktorych też Ptolomeus zowie Galindæ / Bodini / Genini / Sudini / Niemcy ich zwáli Sudouios / Rariones podobno Kurlandowie / Amarobiti / Stabani / Sargati / Sturni / Wibiones / Nasćij et Assubi podobno Kassubi etc. Ty narody wszytki zdawná w tym położeniu są od Ptolomeusa wypisane.

Sudouitæ Zmodź.

Tenże Ptolomeus lib. 3. cap. 8. iáko przerzeczony Ludouicus Decius Vetustates Polonorum prosequendo powiáda fol. 3. Drugie wielkie narody w Sarmaciey Europskiey kłádzie / pirwśe Wenedi ná wszytkimi Morzá Wenedickiego / álbo Niemieckiego / Dunskiego / Swedskiego / y Liflandskiego brzegámi / z ktorych Wenedow dziś są Pomorcycy / Kassubiánie / Prussowie / Kurlandowie / Żmodź / Liflanći / y Philandowie / ácz roznych iezykow. Záśie wyższey Wołoskiey ziemie ktorą Dacią według stárego przezwiská Rzymskiego zowie / Ty narody kłádzie / Pewcyny / Bastarny przez wszystko Morze M[illegible]eskie / ktore zowiemy Paludem Meotis, y w[illegible] ktore Don wielki álbo Tanais z M[illegible]y płynący v Azowu wpada / Jazygi álbo Jaczwingi / y Jatweze / Rorol[illegible] Russaki / Hamarobity / y Alany / Dziś z tych są Podolánie / Cyrcásowie / Z[illegible]owcy / Wołyniánie od Wolgi Rzeki ná zwáni /

Narody rozmáite w pułnocnych stronach z Wenedow y z Wandalitow / nie z Wenedow Włoskich.

Bastarnas drudzy kłádą nád Dniepre / Russaki.

Wołyńcy Podolánie etc.

názwáni / od ktorey z Moskwy tu swoy narod / gdzie dziś mieszkáią / wwiedli / Lucerionsowie álbo Luczánie / Kijowiánie / y Litwá z Gotow á z Wenedow (to iest Pomorczykow nie z Wenetow) y z Alanow stárych.

Polowcowie.

Z tych też Gotialanowie wyśli / gdyż Gotowie / ktorych przedtym Sarmatowie Polowcámi zwáli / w támtych mieyscách zdawná mieszkáli / sciągáiąc sie do Rusi miedzy Tanaim Rzeką / y Morzem Meotskim / gdzie dziś Tatarowie Krymscy / Kirkielscy / y Prekopscy osiedli.

A czásem też Gotowie od Láćinnikow Getámi byli názwáni / iáko Ouidius Naso będąc wywołány z Rzymu w Taurice gdzie dziś Prekop zá tych Getow / ktorych ták wspomina w wierszách swych de Ponto Elegia 19. ad Seuerum.

Nulla Gætis toto gens est truculentior orbe,
Tinctaq; mortifera tella sagita madet

Niemáś srozszego w Swiecie narodu nád Gety /
Strzały w truciźnie moczą / łuk máiąc nápiety. &c.

Nam didicet Getice Sarmaticeq; loqui.

Ostátki Getow álbo Gecrow / Podolánie y Nizowcy.

Przy tych Gottách albo Getach / Gepidach y Polowczach przodkach Litewskich / mieszkáli drudzy Alanowie y Piecinigowie / á ci Rusakom / y Polakom częstymi naiázdámi dogrzewáli / iákoś y dziś tám tego narodu ostátki Podolánie / y Nizowcy / są ludzie okrutni w woynie śie kochaiący / y Tatarskim naiázdom odpieráiący.

Pułnocny lu Samag Zemloti álbo s Ktorych growie / Cibry albo merty, á Cimeri Bosphoro.

A iáko ludne ty kráiny pułnocne gdzie dziś Swecia / Gotlandia / Dania / Nortwegia / Litwá / Lotwa y Prussowie były / piszą o tym rozmáici Historikowie y Cosmographi / Olaus Magnus Gothus, Iordanus uel Iornandes Gothus, Paulus Diaconus, Albertus Crantius, Metodius Martir, & id genus alij, kładąc s tych stron rozmáite narody wynidź / krom onych od Ptolomeusa wyliczonych / to iest Gotti / Ostrogoti / Westrogoti / Gepidi / Samageti / Massageti / Hunny s Tatarskich pułnocnych kráin á ze wschodu Słońcá z Moskiewskiego dzierżáwy / co Węgierską Ziemię przed tym Pannonią zwáną osiedli / Cymbry álbo Cymery / Parti / Swedy / Longobardy / ktorzy we Włoszech miedzy Wenecią / Werona / Padwą / Mediolanem etc. osiedli. Turcilingi / Awares / Heruli / Swewi / Bulgari / Tachiphali / Dani / Dacij / gdzie dziś Wołoska Ziemá / do ktorey też potym Włoszy wywołáńcy przyszli / á Slawi álbo Slawacy / Rugi z Pomorskich kráin / co ieszcze y dziś dawności Rugiey Miástá wielkiego świádczą / y Margrabiowie Brandenburscy tytułu Xięstwá Rugie dziś vżywáią / á snadź od Rugiey Rzeszą Xiążąt Niemieckich zowią / Potym záś Litalani / Sembi / Liwoni / Scyri / Pikti / Karpi / Kibi / Szasi / Waragi / álbo Waragowie / y Kozerowie / y Piecinigowie / ktorzy też z dawną przy Rusi iáko dziś Litwą y Lotwą mieszkáli / y często z onym wielmożnym Carzem Ruskim Monomachem Włodimirzem / ktory miał stolec w Kijowie walczyli / y Ziemie Ruskie pustoszyli / á czásem Rusakom przeciw Polakom pomagali / iák o tym Miechouius świádczy lib. 2. cap. 30. fol. 34. etc. Roku Páńskiego 999. ktorego też czásu Bolesłáwá Chrobrego pierwszego Krolá Polskiego Otto Cesarz w Gnieznie koronował / á Litwę też iuż w tych stronách / gdzie y dziś siedzi / znáczna była w ony czásy / A nád Wisłą mniey narodow kłádzie Ptolomeus.

Pułnocny lu Samag Zemloti álbo s Ktorych growie / Cibry albo merty, á Cimeri Bosphoro.

Longobardi we Włoszech osiedli.

Bulgari álbo Wolgari / s ktorych też są Wołyńcy od Wolgi rzeki.

Slawacy.

Rzeszkie Xiążętá od Rugiey.

Wararagi z ktorych ono mieli Xiążętá Rusacy / trzech brátow / Ruriká / Truuora Sinaussa.

Litewski narod był iuż znáczny zá Włodimirzá Monomacha roku 999.

Wenedom záś álbo Heneton przyległe wspomina Girtony od Getow y Gotow / dziś ich ostátki znáć w Sambiyskim powiecie álbo Parochiey w Prusiech / gdzie był Kościoł Sambiyskiego Bisk[illegible] Kolegiáty. Po tych Ptolomeus Phinny kłádzie / Sulany / Frugundiony / [illegible]ś są Prusom przyległe narody Kulmiánie /

Girtonow ostátki w Prusiech.

To iest domniemánie Decyusowe.

Kulmiánie/álbo Chelmiánie/Kuiáwiánie/ Páluczánie/ y Mazurowie/ Potym Ombrony/ Awaryny/ Awartophracti/ Brugieny/ y inße narody rozmáitych przezwisk/ ktorych dziś áni słychác w tych náßych mieyscách/ Ptolomeus wypisał.

Granice Litewskie dawne.

Granice Litewskie ták opisuie przerzeczony Decius/ Litwá tymi dziś grániczami iest otoczona/ záraz od Ombronow (ktorzy ono z Cymbrami we Włoßech broili) to iest od Woiewodztwá Lubelskiego ná pułnocy ku Mázowßu áż do Wenedyskich/ y Phineńskich pol/ to iest Pruskich/ściąga sie Rubiez Litewski. Tamże sie troche zábáwiwßy wywodem Pruskim powiáda/ iß náßego wieku Litwá Prusom od pułnocy áż do Zmodzi iest przyległa/ á Zmodzka ziemiá pograniczna Oceanowi pułnocnemu idzie áż do Liflant/ á potym sie ściąga áż do Wielkiego Xiędzá Moskiewskiego páństwá/ ktore Litwie ze wschodu Słońcá przyległo. Od południá grániczy z Rorolany wrácáiąc sie do Polakow/ ktorych ma przyległych z zachodu Słońcá/ áż powtore do Ombronow/ to iest Lubelskiey ziemie. Okázuie sie wielkie Xiestwo Litewskie być czwartą częścią Sarmacyey Europskiey/ w ktorym ográniczeniu nie bez dowodu (Decius mowi) iabych wierzył wyżßey miánowáne narody być obywátelmi.

Granice Zemoidzkie. Ze wschodu y Od południá z Litwą. Od zachodu z Polaki. Xiestwo Litewskie czwartą częścią iest Sarmacyey Europskiey.

Ale tego niewiem/dla czego Eneas Sylvius Massagety zá Pruską Ziemią w swoim pisaniu położył/ imię tym gránicom niezwyczáyne/ gdyß ich y Ptolomeus ná tym mieyscu nieprzypisuie. Abowiem Masagetæ/ ktorych też niektorzy zá Amazony poczytáią/ iáwna iest rzecz/ iß w Scitiey Aziatyckiey Tátárskich Hordach dálekich mießkáią/ ále ia záś przeciw Deciusowi mácżey rozumiem/ iß to chciał Sylvius dobrze nápisać/ ále sie omylił iáko postronny człowiek tych krájn nieświádomy/ Bo chcąc położyć Samagetas, to iest Zemodzinow Prusom przyległych/ álbo Masuitas, Mazurow/ nápisał Masagetas, álbo też y Drukarz/ iák to pospolicie bywa/ álbo iego Pisarz sfankował.

Zdánie. Æ & itæ pro getis.

Ták tedy wielkie Xiestwo Litewskie według Deciussa y Sigismunda Herberstena/ y moiego doswiádczenia/ od wschodu z Moskwą/ z zachodu z Polską/ z Podláßym/ z Mazowßym/ y s Prussy troche sie ku pułnocy náchyliwßy/ grániczy/ Od pułnocy Zmodzi y Liflantom pográniczne/ od południá Wołyń/ y Podole/ y Ruskie Ziemie ma przyległe/ á zá pánowánia Witołdá wielkiego/ od Morzá álbo Jeziorá Kurlanskiego do Liflantow y Prusow Litewskie páństwo dosięgáło/ á ná wschod z Moskwą po Vhre Rzekę/ y áż zá wielki Nowogrod/ y Pskow ná pułnocy. Potym zá Putwik/ álbo Puczywik/ ktory leży zá Xiążęcym miedzy wschodem y południem 60. mil wielkich w polach/ grániczyło/ á s pułnocy od Morzá Baltyckiego/ álbo Niemieckiego ná wschod/ y ná południe ściągáło sie áż do Morzá Tátarskiego/ ktore zowią Pontus Euxinus/ zá Oczakow po samy Azow/ gdzie Tanais in Paludes Meotis wpada.

Granice Litewskie zá Witolta.

Czarne morze Azow zamek Turecki ná vście Tanais álbo Donu rzeki z Moskwy płynącey/ ktoraby mogł ná morze miedzy ziemne y Oceani z Moskwy żeglowáć do Jerusalé/ imo Constantinopole/ y gdzieby kolwiek chciał do Siriey/ Afryki/ Hiszpanyey/ do Niemiec &c. Artikuły włoskie zwyczáyne

Potym Decius dáley pißę/ ná ostátek powiáda według domnimánia inßych Historikow/ to sie okázuie/ iß Litwá przedtym z Boruskich gránic álbo s Pruskich z Litalanem Xiążęciem wyßli/ A ty osady prożne/ ktore byli z dawná opuścili/ nápełnili. Bo przedtym dawno kiedyś/ stámtąd ich przodkowie opuściwßy ty mieyscá gdzie dziś Litwą/ przeniesli sie byli do Prus. A gdy Litalanus Xiąże z swoimi ludźmi do pirwßych oyczystych sie krájn wrocił/ y od siebie Litalanią potym Lituanią ten kray názwał/ znáć iż te Ziemię zdawną byli opánowáli Alanowie/ Gotow mężnych plemię/ ktorych też Gotialany zwano.

Litwa z Litalanem woiodzem.

To sie też wyżßey okázáło ex Erasmo Stella

Gottalani, ex Gotis & Alanis oriundi.

Zdánie Bielskiego o Litwie.

LItewski narod zdawną poßedł z Zamorskich krájn Morzá pułnocnego/ ktorych też Historikowie zową Gepide/ po Gotsku lenwi/ ábowiem będąc z Gotty walecznymi iednego rodzáiu/ nierychło zá nimi do Prus z swymi okrety przyciągnęli/ bo iuß Gotty ich przodkowie wyßli byli z Prus do Wegier. A oni tuiąc sie nád Morzem zá swoimi ciągnąć nieśmieli/ nie máiąc ßlußney spráwy: A ták niktorzy z nich w Prusiech zostáli/ s ktorymi Krzyżacy długo czynili/ niktorzy w pustyniach nád Morzem osiedli/ gdzie dziś iest Zmodź y Liflanci/ niktorzy ku południowi poßli/ iáko Polowcy/ niktorzy ku zachodowi/ iáko Jaczwingowie/ á będąc nád Morzem gdzie pierwey byli Cimbrowie/ wiele mowy Niemieckiey w swoy iezyk námießali/ Niemcy zowią Krola/ álbo Xiąże Kónig/ á oni Konigos máło odmieniwßy. Po Grecku Bog Theos/ á oni zową Dewos/ bo też przy Greciey byli nád Morzem Pontskim. Jest y łácińskich słow dośyć miedzy ich mową/ bo też zdawną byli ná Morzu blisko Britannicy/ ktore dziś zowiemy Angliki/ á gdy w tych krájach osiedli gdzie dziś są/ pomießáli narod y mowę z Ruską/ ták iß iuß drudzy máło sobie rozumieią/ Bo odmiennie mowią Zmodzinowie/ ták też Kursowie/ álbo Kurlandowie inácżey niż Litwą/ álbo Jatwieżowie y Liflanci. Niemcy záś do Prus y do Liflant ná ich mieyscá przyßli rowno z Krzyżaki z Niemieckich krájn.

Bielski wyznáwa Litwę być z Gotow/ nie z Prus do Wegier przyßli/ ále z pol/ ktore leżą zá Altowem.

Zmodz/ y Liflanci/ y Litwá z Gepidow/ Polowcy/ Jaczwingowie.

Niemiecka mowá ztąd v Litwy.

Łácińska mowá w Litwie czyźnie.

Ptolomeus dawny Chronograph/ ná tych mieyscách gdzie dziś Litwą narody ináße mieni/ pierwße Galindy/ Sudeny y Bodiny/ á ći precz wyßli do Włoskich krájn z Cymbrámi/ z Goty y z Alany/ á ná ich mieyscá Litwą przyßłá z Xiążęciem swym Litaon álbo Litwon/ od ktorego ta Ziemię y narod Litwa zową/ A gdy sie rozerwáli/ iedni do Prus/ drudzy w polá/ ktorych zwano Polowcámi/ iuß ich było snádnie Rusakom przełomić/ ktorzy Litwanow po długich z nimi trudnościách zniewolili/ y przymusili tribut dawáć/ łyką/ winniki do łáźnicy/ żołądź/ y ine rzeczy/ áby iedno zwierzchność czuli nád sobą/ bo tám w pustych mieyscách będąc/ niemieli co inego dawáć/ ná ostátek sie im áż wystugowáli/ skądże ießcze y dziś v nich ten obyczay/ iß sie w niewolą dáią/ wßákże potym gdy sie zmocnili á obaczyli/ z niewoli sie Rusakom wykomili/

Litalanus Xiąże Litwy.

Litalanie, ex Gotis & Alanis oriundi.

Litalanie Xiążęcia Litewskie/ tu sie iuß trzey zgodzili/ o Litonie álbo Litalonie Xiążęciu Litewskim Erasmus Stella/ Jodocus Decius/ Bielski/ y Wapowski czwarty.

Włoßy sámi tesli tu przyßli La Italia Litwe názwáli.

Rozmáite przezwiská tego narodu

názwáć Litwę oyczyźny swey imieniem/ záraz ią miánowáli według zwyczáiu iezyká swego La Italia Włoska ziemią/ áż potym Litalia y Litwania/ Bo y Prusow pierwey zwano Bructreri/ potym Bruteni/ záś Pruteni/ Borußy/ wsc Porussy áż do Prusow przyßło. Tákże też Niemieckie/ Polskie krájny/ Włoską też Ziemię Ænotriam, Latium, Ausoniam, Italiam, &c. Greki Argolicos, Danaos, Dorios, Pelasgos, Archiuos, Argyuos, Myrmidones, Troiany záß/ Dardanidas, Priamidas, Phrigios, Æneadas, Tross, Iliadas, Teucros, &c. według Krájn/ Miast/ Narodow/ Xiążąt/ przygody/ pożytkow/ vrodzáiow etc. roznymi przezwiskámi názywano.

kozáctwem żywności ſzukáli / czyniąc wiązdy do Rusi / do Polſki / do Moſkwy / y ná Morze / máiąc s Pruſſy pierwßymi ſwoimi pobrátymámi porozumienie / etc.

Swiadectwa z Látopiſzczow
o przyściu Włochow w te ſtrony / ktore Litwa / y Zmodź ma zá pewną Kronike.
Rozdźiał VII.

To własna rzecz Látopiſzczow Litewſkich po Ruſku piſſanych.

Látopiſzcze Litewſcy niektorzy ták ſproſtá prowádzą rzecz o przyściu Palemonowym z Włoch do Zmodzi y do Litwy / Stáło ſie ieſt wcielenie Synà Bożego przez Duchá S. z Błogoſłáwionej Dziewice Maryey od początku ſtworzenia Swiátá / Roku 5526. onego czáſu páńſtwo Rzymſkie było pod Ceſarzem Rzymſkim Auguſtem / ktory nietylko w Rzymie ále y wßytkiemu ſwiátu pánował / co nápiſano ieſt / iß zá czáſu Ceſarzá Auguſtá Syn Boży wcielił ſie / A zá czáſu Cyrnuſá * wtorego Ceſarzá po Auguſcie wolną męką przyiął dla zbáwienia y odkupienia narodu ludzkiego / zá ktorego Cyriuſa wßytki rzeczy proroctwá wypełniwßy po wſtániu od vmárłych wſtąpił ná niebo y ſiadł ná práwicy Bogá Oycá / ſkąd ma przyść ſądzić żywe y vmárłe / y oddáć káżdemu według zaſług iego / A po ſmierći Cyruſowey był Gaius y Ceſarzem / á po Gaiuſie Klaudius / á po Klaudiuſie Syn iego Nero / ktory był ták okrutny á nieuſtáwiczny / iß własną Mátkę ſwą / y Preceptorá ſwego naywyższego Seneká bez przyczyny o ſmierć przyprawił / y wiele kroć Miáſto Rzymſkie kazał zápalić / á nie dla czego inßego / tylko dla tego / áby ſie dziwował y cießył / á Xiążętom y Pánom Rzymſkim / y wßyſtkiey Rzeczypoſpolitey wielkie krzywdy y vciſki czynił / przeto kożdy poddány iego dla wielkiey okrutnośći iego / niebył bezpieczen / nietylko imienia álbo máietnośći ále y zdrowia ſwego / á ták wiele krotnie opuściwßy Máietnośći ſwoie vciekáli do rozmáitych krájin / ſzukáiąc pokoiu / W ten czás iedno Xiąże Rzymſkie rzeczony Palemon / ktory był Neronowi krewny / zebrał ſie z żoną z dziećmi ſwymi / y poddánymi ſwymi / y ze wßyſtkimi ſkárby / s ktorym o pięć ſet Ślachty Rzymſkiey było / táż że z żonámi y ze wßytkim / wziąwßy s ſobą iednego Aſtronomá / poſli w Okrętach Morzem miedzyziemſkim ſtroną zachodną / chcąc ſobie náleść mieyſce ſłußne / kędyby mieli poſiedliwßy ſie w pokoiu mießkáć. A miedzy tą Ślachtą były cztery Domy / pirwßy z Herbu Kitaurusa Dorſprungus / Drugi z Herbu Columnow Proſper Ceſarinus / y Vrſinus Julianus / y Hector z Herbu Rożey / á ták oni niemáły czás po Morzu chodząc / przyßli w miedzyziemſkie Morze (ma być w Niemiecki Ocean miedzy Anglią y Flandrią) y doßli do Rzeki Szuma (ále ma być Zundu nie Rzeki ále ciáſności Morſkich w Danicy) á ta Rzeká Suma w Morze Ocean / (ma być w Morze Baltyckie álbo Wenedickie) á Morzem Oceanem weßli do vścia Hábu álbo Hawu / Kurlandſkiego Morzá / gdzie Niemen Rzeką w to Morze wpadwßy nie dáleko od Kloipedy álbo Memlá Zamku bárdzo obronnego Pruſkiego (iákom ſam Roku 1580. widział / do Morzá Baltyckiego álbo Wenedickiego wpada) á potym weßli Rzeką Niemnem w Morze / rzeczone máłe / álbo przaßne y Kurlandſkie

* Ma być Tiberiuſa Claudiuſa / ktory był trzecim Ceſarzem Rzymſtim / zá ktorego páno wánia Roku 18. Chriſtus pan męke pod ſtał / roku wieku ſwego 33. * Ma być Calligula / Claudius 5. Brttannicus Nero okrutni roku po Chryſtuſie 57. páno wáć począł á był nie właſny syn ále páſierzb Claudiuſſa piątego z Agripiny vrodzony. Palemon też Grammatik ſławny był w Rzymie zá Tiberiuſa y Claudiuſa / Ceſarzow / inßy od tego nászego / O czym czytay Volateranũ lib. 18. Geogr. & Cornelium Agrippam de vanitate ſcientiarũ cap. 3.

Poprawienie moie inter parenteſes.

landſkie álbo Niemnowe / á to dla tego / iß Niemen w to Morze Kurlandſkie wpada dwudzieſtą mieyſcy (ma być dwunaſtą) á kożde názywáią ſwoim przezwiſkiem / miedzy ktorymi názywáią iedno vście Gilią / oni poßli wzgorę przeciwko wodzie / áß doßli do cálego Niemná / kędy iuß ſamą tylko Rzeką Niemen iednym mieyſcem idzie / y przyßli do Rzeki Dubiſy / á idąc Dubiſą / nád nią nászli gory bárdzo wyſokie / rowniny wielkie / Dąbrowy piękne rozmáitymi okwitoſciámi nápełnione / y Zwierzęty rozmáitego rodzáiu / Turow / Zubrow / Loſi / Jeleni / Sarn / Ryſi / Kunic / Liſow / Bobrow / Hornoſtáiow / ć. Ták też y w Rybách wielká okwitość / y dziwnych Ryb Morſkich dla tey przyczyny / iß niedáleko Morze / á nád tymi rzekámi Niemnem / Dubiſą / y Jurią tám ſie poſiedlili / y poczęli ſie rozmnażáć / á ono mieyſce miedzy tymi rzekámi bárdzo ſie im podobáło / y názwáli ie Ziemią Zmodź od mnożenia. .

Własne słowá Látopiſzczow.

Wtore Swiádectwo z drugiego Látopiſzczá.

Drugi záś Látopiſzec / ktoregom doſtał w Bereſtowicy więtßey / v ich miłośći Xiążąt Zaſłáwſkich / ták też Kroniką Litewſką y Zmodzſką / poczyna proſtymi ſłowy / ktorych ia tu text własny (áczſie go poprawić godziło) właſnie kładę.

Roku Bożego 401. powſtał ieſt Atila / ktory zwan ieſt Bicz Boży / ktory wyßedł od Rzeki Juhri / á Jura y teraz ieſt w ziemi Jwaką Cára / Oycá iego zwáli Mandazig / wyßedł z trzemá Bráty ſwoimi / Atzar / Rohas / y Bledą / wyßedł Morzem Oceanem / y przyßedł w Morze ziemſkie / ktore ieſt miedzy Francią y Hiſpanią. A gdy wßedł w to Morze / w ten czás niesiono z Britanniey Krolewną imieniem Orſulę / zá Synà Krolá Angelſkiego / przy ktorey Krolewnie było iedennaście tyſiąc Pánien. Atila samę Krolewnę / y tych wßyſtkich iedennaście tyſiąc Pánien przy niey zábił / á ony dla imienia Chriſtuſowego ſtáły ſie Męczennicámi: To pierwße vczynił okrucieńſtwo nád narodem Chrześćiáńſkim. Potym obßedł Ziemię Francuſką y Włoſką / y poßedł Morzem do Ziemie Charwackiey / tám wyßedł z Morzá / y wziął przez moc Ziemię Karwácką / Podbił też Ziemię Węgierſką / y zbudował Zamek Budzyń / y názwał ſie Krolem Węgierſkim / á Brácia iego Athar y Rohas pomárli. A gdy budował Budzyń / y obwodził mur około Miáſtá / w ten czás trzeciego Brátá ſwego Bledoną zábił / á ſam krolował ná wßyſtkiey Ziemi Węgierſkiey / y podbił pod moc ſwoię wiele Páńſtw / y opánował ich / y ießcze z początku iáko przeſłádował Chrześćiáńſtwo / ták oſiadwßy ná tym Páńſtwie w żadney rzeczy vmyſłu ſwego nie odmienił / ále ſie ießcze tym więtßym przeſłádowcą ostał nád Chrześćiány. A zebrawßy pięć ſet ludu ſwoiego / pociągnął ná Ziemię Włoſką / y przyßedł pod Miáſto ktore zowią Aquileia / ktore Miáſto w ten czás było pod Ceſarzem Marcianem / y obegnał Aquileią / á to Miáſto było bárdzo mocne / y Rycerſtwem Rzymſkim dobrze opátrzone / przeto gdy go niemogł rychło doſtáć / niechciał dłużey czáſu trawić / pociągnął dáley w Ziemię Włoſką ku Rzymowi / á Xiążętá y Senatorowie / ktorzy byli w tym Mieśćie / bacząc ták wielką moc ludu iego okrutnego / byli ogárnieni ſtrachem wielkim / y rozbiegli ſie z Miáſtá / á niektorzy pobiegli do Ribołowow ſwych / y poczęli ſie budowáć / ná Oſtrowie / ktore Miáſto názwáło ſie potym Wenecią.

W Moſtwi są dwie Rzece Juhr.

W ten czás Atilla nie mogł rzem ále ziemią kráiny Niemieckie woiował / y Colonicy dobywał / ktorą nád Renem leży.

Carion lib. 3. Mon. 4. tego Marciana 47. Ceſarzem kładzie / zá ktorego to Atilla burzył / y Gotowie y Wandalitowie.

O Wenecicy záłożeniu / Látopiſczow Litewſkich zdáme. Ktore ſie zgadza z Woy

lateranem libro 4. etc. y z Carionem lib. 3.

Jedno też Xiąże imieniem Palemon/ ktore támże w Rzymie nã ten czás mießkáło/ zebrawßy sie z wßystkim Domem y Krewnymi swoimi/ ták iß wßyst-kich było pięć jest samey Slachty Rzymskiey/ ã miedzy nimi czterzy przedneyße rodzáie álbo familiæ/ pirwßy Dorsprungus/ z Herbu Kitauru/ ã z Herbu Ko-lumnow Prosper Cesarinus/ ã z Herbu Vrsinow Julianus/ ã z Herbu Rożey Hec-tor/ y poßli Morzem miedzyziemnym máiąc s sobą iednego Astronoma/ kto-ry sie znał po gwiazdach/ ã ták żeglowáli Morzem w okręciech nã pułnocy/ y obßedwßy Francią y Anglią/ weßli w Krolestwo Duńskie/ ã tám stąd przypły-nęli w ciasności morskie/ ktore Zund názywáią/ potym Morzem Oceanem nã-chyliwßy zagle z pułnocy ku Słońcu wschodu/ y nã południe przybili sie do vś-cia gdzie rzeka Niemen w Morze wpada/ potym Rzeką Niemnem poszli wzgo-re ãż w morze ktore zowią małe/ álbo Morze Niemnowe/ iß do niego wpada Niemen dwánaście vściami/ ã káżdy zowie sie osobnym imieniem/ s ktorych ie-dno zowią Gilia.

Ktorym gdy poszli w wiersch doszli całego Niemna/ gdzie iuß ten sam wßy-stek w iednym mieyscu ciecze/ á ták Niemnem doszli do Rzeki Dubissy/ nád kto-ra należli gory wysokie/ ã nã nich rowniny wielkie/ y Dąbrowy roskoßne/ y wielką rozmáitość zwierzow rozmáitego rodzáiu/ w Rzekach też wielką roz-máitość Ryb/ ták tych ktore sie tám hoyno rodzą/ iáko tych ktorych wielkość z morzá Niemnem wzgore przychodzą/ gdzie vlubiwßy sobie mießkánie/ záło-żyli ossadę pirwßą nád Dubissą Rzeką. Drudzy záś s tychże Włochow nád Niemnem/ y nád Jurą ossady wybráli/ iák o tym ni[illegible]ßemy.

A ták tu ty dwá Latopißcá/ ktorych Litwá y Zmodź zá Kronik pewne máią/ nie zgadzáią sie s sobą w przyczynie przyścia Włochow/ w ty pułnocne strony/ Pierwßy pißze iß dla tyrańskwá Neronowego/ Drugi záś iß dla srogie-go ã okrutnego Woyská Atile Krolá Węgierskiego/ ktory práwie wßystki za-chodnie kráiny/ y inße mocne páństwá ßábla ã ogniem wten czás burzył/ iák o tym ßerzey Kroniki stáre Węgierskie/ y Callimachus Florentinus/ tákże Bon-finus y inßy świádcza/ y z nászych to wierßow niżey krotko wyrozumieß/ wßák-że ty Latopißcze/ ktorychem ia trzynaście/ dostawßy ich z roznych mieysc/ zga-dzał/ concordował/ y w iedno mieysce dla wybádánia prawdy znosił/ w tym sie wßystki zgadzáią iednostáynie/ iß Palemon z Senatu Rzymskiego Xiąże s piącią set Slachty Rzymskiey/ y s przerzeczonymi czterma Familiami w ty krá-iny pułnocne Zmodzkie y Litewskie przyżeglował.

Przeto ty przyczyny ktore niedáleko siebie chodzą opuściwßy/ ia drugie wierßem tobie Czytelniku miły podáię/ ã napirwßą z Hiszpańskich Kronik/ ktore piszą/ iß ták wielka suchość czásu iednego w zachodnich stronach beze dzdzu kilko lat pánowáłá/ że támtych Narodow iáko Włochow/ Hiszpanow/ Portugalczykow/ y Anglikow bárdzo sie wiele przenieść musiáło do tych stron pułnocnych zimnych/ ále iuß czytay Rytmy náße.

Bo w Hiszpániey gościem bywa deßcz wielkim.

Pierwßa przyczyná przyścia Włochow wey Kráiny dla suchości y głodu.

HIspańskie dzieie pierwßą przyczynę dawáią/
Ktore suchość w zachodnich stronách wyświadczáią/
We Włoßech/ w Sicilicy/ w Krolestwie Hiszpańskim/

Deßcz

Deßcz nie był przez kilko Lat/ snaść zá gniewem Páńskim.
Paczáiący Syrius Role ßczepał w skiby/
Iß w Rzekách wod niemiáły łuskonośne Ryby/
Látá smierc przynoßące ludzi/ y zwierz mdliły/
A od bládego głodu vstawáły síły.
Zwiędłe łássy/ y polá ták niepłodne stáły/
Chlebá kłossy zgorzáłe/ Ludziom niedawáły/
Dári Cereri wyschły/ w Winnicach Bachussa/
Nieznáć było/ ni w sadach strożem Priapussa.
Wßystki rzeczy pokármom służne z Winnicámi/
Wypalone ognistym Słońcem z máścicámi/
Skąd wielkość ludzi w zimne pułnocne trony/
Vdáłá sie/ oyczyste opuszczáiąc strony.
A iák Goti/ Gepide/ Połowcy/ z Cymbrámi/
Wygnáni byli s tych stron przed tym powodziámi/
Ná zachod/ ták zachodni záś w pułnocne kráie/
Przed suchością tu przyßli w zaiem sie oddáie.
Palemon Xiąże Rzymskie Publius przezwiskiem/
W zachodnych stronach strapion suchości vciskiem/
Chcąc narod swoy záchować od stráßnego głodu/
Mogł też w ten pułnocny kray przyść morzem z zachodu.

Syrius gwiazdá w ktorey pánowániu nagoretße by wáią czássy/ w srzod látá.

Ktedi ono byli náßy wyßli s tych stron do Włoch/ dla wylania Oceánu/ y zimnich niepogod/ ták też Włoßy tu przyść mogli dla suchości.

Wtora przyczyná przyścia Włochow w ty kráie dla tyrańskwá Neronowego/ Roku od Christusa 57. według zdánia Látopißczow.

TAk Palemon albo snaść Libo Xiąże sławne/
Osiadł Pruskie/ y Zmodzkie Porty naprzod dawne/
Potym w Litwie/ w Iflanciech złączył sie z Gotámi/
Opuściwßy z Rzymskimi Włochy roskoßámi.
Snaść vchodząc Tyrańskwá Nerona srogiego/
Albo dla burzenia Włoch Atile onego/
Albo dla niezgod wnetrznych w ty pułnocne strony/
Albo głodną suchością/ był tu zámieszony.
Jeślize dla Neroná może być rzecz snádna/
Ktorego srogość byłá nád inßych ßkárádna/
Bo mátkę własną rosproł/ chcąc widzieć gdzie leżał/
Seneke Mistrzá swego też w Wannie zárzezał.
Rzecz pospolita Rzymska przed nim w strachu drżáłá/
Bo złość záwżdy w tyrańskim sercu sprosna wrzáłá/

Powtorzenie przyczyn.

Seneca dał sobie żyły w wánnie zeßciok y ták vmárł lekko vchodzac srogiey smierći od Neroná vczniß.

Skarb własny sprosnym zbytkiem strácíwszy/ wnet zá tym/
Ná łup sie wdał/ morduiąc gdzie czuł o bogátym.
Sieci z iedwabiu drugie z ciągnionego złotá/
Kazał czynić/ á záraz ledá gdzie do błotá/
Przyszedłszy ryby łowił choć ich tám nie było/
Byle sie woley dosić Tyrańskiey pełniło.
Rzym kazawszy zápalić pátrząc sie dziwował/
Przyaciół krewnych wszytkich wybił wymordował/
Piotrá też s Páwłem strácił wiernych przesłáduiąc/
Rzymskie Páłace łamał Dom wielki budując/
Y nieznośne tyrańskwá sprosne insze płodził/
Dla ktorych ślachecki dom nieieden vchodził/
Palemon krewny iego toś musiał vczynić/
Z oyczyzny miley gwoli Tiranowi wymdź.

Rzym łamał á pałace sobie budował ztąd było vrosło przysłowie/ Roma Domus fiet, reios migrate Quirites.

Trzecia Przyczyná.

Atila Król Węgierski z Vgarney Kráiny zá Moskwą leżącey/ w tey strony Panońskiey y Rakuskie z wielkością Scytow álbo Tatarow Kaukasyskich przyszedszy/ wielkie morderstwá w zachodnich páństwách Rzymskich czynił.

ATjesli dla Atile y to też być może/
Ktory z Hunny Europe wszystkę zburzył srodze
Z Tatar z Huhri kráiny/ ktora w Moskwie leży/
Przyszedszy osiadł Węgry szczęście zá nim bieży/
Cesarzá Marciana potrzy kroć poráził/
Y Maternusa tákże/ burząc wszytko káził/
Tracią Achaią y Macedonią/
Zburzył Serbow/ Sławakow/ Bosne/ Bułgarią/
Záś z Ekiusem Rzymskim y s Teodorykiem
Wysegotskim/ boy stoczył krwáwobitnym szykiem/
Gdzie sto osmdziesiąt tysiąc mężow poginęło/
Z obu stron áż Jezioro krwią w polách płynęło.
Potym Francuskie Miástá wszerz y wzdłuż zwoiował/
Y Ziemie nád Baltyckim Morzem pohołdował/
Kaletany/ Nortmany/ Olandry/ s Cymbrámi/
Frizy Moryny/ Sasy/ Pomorze/ s Prusami.
Giule Hetmaná swego pod Kolno wyprawił/
Ktory obozy swoie ná czwore rozstáwił/
Y ták dobywał Miástá dniem nocą szturmuiąc/
Wśi Wołoscy wokoło szeroko plundruiąc.

Sławańskie páństwá przez Atile zburzone.

Atila Teodoryka Wysegotskiego Krolá/ y Ecussá Rzymskiego Hermána poráził. Liczbá zoba stron polskich 180000. Francya y wszystki Ziemie Niemieckie/ Niderlandskie náo Morzem leżące áż do Prus y do Litwy wszerz y wzdłuż cząsc[i]ą moca cześćią strachem Atila zhołdował.

Giula Hetman Atilin Kolno Agripine miásto wielkie sławne y dawne od Rzymian fundowáne nád Renem rzeką mocno obległ.

(Wten czás Etereus Syn Krolá Angelskiego począł sie stárać/ w Małżeństwo o Vrsule Brytanskiego Krolá dziewkę iedynaczną/ posławszy z wielką chęcią posły do Oycá iey/ ktorego/ gdy niewiedział coby zá odpowiedź dáć miał/ Vrsula smetnego y troskliwego nápominálá/ áby dawszy frasunkom pokoy záraz ich z Etereusá/ powiedáiąc że ma to obiáwienie od Bogá/ áby sie niezbrámiał

Małżeństwá

Małżeństwá tego/ wten sposob żeby iey dano ieszcze wolne trzy látá/ przez ktore by odprawiłá droge swoię/ ná ktora sie była obiecáłá: To iest áby płá do Rzimu/ máiąc przy sobie dziesięć tysięcy pánien. A przeroż tego sie domagáłá/ áby y Oćiec y Etereus pánie iey stárali sie spolnie/ iákoby iey nálezli 10 pánien osobney czystości y státeczności/ á káżda z nich áby miáłá przy sobie tysiąc pánienek/ y oná samá áby też tákże przy sobie tysiąc miáłá/ iedno żeby wszytki były osobliwey cnoty y czystości. Posłowie wziąwszy od Oycá Vrsulinego ta odpowiedź z rádością odiechali.

Przyczyná zboru iedenaścia tysięcu dziewic.

Ták tedy Etereus/ y Brytáński Krol Oćiec Vrsule/ zebrawszy wedle zmowy ták wiele pánien/ dáli ie Vrsuli w towárzystwo/ ktora przyiąwszy to slácheckie towárzystwo/ á sprawiwszy 11. wielkich okrętow/ y drugie rzeczy ná ták dáleką droge potrzebne/ pus[illegible] sie morzem z Britanniey áż do tego mieyscá gdzie Ren w Morze wpada/ [illegible] teraz iest cześć Holandiey/ ztąd záś sie przeciw wodzie rzeką przyiechálá do [illegible] Agripiny/ z wielką rádością mieszczánow/ A s Kolną do Bazileiey T[illegible] táwiwszy okręty y insze sprzęty/ płá pieszo do Rzyma/ ktora potym obc[illegible]wszy mieyscá wszytki w Rzymie/ iáko były obiecáłá/ wrocitá sie do Bazylie[illegible]ápiez Cyriak prowádził ią z wielką poczciwością áż do mieyscá.

Wędrowká S. Vrsule z iedenaścią tysiąc Dziewic do Rzymá.

Wsiad[illegible]edy y Bazileiey w Okręty Renem rzeką ná dol táchtá do Kolná/ Támże wysi[illegible]á ná brzeg nic sie nieprzyiacielá niespodziewáiąc/ ále minimáiąc áby ták wszytko bespieczno było iáko pirwey/ á gdy sie do miásta przybliżáć poczęłá/ wnet ią Węgrowie ze wszech stron obskoczyli/ á z onymi wszytkimi pánnámi okrutnie pozábijáli. A ták oná slachetna Pánná z Etereuszem Pánicem swoim/ ktory dowiedziawszy sie/ że Vrsula ná zad iedzie/ z mátką y z siostrą Florentiną y z nikt[illegible]rymi inszymi Biskupy áż do Kolna przeciwko niey był wyiechał/ y z onym Cyriakiem Papiezem/ y ze wszytkimi pánnámi z tego Swiátá zeszłá/ á czystość swą Christusowi prawdziwemu dziewictwá oblubieńcowi ofiárowálá. Tych pánien ciałá leżą w Kolnie. A potym kości ich w wielki sklep są złożone. Ta Historyka dla tegom rzecz przerwał/ iż też w Litewskich stárych látopiszczach około Burzenia Atile y pobicia tych iedenaście tysiąca dziewic/ á przyczynie przyścia Włochow s Palemonem do Litwy/ iakoby przez sen ledáiáko wspominią. Przetom to inter parentesim położył.)

Sławna wedle kapitu[illegible]

Ryceństwo Vrsulino/ ktore było obleglo Kolno S. Vrsule z iedenaścią tysięcy dziewic zábiło.

Volateranus zá[illegible] pisze lib. 3. Geogr. 11000 virginum in Galliam ad militum matrimonia missa per Dinotum Ducem in Britannia Cornubiæ case esse ab exercitu Gratiani/ w[illegible]em iest o tych 11000. Dziewic rozumie.

Węgier sie zwroćiwszy Budę zámordował
Brátá/ iż Sikambrią od siebie miánował
Buda: ktory iednak dziś też Budzyniem zową/
Ktoremu (Ach Węgrowie) Turek teras głową.
Potym sie do Włoch mocą ogromną wyprawił/
Stirią/ Karintią/ Istry/ Szablą skrwáwił/
Dalmacią z Miástámi poburzył y zgrody/
Kto wypowie pobitych kto wypiśe szkody/
A gdy ku Aquileiy z obozem sie toczył/
Hetman Rzymski z woyskámi droge mu záskoczył/
Atila vphy Włoskie posiekł/ pomordował/
Valentinian Cesarz też trzy kroć szwankował.
Ztąd Wenetowie będąc z rodu Troiańskiego/
Osiedli wysep morzá Adriatyckiego/
Gdzie Wenecią miásto sławne zbudowáli/
Tákże inszy gdzie mogli zdrowie záchowáli.

Atila vphy Włoskie posiekł/ pomordował/ Valentinian Cesarz też trzy kroć szwankował.

Atila Hetmáná Rzymskiego y Cesarza Valentiniana trzy kroć z woyskámi poráził.

Wenetowie ktorzi pirwey ná ziemi mieszkáli/ná Wyssep Morski przed Atilą vciekli/ gdzie pirwey ich rybitwowie żyli/ Tami Venetią założyli. O czym czytay Volaterranum lib. 4. y insze

Potym

Aquileia.

Potym Aquileią obległ mocą wielką/
Burząc/ paląc około/ s Folwarki Włość wßelką/
Długi czás pod nią trawił/ mocno dobywáiąc/
Y sturmy vstáwicznie dziwne przemysląiąc.
Aiß ták mocna byłá iußby był odciągnął/
By go był Bocian wrostą swoią niepowściągnął/
Ktory z Miástá wynosił dziatki gołe swoie/
Widząc przyßły vpadek przez Węgierską zbroie.
Przeto Atila záras swoich posiliwßy
A z siodeł ogień wkoło murow zá[illegible]y
Tłukł mury á vsilnie częstym sturm[illegible]m
Wziął Miásto/ trzydzieści siedm ty[illegible]t nánim.
Potym Taruis/ Werone wziął/ y Com.
Mantwe/ Bergom/ Kremone/ Ferarz/ [illegible]ixią/
Wicencią/ Rawenne/ Ticin/ Placentią/
Meilan/ Padue/ Mutine/ Parme/ Apulią.
Ták práwie wßystke Włoską ziemie powoiował/
Włoch ó Dio ó Dio każdy lamentował/
Drudzy la Dona nostra krzyczą vciekáiąc/
A Węgrowie Beste Freng bią náganiáiąc.
A gdy do Rzymu ciągnął/ Lew on Papież swiety/
Odwiodł iego zły vmysł ku temu nápiety/
Zá czym sie názad wrocił burząc y morduiąc/
Przeto sie nie ieden krył przyßłą trwogę czuiąc.
Palemon ktoremu też o Reść ßło iák innym/
Kto sie nie strzeże mogąc sam sobie iest winnym/
Mogł też vchodząc trwogi w te puknocną Ziemie/
Záwieść długim pielgrzymstwem Włoskiey Slácz[illegible]
plemię.

Bocian widząc przyßły vpadek Miástá / dzieci swe wynośił z wieże ná ściáwiosk / z czego Atila dobrą wrostę wyrozumiał.

Atila z siodeł ogień koło Miástá vczynił/ y wziął Aquileią.

17000. zbitych Mießczan.

Miásta ktore Atila we Włoßech wziął.

Lew Papież Atile / żeby Rzymowi dał pokoy / odwiodł / wyßedßy ku niemu w stołecznym vbiorze Papieskim.

Atila ná zad sie wrocił z Włoch do Węgier.

Harderik Krol Gepidow przodkow Litewskich/Atili był towárzyßem w káżdey wotenney wyprá wie.

18 0000 zobu stron poległo.

Piße też w Historiey stárey o spráwách Atilowych/ iß Harderik Krol Gepidow / przodkow Litewskich / bárdzo mężny y waleczny / á dla zacnych spraw sławny/ z Atillą obyczáiem przyiacielskiego żołdu w káżdey potrzebie bywał/ y mężnie á ßczęśliwie záwżdy sie z Gepidámi swoimi / Ták we Franciey iák we Włoßech/ y w Traciey popisował / y w oney bitwie ktorą miał Atilla z Ecciusem Rzymskim/ Ták pisße/ iß Walamir álbo Wladamir s práwego rogu z Ostrogotámi wschodnymi ná Ecciusa y Rzymskie vphy czelnieyße ostrze nácierał/ Ták że też y Hardarik Krol Gepidow/ Teodoryká y Wyßegotow mężnie nagrzewał etc. gdzie iák Historia powiáda sto y ośmdziesiąt tysiecy poległo.

A bez wßelkiego wątpienia Gepidowie będąc z Goty walecznymi iedney rodzáiu są przodkámi istotnymi narodu Litewskiego / ktorzy do krain pułnocnych Sarmacicy Europskiey przyßedßy à palude Meotis, część ich w Prusiech z stáłą ná Morzem/ s ktorymi długo Krzyżacy woynę toczyli / iß ich wykorzenili/ y ktorych był Krolem pierwßym/ iákom powiedział / Weidewuto. Drudzy gdzie dziś Żmodź/ Litwa/ y Lotwą w pustyniach osiedli/ Drudzy iáko Jaczygowie

iepide. modź. rwą. wą.

gowie ną zachod odciągnąwßy w Podlášiu oyczyznę sobie obrali. A ną południe w polach gdzie dziś Podole/ Kaniow/ Cyrkassy/ Oczakow/ Krym/ Przekop/ drudzy záßedßy tám sie mnożyli/ ktorzy Połowcámi od polnego mießkánia byli názwáni. A ták ci Gepidowie Litewscy przodkowie iáko lud waleczny / drapieżny / y łupem żyć zwykły/ dobrowolnie y s Krolem swym Harderykiem do Atile iáko do Krolá walecznego przystáli byli. Tákże Walamir álbo Wladamir/ ktore słowo y imię iest Ruskie/ iákoby władáiący mirem Ostrogotow ná wschod Słońcá mießkáiących Krol/ przy Atilli sie z Rycerstwem swym bawił. Tom też nálazł w Historney Atillowey / chcąc sie gruntownie spraw Litewskich wybádáć: Iß Atilla áby mogł wiedzieć/ co sie po wßytkich krainach Swiátą dzieie/ postánowił był ná czterzech mieyscách posty álbo podwody / iedne w Kolnie / co ie zowią Agripina / Druga w Jaderze Mieście Dalmackim / Trzecią w Litwie/ Czwartą v Rzeki Tanais álbo Donu w Moskwi / s tych mieysc kazde máło nie wßytkiego Swiátá sprawy / przez pomienione ná mieyscách swych posty / do Sykambry do niego przynoßono/ á on záśie onym wßytkim wolą swoię oznaymował. Tu iuß wspomina że też w Litwie miał posty swoie/ skąd znać iß iuß w on czás Litewska ziemią obywátelami osádzona była/ zá Atile Roku Páńskiego 428.

Jarwiezowie Połowcy.

Litwa z Harderikiem Krolem swym dla chćiwości łupu dobrowolnie w woysku Atilowym sie bawili.

Walamir.

O rym czytay Historia od Basilica Cypriana przełożona.

Posti álbo podwodni Cursorowie dla prędkie przeniesienia listow y wieści Atilowi/ z rożnych stron.

Dawność ossady Litewskiey.

Czwarta przyczyná ták Florus pisße

Lib. 4. Cap. 2.

Albo gdy Pompeius s Cesarzem boy wiedli/
A wnetrzną woyną Rzymskie dzierżáwy wyiedli/
Gdzie zobudwu stron Domow zacnych wielkość zbito/
Bo w trwodze y niewinny gárdłem płácił myto.
Ziemie y Morze własną krwią oblali wßystki/
Gdy pychá z ambicią niecilá boy brzydki/ (brzmiałá/
W Włoskich/ w Greckich/ w Africkich Páństwách zbroią
A krew po polách wßędzie zbitych vfow wrzáłá.
Pompeius ácz woyská miał z Azicy wielkie/
Lecz iß ßczęścia odmienne są postępki wßelkie/
Przegrał zábit z woyskámi / gdzie o tęzy stá tysiąc/
Ludu legło/ potopu morskiego mieliczac.
Cato mądry słyßąc porażke swey strony/
Widząc przez rosterk Rzymskiey vpadek Korony/
Pożegnawßy przyaciół y miłego Synά/
Zábił sie sam swym mieczem / ách smetna nowiná.
Záś Warus z Didiusem boy stoczyli srogi/
Pełne krwie Morze było/ pełne polne drogi/
Bo Ocean wzburzony Okręty ich wßytki/
Potopił karząc wnetrzney woyny ich złe zbytki.
Jáka tám trwogá strášżna co rozumieß była?
Ody sie Nawa o Nawe w Morskim tańcu biłá/
Nawálności/ y zbroie/ miecze strášżne brzmiały/
Africkie y Hispáńskie brzegi to poznały.

Pompeius porażon od Juliussa w Greciey ná polach Thessalickich / gdzie wßystka moc Rzymska zostáłá/ gdyż ći owá swiętem práwie wßystkim władáli/ z 00000. tysiąc Ludzi z obu stron ná płácu legło/ á sam Pompeius gdy vciekł do Egiptu/ zábił go krol Egipski / gwoli Juliussowi.

Cato accepta partium clade nihil cunctatus (vt sapiente dignum erat) mortem etiam lætus accepit, stricto gladio reuelatum manu corpus, semel iterumq; percussit. Florus.

Druga woyná wnetrzna Warussowa z Decciussem.

Siquidem velut ciuium furorem castigaret Oceanus, vtramq; classem naufragio eecidit.

Quinam ille horror quum eodem tempore fluctus, prælia, arma, tela confligerent &c. Florus.

Bo Miá-

Omnium postrema certaminum munda cinis tas.

Bo Miáſtá po Potopie tym ſrogo burzyli/
Ná niewinnych ſie ßkody oney Morſkiey mścili/
Ceſarz Pompeianow ná Mundzie zámkniony ch/
Dobywał z zbitych trupow groble czyniąc onych.

Działo ſie to od zákłożenia Rzyma láta 709 á przed Chriſtuſem 48.

A gdy iuß mocą zoſtał ná Rzymie Ceſarzem/
Triumphował/ y ſrogim ſtáwił ſie zárázem/
Przeto Brutus / Caſſius z drugimi Slachćicy/
Sprzyſiegli ſie niechcąc być iego niewolnicy.

In Curuli ſedentem Senatus inuaſit.

Ták go ná Maieſtacie wnet Senat vbieżał/
Vkłoli go Dekami iß iáko wieprz leżał/
Dwádzieścią y trzy rány / miał w ſobie ſtychowe/
Co Swiát wßyſtek krwią oblał / muſiał też dáć głowe.

Julius Ceſarz zábit/ o czym ſerzey/ Titus Liuius/ Plinius/ Suetoni⁹ ꝛc. ſwiádczą.

Potym wnet Antonius vporny zuſáły/
Z Octauianem boy wſczął Ceſarzem niemáły/
Lepidus/ Brutus/ Woyne y Kaſius niećił/
Gdzie on Cicero zábit co wymową ſwiećił/

Była też w Litwie toy podobna / gdy Czartoryſki Sigmunta w Trokach zábił.

Cicero zábit w wnetrzney woynie.

Cicero Erasmo Roterodamo zabity poleg

Dla tych tedy roſterkow y domowey trwogi/
Wiele ich z Włoch vciekło ſczyczac żywot drogi/
Tu do Pułnocnych kráin vchodzili w láſy/
Gdzie dziś Litwá/ Pruſowie/ Zmodź/ Łotwá/ Wáłáßy.

Piata przyczyná przyścia Włochow w Litewſkie ſtrony.

Banniti, proſcripti, exules.

Vkłá też to iáwna kázń w Rzymie wywołánie/
Zá wyſtępki do cudzych kráin odſyłánie/
Gdzie według winy ſpráwá: ták długo mießkáli/
Aż pokutę ſpełnili/ álbo przeiednáli.

Scipio Africanus P. P. P. S. S. S. R. R. R. F. F. F.

Dobre też wywołano czáſem y bez winy/
Jak Scipio/ Camillus niedawßy przyczyny
Cierpieli / Brutus mężny / Cicero vczony/
A on Naſo był w Pontſkie wywołány ſtrony.

A drudzy też iuß názad / y do Włoch niechcieli/
Gdy ſie ná wywołániu lepiey niż tám mieli/
Ják y dziś od nas z Litwy nie káżdy ſie ſpießy/
Lepiey ich hoyna Ceres niż tám Figá cießy/

Dacia Wołoſka Ziemiá. Tauriká Prekopiſka Horda. Scio vel Chio Wyſpa ná Morzu Greckim.

Z tych wygnańcow w Daciey Włoßy ſą ſpłodzeni/
A w Taurice gdzie Kapha s tych też rozmnożeni/
Z tych w Sio (kędym ſam był) w Greciey oſiedli/
Niedziw tedy do Litwy iß też ſwoy rod wwiedli.

Genuen-

Genuenſes w Taurice / Kaphę fundowáli/
Krim/ Azow/ y Kilią gdy Pont zhołdowáli/
Dziś Tatarowie s Turki w tych polách mießkáią/
Ták ſie páńſtwá z narody zá czáſem mießáią.

Kilia według niektorych Achilea. Mutantur imperia, regna, tempora, & nos mutamur cum illis.

W dzikich też polách y dziś Mury ſtoią ſtáre/
Gdzie przed tym Grecy żyli rzecz ſámá zna wiáre.
A dziś Tatarzyn ſtrzela tám dzikie Kobyły/
Gdzie pierwey mocne Zamki / Wieże / z Miáſty były.

Zwłaßcza Targowiſká Miáſto vpáłe ſtáre w polach zá Kiſowem ku Przekopu.

A on Eneas z Troiey ták długo żeglował/
Ták y Scyle y Sirtim w ſtráchu pielgrzymował/
Afryckie pierwey brzegi/ potym Włoſkie ſtrony
Oſiadł/ narod rozmnożył Troiáńſki ſtrapiony.

Multum ille & terris iactatus & alto.

Szoſta Przyczyná.

JSz też w on czás Rzymiánie wßyſtek Swiát trzymáli/
Prouincie Hetmánom ſwoim rozdawáli/
Gdzie z Legiámi Rzymſkiey przeſtrzegáli ßkody/
Litwę też Libonowi mogli dáć w dochody.

Ktorego ſámo imie Włochem być wydawa/
A Maro / z Perſiuſem to imie wyznawa/
Jákkolwiek: muſiał być Włoch z ſámego imienia/
W ten kray pułnocny przyßedł z Bożego przeyrzenia.

Macieia Striykowskiego

Ososteuiciussa C. Z. o wywodzie y początku Xiążąt Litewskich y Zmodzkich / od Palemona álbo Publiussa Libona Patriciussa Rzymskiego z Herbu Columnow y Synow álbo Potomkow iego / Borciussa / Cunassa / Speri y Juliana Dorsprunga / z Herbu Kytaurus y od Vrsina y Hectora z Herbu Rozey Slachćicow Rzymskich / dziwnym lossem Bożym w ty strony pułnocne Zmodzkie / y Litewskie Morzem zániesionych.

Ksiegi trzecie / Rozdział pierwszy.

Do iasnie Wielmożnego Pana / Pana Mikołáia Radziwiłá w Bierzach y na Dubindze Xiążeciá etc. Woiewody Wilenskiego / Hetmana nawyższego Woysk w wielkim Xięstwie Litewskim / y do Syna Jego Miłośći Christofa młodszego / Pana Trockiego / Podkanclerzego y Hetmana polnego W: X: Litewskiego / Starosty Borißowskiego / etc.

Fortunate senex, hic inter flumina nota,
Et fontes sacros frigus captabis opacum.

ACzkolwiekem iuß iásnie z wielką pracą okazał / z rozmáitych á poważnie záwołánych Historikow / y z stárodawnych Latopißczow Ruskich y Litewskich / wywody y dowodne początki Narodu Litewskiego / y Zmodzkiego / z Cymbrow / z Gotow / Gepidow y Alanow walecznych: Położyłem też pewne y wiáry godne zdánia ludzi sławnie vczonych / y rozmáite przyczyny o przyściu Włochow z Palemonem álbo Publiusem Libonem w ty pułnocne strony / rzeczy niepodobność pewnymi á iásnie podobnymi dowodámi zbijáiąc.

Wßákże iß to imię PALAEMON álbo P: Libo / od ktorego wßyscy Latopißcze Litewscy Historią y wywod narodu swego iednostáynie poczynáią / niktorym (zwłaßczá máłego czytánia y w Historiach niebiegłym) nowe sie być widzi w Historiach / á tylko v Virgiliussa w Bukolikach sławne. Tedy y tu krotko á dowodnie pewnymi mieyscámi Historikow te wátpliwość rozbijemy / Bo opuściwßy Bucolica Virgiliußowe / ktore niktorzy tylko podobno y to ledwo czytáli / y ktory pod tym imieniem (PALAEMON) AEglogam 3. nápisał / ubi introducitur iudex inter Mænalcam & Dametam, Tedy maß y drugiego Palemona sławnego Patriciussa Rzymskiego / ktorego iásnie Persius y Lucanus w wierßach swoich

Ouid in Epist. Leandri ad Hero. Et iuuenem

swoich sławią / niewspomináiąc Palemona Morskiego / o ktorym maß v Ouidiusa ná częstych mieyscách / y v Volaterana in Philologia w księgach 33. Tegoż záś Volaterana Commentariorum Vrbanorum lib. 18. & libro 3. Geogr: in Venetiarum descriptione, y Cornelium Agrippam cap. 3. in Grammat. de uanit. scient. Czytay y inßych / Naydzieß iß Palæmon Remnius Vicentinus Patricius w Rzymie był sławnym Grammatikiem zá Tiberiussa Cesarzá / y zá Claudiussa według rachunku Carionowego / lib. 3. Roku od stworzenia Swiátá 3983. od záłożenia Rzymu 792. od národzenia Christusa Páná 39. á po Claudiusie był Cesarzem Nero Cesarz okrutny / Roku od Chriuusa 57. ktorego też czássu Latopißcze wßystki Ruskie y Litewskie / by ich chciał o tysiąc znośić / przyśćie Palemona swego ze Włoch do Litwy opissuią / etc. Liuius naprzednieyßy Rzymski Historyk / y Julius Florus z niego w księgach 4. w rozdziele 2. Publiussa Libona być morskim Hetmanem Pompeiussowym przećiw Cesarzowi wspomináią.

possum superare Palæmona nãdo.

O czym też świádczą Eusebius & Tranquillus.

Słowã Florussowe. Tum pulsus Etruria Libo etc. Item Octauius et Libo ingentibus copijs claßicorum &c.

Trogus też Pompeius niemniey sławny Historyk / y Justinus z niego / iáko Palemoná / ták Publiussa Liboná częstokroć wspomináią.

A iesli o Polemonach / tedy czytay Volateranum libro 10. lib. 17. et 18. tám ich naydzieß siedmi tego imienia.

Tákże sáme rzecz prawdziwą o tym imieniu PAlæmon, v Claudiussa / gdzie piße Roku od Christusa 305. Panegyrim in quartum Consulatum Honorij, iesli in quarto będzieß miał Opus / tedy ná karcie 102. naydzieß ty wierße:

Et puer Isthmiaci iampridem littoris exul,
Secura repetit portus cum matre PALAEMON.
Castra cruore natant &c.

Cicero tákże Rzymskiey wymowy łaćinskiey Oćiec Epist. Fami. lib. 7. Epistola 4. wty słowá piße ad M. Marium o Libonie / in Cumanum ueni cum LIBONE tuo, uel potius nostro, &c. Y w inßych listach często go wspomina. Lucanus też Poeta sławny y Plutarchus de uitis uirorum illustrium, y Ioannes Stadius in Comentarijs in Florum Argum cap. 2. piße / P: Dolabella Cæsaris Legatus ab Octauio, & L: Scribonio Libone, Dalmatia pulsus &c. A iżbych inßych Historikow teskliwośći / łáskáwego Czytelniká folguiąc / opuśćił / tedy Petrus á Dusburch Pruski Historyk / y Laertius Diogenes Włoch / y Długossus Historiey Polskiey Oćiec / y Miechouius w księgach 2. cap. 8. fol. 33. y w księgach 4. cap. 39. fol. 270. etc.

Cromerus tákże Polonicæ Historiæ princeps, lib. 3. fol. 61. primæ, secundæ uero editionis 42. fol. iásnie swiádczą o Palemonie álbo Publiussu Libonie / y o Rzymiánach / iáko w Zmodźi / w Lotwi álbo w Liwoniey / y w Litwie osiedli / y Romowe Miásto od Romy álbo Rzymu oyczyzny swoiey w tych stronach záłożyli etc. sczym sie teras długo niechce báwić / ponieważesmy to iuż y wyżżey dostátecznie okazáli / y niżey według porządku okażemy. A tum ty Dowody iedno dla tego teraz przytoczył / áby ci ktorzy nieczytáli wiecey / tylko Bucolica Virgilij / wiedzieć mogli z prácowitego zawodu náżego / o prawdziwym przodku Litewskim / o ktorym ták wiele Historikow swiádczy / y o ktorym też Látopiżcze stáre / pewnie sobie z pálcá ták zgołá Historiey niewyzsáli: Ale z pewney y istotney rzeczy / rzecz istotną prowádzą / A iáko v nas nie ieden tego imienia Piotr álbo Páwek / y nie ieden tey Familiey Piotrowski / Rzepecki / etc. Ták też w Rzymie y we Włożech nieieden był tym imieniem názwan Pub: Libo álbo Palemon / ná ktorego imie Virgilius AEglogam terciam nápisał: Ale inży był / ktorego Lucanus y Persius sławią / inży ktorego Ouidius y Iustinus wspomináią / inży od ktorego Grammaticam artem Palæmoniam zwano / inży ktorego Liuius y Florus / y Cicero / Tákże Miechouius / Długoż / Cromer / Stadius etc. żeglowánie y woyne morską przeciw Cesarzowi Iuliuszowi z strony Pompeiuszowey wspomináią / y ktory też do Litwy narod Włoski Morzem / iáko Eneas Troiany do Włoch záprowádził / y od ktorego Litwá y Zmodź początek narodu swego (áczkolwiek ná dosić sławnym y vczćiwym od mężnych Gotow y Gepidow wywodzie przestáć mogą) służniey wywodzą / á niżli Rzymiánie / Grekowie / Francuzowie / Niemcy / Angielczycy / etc. ktorzy dáleko niepodobnieyże Fundatory Narodow swoich sobie zmyślaią / co my iáśnie y dowodnie pokażemy / Abowiem inże Narody z máłych á nikczemnych początkow / zá postępkiem czásow y foritowánim szcześcia / w wielką możność rozmnożone / zwykły to czynić / zdobiąc rzecz swoię / iż áczkolwiek z iáwnym vżczerbieniem prawdy: Fundatory Narodow / Krolestw / y Miast swoich z wielkich Ludzi / á snaść z Nieba y z fálecznych Bogow wywodzą. Jáko Troianie od Neptuna / y Apolina / Tebanowie od Bachussa / y iáko Orpheus wdzięcznym gránim ná Lutni kámienie do Murow zwabiał. Tákże inży Grekowie y Egipczykowie / od tych ktorzy nigdy niebyli fálecznych Bogow wywody Narodow swoich poczynáią.

Traces

Traces Bogá woyny Marsa Oycem swym zowią / Persowie / nieprzestawáiąc ná dosyć sławnych dzielnościach Cyrussowych y ná godności Monarchiey / ktora v nich 228. trwáłá / od Perseussa synà Iowissowego / ktory ono Andromeden od Smoká wybáwił etc. narod swoy wywodza. Ateniensowie też gdy z máłego zebránia w Greciey w wielką możność vrośli / poczeli sie pisáć Antochtonas, iákoby z wiekow obywatelmi. Tákże Włoży stárzy záli sie Aborigines, to iest / od początku Swiátá / w teyże Ziemi Włoskiey vrodzonemi. Monarchia Persta.

Rzymiánie záś gdy z pástuchow / z kotrow / gwałtownikow / y zbiegow w wielką możność vrośli / wstyd ich było máłych á prostych początkow Narodu swego / przeto początek Krolestwá swego / y záłożenia Miástá głowy Swiátá Rzymu od Romulussa y Remussa z Bogá woyny Marsa / y z Rehy Sylwiey Miński Boginiey Westi / vrodzonych záczynáią / iáko záś od Wilczyce dziwnie byli wychowáni / y iáko potym Romulus był do Niebá miedzy Bogi od Capreæ Palades porwány / co wszystko iáwnie fálsz / O czym serzey czytay Liuium, Florum lib. 1. cap. 1. Plutarchum, Dionisium, Stadium, Mirsilium, Lesbium, Portium, Catonem, Q. Fabium, Volateranum lib. 6. &c.

O tym czytay Liuiu et Florum lib. 1. capi. 1. Ale Iustinus prawdziwie libro 4. 3. pisze/ incertum stupro, an ex Marte co ceptos enixa esi.

Egipczykowie záś z wiekow sie być przes siebie sámych stworzonych w swoiey własney Ziemi twierdzą / tym sámym prostym dowodem / iż Záby / Myży / y inże ziemne Zwierzetá / gdy sie Nilus Rzekà wyleie / náyduią w mule żywe zniedoskonáłymi ieszcze członkámi / iákoby ich Ziemiá rodziłá / O co spor y woyny długie wiedli z Parigiycykámi / y z Scytámi swárząc sie o dawność Narodow / Wżákże ich Scytowie przegadáli / y dowodámi prawdy / y Woyną / iż oni sa dawnieyżym Narodem ná Swiecie / O czym czytay Herodotum Trogum, Pomp: & Iustinum.

Herodotus in Melpomene & Euterpe. Idem de Phrigibus lib. 2. Iustinus lib. 2. &c.

Niemcy záś od Tuisconá / y Araxa / Mannussa / Ingewona / Hermiona / (z máłego dowodu / iż oni mowią Herr Pan / Man Mąż) y od Marssa / iáko Ditmarsowie / od Gambriwa / Swewa / Wandalussa / Teutona / Alemana / y inżych przodkow swoich / z rozmáitych domyslow wywodzą / etc. O czym czytay Berossussa lib. 4. & 5. Cornelium Tacitum &c.

Czytaż Ditmarsowie od Rzymian Colunnow y Vrsinow narod swoy wywodzą / iáko y Litwá / co Cranczius zbiża lib. 6. cap. 7.

Witikiadus záś Saxonow álbo Sassow napierwżych być z Niemcow wywodzi z Narodu Macedonow / y s pokolenia Alexandra Wielkiego / s ktorego wywodu iáko nieprawdzi-

wego / Cornel. Agrippa capite 5. in Histor. de Vanitate scient. szydzi.

Angelczykowie też y Scotowie práwie z Basni iáwnych początki swoie wywodzą / od Albiny Krolewny Syriyskiey / ktora z trzydzieścią y dwiemá Siostr swoich / pobiwszy męże swoie / wszystki z Syriey y z Zydowskiey Ziemie do Angliey Morzem przyżeglowáły / y rozmnożyły Angelskie Krolestwo.

Drudzy ich wywodzą od Práwnuká Eneassowego Brutussa / od ktorego sie być Brytannami rzeczonymi twierdzą. O czym czytay Volateranum lib. 3. &c. in populis Britanniæ &c. Czytay też domowego Historyká Bielskiego w ksiegach 1. wieku 3. ná kárcie 60. o żeglowániu Eneassowym / y ná kárcie 61. o Britanniey álbo Angliey / gdzie tegoż Brutussa dáleko niepodobnieysze żeglowánie naydzieś z Angliey do Greciey / y do Troiey / potym záś z Troiey do Aquitaniey / y do Ligeri / á potym do Albionu / gdzie dziś Anglia názad etc. Czytay też Karionа lib. 1. z. 3. y Justinum o dziwnych przechodach y przenoszeniach rozmáitych narodow.

Francuzowie záś álbo Gallikowie od Comera álbo Gomera y Gallussa / y od Scytow Sycambrow / drudzy od Priamussa młodszego / y od Francussa Hectorowego Syna / dziwne wywody zmysláią / Zwłaszcza Historikowie ich / Humbaldus / Gregorius Turoneń: Rhegius / Sygibertus / etc. Ktorych też podobno imitował R. D. Mattias Clodinius Archie: Sam: in oratiuncula de Elect. Henrici.

Hispanowie od Jobella / y Tuballa Syna Jafetowego / Drudzy z Arameow Persow / y od Herculessa / Hispala / Romana / Cassa / Gorgoressa / Habissa / etc. Fundatory swoie wywodzą. O czym czytay Iosephum antiquit. lib. 4. & 5. Iustinum lib. 44. Plinium lib. 19. cap. 2. Gellium lib. 17. cap. 3. Volateranum lib. 2. &c.

Węgrowie też będąc dosić sławni rycerską dzielnością / Attile Krolá swego / ktory sie pisał Biczem Bożym y strachem Swiátá / przedsie oni nie od Atile / áni od Huhri Rzeki y krainy w państwie Moskiewskim / skąd prawdziwie wyszli / (y teraz Krol Stephan służnie iáko Węgrzyn Oyczyżny swey Juhariey / pod Moskiewskim może dochodzić / ktorą on sam Węgrom przyznawa) áni z pol Tatarskich / ktore y dziś miedzy Piecihorską / y Astrachańską Hordą Madzierskimi zowią / áni od Rzeki Hun / iáko Scalichius wywodzi / Ale áż od Hunnora y Magera álbo Magora

Magora synow Nemrota Babilońskiego / y Ninussa pierwszego Assiryskiego Krolow / od ktorych vstáwiczną genealogią y successią / áczkolwiek sie według prawdy rzwie / Krole y Xiążętá swoie wywodzą.

A iuszbych nie dziwował inszym możnym y wielkim narodom isz sobie wielmożne fundatory przypissuią / Ale y Ślężacy ktorzy byli / y terazby słuszńie być mogli / Prouincią Polskiego Krolestwá / Bo z początkow swoich iáko sie z Polakow rozmnożyli / ták też ku Polszcze należą / áwżdy ich iákiś Cureus śmie wywodzić z Rayskich ogrodow Poetow zmyslonych / ex Elisijs campis, y zowie ich Elisios, Ligios Luios à leonibus, Manimos &c. A Miástá ich od Polskich Xiążąt / co iáśnie káżdy wie / zbudowáne / y polskimi imiony názwáne / inaczey sprosnym zfałszowánim przechrzćił / Bo Głogow názwał Lugidunum / Wratskaw / to iest Wrotaskawne / on zowie Budorgim / Kożuchow albo Freistad Eleuteropolim Elisiorũ, Gore / Garą / Brzeg Brigam, Legnice od legánia woisk Polskich przeciw Niemcom ná gránicách onych názwáną / on Ligniciam à lignis przechrzćił / Zegan od Zegadłá / Saganum, Bytow Betanią / Jaworow od Jaworu drzewá / on Iaurium / Swidnice y Swieboz od swiebody názwáne Miástá / on Suibusium à Suionibus & Sueuis sprosnie á iáwnym fałszerstwem / áby nic Slązko z Polską niemiáło zopákował. Ślężacy.

Tákże iusz narody / ktorych tu krotkości folguiąc liczyć niechce / nieprzestawáiąc ná prawdziwey Genealogiey od Synow Noego y ich potomkow / ktoram ia ná przodku dostátecznie / ácz zwielką pracą wypisał / smieią y wążą sie nie tylko z ludzi / ktorych swiát nigdy iáko iest niewidział / (coby wżdy byłá rzecz znoszna) ále z Gigantow álbo z Obrzymow / ná ostátek y z niebá z zmyslonych Bogow przodki y fundatory swoie wywodzić.

A nászy niebożętá Polacy / Mazurowie / Litwá / Zmodź / Russacy y Moskwá / ácz nielatáią po niebach dla wywodu przodkow swoich / á wżdy im y tego zayrzą sprosni Historiy nieukowie / isz oni przestawáiąc ná prostych á prawdziwych Genealogiach / y ná własney á iasney oyczystey cnocie / či Lecha / oni Palemona álbo Publiussa Libona / owi záś Mosocha y Russa / y czterech Brátow Waregow / Rurika / Truwora / Sinausza / Patriarchami swoimi y fundatorami wszyscy iednostáynie (by ich chciał tysiąc tysiecy ná swiádectwo zwodzić) twierdzą y swiádczą / Ludzi z Ludzi sobie podobnych / nie z Bogow áni Obrzymow zmyslonych wywodząc.

A isz to imię Palæmon álbo Publius Libo iest v wielu Historikow

y Poetow sławne / tedymći to iuż dostátecznie y dowodnie wywiodł y pokazał / o ktorey pracey moiey ßczerey / y wielkim á głębokim czytániu / wierze iż káżdy mądry á w Historiach biegły dla káśkáwy rozsądek / Storzypiętkow sprosnych / co tylko AEglogam tertiam Virgilń ledwo czytáli / y owych co sami niewiedzą co piszą / iż sie nieuczyli / niedbam / y ták im prostym wierszem mowie.

Ry Swinio w gnoiu á kalay sie w błocie /
Nie twoy / lecz bacznych ludzi sąd o Złocie.

A iesli sie kto chce głębiey o tym w Historiach bádáć / tedy mu to snádnie przyidzie / co mnie z wielką pracą / ponieważ ma ode mnie mieyscá / libros, capitula, folia, &c. iáko w Zwierciedle okazáne.

Tu záś iesliby sie komu dálekie y niepodobne morzem zeglowánie Palemonowe álbo Libonowe z Włoskich kráin do Zmodźi y do Litwy zdáło / tedyby tákowy był podobny onemu Domaturowi / ktory gdy ná wierzch piecá wlezie / zda mu sie / iákoby ná Alpes / ná Balchany / y ná Pyreneos montes pielgrzymował / y ktoremu może zádać:

Dic quibus in terris & eris mihi magnus Apollo
Trêis pateat cœli spatium non amplius ulnas?

Co wiecey Niebá niewidział / iedno ná trzy łokćie w studni. Bo iesli mu to dziwno gdzie sie niemáß czemu dziwować / tedy sie też niechay dziwuie Jasonowemu y Argonautow z Greciey per pontum Euxinum do Kolchis po złote Runo / á potym z Kolchow álbo Istrow do Morzá Adriatickiego / gdzie Aquileią zbudowáli / T[illegible]ny álbo Elissi z Tyru do Afriki / gdzie Cartago záłożyłá / zeglowániu / Eneassowemu y Anteronowemu z Troiey do Włoch / gdzie ten Albam Iuliam & Caietam, á on Padwe záłożyli. Tewcrussowemu do Cypru po zábiciu Brátá Aiaxa / á potym iáko do Hiſpáńſkich brzegow y do kráiny Galeciey / Greckie ossady dálekim zeglowánim dziwnie záprowádził / Niechay sie też dziwuie / iáko Ulisses po zburzeniu Troiey ná rozmáitych morzách długo błądząc / przybił sie áż ná ostáteczne brzegi Oceanum Atlanticum názwáne / gdzie Ulissibona / ktora dziś iest stołecznym Portugalskiego Krolestwá Miástem / od swego imienia záłożył. Niechay też weyźrzy w drugie Historyki / iáko Aramey áż s Persiey / y Iberowie z Azyey / przyżeglowáli do Hiſpaniey / gdzie Hiberow y Celtiberow Narody fundowáli / iáko záś Brutus z Troiey do Angliey / á z Angliey do Troiey / potym ná zad do

O tym czytay Justinum lib. 32.

Tenże Justinus libro 18. 24. 43. etc.

Volateranus lib. 4. 5. 6. etc.

Virgilius Eneid.

Justinus lib. 44.

Volateranus lib. 4.

zad do Angliey sie wracał / Jáko Genuensowie z zachodu áż do Tauriki ná wschod Słońcá przyżeglowáli / gdzie Teodosią / ktorą dziś Caphą zowiemy y Kilią záłożyli. Niechay sie też przypátrzy / iáko Francuzowie z Xiążęciem Brennonem naprzod Rzym złupiwßy / potym Macedonią / Asią / Grecią / y Tracią przes ták wielkie dálekości morskie splundrowáli / Jáko też Phocensowie Narod Grecki z Azyey do vscia Tybru w okretach przyßli / á potym przes ták wielkie niebespiecznośći morskie przybili sie w ostátnie brzegi Francaskie / gdzie ná vsciu Rhodanu rzeki Massilią Miásto sławne zbudowáli / Jáko záś Spartanowie álbo Parteni z Lacedemonu wyiechawßy / Tarentum y Brundusium osiedli we Włoßech / Tákże Etolienses Grekowie z Diomedesem onym sławnym pod Troią Rycerzem towárzyßem Ulissowym / iáko Apulią opánowáli / Scytowie záś z kráiny Juhri z Kewą y z Kadiką / potym z Atilą Xiążety práwie od Kaukazyskich gor wyßedßy / / iáko przyciągneli do Pannoniey / á potym Włoskie / Francuskie / etc. Ziemie zwoiowáli. Cymbrowie też / Gotowie / Alani / Gepidowie / Wolgárowie / Roxolani / Wandalitowie / etc. od ciásnośći Morzá Czarnego / ktore zowiemy Cymmerium Bosphorum / y od Tanais y Wolgi Rzek / y Jeziorá Meotis wyßedßy przeßli Pannonią / Niemieckie / Włoskie / Francuskie / Hiſpáńskie kráiny / á przebywßy ciásnośći Morzá Hiſpáńskiego / ktore zowiemy Gades Herculis ledwo sie w Africe trzeciey części Swiátá opárli / okrom tych ktorzy w Ruskich / w Litewskich polach / y w Scandamiskich Wyspách / gdzie Suecia y Dania osiedli.

Tu. Liuius et Justinus lib. 24.

Tucidides et Justinus lib. 43.

Iustinus lib. 5. de mutuis bellis Græciæ.

Scalichius też kładzie Hun Rzekę miedzy Wegierską y Carwatską ziemią od ktorey chce Hungary wywodzić.

A ponieważ ty wyższey pomienione / y inßе ktorychby niezmierzona praca byłá wyliczáć narody / z swoimi Xiążety y Wodzámi / przes ták wielkie przeciągi Swiátá / przes ták dálekie y nieprzespieczne Meotis / Pontu Euxinu / Elespontskiego / Egeiskiego / Ikariskiego / Adriatickiego / Siriyskiego / Libiyskiego / Ligustickiego / Miedzyziemskiego / Francuskiego / Hiſpańskiego morzá etc. Atlantskiego / Aquitanskiego / Angelskiego y Niemieckiego Oceanu / z dálekich stron w dálekie y nieznáiome kráiny Swiátá narody y ossady swoie / ći do Włoch / drudzy do Hiſpaniey / Franciey / Angliey etc. długim żeglowánim zániesli. Teras sie to zda rzecz dziwna Zapiecolegom / iż Włoßy álbo Rzymiánie z Palemonem álbo Libonem do Zmodźi y do Litwy Morzem przyżeglowáli.

Ktory Palemon álbo Publius Libo / ieśli vchodził domowych wnetrznych zwad / y krwáwych woien / ktore były wony czássy Rzymskie páństwá srogo zátrwożyły / tedy miał słuszną przyczynę / iż musiał vchodzić w ty pułnocne krainy / A o tych Rzymskich domowych srogich á okrutnych rosterkach / w ktorych wiele zacnych Familiy spolna woyná wybiłá / czytay Liuium & Florum lib. 3. cap. 13. & 14. w rosterkach Tiberij Grachi, & capite 15. in C. Grachi seditione, & cap. 6. in Appuleiana, cap. 17. in Drusiana &c. seditionibus, & capite 18. o woynie towárzyskiey y o woynie wnetrzney Marussowey / cap. 21. y Sylle álbo Sulle srogim okrucieństwie / gdzie niezliczona rzecz tysiecy Rycerstwá y Familiy Rzymskich ći dwá Hetmanowie Marius y Sylla ieden przeciw drugiemu / wnetrzną woynę z niewymownym krwie wylaniem wybili / wysiekli / y wygłádzili / á drudzy gdzie mogli / ći do Afryki / drudzy do Azyey morzem vciekáli / przed onym dwuch ssalonych ludzi okrucieństwem / ktorego też záburzenia Palemon vchodząc mogł wtу strony morzem być zánieśiony. Tákże dla woyny Sertoriussowey cap. 22. y dla woyny Lepidussowey cap. 23. wiele zacnych domow Rzymskich do inszych sie krain przenosiło. O czym też czytay Plutarchum &c. & Carionem de Sylla & Mario lib. 2. Chron. Mon. 3. AEtatis 2. Muż záś iákom też to iuż wyższey wierszem wyráził / kiedy Julius Cesarz y Pompeius wielki swárząc sie o márny á doroczny vrząd Bormistrzowstwá Rzymskiego / wszystkiego práwie świátá mocy ogromnie przeciw sobie zebráli / A gdy Julius Cesarz do Rzymu z wielkim woyskiem przyciągnął / vciekł Pompeius do Greciey / z nim wiele Pánow Rzymskich / ktorzy iego strone trzymáli / drudzy ná rozmáite wyspy Morzem y Ziemią do Angliey / do Afryki etc. gdzie ktory mogł vciekáli. Bo w ten czás Ziemie y Morzá wszystki niewymownie krwáwymi woynámi cáłe lat pięć okrutnie sie trzesły. O czym naydziesz y v Cicerona bárdzo czeste á záłosne vskarżánia w listach Zwkaßcza ad Atticum lib. 7. epist. 8. & lib. 7. epist. 20. gdzie pisze: ego quid agam? qua aut mari aut terra &c. Et si terra quidem, qui possum? mari? quo traiciam? &c. lib. 10. epist. 4. lib. eodem, epistola 9. lib. 7. epistola 20. & 9. &c. Item lib. 8. epist. 3. Infero mari nobis incerto cursu, hieme maxima nauigandum est &c. Qui autem locus erit nobis tutus, & iam placitis utamur fluctibus ante, quam ad illum uenerimus? Qua autem aut quo nihil scimus. Nauis & in Caieta est nobis parata & Brunduśij, &c. Ták w ten czás y Cicero y inszy Senatorowie Rzymscy w onych wnetrznych woynach sobą okrutnie trwożyli / iż gdzie sie miał ktory podzieć / y ktorym morzem nabespieczniey-

Carion lib. 2. monar. vltimæ.

Porty Włoskie.

spieczniejsze mieysce vćiec niewiedzieli. A Julius Cesarz gdy sie potężnie zmocnił / gonił Pompeiussa y stronę iego Morzem y Ziemią / Włoską też Ziemie / w ktorey był Pompeius Zamki osadził / prętkim gwałtem posiadł.

A tu iuż Czytelniku miły po długiey nici kłębká będziem dochodzić / y iuż sie tu iáśnie á dowodnie Publius Libo / o ktorym t náße wßystko przedsięwzięcie iest / okaże / ktory do Litwy y do Zmodzi narod Włoski zániosł / y ktory też z Włoch wygnány / iáko stroná Pompeiussowá / musiał w ten czás álbo ná Morze / álbo wty strony vchodzić. Bo Liuius y Florus Rzymscy przednieyszy Historykowie / ták wnetże piszą / zwłaszcza Florus krotko lib. 4. cap. 1. czym sie dłużey Liuius báwi: Tum pulsus Etruria Libo, Vmbria Termus, Domitius Corfinio. Tedy dopiero (powiáda) LIBO wygnan iest z Etruriey Włoskiego Xięstwá / gdzie dźiś Florentia / Pistorium / Pisæ / Luca etć. Termus záś z Vmbriey / Domicius z Corfinium wygnáni. A skończyłáby sie byłá (mowi) woyná bez rozlania krwie / by był ieszcze mogł dostáć Cesarz Julius Pompeiussá w Brundusium / Ale on przez zámknienie oblężonego portu / w máley á łatány łodce vciekł ná Morze / iáko Florus z żáłosćią ssácuiąc fortuny odmiéne mowi: Turpe dictu: modo princeps patrum, pacis belliq; moderator per triumphatum à se mari, lacerata & pene inermi naue fugiebat, &c. zá Pompeiussem záś Senat wßystek gdzie kto mogł iáko zá głową vciekał. A Cesarz Julius opánowawßy Rzym pusty / sam sie przez Miecz / czego niemogł przez Senatorskie wota / Borgmistrzem Rzymskim vczynił / y Skárbnice / iż ich nierychło Tribunowie otwieráli / gwałtem wyłomił / y Skárby ktore oni zwáli świętymi / iż sie ich niegodziło ruszáć / iedno ná wielką gwałtowną potrzebę / pobrał.

Au tenu mieyscu / o tym też Libonie czytay Dlugossa / y Cromera lib. 3. fol. 61. primæ, secundæ vero editionis 42. Y Miechouiusa lib. 4. cap. 39. et lib. 2. cap. 2.

Zwłaszcza ná Woyne Francussk. O tym czytay Commentarios Stadyi in lib. 4. Flori.

Florus lib. 4. cap. 1.

Wszákże náß Libo ktorego Latopiszcze Litewskie Publiussem Libonem y Palemonem zowią / wiernie pomagał Pompeiussowi / O czym tenże Liuius y Florus w tychże kśięgach y rozdziele piszą / Bo gdy Julius Cesarz Hiszpánią y wßystko práwie Morze Miedzyziemskie Gades / y Ocean / porázíwßy Warroná Hetmáná Pompeiussowego / swoią Armatą ossadził y opánował / wnet go po ßczęściu przeciwne nießczęście od LIBoná podkáło / Ktory LIBO z Collegą swoim Octauiussem / máiąc Armate gotową ná Morzu / ieden v Corcyry / drugi w Illiriku z strony Pompeiussowey / zámknęli miedzy sobą Hetmánow y Towárzyßow Juliussowych morskich / y porázili Dollabelle / z

Libo nā Morzu bitwe zwiodł.

belle/ y Caiussa Antoniussa wielmożnie sławnych pánow Rzimskich/ ktorzy w ten czás ták możni byli/ iáko dziś Hiſpáński y Francuſki Krolowie / álbo możnieyßy. Skąd ſie też pokázuie niemnieyßa możność Libonowá / ktory to w ten czás y Hetrurią

Antonius ſie poddał/ z piąctonąśćie Rot.

przednieyßą część Włoſkiey Ziemie trzymał/ y ták ſilen był Cezarzowi Juliuſowi/ iß mu dwie Armacie Morſkie odbił/ y pierwßę ßcześćie iego ná Morzu przełomił/ iák Florus piße / Itaq; altro cedente Varrone &c. Quippe quum fauces Adriatici maris iuſsi occupare, Dollabella & Antonius &c. repente caſtra legatus eius (id eſt Pompeij) Octauius & Libo, ingentibus copijs Claſsicorum utrinq; circumuenit. O czym też czytay ßerzey Liuiuſſa/ y Lucanum lib. 4. Stadiuſſa/etc. Ták tedy Libo w ten czás ná Morzu z wielką Armatą Juliuſſowe ſtrone przeſládował/ y trapił. A potym Julius Ceſarz ze wßyſtkimi mocámi Europy/ y Krolámi pomocnymi / á Pompeius ze wßyſtką Azią / Africą / y Grecią/ Armeny/ Partami/ y z Krolámi ich ták też pomocnymi/ ogromne woyſká do Epiru Greckiey krainy zwiedli / y dáli ſobie walną bitwe (ácz inßych wiele bitew przez cáłe lat cztery ták ná Ziemi iáko ná Morzu z wielkim krwie rozlaniem miewáli) ná polach Pharſalickich/ Teſſalickich álbo Philipickich w Greciey / gdzie wßyſtke moc Rzymſkiey Monarchiey vtrácili. Bo ácz kolwiek Julius Ceſarz

Florus 300000 amplius millia, &c.

zwycieſtwo otrzymał/ wßák że z obudwu ſtron wiecey niß trzyſtá tyſiecy ludu Rycerſkiego y przednieyßych Hetmanow bárdzo wiele poległo/ okrom pomocnych woiſk rozmáitych Krolow. Bo ná ten czás ći dwá ludzie zápalczywi / wßyſtek Swiát práwie rządzili / Dla czego im Krolowie wßyſcy y Xiążętá Niemieccy/ Francuſcy/ Pontſcy/ Aziyſcy / Greccy / Egipſcy / Afrikańſcy etć. pomagáli/ y wßyſtek Senat Rzymſki.

Pompeius vcieka.

Z przegráney bitwy Pompeius / ktory niedawno był ogromny wßyſtkiemu Swiátu/ledwo ná koniu/ á potym w máłym Bacíku do Egiptu vćiekł / do Ptolomeuſa Krolá/ ſpodziewáiąc ſie od niego rátunku/ bo był przedtym iego Oycá ná Krolestwo Egipſkie wſádził. Ale Ptolomeus Krol zábaczywßy tego dobrodzieyſtwá/ kázał go zábić tuż przed oczymá iego Zony y Dzieći/ chcąc ſie tym záchować Juliuſſowi/ ktoremu pułkłowy Pompeiuſſowey poſłał/ y Pierſcień iego/ná ktorym było Sigillium Lew z mieczem. Wßák że potym y ſam od Juliuſſa zábity / á Siestrá iego Cleopatra ná Krolestwo wſádzona / Tegoż czáſu Julius Ceſarz poráził Pharnaceſſa Krolá Pontſkiego Synā Mitridateſſowego/ ktory też długie woyny wiodł z Roxolany.

Pompeius zábity.

Strone

Julius Ceſarz w Africe woiuie.

Strone záś Pompeiuſſowe Scipiona / Catona y inßych w Africe woyną przeſládował/ s ktorymi ſie też był Juba Krol Mauritáński złączył/ ále gdy Julius zwycieſtwo otrzymał/ Juba Krol vćiekł do swego Zamku/ támże przygotowawßy hoyną wieczerzą/ prośił Petreiuſſa Senatora Rzymſkiego (ktory też z nim był z ſtrony zábitego Pompeiuſſa) iżby go zábił / á ták ſpełniwßy

Juba Krol dał ſie dobrowolnie zábić.

ieden do drugiego przyiacielſki trunek / zábił Petreius Krolá Juba tuß miedzy potrawámi ná ſtole / á ſam ſie też podle niego tymże mieczem przebił. Scipio ták że ſławne Xiąże Senatu Rzymſkiego/ towárzyßa Pompeiuſſow/ gdy w Bacie ná morze vciekał/ á obaczył zá ſobą pogonią Armati Juliuſſowey / ſam ſie przes wnetrze mieczem przeráził.

Q: Metellus Scipio Swiekier Pompeiuſſow.

Cato záś wielki á ſławny Senator Rzymſki/ ktory leżał z woyſkiem ſwoim w Africe v Utiki / vsłyßawßy o ták ſrogiey poraßce ſtrony ſwoiey / á pocáłowawßy y pozdrowiwßy Synā y przyiaćoł ſwoich / w nocy czytáiąc o nieśmiertelności kśięgi Platonowe / przy ſwiecy / wźiął miecz ktorym ſie ſam raz y drugi w odkryte pierśi vderzył / y ták od ſwych reku wołał vmrzeć / niżli w ręce Juliuſſowe przyść. A Julius vſpokoiwßy Afrikę / z nowu woyne ná Morze / y do Cypru / y do Hiſpaniey przeniosł/ gdzie Synā Pompeiuſſowego zábił / o czymeśmy iuß wierßem inżey opiſsáli. A o ktorych wßyſtkich poſtępkach czytay Liuium y Floruſſa lib. 4. cap. 2. Suetonium in uita Iulij, Plutarchum de uiris illuſtribus, Plinium, Volateranum lib. 33. Stadium, Carionem lib. 2. mon. 3. Lucanum &c.

Cato ſam ſie zábił.

Potym Julius Ceſarz / gdy iuß wßyſtki przeciwniki ſwoie wygubił / vczynił ſie pierwßym Monarchą álbo Jedinowłádcą/ y Ceſarzem Rzymſkim y wßyſtkiego Swiátá / Roku od záłożenia Rzymá 706. á od ſtworzenia Swiátá 3897. przed národzeniim Chriſtuſſa Páná 48. wßák że tylko pięć Miesiecy ná Ceſarſtwie wykonał / gdy był zábity ná Maieſtacie od Brutuſſa/ y Caſſiuſſa y inßych z Senatu/ ták iż miał w sobie ran 33. ſtychowych / iáko Florus piße: Sic ille qui terrarum orbem ciuili ſanguine impleuerat, tandem ipſe ſanguine ſuo curiam impleuit.

Julius Ceſarz zábity.

Skąd potym okrutnieyße woyny vrosły / miedzy Octauiuſſem Auguſtem / Antoniuſſem / Brutuſſem / Caſſiuſſem / y ony ſrogie proſcriptiæ álbo wywołánia z Rzymu y z Ziemie Włoſkiey / w ktorych y Cicero był zábity y inßych wiele Senatorow Rzymſkich / O czym ábych ſie nie zdał Rzymſkiey Hiſtoriey

storiey pisáć/ Czytay szeroko Liuiussa/ y Florum in Cæsare Octauiano lib. 4. cap. 3. Bellum Mutinen. cap. 4. Triumuirat. cap. 5. Bellum Cassij & Brutti cap. 6. Bellum Perusinum cap. 7. Bellum cum sexto Pompeio cap. 8. &c. Bellum Actiarum cap. 11. Naydzieß tám iß w onych krwáwo strásznych á okrutnie záburzonych wnetrznych woynách Rzimskich/ nietylko do Zmodźi álbo do Litwy/ ále y do Piekłá (by był Charon spracowány przewozić/ álbo Pluto máiąc iuß duß zbitich woysk pełne gmachy/ y dziesięći piekielnych bram przysionki otworzyć chćieli) radby sie był káżdy schronił.

O Piekle. Virgil. Lib. 6. Æneid. Ouid. 4. Met. Silius Italicus lib. 3. Tibustus lib. 1. Claudius lib. 2. in Ruff. &c.

Przeto tedy y naß PALæmon álbo P: Libo/ o ktorymeśmy iuß dośić skuteczne dowody rozmáitych Historykow podáli/ y ktory iß trzymał strone Pompeiussowe przeciw Juliussowi Cesarzowi/ był naprzod z Hetruriey kráiny Włoskiey/ iáko mowi Florus. Tum pulsus Hetruria Libo, wygnány/ przemyslał też o sobie/ gdzieby sie mogł y sam z zdrowim swoim y z miłymi dziatkámi y przyiacioły przed onym záburzonym krwáwey domowey woyny wichrem/ bespiecznie záchować.

A iß był wielce záwinił Cesarzowi/ y srożey go nád inße pomocniki Pompeiussowe rozgniewał/ gdy mu dwie Armacie y Hetmanow iego Morskich Dollabelle/ y Antoniussa poráził/ iáko sie to iuß dowodnie z Florussa y z inßych vkazáło/ dla tego przed gniewem y wasnią Juliussową/ iáko zwycięsce/ gdy iuß Pompeius był zábity/ y inßy pomocnicy/ musiał dáley od Włoch y Rzymskiego państwá vchodzić/ ponieważ y Juba Krol Mauritánski/ y Petreius/ y Scipio/ y Cato/ ták wielkiego záwołánia mężowie teyże strony Pompeiussowey/ chcąc być wolni od oblężenia Juliussowego/ sámi sie pozábijáli. K temu woyny okrutne we Włoßech/ w Hiszpaniey/ w Egipcie/ w Greciey/ y po wßystkich morzách y krainach w Azyey/ w Africe/ y w Europie długo trwáły/ gdy Julius Cesarz drugich Towárzyßow przyiaciół y Hetmanow Pompeiussowych/ y Syna iego C: Pompeiussa/ y Bratá Sextussa/ Labiena Warrussa/ y inßych wßystką mocą w Hiszpaniey y Cyprze przesládował/ A P: Libo álbo Palemon/ máiąc gotową Armatę ná morzu/ ludem rycerskim/ y porządnymi Okrętámi y nawami dobrze obwárowáną/ s ktorą ono Dollabelle y Antoniussa gromił/ vmykał dáley z swymi/ przed gniewem y woyną nieprzyiacielá Cessarzá zwycięsce.

A iß blizu Włoch niemogł być bespieczen w żadney Prouincyey/ bo był wßystki krainy Julius pod moc swoie/ y w Monarchią álbo iedynowładstwo przywrocił/ puścił sie dáley ná morze z kilkiem-

z kilkiemnaście okretow/ od vscia Rzeki Tybru/ ktora od Rzymu płynie/ á w morze Sicilyskie wpada/ álbo zportu Hetruriey dzierżáwy swoiey/ od Miástá Pise/ wźiąwßy z sobą przyiacioły y pięć set Sláchty Włoskiey dobrowolnie ná dobrowolne pielgrzymowánie y ßukánie nowych ossad zebránych/ k temu iß ich też toż podobno dolegáło y trwożyło/ co y Libona álbo Palemona/ to iest/ gniew Cesarski y srogie woyny domowe.

A tá przyczyná przyścia Włochow y Rzymskich Sláchcicow do Zmodźi y do Litwy/ ktorąsmyć tu z wielką trudnością y czestym rußenim mozgu z głębokich Historykow/ iáko to widzisz/ iáśnie y dowodnie wynálezli/ podoba sie y Długoßowi Polskiemu Historikowi/ y Miechouiussowi lib. 2. cap. 8. fol. 33. & libro 4. cap. 39. fol. 270. co sie iuß wyzßey dostátecznie ná kilku mieyscách nápisáło. Iß dla woyny wnetrzney Rzymskiey/ ktora sie miedzy Cesarzem y Pompeiussem toczyłá/ niemáłe zebránie Sláchcicow Rzymskich/ opuściwßy Włoską ziemie w tych stronach puknocnych gdzie dziś Kursowie/ Zmodź/ y Litwá osiedli/ y Miásto głowne záłożyli/ imieniem Romowe názwáne/ od Romy álbo Rzymu/ ktore powiáda długo było stołecznym Miástem onego (to iest Litewskiego y Zmodźkiego) narodu/ z Włochow rozmnożonego/ y drugie Miásto Libe nád Morzem Zmodźkim/ etc. Toß y Miechouius mowi: Pro ampliori autem cognitione, animaduertendum est, quod uetustioribus referentibus quidam Itali deserentes Italiam terras Lituaniæ ingressi sunt, &c. O czym też iuß maß wyzßey dostátecznie tegoż Miechouiussá zdánie o Litwie/ w rozdziele wtorych ksiąg nászych ßostym.

Długoß. Cuius bella quod inter Cæsarem et Pompeium gestū est manus quæ dam Romanorū deserta Italia, in his locis consedit, &c.

Tegoż y Cromer lib. 3. fol. 61. primæ, secundæ uerò editionis 42. fol. poświadcza/ dziwuiąc sie/ skądby sie łácińskie álbo rádniey Włoskie y Hiszpáńskie słowá/ w Zmodźką/ Pruską y Litewską mowę wmießáły. A támtoß świádectwo Długoßowo o przyściu Włochow do Litwy przywodząc/ podawa też o tym swoią sententią álbo zdánie/ Iß to powiáda zebránie Rzymian musiáło przyżeglować Morzem w ty strony do brzegow Wenedickiey (ktora prussy y Zmodź oblewa) odnogi/ z iákim Hetmánem álbo Xiążęciem Libonem/ ktory Libe Miásto záłożył/ poty Cromer: á nie z iákim Libonem/ ále s tym/ ktoregom ia iáśnie z Liuiussa/ z Florussa/ Lucanussa/ Stadiussá/ y z inßych/ iáko palcem (iesli go kto do tych czásow nieznał) vkazał/ y ktory był wybrány z Etruriey/ yktory Hetmánow Juliussowych ná morzu poráził.

Pisße dáley Cromer/ iß ći Włoßy y Rzymiánie/ álbo gwałtem

niepogodnych wiátrow przybili sie w ty brzegi Zmodzkie (co być mogło/gdyż sie to y Eneassowi y inszym żeglarzom często trafiało y dziś trafia/ iż czássem nie tám gdzie chcą przychodzą) álbo pewnym y vmyślnie náprostowánym okretow swoich ku puńnocy wiátrem zachodnim vciekáiąc przed okrutnością Cesarzow tyrannow záżeglowáli w ty Zmodzkie y Litewskie/ won czás máło Rzymskiemu pánowániu znáczne kąty/ gdzie sie bespiecznymi być od Cesarzow okrutnych Rzymskich rozumieli/ gdyż władza y roskázowánie ich tych stron niedosiegáłá/ czego y Strabo Geographiæ lib. 7. poświadcza. A tu sie rzecz Cromerowá/gdy mowi/uel certo cursu Cæsarum tyrannorum sæuitiam fugientem, &c. stossnie z Litewskimi Látopiszcámi/ktore/przyczyne przyścia Rzymian y Włoskich 500. Slácheicow z Palemonem álbo Pub: Libonem w ty strony/ iednostáynie kłádą być tyrańskwo Neroná Cesárzá okrutnego/ ktory od Christusa roku 57. srogo pánował w Rzymie. Albo dla okrutnego woiowánia Włoskich kráin przes Atille Krolá Wegierskiego/ Roku od Christusa 401. y 428. Cośmy iusz dostátecznie y własnie wyszszey vkazáli/ według rzeczy y prawdy sámey Historiey Latopiszcow/ etc.

A iżem iusz niżey niepodobność v Domaturow vroslą dla dáleкości drogi żeglowánia Włochow wty strony dowodnie rostrząsnął/y okazałem dálsze á niepodobnieysze inszych wiela narodow do rozmáitych cześci swiátá żeglowánia y przenoszeniá/ Tedy tu ieszcze bárdzo łatwe y snádne z Włoch wty strony żeglowánie vkaże/ by chciał z sámego Rzymu do Wilná/ y dáley.

Virg: Gens inimica mihi Tyrhenum nauigat æquor.

Naprzod tedy iesli sie puścił/od vscia Tybru Rzeki z Rzymu ná Morze miedzyziemskie Tirhenum, tedy rzecz słuszna: wszákże słuszniejsza z portu Hetruriey od Miástá ktore zowią Pisas Portowego/ z ktorey Hetruriey był wygnan od Juliussa Cesárzá/ iáko Florus swiádcy/Tum pulsus Hetruria Libo, A od Pisas Miástá prosto żeglował ku zachodu morzem miedzyziemskim/ po práwey stronie Ligurią/ Genuą/ y Massilią/ á po lewey Corsike y Sardinią/ zostáwiwszy/ A isz w ten czás Julius Cesarz/ y Morzem y Ziemią Hiszpanią woiował/ y synà Pompeiussowego ná Mundzie dobywał/ tedy Publius Libo imo Minorike y Maiorike Baleares insulas przebywszy Gades Herculis ciásności Morzá/ ktore Mauritanią od Hiszpaniey Granatskiey dzielą/ Oceanem zachodnim imo Portugálią/ y potym Francuskim Morzem obroćiwszy żagle ku puńnocy/ przybił sie w Ocean Niemiecki/ Anglią y Scotią po lewey/ á Inderlandskie kráiny po práwey rece zostáwiw-

zostáwiwszy/ áż przyszedł zá pogodnym z zachodu wiátrem do Zundu ciásności Morzá Duńskiego/ ktore przebywszy á powroćiwszy żaglow ku wschodowi Morzem nászym Sarmátskim/ ktore też Venedicum & Balticum zowią/ przybili sie do Brzegow Zmodzkich y Kurlandskich/ gdzie dziś Memel álbo Kloipeda/ Polonga/ Liba/ etc. leżą/ Ktorą Libe tenże Libo Xiąże od swego imienia w ten czás mogł założyć nád Morzem iáko y dziś iest/ y iáko był Caiete etc. Eneas we Włoszech tákże założył/ co sie y Cromerowi y Długoszowi podoba. Cromerus lib. 3.

A ia chcąc wszystkiego y dowodem pismá/ y własną bytnością doświádczyć/Roku 1580. iáchałem vmyślnie á przeważnie od tego Miástá Liby áż do Kloipedy álbo Memla wszystko nád sámym morzem/ gdzie wżdy iednák porty dobre/ Ale potym gdym sie przewiozł przez Kurskie Morze y odnogę Niemnową v Kloipedy/á puściłem sie sámo czwárt dla drukowánia tey Kronki nászey áż do Krolewcá mil 20. niezwykłą drogą/ tedym tám własnie doznał/ iákobych był w Arabiey piaszczystey/ bo iádąc miedzy Kurskim y Baltickim morzem/ pod sámy woz wáły morskie bią/ á nievyrzysz nic wiecey/ iedno piaski/ wodę/á niebo/ pasniey áni pyray/ é gospod tylko trzy przes mil 18. y to dáleko zdrogi/ do ktorych áż przes znáki iezdzą/ znáczą sie po Beczkach y proporcikach wywieszonych ná gorach piaszczystych/ bo drogi ámi znáć dla piaskow od sturmow gwałtownych z morzá wybitych y wywianych/ też tám ludzie tylko rybámi żywią/ Dla tego stámtych kráin niepłodnych czeste narody wychodziły przed głodem do Włoch y indzie z Gotámi y z Cymbrámi. Ale gdzie Libá y Kloypedá/tedy wszelkiey żywności dosić/ ná ktorych też podobno brzegach Libo álbo Palemon Xiąże z swoimi Włochy (nieináczey iáko Eneas z Troiany/ gdy sie z Afriki do Włoskich kráin po długim pielgrzymowániu y niebespieczności morskich przybił) nieco odpoczywał/ nábywáiąc żywności z łowow rozmáitego zwierzu/ gdyż wony czássy nád morzem wielkie á wzwierz obfite puszcze były/ czego y dziś znáki są.

A iáko z Eneassem z Troiey do Włoch/ták też z Palemonem álbo P: Libonem do Litwy miedzy ony 500. Sláchety Rzymskiey/ cztery przednieysze Familie wyszły/ná co sie wszistki Látopisce zgadzáią. Naprzod Iulianus Dorsprungus z Herbu Centaurus álbo Kytaurus, Prosper Cæsarinus, y sam Libo z Herbu Columnow/ Vrsinus y Hector z Gastaldami z Herbu Rożey. A ty familie były sławne/ y dziś są we Włoszech/ zwłaszcza w Hetruriey/ z ktorey był wygnány od Cesárzá Juliussa Libo/ iáko mowi Florus lib. 4. cap. 2. Tum

pulsus Etruria Libo, &c. A iż był wygnány / tedy ty Familie iáko z Xiążęciem swoim ná dobrowolne Exilium / álbo iż tákże vćiekáli przed okrućienstwem Cesárskim / wysli tu do Litwy. A iż ty Familie były / y sá sławne w Etruriey / w Genui / w Pisach / w Piamoncie etć. czytay o tym Volateranum lib. 5. in Hetruria, & lib. zz. in Antropologia &c. & Iouium in Icombus Heroum &c. naydzieß tám Castaldiow álbo Gastaldow / z ktorych też byli Gastoldowie w Litwie / y z ktorych ono ieden niedawno roku 1560. zábił Rinskarta Mnicha Opiekuná Węgierskiey Ziemie / naydzieß też támże v Volaterana lib. 5. et 6. y v Iouiussa / y inßych Rzymskich Historikow / Familie Columnow / Vrsinow / Cesarinow ać.

Volateranus lib. 5. Castuldius magistratus Heruliorum.

Tenże Libo pierwßą ossade swoie fundował ná brzegu Morzá Baltickiego / gdzie y Rzekę ktora tám w to morze wpada / y Miásto ná iey vściu zbudowawßy / Libą od swego imienia miánował / co sie y Cromerowi libro 3. Cron: w dzieiach Boleslawá Chrobrego podoba. Od tegoż też Liboná / kráiná Liflandska álbo Lotewska nád morzem leżąca / názwána iest LIEONIA, á zá czásow postępkiem przemieniwßy b in u Liuonia rzeczona. Boy w tey tám kráinie / iáko w Prusiech y w Zmodźi gdzie naprzod wysiadł / y w Kursach długo nád brzegámi morskimi przebywał / niżli sie z tutecznymi pierwßymi obywátelmi stowárzyßył. Bo iákosmy iuß o tym ßeroko á dosyć dowodnie y dostátecznie náprzodku w rozmáitych wywodach narodu Litewskiego nápisáli / tedy z dawná w tych kráinach gdzie dźiś Zmodź / Lotwá / Prussowie stárzy / y Litwá / mießkáli Gepidowie / Getowie / Samagetowie / Sudouitowie / Galindowie / Alanowie / Litalanowie / etć. y inßy mężnych Cymbrow y Gotow potomkowie / narody grube / leśne / y zwierzęcy narod w tych puknocnych kątach wiodące. A ći sie bárdzo myla / ktorzy mowią / iżby tu Włoßy do pustyń bez ludu przyżeglowáli. Owo zgołá ták sie tráfiło temu Libonowi álbo Palemonowi z Włochámi gdy osiadł miedzy tymi narody / iáko Eneassowi z Troiany / gdy sie tákże własnie ziednoczył / z niemniey grubym narodem Włoskim / ktorych Aborigines Historie zowią / y o czym pięknie Salustius in coniuratione Catillinæ niebáwiąc sie długimi wywodámi o záłożeniu Rzymu nápisał w ty słowá.

Ptolomeus lib. 3. Geographiæ cap. 7. Erasmus Stella, &c.

Libonia od Liboná potym Liuonia.

Vrbem nouàm, ſicuti ego accepi, condidere initio Troiani, qui AEnea duce profugi, incertis ſedibus uagabantur, cumq; his Aborigines, genus hominum agreſte, ſine legibus, ſine imperio, liberũ, atq; ſolutum, &c. diſpari genere, diſſimili lingua, alias alio more uiuentes incredibile memoratu eſt, quam facilè coaluerint.

Tákże

Tákże też Włoßy Litewscy z Libonem álbo Palemonem wodzem y Xiążęciem swoim / przyżeglowawßy w ty nieznáiome brzegi / tułáli sie długo po niepewnych mieyscách / do tąd áż pierwßy tuteczni obywátelowie z narodu Gotow y Gepidow (ktorych też Erasmus Stella w Historiey Pruskiey Aborigines zowie) ludzie prośći / y grubi / bez praw / bez zwierzchnośći / wolni / y rospustni / nierownego z Włochámi rodzáiu / rożnego iezyká / ieden od drugiego inßym sposobem / y obyczáiem żyiący / spokńie sie potym złączyli / stowárzyßyli / y w ieden sie práwie narod ze dwu rożnych zmießáli / y ziednoczyli. Zá ktorą vnią y iezyk swoy oyczysty Włoski y łácinski / y obyczáie Rzymskie prętko miedzy onym ludem grubym zmienili / ponieważ iáko pospolicie mowią / nie zobyczáymi / ále do obyczáiow (ácz czásem grubych) ieździć każdy musi.

Wßákże iednák y dźiś iest niemáło skow łácińskich / ále wiecey Hiſpáńskich / gdy sie in os kończą w mowie Litewskiey / Zmodźkiey y Lotewskiey / iáko Dewos Deus uel Teos z Greckiego / viros uir, mąż / kielis calles drogá / Donos donum chleb / łaucus po łácinie lucus lás gesty / ouis owcá / pecu bydło / duntes dentes zeby / bludos / podos y inßych wiele.

Niemáß tedy żadnego dziwu (ácz sie temu Bielski dziwuie) iß dźiś ná Litwie máło Włoskich obyczáiow znáć / ponieważ nie Gepidowie álbo Gotowie we Włochy / ále Włoßy w Gepidy y w Goty / do ktorych gościámi przyßli / narod swoy / mowę / y obyczáie zá postępkiem czásow wßytkich rzeczy odmieniáiących przemienili / iáko y Eneas z Troiany nie ostáwił we Włoßech Troiańskiego y Greckiego iezyká / ále Włoski sam y potomkowie iego iáko dźiś widźimy przyieli.

Omnium rerum vicißuudo, & Tempus ædax rerum & tũ inuidioſa vetuſtas omnia deſtruxit, Ouid. 15. meta.

Ten Potym Palemon álbo Libo / y Julianus Dorsprungus / Prosper Cesarinus / Vrsinus y Hector towárzyßy iego zmocniwßy sie powoli miedzy onym ludem grubym wyżßey miánowánym / á vlubiwßy sobie ossady w tych kráinách / puścili sie od vścia Niemnowego / ktore iest v Kloipedy przez Hab álbo Haff Curlandski / áż do práwego vścia Niemnowego / gdzie iuß wpadwßy dwunaśćią odnog do Abu Kurlandskiego mákego y słodkiego morzá / sam ieden płynie / áż przyßli do vścia rzeki Dubissy / gdzie w Niemen wpada / tám też obaczywßy wesołe położenie / y rozłogi wdzięcznych pol / y págorkow zielonymi dąbrowámi nád brzegámi rzek poroślych / zábawiáli sie łowem rozmáitego zwierzu / w ktory won czás Zmodźkie lassy obfite były / á odnawiáiąc

pámiątke oyczystego Rzymu / záłożyli nád Niemnem Miásto imieniem Roma noua, Rzym nowy/ktore potym potomkowie ich zwáli Romnowe/y Romowe/ y ktore / iáko Petrus à Dursburch świádczy w dzieiach Pruskich/ Krzyżacy spalili Roku 1295. iáko to wyżżey w sámey Historiey obaczyż. A przedtym drugie Miásto Romowe od tychże Włochow záłożone w Prusiech / w ktorym Pogáński Patriarcha Kirieleirieito rzeczony mieszkał / spalił Bolesław Chrobry Krol Polski Roku 1017. iáko o tym Długoż y Cromerus libro 3. piszą.

Potym zásie ciż Włoszy iáko Látopiszce Litewskie świádczą/ puścili sie z Niemná/ Rzeką Dubissą przeciw wodzie ku wschodu Słońcá y puknocy w mnieyszych wodnych naczyniach/ á drudzy Ziemią ciągneli/ áż przyszli do tego mieyscá / gdzie dziś Erraigołá stárodawne w Żmodzi miástecko / ktore sie od tychże Włochow zda być (ieśliż iest zdániu wiárá) zbudowáne / y názwáne z Łácińskiego iezyká Erraoscolæ, id est Errantium Colonia. Ale ia z domnienia áni z niepewnego zdánia niechce Historiey stossować. Wszákże to pewna / iż y około Rzeki Dubissy z obudwu brzegow/ y gdzie Erraigoła ossady swoie Palemon z swoimi Włochámi vgruntował / vlubiwszy sobie roskoszne położenie mieyscá / y dostátki wszelkich rzeczy ták z ziemie żywności / iáko z lassow zwierzu y w ryby okwitey Rzeki/ ktore tám z Morzá Niemnem á potym Dubissą przychodziły.

Erraigolaj Blodzacych álbo tułáiących sie ossádá.

Rußyć sie potym Palemon álbo Libo od Dubissy y od Niemnu dáley ku południowi y wschodowi Słońcá / á przebywszy Niewiaze przyszedł áż do Wiliey Rzeki / gdzie won czás Litalanowie/ Alanowie/ Gepidowie/ y inśze narody/ z ktorych Gotowie posli/ Stárzy tych kráin obywátelowie w lesiech mieszkáli. Miedzy ktorymi też Włoszy przychodniowie rozumem y vkładnością obyczáiow / y czuyną á porządną spráwą snádnie zwierzchność y pánowánie otrzymáli. A iáko oni pokoiem Litwę y Żmodź osiedli / ták też potym Krzyżacy Niemcy / Prussy y Liflanty / ktorzy iednegoż narodu y iezyká byli z Żmodzią/ y z Litwą/ (co y dziś iáśnie káżdy obaczyć może) przez miecz y krwáwe woyny zhołdowáli/ o czym sie niżey doczytasz.

Z tychże też Włochow/ y z onych walecznych Gotow Żmodźka y Litewska Slachtá stárodawna (ile prawdziwa mowie) iáko we Włoszech Włoska od Troianow wywod swoy zda sie mieć. A prości Ludzie y Czerń z stárych Gepidow / Sudowitow / y Litalanow álbo Alanow mężnych (iáko we Włoszech od Aboriginow)

riginow) prawdźiwie są rozmnożeni Gepide y Sudowitowie. Aczkolwiek też zá czásow postępkiem z teyże czerni y prostego Ludu/ wiekszą sie część Slachty prawdźiwey Litewskiey y Żmodzkiey/ własną cnotą / y przewáżnymi rycerskimi dzielnościámi rozmnożyłá: co iest wietsza y zacnieysza własność prawdźiwego ślachectwá. Ponieważ:

: non census nec clarum nomen auorum
Sed probitas magnos ingeniumq; facit.
Stemmata quid faciunt? quid prodest pontice longo
Sanguine censeri pietosq; ostendere uultus
Maiorum? & stantes in curribus Æmilianos? &c.
Si coram lepidis male uiuitur? effigies quo
Tot bellatorum, si luditur alea pernox?
Tota licet ueteres exornent undiq; ceræ
Atria, nobilitas sola est atq; unica uirtus &c.

O prawdźiwym Slácheczstwie czytay Gosicá moie & Iuuenalé Satira 8. Ouidium de ponto, Claudium de 4. Honorij consulatu. Persium Sat. 5. Ouid. lib. 13. me. & epistola ad Pisonem Paliagerius Stelz in Zodiaco. Cornelium Agrippam de vanitate scient: cap. 80. &c.

Wierß náß Polski:

Nie Herb/ nie Tytuł/ nie wielkiego rodu
Synem być/ gdy w twych spráwach pełno śmrodu/
Bo dobry żywot/ sławna dzielność cnotá/
Práwym Slácheicom otwarzáią wrotá/
By ty y z niebá chciał zwodzić Prádziády/
Nic potym iesli twoy żywot szkárády/
Lepiey Terssites iż ci Oycem będzie/
Gdy cnotą zrownaß z cnym Aiaxem wßędzie. &c.

Quid uiuat ad mota per auorum nomina cœlo Inter cognatos posse referre Ioouem.

Ale ku rzeczy przystępuie.

Rozmáite są zásie mniemánia rozmáitych Historikow skądby Imię y Przezwisko Litwie vrosło. Naprzod Erasmus Stella, w Historiey Pruskiey pisze / iż roku od Christusa 373. Litalanus álbo Litwos Syn Weideuuta Krolá Pruskiego z mátki Alanki vrodzony/ Litwę Litwą y Łotwę/ á Jaimo álbo Saimo młodszy brát iego Żamodźką álbo Żmodźką / Ziemie/ ktore sie im z wydźiału dostáły / od swych imion miánowáli y názwáli. Ktorą też sententią Erasmi Stellæ, y to imie Litwy od Litalaná Vapouius y Josius Decius / y Bielski potwierdzáią. Drudzy záś są / ktorzy à Lituo, to iest/ od trąby łowcey / iż sie ty narody w łowiech kochaią Litwę być názwáną (co nie ku rzeczy / y co Miechouius lib. 4. cap. 39. słusznie zbija) mniemáią. Latopisce záś Litewskie á littus tuba, iż nád Wiliyskim brzegiem w długie trąby támeßni obywátele y potomstwo Włoskie grawáło/ Litwie imie dawáią / O czym też wyżżey wnetże żerzey obaczyż.

Litwą od Litalaną álbo Litwoną Xięzecią.

Litwa à Lituo.

Litwą à Littus tuba.

Mnie sie zás zda czego y Długoß y Miechouius dowodnie poświadczáią/ iß ten Palemon álbo P. Libo/ gdy iuß został Xiążęciem tego narodu/ tedy też tym kráinom dał nowe imie od swey oyczyżny Włoskiey Ziemie/ La Italia/ Bo Włoßy w mowie swoiey pospolicie tych artikułow vżywáią la citta miásto/ il cauallo koń/ la Polonia, la Italia, &c. á potomkowie ich gdy mowe Włoską y obyczáie z ludem grubym Gepidow pomießáli/ á oyczystego iezyká zápámietáli/ mowili potym Litalia, Litualia, á zá postępkiem czásow Lituania y Litwá etć. O czym tu niechce teras długo disputowáć/ ponieważem to iuß dosić dostátecznie/ y dowodnie/ skądby y dla czego Litwá byłá názwána/ podał/ w świádectwie Deciusowym o Litwie.

La Italia, Litalia, & Lituania.

Aiß y Rzymiánie sámi od Hetruskow chwały y Ceremoniy Bogow swoich wieścbiarstw y inßych guskow Bałwáńskich y ogniá vstáwicznie palenia ná cześć Boginiey Westy sie vczyli/ iáko Volateranus lib. 5. pißę/ Hinc Romanis Deorum cæremoniæ & primus auruspex &c. Tedy też Xiąże Libo z Hetruriey (iáko Florus świádczy) wygnány/ tychże Ceremoniy y wieścbiarstw/ y palenia vstáwicznego ogniá/ ná cześć Bogow Litwe y Zmodź náuczył: y w Romowie Mieście ná pámiątkę Rzymu nowo w Litwie zbudowánym/ nawyższego Kápłaná álbo Biskupá Bałwáńskiego Kiriekirieito według godności názwánego vstáwił. O czym niżey dostátecznie obaczyß.

Volateranus lib. 5.

A ták Palemon álbo raczey Publius Libo/ według Liuiussa y Florussa/ Xiąże Hetruriey Włoskiey przednieyßey kráiny/ z ktorey był wygnan od Juliussa Cesarzá/ pierwßy Patriarcha y Fundator Zmodzki/ Liwoński/ á potym Litewski/ záßedł dla wnetrznych domowych woien/ y dla prześládowánia Juliussowego w ty puknocne kráiny morzem Roku od stworzenia Swiátá 3897. od záłożenia Rzymu 706. przed národzeniem Christusa Páná 48. według rachunku Carionowego lib. 2. monar. 4. ætatis 2. gdy sie Julius Cesarz pierwßym Monarchą Rzymskim przez miecz vczynił/ iáko sie iuß o tym dowodnie powiedziáło. Aczkolwiek Latopißcze Litewskie zá czássow Neronowych/ ktory począł pánować roku od Christusa 57. przyscie Włochow w ty strony opowiádáią/ ktoreyby sie dawności 105. lat vięć musiáło. A drugie Latopißcze przyczyne ich przyścia dla Attile kłádą/ Roku od Christusa 401. wßákże tego niemogą tákimi dowodámi słußnie okazáć/ iákiem ia o Libonie z wielką trudnością zebráne/ ná ten gruntowny fundament Historiey przedsięwzietey záłożył. Bo

Kiedy Publius Libo w ty strony záßedł.

ieśliby tu Włoßy záśli roku 401. zá czássow Atille/ kiedy iuß byli doskonáłymi Chrześćiány/ tedy pewna rzecz/ iżby też byli w ty strony wiárę Chrześćiáńską wnieśli/ iáko Niemcy potym do Lifland y do Prus/ ále iß Pogány záśli/ dla tego też Litwá w Pogáństwie trwáłá áż do roku 1252. gdy sie był ich Krol Mindolph tylko ná Rok dla Korony ochrzcił/ co niżey obaczyß/ á potym áż do Jagełá/ gdy gruntownie wiárę Chrześćiáńską przyieli Roku 1387. etć.

O Potomkách Sławnych Xiążąt Litewskich/ Zmodzkich/ y niektorych Ruskich/ z Narodu Palemona Patriciusa y Xiążęciá Rzymskiego.

WIele po Palemonie stoi Xiążąt zacnych.
Wątpliwych imion/ y spraw ledwo w prochu znáczných/
Jednák ich sławna dzielność świádczy być mężámi/
Y Mars krwáwy wyznawa ich swymi vczniámi.
Gospodarstwem sie żadnym w on czás nie báwili/
Wołach łukiem á szablą/ społnie sie żywili/
Przeto swoie żywoty wątpliwie podáli/
Bo cnośćiey swym sąsiádom száblą łby pisáli.
Wolał kiedy w potrzebie mężnie dokázowáć/
Niż pisáć/ skąd w dzielnościách swych muszą szwankowáć/
Z ktorych by Potomkowie dziś bráli przykłády/
Máiąc przed sobą przodkow mężnych mężne D[illegible].
Ale wżdy jednák ony cnoty ich przesławne/
Wynurzáią sie z prochu/ bo cnoty choć do[illegible]
Záwżdy kwitną/ stárość im szkodziwa nie
Gdyż sławá głośna záwżdy cne dzieln[illegible]
Przeto oni Heroes choć pismá nieználi/
Jednák po[illegible]wu cnot swych świád[illegible]
Iß mężne [illegible]ności ich s[illegible]
Ci ktorym[illegible]
Nie zátái s[illegible]
Tłum[illegible]
Bon[illegible]
S[illegible]

Zábawká stárey Litwy/ y sposob życia.

Náleźli Homerussa z Grekámi Troiánie/
A Liiuussá máią świátkiem cnot Rzymiánie/
Eneas swych dzielności ma świádkiem Maroná/
Vmie sławą cnym spráwom pobudźić pátroná.
Ták też moie pioro mdłe Apollo pobudził/
Bych ku sławie cney Litwy inßych chęć pobudził/
Aby męstwo ich mędrßym piorem opisáli/
A mnie ieślim w tym co krzyw iednák niekáiáli.
Bom ia tu sam torował sobie trudną drogę/
Gdyß niechodził przedemną żaden przysigdz mogę/
Samem iák pßczołá w rożnych kwiatkach rozno sperał/
A gdzie dowod y pewność tom w ten swoy vl zbierał.
Commentarius de Sarmatia Europea & rebus Lituanicis latinè nunquam descriptus ab Italo quodam iniustè vendicatus.
Naydzieß ich iuß po Włosku/ naydzieß po łácinie/
Ale prożno perłámi iák przypowieść słynie/
Moge rzec/ Ach tempora perfida, ò mores,
Hos ego uersus feci, wźiął drugi honores.
Obtestatio contra scientiæ.
Lecz poznáć kto sie vczył/ znáć kto co sam robi/
Prożno sie Wroná czarna Pawim piorem zdobi/
Ja w tym sumnienie swoie Bogu obwiezuie/
Iß y tám w tych/ y tu wtych księgach sam prácuie.
By Irus chudy zá chęć z checia podziękował/
Gdyż mie Cresus w tym żaden namniey nierátował/
Zoilum niewdzięcznego/ też pot náß dba máło/
Bo v mądrych á zacnych záwżdy vydzie cáło.
Gdyż ia sam te rzeczß checią nie z inßego składam/
A bez naymu inßym mość Historiy zákładam/
Piß sobie kto chce lepiey/ ieśli sądziß srogo/
Łatwo o Inkauść s piorem/ pápir też nie drogo.
[illegible] też [illegible]ie sam lepiey wieß máło/
[illegible]kładem/ co tu czytaß sstáło/
[illegible]tym siedział/ y ośm lat prácował/
[illegible] tysiąc kroć mießek sie frásował.
[illegible]zod własną swoią spráwą/
[illegible]viátko co w prochu podłáwą
[illegible] zásmukngć potrzebá/
[illegible] Bog z nieba

Borkus/ Konas/ álbo Kunas/ Spera/ Dorsprungus/ Potomkowie Pálemonowi/ Xiążętá y rozmnożycielowie Narodow Ziemie Zmodźkiey y Litewskiey.

WSzystkie Látopiśce Ruskie/ Litewskie y Zmodźkie/ ktorychem z roznych mieysc zebránych pietnaście zgadzał/ y w iedno mieysce dla wybádánia á doświádczenia prawdy Historiey znosił/ y s pilnością conformował/ ná to sie iednostáynie zgadzáią/ y ták społnie świádczą/ iß Palemon álbo Publius Libo Xiąże przerzeczone/ z Włoskich skron/ przez dálekie żeglowánia morskie/ wty kráiny puknone/ Zmodzkie lossem Bożym dziwnym zánieśiony/ cośmy też iuß dośić dowodnie y ßeroko wywiedli y okazáli/ spłodził trzech Synow: z ktorych pirwßemu imie dał Borkus álbo Porcius/ podobno według oney stárey Familiey Rzymskiey Porciussow: Bo Porciussow álbo Borciussow stárodawna iest Familia Rzymska/ Vnde & lex Porcia, Práwo vstáwione od Porciussow. O czym Livius/ Cicero/ Salustius/ Pomponius Mella etć. piß̨ą/ Lege quoque Porcia cautum erat, ciuem Romanum uerberibus non cedi, iß̨ sie Mießczánina Rzymskiego biczować y Prągi niegodźiło/ etć. Ktorym sie práwem y Páweł swiety Lisiassowi Tribunowi gdy go był kazał przywiązáć do słupá/ y biczować/ obronił/ mowiąc/ Num hominem Romanum & indemnatum licet uobis flagellare? Actorum capitte zz. & Salustius inuehens in Ciceronem, dicit: Cum tū sublata lege Portia, errepta libertate &c.

Borkus vel Portius pierwßy Syn Palemonow.

Lex Porcia.

Drugiemu synowi Palemon dał imie Kunos álbo Kunassus: A Conon tákże y Konos są stárodawne Włoskie/ Łacińskie/ y Rzymskie przezwiská/ Był też Papieżem Kunos álbo Konon tegoż imienia co y Xiąże Litewskie/ Roku od Chrystusa 687. Kunos też był Xiąże Bawarskie/ Roku 1040. Konon tákże był Xiąże y Hetman Ateński po Alcibiádzie/ ktorego Lysander Lacedemonski Hetman ná głowę poráził. O czym Herodotus/ Xenophon y Justinus lib. 5. Conos też álbo Conon tenże będąc záś Hetmánem Perskim Lacedemonow srogo poráził/ y Ateńiensom pierwßą godność przywrocił/ O czym Justinus lib 6. etć.

Kunos wtory syn Palemonow.

Kono też álbo Kunos po Zmodźku serceśie rozumiey.

A trzećiemu synowi Palemonowemu było imie Spera z łácińskiego słowá spes, álbo z Włoskiego sperańsa/ iákoby rzekł nádzieią po polsku/ Bo Spera z włoskiego Speranza, iáko oni mowią/ Speranś-

Spera trzeći Syn Palemonow.

mia, A

mia. Az Łácińskiego Spes, à Spera, spodzieway sie álbo miey nádzieie/ przeto ty wßystkie imioná Synow Palemonowych/ sa niedálekie od Włoskich y Łacińskich imion.

Dzielności y spraw ich potocznych máło co znáć dla niedostátku Historiy/ Tylko to Latopisce wßystki zgodliwie swiádczą/ iß gdy sie tu Włoßy z stáremi obywátelmi Zmodzkimi/ Alanámi/ Gottámi/ y Kursami rozmnożyli/ Tedy przerzeczone Xiążętá Zmodzką/ y Kurską/ álbo Kursowską Ziemie tym sposobem poześciu Palemoná przodká swego podzielili.

Vdział Borkussow.

Jurbork.

Borkus stárßy wziął vdział swoy nád Niemnem: támże gdzie Rzeka Juria do Niemná wpada/ ná vściu Zamek záłożył/ ktoremu dał imie Jurbork złożywßy imie Rzeki Juriey/ z swoim własnym imieniem Bork dla wieczney sławy/ iák to y Cracus Xiąże Polskie vczynił/ gdy Crakow záłożył. Tákże Romulus gdy Rzym fundował. Tym też sposobem srzedni Syn Palemonow Konas álbo Kunas Zamek nád Niemnem/ gdzie do niego Wilia wpada/ zábudował/ ktory Konassowem od swego imienia przezwał/ potym ten Zamek Kownem y z miástem zá czássow postępkiem áż po dzisieyßy czás zowią. Tákże nád Wilią/Niemnem/Niewazą y Dubissą Rzekámi sam Kunas pánował/á Borkus nád Jurią áż do Morzá Pruskiego/ y Kurlandskiego kráiny rządził. Trzeci zás Brát Spera z ludem swoim dáley sie vdał od Bráćiey/ á ciągnąc przes pußczą ku wschodu Słońcá y ná południe/ przebył Niewiaze/ Serwentę/ y Swietą rzeki/ y nálazł mieysce nád Jeziorem pußczámi/ łąkámi/ y rozłogámi wdzięcznymi okrassone/ tám záraz SPERA vczyniwßy oycowskim obyczáiem Bogom swoim modlitwy y ofiáry/ począł Zamek budowáć nád onym Jeziorem/ ktoremu wespołek z Zamkiem dał imie od siebie Spera/ á ták miedzy Niewiazą/ Serwentą/ y Swietą rzekámi vgruntował sobie osádę.

Kunossow vdział.

Kowno álbo Kunassow.

Tymże podobne mamy fundowánie Czechowo z Lechem/ y z Russá/ według Dlugossa.

Spera gdzie osiadł.

Dorsprungus Julianus.

DOrsprungus Julianus też Pálemonow Towárzyßz Patricius álbo Oyczyc z Xiąząt Rzymskich z Herbu y z Familiey Centaurussow álbo Kitaurussow y z Rożey/widząc porządne osády Wnukow swoich Synow Palemonowych/ ciągnął dáley z ludem swoim nad Swietą Rzeką/ gdzie nálazł Kopiec wyniosły w roskoßnym położeniu zamkowi bárdzo przyskoyny/ tám tedy záraz Bogom zwykłe ofiáry z ludem swoim vczyniwßy/ Zamek ieden niżny/ á drugi ná Kopcu wyzßy zábudował/ ktory według Latopißcow Wilkomirią názwał/ á skądby to imie y názwisko vrosło/ niemáß pewney wiádomości.

Tenże

Tenże Julianus Dorsprungus z Herbu Kitaurussa: niedáleko od Wilkomiriey Dźiewoktow/ iákoby rzekł/ Bożе przebywánie/ záłożył/ y pisał sie Dźiewoktowskim Xięciem/ á pánuiąc w Wilkomiriey/ zgruntował ossady swoie áż po Wilią Rzekę/ y Dźwinne brzegi. Zá Wilią záś ku południowi y wschodowi Ruskich Xiążąt w ten czás dzierżáwy były/ tákże zá Dźwiną. Aczkolwiek y Lotwá pobrátynowie Litewscy/ iuß w ten czás ßeroko nád Morzem y za Dźwinskich brzegach rozmnożyli sie byli.

Dźiewoktow od Bożego imienia/ bo Dźiewoz po Zmodzku y Litewsku Bog.

Potym gdy Borkus ktory ná Jurborku áż do Kurskiego morzá pánował/ vmárł bez potomstwá/ SPERA Brát młodßy ná iego mieysce wstąpił/ á pánuiąc wiele lat w Jurborku/ s Prussámi stárymi (ktorzy byli iednego narodu z Zmodzią) do Polskich stron náiezdzał/ potym też zá Brátem Borkussem był pozwány/ iß bez potomstwá vmárł. A poddáni iego według stárego zwyczáiu Rzymskiego od przodkow podánego/ vczynili mu iáko Pánu pogrzeb vczciwy/ iß go spalili nád Jeziorem Sperą/ á zebrawßy popioł y kości/ iák był obyczay v Rzymian stárych/ w trunę włożyli/ támże potym Bálwan ná sławę Spery Xiążęcia swego postáwili/ ktory y ono Jezioro obyczáiem Pogáńskim zá Bogá áż do czásow Jágełowych chwalili.

Borkus X. vmárło.

v Włochow y Rzymian/ y v Grekow/ y Troianow stárych bytu wyczay palić tákże trupy vmárłych.

A gdy ták dwá Bráćia Xiążętá bez potomstwá zesli/ Kunassus srzedni ná Xięstwá oboich zá zezwolenim y głossámi oboygá pospolstwá wstąpił/ y spłodził dwu Synu/ z ktorych stárßy Kiernussius/ á młodßy Gymbutus byli miánowáni/ á ießcze zá żywotá obu podzielił/ iż Gymbus w Zmodźi/ á Kiernus od Niewiazy áż do Wiliey pánował.

Kiernussius y Gymburos Xiążętá.

Kiernus Litewskie pierwße/ A Gymbut Zmodzkie czwarte/ Xiążętá Kunassowicy.

KIernusus y Gymbut Kunassowi synowie/ á Wnukowie Palemonowi w spolney bráterstiey miłości y zgodzie/ poześciu oycowskim/ rozßerzyli Zmodzkie páństwo/ od Kurskiego y Pruskiego morzá áż do Wiliey/ á od Serwenty y Niemná áż do Dźwiny. Potym gdy sie ich ludzie w wielką liczbę rozmnożyli/ zá czássow postępkiem/ poczęli naprzod przechodźić zá Rzekę Wilią w Zamiliyską Ziemie/ ktorą ná ten czás Ruskie Xiążętá trzymały/ támże sie osádzáć Zmodź w pustyniach poczęłá.

czeká. Potym gdy według swego obyczáiu ná Dubasnych álbo Zmodźkich trąbach nád Wilią mießkáiąc grawáli / Kiernus ktory był ießcze iáko Xiąże iezyká Włoskiego y Láćinskiego miedzy narodem grubym do końcá niezmienił / y Slácheicow miał przy sobie niemáło / z narodu onych pięći set / co byli z Pálemonem przyßli / názwał on brzeg Wiliey Rzeki / nád ktorym Zmodź był osiádłá / łácinskim iezykiem Littus tubæ, iákoby rzekł / Brzeg Trąbny / á prośći ludzie oney swoiey ossády nieumieiąc ták zwáć łácinskim iezykiem Littus Tubæ, zwáli ią Littuba / potym Litwa / á zá czássow postępkiem Litwą ty wßyskie kráie / gdzie dźiś Wielkie Xięstwo Litewskie / ták Russacy / iák Polacy przezwáli. A ná to sie wßyscy Látopißcowie stárzy Ruscy / Litewscy / y Zmodźcy zgadzáią / ácz Miechouius / Decius / y Erasmus Stella / iákosmy to wyżßey ßeroko y dowodnie pokazáli / ná to niezezwaláią.

Domnienánie wßystkich Latopißcow / iáby Kiernussius Litwe miał naprzod názwáć / a littus & tuba.

W teyże Litwie Kiernusius napierwßą ossádę y Zamek zákłożył y zbudował / ktory od swego imienia KIERNOW miánował / nád Rzeką Wilią.

Kiernow.

Potym Xiąże Kiernus máiąc częste naiázdy w Wiliyskiey ossádzie od Ruskich Xiążąt / vmyślił moc mocą / á gwałt gwałtem odbić / á złączywßy Woyská swoie Litewskie Zawiliyskie / z Brátem Gymbutem Xiążęciem Zmodźkim / ciągneli w Ruskie páństwá ku Brásłáwiu / ktory dźiś Litewskim zowią / á należał w ten czás do Xięstwá Połockiego. Ták tedy ony wßyskie wołości Ruskie okrutnie splundrowawßy łupow y połonu nábráli wielką wielkość bez odporu / á potym do sámego Połockà łupy do Litewskich iáskiń odesławßy ciągneli / iáko Látopißce swiádczą / ktore Xięstwo wßyskо wßerz y wzdłuż srogo splundrowáli / y Ludu wielkość z niezliczoną okwitością łupow w połon zágnáli. A to sie Litwie y Zmodźi w ten czás s tey przyczyny w Ruśi ßáńcowáło / iż tákie zwycięstwo odnieśli. Bo w ty czássy práwie iák Długoß y Miechouius lib.7.cap.21. fol. 51. swiádczy / Roku od Chrystusá Páná 1058. Połowcy z narodu Gotow tákże Pobrátinowie Litewscy / z Xiążęciem swoim Sekal Ruskie Xięstwá dwá kroć byli srogo zburzyli / iáko o tym niżey obaczyß. Sáme też Xiążętá Ruskie społnie sobie oczy łupiły / áż Bolesław Krol Polski Zasłáwá ná Kiow mocą wprowádźił / Potym Jsasław ná Wizesłáwá Xiąże Połockie z pomocą Polską ciągnął / á gdy Wizesław vćiekł / Jsasław snádnie Połocką dostał / y iákie

Pierwßa wyprawá do Ruskich Ziemi Litewską.

Brasław y Połocko Litwą woluie.

Roku 1065. Maia dnia 2.

y tákie srogie strácby á rosterki dla wnetrzney woyny w ten czás były w Ruśi / iż z desperácyey do Greciey wßyscy chćieli vciekáć / O czym v Miechouiusa lib.7.cap.18. fol. 45. v Cromera lib.4. y niżey w náßey tey Cronice ßerzey naydzieß. Dla tego tedy y Litwá z Zmodźią w ten czás Połockie Xięstwo / y inßе Ruskie Páństwá śmiele z zwycięstwem woiowáli / vpátrzywßy pogodę. O czym Látopißce żadney wzmianki tych przyczyn niewspominaią / ktorychesmy sie my z wielką pilnością ku wielkiemu pożytkowi Czytelnikowi łáskáwemu domácáli: Bo tu iuß obaczy dowodnie / ktorego czássu Kieruusus y Gymbut pánowáli / á to sie stáło roku 1065. od Národzenia Páńskiego / gdy to Litwá pierwßą wtarczkę do Ruśi vczyniłá. A oni pánować poczęli po śmierći Oycá Kunassá 1040. wßákże wten czás skoro sie z Ruskiey woyny ßczęśliwie wrocili / náleźli Zmodźką Ziemię od Lotihałkow sąsiádow zá Dźwiną y nád Morzem mießkáiących zburzoną. Ktorzy w niebytności Kiernussa y Gymbuta w Zmodźi y w Litwie czás vpátrzywßy bespiecznie broili / y łupy wielkie do Lotwy wygnáli.

Pewne domácánie Lat y czássu pánowánia pierwßych Xiążąt Litewskich.

Lotwą Zmodź zwoiowáli.

Wßákże Kiernus z Gymbutem Brátem záraz sie swoiey ßkody pomścili / bo z onym gotowym Woyskiem przepráwiwßy sie zá Dźwiną wßystkę Lotewską álbo Lotihalską / dźiś zowią Liflandską / Ziemię wßerz y wzdłuż zwoiowáli / á z wielkością łupow bez odporu práwie wßystkich Lotihałkow w niewolą do Litwy y do Zmodźi wywiedli / Ták iß potym roku od Chrystusa Páná 1100. Niemcy do Lifland pustych náiezdzáć / y tám sie ossadzáć / á Wiárę Chrześciáńską ßczepić Roku 1200. przez Meinhardá Káplaná pobożnego z Lubku pirwßego Arcibiskupá Rigenskiego poczęli / iák o tym będzie niżey ßeroko / gdy przydziem ad 1200. annum, Przeto też tu iuß poydzie nam dowodnie ácz z wielką trudnością porządna á prawdźiwa Historia Litewskich Xiążąt y ich dźielności / kiedy będziem porządnie konkordować / znaßáć y zgadzáć pietnaście Latopißcow (ktorychem z wielką przewáżnością z rożnych mieysc dostał) z postronnymi Kronikámi / iáko z Długoßem / Miechouiussem / Cromerem / tákże z Ruskimi / Moskiewskimi / Pruskimi / Kurlandskimi / y Liflandskimi stárodawnymi sprostą á prawdźiwie spissánymi dźieiámi: Ale sie do rzeczy pierwßey zwrocimy.

Kiernussus y Gymbut Xiążętá Lotewskie kratnį zwoiowáli.

Niemcy do Lifland.

KIĘRnus Kunássowic pierwßе Xiąże / y Fundator Litewski niemáiąc meskiego potomká / przyiął ná Xięstwo Litewskie Zwibundá Syná álbo Potomká Dorsprungowego z Herbu

Poiátá Kiernusowná.

Kitaurussa/ iáko Zięćiá/ dawszy mu w małżeństwo Poiątę Corkę iedyną/ á potym gdy w stárośiwym wieku vmárł/ vczynił mu Ziwibund Dorsprungowic Zięć/ y Poiátá Corká pogrzeb Xiążęcym według onych czássow obyczáiem/ ná iedney gorze niedáleko od Dziewałtowá przy Swiętey rzece/ támże mu y Báłwan postáwili/ ná sławę y pámiątkę wieczną/ ktory Litwá y Zmodź zá Bogá długo chwaliłá/ áż potym zgnił/ ále gdy ná tym mieyscu Gay vrosł/ czynili tám ofiáry Pogáni/ y chwalili ony Drzewá zá Bogi/ áż do czássow Jagełowych/ gdzie ogień wieczny snaść Boginiey Westy vstáwicznie z Dębowych drew gorzał/ co wszystko Litwá y Zmodź miáłá od Rzymian przodkow swoich/ ktorzy tákże vmárłych palili/ á Xiążętom álbo Krolom y Mężom zacnym słupy/ y groby wysoko vsute stawiáli/ y Kościoły budowáli/ á potym według Pogáńskiey superstitiey zá Bogi chwalili.

Pogrzeb Kiernussow.

Tych Historikow komu trzebá káżdy v mnie naydzie.

O czym Myrsilius Lesbijus de origine Italiæ, Marcus Portius Cato, Archilochus de temporibus, Liuius Romanæ Historiæ Princeps, Berosus Babylonius, Xenophon, Q. Fabius, C. Sempronius de diuisione Italiæ, C. Iulius Solinus Polyhistor: Pomponius Mella de situ orbis, Pomponius Lætus de Antiquitatibus urbis Romæ, Lucius Fenestella de Sacerdotijs Romanorum, &c. &c. &c. dosyć szeroko w swoich Historiach swiádczą.

A tu iuż od smierći Kiernussowey rzecz przerwáć sie muśi/ y odłożyć przes niemáły kres do Ziwibundá Dorsprungowiczá w Litwie/ á do Gymbutá Konassowicá y do Montwila Syná iego w Zmodźi pánowánia/ dla Kroniki/ y dzieiow Ruskich/ s ktorymi Litewskie dla porządku prawdźiwego Historiey muśimy naprzod conferowáć y stossowáć.

Macieiá Striykowskiego Ososteuiciussa

Kronika Polska/ Ruska/ Kijowska/ Moskiewska/ ꝛc. y pewne a dowodne wywody wszystkich Narodow Sławieńskich/ z wielką pilnośćiąy prácowitą trudnośćią zebráne.

Księgi Czwarte/ Rozdział I.

Do iasnie Wielmożnego Páná/ Páná Ostaphija Wołowiczá/ Páná Wilenskiego/ Canclerzá Wielkiego Xięstwá Litewskiego/ Brzesćieyskiego/ Kobrynskiego/ etc. Starosty.

Y do Jasnie Wielmożnego Páná/ Páná Stephaná Koributowiczá Xiążęćiá Zbáráwskiego/ etc. Woiewody Trockiego/ etc.

BOg serc ludzkich napewnieyszy swiádek lepiey wie/ iákom wielką/ frásowliwą/ przeważną/ trudną pracą/ y węzłowátszą nád on Gordiyskiego wozá od Alexandra rosćiety (gdy go niepodobna rzecz byłá rozwiązáć) węzeł/ podiął Czytelniku miły/ stáráiąc sie s pilnośćią ábychći prawdźiwy/ y dowodny wywod Narodow nászych Sarmatskich/ Sławáńskich/ Ruskich/ á przytym Litewskich pokazał/ iáko/ skąd/ ktorym sposobem/ od potomstwá Noego posli/ iáko też y zá ktorym powodem w tych kráinach pułnocnych osiedli/ á z máłych początkow w ták wielkie narody y szerokość pánowánia vrosli. Ktorego przedsiewzięćia cześć iżem iuż náprzodku tey Kroniki moiey/ przy wywodzie Narodu Litewskiego szeroko/ y dowodnie z prawdźiwych á rozmáitych Historikow pokazał/ ná ostátek Narodow wszystkich pod Niebem ná tym Swiećie żyiących/ á od Noego Synow y Potomkow porządną genealogią idących/ początki y rozmnożenia práwiem s korabiá wywiodł. Tedy znowu gdym przyszedł do Dzieiow Ruskiego narodu stárożytnie sławnego/ á snaść nadawnieyszego źrzodłá Sławáńskich wszystkich Ziem̄/ y narodow/ zdáłá mi sie rzecz być potrzebna/ ná tym pierwszym początku Kroniki Ruskiey/ osobliwie linią narodow Sławańskich Ruskich porządną genealogią według możnośći mozgu y śił nászych/ z dowodu Greckich/ Łaćinskich/ Hebreyskich/ y Kaldeyskich Historikow położyć. Aby ná fundamencie dobrze

 záłożonym

záłożonym / ſnádniey y gruntowniey mogły ſie budowáć y ſtoſſowáć Dzieie Ruskich y Litewskich narodow.

Bowiem wiele Hiſtoriy ktore ſámy nieſmiertelnoſcią ſpráwy ludzkie zdobią/ták Polſkich/ Litewskich/Ruskich/y inſzych narodow dla niedoſtátku ludźi dowćipnych zginęło/ zá czym początkow narodow ſwoich/dzielnoſći y pánowánia Xiążąt/y pewnoſći czáſſow / ktorych ſie co działo / wiedzieć nie mogą: Bo narody náſze Sławáńſkie Sarmatſkie / w zimnych kráinach puńnocnych położone/ ſkłonnieyſze były záwżdy do zwad/ do woyny/do okrućieńſtwá / y poſiadánia cudzych Ziem / niż do náuk wyzwolonych/ á to zá powodem y własnoſcią niełáſkáwego Niebá / y warchliwego / ktoremu ty kráiny podległy / Saturnuſſa / y Scorpioná álbo Niedźwiadká iádowitego/ ktory Ruſkich Ziem wietſzą cześć zásłonił. Dla czego wiele náſzych przodkow dzieiow ćiemnomgliſtą nocą záduſzonych/ w wiecznochmurnych iáſkiniach / y ſlepych przepáſciach zginęło/z ktorychby dźiś potomkowie wzory/przykłády y náuki cnot y dzielnoſći rycerſkich wybierać/ y poſtronnym narodom dobre mniemánie / y wiádomość o ſławnych przodkach ſwych/ y ſámi o ſobie ku wielkiemu á ſławnemu rozgłoſzeniu zá wołánia ſwoiego dáć mogli.

Wolgárowie álbo Bulgárowie.

Jednák wżdy Ruſſacy / Moſkwá/ y Bulgárowie álbo Wolgarowie od Wolgi rzeki (nád ktorą ſzeroko z dawnych lat mieſzkáli) názwáni/ták że inſzy Sławacy pierwey niż my Polacy piſáć poczęli: Bo Michał Kuroplates Ceſarz Conſtantinopolſki walcząc z Bulgarami Sławaki narodu Ruſkiego / ktorzy wten czás Greckie páńſtwá náiezdzáli / y Traciey ták że Dalmaciey cześć wielką opánowáli / po długich bitwach poiednał ſie z nimi Roku od národzenia Chriſtuſa Páná/ 790. á ná znák przyiácielſtwá y ſpolnego ſprzymierzenia przerzeczony Ceſarz Kuroplates wſzyſtkim Bulgarom y Sławakom poſłał zá vpominek litery Hłaholſkie Az A Buki Wiedzi etć. ktore ná ten czás z Greckich nowo były wymyſlone y wynálezione gwoli Sławakom.

Michael Curoplates Ceſarz Conſtantinopolſki.

Sławáńſkie littery.

Tych liter/iáko poſpolićie bywa rzecz káżda nowa wdziecznieyſza / záraz ſie chwycili Bulgárowie / Serbowie / Dalmatowie/ Karwaći y Ruſſacy / y tymi literámi ſpráwy ſwoie y Kroniki dopiero piſáć poczęli / nie tylko tych ſpraw porządek w kſiegi znoſząc / ktore ſie ná ten czás v nich y przez nich działy / ále też y ony rzeczy y dzieie / ktore od ſtárodawnych przodkow ſwoich ſłyſzeli / y ktore przez długą pámięć w zmyſłach ſwoich mieli/ Hłaholſkim piſmem ku wieczney pámiątce w kſiegi ſwoie ſtárbili y

Ruſkie y Bulgárſkie Narody naprzod litterami Hłaholſkie przyięły.

bili y ſpiżowáli / wyrozumiawſzy Hiſtorie ſkárbem być nieſmiertelney ſławy.

Polacy záś náſzy ledwo piſáć poczęli Roku od Chriſtuſá Páná / 962. zá Mieſzkawá pierwſzego Chrześćiáńſkiego Xiążęcia Polſkiego/ y zá Chabrego Boleſławá pierwſzego Krolá koronowánego od Ottoná Ceſárzá w Gnieźnie roku 999. ktorych iednák Ruſſacy dwiemá ſty lat y dziewięćią w dawnoſći Hiſtoriy / y piſmá ſwoiego vprzedzili. Bo poczęli piſáć Ruſacy/ Roku od ſtworzenia Swiátá/iák Grekowie y Ruś ráchuią/6406. to ieſt/ od Chriſtuſá 790. álbo máło co pozdniey / á według ráchunku Rzymſkiego Roku od ſtworzenia Swiátá 4745. od zákłożenia Rzymu roku 1551. od Chriſtuſa Páná 801. Ná co ſie też wſzyſcy Łácińſcy y Grecy Hiſtorikowie zgadzáią/ y czegom ſam własną bytnoſcią Roku 1574. w Konſtantinopolu doświádczył / gdzie bádáiąc ſie pilnie o ſtárodawnoſćiách Greckich y Biſantińſkich widziałem Słup/álbo Kolumnę Marmurową z napiſem Ceſárzá Micháłá Kuroplateſſa y z liczbą lat wyżſzey miánowánych/ ták Greckiego iáko Łácińſkiego ráchunku / ktorą Kolumnę przerzeczony Ceſarz poſtáwił (do Jedykuły idąc Zamku ſtárego wielkiego Conſtantiná) ná znák zwycięſtwá z Bulgarow y z Saracenow otrzymánego. Druga záś Columna widziałem zá Andrinopolim / ná ktorym mieyſcu Bulgárowie niewoźiecznie oddáiąc dar piſmá Hłaholſkiego / ſobie ná znák przyiácielſtwá przyſłánego / przerzeconego Ceſárzá Michałá Kuroplátá wzruſzywſzy mu przymierze porázili/ iż z pogromu ſam ledwa vćiekł/ á potym z deſperaciey do Klaſztorá wſtąpił / wſząkże potym od Bulgárow tychże zábit.

Polacy kiedy piſáć poczęli.

Jedikula Siedmiwiek.

Ceſarz Michał Kuroplat porázion od Sławakow.

Kto bywał w Andrinopolu / álbo będzie/ obaczy znáki tych ſtárodawnych bitew Bulgárſkich z Greki / puklerze z ſkor y z drzewá ná dźiwny kſztałt vczynione / máczugi okrutne / kule ná łáńcuchach rogáte żelázne / kuje z wielkimi gwoździámi / bełty gwałtowne od Kuſz / pociſki z żelázem kończyſtym ná krzyż záoſtrzone / ktorych też pieſzy Rzymſcy / iák Liuius piſze ná pierwſzym potkániu vżywáli / vłomki ſzábel ſtároświeckich/ etć. A ty wſzyſtki dźiwne woienne Inſtrumenta ſą záwieſzone ná murze idąc przez Kramnice z Tureckiego Miáſtá do Andrinopolá murowánego Chreſćiáńſkiego / v wielkiey bramy / ktorymem ſie ia dobrze przypátrzył.

Od tego tedy Michałá Kuroplateſſa Ceſarzá Conſtantinopolſkiego Bulgárowie/ Ruſſacy y wſzyſcy Sławacy krom Polakow á

kow á Czechow litery Hłaholskie wzigwßy spráwy swoie pisáć poczeli/ A po zábiciu záś Kuroplatowym pánował ná Cesárstwie Greckim Leo Ormiański/ ktory Chruná Bulgarskie Xiąże zábił/ zá czásow Karolussa wielkiego Cesarzá/ roku od Christusa 801. y zá czássow Jana trzećiego w rzędzie 99. Papieżá.

Chruno Bulgárskie Xiąże Slowieńskie.

O tym też czytay Cariona.

A ták Russacy ácz od lat siedmi set y ośmidźieśiąt/ to iest/ od roku Christá Páná 801. pismo y litery Hłaholskie máią/ iednák wßyskie Kroniki Ruskie tylko tych napierwßych być Xiążąt w páństwach swoich powiádáią/ Kija od ktorego Kiow/ Scieka od ktorego Sciekáwicá/ Korewa etć. y siostre ich Lebedę/ tákże Oskalda y Dira ich potomkow/ á potym według swego rachunku roku od stworzenia Swiátá 6370. Xiążąt Wareckich trzech Bratow rodzonych/ Rurika/ Truwora y Sinaussa w Xiestwach swoich Nowogrockich/ Pskowskich/ Izborskich/ y Bielkoiezierskich pánować piszą. A od tych iuż porządek y successią pewną/ ták Russacy wßyscy/ Wielcy Kniáźiowie Moskiewscy prowádzą y wywodzą/ á dálßych y dawnieyßych początkow narodu swego wyświeść niemogą/ dla niedostátku Historiy/ y tych coby ie pisáli.

Ptrwße Xiążęta Rustic. Riy/ Sciek/ Korew/ Lebiedź.

Waragowie.

A iż Duch Páński gdzie/ kiedy/ y kogo raczy dárem swoim świetym nátchnie/ tedy ia też tegom sie naprzod ważył z vprzeymeyßczerośći ku náßym narodom Sławáńskim/ izem práwie od potopu z wielką pracą (zá dowodem dwu set Historikow wiáry godnych/ á w iedno mieysce zniesionych) porządnie opisał wywody/ Sławáńskich Ruskich narodow/ Alem sie ießcze s tym wydánia teras zátrzymał y záchował/ przedłużyli Pan Bog zdrowia ná inßy czás.

Wßákże to iest napewnieyßy nagruntownieyßy fundament/ iż iáko od inßych synow Noego y ich potomkow inße rozmnożone są rożne narody/ ták też od Mosochá Patriarchy náßego ßostego Synà Jafetowego/ y od iego potomkow Russa/ Lecha/ y Czecha/ wßyscy Russacy/ Polacy/ Moskwá/ Bulgarowie/ Czechowie/ y ile ich kolwiek Sławáńskiego iezyká pod Niebem vżywa/ prawdziwy wywod y początek narodu máią. Z ktorym ßerßym o tym dowodem/ izem sie dla pewnych przyczyn ná inßy czás zách ował/ Tedyć tu tylko o Mosochu Patriarßе Sławáńskim/ krotko mieyscá położę v poważnieyßych Historikow/ ktorzy to imie Mosoch/ Moscus, Mosca, Mosci, Moscorum, Moschouitarum, Modocarum &c. zdawną wspominaią.

Naprzod Moizeß Prorok y Zakonu Bożego obiáwiciel/ Geneseos cap. 10. y Berosus Kápłan y Historyk Kaldeyski nadawnieyßy.

nieyßy lib. 4. et 5. Roku po potopie 131. etć. ták pißе/ Moschus uerò Moschos simul & in Asia & in AEuropa fundauit, iż Moschus narody Moschowitow zárázem y w Asiey y w Europie fundował etć. oczym y ná inßych mieyscách/ co tu vmyślnie opuszczam/ wspomina/ etć.

Potym Xenophon in Historia reditus Græcorum &c. Appolonius in carmine Argonautico, Herodotus, & C. Iulius Solinus Polihistor cap. 20. & cap. 40. Ptolomeus lib. 5. cap. 6. 9. & 13. Plinius nat. Historiæ lib. 5. cap. 27. & lib. 6. cap. 9. & 10. Trogus Pomp. & Iustinus Pomp. Mella in Historia de situ orbis cap. 2. Iosephus Flauius Antiquit. Iud. lib. 1. Philo Iude. Ant. Biblic. Cornelius Tacitus, Strabo &c. Y inßy wßyscy stárodawni Hebreyscy/ Caldeyscy/ Grecey/ Łácińscy Historikowie stárodawni/ á niedawnego/ y drudzy náßego wieku Kronikarze/ iáko Miarecius/ Vincentius Cadlubcus/ Anonimus Gallus/ Dlugossus/ Miechouius/ Iostus Decius in uetustat. Polon. & Famil. Iagel. Vapouius/ Cromerus lib. 1. cap. 5. 8. et 12. etć. Bielski/ etc. Polscy/ Tilemannus Stella/ Gesareus/ Carion/ Philip: Melancton/ Cureus/ etc. Niemieccy/ Æneas Sylnius/ Volateranus/ Datranius/ etć. Włoscy y Czescy Historikowie/ Mosocha y Moskwy Patriarchy/ y krain tego imienia wzmianke ná wielu mieyscách dowodnie czynią/ Teodorus też Bibliander/ de optimo genere explicandi Hebraica ták mowi/ Mosoch uel Mesoch partem Asiæ ad ad pontum accepit, ubi Moschitæ, uel Moschouitæ, & Moschici montes, & finitima loca Capadociæ, &c.

A iesliby tu kto rzekł/ iż dzisieyßa Moskwá/ Białey Rusi Narod/ niedawnych wiekow począł sie zwáć Moskwą od Rzeki/ Miástá/ y Zamku stołecznego Moskwy/ tedy ták iest/ Bo Moskwá Zamek z dawnych czássow tylko z drzewá zrąbiony/ y nieznáczny był/ Jáko też o tym Herberstеinus in Chorographia principatus Moschouiæ pißе: Aż tám dopiero Wielkie Xiąże Iwan Daniłowicz/ przed Lat dwiemá śty y trzydźieśtá z Włodimirzá Stolec swoy przeniosł/ z porády Piotrá Metropolitá/ Kijowskiego y Ruskiego/ Bowiem ten Metropolit Piotr tám też był przed tym Stolicę Metropolitską sobie wybrał/ dla iákiegoś swietego Alexeiá/ v ktorego grobu w Moskwi cudá sie vkázywáły/ Zá czym sie Moskwá Miásto rozsławiło/ y cudámi onymi/ y Wielkich Xiędzow Stolicą/ Boskoro po smierci Iwaná Daniłowiczá/ Tegoż imienia drugi Iwan Iwanowic/ tám Stolicę trzymał/ po nim Dimitr/ po Dimitrze

Iwan Daniłowic Stolec do Moskwy przeniosł.

Piotr Metropolit.

Moskwá dzisieyßa kiedy sie rozsławiłá y dla czego.

Dimitrze Basili/ álbo Wassilei / ktory poiąwszy Corke v Witołdá W.X. Litewskiego Annotazią/ álbo Zophią/ Wasila oslepionego po sobie Dziedźicem zostáwił / z ktorego potym Iwan wielkim Xiędzem Moskiewskim naszczesliwszym bedąc / wybił sie na przod z mocy y z hołdu Tatarom/ Casanską Hordę/ Permią/ Sibirią/ Lapią/ Juhárią/ skąd przodkowie Węgrow/ Bulgarią Aziatycką etc. kráiny czesćią podbił pod moc swoie/ czesćią zhołdował / od Litewskiego Państwá 70. Zamkow oderwał/ z Swedámi/ y z Iflanty wielkie woyny wiodł/ etc. y ten sie począł pisáć Cárzem/ y Pánem wszystkiey Rusi/ etc. Tego dopiero wnuk Wasili wielki Xiąds Moskiewski/ Zamek Moskiewski począł murem y wieżámi obwodźić / ktore mury potym przes lat trzydzieści cále potomkowie iego ledwo dokonáli/ Wszákże y sam Sigismundus Herberstein wyższey wopisániu Miástá Moskwy ták mowi: A iżby Miásto Moskwá inszym kráinom przezwisko od siebie dáć miáłá/ to nie pewna/ ále prawdzie rzecz podobna/ isz od rzeki Miásto imie wzieło. Nam etsi urbs ipsa olim caput gentis non fuerit, Moscorum tamen nomen ueteribus non ignotum fuisse constat, Abowiem iesli samo Miásto Moskwá przedtym niebyło Stolicą y głową narodu tego/ wszákże iest rzecz pewna / isz imie Moskiewskiego narodu było znáczne Historikom stárodawnym od Mosochá. Toż też y Cromerus cap. 8. lib. 1. Cronicorum Pol: po długich wywodach Sarmatskich narodow/ o Moskwi twierdźi / Y ták caput 8. lib. 1. zámyka/ Nec est incredibile eos (scilicet Moschouitas) cum Moschi, Modocæ siue Amaxobitæ antiquitus dicerentur, aliquando in uicinorum & cognatorum Russorum siue Roxolanorum nomen transisse, Postea uerò pristinum (id est nomen Moschorum) resumpsisse, &c.

Fwycięstwá y szczęście Iwaná W X. Moskiewskiego.

70. Zamkow od Litwy oderwał.

Herberstein o Moskwi.

Gen. 10. Ioseph. lib. 1. cap. 14. Philo. Biblic. Antiquit: Berosus lib. 4. & 5. Moscus verò Moschos simul & in Asia et in Europa fundauit.

O tym też czytay Cromerá lib. 1. cap. 21. de Sarmatis.

Sarmatowie kiedy osiedli nád Czarnym Morzem.

Mosoch tedy Syn Japhetow szosty/ wnuk Noego zá Sarmatem álbo Sarmatą krewnym swoim / ktorego Moises Geneseos 10. Josephus Antiquitatum Hebreicarum lib. 1. cap. 14. Istrowego álbo Jectanowego Synà Wnuká Semowego / á Práwnuká Noego być świádczą/ Rußywszy sie od Babilonu po onym zámieszániu iezykow z narodem swoim wszystkim/ y z synámi Istrowymi/ to iest z Slawaki/ ktorzy sie do nich przykączyli/ iáko Berosus pisze / ciągneli obádwá przez Armenskie gory / y Scitiyskie álbo Tatarskie polá ze wschodnych kráin ku puńnocnym częściom świátá / á naprzod nád brzegámi Pontskiego álbo czarnego Morzá osiedli Roku 131. po Potopie/ A od pánowánia Nemrotowego w Babilonie Roku 25. A według inszych Historikow y Geographow od Potopu 175. á od Adamá 1830. narody sie Ruskie poczęły/

częły Slawáńskiego iezyká / ktorych zdawná pismo S. w Bibliey/ y wszyscy stárzy Historikowie nie Russakámi áni Russámi zwáli/ ále Mosochos, Moschos, Mesech, Modocas, Mossenos, Moschoicoicos &c. od tego Patriarchy ich Mosochá Japhetowicá / nie od tey dźisieyszey nowey Moskwy/ ktorzy ácz kolwiek też są iednegoż narodu Ruskiego álbo Roxolanskiego/ od tegoż Mosochá / wszákże byli zániedbáli y zániechali tego imienia vżywáć przez wiele wiekow / á tylko sie Rusią y Rusakámi ták z onych trzech Brátow Xiążąt Waragskich/ iáko też zá Olhy álbo Heleny / y Włodimirzá Monarchy/ y drugiego Monomachá y inszych Xiążąt zwáli. A nieznáć było tego imienia Moskwy w ony czássy/ gdy tylko Kiiowskie / Włodimirskie / Wielgonowogrodzkie/ Cernihowskie/ Halickie / Smolenskie/ etc. Xiążętá w Ruskich ziemiach płużyły/ iáko sie wyższey dostátecznie náczytasz.

Aż potym przed lat dwiemá sty y kilkiemdziesiąt / to stárodawne imie Patriarchy Ruskiego y Sarmatskiego Mosochá wskrześili/ gdy sie Moskwá od Moskwy Miástá y od Rzeki / zá przeniesieniem Stolice z Włodimirzá / zwáć poczęli. Ale ku rzeczy przystępuie.

Tenże Mosoch Syn Jafetow / mieszkáiąc nád Pontem Euxinem czarnym Morzem / w wielki sie narod rozmnożył / potym tám w tych polach Colchorum Krolestwo Runem złotym y Jazonowym żeglowánim sławne záłożywszy / y narod Slawáński Ruski w nim rozmnożywszy / y szeroko osádziwszy / ciągnęło dáley potomstwo iego w puńnocne kráiny zá pontskie álbo czarne morze/ gdzie nád Tanais álbo Donem y Wolgą rzekámi/ y nád Jeziorem/ álbo odnogą morzą Meotis/ w ktore Tanais wpada w polach szeroko osiedli/ y w wielkiesie narody zá krotki czás rozmnożyli/ Ták iż sie w potomstwie Jafetowym y Mosochowym własność ich imion wypełniá/ bo Jafet isz sie wykłáda z Kaldeiskiego y Hebreiskiego iezyká rozszerzenie/ álbo rozszerzáiący/ á Mosoch rozumi sie rosciągáiący/ wyciągáiący y dáleki/ tedy też ich potomkowie zá szczęśliwym winszowánim y własnością imion przodkow swoich [illegible] wieństwem Noego Patriarchy/ osiádłości swoie dá[illegible] rozszerzyli y rosciągnęli/ ták isz wszistkie puńnocne kráiny y mi[illegible] wschodnie częśći świátá/ narodámi Slawáńskie iezyká nápe[illegible] od Kapadockich y Kolchinskich krolestw/ y wsz[illegible] rium, Bosphorū, y czarne morzá álbo pontu Euxi[illegible] Wolgi/ Chamy/ Dniepru/ Bohu/ Desny/ Dni[illegible] Dźwinnych y Niemnowych długim przeciągi[illegible] brzegi

Slawacy kiedy osiedli nád Wolgą y Dornem.

Japhet rozszerzenie.

Bob Rzekł ktoro Ptolomeus Hipanim zowie nię Bug.

brzegi osiedli/ná ostátek áż do lodowatego y Baltyckiego álbo Wenedyckiego po Moskiewsku Wareckiego Morzá/ktore dźiś Liflanty/Philandią y Szwecią oblewa/ y Nortwegiey dosięga/ imię moc y władzą Sławáńskiego iezyká rozßerzyli.

A SARMOT záś álbo SARMATA Syn Jektanow Wnuk Semow á Práwnuk Noego Pátriarchy/ według Josepha lib.1.cap.14.Antiquit.Hebr. y według Moiżeßá Gen. 10. ktory też był wtych ſtronach puł̃nocnych z Mosochem Dziádem ſtrúyecznym osiadł/ Sarmatom dał imię y przezwisko/ iß nas wßyſtkich Sarmatámi/ to ieſt/ wysokimi y wyniosłymi narody od niego zowią/ Bo Tilemannus Stella in deductione Genealogiæ Ieſu Chriſti ták Sarmatæ Vocabulum wykłáda: Igitur à Riphat filio Gomeri Riphæi qui ſunt Sarmatæ & Heneti, Nomen autem Heneti Hebreis ſignificat Vagabundi, Græci dixerunt Nomades, id eſt, ſubinde alia paſcua & alia loca quærentes. Sarmata autem interpretatur Dux altitudinis, vel Dux ſuperioris regionis.

Sarmata Dux, altitudinis.

Cromerus tákże Epiſcopus VVarmienſis w Kronice swoiey/ ktorą Polſkie dzieie z ćiemnośći y z zákryto głębokich przepáśći wygrzebione oświećił/ ták też zdánie y rozsądek mądry o przezwiſku y wywodzie Sarmatow ná początku ksiąg pierwßych w rozdziale 12. pißę pod tytułem/ vbi aſſerit Sarmatas eſſe Slauos & Venedos, Ipſosq; eſſe priſcos Sarmatas, vel ut Græci dicunt Sauromatas: diſperſisq; à turris Babilonicæ edificatione, poſt diluuium uniuerſæ terræ hominibus, has oras occupaſſe opinentur: Non á Tuiſcone ſed ab Aſſarmote ſeu Sarmate, quem Moſes & Ioſephus Hebræi ſcriptores Iſtri, vel Iectani filium, Semi nepotem, Nohæ pronepotem fuiſſe memorant, nomen originemq; ducentes, &c.

Sarmatæ & Slaui non à Tuiſcone vt uult Crantius, ſed ab Aſſarmote in Æuropa.

To tu maß Czytelniku miły nád inße moie/ wznoßeniu ſentencíy rożnych Hiſtorikow/ dowody/ y nád moie pewnymi świádectwy podpárte y vgruntowáne zdánie ták zacnego y wielkiego męża ſententią o Sarmatách/ iż od Aſſarmotá álbo Sarmaty ſyná Jektanowego wnuká Semowego/ á práwnuká Noego są názwáni/ nie od Tuiſconá álbo Aſceny Gomerowego Synà/ iák niektorzy náßy z Niemieckich Kronikarzow/ á ſnáć y Długoß piſsáli. Ani od Jawaná y Heliſſe/ iáko Miechouius ſtárußek cap.1.lib.1.fol.1. in deductione primæ originis polonorum położył/ chybiwßy brodu. Bo Jawan y Heliſſa iego ſyn Greckie narody rozmnożyli/ y Láćińſkie/ n Sarmati/ ktorzy ięzykiem y zwyczáiámi ſtárodawnymi dáleko są od G kow/ Láćinnikow/ tákże od Niemcow rożni.

A iß Be-

A iß Berosus Kaldeyczyk pißе lib. 4. Twiſkoná być Krolem Sarmatſkim/od Tánais áż do Renu rzeki/tákże lib.8.wſpomina/ iß roku 131. od potopu Twiſkon Sarmaty wielkie narody fundował/ tedy też tám záraz kłádzie/ iß Moſcus Moſoch álbo Moſkwá/ Moſkiewſkie Krolestwá w Aziey weſpołek y w Europie záłożył y rozmnożył. Berosus lib. 4. et lib. 8.

Támże też eodem libro pißе: Anno huius Nini quarto &c. Roku czwartego pánowánia Ninuſa Krolá trzećiego Babilońſkiego Twiſkon Gigas álbo Obrzym Sarmaty Praw álbo vſtaw vczy v Rhenu/etć.

Tedy Cromer aſſerens pulcherrimis Argumentis, Slauos & Sarmatas Germanos non eſſe cap. 6. lib. 1. ták to pięknie słußnymi wywodámi roſtrząſnął/ iß y Beroſuſsá przy zupełney wierze iego Hiſtoriey zoſtáwił/ y Sarmaty álbo Słowaki/ nie od Twiſkoná/ále od Aſſarmota álbo SArmata być rozmnożone okazał/ á Cranciuſsa/ Jornandeſsá/ y Francińſká Jronica Hiſtorikow Niemieckich/ ui ueritatis uictos ac manus (iák ſam pißе) dantes vſilną mocą prawdy zwyćiężonych y dobrowolnie rece podáiących związał/ y zdánia ich iáſnymi/ ichże włáſnymi dowodámi zburzył y w niwecz obrocił. Czego też Plinius zacnie vczony Geograph y Hiſtoryk wielkiego záwołánia natur. Hiſtoriæ lib. 4. capite 12. poświadcza tymi iáwnymi słowy mowiąc/ Sarmatæ quidem certé Germani non ſunt, &c. Sarmatowie záiſte nie ſą Niemcy/ ále od nich Wiſłą Rzeką nákłoniwßy ſie ku Słońcá wſchodu oddzieleni.

Tegoż zdánia y wyroku Pliniuſſowego o Sarmatach podpieráią pewnymi dowody/ Cornelius/ Tacitus/ Strabo/ Ptolomeus y inßy sławni Hiſtorikowie y Geographowie.

Drudzy záś zwłaßczá Bielski ná początku wywodu narodu Polſkiego pißą/ Sauromatią być názwáną od ludźi z Jáßczorcimi oczymá/ Bo Sauros po Grecku Jáßczorká/ omma oko/ á ſtąd też y nazwiſko Sauromatow wywodźi/ iáko ludźi gniewliwych/ y ſtráßliwych/ ktorym popędliwość y iádowita ſrogość z oczu iáko Jáßczorom okrutnym (ktorychem ſie ia w Turcech miedzy ſkáłámi nápátrzył) pierßáłá: Wßákże y to ſwoie mniemánie/ y ono żeby od Twiſkoná/ mieli początek mieć Sarmatowie ſamże Bielski kaſſuie/ á ná zdániu y rozsądku mądrym Doctorá Cromera/ iß od Aſſarmota Synà Jektanowego/ Wnuká Semo poßli Sarmatowie/ przeſtawa. Gdyż też Tilemannus Doctor vczony iu Tabulla Genealogiæ Chriſti, Sauromatam

Są tám Jaßczory ná pułtorá ſoznią, czáſem iá gie ną

ros & omnia Greckich słow/ále z Kaldeyskiego iezyká głębokim rozumem/ Ducem altitudinis uel ducem superioris regionis wykłáda/ to iest wodzem y Xięzęciem wysokości álbo wyższey kráiny.

Macieiá Gosteuiciussa Stryikowskiego

O Wywodzie sławnego narodu Ruskiego/ Sławanskiego/ Sarmatskiego/ á dla czego są názwani Sławakami/

Rozdział II.

O Sławakách y Sławienskich Ziemiach narodu Ruskiego álbo Sarmáckie° skądby to ich przezwisko wrosło rozmáite są mniemánia rozmáitych Historykow/ Czytelniku miły/ Wszákże sie to iáwnie pokázuie/ iż Sławiánie/ álbo Sławacy przodkowie nászy byli sławni rycerską dzielnością/ ieszcze zá czásow woyny Troiánskiey/ á iż ossády swoie mieli w Paflagoniey kráinie Aziey mnieyszey/ nád Pontem Euxinem/ álbo czarnym Morzem/ gdzie dźis Turcy y Grekowie mieszkáią/ á miedzy nimi Sławakow/ Serbow y Bulgárow práwie wietsza czesć/ ktorzy nieprzichodniámi iáko Turcy/ ále własnymi dziedzicámi Paflagonskiey Ziemie z stárodawnych wiekow być sie powiádáią/ oczymem ia też sam z niemi miał częste rozmowy/ Roku 1574. gdym tám był w tych kráinach.

Paflagonia.

Prokopius też sławny y stárodawny Historyk przed tysiącem y sześćdziesiąt lat/ o woynie Gotskiey pisząc/ zá czásow Justiniana Cesarzá Konstantinopolskiego/ roku od Christusá Páná 528. y zá Papieżá 49. Hilariussa wzmianke Sławakow czyni.

Procopius de bello Gotico.

A Jornandes Alanus niemniey stárodawny Kronikarz pisze/ iż to imie álbo názwisko Sławakow zá iego czásow nowe było/ roku od Christusá 492. ále mowę Słowieńską/ ktorey teraz wszyscy Sławacy vżywáią/ być stárodawną świádczy.

A przedsie tey owinie tysiąc lat y 88.

Co musiáło być iż ták iest/ Bo po zámieszániu iezykow v Bawieże/ napierwszy był iezyk Chaldeyski y Hebreyski álbo Zydyski/ potym Scytyyski/ álbo Tatarski/ zás Egipski/ Etiopski/ potym Grecki y Láćinski náss też Sławieński/ ssochá ssostego Syná Japhetowego/ ponim Niemiecki od Twi-

od Twiskoná/ to są iezyki ná wszystkim Swiecie przednieysze/ s ktorych iáko źrzodł żywych/ insze rozmáitych Narodow iezyki początki rozmnożenia/ własności/ y rożne dla rożności gránic wymowy swoie máią/ co ia káżdemu słusznymi raciámi wywiode/ kto mie o to chce pytáć. Aczkolwiek 72. iezykow według wodzow y Xięząt zmieniło sie v Babel z iednego. Ale mądry/ bywáły/ y iezykow świádomy/ sam przes sie temu snádny rozsądek dáć może/ á ták co Jornandes/ ktory przed lat tysiącem/ y stem pisał Kronike swoie/ świádczy być iezyk Sławáński stárodawny/ w tym sie nie myli/ bo iest záraz po potopie Roku 131. według Berossussa.

Stárodawność iezyká Sławieńskiego.

Tenże też Jornandes/ ktory Roku od Christusa Páná 584. zá Mauriciussá Cesarzá 55. pisze/ iż Sławacy nád Iskrem álbo Dunáiem ku połnocnym kráinom mieszkáli/ á potym przeprawiwszy sie przez Dunay/ Missią oboie/ Pannonią/ Węgry/ y Rákussy/ Macedonią/ Tracią/ Istrią splundrowáli/ y zwoiowáli/ á vczyniwszy sobie przes miecz bespieczne w onych Kráinach mieszkánie/ iedni w támtych Ziemiach/ á drudzy miedzy Drawą y Sawą rzekámi w Illiriku y w Dalmacieyosiedli/ y wszyscy iednostáynie sámi od siebie ony Ziemie Sławanskimi/ od sławnych swoich dzielności názwáli/ á rozszerzáiąc Gránice swoie/ vstáwicznymi woynámi pokoy sobie y potomkom swoim w nich gruntuiąc/ Rzymskie y Konstantinopolskie Cesarstwá do gruntu práwie zwątlili/ y szyki ich zemdlili/ O czym szerzey naydziesz v przerzeczonych Historikow/ Jornanda/ Procopiussa/ etc.

Jornandes o Sławakach ná drugim mieyscu pisze.

Woyny Sławánskie.

Ossády stárych Sławakow/ á dla czego y skąd názwane.

Blondus záś ktory przed lat stem y dwudziestą o náchyleniu ku zgubie Rzymskiego Cesárstwá/ Historią pisał/ gdzie Arkadiussowego y Honoriussowego pánowánia/ ktorzy byli Cesarzámi/ Roku od Christusá Páná 398. wzmianke dawnieyszą czyni/ Wspomina też tám Sławiánski Narod iuż ná ten czás być sławny.

Sławacy Rzymiánom y Grekom śilni.

Sławacy woynámi sławni/ Roku 298.

A Trogus P[illegible]ius nád tych wszystkich Historikow stárodawnieyszy [illegible] Historyk/ ktory ieszcze przed národzeniem Pánskim [illegible]ych narodow dzieie pisał/ y Justinus z niego lib. 32. o [illegible] Sławáńskim/ ktorych też Istrámi názywáią/ ták pi[illegible] Oëta/ álbo Aëta Krol Kolchis Ziemie nád Czarnym M[illegible] leżącey/ nie dáleko od Tanais álbo Donu

Istrámi Sławakowzowią od Dunaiá. Trogus Pompeius Justin. lib. 32. o Sławáńskich przodkach.

Rzeki z Moskwy płynącey / gdy mu Jason z Argonautámi Medeą Corke z wielkimi skárbámi (ktore skárby Aureum uellus Poëtowie zowią) vniosł / posłał zá nim wpogonią dwádzieśćią tysiecy ludźi w nawach / Morzem czarnym / Ci gdy przypłyneli do vyścia Dunayskiego / ciągneli wzwodę swoie nawy / áż przyżeglowáli do vścia Sawu y Drawu rzek / potym Sawem rzeką pod gory Włoskie Alpes przyßli / á przez gory ná rámionach do brzegow Morzá Adriátyckiego nawy swoie po wałkach przetoczyli / álbo ná rámionach przenieśli / goniąc y ßukáiąc Argonautow y Jasona / winowáycow / zdraycow / y łupieżczow Krolá swoiego Oety / ále gdy ich tám nienálezli iáko sie spodziewáli / tedy porzuciwßy nawy swoie przyßli ná polá Włoskie / gdzie dźiś Aquileia Miásto sławne / A tám vlubiwßy położenie wdzięczne ziemie hoyney osiedli / niechcąc sie nazad do Domu Kolchiyskiego Krolestwá wrocić / álbo dla boiáźni Krolá swoiego Oety / iß niepogonili zdraycow iego / álbo iß sie im vprzykrzyło tesknliwe żeglowánie y włokita.

Rycerstwá Krola Oetti z Jasonem gonącego żeglowánie. Roku od stworzenia Swiátá 4010.

Ták tedy gdy osiedli náßy Sławacy w polach Włoskich przy brzegach morzá Adriatickiego / ktore dźiś Wenecią y iey kráiny oblewa / przezwano ich Jstrami od Jstru álbo Dunaiá rzeki / ktorą z Morzá y z swey kráiny Kolchidi przypłyneli / iákoby rzekł Jstryczykowie / álbo Dunayczykowie / Bo Sławacy Dunay názywáią Wister / á Łacinnicy Ister: Jako Ouidius Elegia 3. de põto ad Maximũ:

Ouidius sie zstrwoważ gdy Jazygowie Sarmatowie wozámi tęzsili po ledzie przez Dunay.

Quæq; aliæ gentes ubi frigore conſtitit Iſter, &c.

Et ad Veſtalem Elegia 7. lib. 4.

Iam uides onerata ferox ut ducat Iaſis
Per medias Iſtri plauſtra bubulcus aquas.

Idem: Binominis Istri, &c. Tákże drudzy Historikowie y Geographowie / Dunay Jstrum názywáią / á Sławaki nád nim y nád morzem Adriatickim ßeroko mießkáiące / Jstryczykámi álbo Jstrámi zowią / á ztąd dowodnie y iáwnie káżdy obaczyć może / iß Sławacy w Asiey y w Europie zdawná sie rozkrzewili / y Włoskich tákże Greckich kráin wiele osiedli / á wßyscy s pot[illegible]nstwá Japhetowego y Mosocha synà iego początki swoie máią[illegible]dy stych kráin ktore dźiś Mośkwá trzyma y od ieziora Meo[illegible]nego morzá álbo pontu Euxinu wty kráiny Europskie / [illegible] ßeroko y dźiś mießkáią / przychodzili z zimnych stron / ß[illegible] godnieyßego Niebá / y zyźnieyßych kráin. Naprzod Sar[illegible] Roxolani / álbo Russacy / ktorzy z Mitrydatessem Kr[illegible] sławnym Pontskim

Od lat 1800.

Skąd wychodziły Sławáńskie narody.

Sarmate Roxolani.

Oczym czytaj Volaterani.

Pontskim woyny długie wiedli / po tych záś Gotowie / Cimbrowie y Wandalitowie / ktorych cześć w tych stronach gdzie dźiś Litwá / Zmodź / y Lotwá osiádłá / iák Szwedskie y Duńskie dzieie / y Cilicius Cimber in proœmio belli Ditmarſici, Carion w ksiegach wtorych Monarchiey trzeciey / wieku wtorego / y Ioachimus Cureus Freiſtadienſis in hiſtoria Sileſiæ vrodzeni Niemcy świádczą.

Cilicius Cymber et Carion lib. 2. Cron.

A druga cześć tychże Wandalitow / Gotow / y Cimbrow wßyſtkę iákmiarz Europę / Węgierską / Greckę / Włoską / Francuską y Hiſpáńską ziemie z Sławáńſtkimi y Niemieckimi / tákże z Litewskimi narody mocy spolne złączywßy zwoiowáli.

Ciß Wandalitowie y Africe trzeciey cześći Swiátá / y Rzymowi nieprzepuścili / ktory okrutnie zburzyli / á w Africe lat dwie ście mießkáli / o czym iż iáwne wßędzie Hiſtorie mamy niechce sie długo zábawiáć.

Rzym zburzon od Wandalitow / roku 429. od Chriſtuſá.

Po Wandalitach / Sarmatach / Gotach / y Roxolanach ſtych że pol y krain puńnocnych y wschodnich Moſkiewſkich / drugie narody tegoż Sławáńſtkiego iezyká wyßły / ktorzy sie Wolgárámi álbo Bulgárámi od Wolgi Rzeki miánowáli / á Bulgaria álbo Wolgaria iest wielka kráiná z obudwu brzegow rzeki Wolgi / miedzy Europą y Asią / ktora rzeká począwßy sie w Rsowſkiey ziemicy Moſkiewſkiey / z Jeziorá Wolgo / á nábrawßy w sie wiele inßych wielkich rzek płynie przez Moſkiewſkie kráiny dáleko / potym przez Kazáńską / Zawolską / Nahaiską / Aſtrachanską / y inße Tatarſkie Hordy przeßedwßy / zá Aſtrachanią w Kaſpiyſkie / álbo Hirkáńſkie y Porſkie morze / ktore Moſkwá Chwalińſkoie morze zowie / ſiedmią dzieſiąt dwiemá vścia wpada / po Moſkiewſku Wolga / á po Tatarſku Edelſu / Ptolomeus / y Grekowie Rho iey imie dáli / A náß Bielſki zá iedne ią kładł z Tanais álbo z Donem / nie będąc wiádomy Moſkiewskich kráin.

Wolgarowie y Bulgarowie.

Rsowá ziemicá w ktorey sie Wolgá rzeká poczyna.

Wolga rzeká Edel álbo Rha.

Od tey tedy rzeki Wolgi / y s tych pol (ktorych sie y dźiś Kniáz Moſkiewski Hoſpodárem Bulgárſkim piße / rußywßy sie z wielką Hordą y mnoſtwem Ludu przodkowie náßy Sławáńſcy Bulgárowie álbo Wolgárowie / przyciągneli naprzod nád czarne Morze y Jezioro Meotis / ßukáiąc lepßych kráin / ácz niektorzy pißą / iß ich z oyczyſtych pol Tátarowie wycińſneli / co nie ku rzeczy / iák to niżey dowodnie okażemy / á tám nád czarnym Morzem miedzy Donem y Dnieprem Rzekámi / gdzie dźiś Kirkielſcy / Krimſcy / y Mankopſcy Tatarowie / czás niemáły ſpokoynie mießkáli.

Rußenie Wolgárow od Wolgi.

Wolgarowie w Taurice.

A gdy sie w tych polach rozmnożyli / osiedli zá czásow poſtępkiem y Taurikę / ktorą dźiś przekopſki Carz Stolicą swoią opá-

Wolgkrowie Slawacy do Rzymskich kráin wtárgnęli roku od Christ: 420. Wołochy y Multany osiedli.

nował. Potym gdy vsłyßeli o niezgodzie Cesarzow Rzymskich/á iß też Atila w ten czás z Hunnámi álbo Juhrami od rzeki Juhri s tychże stron Moskiewskich / przeßedwßy wielką część Europy/ opánowawßy Węgierską ziemię/ był zwoiował. Rußyli sie y náßy Bulgárowie wodą y ziemią z Xięzęciem swym Derbalem do Daciey ná ten czás Rzymskiey Prouinciey / gdzie dźiś Wołoßy y Multani miedzy Dunaiem y Dniestrem mießkáią / á ty kráiny wygnawßy Dakow sámi mocą opánowáli Roku od Christusá Páná 420. Potym Roku 454. vsłyßawßy o śmierći Teodosiussa Cesárzá/ przeprawili sie do Misiey przez Dunay/ á ták oboie Missią máłą y wielką/ śnádnie pod Greckimi Cesárzámi/ widząc ich niezgody wnetrzne / opánowáli / á od swego nazwiská ony kráiny Bulgarią miánowáli / ktore y dźiś ták názywamy / iákoż y sámi Bulgárowie dźisieyßy to iáwnie wyznawáią/ iß ich przodkowie z Moskiewskich stron wyßli: A mießkáią ći Bulgárowie Sławacy miedzy Balchanami wyniosłymi y skáliśtymi gorámi / zá Dunaiem / wyiáchawßy z Multáńśkiey ziemie / od Braiłowá / Dźiurdźiewá y Vrusciuká/ Zamkow podunaiskich / gdzieśmy sie my dwá kroć y tám y sám przewożili. Ci potym Bulgárowie Sławacy Traciey wiekßą część posiedli / Zenoná Cesárzá Konstantinopolskiego Roku od Christusá Páná 476. porázili / y Konstantinopole / vżywáiąc zwycięstwá vbiegli y spalili. Dla tego roku 492. od Páná Christusá/ Cesarz Anastasius piećdźiesiąty / widząc wielki gwałt y naiázdy Bulgárskie / vczynił długi mur od Silibriey / ktora nád Helespontem sámym leży / áż do Pontu Euxinu / álbo czarnego Morzá / chcąc mieć pokoy z swoimi Konstantinopolitany zá onym murem od Bulgárow. A Tracią z Andrinopolim opuścił y zostáwił bez obrony / ktorą wßyscy posiedli Bulgarowie / y ony mury rozwáliwßy / z nowu dowokoßci Konstantinopolskich náieżdżáli. O czym też Cromerus in titulo deductionis Sarmatiæ populorum capite 8. pißąc ná świádectwo sobie przywodźi Pomponium Lætum, álem ia bytnośćią swoią tego pewnieyßy y oczywisty świádek: Bom sam był dwá kroć w Silibriey / ktory Zamek nád Morzem Helespontem s Tureckim Miásteckiem z Skáły wisi / ośm mil náßych może być od Constantinopolá / y tych murow w polách zá Silibrią kilká mil / á naydzie sie y kilkánaśćie / y dźis iáwne znáki z przekopámi y wálámi / y káżdy kto tám tedy poiedzie śnádnie obaczyć może / Zwłaßczá ku Czarnemu Morzu/ od Konstantinopolá do Białogrodu Wołoskiego iádąc / Bo

Cesarz Anastasius.

Pomponius Lætus & Cromerus cap. 8.

cáłe lat dwádźieśćiá y ßeść ty mury budował Anastasius Cesarz w liczbie piećdźiesiąty / przez wßystek práwie czás pánowánia swoiego / á gdy wykonał lat 76. ná Cesárstwie / zábił go piorun. A Bulgarowie z Xięzęciem swoim Chrunem trzećim / po iego śmierći Greckie Páństwá plundrowáli / y posiadáli bez odporu.

Mury dla Bulgarow. Anastasiusá 50. Cesárzá piorun zábił/ o tym czytay Cariona. Chruno Xiąże Bulgárskie.

Potym Roku od Christusá Páná 718. Leoná trzeciego Cesárzá / ktory był názwan Ikonomachus / to iest obrázow borzyćiel / przerzeczeni Bulgarowie rátowáli / gdy go Saracenowie dobywáli w Constantinopolu ośm lat/ ktorych Bulgarowie Sławacy ná głowę porázili / bo ich y powietrze y głod iuż był strapił bárdzo / Nád to Saraceńskie Okrety y Galery ćiß Bulgarowie ná Helesponćie y Propontidźie misternym wymyslem zápalili pod wodą ogień podłożywßy / O czym też y Carion Niemiec w Kronice swoiey lib. 3. Monarchiæ 4. AEtatis 3. wspomina etć.

Leo Iconomachus.

Bulgarowie poiednawßy sie z Grekámi Saracenow porázili/

Carion lib. 5.

Potym roku 796. A od stworzenia Swiátá według Rzymskiego rachunku 4074. od záłożenia Rzymá 1551. Niceforá Cesarzá Konstantinopolskiego ćiß Bulgarowie ze wßystkim woyskiem Greckim y Rzymskim porázili/ y sámego zábili. Potym zás Michałá Kuroplatá v Andrinopolá / iák sie o tym ná przodku ßerzey powiedziáło / ná głowę porázili / ták srogo iß sam ledwo vćiekł / á z desperacięy nie wykonawßy ná Cesárstwie ledwie dwie lećie/ do Klásztorá wstąpił/ támże też wßystkie woyská Rzymskie/ ktore były przyßły ná pomoc Grekom poległy/ y Asbaldus Hetman Rzymski poimány żywo iest spalon od Bulgarow ná ofiárę. Od tegoż to Michałá Kuroplata przerzeczeni Bulgarowie Litery Hłahołskie ktorych dźiś wßyscy Russacy vżywáią/ zá podárek wzieli. Po tym zwycięstwie Bośne/ Dalmacią/ Illirik/ y wßyskie kráiny Rzymskie / nád Egeiskim Morzem leżące áż do Morzá Adriatickiego opánowáli / y narodámi Sławieńskiemi áż do dźisieyßych czássow nápełnili. Istrinopolim Miásto ná gránicách Włoskich / ktore dźiś Wenetowie trzymáią mocą wzieli / gdzie pietnaśćie tysięcy ludu godnieyßego w niewolą poimáli. A gdy sie ná nich z woyskiem zebrał Algimundus Krol Longobardiyski/ chcąc ich stámtąd wygnáć / porázili go ná głowę / ták iß w tám tych kráinach y dźiś Sławacy ßerokie ossady máią.

Mich. Auroplat porażon od Bulgarow.

Asbaldus Getman Rzymski spalon.

Istrinopolim Bulgarowie wzieli.

Algimundus Krol Longobardyski porażon.

Osiedli potym Epirum y Albanią/ gdzie Jablanetz/ Swatigrod/ Jaice/ Lyssa/ Mokrą/ Bielogrod/ Dobrą/ Kroią / Nowygrod/ etć. Sławieńskimi imiony názwane Miástá y Zamki záłożyli.

Albania y Epirus/ Pirusem Krolem y Skandebergem sławna.

Roku 859. Bulgarowie wiárę Rzymską przyieli Christusowe.

Papież Rzymski Mikołay pierwszy / A po Janie Niewieście trzeci / roku od Christusa 859. pisał do nich łágodnymi słowy / áby Chrzest swiety y Wiárę Christusowę przyieli / ná co oni rádzi pozwolili / bo miedzy nimi wiele Chrześciánow tegoż Sławieńskiego iezyká było / zwłaszczá Greckiey religiey / posłał tedy do nich Mikołay Papież Legaty swoie / y ludźi Duchownych wiele / ktorzy Bulgarow y inszych Sławakow w Traciey y w Missiey pochrzćili / y náuczyli wiáry Chrześciáńskiey / według Rzymskich obrzędow / á Fortyniany Káplany Greckie / ktorzy ich też przedtym ná swoy Zakon byli przywiedli / od nich wygnáli / zowiąc ich odszczepiencámi.

Bulgarowie Sławacy stukiem wiárę zdobiąc / Saracenow porázili.

Ták gdy wszyscy Bulgárowie iednostáynie przyieli Chrzest swiety / vsłyszeli isz Saraceni Hiſpanią / y Włoskie Ziemie y Francią srogo woiowáli: iusz byli cześć Hiſpániey osiedli / y Garganum gorę sławną w Apuliey opánowáli / bo im Cesarzowie Chrześciáńscy odporu niemogli dáć / Zebráli sie tedy ná nich dobrowolnie Bulgárowie / Sławacy / y ciągneli Morzem y Ziemią do Apuliey / gdzie Saracenow trzydzieści tysiąc porázili / á potym ná Porćie Ankońskim y Neapolitańskim zwiodwszy z drugimi woyskámi Saracenskimi bitwę / Okręty im y Galeri dziwnym fortelem popalili / y wszystkich Machometanow rozgromili. Dziáło sie to od Christusa roku 859. zá Cesarzá Ludowiká wtorego / Synà Lotariussowego / á od Machometá Proroka Saracenskiego roku 43. według rachunku Carionowego. A Xięże Bulgárskie / potey posłudze Chrześciáńskiey wstąpił w Zakon Pustelnicy / Synowi swemu spuściwszy pánowánie / ktory isz nieporządnie pánował / ktemu sektą Fortunianow Constantinopolskich był zárażony / dał mu Oćiec oczy wykupić / wyszedwszy z Klasztorá / á Synà młodszego Bulgarom dał zá Xięże / á sam sie do Klasztorá wrociwszy / tám żywotá dokonał. Wszákże potym Bulgárowie / y máło nie wszyscy Sławacy dla sąsiedzkiey przyległości w Grecki sie zakon przewiergneli / w ktorym y dźiś trwáią.

O tym czytay Cartona.

Ták tedy s tych Ruskiego pokolenia Bulgarow álbo Wolgarow / ktorzy od Wolgi rzeki z stron Moskiewskich wyszli / ty sie narody Sławańskie od Morzá Trackiego áż do Weneckiego szeroko dzielnością rycerską rozkrzewiły / iáko Serbowie / ktorzy ta Ziemie opánowáli / gdźie była przedtym Missia máła / dźiś Serbią zowią álbo Seruią / Bulgarowie gdzie przedtym Missia wielka / Bosnowie gdzie przedtym była Liburnia / dźiś Bossenska Ziemiá. A gdźie przedtym był Illirik y Dalmatia dźiś Raguzowie / Karwie / Karwatowie / Rasciowie álbo Raczowie / Karniolani / Albani / Istiriowie y inszy miedzy gorámi mieszkáiący / y nád morzem Adriatickim / wszyscy tychże Bulgarow álbo Wolgarow Moskiewskich od Wolgi rzeki potomkowie są prawdźiwi / á Sławáńskim iezykiem áż do dźisieyszych czásow pospolicie mowią y Sławakámi sie zowią / Zwłaszczá ći ktorzy w Illiriku / w Dalmaciey y w Liburniey osiedli.

Nieszczesliwie to názwano Seruia / bo wszyscy są in ſeruitute Turcica.

Mieszczesliwie to názwano Seruia / bo wszyscy są in ſeruitute Turcica.

Hieronim S. Dalmata

Z tegoż Sławieńskiego narodu był swiety Hieronym Dalmata Doctor y Filar Kościołá powszechnego / ktory swiątobliwością żywotá kwitnął roku od Christusa 368. Tákże Cyrillus ktorego Russowie Kirilo álbo Kurilo / y Metodius pierwszy Sławieńscy Apostołowie / z tegoż rodu Bułharskiego byli / roku 365. zá czásow Julianá Cesarzá Apostaty / przeciw ktoremu Cirilus pisał piękne księgi Słowáńskim iezykiem / y łácińskim / broniąc wiáry Chrześciáńskiey / ktore księgi iák Carion swiádczy lib. 3. są ieszcze y dźiś Sławieńskie w Bibliotece Janá Reuclina onego sławnego Teologa w Mieście Pforzenskim / etć.

Metodius y Cirillus S. Apostołowie Bułgárscy Sławieńscy.

A dla czego / z ktorey przyczyny y przymiotow Bulgarowie / Russacy / Karwatowie / Dalmatowie / Serbowie / Bosnowie / Illirici / y inszy s tegoż narodu / nászy przodkowie Sławakámi są názwáni / rozmáite są rozmáitych Historikow mniemánia / iákom wyszszey nápisał.

Sławacy skąd rzeczeni.

Suidas w księgach swoich / Sławiański narod być sławny zá Istrem álbo Dunaiem kładzie / gdzie dźiś Bolgarowie y Serbowie / á názwáni są od sláchectwá / y sławnych dzielności Rycerskich Slawonámi / y Sławakámi / nie Skláwonámi / iáko Włoszy mowią / ktorym przezwiskiem chcieli być rożnymi od Scitow y Tatarow. Gdyż Grekowie miedzy Henetami álbo Sarmatami narody Sławieńskimi / y miedzy Tatarami żadney rożności nieczynili / O czym też Joachimus Cureus w Historiey Slązkiey Niemiec vrodzony wspomina / Henety y Wandality Sławakámi być własnymi od Mosocha spłodzonymi pisząc / ktorzy Gotow s tych pol gdzie dźiś Litwá y Rus Biała wygnáli / á drudzy z tymisz Gotámi do zachodnich kráin ciągneli / także z Cymbrámi / iákoż nászy przodkowie Sławacy w Ziemiách Niemieckich zdawną osádę szerokie mieli / áż do Roku Páńskiego 1149. gdy sie ná nich wszystki Xięztá Rzeskie oburzyły / zá Cesarzá Conrada / y wygnáli ich z Missiey / y z gránic Krolestwu Dunskiemu przyległych / Bo przes cáłych lat pięć set trwáli w Bálwochwálstwie. Tenże Cureus Niemiec pisze / isz skoro po smierći Attile

Attile Krolá Wegierskiego okrutnego/ narody Sarmatskie Sławieńskiego iezyká/ od lodowátego Morzá/ y od Jeziora Meotis z kráin Ruskich/Moskiewskich wielką mocą przyciągnąwszy/ wygnáli s tych pol/ktore dziś Polská w sobie zámyka/Niemcow/Senonow/Hermundurow y Boiow/O czym też Wapowski Cantor Krakowski Polak w Kronice swoiey/ ktorey niewydawszy áni dokonawszy odumarł/ pisze wty słowá: iż Sławacy álbo Słowiánie nászy przodkowie od Jeziorá Słowionego/ ktore iest w Moskiewskich stronach/ są názwáni/ á dla tego Polacy/ Czechowie/Bulgarowie/ y inszy wszyscy Sławacy y Rusacy máią wywod swoy od Mosocha álbo Moskwy Syná Japhetowego/ iż z kráin Moskiewskich wyszli. To ták Wapowski mowi.

Słowá Wapowskiego.

Albertus záś Crantius Niemiecki Historyk mieni być názwánych Słowakow od wielamownośći słow/ co iest iáwna niczemność niebácznego zdánia iego. Bo Sławacy máią być właśnie y prawdźiwie zwáni według zdánia mądrych ludźi Sławakámi od sławy/ Ponieważ sámi Sławacy y Bulgarowie z Ruskiego przyrodzonego iezyká/ to imię sobie iednostáynie dáli od sławy/ y od swoich sławnych Rycerskich dzielnośći/ á ták gdy sie oni sámi Sławnymi y Sławakámi zwáli/tedy y Láćinnicy ktorymi długo walczyli o Greckie y Włoskie páństwá/ poczęli ich zwáć Slauinos & Slauos,á kráiny ich Slauonia, nie Slouinos áni Slouos, áni Slouonia od słow/ále od sławy. Dla tego też Rusacy/Polacy y Czechowie stárzy nászy przodkowie/ iż sie záwżdy więcey niż w skarbach w vczćiwośći/sławie kochali/ tedy Xiążętom y Synom swoim/ y inszym narodu swoiego ludźiom pospolićie imiona dawáli złączone y złożone z sławą/ iáko Swentosław/ Przemisław/ Stosław/ Borisław/ Presław/ Wyrobosław/ to iest/ ktory sobie sam swą dzielnością sławę wyrobił/ Imisław/ ktory sie ima zá sławę/ Stanisław stánowiący sobie sławę/ Dziwisław/ Mieczław od mieczá sławny/ Zalisław/ Władisław/Jarosław/ Bretisław/ Mirosław/ Dobrosław/ Przybysław/ Zasław/ Bolesław/ Wencesław/ etć.

Cránciusowe mniemánie niekzemne.

Sławacy skąd názwáni.

Imiona stárе Słowieńskie.

Jest tedy rzecz prawdzie podobna/ czego też Cromer w Historiach/ y we wszystkich naukách wyzwolonych Boskich/ y swieckich znácznie doświádczony poświadcza/ capite 13. lib. 1. de rebus Polonorum, iż ći Bulgarowie/ ktorzy nád Dunáiem/ y nád Greckim Morzem mieszkáli/ gdy wielkiey á przesławney dzielności rycerskiey przećiwko Rzymskiemu y Constantinopolskiemu Cesárstwu/iákom wyższey powiedział/dokázowáli/ y czeste zwycięstwá nád

nád Rzymiány y Grekámi otrzymawáli/ od zacności y chwały sławnie záwołánych spraw swoich/ osobliwie imię sámi sobie dáli/ y zwáli sie Sławakámi álbo Sławnymi.

Albo im też to imię inszy ich narodu ludzie iáko Russacy/Moskwá y Polacy dáli/ życząc ziemkom swoim dobrey sławy/ tedy od ich fortunnych á sławnych spraw názwáli ich Slauiani álbo Sławaki/á nasby swych potomkow názwáli Słábaki od słábości/ bosmy bárzo osłábieli.

Omyłká Włoskich Kronikárzow iż nas zowią y pisáł Sclauonámi y Sciawámi.

A w tym sie bárdzo mylą Włoszy y ich Kronikarze/ ktorzy nas y insze Bulgary narodu Ruskiego Sclawonámi y Sclauami w łácińskim iezyku piszą/ y zowią/ á we Włoskim Sciauonámi y Sciauami/miásto Sławakow álbo Slawonow/ ktora obłędliwość y omyłká z nieumieiętności nászego iezyká/ werwáłá sie też y wkrádłá w Hiśtorie Prokopiusowe/ Jornandowe y Błondowe/ snáść od pisárzow Włoskich/ ktorzy chcąc iákoby spieszczoty dziećinney łágodniey mowić/ częstokroć I litere miásto L pronuncuią/ á G cześćiey z słow ták Włoskich iáko Láćińskich w mowieniu wypychaią dla pieszczoty/ iáko gdy máią mowić digna, mowią dina uel dinia, ignis inis, insigne insinie, placet placet, álbo po Włosku piace, uel piaze, flatus fiatus &c. Tákże też gdy máią mowić Slauo Slauonia uel Slauones, mowią Siauo, Siauonia, y Siaui & Siauoni, pro Slauoni. A iż v nich niemáś żadney rożności/ ieśliby kto mowił fiauo álbo sciauo y Slauo/ c litere álbo l miedzy s & i wmieszawszy/ tedy ztąd snáść nieumieietni pisárze ich/ gdy chćieli mowić álbo pisáć co o nászych przodkach Sławakach/ nie pisáli nas Sławámi álbo Slawonámi/ ále Sclauonámi y Sclauami/ ktorym imieniem teras Włoszy wszyscy/ á z właszczá Weneckich kráin obywátele/ niewolniká káżdego y sługę kupnego niewolnego/Sclauámi y Sciáuami zowią/ á to dla tego/ iż gdy ći Włoszy/ktorzy nád morzem Adriatickim mieszkáli/ iáko Wenetowie y Longobárdowie/ vstáwiczne woyny o gránice z Bulgárámi y inszymi Sławakámi przodkámi nászymi wiedli/ tedy ná woynie álbo wtarczkámi w niewolą poimánych Sławakow imieniem ich niewolniczym zwáli/ Sclauoni y Sciauani uel Sciaui. Jáko też był przedtym obyczay v Grekow y v Rzymian/ iż niewolnikow swych pospolićie Syrámi y Getami/ iż z Syryi y Getiey/ gdzie dziś Wołoska Ziemiá y Przekopska Hordá/bywáli poimáni. Jáko też dziś Turcy dawnych rzeczy nie wspominaiąc/ Włochow/ Kalawrazow/ Raguzow y Kandickow/tákże nászych Rusakow y Moskwę/ktorych tám pełno ná gálerách poimánych/ Frenggaur y Vrussgaur niewolnikámi názywáią.

Syri, Getæ.

Ták tedy

Ták tedy Czytelniku miły Sławacy sá názwáni y rzeczeni od sławy y sławnych spraw swoich/ ponieważ że ich y wßyscy Láćinscy Historikowie Slauonámi y Slauami pißą/ álbo też po tym/ iáko sie dźiś sámi zowią Słowakámi/ mogli to sobie imie dáć iákoby rzekł/ prawdźiwi/ pewni/ stali/ nieomylni w słowie/ od słowá poczćiwego y prawdźiwych obietnic á pewnego przyrzeczenia swego. Gdyż sie to ießcze po dzisieyßy czás v Czechow Karwatow y v nas Polakow záchowywa/ iß sobie dobrym á podćiwym słowem przyrzekáią zápláćić/ spełnić/ y vyścić. Stąd sie wiec słowá iáko ważnieyßego nierzeczy winney álbo obiecáney wprzod vpominamy/ ktorego niepełnić v ludźi prawdźiwie sláchetckich/ cnotę y sławę dobrą miłuiących/ bywa hańbá wielka/ Ták iżby drugi wolał ráne podiąć/ niż słowu swemu Panem nie być/ ále dźiś záś zwykli niektorzy mowić/ áza ia Czech słowo trzymáć/ ſkąd sie pokázuie iß náßy przodkowie w sławie y w vczćiwych á prawdźiwych słowach záwżdy sie kochali/ zá czym y ták sławne od sławy y od prawdy świetey imie otrzymáli/ iß ich dźiś iedni sławnymi Sławaki/ Slawonámi/ A drudzy Słowakámi zowią.

Druga denominatio Słowakow od słowá.

Jesli tedy od sławy álbo vczćiwych á prawdźiwych słow sá názwáni Sławacy y Słowacy/ wßystko to dobrze y iedná rzecz/ gdyż máłá iest rożność w pierwßey sylabie Sła álbo Sło/ Bo y Bułgarowie miasto Słowo mowią Sławo/ ták że Serbowie gdy komu co obiecuią tako mi Boga/ ná mą wiárę/ ná me sławo witeskie/ rć.

Jornandes onego czássu gdzie mießkáli Słowacy.

Też Jornandes przed tysiącem práwie y stem lat czyniąc wzmiankę narodow náßych w Historiey swoiey iednáko ich Słowakámi/ Sławinámi y Sławakámi zowie tymi słowy/ iß Słowacy z boku lewego Sarmatskich gor/ ktore Beskid álbo Tatrami zowiemy/ mießkáli zá iego czássow/ á drudzy nád Wisłą rzeką ßerokie ossady mieli/ co sie rozumie o Russakach Halickich/ Ostrogskich/ Podolskich/ Belskich/ Chełmskich/ Lwowskich/ Przemyskich/ etć. Ktore kráiny y dźiś Podgorskimi zowiemy/ dla tego iß sie poczynáią od gor Węgierskich. A co piße tenże Jornandes/ iß drudzy Sławacy nád Wisłą zá iego wieku roku 492. osady mieli/ to sie rozumie o náßych Polakach (ktorzy od ßerokich pol y od łowow ktore pospolicie polowánim zowią sá rzeczeni) o Pomorczykach/ Kassubiech/ Mazurach/ Czechach/ rć. Ktorzy ták że z Ruskiego/ Bułgarskiego/ Sławáńskiego narodu y kráin początki y wywody swoie máiąc/ z rożnymi wodzámi y Xiążęty rożno w tych

w tych Ziemiach/ przed tysiącem y kilkem set wybiwßy Niemcow osiedli.

Z tychże Wołgarow álbo Bułgárow od Wołgi rzeki Moskiewskiey/ drugi sie narod Ruski odłączył/ ktorzy w tych kráinach/ ktore dźiś Wołhyniem zowiemy osiedli/ á od Wołhy rzeki y od Wołharow Wołhyńczámi z ziemią swoią Wołhyniem sá názwáni. Wołhyni y Wołynianie.

Ktory narod y dźiś w Ricerskich spráwach/ niemniey iáko przodkowie ich baczymy być sławny/ iáko sá Łucżánie/ Wołodimierzánie/ Krzemieńczánie/ Hrodlánie/ Howruczánie/ Zitomirzánie/ Korczánie/ Zbárażánie/ etć. Ktorzy potym Kijowskie/ Podláskie/ Podolskie/ y inßze przyległe Ruskie strony narodem swym nápełnili. A drudzy w tych polach (gdzie dźiś Niżowi Kozacy przebywáią) ták że nád Dnieprem y Donem rzekámi/ y w Taurice/ gdźie dźiś Tatarowie Przekopscy/ zostáli. A s tymi Gotowie/ Jatwiezowie/ Połowcy/ Piecinigowie/ y inßy Sarmatowie towárzystwo iáko z pobrátynámi z iednego narodu idącymi mieli. Dźiś ich ostátki sá nád czarnym Morzem/ miedzy Przekopską Hordą á Wołochy/ ktorzy sie zowią Bessarabami/ Słowieńskim iezykiem mowiący.

O tych pisał Ouidius Naso Poëta zacny zá ossobliwy dźiw do Rzymiánow/ gdy tu był wywołáńcem w Taurice/ gdźie dźiś Kapha/ Krym/ y Białogrod Wołoski/ y gdźie Oczakow/ Kániow/ Cyrkassy/ y Kijow.

A ták piße lib. 1. de ponto Elegia 2. ad Maximum:

Hostibus in medijs interq́ pericula uersar,
Tanquam cum patria pax sit adempta mihi, &c.

W posrzodku nieprzyiaciół mießkam niebespieczny/
Jákby mi był z oyczyzną pokoy odiet wieczny/
Ktorzy iádem Jáßczorcym máżą strzały swoie/
By do smierći przydáli przyczyn tile dwoie/
Tu Rycerz zbroyny mury dreczy obleżone/
Właśnie iák owce w chlewie wilk stráßy zámknione.
Dáchy sie od strzał ieżą ze wßech stron nátknionych.
Ledwo mocna stráżyma gwałt kłotká bram zámkniony ch.

Ad eundem Maximum Elegia 3.

Aut quid Sauromatæ faciant: Quid Iasiges acres
Cultaq́ Oresteæ Taurica terra Deæ?

Albo co Sauromatæ y Jatwieże srodzy/
Czynią: tákże z Tauriki inszy ludzie mnodzy.
Gdzie Dunay zimnem stawa/ tám po grzbiecie wody/
Biegáią prętkim koniem przez rzekę w zawody.
Wietszą cześć ludzi Rzymie/ áni ná cię dbáią/
Ni się zbroie Ausońskich Ricerzow lękáią.
Dodáią im serc łuki y pełne Saydaki/
Y by w naydálszą drogę przywykłe Hromaki/
K temu przywykli znosić prágnienie y głody/
Nieprzyiaciel záś goniąc ich nienaydzie wody.

Idem ad Vestalem Elegia 7. lib. 4.

Ipse uides onerata ferox ut ducat Iasis
Per medias Istri planstra bubulcus aquas, &c.

Sam widzisz srogi Játwież iáko cieżkie wozy/
Pędzi srzodkiem Dunayskich wod vsáiąc w mrozy/
Widzisz trucizne z ostrym zmieszáną żelázem/
By dwie przyczynie smierci dáli iednym rázem.

Inszych wiele rzeczy z podziwieniem pisał Ouidius o Sarmatách/ y przeważney śmiáłości Gotow y Getow y Sławakow/ w swoich Elegiach de ponto, y pokázuie to iáwnie/ isz nászy Sarmatæ Russacy/ Játwieżowie/ Wołhyńcy/ Litwá/ Zmodz/ y Moskwá/ nie byli poddáni mocy áni pánowániu Rzymskiemu/ gdy mowi:

Maxima pars hominum nec te pulcherrima curat
Roma: nec Ausonij militis arma timet.
Dant illis animos accus plenæq; pharetræ, &c.

Pisał też Ouidius Sławáńskim iezykiem álbo Ruskim wiersze: Bo go byłá ku temu wdzięczność mowy przywiodłá/ isz się iey náuczył doskonále/ gdy mowi:

Hoc uos Sauromatæ iam uos nouêre Getæq;.
Nam didici Getice, Sarmaticeq; loqui, &c.

De ponto lib. 3. Eleg. 2.

Herod. lib. 4.

Czego też Herodotus lib. 4. poświadcza: Isz Sarmatowie narodu Ruskiego/ ktorzy nád Missy/ to iest Bulgáry/ y nád Scyty Tatary won czás ozdobnieyszą wymowę mieli/ naprzod pro Barbarismo zá grubą mowę Solleciśmos, to iest ozdobność słow wynálezli.

Skąd się też pokázuie/ isz Sarmatowie nászy/ rozni byli y obyczáymi/ y narodem/ y iezykiem od Scytow álbo Tatarow: Aczkolwiek stárzy Historykowie Greccy y Láćinscy wszystki Narody

pułnocne

pułnocne/ y miedzywschodnie/ Scytámi y Sarmatámi záiedno zwáli/ ták Polaki/ Russaki/ Litwę y Moskwę/ iáko y Tatary iednym być narodem omylnie rozumieiąc. W ktory ich błąd przywodziło rowne okrucieństwo w zábawach woiennych/ w ktorych iáko w przyrodzonym rzemieśle Rycerskim vstáwicznie się ćwiczyli.

Dla tego też Procopius omyliwszy się/ ták pisze o Sławakach/ Sclauoni gens Scytica Iustiniani tempore in Illiricum irruere, multasq; strages ediderunt. To było roku od Christusá 528. O czym naydzieß ßerzey v Volaterana/ lib. 8. in Illirico. Potym się w swym błędzie obaczyli nierychło Historykowie Greccy/ iáko tenże Volateranus lib. 7. in Sarmatia wspomina/ y tylko potym ty narody Sławáńskie Sarmatámi zwáli/ ktorzy miedzy Wisłą/ Tanais álbo Donem/ y miedzy Morzem Niemieckim/ á gorámi Wegerskimi mieszkáli. Jáko Polaki/ Mazury/ Prussy stáre/ Litwę/ Zmodz/ Russaki/ y Moskwę. Aci wszyscy mocy Rzymskiey máło dbáli/ Aczkolwiek Suetonius y Eutropius piszą/ co y Miechouius lib. 1. cap. 16. y Volateranus lib. 7. wspominaią/ Isz Domicianus naprzod przeciwko im podniosł woynę/ wszákże krwáwe zwycięstwo odniosł/ bo mu dwu Hetmanu/ Aurelium Fuscum/ y Oppium Sabinum/ z Legiámi y z Woyskámi wielkimi Sarmatowie nászy zábili/ Antonius Pius tákże/ y Antonius Verus Cesarzowie z drugimi Sarmaty Russakámi nád Tanais Rzeką częste bitwy zwodzili/ ále z máłą korzyścią. Stymisz Sarmatámi/ Valentinianus/ Galenus/ Maximianus/ Galienus/ Diocletianus/ Probus/ Carus/ Drusus/ etć. Cesarzowie/ y wiele inszych Hetmanow Rzymskich długo ále prożno walczyli.

To było roku od Christusá 528.

Volater. lib. 7.

Miechouius lib. 1. cap. 16.

Rzymskie woyská porażone.

A Proculus się chwali z swego męstwá/ isz z Sarmacicy sto dzieweczek poimał/ z ktorych dziesięć iedney nocy zwoiował/ á przes pietnaście dni (ilem powiádá mogł) wszystkim przemogł.

Libido Woyská.

Pomponius záś Mella lib. 3. cap. 4. pisze/ isz Sarmatskie narody Sławieńskie/ záwżdy były nieusmierzone y wolne: Dla czego y Augustus Cesarz/ ktory był práwie wszystek Swiát zhołdował/ y zá ktorego się Pan Christus národził/ gdy mu rádzono podnieść woynę ná Sarmaty/ ták mawiał: Isz mi się niegodzi złotą wędą ryb łowić/ iákoby rzekł/ niechce więcey stráćić niżli zyskáć. O czym ßerzey czytay v Suetoniussá in Augusto.

Tenże Augustus Cesarz pisał do Lentulussa Hetmáná swego/ áby się nie ważył drażnić woyną Sarmatow/ ktorzy y pokoiu nieználi/ y w potężności rycerskiey możni byli. O czym Florus w księgach 4.

Támże też pisze ná końcu, Omnibus ad occasum & meridiem paratis gentibus &c. Gdy iuż ná zachod Słońcá y ná południe vśmierzył Augustus woyną wszystki narody/Posłáli też do niego posły Scytowie y Sarmatowie przyiáźni sąsiedzkiey proszące iáko wolni ludzie.

Wielki dar. Wtenże też czás Gepidowie przodkowie Zmodzcy y Litewscy/ kociełek miedziány obyczáiem swoim Pogáńskim poświecony zá vpominek przyiáźni temuż Cesárzowi Augustowi posłáli/ O czym Cilicius Cymber in Cymbrorum deductione, & Suetonius.

A v Zmodźi/ Lotwy y Kursow/ zwłaszczá v ludźi Sielskich/ y dźiś widźimy naprzednieyszy być skarb kociełek/ álbo gárniec miedziány.

Ták tedy Augustus Cesarz on namożnieyszy vważał sobie wielce przyiazń nászych Sarmatow Sławakow. Toż też Traianus Cesarz vczynił/iż gdy Dakow y Jatwieżow zwyćiężył/Sarmaty w przyiazń swoie przyiął/ áby tym bespiecznieyszy od ich náiázdow był. O czym Dion Cassius in Traiano.

Broni ich były łuki/ Kusze/ á Rohatyny długie/ Mieczow/ Szábel/ dla niedostátku żelázá/ tákże zbroy długo nieználi/ Bo Pausanias pisze/ iż sam widział Pancerz Sarmatski/ z rogow/ kopyt końskich/ ná ktalt Karaceny/ álbo łuski Smokowey vczyniony/ ktory iednák powiáda/ y mocnoscią y lekkoscią/ niebył podleyszy od Greckiego (iákie dźiś v nas) Pancerzá.

Pancerze z kopyt końskich. Pausanias in Atticis.

A Justinianus 52. Cesarz/ gdy niemogł áni woyną/áni przyiáźnią Sarmatow vskromić/ Zamki y twierdze przeciw im budował/ áby im przebycia Dunáiá zábronił: Ale ich y to nievstrászyło/ O czym czytay ßerzey Procopium de edificijs Iustiniani.

Ciß też Sarmatowie náßy Attile onego przewalecznego Krolá/ ktory sie strácheм Swiátá pisał/ w polách Katalanickich porázili: A ná pámiątkę ták zacnego zwycięstwá ná Tarezach swoich dwu Rycerzu iezdnych z dobytymi mieczámi zwykli byli málowáć/ áby tym nád inßych pokazáli dzielność swoie rycerską/ Ktora ták v nich ważna byłá/ iáko Hipocrates w Ksiegach de aëre & aquis pisze/ Iß nietylko Mężowie/ ále y Niewiásty báwiły sie woyną/ á ktoraby trzech Mężow ná woynie niezábiłá/ tákich być do małżeństwá niegodnych rozumieli. A ißbych tu krotkości y teskliwemu czytelnikowi folguiąc/ y inßych Cesárzow Greckich/ Rzymskich/ tákże tysiąc dowodow o Sarmatskiey Rycerskiey dzielności opuścił/ tedy to sámá rzecz pokázuie/ iż pewnie nie lenistwem/ áni ospałą gnuśnoscią ták wielkiego á ßerokiego

rokiego pánowánia dostáli/ od morzá lodowátego dáleko zá Moskiewskimi kráinámi/ y potym od Morzá Báltickiego/ ktore Prussy/ Liflanty y Swecią oblewa/ áż do Morzá Adriatickiego/ Weneckiego/ y áż do Heleſpontu/ y pontum Euxinum/ w ktorym okregu dźiś wßedzie narod Sarmatski Sławieński ossády swoie ma: według niktorych priwileyem Alexandra wielkiego potwierdzone/ s ktorym też y z Oycem iego Philippem przed národzeniem Chriſtusa Páná roku 310. według Josepha Antiquit. Hebr. w posiadániu swiátá prácowáli. Ná twierdzą to Czechowie zápewne/ iż ießcze zá Alexandrá wielkiego przodkowie ich sławni byli/ á dla przeważnych dzielnośći od sławy Sławakami názwáni/ iákoß y ten priuiley Alexandrow w stárodawney Kronice swoiey Słowáńskim iezykiem pisaney vkázuią. Karwaći záś y Bulgárowie twierdzą/ iß sam własny Priuiley ná Pargáminie Alexandrow Sławakom dány/ á złotymi literami w Alexandriey pissany/ iest y dźiś w skárbie Tureckim/ ktory Machomet Cesarz wziął záraz z Constantinopolim. Bo y Turcy nie inßym narodem ták wiele kráin Swiátá posiedli/iedno Sławáńskim/ z ktorego Jánczáry y Adziamaglany etc. czynią.

Szerokość Sławiáńskich Ziemi.

Sławacy z Alexandrem wielkim.

Przywile Sławako od Alexan

A iß ty narody Sarmatskie/ Bulgarskie/ Ruskie/ Gotskie/ Polskie/ Wołyńskie/ Wandalskie/ Czeskie od Japhetowego synà Mosochá spłodzone/ ták bárdzo waleczne były/ iß wßystkę iákmiarz Europę/ Azią oboie/ y Afrikę woiowáli: Tedy też iezyk swoy przyrodzony Sławiáński dla rożności gránic y częstego miedzy cudzymi narody obcowánia pomießáli/ iß ieden narod drugiemu dźis ledwo rzecz iezyká spolnego wyrozumieć może/áż z tegoż narodu Sarmatskiego/ y z tegoż iednego iezyká Sławáńskiego od zámießánia iezykow v wież Babel poczętego/ y z tegoż Patriarchy Jafetá/ y Mosochá synà iego/ wywod spolny máią: Przeto własny iezyk Sławáński stárodawny zda sie być Ruski/ Moskiewski/ ponieważ ći Russacy ktorych Moskwą zowiemy/ zdawną wtych kráinach pułnocnych y wschodnich gdzie y dźis zásiadwßy dáley sie niepowłoczyli. Dla czego też iezyká y obyczáiow stárożytnych niemogli zmienić/ iáko sie to inßym Narodom ktorzy s tychże kráin Moskiewskich wyßli trafić musiáło/ bo sie po rożmáitych stronach swiátá woyną báwili: Przeto Serbowie/ Karwaći/ Raczowie/ Bulgarowie/ z Greki/ z Wegry/ y z Turkámi/ Dalmatowie záś/ Karniolani/ Stiriycikowie/ Istrowie/ Illirikowie/ z Włochy/ Slężacy/ Morawcy/ Czechowie/ Niissnacy/ Pomorzánie/ Kassubiánie/ z Niemcámi/ Russacy Białli

Id. m Cromerus sentu.

z Moskwą/ y z Tatary/Podgorzánie/Mazurowie/ Podláßánie/ Russacy czarni/Wołyńcy/ y Litwy cześć z Polakámi/ á Polacy ze wßystkimi narody obyczáie/ vbiory/ y po cześći iezyk oyczysty pomießáli. Ták iß nas słußnie Simias, Protheos,& Chamaleones káżdy názwáć może.

Ták tedy iuß maß Czytelniku miły/ wywod narodu litewskiego/Zmodzkiego/Sarmatow/Słowakow/Russakow/etć. A iß Sarmatowie ſą názwáni od Asarmatá álbo Sarmati/ o ktorym czytay Geneſis 10.y Josepha Antiquit. Hebr.lib.1. cap.14. Albo też ſą názwáni Sarmatámi/ y Scytow narod Tatarſki wygnáli y wybili z Sarmaciey/ ktorych też potym Grekowie/iáko ſie wyżßey powiedziáło/gdy ich mocy doználi/miásto SArmatas co ſie z Zydowſkiego wykłáda wyſoki y zacny/ Sauromatas názwáć mogli przećiwnym obyczáiem/ à Sauros, co ſie z Greckiego rozumie Jaßczorká/ & omma oko/to ieſt narod z Jaßczorcymi oczymá/ dla zápalczywośći woienney/ Sławakámi ich záś zowią/ od sławy/ y od sławney/ á przewáżney dzielnośći rycerſkiey/ álbo Słowakámi od słowá/ iß wwypełnieniu słowá/ obietnice/y przyrzeczenia vprzeymie ſtali byli. A teraz iuß do ſámey Hiſtoriey Ruſkiey w imię wßech rzeczy początku Bogá przyſtępuiemy.

Macieiá Stryikowskiego Gosteuiciusa
O Biáley y Czarney Rusi/
wschodnich/ puńocnych/ y zpołudniowych Narodach ſtárożytnych/ y ich Xiążętach Wielkonowogrodzkich/ Izborſkich/ Pſkowſkich/ Bieloiezierſkich/Kijowſkich/ Luckich/Włodimirſkich/Wołynſkich/Halickich/Podgorſkich/Podolſkich/ &c.
Rozdźiał III.

STárożytne wßyſtkich Sławáńskich narodow zrzodłá y máćice Ruſkiey ziemie/ y ich sławne pokolenia/ſkądby y ktorey przyczyny álbo właſności/Rusią názwáne były/ rozmáite ſą ludzi vczonych o tym mniemánia y wywody: Bo tákże nieznáczni byli Russacy Greckim y łáćińſkim Hiſtorikom iáko y inße puńocne narody/ ktorych wßyſtkich zá iedno Scitámi álbo Sarmatámi zwáli. Aczkolwiek Roxolanow,

now y Roxanow imie/ ktore ſie z Russany álbo Rosany y Rusią ſtoſſuie: nie było táiemne ſtárodawnym Geographom. Bo y Ptolomeus wßyſtek Swiát opiſuiąc/ tákże Strabo Hiſtorik y Plinius kładą oſſády y dzierżáwy Roxolańſkie w Sarmatiey nie dáleko od Morzá/ álbo Jeziorá Meotis/ w ktore Tanais álbo Don wpada/ gdzie też dźiś Moſkiewſkie y Bieloruſkie narody mießkáią/ y Kaniowcy/ Biełocerkwiánie/ Putiwlanie/ Rezańcy/ Cerniowcy/etć. A ći Roxolani álbo Roxani iáko Volateranus wspomina według Strabona/ wielkie woyny wiedli z Mitridateſſem Eupatorem onym możnym Krolem przes Taſſe Hetmana swoiego/przed Chriſtuſem lat 180. A Strabo ſam w ksiegach Geographiey swoiey ſiodmych ták piße o ſtárodawnych Ruſkich oſſádach/ Roxani autem,&c. A Roxani álbo Russani náchyliwßy ſie ku miedzywſchodnim y puńocnym ſtronom/miedzy Tanais álbo Donem rzekámi/ y miedzy Dnieprem w polach mießkáią.

Ptolomeus lib.3.cap.5. Julius Solinus/et Plinius lib.4. cap.12. ktory piſał Hiſtoriam anno Chriſti 65.

Volateranum lib.Geogr.7. O tym czytay.

Strabo o Rusi.

Máło záś potym piße: Num qui uerò ſupra Roxanos habitent, ignotum eſt nobis, Roxani quidem aduerſus Mitridatis Eupatoris Ductores belligerarunt. A teraz powiáda coby zá narody dáley po Roxanach mießkáły/niewiemy/etć. Jednák to pewna/ iß Roxani przećiw Hetmanom Mitridateſſa Eupatora walczyli/ to ſą właſne słowá Strabonowe. Cornelius Tacitus potym w Kronice swoiey lib.17. tákże ſtárodawny Hiſtoryk/ gdzie opiſſuie czáſſy pánowánia Ottona Syluiuſſá/ ktory był ośmy po Juliuſſu Ceſárzu/ tymi słowy piße o Roxolanach: Conuerſis ad ciuile bellum animis,&c. Eo audentius Roxolani Sarmatica gens cæſis duabus cohortibus magna ſpe ad Miſsiam irruperunt. A gdy powiáda Xiążętá Rzymſkie po ſmierći Neronowey Galba/ y Otto Syluius/ y Witteliusdo wnetrzney woyny vmysły obrocili/ A Otto zoſtawßy Ceſárzem Galbe zábił/ y Witteliuſſa trzy kroć poráził/ Tedy Roxolanowie narod Sarmatſki porázißy dwie woyſká Rzymſkie tym ſmieley z wielką nádzieią do Miſſiey/ gdzie dźiś Bulgaria/ wtárgneli/ etć. A to ſie działo Roku od ſtworzenia Swiátá 4010. według ráchunku Carionowego lib.3. Monarchiæ 4. ætatis 3. á od záłożenia Rzymu 875. od Páná Chriſtuſſa 77. Wßákże ießcze przed národzeniem Chriſtuſa Páná w kilku ſet lat według Ptolomeuſſá y inßych ſtárodawnieyßych: Roxolanow y Roxanow imie iáſne było: Wßákże od tego oſtátecznego do Miſſiey álbo Bulgariey wtárgnienia Roxolanow y od roku 77. do dźiśieyßego 1580. ieſt iuß puńtorá tyſiącá lat y ośm.

O tym ßerzey czytay tegoż Cornelium Tacitum lib. 17.Annalium.

Ross.

Ezech. 38. 39. Euseb. li. 9. Hieronim.

O Mosochu czytay Genes. 10. Joseph. li. 1. cap. 11. et 14. Berosum lib. 4. et 5. Ptolo. lib. 7. cap. 9. et 13. Plinium lib. 5. cap. 27. et lib. 6. cap. 9 et 10. Strabonem lib. 11. Volateranũ lib. 7.

Volateranus lib. 6. Mirsilius Lesbius/ Pomponius Laetus/ C. Sempronius etc.

Lech. Czech. Russ.

O tym też czytay Cartonem de Vandalis.

Ale ſkądby Roxolani / Roſſanámi / y Ruſſakami álbo Ruśią názwáni byli/ trudno ſie dohádać. Naprzod náyduiemy v Ezechielá Proroká w Rozdziale 38. y 39. wzmianke Xięzęcia Roſs/ Mosocha/ Taballa/ y Togormy/ ná co ſie zgadzáią Eusebius Cesariensis/ Teodocion / Symmachus y ſiedmdziesiąt wykładáczow Bibliey. Około czego ſie y Hieronim S. zmyſla wodźi/ ieſliby ſie właſne iákiego narodu to ſłowo Roſs v Ezechielá znáczyło álbo nie. Ale iż też Mosoch v Moiseſſa Moſkiewskich narodow Patriarche znáczy/ tákże v Joſepha Antiquit. lib. 1. cap. 11. Asarmot álbo Sarmata znáczy Sarmatow / Ascanes álbo Twiſcones Niemcow/ Gomer záś Cymbrow / Togorma Gotow / JAwan Grekow y Włochow/ &c. iákoſmy iuż o tym wyżſzey doſtátecznie powiedzieli/ tedy też to imię Roſs v Ezechielá Proroká / bliſko ſie ſtoſſuie z nazwiſkiem Rusi / y Roſſow álbo Ruſſow / Aczkolwiek to imię Roſs/ nie náyduie ſie nigdźiey w Bibliey tylko v Ezechiela / ále áni v Berosuſſa / áni Josephá. Eusebius też przes to słowo Roſs/ Rzym y Rzymiány chce rozumieć / Ale Hieronym S. coby ſie w tym znáczyło nienálazł. Rzymiánie też od Romuluſſa názwánych ſie być y fundowánych ſtale mienią. O czym ſzerzey czytay v Volaterana lib. 6. Item Mirſilium/ Portium/ Catonem &c. Ktoryż nigdźiey nieczynią wzmianki deductionis Romæ à Roſs / ácz kolwiek ſie ich tyſiąż o to z rozmáitymi wywody ſwárzy / wywodząc Rzym od rozmáitych Fundatorow rozmáicie być / y z rozmáitych przyczyn názwány. To iednák pewna iż Grekowie ſtárzy y niniey ſzy Ruś nie Ruſſią / ále Roſſią zowią y piſzą / podobno dla tego/ iż Ruś od tego słowá Roſs v Ezechiela być názwáną rozumieią: co ia bacznych ludźi/ bacznemu rozſądkowi poruczam.

Długoſz záś y Miechouius lib. 1. cap. 2. fol. 2. Cronikarze náſzy Polſzcy piſzą / iżby Ruſkie Ziemie były názwáne y rozmnożone od RVSSA wnuká/ álbo iáko niktorzy powiádáią/ rodzonego Brátá Lechowego / y Czechowego / Ták iż LEch Lechycką álbo Lacką/ co dźiś zowiemy Polſką (od ſzerokich pol y polowánia / álbo Poleniow Sarmatſkich narodow názwáną) Ziemie oſiadł y rozmnożył. Czech záś drugi Brát Czeskie kráiny / wygnawſzy Boemy Niemce / Sławáńſkim narodem oſſádził / ktorych Czechámi od tegoż Czechá y dźiś zowiemy. Potym Ruſs álbo Ruſſa (ktorego imie tylko ſie iedną Litterą V niezgadza z Ezechielowym Roſs) trzeci Brát Lechow / y Czechow/ właſny potomek Moſochow od Jafeta wielkie á ſzerokie narody Ruſkie w puńnocnych y miedzywſchodnich ſtronach y ná południe rozmnożył/ oſſádził y od ſwego

ſwego imienia ty Ziemie Rusią (iáko inſzy Brácia iego Lechy y Czechy) miánował.

Drudzy záś od Roxolanow narodow Sarmatſkich Moſkiewſkich/ ktorzy ono z Mitridateſſem Krolem Pontſkim walczyli Ruſaki/ Roxolany/ y Ruſſany mienią być rzeczone. Niktorzy też chcą ich miánować od płci y bárwy ſmladey álbo z rumiánoczarney/ co ieſt poſpolita płeć Ruſkiego/ zwłaſzcza Podolſkiego y Wołyńſkiego narodu / dla czego też dźiś náſzy ich zowią Ruſkámi / tákże Ruſſe Włoſzy / to ieſt rumiánoczarne.

Są ieſzcze drudzy ktorzy Ruſką Ziemie y Ruſaki od Rusi miáſteczká bárzo ſtárodawnego od Nowogrodá wielkiego ku puńnocy dwánaſcie milleżącego/ być názwánych rozumieią / ále to ich zdánie być bárdzo niepodobne/ niegrzeczy/ y niczemne ſámá rzecz okázuie / gdyż nie gospodarz od właſnego ſwymi rękámi zbudowánego Domu/ ále Dom od Gospodárſkiego imienia bywa miánowan. Tákże też nie miáſteczko Russa / choć ſtárodawne Ruſkim narodom imie dáło / ále Ruſſacy miáſteczko ſwymi rękámi zbudowáne/ ſwoim też imieniem názwáli. Jáko też nie od Rzeki áni od Miáſtá Moſkwy Moſkwá / ále Rzeká y Miáſto od Narodu Moſkiewſkiego ſą miánowáne/ iáko y Krakow od Kroká/ Roma álbo Rzym od Romuluſſá / Antiochia od Antiochá/ Ninive od Ninuſſa / etc. ſą názwáne od ſwoich Fundatorow nie Fundatorowie od tych rzeczy ktore ſámi záłożyli. Wywodzą też niektorzy Ruſaki z Kolchis kráiny oney ſławney / do ktorey Jaſon po złote runo álbo wełne żeglował / o czym ſie iuż wyżſzey z Hiſtoriey Trogusſowey y Juſtinowey powiedziáło. Łacinnicy ich záś zowią Ruſſos, Rutenos, & Roxolanos.

Lepiey Ruſſos et Roxolanos niż Rutenos łácinnicy ich zowią/ Bo Rutent teſt od mich rożny Narod ſtárodawny Francuſki/ w Aquitaniey/ ktorych Gwáſtonámi dźiś zowią.

Wſzákże Moſkwá y wſzyſcy Białoruſſacy nieprzyimują tych wſzyſtkich wyżſzey pomienionych narodu ſwego Ruſkiego álbo Roſieyſkiego wywodow/ y nazwiſk iáko niczemnych y z prawdą ſie niezgadzáiących. A to twierdzą iż Ruſſia álbo Ruſkie narody z ſtárádawną Roſſieią / to ieſt / ludem po ſzerokich częściach świátá rozſianym y rozproſzonym názwáne ſą. A w tym wywodzie Moſkwá zgadza ſie z Greckimi ſtárodawnymi Hiſtorykámi/ ktorzy też wſzyſtkich Sarmatow Nomadámi/ to ieſt/ z mieyſcá ná mieyſce ſie przenoſzącymi y Sporámi / to ieſt / Roſproſzonymi y Rozſianymi názywáią / co też káżdy pilnie czytáiąc piſmá ſwiete v Prorokow naydzie / ktorzy poſpolicie słowá Roſſiania vżywáią / gdy o roſproſzeniu narodow mowią.

A Ruſkie

A Ruskie álbo Rossieyskie narody z swoimi iezyká Sławańskiego obywátelmi wietßą cześć Europy/y Aziey niktore kąty poczawßy od morzá Lodowátego áż do morzá miedzyziemskiego y Adriatyckiego/gdzie Weneckie dzierżáwy/Tákże od Liflantckiego/Pruskiego/álbo Baltickiego/y Wenedickiego morzá/áż do Kaspiyskiego/Pontskiego/Egeiskiego/Helespontskiego ꝛc.morzá posiały y nápełniły/ácz sie też mieyscámi inße narody iáko Litwá/Lotwá/Tátárowie/Grekowie/Włoßy/y Niemcy miedzy Sławakámi według przyległości y roznośći kráin zmießáły.

Ale ktokolwiek Russacy y inße Ruskie narody imie y nazwisko máią/tedy wßyscy Sławáńskiego iezyká vżywáią/y wßyscy iuß są Chrześciánámi/iedni według obrzędow (ktorych iest wietßa cześć Greckich/iáko Moskwá/Bielorussacy Litewscy/Bolgarowie/Bosnowie/Serbowie ꝛc. Drudzy według Rzymskiego powßechnego Kościołá nauki/iáko Polacy/Mazurowie/Czechowie/Morawcy/Karwáci/Dalmatowie/Pomorcycy/Slężacy/Karintiowie/Stiriowie/Ragussowie y inßych wiele narodow Sławieńskiego Ruskiego iezyká vżywáiących.

Odonacer ꝛ. Ruskie Rzym wziął według Długoßá. Volaterannus záś libro 2. Odoacer vir latilicus.

Pißę też Długoß w Kronice swoiey ná kárcie 75. w ksiegach pierwßych/Iß Odonacer Xiąże Ruskie Rzymu dobył y trzymał go/Com ia też nálazł v Wolaterana lib. 2. Ale to Xiąże zowie imieniem Odoacer máło odmieniwßy/wßákże go nie Rusinem zowie/ále Włochem/y iáko z pomocą Gotow Rzym wźiął/y panował wnim lat 14. A wtym sie niechay Długoß z Wolaterannem sprawnie/ia sie w ich rzecz niewdáie/mieli láká.

A tych Russakow cześć naprzod nád morzem czarnym Pontē Euxinem y nád Tanais álbo Donem y Wolgą rzekámi osiádłá/Drudzy/ná co sie iednostáynie Kroniki Ruskie zgadzáią/nád Dunayskimi brzegámi kráiny opánowáli/gdzie teras Węgierskie y Bulgárskie Ziemie/ktore woń czás Norci álbo Norici názywano. A potym drugie narody Ruskie Sławáńskie po roznych sie kráinach rospostarli y rosproßyli/ktorzy rozmáitymi imionámi od Rzek/Kráiow y Xiąząt swoich rozno są názwáni/iáko Wolgarowie álbo Bulgárowie y Wołyńcy od Wolgi/Morawcy od Morawy Rzeki/álbo od Morata Xiążęcia/Połoczánie od Połoty rzeki/etc.Czechowie od Czechá/Polacy od pol álbo od Polanow narodow drugich Ruskich/ktorzy w tych kráinach gdzie dźis Kyow/ossady swoie mieli/á potym gdy nád Dunáiem osiedli/wygnáli ich Wołoßy s tych tám kráin/A drudzy z tegoż narodu nád Wisłą pod Niemcámi/y nád Odrą pod Sassami kráiny mocą opáno-

cą opánowáli z Xiążęciem swoim Lechem/od ktorego áż do tych czásow nas Lechámi/á Turcy Lechtámi/Węgrowie Lengiebami/Litwá y Zmodź Lynkámi/Lotwá Leissami názywáią. Drugich też zwano Drewkanámi od Drew/iß miedzy lássy w gestych y zárosłych pußczach mießkáli.

Dregowicy záś nád Dźwiną byli/Drudzy nád Deßną y Sulą rzekámi Siewierskimi/Drudzy gdzie sie Dniepr y Wolga poczyna/Krzywiczány byli názwáni/ktorych było głowne Miáśto Smolensko. Tákże Serbowie/Karwaci/Bielánie/Pomorcycy y inße Sławienskiego iezyká narody Ruskie/roznymi przezwiskámi od roznych kráin y Xiążąt są názwáne/wßákże pewnych Historiy o ich spáwach mieć nie możemy áż do Kyá/Scieká/y Korewa Xiążąt. Ten Kiy álbo Kig/Scieg y Korewo Xiążętá Ruskie byli brácia rodzeni á czwarta ich Siostrá Lebeda álbo Lebedz narodu y potomstwá Jafetowego/y Mosochá Synáiego. A ci pánuiąc nád Ruskimi narody Miástá y Zamki ku obronie zákładáć y budowáć poczeli. Kiy álbo Kig stárßy/Zamek y Miáśto Kyjow od swego imienia nád rzeką Dnieprem záłożył/gdzie potym byłá głowá y sławná stolicá Jedynowładstwá Ruskiego.

Kiy álbo Kig Sciek y Korewo Xiążętá Ruskie.

Kyjow.

Wtory Brát Sciek niedáleko od Kyowá zbudował Zamek y Miáśto ná gorze Sciekáwice od swego imienia. Tákże też Korewo trzeći Brát ich Korewicę w vdzielnym swoim Xięstwie záłożył/ktory potym Wyssegrodem zwano. A siostrá ich Libeda nád rzeką Libiedą ossády swoie vgruntowawßy/támże Zamek Libiec álbo Lubiec zbudowáłá ná kopcu wyniosłym.

Sciekáwiec.

Korewiec.

Wyssegrod.

Libeda Lubiecz.

Ci Xiążętá przednieyßze rodzoni brácia mieli drugich Xiąząt pod swoią mocą niemáło/ktorzy pospolicie v nich Hetmány bywáli/s tych był przednieyßy Rádzim/od ktorego są názwáni Rádzimczánie/nád rzeką sassu/Miátko od ktorego Miátczánie/nád rzeką Wolgą y Wyatką/Duleba od ktorego Dulebiánie nád Bugiem/ktorych dźis Luczany zowiemy/ále ty narody Ruskie/ktore z Rodzimá/z Duleby/y z Wyatká wywod miáły/obyczáiem zwierzęcym wlesiech mießkáli/á s krewnymi bez wßelkiey roznośći y wstydu/iáko sie ktoremu podobáło pospolicie sie zkłáczáły/o czym Kroniki Ruskie/Długoß y Miechouius lib. 1. cap. 4. fo. 6. ßerzey swiádczą.

Rádzimczánie.

Miátczánie.

Dulebiánie nád Bugiem.

Potym gdy trzey Brácia przerzeczeni Xiążętá Ruskie/Kiy/Sciek/y Korewo żywot z śmiercią przemienili/synowie y potomkowie ich po nich długi wiek káżdy ná swoim vdziale spokoynie pánowáli/áß po tym ná ich mieyscá Oskáld/Askolt álbo Oskolod y Dyr Xiążętá z ichże narodu nástąpili.

O tym też czytay Długossa Miechouiussa y Cromerá lib. 2. in Piasto.

Drudzy

Drudzy zás Rusacy w puknocnych kráinach ßeroko nád Jeziorem Ilmen álbo Ilmer/ktorego iest wßerz osm̃/á wzdłuż dwánaście mil náßych/siedzieli. A ci Nowogrod wielki nád Wolchową rzeką/ktora teras srzodkiem Miástá idzie/zbudowáli/á Gostomissela z posrzodku siebie zá Xiąże obráli. A táka byłá wten czás możność Wielkonowogrodzan/ y wták wielkiey ważności y mniemániu v postronnych to Miásto Wielki Nowogrod było/ iß Crantius Niemiecki Historik lib.1.cap.1. táką przypowieść o nich wspomina. Quis poteſt contra Deum & magnam Nouogrodiam? Y kto może álbo śmie co vczynić przeciw Bogu y wielkiemu Nowogrodowi.

Crantius lib.1. cap.1. Geogr.

Náyduie sie tez w Kronikach Ruskich stárodawnych/iß Rosserowie (ktorzy wiedzieć niemożem co zá narodu byli) niktorym cześciam Ruskich kráin zdawná pánowáli/á miásto dani y hołdu z káżdego domu bielczáne álbo wiewiorcze skorki wybieráli/ták że też Waregowie albo Waragi pánowáli im czás niemáły/ o ktorych Waregach coby zacz byli/ rozmáite są mniemánia/ bo y Ruskie Kroniki okrom sámego ich nazwiská dálßego/ o nich wywodu nieczynią. Ale ponieważ Moskwá Wielkonowogrodzánie/ y Pskowiánie Baltyckie Morze/ktore Prussy/Swecią/ Danią/ Liflanty/ Filandią y część Moskiewskich kráin oblewa/ wareczkoie morie álbo wareczkim morzem názywáią/ tedy sie rzecz zda być podobna/iß álbo Swedskie/ álbo Duńskie y Pruskie Xiążętá dla przyległości spolnych gránic v nich pánowáli.

Jest też Wagria Miásto z dawná wielmi sławne od Wandalitow záłożone niedáleko od Lubku ná gránicách Holsáckich/ od ktorego też Miástá Baltickie Morze Wareckim być miánowáne niktorzy mniemáią.

A iż Wandalitowie tegoż Słowieńskiego iezyká według zdánia niektorych Historykow vżywáli/ á onych czásow bárzo możni wpáństwach swoich z Rycerską dzielnością byli/ zda sie być rzecz podobna/iß Russacy wten czás słychąc Wagrow álbo Waragow y Wandalitow z narodu swego Sławieńskiego Xiążętá sobie wybráli/y zwierzchność im nád páństwy Ruskimi zlecili. Bo gdy w Ruśi ná południe leżącey Oskołd y Dir potomkowie Kijowi ná Kijowskim Xięstwie pánowáli/ narody Ruskie ßeroko sie w puknocnych y wschodnich kráinach rozmnożyły/ á będąc długo bez zwierzchnych przełożonych spolnymi nienawiśćiámi zápaleni/ßkodliwe rosterki/y domowe woyny o zwierzchność y przełożeństwo ná Xiążęce stany społnie miedzy sobą záczynáli/co obaczywßy Gostomissel

Rádá Gostomisselowá.

stomissel mąż zacny/ rostropny y wielkiego záwołánia w Nowogrodzie/ począł im rádzić/iß ponieważ sie zgodzić niemogli ná wybránie Xiążęciá s posrzodku siebie dla roznośći stanow/ Aby posłáli do Waregow/ á trzech Brátow Xiążąt Wareckich/ ktorzy ná ten czás dzielnością Rycerską sławni byli/ áby ná páństwo Ruskie wybráli y przywabili.

Te mądrą porádę Gostomisselowę pochwaliwßy Russacy/ wyprawili záraz posły do Waragow y do Xiążąt ich/ mowiąc ták sprosta/ Iß Ziemiá y páństwo náße iest wielkie/ y okwite/ á spráwy w nim niemáß/ podźćie wy á pánuycie y władaycie nád námi.

Rzecz posłow Ruskich do Xiążąt Wareckich.

To poselstwo przyiąwßy wdziecznie Xiążętá trzey Waracy Bráćia rodzeni/ Rurik/ Sineus álbo Siniew/y Truwor álbo Trubor wyprawili sie do Rusi záraz z Posłámi roku od stworzenia świátá według rachunku Ruskiego 6370. ktory sie zda być Cromerowi od Chriſtusá 861. A gdy przyiechali do Ruskich gránic z wielką chęćią od wßech stanow Rosieyskich byli przyięci/ á záras páństwo Ruskie dobrowolnie od ludu wolnego podáne ná trzy części trzey bráćia Xiążętá miedzy sie podzielili. Rurik stárßy Xięstwo Nowogrodá wielkiego wziął w vdział/ á Stolice swoie ná wyspie Jeziorá Ladogi (ktorego iest wßerz mil 60. á wzdłuż sto/ iák Herberstein pißę) trzydzieści y siedm̃ mil od Nowogrodá wielkiego záłożył.

Vide Cromerum lib. 3. A toby musiá to być według Cartona lib. 3. Monar. 4. Ætatis 3. zá Ludowikà wtorego/Cesarzá Niemieckiego czwartego synà Lotarussowe. Rurik Xiąże Wielgo Nowogrodzkie.

Sinaus záś álbo Syniew osiadł kráiny Ruskie nád Białym Jeziorem/ ktorego iest wßerz y wdłuż mil dwánaście/ od Nowogrodá wielkiego/ y od Moskwy miástá mil sto.

Sinaus Białe Jezioro opánował.

Nád tymże Jeziorem/w ktore/ iáko sławią rzek 360. wpada/ á iedná tylko Sosná rzeká z niego wychodzi/ przerzeczone Xiąże Sinaus Zamek swoy stołeczny y miásto zbudował/ gdzie też Xiąż wielki Moskiewski dzisieyßy skárbow swoich/dla bespieczności mieyscá/ wietßą część zwykł chować.

Cromerus lib. 2. in Piaſto, Miechonius lib. 1. cap. 16. fol. 17. Herberſt. fol. 3. & 6.

Trzecie Xiąże Warackie Truwor álbo Trubor wziął Xięstwo Pleskowskie álbo Pskowskie w vdział trzydzieści y ßeść mil od Wielkiego Nowogrodá/á stolice swoie záłożył w Sworzech álbo w Izborku/ á według Miechouiussá w Zborku/ ktory ono náßy zá spráwą Kniáziá Alexandra Połubienskie° byli wzięli/ Roku 1566. ále go odzierżeć niemieli.

Tą rzeką Sosną/zá Mologo miásteczkiem niżey 4. mile w Wołge wpada.

Truwor Xiąże Pskowskie.

Swiádczą Kroniki Ruskie/iß ci trzey Bráćia Rurik/Sinaus y Truwor Xiążętá przerzeczone wywod narodu swego pewną genealogią wiedli z Rzymskich Pánow Cesarskie° pokolenia/

O tym też czytay Herberstein fol. 3. cõmẽt. mosch. Moskiewscy Xiążiowie z Rzymian narod swoy wywodzą.

od ktorych też wielcy Kniáźiowie Moskiewscy / y dźisieyszy Iwan Wasilewic Rod swoy być z Rzymian twierdzą / co ieśliby ták było / tedyby ci Xiążętá potomkámi Palemoná álbo Publiussa Liboná Rzymskiego Xiążęciá / álbo towárzyszámi iego być musieli / ktory w ty strony puńnocne / gdźie dźiś Zmodź / Liflanci álbo Lotwá y Litwá / z pięćią set Slách ty Rzymskiey / y cztermi Familiámi przednieyszymi Vrsynow / Columnow / Cesárinow / y Kitaurussow w Okretach przez Angelski y Baltycki Ocean ciásnośćiámi Zundskimi dźiwnym lossem Bożym przyzeglował.

Waragia w Sabaudiey Włoskiey krãinie ziemicã.

Eius regionis Cornelius Agrippa meminit, in oratione decima funebri Principis Austriacorum Margaritæ.

Iest też Ziemicá Waragia álbo Weragia w páństwie Safoyskiego Xiążęciá miedzy Włoską y Francuską Ziemią / od Latobrogow y Wokonciow niedáleko / ktora też w on czás byłá prouincią Rzymską / s tey ieśli ty Xiążętá z Pálemonem w ty strony puńnocne przyzeglowáły / tedy sie Weragiyskimi álbo Waragskimi Xiążety od Włoskiey oyczyzny Waragiey zwáli / á kráine Lotewską w on czás Waragią miánowáli / w ktorey (gdy Palemon w Zmodźi y w Litwie z drugimi Rzymiány osiadł) opánowáli. A s tych Wragow álbo Waragow Russacy tych trzech Xiążąt bráćiey pomienionych Rurikà / Sinaussa y Truworá ná páństwá Ruskie wzieli. Acz Russacy y Latopiśćze ich coby zacz byli y iákich ludźi Waregowie powiedzieć nieumieią: bo zgołá ták sprostá Kronika swoie poczynáią / Posłáłá dźie Ruś do Wragow mowiąc / podźćie wy pánuyćie y władaycie nád námi etc. á przyczyn y wywodow żadnych nieczynią / bo tego ich won czás dochćip niezniosł / gdyśś Historia wielkiego doświádczenia á rozmáitych ksiąg czytánia y porády potrzebuie / kto ią chce dowodnie á rzetelnie ná świátło wywieść / iákośmy sie y my w tym wywodzie Ruskich y Litewskich narodow długo zmysłą wodźić y mozgiem kręćić musieli / śzczerze vśłuszac do skutku rzecz przedsie wźiętą przywieść.

Sinaus ná Białym iezierze vmárł.

Truwor Xiąże Pskowskie y Bieloiezierskie vmárł.

Gdy tedy Rurik pánował ná Wielkonowogrodskim Xieśtwie w Ladodze / á Truwor ná Pskowskim w Zborsku / álbo Izborku / Trzeći Brát ich Sinaus ná Białym Jezierze vmárł bez potomstwá / niewykonawśzy ná Páństwie Ruskim Bielkoiezierskim iedno dwie Lećie. Ktorego Xieśtwá władzą po nim Truwor Brát Xiąże Pskowskie przyiął / Ale y ten nie długo sie ná puśćiźnie wysiedział / bo wrok po Sinaussie Bráćie vmárł w Pleskowie álbo we Pskowie / Támże obyczáiem Pogáńskim pod wyniosło vsutą Mogiłą pochowan. A Ruryk stárszy Brát Xiąże Wielgonowogrodskie po nich oboie

Xieśtwá

Xieśtwá y Bielkoiezierskie / y Pskowskie opánował / potym dworzánom swoim y przyiaciołom záśłużonym Zámki w Ruskich ziemiach porozdawał / iednemu Smolensk / drugiemu Połocko / Muroml / Białe Jezioro / Rostow etc.

Oskołod y Dyr Potomkowie Kijowi Xiążętá Ruskich Ziem ná południe leżących / á iáko w Greciey wołowáli y Constantinopolã dobywáli.

W Rusi ná południe leżącey ná Kijowskim Xieśtwie Oskołod y Dyr potomkowie Kijowi w ten czás wielmożnie pánowáli / ći zebrawśzy wielkie Woysko Ruskie / iáko ich Latopiśćze stáre świádczą / w naczyniu wodnym w okretach y w galerach / y Wićinach / ciągnęli do Greciey czarnym Morzem / álbo Pontem Euxinem / y obegnáli Czarygrod / álbo Constantinopole / á gdy Grekowie inśzey nádzieie / y pomocy okrom w Pánu Bogu niemieli / modlili sie vstáwicznie / áby ich z onego śrogiego oblężenia od Russakow wyzwolił / w tym Patriarchá Sergius wźiąwśzy śukienkę Panny Mariey / ktora tám byłá miedzy inśzymi reliquiámi vczćiwie chowána / (iák Kronikà Ruská wspomina) omoczył ią w Morzu / y záraz sie Morze wzburzyło / iśz sie Okrety Ruskie rozbiły / ták iśz Oskołod y Dzir Xiążętá Kijowskie w máłey drużynie ledwo sie do Kijowá wrocili.

O tym też czytay Curopalatum / et Zonaram / w Kronikach Greckich.

Vmárł potym Rurik Xiąże Wielgonowogrodzkie / Pskowskie y Bielkoiezierskie / A Syna Jhora zostáwił / ktorego ze wśzystkim páństwem Ruskim zlecił w opiekę Olechowi niktoremu krewnemu swoiemu / ktory vsłyśawśzy / iśz Oskołod y Dzir wrocili sie do Kijowá stráciwśzy Armatę pod Konstantinopolem przez potop / záraz w naczyniu wodnym wźiąwśzy z sobą Jhora Rurikowicá / przyciągnął do Kijowá Dnieprem rzeką / y wyzwał do siebie ná rozmowę przyiacielską Oskołoda / y Dzirá Xiążąt Kiiowskich / ktorzy nic sie nieprzyiacielskiego od swoich nieśpodziewáiąc / w máłym poczćie wyiechali do obozu Olechowego y Jkorowego nád Dnepr. Tám Olech vkazał im Jkorá mowiąc / iśz to iest dziedzic wśzystkich Xieśtw Ruskich Syn Rurikow / á mnie krewny / á zátym obudwu Xiążąt Brátow Oskołoda y Dzirá tuśz przed sobą kazał zábić / y opánował Kijow y wśzystkie Ruskie Xieśtwá do niego należące / ták iśz śeroko ná wschod / ná puńnocy y ná południe páństwo y iedynowładztwo swoie rościągnął /

Rurik vmárł.

Olech opiekun Rurikowego Synà Jhora.

Oskołod y Dzir zábici.

gnął/ wiele kráin przyległych mocą y fortelámi do posłuszeństwá swoiego y Jhorowego przypędziwszy.

Genealogia Xiążąt Moskiewskich y Ruskich.

Aták sie potomstwo własnych Xiążąt Ruskich Kijowskich/ y Korewowicow w Oskołodzie y Dzirze/ gdy ich Olech zdrádą pobił/ dokończyło/ á z Xiążąt Wareckich inszy Kniáziowie od Jkorá áż do dzisieyszego wielkiego Xiędzá Moskiewskiego nową sie genealogią poczęli.

Olech ná Drewlany woyne podnosi.

Ciągnął potym z woyskiem Olech ná Drewlany z Jkorem/ ktorzy też byli narodu Ruskiego/ y podbiwszy ich pod moc swoie/ hołd ná nich włożył. A gdy po zwycięstwie wesela vżywał w Kiiowie/ kazał do siebie przywieść koniá/ w ktorym sie nawięcey kochał/ y wezwawszy więźczkow pytał ich/ coby o tym koniu rozumieli/ ktorzy przyszedwszy rzekli/ iż tobie wielki Kniáziu od tego Koniá śmierć podiąć/ przeto go kazał od siebie odwieść y osobno chować. A zebrawszy wietsze woysko z ziem Ruskich ciągnął wodną Armatą przez czarne Morze do Konstantinopola/ ktorego wielką mocą dobywał/ vstáwicznie morzem y ziemią ná básty y ná mury sturmuiąc. Ktorego wielkiego gwałtu Cesarz Constantinopolski niemogąc wytrzymáć/ á pomocy ná odsiec zniskąd sie niespodziewał/ przeiednał Olechá wielkimi dárámi/ odkupuiąc pokoy/ á proszą áby od obleżenia odstąpił: Co też Olech/ widząc trudne dobycie miástá/ dárámi vbłagány vczynił/ á dawszy przymierze Cesárzowi Greckiemu/ y nárádziwszy sie z nim/ zostáwił tam (iák Rus pisze) Scit swoy álbo Herb z Tarczą ná pámiątkę potomną. A ten podobno Herb álbo Scit miedzy inszymi dáwnościámi tym ktáltem iákiego dziś Moskiewski vżywa iam sam tymi własnymi oczymá widział Roku 1575. nád Bramá Gálátską przeciw Konstantinopolowi/ po stároswiecku málowány/ wiodąc sie w Bacie prosto od hakow zubienice Wisniewieckiego pod mury Galatskie/ gdzie klętki drzewiáne stoią/ ále te Brame terás zábudowano/ tylko przedsie Herb ná ktałt Moskiewskiey pogoney málowány dobrze znáć.

Wrozba Olechowi o Koniu.

Olech Constantinopole obległ.

Olech dárámi Cesárzá Greckiego vbłágan.

Potym sie wrocił z Czarygrodá do Kijowá Olech czássu Jesieni/ y wspomniał ná onego Koniá swoiego/ od ktorego mu Więźczkowie śmierć podiąć práktykowáli/ y kazał go przywieść do siebie/ á gdy mu powiedziano/ iż iuż był zdechł w iego niebytności/ kazał sie prowádzić do kości iego/ áby ie vyzrzał/ á przyszedwszy ná mieysce gdzie ony kości leżáły/ vsiadł ná nich/ á drugie Kronikí piszą y Herberstein/ iż noga won

gą won łeb Koński vderzył/ mowiąc/ Otoście mi práktykowáli śmierć podiąć od tego Koniá/ á on iuż iáko widzicie zdechł/ niechciałbych by ták y Praktikarzow potkáło/ á gdy to wyrzekł wnet zmiją iádowita z onego łbá kuńskiego wyskoczyłá y viádłá go w noge/ y od tego vmárł/ wykonawszy ná Pánstwie Kijowskim/ Nowogrodzkim/ Pskowskim/ Izborskim y Bielozierskim lat trzydzieści y trzy/ pogrzebion ná Scekáwicy gorze obyczáiem Pogáńskim.

Olech według Praktiki vmárł.

Jhor Rurikowic Wielki Kniáż y Jedynowładziec Ziem Ruskich.

PO smierci Olechowey Jhor álbo Igor Rurikowicz począł pánować ná Kijowie/ wielkim Nowogrodzie/ ná Pleskowie álbo ná Pskowie/ ná Białymiezierze/ y ná wszystkich Xięstwach y Ziemiach Ruskich/ w zachodnich/ południcnych y ná południe leżących/ A ieszcze zá żywotá Olechowego opiekuná swego poiął sobie w małżeński stan Olche Práwnuczkę Gostomisselowę ze Pskowá. Ná Drewlany dań wielką á niezno-śną włożył/ wietszą niż Olech iego Opiekun. A zebrawszy wielkie woyská/ ciągnął dáley Morzem do Greciey/ gdzie Nicomedią y Heracteą Miástá sławne obległ y opalił/ y kráin wiele Greckiego Cesárzá Romaná splundrował w Bitiniey y w Poncie/ á gdy wielką mocą do Konstantinopolá ciągnął/ máiąc s sobą po pietnaście kroć tysiąc okrętow/ y inszego naczynia wodnego/ zebrał sie przeciw im Romanus Cesarz Grecki z pomocą Rzymską/ y inszych Pánow Chrześciáńskich/ á stoczywszy sroga bitwę z Ruską Armatą ná Morzu czarnym/ y poráził wielkie woyská Ruskie ná głowę/ ták iż Jkor ledwo z trzecią częścią Armaty do Kijowá vszedł/ y wźiął potym przymierze z Cesárzem Greckim. O tym poráżeniu Jkorowym Látopiszcze Ruskie wzmianki nieczynią/ Ale Luitprandus zacny Historyk rerum per Europam gestarum lib. 5. cap. 6. pisze/ iż Ingerus Ruski Krol/ ták go on zowie chcąc rzec Jkorus álbo Igorus/ gdy z wielką Armatą ciągnął do Konstantinopolá wodną bitwą był porázon od Romaná Cesárzá Konstantinopolskiego/ y wielką porażką był odbity y odpędzony od Czárygrodá.

Zonaras też Grecki Historik Annalium Græciæ tomo 3. niemiánuiąc Xiążęcia Igora pisze/ iż Rusacy/ ktorych on Rossami zowie/ quindecies mille nauium, máiąc s sobą pietnaście kroć tysięcy okrętow

Konſtantinopolá dobywáli / gdzie od Grekow tak ſrogo byli poráżeni / iż s ták wielkiey lidzby Okretow máło ſie ich vwiozło / á ná potym ſie Ruſacy od naiázdow do Greciey wſciągáli. A Jhor Wielki Kniáż wroćiwßy ſie od Konſtantinopola do Kijowá wypráwił ſie ná Drewlany w máłym poczcie ludźi / chcąc do nich znowu pobory wybieráć. Tedy Drewlánie z Xiążeciem ſwoim Niſkinią / á według niktorych Malditem názwánym / poczeli myſlić / coby około tych częſtych poborow y wyderkow / á iákoby ſie s ták cießkiey niewoley wybić / y mowili miedzy ſobą / kiedy ſie Wilk wnieći w Owce / tedy wßyſtko ſtádo roſproßy / Przeto widząc Jgorá w máłey druzynie / vderzyli nań gwałtem ná vroćiſczu v Miáſtá Koreſtená / y zábił go Xiąże Drewlanſkie Maldit álbo Niſkinia / támże pogrzebion w Koroſtenie pod mogiłą wyniosło vſſutą / Roku od ſtworzenia Swiátá 6458. według rachunku.

Jáko ſie Olha pomſciłá nád Drewlany ſmierći Małżonká ſwoiego Jhora.

PO zábiciu od Drewlanow Małżonká ſwoiego Jhorá Rurikowicá Xiężná Holha z Synem iedynym Swentoſławem Państwá Ruſkie Wielkonowogrodſkie y Kijowſkie wzięłá w ſwoie ſpráwę / ktora nieiáko biáłey głowy mdłą płeć / ále iáko nayporządnieyßy Monarcha rządziłá y ze wßyſtkich ſtron od naiázdow nieprzyiacielſkich Aſadmowi y Cieltowi Woiewodom krewnym zábitego Małżonká ſwego vkrayne obrony zleciwßy / obwárowáłá.

Potym Drewlánie zhárdziawßy w wolności y vrągáiąc Kiowiánom iß ich Páná zábili / poſłáli do Olhy dwádzieśćiá oſob zacnych námawiáiąc ią łágodnie / á potym grożąc y chcąc ią do tego przymuśić / áby zá ich Xiąże Drewlanſkie Niſkinię / á według niktorych Maldita w małżeńſki ſtan poßłá / ktorych oná wyſkuchawßy / kazáłá doł głęboki we dworze wykopáć / y wßyſtkich onych Poſłow weń żywych wrzućić / potym ſámá náchyliwßy ſie nád dołem / pytáłá ich / iáko ſie tám macie Pánowie Swátowie y kazáłá ich ziemią żywych záwálić. To ſpráwiwßy / zárázem Gońcá do Drewlanow wypráwiłá / dziękuiąc im zá to / iß ſie o nie iáko o Wdowę oſierociáłą ſtáráią / mowiąc też / iß ia iuß Małżonká ſwego z martwych wſkrześić niemoge / á iżem ießcze młoda / wáßemu

wáßemu ſie Xiążeciu w małżeńſki ſtan niezbraniam / tylko po mie według moiego ſtanu poſlicie ludźi zacnieyßych / y w wietßych początach / nie iáko pierwßych. Drewlánie to vsłyßawßy z wielką rádością wypráwili do Holhy pięćdziesiąt ſtárßych Boiárzow álbo Pánow rádnych przebránych / Drudzy kłádą czterídzieści ſzioſow ſwietnym poczćie.

Ktorzy gdy do Kijowá przyiáchali w łodziach y w naczyniu wodnym rozmáitym Rzeką Dnieprem / kazáłá Kniáżniá Holha dla nich łáźnią wielką nágotowáć / y poſłáłá do nich proßąc áby ſie w łáźni z tego trudu y dálekiey drogi wypocili / y ochedożyli / á potym áby s poſelſtwem do niey przyßli. Oni będąc tey wdzięczności rádzi / ßli do łáźniey / á gdy ſie płokáć / y winnikámi aieie woch woch woch chwoſtáć poczeli / kazáłá łáźnią ſłomą y chroſtem wkoło otoczyć y zápalić / ták iß wßyſcy / y s ſługámi ſwoimi ogniem gwałtownym zgorzeli / A Olha záraz Poſłow ſwoich do Drewlanow poſłáłá / opowiádáiąc iß iuß do nich iedzie / chcąc być małżonką ich Xiążeciu / á im Páną / iedno áby nágotowáli miodow doſtátek dla iey przyiázdu / iżby według ſlubu ſwego Małżonkowi pirwßemu Jhorowi Trizne / iák w ten czás zwano vmárłych obchody / álbo ſtypę odpráwiłá / Drzewlánie będąc temu rádzi / iß iuß wßyſtkie Xieſtwá Ruſkie ich Xiążeciu / z ták wielką Małżonką będą podáne / zá ktorym powodem nád Ruſſaki wzaiem / będąc pirwey poddánymi / Pány być mieli / wnet w Choreſtenie głównym mieſcie ſwoim / Miody y ták wielkie doſtátki ná ſłáwne weſele zgotowáli / Holha też iáko obiecáłá / z Kijowſką Slachtą / mężámi do bitwy przebránymi / ná czás náznáczony / do Choroſcienia przyiáchałá / A Drewlánie wſwietnych pocztach ku niey wyiáchawßy / przyieli ią z wielką rádością / y poczęli potym pytáć / gdzieby ich pierwßy y wtorzy poſłowie byli / á oná odpowiádziáłá iß zá nią inßą drogą po lekku z ſkárbámi iádą / przez mieyſcá ſwiádome iáko Oyczycy / Wyzwoliłá potym ſobie v nich iß poßłá ná mieyſce / gdzie iey mąż pierwßy Jhor Rurikowic Xiąże był pogrzebiony / bo go támże w Choroſtinie Drewlánie byli zábili y pogrzebli / á przyßedßy nád Mogiłę / poczełá bárdzo rzewno płákáć / y odpráwiwßy Trizne / iák Ruś piße / Mężowi ſwoiemu / kazáłá ná onym mieyſcu wyſokim Mogiłę vſypáć / A rzekli iey Drewlánie / Hoſpodze Knieinio / Muża twoiego zabiliieſmo / iß on był niemiłoſciw / káko wołk drapiezny owce / á Holha zákrywßy y zmyſliwßy gniew w ſercu zámilłá / y vbrawßy ſie w ſwietne ßáty / iáko ná weſele / poczełá częſtować Drewlanow / á

swoim Boiárom wszystkim zákazáłá miodu pić/á skoro sie Drewlánie wszyscy popili/ wnet bes wieści kazáłá ich Kijánom swoim Bohatirom ścináć/ mordowáć/ kłoć/ bić/ siec/ y zábijáć/ y zábito ich w ten czás piec tysiecy/ A správiwszy to/ y powetowawszy śmierći Mezá swoiego/ zákosiną swádźbę Drewlanom zostáwiłá/ á sámá sie do Kijowá wrociłá.

Holha z nowu przeciw Drewlánom.

Potym zebrawszy wielkie woysko w Kijowie nádrugie láto/ wypráwiłá sie z Synem swoim Swentosławem Jhorowiczem przeciw Drewlánom/ zápráwuiąc go áby sie y on też pomścił zábicia Oycá swoiego Jhorá/ á poráziwszy woyská Drewlanskie/ ostátki vciekáiących s poboiscza goniłá áż do Chorostená Zamku głównego/ gdzie sie byłá wielkość Drewlanow záwárłá/ ktorym obleżeniem cáły Rok dreczyłá w Zamku Choroscienie/ á widząc iż trudno było mocą Miástá y Zamku dostáć/ dla twárdości z przyrodzenia mieyscá/ vdáłá sie do fortelu przemyślnego/ y posłáłá do Mieszczan y do Grodzan/ mowiąc/ iużem sie pomściłá śmierći mezá swego/ wszákże od was nie odstąpie/ áż mi iáką táką dań postąpicie/ á niechcę więtszego podatku/ Tylko mi daycie teraz zá dań po trzy Gołębie/ á po trzy Wroble. Drewlánie s chęcią chudzinowie spełnili wnet condicie/ A Holha onym Gołębiom y Wroblom roskazáłá w ogony wplátáć knoty/ z siárką y z żagwią/ y zápaliwszy żagiew/ puścił ich wieczor/ ták káżdy gołąb do swego domu y gołębińcá/ á wroble w strzeche álbo pod dáchy zwykłe z ogniem názad z woyská Ruskiego przyleciawszy/ w kilkudziesiąt miescach Zamek y Miásto zápalili zárázem. A Holha też wten czás do szturmu ze wszystkich stron/ z ogromnym krzykiem y hukiem przypuściłá/ gdzie z zapalonego Zamku vciekáiących wielkość Drewlánow pobito/ posieczono/ y potopiono/ á drudzy z żonámi/ y z dziatkámi pogorzeli/ inszych záś bárdzo wiele do Kijowá w niewolą odwiedziono/ á drugich iáko bydło rosprzedano. A ták Holha pomściwszy sie śmierći mezá swoiego znácznie/ y dobywszy wszystkich Zamkow inszych Drewlanskich/ ktore sie iey zá tym strácheм/ y przemyskem niezwykłym ámi słychánym/ dobrowolnie podawáły/ wrociłá sie do Kijowá z wielkim wesselim z Synem swoim Swentosławem Czarewicem.

Holha Chorosten obległá.

Fortel Holhy przemyślny.

Choroſten Wroble y Gołębie zápalili.

Potym Roku od stworzenia Swiátá 6463. wypráwiłá sie wielkim kosztem w Okretach do Konstantinopolá/ y przyszedwszy z dworem swoim Ruskich Bojar do Cesárzá Greckiego Janá Zemiski oddáłá mu wielkie dáry/ ktory ią wielkim dostátkiem w Konstantinopolu czestował/ y ważył/ á pod dobrą myśl wzruszony/

Holha do Cośta Konstinopolá.

szony/ vrodą y sławą iey zwycięstw/ tudzież szerokością państwá Ruskiego/ rzekł iey: Godnaś być Xiężno Holha ná Cesárstwie Greckim z námi/ w tym nászym Mieście stołecznym Carigrodzie/ y námawiał ią w Małżeński stan/ bo wdowcem będąc żony niemiał. A Holha mu ná to odpowiedziáłá: Cesarzu ia iestem Pogánká/ á tum przyiáchálá/ ábych sie wiáry wászey Chrześciáńskiey náuczyłá/ A ieśliby mie chciał poiąć/ ochrzći mie. Náuczył ią tedy Patriarcha Konstantinopolski w Wierze Chrześciáńskiey/ A potym ią z wielą Boiar Ruskich ochrzcił/ A sam Cesár Jan/ iáko go prosiłá/ był Oycem iey Chrzesnym/ z inszemi Xiążęty Greckimi/ y dał iey imie Helená/ iáko y pierwszey Cesárzowey swoiey/ y błogosłáwił iey Pátriarcha/ mowiąc: Błogosłáwionaś ty miedzy Niewiástámi Ruskimi/ ábowiem cie będą błogosłáwić Synowie Ruscy w poslednim rodzáiu wnukow twoich.

Olha sie ochrzciłá.

Błogosłáwieństwo Holhy.

A potym wezwał ią do siebie Cessar po chrzćie ná cześć/ y rzekł iey/ żem ia ciebie Heleno obrał/ iákoś mi sámá obiecáłá sobie zá małżonkę ná Cesárstwo Greckie/ á Helená mu odpowiedziáłá/ y iákoś mie maś poiąć ochrzciwszy mie sam iáko Oćiec/ y názwawszy mie sobie corką/ gdyż w zakonie Chrześciáńskim/ y v Pogánow to iest rzecz obrzydliwa y nieslychána/ áby miał oćiec corkę poymować. Y rzekł iey Cesarz/ przechytrzyłáś mie Holha. Dał iey potym dáry złote/ srzebrzne/ zavsnice/ y száty iedwabne y złotogłowowe/ á Holha mu s Kijowá obiecáłá przysłáć Woskow/ skor y czeládźi niewolney. Szłá záś do Patriarchy prosząc go o Błogosłáwieństwo ná dom swoy/ mowiąc/ Syn moy Swentosław iest Pogánin/ y ludzie wszyscy są Pogáni/ niech mie Pan zbáwi wszystkiego złego/ A Patriarchá rzekł do niey: Corko moiá wierna w Christusie/ żeś sie ochrzciłá/ y w Christusá iesteś obleczona/ Ten cie sam wybáwić ma/ iákoś y zbáwił pierwszy narod Noego w Korabiu z VR Chaldeyskie°/ y od Abimelechá/ Lotá od Sodomczykow/ Moiżeszá z ludu Jsraelskim od Pharaoná y z domu niewoley/ Dawidá od Saula/ Daniela z paszczeki Lwow/ trzech młodzieńcow Sidrachá/ Misacha y Abdenago z piecá ognistego/ ták też y ciebie wybáwi/ á to rzekszy dał iey błogosłáwieństwo y Presbitera/ Holha też ze wszystkim dworem swoim wsiadszy w okrety wrociłá sie szczesliwie do Kijowá/ O czym Zonaras Grecki Historik annaliu to. 3. szerzey pisze. A tá Holha álbo Helena napirwsza była chrześciánká miedzy Rusią/ y wiele Rusakow do Christusa návrociłá/ Dla tego ią też Rus przywłaszcza cu Słońcu/ Bo iáko Słońce Swiát oświeca/

Drugie błogosłáwieństwo Holhy od Patriarchy.

Abrama/ Genesis 11. cap. 12. 15. et 20.
Lota/ Gen. 19 1. Pet. 2. Esa. 15. Hier. 50. Amos 4.
Moiżesza/ Exodi 14. Dawidá/ Regum 18. 19. 20. 22.
Daniela/ Dan. cap. 6. etc.
Zonaras Annal. To. 3.

oświeca / ták też oná Chrztem świętym / Ruskie narody naprzod oświeciłá. Ale syná Swentosławá żadnym sposobem do Chrztu / y do vznánia prawdziwego Bogá przywieść niemogłá / Bo był bárdzo waleczny / y wszystek sie był ná Ricerski żywot vdał / dla czego sie y Mátce wymawiał / iż gdybych sie ia ochrzćił / Lud moy y towárzyszy moi tego nie bedą chcieć vczynić / y odstąpią mie / á ia ſtim bede woiował y oyczyzny bronił: A ták wielkiey dzielności / y ćwiczenia Ricerskiego był przerzeczony Swentosław / iż skoro lat swoich dorosł / záwżdy w polu z Ricerstwem swoim mieszkał / żadnych zawad y prożnych sprzetow w woysku swoim niedopuścił wozić / ná ostátek áni kotłow / áni żadnego naczynia kuchennego żaden iego żołnierz nie miewał / wedzone mieso tylko á chleb suchy sam ze wszystkimi záwżdy iadał / Namiotu y sam nieznał / okrom Kotarhy á opończey / ná gołey ziemi pod Niebem siadał / tákże siodło álbo iárczak pod głowe włożywszy legał / będąc Monarchą wszystkich Ziemi Ruskich / przeto też roskosznych Grekow snádnie bijał / y ich państwá posiadał.

Ćwiczenie Ricerstie y cierpliwość wotenna Swantosławowá.

Swantosław Jhorowic Wielki Kniáż álbo Carz Kijowski / Pereasławski / etć. Jedynowładzier wszystkiey Rusi / Roku 6463.

Swantosław álbo Swentoslaw / Greckie Kroniki zowią go Swendoslabem.

SWantosław Jhorowic wnuk Rurikow gdy mu Matká Olha / álbo Helená ochrzczona / wszystkie Xięstwá Ruskie / Kijowskie / Wielgo Nowogrodzkie / Pskowskie / Bielozierskie / y insze w zupełną władzą puściłá / zebrał wielkie woysko z Ziemi swoich / á naprzod ná Kozary álbo Kossery ludzi Ruskiego narodu / ktorzy mu sie z mocy wybijáli / ciągnął y dobył Zamku ich głownego / ktory Bielawiesią zwano / samych też Kozarow z Xiążęciem ich porażiwszy do posłuszeństwá przywiodł / y dań ná nich włożył / O czym Długosz y Miechonius lib. 7. cap. 3. fol. 74. świádczą.

Tey wypráwy Ruskie Kroniki niemáią ná Kossary.

Swantosław Kozarow zhołdował.

Potym według Kronik Ruskich y Polskich zebrawszy wielkie woysko ciągnął ná Bulgary áż zá Dunay / ktorych kilo kroć znácznie porażiwszy / wziął pod nimi osmdziesiąt Zamkow nád Dunáiem / á swoimi Rusákámi wszystki osádziwszy / w Pereasławiu Stolice swoich państw zákłożył / á do Mátki Holhy y do Pánow swoich rádnych Kijowskich wskazał mowiąc / iż w Pereasławiu iest vlubiona Stolicá moiá / w posrzodku Krolestw moich / Bo

Wrocá wypráwá ná Bulgary zá Dunay.

Swantosław 80. Zamkow po Dunayskich wziął.

Stolicą Swętoslawową w Pereasławiu.

ich / Bo mi tu z Greciey przywożą Złoto / Srebro / Kleinoty / Páwłoke / Winá / y rozmáite owoce / z Wegier też Złoto / srebro / y konie dobre / z Rusi / skory / miody / woski / y czeladź niewolną.

A w tym czásie Piecinigowie s tych kráin gdzie Litwá z Gotow / Jatwiezow / Połowcow / y Alanow zmieszány / przyciągnęli do Kijowá / y oblegli Miásto / á ná Zamku Kijowskim záwárłá sie byłá Holha z Jaropołkiem / Holhą / y z Włodimirzem trzemi wnukámi / synámi Swentosławowymi / do ktorego Holha posłáłá o pretki ratunek / mowiąc / ty cudzych Ziemi szukasz / á mnie mátki twoiey y z synámi twoimi Piecinigowie máło nie wzieli / bo iuż byli odciągnęli / iák Miechovius pisze / vsłyszawszy wieść od Ruskich iezykow / iákoby sie ná nich Swentosław zwielkim woyskiem przybliżał / ále Kronká ruska świádczy / iż Swentosław richło przyszedł z Pereasławia z Rycerstwem swoim / rozgromił y rozegnał Piecynigi / wszákże w Kijowie ácz go mátká z Boiárámi vsilnie żądáłá / niechciał mieszkáć / A gdy sie do Pereasławia wracał / rzekłá mátká Holha / Już iuż synu miłu ia vmrę / ty mnie gdzie kolwiek będziesz chciał pochowasz / y ták (iákoby wieszczá smierci swoiey) dniá trzeciego vmárłá / pochowána w Kijowie / ktorey potym kości Włodimirz wnuk ochrzćiwszy sie / zá święte podniosł y iest miedzy świete policzona / przez Patriarchę Konstantinopolskiego / dzień iey Ruś swieci iedennastego dniá Lipcá Miesiącá.

Piecinigowie pskow oblegli.

Holha vmiera.

A Swentosław po smierci mátki swoiey Holhy álbo Heleny rozdzielił Xięstwá Ruskie trzem synom swoim / Jaropołkowi dał Kiow / Oldze álbo Olhowi Drewlany z Zámkiem Choroscienem / y z Pereasławem / Włodimirzowi Nowogrod wielki / Bo Nowogrodzánie z namowy niktorey niewiásty Dobrynie Włodimirzá zá Xięże sobie vprosili / Bowiem był w Nowogrodzie wielkim Mieszczánin ieden Kalusczá álbo Káluszá Malec przezwiskiem / Ten miał dwie Corce / Dobryne y Maluskę / Maluska v Xiężny Holhy byłá w Fraucimerze kluczniczą / s ktorą miał Swantosław Włodymirzá.

Rozdziały synow Swantoslawowych

Ták tedy Syny opátrzywszy Swantosław y rozdzieliwszy im Xięstwá porządnie / niemogł gnuśnieć w pokoiu / znowu sie wypráwił do Bulgáriey / A ciągnąc nád czarnym morzem przez Dácką álbo Wołoską Ziemie / przepráwił sie przez Dunay / gdzie miásto głowne Bulgarskie Pereasław rzeczone / gwałtownym sturmem wziął y opánował. Potym Bassilowi y Constantinowi Cesarzom Greckim woyne opowiedział roku od Christusá Pánà 972. według rachunku Miechoniussowego y Długossowe° / wtárgnął tedy

Swantosław znowu do Bulgaryey.

Swantosław do Greciey.

gnął tedy do Greciey z woyskiem Ruskim/ Ale Cessárowie Grecy Basili y Constantinus/ záraz do niego posły wyprawili/ prosząc pokoiu y przymierza/á iákoby wiele ludu miał w woysku swoim/żądáli od niego wiedzieć/ obiecuiąc mu/ iż według liczby ludźi

Fortel Greckí przeciw Russakom chytry ále prożny.

woyská iego dań ná káżdego Rusźiná głowe chcieli dác/ odkupuiąc pokoy/ ále skoro sie wywiedzieli liczby żołnierzow iego/ wnet też woyská swoie Greckie spissáli/ y wiedli przeciw Swentosławowi/ A gdy sie obiedwie woyská przeciwko sobie sciągnęły/ vlękli sie Russacy wielkości Grekow/ ktorych gdy Swentosław o-

Rzecz Swentosławowá do ricerstwá.

baczył zátrwożonych w boiáźni/ rzekł ták/ Iż mieyscá nie widzę o Rusacy/ ktoreby tu nas bespiecznie y zákryć y záchowáć przed nieprzyiacioły nászymi mogło/ A Ziemie y sławy Ruskiey w ręce nieprzyiacielskie podáć/ nigdym tego w vmysł swoy nieprzypuszczał/ Záś przeciw tym nieprzyiaciołom mężnie á stale woiuiąc/ álbo śmierć vczciwą podiąć/ álbo sławę nieśmiertelną odnieść/ pewna rzecz iest. Abowiem iesli przeważnie dokázuiąc y mężnie woiuiąc vmrę/ imienia swego nieśmiertelność/ á iesli vcieke/ wieczną sromotę y hánbę ztąd odniose. A iż mi sie wielkością nieprzyiacioł ogárnionemu vciekáć niegodzi/ y wymknąć sie prożno/ przeto ia mężnie á státecznie bede stał/ á głowę moie ná pierwszym potkániu/ zá oyczyznę wszystkim niebespiecznościam zástáwie y

O tym czytay Herberstému

założe. Ták te rzecz Swentosławowe Herberstein fol. 5. de rebus Moschouiticis s stárey Kroniki Moskiewskiey/ ktorey ia też Exemplarz mam/ opissuie. A Zołnierze y wszystko woysko Ruskie/ co byli pierwey strwożeni/ tą rzeczą Xiążęciá swego/ iáko przybiciim nowey pomocy posileni/ záraz iednostáynie krzyknęli/ mowiąc/ Hey gdzie Hołowa twoiá Czarska/ tám y nászá niech budet: Nátychmiast tedy posiliwszy Ricerstwo/ z wielkim pedem rzucili sie y gwałtownie vderzyli ná przeciw stoiące woysko Greckie/ á przerwawszy y przebiwszy vprzeymą nawałnością ich vsy szykowáne/ zwycięstwo otrzymáli/ vciekáiące y strwożone Rusacy bili/ siekli/ drugich imáli. Potym vżywáiąc zwycięstwá Swantosław Greckie páństwá burzył/ plundrował y pustoszył: A gdy go inśze Xiążętá dárámi błágáły/ odkupuiąc pokoy/ á Swentosław Złotá y Panadokmi Kleinotow (iáko ich Ruskie Kroniki miánuią) niechciał brác y gárdził nimi/ A tylko száty y broni/ Zbroie/ Tarcze/ Miecze od Grekow przysłáne przyimował.

Ochotá Russakow.

Zwycięstwo Russakow nád Grekí.

Panadokmi.

Czym sobie Swantosław Greki zniewolił.

Táką wielką cnotą y dzielnością iego Greckie narody poruszone/ przyszedwszy do Cesárzow y Xiążąt swoich mowili y wołáli/ y my

li/ y my pod tákim Krolem prágniemy y chcemy być/ ktory nie złoto/ ále broń y zbroie wiecey miłuie. A gdy sie z woyskiem Swentosław przybliżał do Konstantinopolá/ Grekowie odkupuiąc sie wielką danią/ od grámic go Greckich odwrocili/ iż ich wiecey niewoiował/ wszákże z wielkimi łupámi/ y stádámi Wielbłądow obciążonych złotem/ y rozmáitymi skárbámi wrocił sie do Bulgáriey. Tego Swentosławá Zonaras stárodawny Historik Tom. 3. Swentoslabem zowie. A gdy sie do Pereasławia Ruskiego y do Kiiowá wracał/ wielkimi łupámi obciążony/ zástąpili mu Piecinigowie/ s ktoremi sie Swentosław smiele podkał ná mieyscu złym/ á do bitwy stoczenia nieprzystoynym/ Támże porażony y poimány iest. Poimánemu Xiąże Piecinigowskie Kura álbo Kures rzeczony kazał głowę ściąć/ á z szczałbatki głowy iego dał sobie czásse vczynić/ y oprawiwszy ią złotem/ dał tęt táki ná miey wyryć/ SZVKAIAC CVDZEGO SVVOIE STRACIL: Y záwżdy kiedy chciał być przerzeczony Kures dobrey mysli s tey czásse pijał/ wznawiáiąc sławę swego zwycięstwá y pámięć.

Swantosław od Constantinopolá dano postąpiona odwrocon.

Swentosław porażony y ścięty od Piecinigow.

Cżáss z szczałbatki Swentosławowey.

O tych Piecinigach/ ktorych Zonaras Grek Pacinnákámi zowie/ A Wapouius Pewcinámi/ coby zacz byli/ wyszszey naydzieś około wywodu Połowcow y Jatwiezow pobrátynow Litewskich/ ktorych wony czásy rozmáitymi przezwiskámi miánowano. A ten Kures Xiąże był własny Litwin/ wczym go imie ie° wydawa.

O społnych zaboystwach Brátow Synow Swentosławowych.

PO śmierci Swantosławá Rurikowicá Jedynowłáyce Ruskiego/ Synowie iego trzey ácz byli dobrze y porządnie zá żywotá Oycowskiego Xięstwy Ruskimi podzieleni/ y opátrzeni/ niemogli sie miedzy sobą zgodzić. A naprzod Swadołt nijáki przednieyszy Pan rádny nieboszczyká Swentosławá przyiáchawszy ná Kiiow do Jarozełká Xiążęcia Kiiowskiego stárszego z brátow/ począł mu vśilnie rádzić/ áby Hołhe brátá wygnał z Xięstwá Drewlanskiego y Pereasławskiego/ máiąc nań waśń/ iż mu był synà rzeczonego Lute Olech zábił w łowiech.

Swadołt drugi Achitophel

Ták tedy Jaropołk Swadołtową rádą podnieszczony/ podniosł woyne ná Brátá/ y poráził woysko iego Drewlanskie/ á Olech sámo Xiąże vciekáiąc z pogromu ná Zamek swoy Waraż (według Miechouiussa) niemogł sie vcisnąć przed wielkim tumultem ludu

Tego Zamku Herberstein nie miánuie/ żnt Kronikā Kyowska/ tylko Dlugos/ Miechouius/ y niktore Kronicki Ruskie.

tem Ludu vciekáiącego. A ták od Zołnierzow Jaropołkowych do Zamku szturmuiących/ z mostu wysokiego miedzy inszymi zepchnion/ á gdy wiele ludu nań vpádło/ nedznie był zátłoczony y zádusżony/ Roku od stworzenia Swiátá 6485. A Jaropełk vbieżawszy Zamek Waraż y opánowawszy go/ kazał Brátá Olechá szukáć/ ktorego pod mostem miedzy trupámi ledwo trzeciego dniá náleziono vmárłego/ zá vkazánim iednego Drewlanina/ á kazawszy go przed siebie przynieść/ rzekł do Swadołta pátrząc ná trup Braterski: Swadołcie/ otoż tego pożądał. Potym go pochowano w Owruczey.

Owrucza.

Włodimirz do Waregow vciekł/ álbo do Swecley/ álbo do Dániey.

Vsłyszawszy to Włodimirz iż Jaropełk Olhę Brátá zábił/ zárázem z Nowogrodá wielkiego vciekł zá Morze do Waregow/ A Jaropełk przyciągnąwszy s Kyiowá do Nowogrodá/ namieśtniká swoiego ná Ieśtwie Nowogrodzkim przełożył/ y ták sie vdziáłał Jedynowłáścą wszystkiey Rusi/ opánowawszy wszystkie Ieśtwá Brátow swoich/ iednego zábiwszy/ á drugiego wystrászywszy. Ale Włodimirz wziąwszy ná pomoc Waregow/ wrocił sie do swoiego Ieśtwá/ gdzie namieśtniká Jaropołkowego z Nowogrodá wypędził/ á swoiego nyákiego Dobrynie przełożył/ á sam zebrawszy więtsze woysko z Russakow/ á złączywszy ie z Waregámi Brátu Jaropołkowi woyne opowiedział/ vprzedzáiąc go w tym/ bo wiedział/ że też Jaropełk miał woyne przeciw iemu podnieść.

Włodimirz Nowogrod wielki odiął.

A w tym czásie poslał do Rechwoldá Xiążęciá Pskowskiego/ (ktory też był z Waregow ná to Ieśtwo przyszedł) prosząc v niego Corki Rochmidy w małżeństwo. Ale Rochmidá iż wiedziáłá/ Włodimirzá być niepráwego łożá/ (Bo go Swentosław z Malussą miłośnicą miał) niechciáłá ná to pozwolić/ ále zá Jaropełká Brátá iego y nieprzyiaćielá w małżeństwo sie brálá/ od ktorego też dziewoslebow oczekiwáłá.

Rechwold Xiąże Pskowskie zábity.

Pskow álbo Pleskow Włodimirz wziął.

Potym Włodimirz rozgniewawszy sie iż był wzgárdzon/ wnet z onym woyskiem gotowym/ ná Rechwoldá Pskowskiego podniosł woynę/ ktorego porąziwszy dobył Pskowá/ á sámego Rechwoldá y dwu Synow zábił przy nim/ Rochmidę też poniewoli sobie wziął w małżeństwo.

Włodimirz Kyow obległ.

Potym záraz świeżym zwycięstwem y przybáwieniem Pskowskiego Ieśtwá posilony do Kyiowá przeciw Brátu Jaropołkowi ciągnął/ á gdy mu Jaropełk nieśmiał polá stáwić/ záwárł sie w Kyiowie/ Włodimirz też Kyiowá vśilnie dobywał/ ále iż go wyrozumiał trudno mocą dostáć/ wypráwił

wypráwił táiemnego Posłáńcá do Blndá naywiernieyszego Páná rádnego Jaropołkowego/ ktorego zowiąc Oycem y obiecuiąc wielkie dáry/ prosił áby mu dodał rády/ ktorymby sposobem Jaropełká brátá mogł zábić.

Wyrozumiawszy tedy prośbę y żądánie Włodymirowo Blud Woiewodá/ obiecał mu Páná swego zábić/ dodawszy rády Włodimirzowi/ áby Zamku Kyiowskiego vśilnie dobywał/ A Jaropełká Páná swego zdrádliwie nápominał/ áby w Zamku niemieszkał/ powiádáiąc mu iż iuż wiele Kyiowian iego sług do Włodimirzá przystáło/ y ná iego sie zdrowie násádziło.

Blud zdrayca.

Ták Jaropełk zdrádliwą namową Bludową zwiedziony vćiekł s Kyiowá do Rodenu Zamku/ ktory leżał ná vściu rzeki Jursy/ gdzie sie być przespiecznym zdrowia swego rozumiał/ y od gwałtu Włodimirzowego. A w tym Włodimirz dobywszy Kyiowá/ y osádziwszy go swoimi Nowogrodzány/ y Waragámi/ ciągnął z woyskiem zá brátem Jaropołkiem/ y obległ go w Zamku Rodenie/ á ná błánki y ná wieże vstáwicznie kazał szturmować niemáły czás/ zá czym żołnierze y Rycerstwo Jaropołkowe długim oblężeniem/ głodem y vstáwiczną trwogą strapieni y znedzeni/ ná podánie wołáli/ niemogąc dłużey cierpieć oney nędze.

Roden zamek stáry Ruski/ dziś go nie znáć.

Kyow wziął Włodymirz.

Z początku rádzić Blud Jaropołkowi znowu/ áby pokoiu y Brátá nád sie dáleko mocnieyszego prosił/ do Włodimirzá też potáiemnie wskázał/ iż mu iuż wnet chce brátá wydáć/ y przedeń przywieść. Ták Jaropołk vsłuchawszy przewrotney rády Bludowey/ podał sie w moc ná łáskę y ná wolą Brátu Włodimirzowi/ tąką kondicią dobrowolnie ofiáruiąc/ iż coby mu kolwiek z łáski swoiey postąpił/ w dzierżáwę ná wychowánie/ ná tym chćiał wdziecznie przestáć. A gdy sie tá kondicia podobáłá Włodimirzowi/ wnet Blud począł nápomináć Páná/ áby do Włodimirzá Brátá wyszedł/ á podał sie/ Czego mu záś Weraśtodrugi Pan Rádny odradzał/ Ale Jaropełk zániedbawszy zdrowey rády Weraśtowey/ vsłuchał Bludá/ y wyszedł do Brátá/ á skoro wychodził z Bramy/ wnet od dwu Waragow zábity iest/ ná co sam Włodimirz z iedney wieże pátrzał. A widząc iuż Jaropełká Brátá zábitego/ záráz do Zamku Zołnierzow swoich Waragow hurmem puścił/ Zonę Brátá zábitego Greczkę zgwałcił/ s ktorą Jaropełk tákże/ poki ieszcze Mniszką álbo Czernicą byłá/ przedtym niż ią zá żonę poiął/ miał Synā/ Tym tedy sposobem dla łákomey chćiwości pánowánia Jaropełk Olha Brátá/ á Jaropełká záś Włodimirz zábił.

Járopolk zábity.

wzaiemne łotrowstwo.

Niemiem się wyrok P. Chrystusow/ krwáwiecz wolnie etc. Matth. 26. Gen. 9. cap.

Włodimirz wielki Swenteosławowic Jedynowłaiçá Ruski pirwszy Chrześcianin / Roku 6486. według Rusi od stworzenia Swiátá.

WLodimirz Swantosławowic wnuk Jhorowá práwnuk Rurikow/ opánowawszy Xięstwá Ruskie Brátow pobitych/ Olhy y Jaropełká/ wszystkę Ruś pułnocną/ wschodnią/ y ná południe leżącą/ Białą y Czarną/ pod swoie moc przywiodł/ dla tego sie pisał Cárzem álbo Krolem/ Jednowładcą/ y Wielkim Kniáziem wszystkiey Rusi. Z Nowogrodá też wielkiego do Kyjowá Stolice przeniosł. A czyniąc Bogom swoim ossiáry/ zá dusze Brátow pobitych/ Holhy y Jaropełká/ bárdzo wiele Bálwanow y Kościołow pogáńskich w Kyjowie y po okolicznych gorach y polach Kyjowskich nástáwiał/ y pobudował/ á naprzod Bálwan bárdzo wysoki postáwił Piorunowi álbo Porkunowi/ Bogowi gromow/ chmur/ y łyskáwic. Ktorego nabożniey z wielką vczćiwością chwalił/ sam tułow iego był z drzewá misternie rzezány/ głowę miał srzebrzną odlewáną/ vszy złote/ nogi żelázne/ á w reku trzymał kámień/ ná ztałt pioruná paláiącego/ Rubinámi y Carbunculussem ozdobiony. Drugie Bálwany były miánowáne/ Vslad/ Korssa/ Dassubá/ Stribá/ Symaergla/ Makosz/ etc. Ktorych Russacy Kumerami iednostáynie názywáli/ y tym ofiáry czynili/ y modlitwy Boskie wyrządzáli.

Tenże Włodimirz zbudował Zamek y miásto wielkie od swego imienia názwáne Włodimirz/ miedzy Wolgą y Oká nád Kleźmą Rzeką/ w kráinie bárdzo hoyney 36. mil zá Moskwą Miástem ku wschodu Słońcá/ y tám Stolice swoie przeniosł z Kiowá/ ktora począwszy od tego Włodimirzá trwálá áż do Jwaná Danilowicá Bieło Ruskiego Xiążęcia/ á ten potym z Włodimirzá do Moskwy Stolice przeniosł. Obrocił potym myśl wszystkę Włodimirz do woyny y Rycerskiey czuynośći/ Naprzod podniosł woynę ná Mieckáwá Xiąże Polskie/ y dobył podnim Przemysla/ y Cirwena Zamkow/ y Powiát Radimicki Polskiego Xięstwá (ma być podobno Radomski) podbił pod swoie moc/ y dań ná nich vłożył/ ktorą pierwey Polakom dawáli/ O czym Długosz y Miechouius lib. 2. cap. 1. et 3. fol. 24. &c.

Jon miał kilko wespołek Włodimirz/ á z Rochmidą Xiężną Pskowską/ ktorey Oycá Rechwołdá y dwu Brátow zábił/ miał

Synow

Rod tey Włodimirzá Mosstewści sobie Cárstwo wszey Rusi przypisuie.

Bałwan Piorunow.

Jáki był ztałt Piorunow.

Ruska Stolicá z Kyjowá do Włodimirzá/á potym do Moskwy przeniesiona.

Woynę Włodimirzowá ná Polaki.

synow trzech/ Izasławá/ Jarosławá/ Wsewołdá/ y dwie Corce z Greckąmiał Swantopełkę/ z Czeską Xiężną Swatosławą y Stanisławą/ z Bułgarką Borissa y Hlebá. Nád ty żony ieszcze ná Wysogrodzie chował trzy stá nałożnic/ á w Berestowey y w Sebrach dwie ście/ á ná Bielogrodzie trzy stá/ wszytkich był poczet 800. Potym Włodimirz będąc iuż zupełnym Jedynowłaycą wszystkiey Rusi/ zebrał wielkie woysko/ s ktorym przepráwiwszy sie przez Dunay/ opánował Ziemie Bułgarską/ Serbską/ Karwacką/ Siedmigrocką/ Wyiatícką/ Jatwieską/ Dulebską/ y ty kráiny/ gdzie dźis Wołoszy/ Multani/ y Tatarowie Bobruczcy/ á wszystkich do posłuszeństwá swego iedną wyprawą przypędził/ y dań ná nich vłożył/ ktorą pierwey Greckim Cessarom dawáli. A gdy sie tą postronną woyną báwił Włodimirz/ wtárgnęli do Ruskich Xięstw Piecinigowie/ y oblegli Białogrod zamek ná ktorym było 300. mikosnic Włodimirzowych/ A leżąc pod nim czás niemáły/ niemogli Zamku dobyć/ y vmyślili ták długo leżeć/ áżby obleżeńcow głodem wymorzyli/ iákoż sie iuż chcieli wszyscy podáć/ áż ieden stáry człowiek ich zahámował/ á co była ieszcze trochá żywności/ s tey kazał dwie kádzi kisielu rozsczynić/ á trzeci sity miodowey/ to wszystko kazał wywieść Piecinigom do obozu (ktorychtez iuż było teskno prożno leżeć) mowiąc/ ieśli tu w polu nie maćie żywności co ieść/ á to wam Bielogrodzánie z łáski swey przysłáli/ poki sie sámi z Włodimirzem Pánem swoim/ dla was przygotuią porządniey: Piecinigowie to widząc rozumieli/ iż ich trudno głodem wymorzyć/ á mocą Zamku nielza dobyć/ dla tego odciągnęli od oblężenia/ á Bielogrodzánie sie máłym fortelem wyżydzili.

Synowie Włodimirzowi.

Nałożnic Włodimirzowych 800. Mało mężow nał z Salomonem/ ktory też miał żon 700. á nałożnic 300. 3. Regum 11.

Fortel Ruski w obleżeniu.

Potym sie z więtszym woyskiem zebráli Piecinigowie/ y ciągnęli do Kyjowá/ á Włodimirz vsłyszawszy o nich też sie pospieszał/ áby im odpor dał/ y położyli sie obozem/ Piecinigowie z iedney strony rzeki Trubiessy/ A Włodimirz z drugiey strony stał z gotowym woyskiem. Widząc to Piecinigowie/ iż sie im potężnie Włodimirz stáwił/ niesmieli náćierać wstępnym boiem/ ále posłáli do Włodimirzá z táką kondicią/ iż iesliby sie ktory mąż z woyská twoiego Ruskiego chciał obrać ták smiáłym/ ktoryby chciał sam á sam z iednym strony nászey zápasnikiem Piecinigiem zápásy iść/ tedy Piecinigowie swoiego iednego zá wszystkich stáwią ná plácu/ á ieśli wáś Rusin zmoże nászego Piecinigá/ tedy my wam będziemy służyć/ iesli też nász Piecinig wászego Rusiná stłucze/ tedy wy nam hołdować y służyć będziecie. A iesli sie táki zápasnik nieobierze

Condicie Ruskim podáne od Piecinigow.

miedzy wámi / tedy my bedziemy Ruską Ziemie trzy látá woyowáć / przetoby wam lepiey mieyczgc spolney krwie rozlewánia / iednego zá siebie wßyſtkich ná plác przeciw náßemu zapáſnikowi poſtáwić.

Wyſłuchawßy tego poſelſtwá Włodimirz / frásował ſie bárdzo / myſlgc ſam w ſobie y mowigc: ieſli nie ſtáwie zápaſniká / bedg rozumieć Piecinigowie / iß w moich Xieſtwach y ieden ſie godny do poiedynkowego boiu niemoże náleść / zá czym wieczna hánbá ná Ruſſakach moich zoſtánie / A ieſli záś poſtáwie ſwego iákiego Ruſſaká / á Piecinig go zmoże / tedy ſromotę y ßkodę / ktemu y poddanſtwo Piecinigom vczynić muße / A gdy ſie o tym zmyſlą gryzł / przyßedł ieden do niego Pereaſłáwiánin mąż ſtary / mowigc: Cárzu / Kniázie wieliki Włodimirzu / ieſt v mnie ſyn / ktory ſie może ſkoßtować zápáſy z Piecinigiem / Vsłyßawßy to Włodimirz / był s tey wdzięczney nowiny weſoł / y kazał onego Mołoycá przed ſiebie przywieść / y pytał go nie inaczey iáko Saul Dawidá / ważyłliby ſie podkáć z Bohatyrem Piecinigow? Ktory zárázem ochotnie wßyſtko vczynić obiecał zá zdrowie Cárá Włodimirzá / mowigc: Ja ſługá twoy to dźiś pokaże / iß Piecinigowie z Bohatyrem ſwoim przed tobą Carzu przeſławny bedą pohánbieni. Widzgc Włodimirz wielką ochotę w máluczkim ciele / Bo ten Pereaſłáwiánin / iáko y Długoß y Miechowius lib. 2. cap. 10. ſwiádczą / był ſrzedniego wzroſtu / wątpił o zwycieſtwie / Wßákże ſkutek woyny ßczęściu poruczáiąc / poſłał do Piecinigow áby z ſwoim bohatirem ná plác wyſtąpili / á on iuß z ſwoim czeka ich / Názáiutrz tedy Piecinigowie wſpráwie zßykowáni ſtoigc / á ná hárdą kážąc / wyſłáli ſwego zápaſniká ná plác náznáczony / chłopá grubego / plecyſtego / rámionámi czerſtwość okázuiącego / y wzroſtu práwie Goliatowego / ktory hárdo ſtoigc / á plecámi y krokiem ßermuigc / wołał ná Ruſaki ſromocąc ich y hánbigc / á co rychley rownego ſobie / á ieſliby nieſmiał ieden / tedy ſam ná ſie trzech wyzywał. Wyſtąpił tedy on Pereaſławiánin z woyſká Ruſkie° / chłopek máły / ále záwiązáły / ktorego obaczywßy Piecinig ßydził z niego / názywáiąc go zołwiem / wßákże gdy ku niemu ſmiele Ruſin poſtępował / vchwyćili ſie obádwá zárko wpáſſy / właſnie iáko Dares z Entelluſſem Eneáſowi zápaſnicy / Piecinig gruboſcią ciáłá / Ruſin záś czerſtwoſcią nárabiał / á iż był chłop wyſoki Piecinig / Ruſſin tym ſie niżey ſchylał / rozwiodßy ſie vderzył Piecinigá w tłuſty brzuch głową / práwie nád konem áß vpadł / woyſká zobudwu ſtron ſtały ſpokoynie pátrzgc ná onę bieſiádę / chłopká máłego z obrzymem / porwał ſie

1. Regum 17. Eccleſ. ca. 46. 1. Macha. 4. Pſalm. 77.

Duellum Ruſſini máłego z obrzymem Piecinigiem.

V. li. Æne.

tel.

wał ſie potym Piecinig / á gniewem wielkim y wſtydem záiußony / vderzył gwałtownie kułakiem ná Pereaſławiániná / ále on chybkoſcią nárabiáiąc / vſkoczył mu z rázu prętko y zmieyſcá / á Piecinig iáko chłop cießki od ſwoiego popędliwego ſtoſſu iß chybił Ruſiná / potknąwßy ſie padł o ziemie / á Pereaſławiánin przyſkoczywßy nie dał mu ſie powtore poráwować / ále go záraz oſiodławßy począł tłuc wſzęki áż mu zęby weſpołek ze krwią pádáły / zátym go zá gárdło vchwyćiwßy / nieináczey iáko Hercules Anteuſá ták długo dußił / áß ná onym plácu dußę z niego wytłoczył. Co obaczywßy Włodimirz / wnet z woyſkiem Ruſkim krzyczgc y huczgc rzucił ſie ná Piecinigi przeciw ſtoigce / á oni widzgc ſwe nießczęście pierzchneli po roznych polach. Rusacy vciekáiących bili / ſiekli / kłoli / ináli / á drugich w Trubieſie rzece topili / á odbiwßy wielkie połony y łupow rozmáitych wobozie Pieciniſkim nábrawßy / ſławne zwyćięſtwo przez iednego Pereaſławiániná (nieináczey iáko żydowie przez Dauidá nád Philiſtinámi) otrzymáli / Záłożył Włodimirz ná tym brodzie / gdzie ſie to zwycięſtwo ſtáło Pereaſław drugi / ná pámiątkę tego / iß Pereaſławiánin nád Bohatirem Pieciniſkim zwycięſtwo ná onym mieyſcu otrzymał. A onego Młodzieńcá vczynił Rycerzem ſławnym / y Oycá iego człowiekiem zacnym.

Piecynig Obrzym od Ruſina zábity.

Pienigowie orążeni.

Pereaſław drugi założon.

Ták gdy Włodimirz był wielkim y ſławnym po wßytkim ſwiecie Monarchą / álbo Jednowłáſcą wßyſtkich Ziem Ruſkich / á w Pogáńſtwie báłwany chwalgc bez zákonu żył / przyieżdżáli do niego w poſelſtwach od rozmáitych Krolow / Xiążąt y narodow náuczycielowie rozmaitych wiar / y zakonow / naprzod Machometani / Tatarowie / Egipcycy y Arabowie z inßymi Krolámi Argawenſkimi / námawiáli go / áby ich wiárę y zakon od Machometá podány przyiął / ktory Włodimirz wzgárdził / iß mu ſie zdał być plugáwy y ßkárady. Potym od Papieżá Cesárzow y Xiążąt Rzymſkich álbo Łácińſkich y Niemieckich był przez częſte poſły námawian / áby ich wiárę y zakon Chrześciáńſki przyiął / Ná co też niechciał pozwolić / iß Ceremonie Łácińſkie máło nabożne / y Kościoły ich mebárdzo ochędożne być mu ſie zdáły. Ná oſtátek był náwian y od Zydow / áby ich Zakon Moizeßow przyiął / ále niechciał / bo mu ſie Moizeßowe vſtáwy cießkie być zdáły / Tylko poſłowie od Greckich Cesárzow y Patriárchow v niego z wiárą y Ceremoniámi ſwoimi nieiákie mieyſce mieli.

Posłowie rożmáitych wiar do Włodimirzá.

Od Machometanow.

Od Papieżá.

Od Zydow.

Od Grekow.

Wßákże widzgc rożność rozmáitych wiar y zakonow / niechćiał zgołá ná żadną pozwolić / Ale poſłow ſwoich dzieſiąciu wyprawił w dáleкie y rozmáite ſtrony świátá / áby ſie o porządkach

Poslowie Włodimirzowi do rozmáitych stron Swiátá.

wiáry y o Ceremoniách wßelkich narodow pilnie wywiádowáli. A naprzod im kazał iáchać do Bulgaryey y doswiádczyć wiáry ich/ drugich posłał do Rzymu/ inßych do Niemiec do Afryki/ Egiptu/ y do Scitiey/ ktorzy Poslowie przypátrzywßy sie rozmáitych narodow rozmáitych wiar y Ceremoniy/ przyiáchali potym do Konstantinopolá/ y opowiedziano to Cesárzowi Konstantinowi/ y Basilemu/ iß Poslowie od Włodimirzá Monarchy Ruskiego przyßli wiáry przepátrywáć/ co vsłyßawßy Cesárzowie weselili sie s tego/ y okazawßy Poslom wßystkie Ceremonie wedlug Greckich obrzedow/ y vdárowawßy ich odpráwili do Kijowá/ á ißby Pánu swemu lepßą pewność o Greckiey wierze dáć mogli/ posłał

Cirus Philosoph do Kijowá.

z nimi Patriarcha y Konstantin Cesarz Kirá álbo Cirussa Philosophá Greká Mężá vczonego/ ktory przyiachawßy do Włodimirzá/ wiele z nim rozmawiał o wierze Chrześciáńskiey/ á potym mu oddał zá vpominek Zapone wielką złotą od Cesárzow swoich/ y od Patriarchow/ ná ktorey był misternie wyryty strászny sąd ostáteczny Boży/ Ktorey przypátrując sie Włodimirz/ prosił Philozopha/ áby mu powiedział/ co sie rozumieli ci/ ktorzy iedni ná práwicy Sedziego/ á drudzy ná lewicy stoią/ y powiedział mu Philozoph/ iß ná práwicy będą stáć ci/ ktorzy wierzą w Páná náßego Jesusá Christusá/ y czynią vczynki dobre/ zá co po smierci wieczny żywot y Krolestwo niebieskie otrzymáią/ á ná lewicy ci stoią/ ktorzy w Bogá niewierzą/ á bez zakonu y wiáry żyiąc złe vczynki działáią y swowolnie żyią/ ći w wiecznym ogniu piekielnym wiecznie potępieni będą. Włodimirz to vsłyßawßy westchnął y rzekł/ Błogosłáwieni ći ktorzy ná práwicy stáną/ ále o biádá tym ktorzy ná lewicy. Philosoph odpowiedział/ iesli sie ochrzćiß y ty będziesß ná práwicy/ á iesli w pogáństwie żyć będziesß/ ná lewicy twoie mieysce y ze wßystkim ludem ziem twoich/ á potym wieczne potępienie. A Włodimirz sie obiecuiąc ochrzćić/ odpráwił go vdárowawßy.

Z máley rzeczy persuasio.

Włodimirz miáło nád Kleznią rzeką stárą stolicą po Kijowstiey Rusi.

Obrázy.

Y przyzwał Panow y Boiar swoich Rádnych do Włodimirzá miástá nád Kleznią rzeką leżącego/ do ktorego był stolicę z Kijowá przeniosł/ tám im opowiedział/ co z nim zá rozmowę miał około wiáry Chrześciáńskiey Kirus Grecki Philosoph/ iß ktoby sie ochrzćił/ vmárwßy ma wstáć z nowu/ y krolowáć ná wieki/ á niewiernym y bezchrześnym ma być po smierci męká y potępienie wieczne Ták sie była Włodimirzowi z wyobráżenia sądu ostátniego ná oney Zaponie wyráżonego/ Chrześciáńska wiárá w serce wpoiłá/ wßákże iß niemiał takich ludźi nabożnych ktorzy by iego

by iego przedsięwzięcie záraz do skutku byli wiedli/ przeto tego zániedbał.

O tym Kronikí Greckie swiádczą/ Zonaras. Raphe wziął Włodimirz.

A zebrawßy wielkie woysko z wielkich Nowogrodzan y z Kijowian/ wyprawił sie do Tauriki/ ktorą dźiś Przekopem zowiemy/ gdzie dobył Kaphy álbo Teodosiey Miástá sławnego pod Grekámi. A potym głowny wßyskiey Tauriki Zamek y Miásto Korssun (ktory Sabellicus lib. 2. Chersoną á Niechouius Korschim zową) leżący w naprzednieyßym Porcie Pontskiego morzá naosobliwßy wten czás Kleinot Cesárzow Greckich obległ/ y dobywał go wßyską mocą czás niemáły/ bo był trudny do niego przystęp/ á k temu go Greccy żołnierze przeważnie bronili. Włodimirz potym rokował z oblężeńcámi/ áby sie podáli/ mowiąc: ieśli sie dobrowolnie niepodácie/ bede tu stał ießcze do trzech lat/ áż was dobede/ czego potym prożno będziecie żáłować/ ále Grekowie tey grożby iego niedbáli/ á Włodimirz potym leżał pod Korsunem sześć miesięcy. Gdy iuß tedy oblężeńcow nędzá dokurczyłá/ á przed sie w vporze swoim trwáli/ ieden ich Protopos imieniem Nastásius nápisał ná strzále ty słowá/ Włodimirzu Carzu/ chcęßli przedzey Zamku tego dobyć/ tedy wiedz o tym/ iß są Rury podziemne ku wschodu Słońcá/ ktorymi idzie wodá słodka do Korssunu/ A ták ty zepsowawßy ty Rury/ odeymieß wodę Korssuniánom/ zá czym sie tobie muszą podáć/ s tym textem strzałę wystrzelił/ ktora prosto iáko mierzył pádłá przed Namiotem Włodymirzowym/ á gdy ią sobie podáć kazał/ vyźrzał ná niey Pismo Greckie/ á záwoławßy Tłumáczá/ kazał sobie on text przeczytáć/ s ktorego rzecz słuszną wyrozumiawßy/ roskazał wnet rury pod Ziemią przekopáć/ A zá tym Korsuniánie niedostátkiem wody odietey ścisnieni/ y vdreczeni/ ná łáskę z Zamkiem y z Miástem/ y ze wßyską Morską y murową Armatą podáć sie musieli z Skárbámi Cesárskimi.

Maßasius Protopop zdrayca. List ná strzále z zamku.

Herberstein fol. 75.

Nápisano w stárych Kronikach Ruskich/ czego też Sigismundus Herberstein w ksiegach swoich o Moskwi fol. 75. stych że Kronik poswiadcza/ Iß Nowogrodzánie Russacy z Xięstwá y z Miástá wielkiego Nowogrodá/ gdy cáłe siedm Lat Korsuná w Poncie z Włodimirzem dobywáli/ Małżonki ich sześkniwßy sie przyrodzonym Swierzbem y niebytnością długą mężow/ k temu o ich zwroceniu zwątpiwßy/ mniemáiąc iß iuß ná Woynách poginęli/ Sług swoich y Niewolnikow zá Małżonki spoimowáły/ Potym gdy sie Nowogrodzánie dobywßy Korsunu wrocili do wielkiego Nowogrodá/ y Bramy Korssunskiey wrotá

Przygoda Nowogrodzka.

Bramy z Korsonu y dzwon wielki do Nowogrodá przyniesion.

wrotá miedziáne ná znák zwycięstwá y bárdzo wielki dzwon (ktory y dźiś iest v przednieyszego Ruskiego Kościołá támże w Nowogrodzie) s sobą przywiezli / słudzy y niewolnicy pánow swoich / ktorych żony były spoimowáły / do miástá puścić niechcieli / y wzbu rzywszy sie przeciw własnym Pánom / oddić ich bronią vśiłowáli / á gdy z nimi Pánowie Rycerską bronią bitwę zwiedli / otrzymáli nád nimi gorę Niewolnicy / áż zá poráda iednego stárcá porzuciwszy broń Rycerską / ßáble y miecze / kyie / y bicze álbo puhi iáko ná niewolniki wzieli / ktorych sie dopiero Niewolnicy vlękneli / wspomniawszy iż ich pierwey pánowie tákimi kyámi y puhamy karali / nie ßáblámi / y tak záraz z miástá y s polá poczeli vciekáć / áß przyßli ná iedno błotne mieysce nád Mologą rzeką leżące od Vglicza dwie mili / y tám sie okopáli / y Zamek zbudowáli / chcąc sie pánom swoim obronić / ále Pánowie dobywszy ich / iednych powießáli / drugich poczwiertowáli / y godnymi mękámi według zasługi potrácili.

Słudzy ná Pány.

Fortel ná niewolniki.

Chłopigrod nád Mologą.

Justin⁹ lib. 2. Herodotus in Melp.

Przygodá Scitow Ruskiey podobna.

Tey też własnie podobną Historią opissuie Justinus ex Trogo Pompeio lib. 2. y Herodotus in Melpomene / o Tatarach / álbo Scitach / gdy ich tákże słudzy zwracáiących sie po siedmiu lat z woyny do domow y do ich żon własnych (ktore iuż byli niewolnicy spoimowáli) puścić niechcieli / iáko nieprzyiaciół y przychodniow / áß ich tákże po długich bitwach z nimi zwiedzionych kyimi / rozgámi y puhami rospłoßyli etc. Ale do rzeczy przerwáney przystępuie.

Włodimirz záś dostawszy przez przymuszone zá odiecim wody podánie Korssunu Miástá y Zamku sławnego portowego / inße wßystkie Zamki y Miásteczká / y wßystkie Tauryke wyspę pod moc swoie snádnie podbił y opánował / z wielkim strachem wßystkiey Greciey / y wyprawił Posły swoie do Konstantiná y Basilego Cesárzow Konstantinopolskich / Synow Janá Zemiski / Roku od stworzenia swiátá 6496. oznaymuiąc im to / iż Korssun ich sławny Zamek y Miásto portowe wziął ze wßystką Tauryką / á słyßąc iż macie Siostre / daycie mi ią zá żonę / á ieśliż nie chcecie / vczynię ták wáßemu Konstantinopolowi y inßym Greckim Zamkom / iákom Korssunowi vczynił. Cesárzowie odpowiedzieli / iż sie niegodzi y nie słuszna rzecz nam Chrześciáńskim Monarchom / zá ciebie Pogáńskie Xiężę Siostre rodzoną oddáć / ále ieśli sie ochrzcisz w wiárę náße Chrześciáńską / á do Chrystussá prawdźiwego Bogá / odstąpiwszy Bálwánow / przystánieß / tedy my tobie Siostry náßey w małżeństwo swiete bronić nie będziemy. Vsłyßawßy

Włodimirz Taurike wßyßke opánował.

ßawßy to Włodimirz / rzekł / iżem ia pierwey słał do was Posły / ktorzy mi opowiedzieli / y porządną spráwę dáli / o wáßym Zakonie / ktory mi sie podobał / y iest mi miła wiárá y Ceremonie wáße / A ták przyßlicie Biskupá ktoryby mie ochrzcił / á sámi záras przyiedźcie y z Siostrą swoią do mnie / álbo mi ią przyślicie w małżeństwo / á ia wam Korssun y kráine wßystkę Tauricką y Pontską wroce / Vsłyßawßy te wdzięczną odpowiedź Konstanti y Basili Cesárzowie / weselili sie wielką rádością / y poczeli Siostrę Annę z prośbą námawiáć / iżby ßłá w małżeństwo zá Włodimirzá / czego sie oná vśilnie wzbraniáłá. Brácia iey záś powiedzieli / nie poydźießli / pewnie co Korssuniánom y Taurikánom wßystkim vczynił / vczyni to y Grekom / á ießcze sie gorzey tey zelżywości nád námi mścić będzie / A ieśli przez cię Bog Ruskie Ziemie Chrztem swietym oświeci / A Greckę Ziemie / tymże twoim Małżeństwem od plundrowánia wyzwoli / wieczną sławę y nieśmiertelne Błogosławieństwo ztąd tobie proście.

Włodimirz w Korssunie oślnął.

Włodimirz sie ochrzcił.

Ják ná Páwłá S. Act. 20.

Włodimirz po chrzcie przeyrzał.

Ná to rzekłá Annná Cesárzowná s płáczem / Niech sie wola Páńska stánie / á wsiadwszy v Konstantinopolá w Okrety / prowádzili ią Brácia Cesárzowie / iák Długoß y Miechonius pißą / do Korssuna z wielkim Orssakiem Xiążąt Greckich y Frauczimeru / ktorych Włodimirz wdzięcznie przyiąwszy / skoro Cesárzownę ná Páłac Korsunskiego Zamku wprowádzono / zárázem nań przyßłá nagła ślepotá / iż ná oczy olśnął / snáć z woley Bożey / y począł wątpić ieśliby sie miał ochrzcić álbo nie / Bo mniemał / iżby go Bogowie iego dla tego przedśiewzięcia skárali. Ale Cesárzownà posłáłá do niego mowiąc / ieśli sie nie ochrzcisz / niezbędzieß ślepoty. A ták Roku od stworzenia Swiátá / według rachunku Ruskiego 6496. á od Christussá według Długossá y Miechoniussa 990. á Cromerus lib. 3. kładzie 6497. á od Christussá ráchuie 980. Włodimirz Swentosławowic Wnuk Jhorow y Hołhy Práwnuk Rurikow iest ochrzczon w Korssunie ná Wiárę Greckę Chrześciáńską. A gdy nań Archibiskup Korssunski rękę położył / Błogosławiąc mu / áby przyiął Duchá swietego / záraz iákoby łuską z oczu iego spádłá / y przeyźrzał iásno / á dał chwałę Bogu / mowiąc / Terazem poznał prawdźiwego Bogá / Chrzcili sie też przy nim Boiárowie / Zołnierze / y wßystko Rycerstwo iego Ruskie / á sámemu Włodimirzowi dano imię nowe Greckie ná Chrzcie Basili / po Rusku Wassil.

Wßyscy

Wstąpił potym w małżeństwo z Anną Cessárzowną Gre-
cką/ z wielką rádością pospolitego ludu/ Támże w Korssunie zbu-
dował Cerkiew ná gorze swietego Basilego álbo Wasila/ ná pá-
miątkę Chrztu swoiego/ A wrocił Korssun/ Kaphę/ y wszystkę
Taurikę Greckim Cesárzom/ á sam wsiadszy w Okręty z nową
Małżonką Cesárzowną/ y pożegnawszy sie z Konstantinem y
Basilim Cessárzámi/ wrocił sie do vścia Dniepru/ á potym ziemią
przyiáchał do Kyiowá z wielką rádością ludu pospolitego. Przy-
prowádził też z sobą kości S. Klimunta/ obrázy/ kśięgi y inne na-
czynia y apparaty Kościelne/ y Nastásiusá Protopopá z Korssu-
nu/ ktory mu ono był przez strzałę Rury wodne zepsowáć porá-
dził/ Popow tákże Diakonow/ Spiewakow/ Czerncow/ y roz-
máitych rzemieśnikow dla budowánia Cerkiew álbo Kościołow/
hoynym Jurgeltem náietych z Greciey s sobą do Kyiowá przy-
wiodł.

Wlosius Bog Ruśki bydlecy.

Pan Deus Arcadiæ, s yluestria numina Faun.

Piorun w Dnieprze/ á Włos w gownach vtopion.

A kazał zárázem łamáć/ tłuc/ y z gruntu wywracáć Bál-
wany Charssa/ Stribá/ Mokossá/ á Włossa Bálwaná/ ktory był
mian zá bydlecego y leśnego Bogá (iáko był v Arkádow Pan
Faunus &c) kazał w wychod pospolity wrzucić/ y w nieczystoś-
ciách vtopić. Pioruná też przednieyszego Bálwáná kazał koniowi
do ogoná przywiązáć/ y wlec przez Miásto do Dniepru/ támże go
w Dnieprze náwiązawszy kámieni vtopiono.

A Lud pospolity niewierny płákáli Bogow swoich z lament-
liwym nárzekániem/ Ale Włodimirz po wszystkich państwach
swoich Ruśkich dał wywołáć/ roskázuiąc áby sie wszyscy ná wiárę
Chrześciáńską chrzcili/ á dzien pewny náznáczył/ ná ktory ktoryby
sie nie ochrzcił/ karánie iáko ná nieposłuszných vstáwiono. Vsły-
szawszy to tedy lud pospolity/ biegli wszyscy z rádością do Kyo-
wá/ á drudzy ná insze mieysca náznáczone/ po ktorych byli Greccy
Popowie dla Chrztu swietego odpráwowánia rozsádzeni. A mo-
wili/ iesliby to niebyłá rzecz dobra/ y Kniáz wielki Włodymirz/ y
iego Boiáre niechrzciliby sie. A vbrawszy sie Popowie y Diakono-
wie w ornaty stali ná ławkách k temu przypráwionych ná Dnie-
prze rzece/ á ludzie gromádámi wchodzili w rzekę/ iedni po pás/
drudzy po szyię/ á Popowie dawáiąc káżdey gromádzie z osobná
imię/ Timochwiey/ Wasil/ Piotr/ álbo Siemion/ polewáli ich wo-
dą/ á modlitwy nád niemi zwykłe odpráwuiąc/ chrzcili wszystkich
mieszczyzne y niewiáśky/ w Imię Oycá y Synà y Duchá swietego.

Rússacy sie chrzczą.

Synowie Włodymirzowi ochrzceni.

Wten czás od Biskupa Korssunskiego dwánaśćie Synow
Włodimirzowych byli chrzczeni osobliwie/ ktorych miał s kilkiem
żon y nałożnicámi/ Wizesław/ Jsasław/ Swantopołk/ Já-
sław/ Wsewold/ Swantosław/ Mścisław/ Boris/ Hleb/ Sta-
nisław/ Poswizd/ Sudisław/ y dał wszystkich przerzeczonych
Synow swoich/ y przy nich kilko set synow Boiárskich pismá Gre-
ckiego y Hłahołskiego (ktorego dziś Ruś vżywa) vczyć/ przeło-
żywszy nád nimi Diaki y Młodzieńce ćwiczone/ y kazał zmuro-
wáć Cerkiew w Kyiowie swietego Spassá z kámienia wielkie-
go/ ná tym mieyscu gdzie był Bálwan Piorun przedtym chwa-
lon/ y Cerkiew S. Wasilá ná imie swoie/ ktore mu było przemie-
niono ná Chrzcie/ inszych też Cerkwi bárdzo wiele ná tych miey-
scach/ gdzie przedtym rozmáite Bálwany stały/ roskazał nábu-
dowáć kosztem przewáżnym/ iedny z cegły y z kámienia á drugie
z drzewá/ y wzigł od Patryárchy z Konstantinopolá/ Facia Me-
tropolitá naypierwszego do Kyiowá/ Leoncią do Nowogrodká
Arcibiskupá/ A Joachimá Korssunianiná w Wielkim Nowo-
grodzie Arcibiskupem przełożył/ ktory przyszedszy do Nowogro-
dá/ Bálwany wszystkie połamał/ á Pioruná wrzucił w Wol-
chow Rzekę/ ktora srzodkiem Miástá z Wołochá álbo Ilmenu
Jeziorá płynie/ á gdy tego Pioruná/ iáko Ruś pisze/ bito poczere-
wie kiymi (bo był Bálwan dety) tedy wnim Bies wołał/ o biedaś
mnie/ iżem sie dostał w niemiłośćiwe ręce/ á płynąc przeciw
wodzie pod wielki most (iák Kroniki Ruskie y Herbersteinus z
nich folio 74. in commentarijs Moschouiticis, swiádczą) ták rzekł
głossem/ ktory był od wszystkich słyszan/ To wam ná pámiątkę
moie Nowogrodzánie/ tym sie cieszcie wspomináiąc mnie/ á zá-
raz gdy to rzekł/ kiy iákiś z wody miedzy Ludzie ná most rzu-
cił/ y powiáda Moskwá/ iż sie to y teraz ná pewny czás w roku
przytrafia w Nowogrodzie wielkim/ y ten głos bywa słyszan/
ktory vsłyszawszy oni obywátele/ wnet sie z wielkim krzykiem
wszyscy zbiegáią/ á kiymi sie społecznie tłuką/ skąd ták zápalczy-
wy rostyrk vrasta/ iż go czásem Stárostowie ledwo z wieką
pracą vśmierzyć mogą. A ták od tego czásu wszystkie Ruskie/
Białey y Czarney/ wschodniey/ puńnocney y ná południe leżącey
Ruśi narody/ w wierze Chrześciáńskiey/ według obrzędow y
Ceremoniy Greckich/ pod zwierzchnością Patriarchy Constan-
tinopolskiego stale y státecznie trwáią/ to iest/ od Roku stworze-
nia Swiátá 6497. według Ruskich y Greckich Kronik wszyst-
kich: w ktorym Lat rachunku Sigismundus ab Herberstein/
álbo iego Drukarz bárdzo zfankowáli/ kładąc Rok ochrzcze-
nia Włodimirzowego fol. 7. in Commentarijs Moschouiticis, 6469.

Cerkiew S. Spassá y Wasila w Kyowie.

Facius álbo Tacius.

Metropolit y Władykowie Ruscy.

Bálwany łamia w Nowogrodzie wielkim.

Diabeł w Bálwanie nárzeka.

Słowá Pioruná Bálwaná.

O tym czytay Herbersteinum.

Autorowie o roku ochrzczenia Russakow znoszeni.

przeciw wszystkim Kronikom Ruskim y Historikom Greckim y Polskim / ktorychem ia ná to zgadzał o kilkonaście. Miechonius też náss lib. 2. cap. 3. fol. 25. Wapouius y Bielski z nich ten Rok od Christusá kładą być 990. ochrzczenia Włodimirzowego. Ale Cromerus Doctor lib. 3. de Relligionibus Priscorum Slauorum, skossuiąc porządek y rachunek Lat od stworzenia Swiátá według liczby Greckiey / kładzie dowodnie Rok ten 6497. á od Christusá 980. co rachuiąc z dzisieyszym Rokiem Pánskim kiedy to piszą 1579. vczyni 599. Lat. A Holha żoná Jhorowá Babká Włodimirzowá przed tym sie ochrzciłá Roku 6463. od stworzenia Swiátá / to iest / lat trzydzieści y cztery przed Włodimirzem.

Zonaras Græcus annali. Tomo 3.

Basilius Macedo Cesarz od Jelenia zábity.

Aczkolwiek Zonaras Grecki Kronikarz Annalium Tom. 3. pisze / iż przedtym ieszcze był posłan do Rusi Biskup / od Basilego Macedoná (ktorego potym zábił Jeleń rogámi) Cesárzá Constantinopolskiego / zá ktorego stáránim Russacy Wiáre Chrześciánską przyieli / Bo gdy prosili iákiego Cudá álbo dziwow od Bogá Christusá / Biskup księgi Ewangeliey álbo Nowego Testamentu wrzucił w ogień wielki / ktore namniey nienáruszone wcále s podziwieniem wszystkich Russakow zostáły.

Ewangelie w ogniu nie zgorzáły.

Russacy vrzed Holha przyielt boli wiárę / ále nie długo wniey trwali.

Ale iż rychło od przyietey Wiáry Chrześciánskiey odstąpili / stąd sie iáwnie pokáznie / gdy Holha potym do Janá Zemisti / á Włodimirz Wnuk iey do Constantiná y Basilego synow Zemiscinych / Cesárzow Greckich iezdźili / dla przyiecia Wiáry S. Chrześciánskiey / O czym też tenże Zonaras eodem Tomo pisze.

Lambertus Saſnaburgensis.

Wspomina też Lambertus Safnaburgensis / ktory przed lat pięćią set y dziesięćią Kronike Niemiecką pisał / Roku od Christusá 960. Rusciyskie narody do Otoná pirwszego Cesárzá Posły swoie przysłáli / prosząc áby im Biskupá iákiego dla nauki Wiáry Chrześciánskiey przysłał / y posłał im Adalbertá Biskupá / ktory potym ledwo z reku ich vciekł / gdy go chćieli zábić / ále sie w tym niezgadza Lambertus z prawdą (iák Cromerus dowodzi) okrom iżbysmy Rugiyskie á nie Rusciyskie áni Russiyskie / to być poselstwo rozumieli / bo miásto Ruſciæ, Rugiæ po łácinie czytáć y rozumieć trzebá. Ponieważ iż ten Adalbertus (nie náss Albertus Czech Biskup Praski / álbo Pragenski / ktorego Woyciechem zowiemy / y ktorego Prysowie Pogáni zábili) był Niemiec vrodzony Arcibiskupem pierwszym Magdeburskim / od tegoż Otoná vstáwiony / Ktory Adalbertus z inszymi Biskupámi / ktorych było pięć / náwracał ná wiáre Saxony / álbo Sassy /

Ruſciæ, rectiùs Rugiæ.

Sassy / y Sławy álbo Sławaki Pomorczyki / y Kassubiány w Rugiey (nie w Rusiey) ná ten czás wszeroko mieszkáiące narody Słowienskiego iezyká s pokolenia Polskiego / o czym pisze Helmoldus Káplan / ktory Sławáńską álbo Sławácką Kronikę przed cztermá sty y dwunaścią wieku stárodawnego pissáną zostáwił / á teraz ia niedawno ná swiátło wydano. Co iesliby Rzymskiego kościołá Arcibiskup Magdeburski Adalbertus był naprzod Russakow ochrzcił / tedyby też nie po Grecku / ále według Rzymskich Ceremoni záchowywáli obrzędy wiáry swoiey. A ten pierwszy Syn Henrikà Ptaszniká / ktorego zwano po łácinie Auceps, dziesiąty Cesarz Niemiecki / począł pánować roku od Christusá 935. á pánował 36. lat / ktory to w Sławieńskich Ziemiach fundował Arcibiskupá Magdeburskiego / y Misninskiego / Brandeburskiego / álbo Zgorzeleckiego / Mesburskiego y Ceytskiego Biskupow / w ktorych Ziemiach pierwey w ony czássy Sławacy nászego narodu mieszkáli / O czym Carion lib. 3. Chronicorũ, Monarchiæ 4. ætatis 3. szerzey pisze.

Helmoldus Historik.

Henricus auceps.

O tym czytay Carionà.

Arcibiskupstwá y Biskupstwá Sławáńskie stárodawne.

Carion lib. 3.

Od tegoż to Otoná Lambertus Rusciow być ná wiáre Chrześciánską náwroconych przez Adalberta Arcibiskupá Magdeburskiego wspomina. Ale to pewnieysza co Zonaras y inszy Greccy Historikowie / y Kroniki wszystki Ruskie świádczą / iż Holhá naprzod / á potym wnuk iey Włodimirz ochrzciwszy sie y przyiąwszy wiáre Chrześciánską / według Ceremoniy Greckich w Konstantinopolu / gruntownie Ruskie wszystkie Ziemie do vznánia prawdziwego Bogá / y Jesusá Christusá Syná iego iednorodzonego / przez odrodzenie Chrztu swietego przywiedli / roku od Christusá 980. A Polacy náss 965. zá Mieciskawá Zemomiskawowicá Xiążeciá. Węgrowie tákże 990. wszyscy sie pochrzcili iednostáynie / ácz kolwiek ich Xiąże Geizá Stephaná swietego Syn przyiął Chrzest roku 980. záraz w ten czás / kiedy y Włodimirz / A Czechowie roku od Christusá Páná 895. zá Borziwoiá Xiążeciá pierwszego Chrześciánina / wszákże áż do roku 979. lud pospolity dopiero gruntownie wiáre przyiął.

Zonaras annal. Tom. 3.

Russacy / Polacy / Węgrowie / kiedy sie do Christusá náwrocili.

Czechowie kiedy Chrzest przyieli.

A tu Czytelniku miły rzecz y porządek spraw Włodimirzowych trochę przerwáć muszę / bo też to wiedzieć niezáwádzi / iákimi sprosnymi Bálwochwálstwy Dyábeł był zmámił przodki náss Sławaki / Russaki / Czechy / Polaki / etc. y Litwę / ktore ich Pogáńskie obrzędy od nas z wielką trudnością zebráne / y z głębokich dowodow doścignione / y wybádáne / Tu iáko w zwierciedle / y iákoby ná on stárodawny wiek przodkow swoich pátrzał / obaczyß.

O starodawnych Ceremoniach / álbo ráczey szalenstwách Ruskich / Polskich / Zmodzkich / Litewskich / Liflandskich / y Pruskich obywátelow Bálwochwalcow / y roznosć ich Bogow fálszywych /

Rozdział IIII.

Do Jasnie wielmoznego Páná / Páná Janá Kiski z Ciechanowcá / Stárosty y Generalá Ziemie Zmodzkiey / Podczászego w Wielkim Xiestwie Litewskim / etc.

WSzystek iakmiarz okrag Swiátá szerokiego záraz od wtorego początku / y rozmnożenia narodu Ludzkiego przez Noego Patriarche y Synow iego / po onym wielkim á strászliwym potopie y zálaniu wszytkiey ziemie / zdrádą chytrą fálszywych kłamcow Diabłow zwiedziony / prawdziwą Bogá iednego wiecznego / y wszechmocnego chwałe w niepobożne ku wielu fálszywych Bogow nabożeństwo przemienił był / ták isz naprzod ludzi vmárłe dla dobrodzieystw od nich wzietych / álbo dzielnośći w Ricerskich spráwach dokazánych / álbo dla wynálezienia rzemiosł / y naczynia ludzkiemu pożywieniu / y robocie należących. Jáko Persowie Mitramá Krolá swego y Słońce przy nim zá Bogá chwalili / ktoremu koniá paląc ofiárowáli / bo wierzyli / isz pretki Bog pretkiey ofiáry potrzebował. Egipczykowie zás Jside / ktora Synà Opisá owálászyłá / tákże Krokodile Bestie chwalili. Osiridowi zás Krolowi (ktoremu ták Diodorus Siculus pisze / spráwiedliwie ná Egipskim krolestwie pánuiącemu Typhon brát złośliwy zábił / y ná dwádzieśćiá sześć stuk rozsiekał) Káplani Egipscy y siestrze á żenie iego Jsidzie skupy stawiáli: Apissá też ktory ich naprzod oráć náuczył / chwalili zá bogá z wielkim nabożeństwem / w osobie Wołowey / y ták sie tym Wołom kłániáli / y cześć wyrządzáli / iáko Bogom / y Alexander wielki / y inszy Krolowie czynili mu ofiáry / O czym czytay Iustinum & Quintum Curtium in gestis Alexandri magni, & Exodi cap. 8. &c.

Mitra Krol Perski zá Bogá miian / á Słońce w tego osobie chwaliłi / Bo Mitra po Persku Słońce.

A ty Bálwochwálstwá Merkurius y Krol Menna Egipcykom vstáwił / Melissus zás ktory Jowissá wychował Cretencikom / Faunus á przednim Janus Łácinnikom Włochom / Numá Pompilius

Pompilius Rzymiánom / Orpheus y Cadmus Agenorow Syn Grekom / etc. Ceremonie y obrzędy rozmáite około chwalenia rozmáitych Bogow wymyślili.

Nád to ieszcze złodzieystw / y cudzołostw bałwany chwalili / y w piekle Bogow / Ditem / Plutonem / Cerberum / &c. náydowáli.

Maurowie też Jube Krolá swego mądrego y walecznego zá Bogá wielbili / Afrikani Neptunusá / Macedonowie Gabirá / Rodiyczykowie / y Masagetowie Słońce / Pænowie Vranusá / Łácinnicy Paunusá / Sabini Sabe / Rzymiánie Castora y Poluxá / Jowiszá / Fortune / Febre álbo Trzęsce / Marsá / Romulusá / y Quirinusá etc. nád to bez liczby Bálwanom rozmáitym Kościołow kosztem wielkim nábudowawszy / ná ostátek Florze nierzędney niewieśćie / isz byłá wielkie skárby sprosną miłością zgromádzone ná pospolitey rzeczy pożytek oddáłá / Kościoł zbudowáli / y vczyniwszy z niey Boginią raz w rok swieto iey Floralia názwáne Miesiącá Maiá obchodzili / niewstydliwe rzeczy spráwuiąc iáwnie ku iey chwale y wieczney pámiątce. Atenensowie zás / ktorzy nauk wyzwolonych w Greciey biegłością sławneli / Minerue chwalili. Grekowie drudzy ná Samos wyspie Junone / w Cyprze Wenere / w Delphie Apolinà / w Lemnie Wolkaná chromego / wszytkich Bogow zmyslonego kowalá / ktorym zbroie przeciw obrzymom / á Eneasowi przeciw Turnosowi robił. W Naxos wyspie Liberum albo Bachusá / w Krecie Jowisa / Ormiánie Anaitidá / Babilonczykowie y Assyryczycy Belá álbo Beelzebubá / Berecyntowie Rheę Boginią / insze też wszytkie niezliczone kráiny swiátá nieobeszłego Bogow swoich roznych / y rozmáitych według szalenstwá wrodzonego miáły / gdy sobie ták z ludzi iáko z bydłá y z Bestiy Bálwany zmysláli. Ták isz wszytkich Bogow Pogáńskich (y to tylko Greckich / Egipskich / á Włoskich / krom tych nászych Sarmatskich stron pułnocnych) Hesiodus Poetá kładzie być w liczbie trzydzieści tysięcy / Tertulianus też Doctor S. sámych Jowiszow trzy stá ráchuie. A ći Jowissowie mieli pirwszego Oyca Saturnussá według Poetow y wiáry obłędliwey Pogáńskiey / s ktorych zás rozmáitych sie Bogow / ále skuszniey moge rzec ludzi wszetecznych národziło / Co ia ná ten czás / iáko rzecz máło Chrześciánom potrzebną opuszczam. Aż potym ony ták sprosne Bálwochwálstwá y strászne ciemności łáská y dobroć Christusá Jesusá Bogá y Człowieká prawdziwego / iáko naiásnieyszą pochodnia oświeciwszy rozegnáłá / gdy po wszytkich okregach Swiátá Apostoły / Káznodzieie swoie rozesłał / ktorzy żywotá S. przykładem

Malæ Fortunæ ara in Exquiliis, Febri publicum Phanum in palatio.

Floralia.

Despota de Samos.

De Bacho vnde Liber dictus, czytay Franciscum Philelphũ in contiuio, &c.

30000. Bogow pogáńskich.

Jowissow 300.

O tym też czytay Xenophõtem in æquinoctis

y rozmáitymi á Boskimi cudámi/ y od Duchá S. nauką zbáwienną nádchnieni/ narod ludzki w chwale fáłszywych Diabłow ták bárdzo záwikłáli/ od błędow ku prawdzie/ od złośći ku niewinności/ od sprosnego życia ku swiątobliwości/ ná ostátek od oney zmyślonych á kłamliwych Bogow niezliczoney wielkości/ á brzydliwych ich obrzędow ku iednego prawdźiwego/ wieczne°/ wszechmocnego Bogá vznániu/ y ku prawdźiwemu á swiętemu nabożeństwu powszechney wiáry przywiedli. Przeto Grekowie/ Rzymiánie/ Włoszy/ Hiſpani/ Egipczykowie y inſze wschodnie y zachodnie kráiny/ naprzod szczerość y swiątobliwość Ewangeliey przyieli/ gdzie iuż wten czás ony wszyſtki Bałwany y ich kłamliwe odpowiedzi vstáły y vpádły/ Atq; :

Ktore narody naprzod wiárę Chrześciańſtá przyieły.

Ablata eſt pythij uox haud reuocabilis ulli,
Temporibus longis etenim iam ceſſat Apollo,
Claudus occluſis ſilet &c.

Ale nászy Sarmatowie/ Polacy/ Rusacy/ Litwá/ Prusowie onych ślepstw stárych náśládowáli/ gdyż ty kráiny puknocne nád inſze narody w tych sprosnych błędach dłużey trwáły/ dla wrodzoney swoiey srogości/ y zwierzęcey okrutności/ dla ktorey wty kráie przyść Apoſtołom y ich posłáńcom trudno było z nauką Ewangeliey/ A też nászy przodkowie będąc wony czássy narodem nawałecznieyszym w Ricerſkich spráwách wszytek wiek swoy trawiąc/ nie diſputowáli ſie około Religiey. Naprzod tedy Polacy/ Pomorczycy/ Mazurowie ty naprzednieysze Bogi mieli/ Jowiszá/ ktorego oni zwáli Jeſſa/ tego chwalili zá wszechmocne°/ y zá dawcę wszech dobr/ Plutoná też Bogá Piekielnego/ ktorego zwáli Nia/ chwalili wieczor/ prosili też od niego po śmierći lepszego y wczesnieyszego mieyscá w Piekle/ y dżdżow álbo vskromienia niepogody/ ktorego

Jowis álbo Jeſſa Bog Polſki.

Pluto álbo Nija.

W Gnieznie Kościoł Plutonow.

Kościoł był w Gnieznie naświętszy/ iáko Długoſus świádczy. Cererę też Boginią ziemną wynálezycielkę zboża wszelkiego/ ktorą oni zwáli Marzaną/ tey też w Gnieznie/ iáko Wincenti Kadłubkus Biſkup Krakowſki/ pirwszy Kronikarz Polſki pisze/ był wielkim kosztem zbudowány kościoł/ gdzie iey ná chwałę dzieśięciny wszelkiego zboża po żniwách ofiárowáli/ prosząc ná drugi rok o żyzne vrodzáie. Wenerę też Boginią miłości zwáli Zizilią/ ktorey modły czynili dla płodu/ y wszelkich roskoszy cielesnych od niey żądáli. Diánę boginią łowow swym iezykiem zwáli Ziewonią álbo Dziewanną. Caſtora też y Polura Rzymſkich bosztow chwalili/ ktorych Celusem y Paleluſem názywáli/ co ieszcze y do dzisieyszych czássow v

Marzana álbo Ceres.

Wenus Zizilia

Diana Ziewonia.

Celus Poleus Caſtor / Polux.

Mazurow

Mazurow y Polakow ná bieśiádach/ gdy sobie podleią/ iáwnie skyſzemy/ kiedy Celum po Celum wykrzykáią. Chwalili y mátkę Celowę y Polelowę Ledę/ ktorą według Greckich báśni Jowis Bog niemogąc iey ináczey dostáć/ przemieniwszy ſie w Łábędzią płodną vczynił/ iż iáie zniosłá/ z ktorego ſie Helená (dla ktorey Troiá z[illegible] neká) y Caſtor s moluxem bliźnietá vrodźili/ álbo wylegli/ á po[illegible] miedzy Bogi policzeni/ á zwykli byli mężowie y niewiásty [illegible] młodźi ná Swietá tych Bogow swoich w iedno ſie schodzce/ do tańcow y krotofilnych/ ktorą schadzkę kupáłą z[illegible] łaszczá 25. dniá Máiá Mieśiącá y 25. Czerwcá/ co ieszcze czásow w Rusi y w Litwie záchowywáią/ Bo skoro [illegible] Przewodney áż do S. Janá Chrzćiciełá niewiásty y Pacow ſie gromádą schodzą/ tám vigwszy ſie zá ręce Lado do moiá powtarzáią. Spiewáiąc ná pámiątkę Ledy Matki Kaſtorá y Polura/ ácz prości ludzie niewyczay vrosł/ tákże owy kołyſki dźiwne/ o świetyczory świete po národzeniu Páńſkim/ wszytko z bobonow Pogáńſkich poszło/ bom ſie też tego własnym okiem nápátrzał/ Roku 1575. Tkiedy y nas Srzodopoście wielkie.

Chwalili ieszcze Polacy wiátr szumiwáli żywie/ tákże Pogodę Bogá iásnych á szał Miechouius od przodkow swoich.

Chwalili też drugi wiátr Pochwiſt pisze (ále Cromer Pochwiſt niepogodą Mazurowie Pochwiſcelem zowią/ prświſzczący trášił/ pádáli y klękáli.

Chwalili nád to y Ruſkie Bogi Mokoſſa/ Chorſumá/ y inſzych/ ktorchá wszyſtkiey Rusi/ Syn Swent ofiáry zá Bráty pobite/ w Kijowidował/ y Bałwanow po gorad czá Bałwan Piorunowi Bogu (ktorego nawiecey chwalił) natákt wzgore wyniosły był zdiego z Srebrá/ vszy ze Złotá/ Pioruná pałáiącego/ ktoremwy/ ktory wiecznym zwane co ieśliby dla niepilności ſtrc karano/ Co też Litwá/ Zm

Tymże ztaktem Obraz tego Pioruná był w Nowogrodzie
wielkim postáwiony/y wielką vczćiwością zá Bogá chwalony/ná
o tym mieyscu/ gdzie teraz iest Manastir Chrześciáński/ Perunski
názwány/ Potym gdy wiáre Chrześciáńską Rusacy wßyscy we-
ług Greckich Ceremoniy przyieli zá Włodimirzá Swantosła-
wicá Roku od stworzenia Swiátá (według Ruskiego rá-
ku) 6497.á od Christusá 980. iákośmy o tym wyżßey nápisáli/
en Báłwan z mostu w Rzece Wołchowe wrzucili/ iáko
Ruskie y Herbersteinus z nich fol. 74. in commentarijs re-
chouiticarum świádczą.

howie záś y Bulgárowie Słowacy brácia náßy tyß Bo-
i/ále osobliwie Nerota/y Radamasá mieli. Napirwßy
ow Bulgárowie miedzy wielkimi skałámi zá Dunáiem
ciey mießkáiący/ iákom sam od ich Teologow/ gdym
kroć y tám y sám ieździł/ ále ráczey chodził (bo tru-
ych skał pod niebo ná wozie leżeć) słyßał/ y iáko
londus świádcza/ wiáre Chrześciáńską przyie-
ego imienia Papieżá Rzymskiego trzeciego po
. Potym mniey niż we trzydzieści lat tym w
Raczowie/Serbowie/ Bosnowie/ Karwa-
wie zá pánowánia Swantopługá Sła-
ire Chrześciáńską y lepße obyczáie od Gre-
nich przyieli.

ugu pißе Wenceslaus Kronikarz Czeski/
ás krolowáł/ w Wielegrádzie stolec má-
imi naprzod sie ochrzcił/ y wiáre Chri-
á iegoß stránim y Borzywoy Czeskie
ał/ y żonę Ludimile y wßystek narod
ziwey przywiodł/ látá od Christusá
/ iß troie Xiąząt Słowieńskich/ Ro-
cel/ od Grekow wiáry Chrześciań-
od Christusá 800. gdy ná wschod
olskim Cesárstwie/ Michał/ A ná
us/ ktorego wßy viádły/ páno-

czásow woli náśládowáć Blon-
iko pilnieyßych Historikow/ y
v prawdzie sie s sobą zgadzá-
czenia w nowey wierze tych
chrzczonych Cyrillus y Me-
todius

todius Biskupowie swieci prácowáli/ ktorzy też tego zá dozwole-
niem Papieskim dowiedli/ iß Słowakom swoim przyrodzonym
iezykiem godzi sie Liturgie álbo Mße y inße obrzędy Kościelne
odpráwowáć. Omnis Spiritus laudet Dominum, Aby wßelki Duch
chwalił Páná.

Ten głos z Nie-
bá być słyßány
Historie świádc-
zą.

Polacy záś náßy po Słowakach inßych Roku od Christusá
Páná 965. do wiáry Chrześciáńskiey przystąpili/ z tey przyczyny/
iß gdy sie był syn ślepy Zemomisławowi Leskowicu Práwnukowi
Piastowemu Xiążęciu Polskiemu roku 971. vrodził/á gdy mu iuß
lat siedm minęło/ tedy Xiąże Zemomisław wezwał do Gniezná
gdzie była iego stolicá/ wßytkich Pánow rádnych y Slachty/ áby
onemu dzieciećiu według zwyczáiu Pogáńskiego włosy przystrzy-
żono/bo w siedmi lat v Polakow/Mazurow y Pomorczykow był
stárodawny obyczay dzieciom włosy pirwße (co dziś v Chrześcian
Chrześć/á v Zydow y Turkow obrzezánie waży) postrzygáć y imię
dawáć/ á gdy sie ziechali Pánowie do Xiążęcia ná ony Ceremonie/
smetnie ie odpráwowáli/ gdyż y Xiąże Zemomisław niemniey sie
fráśował/iáko kiedy bez potomstwá był/ták y w tę czás/ponieważ
synà ślepego w stárości ledwe doczekáne widział/á gdy ták wßyst-
cy miásto wesela zákośni byli/wnet oto rádość niespodziána smut-
nych pocießyła y vweselіła/bo dziecie bez żadney pomocy lekárzow
przeyrzáło/ ktore bez mießkánia sámá Xiężná mátká przyniosła z
rádością dobrze widzące do oycá przed bieśiádnące. Co vyrzaw-
ßy oni goście/wnet wßyscy z niewymownym weselim zonego cu-
du dziwnego porußeni Xiążęciu/ Xiężnie y młodemu dziedzicowi
ßcześliwego pánowánia winßuiąc rádowáli sie/wierząc to być ku
swoiemu y wßyskiey Rzeczypospolitey dobremu od Bogow zrzą-
dzenie/Przeto tym ochotniey/weseley y hoyniey/ ieden zá drugim y
káżdy zosobná ráduiąc sie/zá zdrowie według zwyczáiu pili/goni-
twy stroili/táńcowáli/krzyczeli/Bogom dzięki czynieli żć. A dziecię
ćiu onemu imię Mieczysław dáli/ iáko temu ktory sobie mieczem
(oyczyźne rozßerzáiąc) miał sławy nábyć/ według Dlugossowe
świádectwá. Tego potym Miecysławá Mátká y piástunki z poch-
lebstwá y s pießczenia/iáko to bywa/Mieśkiem názwáli/Acz Vin-
centi Kadłubkus pißе/iß go ießcze Mieśkiem przezwano od zámie
ßánia/ktore sie było wßczęło gdy go postrzygano/ á potym mu ná
Chrzćie imię Miecisław przemieniono. Oćiec iego Zemomisław
odprawiwßy wesele/y goście pány rádne y slachtę pospolitą hoynie
vdárowawßy opuścił ich/á od wieśckow pytał/cobysie rozumiáło
to ślepe národzenie/y nierychłe áż w siedmi lat oświecenie synà swe-
go/ y

Polacy kiedy
Chrześć przyięli
á dla czego.

Postrzygánie
Ceremonia w
Polakow.

Mieśka.

Mieśkaw
przezwał.

iego/ y iákieby powodzenie zá iego żywotá być miáło/ ktorzy powiedzieli/ iż Polská w ciemnościách do tych czásow leżąca zá iego pánowánia oświecona być miáłá/ co Pogánie rozumieli/ iż miáłá być szerokością gránic rozmnożona. Przeto ono dziecie zá roskazánim oycowskim/ iáko ná Xiążęcy stan należy było wychowáne. Potym gdy Zamomisław Leszkowic Práwnuk Piástow vmárł/ iáko Długoss ráchuie Roku od Christusá 964. w Gnieznie go Pogáńskim obyczáiem pochowano/ á ná iego mieysce Mieczysław Syn sleponárodzony dobrowolnie od wszystkich stanow Monarcha Polskim piątymnastym od Lechá ráchuiąc/ wybrány. Ten pierwszy swoy wiek w cnotliwym życiu wykonał/ ále iáko skoro dorosł lat swoich y swowolenstwá/ rospustnieyszym został/ bo żon siedm pogáńskim obyczáiem poiął/ s ktorymi wszeteczności swoiey dosyć czyniąc/ iednák potomstwá niemogł otrzymáć/ dla czego często sie vskarżał ná nieszczesliwą niepłodność swoie/ á miedzy Polaki iuż byli niktorzy z wedrowki y kupiectwá z Czech y z Morawy/ z Slązká/ y z Oławy wiárę Chrześciáńską/ wracáiąc sie do domu/ zániesli. Było też wiele cudzoziemcow cześcią Xiążęciu Polskiemu ná dworze służących/ cześcią kupiectwá správuiących/ á cześcią pustelnicy żywot w dálekich á głębokich pustyniach lásow dla spokoyney chwały Christusowey wiele Chrześcian mieszkało/ ći tedy poczeli Xiążęciu Mieczysławowi rádzić/ przepowiádáiąc mu prawdę wiáry Chrześciáńskiey/ á obiecuiąc mu ná wszystkim szczesliwe powodzenie y potomstwá rozmnożenie/ skoroby iedno te wiárę swiętą szczerze przyiął. Opuścił tedy Mieczysław ony pirwsze siedm żon/ s ktorymi Pogáńskim obyczáiem długo obcował/ á záraz posłał w Dziewosłeby do Bolesławá Czeskiego Xiążęciá (ktory ono był Wacłáwá miedzy Swiete policzonego Brátá swoiego w Kościele ná modlitwách zdrádą zábił) áby mu siostrę swoie Dąbrowkę w małżeństwo oddał/ czego mu Bolesław nieodmowił. A skoro przyrzekł wiárę Chrześciáńską gwoli Małżonce przyiąć/ posłał mu siostrę swoie Dąbrowkę w swietnych pocztach do Gniezná roku od Christusá Pána 965. gdzie tegoż dniá sámo Xiąże Mieszko álbo Mieczysław ze wszystkimi Pány Polskimi przed oblicznością Dąbrowki oblubienice swey/ y przed Czeskimi Pány wiárę Chrześciáńską przyiął/ y ochrzcił sie.

Miecislaw 15. Monarchá Polski.

Licentia summus deteriores.

Wacław S. zábity.

Miecislaw Xiąże Polskie/ ochrzcił sie g woli żenie.

Pisze Miechouius/ iż mu z Mieská Mieczysław imie ná Chrzćie przemieniono/ támże záraz slub małżeństwá swietego z Xiężną Dąbrowką przyiął/ potym wesele z wielką á Krolewską

práwie

práwie hoynością przez wiele dni wypełniwszy/ Pány Czeskie/ ktorzy Dąbrowkę przyprowádźili/ znácznie vdárowáne odpráwił/ á wszytek sie vdał ná rozmnożenie y gruntowánie w państwie Polskim wiáry Christusowey/ zá nápominánim y vsilnym stárániem żony Dąbrowki/ Kościołow dziewięć ná rożnych mieyscách z ciosánego kámienia wnet postáwił/ y dochodámi/ tákże nádánim Kleinotow vbogácił/ ktore ná dwie Diecesie stołeczne rozdzielił/ y dwu Arcibiskupow w Polszcze Gnieznieńskiego/ y Krakowskiego vstáwił/ Drugie zás Kościoły y Biskupstwá/ iáko Poznáńskie/ Smogorowskie/ ktore Bicinenskie/ á potym Wratisłáwskie przezwáne iest/ Kruczwickie tákże/ ktore zá postępkiem czásow do Władysłáwiá ná Kuiáwskie Biskupstwo przeniesiono. Płockie w Mázowszu/ Chełmieńskie w Prusiech/ Lubuskie w Slązku/ y Kámieńskie Biskupstwá záłożył/ ktorym dziesięciny z wszelkiego zboża/ ták z swoich iáko z Slácheckich/ y chłopskich rol/ wiecznym wyrokiem przypisał/ y nádał. Przy tych Fundacíach był Legat Papieski/ Egidius Kardinał/ Biskup Tuskulanski/ A ná Arcibiskupstwách/ y Biskupstwách/ Kanoniach/ y Plebaniach hoynie nádánych/ Włoszy/ Francuzowie/ Niemcy naprzod byli przekożeni/ gdyż ieszcze Polacy do tákich vrzedow byli dla prostości Pogáńskiey niesposobni. Pirwszy Arcibiskup Gnieznieński był Wilibalmus/ Krakowski drugi Arcibiskup Prechorias/ Poznáński Biskup pirwszy Jordanus/ Wratisłáwski Gotfridus/ Krusźwicki álbo Wladisłáwski Lucidus/ Płocki Angelotus/ Chełmieński Octauianus/ Kamieński Julianus/ Lubuski Jacintus Biskupi etc. zá ktorych pilnością y vsilnym stárániem wiárá Chrześciáńska w Polszcze wielkie wzięłá pomnożenie/ zwłaszczá gdy ich wiele podárkámi Xiążęcymi/ ktorzy wszytko państwo swoie w tey swietey správie obiezdżał/ byli przykładzonymi. Drudzy zás grozbámi do Chrztu swietego przymuszeni bywáli/ Zá czym Pogáńskich onych Bożyskow Bálwany/ w Miáśteczkách/ y po Wsiách były tłuczone/ łámáne/ y palone/ y one ich sprośne Pogáńskie obrzędy/ wygłádzone były/ od Woiewodow/ Stárost/ Woytow/ y inszych przekożonych.

Dwá Arcibiskupowie w Polszcze/ Gnieznieński/ y Krákowski.

Biskupstwá w Polszcze.

Arcibiskupi/ Gnieznieński y Krakowski ktorzy pierwszy.

A iż ták w szerokim páństwie Xięstw Polskich wiele ich było Chrztu álbo odrodzenia zwody y z Duchá s. potrzebuiących/ á lud Polski był bárdzo prosty/ gruby y vporny dla te° Xiąże Mieczław iáwnym wyrokiem wywołáć po Miástách y Wsiách wszędzie kazał/ áby każdy zosobná/ ták Slachtá iáko Poddáni/ y wszelkiego Stanu Ludzie pod gárdłem y stráceniem máiętności siodmego

dniá

dniá Marcá Miesiącá pochrzćili sie/ y ták wszyscy przez Chrzest swiety wiárę Chrześciáńską nabożnie przyieli/A Bálwany wszytkie popsowáli. A pámiątkę burzenia tych Bálwanow Długosz y Miechouius piszą/ iż zá ich żywotá iáwnie wrok gdy ten dzień przyszedł správowano/ co y dziś w wielkiey Polszcze y w Slązku záchowuią/ ábowiem Dzieci w Niedziele Srzodopostną/ vczyniwszy sobie Bálwan ná ktałt Niewiásty Ziewoniey/ álbo Marzanny/ to iest/ Diany Boginiey łowow/ ktory pierwey chwalili wetknąwszy ná kiy długi noszą záłośnie spiewáiąc/ á ieden po drugim opiewáiąc/ álbo ná wozku woząc. Potym w káłuże álbo w rzekę z mostu wrzucáią/ á do Domow co wskok vciekáią/ iákoby od Bálwanow do prawdziwey chwały Christusá Páná.

Wyczyściwszy tedy od onych sprosnych Pogáńskich obrzedow Polskę swoię Xiąże Mieczkaw/ dla gruntownieyszego znáku/y zápalczywey chęci wiáry Chrześciáńskiey / vstáwił to/ áby káżdy Slách cic/ gdy Káplan miał Euangelią záczynáć ná Mszey/ Initium sancti Euangelij &c. mieczow do połowice z poszew dobywáli/ ktore záś chowáli/gdy Chor odspiewywał: Gloria tibi Domine, iákoby okázuiąc w sobie chęć zápaloną bronić Euangeliey y wiáry nowo przyietey/ y długo ten obyczay trwał w Polszcze.

Obyczay Polski mieczow ku Euangelium dobywáć.

Z tey Dąbrowki Czeski zá błogosłáwieństwem Bożym vrodził sie Xiążęciu Miecsławowi Syn Bolesław Roku 967. ktory był potym Chrobrym dla dzielnych spraw od Rusákow przezwány Pirwszy Krol Polski/ od Ottoná Cesárzá koronowány/ Roku 999. iák o tym Kroniki Polskie/ Wincenti/ Kadłubkus/ Długossus/ Miechouius/ Waponius/ Cromerus/ Bielscius/ Herbortus/ác. y násze wirszyki ná swym mieyscu swiádczą/ co ná tym mieyscu opuszczam/ gdyż tu nász przedsięwzięcie tylko około stárych Pogáńskich obrzedow toczy sie/ tudzież około przyięcia wiáry Chrześciáńskiey/ ktora w Polszcze y w Mázowszu kwitnie od Roku 965.

Bolesław Chrobry Krol 1. Polski.

Litwá záś y stárzy Prusowie/Zmodź/Kurlandowie/Lotwá/ Jatwiezowie z iednego narodu iákosmy to wyszey pewnym dowodem dosyć szeroko okazáli idąc/ w iednákich sie też obyczáiách/ ták domowych iák woiennych záwżdy správowáli/ y iednákich Bogow swoich Ceremoniy álbo Bálwochwálskich według Pogáństwá obrzedow vżywáli/ á to nabożeństwo Bálwochwálskie naprzod w Prusiech/y w Litwie (iáko Kroniki Niemieckie y Prusskie swiádczą) poczęło sie tym obyczáiem/ Iż gdy Roku od zbáwiennego narodzenia Christusá Páná 503. nád Prusámi tárymi pobrátyny

Początek wiáry Pogáńskiey/ w Prusiech/ y w Litwie.

pobrátyny Litewskimi Krol álbo Xiąże Bruteno rzeczony (od ktorego też niktorzy Pruską Ziemię być názwáną mniemáią) pánował/ będąc iuż w wieku zeszłym spokoyny żywot vmyślił prowádzić/ á Krolestwo Brátu Weydewutowi spuścił/ ktory był z Litewskiego narodu álbo z Alanskiego/ iáko Erasmus Stella/ ácz troche rozniey pisze/ com iuż szerzey ná przodku z niego pokazał.

Bruteno y Weidewuto Xż.

Ten Bruteno był potym wybránym nawyższym Káplanem y Biskupem około obrzedow álbo Ceremoniy Bogow Pogáńskich/ á przemieniwszy mu imię/ názwáli go według godności vrzędu onego Kirie kyrieito (Greckim iezykiem z Bitimiey kráiny/ skąd też Prusow w ty strony Miechouius lib. 2. cap. 8. z Xiążęciem Brusą/ ácz nie ku rzeczy/ wygnánym mniema przybieżeć) Potym zá postępkiem czásow prości ludzie zwáli tych to Biskupow Kriwe Kriweito nawyższymi/ co sie wykłáda bliski náss Pan/ Temu tedy Kirieitowi nawyższemu Biskupowi Bálwanow swoich Prusowie pod Debem nád podziwienie szeroko rozłożystym Kościoł wielkim kosztem zbudowáli/ gdzie ná pierwszym mieyscu po práwey rece Bálwan/ Perkunos názwány álbo Piorun postáwili/ Támże też (gdzie dziś Heiligenbeil/ to iest Swieta Siekierká Miásteczko) oni Pogáni stárzy Prusowie głowne Miásto ná onym mieyscu założyli/ ktore Romanowa/ álbo Romnowe od Rzymu názwáli/ iákoby rzekł Rzym nowy. Tám ná ofiárę Bogowi Piorunowi/ ták Prusowie iáko Zmodź y Litwá ogień vstáwiczny z debiny we dnie y w nocy palili/ ktory iesliby kiedy zá niedbáłością przystawow zgásł/ co sie rzadko trafiáło/ tácy gárdłem karáni bywáli. Po lewey záś stronie drugi Bálwan stał z miedzi ná ktałt Weżá wzdłuż zwitego/ ktory oni zwáli Patrimpos/ to iest Oyczystych Bogiem (z Łacinnikow Dij penates) tego záś ták chwalili/ iż káżdy Zmodzin/ Litwin/ y Prusák/ Weżá álbo zmiję w Domu chował/ ktore mlekiem karmili. Ná trzecim rogu trzeci Bálwan stał Diabelski Patelo názwány/ ná ktorego chwałę káżdy w Domu v siebie głowę vmárłego człowieká chował. Czwarty ich Bog był Wirschaitos/ ktorego też z wielką vczciwością chwalili/ á zá Bogá domowego mieli/ w ktorego mocy wszytki rzeczy ruchome y nieruchome/ Bydło y wszelki dobytek być wierzyli/ Piąty Bálwan był Snebrato názwány/ ktory wszytki Ptástwá/ powietrzne y domowe/ Gęsi/ Kury/ Káczki/ Gołębie/ Pawy/ etc. záwiedał. Szosty Bog był Gurcho názwány/ ktory iáko oni wierzyli/ nád wszelkimi żywiołámi/ zbożym/ y pokármy Ludzkimi mocnił. A to Romnowe

Bruteno nawyższy Káplan y Biskup Pogáński.

Kirie Kirieito.

Te modłe álbo chwalenie wiecznego ognia/ znáć iż też Prusowie stárzy y Litwá/ mieli od Rzimian stárych/ ktorzy tákże zá vstáwą Numy ogień wieczny Bogini Weste pastili/ z wielką pilnością. O czym Liuiusá czytáy lib. 28. Florus lib. 1. cap. 2. Ouidius in Fastis. & Stadium in commentariys Flori, Wężow tákie chwalenie od Rzymian mieli/ O czym Virgilius in Eneidorum/ et Ouidius Metamorphoseos libris ná wielu mieyscach swiádcza. Dector Ure Paleolog[illegible]

Bzi dziwnie zwi tego ktorego po wiáda kupił v chłopá z Cro. kow w ziemi wooránego/ y czywierdził go być stárym Bát wanem Litew stim.

Miásto Pruſkie/ gdzie były ty ich Bálwany/ y ten Biſkup Kri ueito Bolesław Chrobry Krol Polſki ſpalił y zburzył Roku 1017. iákoſmy to iuż z Długoſzá/ y z Cromerá lib. 2. wyżſzey wypiſáli/ wſzákże ná tym mieyſcu ono Pogáńſtwo y potym modły odpráwowáli/ ktore mieyſce teraz po Niemiecku Heiligenbeil/ to ieſt Swieta Siekierká zowią/ dla tego iż Krzyżacy wybiwſzy Prusow Pogánow/ ſiekierámi poſwieconymi ony ich Bálwany wyſiekli.

Litwá záś y Zmodź ſkoro ſie w wielki narod rozmnożyli/ wybráli też ſobie oſobliwego Biſkupá/ ktorego oni ták ważyli/ iáko dźiś v nas Papieżá/ y Rzym nowy w Zmodźi záłożyli/ ſnaśćieſzcze od Palemoná álbo Publiuſá Líboná nád Rzeką Niewiázą/ ktore Miásto oni Romowe álbo Romnowe zwáli. Być też może/ iż Włoſzy/ iáko ſie to wyżſzey powiedziáło/ wty ſtrony przyżeglowawſzy to Miásto Romnowe álbo Romowe záłożyli ná pámiątkę Rzymu oyczyżny ſwoiey/ Jákoż o tym y Petrus de Duſburch Krzyżak/ ktory Kronike o woynach Litewſkich z Krzyżakámi Pruſkimi y Liflantſkimi do Miſtrzá Wernerá do Orzele piſał Roku 1326. gdy ieſzcze druku nie było/ zá Witená Xiędzá Litewſkiego ták mowi: Petrus à Duſburch. Conſiderant Ciuitatem Romnoue trahentem nomen ſuum à Roma, y záś wyżſzey o zburzeniu tego Rzymu Litewſkiego tenże ták piſze proſtą ſtároſwiecką łácińą. Eodem tempore Ludouicus de Lebentele Commendator Ragnetæ cum ſuo exercitu multa bella geſsit contra Letouinos. Nauale bellum multiplex habuit, unum uerſus Auſtechiam terram Regis Letouiæ, in qua uillam dictam Romoue uel Romene, quæ ſecundum ritus eorum ſacra fuit, combuſſit, captiuis omnibus occiſis, ubi etiam frater Conradus Tuchefelt occubuit. Roku 1295. Ludwik Libentelle Commendator z Rágneti y woyſkiem ſwoim wielkie woyny czynił przeciw Litwie/ Woding też bitwę z nimi rozmáicie zwodźił/ á iedne w Auſtechiey Ziemi Krolá Litewſkiego (ták on zowie według ſtároſwieckich powiátow) gdzie Miáſto Romowe álbo Romone od Rzymu rzeczone ſpalił/ ktore według ich Bálwochwálſtwá ſwiete było/ álę też tám Brát Conradus Tuchefelt Krzyżak zacny poległ/ etc. Właſne ſłowá Petrià Dusburch

Tám też ofiáry Bogom ſwoim ſpráwowáli/ y tám ogień wieczny vſtáwicznie palili/ ktory Znic názywáli/ áż do Jagiełá/ ktory ich/ iák o tym będzie niżey/ do Chriſtuſá náwrocił. Ten Kriwe kriweito álbo Kirie kirieito/ Biſkup Pruſki y Litewſki Pogáński/ ták był wielkiey zacnośći/ iż (iákoż tenże Dusburch piſze) nietylko Znicz. Zacność Biſkupá Pogáńſkiego Litewſkiego

Pruſowie

Pruſowie y Litwá/ále też Lotwá/ y inſze narody Lotihalſkie/ Jatwieżowie y Zmodź/ ná iego roſkázánie byli poſłuſzni/ á nietylko on álbo ktorykolwiek z iego krewnych był w tákiey vczciwośći/ ále też iego namnieyſzy poſłániec/ z iego łáſką álbo iákim ná to dánym znákiem/ idąc od onych kráin Xiążąt y Slách y wſzytkiego pospolſtwá był wielką vczciwośćią trácton.

O zmartwych wſtániu ná dzień ſądny wierzyli/ wſzákże nie dobrze/ bo iáko kto był Slách cem/ álbo Chłopem/ bogátym álbo vbogim/ wielmożnym álbo chudym páchołkiem/ ták też y po zmartwych wſtániu w przyſzłym żywocie/ wtymże go ſtanie być wierzyli/ A dla tego z Xiążęty z Pány/ y z Slách cámi vmárłymi (iáko tenże Dusburch piſze/ co ſam zá ſwego żywotá widział) Słudzy/ Służebnice/ Száty/ Kleynoty/ Konie/ Charty/ Ogáry/ Sokoły/ Łuk z Saydakiem/ Száble/ Włocznią/ Zbroie/ y inſze rzeczy w ktorych ſie oni nawiecey kochał/ z Rzemieſnikámi tákże/ y z chłopy ſielſkimi/ ty naczynia ktorymi oni z roboty żywnośći nábywáli/ y co ku ich ſtanowi należáło/ palili/ ták wierząc/ iż s tymi rzeczámi wespoł mieli z martwych wſtáć/ á iáko ná tym Swiecie/ ták ná onym tym ſie cieſzyć y żywić mieli. Wiárá Pogáńſka Litewſka o ſądnym Dniu o zmartwych wſtániu.

Ryſie też álbo Niedźwiedźie páznogćie palono z vmárłymi/ bo wierzyli/ iż ná gorę wielką á przykrą ku ſądnemu dniowi mieli wſtępowáć/ ktory ſąd nád wſzytkim ſwiátem ieden iákiś Bog nawſzechmocnieyſzy miał czynić/ á dla tego iżby tym ſnádniey y beſpieczniey tám wleźli/ páznogćiámi Ryſimi myſlili ſobie pomagáć.

Tenże Duzburch piſze/ iż ten Triwe álbo Kriwe Papież Pruſki y Litewſki Pogáński/ miał wiádomość wſzytkich rzeczy z Diabelſkiego ſnaść przepowiádánia/ bo y Rodzicy álbo krewni vmárłego/ wierząc iż káżda Duſzá imo iego Dom naprzod ná on ſwiát wędrować muſiáłá/ pytáli go/ ieſliżeby tego dniá álbo tey nocy (to ieſt/ kiedy on vmárł) tákowego iákiego człowieká y w tákim vbierze/ w iákim oni vmárłego ſpalili/ Dom iego przemijáiącego widział: Ktory Kriwe záraz vrodę/ xtałt/ vbior/ Familią/ y obyczáie onego vmárłego bez wątpienia opowiádał/ ácz czáſem był w tyſiąc dzieſiąt mil od onego mieyſcá/ gdzie on vmárł/ á ku większey pewnośći vkázował/ iż nád wrotami domu iego Duſzá w xtałcie onego vmárłego iádąc imo/ włocznią álbo ſzáblą/ álbo iákim inſzym inſtrumentem/ z czym go ſpalono/ znák vczyniłá/ álbo cokolwiek zoſtáwiłá/ co záś oni iego przyiaciele od Czárta z nimi prawdźiwie poznawáli/ y w ták wielkiey zacnośći tego Kriwe tá mieli/ iż też po káżdym zwycięſtwie álbo przywiezieniu łupow

z kráin nieprzyiacielskich trzecią część wzdobyczi iemu oddawáli/ ná ofiárę záś Bogom drugą część kupow/y kilko mężow zacnieyszych więźniow w zbroiách iáko byli poimáni palili/ále koni naprzod biegánim mordowáli/ áż ná nogach stać niemogły/ też ich dopiero palili.

Bogowie Litewscy/ Zmodzcy / Sambitscy / Lotewscy / y Pruscy.

A ty naprzednieysze Bogi ty narody miały.

1. Okopirnos / Bog Niebá y Ziemie.
2. Swaitestix/ Bog swiátłości.
3. Auschlauis/ Bog niemocnych / chorych/ y zdrowych.
4. Atrimpos/Bog Morzá/ Stáwow / Sadzáwek y Jezior.
5. Protrimpos / Bog rzek y wszytkich wod ciekących.
6. Gardoaitis/Bog Okretow. Tego tylko żeglarze y rybołowowie chwalili/ zwłaszczá Kurlandowie / Sambitowie/ y Phílandowie mktorzy morzu przylegli/ Bo wierzą iż ten Gardoaitis iest Aniol wielki w poyrzod Morzá y Jezior stoiący / Bog wiátrow/tákiego też być Grekowie AEolum wierzyli / ten wiátry vśmierza / á kiedy sie rozgniewa / tedy iednym chuchnieniem Okrety przewraca/ y topi. Ná swieto iego tylko ryby krom chlebá y inszych potraw iedli / á polewkę pili / z głębokich k temu przyprawionych misek / iż ten Bog głębokimi wodámi włada.

Æolus. Inde incute vim ventis &c. sunt verba Iunonis.

7. Pergrubius / Bog źioł/ iárzyn y trawy.
8. Pilwitos/Bog ktory dawał bogáctwá/y nápełniał gumná.
9. Perkunos álbo Piorunos/bog łyskánia/gromu/sniegu y dżdżu.
10. Pokłus Bog Piekłá / Chmur / záćmienia / y latáiących Duchow álbo Diablow. Chwalili záś Parstuki/y Markopole / ktore oni ták zwáli/ludzie máluczkie/ ktorych my Pigmæos zda mi sie zowiemy w ziemi mieszkáiące/ á vkázuią sie im ieszcze y dźiś ná pewne czásy/zwłaszczá w Swecicy/ w Kurlandach / w Lotwi / y w Sambiey Prustiey Ziemicy / gdzie ieszcze Pogáństwá stárego zákał do gruntu sie z prostych ludźi niewykorzenił. A to były Bogi Prusow stárych/ y Kurlandow/ ktorych ieszcze y dźiś po części on narod gruby wzywa y chwali.

Pigmæi.

Litewscy záś y Zmodzcy Bogowie ći byli osobliwi.

Co y dźiś w Zmodźi záchowuią.

Naprzednieyszy Bog ktorego zwáli Prokorimos / á temu ná ofiáry białe Kápłuny kiymi bili nierzezác/ktorych sámi cześć/cześć záś ich ofiárnicy iedli / á trzecią część palili.

z. Bog

2. Bog kwáśnych y kisłych potraw Ruguczis / temu kurzyczę iárzebáte ofiárowáli.
3. Bog Ziemiennik álbo ziemny ktorego w wężow chowániu/ y mlekiem karmieniu chwalili / temu też czarne kurzyce bili ná ofiárę.
4. Kruminie Pradziu Warpu/ ktory wszelkie zboże dawa/ temu ná ofiárę bili kury grzebieniá niskiego á gestego/y siekáli ich mięso w drobne stuczki / áby sie żyto geste kłosiste/ á niewysokie zrodziło.
5. Lituwanis ktory deszcz spuszcza / temu rozmáitey bárwy kurzyce białe/ czarne/ iárzebáte etć. ofiárowáli.
6. Chaurirari koński Bog/ temu pietuchy roske/ cerstwe / rożney bárwy ofiárowáli/ áby sie też konie tákie mnożyły / á kiedy go o pokoy prosili od ich nieprzyiacioł (bo go też mieli zá Bogá woyny) iák Grekowie y Rzymiánie Marsá / tedy zá piecem ná siodłach siedząc ofiáry y modły mu czynili.
7. Sotwaros Bydłá wszelkiego Bog/ á temu przed piecem álbo ogniem rożne kápłuny ofiárowáli/iáko rożney sierci bydło mieli.
8. Seimi Dewos/co czeladź záwiedował/ temu też kury y kokoszy roznych farb bito/ ktorą ofiárę do piecá w ogień miotáli / á nie wymowáli ich áż zgorzały/prosząc áby sie ich słudzy trzymáli. Seimi Dewos
9. Vpinis Dewos / co rzeki miał w swoiey mocy á temu prosiętá bieluchne ofiárowáli/ iżby przezrzoczysta wodá płynęłá.
10. Bubilos Bog miodu y pszczoł / tego chwalili zá piecem siedząc/á Pop ich gárniec nowy wielki pełen miodu w ręku trzymał/ á wymowiwszy zwykłe modlitwy/ z ogromnym krzykiem vderzył nim o piec / áż sie w sztuki rospadł / proszą Bogá Bubilosá áby sie Pszczoły hoynie roiły.
11. Dzidzis Lado/to iest wielki Bog/ ktoremu bieluchne kápłuny ná ofiárę bijáli / ktorego też Swietá 25. dniá Máiá áż do 25. Czerwcá obchodzili w kárczmach/á Niewiásty y Pánny ná łąkách y po vlicach tańce vigwszy sie około zá ręce stroili/ spiewáiąc zá osinie á powtarzáiąc kádo / kádo / kádo Didis musu Dewie / to iest/ wielki náss Boże Lado / co y dźiś ieszcze w Litwie / w Zmodźi / w Liflandiech/ y w Rusi czynią.
12. Gulbi Dziewos Bog ktory każdego z osobną człowiecką strzeże/co nászy zowią proprium Genium, Anyołá własnego/ temu białe Genius bonus. Kápłuny mężowie/ á żony Kurzyce ofiárowáły.
13. Goniglis Dziewos / pásterski Bog leśny / ktore Grekowie y Rzymiánie Satiros, Faunosq; zwáli / temu iáycá końskie/ wołowe/

kozkowe/y inßego bydłá stroie ofiárowáli/ kiedy ich wákáßyli álbo trzebili/ á palili one ofiáry páßtuchowie ná iákim wielkim k temu obránym kámieniu/ mowiąc/ iák ten kámień twárdy niemy y nierußáiący sie/ ták też O Dziewie musu Goniglis/ Wilcy y wßyscy drapieżni zwierze/ niechay sie niemogą rußyć/ áby bydłu náßemu/ twoiey obronie zleconemu/ ßkodzić niemogli.

Sposob modlitwy Pogáńskiey.

14. Swieczpuńscynis/ Bog/ ktory kury/ geśi/ káczki záwiedał/ y wßytki inße ptaki ták domowe iáko powietrzne/ temu nieczynili ofiáry/ mowiąc/ iß to latáiący Bog.

15. Kielu Dziewos/ podrożny Bog/ temu kury białe ofiárowáli/ á kije w reku trzymáli przepáśawßy sie y w kápcie vbrawßy iáko Zydowie Wielką noc obchodzący/ á prośili go/ áby ich ßczesliwie w drodze prowádźić z domu y do domu raczył.

16. Puschaitis/ Bog ziemny/ ktory miedzy drzewem bzowym mießka/ á temu nacześtße ofiáry y modły wieczor v drzewá Bzowego nabożnie y z wielkim posträchem czynili/ y snáść y dziś ießcze czynią/ bo tákowe drzewo v nich było naswiętße/ y noßą posp[o]licie chleb y piwo pod krzewine Bzową/ proßąc Bogá Puschaitesa/ áby on Parstuki Aniołki swoie to iest pignæos ludzie máłe/ posyłał do ich Gumien/ ktorzyby zboża przysparzáli/ y w okwitości zá chowywáli/ A o tych Parstukach álbo Pigneach y Augustin S. in libro de ciuitate Dei pißę/ iß Pogánow y Chrześćian prostakow wieśniakow/ czestokroć dziwnym vkázowánim swoim zmamili byli/ y teraz ießcze są prawdziwie/ y vkázuią sie w Kurlandach nawiecey/ á w Sweciey prostym ludziom/ w ktorych sie towárzystwie kochái/ á zwłaßczá tych ktorzy sie im ofiárámi y czestowánim (bo bárdzo rádzi ile wnocy osobliwie iadáią) przypodobáć vmieią/ mnie ich dziwnie ieden Doctor Medicus y Phisicus wykładał/ co teras tu opußczam.

Spiritus Familiares.

Olaus też Magnus Archiepiscopus Vpsaleń. y Cornelius Agripa de occulta Philosophia pißą/ iß Diabli powietrzni towárzyscy niedokońcá w naturze swoiey iáko piekielni zepsowáni/ w Swecicy/ w Nortwegiey/ w Philandiey pospolicie ludziom prostym służą/ konie cudzą/ y inße roboty odpráwuią/ á niktorym przyßłe rzeczy y przeßłe opowiádáią/ ktorzy sie im w obcowániu spolnym przypodobáć vmieią. Ja też to powiádam com sam słyßał y widźiał własnym okiem w Kurlandskiey/ w Liflandskiey y w Sambiyskiey/ ktorą zową Sudawen Samland w Prusiech/ y w niktorych kątach/ zwłaßczá Morzu przyległych/ Zmodzkiey ziemie y zá Mirumskámi y Insterborkiem/ iß tego Puschaita Diabłá/ ktorego w bzowym drzewie

Toż mi też P. Taranowski powiádał/ iß w Danicy będąc/ widział listy do swego gospodarzá z Swecicy przyniesione/ á ktoby te przypisował niewiedzieli.

drzewie mießkáć wierzą/ ná pewne swietá dwá kroć do roku chwalą/ y Parstuki ludzie ziemne Aniołki y sprawce iego cczą/ y pokármámi hoduią ná pewne czásy swietá ich/ pospolicie stoł w Gumnie postáwią y nákryią/ czworo chlebá/ miesá wárzonego y pieczone/ ser y másłá ná stoł zostáwią/ y wzywáią ich ná cześć álbo kołácią wnocy według zwykłych Pogáńskich ceremoniy álbo czárow/ potym drzwi v gumná mocno zámkną wßy sámi odchodzą/ á oni Párstukowie przyßedßy o puknocy ony potrawy iedzą/ názáiutrz záś pátrzą gospodarze/ iesli ktorey potrawy wiecey ziedziono/ iesli chlebá/ tedy wierzą/ iß im przysporzą oni Boßkowie zboża/ iesli miesá/ tedy ßczeście ná dobytek ic. rozumieią/ á oney potrawy ktora im wiecey smákowałá/ tym wiecey niż ná pirwßym było ná drugie swieto kłádą/ proßąc ich áby zboża przymnażáli/ Powiádáią też/ iß ći Parstukowie zboże v inßych/ ktorych sobie znáią niewdziecznych gospodarzow wnocy z gumien krádną/ á do onych ktorzy ich lepiey ważą przynoßą. W Pruskiey też ziemi gorney/ około Choinic/ Kámieniá/ Sempelborká zá Toruniem/ y indzie o tim drzewie bzowym po dzisieyße czásy bárdzo swiątobliwie według stárożytne Pogáńskiego zákału támeßni obywátele trzymáią/ wierząc iß pod drzewem bzowym ziemni mießkáią iácyś dziwni duchowie álbo fantasmy/ ktorych oni krasnymi ludźmi zowią/ y widzieć sie często w nocy kiedy miesiąc swieci/ zwłaßczá ludziom chorym dawáią/ o ich vrodzie powiádáią/ iß wiecey ná łokieć niesą wyßy wzrostem.

Naprzednieyße swieto v tych Pogánow bywáło/ ktore ießcze y dziś záchowuią ná niktorych mieyscach w Litwie/ w Zmodzi/ w Liflańciech/ w Kurlandach/ y w Ruskich kráinach niktorych/ ná schodzie Pázdziernika miesiącá/ gdy iuß zboże wßytko pożną/ zgromádzą/ y zwożą do gumien/ tedy sobie kołácyie czynią/ ná ktore sie wßyscy czásem ze trzech y ze czterzech stoł składáią/ y schodzą do iednego domu z żonámi/ z dźiećmi/ y z sługámi/ stoł ślą[c]zem á indzie obrusem nákryią/ ná ktorym chlebow kilko/ y cztery wielkie sudziny piwá ná czterech rogách stołu postáwią/ potym przywiodą Cielcá y Cielice/ Bárán á/ y Owce/ Kozłá y Koze/ Wieprzá y swinie/ kurá y kurzyce/ gąsiorá y ges/ y inße ku iedzeniu godne dobytki/ y ptástwá domowe/ sámcá y sámice/ To wßytko tym obyczáiem ná ofiárę Bogu swoiemu Ziemiennikowi biją/ naprzod ich Wießczek álbo Kápłan Pogáński chłop prosty wymowiwßy modlitwy według zwykłych gusłow poczina kijem bić ktorekolwiek zwierze/ potym wßyscy około stoiący kiymi tłuką ono bydle po głowie/ po brzuchu/ po grzbiecie/ po ßyi/ y po nogach mowiąc: To tobie o

Ziemienniku Boże náß ofiáruiemy/ y czynimyć dzięki/ żeś nas Roku przeßłego dobrze zdrowych w okwitości wßech dobr zboża y máietności záchował y sczycił/ y od ogniá/ żelázá/ powietrza morowego/ y wßelkich nieprzyiaciół náßych obronić raczył. To spráwiwßy onego bydłá ná ofiáre pobitego mießá/ y ptaki wárzą/ pieką y smáżą/ á siadßy zá stoł iedzą/ ále naprzod káżdey potrawy y ptaká kuczke oderznąwßy/ ich Wieszczek álbo Czárownik miece pod stoł/ ná piec/ pod káwy/ y w káżdy kąt domu mowiąc/ To tobie o Ziemienniku/ Boże náß rácz ofiáry náße przyiąć/ á káskáwie tych potraw pożywáć/ tákże iedzą y pią áż do obżárstwá onego Ziemienniká zá káżdą potrawą y trunkiem wzywáiąc/ á w trąby długie y żonki y mężowie huczą/ tákże y spiewáią ieden drugiemu gebe ku gebie rozdziewiwßy/ á ná tych bieśiádách/ y swietach ich iam często bywał w Liflancách/ w Kurlandach/ w Zmodzi y w Litwie/ koło Suwieká/ Abelow/ Sobotnik/ Poswola/ Bassenborká/ Miástecżek/ zá Sokołwą/ Moisą y indzie/ gdziem sie dźiwnym Pogáńskim gusłom przypátrzył/ bo tám w tych stronách teraz y do tych czásow práwie o Bogu máło wiedzą.

W Pruśiech záś w Sambiey/ ktorą Ziemie zowią po Niemiecku Sudawen/ Samland/ y około Insterborku/ Ragnety/ y w Kurlandskiey ziemi chłopstwo sielskie/ ktorzy są wßyscy Zmodzinowie/ y Zmoidzkim iezykiem áż do Krolewcá/ com sam słyßał y widział/ mowią/ máią swoie Swieto/ ktore zowią Pergrubri ná Wiosnę/ skoro śniegi zginą/ iß iuß czás oráć/ á trawá sie też vkázuie/ tedy z kilku sioł zsypuią skody po czwierci álbo beczce ná piwo/ schodzą sie potym w ieden Dom wielki/ tám Wurschait ich/ to iest ofiárnik/ álbo ráczey Czárownik/ weźmie gárniec piwá/ á podniowßy go wzgore/ prosi Bogá Pergrubiusá/ ktory dáie trawę y láto/ mowiąc o Wespocie Dewe musu Pergrubios etc. To iest/ O wßechmogący Boże náß Pergrubiusie/ ty precz Zimę przykrą odganiaß/ á raczyß ziołá/ kwiatki y trawę po wßystkiey ziemi rozmnażáć/ my teraz ciebie prosimy/ żebyś zboże náße zásiane/ y ktore siać mamy raczył hoynie rozmnożyć/ áby kłosisto rosło/ á wßydek kąkol rácz sam podeptáć. Potym konewkę álbo kubek postáwi/ weźmie ią zebámi/ y wypije piwo/ á wypiwßy rzuca konewkę bez dotykánia ręku przez głowę/ zá nim stoi Czlwon álbo stárßy oney wołoszki/ ktory chwyta konewkę/ y co narychley nálawßy piwá/ postáwi záś przed Wurschaitá/ álbo onego Czárownikà/ ktory wziąwßy kufel/ prosi drugiego Bogá Perkunusá álbo Piorunà/ áby gromy/ grády/ łyskáwice/ dzdze/ burze/ y chmury ßkodliwe pohámowáć

Modliewo Zmodzi Pruskie.

hámowáć raczył/ y wypije mu ná ofiáre kufel piwá wzeby vigwßy á dopiero zá nim wßyscy pią. Trzeći raz prosi wielmożne Bogá Swaistixá Bogá swiątkości/ áby raczył káskáwie á pogodnie swiecić/ ná zboże/ ná łąki/ ná kwiecie y dobytki ich. Záś modli sie do czwartego Bogá Pilwitá/ áby raczył dáć wßytki zboża piękne pożąć y do gumien zgromádzić/ tákże wßytkim Bogom ktorych máią 15. ná chwałę po kuflu piwá wypią bez dotykánia rąk w zebach trzymáiąc/ á zá tym spiewáią iákoby wilcy wyli pieśń ku ich chwale. A ieśli przeßłego roku był zły vrodzay zboża/ tedy wyznawßy złości swoie iß to dla grzechow zásłużyli/ proßą Auschlawisá Bogá chorych y niemocnych/ áby sie przyczyniał do inßych Bogow/ do Pergrubiusá/ Perkunusá/ Swaitestixa/ y Pilwitá/ áby im ná przyßły rok káskáwßymi być raczyli. Támże wtey przerzeczonych Prusow nizney ziemicy/ ktorą zowią Sudawen/ Samland/ chłopi Zmodzinowie z Litewskiego narodu/ byká álbo kozłá tym ząbkiem raz do roku swieczą/ schodzą sie cztery álbo ßeść sioł w iedno wybieráiąc pieniądze/ chleb y inße rzeczy/ iákoby kolędę/ to przedawßy/ ieśli wiele pieniędzy/ tedy záraz y Byká y Kozłá zá ony pieniądze kupią/ y zeydą sie w ieden dom/ gdzie sobie ogień wielki vdziáłáią/ tám też żony ich zsypuią mąkę pßeniczną/ y hreczyśną/ z ktorey náczynią pláckow/ Potym Wurschaitos ich Pop według Pogáńskiego obyczáiu wieniec ná głowę wdziawßy/ położy rękę ná Kozłá álbo ná Byká/ y prosi wßytkich Bogow káżdego z osobná/ ktorem wyżßey wyliczył/ áby raczyli od nich miłościwie przyiąć obchod y ofiárę onego Swietá/ á vigwßy Byká álbo Kozłá zá rogi/ wiodą go do gumná/ y podnoßą go wßyscy chłopi wzgore/ á Xiądz Wurschait opásawßy sie ręcznikiem/ wzywa po wtore wßytkich Bogow/ mowiąc/ To iest chwálebna ofiárá y pámiątká Oycow nászych/ ábysmy zgłádzili gniew Bogow swoich/ potym ßepcząc/ obydzie trzy kroć Byká około/ y zárzeża go/ á krwie nierozlewáią ná ziemię/ ktorą wypuściwßy w vßátek/ czerpáią kaußykiem álbo czárką/ Wurschait kropi ludźi/ á ostátek rozbierzą w gárnußki/ y kropią káżdy w Domu swoim bydło/ iáko v nas iest obyczay swiecone wodą/ zsiekawßy záś w stuki Byká/ wárzą w kotlech/ á chłopi siedzą około ogniá/ przed ktorych niewiáśty przynioßą pláckí niepieczone/ á oni vigwßy káżdy po pláckú rzuca ieden drugiemu w rece przez płomień/ ták długo chwytáiąc áż sie vpieką/ poty iedzą y pią śpiewáiąc y gráiąc ná trąbách długich przez cáłą noc/ Ráno záś idą przez Wieś ná rostanie drog niosąc pláceк pßenicżny/ y co sie zostáło z oney kołáciey/ y kłádą ty w iedno mieysce/ á wßyscy

á wßyscy ziemią przysypuią wzgorę / strzegąc pilnie / áby źwierz álbo Pies niemogł tego wykopáć / á spráwiwßy to poruczáią sie Bogom / y idą do Domow swoich.

A kiedy sie iuß ktory smiertelnym czuie / tedy według mozności ná beczkę álbo ná dwie piwá każe prośić przyiaćioł / y wßytkich co w onym siele mießkáią / ktorych przepraßa y żegna / á oni záś vmárłego w łáźni pięknie wymyią / y vbierzą w białą koßulę długą / iáko iest obyczay / á posádzą go ná stołku / y piją do niego przyiaciele tymi słowy smętnymi á lamentliwymi / mowiąc / Ja do ćiebie piję miły przyiaćielu / y czemuś vmárł / á wßák maß swoię miłą małżonkę / dziatki / bydło / ꝛć. y wßytkiego dostátek / potym do niego drugi raz piją ná dobrą noc / y proßą go / áby raczył ná onym swiećie pozdrowić ich przyiacielá / Oyce / Matki / Bráćią / ꝛć. áby też tám z nimi łáskáwie y sąsiedzko sie obchodził / iáko tu oni z nim zá żywotá. Vbierzą go potym w ßáty / á iesli będzie Mąż / przypáßą mu kord álbo siekierę / ręcznik też około ßyie / w ktory mu kilko großy według możności záwiążą ná stráwę / chlebá s solą / y konew piwá wstáwią w grob. A iesli niewiástę pogrzebuia / tedy iey włożą nići y igłę / áby sobie záßyłá / iesli sie iey co zedrze ná onym swiecie / á kiedy ią wiozą do grobu / tedy przyiaciele wßyscy idąc processią ßermuią nożámi wzgorę wielkim głosem wołáiąc / Geigei / begeite Pokkole / to iest / vćiekayćie / vćiekayćie / biegaycie precz od tego ciáłá wy Diabli.

Dźiś sie to ießcze náyduie w iednym kącie Liflandskiey ziemie zá Moizą Solkową / y com sam widział przy pogrzebie vmárłych / w trąby gráią / spiewaiąc / idź nieboże s tego nędznego swiátá rozmáitych vćiskow ná wieczne wesele / gdzie cię áni hardy Niemiec / áni drapieżny Leisyß / to iest Polak álbo Litwin / áni Moskwićin krzywdźić nie będzie mogł.

Pámiątkę też vmárłych Oycow / mátek y krewnych swoich obchodzą pospolićie Miesiącá Octobrá / álbo Pázdzierniká / á czásem ná káżde Swięto ná mogiłach lamentliwie iáko y spiewáiąc płáczą / zwłaßczá żony / wyliczáiąc dzielnośći / cnoty / gospodárstwo etć. mężow swoich.

Ktory obyczay nietylko v tych / ále y w Wołoßech / w Multanskiey / y Bulgarskiey ziemi záchowuią / com sam widział w kilku Miásteczkách w Buzowie / w Rusciuku w Dziurdziewie nád Dunáiem / y w Bukorestu stołecznym Mieśćie Hospodara Multanskiego / gdzie ku temu świeczki palą / y kurzą kádźidłem ná mogiłach / á w Turcech záś y potrawy kłádą / ptakom źiárná sypią / kotki /

kotki / psy karmią zá Duße vmárłych przyiaćioł / drudzy záś drągámi płuce po vlicach dwiemá chłopom nośić każą / zá ktorymi pśi y kotki stádámi wespołek chodzą / ꝛć. Nam też iáko gośćiom / áczesmy tego niepotrzebowáli / Jáłmużnę dawáli w Karwagerah niktorych / to iest Domach gośćinnych ná iáłmużnę postáwionych / przynośili wino rużynek / Damascen etć. wespoł wárzonych / kápusty z Báráninę / Ryżu / káße / mleká z Báwolic / chlebá według osob y dwá dzbany wody / bo winá nie dawáią zá Duße. A miedzy grobámi / ktore ná niktorych mieyscách iáko Miásteczká stoią / żony y przyiaciele ná káżdy Piątek / gdy sie dzień iásny tráfi / modlitwy czynią y iáłmużnę vbogim rozdawáią.

Jáłmużny nam w Turcech dawano.

W Kurlandskiey záś y Samlandskiey ziemicy / y w Prusiech kiedy czynią vmárłym pámiątkę / tedy s Kośćiołá prosto do kárczmy idą / álbo do ktorego domu / gdzie sie ná war piwá zsypią / żony zá nimi przyniosą w koßałkách ryb pieczonych y wárzonych ná źimne / támże bez nożow iedzą / á żony im służą / á káżdy co vmárłemu krewnemu życzy / káżdey potráwy stukę pod stoł rzuca / y kufel piwá leie.

W Litwie záś y w Zmodźi chłopi tákże ná vpominánie przyiaćioł kołácie spráwuią wielkim dostátkiem / á Gospodarz stárßy iuß kiedy máią począć ieść weźmie ná łyßkę wielką mąki rozmáitego Zboża / soli ꝛć. y kádźidłá / á zákurzywßy mowi / á zá wissumos Priatelos musu / etć. potym iedzą y piją áż ná nogách niemogą stać / oyczyste stárodawne pieśni spiewáiąc.

Przytymem sam był w Kijanach 2. mili od Wilná / y w Lawaristach.

Drugie záś Swięto w Zmodźi według podánia Pogáńskiego záchowuią / ktore Jłgy zowią : á poczynáią to Swięto práwie o wße Swięte / ná ktore by naubozßy muśi piwo w Domu mieć / y ták piją przez kilko Niedziel wspomináiąc vmárłych : á pierwey zá Pogáństwá to Swięto ná cześć Perkunowi Bogowi piorunow y gromow obchodźili / etć. Ale o tych gusłach y niżey przy náwroceniu Litwy y Zmodźi ná wiárę Chrześćiáńską naydzieß / przeto teraz do rzeczy Ruskich Xiążąt przystępuię.

O Rozdzia-

Macieia Stryikowskiego

O rozdziałach dwunaściu synow Włodimirzowych y zaboystwach ich spolnych po smierći Oycowskiey:

Księgi piate/ Rozdział I.

Do Jásnie Oswieconego Páná/ Páná y Xiążeciá Constantiná Xiążeciá Ostrogskiego/ Hrabie z Tarnowá/ Woiewody Kiiowskiego/ etc.

WŁodimirz Swantosłáwowic Basili álbo Wassil ná Chrzćie miánowány Monarcha wßystkiey Rusi/ zebrawßy wielkie woysko wtárgnął do Polski Roku od Christusá Páná 985. iáko Długoß y Cromer z niego lib 5. in Miecislao pißą/ gdzie Zamkow kilko pogránicznych wziął y opánował pod Miecisławem Xiąże ciem/ Acz sie obádwá dla żon/ ten dla Xiężny Czeskiey Dąbrowki/ á on dla Greckiey Cesárzowny Anny pochrzćili/ Ten roku 965. á ow 980.

Ruskie Kronki żadney wypráwy Włodimirzowey przeciw Polakom niewspominaią/ okrom nászego Długossá y Miechouiussá/ ktorzy o iego wtarczkach do Polski czesto ná roznych mieyscach pißą.

Długossus y Miechouius fol. 34. lib. 2.

Włodimirz y Russacy porażeni od Piecinigow.

Potym Piecinigowie mßczac sie onego swoiego pogromu pod Pereasławem nád rzeką Trubiessą/ zebráli sie z wielkim woyskiem y wtárgneli do Rusi/ y oblegli Wassilow. Przeciw ktorym też Włodimirz w máłym poczćie zbroyno ciągnął/ á gdy sie obiedwie woyská podkáły/ porażon Włodimirz ná głowę od Piecinigow/ ták iß gdy z poboyscza sam do Kiiowá vćiekał/ ledwo sie skrył pod iákiś most/ ktory mu sie vćiekáiącemu práwie z dobrodzieyßtwá Bożego ku záściceniu tráfił. A ták potym ná pámiątkę tego od Piecinigow wybiegánia Cerkiew Przemienia Páńskiego/ co Rusżowie S. Spassa/ dał zmurować w Kiiowie. Bo práwie w ten dzień swiety ná Práznik tráfiło sie to iego wybiegánie. A Piecinigowie wielkie ßkody mieczem y ogniem w ziemiach Ruskich poczyniwßy bez odporu do swych leżyść vśli. O czym Długoß y Miechouius lib. 7. cap. 10. fol. 34.

Potym

Potym Wołodimirz przestrzegáiąc áby sie po smierći iego Synowie niewádźili o Páństwá y Ziemie Ruskie/ ták miedzy nich Monorchią Ruską rozdzielił/ Wizesławowi stárßemu dał Nowogrod wielki pierwßy vdział swoy/ Isasławowi Połocko/ Swantopołkowi Turow/ Jarosławowi Rostow. A gdy Wizesław vmárł/ dał temuż Jarosławowi wielki Nowogrod/ á Borissowi Rostow/ Hlebowi Moron/ Swantosławowi Drewlany/ Wsewołdowi Włodimirz/ Mścisławowi Tmutorokany álbo Timutuchany/ Stanisławowi Smoleńsko/ Sudzisławowi Pleskow/ á Pozwizydowi Wołyń/ tymże też iáko młodßym po smierći swoiey Kiiow/ y Berestow Xięstwá náznáczył.

Vdziały Xiąząt Ruskich synow Włodimirzowych.

Poslał potym po Rzemieśniki do Greciey/ y zmurował Cerkiew Bohorodzicy/ ktora księgámi y Obrázámi ozdobiwßy przełożył nád niam Nastasiussá Korsunianiná Kápłaná/ opátrzywßy go wielkiemi dziesięcinámi/ z miodow y zboża wßelákiego/ Spitalow też bárdzo wiele dla vbostwá y kalekow nábudował y nádał hoynie wielkim dostátkiem.

Kościoł Bohorodzice w Kiiowie.

Potym Kroniká Ruska wspomina/ iß Włodimirz ciągnął do ziemie Sudanskiey/ y opánował głowne Miásto Sudam/ ále coby to byłá won czás zá kráiná niewiemy. Czynią też wzmiánkę Kroniki Polskie/ zwłaßczá Długos y Miechouius fol. 27. cap. 4. iß Bolesław Chrobry Miecisławowić pierwßy Krol Polski/ Roku 999. od Ottona wtorego Cesárzá w Gnieznie koronowány/ vczynił przymierze z Włodimirzem Xiąże ciem Ruskim/ á sam ciągnął przeciw Xiąże ciu Czeskiemu Bolesławowi Brátu ciotecznemu/ ktory Polskie gránice około Klocká náiezdzał/ y dobył Bolesław Chrabry Krol Polski Pragi/ y sámo Xiąże Czeskie z Synem iego ná Wyßogrodzie poimał.

Włodimirz do Sudamskiey Ziemie.

Pragá od Polakow dobyta.

A Jarosław Xiąże wielkiego Nowogrodá nieprzestáiąc ná vdziale swoim/ inße kráiny Oycá Włodimirzá y Brátow swoich náiezdzał/ potym gdy sie v niego Oćiec Włodimirz vpominał według postánowienia dwu tysiącu grzywien/ iß mu Nowogrod wielki po Wizesławie Brácie vmárłym spuścił/ niechćiał tego vczynić Jaroslaw/ y owßem wzgárdziwßy vpominánie Oycowskie/ przyćiągnąwßy z Nowogrodá Kiiow vbiezał y opánował: pod zákryćim spokoynego wiechánia/ Bo Włodimirz Oćiec wten czás w Berestowie z dworem swoim mießkał. A vsłyßawßy ten złosliwy vczynek synà Jarosławá/ iß Kiiow pod nim vbiezał y osiadł/ rozgniewał sie bárdzo/ y zebrał przeciw iemu woyská ze

Jaroslaw syn vbiezał.

wßystkich Xięstw Synowskich y dzierżaw swoich. A Jarosław chcąc sie Oycowi odbić y odpor mu dać/ przenáiął sobie ná pomoc Waragow y Piecinigow. Y dano znáć Włodimirzowi/ iż Piecinigowie do Rusi wtárgneli/ á niemogąc sam przeciw im ciągnąć/ bo w ten czás práwie bárdzo chorował/ wypráwił ná nich Borissá Synà/ Xiążę Rostowskie/ ktory przy nim mießkał/ A sam vmárł rychło potym w kilku dni w Berestowie roku od stworzenia Swiátá 6572. Lipcá dniá 15. Pánował po Chrzćie lat 28. A Swantopolk y Boris dwá Brácia niewiedząc o śmierći oycowskiey zwiedli bitwę z Jaroslawem Brátem/ y porázili go ná głowę/ Potym Boris zá Piecinigámi Pogány dáley sie goniąc poráził ich kilko vsow/ A w tym Brát iego Swantopolk dowiedziawßy sie o śmierći oycowskiey rychley niż Borys/ Kiiow vbieżał/ támże Oycá Włodimirzá co rychley/ kwápiąc sie ná páństwo/ pochował w Grobie Marmurowym/ z wielkim żalem pospolitego ludu y Boiar/ w Cerkwi S. Bohorodzice Dziesięćinney/ ktorą był sam Włodimirz zbudował. A potym miedzy Swiete iáko Apostoł podniesion/ ktorego Swięto Rus obchodźi 15. dniá Miesiącá Lipcá ná káżdy Rok.

Włodimirz vmárł.

Boris Piecinigow porázi.

Włodimirz pochowan.

Swantopełk Kiiow opánował.

Potym Swantopełk opánowawßy stolice Kiiowską/ zmowił sie z Wyssogrodzany ná Borissá Brátá/ áby go iáko mogli zdrádą zábić/ wczym mu obiecáli Wyssogrodzánie (nie Nowogrodzánie/ iáko Miechouius położył) posłużyć. A Boris Swantopełká/ iáko stárßego Brátá/ zá Oycá práwie máiąc/ w wielkiey vczćiwości/ choć mu Boiárowie iego rádzili/ áby dochodził Kiiowskiey stolice/ niechćiał żadnym obyczáiem przeciw stárßemu nic złego myślić/ Lecz złość Swantopełká zwyćiężyłá. Bo gdy wyśpiegował Borissa być w máłym poczcie/ posłał nań Wyssogrodzan y dworzánow swoich kotrow/ á Boris wten czás práwie w dzień sobotny ku wieczorowi kazał przed sobą Nießpor álbo wieczernią śpiewáć pod Satrem álbo Namiotem (bo satrami y obozem stał z woyny iádąc) y sam też śpiewał z płáczem/ á potym spáć poßedł. A wstawßy ráno w Niedźiele/ kazał Popowi zaiutrznią śpiewáć/ á sam sie z nabożeństwem Pánu Bogu padwßy ná oblicze modlił/ á wtym mu dano znáć/ iż sie Żołnierze Swantopełkowi przybliżáią/ chcąc go zábić/ co vsłyßawßy począł śpiewáć ten Psalm: Pánie czemu sie rozmnożyli nieprzyiaciele moi/ A skończywßy Jutrznią/ począł sie z płáczem modlić/ oczy wniebo wznoßąc/ á pátrząc ná obraz Chrystusá Pánà/ á skoro vsłyßał grzmot y brzęk zbroynych Zaboycow swoich do Namiotu wielkim pędem

pędem náćieráiących/ vlekł sie/ y począł skłoży puszczáć iáko strumienie/ toż też Popi y Słudzy iego czynili strwożeni/ widząc Páná smutnego/ á w tym Puszcza/ Talecz/ Jelowicz y Lasko stárßy Żołnierze Swantopełká złośliwego z dobytymi mieczámi y s kopiámi obskoczywßy błogosłáwionego Borissá modlącego sie/ poczęli go gwałtownie siec y kłoć/ Sługá iego álbo Giermek Geor Węgrzyn padł ná nim/ y tego przebodziono/ wßákże wyskoczyli z namiotu/ ábowiem nie byli ießcze do końcá śmiertelnie zránieni/ y poczęli zaboyce mowić/ czemu stoiem pátrząc/ á nie kończym dźiełá co nam roskázano. W tym błogosłáwiony Boris iął sie v nich prośić s pokorą/ mowiąc: Brácia moi mili/ Daycie mi czás máluczki/ ábym sie ießcze Bogu pomodlił/ A zátym weyrzawßy w Niebo z płáczem westchnął gorsko/ y iął sie modlić/ á podniowßy ná zaboycow pokorne oczy/ y padwßy ná oblicze z płáczem/ rzekł im: Brácia moi mili/ kończyćie dźieło wáße/ á niech będzie pokoy Pánu Brátu moiemu/ y wam Brácia moi mili/ Tedy vsłyßawßy zaboycy ony słowá iego/ płákáli/ á po modlitwie záśnął Boris/ y dał Duße w ręce Pánu Bogu Lipcá 24. dniá. Támże záraz przy nim y Germek iego wierny Geor Węgrzyn był zábity. A błogosłáwionego Borissá ciáło obwinąwßy ná woz włożyli/ y wieźli do Wyssogrodá/ á gdy byli w iednym Boru/ począł ießcze głowę podnośić/ iáko Kronikà Ruska świádczy/ co obaczywßy słudzy Swantopełkowi/ kazáli dwiemá Waragom serce iego mieczámi przebić/ y głowę precz odiąć/ á ták przyiął Koronę męczeńską/ y pochowáli ciáło iego w Wyßogrodzie w Cerkwi S. Wassiłá.

Zaboycy Borissowi.

Nabożeństwo Borissowe y záśłane słowá.

Boris Xiąże zábit okrutnie.

Srogie okrucieństwo nád Borissem.

A máło ná tym máiąc niezbożny Swantopełk posłał ná Muromń do drugiego Brátá Hlebá/ mowiąc: Przyiedź rychło kazałći Oćiec/ bo iest chory bárdzo/ A on ták chytrze táił śmierć Oycowską/ chcąc dla nienáśyconey żądzey pánowánia/ Brátow wßystkich w iednym czáśie położyć/ y wygłádzić. Tedy Hleb Xiąże Muromskie vwierzywßy zdrádliwym słowom Swantopełkowym/ záraz z Muromia w máłym poczćie ná koniach do Kiiowá sie śpieszył/ á Swantopełk máiąc nád nim śpiegi posłał zaboycow dworzan swoich/ ktorym tákże kazał Hlebá Brátá zábić iáko y Borissá/ ták gdy odpoczywał Hleb ná Sniadyniu vrocisku w mili od Smolenská (bo był w drodze z koniá máło co przedtym noge złámał nád Wolgą) przyßli bez wieści żołnierze Swantopełkowi/ y zábili go ná modlitwie będącego/ y skryli ciáło iego w mieyscu pustym/ miedzy dwiemá

Złość y okrutność Swántopełkowá.

Hleb Xiąże zábity ná modlitwie.

drzewy / Ale Pan Bog (iáko Kroniká Ruska swiádczy) nieopuszcza swoich wiernych. Bo gdy to ciáło zákryte leżáło w onym niespodzianym mieyscu / tedy ci ktorzy mimo chodzili / widawáli ná oney mogile swiece goráiące / y głosy Angelskie spiewáiące słyszeli. A Swantopelk vsłyszawszy wdzieczną sobie nowinę o zábiciu Hlebowym weselił sie z tego / iż iuż dwu Brátu iednáką smiercią z oyczyzny oddzielił / á sam ich państwá Muromskie y Rostowskie opánował.

Cudá nád ciáłem Hlebowym

Jaroslaw záś trzeci Brát w ten czás był w Wielkim Nowogrodzie / y poczeli mu sie sprzeciwiáć y z mocy wybijáć Nowogrodzánie / chcąc Swantopelká złosliwego zá Páná sobie wziąć. Ale Jaroslaw zebrawszy sie z Rycerstwem swoim / poráził ich tysiąc ná Rossamoy vrocisczu / y ták ony szkodliwe rosterki skarawszy buntownikow vsmierzył.

Nowogrodzánie złosliwi od Páná swego Jarosławá skaráni.

Tegoż wieczorá przyszłá nowiná z Kijowá do Jaroslawá od Siostry Przedoslawy o smierci Oycá Włodimirzá / á o pobiciu Borissa y Hlebá Brátow od Swantopelká / czego áby sie y on strzegł / ponieważ też iuż nań Swantopelk tákże był náprawił zabojcow z chytrey zásadki. Vsłyszawszy to Jároslaw zásmucił sie / y zebrał Nowogrodcow / ále mu oni niechcieli być pomocni przeciw Brátu Swantopelkowi. Przeto wnet zá pieniądze Waragow tysiąc przywiodł / á z inszych swoich Xięstw Ruskich iáko ná gwałt zgromádził trzydzieści tysiecy ludu / y ciągnął do Kijowá. Swantopelk też przyzwawszy Piecinigow ná pomoc z Kiany y Wołyńcámi wyprawił sie przeciw niemu. A gdy sie obiedwie woyská ściągnęły przeciw sobie pod Lubiecem Zamkiem / wnet Hetman Swantopelkow Wilczyogon názwány począł ná harcz wyzywáć / hánbiąc y sromocąc Jaroslawá y Rycerstwo iego. Blud záś Jaroslawow sprawcá pretko sie przez Rzekę Dniepr przeprawił z woyskiem swoim / á Swantopelk z swoimi cáłą noc pił / lekce sobie ważąc Jaroslawá / Lecz gdy bitwę zwiedli v Lubieczá / przypárł go Jaroslaw nád iedno ieziorzysko / smiele ná iego vfy nácierając / co obaczywszy Swantopelk záraz z woyská swoiego vciekł / Zá czym Kijánie y Piecinigowie będąc od Swantopelká wodzá swego wydáni / poczęli vciekáć ná Jeziorá y Rzeki cienkim lodem zmárzłe (iáko Miechonius pisze) gdzie ich bárdzo wiele potonęło / ále wiecey ná plácu pobito. A Jaroslaw otrzymawszy sławne zwycięstwo / ciągnął do Kijowá / y opánował go ze wszystkimi przygrodkámi / ktore mu sie dobrowolnie podawáły.

Swantopelk vciekł do Polski.

Jaroslaw Kiiow opánował.

Swanto-

Zuch iż ci Waragowie musieli być álbo z Swecien / álbo z Łotwy.

Jaroslaw y Swantopelk brácia / przeciw sobie z woyskámi.

Swantopelk záś álbo Stopolk vciekł do Polski prosząc o pomoc Boleslawá Chrobrego pierwszego Krolá Polskiego przeciw Brátu Jaroslawowi / co Boleslaw ná prośbę iego chętliwie vczynił / cześcią dla tego / áby Swantopelká wygnánego ná Kijow wprowádziwszy sobie hołdownym ná potym vczynił / cześcią też áby Przemysl y Czerwień / y kráiny inne przez Włodimirzá Oycá Swantopelkowego od Polski oderwáne / przywrocił pod moc swoie. Ták tedy Boleslaw Krol Polski roku 1008. iáko Długosz pisze / z wielkim woyskiem Polakow (s ktorym sie był swieżo wrocił z woyny Czeskiey szczęśliwie) ciągnął do Kijowá prowádząc Swantopelká ná stolicę Kijowską / A wszedszy do Ruskich ziem / wszystki kráiny stołá / miásteczká / y dwory Polacy palili / plundrowáli y burzyli / zamkom dáiąc pokoy dla prożney zábawki. Już ku Luczku do Wołyńskiey ziemie Krol z Polakámi y z Swantopelkiem był wciągnął / áli im bez wieści nád Bugiem rzeką (ktorą Cosmographowie Axiaces zowią) zástąpił Jaroslaw z wielkim á gotowym woyskiem Ruskim / y z pomocą Waragow y Piecinigow. Tám Blud Jaroslawow Hetman począł hánbić Krolá Boleslawá / y groził mu mowiąc / zbedzieß tego tłustego brzuchá / Ktorym vrągánim Boleslaw záiuszony wnet woyská swoie Polskie przes Bug przeprawił / nád nádzieie Jaroslawowe / á vderzywszy z ogromnym pedem ná vphy Ruskie y Piecinistie / ácz kolwiek sie też dosyć mężnie opieráli y zástawiáli / poráził ich ná głowę / ták iż Jaroslaw w máley Drużynie vciekł z woyská ná mieysca błotne miedzy Jeziorá / á potym tylko sámo czwárt vbieżał áż do Nowogrodá wielkiego / ácz kolwiek mu tego vciekánia zábraniał Konstanti Possadnik mowiąc: Jeszcze sie zá twoie zdrowie chcemy bić / ále zły strách. Ták Boleslaw Krol rozgromiwszy woyská Jaroslawowe / y obozy iego bogáte rozebrawszy / prowádził do Kijowá Swantopelká. Był Kijow w on czás / iáko to rzecz sámá / y Długosz z Miechouiusem świádczą / Miásto sławne / bogáte / budowne / wielkie y szerokie / głową wszystkiey Rusi / co ieszcze y dziś káżdy iáwnie obaczyć może / przypátruiąc sie rozmáitym ostátkom Ulic / Rynkow / Monasterow y Cerkwi / ktorych sámych było 300. murowánych / y ktore tylko sámy są świádkiem oney kiedyś sławney dawności y wielmożności Kijowskiey / ták iż káżdy Rusin dziś sie tám dziwuiąc może nárzekáć z Eneasem y z Pantussem / co Virgilius napisał AEne. 2. Fuimus Troes, fuit Ilium, & ingens gloria Teucrorum, &c.

Bolesław Krol Polski do Kijowá.

Bug Ptolo. Ariaces.

Russacy od Polakow porażeni.

Jaroslaw vciekł z bitwy.

300. Cerkwi w Kijowie murowánych.

Są też drudzy śpiesząc sie Domaturewie sprosili / ktorzy smiecia twierdzą / iż to Troiá była / gdzie dziś

Kijow/co sprosne ßalenstwo/ ponieważ Troiá byłá nád morzem w Azyi gdziem ia sam był roku 1574.

To Miásto y Zamek Kijowski/ w ktorym sie było bárzo wielkie mnostwo ludzi y rycerstwá Jaroslawowego záwárło/ Bolesław Krol z Swantopelkiem obległ/ á przez dobrowolne podánie/dla głodu w Mieście pánuiącego zá krotki czás y miásto y zamek Kijow wziął/ ktory iáko stolicę Swantopolkowi wcále odał/tylko skárby wielkie Jaroslawowe po Włodimirzu zostáwione/złoto/srebro/perły/y inße kleinoty sobie wziął Krol Bolesław zá nakład woienny/ wßákże wiertßą część łupow miedzy swoie żołnierze rozdał/ á gdy wiezdzał przez brame/ ktorą zwano Złotą álbo Carską fortá/ dobywßy mieczá roscigł ią náznák zwycięstwá. Potym rozłożywßy żołnierzow swoich po lezach/ sam vmyślił mießkáć w Kijowie przez Zimę z małym pocztem dla bespieczności Swantopelkowey/ y vtwierdzenia pánowánia iego. Tego wßystkiego postánowienia wywiedziawßy sie Jaroslaw/ ciągnął z woyskiem do Kijowá/ chcąc bez wieści Bolesławá Krolá Polskiego y Swantopelká Brátá obskoczyć/ á bespiecznych poimáć álbo pobić. Ale Bolesław przez spiegi wczás ostrzeżony zásádził sie z Swantopolkiem w ciásnych mieyscach/ gdzie znowu Jaroslawá ná głowe porázili/ áż do Nowogrodá musiał vciekáć. Nowogrodzánie iáko byli won czás możni w skárby/y w Ludy rycerski/ Xiąże swoie Jaroslawá trzeci kroć y pieniądzmi ná żołnierze Waragi/ y osobliwie swoim Rycerstwem Ruskim rátowáli/ nápomináiąc go/ áby nieprzestawał dobywáć Kijowá/ á w ten czás też práwie Kijánie (iák Kroniki Polskie świádczą) nie mogąc dłużey cierpieć Krolá Bolesławá v siebie/ y żołnierzow iego Polakow ná leżach leżących/ poczęli ich iáwnie zábijáć/ y mordowáć/ gdzie iedno ktorego záłápić mogli/ álbo zá pozwoleniem álbo też zá roskazánim Swantopelkowym.

Jaroslaw wtoro raz porázony.

Ta krzywdą pobudzony Krol Bolesław/ wnet żołnierze swoie z leży zgromádził/ ktorym dał ná łup Kijow wßystek/ Zamek też wziął z ręku Swantopelkowych/ á swoimi osádził/ skárby pobrał/ Pánow y Boiar Ruskich przednieyßych/ ták Jaroslawowych iáko Swantopelkowych pookowywał/ á z dwiemá Xiężnámi Siostrámi Corkámi Włodimirzowymi (s ktorych iedno Przedisławę/ iáko Kroniki Ruskie świádczą/ zgwałcił) do Polski záprowádził/ inße Zamki około Kijowá/ gdy Swantopelk vciekł/ Polakámi vtwierdził/ á ná znák zwycięstwá dwá wielkie słupy żelázne w posrzodku Dniepru rzeki/ gdzie Sola weń wpada/ postáwił/ á potym do Polski ná początku Wiosny z wielkimi łupámi sie wracał.

Bolesław Kijow złupił/ y zamek sam osádził.

Znay Páná.

To nie tu rzecz dá mi sie/ bo muß miał lát ná wten czás Krol.

Bolesław słupy żelázne w Dnieprze postáwił.

Jaroslaw

Jároslaw zás máiąc nád nim pilne ßpiegi z wielkim woyskiem zá nim ciągnął/ y dogonił go nád Bugiem Rzeką/ wßákże niesmiał záraz ná niego vderzyć/ pátrząc czásu y pogody/ dokądby sie żołnierze od niego do Domow rozięchali. Ale Bolesław vsłyßawßy o iego zassadkach/ wnet Żołnierzow y Rycerstwo swoie do spráwy zgromádził/ á nápomniawßy ich pięknie rzeczą według czásu/ zßykowánych y pierwßym zwycięstwem przeciw Rusi zápalonych/ wywiodł do bitwy/ Jaroslaw tákże z Ruskimi y Waregowskimi vsámi/ p. gotowiu ná plácu stoiał/ ták gdy sie ogromnym pedem z obudwu stron podkáli/ Russacy y Waregowie widząc máłe woysko Polakow tym smieley nácieráli lekce ich sobie ważąc. Ale Bolesław wypełniáiąc sam Hetmáná spráwnego/ y Rycerzá przewáżnego vrzęd/ rozgromił y przebił wálny vsRuski/ w ktorym z Waregámi sam Jaroslaw stoiał/ zá tym Ruskie vsy inße pomießáne po roznych polach rozno vciekáć poczęły/ Bárdzo wiele ná plácu/ ále dáleko wiecey w vciekániu ich poległo/ ita ut Bugus sanguine cæsorum rubuisse dicatur, iáko Długoß y Cromer lib.3. Miechouius lib.3. cap.6. fol.79. piszą/ Iß Bug rzeká krwią pobitych ßczerwieniáłá. Żywych bárdzo wiele w moc Polakom przyßło/ obozy y namioty y chorągwie woienne Polacy pobráli/ Samo Xiąże Jaroslaw zrzuciwßy z siebie vbior y znáki Xiążęce/ przemieniáiąc konie ledwo vciekł/ y nieostoiał sie áż w Wielkim Nowogrodzie. A Polacy ták znácznym zwycięstwem y łupámi vbogáczeni/ do Polski sie wrocili.

Bitwá Ruska z Polaki.

Jaroslawowe Ruskie woyská trzeci kroć porázione od Polakow.

Swiádectwo.

Boleslaw Krol Pánu Bogu zá zwycięstwo y ßczęsliwe zwrocenie dzięki czyniąc/ Kościoł w Gnieznie z łupow nieprzyiacielskich hoynie nádał/ y inßych Kościołow y Klasztorow wiele nábudował/ Slachtę ktorzy sobie mężnie poczynáli/ y inße Rycerstwo vbogácił: prostego też rodu żołnierzow niemáło vsłáchcił. A od tego czásu Bolesławá Krolá Rusacy Chrobrym/ to iest przewáżnym/ smiáłym y wielkiego sercá mężem názwáli. Polacy go dziś Chabrym zowią. Tenże miłá od Wiślice Chroberz Zamek zbudował.

Chrobrym dla czego Boleslaw od Rusi názwan.

Ruskie Kroniki wßystki żadney wzmianki nieczynią áni wtorey/ áni tey trzeciey bitwy y porażenia Jaroslawowego od Bolesławá/ tylko pierwßą bitwę/ kiedy Swantopelk wziąwßy ná pomoc Bolesławá Xięże Polskie (iáko oni piszą) poráził Jaroslawowe moc ić. O czym sie pierwey iuß nápisáło. A po wyścin Bolesławowym do Polski Jaroslaw ciągnął do Kijowá/ máiąc ná

pomoc kilko tysiecy Waragow. Ale Swantopelk / iáko go Rus miánnie przeklety / z Piecinigámi záſtąpił mu w ciáſnym mieyſcu / przeto Jaroſław gdy ſtał obozem ná tym mieyſcu / gdzie S. Boriſſá Brátá iego y ſwego Swantopelk zámordował / podniosł ręce ku Niebu z płáczem y rzekł: Oto krew Brátá moiego woła ku tobie Pánie Boże iáko Ablá niewinnego / ktorey ſie ty ſam rácz pomſcić / á to wyrzekßy / vderzył ná woyſko Swantopelkowe z wielkim grzmotem / á Boriſſá y Hlebá Brátow pobitych / áby ſie zań do Páná Bogá modlili / wzywał. Tą zá pomocą Bożą poráził Jaroſław woyſká Swantopelkowe / áż ſam ledwo vćiekł do Piecinigow / z ktoremi zebrawßy ſie z nowu / bárdzo prętko wielką mocą przyciągnął przeciw Jaroſławowi / iáko Długoß y Miechouius lib. 7. cap. 11. fol. 75. piſzą: Jaroſław też pierwßym y ſwieżym zwycięſtwem podnieſiony / podkał ſie z nim nád Olchą rzeką w piątkowy dzień / práwie gdy Słońce wſchodziło / támże ſrogą á krwáwą bitwą gruntownie wßyſtke moc Swantopelkowe y Piecinigow poráził y pogromił / áß ſam Swantopolk zwyciężony ledwo vćiekł do Brzeſćia / do namieſtniká Boleſławowego Krolá Polſkiego / á ſtámtąd do Gniezná do ſámego Krolá iáchał / chcąc go znowu o rátunek zgrádź / ále w drodze nagłą mdłoścą zárázony vmárł / y ná mieyſcu nieznácznym pochowány / iáko Cromer / Długoß y Miechouius piſzą / Kroniki záś Ruſkie twierdzą / iß Swantopelk będąc od Jaroſławá poráżony vćiekł z poboyſcza / á z woley Bożey opetał go Szátan / y rozßárpał / ták iß niemogł ſiedzieć ná koniu / á przebiegwßy Polſką Ziemie / przybiegł ná puſtynią miedzy Czechy y Lachy / y tám swego niecnotliwego żywotá (iák go oni ſądzą) dokończył / y ieſt tám przepáśćáż do dniá dźiſieyßego / gdzie ſie západł / z ktorey wychodźi ſmrod iádowity ná obiáwienie ludziom. Ták po ſmierći Swantopelkowey przeſtáły roſterki w Ruśi / á Jaroſław począł pánować ná wßyſtkiey Ruśi.

Genes. cap. 4.

Jaroſław Swantopelká Brátá poráził.

Kroniki Ruſkie tylko iedną bitwą Swantopelká być poráżonego wſpominaią.

Swantopelk drugi raz do Polſki vciekł.

Smierć Swantopelkowá ſtráßna.

Jaroſław Włodimirowic

Jedinowłaycá wßyckiey Ruśi / Roku 1009.

Rozdźiał II.

JAroſław Włodimirowic Wnuk Swantoſławow / Prawnuk Jhorow y Holhy / wtory iedynowłaycá Ruſki Chrześćiáński / po ſmierći Brátá Swantopelká nieſtwornego / począł beſpiecznie pánować Roku 1009. od Chriſtuſá Páná / ná Kiſowie / ná Włodimirzu y wielkim Nowogrodzie / y ná wßyſtkiey Ruśi.

A żáłuiąc niewinney ſmierći Brátá Hlebá / ktorego złośliwy Brát Swantopelk zábił / poſłał Popy ßukáć w puſzczy Smoleńſkiey ciáłá iego / ktore gdy náleźli / kazał ie Jaroſław w poczeſny grob włożyć / y prowádźił do Wyßogrodá / támże go położył podle błogoſłáwionego Boriſſá drugiego Brátá / tych potym brátow / przemieniwßy im po ſmierći imioná / iednemu Dawid / drugiemu Roman Metropolit Kijowſki / zá dozwoleniem Patriarchy Konſtantinopolſkiego kości podniosł / y zá ſwiete ſą obádwá poczytáni / bo w niewinności żywotá korone práwie męczeńſką od Swantopelká Brátá podieli. Ich ſwieto Ruś obchodźi ná káżdy Rok 24. dniá Mieſiącá Lipcá.

Xiążętá Borki y Hleb zá Swiete w Ruśi podániesieni.

A gdy ſie Jaroſławowi národźił Syn Włodimirz / zbudował ná Zamku Cerkiew ná imię preczyſtey Bohorodźice / ná złotych wrociech / wrotá też złote przez Boleſławá Krolá Polſkiego zepſowáne náprawił / y Zamek Kijowſki nowym budowániem wyſtáwił / á przyzwawßy Rzemieſnikow z Greciey / zbudował wielką Cerkiew Sophiæ, to ieſt mądrości Bożey / ná ktałt tego iákim ia ſam w Konſtantinopolu / dźiś od Turkow zprofanowány widźiał. Acz czworáko w Konſtantinopolu więtßy y koſtowniejßy Marmurami / Alabaſtrimi / Jaſpiſſámi ozdobiony.

Kościoł Sophie w Kijowie

Potym przeciw Jaroſławowi Synowiec iego własny Bretiſław Syn Iſaſkawá Xiążęcia Pokockiego powſtał / y wźiął pod nim Nowogrod wielki. Ale Jaroſław niedawßy mu ſie długo w ſwoim kokoßyć / ſpiesznо z Kijowá przyciągnął / y poráźił woyſko Brzetiſławowe / áż ſam ledwo vćiekł / zá czym Jaroſław Nowogrod z mocy iego wydárł.

Tego w Ruſkiey Kronice niemáß / tylko Długoſſá á Miechouiuſa Foli. 25

Miechouius Rededa Ducem de Koschochon singulari certamine Iaroslaus vicit, Jarosław sie sam á sam potikał zá wszystkich/y wygrał.

Tegoż Roku Rededa Xiąże z Koschochonu/ iáko Długoß y Miechouius piße/ (ále podobniey ma być z Korßunu) oborzył sie przeciw Jaroslawowi/ ktorego Jarosław wyzwawßy sam á sam ná reke zwyćiężył/ y sam swą reką zábiwßy/ ná iego ludzi Koschochonskich (ále lepiey Korßunskich) dań włożył.

Mścisław Xiąże Wotmutarakańskie.

Záraz potym Mścisław Brát własny Xiąże z Wotmutarakańi ná Jaroslawá wóyne podniosł/ o nierowność działu/ á zebrawßy sie z Kozarámi y z Koschoiámi ciągnął do Kijowá/ Jarosław też chcąc ten gwałt odbić/ przyzwał ná pomoc Jakuna (á iáko Ruś pisze Afrika Akuna) Xiązecia Worahimowskiego/ według Miechouiusá/ álbo Waragowskiego/ á gdy sie podkáli y stoczyli bitwe nád Dnieprem/ porázon dwá kroć Jarosław/ á Kijow w moc Mścisławowe przyßedł. Ale Mścisław dobrowolnie posłał do Brátá Jaroslawá wracáiąc mu záśie Kijow/ y słubuiąc mu zá bespieczność/ rzekł do niego: Weźmi Brácie miły ná zad stolice Kijowską/ á pánuy ná niey iáko stárßy według zdánia swego/ á mnie niechay będzie wolny vdział z drugą strone Dnieprá w Siewierskiey Ziemi/ y ták sie łáskáwie poiednáli. A Jarosław záśie siadł ná Kijowie/ á Mścisław ná Cernieowie. Tegoż czásu vrodził sie Jaroslawowi Syn Włewold. A o tym stoczeniu bitwy/ y wzięciu Kijowá/ y iáko go potym Jaroslawowi brát Mścisław wrocił/ Kronikí Ruskie niewspomináią/ iedno iß sie poiednáli y podzielili/ ten po Dniepr/ á Mścisław w Siewierze vdział wziąwßy. Ale Długoß/ Miechouius lib. 7. cap. 10. y Cromer lib. 3. o tym ßerzey piße.

Jakun Xiąże Worachimowskie.

Jaroslaw od Mścisławá dwá kroć porázon.

Tureckie y Tatarskie pierwße woyny w Ałtey Chrześciańskiey stronie.

Tegoż práwie czásu Narody Tatarskie wyßedwßy od gor Kaukasiyskich/ podbili pod moc swoie Armenskie/ Kapadockie/ y Bitineiskie Krolestwá/ y práwie po wßystkiey Aziey/ y Siriey pánowánie swoie rosciągnąwßy/ Hierusalem Miásto swiete Roku od Christusá Pána 1012. wzieli. A potym z máłych y nikczemnych początkow narodu swego ták ßeroko y wielmożnie iáko dźiś widźimy páństwo swoie Tureckie/ według Machometowey obrzydliwey sekty/ zá postępkiem czásow zmocnili y rozßerzyli/ dla gnuśności/ niedbáłości/ y spolnych niezgod Cesárzow y inßych przekłożonych Chrześciáńskich.

Hierusalem Tátárowie wzieli.

Woysko Ruskie do Constantinopolá.

Potym według Kronik Ruskich Jaroslaw Monarcha Kiowski wyprawił młodego syná swoiego Włodimirzá y Hetmáná Wyssotę z woyskiem do Czárygrodá álbo Constantinopolá/ vpominaiąc sie y Cesárzow Greckich Korsunu w Taurice. Ale Grekowie zbykowawßy sie porządnie wyciągneli do bitwy wpole/ y porázili

Russacy od Grekow porázeni w Constantinopolá.

porázili Ruskie Woyská/ y Wyssotę Hetmáná poimáli/ á Włodimirz Syn Jaroslawow ledwo z poboyscza vciekł do Oycá ná Kijow.

Potym we czterzech lat wziął przymierze Jarosław z Cesárzem Czarigrodskim/ y był wypuszczon Wyssotá Hetman Ruski z więzienia Konstantinopolskiego zinßymi Towárzyßámi y Boiáry.

Rozdział Trzeći.

Sudzisław X. Pskowskie od Brátá poimáno.

Pieczory Kiowskie.

Á drugi záś Rok Jarosław synà Włodimirzá podniosł ná Xięstwo wielkiego Nowogrodá. Hilarioná też Greká Metropolitem w Kijowie y S. Sophie przełożył/ A Brátá swoiego Sudzisławá Xiąże Pskowskie poimał/ y osádził go do więzienia w Porubiu. Tego też czásu Pieczory w Kijowie kopáć poczęto/ dla grobow/ zá powodem iákiegoś Antoniego/ ktorego Ruś ma zá swiętego.

Potym Jarosław Jedynowłaicá Ruski/ Roku 1018. zebrał wielkie woysko z Rusi/ z Waregow y Piecinigow/ y ciągnął do Polski bez wieści/ przeciw Krolowi Boleslawowi Chrobremu. Ale Boleslaw Krol wywiedziawßy sie o nim przez spiegi/ vprzedził go do Rusi/ y położył sie w Ruskich dzierżawach nád Bugiem Rzeką/ nieczekáiąc nieprzyiacielá w Domu.

Hannibálow fortel ná Włochy/ á Polßi ná Ruśáń.

Jarosław też przyciągnąwßy z ogromnymi vsámi/ położył sie obozem z drugą stronę Bugá przeciw Polakom/ práwie w dzień Niedzielny Páński/ dla ktorego Swiętá vczciwości/ Boleslaw Krol niemyślkámi chciał bitwy zwodzić. Też dla tego czesćią/ áby sie wywiedział o wielkości liczby nieprzyiacioł/ o ich spráwie/ postępkach/ y vmyslach. Ale ßczęście y fortuná máiąc wielką moc w skutku woyny/ często z ledá máluczkich przyczyn vmysły y porády ludzkie (kieruiąc ich ku lepßemu álbo gorßemu skutkowi) náczey y opák obraca y odmienia. Bo Mastálerze/ Woźnice y Kuchárze/ či konie w Bugu/ ktory obozy Ruskie y Polskie dzielił/ nápawáiąc/ á owi mieso płocząc/ naprzod z Rusakámi zwádę záczęli/ kámieniámi z proc pociskámi/ y słowy vßczypliwymi/ potym gdy sie ich wiecey ná on giełk z obudwu stron zbieráko/ či z Lukow/ drudzy z Kuß do siebie strzeláiąc/ obiedwie Woyská do

Woyská Ruskie y Polskie przeciw sobie nád Bugiem z máłey przyczyny bitwę záczęły.

bitwy

Bitwá Russakow z Polaki.

bitwy pobudźili. Oby Polskie zbroyne w sprawionym szyku przez Rzeke przeprawiły / stoczyli ogromną bitwe z obudwu stron / wszákże Rusacy iż sie ieszcze byli do bitwy porządnie nieśprawili / bez porządnego szyku niemogli pierwszych y wtorych naiázdow Polakom wytrzymáć / poczeli vstępować / y po szerokich polach / y bliskich lásach vciekáć / Xiąże też Jaroslaw od swoich práwie przymuszony / vcieczką zdrowiu swoiemu pomogł / á dopiero zá Xiążęciem wszystki vby Ruskie y Piecinigowskie rożno gdzie ktory mogł ná bespieczne mieyscá vciekáli. Ná plácu bárdzo wiele / ále snáść wiecey po rożnych polach rospierzchnionych poginęło. Oboży też bárdzo bogáte z wielkimi kupámi Bolesław Krol miedzy Żołnierze rozdał. A vżywáiąc zwycięstwá dáley w Ziemie Ruską ciągnął / gdzie Zamkow niemáło mocą zdobywał / á drugie dobrowolnie w láskę przez podánie wziął. Potym z Rusią vczyniwszy przymierze / mierną Dań ná ty kráiny y zamki ktore pod Jaroslawem wziął vłożył. A sam sie z woyskiem do Polski wrocił / gdzie potym roku 1025. Kwietniá dniá 3. z wielkich prac y frásunkow woiennych zemdlony vmárł / wieku swego 58. á krolowánia 25. látá. Tey woyny y porażenia Jaroslawowego Kroniki Ruskie niewspominaią / Tylko náss Wincenti Kadlubeus / Długoss y Miechovius lib. 2. fol. 29. cap. 7. y Cromer lib. 3. także Wapovius etc.

Jarosław z Bitwy vciekł czwarty kroć od Bolesławá Krolá Polskiego porażony.

Bolesław Chrobry Krol Polski vmárł.

A w tym Jaroslaw Monarcha Kijowski / y Mieckaw Brát iego / iedynowładcá Ziem Siewierskich roku 1025. vsłyszawszy o smierci Bolesławá Chrobrego Krolá Polskiego / wtárgneli do Polski z wielkim woyskiem / á ty kráiny ktore był Bolesław z mocy Ruskiey wydárł / plundrowáli y burzyli / Cerwena y Przemysla / y inszych Zamkow dobyli / á wybiwszy Polaki / Russakámi swoimi osádzili / Polakow też chłopstwá oraczow y robotnych ludzi bárdzo wiele z Polski w niewolą nábráli / áby role oráli / y osiadáli ty mieyscá / ktore przed tym dla czestych woien były puste. A gdy po wtore Russacy wciągneli do Polski bez Xiążąt swoich ná vrywkę / poráził ich Miecysław álbo Mieszko Syn Bolesławá Chrobrego / ktory był nowo wstąpił ná Krolestwo Polskie po Oycowskiey smierci.

Jarosław z woyskiem Ruskim Polskę burzy.

Coloniæ ex Polonia in Russiam.

Russacy porażeni w Polszce.

A gdy vmárł Mścisław Włodimirowic Brát Jaroslawow Xiąże Siewierskie / pochowano go v S. Spassa w Cerkwi / ktorą sam zmurował. A Brát Jaroslaw opánowawszy iego wszistkie dzierżáwy Siewierskie / y przyłączywszy ie do Stolice Kijowskiey / począł sie dopiero gruntownym y práwym Jedinowładcą álbo

álbo Monarchą y Cárzem wszystkiey Ruśi pisáć. A w ten czás / iáko Długoss y Miechovius cap. 12. lib. 3. pissą / Piecinigowie z wielkim woyskiem Kijow oblegli / Ná ktorych sie Jaroslaw przetko zgotował / á przyciągnąwszy bez wieści vderzył ná ich oboz / y ták zátrwożonych nagłym przypadkiem rozgromił / pobił / y rosproszył / w Dnieprze też vciekáiących wiecey poginęło / á drugich iáko bydłá poimánych bez liczby w niewolą nábrano. Ná znák tego zwycięstwá Kościoł Sophiæ, to iest mądrości Bożey w Kijowie wystáwił / y wieże przy nim pobitą pozłoconymi blách ámi nákrył / á Kielichámi y naczynim złotym srzebrznym / ksiegámi y vbiorámi drogimi Kościelnymi nádał / y dochodámi vbogácił / w ktorym Kościele pierwszego Metropolitá Greká Hilarioná (cośmy też z Ruskiey Kroniki wyższey wspominali) przełożył. Brame też mieyscką od Polski według wielmożności swoiey y mieysckiey / wielkim á práwie zbytnim nakładem zbudował / wierzch iey y gałke blách ámi pozłoconymi ozdobił / y złotą Bramą álbo złotym wierszem kazał zwáć.

Piecinigowie porażeni pod Kijowem.

Potym roku 1034. od Christusá Páná / gdy Miecisław Syn Bolesławá Chrobrego / Krol wtory Polski niłczemny y leniwy 15. dniá Márcá w Poznániu vmárł / y tám był pochowan. Żoná iego Krolowa Richssá dla swoich zbytkow v Polakow ohydzona ziechálá z Polski do Niemiec / z Synem máłym Kazimirzem pierwszym Dziedzicem iedynym Krolestwá Polskiego / ktory potym wstąpił do Klastorá w Kluniaku. A Polskę bez zwierchnego Páná kto sie nielenił / náiezdzał / y trapił / ták Czechowie / Niemcy / Węgrowie / iáko y Prussowie Pogáni z Litwą.

Polská biedna zewsząd bez Páná vtrapiona.

Co widząc Jaroslaw Monarchá Kijowski Jedinowładziec wszystkiey Ruśi / niechciał też pogodnego czássu prożno záleżeć / ále zebrawszy wielkie Woyská Ruskie / iednych ziemią puścił w zagony ná burzenie y plundrowánie Polskich kráin. Drugie też woysko wyprawił w łodziach rzeką Bugiem do Podláss / y do tych stron gdzie dziś Mázowsze / á ták niemáłą część Polski ogniem y mieczem zwoiowawszy / y Zamkow z Miástámi kilkonaście pod moc swoie podbiwszy / á Rusią osádziwszy / z wielką korzyścią wrocił sie do Kijowá.

Jarosław z Russakámi Polskę bez Páná osierociáłą zwoiował.

Potym iáko Długoss / Cadlubcius / y Miechovius cap. 15. fol. 41. lib. 2. pissą / Tenże Jaroslaw Monarcha álbo Jedinowłaycá wszystkiey Ruśi / chcąc rozmnożyć tym wiecey skárby y gránice swoie / y sławy niesmiertelney prágnąc / przygotował Armate

wielką wodną/Okretow/Galer/y Batow ná vściu Dnieptu Rzeki/ gdzie wpada w morze Pontskie/ s tą Armatą wtory raz wyprawił Morzem stárszego Synà swego Wołodimirzá do Konstantinopolá/ y do inßych Greckich Miast/ z wielkim woyskiem Ruskim/ ále gdy sie do Konstantinopolá przybliżał/ wiátry y wáły wielkie ná morzu sie wzburzywßy/rosproßyły Okrety y Armate Ruską/ ták iß sie ledwo do brzegu Russacy przybili/ á skoro wysiedli ná ziemie/ náiezdzáli ná nich żołnierze Cesárzá Greckiego/ y tak ich długo trapili y vrywáli s ciásnych kątow Grekowie/ áż sie Russacy mężnie zástánowiwßy/ zwiedli bitwe z nimi/ śmierć vczciwą nád żywot sromotny przekładáiąc/ y ták przewáżną śmiáłością Grekow porázili/ á sámi stráciwßy Armate dla náwálności morskich/ do domu sie w pokoiu z Włodimirzem Jaroslawowicem Xiążęciem swoim wrocili. To ták Kroniki Ruskie niktore/ Wincentius/ Długossus/ y Miechouius opissuią. Ale Sigibertus w swoiey Kronice Historik stárodawny/ ták powieda/ iß Ruski Krol álbo Carz/ wiedząc Grekow być zábáwionych woyną przeciw Saracenom/ á iß też woyská ich były rozłożone po roznych wyspach Morskich/ dla strażey przeciw Pogánom/ wyprawił z Ruskich Ziem tysiąc Okretow álbo wiecey Morzem Pontskim do Konstantinopolá. O czym vsłyßawßy Cesarz Grecki Roman Agiropilus/ wysłał też Armate swoią przeciw Russakom/ tám żołnierze Greccy knoty/ y ogniste kule/ y smołę misternie przyprawną y rospaloną miecąc ná Okrety Ruskie/ wiele ich zápalili/ y potopili/ cześć też ludźi poimánych y z Okretámi záłápionych pościnali/ ták iß ich máło zdrowych do Rusi vbiegło.

Ruskie woysko woda do Constantinopolá wtory raz.

Russacy z desperacyey potkawßy sie z Grekámi porázili ich.

Sigibertus o woynie Ruskiego Krolá z Grekámi.

Wielmożność wonego czássu Ruskiey Armaty ná morzu.

Tego Romana Agiropilá Cesárzá Greckiego żoná własna w nocy vtopiłá w Morzu.

Tychże też czásow vmárł Włodimirz Jaroslawow Syn Xiąże wielkiego Nowogrodá/ támże pochowan w Cerkwi S. Sophiey/ ktorą był sam zbudował/ á Jaroslaw Monarchá drugiego Synà swego posádźił ná Xięstwo Nowogrodzkie/ imieniem Wiceslawá.

Wiceslaw X. Nowogrodzkie.

A gdy Polacy rozmáitych nieprzyiaciół naiázdámi/ y domowymi nieznaßkámi przymußeni/ Kazimirzá pirwßego Miecislawowicá z Klastorá Kluniáckiego ná Krolestwo Polskie z trudnością przywiezli/ y w Gnieznie go Roku 1041. vkoronowáli/ zá raz Kazimierz Krolem Polskim nowo koronowánym będąc/ zá porádą mądrą Senatorow Koronnych/ przymierze y przyiaciełstwo wieczne z Jaroslawem Monarchą Ruskim postánowił/ y vtwier-

y vtwirdźił/ wźiąwßy sobie w małżeństwo Siostrę iego rodzoną Marią Corkę Włodimirzá Swantoslawowicá/ z Anny Cesárzowny Greckiey vrodzoną/ wesele w Krákowie odprawiwßy/ támże ią przechrzczono ná Rzymską wiárę/ gdy sámá dobrowolnie Greckiey odstąpiłá/ y dano iey nowe imię Dobrogniewa/ potym ią w Gnieznie koronowano. Wźiął po niey Kazimirz wielki possag w złocie/ w srebrze/ y w kleinotach rozmáitych/ k temu pomoc przeciw káżdemu nieprzyiaciełowi od Jaroslawá iey Brátá. Wtenże czás Kazimirz Krol Polski ná znák wiecznego á gruntownego przyiaciełstwá/ wßystko Práwo y Zamki ktore miał Dźiad iego Boleslaw Chrobry w Rusi/ Jaroslawowi Jedinowłaicy Swagrowi swoiemu dárował/ á Jaroslaw go też záwżdy Rycerstwem Ruskim/ przeciw Niemcom/ Mazurom/ Prussakom/ Litwie/ y Czechom rátował.

Przymierze y spowinowácenie Kazimirzá Krolá Polsk: z Jarosławem.

Potym przysli do Kijowá trzey Archimendritowie Cerncy/ ludzie vczeni z Greciey/ y podniesli kości dwu Xiążąt/ Olha y Jaropełká Swantoslawowicow/ Stryiow Jaroslawowych pobitych/ y pogrzebli ie w Włodimirzu w Cerkwi S. Bohorodzice.

Olha y Jaropełk zá Swiete Ruskie podniesieni.

Przyßedł też z Czarigrodá Metropolit Georgi/ y przeniosł kości S. Męczennikow Borissá y Hlebá Brátow Jaroslawowych roku od stworzenia Swiátá 6580. Máią dniá 2. A Jaroslaw Włodimirowic Jedinowłaicá wßystkiey Rusi/ czuiąc sie być pracą czestą woienną zmordowánego/ y stárością zgrzybiáłą zemdlonego/ nápominał Synow swoich/ áby káżdy z nich przestawał ná swoim vdziale/ áby zgodnie gránic swoich bronili/ Rádnych swoich Boiar ważyli/ áby sie też o to stáráli/ iżby ich poddáni dla łáski wiecey miłowáli/ niżli sie ich srogości bali/ prożnowánia y roskoßy/ ktore są zgubą Monarchiy/ áby sie wystrzegáli/ á potym ták rozdzielił Xięstwá Ruskie między nich. Záskawowi stárßemu dał Kijowską Stolicę/ Swantoslawowi álbo Stoslawowi Cierniehow/ Wsewoldowi Pereaslaw/ Jhorowi álbo Hrehorowi Smolensko y Włodimirz/ Wieceslawowi Pskow y wielki Nowogrod. Aczkolwiek Miechouius pisze/ iß sie Hrehorowi Włodimirz dostał. A Wieceslawowi Smolensko. Potym vmárł Jaroslaw siodmego dniá Nouembra/ wieku swego 76. roku/ pochowan w Kijowie w Cerkwi S. Sophiæ/ ktorą sam zbudował w Kaplicy S. Hrehorza. Rychło potym po nim vmárli dwá Synowie iego/ iák Długoß pisze/ Wieceslaw Xiąże Smoleńskie/ y Hrehori Wołodimirskie.

Náuká Jaroslawowá do Synow.

Vdziały synow Jaroslawowych.

Jaroslaw Jedinowłaid cá Rusi y márł.

Wypuścili też potym trzey Jaroslawowicy Brácia Stryiá swoiego Sudzisławá z Porubia/ ktory záras został Cerncem.

Synowie Jaroslawowi záraz po smierći Oycowskiey zábaczywszy iego pobożnego o spolney zgodzie y miłości Brátersticy nápominánia: woyny wnetrzne/ y naiázdy ieden ná drugiego v działy wzniecáć poczeli. Bo Izasław/ktoremu sie był Kiow dostał/ y Wsewold/ktory trzymał Pereaslawskie Xięstwo/ zbuntowáli sie ná Wizesławá Brátá Xiaże Połockie/y poimáli go chytrze z dwiemá Synámi iego/ y osádzili do wieżenia w Kiowie. Zá ktorym gdy sie Slachtá Kiowska y Połocka przyczyniáłá/ áby był z wieżenia nieskłußnego z Synámi wypußczon/ Niechćiał tego Jsasław żadnym sposobem ná prośbę ich vczynić/ co obaczywszy Slachtá Ruska/ iß sie tiransko z Brátem obchodźi/ wnet sie wßyscy zbuntowáli/ y wydárli mocą y gwałtem Wizesławá z wieżenia/y dwu Synow iego/ á wygnawßy Izasławá właśnego Páná dla iego okrucieństwá/ Brátá iego Wizesławá odbitego z wieżenia/ ná Kiowską Stolicę zá Páná sobie przełożyli/ á Jsasław zwątpiwßy w mocy swoiey/ y będąc z państwá wygnány/ vćiekł sie do powinowátego swego Boleslawá Smiálego Kazimierzowicá Krolá Polskiego/ prośąc go o pomoc. To o tym ták Długossus/ Wapowski/ y Miechonius lib. 7. cap. 18. fol. 44. y Bielski piszą/ ále Kroniki Ruskie tego niewspominaią/ áni o Boleslawie Krolu Polskim/ iżby miał ná Kiow Jsasławá po dwá kroć przyprowádźić/ żadney wzmiánki nieczynią. Co my tu z wyższey miánowánych Historykow godnych wiáry położymy/ ktorzy sie ná to wßyscy/ iáko Ewangelistowie czterzey/ á k temu pigty Cromer lib. 4. in Boleslao secundo iednostáynie zgadzáią.

Niezgody wnetrzne Ruskie.

Wizeslaw z wieżenia ná Kiowską Stolice posádzon.

Roku od Christusá Páná 1058. gdy po smierći Kazimirzowey Syn Boleslaw wtory przezwiskiem smiáły y hoyny/ ná Krolestwo Polskie był wybrány/ y z małżonką swoią Wizesławą/ Xiążęciá Ruskiego (niewspominaią ktorego) iedyną Corką w Gnieźnie koronowány: Przyiechali do niego o rátunek troie Xiążąt zacnych z Oyczyzn swoich wygnáni/ Náprzod Bela rodzony Brát Wratisławá Czeskiego Xiążęciá/ y Izaslaw Jaroslawowić z dwiemá Synámi/ Mściskawem y Swantopolkiem Wielki Xiądz Kiowski/ od Brácicy wygnány. Tego tedy Boleslaw Krol naprzod vmyślił ná oyczyznę wprowádźić/ iáko krewnego. A zebrawßy woysko wielkie z Rycerstwá Polskiego/ y wßystki potrzeby woienne zpilnoscią porządnie zgotowawßy/ ciągnął pro-

gnął prosto do Rusi gotową sprawą/ z Jzasławem Xiążęciem y z dwiemá Synámi iego/ Mściskawem y Swantopolkiem. A gdy sie przybliżáli do Kiowá/ wnet Wizesław Xiąże z niemáłym woyskiem Ruskim y z pomocnymi vsámi Waragow y Pecinigow zástąpił im v Białogrodá/ chcąc sie polem z nimi potkáć/ Ale wyrozumiawßy o wielkości y potężney sprawie woyská Boleslawowego Polskiego/ y Jzáslawowego/ záraz vćiekł z woyská swego potáiemnie w máłey drużynie/ ktorym sie tego zwierzył/ y nie ostoiał sie áż ná Połocku. Co obaczywßy Rycerstwo iego/ iß ich Pan ná mieśne práwie iátki wydał/ á sam vćiekł/ wßyscy sie też rożno z woyská rozbiegli y rosproßyli/ wtey trwodze wßystká Ruś strapiona drżáłá/ Kiowiánie myślili sie podáć/ ále ich záś boiaźń trapiłá rozgniewánego Jsaslawá pierwßego swego Páná/ ktorego byli sámi z Xięstwá wygnáli. Prośili tedy Wsewoldá Pereaslawskiego/ y Stoslawá Cernihowskiego/ Xiążąt/ o pretki rátunek ná odsiecz przeciw Polakom/ czego ieśliby vczynić niechcieli/ pretko opowiedzieli im/ iß sámi chcieli Miásto Kiow y Zamek spalić/ á z żonámi y z dziatkámi do Greciey y do Tauriki gotowáli sie vćiekáć.

Bolesław smiáły Krol Polski z Jzaslawem do Kiow. á.

Wizeslaw od woyská swego vćiekł do Połocká.

Trwogá Rusta.

Do Greciey chcieli Russacy vciekáć.

A gdy im kazáli być dobrey myśli y nádźieie Wsewold y Stoslaw Xiążętá/ áby s sobą nietrwożyli/ sámi poslali iednaczow do Jsaslawá Brátá/ prośąc/ áby oyczyźnie miłey/ y poddánym swoim przepuścił/ á Kiow podawáiący sie w łáskę przyiął/ woysko áby odprawił y Lachow/ co ieśli żałości wygnánia swego ná vmyśle rozgniewánym vśmierzyć niemoże/ sam według woley swoiey áby karánie wziął z winnych/ á Polakom oyczyzny namilśzey/ y iáko ták sobie zásłużoney/ w niewolą y ná łupieństwo niepodawał/ á wspomniawßy sobie áby o tym myślił/ iß też Swantopełk Stryy ich niewygrał y márnie zginął/ ktory tákże przez tyß Polaki był ná Kiowską Stolicę wprowádzony. Ná to poselstwo Jsaslaw Brátom odpowiedział/ iß ia niechcę żadnego gwałtu oyczyźnie swoiey czynić/ tylko poznáć tego po Kiowiánach/ co o nich powiádano/ á iákieyby myśli y chęći ku mnie byli. Zá tym sie z woyskiem Polskim Krol Boleslaw y Jsaslaw do Kiowá przybliżyli. A naprzod Jsaslaw syná swego Mieclawá posłał s kilkiem vsow Rycerstwá przebránego/ ktory gdy był wpußczon do Kiowá/ wnet mieyscá niktore obronnieyße vbieżał y osiadł/ á poimawßy przednieyßych buntownikow y przyczyńcow wygnánia Oycá swego Boiar siedmdziesiąt/ iednych pośćináć/ drugich poślepić kazał. Oycowi Jsaslawowi y Krolowi Boleslawowi

Poselstwo.

Karánie Kiiowian.

przes Gońcá opowiedział / rzeczy wßyſtki być ſpokoyne w Kÿowie / Przeto Krol y Jzasław ſpokoynie ciągneli do Kÿowá / á Mießczánie y Boiárowie ná ſiedm mil wzdłuż z Miáſtá Kÿowſkiego ku nim wyſli / wdziecznie Jſasławá / iáko Páná z poddaństwem przyimuiąc. Ták wtorego dniá Máiá Mieſiącá do Kÿowá wiechali. A Krol Boleſław poſádziwßy Jſáſławá ná Oycowſkiey Stolicy / poſłał z nim cześć woyſká ſwoiego Polakow przeciw Wizeſławowi do Połocká / ále gdy Wizeſław do Waregow vciekł / wźiął Połocko.

Kÿſow ſie Jſáſławowi dobrowolnie podał.

Połocko wźięto

A ták Jſaſław przez dobrowolne podánie ze wßyſtkimi przygrodkámi doſtawßy Xięſtwá Połockiego / ſwego Synà Mieczáwá przełożył ná nim Xiążęciem / á gdy ten rychło potym vmárł / poſádźił ná Xięſtwo Połockie drugiego Synà ſwego Swantopełká / álbo iáko Ruś piße Stopołká Michniłá / y tám go zoſtáwiwßy z częścią woyſká ſwego / ſam ſie z Polakámi do Kÿowá wrocił. Krol też Boleſław żołnierze y rycerſtwo ſwoie Polſkie po miáſteczkach y folwárkach Kÿowſkich rozłożywßy / ſam leżał w Kÿowie przes láto y przes zimę / rozmiłowawßy ſie weſołego położenia mieyſcá y roſkoßy Kÿowſkich / y dźiwney pięknośći vrody / y poſtáwy wdzieczney Niewiaſtek Ruſſowłoſſych y czarnobrwych. A Jſaſław wßyſtkiemu Rycerſtwu woyſká Polſkiego przes wßyſtki czáſſy dawał hoyne wychowánie / y ßáty / nád to y Krolá y wßyſtko iego Rycerſtwo według zaſług przeważnie vdárował.

Długo odpoczywał.

Rozdźiał Czwarty.

WZetrwawßy Láto y Zimę Krol Boleſław w Kÿowie / rußył żołnierzow ſwoich z leżey / á ciągnąc do Polſki / wtárgnął w Ziemicę Przemyſką Xięſtwá Ruſkiego / álbo krzywdą iáką pobudzony / álbo też iß Przemyſkie Xięſtwo iego żony Wizeſławy Ruſkie oyczyſte dziedźictwo było. Máłe Miáſteczká ktore ſie mu w drodze tráfiły ſnádnie oſiadł / zá pierwßym przyścim. Ale ſkoro do ſámego Przemyſla przyciągnął / obaczył do niego trudny przyſtęp: Bo Sąn y Wiar Rzeki / ktore Miáſto y Zamek oblewáią / w ten czás były bárdzo wylały / nád to Miáſto Wálámi y Przekopámi obwárowáne było / k temu

k temu też wielkość ludźi byłá / ták Mieyſckich / Sielſkich / y Slách-
ty bronigcych ſie mężnie / ktorzy tám z żonámi y z dobytki zabiegi byli vczynili z okolicznych kráin dla nieprzyiacioł Polakow. Zamek tákże ná wyniosłym kopcu z drugą ſtrone Miáſtá bronił / wieżámi / y murámi gwáłtownymi dobrze obwárowány / y trudny ku dobyćiu według onych czáſow. Wßákże Krol Boleſław przeprawił ſie przes rzekę Sąn ku Miáſtu doſyć głębokim brodem / ácz mu Ruſſacy mężnie przebycia bronili. Potym wßyſtką mocą począł do Miáſtá ſturmować. Ruſſacy też nieleniwiey ſie bronili / á czeſtymi wycieczkámi Polakow około ſturmow zábáwionych vrywáli / ále záś z wielką ßkodą ſwoią do Miáſtá od Polakow wſpárci y wbici byli / Ná oſtátek zwątpiwßy w obronie mieyſckiey / y niemogąc dłużßych ſtoſſow Polakom zá wáłámi mieyſckimi wytrzymáć / do Zamku wßyſcy vſtąpili. A Krol miáſto wßelkim doſtátkiem ſkárbow y bogactw rozmáitich nápełnione / czwartego dniá od początku dobywánia wźięte / dał ná łup żołnierzom ſwoim / á Zamek iß był trudny ku dobyćiu dla twárdośći y przyrodzenia mieyſcá / y wielkośći bronigcych Ruſſakow / obległ zewßąd wkoło / chcąc oblężeńcow głodem / ile niedoſtátkiem wody wymorzyć / bo ſtudniey żadney w Zamku niemieli / tylko z Sąnu Rzeki ná gore wodę nośić muſieli z wielką trudnośćią y niebeſpiecznośćią dla Polakow zewßąd ſtrzeláiących / Jednák ſie doſyć mężnie y przeważnie Ruſſacy długi czás bronili / áż gdy náoſtátek Bydło / Konie y ſkory z nich poiedli / á głodem y powietrzym morowym dla ſmrodow / nędze / y niezwykłych ludźiom pokármow do końcá práwie ſtrapieni / Zamek ná oſtátku látá podáli / wymowiwßy ſobie żywot / y to coby ktory mogł z ſobą ná rámionach rzeczy wynieść.

Bolesław Przemyſle obeginał.

Mężne bronienie Ruſſakow ná Przemyſlu.

A Krol Boleſław wźiąwßy Zamek Przemyſlki / kazał go wnet oprawić / y ozdobniey weſpołek z Miáſtem zábudować / y tám ſam zimował / rozłożywßy żołnierzow po leżach okolicznych. Działo ſie to Roku 1069. Tego czáſu práwie gdy Bela Krol Węgierſki trzeciego krolowánia ſwego roku (ktorego też był Boleſław przed Ruſką woyną ná Kroleſtwo wprowádźił y poſádźił) w Folwárku Demes Kownátą był zábity / gdy nań vpádłá. A Synowie iego Geiza / Władiſław y Lampert przyiáchali z nowu do Boleſławá z Węger / proßąc o pomoc przeciw Salomonowi / ktorego Ceſarz ná Kroleſtwo Węgierſkie prowádźił z woyſkiem Niemieckim.

Przemyſle wźięte od Polakow.

Bela Krol Węgierſki kownáts zábity.

Bolesław do Węgier.

Ták Bolesław z gotowym woyskiem z Przemysla prosto ciągnął do Węgier przez gory práwie we żniwá/ gdzie zgodę miedzy przeciwnymi stronámi táką vczynił/ iż Salomon Zięć Cesárzá Henrikà Krolem koronowánym ná dwu czesciach Węgier został/ á synowie trzey nieboszczykà Bele/Geiza/Lampert/ y Władisław ná trzeciey części Węgierskiey ziemie vdziały swoie wzieli/vżywáiąc tytułu Xiążęcego. A Bolesław Krol wźiąwszy wielkie dáry od Salomoná Krolá/y od Belowicow/ A wroćiwszy sie do Polski/zárázem powtore wyprawił sie z więtszym woyskiem do Rusi przeciw Swantosławowi álbo Stosławowi y Wsewoldowi Xiążętom Ruskim/ Pereasławskim y Cerniehowskim/ dla tego iż byli drugi raz Brátá Zasławá z Kyiowskiego Xiestwá wygnali z żoną y s synámi/ ktorego záś Bolesław ná Kyiow przyprowádził/ porażiwszy Wsewoldá y Swantosławá: iák Vincentius Cadlubcius in speculo Historiarum, Dlugossus, Miechouius, Bielscius, VVapouius &c. piszą/ álę iż sie Ruskie Kroniki nie w káżdym mieyscu z nimi zgadzáią/ Dla tego tu krotko rzecz sámę z Kroniki Ruskiey/ niemieszáiąc Polskich y inszych postronnych Historikow pokoże: Ktora sie ták sprostá poczyna: Potym dzie gdy Jarosław Włodimirowic wielki Kniáż Kyiowski vmierł/ Synowie iego trzey wypuścili Stryia swego Sudzisławá z porubia/ ktory záraz został Cerncem/ A Jhor w Smolensku vmárł/ y podzielili Smolensko ná trzy części/ Zbudował Jhor w Pereasławcu Cerkiew S. Michálá kámienną. Vmárł też Sudzisław Cerniec/ A y Zasławá Kyiowskiego Kniáziá vrodził sie Syn Stopolk Michálo. Národził sie Stosławowi syn Olech/ á po nim drugi Dawid/ trzeci potym Hleb. A potym przyszli Połowcy do Ziemie Ruskiey/ Przeciwko im wyszli trzey Jarosławicow/ Zasław/ Stosław y Wsewold/á bedąc ná Olzie/zieły sie vsy/á prze gniew Boży porażeni byli Chrześciánie/ y vciekli Woiewodowie Ruscy z mnostwem ludźi woiennych.

Ryczey sámá Kroniki Ruskiey.

Ten Włodimirz Wsewoldowie był potom Monomáchem názwan/ to iest/ktory sie sam á sam potyká in Duelo.

Bolesław śmiáły Krol Polski z nowu do Ruskich Ziem.

Y národził sie Wsewoldowi Syn Rościsław/á po nim drugi Włodimirz. A Stosław poslał Synà swoiego Hlebá do Tmutorokani ná Xiestwo/á Zasław zbudował Manaster S. wielkiego męczennikà Dimitreia.

Byłá woynà wielkiemu Kniáźiu Zasławowi z Połowcámi/ á bedąc ná obie stronie bitwá niemáłá/ ná koniec byli zwyciężeni od Rusi Połowcy/á Zasław z zwyciestwem wrocił sie do domu.

A Brácia iego Jarosławowicy/ Wsewold y Stosław przestąpili przysłużánie Oycá swoiego/ y wygnáli Izasławá z stołeczsnego zam-

nego Zamku Kyiowá. Stosław osiadł w Kyiowie/ á Wsewold w Pereasławcy/ y zbudowána byłá Cerkiew S. Bohorodzice Piecerskiey/ y vmárł wielebny Chwiedoszey Piecerski/ á po nim nástał Stephan Humien. A po máłym czásie poiednał sie Xiąże Stosław z Brátem swoim Zasławem/ y vstąpił wielkiego Xiestwá Kyiowskiego Brátu swoiemu/ á sam siadł ná Cerniehowie. Przyszli do Ziemie Ruskiey Połowcy/ á przeciwko im wyszedł Zasław/ Stosław y Wsewold/ y byłá z nimi bitwá/ y zábito Kniáziá wielkiego Zasławá/ á ná Kyiowie vsiadł Swietosław/ álbo Stosław (drugie Kroniki piszą iż Wsewold) á dzieci iego Dawid y Olha ná Cerniehowie/á Stopolk ná Turowie. Vmárł potym wielki Kniáż Stosław Jarosławowic/pochowan w Cerniehowie v S. Spassá/ á Brát iego Wsewold siadł ná Kyiowie. Przyszedł z Greciey Metropolit Joan. A w tym vmárł wielki Kniáż Wsewold/ pánowawszy mnoho lat/ á ná Kyiowie vsiadł Michael Stopolk Zasławowic/ Olha y Dawid Stosławicy w Cerniehowie/ A Włodimirz Monomach Wsewoldowic w Pereasławiu.

Tu sie zgadza z Kronikarzámi Polskimi.

Kniáż wielki Michael Stopolk zbudował Cerkiew kámienną w Kyiowie S. Michálá Złotowierschego. Ten Stopolk Michael wielki Kniáż Kyiowski czássu pánowánia swego wiele szkod poddánym bezwinnie poczynił/ y wyniszczył imion niemáło/ á inszym odiął. A ná ten czás był w Kyiowie głod wielki/ á vcisk srogi po wszystkiey Ziemi Ruskiey.

Chodził Stopolk Michael Kniáż Kyiowski ná Połowcow á z nim Olha Stosławic/ y Władimir Monomach/ y Dawid Jhorowic/ y porażili niezbożnych Pogánow/ y z korzyścią sie do domu wrocili. Y byłá potym potarczká Mścisławowi/ y Stopolkowi pod Włodimirzem z Dawidem Jhorowicem ná vrocisczu/ y postrzelon był strzałá Stopolk y vmárł/ y siadł Włodimirz Monomach Wsewoldowic ná Kyiowie. Przyszedł z Czarigrodá Metropolit Nikifor. A Włodimirz Monomach zbudował w Smolensku Cerkiew władiczą S. Bohorodzice kámienną.

Národził sie Włodimirzowi Monomachowi Syn Hreborey. Vmárł też Dawid Stosławic Kniáż Cernieiowski/ á Syn iego Stossá Dawidowic wstąpił w Zakon Cerniecki do Monastirá Piecerskiego/ y názwano go Mikulá. Vmárł záś Olha Stosławowic Xiąże Cerniehowskie/ á Syn iego Stosław siadł ná Cerniehowie.

Przyszli

Przysli Połowcy do Trepola/á Włodimirz ciągnął przeciwko im z Brátem swym Rościsławem/ á gdy sie podkáły vfy/vćiekli Xiążetá náße/vmárł Kniáz wielki Włodimirz Monomach/á ná Kiiowie siadł Syn iego Georhei Włodimirowic/ národził sie Jehorhowi Syn Andrzey/ vmárł Metropolit Nikifor/ przyßedł z Czarigrodá Metropolit Nakata ić. To poty Kroniczká Ruska.

Rod Mostiewstich Kniáziow

O czestych Bitwach z Ruski-mi Xiążety Połowcow y Piecinigow/ pobrátinow Litewskich/á o pirwßym wywodzie ich národu.

Rozdział V.

WSztu będzie wzmiankà o woynie miedzy Rusakámi á Połowcy/ zdáłá mi sie rzecz słußna krotko wywod ich narodu iáśniey Czytelnikowi obiáwić.

Połowcy y Piecinigowie był narod waleczny y rycerski/znarodu Gotow y Cymbrow/ á Cimerio Bosphoro názwánych/ z ktorychem też Gepidi/ Litwę/ y Prusy ſtárę dowodnie wywiodł. Czego Wapouius dowodząc/ y Bielski fol. 239. w Kázimirzá pirwßego z Klastorá wzietego Krolá Polskiego spráwách ták mowi: Národ Piecinigow/ Połowcow/y Jatwieżow własny iest Litwá/ iedno też mieli miedzy sobą máłą rożność w mowie/ iáko Polacy z Rusią/ á mießkáli ná Podláßu gdzie dźiś Drohiczyn.

Litwá y Játwieżowie z Piecinigow y Połowcow.

A ći Połowcy y Piecinigowie wony czássy mieli osſády swoie z połnocy ku wschodu sie náchyliwßy nád Jeziorem Meotis/ y Pontem Euxinem/ álbo czarnym Morzem/ tákże około Tanais/ y Wolgi rzek w polách/y w Taurice/ktorą dźiś Prekopską Hordą zową/ kociſká swe mieli. Gdzie zbráciwßy sie dla sąsiedztwá z Włochy Genuensy/ ktorzy Taurike trzymáli/ ná ten czás namożnieyßymi ná Morzu/ y z Wołochy/ tákże z Bearaby/ Mankop/ Kirkiel/ Krim/ Azoph/ Kaphę od Grekow/ y Łácinnikow Teodosią zwáną/ Kilią álbo Achilęą/ Moncastrum álbo Białogrod/ Tarhowiscżá zbudowáli/ kto bywał w dźikich polach/ tám tych vroczyſc może być świádom. Bo sámi Połowcy wiecey w polach pod namioty mießkáli/ná wozách wßytki máietności wożąc/ iáko dźiś

Nomadæ vel Amaxobitæ pieczeni od Grekow.

dźiś Tátárowie/ iáko Miechouius fol. 120. lib. 3. cap. 21. mowi: Też inßy Historikowie zowią tych Połowcow Gotámi/á prawdźiwie. A gdy byli w sąsiedztwie Ruskim Xięstwom/ Greckim/ Wołoskim/ y Polskim krainom przylegli/ wielkie im ßkody czestymi naiázdámi czynili/ gdyż cudzą robotą z łupu vstáwicznie żyli/ ále wiekße woyny z Ruskimi Xiążęty miewáli/ dla blizßey przyległości spolnych gránic/ A gdy sie poiednáli/ tedy z Rusią naiázdy do Polski czynili/ y przezwáli ich Rusacy Połowcámi/ iß w polách mießkáli/ álbo iß polowánim/ to iest mysliſtwem y łowem zwierzą żyli/ álbo Połowcámi/ iákoby łupieſcámi/ iß z cudzego polonu/ y łupow żyli/ á iezyk z Ruskim/ Litewskim/y Wołoskim zmießány mieli. Połowcy ſtąd názwáni.

Potym Roku od zbáwionego Národzenia Christusá Páná Bogá od wiekow/ y człowieká w wypełnieniu czássu prawdźiwego 1058. Ná początku pánowánia Boleslawá Smiáłego/ y hoynego Krolá Polskiego/ Połowcy narod gruby Pogáński/ zebrawßy sie z Xiążęciem swoim Sekal (iák Miechouius lib. 7. cap. 21. fol. 51. świádczy) ciągneli ná Wsewolda Xiąże Ruskie Pereaſławskie/ á ſtoczywßy zobu ſtron bitwę 7. dniá Februaria porázili Wsewoldá/ y Xięstwo iego Pereaskawskie srogo zburzyli. A to byłá pierwßa zła porażká/ ktorą Ruskie Xięstwá potym długo od Połowcow cierpiáły. Połowcy do Rusi.

Wtárgneli wtoryraz ći okrutni Połowcy w Ziemie Ruskie/ ktorym trzey Xiążętá/ Zaskaw Kiiowski/ Swantoskaw Cirnieowski/ y Wsewold Pereaskawski v Rzeki Olchy záſtąpili/ á ſkoro ſie mężnie obie ſtronie potkáły/ zwycięstwo Połowcy otrzymáli/ ktorzy vżywáiąc zwycięstwá wßerz y wzdłuż w kráiny Ruskie zagony rospuścili/ Wśi y Miáśteczká ogniem y mieczem burząc. A gdy sie do Cernieiowskiego Xięstwá mocą obrocili/ wnet Xiąże Swatoskaw nieustráßony pirwßą y wtorą porażką/ niemáiąc tylko 3000. mężow w swoim woysku Roku Páńskiego 1059. Nouembrá dniá pierwßego pod Snowskiem vrocißcem/ gdzie dźiś Miásto Snowskie/ ná nich vderzyli/ á tám wielkie Pogáńskie woysko od trochy Rusakow poległo/ Bo 12000. Połowcow ná plácu vbili/ y Xiąże ich Sekala/ tákże celnieyße Hetmány/ y Rycerstwo poimáli/ y łupy wßyſtki/ ktorych byli w ziemiach Ruskich po dwu zwycięstwách dostáli/ odgromili im Rusacy z Swatoskawem Xiążęciem swoim. Połowcy drugraz Russakow porázili. Snowsko vrocisce/ gdzie Połowcy od Rusi porażeni.

O wnetrz-

O wnetrznych Woynach Ruskich Xiążąt / á zábiciu Borisá y Zasłáwá Kyowskiego.

WGtym w kilku lat gdy Xiąże Zasław ná Kyowie zá pomocą Bolesławá smiáłego Krolá Polskiego pánował / począł sie rostyrk miedzy nimi z iedney strony / á Swentosławem y Wsewoldem Xiążety z drugiey / o grá-nice spolne / y miedzy rozdzielenie łupow Polowcow odbitych. Przeto Zasław Monarchá Kyowski vważáiąc nieustáwiczną wiárę swego rycerstwá / viechał z Kyowá z żoną y s synámi do Polski wtory raz do Krolá Bolesławá smiáłego / Brátá swego ciotczonego / Roku 1074. ktoregoteż czásu Bolesław był z Wegier do Polski z woyskiem przyiáchał.

A Swatosław y Wsewold Xiążetá zz. dniá Marcá Mieśiącá wiechawszy do Kyowá Stolec y Xiestwo Zasłáwowe opánowáli. A gdy potym w krotkim czásie Mieśiącá Decembrá 21. dniá roku 1072. Swantosław vmárł / y pochowan w Cernichowie w Kościele S. Spasa / záraz Wsewold brát iego po nim ná Xiestwo Kyowskie wstąpił / Co słysząc Krol Polski Bolesław Smiáły / Zasłáwá pirwszego Monarche Kyowskiego / Brátá ciotczonego z woyskiem / z ktorym sie był dopiero z Węger wrocił / do Kyowá prowádził / A tám pod sámym Miástem z Wsewoldem bitwe ogromną stoczył / y poráził go / á Zasłáwá wtory raz ná Kyowską Monárchią posádził. Stárszy też Syn Zasławow Swantopełk ná Xiestwo Nowogrodzkie y Połockie wstąpił / bo práwie ná ten czás Kniáż Hleb Swantosławá Xiążecia Cernieowskiego Syn był okrutnie y złośliwie zábity od swoich poddánych. Włodimirz też drugi Syn Zasławow siadł ná Xiestwie Smolenskim / á Jaropołk trzeci Syn ná Wyszogrodzie / ktorym porządkiem Ziemie Ruskie zdáły sie być iusz vspokoione.

Ale Boris y Olech drugie Xiążetá Ruskie pobudzeni zazdrośćią / przyzwawszy ná pomoc Połowcow / poczęli burzyć Ziemie Ruskie / Przeciw ktorym Wsewold Xiąże Cernieowskie zebrawszy sie z 5. dniá Augusta / dał im bitwe ná vrocisczu rzeczonym Zicze / ále zwyciężony vciekł / czym stolice swoie Cernieowską vtrácił. A będąc bárdzo nędzą vcisniony / ziechał ná Kyow s synem Włodimirzem

O tym wtorim wprowádzeniu Zasławowym ná Monarchią Kyowską przez Bolesławá Krolá Polskiego pisze Długosz / y Miechouius lib. 2. cap. 19. fol. 46. et cap. 21. fol. 51. lib. eodem / Cromerus lib. 4. Wapouius y Bielski / etc. Ale Kronikà Ruska świádczą / iż sie sámi Brácia Stoslaw z Zasławem poiednáli / y vstąpił Stoslaw Zasławowi Kyowá / á sam siadł ná Cernichowie / etc.

dimirzem do Brátá swego Zasłáwá Xiążecią Kyowskiego / ktory go wdzięcznie przyiął y chował v siebie vczćiwie / mowiąc / Ja Brácie miły tobie niechay bede ná przykład / Bom tákże w Polszce będąc wygnánym z oyczyzny / musiał żywności y pomocy szukáć / y zá rátunkiem Polakow zásiem wszystko swoie pozyskał. Potym záraz zebrawszy woyská Kyowskie Zasław z Synem swym Jaropołkiem / y z Wsewoldem Cernieiowskim / y z Synem Wsewoldowym Włodimirzem / ciągnął do Czernieiowá / w ktorym ná ten czás Boris y Olech Xiążetá vsiąc w mocy Połowcow leżeli. Rádził tedy Borisowi Olech mowiąc / niepodnośmy woyny przeciw czterem Xiążetom Brátom nászym / ábowiem są mocnieysy nád nas / lepiey od nich zá słusznym postánowieniem pokoiu prośmy. Ná co mu Kniáż Boris w pysze podniesiony odpowiedział / Niechay ciebie żadne stráránie o zwycięstwie niestrásnie / ále z zupełną nádzieią skutku y dokonánia bitwy czekay / bowiem Połowcow pogánow ná pomoc bárdzo był wielkie woysko przyzwał / w ktorych vfał.

Ták gdy sie ogromnie zobu stron potkáli / zábity iest záraz Boris Xiąże syn Ceskáwow álbo Stoskáwow / ktory pokoiem górdził. Ale y Zasław Xiąże Kyowskie / gdy iusz po skończeniu bitwy bespiecznie sie miedzy pieszym swoim Rycerstwem przechodził / od iednego żołnierzá Kniáziá Olechowego / ktory sie był vkradkiem wmieszał iákoby z tegoż woyská miedzy one pieśe / przebit iest przez łopátki oszczepem / od ktorey rány záraz vmárł / á przez syná Jaropełká do Kyowá odwieziony / w Kościele pánny Maryey z wielkim płáczem wszytkich poddánych w grobie oyczystym pochowan / roku od Chrystusá Pána 1076. A było to Xiąże Zasław wysokiego wzrostu / wielki miłośnik sprawiedliwości. O czym Długosius y Miechouius fol. 52. lib. 2. cap. 21. świádczą. A to zábicie Zasławowe Kronikà Ruska Połowcom przyczyta / iżby od nich był zábity.

Boris Xiąże Ruskie hardo zábity.

Zasław Xiąże Kyowskie w swoim woysku zábity po zwycięstwie.



S O roster-

O rosterkach Ruskich Xiąt,

żat o Stolice Kijowską / y zábiciu Jaropołka Zasłáwicá Xięcia Luckiego y Włodimirskiego od Dworzánina własnego.

WSewold zá pomocą zábitego Zasłáwá odiskawszy Cerniehow / dał go stárszemu Synowi Włodimirzowi Monomachowi / á drugiego Syná ná Xięstwie Turowskim posádziwszy sam Wsewold po brácie rodzonym Zasłáwie zábitym / wstąpił ná Xięstwo Kijowskie. Dla czego insze Xiążętá Ruskie zazdrością poruszeni / podnieśli przeciw iemu woyne / ábowiem Roman Xiąże Ruskie chcąc stolice Kijowską opánować / náiął Połowcow zá pieniędze ná pomoc / y ciągnął z nimi przeciw Wsewoldowi / gdzie potym v Pereasławia wtorego dniá Augustá / zá słusznym wynálaskiem / y iednánim Pánow Ruskich pogodzili sie / Ale Połowcy vczyniwszy rozruch / isz bez ich rády pokoy skończył / zábili Kniáziá Romaná.

Roman Xiąże Ruskie zábit.

Powstał zás przeciw Wsewoldowi Jaropełk syn nieboszczyká Zasłáwá Kijowskiego / dla tego isz pod nim wziął y podszczepił dziedzictwo oyczyste Xięstwá Kijowskiego / á gdy Wsewold trácował o tym ze wszytką rádą swoią / Jeden Pan Rádny Wsewoldá ták náuczył / mowiąc / posli Synà swego Włodimirzá z woyskiem przeciw Jaropołkowi / ktorego ia vprzedziwszy / bez stáczánia bitwy zwalczę / á moią chytrą porádą oszukam / Przyiechał tedy on chytry Pan Ruski Rádny do Jaropołká / mowiąc / nie vsfay Pánom swym rádnym / áni Rycerstwu swoiemu / ábowiem cię chcą wydáć Wsewoldowi / ále co rychley iedź do Polski / iáko Zasław twoy Oćiec czynił / prosząc pomocy o przywrocenie ná Monarchią Kijowską. Ktorey zdrádney mowie záraz vwierzył Jaropełk / á zostáwiwszy Mátkę / Zonę / y Syny ná Zamku Luckim vciekł do Polski / do Krolá Boleslawá smiálego / ktoreo Boleslaw niemogąc osobą swoią do Rusi prowádzić / dla rozruchu miedzy nim y rycerstwem Polskim wszczętego / posłał z nim żołnierze polskie / zá ktorych mocą Lucko Zamek odiskał / ktorego był po iego do Polski odiechániu Wołodimir syn Wsewoldow dobył y opánował / nád to insze zamki Wołodimir wrocił / y ieszcze wrocić obiecał.

Jaropołk Lucko odiskał.

Potym

Potym Jaropołk rozpuściwszy woysko Polskie / gdy z Włodimirzá ná sankách do Swinigrodu był wieżion / od dworzánina y kochánká swego / ktoremu było imie Nierádziec wspiąckiego iest zábit / á ná Kijow odwieżion w Kościele S. Dimitrá pochowan / przy ktorym pogrzebie był Xiąże Wsewold Kijowskie z Włodimirzem y Rościsławem Synámi / y z Iwanem Metropolitem / z Boiary y ze wszytkimi stanámi Rusi Kijowskiey / Ten Jaropełk / iák Miechouius pisze / był cichy y pokorny / miłośnik duchownych / zwłaszczá Cerncow / ktorym dziesięciny płácił / ze wszytkiego zboża / z trzod / y z stad wszelkiego dobytku / y poki żył vstáwicznie w modlitwách był nabożny / o to Páná Bogá prosząc / áby rákąż śmiercią vmárł / iáko Hleb y Boris Prádziádowie iego byli zámordowáni / á miedzy swiete od Rusi położeni y policzeni / co y vprosił.

Nierádziec zdrayca Páná swego X. Jaropełká zábił.

Tegoż roku 1079. Bolesław śmiáły Krol Polski S. Stanisłáwá Biskupá Krakowskiego zábił / á sam też Roku 1081. ziechawszy z Polski do Karintiey w Klasztorze Ossiey puknile od miásteczká Feltkirchen Mnichom w nieznáczney ossobie służąc żywotá dokonał / áż dopiero po smierći Mniszy przy nim list y insze znáki / isz był Krolem Polskim / nálezli / y postáwili ná iego grobie koniá z siodłem z Marmuru vciossánego / s tym napisem (ktory Polski Slách cic Valenti Kuzborski sam niedawno widział) Boleslaus Rex Poloniæ occisor S. Stanislai, Episcopi Cracouiensis &c.

O Burzeniu Polsk przez

Ruskie Xiążętá z Litwą / y porażeniu ich / O

czym Długossus / Wapouius / Kadłubkus / y Miechouius fol. 28. lib. 3. cap. 4. Cromerus lib. 5. etc.

RUskie Xiążętá vpátrziwszy pogodę Włodimir Nowogrodzkie / Dawid / y Olech Pereasławskie / Wołodor Przemyskie / y Jarosław Jaropolczyc Luckie y Włodimirskie Xiąże / zebrawszy sie ná czwore rozdzielonymi woyskámi do Polski wciągnęli / zá pánowánia ná Monarchiey Polskiey Władisłáwá Hermáná Brátá Bolesłáwá śmiáłego / ktory był z Krolestwá ziechał / zábiwszy swietego Stánisłáwá. A ták burzyli Rusacy Polskę áż do Rzeki Wisły / y niewymowne szkody w ludziach y w dobytkách ogniem y mieczem poczyniwszy / z wielkim sie łupem názad do domow wra-

Russacy Polskę burzą.

mow wracáli. A iuż byli weßli wswoie Ruskie kráiny weseląc sie/ y triumphuiąc s ßczeßliwego powodzenia ná woynie Polskiey/gdy ich Bolesław Krzywousty Syn Hermaná Monarchy Polskiego dogonił/ á w niedzielny dzień wnocy práwie w pirwospy (bo ináczey oney wielkości Rusakow pożyć niemogł) z ogromnym okrzykiem ná nich vderzył/ gdzie przelękionych y rosproßonych poráził/ y łupy wßytki odgromił/á z wielką sławą do Polski sie wrocił.

Rusacy porażeni od Bolesławá Krzywoustego.

Wasilko X. Przemyskie Polskę zwoiował.

Potym Roku Páńskiego 1082. Wasilko Rościskowic Xiąże Ruskie Przemyskie/ zebrawßy woysko z Rusakow y Połowcow do Polski wciągnął/ á niktore Zamki Miástá y Wśi popaliwßy wielkie łupy kwápliwie do Ruśi wywiodł.

O poráżeniu Xiążąt Ruskich od Połowcow.

Rozdział VI.

Wsewold powietrzym vmárł.

TEgoż czásu roku Páńskiego 1083. wielkie powietrze morowe we wßytkich Ruskich páństwach pánowáło/ ktorym zárázony Xiąże Kiowskie Wsewold Syn Jaroslawow 13. dniá Kwietniá vmárł/ pochowan w Kościele S. Sophiæ. Ten był wielki miłośnik śirot/ y vbogich/ zostáwił po sobie dwu synow/ Włodimirzá y Rościsławá. Włodimirz stár. Monomach rzeczony Xiąże Cerniehowskie/ boiąc sie áby Swantopełk Syn Zasłáwow Xiąże Nowogrodzkie ná Xięstwo Kiowskie nienáiechał/ ponieważ to był Stolec dziedziczny Oycá iego/ przyzwał go dobrowolnie/ á z Xięstwá mu Kiowskiego vstąpił.

Miłośći y zgody przykład.

A gdy przyiáchał Swantopełk ná podáne páństwo wniedziele przewodną pirwßą po Wielkiey nocy / wiechał do Kiowá z wielkimi dárámi y wdzięcznoscią od wßytkich stanow przyiety. A Włodimirz Wsewoldowic wskąpił ná Xięstwo Cerniehowskie/á Brát iego Rościsław ná Pereasławskie. Co vsłyßawßy Połowcy/ iß Swatopełk Zasłáwow syn ná Xięstwo Kiowskie wstąpił/ wyprawili do niego posły swoie/ áby z nimi przymierze vczynił/ iáko y iego Oćiec czynił/ á z zátrzymáney dani áby im odkazał y dosyć vczynił. Ktore poselstwo Swantopełk harde y przikre wyrozumiawßy/ niemogł tego ścierpieć/ ále ony posły poimał y posadzał.

Zgwałcenie Posłow wßystkiego złego początek.

Czego

Czego gdy sie dowiedzieli Połowcy gniewem y popędliwośćią zápaleni/ záraz wtárgneli w Ruskie Páństwá burząc/ páląc/ y plundruiąc/ Przeto Swantopołk widząc iß źle á niesłußnie vczynił/ posły ony z okowow wypuścił/ y odesłał do Połowcow proßąc od nich pokoiu/ ktorego gdy niemogł otrzymáć/ posłał do Włodimirzá Cerniehowskiego y do Rościsłáwá Pereasławskiego Xiążąt/ proßąc áby mu przyszli ná pomoc/ ktorzy zebrawßy woyská swoie/ przyciągneli do Kiiowá/gdzie zfukáli Swantopełká/iß przeciw práwu ludzkiemu posłom Połowcow gwałt vczynił/ A potym wespołek z nim wywiedli vphy swoie woienne do Rzeki Stutnie/á tám długo wątpili/iesliby sie mieli potykáć álbo nie/ ále gdy Kiiowiánie wßyscy wołáli ná woyne/ mowiąc/ iß żadnego przymierza z Połowcy niemáią/ spráwili sie przeciw Połowcom Swantopołk z Kiiany práwy rog/ Rościsław s Pereasłáwiány lewy/ á Wołodimir s Cernieowiány srzodek trzymał/á dwudziestego ßostego dniá Máiá s Połowcámi sie ogromnie z obu stron z krzykiem/ y z hukiem strášznym podkáli / Swantopołk záraz z swoimi od strzelcow Połowskich porážony vciekł ná Zamek Otropol / wieczor/ á w ciemney nocy przyiáchał do Kiiowá. Połowcy potym ná Włodimirzá/ y Rościsłáwá vderzyli/ ktorych też z woyski pogromili/ y rosproßyli/ A Xiąże Rościsław vciekáiąc vtonął w Stutni rzece/ bo była ná ten czás wezbráłá/ ktorego Włodimir Brát w máłey drużynie przebywßy Rzekę opłákawał/ ná drugim brzegu nálazwßy ciáło iego / ktore potym w Kościele S. Sophie w grobie Oycowskim pochowano. A Połowcy otrzymawßy zwycięstwo / z iednym woyskiem oblegli Zamek Torcz/ á z drugim ciągneli do Kiiowá/ przeciw ktorym Swantopełk Xiąże wyiáchawßy/dał im bitwę/ ále porážony od Połowcow tylko ze dwiemá służebniki do Kiiowá vciekł. A Połowcy s tym wtorym zwycięstwem do drugiego woyská swego pod Torcem leżącego przyszli/ vkázuiąc oblężonym Rusákom więźnie/y łupy/y chorągwie Swantopełká wtory raz porážonego/ ktorzy nie mogąc sie dłużey bronić/dla głodu/ y niemáiąc nádzieie o pomocy Swantopełká Xiążeciá swego/ podáli Zamek Połowcom / ktory Połowcy spalili/ á z wielką korzyśćią łupow y więźniow Ruskich do swych kráin odesli / gdzie wielkość Ruśi dla nágości zimná / y rozmáitey nedze poginęło / y pomárło.

Połowcy Ruskie Páństwá woiuią.

Stutnia rzeká.

Bitwá Russatow z Połowcy.

X. Rościsław vtonął.

Torcz oblężony.

Swantopełk drugi raz porážon od Połowcow.

Torcz Zamek Połowcy spalili.

A Swantopełk Xiąże Kiiowskie/ tą dwoią porażką zwątlony/ niewczás po ßkodzie vpadku żáłuiąc / przymierze z Połowcámi vczynił / á dla mocnieyßego przyiáźni potwierdzenia Corkami vczynił / á dla

Tuhortkaná Xiążęciá Połowczynſkiego wziął ſobie zá małżonkę.

Ale y ták niemogł być pokoy w páńſtwach Ruſkich/ Bo Olech Xiążę vproſiwſzy pomoc v Połowcow Cernieowskiego Xięſtſtwá wołośći burzył/ Kośćioły/ Monaſtery/ Miáſteczká y Wśi ogniem plundruiąc/ Ták długo/ áż Xiążę Wołodimirz muſiał mu Cerniehowá Zamku Stolice y Xięſtwá Siewierskiego poſtąpić/ á ſam iachał ná Pereasław/ á wſzákże kráiny Cerniehowskie y tą vgodą od burzenia nieprzyiacielskiego niebyły wolne/ Bo Połowcowie nieprzeſtáiąc/ wołośći Ruskie/ ácz w przymierzu plundrowáli/ y bárdzo wiele Chrześćian náimawſzy w nędzną niewolą wywiedli.

Olech wnętrzne woyny w Ruśi wzniecił.

Połowcy burzą.

Nád to Száráńca wielka w Ruskie ſtrony niewiedzieć skąd przyleciawſzy/ wſzyſtki zboża/ y owoce wyiádłá/ wygryzłá/ y wyniſczyłá.

Szaráńca w Ruśi.

O poráżeniu Połowcow:

Rozdział VII.

Kitan y Itlar/ dwoie Xiążąt Połowieckich/ zebrawſzy woyſká ſwoie podnieſli woynę ná Włodimirzá Xiążę Pereasławſkie/ ktorego ſámego ieſzcze było páńſtwo od nich nienáruſzone/ Przeto Włodimirz posławſzy do Połowcow/ vczynił z nimi pokoy/ pod ſzkodliwymi á nieſłuſznymi Condiciámi/ dawſzy im w zakłádzie Syná ſwego Swantosławá.

Miechouius lib. 3. fol. 61. cap. 6. et Vincentius Kadłubkus.

A potym zá porádą Rycerſtwá ſwego/ y Sławeti Posłá Swantopelkowego Xiążęciá Kijowſkiego/ naprzod Syná ſwego Swantosławá od Połowcow z zakłádu/ gdy go nieopátrznie ſtrzegli/ wywiodł/ Potym Kitaná y Itlará Xiążętá Połowieckie ze wſzyſtkim ich Rycerſtwem pozábijał/ A zebrawſzy woyſko Swantopelk Xiążę Kijowſkie/ y Włodimir Cerniehowſkie/ ná kośćiſká y lezyſká Połowcow bez wieśći vderzyli/ ktorych pobili/ poſiekli/ pomordowáli/ y pogromili bez liczby/ á niewiáſty/ dobytki/ dźieći/ trzody/ ſtádá/ y Wielbłądy ich do Ruśi z zwycięſtwem wywiedli.

Połowcy poráżeni od Ruſſakow.

Połowcy potym zebrawſzy nowe woyſko Vhrow Zamek Xiążęciá Swantopelká obegnáli/ dobywáiąc go przez cáłe láto/ á nieodciągnęli/ áż ich Swantopelk posławſzy dáry vbłagał.

Zá Połow-

Zá Połowcámi záś Pruſowie/ y Litwá Pogáni/ z Jatwieżámi (iáko Długoſſus y Kadłubcus Vincentius/ tákże Miechouius ſwiádczą) do Ruśi w wielkiey mocy przyciągnęli/ 28. dniá Auguſtá/ Roku Páńſkiego 1089. á wſzerz y wzdłuż Xięſtwá Ruſkie około Lucká/ Włodimirzá/ y Lwowá ſplundrowawſzy z wielkimi łupy wyciągnęli.

Litwá y Jatwieżowie do Ruśi.

Potym záraz Mániak Xiążę Połowieckie ciągnął pod Kijow/ A Tohortkan drugie Połowieckie Xiążę/ Swiekier álbo Cieść Swatopelkow z ſynámi przyſzedł pod Pereasław/ przećiw ktorym Swatopelk/ y Włodimir wyiáchawſzy dáli im bitwę 10. dniá Lipcá/ nád Rzeką Truboſzą/ gdzie poráźili ná głowę Połowcow/ y Tohortkan Xiążę ich z Synámi/ ná plácu zábity zoſtał.

Połowcy poráżeni.

Ale Połowcy niebędąc tą porażką vſtráſzeni/ zebrawſzy woyſko nowe potáiemnie/ przyciągnąwſzy bez máłá Kijowá z Zamkiem nie vbiegli/ A widząc ſie w nádziei omylonymi/ Kośćioły/ Monaſteri/ y Wśi okoliczne/ tákże Dwor Xiążęcy w Beroſtowie ſpalili.

Połowcy burzą.

O ſrogich á częſtych raz po raz wnętrznych woynách/ y roſterkách ſzkodliwych Xiążąt Ruſkich.

Xiążętá Ruskie chcąc zábieżeć/ y odeprzeć częſtym naiázdom do ſwoich Ziem drapieżnych Połowcow/ ziecháli ſie ná Siem do Kijowá/ á wypráwiwſzy Posły do Siewierſkiego Xiążęcią Olechá/ prośili áby do nich przyiáchał/ dla rády około poſpolitey rzeczy Xięſtw y Ziem Ruſkich/ Ktory náſmiewáiąc ſie s posłow ich rzekł/ Nieprzywiedziecie mię ktemu/ ábych ia Włádikom/ Cerncom/ y lekkich oſob roſkázowániu miał podledz/ y głowę ſwoię podáć.

Tą odpowiedzią ná poſelſtwo ſwoie obráżeni Xiążętá Swatopelk y Włodimir Monomach/ pirwey ná Olechá niż ná Połowce woynę podnieſli/ y obegnáli go ná Starodubiu ſturmuiąc 32. dni do zamku. Potym Olech głodem vćiśniony vproſił od nich pokoy/ ofiáruiąc ſie przez Krzyżá pocáłowánie/ y pod przyſięgą roſkazánie ich vczynić/ czego żadnym ſpoſobem nieſpełnił/ Bo gdy był od obleżenia wolny/ przeſtąpiwſzy przyſięgę Xięſtwo Moromos/ álbo Moromon náiáchał/ A s tey prziczyny ſtoczył bitwę z Izasławem

Moromon.

Synem

Synem Wołodimirzowym Xiążęcia Pereasławskiego nie Kiowskiego/iák Miechouius fol. 62. pisze/ bo ná ten czás był Swatopełk Kijowskim/ á zábiwszy Izasławá/ wziął Zamek Meromoż/ y Rostowskie Xięstwo wmoc swoie podbił. Potym Mścisław rodzony Brát Izasławá zábitego/ Xiąże Nowogrodzkie/ boiąc sie tyrańskwá Olechowego/ przyrzekł/ iż sie miał sam y ociec iego Wołodimirz z Olechem poiednáć. Ale Olech będąc zápalony łákomstwem/ y chćiwością opánowánia pod Mścisławem Xięstwá Nowogrodzkiego/ zebrał woysko/ y położył sie obozem w Turowie/ posławszy naprzod Jarosławá Brátá swego ná straż/ y ná prześpiegowánie/ ktorego gdy przeiął y poimał Mścisław Xiąże Wielgonowogrodzkie/ vlekł sie Olech/ y odciągnął z woyskiem ná Zamek Rostow/ potym ná Moromoż/ ktorego Mścisław goniąc/ poiednał sie z nim przez posły/ y rospuścił woysko.

Olech wtory raz przymierze złamał.

Co vsłyszawszy Olech/ złámał przymierze/ á z vsámi swoimi gotowymi ciągnął przeciw Mścisławowi/ ktory przed nim vćiekł do Kijowá/ á zebrawszy sie z Kijany/ s Połowcy/ y z Brátem Wenceslawem/ ktorego mu Oćiec Wołodimirz Xiąże Cerniehowskie ná pomoc posłał/ stoczył ogromną bitwę z Olechem/ y

Olech porażony

zwyćiężył go/ áż vćiekł ná Moromoż/ á rozumieiąc iż niemogł być bespieczen w ziemiach Ruskich/ dla swych często dopuszczonych zdrádliwych chytrości/ vćiekł do Xięstwá Rezanskiego.

A Mścisław dogoniwszy go/ łágodnymi y miodowymi słowy zupełną nádzieią pachnącymi/ mowił do niego/ sromotna iest rzecz tobie/ sromotna y nam Brátom twoim/ ßłáráda y rycerstwu twemu/ áby miał nedznikiem w cudzych kráinach vlegáć/ Przeto sie wroć do Ziemie Ruskiey ná Oyczyznę swoie/ tákże tymi słowy Mścisław Olechá z Ricerstwem iego/ z vćieczki odwrocił/ y odwiodł.

Potym záś Xiążętá Ruskie vczyniwszy ziazd w Lubieczu/ zámknęli pokoy miedzy sobą/ y spolny odpor przeciw Pogánom Połowcom vchwalili. Ale nátychmiast zgwałćiwszy pokoy

X. Wasilko Rościslawicz ossępion/ Xiążat Ostrostich przodek.

Swatopełk Xiąże Kijowskie z Dawidem Hrehorowicem/ śpiknęli sie/ y mowili ná Xiąże Wasilká Rościskawicá Przemyskiego y Podolskiego/ máiąc iego wigre podeyrzáną/ y gdy do nich w pokoiu przyiáchał/ poimał go Swatopełk/ y na obie oczy oślepił. Dla ktorey okrutności Xiążętá drugie Wołodimir Monomach/ Olech y Dawid Swatoslawowic woyne ná Swatopełká podniesli/ ktory boiąc sie gotował vćieczkę do Połowcow/ Ale Metropolit/ y pánowie przednieyszy Kijowscy vprosili pokornie tych Xiążąt/ iż sie ziednáli z Swatopełkiem. A Dawid

A Dawid Hrehorowic Xiąże Wołyńskie/ gdy chciał náiáchać Xiąże Przemyskie Wásilká oślepionego/ był sam oblężon od Wołodorá Xiążęcia Przemyskiego Brátá Wasilkowego/ ktory go w tym vprzedził/ á potym pokoy vprosił Xiąże Dawid złożywszy wszytkę winę ná Swatopełká Xiąże Kijowskie/ ktorą potwarzą pobudził ná sie tegoż Swatopełká y Wołodorá.

Ná początku tedy Wiosny Xiąże Wasilko oślepiony z Brátem swoim Wołodorem/ Xiążętá Przemyskie do Ziemie Wołhyńskiey przyciągneli/ przeciw Dawidowi Hrehorowicu/ á dobywszy Zamku Wsewołdá zápalili go/ y ludzi w nim náleżionych okrutnie pomordowáli. Potym przyciągneli pod Zamek Wołodimirz/ gdzie wszystkiey wielkości ludzi oblężonych przepuścili/ sámych tylko dwu Wasilká y Lázárzá Xiążąt Wołodimirskich wysoko obieśili/ á gestymi strzałámi z Kusz/ y z Łukow do śmierci vstrzeláli/ dla tego iż powiádano być ich też przyczyną oślepienia Xiążęcia Wasilká Rościskáwicá.

Wsewołd Zamek spalon.

Dwoie Xiążąt Wołynskich obieśonych okrutnie.

Swatopełk też Xiąże Kijowskie chcąc sie pomścić nád Dawidem/ iż nań tákże kładł winę oślepienia Xiążęcia Wasilká/ iechał do Brześćia/ prosząc od żołnierzow Polskich/ ktorzy ná ten czás Zamek Brzeski trzymáli/ pomocy.

A Dawid nieprzyiaćiel iego co nayprędszey mogł iechał do Władisławá Hermáná Monarchy Polskiego/ Oycá Bolesławá Krzywoustego/ prosząc pomocy przeciw Swatopełkowi/ ktorych obudwu Władisław Xiąże Polskie z woyskiem nád Bug Rzekę przyiáchawszy chćiał pogodźić/ ále gdy tego niemogł dowieść/ wrocił sie do Polski/ żadnemu z Xiążąt Ruskich niedáwszy pomocy.

Władisław Xiąże Polskie nie Król/ Bo było Korone z godności Krolewstwá ná ten czás odiero Polskie dla zábicia S. Stanisłáwá/ przez Bolesłáwá smiáłego.

A máiąc pogodę Swatopełk/ obległ Dawidá w Zamku Włodimirskim/ ktory potym po siodmey Niedźieli od oblężenia vćiekł wtory raz do Polski do Władisławá Monárchy Polskiego/ á Swatopełk Zamek Wołodimir opánował. Prowádził záś Swatopełk Kijowski woysko przeciw Wołoderowi/ y Wasilkowi ślepemu Xiążętom Przemyskim/ y Podolskim/ á gdy stoczyli bitwę/ otrzymał zwyćieztwo nád Swatopełkiem Wołodor/ y Wasilko/ Xiążętá.

Włodimirz zámek wzięty.

O przyzwá-

O przyzwaniu Colomana

Krolá Wegierskiego ná pomoc Swatopelkowi / á poráżeniu iego / y o spolnych bitwach Xiążąt Ruskich / y vgodzie ich.

Swatopelk Xiąże Kijowskie będąc porażony od Wásilká slepego y Wołodorá brátow / zbierał y popisował nowe woysko w Kijowie / Posłał też synà Jarosławá do Kolomaná Krolá Wegierskiego / proßąc go o pomoc. Przyiechał tedy Colomanus z osmią tysiecy Rycerstwá / y ze dwiemá Biskupy Wegierskimi / á położywßy sie obozem miedzy Rzekámi Wiárem y Sanem / obległ Przemysł Zamek / w ktorym sie był Wołodor záwárł.

Długossus y Miechouius fol. 63. lib. 3. Latopißcze Ruskie / y Cadlubkus / Bielski fol. 350 y Wapouius.

Dawid też Xiąże widząc iß niemogł mieć od Polakow pomocy / vciekł sie do Połowcow / y podkał w drodze Boniaká Xiąże Połowcow z woyskiem gotowym / ktorego przeciw Wegrom wielkimi podarkámi przywiodł. A położywßy kosem woysko swoie niedáleko od Przemysla Xiąże Boniak / sam ieden w pułnocy ßedł do lásá bliskiego dla wroski skutku bitwy / według zwyczáiu Pogáńskiego / tám gdy głosem záwył iáko Wilk / Wilcy też zßedwßy sie záwyli / ná on sie Boiakow głos odzywáiąc. Stą wroską przyßedwßy do swoich Połowcow Xiąże Boniak / kazał sie im do bitwy gotowáć / obiecuiąc im pewne zwycięstwo z onego wycia Wilczego.

Miechouius

Wroská zwycięstwá przyßłego z głosow wilczych.

A ták drugiego dniá rozdzieliwßy Boniak Xiąże Połowieckie ná troie woysko swoie / dwie części vsow swoich w zásádce táiemnie zástáwił / á sam z trzecią częścią ludźi ná Węgry vderzył / á zmysliwßy sie być zwyciężonym / y vstráßonym / począł vciekáć / co obaczywßy Węgrowie / mniemáiąc iß iuß Połowcow zwalczyli / rospuściwßy konie zá nimi sie bez spráwy gonili. A wten czás Xiąże Boniak z onymi dwiemá częściámi woyská z zásádki sie z okrzykiem wyrwawßy / wtył Węgrom vderzył / ktorych przestráßonych / y strwożonych łatwo poráził y rozgromił / á ná plácu ich cztery tysiące pobitych / krom ránnych y poimánych położył. Támże dwu Biskupu Węgierskich zábito / z ktorych ieden był imieniem Kopanus álbo Kupan / á drugi Laurenti po náßemu pan Wawrzek

Fortel zásádki.

Węgrowie od Połowcow porażeni.

Dwá Biskupowie zábiti.

Wáwrzek / Wáwrzyniec álbo Laurent. Ostátek woyská Węgierskiego po lesiech / y po gorach sie rospierzchneli / ktorych Rusacy / y Połowcy przez dwá dni gonili / bißąc / siekąc / y imáiąc / A sam Krol Węgierski Colomanus Tarczam swoich ostátká Rycerzow obroniony y zászczyczony ledwo z pogromu vciekł.

Krol Węgierski ledwo vciekł

Tym zwycięstwem Dawid Xiąże będąc podniesiony Wołodimirski Zamek obegnał / A Swatopelk Xiąże Kijowskie chcąc oblężonych swoich rátować / posłał im ná odsiecz Puciáte Woiewodę swego / ktory potáiemnie do Zamku wiechawßy vczynił wycieczkę / á Dawidá y woysko iego poráził / iß od oblężenia vciekli / á przełożywßy Basiliussá álbo Wasilá iákiegoś ná Stárostwo Wołodimirskie / Puciátá do Kijowá odiechał.

Puciátá Woiewodá Kijowski.

Xiąże Dawid po tey porażce vciekł sie do Połowcow / stámtąd znowu z Xiążęciem Połowieckim Boniakiem / wrociwßy sie do Rusi / Luckà Zamku dobył / pod Kniáźiem Swietosią Dawidá drugiego Synem / dla tego iß go według vmowy y postánowienia nieprzestrzegł / w przyściu vphow Swantopelkowych z Puciátą ná odsiecz Włodimirzanom. Ciągnął potym Dawid z Boniakiem pod Wołodimirz s ktorego záraz Wasiley Starostá Swatopelkow vciekł. A ták Dawid przez podánie tym łatwiey zamku dostał / y opánował Wołodimirz y Lucko.

Włodimirz y Lucko wzięte.

Záś ná początku Wiosny / gdy Swatopelk Kijowski ciągnął z woyskiem dla odistánia Wołodimirskiego Zamku / Dawid zwątpiwßy w wierze Rycerstwá swego / z żoną y ze wßytkim sprzętem skárbow swoich vciekł do Władisławá Monárchy Polskiego / á Swatopelk według swego przedsięwzięcia / Włodimirzá Zamku trzeci raz dostał / y opánował.

Dawid Xiąże Ruskie do Polsk vciekł.

A gdy sie potym rychło czterzey Xiążętá Ruskie ziecháli / Swatopelk / Dawid drugi / Olech / y Wolodor / wálny Siem w Wieticách mieli / gdzie miedzy sobą spolny pokoy postánowiwßy / y zámknąwßy / przyzwáli z Polski Dawidá wygnánego / ktory gdy sie skárżył o złupienie z dźiedźictwá własnego Wołodimirskiego Xięstwá / Odpowiedzieli mu przez posły przerzeczeni Xiążętá / iß mu Stolice Wołodimirskiey wrocić niemogą / ponieważ często Ruskie Ziemie s tey kráiny woyną náiezdzał / wßákże áby niebył w nasmiewisko wygnáńcem y zbiegiem v cudzych narodow / postąpili mu opátrzenie máietnosciámi pewnymi / y płátámi / Swatopolk Kijowski náznáczył mu Ostrog álbo Dubno / ktore dźiś Xiąże Basili Constá Kijowski trzima / Zasław y Czartor

Wieties.

O tym Miechouius lib. 3. fol. 64. Swantopolk assignauit Dauidi Ostrog, Dubin, Czartorisk, & postea adiecit Drohobesa, Vvlodimir adiecit 100. marcas &c.

Zaskáwskie / A ná Czártoruskie potym Xiestwo Gediminowi synowie wstąpili / y potym przydał ku temu Swatopelk Drohobus / skąd znáć dawność Ostrogu / y Czártoryska / y Xiążąt tych kráin. Wołodimirz też Czerniehowskie Xiąże / Dawid y Olech Siewierskie Xiążetá / postąpili mu po stu grzywien płátu rocznego / przyiął tedy Dawid ty Condicie y opátrzenie / á w Drohobuczu mieszkáiąc rychło potym vmárł. Hæc ex Dlugosio, Vincentio, Cadlubco, Vapouio, Cricio, Matthia Miechouio, Cromero, & Bielscio, nec non Russorum annalibus probabiliter excerpta.

Osławnych á szczesliwych kilku raz poraz zwycięstwách Ruskich Xiążąt nád Polowcy / a o wtárgnieniu Litwy z Prusámi do Rusi / Roku od Christusá Páná 1103. O czym Miechouius lib. 3. fol. 82. cap. 15. Vincentius Cadlubkus, & Bielscius in libro Cronicorum secundæ editionis, ex Wapo. fol. 245.

Rozdział VIII.

Do Jásnie Wielmożnego Páná / Páná Mikołáiá Rádziwiłá Xiążecia ná Bierzach y Dubindze / Woiewody Nowogrodzkiego / Mozerskiego / Mereckiego etc. Stárosti.

Stachow.

Pokoy Ruski z Polowcy.

OXiążetá Ruskie / Swatopelk / Włodimirz / Dawid / Olech / Jarosław / vczyniwszy ziazd z Połowcámi w Stachowie / postánowili pokoy / y przymierze miedzy sobą / á ku mocnieyszemu onego postánowienia potwierdzeniu / dáli sobie w zakładzie ludźi zacnych z obudwu stron / Wszákże Połowcy niedługo pokoiu záchowáli / Bo Ruskie państwá vstáwicznymi wtarczkámi náiezdzáli / łupy y połony nieprzyiacielskim obyczáiem wyganiáiąc do swoich namiotow. Dla tego Swatopelk Xiąże Kiiowskie / Dawid Swetosłáwowic / Dawid Wsesławic / Mścisław wnuk Xiążecia Hrecz... Wiecesław Jaropolczyc / y Jaropolk Włodimirowic Xiążebrawszy sie zbroyną ręką / obeskáli też drugich Xiąży Pereaskáwskich / Dawidá y Olechá / áby woienną przeciw spolnym nieprzyiaciołom

ciołom Połowcom podieli / záraz tedy Xiąże Dawid z swoim ludem do nich zbroyno przyiechał / á Olech sie zmysloną niemocą wymowił.

A ták roku od národzenia zbáwiennego Christusá Páná 1103. nieczekáiąc Látá / ty wszytki Xiążetá z woyskámi swoimi / przyciągneli do Schutenu vrociscza y Zamku Połowcow / co gdy vsłyszeli Połowcy / zebráli sie w wielkiey wielkości / hárdą / pyszną á buczną mysłą / chcąc záraz potkomić vphy Chrześciánskie. Ale Pan Bog spuścił strách wielki ná Połowcow / ták iż y sámi / y konie ich zásmucone drżáły / á żałobnie zwieszwszy głowy w szyku do bitwy postępowáły. Rusacy záś od Páná Bogá o wspomożenie y posiłek prosząc ze wnetrzną modlitwą wołáli / y iáłmużny vbogim / y Kościołom nádawáli / á z wesołą mysłą / z rádością z zupełną nádzieią przeciw Połowcom / gdy y konie ich wesoło rżáły / postępowáli. Ktorych skoro vyrzeli Połowcy / przerażeni oźiębłym á ogromnym strácheм tył podáli. A Russacy konie po nich rospuściwszy bili / siekli / scináli / topili / mordowáli / wiązáli / iż pełne polá / drogi / rzeki ich trupow były / á Xiążąt Połowieckich 20. zábili / Rusobe / Koczá / Harsłonopá / Kiltanopá / Kumaná / Azupá / ktory ná ten czás trzymał Azoph Zamek / Kurtaká / Cernierepá / Sarbora / y inszych wiele / v Rzeki Lubnie / przy nich też wiele tysiecy ludu poległo / Obozy ich Chrześciánie zwycięscy połupili / gdzie złotá / Perek / Bydłá / Wielbłądow / Koni / y Więźniow wielką obfitość nábrawszy / do Rusi sie z triumphem wrocili.

Schuten.

Miechouius. Immisit autem Dominus terrorem Polowcis.

Miechouius. Rutenis preces Deo & elemosinas Ecclesijs porrigentibus.

20. duces Polowcorum eo precipue cesi, Miechouius, Wapouius.

Ale tegoż roku Litwá / Prusowie / y Jaczwingowie Pogáni / ktorzy też z Połowcy iednego narodu byli / woiowáli z drugiey strony Ruskie państwá mszcząc sie swoich pobrátinow / á z wielkimi połonámi do swych leśnych leżysk odciągneli.

Miechouius fol. 83. & Vapouius cum Bielscio.

Połowcy też chcąc sie pomścić porażki swoiey / zebrawszy sie wtárgneli potáiemnie wone kráine Ziemie Ruskiey / ktorą Zarzeczkiem zwano / przeciw ktorym Swatopelk Xiąże Kiiowskie záraz poslał woysko swoie / nád ktorym Jwanká Záchárzyczá / y Kozariná przełożył / á ci dogoniwszy Połowcow v Dunáiá pogromili ich / y łup Ruski wszytek odbili / á ztąd sie okázuie / iż Połowcy y nád Dunáiem / gdzie dźiś Wołoszy / w ten czás mieszkáli.

Jwanko Zacharzycz y Kozarin Hetmanowie Rusey / Polowcow wtory raz porázili.

Potym záś Połowcy ieszcze sie mścić swey porażki grożąc / w wielkiey wielkości vsow z Boniakiem / z Sarnkanem y inszymi Xiążety do Ruskich Ziem przyciągneli / á v Lubnie Rzeki obozem sie położyli. Záraz tedy Swatopelk Xiąże Kiiow... dimir / Olech / Swatosław / Mścisław / Wi...

Zgodá wielkie rzeczy z máłych czyni.

Xiążętá Ruskie z swoimi woyskámi przeprawiwszy sie przez Rzeke Sule Roku Páńskiego 1107. Dniá 12. Auguſtá ná Połowcow nieopátrznych bez wieśći vderzyli / ktorzy wielkim ſtrachem przerażeni / niemogli ſie do ſprawy ſzykować / ále drudzy pieszo / drudzy corychley dopadwszy koni / w bliſkie ſie láſy roſpierzchneli / A Ruſacy ich bijąc / ſiekąc / y imuiąc áż do Chorele gonili / y wielkość ich pobili. Tám też zábit Xiąże ich Táßá rodzony Brát

Russacy trzeci kroć Połowcow porázili.

Boniakow z inßymi / A Wapouius pißę / iß y Boniak z Sarnkanem Xiążętá támże ná ten czás polegli. Ruſacy pobrawßy Obozy / łupy / dobytki / y wßytki ſprzety ich / z wielkim weſelim / y z rádością triumphuiąc / do Ruśi ſie wrocili / káżde Xiąże do kráiny ſwey. Chorelá álbo Korelá gdzie to pobili Ruſacy Połowcow / ieſt Ziemiá ku Philandiey ná puńnocy zá wielkim Nowogrodem / gdzie Lotewſkim y Jgowſkim iezykiem obywátele mowią / podobnym Litewſkiemu / iákom ſam tego świádom / á ſtąd ſie okázuie / iß Połowcy ktorzy ná on czás w Koreli mießkáli / iednego narodu z Litwą byli / dźiś ich ſą ießcze oſtátki z Moskwą pomießáne / ále przedſie ſwym iezykiem ſtárym Połowieckim mowią / Xiędzu Moskiewskiemu poddáni / á Moskwá ich Jgowiany y Woskámi zowie.

Chorella gdzie ieſt kráiná.

Ruskie Xiążętá nieprzeſtawáiąc ná tych trzech pogromách Połowieckich / zebráli czwarty raz woyská z Ziemi Ruskich / chcąc iuż do gruntu Połowcow (ktorym ſie przedtym trudno bronili) zwoiowáć / Ták tedy wßyſcy ná wtorą Niedziele wſtąpiwßy w poſt Roku 1108. ochotnie przeciw Połowcom z pießymi y iezdnymi woyskámi wyciągneli / á przebywßy Sule Rzeke ſprawili ſie z wozámi y vphámi porządnym ßykiem do bitwy / á w tey ſprawie przez Olhę / y Worskle Rzeki / przyciągneli do Rzeki Donu / ktorą Ptolomeus Tanais zowie / ſtámtąd porządnie ciągnąc roſpuśćiwßy Proporce y Chorągwie Xiążęce / przyſli pod Zamek Rukáme / gdzie poſiliwßy ſie Rybámi y Winem / do drugiego Zamku Połowieckiego Suworowá przyciągneli / ktory ſpalili / gdzie też wielkość Połowcow gotowych do bitwy dla obrony Ziemi ſwoich nádeßli / á nápomniwßy ſie weſpołek Ruſacy / y ſprzyſiągwßy ſie mężnie rádniey vmrzeć niż vćiekáć / vderzyli ná Połowcow / ktorych ßyki rozerwawßy pobili / rozgromili / y roſproßyli.

Podobno rychley Goczatká.

Russacy czwarty kroć Połowcow porázili.

W kilku dni potym nowe á świeże woysko Połowcow ſie ze
how przybáwionych pomnożone / Ale gdy przyßcy tymże iáko pirwey ßcześćim ná głowę wßytkich

Russacy Połowcow piąty raz porázili.

wßytkich Połowcow porázili / y przez cáłe cztery dni bijąc / ſiekąc / imáiąc / roſproßonych gonili / á zábrawßy Żony / Dziatki / Obozy / Namioty / Wielbłądy / Stádá / Koni / Bydłá / Trzody y wßytki ich ſprzety z wielką rádością / y triumphem piąty raz porąźiwßy Połowcow / do Ruśi ſie wrocili / gdzie od Metropolita / Włádikow y wßytkiego Duchowieńſtwá / y pospolſtwá s proceſſiámi w káżdym Mieśćie / y ná drogách byli przyimowáni / chwaląc Páná Bogá / iß im dał gorę nád Pogány / przed ktorych naiázdámi pirwey vlegáli / y były beſpieczne nápotym Ruskie Páńſtwá długo od Połowcow.

Dobra woyna dobry pokoy vczyniony.

Potym roku od národzenia Chriſtuſá Páná 1112. Aprilá álbo Kwietniá Mieſiącá dniá 16. vmárł Swatopełk Xiąże y Monarcha Kijowſki Swiekier Boleſławá Krzywouſtego Xiążęciá Polſkiego / pogrzebion w Kośćiele S. Michaiłá w Kijowie / ktory był ſam zbudował / y wierzchem pozłośćiſtym ochędożył. Po iego ſmierći ſtał ſie rozruch wielki w Kijowie / od Rycerſtwá y żołnierzow / ktorzy zebrawßy ſie wybráli dwor Puciáty Woiewody Kijowſkiego / y Żydy w Kijowie mießkáiące połupili / y wßytki im ſkárby pobráli / iáko dźiś Janczárowie y Turkow po ſmierći Ceſárzow ſwoich / dokąd im nowego wybierzą / zwykli czynić / dla tego roſtyrku corychley ná mieyſce ſtoleczne Monarchiey y Xieſtwá Kijowſkiego wybran ieſt / y podnieſion Włodimirz Wſewołdowic / Monomach rzeczony / Pereaſławſkie y Cerniehowſkie Xiąże / Ktory ſpießno do Kijowá przyiáchawßy ony wßyſtki burdy vſmierzył y vſpokoił.



O poráżeniu Jatwiezow/ Pobrátinow Litewskich od Rusakow/ y wygładzeniu ich od Polakow/ á co byli zacz ci Jatwiezowie.

Rozdźiał IX.

YAroslaw Swatopelká Xiążecia Kiowskiego Syn/po smierci Oycowskiey Włodimirskie Xiestwo opánował/ á Siostrę iego rodzoną Zbiskáwe Bolesław Krzywousty Xiąże Polskie poiął w małżeństwo. A gdy Jatwiezowie z Prusy/ y z Litwą często Xiestwo iego Wołodimirskie/ y Wołyńskie naiezdźáli/ zebrał sie ná nich Xiąże Jaroslaw/ z pomocą inszych Xiążąt Ruskich. Jáczwingowie też zebrawszy sie/ w sprawie stoieli/ prágnąc bitwy z Rusáki/ ná ktorych vderzył Jaroslaw/ y poráziwszy ich wiele tysiecy/ Ziemie Jatwieskiey część splundrował/ á z zwycięstwem odciągnął.

Jatwiezowie od Russakow poráżeni.

O Jatwiezach álbo Jáczwingách ácz sie wyższey miedzy wywodem Prusow stárych/ Litwy/ Lotwy/ Zmodźi/ y Połowcow powiedźiało/ wszákże ich narodu osobliwie wyrázić y położyć niezáwádźi. A ci Jatwiezowie/ iák Wapouius y Bielski pisze/ fol. 246. Cronicorum, in libro secundæ æditionis, byli iednego narodu/ y ięzyká z Litwą/ y s Prusy stárymi/ y z Połowcy/ ácz kolwiek byli rożni w mowie odmiennośćią słow/ dla rożnych gránic/ y położenia kráin/ A wywod swoy prawdźiwy y początek narodu od Gotow y z ostátkow Cymbrow walecznych mieli/ iáko y Litwá. Miechonius też fol. 84. lib. 3. cap. 15. zowie ich tákże iáko Wapowski/ conformes Lituanis & Prutenis, &c. podobnych we wszytkim Litwie y Prusakom/ ktorych stołeczne Miásto y Zamek było Drohiczyn/ do dźisieyszych czásow trwáiący. A Podláše wszytko áż do Prus z Wołyniá poczęwszy osiedli byli/ Nowogrodek też Zamek y okoliczne wołości w Litwie trzymáli. Tych był naprzod Włodimirz Swentosławowic Jednowładziec álbo Monarchá wszytkich Ruskich Ziem mocą zhołdował/ roku od Christusá 970. O czym Cromerus lib. 3. Potym ich też Kázimirz pirwszy z Klastorá wzięty Krol Polski Roku 1041. z Maslausem/ y z Prusy Pogány poráził/ gdzie ich 15000. poległo. O czym Długosius/ Vincentius Kadłubkus/ Miechonius fol. 40. lib. 3. cap. 14. Vapouius/ Cromerus etć.

Drohiczin.

Długosius

Długosius záś w swey Cronice czyni ich pogránicznymi Prussom y Litwie/ A mogli też być ći Jatwiezowie z Jázygámi Metanasti iednego rodu/ ktorych ieszcze po cześci iest w Węgrzech nád Rzeką Cissą álbo Tibiskiem/ chłopi czyści Hayducy/ á tymże przezwiskiem Jázygow/ álbo Jatwiezow y dźiś sie miánuią.

Potym Cromerus fol. 145. lib. 8. o nich pisze/ Iaziges uero siue Iazuingi, eiusdem cum Lituanis linguæ, ut uolunt nonnulli, eorundi q; morum, & religionis fuere, &c. & máłæ editionis.

A Jazigowie álbo Jazwingowie/ iednego z Litwą iezyká/ iáko niktorzy Historikowie twierdzą/ y tychże obyczáiow/ y nabożeństwá Pogáńskiego byli/ á mieszkáli w lásách Litewskich Polakom przyległych/ ktorą kráine dźiś Polesie/ álbo Podláše/ od przyległości lásow zową/ álbo też Podláše/ iákoby pod Láchámi Polakom kráine przyległą Rusacy przezwáli. Narod Jatwiezow był ták bárdzo waleczny/ iż y o smierć/ y zábicie niedbáli/ y dla tego dla chćiwości woyny y ochoty zbytnie przeważney do bitwy/ wyginęli. Jatwiezowie gdzie ieszkáli. Podláše skąd názwáne.

Conradus Xiąże Mázowieckie gdy bitwe miał s tymi Játwiezámi/ z Litwą/ y s Prusámi stárymi/ poráził ich/ á niktory Gotardus Grábiá Lukášowic poimał pięć Xiążąt Játwiezkich/ y przywiodł związánych do Conrádá Xiążęcia Mázowieckiego/ ktorych on potym ná okup wypuścił/ gdy káżdy od siebie 700. grzywien ważonego czystego á ßczerego srebrá zápłácił/ á zá te dzielność Gotard Grábiá przodek Vchánskich dostał Służewá álbo Słuchowá ze wszystkimi wolnościámi wołości okolicznych/ y ztąd sie Grábiámi z Służewá piszą.

Ná tych Jatwiezow potym Bolesław Pudicus álbo wstydliwy Monarcha Polski/ zebrał woysko wielkie/ Roku 1264. á gdy w ich Ziemie wciągnął 21. dniá Miesiącá Czerwcá/ Jatwiezowie z Xiążęciem swoim Comatem Bárbárską śmiáłością y vpornością ták sie ochotnie z wesołym okrzykiem bili z Polaki/ że ich kilkokroć nierownym poczтem wspieráli/ y ácz im Xiąże zábito Comata/ przedsie oni poty sie mężnie opieráli/ áż ich do iednego ná onym plácu Polacy zbili/ z krwáwym zwycięstwem swoim. A w ten czás/ iáko Dlugosius y Cromerus lib. 9. Miechouius lib. 3. fol. 145. cap. 45. Vapouius Bielscius fol. 252. in secunda editione piszą práwie wyginęli. Ita fortiter dimicantes ad intenetionem usq; cæsi sunt, adeò ut ex eo tempore nomen quoq; Iasygum pene deletum sit, quoniam illa natio pedem referre, nec unquam pugnam etiam iniquam detrectare uoluit. Ták ten mężny narod Jatwiezow pobrátinow y iednorodzcow Litewskich, Bitwá mężna Jatwiezow z Polaki. Miechouius & Cromerus.

skich mężnie przeciw Polakom woiuiąc do wyniszczenia iest zbity/ y porażony/ ták gwałtownie/ iż od onego czásu/ y imie Jatwiezow/ álbo Jazygow práwie iest wygładzone/ Bo z woyny nietylko by vciec mieli/ ále y nogi nieruszáli/ áni sie od bitwy/ chociaż widzieli przegránę y stráconą/ hámowáć chcieli/ ále ná Miecze nieprzyiacielstie/ á ná przelanie krwie iáko ná wesele oslep sie dárli/ znáć iż sie byli niewyrodźili z onych Cymbrow y Gotow/ ktorzy we Włoszech z Rzymiány broili/ s ktorych też oni z Litwą y z Polowcámi prawdźiwie á dowodnie idą/ Dźiś ieszcze iest ich po częśći koło Nowogrodká Litewskiego/ tákże około Ráigrodu y Isterborká w Prusiech/ y w Kurlandach/ tákże w Liflanciech/ y ku wielkiemu Nowogrodu Moskiewskiemu iest ich ieszcze Ziemicá/ ktorych Jgowiany zowią/ czegom sam świádom/ á iáko ich zwano Jatwiezámi y Jazygámi/ ták ich tám dźiś odmiennością słow Barbarskich/ y czásu dawnego postępkiem od Jazygow Jgowiany miánuią.

Gdy ták Jazygow vpornie mężnych Bolesław Polski Pudicus bárdzo poráził/ ostátki ich narodu do przyiecia wiáry Chrześciáńskiey mieczem pod strácenim gárdłá przymuszał/ á iżby oná ich ziemiá gdzie dźiś Podláśe pusto nie leżáłá/ Polaki y Mazury tám osadzał. Od Vrbaná też tego imienia czwartego (á Miechouius pisze od Alexandrá) Papieżá Rzymskiego/ tenże Pudik Bolesław roskázánie z Bulą złotą do Arcibiskupá Gnieznieńskiego otrzymał/ áby nowego Biskupá Jatwieskiego w Drohiczynie przełożył/ ktorey Bulły Papieskiey iest Copia y Długoszá/ ále to ná ten czás do skutku niedoszło. Cromer sie też domniemawa/ iżby to Biskupstwo miáło być Luckie/ álbo Luceoryskie/ ktore potym przez Ludowikà Węgierskiego y Polskiego Krolá fundowáne było. Ostátek tych Jatwiezow Leszko czarny Polski Monarcha wymiśćił/ iż iuż wskorác nápotym niemogli/ gdy ono Litwe z nimi miedzy Narwią y Niemnem poráził/ Roku od Christusá 1278. O czym Długosius/ y Miechouius fol. 175. lib. 3. Cromerus lib. 10. etc. gdzie mowi/ in eo prælio reliquæ Iasygum, qui pertinatius nostris resisterant, & à susceptа religione defecerant, penitus deletæ sunt. W tey bitwie ostátki Jazygow/ ktorzy vpornie nászym odpieráli/ y od przyietey wiáry Chrześciáńskiey odstáli/ do gruntu wygładzeni są etc. O czym Miechouius, Vapouius, Bielscius secundæ editionis historiæ totius mundi fol. 255. O tym też wszytkim w porządku spraw Xiążąt Litewskich według czásu niżey opiszemy/ teraz o tym dosyć/ á pioro do spraw ruskich Xiążąt/ y Monárchow Kijowskich obrocimy.

Polacy z Mazurowie w Podláśu ná mieysce Jatwiezow wybitych posádzeni.

O rosterkach miedzy Xiążęty

O rosterkach miedzy Xiążęty Ruskimi/ Miechouius fol. 84. lib. 3. cap. 15.

WŁodimirz Monomach wielki Kiowski Kniáz máiąc podeyrzánego synowcá Jaroslawá Xięże Włodimirskie/ áby go z Xięstwá Kijowskiego niewygnał/ obległ go ná Włodimirzu z woyskiem Kijowskim/ y s pomocą Xiążąt inszych Wasilká/ Rostisławá/ Wołodorowicá y Synow Olechowych.

Jároslaw tedy Xięże Włodimirskie nieczuiąc sie w niczym Stryiowi swemu winnym/ z Zamku bez obrony wyszedł/ á skowy pokornymi y vkładnymi Wołodimirzá Monomachá Stryjá swego Xięże Kijowskie vbłagał/ y przeiednał/ prosząc go áby podszczuwániu pochlebcow niewierzył/ ktorych pospolicie bywa dosyć w Xiążecych/ y w páńskich dworách/ Ták będąc vbłagány Włodimirz/ wyzwolił Synowcá Jaroslawá z oblężenia/ y rospuściwszy woysko/ do Kijowá odiáchał. A potym rychło z nowu do tegoż Jaroslawá Xięzecia Włodimirskiego/ posłał listy Włodimirz/ áby do niego ná Kijow przyiechał/ słysząc iż go znowu myślił z Stolice Kijowskiey wyrzućić/ álbo śmiercią zágładźić. Ale Rycerstwo Włodimirzowo przestrzegło Xięże Jaroslawá w niebespieczności/ dla tego niechciał iechać do Kijowá/ á porućiwszy Zamek Wołodimirski swoiemu Rycerstwu/ sam z Żoną/ z Syntámi/ y ze wszytkim sprzętem/ y skárbem Xięzecym do Polski viechał/ gdzie był wdzięcznie od Bolesławá Krzywoustego Swagrá przyiety/ y boynie opátrzony/ A Wołodimirz Xięże Kijowskie Zamku Włodimirzá Stolice iego dobył/ y Xięstwo Włodimirskie opánował.

Pochlebcy.

Macieia Stryykowskiego

O Burzeniu Polski przez Wołodorá y poimániu iego / Miechouius

fol. 76. cap. 13. lib. 3. Cromerus lib. 5. &c.

Rozdział X.

ROku od Christusá Páná 1118. Wołodor Xiąże Ruskie Przemyskie / zebrawszy woysko z Rusakow / y z Połowcow Polskę czestokroć náiezdzał / przeciw ktoremu Bolesław Krzywousty Monárchá Polski / wypráwił Hetmány swoie z woyski / ktorzy Wołodorá porázili / y vciekáiącego ná vroczisku wysokim poimáli / á do Krákowá związánego Xiążęciu Bolesławowi przywieźli / Ale go Wasilko oslepiony Brát wykupił dwudzieścią tysiecy grzywien srebrá / á dawszy záraz 12000. grzywien srebrá / w ostátku Synà Jarosławowego Xiążęciá Ruskiego w zakłádzie zástáwił / á potym dał piędziesiąt naczynia srebrnego od służby stołu Xiążecego / Greckiey roboty / á tym Wołodorá Brátá wybáwił.

Cromerus decies mile pondo seu viginti mile mareis argenti se redemit.

O prowadzeniu przez Bolesława Polskiego / ná Ruskie Páństwo Jarosławá / y zábiciu iego / á wtorym porażeniu Synà Wołodorá Przemyslkiego.

JAroslaw Xiąże Wołodimirskie y Wołynskie / będąc wygnány od inszych Xiążąt Ruskich / mieszkał w Polszcze czterzy látá / Dla tego Bolesław Krzywousty Xiąże Polskie zebrawszy woysko / vmyslił go prowádzić iáko krewnego ná Xięstwo Kiowskie / á v Przemysla przybyli temuż Jarosławowi ná pomoc Coloman Brát Krolá Węgierskiego Stephánà / y Wołodor z Wasilkiem Xiążętá Przemyskie / y Xiąże Włodimir Włodorowic / á wziąwszy Jarosław siedm tysiecy Węgrow y Polakow / naprzod z nimi przed woyskiem pomocnikow swoich ciągnął / y záraz Zamkow swoich / z ktorych go był Włodimirz Kijowskie

Xiąże

Xiąże wygnał / Włodimirzá / Belzá / y Cerniehowá dobył. A Włodimirz niedufáiąc żołnierzom swoim / y obronie Kijowskich wałow / vciekł do Białey Ruśi / á w tym Jarosław osádziwszy ony Zamki swoimi żołnierzámi / do obozow Colomaná / y Bolesłáwá Krzywoustego przyciągnął / á gdy sie przybliżał do bramy Kijowskiey / ktorą Łácką zową / wyskoczyli przeciwiemu Rusacy żołnierze pieszy z Kijowá / s tymi sie mężnie Jarosław potkał o gromną bitwą / á rosproszywszy ich / y rozgromiwszy / drudzy znowu swieżymi ná ich mieysce przyskoczyli / gdzie Kijowiánie wielkość Węgrow y Polakow / ktorzy przy Jarosławie byli / posiekłszy / postrzelawszy y pozábijawszy / Koniá też pod sámym Jarosławem vkroili y vstrzeláli / ták iż z Jarosławem padł. Tám dopiero sroga sie bitwá wszczęłá / gdy Rusacy przewáżnie vsiłowáli poimáć Jarosławá / á Polacy y Węgrowie vsilnie go bronili / ták długo áż Rusacy musieli do Kijowá vstąpić / á Jarosław Xiąże kilkiem ran przekłoty w kilku dni potym vmárł.

Ten Cerniehow musiał być wten czás drugi gdzies ná Wołynie.

Sroga bitwá z Kijowtámy Jarosławową

W tym Colomanus z Węgry / á Bolesław s Polaki z drugimi Xiążety Ruskimi pod Kijow przyciągnąwszy dobywáli go. Ale Andrzey Stárostá zamkowy od Włodimirzá Xiążeciá Kiowskiego (ktory był ná Białą Ruś dla boiáźni vciekł) zostáwiony / wyszedwszy pokoiu pokornie prosił / á iż Jarosław / dla ktorego tá woyná była podieta / vmárł / Colomanus / y Bolesław zá przyczyną Wołodorá y Wasilká / Xiążąt Przemyskich / pokoy Kijowiánom dáli / á káżdy do swego páństwá rospuściwszy woyská odiechał.

Polacy ezwarty raz pod Kiowem.

Potym Roku 1124. skoro Bolesław Krzywousty Monarchá Polski do Dániey odiáchał / Wołodor Xiąże Przemyskie dowiedziawszy sie o iego niebytności / záraz woysko s Synem swym Włodimirem do Polski wypráwił / zkgmawszy przymierze / ktore był pod Kijowem z Bolesławem vczynił. Ták tedy Włodimirz bez odporu vpátrzywszy pogodę Polskie wokoszi poburzył / á z wielkim polonem ludźi / dobytkow / y skárbow do Oycá ná Przemysł przyciągnął.

Russacy Polskie burzą.

A Bolesław wroćiwszy sie z Dunskiego Krolestwá záraz z wielką popędliwością / y z woyskiem od Dunskiey wypráwy gotowym / w Przemyskiego Xięstwá wokości wciągnął burząc / páląc y plundruiąc co sie náwinęło.

Wołodor też Xiąże Przemyskie zebrawszy sie z inszymi Xiążety Ruskimi chciał zábronić burzenia swego páństwá / y dał bitwę Bolesławowi ná vrocisczu wilichew rzeczonym / ále od wielkiego woyská

Bitwá Russákow z Polaki.

Russacy od Połowcow porażeni.

woyská Polskiego Ruskie vfy porażone po polách sie rospierzchnęły / Obozy ich Polacy złupili y rozebráli / Poległo w tey bitwie wiele zacnych Pánow Ruskich / zwłaszczá przednieyszy wodzowie Nawrotnik / y Zasczytnik / y Dimitr zábici / Wołodor Xiążę do Hálicza vciekł / gdzie znowu zbieráiąc woysko drugie vmárł / á w Przemyslu w Kościele S. Iwaná / ktory był sam zbudował / pochowan / zostáwił po sobie dwu Synu / Włodimirzá ktoremu się Swinigrod / y Podole dostáło / z vdziału / y Rościsławá / ktory ná Xięstwie Przemyskkim został.

O Rosterkach Xiążąt Ruskich po smierci Wołodimirzá Monomáchá Kijowskiego Jedinowładce.

ROku od národzenia Christusá Páná 1126. Máiá dniá 10. á od stworzenia Swiátá według Ruskich Kronik y Herbersteiná Roku 6633. Wołodimirz Monomach Xiążę Kijowskie y Jedynowładziec / Striy Jarosławá pod Kijowem zábitego / á Syn Wsewoldow żywot z smiercią przemienił / pochowan w Kościele S. Sofie przy Oycowskim grobie. Ten Włodimirz Monomach Wsewoldowic wstąpiwszy ná stolicę Kijowską Rzecz pospolitą Ruską vpádłą / y vtrapioną (dla niezgody / zaboystw / y wnętrznych woien synow / y potomkow Włodimirzá wielkiego Jedinowładce Ruskie° pierwszego Chrześciániná) wydźwignął práwie swoimi rámiony z przepáści / y wszystki Xięstwá Ruskie rozerwáne y rozno rozszárpáne z nowu dzielnością swoią w iedno práwie ćiáło spoił / złączył / y w Monarchią álbo w Jedinowładstwo po stáremu przywiodł / skroćiwszy niestworne Xiążętá / zá czym był potężny wszelkim nieprzyiaćiołom. Połowcow / pogánow kilo kroć poráził / y Genuensow Włochow / ktorzy wten czás w Taurice gdzie dziś Prekopska hordá pánowáli / y Kaphę álbo Teodosią Miásto stołeczne sławne pod nimi wziął. Tenże gdy sie miał drugi raz potykáć z Genuensámi nád Morzem / wyzwał sam á sam ná rękę Hetmáná ich Stárostę Kapheńskiego / ktorego gdy obádwá do siebie skoczyli / Wołodimir z koniá mężnie kopią wysádził / á poimawszy związał / y przywiodł go zbroynego do swoiego woyská / ziął

też z niego

też z niego łáncuch wielki złoty / Perłámi y Kámieniámi drogimi misternie sádzony / ktory zostáwił po sobie Wielkim Xiędzom potomkom / y dziś go ma Moskiewski w skárbie / á záwżdy kiedy Moskiewskich Kniáziow poswiącáią / ten łáncuch / ktory Barmai názywáią / ná nich kłádą / pás tákże ze złotem y s perłámi / tákże czapkę Xiążęcą z bláchámi złotymi / perłámi y kleinotámi drogimi kosztownie opráwioną ná poswiącánie ná Xięstwo / y dla Maiestatu koronáciey zostáwił / Ktorych tákże kleinotow y dziś wielcy Kniáziowie Moskiewscy iego potomkowie z wielką vczćiwością vżywáią / O czym Herberstein wspomina fol. zz. de rebus Moschouiticis, A iż sie sam á sam ten Wołodimir Monarchá z nieprzyiaćioły záwżdy rad potykał / aperto duello, przezwano go dla tego Monomachem po Grecku. Z tego tedy Wołodimirá Monomachá Wsewoldowicá wszyscy wielcy Kniáziowie Moskiewscy / y insze Xiążętá Ruskie narod porządną genealogią wiodą / y dla tego się Jedynowłaycámi y Carzámi wszey Ruśi tituluią / á żadnemu narodowi w tym przodku pozwolić niechcą. O czym iż niżey ná mieyscu swoim opiszemy / do rzeczy porządney spraw po smierći Włodimirzowey przystępuię. Po ktorym ná iego mieysce / y ná Stolicę Kijowską Mścisław Syn stárszy wstąpił / Jaropołk záś drugi Syn młodszy Xięstwo Pereasławskie opánował.

Mścisław Xiążę Kijowskie.

Rychło potym Połowcy vsłyszawszy o smierći Xiążęćiá Włodimirzá Kijowskiego do Ruśi wtárgnęli / ktorych Jaropołk Xiążę Pereasławskie nieczekáiąc pomocy inszych Xiążąt Brátow poráził / y zwyciężył / y vciekáiących w rzekach wiele potopił / A ty sie wten czás rzeczy y przygody działy / ná Ruśi ku wschodu słońcá leżącey.

Połowcy szesty raz porażeni.

A w Xięstwách Ruskich zachodnych Polscze przyległych Synowie Xiążęciá Wołodorá Przemyskkiego (ktory przedtym niedawno vmárł od Bolesławá Krzywoustego porażony) Włodimirz y Rościsław / powádzili sie koło spolne° działu / y zebráli woyská z cudzych stron ieden przeciw drugiemu / Rościsław miał pomoc od Mścisławá Włodimirowicá Kijowskiego Xiążęciá / y od Hreorego / y Iwaná Wasilewicow Xiążąt / Włodimirz záś drugi Brát zebrał lud służebny / y pomocny z Węgier / á potym sie ziecháli pod Sciriczem dla vgody / gdzie gdy niemogli pánowie miedzy nimi roziąć / y rostirku záczętego viednáć / nieskończywszy pokoiu / Włodimirz Xiążę z Zoną / z Synámi / y wszytką Familią swoią do Węgier ziáchał / áby woysko y pomocy nowe przeciw Brátu Rościsławowi przywiodł. A Rościsław z gotowym woyskiem

vdziału

vdziału iego stołeczny Zamek iego Swinigrod obległ/ y dobywał mocno/ ále iß go był dobrze trzemá tysiecy żołnierzow Włodimirz osádźił/ Przeto Rościsław z zgubą swoiego Rycerstwá musiał odciągnąć/ Powtore záś gdy tenże Zamek Swinigrodzki obegnał/ Zołnierze Włodimirzowi kilko kroć vczyniwßy wycieczkę z zamku/ poráźili go/ iß musiał od obleżenia odstąpić.

Potym Roku od Páná Christusowego zbáwiennego národzenia 1129. gdy vmárł Mścisław Xiąże Kijowskie wybran iest y podniesion ná Stolicę Kijowską Brát iego Jaropołk Xiąże Pereasławskie. A gdy go drudzy Xiążętá przyrodni ná Kijowie z woyskámi oblegli/ y dobywáli/ pogodźił sie z nimi/ Tym sposobem Xiążęciu Andrzeiowi dał Pereasław/ á Jsasławowi Swantosławowicu Włodimirskie Xięstwo. Potym Xiążętá Olhowicy wźiąwßy ná pomoc Połowcow w Ruskich páństwách Wśi/ y Miásteczká nád Rzeką Sulą burzyli/ á gdy w Pereasławskie/ Supontskie/ y Vścienskie wołośći wciągneli/ zebrał sie ná nich Jaropołk Xiąże Kijowskie/ z synámi Włodimirzá Brátá swoiego/ á stoczywßy z nimi bitwę/ poráźił woyská Xiążąt Olhowicow y Połowcow/ iß musieli w kráiny Połowieckie vciekáć. Ale gdy ich z woyskiem swoim Jaropełk Xiąże Kijowskie dáleko gonił/ zßykowáli sie z nowu Xiążętá Olhowicy do spráwy z Połowcámi/ á vczyniwßy odwrot/ potkáli sie z zwycięzcą Jaropołkiem/ tám poráźiwßy woyská iego/ sámego poimáli/ y Synowcá iego Xiąże Wasilká z wielkością Boiar Kijowskich/ ále Jaropołk poimány z więzienia sie wywikławßy vciekł do Kijowá/ gdzie gdy go oblegli Xiążętá Olhowiczy/ ácz miał dostátek ludźi Rycerskich Boiar/ y Zołnierzow Kijowskich iednák sie niechciał sprzećiwić/ á ták pod słußnymi condiciámi vgodę miedzy sobą zámkneli y skończyli/ iß Jaropołk ná stolicy Kijowskiey został/ á oni tákże do swych káżdy vdzielnych Xięstw odiecháli.

Jaropołk Xiąże Kijowskie.

Wnętrzne Ruskich Kniáziow woyny.

Niestałość ßczęścia/ zwyciescá zwyciężon/ y poiman/ y záś wyzwolon.



O zrzuce-

O zrzuceniu od Xiążąt Ruskich Jarzmá Polskiego/ O czym Długosus et Miechouius fol. 81. cap. 14. Cromerus lib. 5. y Ruskie Historie.

Rozdział XI.

ROku Páńskiego 1134. Ruskie Xiążętá ziechawßy sie do Kijowá/ poczeli nowe stánowienia przećiw Polakom myslić/ máiąc to zá cięßkie Járzmo/ iß Bolesław Krzywousty Monarchá Polski/ częste rátunki y pomocy przećiw swym y Polskim nieprzyiacielom Czechom/ Morawcom/ Prusom/ y Pomorczykom od nich wyciągnął/ rozumieiąc też to iß Polacy bez nich żadney woyny zdołáć niemogli.

A powodem tego był Xiąże Kijowskie Jaropołk Włodimirowic/ ktory ná ziezdzie inßych Xiążąt Ruskich táką Oratią (iáko ią Cromer z Długoßá opisał) do wßytkich vczynił/ ktoram ia tu po Polsku ták położył.

Jáko pod cięßkimi Condiciámi y przykrymi obwiąskámi Polskiemu Xięstwu służymy/ Jáśnie wielmożne Ruskiego sławnego narodu Xiążętá/ nie potrzebá tego ßerokimi słowy wykłádáć/ bowiem ábych was/ ktorzyście sie ku roskázowániu inßym/ nie ku służeniu/ vrodzili/ ominął/ y zámilczał/ tedy pewnie záiste wielkośći náßych ludźi poddánych przypátrzyć sie możem/ ktorzy ácz służbie niewolney przywykli/ y bez oprricznego pánowánia zwierzchnośći przełożonych żywotá swego porządnie prowádzić niemogą/ wßákże iáko im przykry postępek y wyrozumienie tey służby iest/ sámi widzicie: Bo kto owßeki ták cierpliwy iest/ áby to słußnym vmysłem znośić mogł/ y cięßki podátek płáćić/ y w cudzey Ziemi dáleko od Oyczyżny bez żadney swey potrzeby y pożytku pod cudzoziemską spráwą/ y roskázowánim vstáwicznie walczyć/ y ná iáwne sie niebespiecznośći zástáwiáć/ wydawáć/ á inßy zá to/ ktory nie vznał niebespiecznośći/ y ran niepodiął/ zapłátę bierze? Ale niech tá będzie niewola y powinność przodkow náßych/ ktorzy ßkodliwą pożądliwością pánowánia/ á wnętrznymi niezgodámi/ y rozerwánim/ tę hániebność y iárzmá sámi ná sie przyzwáli y włożyli/ á napięknieyße kwitnące Carstwo/ y pánowánie Ruskie zá ßkárádą niewolą przemienili/ izali my iuß niebędziem ßukáć żadnego

Rzecz Jaropełká Xiążęciá Kijowskiego/ do inßych Xiążąt Ruskich.

Poddáni y Lud prosto niemoże porządnie żyć bez Przełożonych.

końcá

końcá wyścia/ wybáwienia/ y wywikłánia s tey nedze/ A iabych wolał záprawde vczćiwie vmrzeć/ niż sromotnie służyć/ O zacne Xiążętá/ co też y o was rozumiem: Poddáliċ ſwyie swoie przodkowie náſzy pod iárzmo/ wiecey swoimi wnetrznymi niſli Polſkimi mieczámi zwyciężeni/ gdy domowymi woynámi/ bráterską y oyczyſtą krwią opływáiącymi/ sámi siebie zobopolnie porażáli/ y wyniſczáli/ á potym iedni przeciw drugim/ Brát ná Brátá/ Xiąże ná Xiąże pomocy polſkiey prosili/ y przywodzili/ nie zmnieyſza ſzkodą swoią/ iáko y przeciwney strony/ ná ktorą woyne podnosili/ á miásto pomocnikow Polakow/ ktorych ná rátunek przyzywáli/ nieprzyiacioły poználi. A my teraz iednoſtáyną mocą złączeni/ y zgodliwi będąc/ iżali tego iárzmá niezrzucimy/ y z ſwiy swoich nie zbijemy. O Xiążętá: własnie iákobysmy my niewiecey niż Czechowie/ y Węgrowie/ y też ták bárdzo sámi oni nikczemni Pánowie náſzy Polacy/ ważni byli/ Bo ieſli Polacy ſzczęśliwie rzecz prowádzą/ y walczą przeciw Węgrom/ y Czechom/ to wſzytko ieſt náſzą spráwą/ Náſzymić oni śiłámi są mocni/ nie swoimi/ náſzáć młodz náſzą/ náſze czerſtwych młodcow ricerſtwo/ pirwſze y naoſtrzeyſze naiázdy/ y gwałtowna moc Polſkich nieprzyiaćioł/ ná sobie záwżdy czołem zátrzymawa/ á oni sobie folguią/ y zácząwſzy bitwę/ chronią sie od niey. Co ieſli żadnego czásu nigdy niebyło/ ktoregobysmy bez trudnośći snádnie do pierwſzych wolnośći náſzych przydź/ y wnie sie wſzrobować mogli/ Teraz to nam záiſte ſzczeście/ álbo ráczey sam Pan Bog/ ktorego my swiątobliwiey/ y porządniey niż oni chwalimy/ w ręce podał/ gdy Polacy naywiekſzymi dwiemá woynámi/ Węgierską y Czeską są zátrudnieni/ y rozerwáni/ ktorych áni tey/ áni owey żadnym sposobem niezrownáią/ áni dostácza/ ieſli my im ratunki/ y posyłki swoie zwykłe odeymiemy/ tylko tego niedostawa/ áby też náſze woyne/ y moc strzymáć mieli. A ia záiſte Xiążętá nieták do pewney wolnośći/ iáko do zwycięſtwá/ y do naſzerſzego/ á naymożnieyſzego pánowánia y roſkázowánia was wzywam/ ieślize mężámi być chcećie/ Oniby nam niechay służyli/ y zá nas woiowáli/ cośmy im my zdawną wyrządzáli/ y wypełniáli/ ieślibyśćie wy chcieli. A mamy zá pewne/ iáko ná wſzytko posłuſzną/ ták nienawiśćią przykrey niewoley/ y Polſkiego imienia zápaloną wielkość pospolſtwá Ziemi Ruſkich nam poddánych. Baczcie wy tylko/ áby im chęći powodu/ y spráwy wážney do woyny nie zbywáło. Ták ta Oracią skończył Jaropołk Xiąże Kijowſkie.

Niezgodá wielkie Páńſtwá y Monarchie niſci.

Od nabożeńſtwá y od czáſſu pogodnego.

Ktorey

Ktorey wyſłuchawſzy inſze Xiążętá Ruſkie/ pochwalili rádę Jaropełkowe/ iáko drugiego Demoſtenessá y Ciceroná Ruſkiego/ y wſzyſcy záraz obwiązáli sie społeczną przyſięgą/ y krzyżá pocáłowániem/ według Greckich ceremoniy/ nád to wiárę swoie y státeczność ieden drugiemu zapiſámi potwirdźili.

Jaropołk Xiąże Kijowſkie/ Demoſtenes y Cicero Grecki.

Rádźili potym o potrzebách/ nakłádach/ y początku podnieſienia woyny ná Polaki/ wſzákże zdáło sie im zmyſláć/ y táić te rády/ y poſtánowienie do czáſu/ ázby pierwey rzeczy przynależące/ y potrzebne ná ták wielką woynę zgotowáli.

O Poimániu Jaropełká

Xiążeciá Kijowskiego y Włodimirskiego chytrym fortelem/ y przyniesieniu iego do Polſki.

Rozdźiał XII.

TA wieść o práktikach Ruskich Xiążąt/ gdy sie domioſłá do Bolesławá Krzywoustego ná ten czás walecznego/ á wſzytkim ſąſiednym páńſtwom ogromnego Monarchy Polſkiego/ zátrwożył sobą bárdzo/ zwłaſzczá iż w ten czás z Czechámi y z Węgrámi záraz miał woyne/ á tá trzecia z Ruſkimi Xiążety trwogá niemnieyſza/ á ſnáć wiekſza przypádłá.

Fama malum quo non aliud velocius vllum &c.

Wezwał tedy bez mieſzkánia Pánow Senatorow Polſkich ná Siem rádząc sie coby czynić/ á iákoby zábieżeć temu odrzuceniu Xiążąt Ruſkich. Tám gdy Senatorowie według zdánia każdy swego wotowáli/ wnet Piotr Włoſtowicz Grábiá z Xiąża/ Senator mądry w rádzie/ powiedział/ iż niemoże być powciągnion ſtrumień wod/ áż pierwey źrzodło iego zátká/ á poki drzewá s korzeniem niewykopá/ poty będzie rosło/ tákże roſtyrki Ruſkie/ y odrzucenie ich poczęte/ niemoże być ináczey záhámowáne/ ázby pierwey głowá tego wybiiánia s posłuſzeńſtwá náſzego/ to ieſt Jaropełká Xiążęciá byłá odcięta/ A to fortelem łatwiey może spráwić niżli iáwną woyną/ gdyż to niezáwádzi namniey/ ieſli ich zgwałcenie wiáry przez zdrádę będzie od nas pomſczone/ A ku dokázániu tego sam sie Włoſtowicz podiął/ y obwiązał Bolesławowi mowiąc/ áby ná iego fortel ze wſzytką Polską od woyny Ruſkiey spał beſpiecznie.

Piotr Włoſtowicz Grabiá z Xiąża.

Przew aj ność.

A wziąwszy z sobą niewiele Sług y Dworzan wiernych/ktorym sie tey rády swoiey zwierzył/ziechał ná Ruś do Jaropełká/zmyśliwszy iż go wygnał/y złupił z Oyczyzny Bolesław Krzywousty okrutny Tyran/gdzie szeroko iego nieznośna srogość/y tyrańskwo długimi słowy wywodzić począł/prosząc Jaropełká Xiążeciá/o ktorego łáskáwości y pobożności słychał/y do ktorey sie vciekł/áby go v siebie raczył záchować/y bronić przed tym okrutnym tyranem/ktory iuż nietylko sąsiednym Xiążętom/ále swym wszytkim poddánym Polakom dla niezbożności omierzł/iż go myślą y chcą z páństwá wyrzucić.

Co vsłyszawszy Jaropełk/bárdzo wdzięcznie przyiął Włoszczewicá Láchá/weseląc sie s tego/iż mu Pan Bog dał według rády y vmysłu pomocniká y foritarzá do podniesienia przedsięwzietey woyny ná Polaki/począł sie też y sam skárżyć ná Bolesławá Krzywoustego/odkrywáiąc z dáleká/iż też vrádził z inszymi Xiążęty przeciw iemu powstáć. A Piotr Włoszczowic Polak tym wiecey do wszytkiego mu sie gotowym ofiáruie/mowiąc/iż sie też chce przy nich krzywdy swey pomścić nád bezbożnym Bolesławem. Tákże tym chytrym pochlebstwem iuż sie był wkrádł w Jaropołkowo táiemney rády towárzystwo/y społkowánie. Jaropełk też záraz obiáwiwszy to inszym Xiążętom/y nárádziwszy sie z nimi/pośpieszáć vmyślił woyne przeciw Polakom. A gdy s przygody do iednego Folwárku ná Sioło odiechał Xiąże Jaropołk w máłym potcie/Włoszczowic też z swoimi Sługámi przy nim iechał/tám vpátrzywszy czás do dobrego skutku przywiedzienia chytrego swego vmysłu/gdy Jaropołk w máłey drużynie obiedwał/dawszy znák swoim Włoszczewic/poimał go y związał/á ná Koniá iák Báránà włożywszy/co wskok do Polski viezdzał/máiąc iuż ná to Konie rozsádzone/y przewozy gotowe/A ták go do Bolesławá we zdrowiu przyniosł. Ktory Włoszczowicowe pilność/wiárę/y przewáżną spráwę pochwaliwszy hoynymi go dárámi vtćił y vdárował/á Jaropełká pod strażą w Krakowie osádzić kazał. Ale go tegoż Roku Wasilko Xiąże Przemyślkie Synowiec z inszymi Xiążety Ruskimi wykupił wielką wagą Złotą/Srebrą/y Kleinotow drogich/iż był wypuszczon ná Xięstwo Oyczyste/Kyiowskie y Włodimirskie/gdy slubował być ná potym wiernym y powinnym Bolesławowi. Ale tey wiáry niespełnił/bo przemyślał/iżby też on fortel fortelem Bolesławowi mogł oddáć.

Otoż tobie Zoieg. Niewierz Wniu wuyney.

Jaropełk X. Kyiowskie chytrym fortelem poimał.

Oddánie

Oddánie chytrośći chytrością od Jaropełká Bolesławowi.

Jaropełk Xiąże Kijowskie y Włodimirskie chcąc oddáć wet zá wet Bolesławowi/náprawił podobną chytrością Węgrzyná iednego zacnego człowieká/iáko Cromer/y Miechonius piszą/ále Wapowski powiáda/iż Rusiná chytrego/iedno po Węgiersku vmiał. Ten przyiáchawszy do Bolesławá Krzywoustego/zmyślił sie być wygnáńcem z Węgier/mowiąc/mnie Belá Krol Węgierski/naiáśnieysze Xiąże Bolesłáwie/ze wszytkich máietnośći złupił/y wygnał/dla tego iżem trzymał strone twoiego wnuká przeciw iemu/y wotowałem áby Krolem był. Ták Bolesław vwierzywszy onemu chytremu Węgrzynowi álbo Rusinowi/przyiął go łáskáwie/y dał mu Stárostwo Wiślickie/á Wiślicá Miásto ná ten czás sławne y ludne było/Nidą Rzeką wkoło opłynione/y przyrodzenie mieyscá bárdzo obronne/od Crákowá mil dziewięć/nád to go y do Rády Senatorskiey przypuścił/dla iego wymowy y chytrey rostropności.

A wtey czás Bolesław wiodł woyne z Węgrami.

A gdy Bolesław z wielkością Pánow Polskich wyiechał do Niemieckiego miástá Bamberku ná rozmowę y vgodę z Cesárzem Rzymskim Lotartusem/Węgrzyn Stárostá Wiślicki bacząc czás służny/áby skutek swego fortelu zdrádliwego okazał/puścił głos po wołościach okolicznych/iż Ruskie Xiążętá ná burzenie Polski ciągną/á tákimieniem Krolewskim roskazał/áby wszyscy Polacy ná bespieczne mieyscá/do Wiślice z skárbámi y z dobytkámi zabiegczynili/á zdrowie żon/dziatek/y swoie z máietnościámi bespieczmie záchowáli/Co wszyscy bárdzo chętliwie/y bez roskazánia czynili/iż sie wielka wielkość panigt/Slachty y pospolstwá do Wiślice ze wszytkimi máietnościámi zebrało. A wtym Roku Páńskiego 1135. dał prętko znáć Węgrzyn Jaropołkowi Xiążeciu Kiowskiemu/y Włodimirskiemu/áby co rychley wtey pogodzie pod Wiślice z woyskiem ná pewny dzień Miesiącá Lutego przyciągnął/obiecuiąc mu Miásto ze wszytkim podáć/co Jaropołk wnet vczynił/á we dwudziestu tysiecy Rusakow ná czás náznáczony przyciągnął pod Wiślice/ktorą mu w nocy Węgrzyn podał/bramy wszytki otworzywszy. Tám Ruskie woysko wiechawszy ono

Jaropelk sie pomsci nád Polaki swego wrzienia.

szy ono wielkie zebránie Polakow / niemáiąc bácznośći ná żaden stan / áni rożnośći mężczyzny / y białych głow stárych / y młodych / y Dzieći máłe posiekli y pomordowáli / á zápaliwszy Miásto celnieyszych z wielkimi skárbámi y łupámi / do Ruśi iáko bydło kwápliwie zágnáli. A onemu Zdraycy Węgrzynowi Járopełk Xiąże miásto podárku kazał oczy wykupić / iezyk vrznąć / y rodzące członki męskie / nád co mu niemogł gorzey vczynić. Táką wziął zapłátę swey zdrády / bo pospolicie Xiążętá y Krolowie / ácz zdrádę z swoim pożytkiem miłuią / ále Zdraycow nienawidzą / iáko Vincentius Kadłubkus / y Cromerus pisze.

Zdrayey zapłátá.

Boleslaw záś Monarcha Polski / wroćiwszy sie od Cesárzá z Niemiec / á vsłyszawszy o Wiślickim zburzeniu / zebrał wielkie woysko nietylko z Slachty / ále y z pospolstwá Mieyskiego / y Sielskiego / á wciągnąwszy do Włodimirskiego Xięstwá / wszytki włości wszerz y wzdłuż mieczem y ogniem powoiował / y z wielkimi łupámi do Polski sie wrocił / niemáiąc przeciw sobie z Rusákow ná odpor nikogo / bo był Jaropełk w lásy miedzy Jeziorá / zwątpiwszy w swoiey mocy / vstąpił.

Boleslaw Ruskie Páństwá womie.

O chytrym porażeniu Bolesławá Krzywoustego od Ruskich Xiążąt pod Haliczem / Roku 1139.

Rozdział XIII.

RUskie Xiążętá chcąc sie pomścić nád Boleslawem Krzywoustym Monarchą Polskim / zburzenia Włodimirskich y inszych Ruskich Ziem / ziechali sie do Włodimirzá / rádząc podnieść woyne / y ruszenie wálne ná Polaki / Ale Járopełk Xiąże Kiiowskie y Włodimirskie námowił wszytkich / áby rádniey fortelem niż iáwną woyną przemysláli / o poimániu álbo zábiciu Bolesławá Krzywoustego / ktory był w káżdym postępku Rycerskim szczęśliwy / y niezwyciężony. Wygnáli tedy naprzod Jároslawá Xiąże Halickie / dla tego iż z Polaki przestawał / y stronę Bolesławowe trzymał / rádę y postępki Ruskich Xiążąt wydáiąc. Ten będąc wygnány / przyiáchał do Bolesławá Krzywoustego / prosząc o pomoc przeciw Xiążętom Ruskim / áby záś

áby záś mogł Stolice swey Xięstwá Halickiego dostáć. Náprawił potym chytro Jaropełk Xiąże Kiiowskie Haliczány / áby v Bolesławá prosili przywrocenia Xiążęciá swego Jaroslawá ná Halicz / á iżby go sam swą osobą przyprowádzić raczył / náprawił też y náiął Jaropełk Slachtę Węgierską pográniczną Haliczkiemu Xięstwu ku tey zdrádzie / ktorzy tákże iáko Haliczánie zdrádliwie prosili Bolesławá / áby ná Oyczyste Xięstwo Jaroslawá przyprowádził / obiecuiąc mu ná wszytkim być pomocnymi / á mowiąc / iż Xiążętá Ruskie wszytki rozgniewánia twoiego żałuią / y iuż w Haliczu chcą sie s tobą zgodzić / y wiárę s posłuszeństwem przysiągą.

Zdrádne Poselstwo.

Boleslaw Krzywousty iáko był z przyrodzeniá szczery / y łatwy ku wierzeniu / wnet onemu ich żadániu vwierzył / á z máłym woyskiem / niespodziewáiąc sie zdrády / Jaroslawá ná Xięstwo Halickie prowádził / á gdy sie do Halicza przybliżał (ktore Miásto y Zamek leży nád Dniestrem pod gorámi Sarmáckimi Tatrámi Ruskie Páństwá od Węgier dzielącymi) naprzod vphy Węgierskie spráwne do bitwy potykáły go / z pozdrowieniem / á przeminąwszy Polakow / s tyłu im zásiedli / po Węgrach wyiáchali też Haliczánie / á tákże Polakow przeminąwszy zá ich Woyskiem w spráwie stáneli. Co obaczywszy Bolesław / domyślił sie iż wpadł w śidłá zdrádliwe / á przyzwawszy Wseborá Woiewody Crákowskiego Hetmáná Woysk Polskich / począł z nim o ożeney zdrádzie / y vwiárowániu iey rozmawiáć / á gdy koło tego tractuią / obaczą / áli wielkie vphy Ruskie ná czoło spráwione do bitwy Jaropełk Xiąże popędliwą spiesznością wiedzie.

Witánie zdrádliwe pod Haliczem.

Jákoby sie tylko ná znák wdzięczności okázowáli.

Oto ż tobie witánie.

Fortel zá fortel Rusacy Polakom oddáią.

Tu dopiero bez wątpienia obaczył sie Bolesław być zdrádzonego / y zewszą d nieprzyiacielskim woyskiem wkoło ogrodzonego / Wszákże mężnie vmrzeć / niżli sromotną ucieczką / nieprzyiaciołom zwycięstwo zostáwić vmyślił / á zszykowawszy vphy swoie przeciw Węgrom / Haliczánom / y Jaropołkowi / y krotkie nápomináie ku śmiáłemu podkániu do Żołnierzow vczyniwszy / naprzod ná woyská Ruskie / ktore Jaropełk spráwował / vderzył / stárli sie y ścieli ogromnie obiedwie stronie / przebiią obłoki krzyk / y huk Mężow / rozlegáią sie głossy chrápliwych Trąb / y grzmot hucznych Bębnow / Zbroie chrzęszczą / Konie rżą / ráni stekáią / z bokow / z tyłu / ná czoło / Polacy dla zdrowia / Rusacy dla zwycięstwá y wasni nácieráią / á w tym Bolesław s swoim ćwiczonym stárym Rycerstwem iuż był Rusakow dobrze wspárł / áż Hetman iego Woiewodá Crákowski Wszebor

Bolesławowá Bitwá niespodziáná z Ruskimi Xiążety pod Haliczem.

Wszebor Woiewodá Krákowski Zdrayczá.

vćiekł / á zá tym iego przykłádem wiekßa cześć woyská Polskiego pierzchnęłá. Poczynał iednák mężnie broniąc się / y odpieráiąc Rusakom / y Węgrom Bolesław Chudziec z máłą drużyną swoich / á tą iuß zránioną / y sprácowáną / A gdy zá rzecz sromotną vciekáć poczytał / przedsię niechciał vmrzeć / nie pomśćiwßy się nád nieprzyiaćioły / áż z przygody pod nim Koń wielą ran vkłoty / y vstrzelány / vpadł. Tám ieden prosty / chudy á nieznáczny Zołnierz podniowßy Bolesławá z ziemie / ná koniá go swego wsádził / Nápomináiąc y proßąc / áby więcey Oyczyznę / y Krolestwo Polskie / á niß sławę y chwałę swego zwycięstwá vważał / á vćieczką do lepßego ßczęścia zdrowie záchował. Tákże Bolesław Krzywousty / ktory przedtym bitew znácznych polnych á wálnych czterdzieśći y siedm̄ z ßczęsliwym zwycięstwem otrzymał / ná ten czás był w chytre śidłá przywiedziony / y zwyciężony od Rusakow / á z więzienia álbo zábićia dzielnośćią prostego żołnierzá wybáwiony / ktorego potym hoynie wielkimi dáry / y máiętnośćiámi / y przełożeństwem Senatorskim opátrzył y vpriuileiował / y Herb Nowinę kotłowe vcho z krzyżem ná Sláchectwo nádał / y potomkom potwierdził. A Woiewodzie / ktory od niego z bitwy vćiekł / záięczy kożuch / y kądziel z wrzećionem w podárek posłał / nikczemność iego á płochość záięczą / y spráwy niewieśćie nie mężkie tym znácząc / ktory Woiewodá potym się sam z rospáczy ná Dzwonicy v kośćiołá imienia swego obieśił.

Męstwo y niebespieczność Krolá Bolesławá.

Lepßy chłopek y prosty Drab niż Woiewodá

Bolesław zdrádą porážon.

Nowiná Herb / to práwy Sláchćic.

Ten Herb w Litwie naprzod Dawniiest nádány od Jagełá.

Podárek Woiewodzie zdraycy.

Nielepieyże było Zdraycy mężnie á sławnie vmrzeć.

Bolesław też Krzywousty z frásunku wielkiego po oney porażce vmárł / á w Płocku pochowan / nád ktorym sie Jaropełk Xiąże Kijowskie tym chytrym fortelem pomśćił / onego swoiego poimánia przez Włostowiczá.

Et sic ars deluditur arte, Ták klin klinem / zdrádę zdrádą / wybiiáią / O czym Vincentius, Cadlubcus, Dlugosus, Miechouius fol. 81. cap. 14. lib. 3. Cromerus lib, 6. Bielscius ex Vapouio fol. 245. Herbortus &c.

O Smierći Jaropełkowey / á o srogich / częstych á vstáwicznych rosterkách / y woynách Xiążąt Ruskich o Stolicę Kijowską.

Księgi Szoste / Rozdział I.

Do Jáśnie Wielmożnego Páná / Páná Mikołáiá Moniwidá Olechnowiczá Dorohostayskiego / Połockiego Woiewody / Wołhowiskiego / Seresewskiego ꝛc. Starosty / Dzierżawce Gondińskiego / ꝛc.

ROku od Christusá Páná 1140. Jaropełk Włodimirowic Xiąże Kijowskie / wymowny / chytry / w zwádzie y w porádzie dzielny / ktory to niezwyciężone° Bolesławá Krzywoustego fortelem y chytrą zasádką pod Haliczem zwyciężył / y poráził / z długu przyrodzonego smierći sie vyśćił / ktora go sámá chytrzeyßą sámołowką podeßłá / w Kijowie w Kośćiele S. Andrzeiá pochowan. A ná iego mieysce Wiecisław Brát rodzony wstąpił / y Kijowską Stolicę osiadł. Ale skoro Wsewold Olhowic przyciągnął z woyskiem do Kijowá vlękł sie Wiecisław / á niechcąc sie z nim bitwą kostowáć / y spolney krwie Chrześćiáńskiey dla doczesney Stolice rozlewáć / pogodził ich Metropolit / ták iß Wiecisław z Kijowá vstąpił / á Xięstwo Turowskie z vdziału wziął / A Wsewold Monarchią Kijowską w pokoiu otrzymał / potym ná Stolicę z zwykłymi Ceremoniámi był podniesiony.

Vincentius Kadlubkus / Cronitá Ruska y Miechouius fol. 89. cap. 17.

Wsewold Xiąże Kijowskie.

Potym Wsewold Xiąże y Jednowładziec Kijowski wykonawßy ná páństwie puł siodmá látá vmárł roku Páńskiego 1147. Miesiącá Lipcá 12. dniá / á Jhor Syn iego po nim opánował Stolicę Monarchiey Kijowskiey / Kijowiánie záś przyzwáli przećiw Jhorowi Wsewoldowicu Pánu swemu Jsasławá Xiąże Pereasławskie / ktory gdy z woyskiem ku Kijowu ciągnął / wypráwił sie też przećiw iemu Jhor z Swantosławem Brátem / ále obaczywßy moc iego wielką / niezwodząc bitwy / obádwá s polá vciekli / á Jsasław Xiąże Pereasławskie do Kijowá wiechał / y Stolicę Xiążęcą opánował. We cztery dni potym Jhor Wsewoldowic poimány do Jsasławá był przywiedziony / ktorego do Pere-

Jhor Xiąże Kijowskie.

Jsasław Xiąże Kijowskie.

Z Xiążęciá Jhorá Cerniec.

do Pereaskawia odeskawßy w wieźieniu chował/ á potym táko sam prosił w Cernce go postrzygł/ y w Monasterze opátrzył.

Co vsłyßawßy inße Xiążetá Ruskie Georgi Brát Jaropełkow/ Olech/ Rościskaw/ y Swantoskaw nienawiścią y zazdrośćią pobudzeni/ powstáli przećiw Jzaskawowi Kyowskiemu/ y Pereaskawskiemu Xiążeciu/ chcąc go z Stolcá Kyowskiego zrzućić/ á gdy ciągneli przećiw iemu spolną mocą/ Jsaskaw też z woyskiem ktore miał gotowe/ nieczekáiąc obleżenia/ potkał sie z nimi/ gdźie wiele vphow Ruskich zbitych zobu stron poległo/ áż ná ostátek Jzaskaw od wielkośći porážony/ widząc woysko swoie pogromione/ pierzchnął do Kyowá/ á stámtąd záraz wziąwßy żonę y syny do Lucká vciekł. A Xiąże Georgi zwycięstwem do Kyowá wiechał/ y siadł ná Stolicy Dziádá swoiego/ á Pereaskaw dziedźiczne Xięstwo Jzaskawá wygnánego dał Synowi swemu Rościskawowi.

Bitwá wnętrzna Ruskich Xiążąt o Kiow.

Georgi X. Kiowskie.

Potym Xiąże Jzaskaw tegoż Roku 1147. przećiw Georgemu/ ktory go z Kyowá wygnał począł woysko nowe zbieráć/ prosił też zá wielkie podárki ná pomoc Bolesławá Kędzierzáwego/ Monarchy Polskiego/ Krákowskiego y Mazowieckiego/ y brátá iego Henriká Sendomierskiego/ Xiążąt/ zebrał y Węgrow zá pieniądze niemáło.

Dlugosus/ Miechouius fol 96 cap. 21. lib. 3. Cromer lib 6. fol. 99. secundæ æditionis. Cemerin.

A gdy Bolesław Kędzierzáwy/ y Henrik Brácia z woyskiem Polskim/ Węgrowie tákże ná pomoc mu przyciągneli/ położyli sie obozem v Cemeriná/ gdźie cáłą Zimę leżeli/ á nic godnego dla gnuśności y niesmiáłości Jzaskawowey niespráwiwßy/ y Xiążetá Polskie y Węgrowie ná Wiosnę woyská rospuśćiwßy/ roziecháli sie káżdy do Páństwá swego.

Nieżiemność Wodzá y Hetmáná.

Czego dowiedziawßy sie Georgi Xiąże Kyowskie/ zebrał woysko z dwiemá Synámi swoimi/ Rościskawem y Andrzeiem/ y z Brátem Wieceskawem/ y z inßymi pomocnymi Xiążety Ruskimi/ y obległ Jzaskawá ná Lucku/ ze wßytkich stron/ mocno sturmuiąc. A gdy pokoiu prosił przez Włodimirká Xiąże Halickie/ vczynił z nim przymierze Georgi Xiąże Kyowskie pod słuszнymi condiciámi/ gdy przysiągł wiecey niebyć przećiwnym.

Jzaskaw gnuśny oblężon.

Ale potym rychło te przysiege złamał/ bo gdy Rościskaw Syn Georgego Xiąże Pereaskawskie vmárł/ Xiąże Jzaskaw zebrawßy sie z Luczany y Wołyńczámi/ chciał vbieżeć y opánować Pereaskaw/ A nágotowawßy ku temu wiele Batow/ y łodźi wielkich y máłych/ puścił sie Dnieprem/ gdźie gdy mu Jeorgi Xiąże Kyowskie z pomocą Połowcow y inßych Xiążąt chciał przewozu zábronić/

Bitwá Ruskich Xiążąt ná Dnieprze wodna.

zábronić/ stoczyli zobu stron bitwę srogą ná Dnieprze w łodziach. Potym Jsaskaw Xiąże z Stryiem swoim Wieceskawem/ mestwem Wołyńcow y Luczan Georia Xiąże Kyowskie/ y Połowcow/ tákże inßych Xiążąt pomocy wodną bitwą rozgromili/ y porázili/ áż Xiąże Georgi z Synámi/ y z Połowcámi ledwe vciekł/ y záwárł sie w Pereaskawiu/ A Jsaskaw z Stryiem swoim Wieceskawem po tym zwycięstwie Kyow wziął y opánował/ á záraz z większym woyskiem Georia goniąc/ obległ go mocno w Pereaskawiu y Synow iego/ sturmuiąc ták długo/ áż Georgi ściśniony y przypędzony ná nowe conditie musiał przysiądz/ y z Pereaskawia vstąpić Jsaskawowi/ co gdy vczynił/ dał mu pokoy Xiąże Jsaskaw/ y wolno go z Synámi puścił/ á Pereaskaw Ricerstwem swym osádziwßy/ do Kyowá świeżym zwycięstwem odisłánego odiáchał.

Jsaskaw Kiow stracony odisłał.

Odmiennosć Fortuny niestałey.

Ták ßczęście w ludzkich spráwách dźiwnym ßykiem włáda/
Zwyciężony zwycięsce bija y posiada/
Ten był wygnan záś wygnał Juriá á oboie/
Kyow/ Pereaskaw wziął dwie Stolicy swoie.

Niemogł tego dokazáć z Węgry y z Polaki/
Záś przez Wołyńskie wßytko odisłał Kozaki/
Przegrał bitwę ná Ziemi/ wygrał ią ná Wodzie/
Dmie swych wiernych záwżdy Bog cieszyć po ßkodzie.

A gdy ná pomoc Oycowi Jsaskawowi Xiążeciu Kyowskiemu Mścisław Syn Węgry prowádźił/ zá pieniądze zebráne/ Włodimirko Xiąże Halickie vpátrzywßy ná nich czás/ y Sapu hoyná/ w nocy náde dniem wßytkich pijánych leżących ták było w spiącki pobił/ porzezał/ y pomordował/ Bo ich Mścisław opitych wzbudźić niemogł/ Miechouius pisze: Omnes tanquam pecora trucidauit.

Sapuhoyno/ gdźie Węgrowie porzezáni sa od Haliczan.

Pijáństwo w woyśie ßkodliwe.

Czym porußony Xiąże Jsáskaw/ posłał Synà swego Mścisławá wtory raz do Węgier z wielkimi podárkámi/ áby Węgrow przećiw Włodimirkowi Halickiemu przywiodł. Dla czego sam Stephan Krol Węgierski chćiwośćią pomsty pobitych Ludźi swoich zápalony/ przyciągnął z Woyskiem y z Mścisławem pod Halicz/ gdźie im Włodimirko bitwę dał/ ále od wielkośći Węgrow przemożony/ stráćiwßy vßy swoie do Przemysla vciekł/ zá ktorym Stephan Krol Węgierski ciągnął/ y vćisnął go ná Przemyślu ták bárdzo/ áż musiał pokoiu prosić/ ále Jsaskaw Xiąże Kyowskie/ przyciągnąwßy z woyskiem nowym do obozu Stephanowego/ nie przyzwalał ná pokoy z Włodimirkiem Xiążęciem

Włodimir Xiąże pod Halicżą od Węgrow porážony.

żeciem Halickim nieprzyiacielem swoim / wßákże Stephan obudwu pogodził / á z woyskiem do Węgier odciągnął / Jsasław sie też z Synem Mścisłáwem do Kijowá wrocił.

Tegoß Roku Xiąże Georgi / álbo Jurgi (ktory był wygnał Jsasłáwá z Kijowá / á potym Jsasław onego) zebrał woysko s Synámi swoimi / y z Rostowczámi / z Sudalczámi / z Połowcámi / y Xiążety Rezáńskimi / á przyciągnąwßy mocą pod Cerniehow / dobywał Zamku / ná wieże y ná blánki sturmuiąc / Ale skoro Jsásław ná odsiecz z pomocą Cerniehowiánom przyßedł / záraz Połowcy vlękłwßy sie pierzchneli / zá ktorymi też Xiąże Georgi / nieufáiąc mocy swey / odciągnął do Nowogrodá / á nieczuiąc sie y tám być bespiecznym / Synà Wasilká w Nowogrodzie dla obrony zostáwiwßy / sam ná Susdal viechał. A Jsasław Xiąże Kijowskie / gdy niezástał pod Cerniehowem Georgego / ciągnął zá nim do Nowogrodá / s ktorego też Wasilko vciekł do Oycá ná Susdał. A Jsasław / gdy ku niemu Nowogrodzánie s pokorą / y s podarki proßąc łáski wysli / dał im pokoy / á do Kijowá sie wrocił.

Cerniehow oblężony y wyzwolony.

Wypráwił potym Xiąże Jsasław Synà Mścisławá ná Połowcow / ktory ich kráiny z woyskiem Ruskim zburzył / y Namioty z obozámi pobrawßy / y Chrześciánow więźniow wielkość wybáwiwßy / z rozmáitymi łupámi / y polonámi Ludźi y Bydłá / z zwycięstwá triumphuiąc do Oycá ná Kijow przyiechał.

Połowcy pogromieni.

Tegoż czásu Włodimirko Xiąże Halickie vmárł / á Jsasław chcąc sie pomścić stárey nieprzyiáźni / podniosł woyne ná Synà Włodimirkowego / Co skyßąc Haliczánie / zebráli też woysko niemáłe z Xiążęciem swoim młodym / á iß był iedynak / prosili go áby ná Halicz vstąpił / dla bespiecznośći zdrowia swego / ślubuiąc mu mężnie y cnotliwie zá iego Oyczyznę Nieprzyiacielowi sie zástáwić. A gdy Jsasław Xiąże Kijowskie ná Haliczány przyciągnął / potkáli sie z nim Haliczánie ogromną bitwą / y przewáżną á vporną śmiáłością nád Seretem Rzeką / á gdy zobu stron wielkość vphow poległá / náostátek pomießáły sie obiedwie woyská / iß ieden drugiego mieznał (bo wßystko Russacy byli) á swoy swoiego bił / tákże obiedwie stronie zá zwyciężonych sie máiąc z onego poboyscza odeßli. A skoro sie Jsasław do Kijowá wrocił / vścił sie śmierći z długu będąc ná rok záwity pozwány / Látá od národzenia Christusá Páná 1158. Nouembrá Miesiącá 13. dniá pochowan w Monasterze S. Fiedosiá / álbo Fiedorá w Kijowie.

Cnotá Haliczánow ku Pánu swemu.

Bitwá ogromna y pomießána.

Po śmierći

Po śmierći Jsasławá Xiążeciá Kijowskiego / Rościsław Xiąże Smolenskie przyiechawßy do Kijowá Stolice iego osiadł y opánował / á zebrawßy sie z Xiążety z Swatosławkiem Wßewoldowicem / y z Mścisławem Jsasławicem / ciągnął pod Cerniehow przeciw Jsasławowi Dawidowicu Xiążeciu drugiemu stryiecznemu Brátu niedawno zmárłego Xiążeciá Jsasławá Kijowskiego / chcąc go z Czerniehowá wygnáć / ále Bog ktory záżazał cudzego prágnąć / one sprosną ambitią skarał. Bo Jsasław Dawidowic przyzwał ná pomoc Hlebá Juriowicá / y Połowcow / ktorzy gdy bez omießkánia przysli y złączyli sie z Jsasławem Dawidowiczem / záraz Rościsław Xiąże Kijowskie y Smolenskie obaczywßy ich moc wielką vlękł sie / á niechcąc ßczęścia bitwy kosztować / posłał ná rokowánie / postępuiąc Jsasławowi Dawidowicu Kijowá / á Mścisławowi Synowcowi iego Pereasławiá. Co skyßąc Mścisław Jsasławowic / rozgniewawßy sie viáchał z swoim Rycerstwem s polá / á zá nim wßytkie drugie Xiążetá rozno pierzchneli / y vciekli. A Połowcy vdawßy sie po nich / wiele ich vphow Boiárow Ruskich posiekli y poimáli / Wśi / Kośćioły / y Monastery páląc y burząc z wielkim polonem do swoich stron vßli. A Jsasławic Dawidowic będąc bez bitwy zwyciężca / do Kijowá wiechał / z ktorego mu Rościław Smoleński musiał vstępić / co był te woyne / vwiedziony chćiwością pánowánia / z swoią ßkodą záczął.

Rościsław Xiąże Kijowskie.

Przykład gniewu Bożego y odmienności ßczęścia / dla prágnienia cudzego.

Et timuerunt ibi, vbi non erat timor.

Páterzay dziwney Fortuny odmienność.

Ták gdy cudzego prágnął y swoie vtráćił /
Bo z chćiwą ambicią vpadek sie zbráćił.

Przyciągnął potym Xiąże Georgi álbo Jurgi z woyskiem do Kijowá (on co był Jsasławá / á Jsasław iego wypedził) á gdy do Miástá y do Zamku sturmował / rokował z nim Jsásław Dawidowic / y postąpił mu Kijowá / ktory mu był niedawno spuścił Rościsław Xiąże Smolenskie. Ták tedy Georgi wtory raz vsiadł ná Stolicy Kijowskiey Dziádá swoiego / A ty kráiny Ruskie miedzy Syny rozdzielił / Andrzeiowi dał Wyßegrád / Borisowi Turow / Hlebowi Pereasław / á Wasilkowi Porssy.

Georgi odisłał Kijow.

Potym Georgi Xiąże Kijowskie nieprzestáiąc ná tym iß Mścisławá Jsásławicá z Pereasłáwiá oyczystego Xięstwá wygnał / posłał przeciw iemu woysko mocne do Przesopnice / gdzie ná ten czás Xiąże Mścisław mießkał / ktory przestráßony mocą nieprzyiacielską / y bacząc sie być nierownym do potkánia / vciekł ná Łucko / á stámtąd do Polski przyiechał / proßąc o pomoc Xiążąt Polskich / Bolesławá Kędzierzáwego / Mieckawá / y Henrikà / ktorzy

Przesopnicá.

Ż zgromá-

Polacy do Ruśi.

zgromádźiwßy z Xięstw swoich mocy/ciągneli obyczáiem nieprzyiacielskim do Ruśi chcąc Mścisłáwá nietylko ná Pereasławską/ále y ná Kyiowską Stolicę posádźił. Co vsłyßawßy Xiąże Jurgi Kyiowski/á obawiáiąc sie mocy Polskich Xiąząt/przeiednał Mścisłáwá/ y iego rodzone Bráty/ Włodimirá y Jarosłáwá Syny Jsásławowy/ Dziedźice y Oyczyce Kyiowskiego Stolcá/á ták im Włodimirskie/ Pereasławskie y Przesopnickie Xięstwo/ iáko y inße im służące dzierżáwy/ okrom Kyiowá zwrocił/ y przysięgą tego potwirdźił/iż sie nigdy potym ná ty ich páństwá tárgáć niemiał.

Włodimirz oblężon.

Ale rychło przysięgę złámał/ y obległ Xiąże Mścisłáwá ná Zamku Włodimirskim/ gdzie bárdzo wiele Rycerstwá zábitego z obudwu stron poległo/ gdy Polacy ktorzy służyli zá pieniędze Mścisławowi częste wycieczki z zamku ná woysko Georiego Xiążęciá Kyiowskiego czynili/ y wiele ich zábyáli/ ták iż Georgi kilko vphow swoich stráciwßy z sromotą musiał do Kyiowá odciągnąć/ Támże rychło potym niemocą ziety swieckiego pánowánia chćiwość łákomą ostáteczny raz pożegnawßy vmárł/ pochowan w Kośćiele S. Spásá Berestowskiego/ Roku od zbáwiennego

Georgi Xiąże Kyiowskie vmárł.

národzenia Chriſtusá Pánà 1164. Máiá dniá 15.

Po smierći Jurgiego álbo Georgego Xiążęciá Kyiowskiego Jsasław Dawidowic Xiąże Cerniehowskie Kyiowską Stolicę

Kyiow sie powtory.

opánował/ále go teyże Zimy Mścisław Jsáslawowic z Kyiowá wypędźił/á gdy mu rychło omierzłá Oycowska Stolicá Kyiowská/ teyże Jesieni spuścił Kyiow Rościsławowi Stryiowi swemu/ Xiążęciu Smoleńskiemu/ Ale sie też y temu Kyiowskie Páństwo wnet sprzykrzyło/ y spuścił ie Włodimirzowi Mścisławowicu. Co słyßąc Mścisław Jsasławic Włodimirskie Xiąże rozgniewawßy sie wyrzucił Włodimirzá Mścisławowicá/ á sam Kyiowską Stolicę Oyczyſtą wtory raz osiadł y opánował.

Potym Andrzey Georiowic Xiąże Susdalskie niemogąc tego ścierpieć/iż Mścisław ná Kyiowie pánował/ do ktorego sie on bliższym po Oycu Juriu czynił/ zebrał woysko z Susdalcow/ Rostowcow/ y Włodimircow/ nád ktorym Synà Mścisławá przełożył/ Przyßło mu też ná pomoc dziewięć inßych Xiąząt Ruskich/ Hleb Pereasławskie/ Roman Smolenskie/ Dawid Wyßehrodskie/ Włodimir Andrzeiowic/ Dimitr Juriowic/ Georgi y Sławiec rodzoni Brácia/ Olech y Jurgi Swatosławowicy Xiążętá/ ći wßyscy obegnáli y oblegli Mścisławá Jsásławowicá ná Kyiowie/ ktory dla długiego obleżenia niemogąc głodu dáley cierpieć/ vciekł do Włodimirzá Zamku

10. Xiąząt Ruskich Kyiow oblegli.

drugiego

drugiego swoiego Xięstwá Wołyńskiego. A Xiążętá przerzeczone dobywßy Zamku/ y Miástá Kyiowskiego/ Zonę y Synà Mścisławowego poimáli/ á Miásto Kyiowskie wßytko ná łup y ná drapieństwo Żołnierzom swoim/ y Rycerstwu dáli/ ktorzy niepzestawáiąc ná łupie Mieyskim dośyć okwitym y bogátym/ Swiete Kościoły/ Cerkwie/ y Monastery wykupili/ y wybráli. A gdy sie vskromiło łupieństwo/ záraz Mścisław Andreiowic Hetmánem nád tym wßytkim woyskiem będąc/ Stryiá swoiego Hlebá Xiąże Pereasławskie ná Stolicy Kyiowskiey posádźił/ ktory gdy potym dwie lecie ná Páństwie ledwo wykonawßy vmárł/ ná iego mieysce Roman Smolenskie Xiąże wstąpił/ y Monarchią Kyiowską/ o ktorą przodkowie iego/ ieden drugiego zábijáiąc/ y wyganiáiąc/ záłby chodźili/ opánował.

Russacy sámi Kyiow burzą.

Hleb Xiąże Kyiowskie.

Roman Xiąże y Monarchá Kyiowski.

A gdy Litwá z Jaczwingámi/ Ludzie leśni/ zebrawßy sie spolną mocą do Ruskich Xięstw wtárgneli/ y łupy wielkie pobráli/ z ktorych byli zwykli żyć/ zebrał sie ná nich Roman Monarchá Kiowski/ á s korzyścią w leśne Jáskinie vciekáiących dogonił/ y poráził/ rosproßył/ y łupow cześć wiekßą odgromiwßy/ wielkość Jatwieżow/ y Litawow Pogánow poimał/ á zágnawßy ich do Kyiowá/ y do inßych Zamkow Ruskich/ w srogim więzieniu chował/ cießkie á bydlece roboty nimi odpráwuiąc/ Drugich kazał okowawßy w pługu záprzągáć/ á iáko Wołámi polá oráć/ Stárzyny/ karcze ná nowinách álbo łádach/ iáko po Ruśku zową/ vprzetáć/ Skąd oná przypowieść była vrosłá/ gdy ieden Litwin náuczywßy sie iezyká Ruskiego w pługu ciągnąc/ rzekł/ Romanie/ Romanie lichym sie karmiß Litwiniu orez.

Litwá do Ruśi.

Litwá Russacy orzą.

Romanie chudym sie karmiß.

Ale sie y ten Xiąże Roman niedługo wysiedział ná Stolicy Kyiowskiey/ bo Jarosław Jsasławic zebrawßy Woysko z Połowcow/ y z Ruśi/ wygnał Xiąże Romaná/ á sam Kyiow opánował/ y Stolicę swoie iáko Monarchá vgruntował/ O czym Latopißcze Ruskie y Miechouius lib. 3. cap. zz. fol. 98. swiádczą.

Ná tym sie mieyscu omylił Miechouius/ pißąc Jarosław Jarosławic/ bo ma być Jarosław Jsasławic.

O Woynie Polskiey z Ruśią.

Długosus et Miechouius fol. 100 cap. 25

WOtym Roku 1179. Kazimirz wtory Spráwiedliwy názwány / Bolesławá Krzywoustego Syn / Xiążę Polskie / widząc pogodę ná Xiążętá Ruskie / gdy sámi z sobą záłby chodźili / náiechał ich kráiny Polszcze przyległe / ktore częścią podánim / częścią mocą opánował / iáko Brzeście / ktore dźiś zową Litewskie / Włodimirz / Drohiczyn / y Przemysl / iáko Długosz y Miechouius fol. 100. cap. 23. piszą. Ale Vincentius Cadłubkus Cronikarz Polski pirwszy / zá ktorego żywotá ty sie rzeczy działy / niewspomina áby miał wten czás Kázimirz ták wiele Ruskiego páństwá odiąć / tylko iż Brzeście Litewskie / ktore się było od Polski do Ruśi przedáło / ten Kázimirz zebrawszy się z woyskiem odiskał / więcey nic / czego y Cromerus lib. 6. podpiera. A Xiążętá Ruskie pogodziwszy się / według Lacopiszczow Ruskich y Litewskich / niedáły też długo w páństwách swych Polakom pánowáć / bo y swoie w zgodzie (s ktorą páństwá rostą) odebráli / y kilko Zamkow Polskich vrwáli.

Cazimirz Monarcha Polski Zamki w Rusi pobrał.

Zgodá swięta.

Zátym też Brzeście Litewskie roku od národzenia Christusá Páná 1182. z posłuszeństwá się Polskiego wybiło / y wszytek on kray do Ruskiego przełożeństwá z nowu przystąpił. Co słysząc Kazimirz Xiążę Polskie / obległ Brzeście / á dobywszy go zá 12. dni sturmem vstáwicznym / winnieyszych ná gárdle skarał / y Zamek nád Miástem zbudował / ktory Polskimi Zołnierzámi przeciw Rusakom osádźił / iáko Długosz / Miechouius fol. 103. Wapowski / Bielski fol. 248. swiádczą.

Brzeście od Polakow odstąpiło.

Zamek w Brześciu od Polakow zbudowan.

Od Brześcia záraz Kázimirz Polskie Xiążę z woyskiem ciągnął do Ruśi Podhorskiey / iák Vincentius Cadłubkus w swey Cronice pisze / chcąc posádźić Siestrzeńcá swego Mśćisławá ná Xięstwo Halickie / ktorego byli drudzy Brácia Xiążętá Ruskie z páństwá wygnáli / dawszy mu przygánę / iż był Bękárt / ktora wypráwá byłá przykra / y strászliwa Polakom / iáko Cromerus pisze / Molesté ferebant eam expeditionem pleriq; Proceres, fortassis recordatione cladis apud illum Oppidum, Crziuousto Boleslao regnante acceptæ.

Bo pámiętáli ná onę swoię pirwszą nieszczęśliwą pod tymże Miástem z Bolesławem Krzywoustym porażkę / wszákże zá Xiążęciem swym musieli niebożętá Polacy ciągnąć.

O Bitwie pod Haliczem z Xiążęty Ruskimi / y poráżeniu ich od Polakow.

Rozdział II.

KAzimirz Polskie Xiążę Siestrzeńcá Mśćisławá /
Chcąc posádźic ná Xięstwo dźiedźicznego práwá /
Przyciągnąwszy pod Halicz z woyskiem sie położył
Pátrząc iákby y s ktorey strony Zamku pożył.
Włodimirz też y Wszewold wnet sie zgotowáli / Wszewold y Włodimirz X.
Ten Halickie ten Bełskie Woyská zszykowáli /
Insze im też Xiążętá ná pomoc przybyły /
Chcąc áby z swych stron mocą Polski gwałt odbili.
Ták ciągneli pod Halicz spieszno strásznym pędem / Cromer: Tunc verò apertè nostri fremere in principem, & queri, se planè prodi hostibus.
A vphy sie po polách rosciągnęły rzędem /
Ktore Polacy widząc wnet się polękáli /
Gdy w tymże mieyscu pierwszy pogrom wspámiętáli.
Ale Kázimirz Xiążę wnet wesołą mową /
Iął ich cieszyć nádzieią zwycięstwá gotową /
Aby się nietrwożyli z tey Ruskiey wielkośći /
A mężnie poruszyli wrodzoney dzielnośći.
By się ná tymże mieyscu swey Bráciey pomśćili / Kiedy ono Bolesławá Krzywoustego gromili.
Ktorych Rusacy zdrádą nie męstwem pobili /
Gdyż z vćieczką sromotá: z męstwem sławá chodźi /
Smiáłych szczęście wspomaga / płochym boiaźń szkodźi.
Ták Polaki Kazimirz pośiliwszy swoie /
Zszykował ich / á Wszewold Ruśi tile dwoie /
Z Włodimirzem wywiedli ogromnych z Saydaki / Crom. Concuritur infestis armis.
Ták sie z krzykiem gwałtownym potkáli z Polaki:
Trąby / Surmy / y Bębny huczą w káżdey stronie / Bitwá sroga Polakow z Rusią.
Mężow krzyk / grzmot zbroy brzmiących / rżą hasáiąc konie /
Mars zápalczywy wszytkich z obu stron podżega /
Aż Niebo / Lássy / Ziemiá / z trwogi się rozlega.
Ruskie vphy ná Polski rog lewy nátárły / Cromerus fol. 113 Præmebantur nostri in sinistro cornu à sagittarijs, nec satis iam seruabant ordines.
A záraz strzelbą z łukow gęstą Lachow wspárli /
Iż znákow niepátrzáiąc vfy pomieszáli
Polacy á w porządku szykow zfankowáli.

Russacy grad żelázny tym smieley pußczáią/
A strzáły z krzywych Lukow swißczące latáią/
Latáią/ á wco ktory Rusin zmierzy/ áli
Albo Koń/ álbo sam Mąż/ ná ziemie sie wáli.
Kozacy záś Wołyńscy z bokow sie zkradáli/
A stąd y zowąd Polskie vphy rozrywáli/
A iesli rohatiną Mąż w Mężá záwádził/
Záraz duße wypłoßył/ y s koniá wysádził.

Mikołay Woiewodá Krákowski.

Woiewodá Krákowski ten lewy rog rządźił/
A iuß przed gwałtem Ruskim pewnieby był zbłądźił/
Byłby Polakow Wßewold z Wołyńcy potłoczył/
Gdyby Kázimirz z swieżym vphem nieprzyskoczył.

Dzielność Kázimirzowá.

Vincentius Cadlubcus. Casimirus magno vitæ suæ periculo suis succurrit & inclinatum aciem vix restituit.

Ale przytárwßy z boku przeważną dzielnością/
Wspárł Rusakow ácz z wielką swą nieprzespiecznością/
Bo przez vphy Halickie przebił sie sam smiele/
A potym y Wołyńcow ná plácu zbił wiele.

Rzecz Kazimirzowá do zámießánego woiská.

Pośiláiąc swych krzyczy/ Hey dzieci do spráwy/
A to nam Bog ßczęśćie przywraca łáskáwy/
Nietrwożćie sie wspomnićie ná swych przodkow sławę/
Ktorzy Rusaki siekli/ iák chłop kossą trawę.

Hetman spráwny wiele waży. Lepße woysko Jeleniow gdzie wodz Lew/ niß woysko Lwow/ z Jeleniem Hetmánem.

Ták że ledwo y męstwem Kázimirz y słowy
Záhámował rog lewy vciekáć gotowy/
Y przywiodł ich do spráwy pátrz iák Hetman spráwny/
Wiele waży ná woynie/ maß tu przykład iáwny.

Crom. Reprimuntur feroces Rußi.

W tym Polacy iuß będąc pośileni w trwodze/
Vderzyli ná Ruskie vphy gwałtem srodze/
Iß ich ná stáie wspárli bijąc/ siekąc z hukiem/
A niedáli żadnemu rospostrzeć sie z łukiem.

Sczęśćie od Ruśi do Polakow.

Juß nie strzelbą ále wręcz swoy ná swego godźi/
A chęć zwycięstwá wßytkich do męstwá przywodźi/
Szczęśćie záś ktore y tám y sám látáć zwykło/
Od Ruśi do Polakow zdrádnym skrzydłem znikło.

Iß Ruś ktora zwycięstwo w ręku miáłá práwie/
Pomießáli sie w ßyku y zbłądźili w spráwie/
Chrzest z nowu/ brzęk od zbroie/ á ránni stękáią/
Drudzy Chorągwi swoich/ y Hasłá nieznáią.

Crom: Poloni cohortati sese mutuo in fugam Rutenos conciunt, & mox commutata fortuna pedem referre incipiunt.

A Polacy gwałtownie wytchnąć im niedáli/
Lecz społnie biy/ biy zábiy/ á nieżyw wołáli/
Ruskie vphy pierzchnęły pierwße z stráchem rożno/
A Wsewold by do spráwy przyßli wołał prożno.

To widząc

To widząc drugie woysko Halickie co s práwym
Rogiem Polskim biło sie/ ießcze Mársem krwáwym/
Podáło też tył záraz/ y tám y sám bieżą/
A włosy sie ná głowie wßytkim z stráchu ieżą.

Quo animadversio cæteri, qui adhuc nostrorum dextru cornu sustinebant, terga vertunt & ipsi.

Polacy gonią bijąc/ sieką/ tłuką/ kolą/
Drugich ietych związawßy więc pędzą w niewolą/
Y więcey ich w vcieczcze/ niżli w bitwie zbili/
Y łupow zbitych trupow hoynych nákupili.

Maiorem longe in fugientibus quam in resistentibus stragem edunt.

Wsewold/ Włodimirz/ konie przemieniáiąc częste/
Ledwo vbiegli w lásy miedzy gory gęste/
Włodmierz ziechał do Węgier żądáiąc pomocy/
Od Bele/ á Wßewold zbiegł ná Belz trzeciey nocy.

Xiążętá Ruskie ledwo vciekły. Elisio.

Polacy obozy ich złupili okwite/
Y narżędy woienne wzięli rozmáite/
Haliczánie też Zamek y Miásto podáli/
A Mścisław i zá Páná włásnego przyználi.

Polacy otrzymáli zwycięstwo nád Russaki.

Ták tę Bitwę Długoß y Miechouius fol. 103. lib. 3. cap. 25. Cromerus lib. 6. fol. 113 secundæ æditionis, Bielscius ex Vapouio lib. 2. editionis fol. 248. y Vincentius Kadłubkus napirwßy Cronikarz Polski/ zá ktorego sie to żywotá działo/ ácz trochę ieden od drugiego rozniey opisuią.

O złupieniu Kijowá/ y poráżeniu Xiążęciá Rezáńskiego.

Rozdział III.

Potym rychło/ iáko tenże Miechouius fol. 107. cap. 27. piße/ Swatosław Xiążę Cerniehowskie zebrawßy wielkie woysko/ zazdrością pobudzony/ podniosł woynę ná Jarosławá Isásławicá Monarchę Kijowskiego/ y obegnał go bez wieśći ná Kijowie/ á gdy Jarosław Isásławic zwątpiwßy w obronie z Zamku vciekł/ Swatosław Cerniehowski dobył Kiiowá/ gdzie Zonę z Synem młodym y z Rycerstwem/ y ze wßytkimi skárbámi Jarosławowymi poimawßy do Cernieiowá záprowádźił/ zostáwiwßy spustoßony Kijow/ y ze wßytkich skárbow złupiony.

Kijow złupiony.

A Jaro-

A Jaroslaw Isaskawic Monarchá Kyowski wygnány z dwiemá Wnukámi Rościskáwowymi / y z vphami Rycerstimi do Kyowá przyiechawszy / Mieszczan bogátszych / y Metropolitá / Wladikow / Archimendritow / Humienow / Czerncow / Czernice / y Popow wszytkich z máietności / y skárbow pokupił / wszytke winá nich wkládáiąc szkody swoiey od Swatoskawá Cernieiowskiego Xiążeciá vczynioney / á dla wykupienia Zony z Synem / y Rycerstwá poimánego od tegoż Swatoskawá / wielkie podátki ná Kyowiány vłożył / y niektorych záprzedał. Swatoskawá też chcąc sie szkod swych pomścić ná Cernieiowie obległ / ále gdy go niemogł dobyć / vczynił z nim pokoy y przymierze / vmárł potym Jaroslaw Isaskawic Roku 1184. á po nim ná Stolice Kyowską Swatoskaw Cernieiowskie Xiąże wstąpił.

Duchowienstwo w Kyowie złupione.

Wielka niewola ná Kyowiány.

Swatoskaw X. Kyowskie.

Wszewold też potym Włodimirskie Xiestwo opánował po Brácie swym Michaile / ktory był tegoż wyszey miánowánego Roku 14. dniá Czerwcá Miesiącá vmárł. Po nim Mścisław Rościskáwic Xiąże Rostowskie / chcąc wygnáć z Włodimirzá Zamku Wsewoldá / zebrał niemáłe woysko z Rostowcow / y Polowcow. Wsewold tákże przeciw iemu / á gdy sie potkáli / poráził Mścisławá y Rostowcow Xiąże Wsewold / A s tym zwycieszwem záraz ciągnął przeciw Hlebowi Xiążeciu Rezáńskiemu / máiąc ná pomoc dwu Synu Swatoskawowych Monárchy Kiowskiego / Olhe / y Włodimirzá / y Synowcá swego Xiąże Pereaskáwskie Włodimirzá Hlebowicá. Co vsłyszawszy Hleb Xiąże Rezáńskie / z chytrey porády vmyślił vprzedzić woyną Wsewoldá / á ták zebrawszy sie z swoimi ludźmi / y z Polowcy pomocniki / wtárgnął do Włodimirskiego Xiestwá Wsewoldowego / niechcąc w swoim domu nieprzyiacielá czekáć. Dla tego Xiąże Wsewold / ktory iuż był blisko Rezanu musiał sie názad rátuiąc swoich z woyskiem wrocić / á gdy sie potkał ogromna bitwa z Xiążeciem Hlebem Rezańskim / y s Polowcy w Ziemi swoiey / poráził woysko nieprzyiacielskie / y sámego Hlebá Rezáńskiego poimawszy po zwycieszwie / w wieżieniu zámordował / á dwu Synowcow iego Xiążąt / Mścisławá y Jaropełká oslepił / Polowcow też poimánych iáko Pogánow wszytkich wyścinał / pomordował / y wygłádził / Inszych Rezáńcow y pomocy Ruskich Xiążąt wolno rospuścił.

Woyny wnetrzne Xiążąt Ruskich.

Lepszo ten co vprzedzi.

Okrucienstwo nád swoimi Ruskiego Xiążeciá Wsewoldá.

O Rosterkach Xiestwá Halickiego / etc.

W tym Włościsław Xiąże Halickie będąc wsádzon od Kazimirzá Xiążeciá Polskiego po oney bitwie v Halicza wygráney ná páństwo Oyczyste / srogo sie z poddánymi Rusią obchodził / przeto go trzeciego roku 1185. otruli / á do Włodimirzá Brátá iego / ktory był z przegráney Bitwy do Węgier vciekł / poskáli / áby co rychley ná Xiestwo Halickie przyiechał / z ktorey wesołey nowiny Włodimirz pocieszony / przyszedł do Bele Krolá Węgierskiego / prosząc go o rátunek Rycerstwem / Koniámi y nakładem / zá czymby mogł oyczyste páństwo odiskáć / y Kazimirzowi Polskiemu Monarsze odpor dáć. Co vsłyszawszy Krol Węgierski Bella / nietylko áby mu rátunek miał dáć / ále sámego Włodimirzá wsádził do wieżienia / A Synáswego Andrzeiá z woyskiem do Halicza wyprawił / áby co rychley Zamek vbieżał / ktory zmysliwszy / iż Włodimirz / obawiáiąc sie niebespieczności / naprzod go z woyskiem poslał / á sam pozad ciągnie / był wpuszczon ná Zamek Halicki z wielkim Weselim wszytkich Rusakow / A ták vbieżawszy Zamek Andrzey Krolewic Węgierski / osádził go dobrze Węgrámi / przymuszáiąc Rusakow / iż mu przysięgáli / á ktorzy sie wzbraniáli przysięgi / tych do wieżienia wsadzał / wyganiał / v ktzedy brał / á swoim Węgrom porozdawał / zá czym osiadł wszytko Páństwo Halickie.

Pátrzay chytrości o złości Węgierskiey.

Fortel Węgierski w vbieżeniu Halicza.

A Włodimirz chudziec własny Dziedźic Halicki widząc sie być iáwnie á zdrádliwie oszukánym / y dwie lecie práwie w wieżeniu chowánym od Belle Krolá Węgierskiego / przenáiął stroże swoie Węgry podárkámi / y obietnicámi / á z tymiż strożámi / wodzámi / y towárzyszámi z vcieczki do Halicza przyszedł / ále Zamku niemogł dostáć / gdy go dobrze bronili Węgrowie.

Włodimirz Hálicki Dziedzic z wieżenia wyszedł.

Ziecháli sie potym wnet y zbiegli do niego Rusacy / iáko do dziedźicznego Páná swoiego / á s tymi wszytkie okoliczne Xiestwá burzył / náiezdzał / y polony wywodził / Przemyskie też wołości / ktore iuż ná ten czás ku Polszcze służyły / wybrał / y spustoszył. Czego niemogąc scierpieć Kazimirz Monarchá

Polski/ przez Hetmáná swego Woiewodę Crakowskiego woysko drapieżne Włodimirzowo poráźił/ iż w Gory/ ktore Ruś z Węgierską Koroną dzielą/ musiał sam Włodimirz vćiekáć/ á widząc się być zewsząd opuszczonym/ y vćiśnionym/ vdał się z pokorą do Kázimirzá Polskiego Monárchy/ prosząc naprzod przez posły o odpuszczenie winy/ á żądáiąc pomocy ku odiskániu Xięstwá Halickiego Oyczyżny swoiey pod Węgry/ slubuiąc mu się ná potym w wierze y w powinnośći státecznie záchowáć. Co Kázimirz iáko Monarchá práwie swięty vczynił/ á przyiąwszy go w łáskę/ posłał z nim woysko Polskie/ nád ktorym Mikołáiá Woiewodę Crákowskiego przełożył/ dobywáć Halicza. Ruskie też woysko niemáłe ze wszytkiego Páństwá ochotnie iáko do Dziedźicá przybyło. Ták Halicz wkoło obegnáli/ ktorego Węgrowie s początku z dobrą otuchą smiele bronili/ spodziewáiąc się Krolá Węgierskiego Belle z wielkim woyskiem co dźień przyciągnąć ná pomoc Synowi swemu Andrzeiowi przećiw Ruśi/ y Polakom/ ále w nádźiei rátunku będąc oszukáni/ y głodem vćiśnieni/ podáli Zamek/ wymowiwszy sobie wolne odeśćie do Węgier z rzeczámi swymi. Ták Węgrowie z Krolewicem swym Andrzeiem do Węgier byli odprowádzeni/ A Xiążę Wołodimirz ná oyczystą Stolicę w Zamek Halicki s Polskimi vphámi wiechał/ z wielką rádośćią wszytkich Rusakow/ Roku od národzenia Christusá Páná 1188. ktorego też czásu Hierusálem Saladin mocny y waleczny Krol Saraceński wźiął pod Chrześćiány/ y opánował po 88. Lecie/ iáko w ręku Chrześćiáńskich było.

Halicz od Włodimirzá á Hierusalem od Saladina Saracená wźięte/ iednego roku.

A w Ruskich Xięstwách spokoynie się wszytki rzeczy toczyły/ Kázimirz też spráwiedliwy Monárchá Polski Roku 1194. gdy záwołáne á wielką hoynośćią sławne wszytkim Stanom Slácheckim/ Duchownym/ Bogátym y Vbogim Gody spráwił/ w dźień S. Gotárdá/ gadáiąc się pod dobrą mysl z Biskupy/ y z Pány swoimi/ o nieśmiertelnośći Dusze/ y błogosłáwieństwie Swiętych po śmierći (bo był człowiek vczony) skoro się nápił/ omdlał/ padł/ y vmárł zárázem z wielkim stráchem/ y dźiwnym domnimánim goduiących.

Kazimirz Monarchá Polski nagle vmárł ná Weselu.

O porá-

O poráżeniu Połowcow/ y złupieniu Kijowá/ etc.

Rozdział IIII.

Xiążętá Ruskie ziechawszy się ná Siem do Kijowá/ vrádzili ná Połowcow spolną mocą ciągnąć/ á ták dwudziestego dniá Czerwcá roku páńskiego 1194. Połowcow hárdzie vfáiących w swoiey mocy w wielkich zastępách poráźili/ A Namioty y obozy ich pobrawszy/ z wielkimi łupy/ z sławą y zwycięstwem do Ruśi się wroćili. Potym Jhor Xiążę Ruskie chcąc tákieyże sławy dostáć z dwiemá Synámi/ y z Brátem swoim Wsewoldem Olhowicem/ y z Rycerstwem Cernieiowskim ciągnął przećiwko Połowcom nieprzestáiąc ná iednym zwycięstwie/ á przepráwiwszy się przez rzekę Don álbo Tanais vmyślił wszytkich Połowcow wygłádźić/ Ale Połowcy w wielkim woysku bez wieśći nań vderzyli/ y nád Donem go ták srogo poráźili/ iż żaden z woysk Ruskich żywy nievszedł/ zá czym Połowcy kończąc zwycięstwo do Ziem̃ Ruskich około Pereasłáwiá wtárgnąwszy/ wszytki Zamki nád Rzeką Sulą pobráli/ y łupy wielkie do swych kráin wywiedli/ O czym Miechouius fol. 114. lib. 3. cap. 29.

Połowcy poráżeni.

Russacy od Połowcow poráżeni.

Potym Roku Pánskiego 1198. gdy vmárł Swietosław Xiążę Kijowskie/ y w Kośćiele S. Cirila Cernieiowskiego był pogrzebiony/ Xiążę Rurik Mśćisłáwic Xięstwo Kijowskie mocą opánował. Ale gdy zá postępkiem czásu od Kijowiánow był wygnánym/ do Połowcow się vciekł/ od ktorych dostawszy pomocy/ y máiąc z sobą Synow Olhowych w niezliczoney wielkośći/ wtorego dniá Styczniá Zamek Kijowski bez odporu wźiął/ gdzie Pogáni Połowcy Kośćioł stołeczny swiętey Zophiey/ y wszytkie insze Cerkwie y Monastery srogo połupili/ stárych y niemocnych część posiekwszy/ część poslepiwszy/ Popy/ Czernce y Czernice/ Boiáry/ Mieszczány/ y Pospolstwo z żonámi/ y z Dziatkámi/ do swoich Ziem̃ w niewolą odwiedli/ Poimáni też byli wten czás Mśćisław Włodimirowic/ y Rośćisław Xiążętá z swoim Rycerstwem/ A Rurik ná stolcu Kijowskim ácz zburzonym osiadł.

Cudzoziemska pomoc szkodliwa.

Srogie zburzenie Kijowá od Połowcow.

O dopro-

O Doprowádzeniu przez Polaki Romaná Xiążeciá Włodimirskiego ná Páństwo Halickie.

ROku przerzeconego od národzenia Christusá Páná 1198. skoro Włodimirz Xiąże Halickie przez Kázimirzá Monarche Polskiego ná páństwo posádzony / niezostáwiwszy po sobie potomká vmárł / sstáły sie nowe rostyrki miedzy Xiążęty Ruskimi / gdy sie ich wiele domagáło Halickiego Páństwá / á zwłaszczá Roman Xiąże Włodimirskie práwem dziedzicznym / y przyrodzonym / dla tego iż był nieboszczyk Włodimirziego Stryi / Halicza sie imo inne Xiążetá dopierał y vpominał / Polacy záś Halickie Xiestwo vsiłowáli obrocić w Powiát Polskiey Monarchiey / iáko byli niedawno z Przemyskiego Xiestwá vczynili / ále iż ná ten czás mieli domową woyne z Mieckawem stárym / ktory Stolice Krákowskiey mocą dochodził / pod Leskiem Białym / młodym Xiążeciem Polskim / vrádzili dáć Xiestwo Halickie Xiążeciu Romanowi Włodimirskiemu / ná ten czás w Ruśi mocnieyszemu / ktorego sie wtey mierze obawiáli obrázić / boby záraz był podniosł woyne z Rusią ná Polaki / Halicza mocą dochodząc.

Rozmowká. Rzom Ktoś podobna możniejszym folgować.

A ták woysko Polskie z Woiewodą Crákowskim Hetmánem / s ktorym sie też Lesko Biały Syn Kázimirzow młody Monárchá nápárł ciągnąć / prowádzili Romaná Xiąże Włodimirskie do Halicza / a skoro wiecháli w Halickie polá / zástąpili im Haliczánie zbroyni / do bitwy przygotowáni / rozumieiąc to iż Polacy Romaná chcą ná Halicz przełożyć / ktoregosie oni tyrańskwá boieli / y nienawidzieli. Polacy też potkáli sie z nimi smiele / á strwożonych rosproszyli.

Bitwá Polakow z Haliczánmi.

Prosili potym Haliczánie łáski y Leská Monarchy Polskiego / obiecuiąc mu wielkie dáry / gdyby im sam pánował / á Xiążeciu ich Romanowi nie podawał. Ale gdy niemogli skutku prosby swoiey otrzymáć / otworzyli bramy Halickiego Zamku / gdzie Romanowi Xiążeciu zá rostkazánim Leskowym / wiárę y posłuszeństwo przysiegáć musieli / á on im też łaskáwie y spráwiedliwie pánować obiecał / támże w czapce Xiążecey ná Stolice Halicką z zwyklym i

Roman Halickie Xiąże.

zwyklymi Ceremoniámi od Metropolitá y Władikow był podniesion / á Lesko też z woyskiem do Polski sie wrocił.

O poráżeniu Posowcow / y rosterkách Kijowskich.

XIążetá Ruskie pomniąc ná czeste krzywdy y naiázdy / tákże ná ono wyszszey miánowáne okrutne złupienie Kijowá / y Monasterow przez Połowce Pogány / zebráli wielkie woyská przeciwko im / á w polá ich gdzie mieli swoie kociská ciągneli / Rurik Kijowski / Jaroslaw Wsewoldowic Pereaskawski / Roman Mścisławic Xiążetá / á przyszedwszy bez wieści ná Połowcow vderzyli / ná ich namioty álbo obozy / ktore oni wiezámi zwáli / gdzie wielką wielkość Połowcow Pogánow z dziećmi / y z żonámi żadnemu stanowi nie przepuszczáiąc pobili / y do Rusi kupy wielkie Wielbłądow / Koni y rozmáitych dobytkow / y wyzwolonych Chrześćian więźniow przywiedli. A iż Rurik Xiąże Kijowskie przywiodł był przedtym niedawno Połowcow ná woiowánie Ziem Ruskich / y złupienie Kijowá / tedy zá vchwałą inszych Xiążąt / od Romaná Mścisławicá Halickiego / y Włodimirskiego Xiążeciá był poimány / ktorego do Kijowá dowiodwszy / y z żoną wespoł w zakon Czerniecki postrzygł / A synow iego Rościsławá y Włodimirzá poimánych do Halicza odwiodł ná więzienie / tylko Corki wolno puścił.

Xiążetá Ruskie ná Połowcow.

Y dziś Domy álbo Nomy w Smodzi wieżámi zowią / mieszkánia Cyowskie / ktorych ia miał 25.

Co widząc Xiąże Swietosław Mścisławic / iż Kijowski stolec bez Xiążeciá pusto stoi / wziął Kijow / chcąc ná nim pánować. Ale Roman Mścisławic Halickie Xiąże / ktory chciał być mian Monarchą wszytkiey Ruśi / y ták sie pisał / przyciągnąwszy do Kijowá Swietosławá Mścisławicá z żelżywością z zamku wyrzucił / á ná Stolcu Kijowskim Rościsławá Rurykowicá / ktorego miał v siebie w więzieniu posádził / y Brátá iego rodzonego Włodimirzá z więzienia wypuścił / chcąc w tym mocy / łáski vczynności / y miłosierdzia swego sławę rozmnożyć / A wyprawę woienną do Polski / ktorą tegoż Roku gotował / snádniey do skutku przywieść / o czym będzie niżey / iáko Polskę z inszymi Xiążety Ruskimi / y z Litewską pomocą woiował.

Swietosław z Kijowá wyrzucon. Rościsław Rurikowic ná Xięstwo Kijowskie.

Pseudo Monárchá.

Maciéj Striykowskiego
O Tiranstwie Romana/
Włodimirskiego y Halickiego Xiążęcia/ Monarchy Ruskiego/ y o wyprawie iego do Polski.

Rozdział V.

Roman Xiąże drugi Phalaris y Nero.

ROman Xiąże Włodimirskie/ ktorego/ iákosmy wyższey nápisáli/ Leszko Biały/ Monarchá Polski/ ná Halickie páństwo ku swey złkodzie wprowádził/ okazawszy sie ná początku Haliczánom łáskáwie/ wielkim sie rychło Tirannem ssał/ niktorych ścinał/ y czwiertował/ niktorych żywych w ziemie zágrzebywáć/ drugim z skory łupić/ w stuki rozsiekiwáć/ ná pale wbijáć/ ścináć/ palić/ topić/ piłámi przecieráć/ oczy wymowáć/ y rozmáitymi mękámi práwie tirańskimi mordowáć kazał. A Pánow Ruskich/ ktorzy przed iego tyraństwem vciekáli/ łágodnym ofiárowánim przyzwawszy/ potym ná drzewie záwieszonych káżdego vstrzelał/ przypomináiąc to zwykłe swoie tyrańskie przysłowie/ iż żaden miodu bespiecznie pożywáć niemoże/ ázby pierwey roie pszczoł wygłádził.

Tirańska przypowieść.

Wielkie też skárby zebrał/ pobieráiąc dobrá y máietnośći vciekáiących/ y wywołánych Pánow Ruskich. A tym sie też w Ruśi zmocnił ták bárdzo/ iż inszym Xiążętom Ruskim był ogromny/ zá czym iednych zhołdował/ á drugich z Xięstw wygániał/ posłuszných według swego zdánia ná mieysce wygnánych vstáwuiąc.

Litwę też y Jatwiężow/ ludźi leśnych w sąsiedztwie przyległych zwoiował/ zhołdował/ y do posłuszeństwá Ruskiego mocą przypędził. A iż Litwá wybijáłá mu sie często z poddaństwá/ iáko Lud Pogáński nievhámowány/ y niespokoyny/ tedy ile vphow Litewskich przez miecz dostał/ wszystkich do bydlecych robot/ co miáły Konie/ y Woły robić/ przymuszał. A do Hálicza przeniosł Stolec Monarchiey Ruskiey z Kijowá/ przekożywszy z swego rámienia ná Xięstwo Kijowskie Rościsławá Rurykowicá/ á Oycá iego Ruryká w Czernce postrzygł/ iák sie wyższey powiedziáło.

Wtory raz Litwá zniewolona od Romaná Halickiego.

A ták go wszytki Xiążętá Ruskie/ Białey y Czarney Ruśi zniewolone zá postępkiem czásu słuchać musiały/ ktorym on tym prawem/ iáko Bocian żábom pánował. Ktorego też ztraktu pánowánia dziś Moskiewski nád Kniázikámi inszymi dziś vżywa.

Roman Polskę woiuie.

Potym Roku 1204. Lubelską y Sendomirską Ziemie Kniáż Roman náiechał/ podniowszy woynę przeciw Leszkowi Monarsze Polskiemu/ á ták bez odporu burząc/ páląc/ y w polon ludźi Polskich wywodząc/ ná wielu mieyscách w Polszcze twierdze pobudował/ y żołnierzámi swoimi Ruskimi osádził.

Długosius Russorum annal. Miechouius li. 3. fol. Cromerus fol. 125. Vapouius et Ioannes Grotou. in Apophtegmatis Hæroum.

A ná drugi Rok 1205. tenże Roman Halickie/ Luckie/ Wołyńskie/ y Włodimirskie Xiąże/ titul Monarchiey Ruskiey sobie przywłaszczáiąc/ zebrał wielkie woyská iezdne y pieśze/ práwie ze wszytkiey Ruśi/ z Jatwieżow/ y z Litwy/ grożąc nietylko Polskę zwoiować/ ále wszytko imie Łácinnikow (iáko Rzymskiego Kościołá náśládowce) z ich pismem y obrzędámi nábożeństwá wygłádzić. Posłał też wielkie dáry Włodimirskiemu Władice Greckiego Zakonu/ prosząc/ áby mu y Rycerstwu iego błogosłáwił z vrzędu swoiego Biskupiego/ ná wyprawę woienną do Polski/ áby ią mogł przez trzy látá burzyć. Ale Władiká wzgárdziwszy dáry powiedział/ iż sie niegodzi Chrześćiánom ná Chrześćiány niesprawiedliwą woynę podnoszącym tákiego Błogosłáwieństwá dawáć. Co vsłyszawszy Roman/ rozgniewał sie grożąc Władice smiercią/ skoroby sie iedno z oney woyny z zwycięstwem wrocił. Władiká zás odpowiedział/ iż sie ia dla prawdy smierći podiąć nieboię/ gdyż też niewie y sam Xiąże Roman/ ieśli sie z woyny ma wrocić álbo nie.

Odpowiedź swiętа Władyki Włodimirs. 30.

Dubius Martis eucnius.

A Xiąże Roman nástroiwszy Władice/ z onym woyskiem ogromnym ná początku wiosny do Polski wciągnął/ y obległ Lublin/ gdzie gdy mu sie nie powiodło/ bo Polacy dobrze Zamku bronili/ do Sendomirskiey Ziemie wszytką sie mocą obrocił/ burząc/ páląc/ wybieráiąc/ y plundruiąc/ Wsi/ Miásteczká/ y Kościoły/ á przepráwiwszy woysko przez Wisłę częścią brodem/ częścią łodźiámi/ położył sie obozem pod Zawichwostem z. mili od Sendomirzá/ gdzie vsłyszał/ iż sie Polacy przeciw iemu z Xiążęty swoimi przybliżáią/ wszákże niewierzył/ by sie z nim potkáć smieli/ mniemáiąc/ iż Polacy vyźrzawszy iego woysko záraz vciec mieli.

Roman Polskę drugi raz woiuie.

O Bitwie pod Zawichwostem z Xiążęciem Romanem Wołodimirskim/ y Halickim/ y o Zábiciu iego/ Roku 1205. Miesiącá Czerwcá/ Dniá 13.

RGman Xiąże vpháiąc hárdzie w swoiey mocy/
A w ßcześćiu ktore dźiwnie ludzkie spráwy toczy/
Pod Zawichwostem leżąc bespiecznie woiował/
W Polßcze przez swe zagony lud siekł y mordował.
Polacy záś vpadek widząc ten swych włośći/
Zebráli sie chcąc odbić gwałt Ruskiey srogośći/
Z Leskiem/ z Conrádem Bráty swoimi Xiążety/
Ktorych moc lekko ważył Kniáż Roman nádety.
Niewiedząc áby z nim zwieść bitwę polną mieli/
Nietrzebá ważyć lekko mdłych nieprzyiacieli/
Bo y mdłá Czáplá czásem Jástrzębá vbije/
A Wąż rychley vkąśi/ kiedy sie wkłąb zwije.
Ták y Polacy wten czás biedni vlegáli/
A vyźrzawßy pogodę wnet znák bitwy dáli/
Odesławßy Xiążętá ná mieysce obronne/
Wywiedli ná Rusaki Poczty swe ogromne.
A Kniáż Roman dopiero swych w vphy spráwnie/
Polskie woysko gwałtownym pędem przyskępuie/
Niedáli mu sie spráwić/ ták zmießánym ßykiem/
Vderzył iednák Roman w Polaki z okrzykiem.
Sam Hetmáná dobrego vrząd wypełniáiąc/
A swą ręką Rycerstwo Polskie odbijáiąc/
Wiele ich sam ná on Swiát posłał pirwßym rázem/
Huczy Niebo y Ziemiá przed brzmiącym żelázem.
Huczą chrapliwe trąby/ krzyk śmiáłych rycerzow/
Rżą konie/ swißczą strzáły/ grzmot y chrzest páncerzow/
Kniáż Roman zgołá ßábłą ogromnymi skowy/
Posiła swych triumph im ślubuiąc gotowy/
Toż Hetman Polski czyni swych nápomináiąc/
Obietnicámi/ sławą/ ććią w nich chęć wzbudzáiąc/
Ták sie obiedwie stronie sieką zápalczywie/
Mars temu y owemu los miece wątpliwie.

Lechom Oyczyzną własną przydawa śmiáłośći/
Każdy sie chce mścić ßkody/ y Ruskiey srogośći/
Roman záś wielkością swych Ruskich woysk celuie/
Każdy swego ná on Swiát posłáć vśiłuie.
A gdy ták długo boy trwał/ á Kniáż Roman wßędy/
Biegáiąc swych posiła/ y ßykuie wrzędy/
Polacy walnym vphem wßyscy przyskoczyli/
A rozerwawßy Ruskow znowu boy skoczyli.
Z krzykiem z hukiem ogromnym y strąßliwym wrzaskiem/
Aż sie Niebo zácmiło porußonym piaskiem/
Kniáż Roman im odpierał mężnie długą chwile/
Leżą zbici/ á trupow leży wßerz ná mile.
Potym poczęły vphy Ruskie pierzchać rożno/
A Roman by stoieli w spráwie woka prożno/
Koń też pod sámym zábit ták pießo vbiegał/
Potym Kobyłę zrzebną nád rzeką nádbiegał.
Wsiadł ná nię á ták Wisłę przepłynął z pogromu/
Záraz Kobyłę zrzebną porzucił dla sromu/
Vderzywßy iey czołem/ piechotą z swoimi
Vćiekał/ zmießawßy sie z Rusaki prostymi.
A Polacy gonili/ siekąc/ wiąząc/ topiąc/
A krwią nieprzyiacielską Oyczyznę swą kropiąc/
Tám y Kniáż Roman zábit w nieznáczney osobie/
Lepß Kniázie ná Kobyłę vćiec było tobie.
Pochowan w Sendomirzu potym z vczćiwośćią/
Ale Ruscy pánowie trup iego z żáłośćią/
Tysiącem grzywien srebrá záraz odkupili/
W Włodimirzu znowu mu pogrzeb vczynili.
Przed tą bitwą śniło sie w nocy Romanowi/
Ano ßczygłow niewiele ku Zawichwostowi/
Z Sendomirzá ná wielkość Wroblow przyleciáło/
A siedli wßytki Wroble/ tákże mu sie stáło.
Bo gdy Pánom swym ten sen powiedział/ wnet stárzy
Mowili/ pewnie Kniázie licho sie nam zdárzy/
Młodzi záś: Budet dobro Kniázie howorili/
Budem Láchow sobák bit/ lecz w wrożbie zmylili.
Ták ći náß miły Roman iák on Xerxes z Greki
Doznał tych ktorych lekce ważył mocney ręki/
Ano Seneká każe swych nieprzyiacieli/
Strzeż sie: nanedznieyßymi chociażby być mieli.

Lech o y Conrad Xiążętá Polskie

Nęć tamen cres debat pugnandi copiam fácturos Polonos. Przykład ił sobie żadnego niemamy lekce ważąc.

Neq; recte explicare ordines poterat.

Romanus inter primas acies nec labatur boni ac strenui Ducis fungens officio.

Christinus Comes gente Gozdouius Palatinus Plocen sis, cuius Lilium in gallo est, vir acer, & rei mili

taris peritus. Polakom wiele pomogł iako Hetman spráwny/ á z tego Herbu o ia po Bábce mam Herb Lilia Gozdowice názwány.

Feruente aliquan do pugna &c. conspicati id nostri globo fácto impetum fáciunt.

Cromerus & Miechouius fol. 110 ac secta ea qua sibi administrata Wistu lam tranauit.

Miechouius: Romanus Dux miles gregarius estimatus occisus. Roman Xiąże zábit między prostym gmiem vciekáiącym 1205. Julii 19. Miechouius & Cromerus mille marcis argenti redemptus Vladimiriã ducius est tumulandus. Miłość ku swym Pánom y Rusacow/ y po smierci. Sen ezásem ważny/ czegom y ia sam doznał

Ták to

Ták to sławne zwycięstwo otrzymáli Polacy pod Zawichwostem nád Wisłą/ roku 1205. ná dzień S. Gerwázego y Protazeo/ ná ktorych imię Lesko Biały Monarchá Polski Ołtarz w Krakowskim Zamku hoynie fundował. A Xiążę Roman zá prostego Drabá zábity ná plácu został/ głowny Polski y Litewski nieprzyiaciel/ pierwey w Sendomirzu/ á potym w Włodimirzu Wołyńskim vććiwie iáko Monarcha pochowány/ zá ktorego ciáło Polakom Rusacy 1000. grzywien srebrá dáli. O czym Dlugoß/ Miechouius y Cromer ßerzey swiádczą.

O burzeniu Ruskich Xięstw przez Litwę/ y Zmodźiny/ á o ich pirwßym v Historikow obiáśnionym imieniu/ Roku 1205.

Rozdział VI.

GDy ták Roman okrutny w swym ßczęśćiu sfánkował/
A Ruskiey Monarchiey smierćią swą nádpsował/
Bowiem Xiążętá Ruskie ktorych wiele było/
Wádzili się o zwierzchność co káżdemu miło.
A Litawowie z Zmodzią gdy w lesiech siedzieli/
Skoro się o porażce Ruskiey dowiedzieli.
W swe długie trąby hucząc iuß sie weselili/
Widząc iż Polacy moc Ruską przełomili.
Ziwibundá z Montwilem Hetmány wybráli.
W ktorych dzielność s porządkiem woiennych spraw ználi/
Ták wyßli z gęstych lásow niechcąc prożno leżeć/
Vrádzili dla łupow do Ruśi zábieżeć.
A gdy się przez Wilią z woyskiem przepráwili/
Zmodzinow/ y Jatwieżow k sobie przybáwili/
Wßerz y wzdłuż Nowogrodzkie poburzyli włośći/
Morduiąc/ łupiąc Ruski narod bez lutośći.
Potym Luck/ y Włodimirz wkoło opalili/
Cerkwie/ y Monastery Ruskie wyłupili/
Záś ku Mozeru prosto puśćili zagony/
Drudzy Pinskie burzyli Xięstwo bez obrony.
Aż Holhowicy widząc Xiążętá gwałt srogi/
Zebrawßy się záśiedli Litwie ciásne drogi/

Pierwßa przyczyná wolnośći Litewskich y Zmodzkich.

Litwá Ruskie Páństwá woinie.

Holhowicy Xiążętá Ruskie.

Gdzie mieli z łupy ciągnąć lásy zárąbili.
Chcąc by ono Pogáństwo zdrádą zágnąbili.
Lecz Litwá przestrzeżona indziey się vdáłá/
A więźniow y dobytki z łupem wielkim gnáłá/
Co słyßąc Olhowicy spießno ich gonili/
A vtarczką gdzie mogli Pogánow gromili/
A gdy w Słomińskich polách Litwá kosem stałá/
Wnet się z Holhowicámi Ruś ná nich wyrwáłá/
Z Pogány hurmem bitwę ogromną skoczyli/
A Litawowie do nich też śmiele skoczyli.
Ruś z ßáblámi/ y z łukow/ á Litwá włoczniámi/
Biją się krzycząc/ hucząc roznymi głosámi/
Mus/ ázumuß thos Gudos z Zmodzią krzyczy Litwá/
Ták długo z obudwu stron rowna trwáłá bitwá.
Aż sámi Holhowicy Xiążętá gwałt widząc/
A od Pogáńskiey ręki zwyciężyć się wstydząc/
Przywiedli świeże vphy dwá ná Litwę s tyłu/
Vderzyli wnich áż Swiát záchmurzył się spyłu.
Dopiero Litwá z czołá śćiśniona y z zádu/
Y od Ruskich strzał właśnie iák żyto od grádu/
Zbići pierzcháć poczęli/ á Ruś po nich bieży/
Goniąc sieką/ trupow ich pełne pole leży.
Drudzy wpław przez rzeki brną/ drudzy ná stáwiská
Vciekli/ drudzy w lásy w swe zwykłe leżyská/
Ták Holhowicy wßytki odgromili plony/
Acz też nie ieden Ruski vph był tám zgromiony.
A Litwá vstáwicznie potym nieprzestáiąc/
Czyniłá ßkody w Ruśi plony wyganiáiąc/
Bo wty czásy Xiążętá Ruskie po Romanie/
Wádziły się kto miał mieć zwierzchne włodowánie.
Daniło Romanowic Halicza dochodził/
Kijowski z Czernieowskim też Kniáź záłby chodził/
Rzym głową Swiátá vrosł z nißczego przez zgodę/
W niezgodzie s páństwem zniszczał/ y stráćił swiebodę.
Greckie sławne Krolestwá z Xięstwy wielmożnymi/
Persom/ Rzymiánom w zgodzie były ogromnymi/
A niezgodá ich Turkom w moc podáłá srogą/
Iż stráćili wolnośći/ y Oyczyznę drogą.
Stráćili bo niewolnik Pánow swoich rządzi/
Co był pierwey pástuchem dziś vczonych sądzi/

Bitwá Litewska z Russakámi.

Litwá od Russakow porażona

W niezgodzie wielkie Páństwá giną/ á máłe y nikczemne w zgodzie rostą.

Philosophow w Greciey / gdyż Turcy z pastuchow
Poszli z Kaukaziyskich gor Scitiyskich motłuchow.
Ták też właśnie Kijowska Monarchia dawna /
Dzielnośćią cnych Rusakow w cerstwym męstwie sławna /
Dla niezgody do Litwy swoy stolec przenioská /
Litwá z niszczego zgodą w wielki stan vroská.

Litwá w zgodzie z niszczego vrosłá.

O tych wtarczkách Litawow do Ruskich Xięstw po zábićiu Romaná Xiążęciá Włodimirskiego / Halickiego / y Pseudo Monárchy Ruskiego / Vincentius / Cadłubkus / Długosus / y Miechouius fol. 114. lib. 3. cap. 29. ták pisze. Circa hæc tempora nomen gentis Lituanicæ auditum est, prius incognitum, Qui cum serui Ruthenorum forent, pro solutione tributorum peryzomata suberes & pelles quotannis pendentes, circa annum Domini 1205. in magna multitudine glomerati contra Russiam uenerunt. Duces autem Holhouici cum illis campestraliter congressi ferè ad ultimum eos conflixerunt, licet ex Rutenis etiam multi cecidissent, &c. Koło tych czásow Imię narodu Litewskiego dáło się słyszeć pierwey nieznáiome / ktorzy gdy niewolnikámi Ruskimi byli / zá podátek vłożony winniki / łyká y skory zwierzęce ná kożdy rok płácząc / Roku Páńskiego 1205. w wielkiey wielkośći zgromádziwszy się w vphy / przećiw Ruskim kráinom przyćiągnęli / A Xiążętá Holhowicy polną bitwę z nimi stoczywszy do gruntu ich poráźili / áczkolwiek też z Ruskiego woyská wiele Rycerstw á poległo / etc.

Láćiná Miechowiussowá.

Potym iuż Litwę często ná swych mieyscách Miechouius wspomina / iák to niżey obaczysz. Inszy też Historikowie tym xtałtem tę bitwę Litewską z Olhowicy opisuią / iákom ią wirszem wyráźił.

Cromerus też záraz po tym zábićiu Romanowym in prima editione Cronicorum, fol. 183. in secunda uerò 126. lib. 7. ták pisze o tym wtárgnieniu Litawow do Ruśi. Per hoc tempus Lituani gens fera, syluestris & obscura, Russorum agros prædis agendis infestare cæpere, &c. To iest / przes ten czás Litwá narod okrutny / leśny / y nieznáczny / Ruskie kráiny łupy wygániáiąc náieżdżáć poczeli / etc.

Ták Długosus / Vapouius / Miechouius / y Cromerus w swych Kronikach Litewskiego narodu leśnego / y ich dzielnośći woienney pierwsze obiáśnienie y oznáczenie opisuią / Roku od zbáwiennego národzenia Christusá Páná 1205. Nie iżby się Litwá od tego czásu niedawnego począć miáłá / ktory narod stárodawnych lat w tych mieyscách gdzie y dźiś mieszkał / ták dawno iáko

Rusacy

Rusacy / álbo Polacy / Ale iż ich Ruscy Monarchowie po długich á częstych z nimi woynách / iáko możnieyszy ták srogo byli zwyćiężyli / zniewolili / zhołdowáli / y ścisnęli / że w lesiech Litwiná z Zmodzinem do tych czásow áni słycháć było / Bo się ieszcze gruntownie nierozkrzewili byli / A Ruska Monarchia nietylko Litwie / ále y Greckim Cesárzom / Połowcom / Piecinigom / Bulgarom / Serbom / Węgrom / Polakom / y inszym też przyległym / iáko postronnym páństwom / ile w zgodzie w postrách byłá z dawnych lat / zwłaszczá Látá od Christusowego zbáwiennego národzenia 861. czásu Holgá / Igorá / Ruriká Xiążąt / tákże zá Swentosłáwá / Włodimirzá y Jarosławá. O czym się iuż wyższey z dowodu pewnych Historikow powiedziáło / Zá ktorych też Monarchow Ruskich iuż Litwá byłá znáczna / ále Ruśi dla przyległośći poddána być musiáłá. Wszákże gdy vpátrzyli czás / do Ruskich Xięstw náieżdżáli / O czym Ruskie dzieie / y Vincentius Cádłubkus pierwszy Historyk Polski swiádczy / iż Litewskie imie od 700. Lat iest sławne / y Miechouius sam przećiw sobie opisuie woyny Litewskie z Rusią od 500. lat ná niektorych mieyscách / bo v niego káżdey rzeczy iáko w Labirinćie szukáć / gdyż wszytko confusè nápisał / á iedne rzecz w czworgu y w pięćiorgu Capitulum położył / dzieląc ią / co mogł w iednym iáko przystoi odpráwić / tákże seriem & ordinem temporum & nationum confundował / Czego iesli komu potrzebá / ia to z iego Kroniki pokażę. Tu też opisuie Roku 1205. pirwsze obiáśnienie y vsłyszenie imienia Litewskiego / Cap. 29. fol 114. á wyższey záś sam przećiw sobie Cap. 15. fol. 83. Roku 1103. ták mowi. Eodem tamen Anno Pruteni & Lituani terras Russiæ uastarunt &c. Wszákże tegoż Roku Prussowie y Litwá Ziemie Ruskie burzyli / to się tu okázuie sławne męstwo Litawow / ktorzy to Ruś burzyli od lat 477. nie od 372. Czego też Vapouius / y Bielscius z niego in libro Cronicorum secundæ editionis fol. 245. dowodzą. Tenże Miechouius wyższey fol. 40. lib. 2. cap. 14. czyni wzmiánkę Litwy / Zmodźi / y Lotihaiłow / od Roku Páńskiego 1041. skąd się znáczy Litwá być sławna od Lat 576. Tenże też sam niżey z Włochow ich narod wywodzi stárodawnych czásow ieszcze przed Christusem / o czym się wyższey dostátecznie opisáło.

Ziwibund

Zywibund Dorsprungowic

z Herbu Kitaurus álbo Hipocentarus / po Kiernusie Kunasowicu Xiądz Litewski / á Montwil Gymbutowic Zmodzkie Xiążę.

Rozdział VII.

DLugasmy sie tu byli zábáwili rzeczą /
Czytelniku / Ruskich spraw pilną máiąc pieczą /
Zesmy Litewskich Xiążąt przerwáli porządek /
Lecz mi to snaść odpuściß iesli maß rozsądek.
Bo iß Ruski narod iest w dzieiach swych dawnieyßy /
K temu y Monarchią Kijowską sławnieyßy /
Tedym też ich dzielności tu ná plác wystáwił /
By káżdy wiedział czym sie ten cny narod báwił.
Bo y z Mitridatesem Pontskim Krolem onym /
Ktory w postrách Rzymiánom był niezwyciężonym /
Z tym sámi Roxolani cnych Rusow przodkowie /
Walczyli / swiádczą o tym w swych dzieiach Grekowie.
Lutprandus / Prokopius / Zonaras z lat dawnych /
Pißą w Greckich Kronikach dzielność Rusow sławnych /
Piße y Sabellicus / kto chce niechay czyta /
Lecz sie y v domowych sławy ich dopyta.
Ják z Greckimi Cesárzmi ná Morzu ná wodzie
Boy wiedli chcąc potomkow swoich mieć w swobodzie /
Taurikę / Korsun gdzie dziś Przekop Grekom wzięli /
Y pod Andrinopolim ich Cesárzá scięli.
Widziałem tez sam w Perze widziałem swym okiem /
Ktore nád Propontidem iest Miásto głębokim /
Herb Ruskiey Monarchiey Mąż ná koniu zbroyny /
Z drzewem / ná znák z Grekámi Ruskiey dawney woyny.
Ná Bramie przytym Greckie Rytmy są wyryte /
Sławiąc Włodimirzowe dzieie rozmáite /
Gdy poiął Cesárzownę Grecką á Chrzest swięty
Wniosł do Ruśi / Báłwáński błąd nißcząc przeklęty.
Też sławi Ruskie męstwo Blondus Mąż vczony
Vspergensis / Aretin w dzieiach doswiádczony /
Orosius / Nauclerus / Volateran sławny /

Zonaras annalium Græc. Tomo 3. Luitprandus de rebus per Europam gestis lib. 5. cap. 6. Procopius de Bello Gotico vel Getico &c. Volateranus libro 7. Geographiæ &c.

Pera álbo Galata.

Volateranus lib 7 etc.

Gwido

Guido / Rauennas / Luitprand też Historyk dawny.
Ci wßyscy opisuią Ruskie sławne dzieie /
Ná ktore dziś wspomniawßy / áż sie serce smieie /
Gdy z Party / z Greki / z Swedy / Scandy / Nortweyczyki /
Y z Danámi miewáli często krwáwe ßyki.
Nowogrodzánie wielcy Philandy trzymáli /
A Pskowiánie zdawnych lat dań z Skandiey bráli /
Won czás gdy Monarchia Ruska wcále stałá /
Przed przyległymi páństwy záwżdy przodek miáłá.
Przeto Litwinie brácie niezayrzy też Ruśi /
Gdyż też są niemniey sławni zeznáć káżdy muśi /
Bez nich ty porządku spraw swych niemożeß wiedzieć /
Gdyż Rusacy w swych Páństwach zdawná zwykli siedzieć /
Máią stárße swiádectwá : Litwá zás z nich rosłá /
Gdy niezgodá v Ruskich Xiążąt rogi wzniosłá /
A Litwá wich oyczyznách zgodą swą osiádłá /
Gdy sie wnętrzną niezgodą Ruś biedna wyiádłá.
Służyłá Litwá Ruśi zás ich zniewoliłá /
A nieprzemożne páństwo niezgodá zwalczyłá /
Ták Monarchie / Páństwá wspák sie odmieniáią /
Niewolnicy nád Pány swymi zwierzchność máią.
Wprzod Kiernus Kunasowic Xiądz Litewski lássy /
Osadzał nád Wilią wty pogodne czássy /
Gdy sie Xiążętá Ruskie społecznie wádźili /
A iedni przećiw drugim woyská prowádźili.
W Kiernowie ktory z swego imienia záłożył /
Stolcem mießkał gdzie Xięstwo Zawiliyskie mnożył /
Po lekku sie Rusakom z mocy wybijáiąc /
A ná swiátło Litewskie imię wydźwigáiąc.
Montwil też Syn Gimbutow Brátá Kiernowego /
W Zmodźi po Oycu dostał Xięstwá gotowego /
W Jurborku mießkał głową czásem w Kunásowie /
Gdzie dźiś Kowno / żywnośći nábywáiąc w łowie.
Erdźiwiłá / Nemená / y Wikintá spłodźił /
Trzech Synow á káżdy z nich ná cel cnoty godźił /
Lud gruby w gospodárstwo Zmodźki zápráwiáli /
Y práwá / y Bogom swym modły vstawiáli.
Z nicz ogień nád Niewiązą wieczny fundowawßy /
Y wieżę dla Báłwanow podle zbudowawßy /
Ják ich won czás Czárt mamił Lásy poswiącáli /

O tym czytay Cranciussá.

Omnium rerum vicissitudo, & concordia paruæ res crescunt, Discordia maximæ dilabuntur.

Kiernow od Kiernussá.

Nabożeństwá stáre Litewskie y Zmodzkie.

W ktorych

W ktorych Wężom/ Hadźinam ofiáry wzniecáli.
Ziwibund Dorsprungowic Rzymskiey Familiey/
Mieszkał ná Dziewałtowie/ y w Wilkomiriey/
Herb Kitaurus z przodkow miał/ puł koniá puł mężá/
A wogonnego z łuku strzáłą mierzy wężá.
Tákże czterzey Xiążętá w swym vdziale káżdy/
Mieszkáli w spolney zgodzie miłuiąc się záwżdy/
W zgodzie Litwá vrosłá w ták wielkie narody/
A Ruska Monarchia niszczáłá z niezgody.
Kiernus záś Xiądz Litewski w szedziwey stárośći/
Corkę swoię Poiátę dla godney dzielnośći/
Ziwibundu w Małżeństwo Dorsprungowicowi
Dał z nią Xięstwo Litewskie/ iáko Cieść Zięciowi.
Ponieważ Syná niemiał ktoryby dziedźiczył/
Corce przy niey Zięciowi Xięstwá swego życzył/
Ták Ziwibund Rzymskiey krwie potomek prawdziwy/
Po żenie dostał Litwy iák Dziedźic właśćiwy.
Z dziewałtowá ná Kiernow wnet się przeprowádźił/
Gdzie z Poiátą onę włość Litawy osádźił/
Y pánował poddánych skromnie rządząc w zgodzie/
A gdzie vpad gránic czuł/ wczás zábiegał szkodzie.
Kiernusowi gdy śmierći dług zápłáćił s ciáłá/
A Duszá do Charoná ná przewoz leciáłá/
Vsypáli pod Lásem grob wzgorę wyniosły/
Tám iego trup spalili v Jeziorá Zosły.
Spalili iák był zwyczay Pogáński/ á potym
Proch zebrawszy schowáli wyższey naydzieśz o tym/
Ziwibund/ Dziewałtow/ Wilkomir/ Kiernowo
Osiadł/ ciáło spaliwszy po śmierći Cieśćiowo.
Columny z Kitaurusem Herbem złączył swoim/
Y pieczętował się tym sam Kleinotem dwoim/
Z Muntwilem też Xiążęciem Zmodźkim przyiaźń stale
Chował/ obá przestáiąc ná własnym vdziale.
Ruskim Xiążętom pomoc ná Polskę dawáli/
Y Mazowieckie włośći s kątow náieżdżáli/
Łup wywodząc/ y płony s ktorych się żywili/
A vrwawszy iuż niegoń gdy Narew przebyli/
Tákże też gdy v Ruśi widzieli niezgodę/
A ná wybicie z mocy ich máiąc pogodę/
Náiezdżáli ich páństwá łupy bierząc częste/

Herb Kitaurus

Zosłá Gorá y Jezioro było nie dáleko gdzieś od świętey rzeki.

Stym

Z tym w lásy iák do Zamkow vćiekáli gęste.
Jesliże ich ná polu niedognał/ iuż prożno/
Bo po błotnych stárzynách rozbiegli się rożno/
Ná ostrowách Jeziornych/ y w leśnych iáskiniach/
Chowáli się y w Jámách iák w nalepszych skrzyniach.
Vbiory ich źwierzęce wszytko były skory/
A máiętność ná sobie co mogł nośić ktory/
Dom kuczká prostym dárnem nákryta/ bot z łyká/
Zwierzęcy łeb obłupił/ y wdział miásto słyká.
Rzekłby był iż to wszytko są Herculesowie/
Ktory też ono skorę Lwią nośił ná głowie/
By był widział áno nász Zmodźin swoię głowę/
Przybrał w Wilcze/ w Niedźwiedzie łbisko y Zubrowę.
A kiedy połupili w Ruskich Ziemiách pługi/
Włocznie z narogow kuli/ potym ná kiy długi
Osádźili/ do strzał też czynili żelescá/
A niedługo iednego zágrzewáli mieyscá/
Choć ich Rusacy bili/ drugimi oráli/
Lecz do woyny chęć máiąc o śmierć máło dbáli/
Drudzy záś ták przeważnie więzienia się strzegli/
Gdy iuż niemogli vćiec w mężney bitwie legli.
Jesli też z Ruśi żywo dostáli ktorego/
Wnet go s koniem spalili tuż sámowtorego/
Ná cześć Bogom Pogáńskim pictos Gudos Dziewię
Płák pocziss/ ták wołáli áż szumiáło krzewie.
Zwierzęcy práwie żywot z dawnych czásow wiedli/
Aż Ziwibund y Montwil ná Xięstwách vsiedli/
Ten Litwę/ á ten Zemoidź w porządnieyszey spráwie/
Cwiczyli/ ták w domowey iák w polney zábáwie.
Ci naprzod náuczyli wołow w iárzmo wprzęgáć/
A Chlebá z wnętrza Ziemie ostrym pługiem sięgáć/
Po rolnych cney Cereri siemię miecąc skibách/
A pierwey przestawáli zá źwierzu ná rybách.
Więc y Domy budowáć/ y wyniosłe Dwory/
Gospodarz też dobytek swoy gnał do obory/
Co się pierwey po Lesiech błąkáło po polách/
To teraz po oránych iuż się pásie rolách.
Już/ mielu/ mielu/ w żárnách/ Rugosz/ krusząc śpiewa/
A chlebá s potu ciáłá záś się wrok spodziewa/
On co pierwey łupem żył/ to iuż w swym obrębie/

Cromerus lib. 11.

Vbiory Litewskie stáre.

Złote wieki w Litwie.

Broń Litewská stára.

Kiedy Litwá poczęłá gospodárstwo.

Pokármy pirwsze Litewskie.

Gdy zásieie.

Z

On co

Miał iák Rusin y Polak żywność chćiwey gebie/
Litwá dla żywności pierwey tylko walczyłá. A iuż nie ták dla łupow iák dla rozszerzenia
Páństwá/ y gránic spolną mocą przymnożenia/
Náiezdzáli do Rusi porządnieyszą spráwą/
Y zwodzili z Ruskimi Kniázmi woyne krwáwą.
Krwáwą bo sie często krwią swoią oblewáli/
Gdy przestrzeństwo swym wnukom szábłą vprzątáli/
Obaczywszy sie ludźmi być żyli iák ludzie/
Co pierwey káżdy iák Wilk leżał w leśney budzie.
Już y Namioty/ iuż y woienne obozy
Zmyślili/ y fortelne przez rzeki przewozy/
Łodzie/ Czołny z Zubrowych skor dźiwnie szywáli/
Aszwy dla prześcia wody/ łoiem nácierali.
Przemyślne stáreyLitwy przewozy. Wiec gdy gdzie mieli ciągnąć/ dwá łodź iedne nieśli/
A skoro iuż ná mieyscá rzek głębokich weszli/
W tych sie Batách woźili/ á Konie w pław wiedli/
Aż ná nieprzyiacielski brzeg w zdrowiu wyśiedli.
Bo won czás gdy w tych mieyscách leśnych pusto stáło/
Jeszcze przewozow bárdzo rzecznych nálazł máło/
Przeto Litwá ty lekkie zmyślitá przeprawy/
Co Potomkom pomoże do Rycerskiey spráwy.
Bo y Dmitr. Wiśniewiecki tey sztuki kosztował/
Gdy sie przez Don/ Dniestr/ Dunay często przeprawował/
Nosząc z sobą ty Baty/ ktore lekcey dźwigáć/
Niż drzewiáne/ y łatwiey vćiec y dościgáć.
Ták Zywibund pánuiąc w Litwie ná Kiernowie/
Vstáwicznie sie stárał by iego Wnukowie/
Mogli zażyć oyczyzny Litewskiey spokoynie/
Przeto ich spráwy wszytki prostował ku woynie.
Ku woynie/ bo przez dobrą woyne pokoy bywa/
Oracz rolnych owocow po pracy vżywa/
Ták po woynie Rycerze bywáli weseli/
Gdy odpędzą naiázdy swych nieprzyiacieli.

O Rosterkách miedzy Xiąże-
ty Ruskimi/ y o naiázdách Litwy do Rusi/
A poráżeniu ich/ Miechounus fol. 1z3. lib. 3.
Cap. 33. y Látopiszcze Ruskie.

Xiążetá Ruskie/ Jurgi Wołodimirski/ y Jarosław Pereasławski/ złączywszy wespoł mocy swoie/ podniesli nieskuszną woyne ná Xiążetá Smolenskie y Nowogrodzkie/ ktory gwałt chcąc gwałtem odbić Wołodimir/ Constanti/ y Mścisław Brácia rodzeni/ Xiążetá Smolenskie/ y Nowogrodzkie/ zebráli sie z woyskámi swoimi/ á gdy obiedwie stronie śmiele á vpornie przeciw sobie ciągneli/ Roku od zbáwiennego národzenia Christusá Páná 1z06. dniá 1z. Aprilá stoczyli bitwę srogą/ tám zá spráwiedliwością/ otrzymáli zwycięstwo Smoleńskie Xiążetá/ Wołodimir/ Constanti/ y Mścisław/ nád Jurgim Wołodimirskim/ y Jarosławem Pereasławskim/ gwałtownikámi pokoiu/ pobiwszy y rozgromiwszy wszytki vphy ich/ z Rusi y z Połowcow zebráne/ iż ich ná plácu dziesięć tysiecy poległo.

Zá spráwiedliwa woyna Bog y bżeźcie.

A kończąc zwycięstwo oblegli Jurgiego ná Wołodimirzu/ gdzie sie był zámknął vciekwszy z bitwy/ ktory po długim oblężeniu pokoy vprosił/ pod tą condicią/ iż Zamek Wołodimirski podał/ á sam do nich wyszedł/ A oni dáli záraz Wołodimirskie Xięstwo z Zamkiem Brátu swemu Constantinowi/ A stamtąd do Pereaskáwią przeciw Xiążeciu Jaroslawowi ciągneli/ ktory záraz od nich pokoiu prosił/ nie przeciwiąc sie. Co widząc zwycięscy/ iż sie vpokorzył/ vczynili z nim pokoy/ y przy Xięstwie Pereaskawskim zostáwili/ wszákże zá wielkimi podarkámi.

Chciwość cudzego przyszły vpadek.

A potym ná Láto Litwá widząc rostyrki y niezgodę wnetrzną miedzy Xiążety Ruskimi/ chcąc łupow zápáleni/ wysli z swoich lezysk gestych Lásow/ á zbżykowawszy sie z Xiążety swoimi ná vphy/ wciągneli ogromnym woyskiem w Ruskie strony/ burząc/ páląc/ łupiąc/ y plundruiąc co sie im potrafiło.

Litwá Ruskie kráiny woiuie.

Ktorych chcąc odeprzeć Wołodimir Rurikowic Xiąże Kiiowskie/ máiąc z sobą Rycerstwo Smolenskie/ k temu z Xiążety inszy-

żety inszymi Romanem Borisowicem / Constantinem Mścisławem y Rościsławem / Synámi Xiążeciá Dawidá złączywszy mocy spolne / ciągneli przećiw Litwie Ruskie wołośći plundruiącey. A gdy im Litwá bitwy niezwłoczyłá / potkáły sie woyská z obu stron ogromnie / gdzie rownym szczęśćim długi czás rowna bitwá stałá / aż ná ostátek Litwá porážona po polách pierzcháć poczełá / á Xiążetá Ruskie rospuśćiwszy po nich zagony w lesiech / y w skrytych mieyscách Litwę y Xiążetá ich bili / siekli y imáli / á polon wszytek odgromili.

Lituanorum Duces occidendo fugientes persequendo &c.

Tego też czásu Hleb Xiążę Rezáńskie (ktorych dźiś Xięstwo Moskiewski posiadł) łákomstwem vwiedziony / sześći Brátow rodzonych / y wielkość Boiárow swoich / ktorzy ich stronę trzymáli / okrutnie zámordował / iżby sam zupełne Xięstwo Rezáńskie mogł opánowáć.

Okrucieństwo Xiążeciá Rezáńskiego nád Bráty.

O koronowániu ná Krolestwo Galatskie álbo Halickie y Włodimirskie Colomaná Syná Andrzeiá Krolá Węgierskiego 1208. y wypędzeniu iego / á poráżeniu Węgrow y Polakow od Ruśi.

Rozdział VIII.

Do Jáśnie Oświeconego Xiążeciá y Páná / Páná Janusza Constantinowicá / Xiążeciá Ostrogskiego / ꝛc. Hrabie ná Tarnowie / etc.

PO Romanie Halickim Włodimirskim onym /
Monarchą wszytkiey Ruśi / co był przełożonym /
Ktory ná woynie Polskiey zábit / burdy nowe
W Ruskich páństwách nástáły o mieysce stolcowe.
Bo Kijowski Kniáź chciał być stárszym po stáremu /
A drudzy záś Xiążetá odpieráli temu /
Jeden chciał ná Haliczu / w Włodimirzu drugi
Monárchą być wszey Ruśi skąd rostyrk rosł długi.
Z czym przez wnętrzne woyny mocy ich vbyło /
Bo káżdemu pánowáć / niżli służyć miło /

Dwie Stolicy Monarchiey Ruskiey.

Ták mo-

Ták mocnieyszy słábszego wyganiał z dzierżáwy /
A Litwá wich niezgodzie miáłá pokoy práwy.
Náieżdżáli do Ruśi / nędzá z káżdey strony /
Gdy Bráćia miásto spolney wádzą się obrony /
Przeto gdy im dogryzło ieli o tym rádźić /
By Xiążę cudzoziemcá Monárchą posádźić.
A iż się Xiążętámi Polskimi brzydźili /
Przez spolne wotá záraz wszyscy się zgodźili
Háliczánie / wziąć sobie z Węgier Colomaná /
Y ná Háliczu Krolem przełożyć zá Páná.
Wypráwili do Węgier by przyiechał posły
Ktory skoro go wdzięcznie ty nowiny doszły /
Niedał się długo prośić záraz z ludem wielkim
Przyiechał do Halicza z ochędostwem wszelkim.
Tám go Biskupi z Węgier vkoronowáli /
Y s triumphem Halickim Krolem obwołáli /
Wincent Kadłubek Biskup Krákowski Koronę
Nań kładł támże mu ráił Solomkę zá żonę /
Leská Białego Siostrę / ktorą wziął w małżeństwo /
Y nád Halickim / Ruskim Carstwem przełożeństwo /
Lecz to niedługo trwáło / bo Ruś niezwaláłá /
By Rzymskich Ceremoniy Krolá ćierpieć miáłá /
Boiąc się by Rzymski Krol y Papieskie modły /
Swięto Ruskiey ich wiáry z gruntu tym niezbodły /
A zá wiárą zgwałconą też o swe wolnośći /
Obawiáli się iákiey Węgierskiey chytrośći.
Bo gdzie wiárá zfánkuie iuż y páństwo ginie /
Czego dziś Francuskich burd srogi przykład słynie /
Tego też y Rusacy gdy się obawiáli /
Mśćisławá Mśćisławicá ná Páństwo przyzwáli.
A iż ten Mśćisław był Mąż Rycerz práwie dobry /
Dáli mu nowe imię dla dzielnośći Chrobry /
K temu Halicki Dziedźic y słusznie dochodźił
Oyczyzny / niechcąc by mu w niey Węgrzyn przewodźił /
Przeto gdy iuż Coloman Krolestwem się báwił
W Haliczu / á część woyská do Węgier odpráwił /
Mśćisław Mśćisłáwic Chrobry wnet woyská zgromádźił /
Z Połowcow / z Litwy / z Ruśi / iák Lew Lwow prowádźił /
Dobył Hálicza záraz prętkim sturmowánim /
Coloman sam Krol vćiekł / á Węgrowie zá nim /

Cromerus: Et cum à Polonico nomine &c. abhorerent.

Andrzeiá Krolá Węgierskiego Syn wybran ná Krolestwo Ruskie / Halickie.

Ab Episcopis quos in suo comitatu habebat.

Mśćisław Mśćisłáwic Chrobry.

Coloman nowo koronowány z Halicza vciekł.

Kadłubek

O tym szerzey czytay Miechouium et Cromerum lib. 7.

Kadłubek też Krákowski Biskup zbiegł z Iwonią/
Kanclerzem Polskim/ drugich záś Rusacy gonią.
Gonią bijąc imáiąc/ á Mścisław zochotą
Wszedł ná Zamek Halicki/ tám Koronę złotą/
Ktorey Coloman odszedł był koronowány/
Od Władikow wszey Ruśi Cárzem obwołány.

Mścisław Mścisławic Chrobry wygnawszy Colomana Krolem y Cárzem wszystkiey Ruśi koronowan.

Węgrow/ Polakow wiele Rusacy pobili/
Poimánymi w niewoli iák bydłem robili/
Drugich záprzedawáli/ á Rzymskie obrzędy
Wyrzucili máiąc ich zá brzydliwe błędy.
A potym Węgierski Krol Andrzey rozgniewány/
Iż był z Ruśi iego Syn Coloman wygnány/
Posłał z nim woysko wielkie dobywáć Halicza/
A wyrzucić Mścisłáwá z niego Mścisłáwicá.

Węgierskie woysko y Polskie pod Hálicz przeciw Russałom.

Posłał y Leszko Biały pomoc Colmanowi/
Z Polski woysko niemałe przeciw Mścisłáwowi/
Mścisław też Mścisłáwowic skoro to vsłyszał/
Wielkie vphy z Rusałow z Połowcow popisał.

Rościsław Mścisławowic Włodimirz Rurikowic y Rościsław Dawidowic Xiążętá Ruskie przeciw Węgrom y Polakom.

Rościsław też Mścisłáwowic/ Włodimirz Rurikowic
Xiążętá y Rościsław z woyski Dawidowic/
Przybyli Mścisłáwowi ná pomoc ochotnie/
Niechcąc zwierzchnośći Węgrom dáć w Ruśi sromotnie.
Nád to Litwy/ Połowcow/ Jatwieżow przyzwáli/
By Węgrom y Polakom odpor mężnie dáli/
Lecz Polacy z Węgrámi skoro przyciągnęli/
Záraz Hálicz bez wieśći pierwszym szturmem wzięli.

Polacy y Węgrowie Hálicz wzięli.

Tám Coloman Małżonkę swoię zostáwiwszy/
Z mdleyszym ludem y strzelbą Zamek vmocniwszy/
Szykował woysko Węgrow swych ná lewą stronę/
Polacy ná práwy bok trzymáli obronę.
Ták ciągnęli przeciwko Rusakom wtey spráwie/
A Phebus puł Niebá był obiechał iusz práwie/
Ognistymi włosámi zbroie oświecáiąc/
Mars tuż stoi do bitwy mężow podniecáiąc.

Południe.

Mścisław Chrobry z drugimi Xiążęty też śmiele/
Vphy Ruskie prowádźił sam stoiąc ná czele/
Nápominał by mężnie wszyscy poczynáli/
A zwycięstwá pewnego by sie spodziewáli.
Tuż też Coloman czyni toż też y Polacy/
A wtym rowem z Dąbrowy przytárli Rusacy/

Z krzykiem/

Z krzykiem z hukiem ogromnym z Węgry sie potkáli/
A Połowcy Polski rog práwy náiechali.

Potkánie ogromne Russakow z Polaki y z Węgry.

Stárły sie woyská społną śmiáłością chrzest strąszny/
Aż od strzał záchmurzył sie Słonecny woz iásny/
Ci z kusz bełty/ ci z łukow/ ci sie záś wrecz sieką/
A z drugich sie iusz trzewá od długich drzew wleką.
Słyszałby był tám ránnych pod końmi skákánie/
Obaczyłby y zbroy roznych nácieránie/
Ano iák kiedy owo pszczoły podkurzone/
Roią sie/ álbo wały Morskie záburzone.
Pieniste wody pędzą/ Nawy skaczą rozno/
Sternik sie/ y Bośmani z wiátry biedzą prożno/
Ták y w tey bitwie gdy Mars puścił koty z głowy/
Rowne były Żołnierzom gory/ równe rowy.

Bitwá sroga.

Iusz sie ná oślep dárli ieden ná drugiego/
Skrotką bronią niemierzył oręża długiego/
Zápalczywy ná mężá mąż vpornie biegał/
Zginąć niedba tylko by z nim przeciwnik legał.

Vt non imbelles gaderet.

A Charon z czarną łodzią tusz náporcie stoi/
A iusz sie y sam wiecey Dusz przewozić boi/
Gdy tysiąc zá tysiącem cieniow mu przybywa/
A Echo ná powietrzu z trwogi sie odzywá.
Fortelu Mścisław pátrząc krzyczące ieździ wkoło/
A potężnieyszych Mężow wywodźi ná czoło/
Ták sie sieką ná vmor/ Coloman też cieszy
Węgrow/ Fortuná rownym losem wszytkich smieszy.

Mścisławow Fortel ná Polaki.

Polacy iusz práwy rog byli obronili/
Z Rusakow z pierwszego mieyscá rozgromili/
Do Węgrow też zwycięstwo iusz swoy los skłániáło/
Ale szczęście odmienne wnet ich okłamało.

Quin in altero cornu ad Vngaros victoria inclinabat.

Bo Mścisław Chrobry świeżych Połowcow przebrawszy
A Polakom y Węgrom z tyłu záiechawszy/
Skąd sie nie spodziewáli vderzył wnich pędem/
Kilko vphow iák trawę kosą pocął rzędem.

Ibi Mscezislaus cum Poloweijs ees à tergo adortus facilè securos dissipauit, & magna strage profligauit.

Drugich łatwo pogromił gdy sie pomieszáli/
A bez spráwy tám y sám rożno vciekáli/
Rusacy goniąc sieką/ kolą/ wiążą/ krzyczą/
Węgrowie w gory biegą tarczámi sie szczyczą.
Rusacy záś Chorągiew Polakom wydárli/
Koronę z białym Orłem/ wnet ią rospostárli/

Fortel w odnie-sieniu Chorągwie Polakom.

W swey zasadce: Polacy z roznych mieysc pátrzáiąc/
Szli do oney Chorągwie swoich być mnimáiąc.
A ktorzykolwiek do niey z omyłku przybiegli/
Wszyscy iák w sámokowce od Rusákow legli/
Ták ony wszytki woyská Węgrow Lechow zbite/
Dáły z siebie zwycięstwo Rusi známienite.

Ták te bitwę Miechowius lib.3. cap.31. fol.119. y Cromerus lib.7. Długosus etc. opisuią. Iacebantq; cadauera interfectorum, iák Miechouius mowi / circa Halicz, tanquam arena insepulta, iż leżáłá wielkość trupow pobitych niepogrzebionych iáko piasek około Halicza.

Attilius Fileni. Attiliusá Filiniego Woiewodę Węgierskiego Rusacy poimáli / á Colomanus Krolewic Węgierski / Krol Halicki y Włodimirski vciekł ná Halicki Zamek / ná ktorym go Mścisław Chrobry obegnał / á gdy nieopátrznie Colomanowi Żołnierze bramy zamkowey tylney strzegli / iedney nocy podkopáli sie Rusacy pod nie / y wpádli do Zamku / á Węgrowie y Polacy nagle przestráżeni vciekáiąc / z murow żywie łamáli / á drugich pobiwszy / y Zamek opánowawszy Mścisław / obegnał Kościoł Pereczystey / w ktorym sie był Coloman z Żoną / z Pániámi / y z przebránym Rycerstwem zá wárł / ták głodem y prágnieniem vćisnieni / tylko żywot v Mścisławá ná rokowániu vprosiwszy / drzwi Kościelne otworzyli / tám zá roskazánim Mścisławowym Panietá Węgierscy y Polscy / tákże Pánie byli wywodzeni / ktorych wszytkich Mścisław cześć Polowcom / cześć swoim Dworzánom rozdał / á Colomaná z Żoną Salomką Xiężną Polską do Torską ná wiezienie posłał / w ktorym był chowan pod strażą przez dwie lecie / według Miechowiusá / ácz Cromerus tylko Rok kładzie / á niebył wypuszczon / áż po długim stánowieniu y tráctowániu / Roku od Christusá 1210. pod tymi condiciámi / iżby Bellá Brát stárszy Colomanow poiął w małżeństwo Marią siostrę Mścisławowe / á Mścisław po trzech lat miał Halicza Colomanowi vstąpić / ktore condicie pełniąc Mścisław / odiechał do Torską / támże drugiego roku vmárł / pochowan w Kijowie w Cerkwi S. Krzyżá / ktory był sam zbudował. A Coloman też niedługo ná Krolestwie Halickim pánował / Bo Daniel Romanowic vbiezał Zamek Halicki / y wygnał Colomaná / ktorego záś Oćiec Andrzey Krol Węgierski zá dwoią wyprawą ledwo ná Hálicz przywrocił / y pánował Coloman ná Háliczu trzy látá / á Roku 1225. vmárł z podeyrzenim truciżny zádáney. A od tego czásu Krolowie Węgierscy w Rusi włodowánie swe vtrácili / wszákże potym długo vżywáli tytułu Krolestwá Halickiego y Lodomeryskiego / álbo Włodimirskiego / iáko y dziś Henricus Polskiego / y wszystkiego Xięstwá Litewskiego / etć.

Colomannus Krol nowy Rusi ná Haliczu poiman z żoną Pelką.

Przewaznosć Rusakow w podkopániu Halicza.

Coloman Krol z żoną ná wieżenie do Torską.

Mścisław vmárł Chrobry rzeczony / Roku 1212.

Daniel Romanowic / Xiążat Ostrogskich przodek.

Krolowie Węgierscy dla czego vżywáli Tytułu Krolestwá Gallaciæ, vel Hallaciæ, y Laodomeriæ, ma bydź / Wolodomeriæ.

Po smierći Colomanowey / Dawid Romanowic Halicz opánował / ále Jsasław bedąc blizszy do Halickiego Xięstwá / zebrał woysko z Połowcow / y wypędził Dawidá Romanowicá / á Xięstwo Halickie postąpił Xiążęciu Michałkowi Swiniogrodzkiemu.

Burdy znowu o Halicz.

O porażeniu Xiążąt Ruskich od Polakow / Roku 1211.

RUsacy gdy po pirwszym zwycięstwie zhárdzieli /
Odmiennośći fortuny mylney niewiedzieli /
Zebrawszy sie wspołz Litwą / z Zmodzią / z Játwiezámi /
Náiezdzáli do Polski częstymi wtarczkámi.
Lesko tym obrusżony posłał Sulisławá /
W ktorym mestwo swieciło y woienna spráwá /
Ten z rycerstwem przebránym ciągnął w Ruskie włości /
Oddáiąc też wet zá wet / burzył przez litości.
Ruscy Kniáziowie hárdzi wnet woyská zebráli /
A z Polaki ogromnym pędem sie potkáli /
Lekce ich sobie ważąc / á pierwszey fortunie
Vfáli / ktora często zdrádziwszy w lás dunie.
Polacy spráwiwszy sie wszyscy wálnym szykiem /
Vderzyli w poszrzodek ich vphow z okrzykiem /
Ták rozerwánych wszytkich bez wieści strwożyli /
W swey mocy vfáiących fortelem pożyli.
Zá czym rożno pierzchneli do lássow Russowie /
A zbitych pełno w polach / pełno w káżdym rowie /
Polacy ich obozy / y łupy okwite /
Wzieli / y krom pospolstwá / wieznie známienite.
Swietsław / Włodmir / Jarosław / Constanty y Jerzy /
Poymáni ich Kniáziowie z swym żołnierstwem w wieży /
Lecz potym wypuszczeni gdy Polakom szkody
Nágrodzili / y wieźniow wrocili z vgody.

Sulisław Castelan Sendomirski.

Cromerus fol. 128. lib 7. Miechouius fol 115. Cap. 30. lib. 3.

Swiętosław Mścisławowie Włodimir / Jaroslaw / Constanti / y Jerzy Xiążęta Ruscy od Polakow w bitwie pobiżone.

Ták Ru-

Ták Rusacy z Lechy mir wten czás wzięć musieli/
Bo w Domu nieprzyiacioł nowych gorßych mieli/
Nowych srogich Tátárow przed tym nieskychánych/
Ani wtych polách gdzie dziś są/ nigdy widánych.

O pirwßym przyßciu Scytow álbo Tatarow wty polá/ gdzie dziś osiedli/

Połowcow wygnawßy y wybiwßy/ zá czym y Ruskie Xięztá porázili/ y zniewolili/ Roku 1211.

Rozdział IX.

LAtopisicze Litewskie ták bez dowodu słußnego spisáne (gdyż won czás ludzi dowcipnych nie mieli) ták swoie rzecz prowádzą/ czásu pánowánia Montwilá Gimbutowego Synà/ powstał Cárz Tátárski Batti/ y wßytke Ziemie Ruską Xięzat nie máło pościnawßy/ zwoiował/ y Stolec wßytkiey Ziemie Ruskiey Kyiow spalił/ y pusty vdziałał/ Aż Xiądz wielki Kyowski Dimitrey ná Czernieow zbiegł/ etc.

A wten czás iákoby miał Wykiñt Zmodzkie Xięże Erdziwiłá Synà wyprawić/ ktory Nowogrodek/ Grodno/ Brześć/ y Mielnik opánował. Ale to ináczey było/ y pierwey przed Battim/ czegom z godnych Historikow/ y z sámey istotney rzeczy doßedł. Abowiem Batti Roku od národzenia Christusá 1240. w ßeściu set tysiecy Ruskie państwá/ y Polskie wßytke/ Morawe/ Slązko/ áż do Wrocławiá/ y Legnice powoiował/ gdzie Pompá Mistrzá Pruskiego/ y Henrikà Xięże Legnickie S. Jádwigi Synà mężnie się zá wiáre Christusowe bronigcych zábili Tátárowie/ á w Węgrzech potym trzy látá butáiąc mießkáli/ wßytki Węgry/ tákże Rácką/ Bosseńską/ Kárwácką/ Bulgárską Ziemie ogniem y ßáblą zwoiowáli. Ale Litwá (czego sámi dla zániedbánia Historiy wiedzieć niemogli) pirwey się przed tym z niewoley Ruskiey wybili y strząsnęli/ To iest od národzenia Christusá Páná Roku 1211. á według niktorych 1118. Gdy Scytiyski narod Tátárowie álbo od Rzeki Tartar/ álbo od oyczystych mieyſc/ álbo od wielkości narodu swego/ co y sámi sobie przywłaßczáią/ ták názwáni/ pierwey zá Kaspuskim Morzem w záwárciu Gory Imaus/ y Cacausiyskich skał

Batti Czarz Tatarski kiedy woiował.

Cromerus: Circa annum Christi 1202. vel vt alij uolunt 1118.

Idem Crom. fol. 128. lib. 7. Tartari enim Scytica gens siue à Sf. etc. obscuri ignotiq. Miechouius vero

ſtich ſkał ná wschod słońcá/ táiemni y nieznáczni iák Grekom ták Łácinnikom/ mießkáiąc/ zábiwßy Krolá Indiyskiego/ ktoremu służyli. Azyą práwie wßyſtke wielką y máłą z zwycięſtwem wzdłuż y wßerz przeßli/ gdzie wiele Krolestw/ Xięstw/ y kráin ták Pogáńſkich/ iáko y Chrześciáńſkich ſplundrowáli/ á potym przeprá-wiwßy ſie przez Wolge Rzekę/ gdzie w Kaſpiyſkie Morze álbo Hircańſkie wpada/ y Astrachani/ ktore Moſkwá Chwalińſkim Morzem zowie/ wielką mocą ciągneli ku zachodowi/ gdzie naprzod z Połowcámi/ ktorzy miedzy Tanaim y Jeziorem álbo morzem Meotis/ y nád Pontem Greckim/ á dziś Tureckim Morzem w polách mießkáli/ woyne skoczyli.

fol. 120. lib. 3. cap. 31. Nam sequenti anno g.ns Tartarorum in eam diem ignorata, conflictis pluribus septem trionis nationibus ad Polowczos uenit, &c.

Chwalińſkie Morze.

A to przyście Tátárow Cometá bárdzo wielka y niezwyczáyna znáczyłá/ y iákoby przepowiedáłá/ ktora przez 18. dni Miesiącá Máiá/ Roku 1211. trwáłá/ ku Połowcom ná wschod Słońcá/ y ku Ruskim páństwom ogon obracáiąc/ czásem ſie też ku zachodowi obracáiąc/ w czym ſie Cromer z Miechowiuſem niezgadza/ bo ow mowi/ Coma in orientem uerſa apparuit, á ten zás ſupra Polouczos Tanaym ac Ruſsiam girans caudamq; in occaſum porrigens, Ktorego też Wapouius y Bieſcius náśláduią/ ále iáko było táko było/ iednák dáłá pewny znák przyścia tych złych á przyległych nászych Sąsiádow/ ktorzy záraz obie Sarmacie/ Azyátycką y Europſką ſrogo ſkaráli/ á Ruſkiey z dawną sławney y mocney Monárchiey śiły zniścili/ y práwie wywrocili. A gdy im Połowcy mężnie odpieráli/ y woyská ich porażáli/ ná ostátek od wielkości Tátárſkiey w mocy swoiey byli zemdleni.

Cometá znák przyścia Tátárow.

Połowcy od Tátárow przemożeni.

Przeto ácz kolwiek Połowcy byli vstáwicznie głowni nieprzyiaciele Rusákom/ wßákże gwáłtowną potrzebą przymußeni/ pomocy od nich przeciw Tátárom żądáli/ rozwodząc im to iż co nam dziś od Tátárow/ to wam iutro bedzie. Dla tegoſie im Rusacy widząc pospolitą niebeſpieczność nieodmowili/ y owßem Tátárſkich Posłow nápomináiących/ áby ſie w te woyne nie wdawáli/ áni Połowcom dawnym swym nieprzyiaciołom pomocy dawáli/ przeciw Práwu Ludzkiemu poimawßy pomordowáli/ á wßyſcy Ziemią y Morzem czarnym od Oczakowá/ tákże Donem/ Worſchłą/ Dnieprem/ Bohem y Wolgą Rzekámi ná pomoc Połowcom przeciw Tátárom ciągneli/ Xiąże Miſciſłáw Romanowić z Rycerſtwem Kyowſkim/ Miſciſłáw Miſciſłáwic z rycerſtwem Halickim/ y inße Xięztá Ruſkie Cernieowskie/ Pereaſławſkie/ Włodimirſkie/ Nowogrodzkie/ y Smoleńſkie z Włodimirem Rurikowicem. A złączywßy ſie ze wßyſtkimi woy-

Niewoła y v nieprzyiaciołßtá pomocy.

Trzebá dziś tákiey zgody/ áby ſtrátu lepßego ná Turki.

Zgwałcenie Posłow záwßdy złodliwe.

Wyprawá Ruſkich K. przeciw Tátárom.

Protolce vroćisce. Kalka Rzeká.

kimi woyskámi Połowcow/ przyciągneli do Protolcow/ ſtámtąd potym zá dwánaśćie dni iázdy ná Kalke Rzekę przyßli/ gdzie ſie iuß byli Tátárowie z namiotámi ſwoimi położyli. Tám záraz niedopuśćiwßy im wytchnienia Tátárowie ſwieży ná ſprácowánych y drogą zemdlonych vderzyli/ á pogromiwßy/ y roſproßywßy Połowcow/ potym Ruſkie woyſká łatwo porázili/ dwoie Xiążąt według Miechouiuſá Mſciſłáwá Kyowſkiego/ y Czerniehowſkiego poimáli/ á Bielſki piße zábili/ á inßych roſproßonych (rzecz hániebną y nieſłußną ku wypowiedzeniu) ſámiß Połowcowie zdraycy/ przez ktorych Ziemie vćiekáli/ towárzyßow woyny y pomocnikow ſwoich iezdnych z koni/ pießych z ßat łupiąc zábiiáli/ drugich w Rzekách topili. Sam Mſciſław Mſciſławic Chrobry Xiąże Halickie/ ktory ono Colomaná Węgierſkiego/ y Polakow poráził/ gdy vciekáiąc do łodzi ſwoich przyßedł/ przeprawiwßy ſie przez Rzeki/ á boiąc ſie pogoniey Tátárſkiey/ wßytkie nawy potopić/ poſiec/ drugie popalić kazał/ á ták pełen ſtrachu do Halicza piechotą przywędrował. Włodimirz też Rurikowic vćieczką zdrowie záchował/ do Kyowá przyßedwßy Stolec Xieſtwá Kyowſkiego opánował. A druga wielkość Ruſkich vphow gdy vciekáiąc do ſwoich łodzi przyßli/ obaczywßy być popalone/ y w niwecz obrocone z frąſunku/ z nędze/ y z głodu niemogąc Rzek przebyć/ tám pomárli y poginęli/ krom kilku Xiążąt y niktorego ich Rycerſtwá/ ktorzy ná ſnopkách z Tawołhowych rozg vpleciońych (ktorych tám iákom z Turek iádąc widział y dziś pełno) Rzeki przepłynęli.

Xiąże Mſciſław piechotą wędruie. Bo Xiąże Mſciſław Romanowic własny Dziedzic y pan Kyowſki był od Tátárow potmány. W Multáńſkiey Ziemi około Bużowá Tawołhowych łáſſow pełno.

Połowcy y Ruſacy od Tátárow porażeni.

A Tátárowie po tym zwycieſtwie Twierdze/ Zamki/ y Miáſtá Połowcow poburzyli/ ták iż wßytkie kráiny około Tanaim y Meotis wielkiego Jeziorá/ y Cherzonezem Tauriki/ co dziś Przekopem od przekopánia Iſtmu náßy zową/ y wkoło Pontum Euzinum Czarnego Morzá Tátárowie opánowáli y oſiedli/ gdzie y dziś w támtych połách Miaſt/ Zamkow/ y wież dawnych murowánych/ ktore Włoßy Genuenſes z Połowcámi w towárzyſtwie budowáli/ ſtáre opádłe mury/ zwłaßczá w Tarhowicy rć. ſwiádkámi ſą. W połách tákże ktore Mádzierſkimi zowią/ ſkąd też Węgrowie wyßli/ wiele ſtoi po dziś dzień murow/ Zamkow y Miaſt zburzonych. A groby ſwiádczą/ iż tám kiedyś Chrześćiánie mießkáli/ Bo ná mogiłkách ſą ſłupy wyryte Marmurowe/ Mężow zacnych we zbroiách á krzyżyki ná nich/ ále iuß niktore z dawnośći mchem porosły/ drugie ſie poobáłáły/ ſkąd znáć/ iż tám kiedyś Grekowie/ Włoßy/ y Genuenſes z Połowcámi pobrátynámi Litewſkimi

tewſkimi mießkáli/ Bo też Połowcowie/ iákom wyżßey powiedział/ z Gotow narod wiedli. Ták tedy od tego czáſu Tátárowie narod przedtym nieſłychány Połowcow wybiwßy/ nam ſąſiády niewdzięcznymi zoſtáli. Potym y Ruſkie Xiążętá od nich zwoiowáne/ nietylko tribut z hołdem Tátárom y poſłußeńſtwo wyrządzáli/ ále też niewolnikom ſwym pierwßym Litwie łupem zoſtáli/ iáko Cromerus lib. 7. piße/ etć.

Ale Diodorus Siculus Hiſtoryk bárdzo ſtárodawny/ ktory według Suidi/ piſał kſięgi o ſprawach rozmáitych narodow zá czáſow Ceſárzá Auguſtá: Ták ſwiádczy o dzielności y dawności Scytow álbo Tátárow libro 3. wty ſłowá. Diodorus Siculus o Tátárach.

Narod Scytyiſki Tátárowie/ ácz pierwey mießkáli w ciáſnych kráinach przy Indiey/ ſkoro ſobie wybráli Krolá walecznego/ y w dzielności rycerſkiey biegłego/ wnet gorne ziemie áż do Kaukaſyiſkich ſkał zwoiowáli/ á polne kráiny potym áż do Oceanu y Morzá martwego/ álbo Jeziorá ktore zowią Meotis/ y do Tanaim Rzeki/ ktorą po Moſkiewsku Don zowią/ oſiedli. Potym záś Potomkowie Tátárſkich álbo Scitiyſkich Krolow dzielnośćią rycerſką/ y ćwiczeniem woiennym kráiny wßyſtki od Tanais Rzeki áż do Trácicy pod moc ſwoię podbili. A obroćiwßy ná drugą ſtronę moc ſwoię/ do Niluſſá Rzeki Egiptſkiey przeſli/ á podbiwßy y zhołdowawßy narody/ ktore miedzy tymi Rzekámi były/ áż do Oceanu wſchodniego Indiyſkiego/ y do Kaſpiyſkiego Morzá/ w ktore Wolgá wpada (gdzie dziś Aſtrachan) y do Meotim Morzá (gdzie dziś Tátárowie Przekopſcy) oſſády y pánowánie ſwoie ßeroko roſciągneli. A ták gdy ſie w mocy ſwoiey ten narod rozmnożył/ mieli Cárzow álbo Krolow pámięći godnych/ od ktorych Scytowie w Powiáty álbo w Hordy rozdzieleni/ byli przezwáni iedni Arimaſpi/ drudzy Maſſagetæ/ niktorzy Sacebi, álbo Sagæ.

Zá tych Krolow Tátárowie z kráin inßych ktore woyną poſiedli obywátele do Hord ſwoich przywiedli y przenieſli. Ale dwá narody nawietße/ ieden z Aſſiriey/ ktory miedzy Paflagonią (kráiną Aſiyſką gdzie dziś Turcy) y miedzy Pontem Euxinem czarnym Morzem byli oſſádzeni. Z Mediyſkiey záś kráiny drugi narod wywiedziony nád Donem Rzeką álbo Tanaim oſſádzili/ ktorzy Sauromatámi byli przezwáni/ Ci Sarmatowie w wielu lat potym pánowánie ſwoie ßeroko roſpoſtárwßy/ y wielką cześć Scytiey zburzywßy/ práwie ią puſtą y prożną bez ludzi vczynili. Ty ſą ſłowá Diodori Siculi o Scytach álbo Tátárach/

lib.3. O ktorego też narodu stárodawnośći/ obyczáiach y zacnych spráwach/ á iż w Azíey y w Europie zdawná siedzieli nád Tanais y Wolgą Rzekámi/ czytay ßerzey Herodotá Greckiego Hiſtorikà stárodawnego/ y Melpomenæ ßeroko o tym pißącego/ Quintum Curtium de rebus geſtis Alexandri Magni, lib.7. & 8. Trogum Pompeium & Iuſtinum Hiſtoricum lib. 2. Herberſteinum in Commentarijs Moſchouiticis, Kroniki Wegierſkie/ Callimachum Florentinum in rebus geſtis Attilæ, Miechouium de utraq; Sarmatia, Monſterum, Ioannem Carionem lib.2. Monar.2. AEta.2.&c. Wapowſkiego y Bielſkiego etc. A tám v tych Hiſtorikow ſtárodawnych y ſwieżych iáśniey ſię y ßerzey náuczyß/ o narodzie Tátárſkim naſtárodawnieyßym/ ktorzy Aſią wielką y máłą/ wtorą á wietßą cześć Swiátá naprzod meſtwem zhołdowawßy/ pánowáli w niey lat puńtorá tyſiecá/ poczawßy od Wexorá Krolá Egiptſkiego/ ktorego gdy od nich hołd chciał brać porázili/ áż do wieku y pánowánia Ninuſſá Krolá Aſſyryiſkiego/ etc. A w ſąſiedztwie y w wprzyległośći ich záwżdy mießkáli Sławacy náßy przodkowie/ Ruſſacy/ Moſkwá ić. Ktorych Hiſtorikowie ſtárzy dla ſpolnych gránic iednáko y ogułem Sauromátámi y Sarmatámi zwáli/ etc.

A potym iákoſmy niżey powiedzieli/ gdy Miſciſław Miſciſławic Chrobry Xiąże álbo Carz Halicki koronowány/ vmárł roku 1z1z. Coloman Syn Andrzeiá Krolá Węgierſkiego z nowu ná Halickie álbo Galátſkie Kroleſtwo y ná Włodimirſkie páńſtwo według condiciy poſtánowionych był podnieſiony/ y pánował w Ruśi áż do roku 1zz5. gdzie potym vmárł/ y tytuł Kroleſtwá Galatſkiego álbo Halickiego/ y Lodomirſkiego álbo Włodimirſkiego ſmiercią ſwoią ſkończył/ áczkolwiek y po nim niktorzy Krolowie Węgierſcy/ tenże tytuł ſobie przywłaßczáli. Przeto my iuß, teraz czytelniku miły/ gruntownie pioro náße do porządku Xiążąt Litewſkich po długo przerwáney rzeczy obrocimy.



O wyprá-

O wyprawie Litewskiey do Ruskich Xięstw/ y poráżeniu ich od Russakow

Roku 1z16. O czym Kronikà Ruska y Miechouius lib.3. cap. 33. folio 123. y Długoß ić. świádczą.

Rozdział X.

Do Jáśnie Wielmożnego Páná/ Páná Janá Hlebowiczá/ Páná Minskiego/ etc.

GEdewił Xiąże Żmodzkie Roku od Chriſtuſá Páná 1z16. vsłyßawßy iż Tátárowie Ruſkich Xiążąt moc przełomili/ ſámych poráźili/ y Połowcow narod walecznych z dzikich pol wygłádzili/ zebrał woyſko z Żywibundem Dorſprungowym Potomkiem Xiążęciem Litewſtim/ á ták przełożywßy Hetmány nád oboim woyſkiem Litewſkim y Żmodzkim/ poſłáli ich do Ruśi ná plundrowánie/ vpátrzywßy czás po temu/ y Zimę twárdą dla przebycia Rzek/ Jezior y Brodow/ á gdy wołości Ruſkie wßerz y wzdłuż Pogáńſką ſrogością okrutnie ſplundrowáli/ á z wielkimi łupámi do Litwy ſpießno vchodzili/ zebrał ſię ná nich Xiąże Jaroſław Wſewołodowic z Nowogrodzany/ á dogoniwßy ich/ poráźił Litwę nád Dźwiną/ Plures tamen milites Ruſsiæ deſiderabantur, iák Długoß y Miechouius piſzą/ wßákże wiecey Rycerſtwá Ruskiego ná plácu poległo. A Xiąże Dawid Toropiecki támże zábity został.

Litwá od Rusi poráżona.

Mich. Et Dux Dauid Toropiecki occiſus iacuit.

Záś powtore rychło potym/ gdy drugie woysko Litewskie/ Xięstwo Połockie woiowálo/ wnet Xiąże Miſciſław Dawidowic z Rycerſtwem Smolenskim prętko ná nich przyciągnąwßy/ pod Połockiem ich nieoſtrożnych y beſpiecznych bárdzo wiele y bez liczby pobił. Drugich w Jeziorach/ iż ich máło co vbiegło potopił.

Miſciſław Dawidowic X. Smoleńſkie Litwę poráźił.

Roku też 1z18. Xiążętá Czernieiowskie z ſwoim Rycerſtwem y

stwem / y z Mścisławem Smolenskim y z Połowcámi Kámieniecenską kráine bez żadnego odporu zburzyli w Polsce.

O znaczney á pożytecznej wyprawie Litewskiey y Zmodzkiey w Zawilińską stronę do Rusi / z Erdziwiłem Xięciem / á opánowániu Nowogrodká / Brzescia / Mielniká / etc. Zamkow Ruskich / Roku 12. 17.

WSzistki Látopiszce Litewskie iednostáynie ná tym mieyscu ták rzecz swoie poczynáią / ácz liczby lat kiedy sie co działo niekłádą / ná żadnym práwie punkcie / bo ták głęboko w inśze Historyki weyrzeć niemogli / dla prostości onych czássow / skądby porządek lat wyczerpneli / ále zgołá prosto brną (co y ia chwale) tym sposobem.

Herbersteinus fol. 7 et 87. &c.

Zá czássu pánowánia w Zmodzi Montwila Synà Gymbutowego powstał iest Cárz Batti / y poszedł ná Ruską Ziemie / y wszystkę Ruską Ziemie zwoiował / y Xięzęt Ruskich wiele pościnał / etc. iáko sie to niżey pokazáło o przyściu Tátárow w ty strony.

A iż lat kiedy sie co działo Litwá won czás niewiedziáłá / stárałem sie ia sam o to s pilnością / ábych prawdę Historiey ich bez wątpienia okazał. A to ztąd naprzod / iáko Cromer lib. 7. Długosius y Miechovius cap. 31. lib. 3. fol. 120. Herbersteinus in Commentarijs Moschouiticis fol. 7. Kroniki Ruskie etc. świádczą / iż roku 1211. Máią 18. dniá vkazáłá sie Kometá wyższey pomieniona / ktora Tátárow pierwsze w ty strony przyście znáczyłá. Jákoż potym Tátárowie Komecie posłuszni / ná drugi rok 1212. Połowcow porázili / y Ruskich Xięzęt / ktorzy Połowcom pomagáli / ná głowę potárli. A potym wytchnąwszy sobie troche / wszystkie Ruskie páństwá ták puńnocne y wschodnie gdzie Moskwá / iáko zachodnie y południowe / gdzie nászy Russacy / plundrowáli / przez lat cztery / łupy do Hordy wywodząc / á potym názad odwroty czyniąc z Bateiem y Kaydanem Cárzámi swoimi.

Moskwá y Herberstein według ich Greckiego rachunku piszą od stworzenia Swiátá Roku 6745. to woiowánie Ruskich Xięstw Batteá Cárzá.

A potym

A potym iáko Cromerus / Długossus y Miechovius fol. 131. cap. 38. lib. 3. piszą / Roku 1241. ciż Cárzowie Batti y Kaidan / Trucidatis principibus & tyrannis Rutenorum, Pobiwszy Kniáziow Ruskich do Polski przez Ruskie kráiny przyszli etc.

Ale Montwił Gimbutowic Xiąże Zmodzkie záraz gdy Tátárowie Ruskie páństwá burzyć poczęli roku 1212. wnet też począł o sobie przemyślać / iákoby sie mogł z niewoley Xięzęt Ruskich z Litwą y z Zmodzią wykomić / y z płácenia onych łyk y winnikow do Kijowá wyswobodzić. Náśyłał tedy záwżdy Kozackimi drogámi z Zniwibundem Litewskim Xięzęciem ná plundrowánie kráin Ruskich / Roku 1213. ták że 1214. 15. y 16. kiedy ich Russacy porázili pod Połockiem / iáko sie o tym troche niżey powiedziáło. Ale roku 1217. lepiey sie ná Russaki opátrzył / Bo słysząc iż Ruská stroná spustoszáłá / y Xięzętá Ruskie (iáko Látopiszcze świádczą) rozegnáne były / zebrał woysko z Litwy záspolnym przysłużeniem / ktore był vczynił z Zniwibundem Dorsprungowiczem Litewskim Zawiliyskim Xięzęciem / y z Zmodzi / ták że z Kurlandow álbo Kursow. Nád ktorym woyskiem przełożył Erdziwiłá Synà skárżego / Mężá w dzielności Rycerskiey doświádczonego / przydawszy mu dla porády y woienney spráwy / Mężow y Pánięt przednieyszych / z Herbu Kolumnow Grumpia álbo Strumpia / Drugiego z Orsynow imieniem Lixissá / Trzeciego z Herbu Rożey Grawzá. A ták Erdziwił Xiąże spráwiwszy sie z Zmodzkim Kursowskim / y Litewskim woyskiem / zbykował wszystkich y rospráwił w vphy porządnie / Chorągwie y Trebáczow z długimi Zmodzkimi trąbámi / ná swych mieyscach / á osobno oboz z kolas skrzypiących postáwiwszy. Rycerstwo wszystko zá zbroie y páncerze (Bo tego ieszcze ristunku w on czás Zmodz nieznáłá) iedni Zubrze / drudzy Łosie skory / Niedźwiedzie / y Wilcze / ácz nie wszyscy ko wyprawne nosili. Broń zás łuk prosty / szábłá ledwo v Hetmáná / włocznia / kiy opalony / proce krecone / siodłá z debu bez náskłánia / munsztuki z kyká / etc. ták iáko ony látá ludowi grubemu á leśnemu stroie y naczynie dawáły. A gdy sie nád Wilią wszyscy ściągneli / wnet z wielkich kłodzin poczynili płoty / ná ktorych kołássy y wszystko woienne narzędzie / nie długo trácтуiąc / przeprawili / y sámi w spráwionych vphach ná Ruską stronę przebyli. Tám dopiero Erdziwił będąc w Ruskim brzegu sam z wálnym vphem ciągnął pozad / á Hetmánow dwu ná czoło / trzeciego z trzemá vphámi w zagony wyprawił. A gdy sie przeprawili przez Niemen / nálezli we czterech milach gorę krasną / y wyniosłą / ná ktorey

Pewne doráchowánie náśze Lat Kroniki Litewskiey.

Stárodawne Fámilie Litewskie.

Porządek wyprawy Litewskiey do Rusi.

Zbroią y broń Litewska pierwsza.

 był pirwey

był pirwey Zamek stołeczny Nowogrodek Xięstwa Ruskiego/ przez Bateia Carzá zburzony. Tám záraz Erdziwił zákożył sobie Stolice/y Zamek z nowu zábudował/ á osiadwßy y opánowawßy bez rozlania krwie (gdy niebyło komu bronić) wielką cześć Ruskiey Ziemie/ począł sie pisáć wielkim Xięzęciem Nowogrodskim.

Litwá Nowogrodskie Xiestwo osiádlá.

Potym z Nowogrodká wyciągnąwßy/ nálazł tákże stáre Horodziscze nád Niemnem Zamku od Bateiá zburzonego/ á vlubiwßy Kopiec wyniosły/ y przyrodzenim mieyscá obronny/ zbudował ná nim z nowu Zamek/ ktory Grodnem názwał.

Grodno Litewá zábudowálá.

Od Grodná potym ciągnął ku Podlássu/ gdzie wten czás Jáczwingowie/ álbo Jatwieżowie mießkáli/ y nálazł tákże Brzescie/ Mielnik/ Drohiczyn/ Suraz/ Bransko/ y Bielsko/ Miástá z Zamkámi poburzone od Cárzá Batheia/ Ty wßystki Zamki ná stárych horodziscach z nowu Erdziwił wyniosł/ y zábudował/ á Russaki Chrześciány/ ktorzy byli po onym nießczęsliwym spustoßeniu y zwoiowániu Bateiowym zostáli/ przyiął w obronę łáskáwie/ á oni mu też wßyscy posłuszeństwo przysiegli dobrowolnie.

Mielnik/ Drohiczyn/ Suraz/ Bransko y Bielsko Litewá osiádlá.

Ták Erdziwił moc y pánowánie swoie w Ruskich Xięstwach y Zamkach przerzeconych snádnie zá krotki czás rozmnożył y rozßerzył/ y pisał sie tym tytułem Erdziwił Muntwiłowic/ Zmodzkiey y Litewskiey Ziemie Dziedźic/ pierwßy wielki Kniáż Ruski Nowogrodzki. Posłał potym vpominki do Zmodźi Oycowi Montwiłowi/ ktory y z wielkiey á zeßłey stárości/ y niemniey z oney wdzięczney Synowskiego ßczęścia rádości vmárł w Jurborku.

Titut Erdziwiłá Xiążeciá Litewskiego.

Ji wiele ludzi ymárło z rádości niespodziarey/ czytay o tym Plinium & C. Iul: Solmū polihistorem.

Po nim Wikint Syn młodßy wstąpił ná Xięstwo Zmodzkie y ná Kurskie. A Erdziwił ná Xięstwie Nowogrodzkim/ y ná inßych Zamkach Ruskich y Podlaskich od ßczęścia podánych pánował. Ziwibund też Dorsprungowic z Herbu Kitaurus w Kiernowie/ w Wiłkomeriey y w Dziewałtowie y ná wßystkiey Litwie miedzy Niewiazą á Wilią w pokoiu roskázował/ á wßyscy trzey w spolney zgodzie trwáiąc zá rowno sobie przeciw Russakom/ y Niemcom (ktorzy ich z Liflant w ten czás w Zmodźi nágabáli) nieroskárgniona pomoc y prętki rátunek dawáli/ w ktorey zgodzie y sámi w skawę/ w możność/ y w potężne pánowánie rośli/ y poddánych swoich scyczac gránic oyczystych obronili/ á cudze Páństwá (zwłaßczá Ruskie/ ktore sie w ten czás w przeklętey niezgodzie sámy iádły y pswáły) posiedli/ iż potym Niewolnicy Pánom swoim zá porządną spráwą swoią/ y przewáżną á zgodliwą dzielnością pánowáli y roskázowáli.

Wikint Montwiłowicz X. Zmodzkie.

Ziwibund X. Litewskie.

Zgodá Litewskich Xiążąt.

Pierwsze Powiáty y Familie w Litwie.

Rozdział XI.

Erdziwił Montwiłowic Xiąże Ruskie Nowogrodskie/ bacząc ná to/ iż go ßczęscie niespodziane ná Páństwie cudzym włásnym Dziedzicem vczyniło/ Tedy też záraz tym Pánom y Rycerstwu Zmodzkiemu y Litewskiemu/ ktorzy z nim byli wyßli/ zwłaßczá dobrze záskużonym/ dał osiádłości w Ruskich Xięstwach/ ktorzy pobrátawßy sie y pokumawßy z Rusią Chrześciány/ ony pustynie ktore odłogiem leżáły/ po Batego Cárzá srogim splundrowániu osadzáli/ ták iż ießcze y dziś máło nie w káżdym kącie Ruskim/ iest po części Litwy od tych czásow/ s ktorych drudzy rzadko po Litewsku rozumieią.

Ale onych trzech przednieyßych Pánow Zmodzkich z narodu stárodawney oney Slachty Oyczycow Rzymskich/ ktorych mu był dał Oćiec Muntwił Xiąże Zmodzkie przeciw Rusi zá Hetmány/ iák sie godziło Hetmánow swoich dobrze záskużonych Erdziwił wrodzoną Xięzęcią hoynością opátrzył y hoynie vdárował.

Naprzod Kampeiowi álbo Strumpiusowi/ álbo iák drugie Látopißcze pißą Campaniussowi z Herbu Kolumnow dał ten Okrąg y Ostrow s puszczámi/ gdziekolwiek obiegłá Rzeká Osmianá/ y to wßystko cokolwiek dziś Xięzętá/ Pánowie y Rycerstwo trzymáią w Powiecie Osmianskim. A s tego Kampeiá/ álbo Strumpiussá/ ále ráczey Campaniussá włásnego Oyczycá z narodu Palemonowego/ vrodził sie Gastold álbo Gastaldus/ o czym iednáko wßystki Látopißcze świádczą/ á Familia Gastaldow y teraz iest sławna w Piamoncie Ziemi miedzy Francią y Włoską/ á Sáfoyską Ziemiámi leżącey/ z ktorych ono ieden zábił onego sławniedzielnego Mezá Mnichá Cardinałá w Budzyniu/ Opiekuná Węgierskiego Krolestwá. Tákże tey Familiey y dziś we Włoßech/ ktorzy sie Gastaldi zowią/ iest kilká

Campeius/ Ebpoten/ Crompa álbo Strumpa/ wziął vdział nád Osmiano Rzeko.

Nandzieß też o Gastaldach v Polateraná libro 5. in Hetruria, & lib. 22. in Antropologia Gastaldi, Gastaldi & Gastoldi.

Domow/ ſtąd ſie okázuie/ iż ten Kampeius álbo Campanius (ácz niktore Látopiſzce podobno z omyłki ſtároſwieckiego piſſánia/ iák ſie to y w ſwietym Piśmie czeſto trafia/ Strumpiuſem go zowią) był własny oyczyc z narodu Palemonowe z Herbu Kolumnow/ á iż ſam ieſzcze ſie był niewyrodził miedzy grubą Zmodzią z obyczáiow Rzymſkich/ Przeto też y Syná ſwego Gaſtaldem álbo Gaſtoltem włoſkim imieniem názwał/ z ktorego Campaniuſſá y Gaſtolda w Litwie y w Ruśi byli ſławni Gaſtoldowie. Drugiemu Hetmanowi ſwoiemu Ewriuſſowi/ álbo Eiſiuſſowi z Herbu Vrſinow dał Erdźiwił ten vdział y wſzyſtek s puſzczámi okrąg/ ktory dziś iego imieniem Eiſzyſkámi z Miáſteczkámi zowią/ s ktorego/ iák wſzyſtki Latopiſzcze ſwiádczą/ vrodził ſie Moniwid iákiś Pan Litewſki/ á ſtąd ſie záś Moniwidowá Familia w rożne domy rozłoſká y roſpłodziłá/ o ktorey ia niechce ſądzić/ áni żadney wzmianki czynić/ lepiey wie káżdy gniazdo ſwoie/ w ktorym ſie wylągł/ á Gąſiorá też miedzy Łábeciámi/ choćby on był nabielſzy/ tákże Dudká miedzy Kokoſzámi ſnádnie poznáć.

Gaſtoltowie.

Monwid

Trzeciemu Hetmánowi Grauiſiuſſowi álbo Grawzyuſſowi z Herbu Rożey dał ty wſzyſtki przyległe wołoſći/ ktore dźiś imieniem iego zowią Grawziſti/ á s tego ſie vrodził Dowoyna/ iáko wſzyſtki Látopiſzcze ſwiádczą iednoſtáynie/ by ich kto chciał y tyſiąc koncordowáć álbo znoſić/ nienaydzie inászey/ iedno iż z Strũpiuſſá álbo Campaniuſſá/ Gaſtold/ z Eirisſá Moniwid álbo Muntwid/ z Grawza Dowoyno. Kto ſie będzie chciał dworznie dowiedzieć o tym/ álbo o narodach z tych Familiy rozmnożonych/ naydzie w drugich kſięgach moich/ ktore o tymże wiertſzem rzetelniey ſą wyrázone/ wſzákże iż proſta oratio proſtośći ku poznániu prawdziwey Hiſtoriey potrzebuie/ tedyſmy od dwornego w tey mierze bádánia pioro záhámowáli. Bowiem dźiś Kukułek doſyć ſie náyduie/ ktore iáycá ſwoie w cudzych gniazdach pokłádáią/ á gdy ſie cudzą pracą wylegą y doroſną/ tedy y onego ptaſzká/ zwłaſzczá wrobliká trzćinnego/ co ich wychował y wylągł oſkubą y ziedzą. Przetom ia tákowe Kukułki z tego ſwoiego gniazdá dáleko wypłoſzył.

Dowoyna

O poráżeniu Kaidaná Cárzá Zawolskiego Hetmáná Batego álbo Bakeiowego/ przez Erdźiwiłá nád Rzeką Dnieprem/ gdźie do niego Perepecz wpada.

O tym Kaydanie Cárzu Miechouius fol. 135 cap. 39 lib. 3. piſze/ iż też z Barym Cárzẽ Poſſke/ o Siedmigrodſką/ o Węgierſką ziemie woiował.

KAidan Carz Zawolski/ Hetman álbo Towárzyſz Cárzá Batego (bo go ták Miechouius piſze) iáko był zniewolił Xięzętá Ruſkie w ich niezgodzie/ y do Tributu álbo Dani włożoney przymuſił/ y Báſkaki álbo Stárośty y Poborce ſwoie w Ruſkich Xieſtwach chował/ ták y wten czás ſkoro vsłyſzał iż nowe Xięże Erdźiwił/ z nieſłychánego ſobie Zmodźkiego narodu/ Nowogrodzkie/ Podláſkie/ Brzeſkie/ Drohiczińſkie y inſze/ od Miliey áż do Mozerá Xieſtwá Ruſkie opánował/ poſłał do niego iáko był zwykł do inſzych Xięząt Ruſkich/ Báſkaki y Poborce ſwoie/ vpominaiąc ſie Dani/ dochodow/ y poſłuſzeńſtwá z tych Xieſtw Ruſkich ktore trzymał/ áby zárázem wſzyſtko zápłácił/ iáko Hołdownik. Co vsłyſzawſzy Erdźiwił/ wziął ſobie ná rozmyſlenie/ á potym ſproſną boiaźń/ dla nieſmiertelney ſławy/ y wolności miłey ná ſtronę odłożywſzy/ Poſłow zátrzymał/ obiecuiąc im w rychle dań hołdowną zgotować/ y odeſłać Cárzowi. A w tym cicho Woyſká Ruſkie (ſłubuiąc im ku pierwſzey wolności do gárdłá przećiw ſproſnym Tátárom pomoc) ſpiſſował/ y zbierał/ Też Brátá Wikintá Zmodźkie/ y Zywibundá Litewſkie Xięzętá obeſłał/ proſząc o gwałtowny rátunek według Bráterſkiey ſpolney y powinney ſąſiedzkiey miłości. A gdy ſie inſz Ruſkie woyſko niemáłe do niego ze wſzech ſtron wolności chęcią zápalone zebrało/ y pomoc z Zmodźi/ y z Litwy przybyłá/ záraz onym Poſłom Dań wypowiedział/ á Cárzowi Kaidanowi pare ſtrzał miáſto złotych Kleinotow poſłał/ y odpráwiwſzy ich/ ſam zá nimi ku Mozerowi nád Pripiecz ciągnął/ gdźie miał wieść o Cárzu Kaidanie/ iż tám tą ſtroną przez Dnepr miał ſie z Hordą przepráwić ná woiowánie y plundrowánie zwykłe Ruſkich kráin. A gdy Poſłowie Cárzowi Kaidanowi one zupháłą odpowiedź Erdźiwiłowe y vpominki pare ſtrzał oddáli/ wnet ſie z oney lekkości hołdowniká ſwego (iáko mniemiał) rozgniewawſzy/ woyſko Hordy Zawolſkiey przez Dnepr przeprá-
wił/ á przyciągnąwſzy pod Mozer y Zagony ná burzenie Ruſkiey

Poſelſtwo Cárzá Tátárſkiego do Erdźiwiłá po Dani.

Erdźiwił Poſłow zátrzymawſzy Tátárſkich/ woyſko zbiera.

Pare ſtrzał za Dań.

Tátárowie Ruś woiuią Mozerską.

Ziemie rospuściwßy / sam sie kossem położył nád Dnieprem ná vściu Perepiecy. A w tym Erdziwił z Rusią z Nowogrodzany / Słonimszczany / Pinszczany / y z Zmodzkim y Litewskim poßiłeczßnym woyskiem pußczámi bez wieści przyciągnawßy / vderzył ná świtániu z wielkim okrzykiem ná koß Tátárski / gdzie sam Carz głową leżał. Tátárowie też ácz sie mężnie zá zdrowie Cárskie y z zuchfálstwá wrodzonego bronili / wßákże niegotowi á bespieczni od gotowych Russakow / ktorym ßło o przywrocenie wolności vtráconych / y od Litwy przełomieni / ták iż rożno y tám y sám po lássach / po błotach y stárzynach sie rospierzchnęli / ná plácu ich też wielkość poległá / á sam Carz ledwo w máłey drużynie vciekł / inßy w Dnieprze y w Perepiecy potonęli / drugich po rożnych zagonach snádnie / gdy głową zfánkowáłá / Russacy pogromili / y łupy wßystki z więźniámi wyswobodziwßy / wrocili sie do Nowogrodká z Xięzęciem swoim Erdziwiłem / ktory to pirwße zwycięstwo z Litwą nád Tátáry otrzymał. Rychło potym w zeßłey stárości lat y sławy pełen vmárł w Nowogrodku / A Mingaiłá Synd ná tych páństwach / ktore mu ßczęście w Ruskich Xięstwach podáło / Dziedzicem po sobie zostáwił.

Bitwa Erdziwiłowá z Kaidanem Cárzem.

Kaidan Cárz Tátárski porázon.

Erdziwił vmárł. Mingaiło iego Syn.

Máło też co przed tym Wikint Montwiłowic Brát rodzony Erdziwiłow / Xięże Zmodzkie y Kurskie vmárł / álbo iáko niktore Látopißcze świádczą / ná woynie Ruskiey był zábity / A Xięstwo było przyßło słußnie przyrodzonym spadkiem ná Erdziwiłá Brátá Xięże Ruskie Nowogrodzkie / Ale iż y ten po onym zwycięstwie nád Tátáry otrzymánym musiał sie vyszczyćić śmierći w długu ktory był winien z ciáłá. Tedy Xięstwo Zmodzkie spádło ná Zywibundá Dorsprungowicá Xięże Litewskie Zieciá Kiernussowego po Poiácie / z Herbu Kitaurussá / álbo Hypocentaurussá. A tu iuß z Herbu Kolumnow Xięstwo Zmodzkie y Litewskie przeniosło sie po mieczu do Kitaurussow / ácz kolwiek po kądzieli / to iest / po Poiácie Kiernussownie trwáły Kolumny przy Kitaurusie / áż do Romuntowych Synow Narimuntá / Dowmantá / Giedrussá / Holße / y Troydená. Ale przedsie Kolumny począwßy od Palemoná idą po mieczu swoim torem y genealogią nieroźerwáną przez wßystki Xięzętá Litewskie / y z nich idące Ruskie / áż do Witená álbo Wiczienia Erraigolcyká / y áż do ostátniego pokolenia Jágełowego / iáko to w náßey Tablicy / álbo zwierciedle Kroniki káżdy snádniey obaczyć może.

Wikint Montwiłowic vmárł.

Mingaiło Erdziwiłowic /

Xiąże Litewskie y Ruskie ná Nowogrodku wtore / á ná Połocku pierwße.

Rozdział XII.

PO śmierći Erdziwiłowey Mingaiło syn iego wstąpił ná Xięstwo Nowogrodstie y Podláskie / Brześć tákże y ty wßystki kráiny Rustie od Wiliey áż do źrzodł Niemnowych / gdzie sie zá Kopylem w pięći mil poczyna / oyczystym práwem trzymał. Potym też miał sąsiedztwo z Połocczány y gránice przyległe / ktorzy w ten czás wolno sobie pánowáli / y żádney zwierzchności nád sobą niemieli / tylko trzydzieści Mężow stárcow z posrzodku Rzeczypospolitey swoiey ná potoczne spráwy y sądy iáko Senatorow przekładáli / á nawiecey zá znákiem dzwonu wielkiego / ktory w posrzod Miástá był záwießony wßyscy sie zbieráli / á tám o spráwach y potrzebach Rzeczypospolitey swoiey / y dzierżaw swoich (bo trzymáli ná ten czás Ziemie Ruskiey sámi Mießczánie Połoczánie ná mil kilkodziesiąt) rádzili. Teyże wolności w ten czás vżywał Pskow / y Nowogrod wielki / ktorey byli dostáli za nieswornością y niezgodą á wnętrznymi woynámi / zaboystwem y morderstwem Xiążąt swoich Ruskich / gdy ieden drugiego / iáko sie to wyżßey w Historiey Ruskiey pokazáło / z páństwá wyganiał y zábiiał / á Tátárowie gdy Połowcow porázili / też Xiążąt Ruskich niemáło pobili / á potym z Bateiem Cárzem przyciągnąwßy ostátká dopełnili / Zá czym Miástá możnieyße Ruskie / iáko Nowogrod wielki / Pskow / y Połocko bez Xiążąt wolno poczęli sobie żyć / y Xięstwá Xiążąt swych sámi posiedli / wziąwßy ztąd spráwowánia Rzeczypospolitey od onych sławnych Respublik Greckich / Athen / Thebow / Sparti álbo Lácedemonu / zć. ktore tákże Ephoros Sedziow / drudzy trzydzieści Mężow przełożonych nád sobą miewáły / dla rządu spraw Rzeczypospolitey. Bo won czás w Nowogrodzie / w Połocku / y w Pskowie wßystko práwie Grekowie bywáli Metropolitámi / Władikámi / y Archimendritámi / ktorych tu záwżdy Patriarchá Constantinopolski álbo Cząrigrodski przysełał / iáko o tym ßerzey Ruskie Kroniki świádczą. Atoż oni Grekowie wnieśli też tu byli obyczáie spráwowánia rzeczipospolitych Ateńskich / Tebáńskich zć.

Nemen sie poczyna w pięti mil od Kopyla / medáleko od Piaskow Miásteczká ich M. Xiążąt Słuckich / ná ktorym mieyscu samem był.

Wolności ściorych Połoczánow.

Wiecze álbo Seymiki.

Páństwo Połockich Mießczan.

Pskowiánie y Nowogrodzánie Xięstwá swoich Xiążąt posiedli.

A iż poddánym w wolności (w ktorey sie nie iáko Slachtá rodzili) rogi rosły / poczeli záraz Pánowie Połoczánie / vfáiąc w swoiey wolności / sąsiádow ná woyne wyzywáć. Ktorego swowolenstwá niemogąc dłużey cierpieć Xiąże Nowogrodzkie Mingaiło Erdziwiłowic / wziął sie zá krzywdy poddánych swoich / ktore często miewáli od Połoczan w przyległości / á zebrawszy woysko z Rusi swoiey y z Litwy powiliyskiey / ciągnął prosto do Połocká / chcąc mieszczánską hárdość vsmierzyć. Co vsłyszawszy Połocánie / wnet kazáli we dzwon vderzyć / zá czym sie wszystko pospolstwo zebrało z possad y z wołości okolicznych / tákże też z inszych dzierżaw swoich / ktore przed tym do Xięstwá Połockiego przysłuchały / zgromádzili chłopow o kilko tysiecy / ktore woysko zszykowawszy / oni trzydzieści Muzowie álbo Senatorowie Połoccy / wyciągneli przeciw Mingaiłowi z Połocká / niechcąc nieprzyiaciela w domu czekáć / y położyli sie obozem pod Horodcem Zamkiem swoim. A Mingaiło spráwiwszy sie z Nowogrodczany y z Litwą / tym śmieley ná nich z ogromnym okrzykiem vderzył / iż wiedział chłopstwo być bez porządku / y bez woienney spráwy / co obaczywszy Połoczánie / iż im potężnie nieprzyiaciel dogrzewa / zárázem tył podáli / ktorych Rusacy Nowogrodcy / y Litwá goniąc bili / siekli / y imáli po zaległych stárzynách / Horodziec potym ich zamek spalili / á kończąc zwycięstwo / do Połocká tegoż dniá przyciągneli / co widząc strwożone pospolstwo / otworzyli mieyskie y zamku Połockiego wrotá / podáiąc sie dobrowolnie Xiążęciu Mingaiłowi / Ták tedy Mingaiło pirwszy z Xiążąt Litewskich Połockim Xiążęciem y Nowogrodskim skroćiwszy ich hárdość został / á potym wykonawszy ná oboim páństwie szczesliwy wiek / w stározeszłey śiwiznie vmárł w Nowogrodku / zostáwiwszy po sobie ná dwoie Xięstwá dwu Synu / Skirmunt y Gynwilá.

Przyczyná pierwszey woyny Litewskiey z Połoczány.

Horodziec przygrodek Połocki.

Połoczánie od Mingaiłá porażeni.

Mingaiło wziął Połocko.

Skirmunt

Skirmunt Nowogrodzkie/

Ginwił pirwszy z Litwy Chrześćiánin Połockie/ Xiążętá Mingayłowicy.

SKirmunt y Ginwił vczyniwszy przystoyny pogrzeb obyczáiem Pogáńskim Oycowi Xiążęciu Mingaiłowi / vsypáli kościom iego kurhan wyniosły / niedáleko od Nowogrodká / á potym Skirmunt / iáko stárszy / siadł ná oycowskiey Stolicy w Nowogrodku / Xięstwá Ruskiego y Litwy powiliyskiey. Pogrzeb Mingaiłow.

Ginwił też iáko młodszy Połockie Xięstwo wziął z vdziału / ná ktorym szczesliwie pánuiąc / poiął w małżeński stan Xiężne Maryą / Borissá wielkiego Kniáziá Twierskiego Corkę / dla ktorey sie ochrzćił w Greckę álbo Ruską wiárę / y dano mu ná Chrzcie imie Jurgi / A to napirwsze Xiąże z Litwy został Chrześćiáninem. Z Pskowiany y z Smolenszczany długą woyne wiodł / y spor o gránice przyległe / á potym w niedoszłym wieku lat swoich vmárł / zostáwiwszy po sobie Synà Borissá. Ginwił pierwsze Xiąże Litewskie ochrzćił sie w Ruską wiárę.

Boris Ginwiłowicz

Xiąże Połockie.

BOris Xiąże vczyniwszy oycowi obyczáiem Chrześćiáńskim pogrzeb vczćiwy / z wielką sławą y dzielnością rycerską Xięstwo Połockie spráwował. Ten chcąc zostáwić po sobie znák wieczny Chrześćiáństwá / vmyślił Kościoły ku czći Pánu Bogu budować / y zmurował naprzod w Zamku wyższnym Cerkiew swietey Sophiæ / to iest / mądrości Bożey / obyczáiem Greckim / iákom sam widział / znáć iż kosztem niemálym. Ná Bielczycy też Monáster z wieżámi ochędożny / y Kościoł Borissá y Hlebá Swietych / murem ozdobnie wystáwił / czwierć mile iáko mi sie zda (bom nie mierzył / tylkom widział) od Połocká. Drugi záś Dziewicy Monastir

Ná to sie wßistki Látopiśćce by ich chciał rysie znosić iednostái nie zgadzáią.

Trudno toto mierzyć / bo gdy ia tám był / roku 1573. iádąc z Witebská / Mo skwá wotem czás trzymáią.

Monastir w wierzch rzeki Połoty od Zamku puł mile / w ktorym Kniáż wielki Moskiewski miał stánowisce swoie / gdy Połocká dobywał / czwarty Kościoł S. Spássá zbudował. A ná to budowánie przewáżnym kosztem áż z Liflánd / Cegłe / Wapno / Alabaster / y inße potrzeby w strúgach Dźwiną rzeką wożono. A tego káżdy naydzie y dźiś iáwne świádectwo / kámień w Dźwinie wyniosły / od Dźisny dzisieyßego náßey pámieci záłożonego miáść milá / á od Połocká siedm / miedzy Drissą á Dźisną / ná niż do Rygi płynąc / ná ktorym kámieniu iest Krzyż Ruskim wyryty ptaktem táki / ✠ á tego Xiążecia Borissá napis pod nim / Wspomoży Hospody Roba swoiho / Borissá Synà Gynwiloweho / ruskimi literámi / co mnie vkázował ieden Kupiec z Dźisny / gdy nas kilko Żołnierzow z Witebská w Strugu iechálo do Dinamuntu nád Inflándckie Morze / A iżesmy tám w tym mieyscu z przygody nocowáli / Strugi do brzegu przypchnąwßy / do tegośmy się Kámieniá w czołnie woźili / chcąc widzieć stárożytną dawność rzeczy.

Gránice Xiestwá Połockiego z Litwą ſtáre.

Borissow Zamek.

Tenże Xiąże Boris skoro odprawił budowánie ku czci Bożey / vmyślił też znák wiecznych gránic vmocnić / miedzy Litwą á Xiestwem Połockim / y zbudował Zamek y Miásto od swego imienia názwány Borissow nád rzeką Berezyną: Dokąd się Moskiewski gránic swoich vpomina.

Wiodł też woyne dla spolnych gránic z Smolenszczany / z Witebskim Xiążęciem / y ze Pskowiany.

X. Boris vmárł.

Potym Mieszczánom Połockim przywrocił pirwße wolności / ktore im był złamał Dziad iego Mingaiło / iż się tákże wiecámi sámi sądźili / á we Dzwon wielki / gdy się mieli do Rády schodźić / dzwonili / iáko był obyczay w Wielkim Nowogrodzie y we Pskowie. A bedąc iuż zeßły w stárości / vmarł Xiąże Boris / y pochowan w Kościele S. Sophiæ ná Zamku / ktory był sam zbudował.

Rechwołd X. Połockie.

Po nim pánował ná Xiestwie Połockim Rechwold imieniem chrzszczonym Wasili Syn. Ten Pskowiany długą woyną przymusił do hołdu / y postąpienia niektorych wołości / ktore byli od Xiestwá Połockiego oderwáli / á gdy potym w pokoiu pánował wiele lat / musiał się viścić śmierci z długu ná zawity Rok pozwány.

Pssowiánie od Połoczan zhołdowáni.

Po nim ná Xiestwie Połockim został HLEB Syn / y Corká POROSkawia / A tá poślubiwßy Pánu Bogu dziewicy stan w czystości chowáć / postrzygłá się w Cernice w Monasterze S. Spássá

Poroſławia Corká Połockà Cżernicą.

Spássá nád rzeką Połotą / w ktorym mießkáłá siedm lat Pánu Bogu służąc / y księgi do Kościołow pißąc. Tò poty ku rzeczy o tey Poroſkáwi pißą Látopißcze Litewſkie y Ruſkie. Ale dáley coś dźiwnego o niey powiedáią / w ty słowá: A potym dzie swietaia Poroſkawia wezbráłá sie do Rymá / y w Rymie kilko lat mießkáiąc Bogu pilnie służyłá / y támże vmierłá / y potym dzie sie oświeciłá / ktorą zowią swietą Paraſkewią / á po Ruſku Praſkowia. Ktorey że dzie to w Rymie y Cerkiew zbudowano / ná imie ieie swietoie / y támże ieie ciało pohrebli. Co poty wßyſtki Látopißcze iednáko o tey Poroſkáwi Xiężnie Połockiey świádczą. Ale iż sie ia z wielkam pilnośćią stáram / y ná tom siedmioletną pracą podiął / ábych Litewſką y Ruſką / tákże Polſką Hiſtorią nie z domnieniánia / ále z pewnych dowodow ná świát pokazał. Tedym też o tey Poroſkáwi niemáło kśiąg Koſcielnych zwártował / ktoraby to z Xiężny Połockiey swiętą Práxedą w Rzymie zostáć miáłá / álem tego nigdźiey náleść áni sie dopytáć mogł. Tylko tá pospolita iest Hiſtoria o S. Práxedzie w Legendach swietych / y w ledá wiatiku: Praxedis uirgo uenerabilis Prudentis Romani filia, amiſsis parentibus &c. Praxedis Pánná wielebna Prudentiussa Rzymiánina (nie mowi Rechwołdá Waßiłá Kniáźiá Połockoho) Corką / pozbywßy rodźicow / s ták wielkim stáránim / pracą / y s stałością / pożytkom Chrześciáńſkim vsługowáłá / iż wiele swietych vbogich swoimi máietnośćiami żywiłá / etc. vmárłá potym / ktorey ciáło Paſtor Kapłan wedle oycáy ſiostry Potentiany ná Cmintarzu Priſcilæ S. in uia Salaria &c. pochował / á Rechwold ociec Poroſkawie nie w Rzimie ále w Połocku leży / nie in Ciminterio Priſcillæ / ále v S. Sophiæ, A tey Praxidy Rzymianki / nie Połoczanki Kościoł náß Rzymſki obchodźi dzień S. Lipcá 26. dniá. O ktorey też czytay Volaterannum in Antropologia w kśiegach 18. etc.

Látopißcze o Poroſkáwi nie tu rzeczy.

Zbytnie mniemánia Látopißcow.

A te że ſie to dźiało roku 140. od Chriſtuſá zá Antonimá 13. Ceſsárzá Piuſsá rzeczonego / o zá Papieżá Piussá 10. á Połocko w ten czás niewiemieſsli było ieſcze / o czim Volaterannus in Anthropologia lib. 18. & 6. & Carion lib. 3. etc.

Potym Brát tey Poroskáwy HLEB nie długo Połoczánom pánował / Bo w młodym wieku zá oycem Rechwoldem Waßiłem y zá ſiostrą Poroſkawią (swietą ták iáko chcą Látopißcze) muſiał ná on Swiát wedrować. Pochowan podle oycá w iednym grobie v S. Sophie ná Zamku Połockim.

A Połoczánie (gdy ſie w tym Hlebie oſtáteczny potomek Xiążąt Połockich z Litwy zámknął / bo bez potomſtwá vmárł) poczeli sobie po stáremu wolno żyć / y wieczámi ſie sądźić / á Páná nád sobą niemieli.

O Bitwie y Zwycięstwie Skirmuntowym nád Kniáziem Luckim / Roku 1220.

Rozdźiał XIII.

Ná wiádomośći lat y pewnośći czasow wszystká Historia należy.

SAcy byli nikczemni y bez mozgu práwie Pisárze Látopiseczow Ruskich y Litewskich / iż swoie Historyki ledá iáko bez baczenia co im sliná do vst przyniosłá pisáli / á lat álbo rokow / ktorego sie czássu co działo / ná żadnym mieyscu nie kładą / nieważywszy tego / iż ná wiádomości czássow káżdey Historiey nawięcey záleży / á bes tego tedy y Historia (ktora iest sámá swiádkiem / zwierciádłem / y Mistrzynią żywotá ludzkiego) y wszystki spráwy Mężow dzielnych zá przeważne cnoty sławie wieczney poświęconych w niweczby sie obrociły.

A tożem ia tego z dáru Bożego / á zá pilnym w Historiach bádánim doszedł / iże látá y pewne czásy / kiedy sie co działo / w Látopiszczach / tudzież wątpliwych imion Xiążecych / y Osob mężnie dzielnych dochodne á iáwne wywody pokázuie / ácz kolwiek mi to / Bog wie lepiey / z wielką pracą przyszło.

Ták tedy Látopisecze rzecz swoie prowádzą : A potym dzie Skirmunt Kniążąc ná Nowohorodku / y Kniáż Mścisław Lucki / y Pinski począł walkę z Kniáziem Skirmuntem etc. Rozumiey tedy Czytelniku miły / iż ten Mścisław był nie ledá Kniáż / ále Monárchá przedtym Kijowski / Mścisław Romanowic rzeczony / ktory ná oney nieszczesliwey woynie roku 1212. gdy Tátárowie wty dzikie polá náprzod náwiedziwszy Połowieckie y wszystkich Ruskich Xiążąt woyská porázili / Tedy wten czás poimáli tego Mścisławá Románowicá / Monárche Kijowskiego / y przy nim drugie Xiąże Czernieowskie / iáko o tym Dlugosus y Miechouius lib. 3. cap. 31. fol. 120. pisze / Diffugientibus Polouciis acies Rutenorum disiicjuntur, plurimaq; cæde peracta bini Duces, Msczislaus Romanouicz Kijouiensis, & Cirnieouiensis captiuantur. O tymże y Cromerus lib. 7. A iż był przerzeczony Mścisław w wieźieniu v Tátárow / tedy Włodimirz Rurikowic (iák tenże Dlugoß y Miechouius świádczą) wybiegawszy sie stey porázki do Kijowá przijechał y opánował stolice Kiiowską.

Że mniemieli Kijowánie iż by oni ich Pan w bitwie zginął co o Wapouius o Bielski z o. Wołku pisze.

iowską. A Mścisław Romanowic gdy w kilko lat wyszedł z wieźienia Tátárskiego / á Stolice swoiey Kijowskiey niemogł odiskáć / wźiął od Włodimirzá Rurikowicá z vgody Wołyńskie Xięstwo / ktorego była w ten czás Stolicá Lucko / k temu y Pinskie páństwo. A iż ná tym nieprzestawał / bo pierwey był Monarchą / á w ten czás mu iego własnego vdzielano / námowił go tenże Włodimirz Rurykowic / áby pod Skirmuntem Xiążęciem Litewskim / y Ruskim Nowogrodskim / dostawał sobie Nowogrodká / Brześcia / Mielniká / Drohiciná / Grodná / y inszych Zamkow oyczystych Ruskich. A gdy sie zebrał z woyskiem przeciw Skirmuntowi Mingailowicu Nowogrodskiemu y Litwy powiliyskiey Xiążęciu / Tedy Skirmunt zwątpiwszy w mocy swoiey / posłał do Zywibundá Dorsprungowicá wielkiego Xiędzá Zmodzkiego / y Litwy zawiliyskiey / prosząc go o pretki przeciw gwałtowney woynie rátunek / y posłał mu záraz Zywibund Synà swego stárszego Rukowoytá ná pomoc / ze wszystkimi siłámi Zmodzkimi / y Litewskimi / Potym Skirmunt złączywszy moc swoie z Xiążęciem Rukowoytem Zywibundowicem / ciągnęli przeciw Mścisłáwowi Romanowicu / ktory iuż z Wołyńczámi / z Pinszczany / y Kijowiany Nowogrodskiego Xięstwá przygrodki / około Brześcia plundrował / A gdy sie obiedwie woyská ná oney stronie Rzeki Jasiołdy podkáły / záraz Kniáż Mścisław zfánkował / Pinszczánie pierzchnęli / Kijowska pomoc tákże / Wołyńcy zá nimi / á ná plácu y po lássach y ßerokich polach wielkość ich poległo zbitych / ták iż sam Kniáż Mścisław Romanowic / stráciwszy wszystke moc swoie ledwo vbieżał w máłey drużynie ná Lucki Zamek / y wokáłá Rus (iák Látopiśce świádczą) z wielkim płáczem / iż ták wielkie woyská ich były okrutnie pobite od bezwierney Litwy. A Skirmunt kończąc zwycięstwo / wźiął przez podánie Pinsko / y Turow / Xięstwá Mścisławowe. A ták gdy ná swym nieprzestawał / á cudzego prágnął / y swoie stráćił. Działo sie to roku od Christusá 1220. A tu iuż maß Czytelniku miły pewność lat / czássow / przyczyn woyny / y wywod osob Xiążecych w Latopiszczach zátkumionych dowodnie od nas wyrázony.

A tusmy sie iuß domácáli pewności lat.

Bitwá Skirmuntowá z Xiążeciem Luckim.

Mścisław Romanowie y Rusacy od Litwy porażeni.

Pinsko y Turow wźięte od Litwy.

A po tym sławnym zwycięstwie Skirmunt vczciwszy Rukowoytá rożlicznymi dárámi / odpráwił go do Oycá iego z wielkimi dziękámi. Ale Rukowoit wroćiwszy sie do Zmodzi z wielką sławą zástał Oycá Zywibundá Dorsprungowicá bárdzo chorego / bo był w leciech bárdzo zeßły / ták iż potym rychło vmárł bárdzo w zeßłey y ßedziwey stárości. Poiátá też Żoná iego Corká Kiernussowá /

Zywibund Dorsprungowic vmárł.

nuſową/ po ktorey był Xięſtwo Litewskie z Kiernowską ſtolicą/ iáka ſie won czás zeßłá/ zá wiáno wziął/ máło co przedtym vmárłá/ ktorey Syn Rukowoit/ z wrodzoney miłości poſtáwił Báłwan nád Jeziorem Zoſką obyczáiem Pogáńſkim ku wieczney

Poiátá Bálwan.

pámięci/ Ten Báłwan Ludzie prośći chwalili zá Boginią/ A gdy Báłwan zgnił/ ná tym mieyſcu Lipy wyroſły/ ktore tákże Litwá y Zmodź áż do czáſow Jagełowych zá Bogi chwalili/ Pieſni proſte o Poiácie ſpiewáiąc.

A tu wiedz czytelniku miły/ iż ſie o tey Poiácie ieden Látopiſiec ſproſnie omylił/ kłádąc tę Poiátę być Corką Rukowoytową/ á oná byłá mátką/ y iákoby tá Poiátá po ſmierći Rukowoytá Oycá ſwego miáłá mu Báłwan poſtáwić ná iedney gorze nád ſwietą rzeką/ áno ſie myli/ bo oná Kiernuſowi oycowi ten ſkup vczyniłá nád tąż rzeką/ ná co ſię inße wßyſtki Látopißcze zgadzáią/ ktorym podobniey niż iednemu wierzyć/ gdyż od prawdy ná kilko mieyſcach iáwnie zfánkował/ y mnie (co wyznáć muſze) zwiodł w wydániu Gońcá cnoty/ Tákże też in eo libro, quem latinè ſub titulo deſcriptionis SARMATIAE Europeæ, de uitis Regum Polonorum, ipſiusq; Poloniæ, Pruſsiæ, Magni Ducatus Lituaniæ, Ruſsiæ, Liuoniæ, Moſchouiæq;,ac Tartaricarum in hordas diuiſarum Regionum deſcriptione, moribus, gentium deductione, Principum geſtis &c. anno 1573. exaraui, dum adhuc adoleſcens in VVitebſca cuidam Italo cohortis pedeſtris præfecto familiariter adhærerem, ac marte interdum reſpirante obſcœna peroſus ocia, ingenuis muſis operam nauarem. Wßákże ſie tego z łáski Bożey teras popráwiło/ gdym inßych Látopiſczow z roznych mieyſc kilkonaście doſtał/ K temu in euoluendis multotiesq; enucleandis uarijs Hiſtoricis aſsiduo duroq; ſuperato labore optatam Hiſtoriæ Lituanicæ contigi metam. Omnia etenim conando & lentè feſtinando doctis ſolertia uincit.

A co ſie tám komu czáſem zda nie pomyſli w przerzeczonych kſięgach moich de Sarmatia Europea ktorem ná Witebsku (czego Jáſnie Wielmożny Pan Stánisław Pácz Woiewodá Witebski etc. dobrze ſwiádom y wßyſtko támeßne Rycerſtwo) piſał. Tedy o tym rácz wiedzieć/ iż tá praca moiá abortiuum in immatura edenda prole paſſa eſt. Illius etenim noſtri laboris, cuius teſtem Deum opt: max: contra conſcientiam meam appello, fructu, per quendam Italum, & eundem peditum in VVitebska præfectum, fruſtratus ſum, qui quamuis ipſe neprimis quidem muſarum fontibus labra admouerit, & prorſus literarum expers fuerit, præfati libri Exemplar, ut populari ſatiaretur aura, ſub nomine ſuo quibuſdam uerbis & ſententijs (ut ipſius inuentio

inuentio inde appareret) facilè immutatis, imprimendum dedit. Et ſic nos non nobis.

Ták nie dla ſiebie w Járzmie robią woły/
Nie ſobie biedne miod zbieráią pſczoły/
Nie ſobie ptaßek miłych dziatek rodzi/
Nie ſobie Jábłoń wdzieczny owoc dawa/
Nie ſam dla ſiebie Człek w pracą ſie wdawa/
Myſmy piſáli/ Myſmy tám robili/
Inßy ſie ſławą náßą przyzdobili/
Ták w Pawie piorá Wronká ſie vbráłá/
Y mniema biedna by zakład wygráłá/
Ano poznano záraz co nieczyie/
Páw ſie w ſwym ßerzy/ Wroná wkat twarz kryie.
Dmie Miſtrz o ſwym Rzemieſle powiedzieć/
A Pártácz w kącie záwżdy muśi ſiedzieć.

Multa tulit puer ſudauit & alſit, Abſtinuit Venere & Bacho, Qui Pithia cantat. Tylkoć ſie to było Jowiſſowi iáko Bogowi zeßło/ iż iedno ſie raz w głowę vderzył/ ále wnet Corká pánná Minerwá/ Bogini nauk/ z mozgu iego wyskoczyłá. Ale my nie Jowiſſowie/ trzebá ſie nieraz w łeb vderzyć/ kto z mozgu chce co vrodzić. Ja iednák dali Pan Bog nie wątpię/ iż author fruetur debito, & pluſquam iuſtè promerito honore, kiedy tempus ueritatis parens eam ipſam ueritatem è tenebris in lucem educet. A ten ktory to ſobie przywłaßcza/ około czego nieprácował/ áni ſie iego ingenium ná to zeydzie/ kiedy go ſpytáią/ iáko ſie to álbo to rozumie/ confundetur, & ſic ſuo iudicio ſorex peribit, &c. Ale ná ten czás ku rzeczy przyſtępuie.

Dáley záś tenże Látopißec tey Poiáty Kiernuſowny mężá kłádzie nieiákiego Kirußá álbo Giedruſſá/ Kniáziá Dziewałtowſkiego/ ále inße Látopißcze chociaby ich tyſiąc concordował/ żadnego inßego Giedruſſa nie wſpominaią/ tylko iednego Synа Romanowego álbo Romuntowego z Herbu Kitaurus/ z ktorego narod Kniáziow Giedrockich poßedł. A iego Brácia byli Narimunt/ Dowmant/ Troiden Holſſa. Ják o tym bedzie niżey.

O Kukowoycie Zywibundowicu Zmodźkim y Litewskim Xiążeciu.

Rozdźiał XIIII.

KVkowoitos álbo Kukowoiczis Zywibundow Syn z Herbu Kitaurussá po Rodźicach zmárłych Zywibundzie Oycu y po Mátce Poiácie Kiernusownie / Zmodźką Stolice w Jurborku / w Konassowie álbo Kownie / á Litewską w Kiernowie iáko dziedźiczne opánował. Niemcom ktorzy byli w ten czás do Lisland Zakon Rycerski dla wiáry Chrześćiánskiey / nowo wnieśli / mężnie odpierał / gdy do Kurlandskiey y Zmodźkiey Ziemie / iáko ná Pogány náieżdżáli. Zá żyw[illegible] swoiego Vtenussá álbo Vćianussá Synà ná pánstwo náznáczył / ktorego Petrus à Dusburch stárodawny Historyk Pruski / Vtinuerum Regem Lituaniæ pisze.

Vtenus vel Vtinuerus.

O poráżeniu Bakaklaia Cárzá Zawolskiego przez Skirmuntá / Roku 1321.

Rozdźiał XV.

BAkaklai Soltan Cárz Hordy Zawolskiey / ktora byłá wten czás namożnieyßa miedzy inßymi Tátáry / zhołdowawßy zá wnetrzney niezgody powodem Ruskie Xiążętá / nád ktorymi dźiś iest Monárchą wielki Xiądz Moskiewski / rościągnął moc swoie od Morzá Káspiyskiego álbo Perskiego / ktore Moskwá Chwalenskoie more zowie / áż do morzá Czarnego Tureckiego / gdzie rzeká Dniepr in Pontum Euxinum wpáda / gdzie też Zamek od swego imienia záłożył / ktory y dźiś Bakaklay zowią / ktobywał w dźikich polach y ná nizie / tego może być dobrze świádom / Bo tám ießcze stoią Horodźiscá Bákaklay / czapczakłay / oskam / etć. A iż Xiążętá Litewskie Erdźiwił naprzod po nim Mingailo / Skirmunt /

Skirmunt / y Ginwił posiedli byli wiele Xiestw Ruskich y nád nich pánowáli / á hołdu do Hordy Zawolskiey iáko inße Xiążętа Ruskie nie dawáli / wyprawił Posły swoie do Skirmuntá Mingailowicá Nowogrodskiego / Turowskiego / Pinskiego / y Mozerskiego Xiążeciá / Litwy Powiliyskiey Dziedźicá / vpominaiąc sie v niego posłußeństwá / dani y hołdu / tudzież do niego záraz z posłámi Báskaki álbo Poborce y Rewizory swoie przysłał / ktorzyby sámi dań z káżdey głowy wybieráli / y przy Skirmuncie záwżdy obecznie mießkáli / iáko przy hołdowniku / pilnuiąc postępkow iego. Ktory obyczay teraz Cesarz Turecki záchowuie / iákom sam widział z Hołdownikámi swoimi.

Skirmunt tedy vważywßy v siebie wolność / niechciał sie pod to poddáć / ále gwałt gwałtem / á moc mocą odbijáć vmyślił. Przeto záraz rozesłał listy po państwach swoich Ruskich y Litewskich / áby gotowi byli przeciw naiázdom gwałtownym Tátárskim. A gdy wyrozumiał / iż mogł dáć odpor Bakakłaiowi / woyská Ruskie y Litewskie popisał / nieśćwápliwie ále bacznie / y rozmyśliwßy sie ná wßystko dobrze / Posłow Tátárskich potym ná cześć prosił / potym wßystkim y Sługom ich geby álbo wárgi / nossy y vßy podbrzynáć kazał / y odesłał ich ták przystroionych do Cárzá Bakakłaia z odpowiedzią / mowiąc / iż táka dań ktoreyeś sie z Rusi vpominał / y ciebie sámego podká.

Otrucienstwo Skirmuntowe nád Posłámi Tátárskimi.

A potym Bakaklay Soltan ták srogą odpowiedzią y zelżywoscią od hołdownikà swego / iáko sie spodziewał obrußony / zebrawßy sie nálato z wielką mocą / ze wßystkimi Hordámi Tatárskimi / poßedł w Ruską ziemie / gdzie wielkie ßkody ßáblą y ogniem poczinił. Skirmunt też Xiąże Nowogrodskie y Litewskie / Ruskie y Litewskie woyská ktore miał gotowe zßykowawßy / podkał Bakakłáiá ná gránicy swoiey v Koidanowá / tám gdy sie obiedwie stronie mężnie á vpornie podkáły / sfánkowáli Tátarzy / ták iż pomießawßy ßyki swoie tańcowe / pierzchać poczeli / sam potym Carz z wielkoscią Murzow y Vlanow náplácu poległ zábity / zá czim ostátek Hordy bez wodzá Russacy y Litwá snádnie pogromili / pobili y ná głowe poráżili / więźniow / kupy y wßystek pokon sowito z wielką korzyścią odebráli. Potym Skirmunt wytchnawßy ná poboiscu po onym zwycięstwie / á máiąc woyská gotowe zárázem ciągnął do Siewierskiey ziemie Ruskiey zá Dniepr / gdzie naprzod ste strone Mozer wziął przez podánie / potym Starodub / Cyrnichow / Kárácżow / zamki stołeczne y miástá z wołościámi Xiestw Ruskich Siewierskich przedmieyße opánował. A ty państwá zá żywotá swoie

Bakáklao Cárz Ruś woiuie.

Bitwá Litewska z Tátáry znáczna v Koydanowá álbo Kleidanowá.

Bakáklay Cárz zábity.

Skirmunt Xiąże Litewskie Siewierskie ziemie opánował.

tuzem

trzem Synom swoim rozdzielił / Lubártowi stárßemu dał Karáczowskie y Czerniehowskie Xięstwo / Pissimuntowi Turowskie y Stárodubskie / á Troinatowi álbo Stroinatowi młodßemu ná Nowogrodku y ná Podláskich Zamkach tákże ná powiliyskiey Litwie vdział po śmierći swoiey náznáczył.

Potym Skirmunt rozßerzywßy moc swoie Litewską w Ruskich Xięstwach peken wieku y sławy / vmárł w Nowogrodku / á Synowie iego Lubart / Pissimont / y Troinata ná vdzielonych Xięstwach po nim spokoynie pánowáli.

Vtenus Zmodzkie
y Litewskie Xiąże.

EGoż thež czássu Kukowoytus Xiąże Zmodzkie / Syn Zywibundow z Herbu Kitaurussá / y Zawiliyskiey Litwy Pan / vmárł / ktoremu Syn Vtenus álbo Vtinetus / iák Dusburch pisze / pogrzeb vczynił pogáńskim obyczáiem / nád rzeką swietą ná wyniosłey Gorze / nie dáleko od Dziewaktowá / támże mu y słup postáwił ná ktałt osoby iego / ktory lud prosty chwalił zá Bogá / á gdy Bálwan zgnił / gay ná tym mieyscu wyrosł / w ktorym tákże temuż Kukowoyciowi ofiáry czynili / áż do czásow Jagełowych / y názwáli ten Gay áż do dźisieyßych czássow imieniem Páná swego Kukowoyczis álbo Kukowoytos. A Vtenus álbo Vtinerus pánuiąc w Zmodźi y w Litwie czeste wtarczki miewał o Dźwinny rubiez z Niemcámi Liflandskimi / ktorzy ste strone Dźwiny w Zmodźkim brzegu twierdze sobie murowáli przeciw Pogánom.

Kukowoitus Bálwan.

Potym Vciáne álbo Vtene zá Wilią od swego imienia záłożył / y zamek przy possádzie zbudował nád Jeziorem / nie dáleko od dźisieyßey Vciany / zda mi sie puktory mile / bom sam ná tym Kopcu był / ktory dawa iáwne swiádectwo stárego Horodźiśca. Potym wykonawßy ná oboim Xięstwie wiekße dźiwy / vmárł / á zá żywotá Synà málego porucił w opiece Ringoltowi Algimuntowicu Nowogrodzkiemu Xiąźeciu / ktory naprzod począł sie pisáć wielkim Xiędzem Litewskim / Zmodźkim / y Ruskim / iák o tym bedzie niżey.

Jáko

Troinata / Nowogrodzkie /
Podlaskie / y Litwy powiliyskiey Xiąże / Lubart Karaczowskie y Czernichowskie / Pissmunt Turowskie y Stárodubskie / Xiążętá Skirmuntowicy / porażili Kurdassa Soltaná Cárzá Zawolskiego / zá pomocą inszych Ruskich Xiążąt.

KVrdas Soltan Carz Zawolski mszcząc sie zábitego Oycá Cárzá Bałakkátá / od Litewskich y Ruskich Xiążąt pod Kaidanowem / zebrał wßyskì Hordy swoie / Zawolską / Nahaiską / Kazáńską / y Krymską / á z wielką mocą ciągnął ná Ruskie Xięstwá / ogniem y ßáblą wielkie ßkody czyniąc. Co widząc Troinata Skirmuntowic Nowogrodskie / podláskie / y Litwy powiliyskiey Xiąże / wnet obesłał Brátow dwu rodzonych / Lubártá Karaczowskiego / y Czerniehowskiego / Pissymontá Turowskiego y Stárodubskiego / Xiążąt / posłał też do Swantosławá wielkiego Xiędzá Kiowskiego / y do Siemiona Druckiego Michaiłowicá / y do Dawidá Mścisławowicá Luckiego / dźisieyßych Xiążąt Ostrogskich przodkow / proßąc ich o rátunek / y przywodząc do spolney zgody / ktorey w ten czás ták nagły gwałt przeciw srogiemu á mocnemu Cárzowi Kurdassowi potrzebował.

A sam Troinatá z Lubártem / y z Pissimontem brácią / zebrawßy Nowogrodskie / Podláskie / Litewskie / Stárodubskie / Cerniehowskie / Turowskie / ricerstwo / rußyli sie záraz przeciw Tátárom ku Mozerowi. Swatosław też Kiowski / Siemion Michaiłowic Drucki / y Dawid Mścisławic Lucki y Wołyński Xiążętá ze wßitkimi woyskámi ossobámi swoimi / przybyli im ná rátunek / vważáiąc spolną od Tátár niebespieczność / ázkaczywßy sie wespoł / tym ochotniey do Kossá / gdzie sam Cárz leżał zá Mozerem nád rzeką Okuniowką ciągnęli / támże bitwe okrutną zobudwu stron stoczili / ktora od poránku áż do wieczorá / iáko wßytki Látopiscze swiádczą trwáłá / Bowiem Rusacy y Litwá dla wolności y wybićia z hołdu Tátárskiego mężnie sie potykáli / Tátarowie záś broniąc kupow y połonu / y vpornośćią y wielkośćią potężność okázowáli / Aż náostátek pierzchać poczęli / á Rusacy tym śmieley rosproßonych y vciekáiących gromili / bili / siekli / kłoli / strzelali / w rzekach topili / ták iż

Strogá bitwá Litewskich Ruskich z Tátárámi o Mozerem.

u.i głowa

ná głowe ony srogie woyská Zawolskich/ Nahaiskich/ y Krimskich Tátárow szczesliwie nád rzeką Okuniowką porázili/ sam Carz Kurdaskierey Soltan w máley Druzynie ledwo vbiezał do Hordy/ á Russacy z Litwą pokony y łupy sowite wszistki odebráli/ y z wielkim á sławnym zwycięstwem do swoich stron odesli. Wszákże iák to w Marsowey szkole być musi/ Xiążąt y Boiar Ruskich y Litewskich przewaznego męstwá dokázuiących ná plácu wiele poległo od Tátar/ Zwłaszczá Lubort Kárácz owskie y Czerniehowskie/ Pissimont Turowskie y Stárodubskie/ Siemion Michaiłowic Druckie/ Andrzey Dawidá Mścisłáwowicá Kniáziá Luckiego Syn/ Xiążetá/ y inszych panięt niemáło/ ktorym mnie sławá y Mars roskázáli. To krotkie Epitaphion ná pámięć wieczną vczynić.

Xiążetá pobite.

Napis ná Groby pobitych Xiążąt.

Slachetne Dusze ktoreście w tym boiu/
Z mężnych ciał wyszły/ oyczyznę w pokoiu
Prágnąc záchować: Mieycie Dank dzielnośći/
Y pámięć wieczną/ bez mesmiertelnośći.
Nie záwádźt wam nigdy czás zgrzybiáły/
Ni zawisnych Siostr kołowrot nietrwáły/
Juss w Elisyskich polach dźiś swiecicie/
Gdzie z Anchisessem dzielność swą czwiczycie/
Z nas iż dań bierzą Tátárzy szydzicie.

Potym zwycięstwie ktore nád Kurdassem Zawolskim Cárzem Troynata Skirmuntowic otrzymał/ Algimuntá Synà w Nowogrodku ná Stolicy swoiey zostáwił/ á sam do Stárodubia/ Czerniehowá/ Karaczowá/ y do Turowá odiechał/ y wwiązał sie w ty Xięstwá Siewierskiey Ruskiey Ziemie/ ktore nań spádły práwem przyrodzonym po Lubárcie/ y Pissimontu Brátach rodzonych/ w przerzeczoney bitwie od Tátar zábitych. Rychło potym wroćiwszy sie do Nowogro[illegible]márł/ á Syn Algimunt ná iego mieysce wstąpił/ y pánował w Nowogrodku wszystkiey Rusi y Litwie od Wiliey poczawszy áż do Stárodubia/ Czerniehowá/ Turowá y Káraczowá/ tákże Podláše wszystko z przyległymi Zamkámi/ Brzesciem/ Mielnikiem/ Drohiczinem etc. w spokoyney dzierżáwie trzymał. Acz miał troche zátarczki z Dawidem Mścisławowicem Xążeciem Luckim/ y Belskim o gránice Podláskie/ Brzeskie/ po tym sie rychło pospieszył s tego Swiátá zá oycem Troy-

Szerokość páństwá Litewskiego z Algimunta.

cem Troinátą/ á ná iego mieysce y ná wszistki Ruskie páństwá Ringolt Syn zá spolnym wszech stanow zezwoleniem wstąpił. Ringolt.

Tegoż też czássu Vtenus álbo Vtinuerus Xiąże Zmodzkie y Litwy Zawiliyskiey vmárł/ ktorego Duzburch Krolem zowie Litewskim/ á zá żywotá swoiego zlecił w opiekę Ringoltowi/ Synà iedynaká Swintoroha w dziecinnych leciech/ Xięstwá też Zmodzkie/ Litewskie y Kurskie/ polecił mu w obronę wespołek z Synem. A ták Ringolt gdy sie wwiązał w Zmodzką y Litewską Ziemie/ iáko Opiekun/ á k temu miał oyczystych Xięstw Ruskich kilko/ zwłaszczá Nowogrodzkie/ Siewierskie/ Stárodubskie/ Karaczowskie/ Turowskie/ Cernihowskie/ y Podláskie/ dopiero sie począł pisáć Wielkim Xiędzem Litewskim/ Zmodzkim/ y Ruskim/ ktorego tytułu przedtym iego przodkowie nie vżywáli/ áni vżywáć mogli/ bo ty páństwá záwżdy osobne Pány miewáły. Kiedy sie począł tytuł wielkiego Xięstwá Litewskiego.

Ringolt Algimuntowic pir.

wszy wielki Xiądz Litewski/ Zmodzki/ y Ruski/ Roku 1219. od narodzenia Christusá Páná wybrány y podniesiony. A iáko Ruskich Xiążąt porázil nád Niemnem ná głowę.

Rozdział XVI.

RIngolt Algimuntowic wnuk Troynácin/ á práscżur Erdziwiłow/ ktory ono był naprzod z Zmodzkich Jáskiń wyszedwszy w Ruśi moc swoie rozmnożył/ po smierci Oycá Algimuntá/ w Nowogrodku ná Xięstwo Ruskie/ Podláskie/ y Siewierskie podniesion/ á z strony opieki Swintoroha Vtenussowicá w Kiernowie/ w Kunassowie/ y w Jurborku/ wielkim Xiędzem Zmodzkim y Litewskim był wybrány/ y spolnymi oboiego pospolstwá głossy zá Páná potwierdzony. Ktory naprzod Ruskie/ Zmodzkie/ Kurskie/ Litewskie/ y Podláskie páństwá/ ktore mu szczescie y práwo oyczyste podáło złączywszy/ począł sie pisáć Wielkim Xiędzem Litewskim/ Zmodzkim/ y Ruskim/ w czym insze przodki swoie wszystki przewyszył.

A iż pospolicie zazdrość w każdey nammeyßey rzeczy okrom sámey nedze bywa / wnet mu tego Tytułu y ták ßerokiego pánowánia Xiążętá Ruskie zayrzáły / nieináczey iáko też ono Márgrafowie Brandeburscy Przemysłáwowi wtoremu / wielkiey Polski Xiążęciu ná Monarchią Polską podniesionemu / zayźrzeli tytułu Krolewskiego / ktory on był sam odnowił dwie ście lat y ßesnaście zániedbány / od zábicia S. Stánisłáwá przez Boleslawá Smiálego / y zábili go w Rogoznie zdrádliwie náiechawßy. Ale Ringolt odiął sie Ruskim Xiążętom / bo iednák nie zdrádą Xiążętá Ruskie / ále iáwnym boiem zazdrości skutek ná swoie zgubę okázowáli / przeciw Litwie tym sposobem.

S. Stánisław zábit Roku 1079. O czym Miechoui. fol. 49. lib. 2. cap. 20. et lib. 4. cap. 1. fol. 195. Gdy Przemysław zabit roku 1295. Cromerus lib. 11. etc.

Swátoslaw Monarchá Kyowski / ktory sobie władzą wßistkiey Ruśi / iáko dziś Moskiewski porządkiem swoich przodkow przywłaßczał / widząc iż Litewskie Xiążętá Pogáni moc swoie w Ruskich Xięstwach rostrzewili / á z hołdu sie / ktory z dawná do Kyowá płácić byli powinni / wybili / począł rádzić z drugimi Xiążęty / zwłaszczá ze Lwem Włodimirskim / y z Dimitrem Druckim / iákoby záś Litwę pod iárzmo pierwße przywieść mogli / ktore byli zrzucili / zá onym spustoßeniem Ruskich Xięstw / przez Cárzá Tátárskiego Bateiá. Zmowili sie tedy wßyscy trzey spolną mocą iednostáynie sobie pomagáć / y walczyć przeciw Ringoltowi Algimuntowicu / iżby go wygnáli z Nowogrodká / z Stárodubia / z Káraczowá / z Cernihowá / z Podláßa / y z Grodná stárodawney oyczyzny swoiey Xięstw Ruskich / ktore záwżdy do Kyowskiey Monárchiey należáły / wzieli też pomoc kilko tysięcy Tátarow od Kurdassá Cárzá Zawolskiego / ktory miał ważń ná Litwę / iż go ono był Troynátá Skirmuntowic ná głowę poráził v okuniowki rzeki zá Mozerem. A ták wßiscy trzey z Tátárską Hordą ciągnęli z wielkimi Ruskimi woyskámi w Nowogrodzkiego Xięstwá dzierżáwy nád Niemnę leżące / posiádáiąc y pustoßąc co sie im náwineło. Ringolt też wielki Xiądz Litewski / Zmodzki y Nowogrodzki / zebrawßi sie z Litwą y z Zmodzią / tákże z Rusaki swoimi / ácz im niedokończá w tey trwodze vsáł / zástąpił Ruskim Xiążętom nád Niemnem v Mohilney / á nápomniawßy Boiárow swoich krotkimi słowy do bitwy / y porządnie ich zßikowawßy / vderzył ná Ruskie y Tátárskie woyská / z wielkim okrzykiem / A oni też tym śmieley vsáiąc swey wielkości odpierali / y sstáłá sie z obudwu stron sroga á strášna bitwá / ktora iáko wßitki Látopisęze świádczą / od poránku áż do sámey wieczorá trwáłá / ná ostátek pomogł Bog Ringoltowi iż szczęście sie do Litwy náchyliło / iż ony ogromne woyská ruskie y tátárskie rosproßył / rozgromił

Ruskich Xiążąt rádá ná Litwę iáko niegdy Jároweltowá ná Polaki.

Bitwá Ringoltowá v Mohilney z Ruskimi Xiążęty.

rozgromili / pobili / potopili / y ná głowę porázili / á Kniáziowie Swantoskaw Kyowski / Dimitr Drucki / y Lew Włodimirski ledwo ná podwodnych koniach w máłey drużynie do Lucká vciekli. A Ringolt z wielką korzyścią y zwycięstwem skawnym / nábrawßy sie łupow wodbieżánych y rozgromionych obozach / y kotarhach rozmáitych / wrocił sie do Nowogrodká / á ták dobrą woyną wieczny pokoy w swoich páństwach sobie vgruntował / iż mu potym Ruskie Xiążętá z dáleká biły czołem / po ßkodzie mędrßymi będąc. A drugie Látopißcze świádczą / iż ná plácu przerzeczone Xiążętá zostáły pobite.

Zwycięstwo Litewskie nád Ruśią.

Zá tegoż Ringoltá pánowánia Niemcy z Lubku / z Bremą y z inßych miast y kráin pomorskich roku 1220. w okretach do Liflánd naprzod náwiedzáć poczęli / á zá czásow postępkiem wßistkę ziemię Liflándską álbo Lotewską opánowáli / y obywátele iey narod gruby y leśny zniewolili / iáko o tym będzie niżey. Do Litwy potym y do Zmodzi przez Dźwinę / tákże do Kurland náieżdżáli. Jákoż o tym stára Kroniká Liflándska świádczy / iż roku 1225. był Hetmanem do Litwy Anigerus Arcibiskup z Kolná Agripiny nád Niemcy / ktorzy sie názwáli Brácią y Zakonniki mieczá Christusowego. Ale Litwá zebrawßy sie z Zmodzią / zástąpili Niemcom / tám stoczywßy bitwę srogą / zábity iest Anigenus Arcibiskup Kolenski Hetman od Pogánow Litwy / ktorego wpisáli potym Krzyżacy Liflándscy w swoy Kálendarz / iáko napirwßego Rycerzá wiáry Chrześciáńskiey / A ten Kálendarz porządkiem swoim spisány / á w Rumborku w Kościele náleziony przez Páná / skawney pámięci / Janá Chodkiewicá / Páná Wileńskiego / będzieß miał niżey ná swym mieyscu od nas przydány.

Brácłá Mieczniey álbo Ensiferi.

Anigenus od Litwy zábity.

Wielkie á częste bitwy ten Ringolt Algimuntowic miewał z Liflándskimi Niemcy o gránice Dźwinne / y o Kurlandy / Potym wykonawßi ná wielkim Xięstwie Litewskim / Zmodzkim y Ruskim Nowogrodzkim / doyrzáły wiek lat swoich / vmárł / zostáwiwßy po sobie ná ty páństwá synà Mindauga / Mindowa álbo Mendolphá / bo go rożno rożne Kroniki názywáią / ktory potym był Krolem Litewskim / z rámienia Papieskiego koronowánym / roku 1251. iáko o tym s pewnych dowodow niżey nápißemy. Ácz inße Látopiścze tego Mendoga áni wspomináią / ták zámykáiąc koniec pánowánia Ryngoltowego / według swoiego zwyczáiu w dowodzie y w docytániu chromego: Kniázik dzie Ringolt ná Nowohorodku mnoho let / y potym dzie vmierł / y kazuć nikotorße żeby trech synow po Ruskiele biczwie vrobił (ták sprostá pißę) daniet wiadoma kakowoie dzieło / ßietich ieho synow było.

Rzecz wtaśma Látopiszczow Ruskich.

Przeto ia widząc prostotę y leniwy dochćip onych stárych Pisárzow álbo Diakow / to znáczne ácz Pogáńskie Xiąże / własnego synà Ringoltowego / z dowodu Miechowity / Długoßá / Wapowskiego / Cromerá / z Pruskich y z Liflandskich Kronik / tudzież ze dwu dowodnych Látopiſczow / ktory káżdy náleść może w Grodku w skárbie sławney pámięci Páná Chodkiewicá Alexandrá Stárosty Grodzieńskiego / y ktorego ießcze y mnie ieſt Exemplarz. Ale ſie tu iuß teras porządek Hiſtoriey Litewſkiey czytelniku miły dla słußnych przyczyn przerwáć muſi / ácz iednák dzieie y spráwy Litewſkie poydą swym torem / ále nie według porządku Xiążąt / ktory potym w swoie kłobę przyidzie / y tym przerwánim lepßy / iáśnieyßy / dowodnieyßy y pewnieyßy ſie porządek spraw y Hiſtoriy Litewſkich vgruntuie / á bez tego wßyſtkoby ſie pomießáło. Bo tu iuß poczną ſie woyny Litewſkie / Zmodzkie / y Ruſkie / z Krzyżakámi Liflandſkimi / y Pruſkimi / w ktorych nawiecey Hiſtoria náßá przedſiewzięta záleży. Przetoż tu po Ringolcie Algimuntowicu wielkim Xiędzu Litewſkim / Zmodzkim / y Ruſkim / muſimy położyć Kronikę Pruską stároświecką / ktorą nápiſał niáki Káplan Niemiec Zakonu Krzyżáckiego w Pruſiech Brát / imieniem Petrus à Dusburch, łácińſkim proſtym ięzykiem / Roku od Chriſtuſá Páná 1326. zá pánowánia Witennowego y Gedimínowego / á przypiſał ią Wernerowi de Orzelle wielkiemu Miſtrzowi Zakonu Bráćiey Domu Niemieckiego w Pruſiech / ktory nawięßę woyny z Zmodzią y z Litwą vſtáwicznie wiodł / iák ſie to niżey z Długoſſá / Miechowiuſſá / y Cromerá pokaże. A tę przerzeczoną Kronikę Pruską stároświeckimi literámi ku wyczytániu trudnymi piſſáną / nálazł sławney pámięci Pan Jan Chodkiewic ná Zamku Rumborku w Kościele / ktorey ku przeyrzeniu vżyczył naprzod Jeymłości pánu Woytowi Wileńſkiemu Auguſtino Ro: iáko wielkiey nauki y głębokiego dochćipu Doctorowi / Secretarzowi Kro: J.M. Á ten potym mnie vżyczył / ktorą prawdźiwie przełożoną ná Polſki ięzyk tu maß czytelniku miły od nas przypiſſáną.

Aczem też z przodku muſiał przydáć inße dowody o przyſćiu Krzyżakow wty ſtrony Pruſkie / y Liflandſkie / zwłaßczá z Długoßá / Miechowiuſſá / Cromerá / Bredenbachá / Tilmannà / etc. Czego ten Duzburch won czás dostąpić niemogł / gdyż ſie zá czáſow poſtępkiem / rozumy y dochćipy ludzkie mnożą / wßáką po kilku kart iuß ſie samá Hiſtoria Duzburchowá pocznie. A tu iuß Appellacią weźmiemy od Ringoltá Wielkiego Xięzá Litewſkiego / áż do Mendoga przerzeczonego Synà iego / ktorego spráwy / y iáko był ná Krolestwo Litewſkie koronowan / poczną ſie po tey Kronice / á od niego zás iuß proſtą Genealogią y wywodem poydą Xiążętá Litewſkie / y Krolowie Polſcy. Vale.

Kroniká

Kroniká Stároſwiecka náleziona w Liflanciech ná Rumborskim Zamku w Kościele. Piſsána stároſwieckimi Literami łácińſkim proſtym ięzykiem do Miſtrzá Pruſkiego Wernerá de Orſelle / Roku 1326. przez Piotrá Duzburch / Brátá y Kápłaná Zakonu Krzyżáckiego / Zá pánowánia Witennowego y Gedíminowego w Litwie / á zámyka w ſobie wielkie / częſte / á gwałtowne y vſtáwiczne woyny Krzyżakow Pruſkich z Litwą / ktorych on Letowinámi zowie / tákże z Zmodźią / á Xiąże Litewſkie ná káżdym mieyſcu Krolem / á Litwę Krolestwem piße. Pilnie á ſcerze y prawdźiwie po proſtu z łácińſkiego proſtego ięzyká ná Polſki przełożona. Przez Máciegá Stryikowſkiego Bſoſtewiciuſſá.

Kſiegi Siodme / Rozdział I.

Do naiwęcziwßego w Chriſtuſie Páná / Páná Mikołáiá Páczá / z łaſki Bożey Biſkupá Kijowſkiego etc. Y do Jáśnie Wielmożnych Pánow / Páná Stánisłáwá Pácá Woiewody Witebſkiego / Suráſkiego 2c. Stárosty. Y Jáśnie Wielmożnego Páná / Páná Páwłá Pácá Woiewody Mścisławſkiego / Stárosty Wilkomieryſkiego / 2c. Pánow y Dziedźicow z Rożanki / etc.

W Początku y przyśćiu Zakonu Bráćiey Krzyżakow Domu Niemieckiego Tytułu Pánny Mariey w Hieruſálem do Liflandskiey / potym do Pruskiey Ziemie / s ktorymi długo Pruſowie / Lotwá y Kurlandowie / á nadłużey Litwá y Zmodź Pogáni woyny wiedli / ktorzy ich też z Kázimirzem Jágiełowicem w Pruſiech / á w Liflanciech z Sigmuntem Auguſtem dokonáli y wykorzenili.

Zdáłá mi ſie rzecz potrzebna / ábych ßerzey co nápiſał o początku á przyśćiu Krzyżakow w ty ſtrony / ponieważ wßytká náßá rzecz niżey práwie o ich burdach z Litwą y z Zmodźią / będzie ſie toczyłá.

Roku od národzenia Chriſtuſá Páná 1188. Gdy Baldininus Krol Hieroſolimski Chrześćiáński w Hieruſálem y w Cyprze krolował / powſtáli przećiw niemu Saraceni Secty Machometowey / á z Zamku y Miáſtá portowego / ktore zowią ich ięzykiem Ptolemais / łácińskim záś Akona / á Niemieckim Akris / niedáleko od gory

Ptolomais / álbo Akoná / álbo Acris.

od gory Karmelus w Zydowskiey Ziemi / pokolenia Asser / nád Morzem miedzy ziemskim Syryiskim leżącego / nawieczße ßkody y naiázdy do swietey Ziemie Pogáni czynili. Przeto Krol Balduinus od Papieżá y od Cesárzá / y od inßych Pánow Chrześciáńskich żądał pomocy. Ták tedy Włochow / Longobárdow / y Wenetow z inßymi / ßeśćdziesiąt sie Galer wypráwiło / w ktorych było pięćdziesiąt tysiecy mężow godnych do bitwy.

Go. Gáler Włochow do Hierusalem.

Z Fránciey też y z inßych kráin Chrześciáńskich / ná swiętą woyne wiele Xiążąt y Pánow woda y ziemią ciągneło / ták że z Niemieckich Ziem Pielgrzymow z rozmáitych Miast zebrało sie pięć set / ktorzy wßyscy w ieden okret wsiadwßy / przyżeglowáli áż do Ptolomaidi álbo Akony Miástá / ktorego gdy vsilną mocą Chrześciáni cáły rok dobywáli / bárdzo ich wiele v sturmow było pobitych y porámionych / strzáłámi Pogáńskimi. A potym sie chorzy Chrześciáni y tám y sám z rozmáitey nedze y niewczásow / iák to w woysku ile wálnym bywa / tukáli / á w cudzey Ziemi żadnego ktoby sie nád nimi zlitował náleść niemogli / zá czym ich wiele od głodu / y bez opátrzenia ran pomárło / co widząc Niemcy / ktorych przednieyßych pobożnych było ośm Pielgrzymow z Lubká y z Bremá / miłosierdźim przychyleni wnet z żaglow okretu swoiego namiot vczynili / do ktorego chorych y ránnych Chrześcian przyimuiąc / wielkie stáránie y pilność o nich mieli / potym gdy Chrześciáni Akone pod Saráceny wzieli / záłożyli w Mieście Niemcy Spital pod Titułem Pánny Máriey / Roku 1190. Potym też Balduinus Krol w Hierusálem drugi Spital pod tymże tytułem Pánny Máriey záłożył / dla chorego Rycerstwá / ktorzy byli zránieni pod Akoną / á pierwßy Mistrz nád tymi obiemá Spitalámi był przełożony Henrik Wapolt Niemiecki Sláchćic / potym záś roku 1191. Pátriarchá Hierosolimski Nazianzenus / y Krol Hierosolimski / y Akonenski Biskup / Mistrz też Spitalá swietego Janá / y Mistrz domu Kościelnego / y wiele inßych Brátow obudwu domow / y wiele Pánow Ziemie swietey / naprzod Adolphus Pan Domu Tiberiadis / y Hugo Brát iego / y Rainoldus Pan Sidonu / y Pan Cimarus z Cesarie / y Jan z Hibellina / y wiele inßych z Krolestwá Hierosolimskiego / y z Niemiec / Konradus Moguntinski Arcibiskup / drugi Konradus Herbipolski / Wolgerius Pagamenski / Gardolphus Halberstatenski y Cicenski Biskup / Fryderik Xiąże Swabskie / Henrik Pfalcgraff Renski / y Xiąże Brunswickie / Friderik Xiąże Rakuskie / y Henrik Brabantskie / ktory był wten czás Hetmánem nád wßitkim woyskiem / Herman

Początek Spitalá Niemieckiego.

Niemiecki Spital Pánny Maryey w Akonie y w Hierusalem.

Henrik Wapolt pierwßy Mistrz Zakonu Niemieckiego.

Pfalcgraff Saski / y Landgraff Turingenski / Albricht Margraff Brandeburski / Henrik z Kalendinu Marßałek Cesárstwá Rzymskiego / Konrad Margraff z Landezbergu / y Henrik Margraff Mißnenski / y wiele inßych Xiążąt y Panząt / posłáli do Papieżá Celestinussá (ále druga stára Kroniká Pruska swiádczy / iż do Clemensá tego imienia trzeciego) prosząc áby ten Zakon y Spital potwierdził. Dał im tedy Papież ná ten Zakon Spitálny potwierdzenie / y Tytuł im przydał / áby sie pisáli Brátámi Domu Niemieckiego / Spitalá Pánny Mariey w Hierusálem / przydał im też Herb Krzyż czarny / y Odpustow bárdzo wiele / á pod Regułą Zakonu S. Augustiná przykazał im żywot prowádzić.

Nie Xiąże Pruskie / ále inßy tego imienia

Poselstwo stánowne o fundácyo Krzyżakow do Papieżá.

Fundacio Zakonu Krzyżakow Niemieckich.

Potym záś Patriarchá Hierosolimski wßystkich Brátow przerzeczonych Domu Niemieckiego od Papieżá potwierdzonych / białym płaszczem zobudwu stron krzyżem czarnym náznáczonymi przyozdobił / y táki wßyscy tego zakonu Rycerze vbior ná potym nosili / Było ich naprzod / ktorzy ten habit przyieli / Brátow Káplanow siedm / á dwádzieścia y czterzey Láikow álbo Sláchćicow nie Káplanow. Tym było dozwolono we zbroi miecz przypasawßy Mßą odpráwować / żaden brody niestrzygł / á ná worze nátkánym słomy według vstáwy Zakonu sypiáli / ále to rychło potym zmienili.

Habit álbo nosienie vbiorow Krzyżackich.

Wtory Mistrz tego Spitalá po Henriku Wapolt był wybran Otto Karpen Sláchćic Niemiecki roku 1200. zá Cesárzá Philippá wtorego / á zá Papieżá Innocentiussa / Ten Brátom w pokorze y prostości sercá służył / á ßostego roku vrzęd swoy odpráwił / pochowan w Akonie.

Otto Kárpen 2. Mistrz Niemiecki.

Trzeci Mistrz był wybran Herman Brand Sláchćic Holsánski roku 1206. przez cztery látá vbogim według możności chętliwie służył w Akonie pogrzebion.

Herman brand 3. Mistrz.

Czwarty Mistrz Herman Salcen Sláchćic Mißnenski zá Cesárzow Otto y Friderikà wtorego / á zá Innocentiussá trzeciego / y Honoriussá / y Gregorzá IX. Papieżow roku 1210. wybran ná Mistrzostwo. Ten bárdzo ważnych Priuileiow y nádánia zakonowi swoiemu od Papieżá y od Friderikà Cesárzá dostał. Bo gdy Papież z Cesárzem bárzo byli ná wnetrzną á ßkodliwą woyne miedzy sobą zádárli / on to wßystko mądrością y przeważnym rozumem swoim miedzy nimi rozigł y vspokoił. Zá iego Mistrzostwem Konrad Margraff Turingenski w zakon wstąpił / dwá tysiącá Sláchćicow wßistkich rycerzow pássowánych Niemcow w zakonie pod swoią spráwą miał / ktorych przez 30. lat zupełnych rządził. Wßák-

4. Mistrz Herman Salzen.

2000. Krzyżakow Rycerzow Niemieckich.

że zá iego mieszczesliwym pánowánim Saraceni Hierusalem z mocy Chrześciáńskiey wydárli y osiedli / á ták gdy byli wygnáni z Ziemie swietey / przysli do Cesárzá y do Papieżá prosząc / áby im gdzie dáli y wymierzyli ziemicę pewną / w ktoreyby Zakonu swego dokonáć według przysięgi y professiey / przeciw Pogánom woiuiąc / mogli.

A w ten czás Konrad Xiąże Mázowieckie / gdy częstemi naiázdámi od Pogánow Prussow strapiony był / vsłyszawszy o tych Krzyżakach / posłał do Papieżá y do Cesárzá Friderikà / áby ich do Prus przysłáli / postępuiąc im pewny vdział w Ziemi swoiey / iák o tym niżey wyrozumieß.

Przyczyná przyscia Krzyżakow Niemieckich do Prus.

Naprzod tedy roku Páńskiego 1160. ácz kálendarz Liflandski pisze / roku 1111. Kupcy z Lubku y z zamorskich kráin / ktorzy dla zysku w rozmáite strony żeglować zwykli / gdy sie przybili wiátrem z tráfunku w Północny Port odnogi Morzá Baltyckiego / gdzie teras w Liflanciech Dunamund / obaczyli Lotwę (ktorzy z Litwą iákom powiedział / iednego rodu są) Lud prosty / leśny y gruby. A iż pospolicie woßczyny / ktore z miodow wyciskáli / iáko inße smieci z domow wymiátáli / tedy Niemcy onych smieci dármo w okręty nábieráiąc / niewymowny zysk miewáli / y często zás w wietßey liczbie okretow do Lotwy przyieżdżáli / woszczyny v nich dármo bierząc / á miody / bydłá y skory / ktorych tám hoynośc wielka była / ledá zá co iáko v dźikiego ludu kupowáli / álbo wymieniwáli. Ták potym roku od Christusá 1200. zá pánowánia Friderikà Cesárzá tego imienia wtorego / á zá Papieżá Innocentiusßá trzeciego / tráfiło sie iż s tymi Kupcámi nyáki Meinhardus Káplan z Lubku / Mąż swietego żywotá / wsiadwszy w okret do Liflánd záiechał / gdzie tylko z iednym sługą miedzy Ludem prostym rok cáły mießkáiąc / á z nienaczká z nimi sie spossábiáiąc / iezyká sie náuczył / y zbudowawszy sobie Káplicke / á máiąc iuß znáiomośc y záchowánie z ludźmi / począł im wiárę y rzeczy duchowne przypominác / y po lekku od prożnych á Bálwochwalskich zabobonow / ku przyięciu Chrześciáńskiey wiáry przywodźić / iákoß Pan Bog pobożne onego człowieká stáránie poszczęścił / iż ich niemáło dobrowolnie przystáło ná poznáną naukę prawdy / ktorych gdy sie záwße przymnażáło / á ludu onego dźikiego sercá chucią / ku rzeczy nowey / y nieznáiomey wierze sie zápaliły / zbudowáli Kośćioł / ktoregom ruinas

Meinhardus pierwßy Arcibiskup Liflandski.

Dwie mili od Rygi są tego Kośćiołá znáti miedzy Kircholmem.

álbo znáki stárádawne w mili od Rygi sam widział. A gdy też Niemcow Kupcow y Káplanow co dzień to wiecey do Liflánd przybywáło / záłożyli sobie osáde gdzie dźiś Kircholm ná wyspie

Dźwiny /

Dźwiny / á zá czássu postępkiem Meinhardus Biskupem Liflandskim był wybran y poświecon od Bremenskiego Arcibiskupá / Roku páńskiego 1205. Aż potym Niemcy Miásto Rygę poczęli zákładáć / gdziem ná grobie tego Meinhardussá v fáry widział napis. Hic iacent infossa, Meinhardi præsulis ossa. Po nim zás był wybran niáki Bertoldus ná Arcibiskupstwo Liflandskie / Zakonu Cistercienssow Opát z Bremenu od Arcibiskupá Bremenskiego potwierdzony. Ten też z zyskiem słowo Boże rozsiewał. A gdy dług smierći zápłácił / Drugi tegoż imienia Bertoldus wtory ná iego stolec Arcibiskupi wstąpił / A zá tego Bertoldá wtorego (ácz kolwiek Cromerus / Miechouius y Dług tych dwu Arcibiskupow nie Bertoldos ále Albertos zowią) Lotwá głupia dopiero sie obaczyłá / że Niemcy ná ich żyie przybywáią / y twierdze budują / przeto porzuciwßy wiárę Chrześciáńską nowo przyiętą / Litwy sąsiádow ná pomoc przyzwáli / á Niemcow vstáwicznie woynámi náieżdżáli / y máło ich z ziemie swey niewybili. Aż Arcybiskup Rigenski przeżeczony Bertolds do Niemieckich kráin rozesłał / zakon brácieу Krzyżakow zbieráiąc / pod titułem rycerzow Chrystusowych / Tych gdy naprzod kilko tysiecy przyciągnęło / wybrał miedzy nimi Mistrzá pirwßego Volquinussá / nádawszy im ku wychowániu trzecią część dochodow Rigenskie Arcibiskupstwá / á nosili ná płaszczach miecz czerwony z krzyżem / skąd sie pisáli Fratres enſiferos, to iest / Brácia miecz noszącą / s tymi tedy Arcibiskup Pogánom mężnie odpierał / á zamki geste / iáko dźiś widźimy / zákładał / áż sie zmocnił. A potym przeciw wzburzonym nieprzyiaciołom wiáry chrześciáńskiey / Litwie y Lotwi pogáństwu (iáko Tilmanus Bredenbach pisze) wespołek z obcymi Rycerzmi / ktorzy z Niemiec dla nabożeństwá ná rycerstwo byli przystáli / woiować vmyślił / ále gdy ku bitwie przyßło / wpadwszy ná koniu twárdoustym w poyrzod woyská nieprzyiacielskiego / był zábit / y zátłumion ßáblámi Pogáńskimi / ále te przygody inßy Kronikarze y ná Volquinussá Mistrzá pirwßego być świádczą. O czym będzie niżey.

Kircholm gdzie owo Kośćioł stoi ná wyspie / nie gdzie Zámek.

2. Arcibiskup Liflandski Bertoldus.

Cromerus fol. 7. fol 126. Miechouius et Dlugossus.

Zakon Brácieу Krzyżakow dowu Niemieckiego do Liflánd.

Mistrz pirwßy Liflandski Volquinus.

Obior Krzyżakow Liflandskich.

Enſiferi fratres.

W nas táki był pod Newlem Krezá / wßáżenie zábit.

Potym 1218. Prusowie Pogáni z Litwą wtárgnąwszy do Kulmienskiey ziemie Xiążęcia Mázowieckiego Konradá / wßytkę pod swoie moc podbili / A do Mázowßa znowu wciągnąwszy / miecżę y ogniem wzdłuż y wßerz burzyli / ták iż Płocko stolec Mázowßa spálili z zamkiem y kośćiołem. Przeto Konradus Xiąże nie mogąc sam przez sie odeprzeć Prusom y Litwie / Krzyżakow przeciw Pogánom zrozmáitych stron / zá przyiściem Christiná z mnichá Cysterciensow przizwał / miedzy ktorymi przekłożony był Henrik Xiąże

Cromerus fol. 130. et Dlugossus.

Płocko Prusowie zburzyli z Litwą.

Krzyżacy z rożnych stron przeciw Prusakom.

Siąże

Hermánowie zacun ná swietá woyna Chełmienska y Lubáwska ziemiá Prussom Pogánom wydárta.

Sląskie/y Wrocławski y Lubuski Biskup/y wiele inßych z Slách-ty Polskiey. Zá tych tedy pomocą gdy Chełmińską/ álbo Kulmińską y Lubáwską ziemie Pogánom odiął Conradus Xiąże Názowieckie Kristianá Mnichá przerzeconego pierwßym v nich Biskupem vstáwił/ Aby Pogány do wiáry Chrześciáńskiey náwracał/ nádawßy mu y naslednikom iego cześć Chełmienskiey ziemie/ w ktorey ty zamki były/ Grudziąc/ Wapsko/ Kopriwna/ Wilißas/ Kolno/ Ruch/ Radzin/ Turno/ Pinowo/ Płochowo/ ze wßytkimi Wsiámi y Folwárkámi/ku temu ießcze sto wśi wiecznym práwem przydał. Nád to mu ieden Biskup Płocki Toruń y Pepow ze wßitkimi onych włości wsiámi/ y wßelkim práwem ták duchownym iáko y swieckim/ y z dziesięcinámi dárował. To sie działo w Łowiczu Roku Páńskiego 1222. Ale iednák ci Krzyżacy niemogli Prusom Pogánom y Litwie odeprzeć. Przeto Roku Páńskiego 1227. Xiąże Názowieckie Konradus s Christianem Kulmińskim Biskupem/ poslawßy do Albrichtá Rigeńskiego Arcibiskupá/ Brácią Krzyżakow czerwonego mieczá z krzyżem/ z Lisland przyzwáli/ ktorym Dobrzyńską ziemie nádáli dla wychowánia/ pod tą condicią/ áby vstáwicznie przeciwko Prusom Pogánom walczyć gotowi byli/ Ale y ci iedną bitwą/ ktora dwá dni trwálá/ od Prusow y od Litwy zbici y wygłádzeni byli/ ták iż tylko pięć stárßych Brátow Krzyżakow vbiegło/ ktorzy wzgárdziwßy Dobrzyń/ do Lifland sie wrocili ná lepßy pokoy. Potym gdy Prusowie y Litwá vstáwicznie Názowße burzyli y náieżdżáli/ Xiąże Konradus zwątpiwßy w mocy swoiey ná Seimie wálnym s Christianem Biskupem vrádzili/ iż Bráciey Krzyżakow Domu Niemieckiego/ Rycerzow Chrystusowych/ Tituku Pánny Marie-y/ noßących ná białym Płaszczu czarny Krzyż/ ktorzy niedawno od Sarácenow z Siriey byli wyrzuceni/ z Rzymu przyzwáli/ nádawßy im wßyskie Kulmińską ziemie/ y cokolwiek iest miedzy Wisłą/ Mokrą y Drwięcą rzekámi/ pod tymi condiciámi/ áby przeciwko Prusom y Litwie Pogánom vstáwicznie wßytkimi śiłámi walczyli/ A gdyby ich vśmierzyli y zwyciężyli/ tedy Kulmińską ziemie áby wrocili. A wßytki ziemie/ ktorychbykolwiek pod Pogány dostáli/ áby zárowno z wynalazku godnych ludźi z Xięciem Názowieckim y iego Potomkámi dzielili. Polakom też áby żadnego gwáktu áni krzywdy nieczynili/ áni ich nieprzyiaciołom ráda áni pomocą pomagáli/ ále przeciwko Pogánom ná każdą potrzebe áby im pomagáć gotowi byli. A ieśliby co s tych condicij przestąpili/ áby wine y karánie pobránia dobr nádánych/ dla niewdzięczności podlegli. Táka była vgodá y postánowienie miedzy Konradem Xięciem Názowieckim y przerzeczonymi Brácią Krzyżakámi/ ktorych był ná ten czás Mistrzem Hermannus z Salce/ co też Grzegorz dziewiąty Papież Rzymski vchwalił y potwierdził/ ktorego postánowienia są świádkiem księgi stáre/ Niemieckim iezykiem pisáne/ w skárbie ná Zamku Lubáwskim chowáne/ przydał im też Xiąże Konrad Dobrzyńską ziemie y Nessowe Zamek w Kuiáwskiey ziemi/ też Biskup Płocki Gedeon dał im dziesięciny niktore od swego Biskupstwá/ y Wieś z wyspą wielką.

Cromerus fol. 131. lib. 7.

Krzyżacy z Lifland w białych płaszczach/ z czerwonym mieczem y krzyżem przyzwáni przeciw Prussom pogánom y Litwie.

Biewá dwá dni trwálá/ w ktorey Krzyżacy wobiéi.

Krzyżacy do Lifland sie wrocili przegrawßy.

Krzyżacy Bozogrobscy Domu Niemieckiego vrzeciw Prusom Pogánom przywiedzieni.

Condicie z Krzyżakámi o Prussy postánowione.

Tego postánowienia Krzyżacy táili/ ále przywiley z Bułą złotą Friderichá wtorego Cesárzá pilnie chowáli/ y vkázowáli/ w ktorym im potwierdził dzierżáwę Kulmienskiey Ziemie s Pomorską nádánie/ ktorych im nigdy Konradus niedawał/ Dla tego potwierdzenie Friderichá Cesárzá (z ktorey przyczyny potym miedzy Zakonem á Polaki wielkie woyny były) máło ważyło/ gdyż tu żadney mocy w rozdawániu tych państw niemiał.

Pierwßy Mistrz Krzyżakow Prussich/ Hermannus z Salce. Gregorius 9. potwierdził cedicie Krzyżakow. Niessowa.

Friderichá wtorego nikczemne potwierdzenie Krzyżakow.

Ták tedy siedm przednieyßych Krzyżakow álbo Contorow/ máiąc pod sobą 2000. Żołnierzow Domu Niemieckiego/ naprzod w Dobrzyńskiey Ziemi z Xięciem Konradem Landiberskim Landgraffem y Turingenskim/ ktorego im był Herman z Salce do Rzymu odiezdżáiąc Mistrzem przełożył/ osiedli/ wziąwßy ná sie obrone Názowßan y Polakow przeciwko Prusakom.

Potym napirwßy Zamek nád Wisłą w Kulmienskiey Ziemi Roku Páńskiego 1231. postáwili/ ktory Fogelgesang Niemieckim iezykiem od spiewánia ptakow przezwáli/ á z tego Zamku z Názurámi y z pomocą Niemiecką/ ktorzy dobrowolnie ná swietą woyne przychodźili/ Prusom y Litwie Pogánom odpieráli/ y ich ziemie y wołości czesto náieżdżáć poczeli. Potym Toruń/ Risemberk/ y wiele inßych Zamkow z Miásteczkámi zá krotki czás zbudowáli/ y murem obwiedli.

Fogelgesang pierwßy zamek Krzyżácki w Prussiech

Prusowie też postáwili dwá Zamki przeciwko Krzyżakom/ ieden nád Wisłą/ wyżßey Toruniá/ ktory názwáli Rogow/ drugi podle Toruniá/ ná tym mieyscu/ gdzie teraz Biskupá Kulmienskiego stołeczny Kościoł stoi.

Pipinus też Xiąże Pruskie Chrześciáński wielki morderca zbudował trzecią twierdzę ná Jezierze/ ktore do tych czásow Pipinowo Jezioro názywáią. Ale ty wßyskie Pogáńskie Zamecki pobráli Krzyżacy w krotkim czásie/ á Pipiná Xiąże poimawßy rosproli mu brzuch/ y przywiązawßy kißke iedne do drzewá/ ták go długo wodzili wkoło/ áż sie wßyskie ielitá obwiły/ y wynatrzyły.

Pipinus Xiąże Pruskie Pogáńskie.

Potym

Potym Roku pánſkiego 1234. Pruſcy Krzyżacy dla gruntownieyßego przećiw Pogánom Pruſom y Litwie odporu / zmocnili ſie zobudwu ſtron / á wieczną Ligę y Vnią z Zakonnikámi ryćerſtwá Liflandſkiego / y z Miſtrzem ich Wolquinuſem vczynili / y do ſwego ich Herbu álbo znáku przypuśćili / iżby obádwá Zakony białych płaſczow z czarnym krzyżem vżywáli. Pod tą condicią / áby Liflandſki Miſtrz Pruſkiemu z ſwym Zakonem poſkuſzeńſtwo czynił / y ná káżdą wyprawę gotow był / ktore ich ziednoczenie Papież Grzegorz dziewiąty przywileiem złotą Bułą potwierdźił.

Ligá y confederacio Krzyżakow Pruſkich / y Liflandſkich ná Litwę.

Ták tedy zmocniwßy ſie ſpolną pomocą y rátunkiem Xiążąt Rzeſkich poſileni / do Zmodzi y do Litwy często náieżdżáli.

O Woynie Litewskiey w Kurlandiey / według Hiſtoriey Petri a Duzburch / y ſrogim poráżeniu Krzyżakow / roku 1260.

Rozdźiał II.

WRácia Krzyżacy zakonni z Liflandſkiey y Pruſkiey Ziemie / Wziąwßy pomoc od Krolá Duńſkiego / z wielkimi woyſkámi ciągneli ná odſiecz drugim ſwoim Krzyżakom / ktorych Litwá obiegłá byłá ná Zamku S. Jerzego w Kurlandiey / chcąc ich obronić y żywnośći dodáć. A w tym czáſie przyßłá wieść / iż Litwy cztery tyſiące ciągnie / á tuż niedáleko połon z Kurlandſkiey ziemie pędzą / y wołości plundruią. Tám wnet Kurlandowie obiecáli pomoc ſpolnie Krzyżakom przećiw Litwie / ieſliby im żony y dzieći w połon od Litwy pobráne były wrocone / Ktorym záraz Krzyżacy Pruſcy y Liflandſcy odpowiedzieli / iż to być niemoże / ále według práwá woiennego zwykłego nam ieſlize zwyćiężymy / ma wßyſtek łup y więźniowie przyść / álbo co kto doſtánie. Tą odpowiedzią Kurlandowie záraz ták bárdzo byli obráżeni / iż woleli pomagáć Litwie przećiw Krzyżakom / gdzie bárdzo wiele Chrześćian Litwá poráźiłá w dzień S. Małgorzety / y Miſtrz Liflandſki Burgardus / y Henrik Botel / Marßałek Pruski / á przy nich ſto y pięćdźieſiąt Brátow / y Kontorow Zakonnych Krzyżakow co przednieyßych / á w poſpolitym woyſku ták wielką poráżką byłá /

Szaleńſtwo / ſwáŕzyli ſie o dział / ktorego ießcze niemieli.

Krzyżacy od Litwy poráżeni.

byłá (iáko tego Dusburchá własne słowá ſwiádczą) quod tres uel quatuor hoſtes centum chriſtianos & cum magna uerecundia fugarent, iż trzey álbo cztерzey Litwinowie nieprzyiaćiele / po ſtu Niemcow Chrześćian zábijáli / y z wielką ich ſromotą gonili / Támże piße ten Krzyżak nárzekáiąc ná Litwę / Ecce quomodo confortati ſunt inimici noſtri, &c. Oto iáko ſą zmocnieni nieprzyiaćiele náßy. Tám wielkośći łupow / koni / broni / y zbroy doſtáli / ktore z reku ták wielu tyſiecy Chrześćian pobitych wydárli / á teraz ſie chełpią w dźielnośći ſwoiey / Zetrzy Pánie moc ich y roſproß ich / áby poználi / iż nieieſt inßy / ktoryby walczył zá nas / iedno ty ſam Bog náß. Támże piße według proſtoty onego czáſſu / Quod euentus huius belli, iż ſkutek tey woyny nießczeſliwey był przedtym pierwßey nocy iednemu Krzyżakowi Hermánowi Sarácenowi przepowiedźiány y obwieſczony / od widzenia Pánny Mariey / ktora mu ták rzekłá / Hermane, ego ad conuiuium filij mei te inuito. Hermanie ia ciebie ná kołácią do ſyná ſwoiego wzywam. Támże piße iż też ten głos ſłyßáłá iedná Mnißká Siostrá Conradá Miſtrzá Pruſkiego / y ieden chłop proſty. W tey ſie bitwie tráfiło / iż gdy ieden vph Pogáński vciekał / tedy nńáki Generardus Sáſki Ślácheic iednemu Kurlandowi álbo Zmodzinowi vciekáiącemu głowę ſcigł mieczem iednym zamachem / s ktorego ſciecia nie záraz vpadł / ále z vciekáiącymi Towárzyßámi bez głowy tąż drogą / ktorą był począł / przes máły kres biežał / á potym vpadł / czemu ſie Krzyżacy bárdzo dźiwowáli / iż tákiey rzeczy nigdy niewidźieli. W tenże czás ná poboyſcu Chrześćiáńſkim / ieden Litwin nálazł Kußę ná pietą / ktorą gdy włożył ſol ie ná ßyie / z przygody dłubiąc tráfił náſpuſt / ták mu ćieciwá záraz ßyie vćiełá.

Słowá Petri a Duesburch.

Widzenie.

Rzec było / Iuga boum quinque emi &c. non poſſum uenire.

Nie moy to dowod, wierz iſli chceß.

Cud y dźiwny tráfunek.

Drugi tráfunek.

Po tey záś bitwie Sambitowie / ktorey Ziemie dźiś Krolewiec głownym Miáſtem / y Zmodzinowie wybili ſie z mocy Krzyżackiey / y do pierwßych ſie błędow Pogáńſkich zwrocili / á wybráli ſobie zá Xięże niiákiego Glandá / Tákże też Pruſowie drudzy / iáko Warmienſka ziemicá wybráli ſobie Xięże Glappá / Pogozáńſka Autumá / Bartenlandſka Diuaná / Tákże inße Pruſkie ziemice / w ktorey Apoſtaſiey y w odrzuceniu wiáry Chrześćiáńſkiey trwáli przes 15. lat / s Krzyżakámi Pruſkimi wielkie woyny vſtáwicznie wiodąc.

Glandos Xiąże Pogáńſkie Pruſkie.

Xiążętá pogáńſkie w Pruſiech.

Tegoż roku Zmodzinowie iednego Kápłaná Krzyżaká z domu Niemieckiego / ktory był do nich poſłan / áby ich ochrzćił / poimáli / á wſczepiwßy mu ßyie miedzy dwie deſki / dußyli go áż vmárł. Roku záś 1264. Pruſowie Pogáni / Zmodź y Litwá z wielkim woyſkiem

Ochrzćenie mieſcon.

do Sambiyskiey ziemie wtárgneli / Tám Litwá z iednym naczyniem woiennym / ktorym dobywáią Zamkow álbo działem (onzowie cum una machina) álbo Táranem Wikową Miástá dobywálá / przez ßeść dni mury tłukąc / ále Henrik Tupodel Krzyżak mistrz nád kußámi wiele ich pobił / y ogień ktory Litwá pod miotem do miástá idąc zákładáłá / czestokroć zágásił / tám też tenże Tupodel iednego Capitaná álbo Hetmáná Litewskiego zacnego bektem s kußę zábił / y drugiego mistrzá nád działámi álbo táranámi przełożonego ránił. Ták iż Pogáni odstąpić musieli.

Leży to miásto nád Preglem rzeką murowáne / 7 mil od Krolewcá / gdzie ia sam roku 1580. stáre ßáńce Litewskie y kopiec wssypány widział. Zamek tám y teras przy mieście pusty stoi.

Ale iednák Litwá Pogáni Helmeriká Mistrzá y Teodoriká Marßałká wielkiego / y czterdzieści Brátow Krzyżakow przednieyßych krom pospolstwá / w Lubáwskiey ziemi z nowu bitwe stoczywßy / zábili / y wielki e woysko Chrześciáńskie ná głowe porázili. A tych Krzyżakow pobitych / iáko tenże Duzburch (według stároświeckich zabobon) pisze / tey nocy widział ieden nabożny człowiek iákoby świece goráące do Nieba wstępuiących. Potym roku 1265. Xiąże Branswickie y Landgraff Turingenski z wielką mocą ricerstwá niemieckie° do Prus przyciągneli / nápomoc Krzyżakom / ponich záś roku 1266. Otto Margraff Moráwski y z synem swoim przirodzonym z woyskiem Czeskim y Morawskim do Prus przeciw Pogánom Litwie y Zmodźi przyciągnął. A potym roku 1268. Ottokarus Krol Czeski z wielkimi vphámi zbroynych Czechow Polakow / Slężakow y Niemcow przyiáchał do Prus ná Litwę y ná Zmodź woiowáć / ále dla Zimy ciepłey / y wielkich rostokow nie mogli przeciw pogánom walczyć / przetosie do domow swych wrocili.

Krzyżakow Litwá poráziłá.

Wielkie zebránie Chrześcian ná Litwę.

Potym Nadrowitowie pogáni / ktorzy mieli kráine swoie (cili. w Prusiech / bedąc zwyciężeni od krzyżakow przenieśli sie do Litewskiey ziemie iáko do pobrátinow. Skalowitowie záś Pogáni / ktorych też ziemicá w Prusiech Zmodźi przyległa. Mieli zamek swoy ná iedney gorze blisku Rágnety / w ktorym oblegli ich Russacy y dobywáli cáłe lat 60. przed przyścim bráciey Zakonu Niemieckiego do Prus / potym Russacy spracowáni / pytáli oblężeńcow / coby wżdy iedli / oni powiedzieli / iż mamy sadzáwke wsrzod zamku / ná to. siąźni / z ktorey mamy ryb dostátek / co vsłyßawßy Rusacy / od obleżenia odstąpili / Támże pisze ten Dusburch / Eccemirum &c. Oto rzecz dźiwna / won czás obfitowáłá tá sadzáwká rybámi poki w tym zamku mießkáli niewierni / á teraz tylko w sobie płodźi żáby / gdy wnim mießkáią Chrześciáni: ále nieságnione są sądy Boże / y niedoścignione drogi iego.

Ták właśnie y dźiś v nas w Zmodźi.

Wten czás też Stiragota / y Sareczká stárostowie Skálowscy z Zmodźkiey ziemie iednego brátá Krzyżaká / y trzech Niemcow zbroynych zábili / á gdy Sareczká iednemu rámie ßáblą vciął / sam też od drugiego był zábity. Tegoż czásu Surbanta / Swizdetá / Surdeta Stárostowie Skalowscy / ktorzy byli iednego narodu z Zmodźią / zwyciężeni są od brátow Krzyżakow / á lud pospolity zá wodzámi swoimi / przez ktorych woyná byłá spráwowana do Litwy sie przenieśli. W tenże czás Zmodźinowie Poiezáńskiego Comendatorá z Elbingá / y Helwiká z Goltbachu Contora z Christburgu poimáli / y ich towárzyßow / Ale nijáki Slácheic Litewski Powidos rzeczony / wybáwił ich z wiezienia. Potym zebrawßy wielkie woysko Mistrz Pruski / Konrad z Tirburku y Krzyżacy wßyscy / ziemie Poiezáńską zwoiowáli / á lud Poiezáński vstáwiczznie od Krzyżakow bedąc vdreczony / do Litwy sie przenieśli / y osiedli w ziemicy iedney v zamku Gartiná (podobno chćiał rzec Grodná) á ziemiá Poiezáńska Zmodźi przyległa / byłá wpustynią obrocona / y zburzona od Niemcow / A tu sie okázuie iż Prusowie Pogáni wßyscy byli iednego rodu z Litwą y Zmodźią / Ponieważ sie przed gwałtem Niemieckim naprzod Nadrowitowie / potim Skálowitowie / y Poiezánowie posprowádzáli do Litwy / iáko do brácicy / Sudowitowie záś zebrawßysie z Zmodźią / Chełmieńską ziemie w Prusiech zwoiowáli / y wielką porażke w wiernych vczynili. Potym Mistrz Pruski poskał przeciw ich naiázdom brátá Hermaná z Schonenburku Comędatorá ziemskiego / mężá w woynie cwiczone° / ktory im mężnie dał odpor y poráził ich bez wielkie° woyská.

Rámie iednym cioßem vciete.

Zmodźkie stáre Fámilie.

Powidos Litwin.

A ci mießkáli w leśnych grodźiś Augustow y Wierdoiowo / y Raygrod.

Ale Stumanus Stárostá Zmodźki ze cztermi tysiącámi ludu swoiego / y zmocą woyská Litewskiego / potężnie wciągneli do Kulmieńskiey ziemie w dzień 11. tysiecy dziewic / á tám sie mścili śmierci swoich pobrátinow rozmáicie / y Zamek názwány Plowist nád rzeką Ossą oblegli / zburzyliby go byli / ále miedzy nimi táka sie vgodá zobudwu stron stáłá / iż obleżeńcy co byli w zamku / mieli im dáć dwu mężow świádomych drogi / ktorzyby woysko ich przez gránice Chrześciáńskie przeprowádzili. Potym záś Zmodź y Litwá Lipanowa / y Rádiná zamkow dobywáli / záśie do Weisausu zamku sturmowáli / y Przedmieście álbo possáde spalili. Stámtąd odciągnąwßy Turnicza zamku dobrze obwárowánego przez dwá dni dobyli. Záśie Zamek S. Klementá spalili / w ktorym sto mężow Chrześciánow krom żon y dźieci zámordowáli. Potym Grudecz / wyspę Pánny Mariey / Satirin / Christburg zamki y possády zburzyli / y w popioł obrocili / á z nieoßácowáną liczbą więźniow / y mnoßtwem łupow wßelkich rzeczy do swey sie ziemie wrocili.

O Woynie Krzyżakow z Sudowity y Zmodzią y Litwą.

EXpugnatis Deo fauente cunctis gentibus Prusiæ &c. iák tenże Dusburch pisze/ Zwalczywszy zá pomocą Bożą wszystki narody Pogáńskie Pruskie Krzyżacy/ zostáłá im ieszcze byłá iedná y ostátnia/ á tá wietsza y możnieysza Sudowitska Ziemiá/ ná ktorą sie też Brácia oborzyli/ nie w swey ále w Bożey obronie vpháiąc. A Poiezánowie/ Sudowitowie/ ieden to narod iest.

Brácia Krzyżacy naprzód z tysiącem y pięcią set iezdnych ziemice Sudowską Kimenow názwáną splundrowáli/ krom pobitych tysiąc więźniow wywiedli/ Názáiutrz Krzyżacy wracáiąc sie przysli do lássu Winsze rzeczonego/ gdzie ich Sudowitow trzy tysiące dogonili/ ále y tych Brácia porażiwszy mężnie rozgromili/ z Krzyżakow stárszych sześć poległo.

Tegoż czássu roku 1275. Litewskie woysko wielkie do Polski wciągnęło/ á zburzywszy Kuiáwskie Brzescie/ Dobrzynską y Leczycką wołości/ ták wielki pogrom zábijáiąc y w niewolą pędząc vczynili/ iż żaden prawdźiwie tego niemogł oßácować.

Rychło potym ośm set mężow z Litwy iezdnych splundrowáli cześć Polskiey ziemie/ ktorą názywáią Kerßow/ wśi dziesięć spalili/ á z wielkim vphem precz vsli/ w tenże czás nabożne Xiąże Lescelinus Krákowskie (ma być Lesko czarny) porażił ich/ y z ośmi set ledwo ich dziesięć vbiegło.

Konrad też Mistrz Pruski z wielkim woyskiem iezdnych y pießych woiował ziemie Sudáwską gdzie wołość miruniski/ y zábił pánow tey ziemice sławnych ośmnaście/ á ludu pospolitego sześć set/ á drugich w niewolą wywiodł.

Roku záś 1279. Ernestus Mistrz Liflandski od Litwy iest zábity/ á ná iego stolec Konrad Wuchlwagen wstąpił.

Sudowitowie záś z Litwą w Prusiech Sambiyską Ziemią woiowáli/ roku 1280.

Tegoż czássu Brát Henrik Banuarus Kontor z Tapiową z dwunaścią Brátow y z dwudziestą pięcią iezdnych Sudowską Ziemie woiowáli/ ktorego potym Sudowitowie záwáwszy mu pięć ran zábili.

Tegoż

Tegoż czássu Malborg roku 1281. zbudowano/ y iedno Sudawskie Xiąże zacne Russigenos názwáne ze wßystką Familią przyiechał do Kontora z Balgi y ochrzćił sie.

Tegoż czásu Konradus de Tirbig Marßałek Pruski ze wßistkimi bráty do Siliey Sudowskiey ziemice wćiągnął/ ták to wielkie woysko Niemieckie było/ iż kilko mil polá zástąpiło.

Roku záś 1283. ośm set mężow z Litwy zimie do ziemie Sambiyskiey przez Kurlandy wtárgnęli/ gdzie dwá Powiáty Abende y Pobute splundrowáli/ á bez odporu wiele ludźi pomordowawszy sto piecdziesiąt niemcow poimáli.

Tegoż czássu przećiw naiázdom Litewskim Konradus Mistrz nád Morzem skonym w Seriey Zamek Nowy dom álbo Nein Haus zbudował.

Tegoż czássu Mistrz Pruski Konrad z wielkim woyskiem do Sudowiey wciągnął/ ktoremu ieden Krzyżak Ludwik Libentele przedtym będąc więźniem y Sudowitow drogę záßedł wiodąc s sobą Páná swego rzeczonego Kaderge/ y ktorego był więźniem/ y ßeść set ludu pospolitego Sudowitow/ ktorych on gdy więźniem był do Páná Christusá náwrocił/ Tych vyżrzawszy Mistrz wielce sie vrádował/ y kazał im do Ziemie Sambiyskiey iść/ á sam z woyskiem Sudáwską Ziemice Kimenowską burzył/ y Zamku Kimenową dobywał/ á gdy obleżeni Pogánie iego mocy wytrwáć niemogli/ podáli mu sie/ przyrzekáiąc wiáre Chrześciánską przyiąć/ ále gdy ich Mistrz wolnych puścił/ y kazał im iść do Sambiey/ oni w drodze przewodniká swego zábiwszy sámi do Litwy poßli. Wßákże Ludwik Libentele onych swoich ßeść set Pogan Sudowitow pochrzćił.

Tegoż roku Brát Friderik Hole ze stem Reiterow z Christburgu Zamku do Sudawiey wtárgnął/ á gdy z wielkim łupem wyciągał/ dogonili go Pogáni/ y zábili sámego y trzydzieści Reiterow przy nim.

Ták pisze potym Dusburch/ iż wielkie y nieskończone woyny Krzyżacy czynili przećiw Sudowitom y Zmodźi/ ktore powiáda dla krotkości opuszczam. Gdy tedy Jedekoß Stárostá Sudowski z zamku Kimenowá/ człowiek rodu wielkiego/ niemogł mocy wytrzymać Krzyżáckiey/ ze wßystkim Domem y familią swoią/ y z tysiącem pięćią set ludźi rozmáitey płći/ do Krzyżakow przyßedł y ochrzćił sie. Ale Suudo Stárostá drugiey czesći Sudawskiey ziemie/ do Litwy wyiechał/ á ták Sudowska ziemiá áż do tych czássow iest spustoßona. Kończy sie woyná Sudáwska y Pruska/ á poczyna sie Litewska.

Macieia Stryykowskiego

O Woynie Litewskiey / ktora przeciw im Prusey y Liflandscy Krzyżacy wiedli / vstáwicznie / przez lat dwie scie y dziesieć.

Rozdział III.

TAK poczyna Historia swoie Petrus Dusburch: Tego czássu roku 1283. gdy iuż od záczetey woyny przeciwko narodowi Pruskiemu wyszło lat 53. á wszystki narody w przerzeczoney Ziemi zwalczone były / y wykorzenione / ták iż żaden niezostał / ktoryby Rzymskiemu Kościołowi niepodległ. Brácia Domu Niemieckiego przeciwko narodowi onemu możnemu / y bárdzo twárdey chrzćice / á ćwiczonemu ná woynach / ktory był przylegleyszy Prussom zá rzeką Niemnem w Litewskiey ziemi mieszkáiącemu woynę poczeli tym sposobem.

O zburzeniu Zamku Litewskiego Bissenу.

Roku 1283. Konrad z Tierburgu Mistrz Pruski / y wiele brácieу z wielkim woyskiem zimie po ledzie przebyli przez Niemen / á wciągnąwszy do Litwy / Zamku Bissenу poczęwszy od poránku do południá dobywáli / y spalili go / Druga záś czesć woyská / sáme Ziemice okolicznie zburzyłá / á gdy sie z łupem wracáli bárdzo wiele Chrześcian y czterzey Brácia w Niemnie vtoneli / dla ćienkości lodu.

Roku záś 1284. Tenże Mistrz zebrawszy bárdzo wielkie woysko z Stumandem Starostą przed tym wielkim Litewskim ktory sie był niedawno do Krzyżakow przekingł y ochrzćił / do zamku Garty lećie przysli / á gdy sie przeprawili przez Niemen / zbyko-wał Mistrz strzelcow ná mieyscach potrzebnych / á drudzy z drábinámi ná blanki sturmowáli / y ták sie sroga bitwá miedzy nimi z obudwu stron stáłá / iż strách było y pátrzyć / gdy ći mocno dobywáli / owi záś tym mocniey sie bronili. Potym Niemcy do zamku sie wdárli / wszistkich pobiwszy y poimawszy Zamek zápalili. W zagony záś puścili tysiąc y osm set Reiterow / ktorzy wiele Litwy pobiwszy z wielkim sie pokonem wrocili / á Stumandus przed tym przesłádowcą będąc / teraz záś wodzem Chrześciáńskim rychło potym vmárł.

P: D: Quod Jarmido-losum erat inspiscere.

P: D: His fortiter impugnantibus illis fortius repugnantibus.

A gdy

A gdy Krzyżacy Zamku Garty dobywáli / Litwá do Polski wtárgnęłá / gdzie wielkie szkody poczyniwszy / z łupem sie wracáli / Ale dwá zacni mężowie Numo y Dersko Bartensowie z Prus / ktorzy v Litwy wygnáni mieszkáli / widząc iż sie Krzyżakom pod Gartą szcześcilo / przekineli sie do nich / á gdy byli od Mistrzá łáskáwie przyięci / wnet zástąpili Litwie z Polski pokon y łupy pędzącey / y ták ich snádnie porázili.

Roku 1285. Girdylo Litwin ktory sie był do Krzyżakow przekingł y ochrzćił / á przed náwrocenim był wielkiego záwołánia v Litwy / Ten sie przed Mistrzem chwalił / iż mogł Brácieу przeciw Litwie wiele pomoc / ktorzy gdy z nim ciągneli do zamku onkaimu / byli od niego zdrádzeni / ábowiem Grodzánie Litwá przestrzeżeni będąc z zamku sie wysypáli / y wszystkich Chrześcian pobili.

O tym też Matthæus pisze lib 3. cap. 62. fol. 183.

Pelussa potym ieden z Xiążąt Litewskich będąc vkrzywdzony od Krolá Litewskiego / przekingł sie do Krzyżakow do Sambiyskiey Ziemie / do Albrichtá Kontorá Krolewieckiego / á chcąc sie swey krzywdy pomścić / gdy czás vpátrzył / prosił v Kontorá o dwudziestu Reyterow / z ktorych byli stárszy Martin Golin / y Konrad Tuuil / ták z buntownikámi swoimi ná mieysce gdzie Xiążętá Litewskie wesele małżeńskie spráwowáły wnocy bez wieści vderzył ná bespiecznych / pijánych y spiących / tám siedmdziesiąt Xiążąt álbo Pánow przednieyszych / y pospolstwá bárdzo wiele oboiey płci pobił / á Páná młodego z małżonką / z pániámi / z pánnámi / z łupámi y kleynotámi kosztownymi do Krolewcá odwiodł.

Potym Krol Litewski z osmią tysiecy iezdnych Sambiyską ziemie w Prusiech zwoiował / y wszystki budowánia / y zboża popalił / wszákże máły pokon wywiodł / bo Krzyżacy o iego przyściu dawno przedtym byli przestrzeżeni / á w piczowániu Brát Henrik son Dobin 80. Litwinow zábił z swoimi Reyterámi.

Roku záś 1290. wdzień s. Jerzego Mistrz Pruski Menedo albo Menegáldus z pięćią set Reyterow iezdnych / á dwiemá tysiącámi pieszych zamku Kolainie w Litwie dobywał / w ktorym sie był zá-wárł Surmin pan Litewski Starostá támeszny máiąc z sobą sto dwádzieścią mężow walecznych / ktorzy mężnie bronili sie krzyżakow / potym wszyscy okrom dwunastu byli zránieni / ták iż krew z blánkow płynęłá / iáko wodá ze dżdżu gwałtownego / á gdy było ná zmierzkániu / 500. iezdnych Niemcow ktorzy byli w plundrowániu ziemice y w piczowániu / zwrocili sie z wielkim grzmotem / y ták strwożyli wszitkich knechtow swoich sturmuiących / iż wszyscy odobleżenia do łodzi powciekáli / mniemáiąc áby Litwá ná odsiecz przichodziłá / á

Surmin potym Zamek pusty zostáwił/ przysiągwßy przez Bogi/ iż wiecey niechćiał ná żadnym Zamku obleżenia Krzyżáckiego czekáć.

Tegoż roku około Wniebowstąpienia Bożego/Brát Ernelio Kontor z Rágnety/ iechał do Litwy w naczyniu wodnym/ chcąc sie iákich nowin dowiedzieć/ z ktorym też iechał Brát z wiednia/ y dwádzieśćiá pieć Rycerzow/ á gdy mineli Zamek Kolaine/ wnet Surmin Stárostá Kolainenski począł sie rádźić z swoią Litwą/ iákoby mogli Krzyżakow oßukáć fortelem/ Ták ieden Litwin Nodam przezwiskiem/ mąż w woynie doświádczony/ ktory sie potim ochrzcił/ te pracą ná sie przyiął/ á vbrawßy sie w odzienie niewieście siadł nád Niemnem/ wołáiąc ná Krzyżaki z płáczem po polsku (bo Polski iezyk dobrze vmiał) áby vboga Chrześćiankę z Polski od Pogan poimáną dla Páná Bogá wyzwolili z niewoley. A Litwá druga tuż w chroście w zásadce byłá/ A gdy Krzyżacy przybili sie do brzegu/ chcąc one Chrześćiánkę zmyslną do Wićiny wźiąć/ wnet Nodam one kłody álbo wićine vchwycił/ y dotrzymał iey ták mocno/ áż drudzy Letowinowie z zásadki sie wyrwawßy wßystkich Krzyżakow do iednego zbili.

Tym sposobem Hector Rawo Protistlan owe zátrzymał/ O czym Homerus Iliad. lib. 15.

A Litwá druga z Zamku Onkaimu trzydzieści ßeść mężow gdy pod Ragnete dla wzdobyći przyśli/ od Ludowiká Libentellá/ y Brátá Marquardá z Rewelingu dogonieni/ dwádzieśćiá y pięć z nich vbitych poległo.

Tegoż roku Jezbuto Pan Litewski z piąćią set iezdnych Polskę woiował/ przeto Mistrz Pruski przećiw im poslał Henrikà Sutswertá z dwudziestą dziewiąćią Brácieу/ y z tysiącem dwiemá sty Reyterow/ ktorzy Litwy miedzy Lekiem álbo Łkiem y Narwią rzekámi przez ośm dni czekáli/ Potym gdy sie iuß Litwá wracáłá z wielkim łupem/ á ná gránicy będąc/ ieden z nich puściwßy los/ iák to mieli wobyczáiu/ wielkim głossem záwołał/ biádá nam biádá/ źle poydzie spráwá náßá/ ktoremu Stárostá gdy łáiał/ áby milczał/ on przedsie wołáć nieprzestał/ áż sie Krzyżacy z zásadki wyrwáli/ gdzie trzy stá czterdzieści Litwy vbili/ drudzy sie rozpierzchnęli/ inßy zás od głodu pozdychali/ á niktorzy sie z frásunku sámi powiesili/ ták iż ich máło co vbiegło.

Roku 1291. Ná S. Gromnic Pánny Máriey Bertold Bruhan Kontor Krolewiecki/ y wiele Brácieу z tysiącem pięćią set ludźi do Litwy wtárgnęli/ á nálazwßy Zamek pusty Kolaine/ spalili go/ á Ziemice Junigediyską zburzyli/ y siedm set Litwy poimáney z łupem wywiedli.

Tegoż

Tegoż roku Litwá zbudowáli w tey ziemicy zamek Junigede/ ktore budowánie Kontor Krolewiecki Bertold chciał im przekáźić/ máiąc z sobą tysiąc Reiterow/ ále sie wielkośći Litewskiey nie mogł sprzećiwić/ wßákże Nederabe zamek/ s ktorego Chrześćiánom Litwá wielkie ßkody czyniłá spalił.

Tegoż czássu Meneho Mistrz z tysiącem Brácieу/ y z wielkim iezdnych woyskiem Postáwską y Gestowską ziemice w Litwie zburzył/ á gdy sie z łupem wracáli/ dogoniłá ich Litwá/ tám naprzod Jezbuto Pan Litewski Henrikà Sutsfertá w práwą rękę ráníł/ ktorego potym Henrik włocznią przebił/ á Jezbuto iuß leżąc á niemogąc sie obrocić/ iednák przez sie ná Henrikà vderzył/ y vcigł mu pálec mieczem.

Potym o swietym Pietrze y Páwle/ Henrik Sutswert Kontor z Balgi/ z dwudziestą Brácieу/ y tysiącem pięćią set iezdnych do Junigedy zamku przyciągnął/ tám rozsádziwßy zásadki/ Brácia z Rágnety/ miedzy ktorymi byli Rycerze przychodni y gościnni z chorągwią prosto do zamku biegli/ co obaczywßy Litwá wnet z zamku wyskoczyli/ gdzie ich bárdzo wiele od Niemcow poległo zbitych/ y zamek Onkaim Krzyżacy spalili.

Tegoż roku Vtinuerus Krol Litewski Synà swego Witenę poslał do Polski z wielkim woyskiem/ ktorego/ gdy sie z wielkim łupem wracał/ dogonieł Łokietek y Kázimierz/ Xiążętá Polskie/ Mistrzá też Pruskiego ná pomoc przyzwáli/ A gdy sie Krzyżacy z wielkim woyskiem Litewskim podkáli/ ále gdy Polacy zfankowáli/ y Krzyżacy tył podáli/ gdzie Niemcow bárdzo wiele poległo. Wßákże tey bitwy ámi Długoß ani Miechouius wspominaią.

Tegoż roku Witen Syn Krolá Litewskiego/ z ośmia set iezdnych wtárgnął do Polski/ gdzie Leczycką ziemię zburzył/ Kanoniki y Prełaty z Sacramentámi y z Kośćiołem spalił/ á vczyniwßy wielki pogrom y porażkę w Polakach ná dziale káżdemu Litwinowi dostáło sie po dwudziestu Chrześćian/ Kázimirzá też Xiąże/ ktory ich gonił/ zábili ze wßystkim Rycerstwem iego/ krom iednego Rycerzá/ ktory vciekł/ á to inßym opowiedział.

Tegoż czássu Konrad Stanga Kontor z Rágnety/ pod Ingedinem zamkiem ná woysko Litewskie vderzył/ y wiele ich pobił.

Roku záś 1293. Mistrz sam/ dwoie przedmieście/ iedno ná gorze/ drugie wdole pod zamkiem Junigedą spalił. Z tego woyská niktory Prusak vciekł do Krolá Litewskiego/ y obwiązał mu sie pod

strácenim

strácenim gárdká / iż mu miał podáć Zamek Skalowitski ktorego słowom Krol vwierzywßy / dał mu woysko / ták przyciągnawßy pod Zamek / zábili Brátá Ludowiká Osse / á gdy do brámy bez wieśći blisko przyśli / wnet Konrad y Albricht z Indagine z swoimi Knechtámi zástáwili sie im mężnie / y ledwo Zamku obronili / A Litwá spaliwßy Przedmieście precz odciągneli.

Tegoż roku Mistrz Pruski Meneho z wielkim woyskiem Junigedy / y Pisty Zamkow Litewskich dobywał / ále gdy sie Litwá mężnie bronká / odstąpił Przedmieścia opaliwßy.

Roku záś 1294. Mistrz Gessowski y Pastowski powiáty woiował.

Tegoż czássu Brát Ezbet / y Brát Otto z Bergu / y Otto z Cedelic z trzemá sty mężow posłáni ná straż do Rágnety / ći potym przed zamkiem Litewskim Pistą / wßystki stádá bydłá zágnáli / á pobiwßy Litwy wiele / siedmdziesiąt żywych poimáli.

Tegoż roku Boleslaw Xiąże Mázowieckie ná zamku swoim Wiznie Litwe przeciw Chrześciánom chował / ktorzy wielkie ßkody w Polsce / y w Prusiech czynili / Przeto Mistrz Pruski Menegoldus zebrawßy wielkie woysko / ten Zamek Wizne spalił / y wywrocił.

Tegoż czássu Kontor z Ragnety Ludwik Libentele z woyskiem swoim wielkie woyny czynił przeciw Litwie / też wodną bitwe ná Niemnie często z Zmodzią y z Litwą zwodził / Też w Ziemicy Krolá Litewskiego Austechiey Miásto rzeczone Romowe álbo Romene / ktore było według Pogáńskiego ich nabożeństwá y Litwy swiete (bo tám ich nawyższy Biskup Kriuekriweito mießkał) spalił / y ludźi bárdzo wiele poimawßy / drugich pobił / w teyże potrzebie Brát Konrad Tuchefelt był zábity.

Drugie záś woyny tenże Kontor z Zmodzską Ziemią czynił / w ktorey Pograndiyską wołość ták bárdzo zemdlił / y zwoiował / iż przez wiele lat potym ku pierwßey mocy swoiey przyść niemogli.

Tenże bez wieśći przyßedwßy do Ziemice Waykenskiey w Zmodźi / z zásádki wiele Slachty Litewskiey pobił / Niemoże (powieda) zupełnie wypisáć / iáko częste y wielkie woyny czynił przeciw Zmodźi ten Kontor Rágnetski / y ták im był ogromnym / iż przez ßeść lat wßystke Litwe / ktora mießkáłá od Narwie áż do Niemná rzeki / przymusił do pokoiu z Krzyżaki / y Tribut Mistrzowi dawáć musieli / á ku złączeniu przyiáźni z Krzyżaki / Slachtá pospolstwo Zmodzkie námowiłá / iż przeciw Krolowi Litewskiemu przy-

mu przyrodzonemu Pánu walczyli / gdzie iednego czásu w iednym potkániu tysiąc / dwie ście álbo czásem wiecey zobudwu stron ich poległo. Ani sie mogł ná potym zá żywotá swego Krol Litewski z Zmodźią zgodźić / iżby wespołek ná woyne przeciw Krzyżakom wychodźili.

Wodna Bitwá Litewska z Krzyżakámi ná Niemnie roku 1295. O czym też Długoß y Miechouius fol cap. lib. wspomináią.

Rozdźiał IIII.

W Roku 1295. w piątek przed swietym Piotrem / pięć Brátow á z nimi pułtorá stá mężow / do Garti Zamku Litewskiego sie wezbráli / á gdy iuż nie dáleko byli / zdáło sie im / áby opuściwßy konie Niemnem w łodźiach pod Zamek podesli / naprzod tedy Wieś iedne ná brzegu wykupili / co obaczywßy Litwá / zbroyną ręką im zástąpili / á stoczywßy bitwe w łodźiach ná pirwßym potkániu / Brátá Ezbechá y drugiego Wernigá zábili / y inßych Niemcow wiele / Litwinow też Mężow zacnych mężnie sie potykáiących siedmdziesiąt poległo.

A Krzyżacy widząc iż sie im pod Gartą nießczęściło / do drugiego Zamku Junigedu żeglowáli / gdzie gdy łodzie álbo wiciny dla máłey wody dáley niemogły iść y záwiezły / wnet Litwá ná nich przypadwßy / iednego Brátá Hewenará Kinta / y drugiego Listená y dwudziestu Ricerzow Niemcow zábili / inßy ledwo powciekáli.

Tegoż roku Litwá potáiemnie przyciągnąwßy do wyspy pod zamek Rágnete / ná S. Jan / wßystki stádá y trzody Krzyżáckie záieli / przedmieście też Rágnetskie y Skalowitskie spalili.

Tegoż czásu Ludwik Libentelle / zniktorą Brácią y dwiemá sty mężow zamek Kimel Litewski / o ktory sie często Krzyżacy z wielkim kosztem y vtrátą kusili / spalił / á Grodzány pobił.

Roku záś 1296. Brát Sifridus Kontor z Balgi z wielkim woyskiem wciągnął do Litwy / á pod zamkiem Garta przedmieście spaliwßy ziemice zburzył / y dwie ście ludźi wywiodł.

Tegoż

Tegoż roku y czássu ktorego Krolowie zwykli ná woyne iezdźić Witenus z wielką wielkoścą Litwy wciągnął do ziemie Liflandskiey/ co vsłyßawßy Bertoldus Kontor Krolewiecki/ iż sam Krol z Litwy wyiechał/ wnet też z woyskiem ná burzenie Litwy Konradá Sutsfertá wypráwił/ ktory Garty Zamku dobywał/ ále wiele swoich Chrześcian stráciwßy/ á niewskorawßy precz odciągnął.

Roku 1297. wielka niezgodá y nieznaski záczęły sie miedzy mießczány Rigenskimi z iedney strony/ á miedzy Mistrzem y Brácią Domu Niemieckiego z drugiey strony w Liflanciech/ y ták miedzy sobą przes cáłe dwie lecie srogą woyne toczyli.

Przeto roku 1298. Krol Litewski Witenus ná prozbe od Ryzan przyzwány/ Karkussá zamku dobył/ gdzie czterech zacnych Brátow y ich vphy poimał/ drugich pobiwßy ziemice spustoßył. Támże z Witenenem Bruno Mistrz Liflandski bitwe stoczył 11. dniá Czerwcá Miesiącá/ nád Morzem przy rzece Treider/ á gdy iuß był odbił y wybáwił z reku Litewskich trzy tysiące więzniow/ y ośm set Litwy vbił/ ná ostátek Krol Litewski zwycięstwo otrzymał/ gdzie Mistrz sam z tysiącem pięcią set Reiterow/ y z dwudziestą dwiemá Bráciey poległ zábity.

Tegoż roku Bertoldus Bruhane Kontor z Krolewcá ná pomoc Krzyżakom Liflandskim poskány/ Rizanow y Litwy ktorzy dobywáli zamku Nowego mkyná cztery tysiące ná głowe poráził.

Tegoż roku Litwy sto y czterdzieści w dzień S. Michálá do Strasburgu miástá náiechali/ lud wßystek/ y iednego Xiędzá zábili/ niewiásty y dziatki powięzáli/ á imo inße zelżenie Swiątości/ ieden kotr w Chrzćilnice náproßył/ Ktorych Konrad Sak Prowinciał Ziemie Chełmienskiey dogoniwßy poráził/ y Chrześciány wybáwił.

Tegoż czássu Kunno Kontor z Brandenburgu z wielkim woyskiem pod Junigede y Piste Zamki przyciągnąwßy przedmieścia spalił. A gdy mu ná pomoc w wicinach przyciągnął drugi Brát Niemnem z Rágnety/ stoczyli wodną bitwe z Litwą/ gdzie tylko ieden prosty Litwin był zábit/ ále wiele ránnych.

Tegoż roku ßeść set Litewskich Kozakow/ Nátánską ziemice w Prusiech zwoiowáli/ dwie scie czterdzieści więzniow wywiedli.

Tegoż roku Wackaw Krol Czeski był ná Krolestwo Polskie koronowány/ á Litwy zebrawßy sie ßeść tysiecy/ Dobrzynską ziemie zwoiowáli/ s tego woyská sto mężow przebránych y przewaznie dziel-

żnie dzielnych ważyli sie przebyć przez rzeke Drwięcą/ y woiowáli wokośći w Chełmienskiey ziemi/ ktorych Krzyżacy porázili/ iż ich 79. ná plácu zostáło/ á 30. vbiegło/ ktorzy gdy powiedzieli o swoiey przygodzie w woysku potrwożyli sie/ á ták dniem y nocą vbiegáli/ y wiele ich potonęło w Narwi.

Roku 1301. nyáki Litwin Draiko álbo Draikolit názwány Horodnicy Onkaimski/ prágnąc Chrztu swietego/ poslał potáiemnie Synà swego Pinnoná/ do Wolradá Kontorá Ragnetskiego/ slubuiąc mu Zamek Onkaim podáć. Wnet tedy Kontor porádziwßy sie Mistrzá z woyskiem pod Onkaim ciągnął/ á wten czás práwie straż zamkową ná Draikoná przyßłá/ ktory storo Niemcy przyciągneli/ wnet brame otworzył/ y posiekli wßystko Litwe wpadwßy w Zamek bez wieści/ krom syná Sudagowego iednego wielkiego Páná Litewskiego/ y to złodliwie ránnego/ ták pobrawßy niewiásty y dziatki Zamek spalili/ á Draiko ze wßistką Fámilią swoią ochrzćił sie w Ragnecie.

Tegoż roku Konrad Mistrz z wielkim woyskiem do Zmodźi w Karßowską ziemice wciągnął/ ktorą splundrował/ ále Zmodź y Litwá wßyscy sie byli w lásy pokryli.

Tegoż Roku piecdziesiąt Litwinow bez wieści w Pruskiey ziemi Lubáwski powiát zburzyli/ á pobiwßy wielkość Chrześcian/ z więźniámi vchodźili/ ktorych dognawßy Krzyżacy/ pietnascie ich zábili/ á czterdzieści Chrześcian wybáwili.

Tegoż roku ßostegonastego dniá Augustá strößliwe drżenie ziemie po wßystkiey Pruskiey ziemi było/ trzy kroć sie chwiałá ziemiá z budowánim/ iż ledwo ludzie ná nogach sie otrzymawáli/ A co to znáczyło/ to sie niżey pokaże.

Roku 1304. Eberhardus z Wirneburgu Kontor Krolewiecki/ z dwiemá tysiącámi Reiterow do Litwy wciągnął. Konrad też de Lichtenhagen Kontor Brandeburski z wielkim woyskiem ßedł przed nim do Zamku Garty/ ziemice okolo spustoßył ogniem y mieczem/ Eberhardus záś bez wieści przypadwßy Pogrądenską ziemice spustoßył/ Litwy tysiąc vbili y poimáli.

Tegoż roku poscie tenże Eberhardus Kontor z Krolewcá z wiekßym woyskiem przyciągnął/ pod Zamek Onkaim/ ktory iuß byłá Litwá znowu zábudowáłá/ y podał go Krzyżakom nyáki Swirtilo Stárostá/ á Krzyżacy posiekwßy mężczyzne wßystke/ Dziatki y Niewiástypobráli/ á Zamek powtore z gruntu wywrocili/ Ostátek woyská ziemice plundrowáło/ gdzie Litwá trzydzieści Niemcow/ y Brátá Henriká de Wolwerstorph zábili.

1301 Draiko Zmiż cofnus

Roku zás 1305. Philip z Holandiey Woit Biskupá Sambiyskiego / máiąc z sobą iedennaście Brátow / y dwie ście Reyterow trzy wśi Krolá Litewskiego spalili / á Krol wten czás miał koło siebie wßyskti Pány Rádne Kroleſtwá swego ná Seymie / co gdy vsłyßał z pułtorá tysiącem iezdnych gonił Krzyżakow / á Krzyżacy ná tákie mieysce vbiegli / gdzie ſie bespiecznymi być rozumieli / á złożywßy z siebie zbroie / gdy dwie ście Reiterow z iednym Brátem przed nimi ßło / oni w máley drużynie zá nimi ciągneli / Tám Krol Litewski bez wieści ná nich vderzył / á ná pirwßym potkániu Brát Bollandus od iednego Rußiná włocznią był przebity / co obaczywßy Woyt Sambiyski Krzyżák / wnet Tarcz zá plecá ná grzbiet zárzucił / á obiemá rękomá miecz vigwßy ściął onego Rußiná iednym zámáchem / tákże Krzyżacy / gdy Krol Litewski nie chciał nácierać / obronną ręką vsli.

Roku 1306. Konrad Mistrz vsłyßawßy / iż Litwá z zamku Garty z wielkim woyskiem do Polski wyciągnęłá / záraz posłał Albrichtá Indagine y niktorych Brátow z trzemá sty mężow dla vbieżenia zamku Garty / do ktore° gdy ſie przybliżáli / tákie ſie záburzenie powietrza sstáło / iż ieden drugiego przed kurzáwą áni widzieć / áni przed gromem słyßeć mogł / á zápaliwßy possáde / ktora ná ten czás wielka była / y ludźi wielkość pobiwßy / drugich náwiązawßy s tákim ſie wielkim łupem do Prus wrocili / iáki w ten czás vwieść mogli.

Co vsłyßawßy Eberhardus Kontor z Krolewcá / iż gdy Przedmieście spalone było / snádnieyby mogł zamku sámego dostáć / záraz ze stem Brátow y ßeścią tysiecy Reyterow iezdnych pod Garte ciągnął / ále Krol Litewski vsłyßawßy o zepsowániu Przedmieścia / posłał ná odsiecz y ná obronę zamku Litwy niemáło mężow dzielnych / y w Rycerskich spráwach doświádczonych / Przeto skoro Krzyżacy do Zamku sturmować poczęli / wnet Litwá mężnie ſie zástáwiáiąc przeciwko im bić ſie wyskoczyli / á stoczywßy ogromną bitwę / długą ſie chwile práwie áż ná vmor ſiekli / potym od Krzyżakow Litowinowie wspárci vstąpili do zamku / ále wnet po máley chwili posiliwßy ſie / y odpocznąwßy / tym z wietßą śmiáłością z zamku wyskoczyli do Krzyżakow / á to czynili często / od wschodu słońcá áż do południá / gdy Niemcy Litwę / Litwá zás Niemcow przemagáłá. W tey bitwie wiele Litwy poległo / z Krzyżakow też stárßych y zacnieyßych Brátow dwánaście / y trzydzieści mężow krom ránnych ná plácu zostáło / tákże Herman z Helterburgu w ßyie strzałą postrzelony záraz skonał.

Tegoż

Tegoż czássu ieden Litwin z Kraigoły będąc poimánym w wieźieniu v Krolá swoiego / z namowy iednego Rußiná ktory z nim wespołek siedział / dla wybáwienia swego obiecał ſie ochrzcić / y z kámieniá woźku świece w Cerkwi skoroby wolnym był ślubował postáwić / Pánu Bogu ku czci / ſtatimq; catenæ quibus ligatus fuit confractæ, wnet ſie łáńcuchy ktorymi był związány połámáły / y fortá v ciemnice záraz ſie otworzyłá / zá czym on wieźień vßedł.

Roku 1307. Hanus von Spanheim Groſſ / Adolphus z Wintimlu / Teodorik fon Elner / młodßy y stárßy / z brácią swoią Arnoldem y Rutgierem / tákże Arnold / y Jacob fon Pomerin Rycerze Reńscy / y wiele inßych Slácheicow Reńskich przyszli do Pruskiey ziemie / á czássu zimy zebrało ſie Krzyżakow tysiąc czterdzieści / ná burzenie Litwy / ále niemogli w ziemie dáley ciągnąć / dla tego iż był lod słáby / y niewmárzło.

Tegoż czássu Walerodus Kontor Ragnetski przez Hildetá Reherchá Karsowicki powiát w Żmodźi zburzył / y ludźi siedmiodźi siat poimał.

Tenże Kontor Ragnetski Walerodus / w łodziach przyżeglował do Jurgi rzeki / á płynąc Jurią do Zamku Puteby / w nocy vderzył ná śpiące mieszczány / y wßystkich pobił / krom tych ktorzy do Zamku vciekli / potym przedmieście spalił.

Tegoż roku Wiesieni / gdy iuß te posáde Litwá z nowu były zábudowáłá / y zboża do gumien pochowáli / Tenże Kontor z swoią Brácią y iezdnymi náiechawßy / wßystko spalił / ludźi pobiwßy / á drugich powiązawßy.

Zwyczay stáry Litewski w osadzániu zamkow.

Ten záchowywano zwyczay v Litwy w strzeżeniu y w osadzániu Zamkow / Krol ich obiera pewną liczbę Slácheicow / y posyła ná stráż ktoregokolwiek Zamku / záłożywßy im czás / iż tám máią pilnować cáły Miesiąc / álbo wiecey / á wypełniwßy swoie posługe ći do Domow odchodzą / á drudzy ná ich mieyscá przychodzą ná stráż zamkową. Tu Krolem zowie Xiąże Litewskie.

Tráfiło ſie tedy iednego czássu / iż osmdziesiąt y piec Boiárow Litewskich z Bisseny Zamku do domow zyść mieli / co vsłyßawßy Fridrik Libentele Podkontorzy Rágnetski / y Brát Albricht fon Oza / y Brat Thude von Aldenborg / z dziewiącią naście Brátow / y ßeśćdziesiąt Reiterow / vderzyli ná Litwę w polu ktore zowią Kalßeim / y pobili wßystkich / á drudzy bárdzo zránieni vciekli. Bissená zamek w Żmodźi ktedyś był. Kalsseim pole.

Spudo zdrayca. Putimká Zawiet.

Potym w kilko lat niaki Spudo Pan Litewski Stárostá ná Zamku/ Putimká poskał do Kontorá Ragnetsliego/ áby z woyskiem przyciągnął/ obiecuiąc mu Zamek podáć/ Ktory gdy przyciągnął/ zárázem Spuda Bramy zamkowe otworzył. A wpadszy do Zamku wszystki Zmodźiny bez wieści y moc Litewską posiekli/ á zamek y possáde spalili. A Spudo z Oycem/ z Brácią/ y wszystką Fámilią ochrzćił sie w Prusiech.

Seroweite/ Biwerwnite zamki Zmodzkie.

A ku Wiesieni Zmodź w Karsowitskim powiecie niemogąc dáley wytrzymáć mocy Krzyżáckiey/ przenieśli sie do Litwy/ zostáwiwszy puste dwá Zamki swoie/ Seroweite y Biwerwnite/ ktore potym Brácia spalili.

Manstó y Sudargos.

Roku záś 1308. w dzień S. Jerzego/ Manstó/ Sudargus/ y inszy Slácheicowie Zmodzscy/ zebrawszy piec tysiecy ludu swoiego/ do Sambiyskiey ziemie przez Kurlandy wtárgneli/ gdzie Poundiyską/ y Rudomską ziemice zwoiowáli/ á słysząc iż przeciw im Brácia z woyskiem ciągną/ wnocy z łupem vbiegli.

Tego drugie Kroniki zowią Sofridus de Feltuangen. Stolec Krzyżácki z Weneciey do Prus.

Roku 1309. Sifridus von Wulgwangen wielki Mistrz Domu Niemieckiego/ przyiechał do Prus z Weneciey/ á stolice Krzyżácką/ ktora od zburzenia Akony byłá w Weneciey/ do Marienborku przeniosł.

Tu insz wszedtie Witenná Krolá Litewskie Krolem zowie.

Roku 1311. w zapustne dni/ Witenus Krol Litewski/ z wielkim woyskiem Sambiyską/ y Natanginską ziemice woiował/ á pobiwszy Chrześcian bárdzo wiele/ piec set ich w niewolą poimał. A gdy Krol do Litwy z łupem wyciągnął/ y woysko rospuścił/ czyniąc Bogom swoim ofiáry zá szczęśliwe powodzenie/ wnet Friderik z Wildenburku Kontor Krolewiecki/ z wielkim woyskiem do Pogrądenskiey ziemice ná Zmodź wtárgnął/ ktorą też ták srogo splundrował/ iż zá wiele lat ku pierwszey żyzności przyć niemogli. Tegoż czássu Otto fon Bergen/ y piec Brátow z czterą set Reyterow/ Gartenską ziemie w Litwie zwoiowáli.

Pogrądenská ziemice w Zmodzi zwoiowána.

Geódzienska.

Jáko sie Pan Bog pomścił Bluźnierstwá nád Litwą.

Tegoż roku 1311. Witenus Krol Litewski mniemáiąc iż mu sie wszistko według myśli miáło wodzić/ zcztermi tysiącmi ludu wciągnął do ziemie Pruskiey/ gdzie Biskupstwo Warmienskie ták srogo zwoiował/ iż nic okrom zamku niezostáło/ Elsberg też został opalony/ á wszystke ziemie do gruntu zburzył. A ták Kościoły poburzywszy/ Ornaty y insze skárby srzebrne y złote z Kościołow pokupił/ á krom

á króm inszych łupow tysiąc dwie scie więźniow wywiodł/ á gdy z woyskiem przyszedł do Bartenskiey ziemie ná pole Woipłocz rzeczone/ chełpił sie w mocy woyská swego/ mowiąc do Chrześcian: gdzie teraz iest Bog wáss/ czemu was niewspomoże: iáko oto Bogowie náss y nam pomogli. Ná ktore vrągánie Chrześciánie milcząc wzdychali. Názáiutrz potym 18. dniá Kwietniá/ Henrik de Płock wielki Komendator/ á z nim sto czterdzieści Brátow z wielkim woyskiem zewszad Krolá ogárneli/ á ná pierwszym potkániu Litawowie sześćdziesiąt Niemcow zábili/ ále skoro obaczyli iż Krzyżacy z chorągwią swoią/ y wielkością zbroynych śmiele náćieráią/ wnet tył podáli/ á Brácia po nich goniąc pobili ich bárdzo wiele/ ták iż Krol ledwo w máłey drużynie vbieżał/ cześć ich od mieczá zginęłá/ cześć potonęło/ á drudzy po pustyniach od głodu pomárli. Niewiásty też Chrześciáńskie od Litwy poimáne widząc to zwycięstwo być z Niebá dáne/ á zábaczywszy krewkości niewieścicy/ swoich strożow iáko mogły biły. Ná pámiątkę tego zwycięstwá Brácia Klastor Pánienski w Toruniu zbudowáli. Woipłocz vroćisce.

Litwá porážona.

Tegoż roku lecie Brát Generardus/ y Manswéld Kontorz Brandenburgu/ wziąwszy z sobą wiele inszey Brácicy/ y tysiąc pięć set Reyterow/ wtárgneli do Pogrądenskiey ziemice/ ácz kolwiek wiedzieli/ iż Litwá zbroyno byłá przeciw im pogotowiu/ wszákże one wokość splundrowáli. A gdy sie wracáli z łupem do Prus/ goniłá Litwá zá nimi/ Ale Manstó y Sudargus/ y Massio vrzednicy Zmodźcy widząc ich vporną śmiákość/ nie stoczyli bitwy z nimi. Stáre imiona Slácheic Zmodzkiey.

Tegoż czássu niktory Litwin Komornik Krolá Litewskiego/ ktory był trzyman w więźieniu ná zamku Balga/ pod gárdłem swoim ślubował Brátom zamek Gorte podáć/ ieśliby go wolno puścili/ ktoremu vwierzywszy Krzyżacy/ postánowiwszy czás y sposob/ iáko mieli koło tego postępowáć/ puścili go wolno do Litwy/ Ale skoro do Krolá przyszedł/ wnet go w tym przestrzegł/ y ono postánowienie oznaymił. A gdy Henrik de Płock z wielą Brátow y pięćią tysiecy iezdnych przybliżał sie do Gorty/ niespodziewáiąc sie zdrády/ poimał iednego Litwiná stárcá/ ktory áby od smierći vszedł/ przestrzegł Brátow/ iż sie Krol z wielkim woyskiem położył obozem pod Gartą/ ták vrádziwszy/ iż skoroby sie Krzyżakow połowicá przes Niemen przeprawiłá/ miał ná nich z Litwą swoią vderzyć/ á potym drugą połowice mogłby snádnie pogromić/ co wyrozumiawszy Krzyżacy/ záraz nic niespráwiwszy wrocili sie do Prus. Gartá Grodno

Miłość ku oyczyźne Litewnowá.

Tegoż roku tenże Henrik wielki Komendator máiąc z sobą sto y czterdzieści Brátow/ z wielkim woyskiem iezdnych/ y dwiemá tysiącámi pieszych/ ciągneli do Litwy w ziemice/ ktorą zwano Salsemką/ gdzie przedtym nigdy woysko Chrześciáńskie niebyło widziane/ á gdy sie przybliżáli da Zamku Garty/ poimáli czterech mężow/ śpiegow Krolewskich/ s ktorych gdy trzech zábili/ czwarty powiedział/ iż żaden w Litwie o woysku Krzyżáckim niewiedział/ á ku lepszey pewnośći dał im znáć/ iż dźiś ma przyść do tego Lássu piećdźieśiąt ossocznikow/ áby ostąpili źwierz Krolowi swoiemu dla łowu/ ktorych Krzyżacy zdybawszy w lesie/ wszystkich pobili/ á potym sie przez Niemen przepráwili/ zostáwiwszy przy łodźiach y ttomokach dwánaście Brátow y dwá tysiącá pieszych/ y rospuścili zagony w Garteńską ziemice w dzień S. Martinigną/ gdzie wszystki włości splundrowawszy/ y trzy Zamki spaliwszy/ przenocowáli/ Potym názáiutrz krom pobitych/ ktorych liczbe sam Bog wie/ z wielkim łupem/ y siedmią set więźniow do Prus vśli.

Salsemká Powiát Litewski.

Krzyżacy Grodźieński powiát zwoiowáli.

Tegoż Roku Marszałek Pruski Henrik Płoczk/ ze wszystką mocą woysk swoich pod Zamek Bissene przyciągnął/ ktorego iezdni skoro Słońce weszło dobywáli/ záś drudzy ktorzy w nawách Niemnem przyśli/ vczyniwszy most ná łodźiach/ y przyskáwiwszy naczynia woienne/ z drugiey strony ná błánki sturmowáli/ ále niewskorawszy/ gdy z obudwu stron wiele ich poległo/ precz odciągneli nic niespráwiwszy.

Bissena Zamek Smodźi nád Niemnem.

Wodna Bitwá Litawow z Krzyżaki.

Rozdźiał V.

Ernerus Kontor z Rágnety/ kazał zbudować Nawe álbo Galere z Błankámi/ inszych też wićin y łodźi bárdzo wiele máiąc pod Junigede Zamek Litewski Niemnem przyżeglował/ ále zárázem wiátr ták gwałtowny powstał/ iż one wielką Galere do brzegá przybił/ co obaczywszy Litwá z Zamku/ wnet zbroyną ręką wyskoczyli/ chcąc one Galere poimáć/ ále sie też Krzyżacy mężnie bronili/ strzeláiąc z Gálery

Junigedá Zamek.

Galerá wielka iáko Zamek ná Litwe.

z Gálery iáko z Zamku/ w ktorey bitwie wiecey Litwy niż Krzyżakow poległo/ á Krzyżacy potym vbiegli.

Krol Litewski vsłyszawszy skawę tey nawy/ bárdzo sie zá-
frásował/ y wszystką Litwą z nim/ á potym po długich namowach
y porádach/ ktore tráctowáli około zepsowánia tey Nawy/ posłał
mężá zacnego y walecznego Surminá/ ze stem wićin y łodźi/ w
ktorych było sześć set mężow pieszych/ á sto iezdnych/ á gdy ták do
oney Galery sturmowáłá Litwá/ bronili sie im mężnie czterey
strzelcy/ ktorzy byli z strzelbą zássádzeni we wnątrz/ potym Litwá
przeciełá powroz/ ná ktorym Galerá byłá vwiązána z kotwicą/ iż
po wodzie ná doł płynełá/ y rozbiłá sie o brzeg gwałtownie idąc/
ták Litwá oney Galery dostáłá/ y spalili ią zárázem/ y Strzel-
cow Krzyżáckich pobili/ wszákże y Litwy wiele poległo/ y porá-
niono/ Stoldon álbo Gastoldon Brát rodzony Surminá Het-
mánā był w ten czás zábity.

Ták pisze vo łácinie/ Turbatus est Rex & tota Letonia cum eo.

Surmin iákiś zacny Slachcic Litewski.

Litwá Galere spalilá.

Gastoldá Stoldonem zowie

Tegoż roku Wiesieni Brát Henrik Márszałek Zamku Bissenỹ dobywał/ á opaliwszy possády odstąpił.

Roku záś 1314. po Nowym Lecie tenże Henrik Marszałek z Brácią/ Miednicką ziemice woiował/ á w ten czás piec Litwinow wpádli do ich obozu wnocy/ y zábili w namieciech czterech Niemcow/ y dwu Koniu vwiedli/ dla czego sie Krzyżacy przez wszystke noc byli strwożyli/ á potym splundrowawszy wołość/ siedm set więźniow wzieli.

Miednicki powiát gdzie dziś Wornie woiuią.

Przewazność Litewska podobna Lacedemońskiey ad Termopilas y Ulisessowey z Diomedessem gdy Resussá Krolá w namieciech zábili/ o Konie iego vwiedli.

Tegoż roku o Gromnicach/ tenże Henrik Márszałek ze wszystką mocą woysk swoich Miednicką ziemice woiował/ y Zamku Sisditen rzeczonego dobywał/ ále sie też Litwá mężnie broniłá/ y trwáłá tá bitwá długo/ w ktorey rodzony Brát Masimow Páná Litewskiego/ y inszych dwádźieśćiá y trzey Litewskich Slachćicow było zábitych/ A z Krzyżakow Brát Henrik Ruthenus/ Vlrik Tetinge/ y czterzey mężnych Reiterow/ Spagerot/ Quirunda/ y Waldow/ y Michel Mindotá/ Ták tedy zamku niedobywszy/ wołość spustoszyli/ y odciągneli do Prus.

Zrácini Krzyżacy od Litwy pod Zamkiem Sisditem pobiti.

Tegoż roku Miesiącá Wrześniá tenże Márszałek ze wszystką mocą swoią/ przyciągnął do Krziwiczánskiey ziemie/ wktorey miástecżko Nowogrod wziął/ y z gruntu wywrocił/ á ziemice spustoszył/ Názáiutrz záś położywszy sie obozem zamku sámego Nowogrodká dobywał/ ále gdy sie Litwá y Rusacy mężnie bronili/ wiele ich z obudwu stron było pobitych/ y ránnych/ przeto Krzyżacy musieli odciągnąć. A gdy przyśli ná mieysce gdzie byli straż swoie przy łupach y inszych ciężarach zostáwili/ náleźli 30. mężow swoich przez Da-

Krziwiczáńska Ziemiá kiedyś w Litwie.

Dawid Stároſtá Grodzienſki wielki waleczník / ktorego też dzielnośći rycerſtkie z Litwá Długoſz / Miechouius / y Cromer częſto ſławią.

widá ſtároſte Gartinſkiego pobitych / y puktorá tyſiącá koni / chleb / żywnoſć rozmáitą ze wſzyſtkim obozem od Litwy pobráne. Potrwożyli ſie przeto Krzyżacy / gdy żywnoſći nigdźiey doſtáć niemogli / ták iż bez chlebá kilkánaſcie dni poſćić muſieli / drudzy głodem vtrapieni / iedli konie ſwoie / drudzy źioła y korzenie / drudzy od głodu zdychali y vſtawáli / á máłá ich cześć znedzona ledwo ſzoſtey niedźiele do Prus ſie wrocilá.

Głodem Niemcy poráženi.

Roku záś 1315. o Wniebowźięciu Pánny Máriey / Litwá y Zmodź ze wſzyſtką mocą woyſká ſwego / przyſli bez wieſći pod Rágnete / á gdy przeciw im Krzyżacy ná wycieczke wyſli / niemogli ſie ich wielkośći ſprzeciwić / y muſieli do Zamku vſtąpić / z wielką ſzkodą ſwoią / bo wiele rannych zoſtáło / y Brát Popa zábit / potym gdy Litwá Zamku dobyć niemogłá / Ragnetskie y Skałowitskie wołośći ſpuſtoſzyli / y zboże podeptáli / á z łupem do Litwy vſli.

Litwá pod Ragnetes.

O obleżeniu y dobywánin Christimemlá.

Tegoż roku Miesiącá Września / Witenes Krol Litewski zgromádźiwſzy wſzyſtki mocy z Krolestwá ſwoiego / ktorzy ſie do bitwy godźili / obegnał Christimemel / y ſturmował do niego / tłukąc ściány dwiemá dźiałámi / álbo tarańámi / y ze wſzyſtkich ſtron ná blanki z kuſz y z łukow ſtrzelał. A w tym z Sambiey przyſłko ná pomoc obleżeńcom dźieſieć Brátow Krzyżakow w łodźiach / y ſto czterdźieſći Rycerzow niemieckich / ále Litwá ták opátrznie wſzyſtki przyśćia drogi byłá obwárowáłá / iż żadnym ſpoſobem rátunku zamkowi dáć niemogli / dobywáli ich potym Litwá ná wodźie / y vbili oſmnáśćie Landsknechtow Niemieckich ná Niemnie. Potym Witenes Krol gdy vsłyſzał iż Mistrz Pruski z wielkim woyſkiem ſwoim ná odſiecz ciągnie / kazał w przekop zamkowy ſkome / ſiáno / y drwá ſmolne nośić / chcąc Zamek ták zápalić / ále w tym zámiotywániu wáłu / ták wiele Litwy pobito / iż Krol ſpaliwſzy dwá tárany ná zad muſiał ſie do Litwy wrocić.

Litwá pod Christimemlem

Roku záś 1316. Henrik Márſzałek z wielkim woyſkiem iezdnym do Páſtowſkiey ziemice bez wieſći wtárgnął / ktorą wſzerz y wzdłuż

y wzdłuż zburzywſzy pięć ſet więźniow krom pobitych z Litwy wywiodł.

Miednikí wźięte.

Záś vczyniwſzy odwrot z Krolewcá z wiełkim woyſkiem pielgrzymſkim / Miednicką ziemie zburzył / y dwie ſcie więźniow wywiodł / krom wielkośći pobitych.

Tegoż czáſſu Friderik Libentelle Podkontorzy z Christimemlá z dwudźieſtą Brácieу / y ſześćidźieſiąt Reiterow do Litwy wtárgnął / gdźie oſmdźieſiąt Boiárow Litewſkich / ktorzy z Zamku Biſſeny wytrwawſzy ſwoy czás ſciągáli zábił / krom pięći ktorzy ránni vbiegli.

Biſſena Zamek zburzon.

Tegoż roku Teodrik z Aldemburgu / y Friderik Kwits ſześćdźieſiąt ták że Boiárow Litewſkich / ktorzy ná ſtráż ſli do Biſſeny zamku / zábili / á potym nálazwſzy Zamek pusty ſpalili go / ták iż do tych czáſſow Biſſená ieſt zburzona.

Tegoż roku lećie Hugo Woyt Sambiyſki z roſkazánia Marſzałkowego zoſmią ſet iezdnych Miednicką ziemice woiował / á náwiązawſzy więźniow drugich pobiwſzy co wſkok z łupem wyciągnął / Bo ſie Litwá zá nim gonilá.

Tegoż Roku o ſwietym Janie tenże Marſzałek przyciągnął z Brácią do Pograndiyſkiey ziemice / y rozdźielił woyſko ná cztery cześći / ták iż Brát Hartman / y Friderik Qwitz / z ſześćidźieſiąt iezdnych mieli niktore wśi puſtoſzyć / ále zbłądźili ná drodze / y nic nie ſpráwili. Z drugą cześćią piąćidźieſiąt Reyterow Friderik Libętelle Kontor Rágnetſki miał Gedźimin zamek vbieżeć / ále Litwá przeſtrzeżona zamku mężnie bronili. Trzecia cześć Albricht Judagine z ſześćidźieſiąt Reyterow vderzyli ná Dwor nijákiego wielkiego Páná Litewſkiego Sudargá / ktory z wokoſćią okoliczną ogniem ſplundrowáli / żonę iego / dźiatki y wſzitke fámilią z wielkoſćią inſzych niewiaſt poimáli / á męſczyźne pobili. Czwarta cześć woyſká ná koſzu pod Chorągwią ſtoiáłá / á ták zebrawſzy ſie do Prus odciągneli.

Sudargos Pan Litewſki.

Tegoż roku Marſzałek Henrik w dźień S. Matheuſzá / z wielkim woyſkiē Gedźiminu zamku dobywał / ále Litwá przeſtrzeżona odbiłá ich od blankow / á zápaliwſzy w zamku ſkomy wielką gromádę / dawáli tym znáć wokoſći o nieprzyiacielu / ták iż ſie wnet do kupy zbieráli / y vrywáli Krzyżakow ze wſzech ſtron / iż niewſtorawſzy muſieli odciągnąć / gdźie Teodrik Piremont ieſt zábity.

Fortel Litewſki.

Roku 1318. Henrik Márſzałek z wielkim woyſkiem dobywał Zamkow / Junigedy y Piſtená / gdźie Przedmieścia oboich ſpalił / w ktorych w ten czás byłó pełno zboża nowo náwożonego.

Roku

Roku 1319. gdy byłá wielka powodź/ Dawid Stárostá Gartinski nie pátrząc pogogy/ z osmią set Litwy zburzył w Prusiech ziemice Wohenstorph rzeczoną/ A gdy sie z łupem wracáli/ dogonili ich Krzyżacy z Kontorem Tapiowskim Vlrikiem Drillebe/ tám przerzuciwszy most przez ktory Litwá miáłá przebywáć/ vbili czterdzieści y piąci Litewskich Kozakow/ y łup odgromili.

O poráżeniu Krzyżakow v Miednik y Ofiárze Litewskiey.

ROku záś 1320. w Miesiacu Sierpniu trzeciego dniá po S. Jakobie/ Henrik Marszałek z iedennascią Brátow stárszych y z wielkim woyskiem Miednicką ziemie w Zmodzi woiował/ á gdy przysli ná iedno mieysce/ gdzie sie Litwá z Zmodzią zszykowáni byli zásadzili/ pogromiłá ich Litwá/ potym záś ná drugich ktorzy ná koszu Chorągwią stali vderzyli/ gdzie wszistko woysko Niemieckie poráźili/ y sámego Márszałká wielkiego Henriká/ y Brátow zakonnych dwudziestu dziewiąci ná plácu zábili.

Litwá Krzyżakow poráźiłá

Brátá też Gerarda Rude/ Gubernatorá álbo Woitá Sambiyskiego nazacnieyszego z więźniow/ wsádziwszy związánego ná koniá iego żywotniego/ spalili we zbroi ná ofiáre Bogom swoim.

Ofiárá Litewska.

Roku potym 1322. zacne Xiążetá trzey/ Bernard Wracłáwskie z Polakámi y Sleżakámi/ y Grof fon Erodischeke/ y synowie Grofá Juliacenskiego/ Wildemburskiego/ y Pregligtskiego z wielkością Ricerstwá niemieckiego/ y Czeskiego/ przyciągneli do Prus/ z ktorymi złączywszy wszistke moc Krzyżácką brát Friderik z Wildenburgu Wicegerent álbo Namiestnik Mistrzá Pruskiego wielkiego/ máiąc sto y czterdzieści przednieyszych Brátow ciągneli do Litwy wielką mocą/ gdzie waykeńską wołość y zamek Waikeń zburzyli/ y tákie wielkie morderstwo nád Zmodzią y Litwą vczynili/ iż áni pies tám w tey ziemicy niezostał.

Verba ipsius Petri à Dusburch: Quod nec mingens ad parietem non superess. 1.

Nazáiutrz ciągneli do wołości Rossiańskiey/ á trzeciego dniá przysli áż do Eraigoły/ ktore wszystki kráiny zwoiowawszy/ tegoż wieczorá Zamek Piste obegnáli y sturmowáli do niego bárdzo vsilnie/ Bo ták dobrze Niemcy Pielgrzymi byli vzbroieni/ iż gdy ná błanki wstepowáli/ áni włoczniámi/ áni mieczámi niemogli być od Litwy

Rosiana y Ergołá zburzone.

od Litwy obleżoney odbici. Aż potym dwá álbo trzey Litwinow viąwszy iedno drzewce álbo włocznią zápieráli o pierśi álbo o grzbiety Niemcom ná blánki wstepuiącym/ y ták ich wspieráiąc od Błankow y Bast odbili. A gdy nocne ciemności zászły/ przestáli Krzyżacy od sturmowánia. Názáiutrz záś gdy z nowu Zamku chcieli dobywáć/ dáłá Litwá w zakłádzie kilko swoich Sláchcicow/ obiecuiąc sie Krzyżakom poddáć/ iesliby od Krolá swego w rychle odpowiedzi nie vsłyszeli. Ale gdy im Krol Litewski zágroźił/ y nápominał/ áby sie meżnie bronili/ nie strzymáli wiáry Krzyżakom/ ták iż musieli precz od obleżenia odciągnąć.

Meżne bronienie Litwy ná Zamku Pisteny.

Tegoż czássu gdy to woysko Krzyżáckie było w Litewskiey ziemi/ Litwá też w wielkości vphow swoich/ wtárgneli do Ziemie Liflandskiey/ á okrom inszych szkod/ ktore w Biskupstwie Derpteńskim poczynili/ pięć tysiecy ludu z wielkością łupow wygnáli/ ále wiecey ich pobili.

Litwá w záiem Liflanty zwoiowáłá.

O srogiey Zimie/ y burzeniu Duńskiey Ziemie przez Litwę/ tákże Pruskiey y Dobrzyńskiey.

Rozdział VI.

ROku 1323. Grof Kumererg/ y Pan z Egerburgu z wielkością Sláchty y Rycerstwá z Czech y z Renu przyciągneli do Prus/ ktorego czássu táka byłá sroga zimá y mrozy/ w Liflanciech/ w Prusiech y w Litwie/ iż wszystki rzeczy od strásznego mrozu/ ná ostátek y lássy poschły/ ták iż zá wiele lat do pierwszey swoiey ozdoby/ y własności przyść niemogły. Przeto áczkolwiek było wielkie woysko Pielgrzymskie w Prusiech/ wszákże dáley ciągnąć niesmieli áni mogli/ iedno miedzy Pruską á Litewską Ziemią leżeli/ bo dla zbytniego zimná wszystekby lud był poginął.

Sroga zimá.

Ale tegoż czássu Dawid Stárostá álbo Kastellan Gartenski nielenieiąc zimie/ z wielkim woyskiem Litewskim wtárgnął do ziemie

Litwá do ziemie Krolá Dunskiego ná Ozel wyspe morską po ledzie.

ziemie Krolá Duńskiego/gdzie okrom inßych ßkod ktorymi Chrześciány vdreczył/ pięć tysiecy Pánien y Pánienek Slácheckich y inßego pospolstwá poimał/ Kápłany też y Minichy/ tákże mężczyźne Niemcow posiekł/y bez odporu do Litwy z wielkim łupem vßedł.

Memel dziś zowią Kloipeda.

Tegoż czássu trzeciego dniá po S. Jerzym/ Litwá z Zmodzią/ dobyli Miástá Memele pod Krzyżaki/ iednego Brátá zakonnego Kápłaná zábili/ á 700. ludźi poimáli/ y opalili wßystki Przedmieścia krom Zamku.

Wielowa od Krolewcá 7. mil miásto murowáne.

W Wigilią záś S. Piotrá w okowách/ Litwá zwoiowáłá Sambią/ y w powiecie Wikowskim ßeść wśi spalili/ y Brátá Friderikà Qwiczá smiáłego y mężnie dzielnego Ricerzá/ á przy nim trzydzieści y ßeści Reyterow zábili/ Niewiásty y Dziateczki iáko trzode do Litwy z łupámi wygnáli.

Litwá Dobrzoń zwoiowáłá.

Tegoż roku Litwá widząc iż sie im ßczesliwie powodziło/ zebrawßy wielkie woysko/ wtárgneli do ziemie slácheteny Pániey Xiężny Dobrzyńskiey/ gdzie ßeść tysiecy ludźi oboiey płci/ iednych wiążąc/ drugich siekąc pomordowáli/ nád to siedmi Plebanow/ y dwu Zakonnikow S. Benedictá/ á przy nich siedmdziesiąt Kápłanow/ y inßych w skokach náleziionych pobili. Też dziesięć Kosciołow Plebáńskich wielkich/ y głowne Miásto Dobrzyń/ pobiwßy y poimawßy w nim dwá tysiącá ludźi spalili/ y wßystko ono Xięstwo zburzyli. Ták iż przez ty lat puktorá dwádzieścia tysiąc Niemcow/ Mázurow/ y Polakow od Litwy niewierney było poimánych/ y pobitych/ y Miast z Zamkámi bárdzo wiele z gruntow wywroconych.

Roku záś 1324. Hanus y Philippus Grofowie de Spanheim/ á z Czech Piotr Pan z Rozenberku/ y Herman Wuy iego/ z wielkością Slácheicow y Rycerstwá/ y wiele inßych Slácheicow z Renu/ y z Alsaciey przyciągneli do Prus/ wßákże nic niesprawili przeciw Litwie dla słábey zimy/ y miękkiego lodu.

Tegoż roku w wielki Post/ trzey Bráćia máiąc s sobą ßeść set Reyterow/ náiechali ná Folwárk Dawidá Stárosty Gartenskiego/ ktory z gruntu spalili/ trzydzieści y ośm Litwy vbili/ y sto koni z wielkością bydłá zágnáli. Potym Brát Teodorik z Aldenburgu máiąc z sobą 44. Brátow/ y 400. Reyterow/ bez wieści gdy słońce wschodziło/ przyßedł pod zamek Gedimin/ y záraz przedmieście spalił/ Litwe ktorą tám nálazł pobił/ krom tych co do Zamku vciekli/ Z Krzyżakow też pięći Rycerzow zábito/ y Brátá Oherá do Zamku poimano/ Ktory potym dziwnie vciekł/ y był ná drodze dziesięć dni bez pokármu.

Krzyżacy pod Gedyminem Zamkiem.

Dziesięć dni Oder Niemiec chlebá nieiadł.

Tegoż

Kozaki latrunculos zowie.

Tegoż czássu nyáki Muko Prussak z Warmiey máiąc s sobą 19. kotrzykow/ álbo Kozakow/ wpadł do Litwy/ gdzie ßeśćdziesiąt y pięći iezdnych Litewskich ná pußczy chytro obskoczywßy/ wßystkich pobił.

Tenże Muko drugiego czássu tákże z zásadki wiele iezdnych Litewskich pogromił.

Tegoż roku 1324. Miesiącá Lipcá Litwá pod Christimemel Zamek przyciągnełá/ ále Krzyżacy przestrzeżeni o nich od nyákiego Piekárzá/ nágotowáli sie zbroyno/ y wysli przeciw im/ gdzie bárdzo wiele Litwy strzelbą poránili/ y pobili/ y iednego zacnego Slácheicá zábili/ ktorego gdy Litwá porwáć chciáłá/ bronili im tego Krzyżacy gestą strzelbą/ Ale oni wßyscy sie zgromádziwßy/ iedni zá nogi/ drudzy zá ręce/ drudzy zá rámioná/ niktorzy zá głowe onego zábitego gwáłtownie sposrzodku Krzyżakow wyrwáli/ wßákże niż tego dokázáli/ ták ich wiele Niemcy poránili/ y pobili/ iż trudna rzecz ku wypisániu. Skąd sie pokázuie/ iż to był iákiś wielki Pan/ álbo Xiąże Litewskie.

Przeważnosć Litewska o trupá.

O Legatach Stolcá Apostolskiego do Rygi/ y do Gediminá Krolá Litewskiego/ á o zburzeniu Mázowsza/ Liflánd/ y Brandeburskiego Márgrábstwá przez Litwę.

ROku 1324. Joannes Papież 22. z namowy Brátá Friderikà Arcibiskupá Rigenskiego/ y Mieszczan Ryskich/ posłał do stanow Liflandskich dwu Legatow/ Bártłomieiá Biskupá Electenskiego/ y Bernartá Opátá S. Teofridá Amicienskiego Diakoná Zakonu S. Benedictá/ áby oni Krolá Litewskiego y Ruskiego ochrzcili.

Papież Przymierze stánowi miedzo Litwą y Krzyżáki.

Ci Legatowie Papiescy skoro przyiechali do Rygi názáutrz po S. Matthęußu/ vczynili przymierze y postánowili wieczny pokoy miedzy Gediminem Krolem Litewskim y Ruskim/ z iedney strony/ y iego poddánymi/ á miedzy Chrześciány Prussámi/ y Liflanty z drugiey strony/ y przykázáli mocą Papieską y Apostolską/ áby ten pokoy mocnie był záchowány. Przydáiąc to potwierdzenie/ iż ktobykolwiek tego pokoiu był gwáłtownikiem/ álbo by cokolwiek przeciw temu wystąpił/ słowem álbo vczynkiem/

4377

Tu też iuż Gediminá wśiędzie Krolem zowie.

porádą/álbo spráwą/ czymby ty postánowienia zdrowe były przeszkodzone/ táki káżdy miał wpáść w potępienie klątwy/ od ktorey by niemógł być ináczey iedno mocą stolcá Apostolskiego rozgrzeszon. To postánowiwszy Legatowie/ wyprawili zacne Posły

Wiele ná to dbáłá Litwá.

do Gedimina Krolá Litewskiego/ áby mu spráwę zleconą od Stolcá Apostolskiego opowiedzieli/ y pilnie sie wywiedzieli v niego/ ieśliby on z Ludem Krolestwá swoiego chciał przyiąć łáskę Chrztu swietego/ á opuściwszy Bálwochwálstwo Imie Christusowo chwalić.

Vmocniwszy tedy pokoy/ gdy brácia Krzyżacy/ y inszy Chrześciánie Liflandscy/ Prusey/ y inśze kráiny sąsiedzkie bez wątpienia wierzyły/ iż od tych czássow iuż wiecey woyny niemiáły być/ á iuż miecze swoie ná kroie álbo lemieśze/ á włocznie ná sierspy myślili

Słowá własne Petri a Dusburch.

przekowáć. Tenże Gedimin nieprzyiaciel wiernych/ iáko Pádalec głuchy zátkał vszy swoie/ ná zdrowe nápominánie Papieskie. A wyprawił z woyskiem Dawidá Stárosty Gartenskiego do Mázowsza/ Miesiącá Grudniá/ ktory Poltowsko Miásto Biskupá

Poltowsk zburzon od Litwy.

Płockiego/ y sto y trzydzieści wśi iego z dworámi spalił/ y splundrował/ Folwárki też y wokośći Xięstwá Mázowieckiego/ y Klásztory/ y Slácheckie máietnośći poburzył/ Parafiynych álbo Plebáńskich Kościołow trzydzieści/ z wielkością inszych káplic y kościołow ziemiáńskich spalił/ száty y naczynie swiete połupił/ Duchownych/ Slách ty y inszego pospolstwá wiecey niż cztery tysiące pobił/ á inszych do Litwy iáko bydło w wieczną niewolą wywiodł.

Tegoż czássu tenże Krol Gedimin posłał drugie wielkie woysko do Lifland/ Miesiącá Listopádá/ ktore Ziemie Rossitenską zwoiowáło. A ty oboie woyská wyprawował/ gdy ieszcze Legatowie Papiescy byli przy nim/ stánowiąc pokoy miedzy nim á Chrześciány.

Rossiten.

Litwá do Liflánd.

Tegoż Roku ná schodzie Miesiącá Grudniá wrocili sie do Rygi Posłowie Legatow Papieskich z Litwy od Gediminá/ á z nimi był ieden Pan Litewski wtory po Krolu/ Ktory według nauki Krolá swego/ w zebrániu y w kole wielkich Pánow Chrześciáńskich/ Krzyżakow/ Biskupow/ y inszych Stanow/ ták rzekł podniesionym głossem. Aczkolwiek iákieś Listy imienim Krolá Páná moiego/ około przyiecia Chrztu od niego/ y iego Poddánych wyszły/ y od Xiędzá Papieżá są wydáne/ wszákże Krol Pan moy/ przez moc Bogow przysiągł/ iż niechce poki żyw żadnego inszego Zakonu przyimować/ krom tego/ w ktorym Rodzicy iego s tego Swiátá zeszli. Toż też Posłowie

Mieczi o prawa Litewskowá do Legatow o Krzyżakow.

słowie Papieskich Legatow co sámi słyszeli z vst Gediminowych powiedzieli przed wszystkimi. Co vsłyszawszy Legatowie/ s tąż odpowiedzią wro ili sie do Stolcá Apostolskiego.

Potym roku 1326. Władisław Łokietek Krol Polski/ prosił Gediminá Krolá Litewskiego/ ktorego Corkę Syn Łokietkow był nowo pojął/ áby mu dał ná pomoc kilko set Rycerstwá Litewskiego/ ktory ná iego prośbę posłał mu tysiąc y dwie scie

Litwá z Polakámi Márgrabstwo woiuią.

iezdnych/ ci złączywszy moc swoię z Polakámi/ wtárgneli do ziemie Márgrafá Brandenburskiego/ y zburzyli wszystki wokośći około Frankfordu/ sto sześćdziesiąt Miásteczek ze Wśiámi spalili/ tákże też wiele Kościołow Plebáńskich/ Klásztorow/ Mnichow Cisternienskich trzy/ y dwá Klásztory Mniszek zburzyli/ Mieczyzne siekli y mordowáli. Tylko Niewiásty y Pánie Slácheteńe/ tákże Pánienki y Dziatki w wielkiey wielkości w niewolą podźili/ Miedzy tymi Pánienkámi byłá iedná Pánná ták piękney vrody/ że tey rownia nie było/ o te gdy sie dwá Litwinowie spieráli/ ieden ią ná poły roscigł. A ták zburzywszy do gruntu Margrábstwo Brandeburskie/ wiecey niż 6000. ludźi w niewolą z wielkimi łupámi zágnáli. Támże ieden Mazur Stárosty Gartenskiego Dawidá onego mężá walecznego Hetmáná przed tym y ná ten czás Litewskiego zábił.

O tey Pánnie máczey Długoss/ Miechonius/ y Cromer pisze/ co niżey obaczysz.

Dawid Stárosta Grodzieński Hetman Litewski od Mazurá Andrzeiá zábity/ O czym też Długoss/ Cromer y Miechonius swiádczą.

A do tąd sie kończy Czytelniku miły Kroniká Petri de Dusburch, ktory sprostá prostą łácińą ty wszystki spráwy zá żywotá swoiego opisał/ bowiem żył czássow Gediminowych/ iákom to wyższey pokazał/ á przestał pisáć tey Historiey Roku od Christussá Páná/

1326.

PO tym zásie sławney pámięći Pan Wileński Chodkiewic dał mi stáre księgi párgáminowe/ od dwu set y ośmidziesiąt lat pisáne/ stároświecką litérą/ náleźione w kościele Rumborskim Zamku Liflandskiego/ przy ktorych ijem nálazł niektore rzeczy Litwie należące/ gdzie też ich Krolá wspomina/ od samychże Krzyżakow Litewskich głownych nieprzyiaciol spisáne iákoby Kalendarzyk/ tu ich z Łácińskiego Polskim ięzykiem prawdziwie przypisuię. A ták sie rzecz poczyna:

Roku Páńskiego 1111. począł sie Zakon w Liflanciech Bráciey Domu Niemieckiego.

Roku 1225. zábity iest od Litwy Anigenus Arcybiskup z Kolna Agripiny.

1228. Zburzona iest Liflandska Ziemiá od Zmodzi y Kurlandow.

1237. Byłá wielka wyprawá do Litwy od Zakonnikow.

1260. Byłá bitwá z Litwą v Lenwárdu nád Dzwiną zimie.

Leonward.

1263. Pánuiąc we nád Morzem w dzień Oczyszczenia Pánny Marley Litwę zburzyłá/ A w octawę tegoj dniá byłá z nimi bitwá v Dinamuntu.

Dunamunt náżo zowia Diament.

1270. Byłá bitwá z Litwą pod Ozylią ná ledzie / Bo tá wyspá iest siedm mil od Brzegu na Morzu.

Ozilia wyspá ma zamki dwá Arfamborg/ o Schonenborg/ dzis to Magu trzyma.

1279. Miał bitwę Mistrz Bulhardus z Litwą / gdzie Herneskus Mistrz y Grof Brulinski Gilarous polegli z pięćdziesiąt y siedmią Brátow zakonnych ſtárſzych dziewiątego dniá Marcá.

1287. Mistrz Bulharous Haren z trzydziestą piątą Brácieу zakonnych od Litwy zábity.

1298. Krol Litewski zburzył Karkus y wſzystkie wołości iego. A gdy z łupem wyciągnął/ Bruno Mistrz v Troytenu rzeki w octawę Swiątecznę bitwę z nim stoczył/ gdzie y sam z wielą tysiecy swoich od Litwy zábity poległ. Tegoj roku Rizánie Nowy młyn zamek oblegli pod Krzyżaki/ gdzie ich wiele potonęło.

Karkus.

Troyden álbo Treiden.

Nowymłyn. W ten czás Rizánie walczyli z swoimi Pány Krzyżakámi / á Litwá Ryzánom pomagáłá.

1385. Brácia zakonni Dunamunt pod Ryzany wzięli ná S. Jakub.

1387. Byłá bitwá z Litwą przed Ryga.

1315. Zamek Dunemborg od Litwy zburzony znowu zábudowány.

Dunemborg.

1315. Wielki głod był w Liflanciech / w Litwie y w Rusi / iż Mátki mięſo Synow swoich iádły.

Głod podobny onemu 1570.

1320. Brát Henrik Kontor z Pleczką z dwudziestą y dziewiątą Brácieу pod Memlem od Litwy zábity.

Memel álbo Kloypedá.

1305. Byłá woyná z Litwą nád Dubną gdzie Pan Hanus Stowen Hazen Contor Ascheradenski zábit.

Dubna Aſcherad.

1310. Gwalezute Syn Krolá Litewſkiego Liflandską ziemię woiował/ Drugiego roku sam Krol obległ Ropę zamek.

Gwalezute Xiąże Lit.

1311. Byłá bitwá w Prusiech w Kwietniu niedzielę z Litwą / gdzie Litawow dwádzieścią trzy tysiące poległo.

Ropá. Litwá porážona.

1322. Litwá Tarbatę álbo Derpt y Kerompę zamki áż do Rewlá w pułposciu zburzyli/ y trzy tysiące ludzi pomordowáli.

Derpt. Kerempe álbo Kirempe zamek/ ktory też roku 1579. Christoph Radzi- wil pod Mo- ſtwa był wziął.

1323. Pskowiánie Litwy ná pomoc wezwawſzy ziemię Krolá Dunſkiego zwoiowáli / y pięć tysiecy ludu w pokon wywiedli. Tegoj roku Litwá Memel spaliłá Tegoż roku Krol Litewski był obwołány. Tegoż roku Ryzánię Dunamont wzięli.

1328. Litawowie przez Mieszány Rigenſkie przyzwáni Karkus s Powiátem zburzyli.

Karkus.

1329. Krol Czeſki z Mistrzem zakonu Pruſkiego Zmodź woiował.

1330. Litwá z Ruſią Kurlándſką Ziemię ſplundrowáli. Tegoż Roku vgodá z Ryzany á z Zakonem poſtánowiona iest.

1339. Mistrz Liflandski Zmodź przez dwá dni burzył. Tegoż roku Teodoricus z Haldeburgu Mistrz Pruski Wielonę w Zmodzi obległ/ Ale dla gwałtownego zimná nic nieſpráwił.

Wielona

1343. Pod Ozelą wyſpą z Litwą byłá bitwá.

1348. Duzumemer Mistrz Pruski do Litwy wciągnawſzy Traken álbo Troki obległ/ y Strawiliſſen Zamek. A do tąd ſię kończy ten ſpiſſek / co ſię ktorego látá działo.

Troki y Strawiliſſen.

Potym iáko owo my w Minuеyach ſpráwy / ktorego ſię Dniá y Mieſiącá co dziele / terminuiemy / Ták też tám w tych kſięgach imioną pobitych Contorow y Brácieу ſą tymże porządkiem nápiſane.

Dniá

Dniá 4. Januarij Almerikus Márſzałek Zakonu ná Memlu z ſiedmnaſcią Brátow od Litwy zábit.

Memel álbo Kloypedá.

Oſtátnego dniá Januarij Brát Bernardus Contor z ſiedmią Brátow ná Welinie zábit.

Weliná álbo Welawá od Krolewcá 7. mil.

Alexander Biſkup Derpteński w Liflanciech zábit od Litwy.

Mistrz Zakonu Otto ze czterdźieſcią dziewiącią Brátow zábit.

Mistrz Herneskus ze czterdźieſcią ſiedmią Brátow zábit.

Brát Gúnter us Comendator z Aſcherodu z dwánáſcią Brátow zábit

A pótym Brát Hanus Stouen Hasen Contor w Márcu zábity od Litwy.

Brat Henrik Dughe z iedennaſcią Brácieу.

Sofridus Contór z Aſchirádu z iedennaſcią Brácieу.

Schenus Leſche z ſiedmią Brácieу w Kwietniu pobici.

Friſo Contor z dziewiącią Brácieу.

Mistrz Wilkinus z trzydźieſcią trzemá Brácieу.

Bruno Mistrz z dziewiącią naſcia Brácieу. w Cerwcu pobici.

Brát Buer Arcibiſkupá Rigenſkiego Woyt z ſiedmią Brácieу.

Reinfridus Phlen z trzynaſcią Brácieу.

Dehlenus ze dwudźieſcią dwiemá Brácieу. w Lipcu pobici.

Mistrz Burchardus ze trzydźieſcią dwiemá Brácieу.

Henricus Sazendob Comendator Nieſchowski ze dwunaſcią Brácieу.

Burchardus Haren Mistrz Zakonu ze trzydźieſcią piątą Brácieу.

Andrich Namieſtnik Mistrzowski ze dwudźieſtą trzemą Brácieу.

Wolcher z ſiedmią Brácieу.

Mistrz Wolquinus s piącią dźieſiąt dwiema Brácieу.

Brát Hanus z Hortenhazu z oſmią Brácieу zakonnych od Litwy pobici.

Tym porządkiem Mistrzow Contorow y Brácieу zakonnych od Litawow ták oni zowa pobitych / w Metryke Koſcielną wpiſſywáli. A tu nie mienili

Wacieia Stryikowskiego

Mindoph/Mendolph/Men-

dog álbo Mindagos Ringoltowic Wielki Xiądz/potym Krol Litewski/ Zmodzki y Nowogrodzki/ Roku zbáwienego 1240. według Kronik Pruskich/ y Długosſá/ Miechouuſſá/ Cromerá/ etc.

Ksiegi Osme/Rozdział I.

Do Jásnie Wielmożnego Páná/ Páná Janá Hlebowicá/ Castellaná Mińskiego/ Podstárbiego Wielkiego Xięstwá Litewskiego/ etc.

Ingolt Algimuntowic/ Práwnuk Skirmuntow/ Práſczur Erdiwiłá Montwiłowiczá otrzymawßy zwycięſtwo v Mohilney nád Niemnem z rozgromionych y porażonych onych trzech Xiążąt Ruſkich/ Bńowſkiego Wlodimirſkiego/ y Druckiego/ y wykonawßy z Niemcámi wielkie á częſte burdy/ w Nowogrodku vmárł. A Mindaugos álbo Mindow Syn iego/ ktorego Miechouius Mendolphem y Mendogiem/ á Cromer Mindakiem názywáią/ wſtąpił ná Gycowſką ſtolicę Nowogrodzkiey Ruśi/ y Wielkiego Xięſtwá Litewſkiego y Zmodzkiego. Ten pánuiąc w Nowogrodku y ná inßych Ruſkich Zamkach począł ſcináć przyiacioły ſwoie/ chćiwością pánowánia vwiedziony.

Potym tegoż roku Xiąże Mindagos wyprawił Synowcow ſwoich ná woiowánie Ruſkich Xięſtw Arowidá álbo Erdziwiłá/ Wikuntá/ y Cziewciwiłá álbo Theophiłá/ ktory był potym Xiążęciem Połockim/ bo był ochrzczony w Ruſką wiárę.

Roſkazał im tedy naprzod ciągnąć ku Smolenſku/ mowiąc tymi ſłowy/ ktory z was co wzdobędzie ſobie ná Ruśi/ co niechay trzyma zá vdział/ y zá oyczyznę/ A przy Litewſkim woyſku z tymi trzemá Xiążętámi wyßło też Zmodzi wiele ná Ruś dla ſpolnego łupu/ wzdobyćі y rozßerzenia granic/ iákoż ſię im w Ruſkich ſtronach záraz poßczęśćiło/ Bo Towćiwił álbo Theophil Połocko wziął/ dochodząc práwá dziedzicznego po Wáſilu Rechwołdzie/ ktory też był Litwin/ y po Glebie Synu iego/ y zoſtał Xiążęciem Połockim/ á Wikunt Witebſkim/ á Erdziwił záś álbo Arduidos w Smolenſkim Xięſtwie y w Druckim kilko przygrodkow z włoſćiámi opánował.

Połocko y Witebſko wzięte od Litwy.

A ták ći trzey Brácia Xiążęta Litewſcy przeſtawáiąc ná tym/ co im ſzczęśćie y loſs álbo Roſtką woienna przyniołá/ vgruntowáli ſię w Ruſkich przerzeczonych Xięſtwach/ y Zakon Chrześćiáński według Ruſkich álbo Greckich Ceremonij przyięli/ áby tym przychylnieyßie ſobie poddáne ziednáli.

Proſte y właśćiwe ſłowá Láſopiſczow.

A o Mendogá Stryiá ſwoiego Wielkiego Xięcia Litewſkiego niedbáli/ áni iego zwierzchności nád ſobą mieć chćieli. Czego niemogąc cierpieć Mendog Wielki Xiąże Litewſki iáko ná przećiwnych y zmiennikow/ poſłał woyſko ſwoie chcąc ich pobić/ á oney ſię zelżywości y niewdzięczności nád nimi pomśćić. Co vſłyßawßy Towćiwił Xiąże Połockie z Erdziwiłem y z Wikontem Brátły/ oſſadzili y

dzili y vmocnili zamki ſwoie/ a ſami zlękwßy ſię wielkiey mocy Mendogowey vciekli do Dánitá Románowicá Xiążęcia Bńowſkiego/ ktory ſię wten czás Krolem y Cárzem wßyſtkiey Ruśi piſał (bo też był koronowány od Legatow Papieſkich/ w Drohiczynie raz/ á w Bńowie drugi/ iáko o tym będzie niżey) proßąc go o obronę y pomoc przećiw okrutnemu Stryiowi Mindagowi wielkiemu Xiędzu Litewſkiemu/ vciekli ſię tákże o rátunek do Waſſila álbo Waſſilká Halickiego y Wlodimirſkiego Xiążęcia/ ktorzy ná ten czás dwá w Czarney y w Białey Ruśi miedzy inßymi Xiążęty Ruſkimi ſtárßymi y możnieyßymi byli.

Danilo Kiſowſki/ Waſilko Halickie vrodzone Ruſkie Xiążęta.

Ták tedy Xiąże Dánilo Romanowic Monarchá y Cárz wßyſtkiey Ruśi (iáko ſię wten czás piſał) Xiążąt Ostroſkich przodek/ przyiął w obronę przerzeczonych zbiegow Xiążąt Litewſkich/ y począł woyſká zbieráć z Waſſilkiem Halickim y Wlodimirſkim Xiążęciem/ przećiw Mendogowi/ ſpodziewáiąc ſię zá ták pogodą y niezgodą Litewſką Nowogrodká/ y oſtátká Ruſkich Xięſtw/ ktore ießcze Litwá trzymáła/ doſtáć/ y do Bńowſkiey Monárchiey iáko zdawná było przywrocić/ á Litwę po ſtáremu do hołdu przymuśić woyną.

Poſłáli też do Boleſławá Wſtydliwego/ Xiążęcia Polſkiego/ y do inßych Xiąząt Polſkich/ proßąc ich iáko ſąſiádow/ y iáko Chrześćiáńſkich Pánow/ o pomoc ludźmi przećiw Litwie Poganom/ Ale ſię im Polacy wymowili będąc w ten czás od Tátárow ſrogo zwoiowáni/ ktorych było w liczbie ſześć ſet tyſięcy z Kaidanem Cárzem Hetmánem Batego/ ktorzy w ten czás przyßedßy przez Ruſkie kráiny/ Polſkie/ Kuiáwy/ y Slaſkie Xięſtwá/ Morawę y Węgierſką Ziemię okrutnie byli ſplundrowáli. A iżby ze wßyſtkich ſtron Litwę Dánilo y Waſſilko vtrapili/ poſłáli Kniáziá Wikintá/ Synowcá Mendogowego do Liflánd/ y do Rygi z wielkimi podárkámi/ ktory proſił od Dánilá Monárchy Ruſkiego y od Brátá ſwoiego Toućiwiłá Xiążęcia Połockiego/ pomocy v Miſtrzá Liflándſkiego Anorzeiá (iáko go Látopiſiec zowie/ á po Niemiecku Andrichá) poſtępuiąc mu imieniem ſwoim y Brátáwy ſwoiey/ poł Zmodzkiey ziemie do Liflánt/ y połowicę Jatwieſkiey kráiny ná Podłáſiu Krzyżakom Pruſkim/ y nakłády woienne zápłáćić/ ſkoroby Mendogá z Litwy wygnáli/ Oddał też Archibiſkupowi Rigenſkiemu y Miſtrzowi Andrichowi oſſobliwie wielkie vpominki od Dánilá Monárchy Bńowſkiego/ y od Waſilká Wlodimirſkiego y Halickiego Xiążęcia.

Wikint Posłem do Rygi od Dánilá.

Co widząc Miſtrz Liflándſki ſobie ná rękę/ obiecał ſię pomagáć y woiowáć ná Mindogá wielkiego Kniáziá Litewſkiego/ á Dánilo też Toućiwiłá drugiego Synowcá Mindágowego/ Xiąże Połockie z woyſkiem wyprawił dla rátowánia Połockiego/ ktorego w ten czás Mindagowo woyſko Litewſkie doſtáwáło/ A gdy Toućiwił moc ſwoie złączył z Niemcámi Liflándſkimi/ odbił Litewſkie vphy y odſiekł od Połockiego/ y ná kilku Mieyſcach Woyſko Mendogá Stryiá ſwoiego poráził/ á z wielkimi łupámi y polonem ciągnął z woyſkiem Niemieckim do Rygi/ dziękuiąc zá łáſkawą pomoc Arcybiſkupowi y Miſtrzowi Andrichowi Liflándſkiemu/ tám z wielką vczćiwością od Ryżan przyięty był Toućiwił/ y ochrzczony z Ruſkiey w Rzymſką wiárę z nánowy Krzyżakow/ á potym ſię do Xięſtwa ſwoiego Połockiego wrocił.

Woyſko Mendogá Stryiá ſwoiego porażone.

Toućiwił Xiąże Lit: ochrzczone w Rydze.

Dánilo też Monárchá Bńowſki Xiąże Drohickie/ y Waſſil Wlodimirſkie y Halickie Xiąże/ z drugiey ſtrony gotowáli ſię ná Litwę/ y wzięli Słonim/ Wołkowiſko/ y Miſcibohow pod Mendogiem. Co vſłyßawßy Mendog/ zátrwożył ſobą/ y wyprawił Poſły ſwoie do Dánilá/ y do Waſilká o przymierze proßąc/ á iżby tym ſiędniey od nich pokoy otrzymał/ poſłał im w zákłádzie Synà ſwoiego ſtárßego Wołſtinikà/ ktory potym Czernicem zoſtał ochrzciwßy ſię w Ruſką wiárę/ Ale Dánilo z Waſſilkiem poſłow nieprzymuiąc/ áni ich

Słonim wzięty.

Danito wzgárdzil Posły y Condicye Mendogowe. Dzitow.

słuchaiąc/ ciągneli z woyskami pod Nowogrodek / á Synâ Mendogowego Wolstimká posłali do Slonim/ á Posły do Wolkowiská áby tam byli pod straża chowáni. A sami od Nowogrodká puścili się kú Zozytowu burząc y pustoszac krâiny Mendogowe/ y bárdzo wiele Zamkow Litewskich pobrawszy/ á Rusią osadziwszy wrocili się do swoich Xięstw.

Litwá od Rusákow y od Niemcow zewsząd otrzymana dla niezgody domowey.

Towćiwił záś álbo Theophil Xiąże Połockie Synowiec Mendogow / zebrawszy się z nowu z Niemcámi Liflandskimi/ wielkie szkody poczynił Stryiowi w Litewskiey Ziemi. Aleszcze mu wielka pomoc Henrik (ktorego Látopisiec Ruski Andrzeiem zowie) Mistrz Liflandski obiecował ná trzecio wypráwę do Litwy/ y sam osoba swoią gotował się ze wszytkim Zakonem Krzyżáckim. Czego gdy się Mendog dowiedział / iż Towćiwiłowi chcą pomagáć Ryżánie/ y Arcybiskup z Mistrzem y wszystka ziemia Liflandska / strwożył sobą bárdzo / y wszystką Litwą z nim / y wyprawił Posły swoie do Andrichá álbo Henrikà Meisterá Liflandskiego z wielkimi podarkámi naczynia złotego/ Koni y Kleinotow drogich/ vchodząc go w tym/ y ieszcze mu wiecey obiecuiąc/ gdyby Towćiwiłá Synowcá iego pomogł mu z Połockà wygnáć / álbo iżby go sam kazał zábić. Ale Mistrz Liflandski odpowiedział / iż z námi pokoiu táko żywo mieć niemożesz/ ponieważ iestes Pogáninem / áni zbáwion będziesz/ iesli się nie ochrzcisz w wiárę powszechną Chrześciáńską / á do Papieżá z ofiárowánim posłuszeństwá nieposlesz/ tedy chociabyś ia złotem tym ktore mi odiesz ossypał oczy swoie / nigdyć sprzyiáć niemogę.

Poselstwo Mendogowe do Mistrzá Liflandskiego wzgárdzone.

Potym Minoog álbo Mendog Wielki Xiądz Litewski vchodząc ták gwałtownych zewsząd náiazdow / posłał do Papieżá chcąc przyiąć Chrzest/ álbo obłudnie/ bo záwsze ofiáry czynił Bogom swoim pierwszym. To poty z Látopiscá stárodawnego / ktoregom dostał v Xiążąt Zasłáwskich o Mendogu Xięcie Litewskim rzecz idzie Czytelniku miły / á teraz záś z Długoszá / Miechouiussá y Cromerá oskátek spraw iego nápiszemy dowodnie.

Poselstwo Mendogowo do Papieżá.

O Koronácicy Mendogowey ná Krolestwo Litewskie/ Zmodzkie/ Kurlandskie y Nowogrodzkie / Roku 1252.

Rozdział II.

Tá ktorych się to Xiążąt działo/ pewny dowod.

Á pánowánia Bolesławá Wstydliwego w Polszcze/ á zá Dánitá Romanowicá Krolá Ruskiego/ Bżowskiego Monarchy / á zá Fostego Pruskiego Konrádá Popussá Osterlingá / á zá Andrichá álbo Henrikà Liflandskiego/ Mistrzow / zá Papieżá Innocentiussá czwartego/ zá Friderikà wtorego / y Konrádá Syna iego Cessárzow/ według dowodu Niemieckich / Rzymskich / Polskich y Pruskich Historikow/ á zá Arcybiskupá Gnezneńskiego Fulká y Prandoty Krákowskiego Biskupá / Przemisławá Poznáńskiego / Kazimierzá Kuiáwskiego/ y Leczyckiego/ Semowitá Mázowieckiego etc. Xiążąt/ od Christusa Pána 1252. Mendakus ktorego też názywano Mendolph y Mindak przerzeczone Xiąże Litewskie od Ruskich Xiążąt y od Synowcow własnych / y od Krzyżakow Liflandskich

flandskich y Pruskich vstáwicznymi woynámi vćisniony / á potym od tychże Mistrzow Krzyżáckich częstymi namowámi przywiedziony / przyiął y ochrzcił się w wiárę Chrześciáńską z niektorymi Pány/ y Boiáry Litewskimi / y Zmodzkimi Pogány/ O czym Dlugoß y Miechouius lib. 3. cap. 53. fol. 161. Cromerus lib. 9. fol. 153. *secundæ, primæ uero editionis, &c.* Bielski fol. 362. *editionis 2. &c.* świádczą. Ndo to dał ná się list y zapissy mocne Niemieckim y Łácinskim ięzykiem pissane Pruskiemu Mistrzowi Konradowi z Ostrzelingu y wszystkim Krzyżakom Pruskiego y Liflandskiego Domu/ w ktorych wywodzi y wyznawa / iż od nich był częstokroć poważan y wspomagan / á dla tego y zá to ziemię ktorą miał pod swoim roskázowánim y mocą / to iest / Zmodzką / Jatwiezką (ktorą Cromer Podlášką być wyklada) Kurssowską / y Weizeńską álbo Wizweńską / y wszystkę ziemię Litewską / wiekuistym / y nieodezwánym nigdy dárowánim dárował im y zápissał/ wszákże Cromer náss niepisse / żeby miał wszystkę Litwę zápisać / á słusznie/ bo ná czymżeby był sam mieszkał / gdyby im wszystko odał: á syny też iuż w ten czás dorosłe miał / Rukle y Repikasę.

Mindagowá vgodá z Krzyżakámi.

Potym zá porádą y namową Krzyżakow Pruskich y Liflandskich/ wyprawił posły swoie Litewskie z drugimi Posłámi Mistrzow/ Pruskiego y Liflandskiego do Innocentiussa czwartego Papieżá / ofiáruiąc mu y oddawáiąc posłuszeństwo synowskie/ táko iest obyczay Pánow Chrześciáńskich/ y oznaymuiąc iż wiárę Chrześciáńską przyiął / á przeto Korony ná Krolestwo Litewskie od niego prosił.

Ták tedy Innocentius Papież Rzymski widząc rzecz być pożyteczną Kościołowi Rzymskiemu / iż ták wielkie á waleczne páństwo pogáńskie do Chriskussá dobrowolnie przystąpiło / záraz bez wszelkiego odkładánia Korone Litewską poświęcił/ y Mendogá Krolá Litewskiego być obwołał / á chcąc mu się tym wiecey záchowáć / posłał Legatá swoiego zakonnego Brátá Heinderika Prouinciałá Polskiego/ Armakańskiego przed tym Biskupá / á ná ten czás Kulmienskiego álbo Chełmienskiego w Prusiech / ktory przyiáchawszy do Nowogrodká Litewskiego z Arcibiskupem Rigenskim/ y s Krzyżakámi Pruskimi y Liflandskimi Mindaugá álbo Mendoká ná Krolestwo Litewskie według zwyklych Ceremoniy Kościelnych pomázał / obwołał/ y z rámienia Papieskiego/ y Cesárskiego / Koronà nową Litewską koronował. O czym Cromerus: Et à Rigensi Archiepiscopo, atq; Culmensi Episcopo, solenni ritu diademate cinctus, y Miechouius etc.

Ktore ossoby były przy Koronácicy Mendogowey.

Mendog koronowan.

Tegoż roku od Krákowá pięć mil we wsi Bochni sol naprzod náleziono / á potym w Wieliczcze/ z ktorego skárbu/ Polská bárdzo w ten czás vpádła y zubożáła/ rzeczy swoie podpárłá.

Sol w Bochni y w Wieliczce.

Przy teyże Koronácicy Mendogá pirwszego y poslednieyszego Krolá Litewskiego / Vitus nijákt niewiedzieć iesli Niemiec álbo Polak ná Biskupstwo Litewskie napierwey był wybrány y poświecony / y potym roku 1253. był przy Kanonizácicy świętego Stánisławá w Krákowie / wespołek z Gerardem Biskupem Ruskim Catolickim / Rzymskiego Kościołá obádwá / O czym Miecho. fol. 159. lib. 3. etc.

Wittus pierwszy Biskup Litewski zá Mendogá.

Gerardus Biskup Ruski Catolik.

O Koronácicy

Nacieiá Stryikowskiego

O Koronácieydwoiakiey ná Krolestwo Ruskie Daniká Romanowicá/ Kiowskiego/ Halickiego/ Włodimirskiego/ Drohiczkiego/etc. Xiążeciá/ Roku od Christusá 1246. á potym 1253.

Rozdziaz III.

Stąd Krolowie Węgierci długo się potym pisáli Ladomerskimi o Galatskimi Krolámi.

BYł ták cześć Ruskich Xiążąt/ po smierći Romaná Monárchy/ od Polakow pod Zawichwostem zábitego/ ná Monarchią Ruską przyszwáłá Colomaną Synà Węgierskiego Krolá Andrzeiá/ Zárázem go koronowáli Biskupi Węgierscy ná Krolestwo Halickie álbo Galárskie/ y ná Włodimirskie. Ale Mściszław Chrobry Xiąże ruskie/ Mąż wielkiey ozielności/ nie mogąc Cudzoziemcá Węgrzyná długo ścierpieć w Ruskich Páństwach/ zebrał się ná Kolomaną/ y poráził go ná głowe/ á przy nim Węgierskie y Polskie woyská wielkie práwie do gruntu pod Haliczem pobił/ y pogromił/ Sámego potym Kolomaną ná Haliczu obległ/ á dobywszy Zamku/ poimał go z żoną Salomką Xiężną Polską/ y trzymał cáły rok obudwu w więzieniu zá strażą/ áż potym od Andrzeiá Krolá Węgierskiego/ Oycá/ przez posły był wybáwion z więzienia Ruskiego/ zá pewnymi Condicіámi. A gdy potym trzeciego latá Koloman Hálicza dostał/ wygnał go z niego wtory raz Dániło Romanowic/ iáko własny Ruskiey Monarchiey Dziedzic. A gdy był trzeci raz wprowádzon tenże Koloman ná Krolestwo Halickie przez Oycá Andrzeiá/ nie długo ná nim pánował/ bo ledwo trzy látá w spokoynym Krolestwie wykonawszy vmárł/ z podeyzrzeniem trucizny/ á Hálickie Krolestwo/ y przyczyny wnętrzney woyny Ruskim Xiążętom po sobie zostáwił/ Od ktorego czássu/ to iest roku 1225. Węgiersey Krolowie z Rusi gruntownie wypádli/ wszákże się Gálatskimi y Lodomerskimi/ to iest/ Halickimi y Włodimirskimi Krolámi długo ich potomkowie pissali.

Rosterki w Ruskich páństwach.

A Dániło Románowic y inśe Xiążętá Ruskie będąc częstymi zwycięstwy nád Węgry y Polaki otrzymánymi podniesieni/ złączywszy się z Litwą Polskę vstáwicznymi naiázdámi trapili/ Wszákże im potym Polacy dáli odpor przez Sulistáwá Hetmáná/ iáko się to wyżey więrszem nápisáło.

A Xiąże Dániło Románowic/ będąc y z rodu Ruskich Monarchow/ y przybyciu Hálickiey Ziemie potężnieyszym/ inśych Kniáziow Ruskich przeciwnych sobie/ częścią woyną zholdował y do posłuszeństwá przywiodł/ á niektorych też w więrę swoię przyiąwszy przychylnych sobie ziednał/ zá czym wielką mocą będąc Monárcha práwie wszystkiey Rusi ná południe leżącey pánował y roskázował. A iżby sobie tym więtsze záwołánie/ moc/ sławę/ y mniemánie ziednał/ vmyślił odnowić Krolestwo Ruskie/ nie tylko pod Halickim y Włodimirskim tytułem/ ktorych tylko Koloman Węgrzyn vżywał/ ále wszystkiey Rusi Krolem álbo Cárzem (iáko się dziś Moskiewski tytułuie) prágnąć być/ wyprawił Posły ná Concilium do Lugdunu Roku 1240. iáko Długoß y Miechovius lib. 3. cap. 62. fol. 142. y Cromerus lib. 9. piszą/ prosząc od Papieżá Rzymskiego Innocentiussá czwartego/ áby był koronowan ná Krolestwo Ruskie/ obiecuiąc ze wszytkimi

wszytkimi ziemiámi swoimi Rzymską wiárę/ Greckiey odstąpiwszy/ stale przyiąć/ y stolcowi Rzymskiemu z potomkámi swymi posłusznym być/ k temu przeciw Tátárom vstáwicznie obronę ślubował/ ktorzy byli w ten czás wszystkim Xiążętom y Ziemiom Chrześciáńskim w postrách. Przeto Papież rzecz pożyteczną á wielką być rozumiejąc/ posłał ku tey sprawie Opizą Opátá z Mezanu/ y Biskupá Madeńskiego Stolcá Apostolskiego Legatow/ ktorzy przyiáchawszy do Rusowá roku 1246. Daniłá z wielką Pompą y Ceremoniámi przynależącymi ná Krolestwo Ruskie pomázáli/ podnieśli y koronowáli/ czego im Biskupowie Polscy/ zwłaszcza Prandotá Krákowski odradzáli/ przekłádáiąc niestałość y chytrość Daniłowe/ co się potym stáło: Bo Koronę otrzymawszy/ Krolem się wszystkiey Rusi tytułował/ á w Greckiey wierze (Rzymskiey zániechawszy) postáremu trwał/ y co miał Chrześcian od Tatar bronić/ to ich sam przez Hetmány swoie/ y Litwę z Swarnem Siestrzeńcem swoim/ á z Mendagiem Krolem Litewskim do Polski náśyłał. Co vsłyszawszy Innocentius Papież czwarty/ roku 1253. przerzeczonego Opizą z Mezanu Stolcá Apostolskiego Legatá posłał do niego wtory raz/ ktorego sobą wziąwszy Prandotę Biskupá Krákowskiego y inśe Biskupy Polskie. Tegoż Daniela znowu w Drohiczynie ná Krolestwo Ruskie koronowali/ á wzięli od niego przysięgę/ iż opuściwszy Ceremonie Greckie/ ták on sam/ iáko wszystek narod Rusśi/ miał Kościołá Rzymskiego wiernie á szczerze náśladować. O czym Długoß y Miechovius fol. 161. cap. 53.

Dániło ná Krolestwo Ruskie koronowan.

Odmiennosć Dániłowá.

Condicie Daniłowe.

Są też listy osobliwe tego Daniłá Krolá Ruskiego/ przodká Xiążąt Ostrogskich do Papieżá Innocentiussá szeroko pisane y Długoßá w Kronice/ Także ktore do Daniłá Papież pisał ozdobnymi słowy/ nápomináiąc go/ ábyś stale w zawołániu swoim Chrześciáńskim y w stanie Krolewskim trwał. Vmarł potym Daniel przerzeczony Krol Rusśi/ ktorego Historie Polskie Apostatą dla nieustáwiczności w wierze zowią/ Roku Páńskiego 1266. zostáwiwszy po sobie dwu synow/ Lwá przerzeczonego/ ktory Woyskiełká Xiąże Litewskie zábił/ y Romaná ktory był ná pomoc z Ruskim woyskiem Bolesławowi Wstydliwemu Monárse Polskiemu przeciw Kázimirzowi Xiążęciu Kuiáwskiemu: w ktorych potym Synach Dániłowych Tytuł Krolestwá Ruskiego vstał.

Dániło vmarł.

Jako Mendog Krol Litew. ski wiárę Chrześciáńską porzucił/ Mazowsze/ Lubelską ziemię y Prussy zburzył/ Mistrzá Liflandskiego zábił/ y woyská Krzyżáckie w Kurlandach poráził/ Roku 1255.

MEndog Krol Litewski/ álbo żalem záwiedzioną/ y vtrácenia ziem swoich/ Zmodzkiey/ Litewskiey/ Jatwieżkiey/ Weizeńskiey/ y Kurlandskiey porusżony/ ktore był zá Koronę y dla spolney przyiáźni Xięzyiakom zápisał/ álbo iáką inśą przyczyną vwiedziony do pierwszego się Bálwochwálstwá ze wszystkimi poddánymi swemi nowo ochrzczonymi zwrocił/ porzuciwszy wiárę Chrześciáńską nowo przyiętą.

Mendog do Lubelskiey ziemie. Cromer. lib. 9. Miecho. ca 53. fol. 162. lib. 3.

Potym roku 1255. zebrawszy woysko Litewskie do Ziemie Lubelskiey wtárgnął/ ktorą wszerz y wzdłuż zwoiowawszy/ Zámek Lubelski/ ktory był ná ten czás drzewiány/ y Miásto spalił/ á z wielkimi łupámi y więźniow stądá do Litwy

Litwy się wrocił. Zá tym Litewskim powodem Danilo Romanowic Krol Ruski do spuſtoßoney Lubelskiey Ziemie z woyskiem przyciągnął / ktorą Russakámi / (gdy Litwą Polaki byłą wywiodłá) oſſadził / Zamek też Lubelski zgbudował / y wieżę okrągłą w poſrzodku dla obrony ochędożnie y wyniosło zmurował / Miáſtá inße y twierdzę po ſtáremu obwárował / y wßyſtkę Lubelską ziemię y Sendomirskiey część opánował. O czym Długoß y Miechouius lib. 3. cap. 53. fol. 162. Crom. lib. 9. ßerzey świádczą.

Danilo R. Lublin opánował. Ztąd podobno y dziś ná Zamku w Kościele Ruskie málowánie widzimy.

Potym Mendolphus Krol Litewski według Miechouiussa roku 1260. á według Cromera (co ſłußniey) 1255. odrzuciwßy iáwnie wiárę Chrześciáńſką / ktorą był ná czás obłudnie przyiął / tym więtßym nieprzyiacielem począł być Chrześciánom w ſąſiedztwie przyległym / á zebrawßy wielkie woysko / ktorego było trzydzieści tyſięcy woiennego ludu z Litwy / z Żmodzi / z Jatwiezow / y z Prusſow ſtárych / ktorzy záiedno z Litwą przeſtawáli / Mázowßę wßyſtko okrutnie zwoiował / Miaſt y Wśi bárdzo wiele / y Stolicę Zamek Płocki bez obrony opuſzczony ſpalił / á wielką wielkość łupow ludzi / dobytku / ſtádkoni y inßych rozmáitych korzyści do Litwy odeſławßy / táką záp álczywą ogromnoſcią w dzierżáwy Krzyżáków Pruſkich wtárgnął / ktore ſplundrowawßy / wypaliwßy / y wybrawßy / Miáſtá wßyſtki nowo od Krzyżakow záłożone z gruntu wywrocił / á wßyſtkich Chrześciánow w nich náleziony ſrogo pomordował / gdy Krzyżacy tylko Zamkow ledwo obronili. Ná oſtátek chcąc okazáć przerzeczony Krol Mendog ſrogość ſwoię / brzydził ſię brać ludzi w polon / ále wßyſtkich ſcináć kazał / tylko dobytek y łupy do Litwy wywodził / álbo odſyłał / á ſam z woyſkiem Litewſkim Mázowieckie y Krzyżáckie kráiny vſtáwicznie bez odporu woiował.

Mendog Krol Litewſki wiárę Chrześciáńſką porzucił.

Mendog Mázowßę woiuie.

Płocko ſpalono.

Mendog do Prus z Mázowßa.

Tegoż roku gdy Mistrz Pruski z Krzyżakámi budował Zamek Kárßowin ná gorze S. Jerzego w Kurlándskiey Ziemi / Pogáni Prussowie y Litwá chcąc on Zamek zburzyć / oblegli go wielką mocą. A gdy dwie woyſká Pruſkich y Liflanoſkich Krzyżakow z pomocą Krolá Dunſkiego ná odſiecz ſwoim Chrześciánom przeciw Litwie przyciągnęły / podkáli ſię w dzień S. Margárety náprzeká Durom w Kurlandiey / gdzie Niemcow wielkość poległá / y Henrik Horſnuſen Mistrz Liflandſki / táktże Henrik Botel Marßałek Pruſki / y inßych wiele Krzyżakow ná plácu zábici. A Pogáni otrzymawßy zwycięſtwo Karßowio y Helzburg Zamki wzięli / wymorzywßy głodem oblężeńcow. Potym Krolewiec oblegli / ktory byli Krzyżacy z Otokárem Krolem Czeſkim niedawno zbudowáli / nie dáleko odnogi morſkiey ná Preglem rzeką roku 1255. A gdy Litwá moſtu ná Preglu zbudowáłá / s ktorego do Zamku ſturmowáli / wiele ich zbitych ſtrzelbą od Krzyżakow poległo / ták iż muſieli od oblężenia odciągnąć. O tym Petrus Duzburch / Kroniki Liflandſkie / Długoß y Miechouius fol. 165. lib. 3. cap. 54. y Cromer etc. lib. 9. piſą.

Tego Mistrzá Duzburch Burgárdem zowie. Henrik Botel / Marßałek Pruſki.

To morże ieſt máłe / á zowá ie Habem zá Krolewcem gdzie Burſtin zbiegá ia / ták ten ſam widział.

Roku 1259. á Miecho. kładzie 7. Miesiącá Lutego godziny trzecięy ná dzień ſtráßne á okrutney nieſłychane áni zwykłe trzęſienie Ziemie w Polßcze było / z wielkim ſtrácheм wßyſtkich ludzi / co potym wßyſtkiego złego w Polßcze znáćiem było / bowiem záraz y wnętrznymi woynámi / gdy Xiążętá Brácia ſpolnie ſobie oczy łupili / y wtarczkámi Pogáńſkimi ſrogo byłá Polſká vciſniona.

Trzęſienie ziemie w Polßcze.

A ná drugi rok 1259. po S. Andrzeiu wielkie woyſką Tátárſkie z rozmáitych Hord zebráne / y Ruſkimi táktże Litewſkimi poſiłkámi przymnożone / z Nagaiem / y Telebugą Cárzámi / do Sendomirſkiey ziemie wrárgnęły / z ktorymi też byli Waſſilko Brát rodzony / y Roman ze Lwem / Synowie Danilá Krolá Ruſkiego / á gdy Wiſłę przez lod przebyli / niespodziáną á nagłą prętkoścą wielkość ludzi zágárnęli / á drugich pomordowáli / Klaſtor Zawich woyſki / ktory był niedawno

Nagay y Telebugá Cárzowie do Polſki.

niedawno Bolesław Wſtydliwy zbudował / y dla Pánienek dwudzieſtą folwárkow nádał / táktże drugi ná tyſſey gorze S. Krzyżá / y Sendomirſkie Miáſto ſpalili / Potym Zamku ná ktorymſię były wßyſtką Slachtą Sendomirſka / Pániętá y pospolſtwo z żonámi / z dziátkámi / y máietnoſćiámi záwárli przez cáłą noc y dzień vśilnym ſturmowániem dobywáli / ále prożno / bo ſię Polacy z murom mężnie bronili. Co widząc Ruſkie Xiążętá Waſilko y Lew z Romanem Danilowicy / Tátárom ná Chrześciány vſiłuiąc pomoc okrućieńſtwá / przywiedli y námówili przez trácetáty chytre Woiewodę y Stároſtę Sendomirſkiego Piotrá z Krámpey y Zbigniewa Brátá iego iżby ſię Tátárom ráczey vpokorzyli / á dánią ſię máłą okupili / niżby márnie wßyſcy od ßáble okrutney pogáńſkiey / y z zámkiem zginąć mieli / y obwiązáli im pod zapiſſámi w tym wiárę ſwoię / vpewniáiąc ich beſpiecznie w ſwoim przyrzeczeniu / ná to im ſwóy gleit / y od Cárzow ná kilko dni przymierze poſłáli. A gdy Piorr Krampá z Brátem Zbigniewem y przednieyßą Slachtą ná ich zdrádliwe ſłowo z Zamku wyſli / y przez Xiążętá przerzeczone do Námiotow ſamych Cárzów byli przywiedzieni / á cześć ná kołánach kleczące (táko iest obyczay v Pogan) onym wyrządzáli / wnet Pogáni kleczących / y pokoiu proſących mordowáć poczęli / á złupionych z vbiorow poſcináli / á potym záraz z ogromnym okrzykiem Zámek gwałtownym zewßąd ſturmem vbieżeli / gdy rycerſtwo Polſkie ſpráćowáne odpoczywáło / á zdrády ſię w poſtánowionym przymierzu od Xiążąt Ruſkich nieſpodziewáło. Tám wßyſtkę ońe wielką wielkość Chrześcian okrom Pánienek y Páníen vrodziwych okrutnie poſiekli / y pomordowáli / ták iż krew ćiepła / od ktorey ſię ſnieg roſtopił / ſtrumieniámi z Zamku do Wiſły płynęłá / oſtátek gminu ſtádámi ná gnawßy w Wiſłę potopili. A zápaliwßy Zámek Pogáni / y korzyści wielkość nábrawßy / záraz nic nie mießkáiąc do Krákowá prętkim pędem zá przewodnikámi Xiążęty Ruſkimi przyciągnęli / Miáſto puſte ſpálili / chorych y żebrákow poſiekli. Bowiem Bolesław Xiąże vſtyßawßy iż Sendomierzá dobyli Tátárowie / vćiekł był z żoną do Węgier. Inßa záś wielkość ludzi częścią ſię w láſy pokryli / częścią ſię z zámkow y twierdzy bronili. Krákowſkiego też Zámku Klimunt Woiewodá obronił. A Tátárowie bez odporu mieczem y ogniem áż do Bitowſkich gor Opolſkiego Xiąſtwá wßerz y wzdłuż wßyſtko zwoiowáli / á trzećiego Miesiącá od przyſćia ſwego / wielkością łupow y więźniow obćiążeni / wrocili ſię do Ruśi / á Litwá też do ſwych leśnych láſkń. Działo ſię to roku 1260. ták Cromer lib. 9. piße / áczkolwiek Długoß y Miechouius fol. 144. lib. 3. cap. 44. roku przeßłego 1259. tę porażkę y zburzenie Sendomirzá wſpominaią. Ale táko tenże Miechouius świádczy / y Cromerus ták rozumie / Tátárowie podwá kroć do Polſki wtenczás przychodzili / pirwßy raz zimie po S. Andrzeiu roku 1259. á drugi raz lećie 1260. Miesiącá Czerwcá. Co ſię okázuie y z Odpuſtow wielkich / ktore nádał Polakom Alexander czwarty Papież / gdy ſię przed nim ná okrutność Tátárſką ſkárżyli / iż ktobykolwiek wtorego dniá Miesiącá Czerwcá náwiedzał do Koſćiołá Sendomirſkiego Pánny Máriey (gdzie ná Cmintarzu ćiáłá pochowáne pobitych Chrześcián od Pogan leżą) wielkie odpuſty ná każdy rok otrzymawáią / tákie iákie w Rzymie ma Koſćioł ktory zową Sanctæ Mariæ de urbe.

Zdrádá y okrućieńſtwo Tátárſkie.

Sendomirz Tátárowie ſpalili.

Krákow Tátárowie ſpalili.

Tátárowie áż do Bitewſkich gor.

Polácyſie przed Papiezem ná Tatary ſtárzyli / iákoby Krzyżacy na Litwę Pogány.

Odpuſty Sendomirſkie.

Tegoż też czáſſu Michał Paleologus Ceſarſtwo Conſtantinopolſkie wygnawßy Frácuszy z Ceſarzem ich Baldowinem do Grekow przywrocił / ktore było pod ſprawą Francuſką lat 58. álbo iáko drudzy ráchuią 63. A teraz záś iáko Turcy Conſtantinopolim wzięli / y Greckie Ceſarſtwo opánowáli roku 1453. iuß teſt lat 130. á Páleologá żadnego nieſłychać / ktoryby záś to Ceſarſtwo Chrześciánom przywrocił. Rychło potym ná Concilium Lugdunſkim tenże Ceſarz Paleologus zgodę miedzy Greki y Łácinniki ktora ſię trzynáſcie rázow rwáłá / y potym nie trwále iednáłá / odnowił.

Ceſárſtwo Conſtantinopolſkie od Francuſow do Grekow.

Zgodá Grekow z Łacinniki.

Tátarowie Chrześćiáni.

Tegoż też czássu niktorzy Cárzowie Tátárscy wiárę Chrześćiáńską przyięli w Azyey/ y długo przeciw Saracenom y Egipczykom w Syriey y w Persiey wielkie woyny wiedli/ pomagáiąc Krolom Armieńskim Chrześciánom stowárzyßonym. Z tych Cárzow Tátárskich iednego Vssan Kassaná dziś iest potomstwo Krolow Perskich/ ktorzy táką máią rożność wiary miedzy soba z Turki/ iáko Grekowie z Rzymskim náßym Katolickim kościołem/ com sam widział/ y wyrozumiał oczywiście gdym bywał często w Konstantinopolu/ w Nicenie/ y w Kalcedonie przy ich modłach roku 1574. nád to Persowie Halego/ Turcy Machmetá Prorokow máią/ o ktorą rożność secty nie ták o gránice/ y dzis(á day Boże áby długo/á nam dáli pokoy) s soba zapalczywie woyny wiodą.

O Woynie Prussow pogá-

now z Krzyżaki/ Roku 1260.

Tegoż roku 1260. Prussowie Pogáni Zmodźi przylegli zá powodem y zwycięstwem nád Mázury y Krzyżaki Mendogá Krolá Litewskiego/ porzuciwßy wiárę Chrześciáńską nowo przyiętą/ do bálwochwálstwá sie pierwßego obrocili/ á wybrawßy sobie Xiążęciem niákiego Glapiná/ y przyzwawßy Zmodźi sąsiadow ná pomoc/ wßystkich Chrześciánow y Kápłanow okrutnie w Krzyżáckich dzierżáwach/ y w swoich wołościach pomordowáli/ kościoły popalili/ świątości pogwałcili/ naczynie y vbiory poświęcone rozßárpáli y połupili w wigilią S. Matheußá Euangelisty. Potym ná drugi rok 1261. woyská Chrześciáńskie z Krolestwá Polskiego y z Niemiec zebrawßy sie z Krzyżakámi do Prus wzięmię Nactáńską ná dzień Gromnic Oczyszcienia Pánny Maryey wciągnęli/ chcąc Pogánow Prussy y Zmodź wygłádzić/ wybić/ y wykorzenić. Ale skoro w posrzodek ziemie Pogáńskiey przyszli/ á ostátek woyská przy tłomokach y sprzętach woiennych zostáwili/ walnym vsem ciągnęli przeciw Pogánom/ Pogáni záś Prusowie z Zmodzią przemieniwßy wielkie woysko Chrześciáńskie/ przez spiegi przywiedzieni/ vderzyli ná onych co byli w oboźie przy tłomokach zostáwieni/ ktorych wßystkich zá máłą trudnością porázili y pobili/ y obóz z tłomokámi rozßárpáli. Potym vsiąc w swey mocy y w pierwßym szczęściu/ vderzyli ná wálne woysko Chrześciáńskie/ gdzie z obudwu stron gdy sie mężnie pookáli/ watpliwa woyná w zápalczywey bitwie kilko godzin trwálá/ ále zá skaránim Bożym ná ostátek Pogáni zwycięstwo otrzymáli. Tám zacni Rycerze Schinkol Grafy z Bitenu/ y drugi Grof z Reideru mężnie przebiiáiąc pogáńskie woyská/ z wielkością rycerstwá Niemieckiey Sláchety polegli. A gdy Bogom swoim za zwycięstwo obyczáiem pogáńskim ofiáry czynili/ Hirchassa Slácheć Maideburskiego przez miotánie lossow ná spalenie ofiáry wybrali/ á gdy był po dwá krocod pogánow niktorych ktorzy go przedtym ználi wybáwiony/ trzeci raz gdy ná niego los padł/ sam sie dobrowolnie podał/ á ták Hirchas zacny Ricerz wkryssie y skoniem ná ktorym siedział żywo był spalony ná ofiárę złosliwą pogáńsko.

Fortel Pogáński.

Hirchas Slácheć Maideburski od Zmodźi spalon ná ofiárę.

Potym záś Grof Barboigien z nowym woyskiem niemieckim ná pomoc Chrześciánom vdrecznym przyciągnął do Prus/ á gdy Sambiyską y Zmodźką ziemią ogniem y mieczem mszcząc sie nád Pogány pobitych Chrześcian/ woiował/ wnet sie Prusowie pogáni z Zmodzią do kupy zebrali/ á vderzywßy ná woysko niemieckie w dzień S. Agnieski/ samego Grofá Hetmáná poimáli/ y woysko Chrześciáńskie trzeci kroć raz poraz porázili. Potym vżywáiąc zwycięstwá/ Helzberk/ Krutzbork/ Konigsberg álbo Krolewiec/ Bartenstein Zamki y Miástá pod Krzyżaki wzięli. O czym kroniki Pruskie/ Długoß y Miechouius lib. 3. cap. 54. fol. 165. &c.

Zwycięstwo pogáńskie Pruskie y Zmodzkie.

O zburzeniu

O zburzeniu raz poraz Má-

zowßa przez Litwę y Russaki roku 1262. y o sieciu Semowitá Xiążęcia.

Rozdział IIII.

Daniło Krol Ruski wziąwßy przymierze y zieднoczenie z Mendogiem Krolem Litewskim/ posłał z nim Siestrzeńcá swoiego Swarna álbo Swarmira ná burznie Mazowßa/ á ták Mendog z Litwą/ á Swárno z Russią złączywßy spolne woyská przez łássy y stárzyny wárgnęli mieczkiem do Mázowßa/ roku 1262. á w Wigilią S. Janá Chrześciela zdybáli niespodzianego Semowitá Xiążę Mázowieckie z synem Konradem y ze wßystkim dworem iego w Folwárku Jáßowsku álbo w Jazdowie bespiecznie mießkaiącego/ tám Swarno Siestrzeniec Daniłá Krolá Ruskiego okrutny sam swoią ręką ściął Xiążę Semowita Mázowieckiego/ ktory sie był dostał z butinku ná iego stronę/ á synà ie° Konradá Mendog Krol Litewski łáskáwiey sie obchodząc zdrowe° záchował/ y potym go dał ná odkup tegoż roku. Ták Russacy y Litwá wßerz y wzdłuż zagony rospuściwßy Mázowße biedne bez Xiążęcia osierociáłe okrutnie plundrowáli. Czego niemogąc scierpieć Slácheć Mázowiecka zebrali sie z chłopstwem we wsi Długosiedli/ y tám smiele ná Litwę y Russaki vderzyli/ ále gdy sie mężnie potykáli y przeważnie nieprzyiaciołom odpierali/ od wielkości sa przemożeni y pobici. A vżywáiąc zwycięstwá Russacy z Litwą/ wßystki krájny Mázowieckie/ y część wietßa Kuiáwskiey ziemie zburzyli/ potym z wielkością niezliczoną więźniow/ dobytku/ stad/ y inßych rozmáitych łupow wzdobycza obciążeni/ popaliwßy Miásteczká y ßiołá z folwárkámi/ wrocili sie bez odporu do swych stron.

Swarno okrutny ściął Semowitá.

Bitwá Mázurow z Litwą y z Rusaki.

Ták gdy Litwá z Russaki z Mázowßa wyciągnęli/ przyiáchał ná pogorzeliską Bolesław Pius Xiąże Káliskie wozień S. Michałá zwycięzony będąc prośbámi Xiężny Gertrudy pozostáłey Wdowy po Xiążęciu Semowicie Mázowieckim od Swarná ściętym/ y záraz miásto y zamek Płock od Litwy spalony znowu oprawił/ przekopámi y wálámi otoczył y obwárował/ y podał w ręce Bolesławowi y Konradowi synom Semowitowym. A Litwá z Russaki nie przestawáiąc ná łupach y pirwßym zburzeniu Mázowßa/ znowu ná drugi rok do Mazowßa opłákánego wtárgnęli/ w ktorym gdy nic dla pierwßego zburzenia nie náleźli/ dáley w ziemię ciągnęli/ á przeprawiwßy sie przez Wisłę/ ziemicę Łowicką do Arcybiskupstwá Gnieznenskiego należącą/ ogniem y mieczem plundrowáli y burzyli/ á z wielkimi łupámi/ gdy sie im żaden nieśmiał zástáwić do krájn swoich pysniąc sie odciągnęli. Juß bárdzo dußno y ciężko(iáko Cromer y Długoß pißą) nietylko Mázowßu/ ále y Bolesławá Wstydliwego Xiążęcia Krákowskiego y Sendomirskiego Monarchy ná ten czás Polskiego krájnom od Litwy było/ by był Pan Bog sam pomocy y rátunku z niebá zesłáć nieraczył. Abowiem on zmiłowawßy sie nád biednym Mázowßem wrzucił wnętrzne niezgody y domowe nieznáski(áczy Pan Bog nieiest przyczyńca rosterkow/ iák tu Miechonius pisze) miedzy Litwę y Rusaki/ Bo Mendolphá álbo Mendogá przerzeczonego Krolá Litewskiego Synowiec iego Stroinat álbo Tromirá sadząc sie ná opánowánie Litewskiey ziemie/ we spiączki zábił/ y Synowiego dwu/ Rukle y Repikassę/

Ptocko znowu oprawione.

Cromer. Graues autē iam admodū non modo Masouiæ sed & Boleslai Pudici ducibus Litwani esse cœperant, ni diuinitus auxilium affulsisset etc. intestini enim motus & spiritus discordiæ nobis dederunt.

Mendog zábity z synámi.

Repikassę/ ktorych przy nim zástał porzezał/ á sam Wielkie Xięstwo Litewstie/ y Stolicę krwią Stryiowską oblaną opánował roku 1263. Ale y ten przerzeczony Troynata álbo Stroynat Xiędz wielki Litewski nie był táſkáwßym ani spokoyneyßym przeciw Chrześciánom/ bo záraz na początku pánowánia swoiego Mázowße około Czerwinską zwoiował/ á dobywßy Zamku Orßimową/ máſczyznę rożną posiekł/ á nierożną młodz popalił/ tylko żeńską płeć z inßymi łupámi do Litwy wywiodł. Wßákże rychło okrucieństwá swoiego wziął zapłátę/ Bo od Woysiałká álbo Wolstinká Synà Mendogowego/ ktory się był w Cernce postrzygł/ y od Teophilá álbo Towćiwiłá krewnego Synowcá tegoż Mędogá w łowiech iest poimány/ á po długich mękach zamordowány ić. O tym Długoßy Miechouius lib. 3. cap. 49. fol. 153. Cromerus lib. 9. ić. porządnie áczná rożnych mieyscach pißą. Látopiśiec záś stárodawny Litewski ieden/ ták o tym zábiciu Mendogá Krolá Litewskiego rzecz swoię prowádzi/ á naprzod iáko się Woysiełk álbo Wolstinik Syn iego w wiárę Ruſką ochrzcił y Czerncem został/ piße/ Iż iáko skoro Mendog Krol Litewski wiárę Chrześciáńſką nowo przyiętą porzucił/ á do pogáńskiey się pierwßey wrocił/ niemogł tego błędu cierpieć Syn iego Woysiełk/ ále widząc niestetęczność Oycá swego w Rzymſkiey wierze/ ziechał do Halicza ná Dwor Daniłá Krolá Ruſkiego/ y Wasiłká Brátá iego/ ktorzy byli nieprzyiaćiołámi głownymi ná ten czás o spor gránic spolnych Mendogowi oycu iego. Tám potym Woyſiełk Mendogowic Krolewic Litewſki wáżywßy obłudność tego Swiátá/ y nietrwáłą chwałę iego/ ochrzcił się z nowu z Rzymſkiey w Ruſką wiárę/ y potym przyiął zakon Mniſki/ postrzygwßy się w Czernce/ w ktorym zakonie mießkał trzy látá pod spráwą Grehora Polonina Archimendrita Halickiego Monastera/ ná ten czás swiątobliwością żywotá wielce sławnego. Od tego Grehorá potym Woyſiełk wziął błogosłáwieństwo/ y vmyślił był wedrowáć do swiętey Gory y do Czárygrodá/ ále gdy dla dáłekości drogi niemogł do swiętey Gory doyść/ wrocił się do swoiey ziemie do Nowogrodká/ y zbudowawßy sobie monaster nád rzeką Niemnem/ miedzy Litwą y Nowogrodkiem/ tám mießkał s kilkiemnaście Cerncow w pobożności żywotá zakonnego. A Oćiec iego Mendog Krol Litewski karał go o ták żyćie/ ále on o to niedbał/ y miał oycowi swemu zá złe. Nátrafiło się iż w ten czás vmárłá Mendogowi żoná po ktorey począł bárzo tążyć/ postáł potym do Swieśći Jatrwie siostry żony swoiey/ ktora byłá zá Dowmantem Zánalſczáwſkim Kniáźziem/ proßąc iey áby przyiáchałá odpráwować oſtáteczne vpominki ſiestrze swoiey przy pogrzebie obyczáiem pogáńſkim. A gdy przyiáchałá ná pogrzeb/ wnet Mendog Krol rozmiłował się iey/ á chcąc ią za żonę sobie wziąć/ rzekł do niey/ iż ſiostrá twoiá á żoná moiá vmieráiąc prosiłá mię/ ábych ćiebie wziął sobie w máłżeństwo ná iey mieysce/ y poniewolił ią s sobą mießkáć. Co vſłyßawßy Dowmant Zanalſczawſkie Xiąże/ był z tey niezwykley nowiny y nieſłußney bárzo ſmućien/ myſląc iákoby się mogł pomścić zelżywości żoniney/ y lekkości swoiey/ tákże czuwał y przemyſłał o zábiciu Mendogowym/ ále tego niemogł iáwnym boiem dokázáć/ bo iego moc máłá byłá/ á ten był Krolem możnym. Zmowił się potym z Stroynatem álbo Troynatą Siestrzeńcem Mendogowym/ ktory ná ten czás w Zmodźi pánował/ a tákże Wuiowi swoiemu ſtał ná gárdło/ y sprzyſiągli się obádwá/ Stroynát z Dowmantem iákoby go mogli zábić.

Látopiśce o Woyſiełku Mendogowiću.

Monaster Woyſiełkow.

Dowmant Kniáź Zánalſczáwſki. Tò też mięy o bacznoß miedzy Narimuntem y Dowmantem drugim Kniáźziem Dcianſkim Brátу.

A gdy Mendog wßyſtki woyſká swoie Litewſkie posłał zá Dniepr ná Romaná Kniáźiá Natbráwſkiego/ á Dowmant też iáko Hołdownik z nimi był poßedł ná te woyne według powinności/ vpátrzywßy czás pogodny wrocił się ná zad z ludem swoim/ wymowiwßy się v Hetmáná Mendogowego wielką á gwałtowną potrzebą. Tym fortelem ziechał się z Troinátem/ ktory też miał pogotowiu woyſko Zmodźkie/ á ták obádwá bez wieśći obſtoczyli Mendogá Krolá/ gdy

łá/ gdy ießcze ſpał/ y ták ſpiącego zábili/ y dwu Synow iego Rukłę y Repikaſſę. Co vſłyßawßy Woyſiełk trzeći Syn iego/ ktory był Cerncem Ruſkim/ vćiekł do Pińſka/ y tám w Monáſterze mießkał. A Troynátá począł pánowáć ná Wielkim Xięſtwie Litewſkim y Zmodźkim/ roku 1263. od národzenia Chriſtuſá Páná/ y ták ſię ſkończyło w ten czás Krolestwo Litewſkie wespoł z Krolem Mendogiem/ ná ktorym był lat iedennaście/ od roku 1252. ktorego był koronowány.

Troynátá álbo Stroynat wielki Kniáź Litewſki.

A Troynátá będąc uß Wielkim Xięzem Litewſkim wypráwił posły do Towćiwiłá álbo Teophilá Brátá/ Xięćia Połockiego/ proßąc go áby przyiechał do niego dla spolney rádości y winßowánia ná nowym pánowániu/ chcąc też z nim ná poły rozdzielić się Xięſtwem Litewſkim/ y dobytkiem Krolá Mendogá zábitego.

To według Látopiśćow.

A gdy przyiáchał Towćiwił Xiąże z Połocká/ iął myślić y rádzić z Ruſſáki swoimi/ iákoby mogł zábić Brátá Stroynátę/ á sam iżby mogł wielkie Xięſtwo Litewſkie opánować/ máiąc porozumienie z Woyſiełkiem Czerncem Synem Mendagowym/ ktory też ná to wiodł Theophilá/ áby ſię pomśćił ná Brátem swoim Pogáninem zábićia Oycá iego/ ſpuśćzáiąc mu wßyſtko práwo swoie przyrodzone/ iáko Chrześciáninowi y Brátu w spolney Ruſkiey wierze/ gdyby zábił Troynátę. Potym te Rády przenioſł Boiárzyn właſny Towćiwiłow/ Prokopiey Połoczánin do Troynáty/ przeſtrzegáiąc go áby o ſobie czuł. Co vſłyßawßy Stroynátá/ vprzedził Brátá Teophilá/ y zábił go záráz/ á Xięſtwo iego Połockie opánowawßy/ beſpiecznie ſam ieden w Litwie/ w Zmodźi/ y w Ruśi pánował/ ále nie długo/ Bowiem páńſtwo Tyrańſkie krwią brátérſką y wuiową oblite/ nierádo bywa trwáłe. Bo ſkoro STroynat álbo Troynátá wyprawił woyſká swoie Litewſkie y Jatwieſkie do Mázowßa roku 1264. á Cerwieńſką ziemice ſplundrował/ y Zamku Orzymową/ w ktorym wßyſtkę męſką płeć pomordował/ dobył/ iáko ſię wyżßey z Cromerá lib. 9. z Długoſſa y Miechouiuſſa dowodnie pokázáło/ wnet ſię czterzey wierni ſłudzy nieboßczyká Mendogá Krolá Litewſkiego ná Stroynátę sprzyſiągło/ á gdy ſpał do łáźniey/ oni vpátrzywßy czás zábili go/ á ſámi do Woyſiełka Cerńczá Synà Mendogowego ná Pińſk vćiekli. Aczkolwiek Cromer/ Długoß y Miechouius pißą/ iż go ſam Woyſiełk Cerniec Syn Mendogow z Teophilem Brátem Stryiecznym/ á rodzonym tegoż Troynáty álbo Stroynáty w łowiech zábili.

Troynátá álbo Stroynat wielki Kniáź Litewſki. To według Látopiśćow. Prokopiey Bożárzyn Połocki Troynátę przeſtrzegá. Teophil zábity. Cromerus lib. 9 piße/ iż Czerwieńſká ziemice Stroynat burzył w Mázowßu/ á Miechouius Cirnin ſię á miánuie. lib. 3. cap 52. fol. 164.

Woiſiełk álbo Wolſtinik Syn

Mendogá Krolá będąc pierwey Cerncem Zakonu Ruſkiego/ z Monáſteru iáko Kazimirz pierwßy Polſki/ ná Wielkie Xięſtwo Litewſkie y Zmodźkie wybrány y podnieſiony/ Roku 1264.

Rozdźiał V.

BYł ták ty ſrogie zaboyſtwá y wnętrzne niezgody Xiążąt Litewſkich Ruſkie/ Zmodźkie/ y Litewſkie páńſtwá trwożyły/ y wielkimi á práwie pewnymi niebeſpiecznoſćiámi przed tym kwitnącemu w męſtwie y w ſczęſćiu páńſtwu wielkiego Xięſtwá Litewſkiego grożiły: obaczyli ſię panowie/ w ktorych należał porządek y záchowánie Rzeczypoſpolitey/ iż

bez iednego pewnego wodzá y zwierzchniego sprawce / ták ſierokie Páńſtwo Krzyżakámi Pruſkimi y Liflandſkimi / głownymi nieprzyiacioły / ták że Ruſią ogrodzone niemogło ſię w cále oſiedzieć. Przeto záraz vſmierzywſzy y zagáſiwſzy ſpolne miedzy ſobą nieznaſki / ziecháli ſię do Kiernowa / gdzie wſzyſcy iednoſtáynie około wybrania y podnieſienia ná wielkie Xięſtwo Woyſielkà Cerneá Synà Mendogowego / ktory ná ten czas po zábitym Oycu w Pinſkim Monaſterze mießkał / rádzili. Ale Zmodzy y Jatwieżowie / ktorzy Troynácie álbo Stroynácie y Dowmantowi do zámordowánia Mendogá Krolá Litewſkiego Oycá iego pomagáli / przeciw temu byli / boiąc ſię / áby on nád nimi nie mſcił ſię ſmierci okrutney oycowſkiey. Ruſſacy záś ktorzy byli od Skirmuntá / Erdiwiłá / Algimuntá / y Ryngolłá oycá Mendogowego / Xiążąt Litewſkich zholdowáni / y do poſtußeńſtwá Litewſkiego y ſpolney iednoſci zdawná przypędzeni / ták Połoczánie / Nowogrodzánie / Grodniánie / Podláßánie / y Mozerczánie / zgadzáli ſię iednoſtáynymi głoſſy / ná ktoregokolwiek z Synow Daniłá Krolá Ruſkiego / álbo ná Lwá / álbo ná Romaná / á drudzy ná Swarná álbo Swarmirá Dániłowego Sieſtrzeńcá / ktory ná ten czás w Drohicinie miał Stolicę ſwoię / á z Mendogiem Krolem Litewſkim zábitym wielkie przyiacielſtwo miał / y ſpolną mocą przeciw káżdemu nieprzyiacielowi záwżdy zwykli byli obádwá walczyć.

Rozterki o wybránin wielkiego Kniazia Litewſkiego.

Przeto iż ty Xiążętá Ruſkie przerzeczone mężne były / k temu Litwie w ſąſiedztwie zewßąd przyległe / rádzili áby ná wielkie Xięſtwo Litewſkie ktorykolwiek z nich był przyzwány. Litewſcy záś wßyſcy Pánowie / Kniáziowie / y Bojárowie ná to y ſłowá mowić niepozwolili / bronięc wtym y przeſtrzegáiąc zacności / záwołánia / y pirworodnych własności narodu ſwego / ktory począ wßy od Palemoná / y Dorſprunga / Xiążąt Rzymſkich / ták w tych krájnach północnych dziwnym loſſem páńſkim z Włoch zaniesieni oſiedli / y grunt páńſtwá Litewſkiego fundowáli / nigdy poſtronnych Pánow nád ſobą niemieli ani ználi / y owßem ießcze ná Ruſkie Xięſtwá Synow Xiążąt Litewſkich / Litwá y Zmodź wſadzáłá / ták Erdziwiłá ná Nowogrodzkie / y Podláſkie / Mingayłá y Ginwiłá ná Połockie / Skirmuntá ná Luckie / Karaczowſkie / Turowſkie / Stárodubſkie y Cernihowſkie / Także też Piſſimontá / Troynáte / Algimuntá y Ryngoltá Oycá Mendogowego Krolá Litewſkiego / ktorzy ſami s potomkámi ſwoimi Litewſkim y Zmodzkim meſtrwem w Ruśi moc ſwoię ſieroko roſtrzewili / á gdyby z ſynow Daniłá Krolá Ruſkiego / ktorego ná wielkie Xięſtwo Litewſkie przełożyli / tedyby Ruśin był życzliwßy Ruſkiemu narodowi / zá czymby Litwá z wielkiego páńſtwá w máły powiát álbo ták ie vdzielne Xięſtwo potym do Ruſkiego włodowánia obrocona była / Przeto ſłußniey / pożyteczniey / y ſławniey Woiſielká álbo Wolſtiniká ſynà Mendogowego / ták własnego y iedynego Dziedzicá z Monaſteru Pinſkiego wziąć / álbo y gwałtem ieſliby tego była potrzebá wydrzeć rádzili / á ná wielkie oyczyſte Xięſtwo Litewſkie podnieść / y ná Stolicy dziedziczney zgodliwie poſadzić / nie ßukáiąc tego v poſtronnych y cudzych Narodow / co w domu mieć ſnádnie mogli z wiekßą ſławą y pożytkiem.

Rozrywká w Electcey ſtárey Litwy y Zmodzi.

Wyprawili tedy Pánowie Litewſcy záraz do Woiſielká poſły imieniem wßyſtkiego poſpolſtwá y Bojar Litewſkich / wzywáiąc go y proßąc ná oyczyſte páńſtwo / ktory ácz ſię powołánim od Bogá ná inßy ſtan / to ieſt Duchowny / á k temu zakonny długo wymawiał / wßákże gwałtowna potrzeba zátrwożoney y ku zginieniu przez wnętrzne niezgody náchyloney oyczyzny zwyciężony / y vprzeymymy proſbámi poddánych zmiękczony wyiechał z Monaſteru Pinſkiego / do Nowogrodká / á potym zebrawßy ſię z Nowogrodczány / w Xiążęcym potćie rußył ſię do Kiernowá / gdzie go wßyſcy Pánowie / Bojáre / y Poſpolſtwo z wielkim weſelim y rádoſnym łado łado ſpiewáiąc z kleſkánim rzku przyięli / y ná ſtolicy wielkiego

Woyſielk Czernięc ná Xięſtwo wielkie podnieſiony.

Ziazd w Kiernowie.

wielkiego Xięſtwá Litewſkiego / Zmodzkiego / Nowogrodzkiego / Połockiego / y Kurlandſkiego poſadzili y zwyklimi ceremoniami z mieczem w Czapce Xiążęcey podmeſli.

A otrzymawßy iuß gruntownie páńſtwo oyczyſte Woyſielk trwał nabożnie w Greckim Cernćym zakonie / bo záwżdy ná Xiążęcym vbierze z wierzchu Kapicę noſił czarną / ták też Kazimierz Mieſkow ſyn Boleſławá Chabrego Krolá pirwßego Polſkiego wnuk czynił / gdy był także z kłaſtornych cięniow ná Krolęſtwo Polſkie oyczyſte przywiedziony. Ale Walſtinik odmienił ſię pobożnośćia od onego / Bo Kazimierz ták vbior z wierzchu noſił / ták imi też był y we wnątrz cnotámi ozdobiony / y ku wydźwignieniu vpádłey Korony świętą pobożnoſcią vzbroiony. Woyſielk záś zwierzchu owcze odzienie noſił / á wewnątrz wilkſię drapieżny ták. Bo záraz ná początku pánowánia wiele pánow Zmodzkich / Jatwieſkich y Litewſkich pomordował / mſcząc ſię zábicia Oycá Mendogá / Drudzy záś ták przed Neronem vćiekáli / á on ſwoim dworzánom ich imiona rozdawał / á tym przeſłádowánim nieprzyiacioł wnętrznych / y łupieſtwy poddánych wielkie ſtárby zebrał / ktorymi potym przeciw Lwowi Dániłowicu Krolewicu Ruſkiemu / Włodimirſkiemu Xiążęciu walczył / o ſpolność gránic Litewſkich. Z Swárnem záś Xiążęciem Droickim ſieſtrzeńcem Dániłowym wielką przyiaźń wiodł / y ſpolną mocą obádwá Polſkę náiezdzáli / y áż do Iłzy przeciw Boleſławowi Wſtydliwemu Monárße Polſkiemu Krákowſkiemu y Sendomirſkiemu Xiążęciu walczą / wßyſtki wołości wßerz y wzdłuż wypalili / y Iłze miáſto zburzyli. Jatwieżow też do Mázowßa y Lubelſkiey ziemie kozáctwy drapieżnymi vſtáwicznie náſyłáli / ktorych tegoż roku Boleſław wſtydliwy poráził y wykorzenił z Podláßa.

Woyſielk do Iłze Polſke woiwał.

Otrucienſtwo Woyſielká Czernćá.

O poráżeniu ná głowę Jatwieżow Pobrátinow Litewſkich przez Polaki ná Podláßu / Roku 1264.

Ktoby był zá Narodći Jatwieżowie / á iáka mowę / obyczáie y ſpoſob życia mieli / tośmy muß ßeroko y dowodnie pokazáli w ſprawach y w dzieiach Ruſkich / gdy ich ono Jaroſław Swatopełkowic / Kijowſkie y Włodimirſkie Xiąże poráził / Roku od Chriſtuſa 1113. co wyzßey naydzieß ieſliś zábaczył. Ná tych ſię też Jatwieżow Boleſław Pudicus álbo Wſtydliwy rzeczony / Monarcha Polſki poſpolitym rußeniem Polſkiey Ziemie zebrał / pobudzony w gniew ſłußny / ich częſtymi drapieżnymi naiázdy / y plundrowániem ziem ſwoich.

Ták tedy vſłyßawßy o wnętrznych roſterkach Ruſkich y Litewſkich Xiążąt / roku od Chriſtuſa Páná 1264. wielką mocą zbykowawßy Woyſká Polſkie pod Zawichwoſtem / ciągnął ná Podláße / oſtrożną ſpráwą y porządną. Bo ták rozumiał / co ſię y ſtáło / iż Jatwieżowie ták do zwyciężtwá / ták do mężney ſmierći vporni / mieli mu dáć bitwę / choćby też y przegráli / á kráiu ſwoich przed oczymá niedopuśćić burzyć / ták oß ſię Boleſław nie omylił w ſwoim zdániu o meſtrwie Jatwieſkim. Bowiem ták ſkoro w gránice ich weciągnął 22. dniá Miesiącá Czerwcá / wnet wßyſtką wielkość onego Pogáńſtwá z Komatem álbo Konatem (ták Cromer) ku odbiciu woyny gotowa / á ledwo od ſtráży Polſkiey obaczona goy Słońce wſchodziło do obozow Polſkich

Śmiáłość Jatwiezow y Bitwá ich z Polaki.

z ochotną śmiáłością/y wesołą táko ná gody rádością zápáleczywym á śpieśnym pędem przycieráłá. Co obaczywßy Bolesław/ wywiodł Polskie vphy przeciw im ßykowáne/ potkáli śię zobudwu stron ogromnie / iedni ná drugich ślepą á záwzięczywie vporną chęcią dárli śię/ ták iż kilko godzin wątpliwym zwycięstwem y społnym męstwem bitwá trwáłá. Potym gdy Polacy wielkością przemagáli/ y Xiąże Jatwieżkie Komatá vkłoli (ktory śię przodkiem sam potykał) poczęli Jatwiezowie dopiero vstáwáć/ wßákże z nich żaden z mieysca nievstąpił/ áż wßyscy do iednego mężnie śię z Polaki bijąc / y nierowny odpor vporną śmiáłością dawáiąc ná płácu polegli / nie bez pomsty śmierci swoiey. W czym Sabinom/Samnitow/Weientom/Equom/Campanom/Kartaginencykom/Spartenom *ad Termopillas*, y inßym rozmáitym narodom/ ktorych Liuius z Rzymiány y Trogus/ etc/mężne o wolność bitwy wypissali / przyrownáni á śnasć y sowito w Rycerskich dzielnościach nád nich przełożeni być máią. Bo wżdy oni czássem á máło niewßyscy *sub iugum missi* Rzymiány zwycięzce nád sobą wyznawáli/ á czássem przegrane bitwy (záchowawßy vcieczką zdrowia swoie) nápráwowáli / y odnawiáli/ á Jatwiezowie Litewscy/ wolności swoie y oyczyzny swobody/ záráz śmiercią męzną mężni Mężowie zápieczętowáli. Bo táko Długoß y Miechouius lib.3.cap.45. fol.145.y Cromerus lib. 9. świádczą / *nec pedem referre in bello, nec unquam pugnam etiam iniquam detrectare consueuerant, nec nouerant quidem terga uertere*, iż áni vciekáć/ álbo nogi vmknąć ná woynie/ áni też bitwy/ choć przegráną widzieli / zwłoczyć álbo wzbraniáć byli zwykli. Dla ktorego vporu ná tey woynie od Polakow práwie byli zgruntu wygládzeni / zwłaßczá Boiárе álbo Sláchtá / iż tylko máło co chłopstwá z nich zostáło/ ktorzy śię potym z Litwą zmießáli / ták iż dziś imię Jatwiezow nie bárdzo znáiome iest / Ostátki ich Bolesław mieczem do wiáry Chrześcijáńskiey przymusił / bo ktory śię chrzcić wzbraniał / káżdego ścięto. A iżby ták pusta ich krainá nie zostáłá/ Mázurámi y Polaki z ktorymi śię potym Russacy dla przyległości pomießáli/ Podláße ossadził. Wypráwił też Bolesław Pudicus v Alexandra Papieżá czwartego Priuilegia / áby nowy Biskup Jatwiezom Nowochrzczeńcom był vstáwiony / wßákże to do skutku nieprzyßło/ áczż Papież pisał do Arcybiskupá Gnieznieńskiego około tego / ktory list Długoß w swoiey Kronice nápisał. Ostátek o tych Jatwiezách iákomći powiedział/czytay wyżßey w Dzieiach Ruskich.

Nád Podláßu nowe ossády.

Komat Xiąże zábity.

Jatwiezowie porażeni.

Kometá.

Tegoż roku Kometá strászna przez trzy Mieśiące trwáłá w Polßczе / zá ktorą potym mor ná bydło wßelákie przyßedł. W Prusiech też Krzyżacy od Pogan Prussow/ Żmodzi/ Kurlandow y Litwy práwie wßyscy byli porażeni/á máło z gruntu nie wygładzeni. Bo y Mistrzá Helmeryká/ y Teodrikа Márßałká wielkiego / w bitwie przegránej/ gdzie przednieyßе woyská Rzeßе Niemieckiey poległy / stráćili.

Helmeryk Mistrz Pruski zábity.

O wtárgnieniu Swarno, wym z Rusia do Polski / y poráżeniu iego przez Polaki / Roku 1265.

Rozdział VI.

ROku 1265. Swarno álbo Swarmir Xiąże Drohickie y Luckie z Woysielkiem wielkim Xiędzem Litewskim y Żmodzkim / zebráli woyská wielkie ná Bolesławá Pudiká Monarchę Polskiego/ chcąc śię pomścić zburzenia Podláßa/ y poráżki Jatwiezow. A ták wielką mocą naprzod do Sendomirskiey ziemie wtárgnęli/paląc y burząc co śię náwinęło. Ale Sláchtá y Pánowie Sendomirscy nierácząc śię wrym Monárchy Bolesławá / tákże pospolstwo nád nádzieię ich / wnet śię iáko ná gwałt do kupy zebráli / á Russakow w roznych zagonach y w ciáśnych katach záskoczywßy znáczną porażką pogromili / pobili / y poimánych náwiązáli / á kupy swoie sowito odebráli / ták iż Swarno z Russáki / y Woysielk z Litwą / ledwo mydło vwięzli / y obozow odeśli.

Długoss et Miechouius fol.145.cap.45 lib.3. Crom. lib.9. etc.

Russacy y Litwá od Polakow poráżeni.

Roku záś 1266. Danilo Romanowic Krol Ruski / dwá kroć z Rámienia Papieskiego raz w Rijowie drugi w Drohiczinie koronowány / Rzymskiego Kościołá Apostata (ták go Miechouius lib. 3. fol. 168. zowie) przodek Xiążąt Ostrоskich żywotá dokończył / Lwá y Romaná Synow zostáwiwßy.

Danilo Krol vmarł.

Tegoż roku Bolesław Wstydliwy Monarchá Polski widząc rosterki dla śmierci Daniłowey w Ruśi / vmyślił śię y swoich krzywd / y zábicia Semowitá Xiążęcia Mázowieckiego pomścić nád Swarnem Drohickim Kniáziem. Ruśi też ziemie/ á wßystkim śię kázał ściągáć dla popisu y ßyku do Ropczycz miástecżká. Spráwę wßystkę woienną / y zwierzchnie Hermaństwo poruczył Piotrowi Woiewodzie Krákowskiemu/ á sam Bolesław z Xingą żoną vstáwicznie śię modlił/woysko swoie w obronę pewną Pánu Bogu poruczaiąc. Piotr záś Wotewodá wziąwßy pod spráwę woysko/ ciągnął prosto w ziemię nieprzyiacielską/ záłe wßystko báczne/ rostropnie y opátrznie spráwował/ ostrożnie poścępował/ straż y śpiegi ná wßelkie strony rozsełał / obozom mieysca y położenia przyrodzenim nád wodámi obieráł/ á wpiczowánie dla żywności/ paßey / y dla drew nie puszczał áni posyłał z obozow/ tylko s pewną obroną rycerstwá zbroynego/ wiedząc iż z chytrym nieprzyiacielem igrzyско záczął. Nie bárdzo byli dáleko w ziemię nieprzyiacielską záśli Polacy / Alisći Swarno Xiąże z wielkim woyskiem Ruskim / Litewskim / y pomocą Tátárską / ná polu ktore Pieta názywáią / ogromne vphy pokázał / y położył śię obozem nie dáleko od woyská Polskiego/ álе tego dnia Polacy w pokoiu stali. Názáiutrz 19. dniá Czerwcá Mieśiącá w Sobotny dzień S. Protazego y Gerwazego Męczennikow (ktorego też dniá przedtym Roku 1205. Romaná dziádá tegoż Swarná oycá Daniłowego Polacy v Zawichwostá byli porázili y zábili / iák śię to wyżßey wierßem powiedziáło) wywiodł Piotr Woiewodá Polakow zßykowánych do bitwy/ nápomniawßy ich / iż ten dzień mieli mieć iáko y przodkowie ich nád tymże nieprzyiacielem szczęśliwy. Swarno też bitwy niezbraniał / á ták Polacy z dáleká naprzod poczęli strzelać s kuß ná Russáki/ Russacy záś z Litwą y z Tátary z Łukow / álе iż śię lepiey Russákom ßczęście y zwycięstwo ßpiącowáło / gdy miż

Bolesław polski ná Russáki.

Spráwnego Hetmaná postępki w ziemi nieprzyiacielskiey.

Pole Pieta.

Crom. Expeditiori ges nere armorum plures de Polonis uulnerantium.

raz Polák

Bitwá Polakow z Russati.

raz Polak kuße lewarem náćiągnął/ tym Rusin ieden prętkimi strzałámi kilku dzieśiąt śnádnie ránił / wnet Polacy z wielkim pędem ná nieprzyiaćielskie vśły przytarli/ á z bliską kopiámi/ośczepámi/y mieczámi Russakow bili / ſkąd záraz ich rzecz lepßa być począłá/vstępuią Russacy/Polacy ná nich przycieráią/Swarno sam vśikował znowu bitwę náprężwić/ śle widząc iż prożno/popuścił Koniowi wędzidłá / pierzchnął zá drugimi / á tu dopiero wßystko woysko Ruskie tył podáło/ ieden vśł drugiemu vćiekáiąc záśtępuie/y záwadza/ pomießáli rożne ßyki / Polacy śieką y kolą vćiekáiących / wiele ich też odrzucáiących broń imáią/ wiążą/topią/ w powrozach wiodą/ ták iż zupełne á ſtawne zwyćięſtwo Polacy otrzymáli/ á rozebrawßy bogáte/y náśpiżowáne nieprzyiaćielskie obozy/ y Ruskie wołości ßeroko spustoßywßy / wrocili śie zwyćięſcy do Polſki / rozmáitymi łupámi obćiążeni. A ták bárdzo śiły Ruskie z ich myśla hárdą ta porażką były przełomione / iż potym przez wiele lat nieśmieli nic nieprzyiaćielskiego myśleć przećiw Polakom. O tym Długoß y Miechouius lib. 3. cap. 45. Cromer. lib. 9. etć.

Cromer. Vaſtata eſt hoc anno ruſſus à Lituanis et Pruſſis Mazouia.

Ale Litwá tegoż roku mścząc śie porażki Russakow / zebráli śie z Pogány Prussámi / z ktorymi Mázowße biedne zwoiowáli / y śplundrowáli / gdy Bolesław y Konrad Xiążętá Mázowieckie tylko Zamkow leowo obronły.

Litwá Mazowße woiuie.

W tenże czás gdy Clemens tego imienia czwarty Papież świątobliwośći żywotá ſtawny vmárł/ Stolec Papiezki był prożny przez trzy látá / dla niezgod Kárdinalſkich.

O zábiciu Woiśielka Mendogowicá Krolewicá y Wielkiego Xiędzá Litewſkiego/ przez Lwá Daniłowicá Krolewicá Ruſkiego/ Roku 1267.

O śmierći Daniłá Krolá Ruſkiego/ gdy śie niemáłe burdy wßczęły miedzy Xiążęty Ruſkimi/y Synámi iego/ około zwierzchności Monarchiey / Woyśielk też Wielki Xiądz Litewſki y Żmodzki / máiąc czás po temu / wziął y opánował w Interregnum kilko Zamkow Ruſkich / á zebrawßy woysko z Litwy y z Żmodzi y z oſtátkow Jatwieżow/ ciągnął ná Wołyń/ chcąc Wołodimierz wydrzeć Lwowi Daniłowicu Ruſkiemu Krolewicu. Ale Xiąże Lew vchodząc mądrze z Woiśielkiem woyny/ zwłaſzczá w zátrwożonym po oycu świeżo vmárłym Interregnum / dał śie w Compromis do ſłußney o rożność ſpolnych gránic vgody z Woiśielkiem Litewſkim Xiążęciem/ ktory śie wßyſtkiego Wołynia vpornie pod Ruśią domagał. Rospuścił tedy woysko Woyśielk wziawßy sobie czás ná ſpolną rozmowę z powinnymi Lwowymi / ktorzy zábiegáiąc niebeśpieczney woynie / ziecháli śie byli do Wołodimirzá/ Wasilko Xiąże Hálickie/Brát nieboſczyká Daniłá/á Striy Lwow rodzony/ Swarno Drohiczkie y inśe Xiążętá Ruſkie. Woiśielko też wielki Xiądz Litewſki przyiechał ná czás złożony do Mrowſkiá Monaſterá S. Danila/w ktorym pierwey będąc Cerncem w zakonie/ támże leżał długi czás/ obozem śie położywßy z Pány y Xiążętámi ſwoimi / y Boiáry Litewſkimi / czekáiąc wyiázdu Xiążąt Ruſkich ná Compromis y vgodę o rożność gránic. Ale Lew Daniłowic Xiąże Wołodimirſkie zágrawßiąc chytrego fortelu Jaropełká Monarchy Xiążowſkie-

Woyśielk do Ruśi z woyſkiem Litewſkim.

Chytrość Lwowá.

Ziazd Xiążąt Ruſkich do Wołodymirzá ná vgodę z Woiśielkiem.

Xiążowſkiego y Wołodimirſkiego przodká swego/ktory ono był Bolesławá Xrzywoußtego Krolá Polſkiego niezwyćiężonego zdrádnym przemyſłem pod Halićem poráził roku 1139. o czym śie wyżßey dowodnie pokazáło/ vmyślił wyzwáć Woiśielká głębiey w ziemię Ruśką / iżby go ták śnádniey mogł przez nogę przerzućić. Poſłał tedy ku niemu do Mrowſkiá Wasilká Striia Xiążę Halickie / y Swarná Brátá śiestrzycznego/ proßąc go áby do Wołodimirzá z Rádámi swoimi Litewſkimi beśpiecznie dla przyiacielſkiey namowy przyiechał : Wzbrániał śie długo Woyśielko z Pány Litewſkimi / máiąc podeyrzáną wiárę Lwowe/ ponieważ z sobą w nieprzyiáźni z dawná byli / y tákże chciał áby Lew do niego do Mrowſkiego Monaſteru teśliby miał potrzebę przyiechał / gdzieby ták Litwie/ iáko y Ruśi iednáko gránice przyległy. Ale gdy Woiśielkowi Swarno y Waśielko Halicki wiárę swoię obwiązáli / y zá beśpieczeńſtwo przyrzekli / dał śie námowić/ iechał z nimi do Wołodimirzá/ gdzie go Lew z Brátem Romanem w dzień Niedzielny pokryty z wierzchu przyiáźnią vcźciwie (á w śercu waż) przyiął.

Miał gośpodę Woyśielk z swoią Litewą w Monáśterze S. Michálá wielkiego. Nazáimierz záś ſtoro po obmowie / prośił tych wßyſtkich Xiążąt ná obiad Markolt Niemcźin Pan Ruſki / ktory był zwierzchnim Sprawcą y Rádą v Daniłá zmárłego Krolá Ruſkiego/ támże byli wßyſcy weſeli/ á pod dobrą myśl podpiwßy Waśielko (iáko Látopiśiec świádczy) Xiąż Halicki iáchał do swey gośpody/ Woyśielk tákże Wielki Xiąż Litewſki do Monaſteru S. Michálá gośpody swoiey/iáchał z Litwą beśpiecznie. A potym Lew Daniłowic Xiąże Wołodimirſkie przyiáchał do niego w Monaſter pyány / y wyzwał go z pokoiu álbo z kożnice mowiąc chowárzyſkim obyczáiem / Nápiymo śie ieśćze Xumie (Bo śie byli w ten czás v Markolta Niemcźiná pokumáli iákoby dla lepßey/ áno dla zdrádliwey przyiáźni) á ſtoro do niego Woyśielk pyány beśpiecznie z pokoiu wyßedł / nieśpodziewáiąc śie zdrády / záraz mu Lew począł wyrzucáć ná oczy okrućieńſtwa Oycá iego Mendogá / ktore czynił nád ziemiámi Ruſkimi / tudzież iż y on iákomie á nieſłußnie zamkow iego Ruſkich oyczyſtych kilko był vbieżał/ á zá tym z wielką popędliwośćią kazawßy go swoim ſługom oſtoczyć/ ſam mu roścął ßábla głowę / áż mozg ná ścianę y ná ſługi pierzchnął. Tákże zábitego w Monáśterze odeśli / á Pánow inßych Litewſkich w gośpodach ná poſſadzie poimano / Státki rozebrano / rozßárpano / Dworzánow thež własnych Woyśielkowych pyánych / ktorzy śie tákiey czći nieśpodziewáli / pośieczono / á drugich ná Zamek Wołodimirſki poſſadzano. A tym ſpoſobem Lew vczynił sobie koniec woyny z Litwą. A Waśielko Xiąże Halickie Striy Lwow / z Swarnem Drohickim / pokázuiąc z śiebie iż śmierći Woyśielkowey nie byli winni / bo go byli sami ná swoie słowo z Mroſkiego Monaſteru wywabili/ z wielką tego żáłośćią vżywáli / máiąc to zá wieczną żelżywość y hánbę Narodu Ruſkiego / iż ták zacne Xiąże przećiw práwu wßech Narodow/ zá złámániu od nich przyrzeczoney wiáry było zábite. Támże go w przerzeczonym Monáśterze S. Michálá wielkiego w Wołodimirzu Xiążęcą pompą wieczćiwie / ácz zá iego niestáło / pochowáli. O czym Látopiśiecz Litewſki y Ruſki/ Miechouius tákże lib. 3. cap. 49. fol. 153. Cromerus lib. 9. etć. wſpomináią.

O tym Wincentius Cadlubcus Długoſſus / Miechoui. lib. 3. ca. 14. fol 81. Cromer. lib. 6. Bielſci⁹ y Ted mitá náßa.

Tym ſpoſobem y Bolesław Polſki/ y Kieyſtut od Jagiełá / y wiele inßych Xiążąt y Hetmánow potowiono. Strzeż śie y karż cudzą przygodą.

Woyśielk wielki Xiąż Litewſki od Lwá Daniłowicá okrutnie zábity.

Otoż tobie cześć y rozmowá.

Pogrzeb Woyśielkow.

W tym Waśielku zábitym Synu Mendogowym (ktorego z oycem iednáka śmierć podkáłá) Krolewicu y Wielkim Xiędzu Litewſkim / Nowogrodzkim / Połockim / y Żmodzkim / ſkończyłá śie Familia Xiążęcia Rzymſkiego Palemoná z Herbu Kolumnow. A Stolicá Litewſka przeniesiona po wtore do Kitaurußow Dorſprungowicow / tychże Potomkow Xiążąt Rzymſkich/

Rzymskich / ale inßey Familiey / ná ktorą był wybrány Swintorog Vtenussowic.

A Lew Daniłowic zábiwßy Woisielkę wielką sławę y miłość v Russakow swoich otrzymał / y bez bogáctwá przespiecznie sam w Ruskich Xięstwach Podlaskim / Wołyńskim / Kijowskim / Swinogrodzkim / Podgorskim (gdzie y Lwow Miásto stawne z dwiemá Zamkámi od swego imienia założył) y Halickim po śmierci Stryiá swego Wassilká Brátá Daniłowego ßeroko á wielmożnie pánował z Brátem swoim Romanem. A to są wßystko przodkowie Xiążąt Ostroskich / y Zasłáwskich.

Lwow Miásto założone.

Swintorog Vtenussowic
z Herbu Kitaurus ná Wielkie Xięstwo Litewskie wybrány / Roku 1268.

Rozdział VII.

BOG ták przez wnetrzne niezgody / y ßkodliwe domowe rosterki Xiążętá Litewskie Mendog Krol od Stroynáty Synowcá / Stroynat też zábiwßy Brátá Towciwiłá Połockie od Woysielká álbo z iego náprawy / Woisielk záś wygubiwßy wiele Pánow Litewskich od Lwá Daniłowicá był zábity / bárdzo było pośło Wielkie Xięstwo Litewskie ná Wołoskie Gospodárstwo / ale wczás temu Litwá zábiezałá / widząc iż się Rzeczpospolita ku vpadku miáłá. Bo zárázem nie czekáiąc áby się Interregna zástárzały / Jednowładcow álbo Wielkich Xiędzow z własnego narodu porządną y chwálebną (áczkolwiek wtenczás ießcze byli prostymi bez nauk pogáńskim / záłośne zámordowánie Wielkiego Xiędzá swoiego Woysielká Mendogowicá / ziechali się wßyscy do Kiernowá / gdzie po krotkich námowách iednostáynymi głossy wybrali ná Wielkie Xięstwo Litewskie y Nowogrodzkie Swintorohá Vtenussowicá z Herbu Kitaurus Xiążę Zmodzkie / ktory w ßędziwey stárości w ten czás był tylko sam iedyny potomek Xiążąt Rzymskich / Julianá Dorsprungá y Prosperá Cesariná / y Hectorá Herbu Rożey / ktorzy w ty pułnocne Zmodzkie y Litewskie kráie z Publiußem Paleinonem álbo Libonem / iáko się o tym wyżßey powiedziało / morzem zá dziwną spráwą Bożą byli zániesieni. A Swiatorog w ten czás iuż miał lat 96. gdy był wybran ná Wielkie Xięstwo Litewskie.

Opátrznośc y porządek stárey Litwy.

Roku záś 1269. gdy się niezgadzał z Slachtą y Rycerstwem swoim Zemomistaw Kuiáwskie y Leczyckie Xiąże / ták iż z Poddánymi Pan / Poddáni záś z Pánem srogim wolności bronić burdy wnetrzne wiedli / wnet się Litwá zebrálá / áczkolwiek nieproßono ná iednánie / y prosto przez Mazowße y Pruskie gránice do Kuiáwskiey ziemie weszli / á nábrawßy ludzi y dobytku / z wielką korzyścią y łupámi do Litwy się wrocili. O czym Długoß y Cromerus lib. 9. Miechovius fol. 170. lib. 3. cap. 56. etc.

Litwá Kuiáwską ziemie zwoiowáłá.

Tegoż roku 1269. dziwne się cudá w Polszcze vkazały / ná obłokach woyská wielkie y ogromne potykáiące się widziano / y chrzęst iáko od zbroy słyßano.

Cudá ná Niebie.

A potym

A potym ná drugi rok 1270. dwudziestego dniá Stycznia w ziemi Krákowskiey we wsi Nakiel / trzydzieści y ßeść dzieci żywych iednym porodzeniem / Slácheina Margaretá Małżonká Grossa Wiroboslawá vrodziłá / ktore tegoż dniá pomárły.

36. Dzieći iednym porodzeniem.

Potym też druga Cechná imigniem ßeśćdziesiąt dzieci tákże iednym rodzeniem porodziłá. Wßákże y Auicenná piße w kśięgach o Zwierzętach / iż iedna Niewiástá siedmdziesiąt y osm dzieci miáłá iednym porodzeniem. Tákże Albertus Magnus lib. 9. de historijs Animalium piße / iż iedna Niewiástá pułtorá stá dzieci w Niemieckiey ziemi iednym porodzeniem miáłá / ale niedoßonych y martwych / á káżde nie było więtße iedno iáko pálec máły v ręki męskiey.

60. Dzieći rázem.

78. dzieći rázem.

150. Dzieći rázem.

Julius też Solinus Polihistor cap. 3. piße / iż w Rzymie zá pánowánia Augustá Cesárzá / iedna Stelánká Fausta imignim / czworo Bliźniąt żywych iednym rázem porodziłá / dwoie męzczyzny / á dwie dziewce.

Julius Solin. Pol. cap. 3.

Tegoż roku 1270. v Kalißá vrodził się Cielec o siedmi nogach / o dwu głowach z pśiemi zębomá / z ktorych iedną głową ná własnym przyrodzonym mieyscu / á druga v ogoná była: Sczierwu iego áni pśi / y pracy niesmieli się dotknąć.

Cielec dziwny.

Tegoż Roku w rzekach Slaskich w Odrze y w Osie / przez trzy dni wodá krwáwa płynęłá / á we wśi Michálowie krwáwy deßcz ßedł przez trzy dni.

Wodá y deßcz krwáwy.

Też od dwudziestego dniá Czerwcá poczáwßy / áż do pułsierpniá Miesiącá / deßcz gwałtowny / w nocy y we dnie bez przestánku ßedł / á gdy rzeki wezbrały / Siołá / Dwory y Miásteczká w niskich polach leżące / zátopiły / iż tylko wierzchy budowánia z wody wyglądáły.

O tym Długossus o Miechouius lib. 3. cap. 56 fol. 170 Cromerus lib. 9. etc.

Wiátá záś y Narew wßystko cokolkolwiek nád nimi było powywracáły / y gwałtownym potopem role popsowáły / ztąd potym drogość wielka y głody nástąpiły / ale się do Litewskich rzeczy wrocimy.

Swinterog Vtenussowic Wielki Xiędz Litewski w zeßłych leciech stárißek / máiąc pokoy od Krzyżakow Pruskich / ktorzy w ten czás mieli co czynić z Prussy Pogány / spokoynie w Litwie pánował / á potym Synā Germontá Xiąże Zmodzkie zá żywotá swego / ná Xięstwo Wielkie Litewskie Pánom y Boiárom zálecił y náznáczył / áby go sobie zá Pánā wczás wybrāli. A gdy z trá. funku z Germuntem przerzeczonym synem swoim Wielki Xiędz Litewski Swintorog iáchał w łowy / podobáło mu się mieysce w pußczy bárdzo ozdobne miedzy gorámi / gdzie rzeká Wilna w pada w Wilią / y prosił Synā swego Germontá przykázuiąc mu / áby ná tym mieyscu y miedzy tymi rzekámi po śmierci ciáłá iego według obyczáiu pogrzebu Pogáńskiego spalił / y áby iuż potym niegdzie indzie / iedno ná tymże mieyscu iednym / ciáłá inßych Xiążąt Litewskich / także Pánow y Boiar zacnieyßych palono / y pogrzeby odprawowano: Bo przedtym palili trupy martwe ná tym mieyscu gdzie kto vmarł. Potym też Swintorog Vtenussowic rychło dokonał żywotá swego w Nowogrodku / zostáwiwßy Synā Germontá ná páństwo Litewskie / á wykonał wieku swego lat 98. A ná Xięstwie Litewskim tylko 2. Lecie.

Palenie Trupow zacnieyßych náznáczone.

Dacieia Scrzykowskiego

Germont Swintorogowicz

Wielki Xiądz Litewski/ Ruski/ y Zmodzki/ Roku 1271.

Germont ieszcze zá żywotá oycowskiego bedąc ná Wielkie Xięstwo Litewskie/ Ruskie y Zmodzkie spolnym wszech stanow zezwoleniem wybrány/ po smierci zás oycowskiey Roku 1272. w Kiernowie byl ná Stolicz w czapce Xiążęcey podnoszony/ wedlug obyczáiu zdawná zwyklego/ y od przodkow podánego. Potym czyniąc dosić roskazániu y woley oycowskiey vczynił y zálożył wielkie Zhlisce miedzy gorámi/ ná tym mieyscu gdzie Wilná rzeká do Wiliey wpada/ lássy wszystki okoliczne kazał wysiec/ á vprzątnąwszy plác ßeroki/ poswiecił ono mieysce z Worozbitámi swoimi obyczáiem pogáńskim/ ná bitwy bydlą rozmáitego Bogom swoim ná ofiárę/ tamże naprzod ciáło oycá swego Swintorogá Vtenussowicá wedlug zwyczáiu spalił/ vbrawszy go w zbroię y w ßáty iego co nadroższe/ y Szábłę/ Saidak/ Mloczniq/ Chártow z Wyzkámi po parze/ Jastrzębá/ Sokołá/ y Koniá żywotnego ná ktorym sam iezdzywał/ y sługę álbo kochánkę iego nawiernieyszego y namilßego/ żywego z nim pospołu spalił/ złożywszy wielki stos drew dębowych y sosnowych. Rysie zás y Niedźwiedzie páznogćie Pánowie y Boiárowie około stoiąc w ogień miotáli/ dla tego iż wierzyli o dniu sądnym/ ná ktory vmárli wszyscy z nowu do żywotá przywrocení mieli stánąć/ á iż Bog ieden iákiś (ktorego nieználi tylko o nim ták wierzyli) wszechmocny/ y nád wszystkie insze Bogi naywiętszy/ miał wszystkich ludzi dobre y złe spráwy sądzić/ siedząc ná gorze wysokiey y przykrey/ ná ktorą gorę trudno wierzyli wleść bez páznogći Rysich álbo Niedźwiedzich. Ale sie o tym wyższey dosić ßeroko powiedziáło/ w opisaniu rozmáitych Bálwochwalstw Ruskich/ Polskich/ y Litewskich. Tym tedy sposobem Swintorohá Oycá Wielkiego Xiędzá Litewskiego/ Germont Syn ná on Swiát odprawił przez ogień/ á kości zebrawszy w Trunę włożono zásputnowáną/ á potym ná tym mieyscu wyniosłą mogiłę vsypano.

Tglisce trupow miedzy Wilną y Wilią.

Worozbitowie Litewscy byli/ iáko y Rzomian Flamines & Augures.

Pogrzeb Swintorogow.

Coć sie zda radbo v niego bol Kochankiem?

Ták trzymáli o tym Bogu iáko Atenienses de ignoto Deo.

Wiárá Litwy ßiárey o sądnym Dniu.

A ten rzałt y obyczay palenia trupow miáło pogrzebu/ znáć iż Litwá miáłá podány od Palemoná álbo Liboná/ y od inßych w ty strony zániesionych Rzymian/ ktorzy ták że trupy vmárlych zwykli byli palić. Rzymiánie záś y inßy Włosy ten obyczay od Eneassa Trojanskiego wzięty záchowywáli. Bo y Troianie y wßyscy Grekowie Trupy záwżdy palili/ O czym naydzieß v Wirgiliußá Æneid. 6. &c. gdzie poczyna: *Itur in antiquam sylvam Stabula alta ferarum &c.* A v Terentiussa/ Liviussa/ Ouidiussa etc. A Homerus w ty flowá pięknie opisuie pogrzeb Patroclussa Achilessowego kochánká od Hectorá zábitego/ Iliadum lib. 23.

Terent. in Andria.

Tum queis ea cura laboris
Demandata fuit congesta protinus omni
Materia struxere pyram, quæ partibus esset
Quatuor æqualis, sed quælibet ordine centum

Mensura pyræ.

Longa pedum: & triſtes ſuper impoſuere patroclum
Exanimem, múltas etiam de more bidentes
Incuruoſq; pedes, lectiſſima corpora tauros
Cœſos ante pyram circumpoſuere, ſed horum
Pingui adipe exanimem totum contexit Achilles,
A pede ad uſq; caput, mactatáq; corpora circum
Mellis & unguenti redolentia uáſa locauit.
Tum feretro incumbens, gemitumq; è pectore ducens
Quatuor adiecit buſto præſtantia equorum
Corpora, decq; nouem geminos (quos ipſe fouebat
Conſueto ſibi more) canes: ter quatuor addit
Egregios iuuenes præſtanti ex ſanguine Troum
Infeſto mactans animo, poſt igne ueraci
Omnia conſumente, graui de pectore queſtu
Suſpirans, bís uoce uocans, affatur amicum:
Salue (ait) infernís etiam Patrocle ſub umbrís;
Gaude etiam, quia pollicitís nunc omnia ſolui,
Debita uota meís. Tecum bís ſena cremantur
Corpora Troiani iuuenes, &c.

To też Litwá záchowywálá właśnie / gdy bydło pobite páliłi s trupem.

Y miody ná ogień lali/ y ſtapiáli.

Konie wyborne.

Chartow pare.

To też Litwá wßystko właśnie czyniłá/ gdi Krzyżakow ná ofiárę często/ przy swoich pobitych palili.

Hectorow záś Pogrzeb ták wyráźił zákośnym wierßem:

Sic ait: Illi alacres mulos currusq; parabant
Et plauſtrís iunxere boues mora nulla, parati
Conueniunt omnes in eodem limine portæ,
In ſyluamq; abeunt, ſonat icta ſecuribus Ilex
Roboraq; & quercus, ac ter tribus inde diebus
Materiam cædunt, plauſtrís & curribus omnem
Conuectant: Decima ſtruitur pyra, ponitur Hector
Deſuper exanimís, poſt hæc alimenta ferentes
Subijciunt flammís, & auara incendia miſcent
Poſtera iamq; dies, primo ſurgebat Eoo,
Conueniunt, nigroq; ignes extinguere uiro
Incipiunt, multís lachrimís albentia fratres
Oſſa legunt cinere è medio, & candente ſauilla,
Atq; urnæ includunt, Auro ex meliore paratæ
Quam molli circumſeptam uellamine, Terræ

Id eſt Priamus pater.

Virgil: Itur in antiquam ſylvam, &c.

A Litwá miodem.

A w Litwie z wobornego Debu.

Defodiunt, circumq; locant ingentia saxa,
Atq; ita honorati statuunt monumenta sepulchri,

A tu się właśnie Greckie y Troiańskie pogrzeby zgadzáią z Litewskimi/com ia też w inßych ktore mam wierßámi o tym wydáć księgach/ właśnie według Homerussa wierßem wierß wyráźił.

Tenże też zwyczay palenia trupow Rzymiánie záchowywáli/ á czym opuszczáiąc inßych Historykow/Seruius Sulpitius do Ciceroná ták piße lib.4 fámil. Epist. o Pogrzebie Markú Marcellá Rzymskiego zacnego Patriciussa/w Atenach od Magia Chilonú zdrádą zábitego w ty słowá:

Epist. fámil. lib.4.

W Mieścieśmy Ateńskim mieyscu do pogrzebu vprosić niemogli/ gdyż tego przed tym nikomu niedopuścili/ wßákże w ktoreybyśmy chćieli Szkole álbo Collegium/ tám go nam pochowáć dozwolili/ etć. *Nos in nobilißimo orbis terrarum gymnasio Academiæ locum delegimus, ibiq; eum combußimus &c.* Myśmy powiáda w naślachetnieyßey wßystkiego Swiáta Szkole w Akademiey mieysce obráli/ y támeśmy go spalili/ á potymeśmy się stárali/ iż mu ná tymże mieyscu grob marmurowy Atenienssowie postáwili. Toż naydzieß ná wielu mieyscach w Historiach Rzymskich y Greckich/ etć.

Jam też sam widźiał w Constantinopolu y w Nicenie/ w Kalcedonie/ y w Sylibriey/ bárdzo wiele stároświeckich kolumn álbo słupow z márnuru wyssoko wymurowánych/ ná ktorych ießcze y teraz leżą okrągłe trumy álbo strzynie marmurowe/ w ktorych popioły spalonych ciał Xiążąt Greckich y ludzi zacnych były záchowáne/ y napiśsy ná tychże słupach álbo Epitaphia káżdy po Grecku y po łácinie może czytáć wierßem vczynione.

W Trácicy tákże y w Bulgaryey bárdzośmy częste mogiły z kámienia ciosánego wyniośle widzieli/ á drugie ná trakt gor wielkich vsypáne w ktorych ciáłá Xiążąt walecznych leżą/ o ktorych dzielnościach ießcze y dziś Serbowie powiádáią/ y ná skrzypiczkach przygrawáiąc żywoty ich nam wyśpiewywáli. Ták też y Litwá przykładem inßych narodow pogáńskich/ Xiążętom swoim pogrzeby przez ogień ná tym mieyscu gdzie Wilną w Wilią wpada/ y gdzie naprzod Swintoroha śpalili/ odprawowáli/ Pány zacnieyße támże palili/ áż do czássow Jagełowych/ á zwáli to mieysce Swintorohá imieniem Xiążęcia swoiego/ ná nim naprzod spalonego. A iżby ony zgliśká tym więtßey wagi y świątobliwości były/ vstáwił ná tym mieyscu y fundował Xiąże Giermont kápłany y worozbity/ ktorzyby modły y ofiáry Bogom odprawowáli. Ogień też wieczny z dębowych drew ná tych zgliskach záwżdy we dnie y w nocy gorzał/ ná chwałę Perkunowi Bogowi/ ktory gromámi/ łyskáwicámi/ y ogniem władał. A ieśliby zániedbálstwem kápłanow álbo sług ná ten vrzad wystáwionych ogień kiedy zgáśł/ tedy tákowi bez żadnego miłosierdzia táko świętokraycy bywáli ogniem paleni/ iáko się o tym wyżßey powiedziáło/ w opisániu Bogow Litewskich pogáńskich.

Fundacio modł pogáńskich.

Litwá Wołyń wzięła.

Potym Giermont vspokoiwßy od Pruskich y Liflandskich Krzyżakow/ tákże od Polski gránice swoie przez przymierze/ zebrał woysko z Zmodzi y z Litwy/ á wtárgnąwßy ná Wołyń wodzierżáwy Lwá Danikowicá Włodimirskie-/Rżowskiego y Lucktego Xiążęcia/ mścił się nád nim zábicia Woyselká Xiążęcia Litewskiego/ ktorego był zábił náśtáchawßy w Monasterze/ táko o tym wyżßey.

Giervvati.

Miáśteczko Giermanty ktore potym Gerwanty/ á dziś Gerwaty zowią/ przerzeczony Germont od swego imienia w Litwie założył.

Boleslaw Wstydliwy poráził Pruow

Potym Roku 1273. iako Długoß y Cromerus lib. 9. fol 165. *editionis secundæ* piße: Gdy Bolesław Wstydliwy/ Monarchá Polski poráził przeciwną stronę swoich poddánych/ Slachty y niktorych Pánow/ ktorzy przeciw

Roku 1573.

Swintoroha zgliśce/ gdzie dziś Wilno.

przeciw iemu wybráli byli sobie zá Pánú Władisławá Xiążę Opolskie/ wnet Litwá vstyßawßy o tych wnętrznych rozruchach Polskich/ wtárgneli do Lubelskiey ziemie/ snáść iáko się domniemawano/ zá podwodem Pawłá Biskupá Krákowskiego/ ktory złośćią wrodzoną napełniony wziął był z Litwą porozumienie przeciw Pánu swoiemu Bolesławowi/ á ták Litwá bez odporu Lubelską Ziemię zwoiowawßy/ z wielkimi łupámi ludzi powiązánych do Litwy wywiedli. Bo w ten czás siły mákey Polski ku dániu rátunku bárdzo były osłábiáły ową wnętrzną woyną/ gdy Slachtá y Rycerstwo swoie przeciwne Bolesław był poráził v Boguczyná.

Polskich sobie przeciwnych y bitwá Bogucinská roku 1273. Czerwcá Miesiácá dniá 2. Litwá Lubelską ziemię zwoiowáli.

Ale tá wtarczká do Lubelskiey ziemie nie bez pomsty była Litwie/ bo gdy oni Lubelską ziemię woiowáli/ Mazurowie też z Kuiawiány/ Podlaską ich ziemię y Pruską wzaiem splundrowáli. Bo w ten czás Prussowie pogáni z Litwą się złączywßy wiele brońli/ wielką porażkę kilá kroć Krzyżakow porażiwßy/ y Zamkow ich niektorych dobywßy/ z ziemią zrownáli. O czym Długoß y Cromerus.

Cromerus. Pol. ſſenſis Lituanorum duno & Prußia vicißim à Maſouijs vaſtata eſt.

Potym iáko Długoß y Miechouius lib. 3. fol. 171. piße Henrik Mistrz Pruski (máiąc z Germontem wielkim Xiędzem Litewskim przymierze) wßystką mocą oburzył się ná Pogány Prussy/ ktorzy z Zmodzią Kulmieńską ziemię w ten czás woiowáli/ á gdy ich pod Libáwą álbo Lubáwą dogonił/ Pogáni zmysliwßy vćieczkę do lássa vbiegli/ potym ná niesprácowáne woysko Krzyżáckie ná łupach odbieżanych zábáwione/ gwałtownie z lássa wyskoczywßy vderzyli/ gdzie Mistrzá Henrikú y Márßałká Teodrikú zábili/ y wßistkie vphy Niemieckie porázíwßy/ sowite łupy do swych ziem wywiedli. Aczkolwiek záraz ná pomoc Krzyżakom Krol Czeski/ y Margraff Brandenburski/ y Landgraff Turingenski/ y Xiąże Brunswickie/ z wielkim woyskiem przeciw Prussom/ Litwie/ y Zmodzi Pogánom byli przyciągnęli/ ále dla roskopu zimy nic nie spráwiwßy do domow się roziechali/ Tylko Margraff Brandenburski/ Brandenburg Zamek imieniem swego Xięstwá w Prusiech zbudował.

Fortel Pogáński.

Brandenburg Zamek w Prusiech.

Germont też Wielki Xiądz Litewski y Zmodzki wty czássy czołem vderzył/ gwoli śmierci s pánstwá oyczystego Litewskiego vstępuiąc/ ná ktore dwuch sy-now/ Gyliginá y Trabussa Xiążąt zostáwił.

Germont vmárł.

Giligin álbo Koligin Litew-

ckie y Nowogrodzkie/ Trabus Zmodzkie/ Xiążętá Giermontowicy/ Roku 1275.

Rozdział VIII.

BYdy dług powinny z ciáłá Germont Wielki Xiądz Litewski śmierci zápłácił. Ziechali się Litewscy y Zmodzcy Pánowie do Kiernowá/ a tám z Giliginem y Trabussem Synámi iego opłákawßy śmierć Pánú przyrodzonego/ wieźli ciáło ná zgliská poświęcone/ ktore był sam Germont fundował/ támże go obyczáiem zwyklym w ßáty Xiążęce z ßábłą/ z koniem/ z sługą nawiernieyßym/ z parą chartow/ y z sokołem vcześnie z wielką żáłośćią spalili/ á potym záraz wroćiwßy się do Kiernowá/ ródzili oko-

ko porządnego postánowienia Rzeczypospolitey zátrwożoney śmiercią Xiążęcą. Támże zárázem widząc Giliná y Trabussa Xiążąt dziedzicznych być náśládowcow mężnych Oycowskich y Dziadowskich dzielności/ Litwą Giliginá stárszego ná Wielkie Xięstwo Litewskie/ á Zmodź Trabussa młodszego ná Zmodzkie Xięstwo wybrali/ y ná Stolicę Xiążęcą według zwyczáiu onego wieku podnieśli/ oddawáiąc obiemá miecz y laskę oycowską w ręce/ áby w domu poddánych spráwiedliwie sądzili/ á mieczem grámic Wielkiego Xięstwá Litewskiego y Zmodzkiego od Prádziádow tymże orężym nábytych/ y vgruntowánych czuynie bronili/ y społną Brátterską iednością y miłością godnie rozmnażáli.

Inauguratio Xiążąt Litewskich.

Tegoż roku 1275. dwoie cudá trápiły się w ziemi Krákowskiey: Dziećię zebráte tegoż oniá ktorego się vrodziło głośno y porządnie wymownymi słowy/ ták dobrze iáko dorosły mąż mowiło/ á skoro go ochrzczono/ y zeby y mowę stráciło/ O czym Długoß y Cromerus *lib 9 secundæ editionis, fol.* 165. Tegoż roku drugie dziećię pod Krákowem ledwo pułMieśiącá máiąc od národzenia/ wymownym głossem nád przyrodzenie/ przyszłe Tátárskie do Polski przepowiádáło/ á gdy wßyscy zdumiawßy się z boiáźnią dziećięcią onego pytáli/ ieśliby się też y ono Tátárow boiáło/ odpowiedziáło dziećię/ y owßem/ gdyż y moię głowę miedzy inßymi zetną: Co się potym stáło roku 1287. iż Tátarowie w iedennaśćie lat temu Proroctwu dośćć vczynili/ gdy Polskę wßerz y wzdłuż zwoiowáli/ iák o tym ßerzey w Kronice Polskiey.

Cudá w Polszcze.

Dziecię puł Mieśiącá wieku máiąc proroku o Tátárach.

Niegodzi ßę też milczeniem opuścić trzeciego dziwu/ ktory się tegoż czássu przy iáwnym y oczywistym świádectwie wiela ludzi trápił. Jeden Slácheic zacny/ máietny y bogaty w Polsce bárdzo gwałtowny y drapieżny/ ták swoim poddánym iáko cudzym przykry y ciężki/ gdy bárdzo chorował/ był nápominan od Mnichow y Káplanow niektorych/ áby vćiekwßy się do miłosierdzia Bożego/ duszy swoiey zbáwieniu porádził: ále on powiádał/ iże niemiał zostáwionego mieyscá przepuszczenia grzechow/ ábowiem iuż z sądu Bożego być się podánego Diabelskiey mocy wyznawał. A zátym wnet od około stoiących były słyßáne gwałtownych rázow y bicia trzaski/ y kołátánia/ y częste niewiedzieć od kogo iáki/ pęki/ steki/ vkázáły się potym ná ciele chorego/ ßkárádę śmiotowizny y degi álbo błizny/ ták iż się wßyscy zdumieli/ á wten czás on człowiek nießczęśliwy żadnego słowá niemowiąc: áni stękánia pokázuiąc/ po trzy kroć ziewáiąc nießczęśliwą Duszę wyduchnął.

Jęk/ pęk/ stek/ mek bek/ rzowá Mázoweckie.

Roku zás 1277. iáko Długoß y Cromer lib. 9. fol. 167. *secundæ editionis*, Miechouius lib. 3. cap. 53. fol. 123. piszą: Litwą z Prussami Pogány Mázowiecką/ Chełmieńską y Kuiáwską ziemię zburzyli: A potym Mieśiąc tegoż roku ná dzień S. Łukászá Litwy kilko vphow ludu Rozáckiego/ przez Mázowße do Leczyckiey ziemie wtárgnęli/ ktorą okrutnie zburzywßy/ Dwory/ Wśi/ y Miástecżká popaliwßy/ á dziatki máłe/ y stárych ludźi posiekwßy/ bez odporu gdy się im żaden nieszástáwił/ wielkie łupy y czterdzieśći tysięcy ludzi/ z rozmáitymi dobytkámi w niewolą wywiedli/ á Leczyckę ziemię w ten czás Kázimierz brát rodzony Leszka Czarnego trzymał.

Litwá Mázowße y Kuiáwy woiuie.

Cromerus, Ad 40000. homines num abigerunt. Miechouius, & quasi ad 40000 animatorum æstimando &c.

Z Leczyckiey ziemie Litwá wielkie łupy wywiodłá.

Tegoż czássu iáko Długoß y tenże Cromer piszą/ vkázał się cud v Krákowá: Ábowiem w północy/ ktorey początek był nowego roku/ niebo iásną y wdzięczną świátłością przez krotki czás iáśnie świeciło/ znácząc śmierć Xiążęcią Bolesławá Wstydliwego Monárchy Polskiego/ co się wnet pokázáło samą rzeczą.

Cud wielki o iednym rosvacżátacym Bogaczu.

Vkázáłá się też y wziáwiłá pokussa iákás w teyże Krákowskiey ziemi/ ábowiem iezioro niektore bárdzo żerokie/ przenágábánim Diabelskim od vżywánia y łowienia ryb ludziom było odięte: A gdy zimie lodem vmárzło/ zebráli się do niego sąsiedzi/ z processią Káplanow/ Chorągwie/ z Krzyżámi/ y reliquiámi świętymi/

świętymi/ chcąc tym gwałt Diabelski odpędzić/ niosąc/ y Letánie śpiewáiąc/ przywieźli też z sobą niewody y sieci/ y wody świeconey ná opętáną. A gdy niewod zápuścili w przerębli/ zá pierwßym rázem gdy ciągnęli Rybitwowie/ trzy máłe Rybki wywlekli/ drugim ciągnieniem nic/ tylko niewod zwintony y powikłány/ zá trzecim záś rázem Pokusę álbo cudo iákieś okrutne strászliwe z kozią głową/ á ná rzałt ognią z pałáiącymi oczymá wyciągnęli. A gdy się wßyscy polękli y powćiekáli/ y Xięża reliquie z krzyżámi pomiotáli/ oną pokussa pod lod się w przerębl ponurzyłá/ á po wßystkim iezierze y tám y sam się tłukąc y biegáiąc/ strászny trzask/ wrzask/ tętęn y grzmot wypuścił/ niektorych też ludzi gdy ochuchnęłá álbo oziębłá/ ßkárádę wrzody z oney zarazy ná ciáłach odnieśli. O czym Długoß y Cromer.

Cud Pokussy Diabelskiey.

Monstrum horrendum, ingens caprino capite.

Roku záś 1279. Bolesław Wstydliwy Monarchá Polski vmárł: Á Ottokarus Krol Czeski w przegráney bitwie/ ktorą zwiodł w Morawie z Cesárzem Rudolphem od swoich wydány/ zábity ná płácu. A Rudolph Cesarz po tym zwyćięstwie/ nie dopierał się żadnego prawá w Czeskiey ziemi/ tylko Synę Albrychtá w Augspurku ná ziezdzie Xiążąt y Kurfierstow/ pierwßym Xiążęciem Rakuskim tytułował/ od ktorego Xiążętá y Cessarzowie z domu Rakuskiego áż do dzisieyßego Rudolphá Maximilianowicá Cesarzá roku przeßłego 1576. wybránego. Ale ku Litewskiey rzeczy przystępuię.

Xiążętá Rákuskie kiedy się poczęły.

Giligin álbo Kolegin Giermontowic Xiąże Litewskie ledwo trzy látá ná pánstwie wykonawßy/ od śmierći ná rok zawity pozwány/ musiał z stolice Xiążęcey vstąpić/ á vmieráiąc Romuntá álbo Romaná synę Pánom Litewskim ná wielkie Xięstwo po sobie náznáczył y zálecił. Vmárł Roku 1278.

Roman álbo Romunt Biliginowicz Wielki Xiądz Litewski.

Monstrum horrendum.

Odprawiwßy według zwyklych pogańskich Ceremoniy Pogrzeb Gyliginowi Xiążęciu/ Pánowie Litewscy/ od zgliśk Wilnenskich iechali prosto do Kiernowá/ á tám zgodnymi głosy Romuntá Synę Gynwiłowego/ widząc go iuż być w męskich leciech/ y z potomstwem/ wybrali y podnieśli ná Wielkie Xięstwo Litewskie/ iáko własnego á iedynego Dziedzicá.

Ten Romunt ieszcze zá żywotá Oycowskiego pięći Synow spłodził/ Narimuntá/ Dowmontá/ Holsę/ Gedrussa y Troydená/ álbo Troydenussa. Ci wßyscy ácz iednáko wrodzoną dzielność Rycerską z siebie pokázowáli/ wßákże Troyden młodßy/ iák niektore Látopißce świádczą/ wßystek żywot swoy do woyny/ łupow/ y krwie rozlania prostował. Ten też iáko Długoß y Miechouius lib. 3. cap. 58. fol. 174. piße álbo od Oycá Romuntá postány/ álbo też sam swowolnie/ zebrawßy wielkie woysko z Litwy/ y z Prussow Pogánow/ w ktorym było o trzydzieśći tysięcy Ludu boiowego/ rozdzielił ich ná troie/ ieden zagon do Mázowßa/ á dwá do Ziemie Chełmieńskiey posłał/ á zburzywßy y splundrowawßy wßystkę Ziemię Chełmieńską/ y dobywßy Zamku Bergelowá pod Krzyżaki/ spalił go/ y

Miechouius Trigotæ filius Ducis Lituaniæ coadunatis Lituanorum & Prutenorum copijs quæ ad triginta milia pugnatorum explebant, &c.

wielkość ludu z dobytkámi y rozmáitymi łupámi do Litwy w niewolą Litwą w ten czás wywiodłá.

Sudowite wlasna Zmodz.

Tegoż roku Skomand Xiąże z Prusami y z Sudowity/ tákże Zmodzią Pogány/ powtarzáiąc pierwsze zburzenie/ drugi raz do Chełmienskiey ziemie wtárgnął/ gdzie dwie Mieście Lubáwę y Chełm oblegwszy/ działámi dobywáiąc wziął pod Chrześćiány. Ziemię też Kuiáwską około Kowalá splundrował. Tegoż roku Miásto Łęczyckie od Litwy nagłym wtárgnieniem złupione iest. O czym Miechouius ibidem.

Skomand Xiąże Litewski.

Tu pisze Tormentis/ktore by ły rozmáite naczynia dobywánia zamkow/iáko Tárany/ etc.

Romunt też Wielki Xiądz Litewski/ zostáwiwszy pięć Synow sobie podobnych/ Narimuntá/ Dowmanta/ Holsze/ Giedrusa/ y Troydená/ vmárł tegoż roku ktorego był ná państwo podniesiony/ nápátrzywszy się zwycięstwá y łupow Troydená synà młodszego/ ktorego Miechouius Trinotem/ á ná drugim mieyscu Troydenem zowie. A Trabus zás Xiąże Zmodzkie po smierći Romuntowey iáko Stryy wziął w opiekę wielkie Xięstwo Litewskie.

Trabus Hermontowicz

Xiąże Zmodzkie/ Opiekun álbo Gubernator Wielkiego Xięstwá Litewskiego.

Iák gdy od nieyzżytey y vporney śmierći Romunt ledwo rok ná Wielkim Xięstwie wykonawszy był pozwány/ á synow pięći zostáwił/ ktorych ieszcze záżywotá Oycá Giliginá/ niżli był ná Wielkie Xięstwo po smierći iego wybrány spłodził. Wnet Pánowie Litewscy zábiegáiąc temu/ áby się rosterki iákie miedzy ták wiela Dziedzicow Brátow nie wszczęły/ zá czym pospolicie rozerwánie zá rozerwániem/ domowe y wnętrzne woyny/ á zá tym zginienie y vpadek Rzeczypospolitey otworzonymi wrotámi szkodliwey niezgody przychodzi. Ziecháli się do Kiernowá/ á tám nietrawiąc czássu długimi á próżnymi mowámi/ podáli zgodliwie Wielkie Xięstwo Litewskie/ y Ruskie w opiekę Trabusowi Germontowiczu Brátu Giliginowemu/ Stryiowi Romuntá niedawno zmárłego/ ktory był ná ten czás Xiążęciem Zmodzkim/ áby ták długo trzymał y spráwował wielkie Xięstwo Litewskie/ pokiby pánowie synow pięći Romuntowych własnych dziedzicow porządnie rospráwili/ y podzielili krainámi wielkiego Xięstwá Litewskiego/ coby ktoremu należało.

Siem w Kiernowie.

Ták tedy Trabus ná początku opieki swoiey miásteczko Traby od swego imienia założył/ Narimuntá/ Dowmantá/ Holsze/ Giedrussa y Troydená Xiąząt młodych wnukow swoich przy sobie w Rycerskich spráwach ćwiczył. A potym tegoż roku vmárł w Nowogrodku/ á od przerzeczonych Xiąząt wnukow swoich ná zgliská do vścia Wilny przywieziony/ według Xiążęcey godności zwyczáiem Pogáńskim z koniem/ z sługą/ z bronią/ z myślistwem/ w száti Xiążęce vbrány był spalony.

Ták w ten czás iáká były bárdzo zazdrośćiwe Xiążętom Litewskim/ iż ieden po drugim zára z musiał ná on Swiát ápelowáć/ ledwo się obeyrzawszy ná Stolicy.

Po smierći Trabusowey ziechali się Pánowie Litewscy/ Zmodzcy/ y Rusacy Litewskie-

Litewskiemu Xięstwu podlegli/ iáko Połoczánie/ Pinszánie/ Podlászánie y Nowogrodzánie do Nowogrodká/ gdzie ná ten czás Xiążętá Romuntowiczi/ Narimunt/ Dowmant/ Holsza/ Giedrus y Troyden/ dzieląc się skárbámi Trábusowymi mieszkáli. Támże widząc pięći Xiążąt własnych Dziedzicow dorosłych/ á k temu káżdego z nich do władzey y pánowánia godnego/ rádzili o tym iákoby iednák stárszy był nád drugimi młodszymi przełożony/ áby wzdy zwierzchność y tytuł wielkiego Xięstwá/ władza/ rosłázowánie/ y porządek wypráwy woienney ná woli y ná zdániu iedney stárszey głowy były záwieszone. Ták tedy Narimuntá stárszego zá spolnym zezwoleniem Wielkim Xiędzem y zwierzchnym á nawyższym Mońarchą Litewskim/ Ruskim/ y Zmodzkim wybráli/ obwołáli/ y ná Stolicę Nowogrodską (gdzie było ná ten czás głowne złożenie Xiędzow Litewskich) podniesli. A Moniwid Marszałek podawáiąc mu Xiążęcy miecz/ rádził áby nim porządnie száfował/ złych karał/ dobrych miłował y od krzywd szczęścił/ á grámic wielkiego Xięstwá dziedzicznym práwem y zezwoleniem wszech stanow podánych/ áby mężnie bronił/ y ony przykładem przodkow swoich rozmnażał. Też áby z brácią w zgodzie nierozerwáney á miłośćia przyrodzoną spolonej mieszkał/ y ták w domowych iáko woiennych wyprawách/ áby ieden drugiemu pomagał/ káżdy ná swym woziale przestawáiąc.

Siem y Elecćia w Nowogrodku.

Moniwid Marszałek.

A tu Czytelniku miły niedziwuy/ iżem w GOŃCU CNOTY/ ktorym roku 1574. w Krákowie drukowány wydał/ położył tych pięći Xiążąt/ Narimuntá/ Dowmantá/ Holsza/ Giedrusa/ y Troydená być Synow Trabusowych/ ták też w drugich Xięgach moich łácińskich *de Sarmatiæ Europeæ descriptione*, gdziem też y Kroniczkę Litewskich Xiążąt y Ziemie opisanie łácińskim ięzykiem położył/ ktorą pracą moię Włoch niektory/ iákom wyżsey powiedział/ mnie zwykłą obłudnością swoią zmamiwszy/ sobie przywłaszczył/ áczkáżdy snádnie pozna/ iż się wroną w pawim pierzu pyszni/ czego iest świádkiem Pan Bog *conscientiarum arbiter*, Ż w Gońcu omylił mię Látopisiec ieden Ruski/ ktoregom tylko ná ten czás iednego był dostał/ ktory iáko około Kiernusá y Poiáty Corki iego/ tákże około Kukowoytá/ Vtenusá/ y Giedrusá/ y tu około tych pięći przerzeczonych Synow Romuntowych/ ktorych on Látopisiec Trabussowymi położył/ bárdzo się pomylił. Czegom potym doszedł zá postępkiem czásow/ zá ktorym się dowćipy ludzkie mnoża/ gdym zniosł wespołek dla wybádánia prawdy Historiey Litewskiey kilkonaśćie Látopiszcow/ áczz wielką truodnością/ y czásem z niemnieyszym nakładem.



Narimunt

Macieia Stryykowskiego

Narimunt/Dowmant/Hol-
sza/Giedrus/Troiden/Romuncowicy/
Brácia/Xiążętá Litewskie.

Kśięgi Dziewiąte/Rozdźiał I.

Do Wielmożnego Páná/Páná Páwłá Páczá
z Rozánki/Woiewody Mścisłáwskiego/etc.

NArimunt Romuntowicz według práwá pierwo-
rodnego/y zá życzliwością poddánych/tudzież spolnym zezwo-
leniem Panow Litewskich/będąc zwierzchnym Mońárchą y
Wielkim Xiędzem Litewskim/imo młodość Brácią/ skoro
obwárował y opátrzył potoczne spráwy Rzeczypospolitey/
przeniosł Stolicę Xiążęcą z Nowogrodká do Kiernowá/ iżby
w pośrzodku ziemie Litewskiey/Żmodzkiey/y Ruskiey/ dla potężnieyszey obro-
ny/y snádnieyszey odprawy sądow/sam głową záwżdy mieszkał/ y pisał się po-
tym Wielkim Xiędzem Litewskim/Nowogrodskim/y Żmodzkim.

A potym gdy się drudzy Brácia Dowmant/Hołsa/Giedrus/y Troiden v-
działow swoich oyczystych vpominali/ złożeł iazd álbo Siem ná Pány Litew-
skie y Żmodzkie w Kiernowie/ gdzie z wynálasku ich Dawmontowi Vciáńską
ziemię wydzielił/ támże potym Dowmant zamek zbudowawszy/ pisał się Xią-
żęciem Vciańskim.

Vdział Dow-
mantow.

Hołszy záśie od Wilny rzeki áż do Korablá błotnego rzeczyszcza dał vdział
z siołámi/z Dwory/y z Miásteczkámi/ gdzie naprzod w mili od vścia Wilny
rzeki nálazł gorę ozdobną pągorkámi y lásmi zewsząd ogrodzoną/ nád tą Rzę-
ką Wilną przeciw Rakanczyszkam/ tám Zamek y osadę zbudował/ktory od
swego imienia Hołszany miánował. A potym iezdząc stámtąd często w łowy/
záchęcał w puszcza dziesięć mil od pierwszego Zamku/ gdzie nálazł gorę krasną
nád rzeką Korablem/ rowninámi wielkiemi obległą/ ktorey rozłogi y wdzięczne
won czás położenie mieyscá vlubiwszy/ obesłał wołości swoie/y zbudował tám
drugi Zamek/ ktory tákże od swego imienia Hołszany miánował/ á sam się Hol-
száńskim Xiążęciem y Synowie tákże Potomkowie iego/Aż do Páwłá ostátnie-
go męskiego tego domu potomká/Biskupá Wileńskiego/w ktorym się Xięstwo
y Xiążętá Hołszáńskie skończyły męskiey successiey/co zowiemy po mieczu/ gdyż
ieszcze po kądzieli żeńskiey płci/ potomkowie Xiążąt Holszáńskich są w wielu do-
mach Pánow Litewskich/ zwłaszcza Páców/Hlebowicow/Sapiehow etc. A
względem potomney żeńskiey płci Xiążąt Holszáńskich/w domy swoie przez mał-
żeństwá wpoloney ieszcze y dziś nosza Herb Kitaurus/ miedzy swoie oyczyste
Slácheckie Herby wmieszány/ ták to szerzey w Tablicy nászey o Genealogiy Xią-
żąt Litewskich niedawno wydáney obaczysz.

Vdział Hołsze.

A gdy iuż ták Dowmant Vciáns y Vcianskie Xięstwo/á Hołsa Holszáńskie
w vdzielonych ziemiach zákożyli. Giedrus też Xiąże wziął vdział swoy od Na-
rimuntá Brátá stárszego z wynalasku Pánow Litewskich/ iego dzierżáwą po-
czawszy we dwu mil od Wiliey rzeki w Zawiliyskiey Litwy brzegu/ściągáłá się áż
do Dźwiny/

do Dźwiny/ y Lotewskiey álbo Liflandskiey ziemie gránic dosięgáłá. A potym
Giedrus álbo Giedros/ co się rozumie z Żmodzkiego ięzyká Słońce/chcąc vgrun-
towáć Xięstwá swoiego vdzielonego Stolicę/ zbudował Zámek nád Jeziorem
Kiemont rzeczonym pięć mil zá Wilią rzeką od vścia Wilny/ ktory Giedroty
od swego imienia miánował/ do ktorego wszystki wołości okoliczne przyslu-
chały/ y powinne posłuszeństwo czynili y oddawáli. Ten Zamek zawisna stáro-
żytność dawnych czásow zniszczyłá/ iż dziś ledwo Horodzisczę znáć/ bo w on
czás ták y dziś v Litwy był obyczay Zamki y Miástá z drzewá budowáć/ dla
czego znákow dawności stárożytnych mało co w tych krainach pułnocnych wi-
dzimy/ iákom się ia sam nápátrzył w Greciey álbo we Włoszech onych od lat
pułtrzeciu tysięcu mchem obrostłych stárożytnych murow álbo słupow z már-
murow ciosánych.

Kiemont Je-
zioro sześć mil
od Wilná.

Od tego tedy Giedrusa Xiążęcia z Xiążąt stárożytnych Rzymskich/z Herbu
Kitaurusá/ Synà Romuntowego/Wielkiego Xięcia Litewskiego począł się y
szeroko rozmnożył/ iáko widzimy narod Xiążąt Giedrockich/ iż począwszy od
Wiliey we dwu milach áż do Liflandskich gránic tego domu płodna winnicá
hoynie się rozkrzewiłá.

Gynwił Giedrussowic roku 1283. po zábitym Troydenie Stryiu swo-
im/ miał wstąpić ná wielkie Xięstwo Litewskie práwem dziedzicznym/ ále mu
w tym młodość wieku przeszkodziłá/ iż zá porádą Lawrasá Czernecá Synà
Troyoenowego był wywyższon ná Stolicę Litewską Witenes Kraigolczyk/ á
Gynwił wyszedłszy z opieki zá Gediminá wspokoynym vdziale Gedrockim spo-
koynie pánował/ Roku 1315. A potym erzech synow spłodził/ Hurodę/ Binoi-
ne y Bubetę/ imiony pogáńskimi názwánych.

Hurdá.

Hurodá Gynwiłowic wnuk Georussow był sławny Roku 1362. w spra-
wach rycerskich zá Kieystutá/ Ten zás miał Synà Dowmantá wielkiey dziel-
ności Mężá/ ktory z Kieystutem przeważnie á często dokázował przeciw Krzy-
żakom/ y zbudował był twierdzą nád Rzeką Sessarką ná Gorze przyrodzo-
nym mieyscu obronney/ z ktorey Liflantow częstymi wycieczkámi trapił/ y bił/
Bo w ten czás Krzyżacy Liflandscy po Swiętą Rzekę/ á Prusey po Kowno/
Litewskie grunty posiadáli.

Dowmant.

Sessartá rzeká.

Potym gdy Liflanci z Niemieckim woyskiem do Litwy náciáchali/zwiodł
z nimi bitwę Dowmant ná polu dziedzicznym Widzinskim/ we dwu milach
od Jeziorá Kiamenci/ gdzie wszystkę moc Liflandską ná głowę poráził/ ztąd
támto pole y dziś zowią po Litewsku Kaulis/ to iest/ bitwá/ á oracze y te-
raz wydrywáią ná tym vrociszu/ stároświeckich orężá żelázá/ vłomki zbroi/
groty od drzew y włoczni/ strzały ostrogi/ etc.

Widzinskí 8.
mil od Wilná.

Kaulis pole.

Potym gdy Witołd był podniesion ná Wielkie Xięstwo Roku 1392.
Bráty rodzone y Stryieczne/ieonych pobił/ drugich z ich oyczystych vdziałow/
iáko Skirgoyłá z Trokow etc. Swidrigayłá z Witebską/ y z Horbey/Dimitrá
Koributá Zbárawskich y Wisniowieckich Xiążąt przodká z Siewierskiego Xię-
stwá/ Włodimirzá z Kijowá etc. Olgerdowicow Sluckich Xiążąt przodká/
złupił/y wyzuł Roku 1396. Tedy też w ten czás Dowmant Hurdowic Kniáż
Gedrocki wolno sobie mieszkáiąc ná vdzielnym Xięstwie/ y czuiąc się być Xią-
żęciem z Xiążąt/ niezábiegał Witołtowi/ áni ná iego Dwor vczgaszał/ ále
przestawáiąc ná swoim/ z hoynością stan swoy zdobiąc práwie wszystkę
Slácheć Zawiliyską chlebem był zhołdował/ iż się przy nim iedząc y pijąc
wszyscy báwili/ *Nam ubi fuerit cadauer, ibi congregabuntur & aquila*, z zá chlebem Lu-
dzie idą.

Matt. 24.
Mar. 13.
Luce 21.

Co obaczyw-

Co obaczywßy Witold / spytał przyiaciół swoich / czemuby Dowmant Xiąż Gedrocki przy nim niebywał / wnet niektorzy zausznicy / ktorych pełne Krolewskie y Xiążęce Dwory bywáią / odpowiedzieli / iż Dowmant z Ruśi (Bo też mial ná Ruśi wielkie wołości) ma wiele miodow / ktore w domu pijąc práwie wßystkę Zawilińską Litwę przy sobie báwi / y wielką zgrádę ludzi około siebie záwżdy chowa niewiedzieć ná co / przetoby mu trzebá obroku viać. Tę porádę Witold pochwaliwßy / co y sam dawno myślił / wnet Dowmantá ze wßystkich dzierżaw Ruskich y Zawilińskich wyzuł y ogolił / Tylko vdziały Stryiow iego Binoyny y Bubety zostáwił / ktorych y dziś potomkowie ich vżywáią ná Pśnie y indzie / á ci są Goltussowie / Gynwidowie / Mieszkiewici / Zoganowici etć.

Dowmant ztupion z oyczyzny od Witoltá.

Potomkowie Giedrussowi.

Vana sine viribus ira.

A Dowmant będąc ze wßystkiego bezwinnie wyzuty / z wielkiego á słußnego gniewu / ktory iednák bez śiły do pomsty prożny iest / porwawßy się iáko Aiax / gdy go zbroie Achillessowey niesłußnie odsądzono / álbo Orlandus furibundus, vciosał sobie kol debowy / á wyßedwßy sam ná pole Kaulis rzeczone v Wodzinisset (ná ktorym ono był przedtym Liflantow poráził) wbiwßy go w ziemię / á krzęcąc nim mowił / Ty kole kręć się y rußay się iáko chcesz / iednákci zgnić / á ziemiá będzie ziemią wiecznie stałą. A tym podobno ná Witołoś przymawiał / ktory Bráckie vdziały posiadáiąc / był podobny kołowi w cudzą ziemię wbitemu / ktory iednák będąc też śmiertelnym / nie wiecznie miał pánowáć. Potym z frassunku wielkiego vmárł / zostáwiwßy dwu Synu młodych / Woitkossa y Petrassa / A tym zás cześć oyczyzny przywrocił Sigmunt Kieystutowic w Trokach zábity / roku 1440. zá ktorego też Wagatło y Gagulis Xiążętá Gedrockie w rádzie siadáli / iákom to sam widział w Priwilejach Wielebnego Páná / Páná Mikołáia Paczá / Biskupá Kijowskiego / y potym áż do Sigmunta Krolá mieysce w Senatorskim kole ich Potomkowie miewáli / zá ktorego y Xiążętá Słuckie / y oni / z niezyczliwości niektorych oyczyste mieysca vtrácili.

Dowmant vmárł.

Woytkos Dowmantowic roku 1454. zá Kazimierzá Krolá Polskiego / wielkiego Xięcia Litewskiego był sławny / á ten zostáwił po sobie Synà Bártłomieiá w młodych leciech roku 1500. Bártłomiey zás Matusá Marszałká Krolewskiego / z ktorego Melcher dzisieyßy z łáski Bożey Biskup Żmodzki / Casper / Marćin etć. są synowie.

Rod Matuszewiczow.

A o Dowmancie przerzeczonym / iż był mąż wielkiey dzielności / y dziś chłopstwo Litewskie pospolicie śpiewa po Litewsku / Dowmantas Dowmantas Gedrotos Kunigos / Labos Raitos luguie / etć. Tákże o Hurdzie Gynwiłowicu / ktory miał bitwę z Krzyżakámi Pruskimi / gdy Kowno zburzyli / gdzie w pieśniach Litewskich płáczliwie nárzeka. Nie tákci mi Zamku żal / iáko mężnych Rycerzow w ogniu gorąiących / roku 1362. gdzie w ten czás 3000 Litwy zgorzáło / y Woyoat Xiąże Syn Kieystutow poiman z trzydziestią sześćią Pánow przednieyßych Litewskich / O czym Długoś y Miechouius libro 4. cap. 27. fol. 243. A iż się Giedroczcy Książiowie nie pieczętuią Kitaurussem oyczystym herbem iedno Roża / tedy tego iest przyczyną zwády miedzy Gedrussem y Holszą Bráty / ktoremu Holsza odiął był ná kilko mil gruntu Gedrockiego nád Jezierem Sessol / ktorych Sessol y teraz potomkowie Holszowi vżywáią iáko Xiążny Dąbrowickie.

Pieśni o Dowmancie.

Dla czego się Roża pieczętuią Książiowie Giedruccy.

Ták tedy w ten czás Roku pánskiego 1279. Narimunt w Kiernowie ná Wielkim Xięstwie Litewskim / Żmodzkim / y Ruskim pánował / Dowmant ná Nowogrodzkim / Holszo ná Holszáńskim / Giedrus ná Giedrockim / Xięstwach vdzielnych rodzeni czterzey Brácia Romuntowicy przestáwáli / A piąty Brát Troyden / mieszkał przy Wielkim Książu Narimuncie / niemáiąc vdziału / bo się nie báwił domem / tylko dworskimi álbo woiennymi spráwámi / O czym y Miechouius świád-

dzi / gdy ieszcze zá żywotá oycowskiego Prussy y Mázowsze w młodym wieku (maiąc pod spráwą swoią trzyodzieści tysięcy woyská Litewskiego y Żmodzkiego) splundrował.

Potym Narimunt Wielki Xiąż Litewski / vstyßał iż Xiążętá Jatwieżkie ná Podlášu wymárły / y bez potomstwá iáko Látopiśce świádczą zeßły / ále podobniey od Polakow wybici / gdy ich ono Bolesław Pudicus Monarchá Polski ná głowę Roku 1264. poráził (iák się o tym wyżßey z Cromerá y Długoßá lib. 9. z Miechouiußá lib. 3. cap. 45. pokázało) gdzie y Komat ich Xiąże poległo z inßymi przednieyßymi Boiáry Jatwieskimi / á ostátki ich Poddánych Jatwieżow / ktorzy z pogromu od Polakow żywi zostáli / bez Pánà sobie mieszkáli. Zebrawßy tedy woysko Litewskie Narimunt / ciągnął ná Podlášę z Troydenem Brátem / á Jatwieżowie pámiętáiąc iż niedawno pierwßego vporu przypłácili Polakom gárdły swymi / nie przeciwili się / ále záraz przyięli zá Pánà Narimuntá Wielkiego Xięcia Litewskiego. Potym Narimunt wßystko Xięstwo Jatwieskie y Podláškie dał zá vdział Troydenowi Brátu / ktory vgruntowawßy y obwárowawßy gránice swoie od Krzyżákow Pruskich / y od Mázurow / zá iechał z przygody w puszczą ná łowy / y nálazł gorę rostoßną nád Biebrą Rzeką / ná ktorey gdy mu się położenie mieysca spodobáło / zbudował Raigrod zamek / y pisał się Książiem Jatwieskim / Podláškim / y Doinowskim. A będąc w sąsiedztwie z Polakámi / z Mazury / z Rusią / y z Krzyżakámi Pruskimi / wielkie woyny s nimi czynił / á zawżdy zyskiwał / iáko Látopiścze świádczą / y bitwy wygrawał / czeste zwycięstwá odnosząc / lecz się w nich tyrańskim obyczáiem obchodził / wielkie okrucieństwá w Chrześciáńskich ziemiach czyniąc / ták iż go iednostáynie Kroniki Ruskie / y wßystki Látopiścze świádczą być okrutnieyßego nád Antiochá Syryskiego / y Heroda Hierosolymskiego / y nád Neroná Rzymskiego / bo srogiego woiennego okrucieństwá / ták nád zwyciężonymi przez miecz / iáko nád poimánymi y poddánymi vżywał. Przeto też y sam nie vmárł swoią śmiercią / iáko niżey obaczyß.

Jatwieżowie ná Podlaßu od Litwy zhołdowáni.

Okrucieństwo Troydenowo.

O poráżeniu Russakow / Litewy y Tátarow przez Polaki.

Rozdział II.

ROku Pánskiego 1279. gdy Bolesław Pudicus álbo Wstydliwy Monarchá Polski vmárł / wybrány był ná iego mieysce y ná Krákowskie / Sendomierskie / y Lubelskie Xięstwá / Lesko Czarny Xiąże Stradskie / przeciw ktoremu záraz ná nowym pánowániu oburzył się Lew nawyższe Xiąże / y miedzy Xiążęty Ruskimi namożnieyßy / Syn Daniłá Krolá Ruskiego zmárłego / przodek Xiążąt Ostroskich / ktory też ono Woiselká Mendogowiczá Wielkiego Xięcia Litewskiego zábił pod dobrą myśl ná rozmowie w Monástersze Włodimirskim / álbo ták niektorzy piśą Wrowskim. Ten Xiąże Lew skoro po śmierći Bolesławowey wtárgnął do Lubelskiey ziemie z wielkim woyskiem / Ruskim / Tatarskim / y Litewskim / ktora zburzywßy / Sendomirską ziemię potym ogniem y mieczem plundrował / ále od Zamku y od Miástá Sendomirskiego był odbity / ták iż z sromotą ná drugie nili

Lew Xiąże Ruskie Polskie woiuie.

i od Sendo-

od Sendomirzá odciągnąwßy / położył sie obozem v wśi Gośtić / gdzie zá roskazániem Leßká czarnego: Marsius Castellan Krákowski / y dwá Woiewodowie / Piotr Krákowski y Januß Sendomirski / zebrawßy sie przeciw iemu w máłym vśie Polakow / ták żołnierzow iáko zbieráney drużyny / támże trzeciego dniá Lutego Mieśiącá w piątek vporną śmiáłością / ále dokonániem y skutkiem ßczęśliwym / voerzyli ná Ruskie woyská Polacy / z wielkim pędem / á gdy pierwße ich vśy zgromili y pobili / ná inßych ták wielki strach przyßedł / iż odrzuciwßy broń / y wßystkie woienne orzęża / iáko ßáleni tył podáli / á vciekáiąc y Tátary pomocniki mieszy sie pomießáli / ták iż wßyscy przed máluczką śiłą Polską ßyki pomießáli / Tátarowie wżdy iż vciekáiąc pośpolićie więcey sie potykáią / y bić zwykli / stánąwßy / zástanowili sie Polakom trochę / ále y Tátarowie opußczeni od Russákow / gdy im Polacy dociéráli / prawdziwie vciekáć poczęli / Vciekáiących Polacy goniący wielką porazką porázili / Ná płácu w tey bitwie osiń tysięcy Russákow z Litwą / y z Tátary poległo / á dwá tysiące poimánych / woiennych Chorągwi siedmi Polacy zwyćięscy dostáli / inßa wielkość Russákow y pogan odbiężawßy kupow y obozow povciekáłá. Działo sie to Roku 1280. Mieśiącá Lutego etc. Sam też Lew Xiąże w máłey drużynie ledwo vciekł.

Russacy y Tátarowie z Litwą porażeni.

A nie przestáwáiąc ná tym zwyćięstwie Leśko Czarny / zá krotki czás więtße woysko zebrał / iż było trzydzieści tysięcy iezdnych / á dwá tysiące pießych / s tym woyskiem ciągnął do Rusi / áby sie krzywd swoich nád Lwem pomścił / ktory po pierwßey porażce schował sie był w głębße Ruskie kráiny / przeto Leśko bez odporu nieprzyiacielskie kráiny do Lwowá (ktory Zámek y Miásto od tegoż Lwá był zbudowány) splundrowawßy / wybrawßy / y popaliwßy wiele Stoł / y Miásteczek / y niektorych Zamkow dobywßy / y zburzywßy / wielkie łupy y polon do Polski wywiodł / więźniow o cztyrzy tysiące / á pobitych pięć tysięcy być powiádáią. O tym Długoß y Cromer lib. 10. Miecho. cap. 58. fol. 174. etc.

Ownetrznych y domowych Rosterkach y Woynach Xiążąt Litewskich / Roku 1281.

Ten Fiadra máiąc przedtym żonę y dzieci / záśne Xiąże z Niemiec / będąc Wdowcem potym wybrán ná Mistrzostwo Liflandskie / z Litwą sie zpowinowáćił.

WRzyczyne wnetrzney woyny miedzy Bráćią Xiążęty Litewskimi Látopißce wßystki stáre iednostáynie te być powiádáią / iż Kniáź Wielki Litewski Narimunt / y Kniáź Dowmant Vcianski / Bráćia / poięli w Małżeńskie stany po Corce v Mistrzá Liflandskiego Flandry / dwá Bráćia rodzeni / dwie Siestrze rodzone. Dáley Látopißce rzecz ták prowádzą / iż żona Kniáźią Dowmantową Corká przerzeczonego Flandry Liflandskiego Mistrzá mießkáiąc czás niemáły z Mężem swoim / rozniemogłá sie / y vmárłá. A Kniáź Wielki Narimunt vsłyßawßy o śmierći Niewiásty álbo Jątrwie swoiey / był żáłośny bárdzo z tego / á będąc sam niemocen / posłał żonę swoię do bráćá Dowmantá Kniáźią Vcianskiego / áby przyjáćkowáłá smutku iego // y opłákáłá według zwyczáiu śmierći siostry rodzoney. A gdy ták przyiechálá Kniehini Narimuntowá do Dowmanta dziewierzá (ále rączey niewierzá) swe-

cießąc

cießąc imieniem Małżonkę swego w tey żáłośći / wnet Kniáź Dowmant widząc Jątrew y Bráćowa swoię Xiężne Narimuntowa / rozrádował sie bárdzo / y rzekł / ták tám chciał żony ßukáć / á mnie Pan Bog żonę dał / y wziął sobie gwałtem zá żonę Bráćowa przeciw práwu Bożemu y Ludzkiemu. Dowmant Bráću żonę wziął.

Co vsłyßawßy Kniáź wielki Narimunt / iż go ták hániebną żelżywość od Bráćá rodzonego potkáłá: wnet żalem swoim y Małżonki znieważoney zięty / obesłał Bráćią swoię / Kniáźią Giedrussa / Holßę / y Troydenę / y ćcia álbo Cieśćią Oycá żony swoiey Flandrá Liflandskiego Mistrzá / y zebrawßy woysko Litewskie z Bráćią swoią / yz Flándrem Mistrzem / ciągnął przeciw Bratu Dowmantowi / y obległ go ná Zamku Vcianie / á wyrozumiawßy Dowmant / iż sie niemogł obronić / prośił Grodzian Vcianskich poddánych swoich / áby niepodawáli Zamku / pokiby on przyßedł z pomocą im ná odsiecz: á potym spuściwßy sie z Zamku w nocy / przekrádł sie przez woysko Narimuntowo / y vciekł áż do Pskowá / á Pskowiánie obaczywßy go być mężá godnego / y spráwnego / wybráli go sobie zá Pánà ná Xięstwo Pskowskie: A Narimunt wziąwßy Vciany przez podánie / y żonę odiskawßy / woysko rozpuścił / y Bráćią podziękowawßy im zá vczynność służbney woienney pomocy / vćciwie vdárowánych odprawił / y pánował ná Kiernowie ná Nowogrodku / y ná wßystkim Wielkim Xięstwie Litewskim / Ruskim / y Zmodzkim spokoynie. Dowmant vciekł.

Gedrus też Xiąże Giedrockie / y Holßa Holßáńskie / y Troyden Jatwieskie / y Podláskie / Xiążętá Bráćia / wygnawßy Dowmantá Bráćá piątego zá iego słußną winą / bespiecznie ná Oyczystych vdziałach śiedzieli. A Dowmant też ná Xięstwie Pskowskim / ktore mu ßczęśćie y godność ziednáłá / dáleko sie od Bráćiey odśiadßy / wielmożnie pánował. A iż w ten czás Krzyżący Liflandscy do Nowogrodá wielkiego / y do Pskowskiego Xięstwá náiezdżáli / tedy przerzeczony Dowmant opádłe mury Zamku y Miástá Pskowskiego pilnie obwárował y oprawił / iákoż tego iego gospodárstwá iest y będzie poki Pskow stoi / wieczną pámięć murow od Dowmantá Xiążęćiá przerzeczonego wystáwionych / ktore y dziś Moskwá zowie DOWmantowa Ściáná / kto chce niech sobie o tym Moskwy / zwłaßczá Pskowian / álbo co w Pskowie bywáli świádomych ludzi pytáia. Dowmant Xięzęciem Pskowskim. Dowmantowá Ściáná.

Tegoż roku miedzy Xiążęty Polskiemi y Slązkimi wnętrzne rosterki / náiázdy / imánia / y brácką iedności ßkodliwe záiątrzenia powstáły.

W tenże czás Sycilicyczykowie pobiwßy iedney godziny w Nießpor Wielkonocny wßytki Francuzy / po wßystkich Miástach Sicilyiskiego Krolestwá według zmowy postánowioney / odkmeli sie álbo odstáli od Karolussa Francuskiego Krolá / do Piotrá Aragonskiego / zá Francuzá Hißpaná przemienwßy / ztąd potym wielkich woien / y krwie rozlánia / miedzy tymi dwiemá narody y Włochy / nießczęśliwe początki wrosły / iż przez kilko milionow dusß Chrześciáńskich ná on Swiát posłło. Przypowieść też była ztąd vrosłá v Włochow y Hißpanow / gdy kto komu łáiał / O Bogdayćie potkał Nießpor Sycilyiski / Bo w ten czás iednego nießporu Wielkonocnego Sycilián pobili o ßeśćdziesiąt tysięcy Francuzow. Ják też y Zmodź potym rychło ich pyzytkádem / Krzyżáckich Stárostow / Vrzędnikow / y wßystkich Niemcow táke iednego dniá zmowiwßy sie wybili / á ná pámiątkę tego dziś ieszcze Jlgi święto cále dwie Niedzieli piąc y hoduiąc po wßech Swietych obchodzą. Francuzowie pobici 60000. Vesperæ Picu lanæ.

Tego też czássu Prussowie z Zmodzią Pogáni / Krzyżáckie dzierżáwy częstymi náiázdy srogo vtrapili / á dáleko wßerz y wzdłuż mieczem y ogniem Chrześciáńskie ziemice splundrowawßy / Christburgu / Marienwerderu / Zantirá / Plemencá / Grudencá / Zamkow dobyli y zburzyli. O czym Długoß / Cromerus lib. 10. Miechovius lib. 3. Vapovius y Látopiscze Ruskie / etc. Litwá s Prussami Pogány Niemcow porázili.

Troiden Romanowicz Jatwieskie / Podláskie y Doynowskie Xięże ná Wielkie Xięstwo Litewskie / Zmodzkie / y Ruskie podniesiony.

Rozdział III.

W Roku 1281. skoro Narimuntowi wielkiemu Xiędzu swoiemu Pánowie y Boiárze Litewscy / y Zmodzcy ostátnią cześć y posługę pogrzebu ná zgliskach Wilnerskich odprawili / ziechali sie do Kiernowá / gdzie według zwyczáiu rádzili / ktoregoby z trzech Brátow Dziedzicow Wielkiego Xięstwá Litewskiego ná Monarchią wybrać mieli. A po długich namowách zgodzili sie wszyscy iednostáynymi głosy / ná Troydená Jatwieżkie Xiąże y Podlaskie młodszego Brátá Giedrussowego / Holszowego / y Narimunta zmárłego / ktory ieszcze w młodych leciech zá pánowánia Oycá Romuntá / y potym będąc na swoim Xięstwie vdzielnym Jatwieskim wielkie znáki w rodzoney Rycerskiey dzielności z siebie pokázował / gdy z Rusią z Polaki / z Mazury / y Krzyżákámi Pruskimi vstáwicznie w woyny wiodł / częstymi zwycięstwy gránic Litewskich przymnażáiąc.

A Kniáż Giedrus y Holsza stárszy Brácia iuż byli w leciech zeszli / y wiecey do rády domowey niż do zwády woienney / w ktorey sie Litwá zawżdy kochała sposobni. Ták tedy Troydená iednomyślnie wybránego / y od Holsze / y Gedrussa Brátow zá dobrowolnym spuszczeniem práw pierworodnych potwierdzonego / podnieśli ná Wielkie Xięstwo Litewskie / Nowogrodskie / Zmodzkie / Podlaskie / y Jatwieskie / z wielką rádością y kleskániem (według zwyczáiu) wszystkiego pospolstwá.

Co vsłyszawszy Dowmant (ktory był ono z Nćiany do Pskowá zbiezał / gdzie ná Pskowskie Xięstwo był wybrány) iż Troiden Brát młodszy Wielkie Xięstwo Litewskie niewćciwszy w tym onego stárszego opánował / zebrał woysko z Pskowskiey / y Nowogrodskiey Rusi / chcąc woyna dochodzić práwá swego pierworodnego pod młodszym Brátem / á przyćiągnąwszy ze Pskowá do Połocká / obległ go y dobył Zamku y Miástá Połockiego / zá życzliwością Russaków / inże mu sie też twierdze / y wszystko Rycerstwo Ruskie y pospolstwo Połockiego Xięstwá dobrowolnie podáli / ták ná Pskowie / y ná Połocku Dowmant pyrko pánuiąc woysko rospuścił / nieiáwna woyna / ále fortelem táiemnym myśląc Brátá Troydená zábić / á potym oyczystey Stolice Litewskiey dostáć snádnie mu sie zdáło / gdy iuż Połocko miał w mocy.

Połocko Dowmant wźieł.

O poráżeniu Litwy y Jatwieżow przes Polaki / Roku 1282.

TA Troidenowego w Litwie nowego pánowánia / Litwa zebrawszy sie z ostátkámi Jatwieżow / nagłym y gwałtownym wtárgnieniem / rozdzieliwszy woysko ná trzy zagony / Lubelską ziemie okrutnie splundrowáli. A w ten czás Lesko Czarny Polski Monarcha w Krákowie ziemskie spráwy sądził / gdy sie dowiedział o wtárgnieniu Litwy w Polskie kráiny / Wnet tedy bez żadnego mieszkánia / opuściwszy inże wszytkie spráwy / roskazał sie mieć wszystkim do zbroie / ktorzy koło niego byli / y tym ktorych w drodze mogł zebráć / kázał zá sobą co wstok wszystkim ták ná gwałt iechać. A ták przez dálekie drogi zbieráiąc Rycerstwo w drodze do Lublina przyćiągnął. Ale Litwá obćiążem łupámi iuż byli vbiegli zá Narew. Frásował sie tedy y gryzł ná sercu swoim biedny Lesko / iż sie áni nád nieprzyiácioły pomścić / áni swoich powiązánych / á w niewolą prowádzonych rátować niemógł / bo z małym woyskiem / ktorego ledwo było sześć tysięcy / dáleko wiatszych vsfow nieprzyiacielskich / ktorych wiecey niż czternaście tysięcy było / przez nieznáiome Polakom / á im zás bárdzo świádome láśow y błotnych kálużyst ścieżki vchodzących niesmiáł gonić. W tym frásunku gdy cześcią z pracey podrożney / y z niedospánia twárdo zásnął / vkázało mu sie widzenie Angielskie przes sen / ktore sie być Michałem Archangiołem powiádało / vpominaiąc go / áby wszytki frásunki y zábawki porzuciwszy / nieprzyiácioły swoie gonił / obiecuiąc mu pewne zwycięstwo. Názáiutrz tedy Lesko wesoło wstawszy / zezwał do gromády wszystkiego Rycerstwá / á widzenie im opowiedziawszy rzecz do nich czásowi y rzeczy przystoyną vczynił / skąd wszyscy / ktorzy przed tym boiáźliwi byli / wnet ochotną smiáłością zápaleni / y wszystkie inże zawády woienne porzuciwszy / tylko broń lekką y ná kilko dni żywności wziawszy / gonili nieprzyiaciół z Leskiem Monarchą swoim / y doszli ich trzynastego dniá Października Miesiącá / miedzy Narwią y Niemnem rzekámi / ábowiem dla zawady łupow / niemogłá Litwá spiesznie ciągnąć / k temu sie też nie bárdzo spieszeli / iż iuż ná swoich smieciach álbo w swoiey ziemi smielszymi byli / á skoro obaczyli Polaki tuż zá soba nagle gonigce / y vpornie nácieráiące / strwożyli sie byli / wszákże prętko rzucili sie do broni / zwłaszcza zá powodem Jatwieżow / ktorzy byli wielkiey smiáłości. W tym vderzyli ná nich Polacy iednym á poprostu zbżykowánym vsfem / bo áni dla mieyscá ciásnego láśami ogrodzonego / áni dla máłego woyská / w ktorym sześć tysięcy Polakow ledwo było / niegodziło sie wiele vsfow bżykować. Litwá też śmiele y mężnie pierwsze náiázdy y potkánie czelne Polakom wytrzymáłá. A ták sie zobudwu stron z ogromnym krzykiem / hukiem / trzaskiem / y wrzaskiem starli / ále gdy sie Litwá zápalczywie bitwą zábáwiłá / wnet więźniowie obaczywszy znáki / proporce y chorągwie swoich / vderzyli ná Litwę s tyłu pobrawszy z przygody potrąfione oręża ich: Drudzy też bez broni y Niewiásty wesoło krzyczac / y áż do Nieba z rádości nagley głosy wynosząc / śmiáłości swoim dodawáły / á nieprzyiaciołom strachu przysparzáły / Ná ostátek y Psi (ktorych pogáni z sobą miedzy inżymi łupámi z Polski wiedli / á drudzy co zá gospodarzmi swoimi związánymi / mniemáiąc by ná obiad / áno ná niewolą biegli) nieprzyiacioł srogo kásali. Co obaczywszy Litwá y Jatwieżowie / iż y stykiem więźniowie / i iij y z przodku

Litewá Polskie woiuie.

Widzenie Archangielskie Leskowi.

Bitwá Polakow z Litwą.

Więźniowie ná pomocy Polakom.

Psi wiernie pomagáią Polakom.

y s przodku Lesko z swoim Rycerstwem zewßąd ich ogárnęli/ pomießawßy ßyki do blisskich lásow vstąpili. W tey bitwie ostátki Jatwiezow/ ktorzy sie vpornie Polakom zástawiáli/ á przyiętą wiárę Chrześciáńską byli porzucili/ z gruntu práwie są wygládzone/ Z Litwy też ktorych było ludu bolownego czternaśćie tysięcy/ máło ich vbiegło. Bo ich też wiele ktorzy byli vciekli/ częśćią dla wstydu/ częśćią dla boiáźni swoich/ sami sobie śmierć pozádawáli. A ztąd sie okázuie/ iż przed tym v Litwy musiáłá być iákas wielka á okrutna káźń y sromotá ná ty/ ktorzyby z bitwy (chocia przegráney) vciekli/ á do domow sie niedawßy mężnie ná plácu gárołą wrocili/ tedy tákowych sami ich Pánowie okrutną śmiercią ktorey sie w bitwie vcieczką vstrzegli/ w domu karáli. Przeto kiedy bitwę przegráli/ máło sie ich do domow wracálo/ bo druzy z żáłości sie sami zábijáli/ álbo sie do vpadu z nieprzyiacielem bili.

Kościoł w Lublinie S. Michała.

A Lesko odiskawßy y odebrawßy wßystek połon/ y sowito łupámi nieprzyiacioł pobitych swoich poddánych ßkody nágrodziwßy/ z zwycięstwem wrocił sie do Polski/ á w Lublinie Kościoł ná pámiątkę swego zwycięstwá zmurował/ ktory świętemu Michálowi (ktory mu sie ono był przes sen zwycięstwo obiecuiąc okazał) poświęcił. A gdy ták Lesko gránice Polskie od nieprzyiacioł postronnych obwárował/ wnet go nád nádzieię w domu przywitáłá wnętrzna trwogá/ Bo Sendomirska Ziemia zá powodem Cristiną Castellaną/ y Páwłá Biskupá Krákowskiego/ od niego do Konrádá Mázowieckiego Xiążęcia byłá przystáłá/ wßákże temu Lesko wczás mądrze zábiegał/ y záczęte wnętrzne burdy v śmierzył.

Głod srogi w Polszcze y w Czechach.

Tegoż Roku głod w Polszcze okrutny pánował/ iż wiele ludzi z żonámi y z dziatkámi do Węgier/ y do Rusi wybiegło/ chcąc iáko ták przed ona nieznośną nędzą zdrowie záchowáć/ ále vciekli práwie ze dzdzą pod rynę/ bowiem od Russakow Tátarom zá dań byli w niewolą dawáni/ á od Węgrow w pogáńskie strony przedawani/ O czym Długoß y Miechouius lib. 3. cap. 58. fol. 175. Cromerus lib. 10. etc. A w Czeskiey ziemi ießcze okrutnieyßy głod pánował/ iż mátki vśmierzáiąc łáknienie bez wßelkiego miłosierdzia Dziatki swoie własne rzezáły y iadáły/ á potym záś powietrze morowe srogie ná ludzi przyßło/ s pokármow/ chwastow/ y zielśt ledá iákich.

O zábiciu Troydená Xiążęcia y Dowmántá/ á o smierci Holßę y Giedrussa Xiążąt Litewskich/ Roku 1282.

Rozdział IIII.

DOwmant Romuntowicz Xiąże Pskowskie y Połockie/ máiąc zákrwáwione serce ná Troydená Brátá młodßego/ iż go w pierworodnym práwie do opánowánia Wielkiego Xięstwá Litewskiego vbiezał/ stárał sie wßelkim obyczáiem/ iákoby go z Swiátá zgládził/ Ale gdy tego niemogł iáwną woyną dokazáć/ náprawił nań ßeści Chłopow/ ktorzy vpátrzywßy czás gdy sie Wielki Xiąoz Troiden w łáźni mył/ pilnowáli poki wynidzie/ á gdy tylko

gdy tylko s posługaczámi á strowopuskiem z łáźniey wychodził (bo w on czás niewielkiey powagi/ po ktorey też do łáźniey ile Litewskiey máło/ Xiążętá vżywáły) stáneli chłopi rzędem po trzech z obudwu stron ścieżki/ y iákoby sie skárżąc y żáłuiąc o krzywdy swoie s pokłonem czołem nisko bili/ á gdy miedzy nich wßedł pytáiąc przyczyny żáloby/ wnet go wßyscy ßeść kijámi przyłożyli/ y tuż ná mieyscu zábili/ á sámi povciekáli/ snáść w tym náślądowáli onych dwu pásterzow/ ktorzy też ono iák Liuius lib. 1. *decadis primæ* pisze/ zábili tymże sposobem Torquiniusa Krolá Rzymskiego/ zmyślißy sobie przed nim skárgę/ z naprawy synow Ancußowych/ ále ci ktorowie nie czytáli Liuiusa/ á wzdy swego dokazáli/ nie trzebá ná złe vczyć.

Troiden ob Chłopow zábity.

Tymże też sposobem skárgi Clearchus Xiąże Heraclienskie dla tyránstwá od Chionę y Leonidá dwu młodzieńcow mszczących sie wolności zábity/ O czym Trogus Pompeius y Justinus lib. 16. Galerius tákże s Forcia Xiąże Mediolańskie od swoich trzech Komornikow tymże práwem w Kościele miedzy gminem Ludzi y Żołnierzow vkłoty. O czym *Paulus Iouius lib. 3. Elogiorum &c.*

Liuius lib. 1. Paulus Iouius lib. 3. Elog. Justin. lib 3 &c. etc.

Tegoż też czásu Holßa Xiąże Holßańskie pierwße vmárł/ zostáwiwßy ná páństwie Algimuntá y Mindowa/ po nim tákże rychło z Swiátem sie rozstał Brát Giedrus pierwße Xiąże Giedrockie/ zostáwiwßy Synę Gynwiłá ná Xięstwie Giedrockim.

Holßa y Giedrus vmárli.

Co wßystko ná rękę y po myśli tráfiło sie Dowmantowi/ gdy Troydená przes naprawę zábił/ á druzy dwá Brácia pomárli/ Syn też Troidenow Lawras po Litewsku Romunt Czerncem zostawßy/ w Monasterze Ruskim mießkał/ á Gynwił Xiążęcia Giedrusow y Algimunt Holßow/ Synowie własni dziedziey Wielkiego Xięstwá Litewskiego/ dla dziecinnych lat niebyli sposobni ná rządzenie y osiedzenie stolice ták wielkiego páństwá: Przeto widząc/ iż niemiał *Æmulum imperij (pastore percusso & sublato)* ktoryby mu do opánowánia Wielkiego Xięstwá Litewskiego Oyczystego miał przeßkodzić/ zebrał wielkie woysko z Rusi Pskowskiey/ Połockiey/ y Witebskiey y ciągnął wielką mocą do Litwy/ chcąc gwałtem/ y przez miecz Litewską y Żmodzką ziemię oyczystą/ ieśliby sie dobrowolnie nie podáli/ opánować. Co vsłyßawßy Romunt álbo Lawras Czerniec/ Syn Troydenow z Xiężny Mázowieckiey/ wielką á ßußną żáłością/ y przyßłoynym gniewem porußony/ zrzucił z siebie Kapitur álbo Kápicę Cerneressę Czerniecką/ á woziawßy zbroię/ y ßablę w rękę wziawßy/ przyiáchał do Pánow Litewskich/ ktorzy sie byli ze wßystkim pospolstwem bárzo zátrwożyli/ przed Dowmantem y iego woyskiem/ ále ich wnet osobą swoią/ y przyskoyną czásowi rozmową potwierdził y posilił Lawras Czerniec własny Dziedzic/ z Mnichá Rycerz Hetman/ y Xiąże.

Dowmant ná Litwę z woyskiem.

A zebrawßy wßystko Rycerstwo Litewskie/ Żmodzkie/ y Rusáki Nowogrodskie/ ciągnął przeciw Dowmantowi Stryiowi/ chcąc sie ná nim pomścić zdrádliwego zámordowánia Oycá swego Troidená/ á oyczyznę wielkie Xięstwo Litewskie znagłey trwogi wybáwić. A gdysie obiedwie woyská przeciw sobie ściągnęły ná iednym ieziorem/ spráwiwßy vßy porządnie do bitwy/ gdy ieden drugiemu niechciał złożyć/ potkáli sie zápalczywie chcąc iednáka y rowna zobudwu stron śmiáłością/ y ták wielki boy był miedzy nimi/ iáko wßistki Látopißce zgodliwie pißą y świádczą/ iż bitwá od poránku áż do wieczorá trwáłá/ náostátek Pán Bog Lawroßowi pomogł/ iż wßystko woysko Pskowskie y Połockie ná głowę poráził/ y Stryiá swego Kniázią Dowmantá zábił/ ktorego sie krwią Oycá swoiego śmierći po myśli pomścił.

Dowmant zábity.

Noc rozerwáłá gonienie nieprzyiacioł/ wßákże Lawraß zrycerstwę Litewskim Żmodzkim y Nowogrodskim/ vżywáiąc zwycięstwę ciągnął do Połocká/ ktore-

Lawraß z Litwa wziął Połocko.

gdy sie Russacy po tey porażce y zábiciu Páná swego Dowmántá strwożyli/ siá. dnie dostał/ á osadziwßy Zamek Namieśnikiem y Rycerstwem swoim/ Xięstwo Połockie do Litewskiego páństwá przywrocił/ á sam z zwycięstwem názad do Xiernowá przyiechał.

Z tego Dowmantá Romanowicá álbo Romuntowicá Xiążęcia Pskowskiego/ y Połockiego/ z Vćiany przedtym od Narimuntá wygnánego/ á tu záś od Troydenowego Synú Lawraßá zábitego/ Kniázziowie Swirscy (ieśli sie genealogia nierozerwáłá) narod swoy chcą wywodzić/ powiádáiąc iż Swier Zamek nád Jeziorem tenże Kniáz Dowmant záłożył/ ktorego ießcze y dziś znáki iáwne są/ ácz sam Zamek iáko drzewiány dawnością czásu znißczał.

A Lawraß álbo Rimunt Troidenowic będąc w Xiernowie/ y wßystkich Pánow y Boiar Litewskich/ y Żmodzkich obesławßy/ tych też ktorzy z nim byli z tey woyny przyiechali zebrawßy/ vczynił Siem/ álbo Rokoß ná polu Xiernowskim/ támże zdawáiąc oyczyste páństwo/ y wßystkiego sie práwá dziedzicznego w Litewskim wielkim Xięstwie wyrzekáiąc/ vczynił rzecz do wßystkiego Rycerstwá/ iż ponieważ sie mnie Pan Bog moy dał pomścić krwie y okrutney śmierći Oycá moiego/ nád bezbożnym Stryiem/ y w tym mię sam dziwną á wßechmocną łáską ratować/ á woyská nieprzyiacielskie porłumić raczył/ zá czym y wy wybáwieni z progiey niewolcy/ y wyswobodzeni od ciężkiego iárzmá/ ktoreiuß tuż nád ßyiámi wáßymi wisiáło ieśteście/ iż iáko wolni bydźie/ w wolney oyczyźnie z łáski tegoż Bogá moiego iuż bespiecznie żywiecie/ ktoremu Bogu iżem ná raz przysiągł/ y dla iego zakonu świetego Swiátá y roskoßy iego marnych á nietrwáłych wyrzekłem sie/ á przyiąłem tę czarnoreßą álbo kaptur Czernecki/ tedy y ná ten czás przez miecz zá pomocą Bożą obroniony oyczyznę moię/ wam cáłą/ wolną/ kwitnącą/ z zupełnym/ á ießcze przybáwionym Połockiego Xięstwá przybyciem/ práwá dziedzicznego/ y pierworodnego wam vstępuię/ á sam sie do Monasteru moiego/ w ktorymem sobie mießkánie vlubił/ wracam: Wolnośćie ludzie/ wolnie y według zdánia swego Páná sobie obieraycie/ ktoryby iednáko wßystkiey Rzeczypospolitey wáßey był pożyteczen/ Bo iżbych wam rádził ktorego z Bratow moich Stryiecznych ná páństwo stołeczne wybrać/ gdyż oto iest Mindow y Algimunt synowie Holßego/ y Ginwił syn Xiążęcia Gedrussa/ własni oyczycy y dziedziey Xięstwá tego po mnie/ wßákże ießcze máli/ lat po temu niemáią/ dla czego ná ten czás ázby dorosli niegodzą sie ná władzą ták wielkiego páństwá/ ktore mężá nie dzieci do porządney spráwy potrzebuie/ Bo Stryy moy Narimunt gdy siadł ná wielkim Xięstwie Litewskim/ herb swoy Xiążęcy Vrus zostáwił/ y spuścił bráciey swoiey/ á sobie vczynił herb mężá zbroynego ná koniu z mieczem golym nád głowę wynioslym nieprzyiacioł gonigącego. A to známionuiąc w tym herbie/ iż to páństwo męstwem y mieczem rozßerzone/ potrzebuie Páná dorosłego/ y mężá zupełnego/ ktoryby mieczem vmiał bronić oyczyzny swoiey/ á iżby nie onego goniono/ ále on gonił y bił nieprzyiacioły vćiekáiące. A ták mi sie widzi/ iż ná ten vrząd godnyby był Witenes álbo Wićien/ ktory był Marßałkiem v Oycá moiego/ bo iest mąż do wßystkiego vdátny.

Rzeć Lawrášowá do Litwy gdo Páństwo zdawał.

Pogonia Herb Litewsti.

Pánowie tedy Litewscy wysłuchawßy tey rzeczy Xiążęcia Lawraßá álbo Rimuntá Páná swego przyrodzonego/ po świeżym zwycięstwie do Monásteru sie wracáiącego/ s płáczem gó prośili/ áby ráczey sam nád nimi iáko Dziedzic pánowáć ráczył/ wßákże gdy on żadnym sposobem ná to zezwolić niechćiał/ przestáli ná pożytecznej rádzie iego/ y z iednostáynymi głosy tuż przy nim w Xiernowie wybrali ná Wielkie Xięstwo Litewskie/ Żmodzkie/ y Nowogrodskie Witená przed tym Marßałká Troydenowego mężá doświádczoney dzielności/ rodem z Eyragoły/ iák niektore Látopiśce świádczą/ z Herbu y Familiey stárożyteney

żytney Xiążąt Rzymskich Kolumnow/ w ty kráiny puknocne Żmodzkie s Pálemonem w okrętach morzem zániesionych/ iák sie wyżßey dosyć pełno y dowodnie o tym powiedziało.

Witien álbo Witenes ná Wielkie Xięstwo wázną czony.

Bo Troyden niebędąc ießcze ná Xięstwie/ tylko Hetmánem v Oycá Romuntá/ iádąc s Pruskiey woyny przez Eiragołę (ktore iest Miástecżko w Żmodzi nád Dubisą rzeką) obaczył tego Witenná z dziećmi ná piaśku igraiącego/ á iż było páchołątko vrodziwe/ y oblicza piękność ták że członkow subtylność ozdobne/ wziął go ku sobie/ á gdy podrosł/ był Komornikiem ßtárßym ná dworze Wielkiego Xięcia Troydená/ w łożnicy y w komorze/ á wßelką rzecz Xiążęcą porządnie y chędogo chował y spráwował/ potym zá godnością y postępkiem lat był Márßałkiem nawyżßym/ áż go záś po śmierći Troydenowey będąc ßczęśle ná Wielkie Xięstwo Litewskie wyniosło. Lawras też álbo Romunt Syn Troydenow w Monasterze Lawraßowie swego zákończenia/ nád Niemnem w Nowogrodskiey ziemi/ żywota Czerncem będąc ßczęśliwie dokonał. A Siostrą iego Corką Troydenową/ iáko długoß/ Miechouius/ y Cromerus lib. 10. przypomináią/ Bolesławowi Xiążęciu Mázowieckiemu (Synowi onego Xiążęcia Semowitá/ ktorego Swarno Rusci Kniáz ściągł) w Małżeństwo była odáná/ iáko potym było kilko Xiążąt Mázowieckich Troydenow/ tym imieniem Litewskiego Xiążęcia Troydená názwánych. Bo Mázurowie onych czássow czeste przez spolne Małżeństwá powinowácewá z Litwą potwierdzáli/ aby od ich przyległych naiázdow wolnieyßymi byli.

Lawras Kiąże w Monasterze bożym ai żywotá.

A tu sie iuż dokończył rod Xiążąt Litewskich z Herbu Kiaurussa/ á tylko przy wozielnych Xiążętach Ginwiłu Giedrockim/ á przy Algimuncie y Mindowie Bráciey Holßańskich Dziedzicach został. A począł sie z nowu Genelogia y Narod Wielkich Xiędzow Litewskich y Żmodzkich z Herbu Columnow/ y od Pogonicy Mężá ná koniu z mieczem zbroynego/ ktorych Herbow od Narimuntá y Mendogá Krolá podánych/ Witen y iego potomkowie áż do Alexandrá y Zigmuntá pierwßego Kazimirzowicow/ Wnukow Jagełowych vżywáli/ y dziś Krolowie Polßczy Wielcy Xiędzowie Litewscży przy Orle koronnym vżywáią.



Witenes

Witenes álbo Wiczień Eiragolczyk/ ná Wielkie Xięstwo Litewskie/ Zmodźskie/ Ruskie/ Jatwieskie/ y Podlaskie/ zgodliwie wybrány y podniesiony/ Roku 1283.

Ksiegi Dziesiate/ Rozdział I.

Do Wielmożnego Páná/ Páná Jerzego Zienowicza/ Castellaná Smolenskiego/ etc.

Witenes ktorego czassu podniesion ná wielkie Xięstwo.

WItenes álbo Wiczien z Eiragoły rodźić/ z herbu Columnow spolnym wszech stanow Litewskich y Zmodźkich/ zezwoleniem y iednostáynymi głosy/ był wybrány y podniesiony w Kiernowie/ ná Wielkie Xięstwo Litewskie/ Zmodźskie y Ruskie. A od Lawrassá Troydenowicza Czernecá/ własnego Litewskiego páństwá Dziedźicá/ ktory mu práwo swoie wszystko dobrowolnie spuścił potwierdzony. Roku od zbáwiennego Christusá Páná narodzenia 1283. zá pánowánia Rudolphá Cesárzá 27. y Papieżá Janá 21. zá Monárchy w Polszcze Leská Czarnego/ w Rusi Lwá Dániłowicza/ á zá Mistrzá Pruskiego dziewiątego Burcharda Swanden.

A będąc ná nowym páństwie Witenes vmyślił pokázáć zárázem skutek mniemánia o dzielności swoiey/ przeto zebrawszy woysko wielkie/ z Litwy y Zmodzi/ wyprawił s nim Hetmáná swego ná plundrowánie Polskiey Ziemie/ chcąc się pomścić oney porázki/ gdy ich Lesko był ná głowę poráził miedzy Narwią y Niemnem.

Litwá Polskę zwoiowáłá.

Roku tedy Páńskiego 1283. czwartego dniá Octobrá w więtszych niż pierwszego roku vsfach przez Lukowski powiát/ do Sendomierskiey ziemie bez wieści wtárgnęli/ á bez odporu Wsi/ Miasteczká/ Dwory y Kościoły mieczem y ogniem srogo splundrowáli/ łupiąc/ paląc/ morduiąc/ co się nawinęło/ stárych ludzi y niedoroślę dziatki ścináli. A sześć tysięcy więźniow Polakow poimawszy/ dobytkow y bydłá z łupámi rozmáitymi nábrawszy názad do Litwy wyciągáli/ niemáiąc przeciw sobie odporu żadnego/ Bo Slachtá do Zamkow blisich byłá pouciekłá. Lesko też wten czás Seymiki álbo wiece w Krákowie odpráwował/ ále skoro vsłyszał o tym wtárgnieniu Litewskim/ wnet się porwał do zbroie/ á s Pány y z Slachtą krorzy ná ten czás przy nim byli/ drugim zá sobą przez gońce obesłánym kazawszy co wskok táchać/ sam dniem y nocą gonił nieprzyiaciół/ Sendomirską też Slachtę obesłał/ áby się do niego wzbiwszy/ y chłopi táko ná gwałt zárázem ziechali.

Czynności y prętkość Leskowá.

Ták gdy się Slachtá y chłopstwo zewsząd zá zwierzchnią głową y osobą páńską sypáli/ sciągnęli się ná iedno pole wszyscy/ A iuż nie dáleko od nieprzyiaciół będąc/ vczynił rzecz Lesko ozdobną/ powázną do wszystkiego Rycerstwá/ zezwawszy ich do kupy/ áby się dzielnymi mężámi wszyscy być okázáli/ á małżonkom y dziátkom namilszym/ przyiaciołom/ blisim y powinnym/ táksże y kmiotkom swoim/ ktorych w sprosną niewolą Litwá podzi/ áby dopomogli/ y rátunek

Rzecz Leskowá do Rycerstwá przeciw Litwie.

y rátunek związánym pożądliwy dáli/ pobitych stárcow/ pomordowánych dziatek/ zburzonych gruntow/ popalonych wśi/ folwárkow y miast splunorowánych/ y zgwałconych Kościołow/ y świętych obrzędow/ áby się pomścili/ przywoozac iż to iest rzecz nauczciwsza/ zá Oyczyznę/ zá chwałę Bożą/ y własne grunty swoie/ dáć mężnie gárdło/ á iż dobrey sławy więcey/ niż żywotá mężowie cnotliwi/ y mocni máią być pożądliwszy/ wielką y gruntowną sławą/ w ktorey prawdziwy żywot wiecznie trwáły zależy/ nieprzychodzi bez wielkich trudnośći/ y nieprzespieczności/ męstwem á przewáżną dzielnością sławy dochodzić/ krwią cnotliwie iey skutek pieczętować potrzebá. Przeto áby ciągnęli y śli ochotnie/ á pobiwszy nieprzyiacioły/ ich krwią swoich miłych przyiacioł powetowáli/ á więźniow ktorzy ich wspomożenia y rátunku płáczliwymi słozámi vżywáią/ áby wybáwili/ etc. Ták tedy rzecz Leskowe do Rycerstwa Długoß y Cromer opisuią. A iżby tym z więtßą vffnością y nádzieią Boskiego wspomożenia ná nieprzyiacioł Bogá wzgardzáiących odzierżeli/ wßystkiemu Rycerstwu przez spowiedź grzechy swoie oczyścić/ y Sacramentu Páńskiego przyięciem ciáłá y duße vzbroić kazał/ á sam Xiąże Lesko nabożnie to sam naprzod przed nimi vczynił.

Rowne pole.

Litewie się też zawad woiennych/ y sprzętu swoiego Rycerskiego zostáwić niechciało/ áni też baczyli/ gdzieby się bespiecznie przechowáć mieli/ przeto tylko w męstwie á w obronie nádzieię maiąc wßyscy bitwy skoßtowáć/ á śmiáłym potrácaniem pierwßey niefortuny powetować vmyślili/ y postánowili. A ták zostáwiwßy w lesie przy máłey straży małych y chorych/ á ktomoki swoie y łupy s Polski wzięte ná gromádę składwßy/ więźniow też mocniey niż przed tym związawßy/ obawiáiąc się áby ich záś s tyłu iáko y ták rok niezatrwożyli/ z wielkim pędem/ y roznych głosow ogromnym okrzykiem przeciw Polakom wyćiągnęli/ ktorzy stáli w spráwie ná polu Rowne názwánym: Strwożyli się nieco Polacy zá pierwßym ich obaczeniem/ zwłaßczá gdy nád nádzieię vyrzeli/ á ono ku nim idą śmiele ći o ktorych iżby mieli vciekáć pierwey rozumieli. Wßákże gdy ich sam Lesko náprowadzał/ y vffy porządnie ßykował/ rychło záś ku pierwßey śmiáłości przyßli/ á naprzod dwá vffy spráwione przeciw Litwie náćierácy Lesko zástáwił/ nád iednym był przełożony Zegotá Krákowski/ á nád drugim Januß Sendomirski/ Woiewodowie/ Sam záś ná wßystki strony oczy y tám y sam pilnie obracał porządnie vpátruiąc/ co się ná ktorey stronie dzieie/ iż ieśliby gdzie obaczył swoich vpadáiących y słábieiących/ zárázemby rátunek podesłał. Ale niedługo ono pierwße náćieránie Litewskie trwało/ bo mocą Polakow ták murem zástáwionych wnet byli odpárci. Pierwßy ktorzy z Krákowskim Woiewodą y z Dwornym Leskowym Rycerstwem bitwę záczęli/ poczęli vstępować/ myśląc o vciekániu. Co drudzy obaczywßy/ y wnet tył podawßy/ do lásow się mieli/ á potym y sámy tám popuściwßy koniom wodzidłá rospierzchnęli się/ kilko tysięcy ich ná płáću poległo/ á Polacy złożone w lesie łupy pobráli/ y więźniow rozwiązáli.

Bitwá Polakow z Litwą ogromna.

Opátrzność Leskowá.

Ták ty dwie raz po raz srogie porázki Litewskie od Leská Czarnego opisuią/ Długoß y Miechonius lib. 3. cap. 58. fol. 175. y 176. Wapouius y Cromerus lib. 10. etc. Wßákże iednák wielkße ßkody Polską zwoiowána y dwie ziemicy Lukowska y Lubelska/ y trzecia Sendomirska od Litwy vcierpiáły.

Lotrostwá Pawła Biskupá Krákowskiego.

A Lesko Czarny wßystkę winę burzenia y ßkod od Litwy podiętych ná Páwłá Biskupá Krákowskie* składał/ ktory kotrowstwá práwie kurcianskie/ zápomniawßy stanu Duchownego płodził/ Mnißke ku nierządnemu obcowániu z Skáły Klásztorá páńskiego gwałtem wziął/ Myśliwcá własną ręką w lowie/ iż nieobácznie zwierz imoon vciekł/ włocznią łowczą zabił. A iżby się tym śmiciey

śmieley Leßkowi Monarße cnotliwemu Pánu swoiemu opárł / przyláżnią y powinowáctwem z Litwą sie był ziednoczył / Sendomirską też y Krákowską ziemię przeciw Leßkowi buntował. Dla tych tedy rostyrkow potym poimány y w więzieniu ná Sierádskim Zamku był chowány / ále z znáczną nawiązką musiał go Leßko iednák (iák won czás były bárdzo Xiążętá pobożne) y wypuścić.

Tegoż roku Lukardis Xiężnę przemysławá wielkiey Polski małżonkę / od własnych służebnic vdawiona / z podeyrzeniem náprawy samego Przemysławá / gdy bez karánia y pomsty złoczyńcę zaniechał: iákoż potym pospolicie pieśń śpiewywano w Polßcz (do lat Długoßowych y Miechouiusowych / iák sámi wspominaią) ná rzadkie záłośnego modlenia tey Xiężny / ktora sie modliłá y prosiłá / áby iey niedał okrutnie zábić / ále áby ią w iedney tylko koßuli do domu własnego odpuścił / wßákże też y sam potym Krolem Polskim zostawßy był od Margrábie Brandenburskiego zábity.

Okrucieństwo Przemysławowo nád małżonką.

Roku zás 1285. zá powodem Páwłá Biskupá Krákowskiego wßyscy Pánowie y Slachtá máley Polski / Konrádá Cyrnenskiego Mázowßa Xiąże / ná Monarchią Polską przeciw Leßkowi Pánu swoiemu (ktorego byli niegodni) przyzwáli. A gdy z woyskiem ciągnął do Sendomirzá / wyiechali ku niemu Warsius Castellan / y Zegota Woiewodá Krákowski / y Jan Sendomirski Woiewodá / y Cristin Castellan s Páwłem Biskupem / támże mu przysięgę vczynili / y wßystki Zamki y Miástá / krom Krákowskiego iedno Zamku / gdzie sie z żoną Leßko był zawárł. Ale potym widząc iż go wßystcy swogi odstąpili / á Konrad Xiąże Mázowieckie ciągnął wielką mocą do Krákowá / vciekł nieborak Leßko z żoną do Węgier / obronę Miástá y Zamku Krákowskiego Niemcom mießczánom zleciwßy / ktorzy stale wiárę trzymáiąc Pánu swoiemu / áni grozbą / áni prosbą / áni mocą Konradową niedáli sie przywieść ku podániu Zamku zwierzonego / y ták sie długo wßystkiey mocy Pánow Polskich y Konradowey bronili / áż Leßko z woyskiem Węgierskim od Krolá Ládisławá ná pomoc im przyßedł / z ktorym Konrad Xiąże Mázowieckie / potkał sie wstępnym boiem v Bogucicz nád rzeką Raba / ále porażony / ledwo sam do Mázowßa vciekł. A ták Pan Bog w ten czás skutkiem tey bitwy pokazał / ktory s nich práwiedliwiey broń pyzeciw drugiemu podniosł. Leßko miernie vżywáiąc zwycięstwá wßystkę winę niestáteczności Pánom przepuścił / á sam do Krákowá przyiáchawßy Niemcom ná potym wßystkę obronę zamku y miástá Krákowskiego zlecił / Węgry też hoynie vdárowawßy odprawił.

Kástá Leßkowá przeciw Draycom.

Tegoż Roku Bolesław Płockiego Mázowßa Xiąże / kráiny Ruskie Mázurámi woiował / ále mu też Russacy wet zá wet zárázem oddáli / gdy Mázowße tákże splundrowáli / mßcząc sie ßkod swoich.

Mázowiecka z Ruśią woyná.

Tegoż Roku 1285. ná schodzie Czerwcá Miesiącá w Prusiech / w Kursach y w Zmodzi / gádziny álbo chrobáctwá iádowitego z ogonámi iáko v Rákow mnostwo sie námnożyło / á kogokolwiek vkasił on chrobak / wtorego álbo trzeciego dniá vmrzeć musiał / ták iż żadne lekárstwo niepomogło obrażonym.

Plagá dźwierniádowitey gádziny.

Tegoż Roku Tátarowie Węgierską ziemię ogniem y ßábłą / áż do Peßtu zwoiowáli / w ktorey poczawßy od trzech Krolow dniá świętego / áż do Wielkieynocy / iáko w własney Oyczyźnie mießkáli. Ci też potym

Tátarowie Węgry y Grecią woiuią.

Tátarowie Cesárstwo Constantinopolskie náiechali / á
wielkie krwie Chrześćiáńskiey rozlanie vczyniwßy wiele Miast Greckich
opánowáli.

O dobyciu Gostinina / Sochaczowá / y Płocká / y Dobrzynia przez Litwę.

A iáko zás Pelusa Litwin s Krzyżakámi / Pány Litewskie ná Weselu pogromił.

Rozdział II.

Wten czás Litwy do zamkow dobywánia vżywano / iákoby mą dziś Węgrow.

Niezgody Xiążąt Polskich.

KOnrad Xiąże Mazowßa Cirnenskiego / myśląc iákoby pod Władisławem Łokietkiem Xiążęciem Kuiáwskim Gostinski Zamek y ziemicę opánował / Litwy y Rusakow przyzwał ná pomoc / á zdraycow w zamku przenáistych náprawił / ktorzy ßoro Litwę Zamek obległą / y ną blánki sturmowąt otworzyli brony / á Litwá wskocziwßy do zamku ludzi ßeść set część posiekli / á część do Litwy w niewolą zawiedli / á Zamek wybrány y zlupiony pusto Konradowi Mázowieckiemu Xiążęciu podáli Roku 1285.

Litwá Mázowßie zwoiowáłá. Sochaczow y Płocko Litwá wzięłá.

Władisław zás Łokietek mßcząc sie słußney krzywdy / Płocki zamek w nocy pobiwßy straż vbiężał / á niewrocił go / áż przez spolną vgodę Konrad mu ßkody od Litwy vczynione nágrodził / y Zamek Gostinski oddał.

Litwin Pelusá swoich pobił.

Potym Litwą z Rusaki / ktorych był Konrad ná pomoc przedtym sobie przyzwał / do Mázowßa wtárgnęli / Sochaczowski y Płocki zamki wzięli y spálili folwárki y miáśeczkę plundruiąc / wielkie ßkody poczynili / ludzi oboiey płci wielkość pomordowáli / á drugich w niewolą wywiedli.

Roku zás 1286. Pelußá nięáki z narodu Xiążąt Litewskich / ktorego Długoß y Petrus Duzburch / y Miechouius *Ducem Lituaniæ* pißą / będąc vkrzywdzony w Xięstwie Litewskim / álbo od Witená álbo od Pánow Litewskich / przekinął sie do Krzyżakow Pruskich / chcąc sie pomścić krzywdy swoiey / á przyiáchawßy do Krolewcá / táiemnie prosił Albrychta z Misny Kontora Krolewieckiego / áby mu dał dwudziestu Reiterow ná pomoc / posłał tedy s nim Kontor dwudziestu Niemcow iezdnych / nád ktorymi byli stárßy Martin Golin / y Konrad Tawil / á złączywßy sie Pelusa z sługámi / y pomocniki swoimi / przyiáchał ná iedno mieysce / gdzie Xiążętá y Pánowie Litewscy wesele małżeńskie odprawuiąc godowáli / y vderzył w nocy ná śpiących y pijánych / gdzie siedmdziesiąt Xiążąt álbo Pánow przednieyßych / y inßego pospolstwá oboiey płci wielką wielkość pobił. A młodego pánią z panią / z pánnámi / z pánnámi / z łupámi / y kleinotámi drogimi do Krolewcá vwiodł.

Litwá Mázowße zwoiowáłá. Sochaczow y Płocko Litwá wzięłá.

Roku zás 1287. Litwą / Żmodź / y Prussowie pogáni z wielkim woyskiem kozáckimi drogámi do ziemie Dobrzyńskiey wtárgnąwßy / głowne miáśto Dobrzyn / w dzień niedzielny gdy sie mießczánie chwałą Bożą w Kościołach zábáwili / vbiegli y wzięli / á pobiwßy stáre y dzieci młode posiekłwßy / drugich w mieście y we wsiach poimánych (miáśto spaliwßy) w niezną niewolą zawiedli liczbę pobitych ludzi oboiey płci trzy tysiące obrachowano / á więźniow 9000. wywiedli bez odporu.

Krzyżacy ná Litwę.

Drugiego roku 1288. Leßko Czarny Monarchá Polski wyprawiwßy list v Papieżą ná dobrowolne Rycerstwo Krzyżakow / przeciw Litwie pogánom / zebrał wielkie woysko / ták z swoich Xięstw / iáko y z cudzych kráin / ktorzy ze-

wpad zá listem Papieskim zbierâli sie ná Litwe. Trzymi tedy Lesko puściwszy wieść do Litewskiey ziemie ciągnąć/ á nád nimi sie Dobrzyńskiego niedawnego zburzenia pomścić/ obrocił ono woysko do Mázowsza Cirnenskiego/ ktore było w dzierżáwie Xiążęcia Konrada. A ták dawszy Litwie pokoy/ wszystkę ziemię Mázowiecką ná troie zagony rospuściwszy/ ogniem y mieczem powoiował. Zá co Pan Bog Leská zárázem skarał/ iż woysko krzyżowe nie ná Litwę/ ná ktorych był wziął od Papieżá Krzyż/ ále ná swoich obrocił. Bo Tátarowie teyże Jesieni 13. Dnia Grudniá z Carzykámi Nagay y Telubuga/ w wielkiey wielkości iáko szárańcza przez Ruskie kráiny pierwey w Lubelską y w Mázowiecką ziemię wtárgnęli/ potym do Sendomierskiey/ Stradskiey/ Krákowskiey ziemi zagony rospuścili/ gdzie Miásteczek/ Zamkow/ Klásztorow/ Folwárkow/ Wsi bez liczby popalili/ y zburzyli/ tylko od Klásztorá Krzyżá ná kysey gorze zá porádą Russákow/ rekú drapieżnych powściągnęli/ A Lesko Czarny zwątpiwszy w sile Rycerstwá swego/ vciekł do Węgier z Grafiną małżonką swoią/ zá czym Tátarowie bez odporu Polskie ziemie áż po same Tatry Węgierskie swowolnie burzyli/ plundrowáli/ y palili. A ták wielką liczbę ludzi w ten czás z Polski wywiedli/ iż kiedy się pod Włodimirzem ná Wołyniu butnikowáli y dzielili/ dwá dzieśćią tysięcy y ieden samych dzieweczek álbo pánienek bez mężnych náliczyli/ Ale y Rusácy choć towárzyszámi y hołoownikámi Tátárskimi byli/ nievźli od nich szkody. Bo Tátárowie łotrowstwo/ z Rusi do Hordy wychodząc/ wyimuiąc serecá z pobitych Polakow/ á w ządowitey trucźnie ich námoczywszy wtykáli ná rożenki czáruiąc ich ku temu náukámi Czárnoxięskimi/ y stáwiáli w rzędy y w stáwy/ skąd potym bárzo wiele ludzi s picia y vżywánia zákázone/ trucizną wody w nieuleczone choroby wpadáli/ y okrutnie márli/ gdy rychło y niewczás ony trucizny/ y łotrowstwo pogáńskie Rusacy obaczyli/ O czym Długoss y Miech. lib. 3. cap. 60. Cromerus lib. 9. etc.

Tátarowie Polskę y Mázowsze okrutnie woiuią.

Lesko drugi raz z Polski vciekł.

21000. Pánienek z Polski poimánych.

Ciáro o trucizny Tatárskie.

O czestich wtarczkach/ y spolnych Woynach Litewskich y Zmodzkich z Krzyżakámi Pruskimi Roku 1289. etc. według Kromk Pruskich/ Liflandskich/ Długossá/ Wapowskiego Miechouiusa y Cromerá.

Rozdział III.

Sambioska ziemiá/ gdzie Krolewiec od Litwy zwoiowáná.

Roku 1289. woysko Litewskie w ośmi tysięcy rycerstwá iezdne do ziemie Sambyskiey w Prusiech wtárgnęło/ ktorą ogniem y mieczem zwoiowáło/ á rosciągnąwszy wszerz y wdłuż zagony swoie/ wielkiemi łupámi obciążeni z więźniámi y trzodámi y rozmáitym dobytkiem do Litwy bez odporu odciągnęli/ bo Krzyżacy nieśmieli s nimi bitwy stoczyć/ tylko pięćdziesiąt Kozakow Litewskich w picowániu poimáli.

Roku zás 1291. Bertold Brunhanim Kontor Krolewiecki chcąc się pomścić tey wtarczki nád Litwą/ zebrał się z woyskiem Krzyżáckim/ á wtárgnawszy do Litwy/ zamku Koleiną dobył y spalił/ y pobiwszy wiele ludzi Litewskich y siedm set ich poimawszy/ wrocili się Krzyżacy do Prus.

A chcąc

A chcąc zágrodzić Litwą droge Krzyżakom áby do ich państw niemogli náiázdow czynić/ poczęli budowáć Zamek Mingedin/ ktorego budowánia chcąc im zágrodzić Bertold Kontor Krolewiecki/ zebrał woysko nowe y ciągnął do Litwy/ Ale wielkością Rycerstwá Litewskiego/ ktorzy buduiących strzegli przestráżony/ obrocił się w inną stronę/ gdzie Zamek Litewski Mederabe názwány wziął/ w ktorym wszystkich Chrześcian więźniow rozwiązał/ Pogánow pobił/ á drugich w więzienie do Prus wywiodł. Mingedin á Mederabe zamki Litewskie.

Ledwo wyciągnął Bertold Kontor Krolewiecki z Litwy/ ále wnet Memer Mistrz Pruski z potężnym woyskiem wnet z nowu do Litewskiey ziemie wtárgnął/ Pastonow y Gersow dwá powiáty zburzył/ y w popiot obrocił/ á z wielkimi łupámi więźniow y dobytku do Prus się wrocił.

Trzeći raz potym skoro Mistrz wyćiągnął Kontor z Balgi wyprawił się do Litwy/ á máiąc z sobą poltorą tysiącá Kreyterow/ dwá Powiáty Onkayński/ y Mengedinski ogniem y mieczem splundrował.

Po kilku zás dni Witenes álbo Wićień Xiąże Litewskie/ do Kuiáwskiey ziemie przez Mazowsze zá powodem Xiążęcia Bolesławá wtárgnął/ gdzie ogniem y mieczem około Brześcia Kuiáwskiego wszystkie wołości zwoiował/ á nabrawszy wielkość ludu y dobytku/ bez odporu do Litwy ciągnął. A áczkolwiek się ná niego Władisław Łokietek/ y Kazmirz Kuiáwski/ y Leczyckie Xiążętá/ y Meinhardus Mistrz Pruski wczás zebrali z swoim Rycerstwem/ y tuż woysko Litewskie dogonili/ wszákże nic dobrego nieprawili/ á tylko się plundruiących nieprzyiaciol nápátrzywszy/ názad się wrocili/ A Litwá z łupámi do Litwy przez Mázowsze vszłá. Litwá Kuiáwską ziemię zwoiowáłá.

Tegoż roku Władisław Król Węgierskiego Wołoszy álbo Kumanowie ná pokoiu śpiącego zámordowáli dziewiątego dniá Miesiącá Lipcá.

Tegoż roku Władisław Łokietek/ Leczyckie/ Kuiáwskie/ y Strádskie Xiąże/ z Wacłáwem Krolem Czeskim o Monarchią Polską wielkie burdy wieoli.

Roku zás 1292. Menhard Mistrz Pruski z woyskiem Niemieckim ná gránice Litewskie przyćiągnął/ ále gdy go o sprzysiężeniu y o zásadce Litewskiey z Prusáki pogány przestrzeżony/ z wielkiey niebespieczności ledwo vszedł/ á oniem y nocą ná zad vskrzpiąc do Krolewcá się wrocił. Bo Litwá miáłá ná woysko Niemieckie wczoło vderzyć/ á Prusowie ktorzy się do pierwszego pogáństwá obrocić chcieli/ z tyłu y z bokow mieli Niemcow ogárnąć wespołek z ich Mistrzem. Mistrz Pruski z Litwy ledwo vciekł.

Potym Roku 1293. Konradus Stange Kontor Ragnetski/ w dzień S. Jakobá Mingedinu Zamku w Litwie dobył/ w ktorym wielkość Litwy pobił/ á drugich w niewolą pobrał/ Zá ktorym tuż w stopy gonięc się Wićien Xiąże Litewskie/ z wielkością Litwy y Russakow/ Pruską ziemię przez ośmdziesiąt dni woiował/ ále od Krzyżakow w ciásnym kącie obskoczony/ y porażony/ ledwo w máłey drużynie sam do Litwy vciekł. Wićien Prussy woiuiąc porażony.

Tegoż roku Władisław Łokietek Krakowską ziemię/ Czechy wyganiáiąc woiował/ Tatarowie też Sendomierskie kráiny okrutnie splundrowáli.

Ná drugi zás rok 1294. skoro po Swiątkach Wićien álbo Witenes Xiąże Litewskie z tysiącem y ośmią set iezdnych/ przez lásy y borowizny kozácką drogą do ziemie Lenczyckiey wtárgnął/ Miásto Lenczyckie spalił/ á naprzod ná Tum Leczycki vderzył/ gdzie się było ná vroczyste swięto wiele ludzi ziechało/ ktorych Litwá posiekłá y pobiłá/ á drugich powiązała. Prelaty tákże/ Kanoniki/ y Kápłany w niewolą Wićien pobrał/ vbiory poświęcone/ y naczynia Kościelne srzebrne/ y złote połupił/ A tych ludzi ktorych było ná Kościoł wiele vciekło/ y mężnie się Pogánom bronili/ podusił dymem y ogniem/ okoliczne Domy/ y Kánonicze Dwory wkoło Kościołá leżące zápaliwszy. Potym Wićień Leczyce Litwá spalilá y Tum.

Wiżeń Litwę po wołoszciach w zagony rospuściwszy/ á wielkość łupow/ ludzi/ y dobytku nábrawszy/ spieszno do Litwy vchodźił. Ktorego Kazimierz Leczyckie Xiąże Brát Łokietkow z Rycerstwem swoim dogonił we Wśi Zuchowie/ á według niektorych w Troianowie blisko Sochaczowá Miástá/ nád Rzeką Bzurą: tám nieważáiąc namniey śmiałości nieprzyiaćioł Xiąże Kazimierz/ vderzył też ná nich śmiele/ á dokázuiąc mężnie/ y ścisnione vfy Litewskie przebiiáiąc zábity/ wspániáłego dzielnego ducha mężny mąż mężnie wypuścił/ wiele więżniow poki trwała zápalczywa bitwá vciekło/ wiele też Rycerstwá polskiego/ ktorzy z bitwy vciekáli w Bzurze potonęło/ inszy ná płácu polegli/ á drugich Litwá poimánych nieborakow w niewolą zábrałá. Gdy śie ták bitwá skończyłá śmiercią zacnego Xiążęcia Kazimierzá/ ná butynku káżdemu Litwinowi pogáninowi/ dostáło śie z działu dwádźieśćia osob Chrześcian Polakow/ O czym Długoś y Miechouius lib. 3. fol. 190. cap. 65. *Peracta pugna cuilibet barbaro nigmi Christiani Poloni in sortem cesserunt.* Cromerus lib. 10. *Tantam uero prædam hominum abduxere tunc barbari, ut nigmi capita singulis cederent.* O tymże Vapouius y Bielski/ y onego wieku Historyk Petrus Duzburch iednostáynie piszą.

Xiąże Kazimierz zábity/ y Polacy w swoiey ziemi od Litwy porażeni.

Po 20. więżniow Chrześćian/ ná káżdego śie Litwiná dostáło.

A iż ten Miechouius y Długoś wątpią/ icśliże v Troianowá álbo Zuchowá tá bitwá byłá/ tedym ia sam okiem swoim widział/ gdy ná Troiánowskim polu/ ktore iest rowne y piaszczyste niedaleko dworá od Sochaczowa czwierć mile nád Bzurą rzeką (przez ktorąśmy śie raz w koryćiech y w złobiech czásu powodzi z Pánem Poznáńskim przewozili/ bo promow nie było) oracz pługiem wyorał ostrogi/ groty trzy od drzewcow/ Bułáwę okrągłą y kilká żelázcow od strzał stárożwiecśkim działem/ ode roze dawnośćią zbotwiałe/ zkąd śie pokázuie/ iż pod Troianowem/ nie Zuchowem/ Litwá z Wićienem Xiążęciem swoim to zwycięstwo otrzymáłá.

Mole własne doświádczenie tego/ gdom był ieszcze chłopcem pierwszy raz do Litwy iádąc roku 1565.

A od tego czásu Władisław Łokietek Xiąże Kuiáwskie Brát rodzony Xiążęcia Kázimierzá od Litwy zábitego Leczycką ziemię spadkiem wziął w swoie pánowánie/ bo Kazimierz dziedzicznego potomstwá po sobie niezostáwił.

Tegoż też roku Konrad Xiąże Mazowieckie/ Pan Cirnenski/ Syn Xiążęcia Semowitá od Swarná y od Litwy w Jazdowie zábitego vmárł w Klasztorze Czerwieńskim/ y támże pochowan. Ten w Błoniu Klasztor zbudował y nádał. A po nim Brát Bolesław zięć Xiążęcia Troydená Litewskiego zábitego zupełne Xięstwo Mázowieckie opánował.

Niemcy Litwę wojuią/ y Wiznę spalili.

Roku zás 1294. Menhard Pruski Mistrz ná końcu zimy dwá powiáty w Litwie Pastow y Jerschow zwoiował/ á dobywszy dwu Zamku/ y spaliwszy/ gdy trzeciego z trudnością dobyć obaczył/ odesławszy więźnie Litewskie do Prus/ obrocił śie z woyskiem do Wizny Zamku Xiążęcia Mázowieckiego Bolesławá/ ktorego dobywszy spalił/ dla tego iż Litwá w Wiznie mieszkáiąc zá dozwoleniem Bolesławowym/ wielkie szkody w polszcze y w Prusiech/ częstymi wtarczkámi czynili. A ztąd śie okázuie iż ty zamki Litewskie y powiáty Gerschow y Pastow/ od Krzyżakow zburzone gdzieś były ná Podláśu nie dáleko Wizny/ iákożem y sam kilko horodziszcz położeniem mieyscá obronnych zá Augustowem w puszczy ná gránicy Pruskiey widział/ y dziś tám ieszcze oracze stárzyny y lásy ná role roskopywáiąc/ łáńcuchy od wzwodow mostowych y zawiáśy od Bram álbo wrot/ tákże inne znáki stárodawnych Zamkow y bitew wykopywáią.

Roku 1575. gdym tám był.

Kimel Zamek Niemcy wzięli.

Tegoż czásu Ludwig Kontor z Rágnety Litewski zamek Kimel wziął y spalił.

Roku potym 1295. po śmierći Henriká Xiążęcia Wrocławskiego Monárchy Polskiego/ Panowie Polszczy/ gdy śie im sprzykrzyło wielu Xiążąt w iednym páństwie rządzenie/ poczęli myślić y rádzić/ iákoby zás z wielu Xięstw polskich iedno

Krolestwo

Krolestwo y Monarchią álbo iedynowładstwo wczynili. Bo od Bolesławá Smiálego Krolá Polskiego/ ktory ono S. Stánisłáwá zábił/ Krolestwo Polskie y koronowánie vstáło było/ dla kłátwy y zákázánia Papieskiego. Dla tego Krolestwo Polskie ná kilkonaśćie Xięstw było rozerwáne/ tylko ktory był Krákowskim Xiążęciem/ ták Władisław wtory/ Bolesław czwarty/ Leśko piąty Biały/ Bolesław piąty Wstydliwy/ Leśko szosty Czarny/ y Henrik cnotliwy/ Xiąże Wrocłáwskie/ przy tych zwierzchność pánowánia/ y iákoby rzecz Monarchiey zostáwał/ Aczkolwiek nád inszymi Xiążęty żadney władzey niemieli/ Bowiem Slązkie/ Kuiáwskie/ Wielkopolskie/ Siradzkie/ Pomorskie/ Łęczyckie/ Sendomirskie/ Mazowieckie etc. káżdy wolno według własnych práw/ vstáw/ y władzey pánował/ zá czym częste woyny naiázdy/ y wybijánia z Xięstw/ miedzy ták wielą Xiążąt powstáwáły/ á Litwá/ Tatarowie y Russacy z wielkim vpadkiem Polski biedney często ich rozwadzáli.

Przeto gdy ták Polská od zábićia S. Stánisłáwá lat dwie ście y pietnaście bez Korony trwáłá: wybrali sobie Polacy ná Krolestwo Przemysławá wtorego Xiąże wielkiey Polski/ y Pomorskie/ ktory ná ten czás y wielmożnością pánstwá y dzielnością wrodzoną práwie Krolewską/ inße Xiążętá Polskie przewyższał. Koronował go w Gnieźnie Jakob Swinká/ Arcybiskup Gnieźnieński/ y z żoną iego Richsą Corką Krolá Szwedskiego/ ná odnowione Krolestwo Polskie/ Koroną stároswiecką od Otoná Cesarzá Bolesławowi Chabremu pierwszemu Krolowi Polskiemu Roku 999. dáną/ ktorą przez lat 215. Prátáci Gnieźnieńscy do tych czásow w Kościelnym stárbie pilnie chowáli. Ale mu tego odnowienia Krolestwá inße Xiążętá Polskie zayrzáły/ w sąsiedztwie też przyległe Sásowie/ y inße Xiążętá Niemieckie obáwiáli śie mocy iego/ dla tego Margrabowie Brandeburscy vpátrzywszy nań czás pogodny/ gdy w Rogoźnie ná Grźnicach Brandeburskich/ zapustne ßalone wesele z Dworzány swoimi bespiecznie odpráwował/ w dzień Popielcow bez wieści przez lássy przypadwszy/ vderzyli ná opitych/ y z wczorayszego pochmiela śpiących Dworzan iego/ támże też sámego Krolá/ áczkolwiek śie dośćmężnie bronił/ okrutnie oßczepáni vstrzeláney y posieczonego poimáli/ ná ostátek gdy go żywo záwieść s sobą niemogli/ puhinkámi vkłotego zámordowáli. Ciáło iego w Poznániu pochowano/ miał wieku swego lat trzydzieści y ośm/ miesiące trzy/ dni 24. krolował ná odnowionym Krolestwie Polskim Miesięcy siedm/ Dni iedennaśćie. Pisze Długoś iż Zarembowie ktorzy Herb máią Lwá z muru/ y Nalenczowie/ zá Herb chustkę zwinioną noszący byli przyczynámi śmierći iego/ dla tego Slácháćie y Familiam tych Herbow niedopuszczono/ y zákázano było miedzy Slácházá y Rycerstwem inßym polskim w woysku stawáć/ áni śię zá Slácházá liczyć/ áni też czerwonego vbioru nośić/ áż potym zá Kázimierzá wtorego/ gdy śie ná woynie przeciw Rusákom znáczniepokázáli/ y sromotę przodkow dzielnością swoią zágładzili do pierwszey godności byli przypuszczeni/ y przywroceni/ á od tąd iuż porządkiem swoim idą Krolowie polscy koronowáni.

Przemysław ná Krolestwo Polskie wybrány.

Przemysław Krol Polski zábity.

Nalenczowie y Zarębowie Slácheczstwo byli stráćili.

Roku potym 1296. Wićień Xiąże Litewskie wtárgnawszy do ziemie Chełmińskiey/ y do powiátu Golubieńskiego/ wßystki kráiny wßerz y wzdłuż ogniem y mieczem zwoiował/ á z wielkimi łupámi do Litwy śie wrocił. A potym záraz do Liflandskiey ziemie ciągnął z woyskiem Litewskim y Zmodzińskim.

Litwá Prussy y Liflanty woiuie.

Ale Sifridus Kontor z Balgi/ y drugi Piotr s Krolewcá/ wtárgnawszy do Litwy Gartin Zamek nád Niemnem oblegli. Co vsłyßawszy Wićień/ wnet śie wrocił z Lifland ná pomoc swoim/ y ná odsiec/ Niemcy też przestrászeni przybyćiem woyská Litewskiego co wskok od Gartiná do Prus vchodzili/ tysiąc ludzi z Litwy poimawszy/ O czym Długoś y Miechouius fol. 196. lib. 4. etc.

Grodno Krzyżacy oblegli.

Roku zaś 1298. Litwą z Zmodzią miąsto Strasburg nowo założone w Prusiech w Chełmieńskim powiecie zburzyli / y naczynie poświęcone w Kościołach rozbąrpáli / A gdy z łupem vchodzili / dogonił ich w lesie Konrad Sak Kontor z Rycerstwem Chełmieńskim / y porąził ich ną głowę / á łupy y więźnie wszystki odgromił.

Litwa w Prusiech porążona.

Potym ną drugi rok 1299. Gdy sześć set Litewskich iezdnych Kozakow Pruską ziemię woiowáli / czekał ną nich w zásadce Komendator Brandenburski z wielkością Niemcow swoich w ziemicy Naktanskiey / Ale gdy Litwá podobno przez ßpiegi ostrzeżona ną ony mieysce przyść zámießkáłá / roziechały sie woyska Krzyżáckie do domow nie wskurawßy / A Litwá tym czásem przyciągnawßy / Naktanską ziemię zwoiowáli / dwie scie y pięćdziesiąt Niemcow poimáli / á drugich posiekli.

Litwá w Prusiech Naktangia woiowáła.

Tegoż roku Mistrz Liflandski z Krzyżakámi swoimi / Janá Quirinę Arcibiskupá Rigenskiego Fundatora swoiego poimáli / dla tego iż im niedopuścał Rygi miásta zniewolić / álbo do gruntu zburzyć / ną to sie byli násadzili. Co tákże byli przodkom tego Arcybiskupá Janowi Wochtowi / y Albrychtowi vczynili. Friderika też z Hadelzappe przeßłych lat z Biskupstwá Derpskiego byli wygnáli / skąd potym miedzy Ryżany y Krzyżaki wielkie woyny wnętrzne Litwie ną rękę były wrosły. Bo Ryżánie niemogąc sámi wytrzymáć mocy Krzyżáckiey Litwę przeciw Krzyżakom zá pieniądze przywodzili.

Rosserti Liflandskie.

Tegoż roku gdy Ludwik Sippem Mistrz Pruski vmárł / był wybran ną iego mieysce Eliuous Golobach rodem z Duringu / ktory gdy nie długo żył ną Mistrzowstwie / miał po sobie successora Konrada Saka.

Roku też 1295. po zábiciu Przemysławá Krolá Polskiego / Pánowie y Rycerstwo Polskie y Pomorskie w Poznániu Władisławá Lokietká Xiążę Kuiáwskie / Leczyckie / Siradzkie / y Sendomirskie ná Krolestwo Polskie wybráli / y vczyniwßy przysięgę / wßystki Zamki y Miásta w iego władzą podáli / ále gdy koronácyą niewiedzieć dla ktorey przyczyny odkładał / vprzykrzył sie stanom koronnym / ták Duchownym iáko Swietskim / Przeto roku 1300. gdy odiechał do máłey Polski Lokietek / ziechawßy sie znowu do Poznánia Pánowie polscy / trzeciego roku złożyli s Krolestwá Lokietká w niebytności iego / á Wacláwá Krolá Czeskiego / ktory sie też pisał Krákowskim y Sendomirskim Xiążęciem / przeciw Lokietkowi ná Krolestwo Polskie wybráli / y koronowáli w Gnieznie Koroną Polską / ktorą ná niego kładł Jakob Swinká Arcybiskup Gnieznenski / á potym w Poznániu poiął w Małżeństwo Elzbietę Corkę Przemysławá Krolá Polskiego zábitego / áby tym stáley vmocnił sobie Krolestwo w Polßcze.

Lokietek z Krolestwá od Polakow złożony.

Wacław Czech. Krol Polski.

Potym Wacław Krol Czeski y Polski / przez Henrika Berke Dubią Czechá Hetmáná swoiego / Siradzkie / Leczyckie / y Kuiáwskie / tákże Sendomirskie dzierżáwy Lokietkowi wydárł / á swoimi Czechámi ominąwßy Polaki wßystkie práwie zamki osádził / y vrzędy rozdał.

Czechowie ná vrzędo Polskie przełożeni.

A Władisław Lokietek chudzinę od swoich opuszczony / y z páństwá złożony / potym od Czechow wygnány y złupiony / ziechał do Węgier / á stámtąd pießo do Rzymu wędrował / Potym z Rzymu wroćiwßy sie do Węgier / z Węgrámi do Polski náiezdzał / Czechy trapiąc y morduiąc / Pelcißká też Zamek / Wisliçę y Lelow pod Czechámi wziął / á Węgrámi osádził: Bo Wacław Krol Czeski y Polski w Czechach mießkał / zostáwiwßy Gubernatorow ná swoim mieyscu w Wielkiey Polßcze Fricza Szlezaká / w Máłey Mikołáiá Xiążę Opáwskie / á w Kuiáwskiey ziemi Tassa Wißemburga / Ják o tym ßerzey Długoß / Miechouius Cromer lib. 11. etc. piße.

Lokietkowá nędzá.

Crom. lib. 11.

Tegoż też

Tegoż też roku 1300. Witen álbo Wićien Eiragolczyk Wielki Xiąże Litewski y Zmodzki / ktorego Petrus Dusburch Krolem Litewskim / á Synem Vrinnerá Krolá Litewskiego w swoiey Kronice piße / Ryzanom y Arcybiskupowi ich / przeciw Krzyżakom ná pomoc kilko tysięcy Litewskich y Zmodzkich Kozakow zá pieniądze posłał.

Drugie też woysko Litewskie / gdy z łupámi s Pruskiey ziemie do Litwy vchodziło / dogonił ich Kontor Brandenburski w ciásnościách leśnych / ktorych ominąć niemogli. A ták wßystkich Kozakow Litewskich pobił / iż tylko trzey z onego vffczá vćiekli.

Litwá w Prusiech porążona.

A Draikolik álbo Dracolit Pan Litewski / podawßy Krzyżakom Zamek Onkaim w Litwie / ná ktorym był Stárostą / ze wßystką Litwą ktorzy przy nim w zamku byli / wiárę Chrześćiáńską przeniozwßy sie do Prus / przyiął.

Tegoż też roku 1300. Bonifacius ośmy Papież według zwyczáiu y Ceremoniy Zydowskich iubileus álbo miłośćiwe Lato naprzod vstáwił obchodzić.

Jubileus kiedy sie począł.

Tegoż roku Ottoman niktory z narodu Tatarskiego z prostych á podłych y vbogich rodzicow vrodzony / dla przewáżney Rycerskiey dzielności od Turkow ná ten czás sie w Azyey y sám y tám tułáiących / pierwßym Xiążęciem álbo Cárzem Tureckim był wybrány / ktory potym przyiąwßy Machometow zakon z Turkámi od Sarácenow / wielkie rzeczy w Azyey czynił / y częste zwycięstwá ną okoliczne y przyległe narody / y Krolámi ich otrzymawał / zá czym potomkom swoim y vmocnione páństwo / y wieczne imię zostáwił / iż sie od niego wßyscy Cesarzowie Tureccy Otomany pißą.

Turcy kiedy sławni być poczęli.

Tychże czassow / ták Długoß y Cromer lib. 11. y Miechouius lib. 4. cap. 5. wspominaią / Lituani cum reliquijs Pruſſorum aßiduis excurſionibus Crucigeros in Pruſſia, & Liuonia affligebant &c. Litwá z ostánkámi Prussow pogánow vstáwicznymi wyiarczkámi / y naiázdámi / Krzyżakow / w Prusiech y w Liflandzie dręczyli / y trapili. Ktore naiázdy y spolne s Krzyżakámi Litewskie bitwy / iżem wyżßey w Kronice Pruskiey / Petri a Duzburch z łácińskiego przełożoney / nápisał / tu ich powtarzáć nie chcę / gdyż tám spráwy inße Witennowe porządkiem wyrażone nayduześ / álbo iuß nálazł / ieśliś s pilnością czytał.

Litwá Prussy o Liflandy woiuie.

Tegoż czásu Xiążętá Ruskie widząc wnętrzne bitwy / naiázdy / y rozerwánie Krolestwá Polskiego / miedzy Wacławem Krolem Czeskim / y Władisławem Lokietkiem wygnánym / z mocą woysk swoich do Ziemie Sendomirskiey ná rzecie bystrey Rzeki powodzią co sie ná wiośnie pobieráiący wárgnęli / gdzie wielkie ßkody poczyniwßy / ludzi y bydłá z inßymi łupami nábrawßy / do swoich sie Ziem wrocili.



Macieia Striykowskiego

O Burzeniu Dobrzyńskiey Ziemie przez Litwę / y porażeniu Russakow pod Lublinem / Roku 1301.

Rozdział IIII.

Roku 1301. Woysko Litewskie / ktorego był sześć tysięcy rachowano / Dobrzyńską ziemię zburzyło / ktorych z łupami vchodzących Polacy gonili / wszakże im łupow / do lasow złożonych odbić niemogli. Toż woysko Litewskie chciwością więtszych łupow pobudzone / Chełmską ziemię poczęło wojować / ná ktore Krzyżacy Prusscy vderzyli / y rozgromili ich / á ná placu siedmdziesiąt Litwinow vbili / á inszych rozpłoszyli / Pány też y Pánie Dobrzyńskie odbiwszy im rozwiązáli / y inszych więźniow niemało wybáwili.

Litwie Niemcy łupy odbili.

Roku záś 1302. Gdy Waclaw Krol Czeski y Polski / zostáwiwszy w Polszcze Czechy Gubernatory / sam w Czeskiey ziemi mieszkał / Pánowie y Slachtá máley Polski / Sendomierska / y Krákowska przeciw Russakom záciągnione serca máiąc dla dawnego wydárcia y posiedzenia Lubelskiey ziemie y zamku Lublinā. Tudzież też dla niedawnego á swieżego zburzenia y złupienia Sendomierskiey ziemie / dobrowolnie sie przeciw Russakom ná woynę wyprawili. O czym dowiedziawszy sie Russacy / zebráli także wielkie woysko z Xięstw swoich / Litwy też y Tatarow ná pomoc przyzwáli / á złączywszy spolne mocy / Polakom do Lublinā przyciągáiącym zástąpili / támże vstáiąc w swoiey wielkości dáli im bitwę / Polacy záś áczkolwiek daleko mnieysze woysko mieli / wszakże sie bitwy niezbraniáli / ále vsilna moca y przeważną śmiałością posileni / ścisnąwszy sie w wálny vsz wielki / rozwleczone y zátrzywione pyki vfow Ruskich / y Tatárskich / gwałtownym pędem / á śmiałym potkániem / ná pierwszym stárciu rozerwáli / á pomieszánych snádnie pogromili / pobili / y rożno po rolach Lubelskich vciekáiących rospłoszyli.

Russacy y Litwá z Tatáry pod Lublinem porażeni.

Wielka ná ten czás porażká była ná Rusią y Litwą z Tatárы / y byłáby więtsza by im bliski Zamek Lubelski był / do ktorego vciekáli / przechowánia y zászczycenia niedał. Wszakże ich Zamek niemogł długo bronić / Bo oblężeni od Polakow / gdy ná wycieczkę z zamku niesmieli wyniść / srogim głodem vcisnieni / ták to bywa w záwárciu wielkości ludu / y z zamkiem sie musieli polakom podáć / Ták Zamek Lubelski po piącidziesiąt y siedmi leciech / ták był polakom przez Russaki zá Danilá Romanowicá Ruskiego / y Mendoga Ringoltowicá Litewskiego Krolow wydárty / w ten czás iest ze wszystką ziemią Lubelską do polski przywrocony / y odiskány.

Polacy Lublin Russakom odeśli.

Roku záś 1304. Wernerus Groff z Zonenbergu / y Adolphus z rodzonym Brátem z Wentimelu / y Teodorik Elner Grofowie / y wiele inszych Slachcicow y Rycerstwá od Renu / do prus ná pomoc Krzyżakom przeciw Litwie z woyskámi przyciągnęli. Mistrz też pruski Konradus rozdzieliwszy woysko swoie ná dwoie do Litwy sie zimie wyprawił / gdzie Gartenską ziemicę álbo Grodzieńską ogniem y mieczem zwoiowáli / á z wielkiemi łupámi ludzi y dobytkow do prus sie wrocili.

Krzyżacy Litwę woiowáli.

Potym

Potym poscie Komendator Krolewiecki z więtszym woyskiem przyciągnął pod Onkaim zamek Litewski / gdzie ieden Litwin Swirtył imięniem według tázemney obietnice Krzyżakom vczynioney Zamek przerzeczony / ná ktorym był Burgrábią Krzyżakom otworzył / ktorzy werwawszy sie do zamku w nocy / wszistkich iednostáynie kto sie náwinął / mężczyzny y białe głowy / stárych / y máłe dziatki pobili y posiekli / á Zamek zápaliwszy w popiol obrocili.

Niemcy przez zdrádę Zamek Litewski Onkaimi zburzyli.

Stámtąd záś rospuściwszy zagony po okolicznych wołościach łupow y ludzi z dobytkámi wielkość wybráli / y do Prus wywiedli.

Tegoż roku 1304. iáko Miechouius lib. 4. cap. 6. fol. 200. pisze Litewskie woysko wtárgnawszy wielką śmiałością do ziemie Leczyckiey w dzień Swiąteczny ogniem y mieczem wszystki włości spustoszyli / y miásto Leczyc... bez odporu wziąwszy y wykupiwszy spalili / ktorych obciążonych łupámi á do Litwy sie wracáiących / Kazimier Dobrzyńskie Xiąże Brát rodzony Lokietkow dogonił / y srogą bitwę z nimi stoczył / á áczkolwiek Polacy ná swych śmieciach śmielszy / gdy Litwá vciekáłá zwycięstwo otrzymáli / y wszystki łupy wydárli / wszakże Xiąże Kazimierz / wiednym vffcu ktory był począł vstawáć mężnie boiuiąc / wielkością strzał y włoczni Litewskich stloty y zrániony / vrodziwego y przeważnie dzielnego Duchá záraz z żywotem / iáko y drugi tegoż imienia Brát iego / wypuścił. A ták Władisław Lokietek według Miechouiusá musiał mieć dwu Brátu Kazimierzow / iednego Leczyckie / drugiego Dobrzyńskie Xiążąt / obudwu od Litwy zábitych iednego Roku 1294. Leczyckie Xiąże Kazimierzá v wśi Troianowá / á drugiego Dobrzyńskie przerzeczone Xiąże 1304. zábili / wszakże tego wtorego Cromerus niewspomina.

Kazimierz Xiąże Dobrzyńskie od Litwy zábit.

Roku záś 1305. Waclaw Krol Czeski y Polski wyprawiwszy z Węgier Synā Wacłáwá / ktory był ná Krolestwo Węgierskie od niektorey strony pánow Węgierskich wybrány / vmárł w Prádze Miesiącá Lipcá. Ten Wacłáw będąc ná Krolestwo Polskie z Czeskiego koronowány Roku 1300. naprzod pierwszą monetę srzebrną große Czeskie / ktore dziś po potorą groszą polskich idą / do Polski iáko nowinę ná nowe Krolestwo przyniosł / á potym od niego drudzy Krolowie polscy dopiero poczęli monetę große / połgroßki / y kwartniki pod swoim koronnym polskim znákiem kowáć. Gdyż przedtym stuczkámi siekánego Złotá y Srzebrá / ták że skorkami Kunimi / Wiewiorczymi / álbo Bielczánymi / Lisimi y inszego zwierzá towárámi / według rozmáitych frymárkow ták Polacy / iáko Russacy / Litwá / y Mazurowie zwykli byli kupie swoie odprawowáć / áż sie wten czás Polacy od Czechow / á Litwá od Polakow y Monety pieniężney vżywáć / y gospodárstwo domowe porządniey stánowić náuczyli.

Pierwsza moneta srzebrna w Polszcze / y gospodárstwo.

Tenże Wacław Krol Czeski Krákowskie miásto naprzod murem otoczył.

A po iego śmierći Władisławá Lokietká wnet káżdáwße niż przedtym szczęście ná Krolestwo Polskie / z ktorego był trzy kroć wyrzucon fortowáć poczęło / Bo zá przychylnością chłopstwá y pospolstwá wszystkiego / Sendomirska Ziemię wszystkę osiadł / wybiwszy zewszad Czeską obronę / á potym gdy sie zá iego szczęśliwym powodzeniem / Krákowscy y Sendomirscy Pánowie y Slachtá vdáli / wnet inße twierdze w Ziemi Krákowskiey / ná ostátek sam Zamek Krákowski od Czechow podány wziął.

Lokietek Krolestwo odstał.

Ná drugi rok záś gdy Wacław Syn Krolá Czeskiego y Polskiego Wacłáwá do Polski sie wyprawił / chcąc opánować Krolestwo Polskie iáko oyczyste / zábity iest we spiączki ná pokoiu w Olomuńcu przednieyszym Mieście Morawskim / niewiedzieć od kogo / á od tego Roku 1306. Czechowie Dziedzicá postrádawszy / postronne Krole y Pány mieć poczęli áż do dzisieyszych czássow.

Krol Czeski w spiączki zábity.

A Wladi-

A Wladislaw Lokietek Krol Polski trzeci raz wybrany / chcąc sie pomscić pierwszey krzywdy swoiey nad Henrykiem Glogowskim Xiążęciem / wszystko Sląsko ogniem y mieczem zwoiował.

Krzyżacy też Prusey ná ten czás Pomorskie kráiny pod Xiążęty Polskimi woiowáli / y wszystko Pomorze / potym także Kuiáwy przez zdrádliwe práktyki od Krolestwá Polskiego oderwáli.

O burzeniu Kaliskiey ziemie

przez Litwę / á czestych naiázdach miedzy nimi y Krzyżaki / Roku 1306. O czym Długoß y Miechouius lib. 4. cap. 3. fol. 12. 14. 215. &c. Wapouius y Cromer lib. 11. &c.

Rozdział V.

Audimtes Lituani &c.

Litwá Wielka Polskę y Káliß woiuie.

KOku 1305. Vsłyßawßy Litwá o rosterkach y wnętrznych woynach w Krolestwie Polskim / zebráli sie z Rycerstwem Wicieniá Xiążęcia swoiego / á przes lásy y nie zwyczáyne drogi kozáckimi swoimi prostymi drogámi ciągnąc / przesli przez Mázowße do Wielkiey Polski / gdzie Kaliß / y Stawiszyn miástá y wśi okoliczne wykupili / stárych / y niedoroślę dziatki posiekli / dwory y włości wßystkie popalili / á z wielkiemi łupámi y s kilkiem tysiecy więźniow Polakow / bez żadnego odporu do Litwy vbiegli / y wßystek poton w cále wygnáli / snadź zá pozwoleniem Mazurow / przez ktorych kráiny y tám y sam chodzili.

Tegoż czássu Zenrikis Pleczká rodem Sabżyn / nowo ná Marßałkowstwo / nie ná Mistrzowstwo (iák Miechouius pisze) Pruskie wybrány / woysko Krzyżáckie do Litwy postał / ktore pod Zamek Gartin nád Niemnem leżący przyciągnowßy / á w dzień mglisty bramę otworzoną nálazßy / zamek vbieżeli / Litwę posiekli / drugich powiązáli / á z wielkim łupem wybrawßy Zamek do Prus sie wrocili. Wßák że Petrus Duzburch / iák to wyższey w iego Kronice naydziesz / nie pisze áby Niemcy Zamek Gartę w ten czás vbiegli / tylko posadę ktora ná ten czás wielka byłá zápálili. Co y sam Miechouius *eodem folio* przeciw sobie świádczy / mowiąc / *Commendator autem de Conicksberg castrum Gartin non fuisse locatum moleste ferens, &c.* A Comendator powiáda Krolewiecki żáłuiąc y zá przykre swoim máiąc / iż ono woysko Niemieckie Gartiną álbo Grodną zamku nieosiádło / wrocił sam s tymże woyskiem wrocił sie drugi raz do Gartina. Ale gdy od Litwy pierwey być opátrzony y osiedzony nálazł / nowe łupy poczyniwßy w Litwie do Prus sie wrocił. A ty też Czytelniku wroć sie iesli chcesz do Duzburchowey Kroniki / á tám te zátarczke Gartinską od tegoż Duzburchá / ktory też o tym pisał zá swego żywotá / rzetelniey wyrázoną naydziesz.

Wonsko Krzyżackie Pruskie zamek Grodzien ſki vbieżáło.

Potym gdy bárdzo wiele Rycerstwá pielgrzymskiego z Rzeße Niemieckiey y z inßych ziem Chrześciáńskich do Prus ná swiętą woynę przeciw Litwie Morzem y ziemią przyciągnęło / záraz Krzyżacy ich mocą posileni / nową woynę ná Litwę podniesli / á zburzywßy powiat Karßowinski / y wybrawßy / z wielkiemi łupy wrocili sie do Prus.

Niemcy Litwę woiuią.

Tegoż Roku Kościoł w Zamku Krákowskim blachą ołowianą nákryty y sam wßy-

sam wßystek zamek z więżámi / ktory był ießcze w ten czás máło nie wßystek drzewiány / zgorzał o ośmego dniá Máia.

Litwá Polskę woiuie.

Potym roku 1307. w dzień S. Gáwłá Litwá do ziem Stráđskich y Kaliyskich bez wieści wtárgnawßy / wßistkie włości okoliczne zwoiowáli / á ná brawßy wielkich łupow / ogniem y mieczem ßkody niewymowne poczyniwßy / spießno do Litwy wyciągnęli.

Niemcy Litwę woiuią.

Tegoż roku gdy Henryk Báwárskie Xiąże z swoimi ludźmi / y Rycerstwem do Prus ná pomoc Krzyżakom przyciągnął / Teodrik z Alemburgu Mistrz Pruski wyprawił sie s nim do Litwy z ogromnym woyskiem Rzeskim y swoich Krzyżakow / obległ potym zamek Welunią álbo Wielonę rzeczony / ále gdy kilko sturmow pod nim stráćili / wrocił Mistrz Pruski tuż pod zamkiem Welona dwá zamki drugie zbudował / ieden názwał Fridburg / to iest gorá spokoyna / á drugi Beier / to iest Bawarczyk / ná stawę Xiążęcią Bawarskiego Henrikà / ktorego wßystke strzelbę w tych zámkach y inße naczynie woienne zostáwił / á Ludem Niemieckim y żywnością obádwá zamki vmocniwßy / kazał Wielony dobywáć / áżby sie Litwá podáłá / sam potym z Xiążęciem Bawarskim do Prus wyciągnął z łupámi przez Żmodzką ziemię.

Wielonę dobywáią Niemcy.

A tu sie w Kronice Miechowinssowey álbo iego Pisarz álbo Drukarz omylił / ktory rok dobywánia Wielony kładzie / 1307. co miał położyć 1327. zifre o. miásto 2. położywßy z omylki / gdyż ná ten czás niebył ießcze Mistrzem Pruskim przerzeczony Teodrik (Ale ma być właśnie według Kronik Pruskich Dietrych) Graff z Aloenburgu / á Mistrzem ná ten czás był Sifridus Fechuangen tegoż roku 1307. wybrány / czássu Albrichá Cesarzá Xiążęcia Rakuskiego y Klemensá Papieżá / ktory był po Celestinusie piątym ná Stolicy Piotrowey / Po tym Sofridusie był zás Mistrzem Pruskim wybrany / Karolus Trewir / Roku 1309. ktory był Wladislawowi Lokietkowi Krolowi Polskiemu odtął woyną nieprzystoyną Pomorską ziemię / y cześć Kuiáwskiey / y Michałowskie y Dobrzyńskie Xięstwá od Korony Polskiey oderwał / Kaliską też / Stráđską / Leczycką / y wßystke wielką Polskę / tákże Mázowße zá przywodem onego Wincentego z Pomorzan był zburzył / y w popiół obrocił / á potym nieborak Lokietek s powinowaciwßy sie z Litwą ledwo sie Krzyżakom odiął / iáko o tym Długoß y samże Miechouius lib. 4. cap. 11. 12. etc. y Cromerus lib. 11. etc. świádczą ßeroko.

Nittorych Mistrzow Pruskich prawdziwy porządek.

Ten potym Karolus Trewir iádąc z Rzymu / gdzie był od Papieżá powołan / vmárł w Wiedniu Roku 1322. O czym Kroniki Pruskie y Miechouius przeciw sobie sam lib. 4. fol. 220. cap. 15. świádczy. Ná iego zás mieścu Wernerus de Orsele álbo Vrselensis Mistrzem wybran / ten potym záżity iest w Malborku od Krzyżáká Janá Gyndorfa. O czym tenże Miechouius lib. eodem fol. 222. cap. 16. przeciw sobie / y Kronki Pruskie. Po nim zás wybrány iest ná Mistrzowstwo Luderus álbo Ludolphus Tulißburzenskie Xiąże álbo Brunswickie Roku 1325. zá Cesarzá Ludowikà 33. á Papieżá Janá 22. Potym dopiero Teodrik álbo Tidrik Grof Aldenburski máiący wieku swego lat 80. wybran ná stolicę Mistrzowską Roku 1329. O ktorym to Miechouius pisze / snadź zá omyłką swego pisárka / co pospolicie raptury (iáko y v mnie chłopiec czyni) przepisował / álbo Drukárzowa niedbáłością / y niedoyrzeniem Correctorá / iżby Roku 1307. Wieluniey w Litwie dobywał z Xiążęciem Henrykiem Bawarskim / y tákoby Fridburg y Beier Zamki dwá tuß pod Welenią zbudował / ktorych gdy záraz Giedymin dobywał (*Supremus Dux Lituaniæ imminens periculum depulsurus* / słowá to są Miechouiussowe) był postrzelon strzałą ognistą od Krzyżáká tegoż roku 1307. y támże ná płácu duße wypuścił.

Ale gdyby

Ale gdyby tego roku był Gedimin zábity/ták Miechouius pisze/tedyćby iego Kroniká musiałá być sobie przeciwna/álboby Gedymin musiał po smierci walczyć w własney swey osobie zmartwych wstawszy/ále Gedimin nie był Piotrowinem/ Bo ná drugim mieyscu lib.4. cap.10. fol.209. tenże Miechouius pisze/ z czym sie wszystkie inse Kroniki zgadzáią.

Wladislaus Rex Poloniæ, qui toto illo tempore, id est anno 1329. exercitum cum magna diligentia comparabat, cum suis gentibus, cum auxilio Hungarorum, á Carolo Rege Hungariæ missо, cui Vilhelmus Dux Austriæ præerat. Cum exercitu Lituanorum, & Samogitarum, cui Princeps Gedimin personaliter præerat, &c. Wladislaw powiáda Lokietek Krol Polski/ktory przes wszystek czás on/ to iest roku 1329. z wielką pilnością woysko przeciw Krzyżakom zbierał z swoimi ludźmi/ y pomocą Węgrow/ od Karolussa Krolá Węgerskiego przysłáną/ ktorymi był przełożony Wilhelm Xiąże Bákuskie/ y z woyskiem Litewskim y Żmodzkim/ ktorym był wojobie swoiey Gedymin Xiąże (personaliter mowi w swoiey á nie Hetmánowey postawie) przełożony. Ták wszystey wciągnąwszy do ziemie Chełmskiey/ wszystki włości co sie náwinęło wszędzie poburzyli/ y wypalili etc. y potym áż do Rzeki Drwiacey przeszli etc. A ták zá tą pomocą Gediminowa z Litwą y z Żmodzią/ y z Węgrámi/ Władislaw Lokietek przymusił Krzyżakow/ iż musieli vgody prośić/ ktorey potym niestrzymáli/ iáko o tym sercey Polskie y Pruskie Kroniki świadcza. Przetom tedy to czytelniku miły dowodnie áczs pracą wywiodł/ ábyś wiedział/ gdyćby sie Miechouiusa czytáć trafiło o tym/ iż sie drukarz álbo iego pisarz omylił/ zá czym bych był tego nieobaczył/ y wszystkiey iego Kroniki me konkordował/ á inszych Historikow ola wybádánia prawdy Historiey niezniosł wiedno/ tedyby sie Historia tá Litewska pomieszáć/ y opácznie powikłáć wielkim błędem musiáłá/ á Witen musiałby stáć po Gediminie/ potym záś Gedymin iákoby z martwych rzadkem Piotrowiną wskrzesżony/ po Witenie/ przeciw Ruskim y Litewskim wszystkim Látopiscom/ y przeciw inszym Historykom y Kronikarzom/ ná ostátek by sie y sam Miechouius/ iáko w niewywikłánym labirincie/ powiązał. Zrzodła też będzieß wiedział wedlug prawdziwego porządku Historiey Litewskiey Czytelniku miły/ iż Gedimin Wielki Xiądz Litewski áż Roku 1316. po Waremie Oycu ná Wielkie Xięstwo Litewskie był wybrány/ á zábity pod Fridburgiem Roku 1328. nie roku 1307. iáko sie tu Drukarz w Kronice Miechowiusowey omylił lat dwudziestą y trzemá. Przeto gdy będzieß czytał v Miechowiusa to mieysce: Gedimius autem supremus dux Lituaniæ imminens periculum depulsurus nouа castra (id est Fridburg & Beier) forti exercitu circumdedit, áż do drugiey kárty/ Magister uero Prussiæ Theodricus eodem anno: ktory sie v Miechouiusa wedlug drukárskiey omylki rozumie 1308. á ma być 1328. A gdzie potym nápisał sequenti autem anno, ktory sie tám 1309 omylnie rozumie/ bo ma być według porządku Historiey/ y wszystkich Kronik Pruskich Mistrzow 1329: Olgerd Lituanorũ Dux necem Gedimin Patruus sui, & patriæ uastationem ulturus in forti exercitu Prussiã ingressus, eam cædibus & ignibus uastauit, &c. Tákże potym/ Quem Henricus Prussiæ Marsalcus 14. Augusti &c. consecutus: áż do końcá tey sentencyey/ captiuosq; & pecora relinquere coacti (Lituani scilicet) sunt Tedy w tym Czytelniku miły nie Miechouiussowi sławnemu y statecznemu Historikowi/ ále Drukárzowi/ álbo pisárzowi iego te omylke lat przyczytay/ á nam dziękuy żesmy porządku pewnieyszego tego mieyscá z konkordowánia kilkunaście Kronik/ Polskich/ Pruskich/ Liflandskich/ y Látopiscow Ruskich y Litewskich zá łáska Boża prawdziwie dostąpili/ Bo sie iuż potym z Długoßem/ Cromerem/ Wapowiuszem/ Piotrem a Duzburk/ y z inszymi Historyki/ Miechouius porządkiem lat/ (Tylko go trzebá s pilnością y opátrznie czytáć) tákże sama prawdziwa rzeczą Historiey należąca zgadza. Dla tego iuż ten węzeł rozwiązány opuściwszy do pierwszego porządku Historiey przystąpuię.

W Kronice

W Kronice Piotrá a Dusburch od nas przełożoney naydzieß insze wtaręzki Litewskie y Żmodzkie z Krzyżaki wyższey opisane Roku 1306. 1307. 1308. y 1309. etc.

Nálazłem też wstárych Látopiscach Ruskich zktorych mám kilko Exemplarzow/ iż Litwá roku 1307. Połocko wzięłá/ ále iáko y pod kim nie pisze.

Roku záś 1310. Gdańsko Krzyżacy Pruscy przez zdrádę wzięli pod Władisławem Lokietkiem/ Krolem Polskim/ w dzień S. Dominiká/ gdy nawiętßy ziazd ná Jarmark vroczysty był/ gdzie ludzi posiekli/ dobrá ták mieszczáńskie iáko kupieckie/ y inßych gości przyiezdzych gwałtownie pobrali/ połupili/ y niewymowne gorzey niż pogáńskim obyczáiem okrucieństwá poczyniwszy/ miásto y zamek Gdański (áczgo Polacy długo mężnie bronili) swoim Rycerstwem osádzili/ á ták Cromer pisze ná żadnym Zamku álbo Twierdzy/ choć od wszystkich inßych pogan dobywánych/ ták sie wiele krwie polskiey nieprzelało/ iáko ná ten czás w dobywániu Gdańská od pokryto nabożnych Krzyżakow ták mużnikow polskich/ wzięli potym Tczow álbo Derßaw/ Choynice/ Nowe/ y Swieczie miástá y zamki pod Polaki/ ná ostátek wszystke ziemie Pomorską osiedli. Okrucieństwo Krzyżakow Pruskich w Gdańsku dobytym.

Tegoż też czásu gdy ták swowolnie Krzyżacy Pruscy w Polßcze broili/ Liflandscy też Krzyżacy z swoim Mistrzem Ryge miásto y wszystke ziemicę Arcybiskupowi swoiemu fundatorowi y dobrodzieiowi kotrowskie wydárli/ od ktorego przodkow w Liflancziech przed lat stem y cztermi álbo piącia/ dla rozmnożenia wiáry Chrześciáńskiey byli fundowáni. Wiele też złego kotrowstwá y okrucieństwá przerzeczeni Krzyżacy oboyi ták w Prusiech/ w Litwie/ y w Liflancziech w ten czás broili/ y potym vstáwicznie.

Skąd znáć iż sie ráczey stárali o wygłádzenie niż o rozmnożenie wiáry Chrześciáńskiey miedzy pogány/ áczkolwiek sie im Litwá y Żmodź sámi przes sie záwżdy odeymowáli/ y wet zá wet/ woynę woyną/ y gwałt gwałtem odbijáli.

Tegoż Roku Miesiącá Stycznia dniá ostátniego/ Słońce sie zácmiło/ á potym dla czestych dzdzow/ niepogod/ y gwałtownych potopow/ głod wielki w Polßcze/ w Prusiech/ w Litwie/ we Włoßech/ w Niemcech/ y w Czechach pánował/ iákowego żaden niepámiętał/ áni od przodkow słychał. Powodzi y głod srogi.

O burzeniu Pruskiey ziemie

przez Wicieniá Xiędzá Litewskiego/ y poráżeniu iego dla bluźnierstwá Ciáłá Bożego w Sacramencie etc.

Roku 1311. O czym Petrus Dusburch/ Kroniki Pruskie/ y Miechouius lib.4. fol.215. cap.13. Wapouius etc.

Rozdział VI.

SItenes álbo Wicien Wielki Xiądz Litewski ktorego Petrus Dusburg Krolem zowie/ widzac iż ná ten czás Krzyżacy Pruscy s Polaki/ á Liflandscy s swoim Arcybiskupem y z Ryzany wielkie burdy wiedli/ zebrał sie ze wszystkimi woyskámi swoimi/ wtárgnął wszy do ziem Pruskich/ wielką część wołości onych przez zelázo y ogień w popiół y w niwecz práwie obrocił zapustnego czássu/ roku 1311. potym z wielkimi łupámi y pięcią set Niemcow wiez-

niow wroćiwßy sie do Litwy/Bogom swoim ofiáry czynił. A tym czásem Kontor Krolewiecki z iednym vscem/ á drugich pięć Kontorow z drugim woyskiem roznymi drogámi zápaleczywsie do Litwy wtárgnąwßy wßystki wołości y ludzie co sie im náwinęło burzyli/ zábierali/ wiązali/ siekli y bili/ y samego Witeńá Wielkiego Xiędzá Litewskiego/ ná ten czás sie weselącego/ y Bogow swoich hoduiącego przestraßyli. Potym sie do Prus z wielką liczbą więźniow wrocili.

Litwá Prussy burzą.

Tego burzenia y pustoßenia ziem swoich Litewskich chcąc sie pomścić Witenes Xiędz Wielki zárazem przebrawßy z inßego swego Rycerstwá Kozakow cztyry tysiące mężow wybornych/ wtárgnął do Prus w Wigilią Kwietney Niedziele/ á wßystkę Pruską ziemię áż do Brunzbergá poburzył/ zwoiował/ y spuſtoßył/ Kościoły z ſkárbow/ z kleynotow/ y naczynia poświęconego złupiwßy wypalił/ Sacrament Ciáłá Páńskiego ná ziemię z żelżywością porzuciwßy oplwał/ y nogámi podeptał. Potym pędząc do Litwy wielką wielkość więźniow/ gdy ná grániách w iednym leśie położył sie obozem/ chcąc miedzy swoie Rycerstwo więźniow podzielić y rozdáć/ á przed Pánnámi álbo Dziewicámi (ktorych krom mężow y inßych Niewiast tysiąc cztery stá poczту miedzy więźniámi było) Swiątość Ciáłá Páńskiego z Monstrancią z Kościołá Ziemi Pruſſich zániesioną/ własną ręką wyiąwßy/ ná ziemię porzucił/ pluiąc y depcąc nogámi/ á pytáiąc/ gdzieby był Bog ich/ ktory sie onemu niemogł sprzeciwić/ áni swoim chwalcom pomoc. Wßákże Pan Bog niedługo tego bluźnierstwá cierpiał/ Bowiem drugiego dniá ktory był ßosty Miesiącá Kwietniá ná świtániu we wtorek Henryk Plock Namiestnik Mistrzá Pruskiego (nie Mistrz iáko druozy piſzą) zebrawßy sie z mocnym woyskiem inßych Narodow Niemieckich/ ná ktorych było osmdziesiąt Krzyżakow y Kontorow przełożonych/ vderzył ná woysko Witennowe ná pierwßym onym kociśku (á to vroczisce Dusburchus Woyplocz miánuie/ ktorego ty czytelniku wyżßey czytay) tám áż sie Litwá przy Xiążęciu swoim dośyć mężnie broniłá/ ále potym mocy Krzyżáckiey wytrwáć niemogli/ ná płácu ich bárdzo wiele poległo/ poimánych záś Niemcy káżdego obiesili/ álbo w Jeziorach y w Rzekach potopili/ ták iż od czterech tysięcy Litwy máło ich vbiegło zdrowych/ okrom Wielki Xiądz Witeń z dwiemá ſługámi swoimi y co sam w głowę ránny/ á ná pámiątkę ták sławnego zwycięstwá Krzyżacy zwroćiwßysie do domu/ Klaßtor Dziewiczy Mnißkom w Toruniu zmurowáli y nádáli.

Blutmierstwo Witennowo.

Tego Henryká de Plock Petrus Dusburch wielkim Komendatorem zowie.

Litwá od Niemcow porážona.

Dlugoſſus & Miechouius ſol. 216. cap. 15.

Wtory raz potym Kontor Brandenburski wyprawił sie przeciw Litwie/ á zburzywßy powiát Pogrodenski spießnym ßykiem do Prus odciągnął.

Trzecią záś wyprawę z woyskiem Niemieckim Henrik de Plock Mistrz Pruski náznáczony ná Litwę vczynił/ á wciągnąwßy do ziemie Litewskiey wtorego dniá Lipcá Miesiącá Powiát Salsemlienski ogniem y mieczem zwoiował/ támże też trzech Zamkow Litewskich dobył/ á wybrawßy ich spalił/ y Rycerstwá Litewskiego wiele pobiwßy/ siedmdziesiąt ich Boiárow poimánych w niewolą wywiodł/ Roku 1311.

Niemcy Litwę burzą.

Potym ná drugi rok 1312. gdy Henrik de Plock z vrzędu Mistrzowskiego (ktory ták oby w Interregnum po Sofridusie Mistrzu Zakon rządził) vstąpił/ wybran iest Mistrzem Pruskim Henrik álbo Karolus Trewir/ Ten záraz ná nowym vrzędzie chcąc okázáć dzielność swoię/ dwu Kontorow do Litwy z woyskiem wyprawił/ w więcinach y w łodziach rzeką Niemnem do zamku Merzystu/ ná ktorą wodną armatą był stárßym Hetmanem Werner Kontor z Ragnety/ Sam też Mistrz Karolus z drugim więtßym Woyskiem ciągnął ziemią do Zamku Zmodzkiego Bissenу/ wßákże y Mistrz y Wernerus Kontor z wodną Armatą máło co zyskáli/ okrom trochy więźniow poimánych. O tym ty czytel-

Tu kłámie Miechouius do zamku Merzystu/ ále podobno miał być do Merecza/ gdzie też był pierwszy zamek.

ty Czytelniku naydzieß rzetelniey v Dusburchá ná przodku/ gdziem położył tytuły. Wodną bitwę etc.

Piąty raz potym wyprawił sie do Litwy Henrik Plock Marßałek wielki/ z potężnym y wielkim woyskiem Niemieckim/ w ktorym niewymowna ßkodę y werátę popadł/ á dowiem gdy niemogł dobyć zamku Bissenу/ ktorego Zmodzy y Litwá vpornie á przeważnie bronili/ odciągnął od oblężenia/ potym woysko ná troie rozdzieliwßy/ rospuścił zagony do trzech powiátow/ do Miednickiego/ Krzywiczáńskiego/ y Trzywiczáńskiego/ gdzie gdy żadney żywności dośtáć niemogli (bo Litwá przed ich przyścim wßystko była pokryłá) záczął sie wielki y ſrogi głod w woysku Niemieckim/ ták iż gdy przez sto mil y więcey názad z Litwy do Prus wyciągáli/ wielkość ich rozmáita nędza y głodem nieznośnym strapionych ná drodze pozdychało. A tu mi sie zda iż w ten czás Litewskich Miednik zá Wilnem 4. mile położonych Krzyżacy dobywáli/ ponieważ Miechouius piße/ *Per centum & amplius miliarium ſpatium*/ sto y kilkonaście mil/ bo od náßych Zmodzkich Miednik do Prus tylko 12. mil álbo czaßem 15. według záścia gránic.

Niemcy Zmodzwoiują.

Niemcow w Litwie głod zwoiował.

Wyprawił też był tegoż roku 1313. Wielki Xiądz Litewski Hetmáná swego Surminá mężá chytrego y dochćipnego z armatą wodną sto Wićin/ álbo Strugow Nieminem rzeką/ dobywßy zamku Trisinemlá/ ktory Surmin/ ná-lazwßy ná Rzece Niemnie wićiny y armatę wodną Krzyżácką/ zápalił ie/ ále od Krzyżakow po długiey bitwie zwyćiężony/ vtráciwßy trzy stá czterdzieści Rycerstwá swoiego/ z ostátkiem stąd Armatą y Wićinámi do Litwy vbieżał.

Surmin álbo Surmil/ od ktorego Surmiłki w Zmodzi nád Nieważa.

Tegoż Roku Henrik siodmy Cesarz od trucizny zádáney w Sacramencie vmárł/ á Kurfierstowie ponim rostárgnieni ná dwie częśći/ iedni Friderika Rákuskiego/ á drudzy Ludwiká Bawarskiego Cesarzámi wybráli/ ktorzy potym długo Włoskie y Niemieckie ziemie spolnymi woynámi trapili/ ná ostátek Ludwig zupełne Cesarstwo otrzymał.

W Sacramencie trucizná.

Tegoż roku 1313. Bolesław Xiąże Mázowieckie Syn Semowitá Xiążęcia ściętego od Swarná Ruskiego Knigziá y Mendogá Krolá Litewskiego vmárł w Wyßegroodzie/ á w Kościele Plockim pochowan. Ten zostáwił po sobie ná páństwo trzech Synow Semowitá y Troydená z pierwßey Małżonki Litewki bárdzo vczciwey/ iák Miechouius piße y Cromer/ onego Troydená Wielkiego Xiędzá Litewskiego Corki/ y Weckáwá álbo Wanká/ y iedne Corkę z Czeſci vrodzonych.

Roku 1314. dwie Komety ná dzień Bożego národzenia y trzy Xiężyce rázem sie vkazáły/ á Komety áż do ostáteniego dniá Miesiącá Lutego pałały.

Był potym głod ſrogi w Polßcze/ w Mázowßu/ w Litwie/ y w inßych krájinach przyległych/ ták iż gdy Ludziam zielſk/ korzenia z ziemie y inßych pokármow sprośnych niestawało/ Mátki y Oycowie Dziatki swoie/ Synowie ták że Rodzicow swoich zábiiáli y iedli/ drudzy trupámi y ścierwem rozmáitym głod nieznośny ſuierzyli/ iáko Długoß piße/ ktora plágá dwie lecie cále Polſkie kráiny drecząc/ potym záś okrutne powietrze nástąpiło/ y trwało cáły rok/ á ták wiele ludzi pomárło/ iż ták Kroniki Pruskie świadczą w Polßcze y w Prusiech wßyſtki zboża y iárzyny niepożęte ná polach zostáły.

Głod ſrogi.

Roku záś 1315. Zmodź z wielkim woyskiem Ragnetę w Prusiech oblegli/ á gdy długi czás pod zamkiem leżąc ſtrawili/ á dobyć go niemogli/ poburzywßy okoliczne wołości/ y zboże wßyſtko podeptawßy/ wrocili sie do Zmodzi.

Ragnetę Zmodzi oblegli/ zamek wielki/ iákom sam wiedział.

A Witenes Wielki Xiądz Litewski záczęta od Zmodzi woynę kończąc/ zebrał woysko bárdzo wielkie/ y obległ Trisinemel/ álbo Christinemel y dobywał go Tárną-

Trismemel álbo Christumemel był nád Niemnem Zamek mieszo Jurborkiem o Tylza/ iákom sam doświádczył/ ktory byli Krzyżacy záłożyli w Litwie/ iáko dziś Mostiewity ná Rusi Sachy mieszac.

go Táranámi/ sturmámi/ y rozmáitą strzelbą/ y podkopy przes cále siedmnaście dni y nocy/ Dwie scie też Landsknechtow od Mistrzá Pruskiego ná odsiecz przysłánych/ gdy do zamku ná pomoc swoim wniść usiłowáli/ wszystkich do ieonego zbił y posiekł. A gdy usłyszał przes śpiegi iż sam Mistrz przeciw iemu z sześćią tysiecy woyská Niemieckiego ciągnie/ do Litwy sie wrocił/ iáko Miechovius pisze. A ty Czytelniku v Dusburcha o tym wyższey czytay dostátniey. Gonił potym Witená Mistrz Pruski/ ále go niemogł dognáć/ wszákże Litewską y Zmodzką ziemię burzył y pustoszył/ y wiele Litwy pobił y w niewolą wygnał. A Bitwą tákże oddáłá im wzatem tymże czássem wtargnąwszy do Prus z Zmodzią przewodnikámi.

Tegoż roku Henrich Plock Sasśin/ Marszałek Pruski z własnym rycerstwem swoim wciągnąwszy do Litwy/ powiát Pástowski zburzył y wypalił/ á pięć set Litwy poimánych do Prus wywiodł. A gdy nálazł w Krolewcu bárdzo wiele rycerstwá pielgrzymskiego z Niemiec od Rhenu/ ktorzy przeciw Litwie ná świętą woynę przyciągnęli/ záraz sie wtory ráz do Litwy s nimi wyprawił/ á dobywszy zamku Bissseny y osmdziesiąt mężow Litewskich w nim pobiwszy/ powiát Miednicki spiesznym á prętkim plundrowániem w popiół y w perzyny obrocił.

Miedniki gdzie dziś Worme zowrzone.

Tegoż roku 1315. Witenes álbo Wicien Eraigołczyk ktorego ná káżdym mieyscu Dusburch Krolem pisze/ Wielki Xiądz Litewski/ Zmodzki/ Ruski/ y Podlaski/ wykonawszy ná páństwie wiek będziwy/ y czeste woyny/ á gwałtowne stossy Krzyżakom Pruskim y Liflandskim wytrzymawszy vmárł/ á pogáńskim obyczáiem ná zgliskach Wileńskich miásto pogrzebu z wielkim żalem pospolitego ludu y Pánow/ tákże wszystkich Boiar Litewskich spalon we zbroi z szabla/ włocznią/ z sahaydakiem/ w szácie Xiążecey/ z paro Sokołow/ etc.

Idem citat Cureus in Historia Silesiæ, o przyrodzonwa go Sigessowi Litdijskiemu.

A tu sie o smierci tego Wicienią Historykowie Polscy z Ruskimi Látopiscámi/ y z Kronikámi Pruskimi/ tákże Liflandskimi & cum Petro à Dusburch, bárdzo nie zgadzáią/ bo Miechovius lib. 4. cap. 36. fol. 264. Vapovius y Cromerus lib. 14. ták poczynáiąc genealogią álbo wywod Narodu Xiążąt Litewskich piszą. Był (powiada) v Witená Wielkiego Xiędzá Litewskiego Koniuszym Gedimi-nus maż pánowánia chciwy/ y wysokiey myśli/ ktory zábiwszy Páná swego Witená/ Wielkie Xięstwo Litewskie sam też Litwinem będąc opánował/ y szeroko ie rozmnożył/ niektore Xięstwá Ruskie czescią mocą y woyną/ czescią też przes vgody y dobrowolne podánia pod moc Litewską przyciągnąwszy ic. to ták Miechovius/ Cromerus/ y Vapovius piszą. Petrus zás z Dusburch Káplan zakonu Krzyżáckiego/ ktory Historią wieku swego/ álbo Kronikę dzieiow Krzyżakow Pruskich pisał/ y wszystkie ich woyny z Litwą porządnie wyliczył/ tedy Witená Krolem/ álbo Synem Krola Litewskiego záwżdy kłádzie/ Gediminá zás własnym Synem Witennowym/ y iáko własnie dziedzicznym prawem ná Litwą páństwo otrzymał/ pisze.

Látopisce też wszystki Litewskie po Rusku pisane/ ktorych Litwą z stárodawną zá Kronikę vżywa/ ták sprostą á iednostáynie by ich chciał y tysiąc ná iedno mieysce znieść swiádczą o Wicienie Wielkim Xiędzu Litewskim. Zaczęło sie wielkie pánowánie Wicientowo: Kniáż wielki Wicien pánował wiele lat ná wielkim Xięstwie Litewskim/ Zmodzkim/ y Ruskim/ y vrodził sie od niego Syn imieniem Gydzimin/ potym vmárł Wielki Kniáż Wicien/ po nim siadł ná Wielkim Kniáztwie Litewskim/ Zmodzkim y Ruskim przerzeczony Syn iego Gydzimin etc. Támże dáley przerzeczone Látopisce Litewskie y Ruskie/ tákże Kiowskie Kroniki Gediminá álbo Gydziminá záwżdy własnym być Synem Witennowym swiádczą/ á iżby Koniuszym iego ciąć Miechovius/ Vapovius etc. mienią) miał być/ tego nigdy ani Ruskie/ ani Liflandskie/ ani Pruskie Kroniki/ ani Petrus a Duzburch/ ktory zá czásow Witennowych y Gedyminowych Historya pisał y żył/ nie wspominaią. Tákże też aby miał Páná swego zábić/ á po nim Wielkim Xiędzem być/ tego by z pochodnia v nich szukał/ iáko żywo nienaydzieß/ wyiąwszy iżby tá rzecz Miechouiussa álbo pierwszego Historyká/ ktorego on zá przewodniká brał vwiodłá/ Gedimin po Oycu Witenie będąc ná Wielkie Xięstwo wybrany y podniesiony/ zábił Peluße Synà Troynatowego (ktory też ono Troinata Mendoga Krolá Litewskiego zábił/ roku 1264.) á Wnukà Dowmantowego/ ktory Pelußa/ ták o tym Długosz y sam Miechovius fol. 183. cap. 62. lib. 3. y Petrus Dusburch swiádczy/ będąc też Dziedzicem z Xiążąt Litewskich/ iż niebył ná Wielkie Xięstwo Litewskie po Troydenie zábitym wybrány/ á Witen Eraigolczyk Marszałek Troidenow imo Przerzeczonego Peluße Troinatowiczá/ y Gynwiła Gedrusowicá był podniesiony/ y dobrowolnie wybrany ná Wielkie Xięstwo Litewskie od Rimunta álbo Lawrášša/ Czerncá Synà Troydenowego y od wszystkich stanow Litewskich/ iákosmyć to wyższey szeroko pokazáli z pewnymi dowody. Tedy Kniáż Pelusá Troynátowie żalem vwiedziony vciekł był do Krzyżakow Pruskich/ á wziąwszy pomoc od Albrichtá de Missen Kontorá Krolewieckiego z Martinem Golinem/ y Konradem Tuwilem/ Rotmistrzámi Krzyżáckimi náiáchał był bez wieści Xiążąty Pánow Litewskich ná małżeńskim weselu godniących/ y poimał przednieyszych Xiążąt álbo Pánow siedmdziesiąt y Páná młodego małżonká/ z gośćiámi y wszystkim Francimerem swątobliwym/ á do Krolewcá ich z wielkimi łupámi vwiodł/ częste potym wtarczki do Litwy czynił/ y inszych Stárostow vkraynych buntował/ zwłaszcza Draykolitá y Swirkylá dwuch Pánow Litewskich ku temu przywiódł/ iż Onkaim y drugie dwá zamki Krzyżakom podáli/ ktorych potym Gedimin Roku 1315. gdy tákże ná nowym iego páństwie do Litwy z Krzyżakámi náiechał/ iáko zmiennikow y zdraycow oyczyzny porázwszy y poimawszy/ dał potráćić. A iż Pelussa był principał/ y pisał sie też Wielkim Xiędzem Litewskim/ áczkolwiek nie był (iáko dziś Henrik Francuski Krolem Polskim/ álbo Bochdan do Mosfwy vciekwszy Woiewodą Wołoskim etc.) tedy Gedymin gdy poimał Æmulum imperij, á dał go ściąć/ inszy Historikowie mniemáli/ ktorych Polscy Kronikarze náśladowáli/ iżby Páná swego/ to iest Witená/ miał Gedimin zábić/ ktorego on był własnym Synem nierozerwáną Genealogią z narodu y potomstwá Xiążąt Rzymskich od Palemona álbo Publiussá Libonà z Herbu Kolumnow y od Dorsprungá z Herbu Kitaurus idący.

Sámá też rzecz w tym zdasie być sobie przeciwna/ Gdyż w Litwie y w Zmodzi ná on czás było iuż wiele domow zacnych możnych y rodowitych/ iáko byli Gastołtowie Butrimowie/ Rombowdowie/ Moniwidowie etc. Tákże Kniáziow oddzielnych Giedrockich/ Holszáńskich/ Nowogrodskich/ Dziewałtowskich/ Vcianskich etc. potomkow Wielkich Xiążąt/ ktorzy iedno Wielkiemu Xiędzu Litewskiemu ná Kiernowskiey stolicy (dziś zá czásow postępkiem to bywa dawnoscią zmiłczáley) siedzącemu posłuszeństwo czynili/ o kilkonaście było/ Zmodź też wszystką dla vstáwicznych woien z Krzyżakámi ná ten czás iáko Stáchcić ták chłop iednákiey wolności vżywáli/ Russacy zásie Nowogrodscy y Połoccy/ tákże Podlascy/ áczkolwiek ná ten czás poddáni byli/ iednák iákich tákich wolności vżywáli. Pewna tedy ista gdyby Gedimin álbo Gydzimin będąc Koniuszym miał Páná swego Wielkiego Xiędzá Litewskiego Wicienia zábić/ á po nim człowiekiem prostym będąc á nierodowitym Xięstwo Wielkie ták szerokie á możne páństwo swowolnie osieść/ vtárliby mu záraz rogi inszy Kniázowie/ Pánowie/ y wszystko pospolstwo/ á poimánego zá razby iáko zdrayce skará-

li/ponieważby tych s Koniuszego stało/ ktorzy Rusakom/ Krzyżakom Pruskim y Liflandskim/ Polakom y Mazurom ná ten czás ogromnymi byli/ pewnieby niegodnemu nád sobą zwierzchności niedopuścili. A gdyby niebył właściwym Synem Witennowym/ tedy mieli ná to mieysce Xiążętá z Xiążąt Giedrodzkie Gynwiłá y iego Synow/ y Holßáńskie Mundowha y Algimunta etc. z ktorychby ná Wielkie Xięstwo iáko właśnych dziedzicow podnieśli byli iednego/ á zdrayceby dla swoiey wieczney zelżywości y przywáry (máiąc władzą wolnego wybieránia od Rymuntá álbo Lawrášá Troydenowicá spußczoną y potwierdzoną) nád ták wielkim Páństwem wycierpieli.

Zmodź tákże ná ten czás dla przeważnego męstwá/ tákom powiedział/ wielkie wolności máiąc/ pod spráwą zdrayce niechciáłáby trwáć/ ponieważ właśnych swoich dziedzicow Xięstwá Zmodzkiego Pelusse/ Switrilá y Draikolitá (ktorych to potym Gedimin potrácił) v Krzyżakow Pruskich zbiegow mieli/ pewnieby w tákim rozruchu ktorego s nich zá Xiąże sobie wolnymi ludźmi będąc wybráli. Russacy też Nowogrodzcy y Połoccy máiąc *occasionem diu expectatam ad excutiendum iugum*, máiąc pogodę y czás z dawná pożądány ku zrzuceniu iárzmá Pogáńskiego/ ktore ná sobie zhołdowáni nosili/ Chrześciány będąc/ y wiárą y ięzykiem rożni/ pewna rzecz iżby byli wzięli sobie zá Páná Monárche Ruśkiego/ álbo ktorego z Wołyńskich/ Halickich y Siewierskich Xiążąt/ ktorych ná ten czás w Ruskich ziemiach dośyć było/ á woleliby swego narodu/ wiáry y ięzyká Páná nád sobą mieć/ niżli Pogáninà Litwiná/ ktoryby przez zdrádę Páná swego zábiwszy miałby pánować nád nimi.

Władisław też Łokietek/ iáko o tym niżey będzie Krolem Polskim możnym/ sławnym y walecznym ná ten czás będąc/ pewna ista iżby v tákowego ná sławie bárdzo chromego człowieká/ Corki iego Anny Synowi swemu Kazimierzowi Krolewicowi w małżeński stan zá żonę y zá Krolową ná ták sławne Krolestwo niebrał/ A Polacy narod w Slácheckich wolnościach okwicie pływáiący (ále nam trzebá ostrożnie żeglowáć/ bysmy w ney nie vtonęli) tákowey by rzeczy Krolowi swemu niedopuścili/ ániby nád sobą tákiego narodu od oycá zdrayce Krolowey cierpieli.

Inßych przyczyn y wywodow byłoby wiele/ by samá rzecz/ tudzież Kroniki Ruskie/ Pruskie/ Liflandskie/ y Latopißce wßystkie Litewskie/ (by ich chciał y kilko tysiąc w iedno/ wßákći to wolno/ nosić) tego iáwnie niepokázowáłá/ iż Gedimin álbo Gydzimin nie Koniußym iákim/ áni zaboycą/ áni sługą Páná swego/ áni gwałtownym posiedzicielem Wielkiego Xięstwá Litewskiego: ále właśnym Synem y Dziedzicem Witennowym był. Ná ktorego imię ießcze zá żywotá swego Witenes iáko Oćiec miłuiąc Synà/ y kochaiąc się w nim zá łożył był y zbudował ná gránicy Pruskiey Zamek Gedimin názwány/ ktorego Krzyżacy często á gęsto dobywáli/ iák o tym samże Miechovius/ y Petrus a Dusburch etc. ná rożmáitych mieyscach częstokroć pißą.

Gedimin álbo Gidzimin

Witennowic Wielki Xiądz Litewski/ Zmodzki/ Ruski/ etc. Roku 1315.

Księgi Jedennaste/ Rozdział I.

Do Wielmożnego Páná/ Páná Janá Talwossá/ Castellana Ziemie Zmodzkiey/ etc.

RYáziowie/ Pánowie y Boiárowie Litewscy y Zmodzcy odpráwiwßy ostátni obchod pogrzebu/ według zwyklych Pogáńskich Ceremoniy Witennowi álbo Wićtenowi Wielkiemu Xiędzu swoiemu/ ná zgliskach Wileńskich/ ziecháli się do Kiernowá/ gdzie po długich namowách widząc iuż synà iego Gydziminá być mężá w leciech męskich doskonálego y często w dzielności Rycerskiey przeciw Krzyżakom doświádczonego iednostáynymi głosy wybráli go y podnieśli ná Wielkie Xięstwo Litewskie/ Zmodzkie y Ruskie/ y poddáność mu wßystki stany/ iáko właśnemu Dziedzicowi vczynili/ Roku 1315. zá Cesárzá Rzymskiego Ludowiká/ á Janá Papieżá 22.

Látopiśiec Ruski potym ták sprostá prowádzi rzecz swoie: będąc zá Władisławá Łokietká Krolá Polskiego/ á Mistrzá Pruskiego Karolusa Trewir etć. Wielki Kniáż Gydzimin po śmierći Oycá swego Wićiená ná Wielkim Xięstwie Litewskim/ Zmodzkim y Ruskim/ á siedząc ná stolicy Oycá swego w Kiernowie/ powstáli przeciw iemu Niemcy Prusowie/ y Iflanci/ y wciągnęli z wielkością Ludu Niemieckiego do Zmodzkiey Ziemie/ chcący ią sobie ośieść y opánować/ A Wielki Kniáż Gyzimin niepospiał rychło woyská przeciw im zebrać/ iáko ná nowym páństwie będąc/ y posłał Hetmáná swego z máłym ludem ná Zamek Kunaßow/ ktory dziś Kownem zowią/ vmacniáiąc go dla gwałtowney mocy Krzyżáckiey/ á ten był Hetman iego Gastołd etć.

Ale Karolus de Trir Mistrz Pruski z Henrikiem de Plock Marßałkiem wielkim/ y z Mistrzá Liflandskiego pomocą/ tákże z inßymi posiłecznymi vsámi Rzeskimi rozdzieliwßy woyská swoie ná troie/ Zmodzkie wßystkie ziemice ogniem y mieczem plundrowáli y wotowáli bez odporu/ Jurborku zamku mocą dobyli/ potym Kunasow głowny zamek oblegli/ vstáwicznie w nocy y we dnie sturmuiąc/ y podkopywáiąc wieże/ á gdy się im Gastołt z Zmodzią y z Litwą dośyć mężnie y przeważnie bronił/ tym Niemcy vsilniey y vporniey ná blánki się dárli/ częścią po drábinách/ częścią dziurámi tárany wybitymi/ ták iż wielkością swoią Litwę spráćowáną przemogli/ á Zamek Kunassow wzięli/ gdzie wybrawßy go spálili/ ludzi Rycerskich posiekli/ niewiáśty w niewolą zábrali/ támże też Gastołtá Hetmáná przednieyßego Litewskiego poimáli. A Gedimin ták prętko przeciw gwałtowney mocy Pruskiey Liflandskiey/ y wßystkiey Rzeße Niemieckiey/ niemogąc Woyská do stoczenia rowney bitwy zebrać/ vtrapiony Zmodzi niemogł dáć rátunku/ Zá czym Krzyżacy Prusey wßystkę Ziemię Zmodzką/ á Liflandscy Kurlandsko opánowáli/ á od Litwy oderwáli/ y Stárosty swoie ná Zamkach Zmodzkich/ y Soltyśy Niemce w wołościach

wßystkich przełożyli/ iák o tym Kroniki Liflandskie/ y Latopißce Ruskie ßerzey wzmianke czynią/ Aczkolwiek Petrus a Dusburch áni Miechouius niepißą/ áby wten czás Krzyżacy wßystke Żmodź osieść mieli/ tylko iż Bißeńſki/ Miedni-cki/ etc. Zamki spalili.

Gedimin Wielki Xiądz Litewſki/ będąc z tey porażki y vtrácenia Żmodźkiey ziemie bárdzo sfrásowány/ iednák w ßczęściu nierospaczáiąc/ á mężnie przeciwną przygodę znoßąc/ woysko z swoich ludzi prędko zbierał/ á okupuiąc Gaſtoltá Hermáná swoiego z niewoley Niemieckiey/ posłał zań trzydzieści tyśięcy złotych Mistrzowi Karolusowi/ y ták go wyzwolił/ á wßystko woysko pod iego spráwę znowu zlecił: Wßákże tego roku niemogł sie státecznie wyprawić przeciw Niemcom będąc bárdzo od nich zwątlony/ y zemolony/ odźiećm Żmodźkiey ziemie/ z ktorey przedtym głowna potężność y podporá woyſkom Litewſkim bywáłá.

Ale Mistrz Pruſki (Karolus ma być nie Henrik/ iák Miechouius lib. 4. cap. 14. fol. 218. piße) pierwßym ßczęściem w smiáłość podniesiony/ zwrocił sie do Litwy z wielkimi woyſkámi Niemieckimi/ á rozdzieliwßy vſy y zagony zbyko-wáne ná czworo/ ßerzey niż przed tym ná burzenie moc swoię rościągnął/ y wiele powiátow Litewſkich przedtym od Krzyżakow nigdy nienárußonych do onę-go zburzył/ zwoiował/ á wielki vſiec poimáńcow z łupámi z Litwy do Prus wywiodł.

Potym Roku 1316. gdy sie iuż zboże dostawáło ná polach/ á żniwo bliſko było/ czwarty kroć Márßałek Pruſki wielki Henrik Płock do Litwy wćiągnął/ á dobywßy dwu zamku Litewſkich Jngyoy y Piſteny spalił ich/ á zboża po wßystkich wołościach podeptał/ álbo wypalił.

Tey krzywdy chcąc sie pomścić Dawid nyżki Pan Litewſki/ Stárostá Gartyńſki álbo Grodzieńſki z ośmią set ieźdźnych zbroynych wtárgnął do Prus/ gdzie powiát Vnsdorf (ták Miechowius y Długoß/ á Dusburch Niemiec Wo-henſtolf go zowie) zburzył/ y ználrawßy łupow do Litwy sie wracał. Ale Kon-tor Kapiowſki Vlrik Drilebe/ ma być Tapiowſki/ dogoniwßy go/ á moſt pier-wey rozrzuciwßy/ ſtoczył z nim bitwę/ w ktorey pięćdźieśiąt y pięć/ á Dusburch piße 45. Kozakow Litewſkich Niemcy zábili/ y więźniow odgromili. A ten roß być Duzburch piße 1319. ktorego też czásu Bolestaw Brzeſkie y Legnickie Xiążę z Konrádem Głogowſkim y Oleśnickim Xiążęciem w Slązku ſpolną woynę wie-dli/ áż ná ostátek Konradus do tákiego vboſtwá woyną wymięczony przyßedł/ iż niemiał iedno koniká iednego/ á płaßczyk płócienny. Potym zá dwoie Xięſtwo Głogowſkie y Oleśnicke wźiął z łáſki Boleſtawá zwycięſce/ Lubus y Wołáw/ dwie Mieśćie ná podporę vboſtwá/ Boleſtaw też potym Brzeſkie y Legni-ckie Xiąże dla márnotrátnego swoiego życia/ do tákiey nędze przyßedł/ iż sie musiał Janowi Krolowi Czeſkiemu z páńſtwem poddáć/ y Syny swoie Wracłáwſkim Mießczánom w pewney ſumie pieniędzy zástáwił/ ktore potym pod-dáni iego Legniczánie okupili.

Tapiow iákom sam zmierzył/ nie Kapiow/ 5. mil od Krolewcá.

Długoß y Cromerus lib. 13. Miechouius etc.

Przygodá ná wielkie ſtano nietylko ná chu-de pácholki.

O ßczęśliwym powodzeniu Litewskim/ poráżeniu Krzyżakow/ odźieciu Żmodźi z mocy Niemieckiey/ y o Jlgach Żmodźſkim Swiećie/ Roku 1315.

Rozdźiał II.

Vdrecen

Sygismun

SDŻ sie ták Krzyżakom w Litwie ßáńcowáło/ á Żmodźſką ziemię wßyſtke ſrogim iárzmem/ ktoremu przedtym on naród w wolności obſity był nieprzywykł/ zniewolili/ y cięßkimi á práwie bydlęcymi robotámi/ nieznośnymi podat-kámi/ wydártkámi/ dźiewek y żon vbogich według hárdey my-śli swoiey gwałtámi/ Żmodź vboga okrutnie obćiążyli/ woy-ſká ktemu y roty knechtow y reiterow po wołościach chowáli/ iż káżdy człowiek opitych trzech álbo pięć Knechtow chować y hoynie ták oni chćieli żywić musiał/ á sam chudźiná czásem y putri niemáiąc żony/ dźiewek y wßyſtkiey máietności knechtowi objárzemu vſtąpić musiał/ wſpomináli często y gęſto/ z vſtáwicznym wzdychániem ná wolności vtrácone/ ktorych z dawną pod Xiążęty Litewſkimi vżywáli/ á nie ináczey iáko oni Żydowie v rzek Bábilon-ſkich ſiedząc z płáczem Sion wſpomináli/ ták y Żmodź wten czás do Litwy po-brátymow dawnych/ o wyzwolenie z onego cięßkiego iárzmá vſtáwicznie wołáli. Vdrecenie Żmodźi.

Gedymin zás wielki Xiądz Litewſki/ áż miał pogotowiu nieposłednie woy-ſko z Litwy/ z Rusi/ y z Tátar zebráne/ z ktorym miedzy Jurborkiem/ á Konaſo-wem álbo Kownem obozem leżał/ wßákże vważał potężność y moc częſtokroć doświádczoną woyſk Niemieckich zbroynych/ ponieważ wßyſtką Rzeßa Krzyża-kom pomagáłá/ przeto iáwną y potężną wpolu bitwą nieśmiał z nimi żetrzeć/ tylko z kątow ciáſnych vſtáwicznymi naiázdámi gdzie czás/ mieſce/ y pogodá o-bacżył/ Niemcow trapił/ czekáiąc nápomoc więtßego woyſká/ z Połockiey y Nowogrodſkiey Rusi/ gdyż sie na vmyśle swoim bárzo/ widząc namilßą oy-czyznę ták ſrogo od Krzyżakow być zburzoną/ gdy sie Dwory/ Stoły/ Folwárki świeżo popalone kurzyły/ wołości też częścią wybićiem/ częścią wybránim/ w polon ludźi z dobytkiem ták puſto ſtoiáły. Jákom sam wi-dźiał zá Jurbor-kiem wten czás niedáleko/ był Jamek Krzyżác-ki nád Niemnem Chriſtimemel Potym Ra-gnetá y Tilżą y Kloypedá áż do morzá/ z ktorich zamkow práwie wßoſtek Nie-men Litwie by-li odźieli.

Potym gdy sie wßyſtki woyſká Litewſkie/ y Nowogrodcy s Połoczany do niego ściągnęły/ wnet obaczywßy potężność/ liczbę/ porządek/ y chętliwą wßyſt-kich gotowość do bitwy/ ciągnął głębiey w Żmodźką ziemię przeciw Krzyżakom/ ktorzy też woyſko wielkie z Prus/ z Liflánd/ y z Rzeße niemieckiey pogotowiu nie-li z Henrykiem de Płock Márßałkiem/ á ták Gedimin położył sie obozem nád rzeką Żeimilą/ z drugiey ſtrony od Żeimow dwie mili/ opátrzywßy sobie mieſce ku temu ſprzyrodzenia obronne. Żmodź też do Litewſkie woyſká vſtáwicznie przybywá-łá/ y z wołości okolicznych/ y z Niemieckiego obozu/ dawáiąc pewną spráwę o ich ßykach y poſtępkach woiennych/ co obaczywßy Hetman niemiecki Henrik de Płock á obawiáiąc sie Żmodźi/ áby sie tym czásem w ſtoczeniu bitwy/ do Litwy nieprze-dáłá/ gotował woyſká swoie Niemieckie przeciw Gedyminowi/ á Żmodź z Boiáry we ſrzodek vſow Niemieckich wßykował/ nievfáiąc im ná czele/ áni ná zádzie/ á tą ſprawą ciągnął ná woyſko Litewſkie/ pewne sobie y swoim zwycięſtwo obiecuiąc/ Żmodźi też ieſlibyśie mężnie á ſtale przeciw Litwie pokazáli/ wolności pirwße przy-wrocić/ y dáry obiecowáli. Gedimin záś iż Tátáry z łukámi ná czoło vßykował/ Szykowánie woyſká Niemie-ckiego y Litew-ſkiego.

ā Litwę w wālny wielki vff w ktorym sam stał sprāwił / Russaki zāś Nowogrodce y Połoczāny z bokow y nā zādzie rozsadzili. A gdy sie obiedwie woyskā iāko nā dwoim strzelbiſzczu złuku nād Zeimilę rzekę ku bitwie sciągāły / wnet z wielkim ā ogromnym wołaniem/krzykiem/hukiem y wrzaſkiem/ obiedwie stronie zāpalczywie do ſiebie ſkoczyły/ rozne głoſy miedzy roznymi narody ſłychāć było/ Niemcy z drzewāmi/ālbo kopiāmi drożonymi/wyſtrzeliwſzy kilko ruſznic/(ktore tego czāſu prawie były wymyſlone) do Tātarow przytārli/ Tātarowie zāś zwyklym tańcem/ ā nā rtalt poſmieſigcā zākrzywionym ſzykiem rozno ſie rozſtrzelili/ vćieczkę iāko ich ieſt obyczay zmyſlaiąc/ ā nieprzyiaćiołom goniącym vmyſlnie ſzyki mieſzaiąc. Tāk gdy Niemcy zā Tātārāmi/ mniemāiąc by vćiekāli/ rozno ā ochotnie ſkoczyli / wnet Tātarowie do nich ſie z nowu obrocili/ hoynie ſrzezy ſtrzāłāmi czeſtymi pſuiąc. Gedymin zāś z Litwą wielkim pędem vderzył nā wālny vf Niemiecki/wrzecz ſie wſzyſtcy z obudwu ſtron ſcieli/ Niemcy zbroią/ Litwā chybkoſcią przemagāłā/ włocznāmi/ mieczāmi/ pocīſkāmi ſroga bitwę zwiedli/ Henryk Mārſzałek Niemieckie/Gedymin z Gaſtoltem Hetmānem ſwoim Litewſkie woyſkā y vſy nāprāwuie / krzyk mężow/ grzmot zbroy/ rżānie koni/ dźwięk trąb y bębnow / chrzeſt zbroy y pancerzow miedzy ſcīſnionymi vſami. Tāk z obudwu ſtron długo nā dzień z rowną nādzieią zwyćieſtwā bitwā trwāłā/ āż potym Zmodź / ktorey było o kilko tyſiecy w woyſku Niemieckim / wſpomniawſzy nā pirwſze wolnoſći ſwoie/ ā māiąc czās y pogodę do zrzucenia tārzmā Niemieckiego / widząc też potężnoſć / ktorey dawno czekāli Litwy ſwoich pobrātinow : Prāwie gdy ſie bārdziey bitwā z obudwu ſtron zāpalilā / iednomyſlnie nā Niemce Pāny ſwoie vderzyli / ā iż we ſrzodku woyſkā Niemieckiego ſtali/ ā namniey ſie woyną byli nieſpracowāli / ſnādnie w ſpracowānych y nieſpodzieważących ſie w ten czās tākiey chytrey odmienności / wielką porāżkę vczynili. Zāmieſzāli ſie wnet Niemcy nową rzeczą ſtrwożem / pierwſze też vſy co ſie z Litwą nā czele potykāły/ vſtyſzawſzy nowy gielk / krzyk / huk zā ſobą ogladāiąc ſie pytāli/ coby tām było/ nā oſtātek Zmodź vczynilā ſobie drogę żelāzem przez ſrzodek woyſkā Niemieckiego do Litwy / ā Niemcy obaczywſzy nieſpodziewāną zdrādę/ y gwałtowną nieprzeſpieczność / tym lentwiey nāćierāli / Litwā zāś z Zmodzią złączona/ y nową pomocą poſilona/ z Ruſaki y z Tātāry wālnym ā ſcīſnionym vſem rozerwāli Niemieckie Reytery iezdne / w ktorych wſzyſtkā nādzieią Krzyżācka byłā / wnet zātym gdy czoło porāżili / ſrzodek też vſow Zmodź pierwey przerāżiłā y zāmieſzālā/ podāli tył Niemcy/ Litwā zā niemi z Zmodzią y z Ruſſaki tym ſmieley y ſpieſznie poſtępowālā/ Tātarowie też zewſząd ich trapili/ z bokow y w czoło vćiekāiącym / ā zbroią obćiążonym / nā lekkich koniach zāchodząc / ā Litwie iāko do ſieci nāganiāiąc / y więcey ich poległo w vćiekāniu niż nā płācu/ gdzie bitwę ſtoczyli / bo vćiekāiących Litwā āż do Okmieny rzeki gonilā/ bijąc/koląc/ ſiekąc / topiąc / y imāiąc / tāk iż nā kilkonaśćie mil po drogach/ po rolach/ y rożnych polach/ trupow Niemieckich wielkoſći nāzydowano/ kryiących ſie też po lāſach y zāległych ſtārzynach / chłopi ze pſy wynāydowāli y bili/ ālbo złupionych nā drzewach wieſili.

Zmodź ſie do Litwy przekłada.

Bitwā Niemcow z Litwą.

Roku zāś 1320. Wlādiſław Lokietek z Jadwigą Małżonką ſwoią nā Krolestwo Polſkie ieſt koronowāny w Krākowie / przeniozſzy zā zezwoleniem wſzech ſtanow Polſkich Koronę y Stolicę Krolewſką do Krākowā z Gnieznā/ gdzie przedtym począwſzy od Boleſławā Chabrego Roku 999. āż do Roku 1306. Krole Polſkie koronowano / ātāk od koronācyey Lokietkowey āż do dzieſieyſzych czāſow w Krākowie Krolow Polſkich koronuią. Tegoż roku Wladiſław Lokietek Krol Polſki Corkę ſwoię Helżbietę poſłał do Budzynā w małżeńſtwo Krolowi Węgierſkiemu Kārolusowi.

Koronā z Gnieznā do Krākowā.

Tego

Tegoż Roku Henrik de Płock Mārſzałek wielki Pruſki/ iāko Miechovius lib. 4. fol. 219. cap. 15. y Kroniki Pruſkie świādcza/ z woyſkiem Niemieckim potężnym y dobrze vzbroionym / y vſzykowānym / nād ktorym było czterzeſći ſtārſzych Krzyżakow zakonnych przełożonych / do Zmodzi wciągnął / gdzie powiāt Miednicki iāko mogł naſzerzey zwoiował / y zburzył. A tym czāſem Litwā y Zmodź namniey onym woiowānim nieuſtrāſzeni w ciāſności iednego lāſu/ przez ktory Krzyżacy z łupāmi nāzad mieli ciągnąć / zāſtąpili / ā co nawiętſze drzewā y kłodziny wkoło drog zewſząd podrąbiwſzy / ſiołā y zāſadkę nā Niemcow vczynili. A gdy iuż Mārſzałek Pruſki y woyſko iego niewiedząc o oney chytrey zāſādce do lāſa wciągnęli / wnet od Litwy obſkoczony / naprzod ſam / potym wſzyſtcy z woyſkā Niemieckiego zgładzeni / pobici / y drzewy porłuczeni y podłożeni byli / ā inſzych wiele połmānych zoſtāło / tāk iż żaden z onego woyſkā niewybieżał / ktoryby te nieſzczęſną woynę w Pruſiech Krzyżakom opowiedział. A Litwā y Zmodź zā to zwyćięſtwo y zā hoyne łupy z nieprzyiaćioł pogromionych y pobitych złupione / gdy Bogom ſwoim ofiāry / y zwykłe modły czynili/ iednego zacnego Krzyżāka imieniem Gerarda Rudde Woytā ālbo Stārоſtę ziemie Sambiyſkiey / z więźniow przednieyſzego / z Koniem nā ktorym woiował / y z zbroią w ktorey był vbrāny / y z bronią żywego nā wynioſło złożonym ſtoſie drew ſpalili / y z dymem duſzę do niebā / ā ciāło z perzynami nā powietrze poſłāli.

Mārſzałek Pruſki z woyſkiem od Zmodzi y od Litwy porāżony y zābity.

Tegoż roku Litwā ziemię Dobrzyńſką bez wieśći przyćiągnąwſzy zburzyli/ w dzień podnieſienia Krzyżā ſwiętego / ktorą nā ten czās trzymālā Xiężnā Māzowiecka Wdowā Semowitā zmārłego Xiążęcia małżonką pozoſtāła/ ā ſpaliwſzy Miāſto Dobrzyń z poimānicāmi oboiey płci / y z łupāmi rozmāitymi ſpiesznym pucziм do Litwy vbiegli bez odporu.

Miech. lib. 4. cap. 15.

Cromerus też piſze/iż y Māzowſze nā ten czās Litwā bez zaſtāwy zwoiowālā. Crom. lib. 11.

O Poſiedzeniu y opānowāniu Włodimirſkiego / Łuckiego / Kijowſkiego/ Xieſtw / y pobiciu Xiążąt Ruſkich przez zwyćięzce Gedyminā / Roku 1319.

Rozdźiał III.

Gdy ſie tāk Gediminowi y Litwie z Zmodzią przyznim po pierwſzych onych od Niemcow trwogach ſzczęśliwiey powodziło / ā Fortunā nieſzczāſna twarz ſlepą od Krzyżakow Pruſkich y Liflandſkich odwrocīłā / iż z ich mocy Gedimin wſzyſtkę Zmodzſką ziemię wydarł/Stārоſty ich pogromił y roſpłoſzył / y wielkie woyſkā Krzyżāckie zā dzielnoſcią Litewſką y Zmodzſką / nād Zeimilą y Okmieną nā głowę porāżił/ Mārſzałkā też wielkiego / y Hetmānā nawyższego Ziem Pruſkich Henrikā de Plock Zmodź z drugim ogromnym Niemieckim woyſkiem plundruiącego w leſie zā Miednikāmi / iāk Miechovius y Długoſz piſza / āż do iednego pogromili / y ſamego ze wſzyſtkich Kontorow naſroſſego naiezdzcę zābili / iuż tāk beſpieczнie Krzyżacy iāko przed tym do Litwy nāiezdzāć niesmieli / obaczywſzy y dosłwiādczywſzy

Miednicki gdźie dźiś Wormiānie zowią.

swiądczywszy ich potężności / y gotowości / y lepszey opátrzności przeciw sobie. Wten czás też Pomorskiey ziemie gwałtowną á niesłuszną woyną pod Władisławem Łokietkiem Krolem Polskim dochodzili. Przeto z Gediminem Wielkim Xiędzem Litewskim Karolus Trewir Mistrz Pruski y Kontorowie iego ná dwie lecie przymierze wzięli / áby tym bespieczniey szymi będąc od Litwy potężniey Polakom sie okazáli. Gedimin też sobie vczyniwszy dobrą woyną dobry pokoy / ácz doczesny ále potrzebny od Niemcow / záraz tegoż roku 1320. nieskądáiąc z siebie zbroie / s tymże woyskiem Litewskim / Zmodzkim / y Nowogrodskim / tákże Polocką Rusią / ciągnął przeciw Wołyńskim Xiążętom / ktorzy mu sie z posłuszeństwá wybijáli / y nád to widząc go być z Krzyżáki Pruskimi záwáwionego / do Litewskich powiliyskich dzierżaw / y Nowogrodskich naiázdy miáste pomocy czynili. Naprzod sie tedy obrocił przeciw Włodimirzowi Xiążęciu Włodimirskiemu / á przyciągnąwszy pod Włodimirz / dobywał Zamku y Miástá vpornym sturmem / ále sie też Russacy rowną smiáłością bronili / rozmáitą strzelbą y pociskámi Litwę od blankow odbijáiąc. A w tym sam Kniáż Włodimirz Włodimirski z ludem swoim y z pomocą Tátárską ná odsiec przeciw Gediminowi przyciągnął. Gedymin też przeciw iemu tym smieley Litwę y Zmodz vbykował. A gdy obiedwie strony bitwy niezwłaczáły / podkáli sie tuż pod zamkiem chcąc zápalczywą / rożnym głossow hukiem / zbroy grzmotem / koni rżánim / áż obloki przebijáli / rowną bronią / száblámi / włocznámi wrzesz sie strzelili / Tátárowie záś z łukow tańcem zwyklym záieżdżáiąc bez przestanku Litwę przerywáli / áż potym Gedimin zbykowawszy kilko set Zmodzi pieszych z włocznámi / y z pociskámi / tákże z procámi miedzy iezdną Litwę / y Ruskie y Tátárskie syki / ktorzy pieszych niemieli przeráził / poczeli tył podawáć / Litwą po nich biiąc gonili / siekąc / imáiąc / z blánkow záś zamkowych y mieścich Russacy ná swych krzyczeli / wołáiąc y nápominaiąc / áby swoich niewydawáli.

Bitwá Gediminowa z Włodzimierzany.

Włodimirz Xiąże zábity od Litwy.

Włodimirskie Xięstwo Litwá moca opánowáłá.

Lecz gdy Tátarowie w ktorych miał nádzieię Włodimirz / pierzchnęli / y Wołyńcow swoich niemogł do pierwszey spráwy przywieść. A gdy sie sam z máłym poczetem Rycerstwá Włodimirskiego Litwie zástáwował / y smiele nácieral (iáko iest łácińska przypowieść: *Temerarios ausus, temerarij sequuntur euentus*, co y mnie samego raz skarálo) gdy sie sam vpornie przebijał przez vły Litewskie / Hetmáná dobrego y Rycerzá mężnego vrząd wypełniáiąc / zábity został ná plácu. Co obaczywszy inszy Wołyńcy / iż im Kniázia y wodzá nie stálo / wnet z wielkim ászáłosznym nárzekániem / rożno gdzie kto mogł vciekáli / á drudzy sie do Litwy zwycięzcow przedawáli. Oblężeńcy też widząc Páná swoiego zábitego / á zwycięstwo nieprzyiacielskie / záraz sie y z Zamkiem Włodimirskim y z Miástem Gediminowi zwycięzcy / Wielkiemu Xiędzu Litewskiemu w łáske podáli / y przysięgę posłuszeństwá vczynili / tákże wszystko Wołyńskie Xięstwo záthym zwycięstwem y dobrowolnym podawániem obywátelow / gdy obaczyli iż sie oprzeć było trudno / Gedimin opánował.

A osadziwszy Włodimirski Zamek y Miásto Stárostam swoim / y Rycerstwem Litewskim / ciągnął do Lucká kończąc zwycięstwo / przeciw Lwowi Luckiemu Kniáziu / Dla tego / iż Drohiczin y Brzeście Litewskie był odiął czássu woyny Krzyżáckiey / á ácz kolwiek miał iákie tákie woysko według czásu zebráne Lew przerzeczony Kniáż Lucki / wszákże przygoda Kniázia Włodimirá Włodimirskiego przyiacielá swoiego / (słysząc iż był porážony y zábity od Litwy) strwożony / nieczekáiąc mocy Gediminowey / vciekł áż do Branská Siewierskiego / do Kniázia Romaná Branskiego Zięcia swoiego. A Gedimin sforo obległ Lucki zamek / záraz Boiárowie y czerń / widząc iż Kniáż ich vciekł / á onych wydał / niechcieli sie porzeciwić Wielkiemu Xiędzu Gediminowi / ále sie wszystcy iednostáynie

dnostáynie w moc y w pánowánie iego ze wszystkim Xięstwem Luckim / y z iego przygrodkámi poddáli / y przysiege potomnego posłuszeństwá vczynili / ktorych Gedimin w łáske przyiąwszy Zamek Lucki y inne przygrodki / dla lepszego vtwierdzenia y vgruntowánia swoiego zwycięstwá / Rycerstwem Litewskim y Stárostámi osádził / y obwárował.

Luckie Xięstwo Gedimin opánował.

Potym do Brzescia z woyskiem ciągnął ostátek Ruskich przygrodkow Kniázá Luckiego posiadáiąc / Támże w Brześciu Pány y Rycerstwo swoie dobrze zásłużone vdárowawszy / woysko Litewskie y Zmodzkie / ná czás dla wytchnienia z pracey po Krzyżáckiey świeżey y Ruskiey woynie do domow rospuścił / á sam w Brześciu przez zimę odpoczywał / potoczne spráwy y potrzeby ziemskie odpráwuiąc / przez ktory czás broń y naczynia rozmáite woienne gotował ná nową woynę / ktorą táiemnie przeciw Stánisłáwowi Kniáziu Kiowskiemu przemyślał.

Z sepsiom ten pożytkiem miáno dziś woiował / dzieckowiek Dział niemiał.

Potym roku 1320. obesławszy wszystkie Boiáry swoie Zmodzkie Litewskie / Polockie / y Nowogrodskie / zgromádził woysko wielkie / á skoro po wielkiey nocy ktory czás iest do woyny nasłuszniejszy / gdy iuż trawa nowa koniom siłne wyżywienie / á nieodzianemu rycerstwu wdzięczną wczesność kwitnąca Wiosná gotuie / ciągnął z Brzescia przeciw Kniáziu Stánisłáwowi Kiowskiemu / ktory sie z przodkow sam ieden Monárchą álbo Jedynowłaycą Ruskim wten czás iáko dziś Moskiewski pisał. A przebywszy spokoynie Luckie y Wołyńskie ziemie sobie poddáne / przyciągnął naprzod pod Owrucz zamek Kniázia Stánisłáwow / ktorego mocą dobywszy Litwą osádził / potym Zitomir / ná ktorym sie było zástárło wiele Slachcy Kiowskiey / obegnał / ktorego też (vsilnym sturmowániem / Russáki bronące sie zmordowawszy) przez podánie dostał. A Stárostę y Rycerstwo Ruskie sprowádziwszy / Litwę swoie ná Zamku y w Mieście dla obrony postáwił. Ciągnął potym dáley w Kiowskie wołości burząc y paląc co sie náwinęło. Co widząc Stánisłáwł Kniáż Kiowski vmyślił gwałt gwałtę odbijáć / á Litwie nieczekáiąc ich w Kiowie zbroyno / iáko pierwszym niewolnikom przodkow swoich zástąpić / Kniázowie też inszy Ruscy y Siewierscy widząc iż iuż sąsiedztwa scięną gorzáłą / zbierali sie do gromády przeciw Litwie / á ták Kniáż Pereasławski Olha / y Kniáż Lucki Lew od Litwy wygnány / Roman Branski / z Rycerstwem y z woyskámi / iákie mogli ná ten czás zgromádzić / sciągnęli sie ná látunek do Stánisławá Kniázia Kiowskiego / ktory obozem leżał nád Pierną rzeką sześć mil od Kiowá / á złączywszy spolne mocy swoie w iedno wielkie woysko / y pomoc od Tatarow máiąc / stali w gotowey spráwie / słysząc iż Gedimin z Litwą od Zitomirzá smiele y spiesznie przeciwko im ciągnął.

Nam tua res agitur, paries quum proximus ardet.

A ták Gedimin máiąc wiádomość od szpiegow o położeniu y mocy woyská Ruskiego / namniey w szczęściu y w dzielności Rycerstwá swego nierospaczał. A krotkim nápominániem powodzenie szczęśliwe / á niedawnego zwycięstwá nád Krzyżáki / y Włodimirskiem Kniáziem / y Lwem Luckim / w pámięć Litewskim y Zmodzkim vsom przywodząc / szykował ich porządnie / pieszę z włocznámi / z łukámi drugich / inszych z procámi miedzy iezdne dla rozerwánia nieprzyiacielskich vsow y posiłku mieszáiąc / ta spráwa przyszedł ogromnie tuż nád woyská Ruskie v rzeki Pierney leżące wrownym polu. Tám naprzod Kniáż Stánisławł Kiowski z woyskiem swoim / y s Tátarską pomocą do Litwy skoczył / Roman záś Branski / á z nim Lew Kniáż Lucki / y Olha Pereasławski lekko po nim dla posiłku ná stępowáli. Litwą y Zmodzi pierwsze gwałtowne potkánie Kiowiánom smiele y stále przeciwnymi piersiámi wytrzymáli / pierwey strzelbą z łukow y z kusz / potym włocznámi / száblámi / kiymi wrzesz sie ścieli / mąż z mężem / koń z koniem / ciásno sie stupili / krzik / huk / grzmot / zewsząd ogromny / watpliwa nádzieią zwycięstwá dłu go ieonákim losem zobudwu stron trwáłą / áż ná ostátek Gedimin z strwożonymi

Bitwá Litewska z Russáki v Pierney Rzeki.

wſem odłączywßy ſię od wálnego woyſká ſwoiego/ w bok Ruſſakom ogromnym pędem vderzył/ ták iż ich ßyki ſcińſnione przerwał y pomießał/ gdy ſię muſieli z czołá do boczney bitwy obrocić. Litwá záś y Żmodź w iednákiey ſprawie/ y ná czele y po bokach ſtoiąc/ ná zmießánych Ruſſakow ſmieley nácierálá/ niemogł ich gwałtownego pędu Kniáź Stánisław Kijowſki wytrzymáć/ począł ná zad vſtępować/ Litwá zá nim przyćierálá/ Olhá też Kniáź Pereaſławſki/ Roman Branſki/ y Lew Lucki/ Kniáźiowie/ nie długo ná płácu ſtáli/ widząc Kijowiány z Kniáźiem ſwoim vſtępuiące/ Wßákże Kniáź Lew Lucki/ ktoremu ßło o Lućkie Xięſtwo/ z ktorego był niedawno wygnány/ ſmieley nád inße przećiw Litwie nácierał/ z Holhą Pereaſławſkim/ ále vporney ſmiáłośći tuż ná płácu gárdły przypłáćił/ bo w záśmießáney bitwie obudwu zábito. Co obaczywßy Kniáź Stánisłáwł Kijowſki/ y Roman Branſki/ záraz tył podáli/ Rycerſtwo Kijowſkie/ tákże Branſkie/ y Pereaſławſkie/ częśćią pobiciem y vćiekániem Kniáźiow ſwoich/ częśćią gwałtowney mocy Litewſkiey niemogąc wytrzymáć/ rożno po rożnych polach pierzchnęli/ drudzy láſy zá opłákáną obronę bráli/ Litwá ich z Żmodźią vćiekáiących áż do nocy (ktora ćiemnośćią ſwoią Ruſſakow rátowálá) gonili/ bijąc/ ſiekąc y imáiąc. Náźáiutrz Gedimin przez noc z pracey wytchnąwßy/ łupy zbieráć z pobitych Ruſkich vſow kazał/ ktore miedzy Rycerſtwo porządnie rozdźieliwßy/ więźnie obwárowawßy/ y ránnych opátrzywßy/ Tegoż dniá niedáyąc Ruśi przewłoki ku zbierániu do Kijowá przyćiągnął kończąc zwyćięſtwá/ á obegnawßy Zámek dobywał go vſtáwicznymi ßturmámi/ oblężeńcom ieſliby dłużey w vporze ſwym erwáli/ á niepodáli ſię dobrowolnie/ wygłádzeniem/ y rozmáitym karániem grożąc. Wßákże Kijowiány/ ktorych ſię po ſwieżey porażce/ w mieśćie y w zamku z żonámi/ z dźiatkámi/ y ſkárbámi wielkość była záwárłá/ bronili ßę długo y mężnie/ ſpodźiewaiąc ſię y czekáiąc rátunku ná odſiec od Kniáźiá ſwego Stánisławłá/ ktory był áż ná Rezan vćiekł z przegráney bitwy/ z Kniáźiem Romanem Branſkim/ ále widząc ſię być wydánych od Páná ſwoie^a/ y wnádziei oßukánych/ po długich namowách zezwolili iednoſtáynie ná podánie Zámku y Miáſtá. Ták naprzod Metropolit/ Władikowie/ Archimendritowie/ Protopopowie ze wßyſtkim duchowieńſtwem/ moſząc krzyże y chorągwie proceſſią wyßli ku Gediminowi/ á zá nimi Páńowie Boiárowie/ y wßyſtko pospolſtwo Kijowſkie wyßło/ bijąc czołem y podáiąc ſię w táſkę y wmoc Gediminowi wielkiemu Xięźu Litewſkiemu: Támże mu wßyſtcy á naprzod Metropolit przyſiędze poſłuſzeńſtwá vczynili. Wiechał potym Gedimin z zwyćięſtwem przez Miáſto ná Zámek Kijowſki/ wziął też przez dobrowolne podánie przygrodki inße Kijowſkie/ Białogrodek/ Slepowrot/ Kaniow/ y Czerkáſy/ dobył też Branſká Siewierſkie^o/ y Pereaſławia Zámkow ſtołecznych Xiążąt Ruſkich/ ták iż zá iednym zwyćięſtwem Monárchią Kijowſką/ Wołyńſkie y Siewierſkie Xięſtwá/ áż do Putwiłá zá Kijowem mil ßeśćdźieſiąt opánował/ y do Litewſkiego Páńſtwá przyłączył.

Ná Kijowie y ná inßych przygrodkach przełożył ſtárßym namieſtnikiem ſwoim Mindowá Xiąże Hołßańſkie/ Synà Hołßowego krewnego ſwoiego/ ktory ſię był w Ruśką wiárę ochrzćił/ y pánował ná Kijowie áż do Włodimirzá Olgerdowicá/ Xiążąt Sluckich przodká/ z Wielkich Xiędzow Litewſkich porządna Genealogia idących/ od Hołße Witeneśá Gediminá y Olgerdá/ etc.

A Stánisławł z narodu ſtárożytnych Xiążąt Ruſkich Monárchow Kijowſkich/ y od Ruryká/ Truworá/ Sinauſá/ Xiążąt Wareckich/ tákże od Igorá y Olechá narod wiodący/ z ktorych też ieſt narod Xiążąt Oſtroſkich/ będąc porażony/ wygnány y wyzuty z Xięſtwá Kijawſkiego od Gediminá/ vćiekł ſię do Xiążęćiá Rezáńſkiego o wſpomożenie/ ktory mu záraz dał w Małżeńſtwo Corkę ſwoię Hołhę/ á iż męſkiego potomſtwá niemiał/ tylko ze iedną Dźiedźiczką/ dał mu

Dwá Kniáźiowie Hołha Pereaſławſki/ y Lew Lucki zábici.

Ruſkie Xiążętá porażone od Litwy.

Miał lepſzą rozrowkę niżli Annibał Karthaginſki/ ad Cannas.

Bo w ten cżás w Kijowie była ſtolicá Metropolitowá wßiſtkiey Ruśi.

Gedimin Kijow wziął przez podánie.

Litwá Siewierſkie Xięſtwá y Wołyńſtie opánowálá.

Xiążętá Stuckie.

Xiążętá Oſtroſkie.

dał mu y wßyſtko Xięſtwo Rezáńſkie z Corką/ w ſprawę/ władzę/ y w páńowánie/ będąc ſam Cżłowiekiem zeßłym w lećiech.

A Rezáńſkie Xięſtwo było z dawná możne miedzy inßemi Xięſtwy Ruſkiemi/ ták o tym rzecz ſámá kto/ wiádom y Kroniki Ruſkie/ tákże Sigismundus ab Herberſtein, in Commentarijs ac Chorographia regionum Moſchouiæ Duci ſubiectarum wiádomża/ fol. 65. 66. etc. Leży Rezáńſkie wielkie Xięſtwo miedzy Oką y Donem álbo Tanais rzękami wielkiemi/ y ſławnymi/ z ktorych icona Tanais/ álbo Don po Moſkiewſku rzeczona/ Azią y Europę dźieli/ á wpada w martwe morze/ álbo czarne Jezioro/ ktore zowią Coſmographi Pallus Meotis v Azophu Miáſtá Tureckiego/ Skąd potym Kupcy Donem z Moſkwy y z Rezanu żegluiąc/ áż do Kaphy/ Prekopu/ Konſtantynopola/ y do wßyſtkiey Grecyey/ Włoch/ Hieruzálem/ Syriey/ y do Afryki Morzem Miedzyziemſkim przez Pontum Euxinum/ y Helleſpontum przychodzą/ iákom ſam własną experiencią y bytnośćią poczęśći tego żeglowánia ſkoſzcował Roku 1574.

Wßyſtkie inße krájny Moſkiewſkie Rezáńſkie Xięſtwo hoynośćią żywnośći y vrodzaiem Zboża/ Miodow/ Zwierzu/ Bydłá/ y Ryb rzecznych y ieziornych przewyższa/ y ludźi czerſtwośćią/ y przyrodzoną śmiáłośćią woienną vſłáchionych. Bo Tátarom Przekopſkim/ y Kazáńſkim ſą przyległi/ z ktorymi ſię muſzą vſtáwicznie ćwiczyć. Rezan záś zámek y miáſto ſtołeczne orzewáne/ nieodáleko od Oki rzeki wielkiey/ od Moſkwy miáſtá 36 mil leży przyrodzeniem mieſcá obronny. Názwiſzyſſie Kniáź Rezáńſki piáć wielkim Xięźę iáko ozás Moſkiewſki.

Rezáńſkie Xięſtwo co ieſt.

Rezan Zámek y Miáſto.

Potomek tego Stánisłáwá Monarchy Kijowſkiego od Gedimina wygnánego/ Wáſiley Wielki Xiąże Rezáńſki/ poiął Siostrę v Wáſilá Wielkiego Xięźá Moſkiewſkiego/ z ktorą miał Iwaná y Fiedorá/ Synow. A gdy Wielki Kniáź Wáſiley vmárł/ pánował po nim Iwan Syn/ Ten potym zoſtawił po ſwey ſmierći trzech Synow/ Wáſilá/ Fiedorá/ y Iwaná/ z ktorych dwá ſtárßy wádząc ſię o zwierzchność pánowánia/ ſtoczyli bitwę wálną w polách Rezáńſkich/ támże ieden porażon y zábit ná placu/ á orugi otrzymawßy zwyćięſtwo zárázem ná tychże polach vmárł. Trzeći ktory zoſtał młodßy dowiedziawßy ſię o ſmierći ſtárßych dwu Brátow/ zebrał ſię z Tátary/ y opánował mocą wielkie Xięſtwo Rzezáńſkie oyczyſte/ ktore ießcze Mátká iego rządziłá. Tego potym (áż przodkowie iego w wolnym páńſtwie wolno z dawną pánowáli/ á żadnemu inßemu Monárße niebyli powinni) wnet Waſił wielki Kniáź Moſkiewſki ktory ſię teodynowłáycą wßyſtkiey Ruśi piſał/ pozwał przed ſwoy Máieſtat/ y oſadził do więźienia/ á poſławßy woyſká ſwoie Rezan zamek wziął/ y wßyſtko Xięſtwo opánował/ á mátkę przerzeczone^o młodego á oſtáteczne^o Kniáźiá wielkiego Rezáńſkiego Wdowę poſtrzygł w czernicę/ y do Monáſterá przyſtroiwßy ią wegnał. A iżby ná potym Xięſtwo Rezáńſkie od Moſkiewſkiego Xięſtwá nie odſtąpiło/ wielką część Rezáńcow Waſił Kniáź Moſkiewſki/ po rożnych krájnach ſwoich roſproſzadził/ y porozſadzał. Zá czym zupełną moc y władzą ná możnym y ſtárożytnym Rezanſkim Xięſtwem otrzymał. Bo áczkolwiek ten oſtátni Kniáź Iwan Rezáńſki vćiekł był z więźienia do Litwy roku 1525 gdy Tátárowie pod Moſkwą Miaſtem tuż ſię byli położyli/ wßákże bez potomſtwá w Litwie iáko zbieg vmárł. A tum ſię ola tego czytelniku miły ßerzey o tym ſławnym á wielkim Xięſtwie Rezáńſkim zábáwił/ áby obaczył iáko páńſtwá wielkie prętko á nágle przez wnętrzne niezgody vpádáią/ ták ſię to tu okázało/ iż dwá Brácia wádząc ſię o ieden oyczyznę márnie ią ſtrácili/ ſami zginęli/ y trzeciego Brátá vporem ſwoim y Mátkę w kaleki obrocili/ ták iż wßyſtek narod wielkich Kniáźiow Rezanſkich/ ktory erwał y kwitnął przez kilko ſet lat z gruntu zniſzczał y zginął. Przeto ſię iuż do rzeczy przedſiewźiętey ſpraw Gediminowych zwrocimy.

Iako Moſkwá Rezan opánowáłá.

Iwan Kniáź Rezáńſki do Litwy zbiegł.

Przygodá dwu Brátow.

Gedimin Wielki Xiądz Litewski przełożywßy ná Xięstwie Mindowá Xiąże Holßáńskie namieśtnikiem/y inße zamki Stárostámi swoimi osádziwßy/ wrocił sie do Litwy z wielkim zwycięstwem/ w Kiernowie potym (gdzie ná ten czás była stolicá wielkiego Xięstwá Litewskiego) był od wßystkiego pospolstwá z wielką rádością/ zwyklym reku kleskániem/ y tádo tádo śpiewánim/ trąb długich huczeniem przyiety/ gdzie Rycerstwo ná onych woynach Ruskich dobrze zá służone vdárowawßy woysko dla wytchnienia z one długiey pracey do domow rospuścił. A od tego czasu/ to iest roku 1321. Monarchia álbo iedynowładstwo Xiąowskie/gdy Gedimin Xiąow opánował vstáłá. Bo wßystkiey Ruskiey Monarchiey z stárodawnă głowa był Xiąow/ od Xiąt Xiążęcia záłożony/ roku po národzeniu Christusá Pánà 430. według niektorych zdánia/ acz Kronikí Ruskie dla stáradawności tego Miástá pewnego czásu wyświeść niemogą/ wßákże od Olhy/ álbo Heleny/ ktora sie w Grecka wiárę Roku od stworzenia Swiátá według rachunku Ruskiego ochrzcił/ y od Swántosławá Synà iey/ y od Wołodimirzá Synà tegoż Swátosławá Monarchow Ruskich/ ktory sie też w Cárygrodzie ochrzcił/ Látá od Christusá Pánà 990. á od stworzenia Swiátá/ iák Rus rachuie/ roku 6469. tedy Monarchia Xiąowska/ to iest wßystkiey Rusi iedynowładziectwo do opánowánia Xiąową od Gediminá Wielkiego Xiędzá Litewskiego stałá lat 431.

Potym przeszłe Wielcy Kniąziowie Białey Rusi Mostiewscy pisáli sie Jedynowładcámi wsiele Rusi (ácz sie w tym mylili/ bo Litwá niemałą część Ruskich Xięstw dawno była posiádłá) vżywáiąc tytułu tego/ ktorego dziś Wielki Kniąż Mostiewski w liśćiech swoich vżywa/ wßákże práwa Monarchia Xiąowska wßystkiey Rusi/ tylko zá pánowánia Rurikowego/ Igorowego/ Olechowego/ Swantosławowego/ y Włodimirowego/ początkiem swym/ y pewną successią w mocy swey kwitnęłá y trwáłá. A po śmierći Włodimirowey dwánaśćie Synow iego sroga wnętrzną woyną ná kilkodziesiąt części páństwo y iedynowładstwo Ruskie rozerwáli/ áczkolwiek to był záśie przywiodł w pierwszą kłobę y w Monarchią Włodimirz Monomach przezwiskiem Syn Wßewołodow/ Wnuk Włodimirzá wyższey miánowánego/ wßákże śie to wßystko po iego śmierći znowu rozerwáło/ iákośmy o tym wyższey w dźiełach Ruskich dowodniey wypisáli/ Przeto do rzeczy Litewskich przystępuiemy.

O záłożeniu Trokow stárich y Wilná przez Gediminá/ Roku 1321.

Rozdźiał IIII.

GEdimin Witenesowic Wielki Xiądz Litewski zbywáiąc w Kiernowie rozmáitymi łowámi przeßtey pracey/ y niewczásow woiennych/ zebrawßy sie z Dworem y wßystkim myślistwem swoim iáchał w głębße puszcze dla weselßey pociechy/ y głownieyszych łowow. A gdy mu sie według myśli ßáńcowało iż śie náćießył y obłowił/ częstował w polu pod kotarhámi pány Dworzány/ y myśliwce swoie wpośćiel mil od Kiernowá/ między Wakę y Wilią rzekámi/ tám potym vpodobáło mu sie mieysce

mieyscey plác nie ták bárzo służny ku zamkowi/ iáko iemu wdzięczny/ iż sie ná tym mieścu y wokolicznych polach y láśach obłowił/ támże zárázem obesłá wßy wołości/ zábudował zamek/ ktory przekopem y válem obwárował/ y názwał go Troki/ dla tegoż co żywo/ Żáżecy/ Lissow/ kunic/ y inßego máłego zwierzá y ptástwá/ ták Dworzáne/ iáko oścznicy/ myśliwcy/ kuchcikowie y chłopiętá/ wßyścy byli pełno około tárczakow/ przed sobą y zá sobą/ y po stronach w troki náwiązáli y náwießáli. Zwierzu też wielkiego/ Łosi/ Jeleni/ Sarn etc. pełne wozy náłádli. A ták dla tego ßczęśliwego obłowu znácząc wrym sobie wrożką ßczęśliwą (bo won czás Litwá obyczáiem Rzymskim żadney rzeczy bez wrożki niepoczynáli) zárázem z Kiernowá Stolicę Xiążęcią do Trok nowo budowánych przeprowádźił/ ktore dziś stáremi Trokámi zowiemy względem nowych od Xięstwá potym iego Synà zbudowánych/ iáko o tym niżey nápißemy. A ták od tego czásu stolec w Kiernowie od stárożytnych Xiąząt Litewskich/ zwłaßczá od Kiernusá Konáśowicá Pálemonowego z Rzymskich Xiąząt Potomká wtorego záłożony vstał/ zá czym też to Miásto z Zamkiem dawnością czásow zawisnych ták dziś widzimy zniszczało. A w Trokach śie nowa Stolicá Xiąząt Litewskich poczęłá/ ále nie długo trwáłá/ Bo Gedimin rychło potym zaiąchawßy w łowy/ zwyklym obyczáiem/ czynił ostępy nád brzegámi Rzek Wiliey/ ktore wody czásy łásámi y puszczámi wielkimi/ gęstymi á gwałtownymi záwiesisto zárośle/ leżyskámi tylko y przechowániem rozmáitemu zwierzowi ták wielkiemu iáko máłemu były. Ták tedy Gedimin báwiąc śie łowámi/ á z ostępu ná ostęp przeźiezdżáiąc/ przyiechał ze wßystkim orsákiem Dworu y myślistwá swego ná zgliską poświęcone przodkow swoich/ gdzie rzeką Wilną do Wiliey wpáda/ od Trok stárych cztery mile/ ktore zgliską/ to iest plác palenia dáwnych Xiążęcych y Pánow przednieyßych Litewskich/ fundował był ná tym mieyscu Swintorog/ á po nim Germont Syn iego/ iákośmy o tym wyższey nápisáli/ gdzie też Kápłani Litewscy obyczáiem pogáńskim Bogom swoim ofiáry zá Dußе zmárłych Xiąząt/ (bo o nieśmiertelności Dußi/ o Dniu sądnym/ y o zmartwychwstániu wielce trzymáli) czynili/ y ogień wieczny vstáwicznie we dnie y w nocy bez przestánku (iáko też ono był w Rzymie obyczay Ceremonie Westi Boginiey) ná tym mieyscu zá pilnością Kápłanow k temu vstáwionych gorzał/ ktory ogień Litwá y Żmodź/ Prussowie/ y Łotwá zá osobliwego Bogá mieli y chwálili.

Tám tedy Gedimin około przerzeczonych zgliśk w puszczy między gorámi/ ktore dziś Łysymi zowią polując/ tmo mßego zwierzu mnostwá sam postrzelił Turá wielkiego z kußе/ y zábił go ná tey gorze gdzie dziś wyßny zamek Wileński/ ktora gorá od tego Turá y dziś Turza gorá zowią/ á skory y rogi iego złotem oprawione miáßto zacnych Kleinotow długo w skárbie chowano/ áż do czásow Witołdowych/ á Witołd iż pospolicie s tych rogow ná wielkich biesiádách/ y częstowániu Postow postronnych pił/ tedy ieden dárował zá wielki vpomnienek Cesárzowi Rzymskiemu Sigmuntowi/ Krolowi Węgierskiemu/ ná onym sławnym ziáździe Krolow y Xiąząt w Lucku/ roku 1429. iáko o tym będzie niżey. A teraz rzecz przedśie wzięta kończe.

Gedimin śprácowawßy śie łowámi/ tudzież iż wieczor był záßedł/ á noc ciemna nádchodziłá/ do Trok też omießkał/ pocießywßy śie znácznie z zábitego roka wkasiną Turá nocował w kotarhach ze wßystkim Dworem swoim ná zgliskach miánowánych ná tace Swintorozie od Swintarohá Xiążęcia názwaney/ gdzie dziś puszkárnia/ stáynie y mßy zamek/ á gdy po pracy ták to bywa twárdym śnem był zmorzony/ śiłko mu śie ij ná tey gorze y ná tym mieyscu gdzie Turá vbił/ y gdzie dziś Wilno z zamkámi stoi/ widział Wilką wielkiego/ y mocnego/ á práwie

Stáre Troki zbudowáne/ á dla czego Trokámi názwane.

Z Kiernowá Stolec do Trok przeniesiony.

Gedomin Turá postrzelił.

Sen Gedimiń now.

á prawie iákoby żelázną blachą wárownie przeciw wszelkim postrzałom vzbroionego/ w tym Wilku záś słyszał sto Wilkow ogromnie wyiących/ ktorych głos po wszystkich stronach roznosił. Ocućiwszy sie tedy Gedimin/ wpadł mu ten sen w myśl/ y gryzł sie długo sam z sobą chcąc zgádnąć coby sie przez to znáczyło. Ale iż na sie trudna rzecz obaczył/ nie mógszy iáko on Pharao Krol Egipski o siedmi Krowach tłustych y chudych/ álbo Baltazar Krol o oney ręce/ ktorą widział pisząc Tekel, mane, Phares / mensus est, mensus est, ponderatus & diuisit, &c. Iż był czás przyszedł zginąć Baltazarowi ze wszystkim iego Krolestwem etc. Tym sposobem Gedimin nazáutrz wstawszy/ ten sen wszystkim Pánom y Dworzánom swoim opowiedział/ rádząc sie y pytáiąc/ coby sie im ten sen zdał/ á coby znáczył: Bo Litwá w on czás iáko Pogáni ledá czemu wierzyli/ á sámi burtámi/ álbo wrożkami/ iáko Rzymiánie Auspicijs, extis, auium uolatu, &c. ták woyne iák domowe spráwy záwżdy oopráwowali. Lecz ten sen y wykład iego nie dał sie żadnemu ták zgołá gryść/ áż musiáło przyść ná Krywe Kriweica Bisupá Litewskiego pogáńskiego/ ktoremu było imie Lizdeyko.

Lizdeyko nayważnieyszy Biskup Litewski w orlim gniazdzie náleziony.

A ten iáko Látopiśce świádczą zá Witenesa Oycá Gediminowego był náleziony w Orlim gniazdzie w tedney puszczy przy gościńcu/ á niektorzy powiádáią/ iż w kolebce ochędożney ná drzewie záwieszonego sam Witenes nálázł/ y chowáć go dał vćciwie iáko Synà. A gdy dorost okázował z siebie dzielności nie prostego człowieká/ ztąd sie znáczyło/ iż był zacnego iákiegoś álbo Xiążęcego narodu/ ále snáść dla zazdrości pánowánia/ ieszcze w pieluchach álbo od Macochy/ álbo od Oyczyznà był tak do láśu záśłány/ iáko też ono był vczynił Emilius Krol Albański/ Remusá y Romulusá Bliźniętá z Rehi Silwiey Dzierżki Krolewskiey Mniśki vrodzone záśtał był táiemnie do Tibru vtopić/ ktore po tym od Wilczyce wychowáne (iák sławią) y od Fauśiulusá páśterzá náleźione/ Rzym głowe wszystkiego Swiátá założyli/ etc. Tákże też ono był vczynił Astiages Krol Medski Cirusowi z Corki swoiey y z Xiążęcia Perskiego vrodzonemu/ iż go był w pieluchach kázał głodem vmorzyć Harpagowi Secretarzowi swoiemu/ áby po nim nie krolował/ Harpagus potym zlitowawszy sie nád niemowiątkiem krwie Krolewskiey/ zástał go do láśu potáiemnie/ y kázał go ná drzewie záwiesić/ áby tám zá oczyma Harpagowymi vmárło/ wsákże to dziecię tenże páśterz (oáwszy swoie ná ten czás vmárłe Harpagowi) wychował y siebie/ Potym gdy wzrástał/ wybráły go dzieci wespoł páśsące było Krolem sobie/ ná ostátek przez dziwne przeyrzenie Boże (ktoremu sie rádá ludzka prożno opiera) y Astiagessá swego Dziádá wygnał/ y Krolestwo iego Medskie y Oyczyste Perskie y Assiryiskie/ ná ostátek wszystką Azią/ Syrią/ Judską Ziemię/ y Indią opánował.

Olim. 1. Tom. Liuium & Florum, &c.

O tym Iustinus/ Carion &c.

O tym też etiam y Volateranus Iustinum, Carionem, etc. & Danielis 13. cap. & 14. &c.

Danielis. 14.

Tego też Cirussá pierwszego Monarchę Perskiego/ Daniel Prorok przywiódł był ku vznániu prawdziwego Bogá/ Roku od stworzenia Swiátá 4443. etc. á wedle Karionà 3443.

Czytamy też dziwnieyszy tego przykład apud Trogum Pompeium, & Iustinum lib. 44. Iż tákże Krol napierwszy Hiszpáński Gárgoras álbo Gorgoras Wnukà y Synà swoiego/ ktorego z własney Dziewki miał: dla wstydu rozmáicie chcąc zátáić/ kázał miotáć miedzy Swinie/ y miedzy Psy głodne by go ziedli/ y ná ścieszki chlewow ciáśnie potym go kładziono/ by go Bydło zdeptało/ ná ostátek gdy y ták niemogł zginąć/ w Morze go wrzucono/ á wzdy go nawáłności Morskie ná brzeg bez náruszenia wybiły/ gdzie go potym Jelenicá wychowáłá pierśiámi swoimi/ potym dziwnym losem przeyrzeniá Bożego/ został wtorym Krolem Hiszpáńskim/ ktoremu było dano imię Habis. Telephus ták że

O tym też etiam y Volateranus lib. 2. de Gestis in Hispania ad finem.

Habus Krol 2. Hispański.

Missiyskie

Missiyskie Xiąże álbo Bulgárskie od támtey w puszczy tákże będąc zániesiony ná zgubienie/ był wychowány. Toż czytamy w Kronikach Czeskich/ co y v Bielskiego w księgach siodmych o Czeskim Krolestwie naydzieś/ fol. 322. Roku od Christusá 909. iż Iwaná Gestimulussá Krolewicá Karwackiego/ támtą tákże ná puszczy czterodzieści y dwie lecie mlekiem żywiłá. Parissá tákże Synà Priamussowego/ Krolewicá Troiańskiego Niedźwiedzicá na puszczy vchowálá/ etc. á Romulussá y Remussá etc. Wilczycá/ á Jowissá Synà Saturnussowego Pszczoły/ etc. Tom dla tego przypomniał/ áby niebyło wpodziwienie świádectwo Látopiszczow Litewskich o Lizdeiku/ Bo sie też ták właśnie y z nászym Lizdeikiem w on czás działo/ ktory będąc na dworze Xiążęcym wychowány/ w naukach gwiazdárskich według Biegow pogáńskich/ w Wiezodzierstwach/ Snow wykładach/ (iáko niegdy Joseph y Moiżesz w wszelkiey mądrości Egipskiey) był wyćwiczony/ áż potym był zá Gedimina na wyższym Biskupem álbo przełożonym Nabożeństw pogáńskich/ ktorego z vrzędu Kriwe Kriweyto zwano/ o ktorym vrzędzie apud Cromerum, Miechouium, Dlugossum, Erasmum Stellam, Dusburchium, nayduieś rásie świádectwá/ Ten tedy Lizdeyko Biskup nawyższy niemáczey (iáko Joseph Faraonowi/ y onym Towárzyszom więźnia/ Podczászemu y Piekárzowi/ y iáko Daniel Nabuchodonozor o czterzech Monarchiach/ y potym o oney ręce ná ścienie pisácey Baltasárowi) on Sen o Wilku ná Turzey gorze stoiącym/ y o stu Wilkow inszych w nim wyiących/ tym rzadkim porządnie y prawdziwie wyłożył/ iż Wilk ten ktoregoś widział iákoby z żelázá vkowánego Wielki Kniázie Gediminie/ znáczy to/ iż ná tym mieyscu Zgliść przodkom twoim poświęconych/ będzie Zamek mocny y Miásto tego pánstwá głowne/ á sto Wilkow w tym Wilku ogromnie wyiących/ ktorych sie głos ná wszystkie strony rozchodzi/ to znácza/ iż ten Zamek/ y to Miásto zacność y dzielność obywátelow swoich/ tudzież wielkimi spráwámi potomkow twoich Wielkich Xiędzow Litewskich/ ktorzy tu będą mieli stolec swoy rozgłoszy sie y rozszerzy z wielką sławą po wszystkich stronach Swiátá/ y cudzym narodom w rychle z tey Stolice z wielką sławą pánować będą.

Telephus od támtey wychowány.

Iwan Gestimullus.

Paris. Romulus y Remus. Ionis.

Mogł też tákie bytná Rzecz wyłożon/ wmáteo strzyżonce. Exodi cap. 2.

Lizdeik Biskup Pogáński.

Ták mądry y prawdziwy á ku rzeczy wykład snu Lizdeykowego Gedimin pochwaliwszy/ y ofiáry Bogom swoim ná Zgliskach odprawiwszy/ wnet nie długo odkładáiąc obesłał wołości okoliczne/ Rzemieśnikow też rozmáitych/ Cieślow/ Murárzow/ Kowalow/ Kopaczow/ y máteriey k temu wszelkiey dostátki sposobiwszy/ począł murować naprzod wyśny Zamek ná Turzey gorze/ ná ktorey sam z kuśe Turá wielkiego był postrzelił. Wymierzył potym plác ná nizny zamek ná Swintoroze/ ktore mieysce won czás krzywa dolina názywano/ przy wściu Wilny rzeki/ gdzie do Wilney wpada/ támże Zamek nizny z drzewá z wyniosłymi wieżycámi/ y z blankámi Gedimin wielką prętkością/ ále z wielką pilnością zbudował kosztownie/ A dokonawszy obu zamku mánował ich Wilnem/ od Wilny rzeki/ ták że y Miásto prętko sie przy zamkach nád Wilną y Wilią osádziło/ bo Gedimin z Trok stolice swoie tegoż roku do Wilná przeniosł/ y tám ią ná potomne czásy vgruntował/ zá czym wielkie zebránie ludzi/ iáko Orkowie do scierwu prętko sie w wielkie Miásto y rozwłokłe possády zgromádziło. Pánowie też wszyscy dwory wielkie przy głownym mieście/ dla vstáwicznego tám mieszkánia Wielkiego Xiędzá swoiego ozdobnie pobudowáli/ ták iż Wilno z máłych początkow záczęte/ gdzie przed tym tylko trupy Xiążęce palirowano miásto pogrzebow wielkim y sławnym miáskem roku 1322. vrosło/ zá rádą mądrą Lizdeykową/ ktory był potym długo Biskupem Litewskim żonátym/ według pogáńskiey á Augurá álbo wieszczkiá ták był obyczay wzięty y vrządzony v Rzymian Augurij. Bo y Cicero/ iáko sam świádczy o sobie/ on máż y Senator zacny Rzymski był też

Mathei 24. Mar. 13. Luc. 21. Gdziekolwiek będzie scierw/ tám sie zgromádzą y Orłowie.

Augures, hoc est tres sacerdotes, qui auspicio-rum sacrisq; curam

apud Romanos erant, à Romulo, auguratis disciplinæ peritissimo lecti. Idem octo auruspices qui extorum erant periti, &c.

Hammes quoch tres, & Salij etc. à Numa instituti: o czym czytay Dionysium, Liuium, Plutarchum, in Numa, Stadiū in Florū, Pomponiū Lætum &c.

Ogień Vesti Deginteo Liuius facrati.

Eyn ortos. o Ziemiennikū weże

Dij penates.

Perkunos álbo Piorun Balwan.

Panteon Litewskie.

w Rzymie z vrzędu/ to iest Wieżczkiem álbo dozorcą zwierzchnym wieźdźiárstwá/ według ktorych sie Rzymska rzecz pospolita spráwowálá/ co też Litwá tákoby od Rzymian zwyczay podany zachowywálá/ á iáko Cicero y inszy w Rzymie/ ták też Lizdeyko w wielkim Xiestwie Litewskim był Augurem.

Niezániedbał też Gedimin chwały Bogow swoich wygruntowánym stoleczným mieśćie swoim potwierdzić/ bo ácz pierwey od Swintorobá y Germonta Synā iego Xiążąt Litewskich wieczny ogień iáko w Rzymie v Vesty był fundowány/ ná tym mieyscu gdzie dziś puszkárnia/ y Kápłani/ ktorzy pod gárdłem áby ogień nie zgásł swiety pilnowáli/ byli hoynie nádáni/ wszákże Gedimin ná co Lás ciemny Bogom poświęcił/ (co zwano v łácińskich pogan y inszych národow Lucus, á Litwá y dziś Lás zowie Laukos) y Kápłany pogáńskim obyczáiem w nim vstáwił/ ktorzy tám zá duße zmárłych Xiążąt ná onych mieyscach álbo zgliskach spalonych modły czynili/ támże y węże Gywotos y Ziemiennikos názwáne karmili/ y hodowáli/ iáko Bożki domowe. A ten lás był ná Wilią podle puszkárnicy áż do Lukiszek.

Postáwił ieszcze Gedimin Bálwan Perkunowi álbo Piorunowi/ Kámień krzemienisty wielki/ z ktorego ogień Kápłani krzossali w ręku trzymaiący/ temu też ná ofiárę vstáwicznie ogień wieczny z osiny we dniey w nocy palono/ ná tym mieyscu gdzie dziś Kościoł (od Jagełły Wnuká Gedyminowego fundowány) swiętego Stánisłáwá w zamku.

Był á ieszcze wielka Salá álbo Bożnicá ná Antokolu wszystkim Bogom/ ktorych Litwá zmamiona gusły czártowskimi chwaliłá/ tám swiece woskowe po wieczerach we czwartki Kápłani zawżdy stáwiáli/ y palili. Alesmy o tych Bálwánach y zabobonach pogáńskich wyszey szeroko z pewnych dowodow y vprzeymego dawności Litewskich wybádánia/ w Ruskiey Kronice opissali/ przeto o założeniu Trok y Wilná ná ten czás Czytelniku miły bądź content/ bo do inszych spraw y dzieiow zá Gediminá sie toczących przystępuiemy.

O woiowániu Litewskich y Zmodzkich Ziem przez Xiążętá Rzeskie/ y Krzyżáki/ á o zburzeniu Liflánd áż do Rewlá y Derptu/ przez Litwę/ o splundrowániu Mázowsza y Dobrzynia Roku 1322. O czym Petrus Dusburch/ Kronika Pruskie/ Liflandskie/ Długosz y Miechouius lib. 4. fol. 220. cap. 15. etc.

Rozdział V.

ROku 1222. Krzyżacy Prusscy iákoż byli porażeni od Gedimina nád Zeymłą rzeką y nad Okmieną 1319. nie nácierali potym do Litwy áni do Zmodzi wálnym woyskiem/ tylko Kozáckimi vtarczkámi/ á słysząc iż sie Gedimin Ruskimi woynámi/ tudzież budowánim Wilná był zábáwił/ iákośmy wyszey powiedzieli/ zbierali wielkie woyská ták z Prus iáko z Liflánd/ y z inszych Xiestw Niemieckich.

Bernardus też Xiąże Sweidnickie z Rycerstwem swoim Slaskim y z Czechámi/ y Xiąże Szwabskie/ y dwá Grofowie Renscy/ iáko Miechouius pisze y Długosz/

Długosz/ á Dusburch ieszcze przydawa Grofá Grodischeckiego/ y Synow Grofá Juliácenskiego/ Wildemburskiego/ y Preglinskiego/ ktorzy ná woynę swietą (ná ktorą był Odpust od Papieżá iákoby do Jerusalem iechał) przeciw Litwie y Zmodzi Pogánom/ z wielkością Rycerstwá Niemieckiego/ Francuskiego/ Czeskiego/ Slaskiego/ Rakuskiego/ do Prus ná pomoc Krzyżakom przyciągnęli/ z ktorymi złączywszy wszystki mocy swoie Krzyżacy Liflandscy y Pruscy/ do ziem Zmodzkich y Litewskich ogromnie wciągneli/ gdzie trzy Powiáty Wankenski álbo Waykienski/ Rosienski/ y Klogenski zburzyli/ y Zamku Pisteńu/ iáko Miechouius pisze/ dobyli/ ále Dusburch swiádczy/ iż sie Litwá y Zmodź Niemcom vsilnie sturmuiącym ná tym Zamku obronilá/ O czym ieśli chcesz wyszey czytay w roku 1322. v Dusburchá Krzyżaká. A gdy Litwá y Zmodź chytro podánstwo y posłuszeństwo obiecálá Krzyżakom/ wstrzymáli sie od morodowánia ludzi Litewskich y burzenia wołości/ tákże brániá w niewolą.

Rzeszey Niemieckiey y Xiąząt rozmáitych gotowánie ná Litwę.

Wankienski/ Rossienski y Klogenski Powiáty w Zmodzi zburzone/ dziś tylko Rossienskiego imie zostáło.

Zmodź sie chytro Krzyżakom Rossienska podáć obiecálá.

Litwá Liflanty około Derptu wzalem zwoiowáli.

Tegoż czássu gdy Liflanoski Mistrz z Pruskim Zmodź woiował/ Xiąże też Litewskie zwoiowawszy Liflanty y wszystko Biskupstwo Derptskie/ y niże Powiáty pięć tysiecy Niemcow y Lotwy/ y wielką wielkość łupow do Litwy bez odporu wywiodł/ ták iż Krzyżakom wet zá wet oddał tile troie/ gdy oni Zmodź przes sie pustą pustoszyli/ z wielką szkodą swoią do Prus wrocić sie musieli.

Prożna wyprawá woysk Niemieckich do Litwy dla zimná.

Tego zburzenia chcąc sie pomscić Chrześćiánskie woysko/ gdy iuż zimá nástawálá/ wciągneli do Litwy/ wszákże dla okrutnie srogiey zimy/ tego roku ná zwyczay iáko sie wszyscy Kronikarze zgadzáią pánuiącey/ nic nieśprawiwszy áni skorawszy zimnem z woiowáni z wielką szkodą swoią do Prus wrocić sie musieli.

Słowá Miechouiussowe.

Dauid uerò Capitaneus cæsari Gartm frigore non torpens &c. Ale Dawid Stárosztá Zamku Grodzienskiego/ nickurcząc sie áni gnuśnieiąc przed zimnem z wielkimi woyski Litewskimi/ Liflanty z nowu áż do Rewlá zwoiował/ y wszystek powiát Rewelski około Morzá y názad ciągnąc/ áż do Dźwiny spustoszył/ Kościoły popalił/ naczynia Kościelne srebrne y złote/ y Ornaty pobrał/ Kápłany pobił/ ále bow więzienie wypędził/ á pięć tysiecy więźniow Niemcow y Lotwy krom pobitych z wielkimi łupámi do Litwy przyprowádził. Dusburch pisze iż wten czás Krolá Duńskiego ziemie Dawid z Litwą zwoiował/ z ktorey sámych pánienek y pánien Slácheckich pięć tysiacy potmał etc. bo podobno wten czás (co ku rzeczy) Krol Duński trzymał w Liflancích Rewel/ iáko y dziś Krol Szwedski.

Lituwá áż do Rewlá Liflanty zwoiowáli.

Potym też ieżdżimy Litwą y Zmodź Miástá Memele/ y trzech Zamkow wkoło niego pod Krzyżáki dobyli/ w ktorych wielkość Niemcow y inszych Chrześcian pobiwszy/ y w niewolą zábrawszy/ ták Miásto iáko Zamki spalili. Ale podobno nie ták był won czás mocny Memel/ iákom go sam dziś obwárowány widział.

Trzymał też ná ten czás Lizdeyko Wołpe ná norzu Liflandskim ktora też dziś Magnus Dunski Krolewic w Liflancich trzyma.

Litwá y Zmodź Memel álbo Kloypeds nád morzę wzieli.

Zárаz z tym zwycięstwem zágrzewáiąc sie przetkością ná mrozie Wilowski powiát y Sambityską ziemie zwoiowáli w Prusiech/ á wielką porażką/ y szkodą Krzyżakow vderzywszy/ Kontorá z Tapiowá/ ktory ich chciał gromić/ zábili/ y moysko iego ná głowę porázili/ á z wielkimi łupámi y Rotámi więźniow poimánych do Litwy sie bez odpory wrocili.

Wilowski Powiát/ iest od Memlá mil 18 Wielowa od Tapiowá 2. mili/ á Tápiow wielki zamek/ iemo ktory o 3 Wilna [illegible] chodzą/ od Krolewcá 5. mil.

Mázowieckie też Xiestwo przerzeczony Dawid Stárosztá Grodzienski zwoiował teyże zimy/ á wielkość Dworow/ Wsi/ y Kościołow popaliwszy/ y złupiwszy/ bárdzo wiele Graczow/ Wieśniakow/ Mazurow do Litwy poimánych wywiodł.

Litwa mázowsze zwoiowáli.

Tegoż czásu Carolus de Trier álbo Trewir Mistrz Pruski vmárł/ á ná iego mieysce Werner de Orselle nowym Mistrzem był wybrány.

Temu Dusburch Kronike dedikował/ ktora mi ode nas wszieg przeciągno.

Tegoż czásu Wrotsław miásto głowne Slaskie y z Xiestwē Jan Krol Czeski/ dziwnymi á chytrimi prákykámi ná Henriku Xiążęciu wyszydził y opánował/ á od tego

Wrocławskie y inſze Xięſtwá Sląſkie od Polſki do Czech oderwáne.

á od tego czáſſu Wrocławſkie Xięſtwo do Czeſkiego Krolеſtwá od Polſki/y Xiążąt Sląſkich oderwáne Czechom przyłączone ieſt. Legnickie też Xiąże y Bregenſkie álbo Brzeſkie poddáli ſie w hołd y w poſłuſzeńſtwo przerzeczonemu Janowi Krolowi Czeſkiemu/ grozbámi vſtráſzem/ y iego potomkom náprzod będącym Krolom Czeſkim przyſięgli wiárę chowáć/ Roku záś 1323. Litwá táiemnymi drogámi nagle á bez wieśći do ziemie Dobrzyńſkiey wpadłszy/ wſzyſtkę wſzerz y wzdłuż okrutnie zwoiowáli/ ſtáre y nie doroſłe oziáłki zábiiáiąc/ á inſzych w pokon zábieráiąc kwápliwie y ſpiesznie zdziewiąćią tyſiący więźniow obráchowánych do Litwy vbiegli. Dla tego Władiſław Dobrzyńſkie Xiąże/rodzony Brát Władiſławá Lokieckà Krolá Polſkiego/ wo ſobie ſwoiey do Krákowá przyiáchawſzy/ Dobrzyńſką ziemię ze wſzyſtkimi zamkámi/ wołoſćiámi y miáſteczkámi/ Władiſławowi Brátu Krolowi y Krolеſtwu Polſkiemu wiecznym práwem oddał y ogrował/ Bowiem ola częſtych naiázdow Krzyżáckich/ y Litewſkich/ niemogł icy dłużey bronić/ áni trzymáć: A vprzeymymi y pokornymi proſbámi ziemię Łęczycką do żywotá ſwego/ bo potomſtwá niemiał/ ſobie y Mátce ſwoiey Anaſtaſiey Woowie po Xięciu Semowicie Dobrzyńſkim pozoſtáley/ otrzymał z hoynośći Krolewſkiey. A ták od tego czaſu Dobrzyńſká Ziemiá do Krolеſtwá Polſkiego ieſt przyłączoná: áczkolwiek potym dośćkrwáwych burd Polacy z Krzyżáki áż do Kazimierzá Jagiełowicá miewáli.

Dobrzyńſka ziemiá do Korony Polſkiey.

Litwá 9000. więźniow z Dobrzyńſkiey Ziemie wywiodłá.

Potym Roku 1324. Dawid Stárоſtá Grodzieńſki/ z roſkázánia Gediminá Wielkiego Xiędzá Litewſkiego/ wtárgnął do Mázowſza/ gdzie Miáſto Połtowſk Biſkupá Płockiego/ y ſto trzydzieſći ſioł okolicznych w dzień S. Helżbiety náiechawſzy/ mieczem/ ogniem/ y łupieſtwem zwoiował/ y trzydzieſći Kośćiołow Plebáńſkich álbo Parafiynych iáko zowá/ ogniem wygłádził/ ńád to cztery tyſiące luoźi/ iáko Miechouius piſze w niewolą do Litwy wywiodł. Drugie też woyſko Litewſkie/ wciągnąwſzy do Ziemie Liflandſkiey/ ná kilku mieyſcach to zwoiowáli/ á łupy z więźniámi do Litwy wywieźli/ O tym Długoſz y Miechouius lib. 4. cap. 16. fol. 221. etć.

Máłowſze od Litwy zwoiowáne.

4000. więźniow z Mázowſza.

Litwá Liflandy roſnie.

Wſzákże ty Czytelniku ieſli chceſz Hiſtorią z Hiſtorią ſtoſſowáć/ á ſzerſzą y doſkáteczniey ſzą rzecz ſpraw Litewſkich obaczyć/ Czytay o tym ná końcu w Kronice Petri a Dusburch od nas s pilnośćią wyżſzey przełożoney: Zwłaſzcza o porażeniu Krzyżakow v Miednik y oſiárze Litewſkiey/ o ſrogiey zimie y burzeniu Duńſkiey ziemie przez Litwę/ ták że Pruſkiey y Dobrzyńſkiey/ O Legarach Papieſkich do Gediminá: á tám oſtátek ſpraw Gediminowych do Roku 1326. od národzenia Chriſtuſſa Páná y koniec Kroniki Dusburchowey obaczyſz/ ktora on czáſſow Gediminowych y Witenno wych ſam będąc Krzyżákiem piſał/ á co ſam widział/ y ſłyſał/ to ſwiádczy/ á ſwiádectwo iego ieſt prawdziwe.

O ſpowinowáceniu Litwy z Polaki/á iáko Władiſław Łokietek Krol Polſki Synа ſwego Kazimierzá w ſześćenaſtie leciech ożenił z Xiężną Gediminowną/ Roku Páńſkiego 1325.

Rozdział VI.

Władiſław Łokietek Krol Polſki zá trzećim rázem dla wielkich wnętrznych y poſtronnych roſterkow ledwo ſtáteczniе koronowány/ á od ſrogiego nieſzczęśćia dźiwnie będąc vtrapiony/ myſlił y z Rádámi Koronnymi vſtáwicznie trákтował/ ktorymby ſpoſobem po onych trwogach mogł beſpiecznie pánować: Stárał ſię naprzod o vſpokoienie częſtych naiázdow Litewſkich/ ktorym woynę odeprzeć niemogł/ Frásował ſię też y o odięcie y gwałtowne wyoárcie Pomorſkiey ziemie przez bezbożne Krzyżáki Pruſkie Jálmużniki koronne/ k temu oddalenie Sląſkiego Xięſtwá od Korony Polſkiey przez Czechy.

Crom: Nęć/ verá ſáćilè ij domari poterant.

Vtrapienie Polſki zewſzad.

W tych trwogach máiąc vmyſł rozerwány nie wiedział co pierwey czynić y ku czemu ſię obrocić/ Widział iż Krzyżacy nie tylko Pomorſkiey ziemie wzbrániáli ſię wrocić/ Ale gwałtownie y ná Dobrzyńſką ziemię/ ktora też była niedawno przez Litwę zburzona vmyſł ſwoy hárdy náſzodzili. Baczył też iż Czechowie ták ſię byli ſtowárzyſzyli z Krzyżáki/ że ich trudno było rozłączyć/ zwłaſzcza gdy zá opánowániem Sląſka y Miáſtá Wrocłáwſkiego w pychę podnieśieni zá pomocą Krzyżácką mieli nádzieię wſzyſtkie Polſkie wrychle poſieść/ bo obádwá nieprzyiáćiele byli przes ſię doſć ſilni y możni/á iednego trudno było záczepić/ á żiby zobiemá muſiał czynić záraz/ Nád to Saſſowie y Brandeburſcy Margrábiowie ſprzymierzeńcy y ſąſiedztwem z Krzyżákámi złączeni/ gotowi im byli pomagáć/ iákoſz ſię y ſámi ná Polſkę zá namnieyſzey przyczyny okázániem/ gwałtem y zorzą nádſádzili byli. A gdy ſię Krol ná ty woyny z myſłą rozerwaną wodził/ álbo mu było wydáć Polſkę na drapieſtwo y burzenie Litwie/ álbo też ná odpárćie ich naiázdow zoſtáwiwſzy obronę/ muſiałby mocy rycerſtwá ſwego vmnieyſzyć/ y woyſką ná kilo częśći roſtárgnąć/ ktore y ták choć cáłe/ niemogłyby przeciwko onym drugim nieprzyiáćiołom doſyć vczynić. Abowiem vſtáwicznymi wtarczkámi Litwá raz ty raz ty y owy krainy Polſkie náiezdzáli y woiowáli/ y niedawno przedtym Połtowſko Biſkupá Płockiego Miáſto/ y Dobrzyń z wſzyſtkimi wſiámi byli ſpalili/ y złupili/ y wiele krain od Polſki woyną oderwawſzy poſiedli/ k temu trudno ich było vkrocić/ gdyż do bitwy záwżdy byli gotowi/ ponieważ ſie woynámi vſtáwicznie báwili. A w domu zawodámi y trudnym przebyćiem Rzek/ Láſow/ y iezior w nieſprawnych won czás puſzczach á niewyrobionych ſtárzynach/ iáko wnaperwnieyſzych y mocnych zamkach beſpiecznie żyli/ Ták iż ieſliby kto był chciał woynę ná nich podnieść/ ten by niemniey z nieprzyiáćielem przemyſlnym/ prętkim/ lekkim/ boiownym y chytrym muſiał czynić/ iáko też z trudnośćiámi drog/ gęſtośćią láſow/ zniepogodą niebá/ y głodem/ muſiałby ſię naprzod biedzić. Ták tedy Krol Władiſław Łokietek tey oſtáteczney rzeczy myſlił ſkuſić/ ieſliby ſnadź mogł iáko Litwę vgłáſkáć/ á w towárzyſtwo ſwoie przywieść. A naprzod ku otrzymániu tey przyiáźni przydawáło mu to niemnieyſzey nádzieie/ y otuchy/ iż wiedział Krzyżáki być iáko Polakom ták Litwie pospolite y głowne nieprzyiáćioły/ ktore zdźnie y przedſięwźięćie Krolewſkie gdy wſzyſtko zebránie Senatorow

Cromer. Vel prouenda erat Polonia Lituanorum populationibus.

Aſſiduis jenim excurſionibus, iam has iam illas oras Poloniæ Lituani uexabant.

Z Litwą trudno było walczyć voti gospodárſtwá niejuż ſił/á láſow niewyrabiáli.

Et domi fluminũ obiectu, ſyluarũque & paludum latebris &c. tutiſſimi eſſent.

Ita vt ſi quis bellum eis inferret, ei non magis cum hoſte inſidioſo etc.

Itaq; quod erat reliquum, placuit tentare, ſi forte ij Hungari vlla ratione, & in ſocietatem perſuaſi poſſent.

Instructia y Summa Legaciey Polskiey do Litwy.

Senatorow pochwalilo / y potwierdziło / Wyprawili do Gediminą Wielkiego Xięcia Litewskiego posły / ktorzyby z nim przymierze vmocnili / a Corki v niego Kazimierzowi Krolewicowi w małżeński stan prosili / a nie inszego posagu iedno pokoiu wiecznego z obudwu stron / a wypuszczenia więzniow pobranych narodu polskiego aby żądali.

Tych Poslow Gedimin wdzięcznie w Wilnie przyiąwszy / y naradziwszy się z Książętami y Bojary swoimi / a widząc rzecz bardzo pożyteczną / gdyby się przeciw Krzyżakom Pruskim głownym nieprzyiaciołom z Polaki y z Mazurami zjednoczył / spisał y zprzymierzył / nieodmowił Corki swoiey dać za Kazimierza Krolewica Polskiego / Ale ią zarazem z przerzeczonymi Posłami Polskimi y z swoimi / także z posagiem żądanym więzniow do Polski posłał.

Aldona Gedyminowna do Polski.

Tak tedy Xiężną Gediminowną imieniem pogańskim Aldoną / z Posłami Koronnymi y z pocztem niemałym Panow Litewskich / y Dworzan Gediminowych Kozakow / w Niedzwiedzie kozuchy y Wilcze styki z saydakami ozdobnie a świetno (iak won czas stroy był) przybranych / przyiechała do Krakowa roku 1325. a za nią y przed nią y wkoło niey possag iey / więzniowie narodu polskiego y Mazowieckiego z mewoley Litewskiey wypuszczeni / tak mężczyzną iako białe głowy / długimi Kotami ciągnęli / ktorych samych polonnych obojey płci ludzi dwadzieścia y cztery tysiące było / co z Litwy iako Żydowie z Babilonu na ten czas byli wypuszczeni / z wielka radością pospolitego ludu Polskiego w drodze wszędzie / y na wiozdzie do Krakowa była przyięta / bo się iuż spowinowaceniem wiecznego pokoiu od Litwy niebożętá spodziewali.

240000. więzniow Polskich y Mazowieckich wypossagu. Ezdræ cap. 1. Quæ ing nubus omnis conditionis sexus atq; ætatis captiuorum castrensis commutata &c. Gedimiunowná ochrzszona. Atq; ex eo tempore Polonia magna ex parte vastata & inculta &c. populosior, & cultior esse cœpit, &c. Cromerus lib. 11.

Naprzod tedy była nauczona przerzeczona Xiężna w Wierze Chrześciańskiey od Nankiera Biskupa Krakowskiego.

Potym w Wigilią S. Piotra y Pawła Apostołow / w Kościele Krakowskim iest ochrzszczona od tegoż Biskupa / a imieniem Chrześciańskim Anną mianowana / tamże zaraz Kazimierzowi Lokietkowicu Krolewicowi Polskiemu pięknastego roku wieku swego dochodzącemu / w małżeński stan poślubiona y oddana / A od tego czasu Polska vtrapiona / dopiero osiądleyła / ludnieyła y zyznieyła być poczęła / ktora przedtym wielką częścią spustoszona y zwoiowana od Litwy Poganow była / gdyż Mazowsza przyległego / także Dobrzyńskiey / Lubelskiey / Sendomirskiey / Leczyckiey / Siradzkiey / Bielskiey y Kuiawskiey ziemie / wielka część bez ludzi odłogiem nieruszona pługiem leżała / dla vstawicznych nayazdow Litewskich: Przeto gdy ony dwadzieścia y cztery tysiące ludzi z Litwy wypuszczonych / Krol po roznych pustyniach rozsadził / tak się ieli roboty z pilnością / iż nie tylko stare puste role osiedli y naprawili / Sed & novas villas in cruda radice locatas, iako Długoss y Miechouius lib. 4 cap. 9. fol. 207. ale y siołá albo wsi na surowym korzeniu wyrobili / lassy roskopali / y ku oraniu y mieszkaniu godne y pożyteczne za krotki czas vczynili / nauczyli się nieboże w Litewskiey niewoli / żarnami mieląc / Lady rabiąc / y lassy roskopywaiąc gospodarstwá.

Wacław albo Wanko Xiążę Mazowieckie bardzo złe y srogie / stad wrosło przysłowie / posiedieś ná Wani. Mázowsze Polácy woiuią.

Tak gdy iuż pokoy y stowarzyszenie z Litwą Władisław Lokietek Krol Polski postanowił y vtwierdził / wielką vsłością y vsilnością począł obmyślawać woyną Krzyżáka. Naprzod tedy vmyślił sprzysiężnikow Krzyżackich Margrabiow Brandenburskich / y Mazurow / ktorzy przeciw Polszcze za Krzyżakami z Wańkiem Xiążęciem swoim pomagali / postrászyć / aby w domu woyna vtrapieni / Krzyżakom pomagać niezdużali. Dla tego postawszy do Mazowsza woysko z Krakowskiey y Sendomirskiey Slachty zebrane / mieczem y ogniem wszerz y wzdłuż wszystkie powiaty zwoiował / y Miasto Płockie spalił / Roku 1325.

Na drugi zaś rok 1326. Władisław Lokietek wzawszy ná pomoc tysiąc dwieście Litewskiego Rycerstwá od Gediminą / nad ktorymi był Hetmanem Dawid

Dawid on sławny Starostą Grodzienski / z Wołoch też y z Rusi possiłek maiąc / a z Polski k temu wielkie woysko zebrawszy / sam swoią osobą wyprawił się do Saskiey ziemie y Margrabskiey przeciw Woldemarowi Margrabi Brandenburskiemu po swietym Janie Chrzcicielu / a tak gdy żadnego odporu przeciw sobie nie miał / od Gory rzeki y od Brandenburgu / aż do Frankfortu co naprzerzey y nadłużey mogł / wszystki kráiny Margrabstwá Brandenburskiego zwoiował / potárł / y w niwecz prawie ogniem / żelazem / łupiestwem obrocił / Miastá obronne y zamki mijaiąc / z ktorych tylko ledwie Niemcy wyirzeć / nie iżby ná odsiecz wyniść smieli / gdzie wielkie okrucieństwá Litwá pogáni nád Kościołami / ktorych sto czterdzieści zburzyli / y dwá Klastory Mnichow białych y Mnisek spalili / okázowáli / młode dziatki / y stárych mężow / y báby posiekli / a godnych do roboty y postug iako bydlá / wiecey niż sześć tysiecy dusz Niemieckich w niewolą wywiedli / z wielką okrutnością y wzdobycią wszelákiego dobytku / y inszych łupow / a tak do Polski Krol Władisław Lokietek ze wszytkim połonem bez odporu wcale odciągnął. Ná tey woynie trafił się ieden pámięci godny vczynek Mnisski niktorey / ktora poimána będąc od iednego Litwiná / gdy iey chciał gwałt vczynić / prosiłá go aby iey tey zelżywości nieczynił / obiecuiąc go mieć zapłaty y okupu / takiego fortelu nauczyć / iż żadnym sposobem żelazem niemiał być obrázon / Czego gdy się Litwin chciał chętliwie náuczyć / podałá mu swoią wyciągniona / mowiąc / ieśli nie wierzysz / skosztuy te pierwey swoią ná moiey szyi. Litwin vwierzywszy a wnet dobywszy szable / za iednym rázem głowę iey vciął / tak oná pánná estała szkárádego gwałtu vczciwą smiercią vbłá / Pogánin też osukány wyrozumiał / iż w wietszey wadze v niey vczciwość Pánienstwa była / niż żywot doczesny. Potym Litwa od Władisławá Lokietká do swey ziemie odpuszczona / ciągnęli przez Mázowsze z Dawidem Stárostą Grodzienskim Hetmánem swoim / burząc / woiuiąc / y łupiąc co się im náwinęło.

Ten Woldemar Margraf vrzedał bot Krzyżakom Pomorską ziemię / do Polski należącą. Łokietek Margrábstwo woiuie. 142 Kościołow Litwá zburzyłá. 6000. więźniow Niemieckich. Fortel Mnisski ná Litwiná. Idem inde apud Cureum in Annalibus Sileſiæ, fol. 93.

Litwá vrzedł Mázowsze ciągnąc plunderuie.

Niemogł ścierpieć onego plundrowánia a okrucieństwá Litewskiego niáki Slachcic Mázowiecki Andrzey imieniem / ale gniewem wielkim zápalony / ważył się pámięci godnego vczynku dokazáć / Bo gdy się miedzy vsy Litewskie wmieszał / Dawidá Stárosty Grodzieńskiego mężá wielce w Litwie sławnego / y Pánà ná ten czás po Wielkim Xięzu Gedymine pierwszego (ktorego też za soba w Małżeństwie Corkę własną miał) Hetmáná onego woyská zábił / w posrzodku obozu / a dodawszy przekniemu Koniowi ostrog / przez strwożone vsy Litewskie / ácz go kilko set Litwy gonito / vbiezał. A Dawid Hetman sławny / ktory ono Pruskie ziemie y Liflanoskie áż do Rewlá y Derptu woiował / iakośmy wyższey náp. sáli / od iednego Mazowieckiego zámachu wiecznym snem záraz vsnął.

Scewola Mázowiecki. Andrzey Mázur Hetmáná Litewskiego zábił.

Potym ná drugi rok 1327. Gedimin Wielki Xiadz Litewski / gdy się iego lud ná pierwszey wyprawie z Lokietkiem záprawił / y wzdobył / zebrawszy woysko z Litwy y z Zmodzi / táiemnymi y niezwyczáynymi drogámi / dziewiątego dniá Márcá / do Márgrábstwá Brandenburskiego znowu wciągnął / á położywszy się obozem pod Frankfortem Miastem głownym / nád Odrą rzeką ostátki wszystkiey ziemie Márgrábskiey zburzył / zwoiował / zkupił y spustoszył / ludzi támeszných siekąc / zábijaiąc / á drugich wniewolą brorąc / á nábrawszy okwitość rozmáitych łupow / dobytku y więźniow z rzodkiem gránic Pruskich y Mázowieckich przez mil dziewięćdziesiąt y więcey bez namniey szego odporu do Litwy się wrocił.

Gedimin sam z nowu do Margrábstwá. 100 mil o więcey Litwá złupiwszy vstáp. Idem simul ex Curæo in historiá Sileſiæ.

Miechouius pisze iż Olger syn Gediminow wtey wtorey wyprawie do Brandenburskiego Margrábstwá był wodzem y Hetmánem od Oyca nád Litwą.

Tegoż roku 1322. Xiążęta Slaskie Opolskie / Jaworowskie / Tessyńskie / Głogowskie / Zegáńskie / Namysłowskie / Olesnickie / Sprotáwskie / Kożuchowskie / Stynawskie / Brzeskie / Legnickie / Swidnickie y Fálkenberskie / z narodu Krolow y

Xiążęta wßistki mße Slaskie od Polski do Czechow.

Xiążąt Polskich idące / zápomniawßy swoiey przestawney Fámiliey Krolewskiey / zápomniawßy też wolności / ktorey do onego czássu przy Krolestwie Polskim vżywáli / gruntownie się przekuneli do Jana Krolá Czeskiego / głownego nieprzyiaciela Władisławá Lokietká Krola Polskiego / á co byli przed tym wolni / to wten czás musieli postąpić hołd y posłuszeństwo Czechom. Iuż za przyczyną tego niebyłá iedno zazdrość nienawiśnia / iż Władisław Lokietek wziął ná się Koronę Polską bez ich porády y dołożenia / dla czego nie zwáli go Krolem Polskim / tylko Krákowskim / y podánym swoim ták go stawić rostázáli. Potym zásná ich wieczna zelżywość Krol Lokietek náradziwßy się o tym z Senatory / dał wywołáć w państwach Koronnych / áby żaden z tych Xiążąt Slaskich pokłby cudzego Czeskiego tárczmá hołdu / y poddaństwá z siebie nie zrzucił / á do Korony Polskiey z nowu się nie wrocił / nie był wybierán Krolem / Gubernatorem áni Stárosta w Połsce / tákże ich Potomkowie áby żadnego dostoieństwá w Polsce ná potym nie mieli / á od tego czássu Slaskie wßystkie Xięstwá / y Wrotsław od Korony Polskiey do Czechow się przedáły á wrocić się trudno w pierwßą kłobę máią / bo ácżkolwiek Sigmunt Kázimierzowic był Xiążęciem Glogowskim / y Stárosta Slaskim / y Opolskim / tedy to miał z łáski Władisławá Brátá Krolá Węgierskiego y Czeskiego / á gdy wstąpił ná Wielkie Xięstwo Litewskie / y potym ná Krolestwo Polskie po Brácie Alexandrze / tedy zásię wrocił Glogow y Slasko z Opolim Brátu Władisławowi do Korony Czeskiey / tákże y Wratsław Miásto / á tákoby vrzad zleconych Xięstw zdał / ktore przed tym zdawná / oyczyste y dziedziczne były Xiążąt Polskich.

Ze Synach y Corkach Be. Gedimin. Olgerd. Kiestut. Jawnut. Jadwiga. Jagiełło.

Xiążąt Polskich y Corkach Be.
diminowych / y ich vdzialech.

Rozdział VIII.

Slonim y Kiernow.

Pinsko.

Krewskie woiewodźtwo y gránice / stare.

Vliana Olgerdowá.

Witebsk w podłágu y gránice

BEDJmin Witenessowic Wielki Xiadz Litewskí miał siedmi synow Monciwidá / Narimuntá / Olgerdá / Kieystutá / Lubártá / Jawnutá / y Koriatá / Tych wßystkich záżywotá swego porządne Xięstwy y Państwy vozielnymi rozdzielił / zábiegáiąc wnętrzney domowey niezgodzie / áby się po śmierći iego z Brátérskiey miłośći y zgody (w ktorey máłe państwá w wielkie vrastáią) nierozerwali / á woyna y mieczem áby sobie vozialow nowych nieczynili. Náponiawßy ich tedy áby káżdy ná swey vozieloney części przestawał / tym sposobem ich podzielił. Monciwidowi stárßemu Kiernow y Slonim Zamki z ich wołościámi y przygrodkámi náznáczył / Narimuntowi Pinsko ze wßystkimi okolicznymi przyległościámi ná Przypieczą Rzekę áż do Dnieprv się ściągáiącymi / ktorych krain dostał był Gedimin woyna pod Włodimirzem Wołodimirskim / Ruskim Xiążęciem. Olgerdowi Krewo Zamek / ktorego się Państwo ściągało áż do Berezyny Rzeki ku wschodu Słońcá idąc. A iż miał Olgerd gránice z Xiążęciem Ruskim Witebskim / poiął v niego Corkę iedynaczkę imieniem Vlianę / po ktorey też wziął w posságu wßystko Xięstwo Witebskie / ktore się wten czás ściągało od Berezyny Rzeki áż do Juhry Rzeki w Moskwi / po ktorą był potym Witold Synowiec Olgerdow gránice Litewskie z Wassilem Xiążęciem Moskiewskim y iego państwy záłożył / iák o tym będzie niżey / á ták Olgerd wten czás od Krewá / y Witebská áż do Juhri ná Xięstwach vdzielnych y wiánowánych śeroko pánował. Kiestutowi Troki stáre ze wßystkim Żmodzkim Xięstwem z Grodnem / Kownem / Upitą / Lidą / áż do Podlaśa przy gránicy Pruskiey idąc dostáły się z wydziału. Koriatowi był wydzielon Nowogrodek Xięstwo / z Wołkowiskiem / y Mścibohowem / ktorego państwo ściągáło się wten czás do Slucey Rzeki. Lubárt záś iż był poiął w małżeński stan Corkę v Włodimirzá Xiążą Wołodimirskiego y Wołyńskiego wziął był po niey w possagu część vdzielną ná Wołyniu / á gdy potym Gedimin Oćiec Lubártow Włodimirzá przezeczonego Cieścią syná swego iáko hárdego poráził / ták iż ná plácu stráciwßy woysko był zábity / wziął wßystko Xięstwo Włodimirskie y Wołyńskie / iáko się o tym wyżśey nápisáło / y dał ie Lubartowi synowi / ktory też miał tych Xięstw dziedziczką zá Małżonkę / á potym y Luckie Xięstwo / gdy był ták że ná Kiśowskiey bitwie Lew Xiąż Lucki od Litwy zábity / Lubártowi spadkiem przyszło / á ták ná Ruskich Xięstwach / ktorych spadkiem po Małżonce y po zábitym cieścin dostał przestáiąc / niemiał żadnego vdziału w wielkim Xięstwie Litewskim miedzy bráćią / wßákże stáło zá iego / bo potym áż do Lwowá y Węgierskich gor / iáko Długoß / Miechouius y Cromer piśą państwo swoie spadkámi y woyną w Ruskich Xięstwach był rosciągnął / o ktore z Kazimirzem Lokietkowicem Krolem Polskim świágrem swoim / y z Ludowikiem Węgierskim y Polskim Krolem długo walczył / iáko o tym niżey będzie.

Jawnutowi záś álbo Jawnućie młodßemu Synowi / w ktorym się Oćiec Gedimin nawięcey kochał / po swey śmierći wßystką zwierzchność Wielkiego Xięstwá Litewskiego / Ruskiego / y Żmodzkiego / nád inßą Bráćią nie rozmyślnie zlećił / y zápisał / y Wilno Miásto z stolicą Wielkiego Xięstwá z Zamkámi obiemá iemu oddał. K temu záś Osmiański / Wilkomeriyski / y Bráckáwski powiáty przy Woiewodzewie Wileńskim.

Iákoż y po dzisieyße czássy Wilkomeriyski / Osmiański / y Bráckáwskie powiáty przy Woiewodźtwie Wileńskim ták w domowych iáko woiennych wyprawach z przygrodkámi swoimi trwáią.

Tym sposobem wßystkich siedmi synow pewnymi częściámi Wielkiego Xięstwá Litewskiego / Gedimin Wielki Xiadz iáko porządny Oćiec / zá żywotá swego rozdzieliwßy / áby się po śmierći iego ku zgubie rzeczy pospolitey z wielką pracą przodkow w ták wielkie państwá złączoney / mieczem y krwáwą woyną nie dzielili / iednák iáko porządny gospodarz / ták synámi y ich vdziałámi / iáko Wielkim Xięstwem wßystkim Litewskim / Żmodzkim y Ruskim władał / y wßystkie domowe y polne wyprawy álbo też woienne / zápráwuiąc w przyrodzone rzemiosło Rycerskie Syny sam według zdánia swego odpráwował.

Corkom záś ktorych miał kilko żadnego vdziału w swoich państwach nie zostáwił / tylko po dwu miásto possagu pokoy á więźnie dárował / iáko po Danmili / ktora była dána w małżeństwo Wankowi Xiążęciu Mázowieckiemu / y po Annie / ktorą poiął Kazimierz Lokietkowic Krolewic Polski / iáko się wyżśey nápisáło. Tymże sposobem y Xiążętá Ruskie dla pokoiu y spowinowácenia z Litwą bez possągow drugie Corki v Gediminá Wielkiego Xiędzá spoymowáli / á Synowie iego tákże v Xiążąt Ruskich Corki bráli z Xięstwy ich / iáko Olgerd Witebskie / Lubard Włodimirskie. Jáwnucz Zasłáwskie / z ktorego Hlebowicowie narod swoy po kądzieli wiodą / y Koriat etc. Tylko sam Kieystut Żmodzkę z Polongi poiął / iáko o tym będzie niżey.

Ksiegi Jedennaste. 199 408.

Stáre Troki y iego przigrodki.

Nowogrodek y iego przygrodki.

Lubárt w possagu wziął Włodimirz ná Wołyniu.

Szerokość páństwá y dzierżaw Lubartowá.

Jawnutá ná Wielkie Xięstwo.

Woiewodźtwo Wileńskie y iego powiáty.

Zastaw Litewski ktory był dan z łáski Jáwnućie z Wilná wyrzuconemu.

Macieia Stryikowskiego

O burzeniu Pruskiey ziemie przez Lokiecká z Gediminem y z Węgry/ y ostátnim zwyc estwie y zábiciu Gediminowym pod Fridburgiem/ Roku 1328.

WLadislaw Lokietek Krol Polski / widząc iż hardzi Krzyżacy Prusey/ áni ná Bogá/ áni ná Papieskie Posły / y nápominánie iego Comissarzow niedbáli / á Ziemie Pomorskiey gwáltownie od Polski oderwáney wrocić niechćieli / y owßem do stárych krzywd nowe przydawáli / nátezdzáiąc pográniczne krái ny Polskie/ nie zdáło mu sie dáley odwlaczáć / ále zebrawßy woysko wielkie z Krolestwá swego/ máiąc też pomoc od Karolussá Krolá Węgierskiego Siestrá swego / k temu Gedimin Wielki Xiąże Litewski ná zadánie Lokietkowo/ iák Długoß y Miechouius lib. 4. cap. 10. fol. 209. piße / sam swoią osobą ná pomoc Polakom z wielkim woyskiem Litewskim/ Zmodzkim y Ruskim/ y z Synámi swoimi przyciągnął/ nád Węgrámi też był Hermánem Wilhelm Xiąże Rákuskie. A ták spolną mocą Lokietek Krol y Gedimin / ogromnie do ziemie Chełmienskiey wciągnąwßy / wßystki wołości ogniem y zelázem práwie w popiół y pustynie obrocili. Potym gdy dáley w Pruską ziemię przez Drwięcą rzekę ciągnąć chcieli / bronił im przeprawiánia Mistrz Pruski z Liflandskim / ktorzy ná kilko mil wßystki brzegi Drwięcey rzeki / pniámi / kłodzinámi y inßymi zawádámi obrabiwßy/ y zátárásowawßy z onych ßańcow z Dział y z Rusnic y rozmáitą strzelbą/ Polakom/ Litwie y Węgrom przebycia ná druga stronę bronili. Potym ieden Chłop prosty w kilku milach brod Krolowi vkazał wolny/ przez ktory fortelem woyská Krzyżakow oßukawßy/ ze wßystkimi vsámi Koronnymi / Litewskimi y Węgierskimi przeprawił sie przez rzekę Drwięcą/ á sprawiwßy vsły do bitwy / ciągnął przeciw Krzyżakom / prągnąc z nimi bitwę zwieść / ále oni obaczywßy wielką moc Lokietkowę / nie śmieli polá stáwić / wnet sie rospierzchnęli po roznych Zamkách/ z ktorych y zdrowia swego y máietnośći bronili.

Ale Lokietek Krol y Gedimin dawßy Zamkom y Miástom obronnym pokoy / wßerz y wzdłuż rospuściwßy zagony/ áż do Oßy rzeki Pruskie kráiny woiowáli/ Krol do Polski / Gedimin do Litwy po kilko kroć łupy y stádá / trzody z więźniámi odsyłáli/ á znowu raz po raz gdzie ießcze było cáło plundrowáli. Do brzyńskiego zamku kilko dni dobywáli/ ále go Krzyżacy przezwáżnie bronili. Potym sie ná druga stronę rzeki Oßy przeprawiwßy / wßystkie Wśi/ Miásteczká y Przedmieścia Miast murowánych wybráli y wypalili. Co obaczywßy Mistrz Pruski z Liflandskim / wnet Posły do Krolá y do Gediminá wyprawili / pokoiu y vgody prosząc / ták Krol Lokietek ich chytrey pokorze práwie wileczey vwierzywßy/ widząc też iż Krzyżakom wet zá wet / á śiádz we czwor sposob oddał/ vczynił z Mistrzem przymierze doroczne pod ta kondicią / áby Krzyżacy Dobrzyńską Ziemię y zamek Dobrzyń / ták że Bydgoßczą Krolowi Lokietkowi y Koronie Polskiey záraz wrocili / á o Pomorską ziemię z Krolem sie mieli vgodzić w tymże roku/ do ktorey vgody Krzyżacy z swey strony Janá Czeskiego/ á Lokietek Karolussá Węgierskiego / Krolow / zá iednacze obrali / wßákże potym to iednánie do skutkow nieprzyszło/ dla niebytności y chytrych wykrętow Janá Krolá Czeskiego/ ktory sie też Polskim Krolem pisał.

Gedimin z Polaki.

Polacy y Litwá Prussy burzą.

Już sie wten czáś vrázowáły Dziáłá y Rusnice v Niemcow.

Bo iedná cześć woyská stálá przeciw Krzyżakom / gdzie brodu bronili/ ábo sie niedomyślili/ iż sie ná inßym mieyscu przeprawią/ ktorym też fortelem Alexander wielki Porussá Indiyskiego w przeprawianiu Rzeki Ori podßedł/ Orizem Domin: Cilerius lib. 8. cap. 3. etc.

Tegoż czásu Krolá Węgierskiego Karolussá nagła niebespieczność zdrowia przestráßyłá / bo gdy wieczerzał ná Wielką noc w Sądzie z żoną Krolową Corką Lokietkową y z Synámi/ Felician niáki Slachćic Węgierski z Familiey Zachárow álbo Sachow/ dobywßy ßáble ciął ná Krolá/ ále chybiwßy gdy sie Krol vmknął tylko go troche w práwą rękę ránił/ á Krolowey ktora Krolá przed to zástonił á/ cztery pálce áż vpádły v práwey ręki vciął/ Synow záś iego Krolewicow Ochmistrzowie y Bakałarzowie zastoną osob swoich zásłonili/ y obronili/ támże nátychmiast on vmyślny złoczyńcá / y zaboycá od Jana Potockiego Slachcicá Polskiego o ziemie vderzony / y od Drábántow Krolewskich / ktorzy sie wnet ná one trwogę zbiegli/ w ßtuki y ná członki był rozsiekány. O przyczynie tego przedsię wzietego złego vczynku wątpliwa rzecz była/ niektorzy powiádáią iż Krolá zábiwßy sam chciał być Tyrannem/ álbo Gospodárem Węgierskim/ drudzy mowili/ iż sie mścił zgwałcenia Siostry swoiey Clary / od Kazimierzá Lokietkowicá Krolewicá Polskiego / do ktorego vczynku iákoby mu miáłá być zwodnicą Siostrá Krolowa.

Felician Zacharii chciał Krolá zábić.

Jan Potoczki.

Rychło záś potym tenże Carolus Węgierski Krol / gdy przez przyczyny podniosł woynę ná Bazarabá Gospodárá Mulcáńskiego / porázon iest fortelem ná głowę od Mulcanow y Wołochow/ ták iż w máley drużynie ledwo sam Krol z pogromu vbiezał do Węgier. Ná tym mieyscu gdzie bitwá była/ Gospodárowie Mulcáńscy Monaster zmurowáli / y słupy murowáne trzy z kámienia postáwili/ ktorem ia sam widział roku 1574. z Turek iádąc zá Giurgiecem Miásteczkiem dwá dni chodu od Sybinowá Miástá Siedmigrockiego idąc przez gory. A Władisław Lokietek postánowiwßy przez woynę vgodę z Krzyżaki/ woysko rospuścił/ y pomocy Litewskie y Węgierskie vdárowawßy y podziękowawßy odprawił.

Carolus Węgierski od Mulcanow porázony.

Wßákże Krzyżacy zoney nagłey boiáźni wybáwieni/ máło ná vgodę dbáli/ á máiąc od Polakow pokoy ná Litwę y ná Zmodź mieszáiąc sie nád nimi iż Polakom pomagáli/ moc wßystkę obrocili/ Wieluniá Zamek álbo Welonę nád Niemnem oblegli y dobywáli go vstáwicznymi ßturmámi / ále gdy sie Litwá y Zmodź mężnie z blánkow y ná wycieczkę często wychodząc bronili / á Niemcow kilo kroć od bram y podkopywánia scian / ták że gdy z drąbinámi ná blánki gwałtem sie dárli / wielką porażkę odbili / odciągnęli od oblężenia Welony. Wßákże Teodrik Grof z Aldenburku Márßałek wielki Pruski Namieśnik Mistrzowski (nie Mistrz iáko Miechouius piße/ tylko iż był ná Mistrzostwo náznáczony od Luderá Mistrzá) zgáczywßy woyská Niemieckie z Zenrykiem Xiążęciem Báwárskim / ktory był ná pomoc Krzyżakom przyciągnął z nowu Wielunię álbo Welonę obegnáli / á izby rychley y śnádniey bez vtráty ludu swego zamku dobyć przez podánie / zá vderzeniem oblężeńcow głodem mogli / wnet zbudowáli dwá Zamki nowe tuż pod Welonę / z ktorych ieden Fridburg / to iest spokoyna gorá / á drugi Beier/ to iest Báwárczyk miánowáli / á náśpiżowawßy obádwá ony zamki dostátkiem wßelkiey żywności/ y Rycerstwem/ y strzelbą porządnie obwárowawßy/ tudzież dziáłá Xiążęcia Báwárskiego w nich zostáwiwßy/ sámi do prus odciągnęli / roskázawßy vstáwicznymi wycieczkámi z obudwu zamku Litwę oblężoną ná Welonie drecz yć/ áżby sie z zamkiem podáli.

Wieluniá álbo Wielona. Krzyżacy sie ná Litwę y ná Zmodź oburzyli.

Litwá Wielony obroniłá.

Te gwałtowną niebespieczność y náiázdy Niemieckie/ Gedimin wielki Xiądz chcąc odbić á rycerstwo swoie z oblężenia ciężkie° wybáwić/ zebrał woysko wielkie z Litwy y Zmodzi z Olgerdem / Jawnuciem / y Kieystutem Synámi / á obegnawßy mocnym woyskiem ony dwá Zamki nowe/ Fridburg y Beier / dobywał ich przez dwádzieścią y dwá dni vstáwicznymi ßturmámi / podkopy / strzelbą y tarańámi / lecz gdy sie Niemcy rusznicżną strzelbą ießcze Litwie nieprzywykłą

Krzyżacy dwá Zamki v Welony zbudowáli

Ná tym mieyscu iuż Historie dziáłá wspomináią.

Litwá Beiera o Fridburgu dobywa. Rusnice.

Niebespieczna rzecz sámemu Xiążętu vod Zamek chodzić.

Gedimin zábity z Rusnice.

mężnie bronili/ y wiele Gediminowi ludu pobili/ sam Gedimin dodawáiąc Rycerstwu swoiemu ochoty / bliżey pod ściáne przyiáchawszy / vkázował báńcom y Táranam mieysce służnieyße do tłuczenia / y rozwalánia báßty iedney / tám gdy sie ochotnie stáruße vwiął / postrzelił go w grzbiet z Rusnice Niemiec ieden z blánkow / iáko Pruskie Kroniki swiádczą / á Miechouius pißę / iż go *ignea sagitta per dorsum trasfixit*, ognistą strzáłą/ále podobno rychley ognista kułka z Rusnice/ bo tego czássu rusnice Niemcy wymyślać poczęli / wßákże teßcze bez krzosłow/ iáko owych kułká ná Zamku Wileńskim w skárbie widzimy/ táksże w Rydze/ w Dunamuncie y w Pruskich zamkach inßych tych stárodawnych rusnic wielem widział. Gedimin od onego postrzelenia nátychmiast duße wyduchnął / y skonał / á zá iego śmiercią Woysko Litewskie od oblężenia Zamkow odstąpiło/ z wielkim smutkiem/płáczem y nárzekánim synow iego Olgerdá/ Kieystuta / Jáwnucia/ y inßych/ y pospolitego ludu y Rycerstwá z zwyklym ná ráłt śpiewánia lámentowánim / y wyliczánim cnot y dzielności iego / iáko iest obyczay y Litwy opłákiwánia vmárłych.

Prowádzili potym do Wilná ciáło iego Synowie y wßytko Rycerstwo/ á tám obyczáiem Xiążęcym według obchodow y obrzędow pogáńskich / złożywßy wielki stos sinolney sośniny w tym mieyscu gdzie Wilná do Wiliey wpada grob mu nágotowáli / potym gdy sie wßyscy siedm Synow Montiwid/ Narimunt/ Olgerd / Kieystut / Lubart / Jawnucz / Koriat ná ostáteczny obchod pogrzebu Oycowskiego ziechali/ vbráli go w odzienie y w ßáty Xiążęce świetne/ w ktorych sie zá żywotá sam nawięcey kochał/ Szábłę/ Włocznią/ Saidak z łukiem/ Sokołow/ y Chartow parę / Koniá z siodłem żywotnego / y Sługę nawiernieyßego iego Kochánká związawßy z nim / ná stos drew położyli z wielką żałością zgromádzonego Rycerstwá / potym wkoło orwá zápalili/ páznogćie Ryśie/ y Niedźwiedzie ná ogień miotáli/ iáko był v nich zwyczay stárodawny/ zbroie też y część łupow Nieprzyiacielskich/ y trzech więźniow Niemcow zbroynych/ żywych z nim spalili / Potym gdy ciáłá zgorzáły osobno popioł y kośtki Xiążęce/ Sługi/ Koniá/ y Chártow etć. zebrawßy y w trunę záspuntowawßy w ziemię ná onymże mieyscu pochowáli. A tu sie iuż pánowánie y sprawy woienne/ y domowe / tuoziez śmierć y pogrzeb Wielkiego Xiędzá Gediminá Witenessowicá dowodnie z rozmáitych Hiśtorikow Polskich/ Pruskich/ Liflandskich / Ruskich y Látopiśczow Litewskich z wielką pracą czytelniku miły zebrane/ y porzadnie spisáne dokoń-
czyły Roku 1329.

Pogrzeb Gediminow podobny Protocleßowemu/ o Hectorowemu/ O czym Homerus.



Mácieiá Gośćiewiciussá Stryikowskiego/ C. Z.

Kśięgi Dwánaste/ Rozdźiał I.

Do Jásnie Wielmożnego Páná/ Páná Albrichtá

Rádziwiłá / ná Nieświeżu y Olicach Xięćiá / Marßałká Dwornego Wielkiego Xięstwá Litewskiego / Kowieńskiego/ Brástawskiego etć. Stárośćiy.

Jawnutá Gediminowic/

Wielki Xiądz Litewski/ Ruski/ etc. y Kieystut Xiąże Zmodźkie/ Brácia/ roku 1329.



Dpráwiwßy zwykły pogrzeb w Wilnie Gediminowi Wielkiemu Xiędzu y Oycu swoiemu / Olgerd/ Kieystut/ Narimunt/ Jáwnucz albo Jawnutá/ Lubart/ Koriat/ y Montwid Xiążętá Litewskie/ wnet zábiegáiąc ßkodom y niebespiecznośćiam spolney oyczyzny od Niemcow / złożyli Siem támże w Wilnie ze wßystkimi Pány/ y Boiárý Litewskimi y Zmodźkimi / ná ktorym nie długo sie prożnymi tractaty báwiąc / porządek Rzeczy pospolitey / y obrone pográniczną od Prus y Liflant postánowili / ktorą iednośtáynie Olgerdowi y Kieystutowi Brátom swoim / rycerską dzielnością s przyrodzenia ozdobionym zlecili / Sámi też áby sie iáka záwáda domowa o vdziały miedzy nimi nie wßczęłá / według woley Oycá Gediminá / y náznáczenia iego/ przyrzekli sobie/ y ták sie spisáli/ áby káżdy ná swym vdziale od Oycá postánowionym przestawał / á gránic spolnych / áby spolna mocą od káżdego nieprzyiacielá iednośtáynie bronili. Aż była wola y postánowienie Gediminowe / áby Jáwnutá álbo Jáwnucz młodßy Syn po śmierći iego ná Wilnie stolicy Wielkiego Xięstwá Litewskiego pánował / y áby zwierzchność nad inßymi Brátey iáko Wielki Xiądz miał / nie przeciwiáli sie y temu postánowieniu woley oycowskiey / y owßem áczby byli inßy Brácia dáleko do ták wielkiego vrzędu y mieyscá godnieyßy/ iednák zábiegáiąc spolney zgodzie / ponieważ Krzyżakow tuß nád syłą mieli/ wßyscy iednomyślnie ná Oycowską Wielkiego Xięstwá Litewskiego stolicę Jawnutá álbo Jawnucia Brátá młodßego áczby mniey godnego w Wilnie ná Zamku podnieśli / támże mu Miecz y Láskę znáki zwierzchności oddáli / y czapkę Xiążęcą / ßáty y inße własności k temu należące ná głowę iego włożyli y Wielkim Xiędzem Litewskim / Ruskim / Zmodźkim / Kurlandskim/ álbo Kursowskim y Siewierskim wyználi/ y zwyklemi Ceremoniámi Pogáńskimi (áczsie było iuż kilko Synow Gedimi-
nowych w Ruską wiárę ochrzćiło) według stárodawnego zwyczáiu obwokáli.

Porządek Synow Gediminowych.

Jáwnutá ná W. X. podnieśion.

Macieia Stryykowskiego

O vbieżeniu Wilná pod Jáwnuciem.

Jażetá Litewskie Brácia/ odpráwiwßy Pogrzeb Dycowi Gediminowi/ y podniowßy ná Wielkie Xięstwo Brátá Jawnuciá/ roziechali sie kázdy do vdzialow swoich/ Montiwid stárßy do Slonimá/ Narimunt do Pinská/ Olgerd do Krewá/ potym ná Witebsk do zony/ Kieystut do Trok/ Koriat do Nowogrodká/ á Lubart ná Wolyń do Włodimierzá/ á Jawnucz álbo Jawnutá ná Stolicy Wileńskiey z Pány y z Rycerstwem ziemskim zostal.

Ale Olgerd y Kieystut Brácia będąc nád inßych ćwiczeniem/ obyczáymi/ vrodą/ y przyrodzoną dzielnośćią rycerską/ tákże inßymi wspániałymi y wielgomyślnymi przymiotámi obdárzeni/ tym sie też więcey obádwá tylko mimo inßych spolnie miłowáli/ á máiąc to sobie zá niegodna y niesłußną rzecz/ aby nád nimi Jawnucz młodßy pánował/ zmowili sie táiemnie obádwá/ iákoby go z Wielkiego Xięstwá spolną pomocą zrzucić mogli/ á nárádziwßy sie porządnie y dostátecznie/ náznáczyli sobie pewny czás/ godzinę y dzień/ kiedy obádwá mieli Wilno vbieżeć y opánować/ przyrzekłßy ieden drugiego w tym niewydawáć. Tak tedy gdy Jawnutá prostak bespiecznie sobie w Wilnie mießkał/ Keystutus (podobniey Astutus) pilnie sie ná on czás náznáczony gotował/ przemyślaiąc y wynáyduiąc fortele rozmáite do vbieżenia Zamkow Wileńskich/ ále gdy Olgerd z Witebská dla dálekości drogi ták rychło przybyć niemogł/ według zmowy ná czás náznáczony/ sam Kieystut zbyłkowawßy swoie zbroyne Rycerstwo Zmodzkie y Trockie/ Nouembrá dniá 22. w nocy przyćiągnął z Trok potáiemnie pod Wilno/ á ná świtániu przystáwiwßy drábiny do blánkow/ y bramy gwałtownym pędem bez wieści wyrąbawßy (bo sie był ná to porządnie zgotował) zamki obádwá Wileńskie/ wyßiny y niżny álbo krzywy vbieżał/ y bez máłá sámego Jawnutá/ Brátá Wielkiego Xięcia w pościeli ieszcze leżącego nieździebał/ ále w onym gwałcie nagłym y niespodzianym/ tylko w kozußku bosso z blankow sie spuścił/ y vćiekł ták sam ieden w gory między láßy/ tám gdy sobie nogi ná grudzie zmárzłey odziębił/ był poiman od Żołnierzow Kieystutowych/ ktorzy go po oney Selinie gonili/ y przywiezion ná koniu do Wilná/ gdzie pod strażą w więzieniu vćiwym był chowan. Ták gdy Kieystut Miásto y Zamki Wileńskie y Jawnutá Brátá dobrze opátrzył/ posłał co wskok przeciw Olgerdowi gońcá oznáymuiąc mu/ iáko y ktorym sposobem Wilno vbieżał y Jawnutá poimał/ przy tym prosząc áby co rychley do Wilná sie spieszył. A gdy przyiáchał Olgerd/ wnet Kieystut z wrodzoney á snadź więcey niż Bráterskiey miłości ześczęścim go swoim poczćił/ oddáiąc mu Wileńskie Zamki y Miásto ze wßystkimi skárbámi/ y zwierzchnością iáko stárßemu. Olgerd zás niechćiał/ wymawiáiąc sie rozmáitymi przyczynámi/ á oddáiąc to Keistutowi Brátu/ co mu fortuná y iego dzielność po...lá. Keystut tym vsilniey z płáczem z kłánim y łágodnemi prośbámi Olgero... te godność y część zwierzchności przywłaszczał. A gdy sie ták długi czás zrá... erskiey szczerey miłości (nieináczey iáko Orestes y Pilades/ kiedy ono ieden tw...ß zá drugiego ná płácu chciał gárdło położyć) czestuiąc spieráli/ ná ostátek ieden drugiego czćią poważáiąc/ ták między soba postánowili/ áby sie iednością y nie państwem y skárbámi Jawnutowymi podzielili/ á Olgerd áby w Wilnie

Zmowá ná Jawnutá.

Kieystut obádwá Zamki Wileńskie vbieżał.

Jawnutá vćiekł bosso.

Jawnutá poiman niewinnie.

Rzadko dziś táka miłość y zeście rość między brá ty náleść.

Tey też miłości podobna nadzieß v Justinussá lib 2. między Artobarzanes y Xerxessem/ gdy ieden drugiemu Krolestwá Perskiego ustąpił.

w Wilnie y ná wßystkim wielkim Xięstwie Litewskim/ Ruskim/ y Zmodzkim zwierzchności vżywał/ iáko Wielki Xiądz/ Jesliby też ktory z nich iákiey ziemie álbo krájny przez woyne/ y iákimkolwiek sposobem pod nieprzyiacielem dostał/ áby wßystko w rowny dział między sie obádwá dzielili/ ieden drugiemu áby ná gárdło nie stał/ ani máiętności y vdziałow náiezdzał/ ále według możności áby spolne pożytki ieden drugiego spolnie pomnażáli/ y ßkod przestrzegáli. Ty tedy condicie sobie obádwá poprzysiegli/ y sprzymierzmie wiecznie/ státecznie á gruntownie między soba/ swiatobliwie według oyczystych pogáńskich Ceremonij w Wilnie ná swiętych zgliskach przed Piorunem Bozyscem/ ktoremu vstáwicznie swięty ogień gorzał/ vczynili/ postánowili y zámknęli. A Jáwnutowi Brátu wypuściwßy go z więzienia dáli z łáski w Woiewodzewie Mieńskim Zasłáwską krájnę zá vdział/ ktory sie potym pisał Xiążęciem Zasłáwskim y potomkowie iego po nim niedawnych czássow zesli/ dzis ießcze z Wnuczki álbo Práwnuczki Jawnutowey Synà Gediminowego Xiążęcia zasłáwskiego potomek został/ Castellan Minski pan Jan Hlebowic Woiewodzic Wileński z Xiężny Zasłáwskiey vrodzony/ y do tych czássow Zaslaw Zamek po mátce trzyma práwem dziedzicznym. A Zaslaw ná Wołyniu od tego iest rodny/ z ktorego też są Xiążętá Ruskie Zasłáwskie/ nie od Jawnutá Gediminowicá/ ále od Włodimirzá y Jároslawá Kiiowskich Monárchow/ y od Dawidá Hrehorowicá Xiążęcia Włodimirskiego ich potomká narod wiodący/ o czym maß wyższey w Kronice Litewskiey/ y v Długossá y Miechouiusá libro 3. fol. 64. v Cromerá też y Bielskiego o tym ßerzey nayduieß.

Postánowienie między Olgerdem y Kieystutem.

Przysięgá Pogáńska Litewska przed Piorunem bálwanem

Jawnutá Xiążęciem Zasłáwskim Litewskim.

Hlebowic.

Zaslaw ná Wołyniu y Xiążętá Zasłáwskie.

Olgerd wielki Xiądz Litewski/ Ruski/ Krewski/ Witebski/ y Podolski/ Kieystut Zmodzki/ Trocki y Podláski Gediminowiey/ á iáko sie Oycowskiey smierći Olgerd nád Prussaki pomścił/ y trzech Cárzykow Tátárskich poráził/ á Podole ku Litwie przyroćił/ Roku 1330.

Rozdział II.

Olgerd y Keistut Brácia vgruntowawßy y obwárowawßy porządnie spráwy wßystki domowe/ Wielkiego Xięstwá Litewskiego/ miłością y zgodą synowską porußeni/ záwżdy o tym myślili/ iákoby sie nád Krzyżakámi Pruskimi smierći zábitego pod Welona Oycá Gediminá/ y oderwániá części wiecßey Ziemie Zmodzkiey pomścili/ á ßkod nieznosnych splundrowáney nád Niemnem Litwy powetowáli. Przeto zárázem niedługo seymuiąc Olgerd Litewskich/ á Kieystut Zmodzkich/ Trockich y Podláskich/ tákże Grodzieńskich Boiar y Pánow obestawßy/ w kilku niedziel do Kownà sie wßyscy zbroyno ziechali y sciągnęli/ Brácia też drudzy Xiążętá/ według powinności pospolitego rußenia przybyli im ná pomoc/ Montiwid z Slonimiany y z Kiernowiány/ Narimunt z Pinska/ z Mozerska y Recicą Rusią/ Koriat z Nowogrodzka/ Wołkowiska y Mścibohowską Slachtą/ Lubart

Bo iuż był odesłał Zmodz nád Niemnem áż po Wielonę.

Lubart Fiedor nã chrzćie miánowány z Wołyńczany y z Luczany / Jawnutã z Zastawiany y z Minsczany / tákże też inßy Xiążiowie Holßáńscy / Gieorocz. cy etc. y Pánowie Litewscy wßyscy z vprzeymey ku oyczyznie chęci / á przeciw głownym nieprzyiaciołom Krzyżakom ochotnie się pokazáli. Z tym wielkim á ogromnym woyskiem / ktorego było tysięcy czterdzieści y 3 Brácia Xiążęcy / Olgerd ciągnął prosto do Prus: Witebską / Połocką / Wilkomeriyską / Brasławską / y Driską Slachtą granice Dźwinnych brzegow od Liflandobwárowawßy / áby Mistrz Liflandski wtym czásie do Litwy nie wtárgnął. A gdy iuß do Pruskich Krzyżackich ziem wciągnęli / wßystkiemu woysku ostrożnie w porządney sprawie ciągnąć kazał / trzy hufy wálne á pięć posiłkowych vßykowawßy / w pięczowánie też y w zágony dla wzdobyći niepußczał nikogo w tysiącu álbo w kilku set koni / y to zbroynych á przebránych mężow / pilnie vpátruiąc / áby z zasádek chytrych w ludziach nieopátrznych Niemcy nie czynili przkody / ná co się byli zgotowáli / ále wßystki ich przemyślne fortele (gdy obaczyli wielkie á w porządney sprawie nád nádzieię swoię woysko Litewskie) w niwecz się obrociły / ták iż áni z zasádek / áni iáwnym polem / áni wtarczkámi podkáć się smieli / tylko z Zámkow y Miásteczek obronnych / w ktorych sámych nádzieię zdrowia y máiętności pokádali / bronić się vmyślili. Litwá zás y Russacy z Xiążętámi swoimi dawßy Zamkom pokoy / wßerz y wzdłuż Miásteczká nieobronne / Drory ze Wsiámi y Folwárkámi ogniem y mieczem bez odporu áż do Elbingu / á potym áż do Krolewcá y Elsbergu splundrowáli y zburzyli / Insterborskiego Kontorá Eberhardá Sorczá z trzemá sty Reyterow / á z pięcią set pießych Knechtow / ktorych wiodł z Saskiey ziemie do Krolewcá ná głowę w ciásnych mieyscách poráził. Potym Sambiyską / Natańską / Pomezáńską / y Warmieńską ziemice / y Brandenburskie Kontorstwo spustoßyli / żadney płci áni látom Niemieckiego ludu záskoczonego niefolgując / stárych y młodych / niewiásty y męzczyzny okrutnie morowáli y siekli / więźniámi się wiele dla iákiey zawády y niebespieczności niebáwiąc / tylko łupy á wzdobyci z dobytkiem wßelákiego bydłá do Zmodzi y do Litwy raz po raz odwroty czyniąc wyganiáli / ktorey zápáleczywości dodawáłá im słuszna y spráwiedliwa żálość zábitego Gedimina / Wielkiego Xięcia á przy nim wielkości Rycerstwá Litewskiego postrzelánie / ná wlasnym gruncie Litewskim pod Fridburkiem y Beierem Zamkámi nád Niemnem od Krzyżakow niedáleko od Melony záłożonymi. Tymi tedy gwałtownymi woyskámi Litewskimi y Ruskimi Krzyżacy Pruscy zwątlemi y práwie zemdlęli / pátrząc z zamkow y z wież wyniosłych ná wołości okoliczne wßędzie ogniem świeżym / y dymem chmurno mglistym się kurzące / y ná folwárki / przedtym wdobytek wßelki y wżywność obfite zburzone / role y zboża podeptáne / Chrześciány pomordowáne / á niemáiąc zto mocy ná odpárcie nieprzyiacielowi / ponieważ też przed tym woysko swoie z Niemiec przybyłe ná burzenie Polskich ziem przeciw Lokietkowi Krolowi z Litwą spowinowáconemu zá przywodem zdrayce Wincentego z Pomorzan byli wysłáli / vdáli się ná rokowánie z Olgerdem y z Brácia iego Xiążęty Litewskimi / prosząc o przymierze / y o vgodę słuszną / przyrzekáiąc też Zamki w Litwie y w Zmodzi zá Gediminá posiedzione / y nowo zbudowáne / zwłaszcza Beier y Fridburg (ktore były Litwie nayßkodliwße) wrocić / á przymierze postánowione státecznie zachowáć / tylko áby z Prus z woyskiem wyciągnęli / á opłákánym ostátkom zburzonych krain Pruskich przepuścili. Nádto podarki wielkie Olgerdowi y Brácieу iego / y Pánom Litewskim przednieyßym Mistrz Pruskich Ziem wielki Dietrich z Aldemburgu / pokoy odkupuiąc posłał przez Kontory / z ktorymi Olgerd z Brácią vgodę y przymierze doczesne vczynił / wziąwßy od nich przysięgę ná spełnienie kondicyy postąpionych / ktore záraz zyszczyli

Wyprawá Xiąząt Litewskich do Prus.

Porządek Olgerdow w cudzey Ziemi.

Eberhardus Sorcz Contor Insterborski porażony od Litwy.

Sambia gdzie Krolewiec.

Warmia gdzie Biskupstwo Warmienskie.

Pomelania gdzie Wisłá Drobnitz / Weserá ꝛc. rzeki / áż do Malborku.

Natangia gdzie Brandenburg / Balgá / Heiligenbeil / etc.

Wten czás wrácaiąc się wßystkie wielka Polskę y máłey się dostáło / Krziżacy byli zwoiowáli / y w popiol obrocili.

Krzyżacy od Litwy do proßenia pokoiu o wrocenia części Zmodzi / przymußeni.

zyszczyli gdy Beierz Fridburgiem Litwie podáli z niemáłą częścią Zmodzi. A Olgerd też z wyciszoną miáłą zá swe / pomściwßy się znácznie śmierci Oycá Gedimina / odárowawßy Brácią z woyskiem z Prus wyciągnął / łupámi y wzdobyczámi rozmáitymi obciążony.

Działo się to roku od Christusá Pánà 1330. zá Ludowikà 33. Cesárzà / á zá Papieżá Janá 22. zá Teodorika álbo Dietricha z Aldemburgu Vicemistrzá Pruskiego ßestnastego / zá Władisława Łokietka Krolá Polskiego / á za Dimitrá Semieczeycá Kniázia wielkiego Moskiewskiego pánowánia / według dowodu kilkunaście Kronik Ruskich / Pruskich y Lflandskich ktoreśmy tu dla pewności lat znosili z pilnością.

Potym Roku od stworzenia Swiátá według Ruskiego rachunku 6865. gdy Zaiabek Cárz Tátárski wielki / Syn Azbekow / á Wnuk Bátego (ktory ono Baty był Polskę y Rus w ßescsu set tysiąc Tátárow zburzył) w Zawolskiey / w Prekopskiey y Krymskiey Horodzie pánował. Brátow inßych dla chciwości pánowánia pobił / y moc swoię szeroko w Ruskich páństwach / zniewoliwßy ich Xiążęta rozßerzył. Zostawił ná Cárstwie Tátárskim Synà Berodebka / ktory ták że owánaście Brátow rodzonych zámordował / áby mu w páństwie nieprzeßkadzáli / ále y sam ledwo dwie lecie ná Cárstwie wykonawßy vmárł / Synà też ie° Askulpe Narus drugi Cárzyk iż ledwo Miesiąc pánował zabił. Narussá zás w rok potym Chidir zabił / roku od stworzenia Swiátá 6868. według Kronik Ruskich / a Chidirá Syn własny Temerboscha zorádá zámordował / ále y ten na páństwie złośliwie nábytem ledwo siedm oni wykonawßy / od Cárzá Temnikà Mamáiá był wygnány y zábity / Roku 6869. O czym nayoźnieß w Kronikach Moskiewskich y v Herberstenà folio 8. & folio 88. *in commentarijs Moschouiticis* etc. niedáleko chodząc.

Dla tych tedy rosterkow y zaboystw wnętrznych pogáńskich Tátárskich / gdy się sámo złe biło / wiele Xiążąt Ruskich zwiáßczá Simeon Iwánowic Twierdki / y Dimter Wielki Kniáz Moskiewski / tárzmo Tátárskie ktorym byli ich przodkowie Roku od stworzenia Swiátá 6745. przez Bateia Cárzá zniewolone z ßiy swoich zrzucili / y w pierwßa się wolność wßrobowáli Tátárskie woyská kilko rázow pogromiwßy. A iż też Tátárowie Prekopscy y Krymscy wten czás wßystki polá dzikie zá Rusowè ßeroko leżące / y Podole wßystko Litewskim ziemiam przyległe trzymáli / y Basßaki álbo Ottomany swoie ná dó Russákami w támtych krainach mießkáiącymi chowáli / ták iáko by Starostow / ktorzy od nich zawżdy dani wybieráli / y według swego zdánia Russákom Chrześciánom ták iáko podánym rosłáwáli / y czestymi nayázdámi do Litewskich ozierzaw wielkie krzywdy Olgerdowi wyrządzáli. Przeto roku od Christusá Pánà 1331. Olgerd vmocniwßy przymierze ná dwie lecie z Krzyżakámi Pruskimi / y z Liflandskimi / wyprawił się przeciw Tátárom w dzikie polá / ciągnęli też z nim czterzey Synowcy Koriatowiey Xiążętá / Alexander / Konstanti / Jurgi / y Fiedor Synowie Koriatowi Xiążęciu Nowogrodzkiego / A gdy przyßli na vrocisczа do Siney wody nimawßy Kániow y Cirkassy / vkazałá się im w polu wielka Horodá Tátárow z trzemá Cárzykámi ná trzy vsce rozdzieleni / ieden vs wiodł Kutiubách Soltan / drugi spráwował Kaczybeykierey / á trzeci rządził Dimeiter Soltan / co obaczywßy Olgerd iż się do bitwy mieli Tátárowie / zßykował swoich ná ßeść vscow zákrzywionych / rożno ich z bokow y ná czoło rozsádziwßy / áby ich Tátárowie iáko myślili tańcámi zwykłymi ogárnąć y strzałámi ßkodzić nie mogli. A potym zápaleczywa chęcią Tátárowie grad żelazny z łukow ná Litwę gęsto puścili / zátoczywßy rańce po kilkroć / ále im mało Strzelcą zaßkodzili / dla porządnego zßykowánia / y przykiego

Xut wnuch / Koribeykerey / y Dameiter Cárzowie.

Potężnie Litwę z Tátárámi.

y prętkiego rozstąpienia. Litwá záś do nich z Russakámi skoczyłá/wnet włoczniámi y páßámi wrzesz się potykáiąc/ czoło im przerwáli/ y tańce pomießáli/ drudzy záś z Rußbeletámi/ zwłaßczá Nowogrodzánie z Koriatowicy wálili ich z Koni náćieráiąc z bokow/ iż lecieli nieináczey iáko snopie od gwałtownego wiátru rozburzone. Niemogli dłużey wytrzymáć Litwy ná czele/ poczeli się mießáć/ y pierzchliwie vćiekáć po ßerokich polach/ ná poboyszczu trzey ich Carzykowie/ Kutlubach/ Kacibey (od ktorego y dziś iest názwáne Jezioro ſione w oźiekich Polach ku Oczakowi idąc Kacibeyſkie) y Dimeitr Soltan zabici zostáli/ á przy nich Murzow y Vlanow bárdzo wiele. Trupow też Tátárſkich pełne polá y rzeki rożno pobitych leżáły. Stąd koniſtich kilkodziesiąd y Wielbłądow/ y kociſtá záłbo obozyſtá ich/ w ktorych wßyſtkę máietność z sobą zwykli Tátárowie z páßey ná paßą wozić/ Litwá z Russakámi po tym zwycięſtwie zábrali. Tarhowice ktorey ießcze y dziś w polach znák murow ná vśćiu rzeki Bohu ſtoi/ Białą Cerkiew Swinigrod/ y wßyſtki polá áż zá Oczakow od Kijowá y od Putiwlá áż do vśćia Donu/ od Tátárow wolne vczynili/ y wypłoßyli ich áż do Wolgi/ á drugich ku Káßfie y ku Azofowi/ y Krimowi w ſrzodek Taurykі álbo Przekopu zágnáli. Potym vżywáiąc zwycięſtwá do Podola ná zad ciągnęli/ gdzie też Tátárowie ták iáko dziś w Prekopie w ten czás mießkáli/ zhołdowawßy y zniewoliwßy Russakow. Tych iż wodzow áni Cárzá niemieli/ ſnádnie Olgerd potłumił/ wybił/ y wypłoßył z Podolſkich krain/ ták iż ich ledwo część przes Dniestr vbiegłá ná Czarne Morze y do Prekopu. A ći potym w Dobruckich polach oſiedli zá Dunáiem ná gościńcu Tureckim/ ktorymeśmy y my iáchali/ przeniozwßy ſię w Oblucice y Silistriey przez Hordę tych Tátárow Dobruckich/ ktorych też więtßa część Słowieńſkim ięzykiem mowią/ y gospodárſtwem ſię báwią/ y nas woźnie przymowáli y częſtowáli winnymi gronámi y garbuzámi ſłodkimi/ też to sámi gdym ich pytał powiádáli/ iż przodkowie ich z Podola od Litwy byli wygnáni/ álę ſię ku rzeczy wracam. Gdy ták ſławne zwycięſtwo Olgerd ná Tátáry otrzymał/ y wßyſtki polá do Kijowá z dawná należące/ od ich kotroſtwá oczyścił/ wrocił ſię do Litwy z częścią woyſká dobrze zásłużonego/ á drugie woyſko w Podolu zoſtáwił/ ná ktorymi przełożył Synowcow ſwoich/ Kniáziow Nowogrodzkich Koriatowicow/ Alexandrá/ Conſtantiná/ Fiedorá y Jurgego/ y wßyſtki przyległe kráiny Ruſkie z Podolem zlecił im/ y dał w władzą y w páńowánie/ bo mu ſię byli dobrze zásłużyli ná tey woynie Tátárſkiey.

Kacibeyſkie Jezioro/ z ktorego Sol bierzą.

Tátárowie porażeni od Litwy y trzey Carzowie zábici.

Tátárowie zpolmiedzy Dnieprem y Donem leżący wygnáni.

Tátárowie z Podola wygnáni od Litwy.

Tátárowie Dobrucczey.

Gárbuzy owoc wielki á słodko wodny/ iáko bánie/ w Tracicy ſię tylko rodzą/ á w Dobruczkich Polach/ ácz kolwiekeśmy ich y w Multańſkiey ziemi iádáli álę przynoßne.

Koriatowici ná Podolu.

A iż Zamkow ná Podolu w ten czás ießcze żadnych niebyło/ á ieśli były tedy od Tátárow zburzone zoſtáły. Tedy Koriatowicowie Xiążętá Litewſcy zábudowáli pierwßą twierdzą y zamek w gorze przyrodzeniem mieyſcá obronney/ ktory Bekotá názwáli/ zbudowáli záś drugi grod Smotrić od Smotriće rzekі mimo płyngącey názwány.

Bekotá y Smotricz zamki ná Podolu.

Potym przerzeczone Xiążętá Koriatowicy Alexander/ Conſtantin/ Fiedor y Jurgi/ gdy záśiechali w łowy/ vbili Zubrow/ Jeleni/ Sarn/ y dźikich Kobył bárdzo wiele ná rzekę Smotricą w tym mieyſcu gdzie dziś Kámieniec Podolſki. Tám tedy onym oblowem ná nádzieię vćießeni krotofil Kozáckich z Litewſkim y Ruſkim Rycerſtwem vżywáli/ á obaczywßy mieyſce przyſtoyne do zamku práwie ręką Bożą w twárdym á niedobytym horodziſcu położone/ záłożyli tám y zábudowáli Zamek y Miáſto ſławne Kámieniec/ od Kámienney ſkáły názwány. To Miáſto y Zamek (w ktorymeśmy ſam byl dwá kroć) leży od Chocimá Zamku Wołoſkiego pogránicznego/ y od Dniestru rzeki dwie mili/ w rowninie piękney/ práwie Báſtá koronna/ ręká Boża zbudowána/ byśmy iey ſtrzedź á máłym koßtem oprawić chćieli/ wkoło niego ieſt przekop przyrodzony bárdzo á przykro

Kámieniec Jałowy Podolſkie 2 Xżąt Litewſkich Koriatowicow około 1331

Miewáią tám Kozacy Miod/ ktorym y ia roku 1574. pijał/ ná ktory dzieſięć pßczoł miod nośi/ á 12. wołow wodę woźi.

Kámieniec Podolſki záłożony.

głęboki/ przez ktory Smotryc rzekę płynąc Miáſto oblewa/ zobudwu ſtron záſię wkoło ſkáły kámieniſte bárzo przykre iáko vćioſſáne/ Przekop/ Rzekę y Miáſto otocywáią/ á od polá rownego ßerokim przeciągiem odłączáią/ iż goy z polá w przekop do rzeki weyrzyß zda ſię iáko przepáść/ z przekopu záś ku ſkále kámienney ná ktorey we ſrzodku Miáſto leży przyſtęp bárzo trudny/ przykry/ y ná weyrzenię niepodobny: bo ſkáły kámienne iáko owie ſciány vćioſſáne y zwierzchu ná dół/ y z dołu ná wierzch ſą wyniośſe/ iedną Bramą od Zamku przez moſt do Miáſtá/ á druga do rzeki Smotricy w przekop/ támże w przekopie na Rzece ſą Báßty miedzy ſkałami zmurowáne: Zamek też od Miáſtá odłączony Báßtámi y murámi nieńágorzey obwárowány/ álę Miáſto ſámo w lepßym mieyſcu.

Oyſſánie oczowſte Kámieniecá Podolſkiego.

Tátárowſtwo tám raz zmoſtu z koniem ſwoim/ áni dy żyw zoſtał.

Ci też Koriatowicy Xiążętá Litewſkie/ drugie zamki ná Podolu zbudowáli/ Brátſław/ Winnice/ Miedzyboż/ Brezánice/ Chmielnik/ Trebowla etc. przeciw czeſtym náiázdom Tátárſkim y Wołoſkim/ z ktorymi ſię często y długo vgániáli mżli Podole wten czás vſpokoili/ y do Wielkiego Xięſtwá Litewſkie przyłączyli/ o czym niżey czytelniku ießcze będzieß miał dowodnie w ſprawach Jágełowych.

Świádczą potym Látopißcze Litewſkie y Ruſkie/ iż Jurią Koriatowicá Wołoßy ná Hoſpodarſtwo álbo Woiewodſtwo wołoſkie y Mołdáwſkie ola tego dzielności rycerſkich wzięli/ y w Soczáwie ná Stolicę według ſwego zwyczáiu podnieśli/ wßákże iáko v nich ieſt wrodzona nieſtáteczność częſtego odmieniánia Pánow/ Jurią Koriatowicá otruli w Soczáwie/ pochowan w Waßilułach Monáſterze murowánym zá Berládem (gdzieśmy ſam byl roku 1575.) puł dniá iázdy.

Jurgi Koriatowic/ ná Woloſkim Hoſpodárſtwie otruł.

A gdy Koriat Gediminowic Xiąże Nowogrodzkę Litewſkiego vmárł Fiedor Syn iego od Slachcy Nowogrodzkiey z Podola przyzwány za życzliwośćią Olgerdá Wielkiego Xięcią Litewſkiego Stryią ſwego Xięſtwo Oyczyſte w Nowogrodku opánował. Alexander záś y Konſtanti dwá Bracia ſtárßy Koriatowicy Podole rownym działem od Olgerdá Stryią rozdzielone trzymáli. A gdy potym Alexander z Kázimierzem Krolem Polſkim wziął znáiomość y przyiacielſtwo/ dał mu Kázimierz Oleſko Zamek y część Włodimirſkiey ziemie/ O czym Długoß y Cromer. lib. 12. świádczy.

Długoſſus et Cromerus lib. 12. etc.

A Conſtantin Brát iego zá dozwoleniem Olgerdá Stryią wßyſtkę Podolſką ziemię áż do Podgorza/ y Pokucia ſam ieden trzymał/ wßákże pewną ſumę dochodow z tych tám dzierżaw/ ktore ſię od dźikich pol y Wołoch áż do gránic Polſkich ſciągáły/ záwżdy płácił/ ná káżdy rok do ſkárbu Litewſkiego. Działo ſię to roku 1331. ktorego też czáſſu Władiſław Lokietek Krol Polſki był od Krzyżakow Pruſkich vtrapiony/ gdy wielka Polſká/ Kuiáwſka/ Káliſka/ Leczycka/ y Siradzka/ ziemie/ ſrogo y okrutniey niż Pogáni byli zwoiowáli/ y Dobrzyńſka ziemię od Polſki oderwáli. Wßákże tego przypłácili/ gdy ich tegoż roku Miesiąca Septembrá dniá 27. Krol Lokietek Władiſław poráził tyſięcy czterdzieſci y Blewá álbo v Plowcach pod Rádzieiowem/ ták iż ná pláczu według Długoßá 40000. trupow Niemieckich leżało/ á z Polſkiego woyſká zábitych 500. á według ktorych co y Cromerus lib. 11. przywodzi tylko 30. y to proſtego pospolſtwá/ á Slácheicow przednieyßych 12. W teyże bitwie Florian Sari Slácheic Polſki/ Herb Jelitá trzy oßczepy/ ktorymi był áż do wypłynienia ielit ná poboyſczu przebiey/ otrzymał/ ktorego ſie potomſtwo z tymże Herbem ßeroko rozmnożyło: A kozie rogi álbo zerwi kápturow Herb trzy kozie głowy ſciete/ ktorych przedtym tenże Sari vżywał/ od tego czáſſu był zá trzy oßczepy przemieniony. O czym naydziesz ßirzey v Długoßá y v Miechouittá lib. 4. cap. 11. fol. 210. et 211. et cap. 11. fol. 213. y Cromerá lib. 11. v Wapowſkiego y Bielſkiego/ etc.

Sari Slácheic y Herb Jelitá.

Dowody.

Macieia Stryykowskiego

O hárdey odpowiedźi Dimitrá Semeczki Wielkiego Kniáziá Moskiewskiego Olgerdowi y Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu posłáney/ á oddaniu Wielkonocnego Jáiá/ etc. Roku 1332.

Rozdźiał III.

Herbersteinus fol. in Comment. Moschouit.

SYMitr według Herbersteiná y Wapowskiego Semeczká názwány/ potomek własny Rurykow/ Jhorow/ Swatoslawow y Włodimirzow Ruskich Monárchow/ będąc Wielkim Kniáziem Moskiewskim/ począł się wybijáć z mocy y s posłuszeństwá Tátárom Zawolskim y Krimskim/ ktorym przodkowie iego y wszystki inśe Xiążętá Ruskie od Batego Cesárza Tátárskiego zwoiowáne y zniewolone roku od stworzenia Swiátá według rachunku Ruskiego 6745. hołdowáli przez lat práwie pułtorá stá. Bosforo vmárł Włodimirz Wsewołdowic Monomach przezwány Monárchá Kyowski/ roku od stworzenia Swiátá 6633. á od Christusá Páná 1126. Máiá oná 10. zá pánowánia w Polszce Krolá Bolestawá Krzywoustego/ iákośmy to wyżśey w Kronice Ruskiey z pewnych dowodow Długoszá/ Cromerá y Miechownińá etc. opissáli/ tedy áni Synowie áni potomkowie iego nic znácznego ku pożytkowi Rzeczypospolitey Ruskiey nieczynili/ coby było godno pissánia do Historyi ná potomne czássy/ tylko się sámi miedzy sobą wnętrznymi woynámi iedli/ á wybijáli/ ieden drugiego náiezdźáiąc: Zá czym się też Litwá w tey ich niezgodzie od Monárchow Kijowskich zdawná zniewolona obaczyłá/ y wybiwszy się Xiążątkom Ruskim z mocy/ páństwá ich náiezdźáć y posiadáć poczęli/ O czym maß wyższey dostátecznie. Batti też Cesarz Tátárski roku od stworzenia Swiátá 6745. w sześćiu set tysiac woyská Tátárskiego Ruskie wszystki páństwá práwie do gruntu zwoiował/ tákże Polskę áż do Legnice y Węgry splundrował/ Kniáziow wielkich Moskiewskich Dziedźicow Bielo Ruskiey Monarchiey/ Jurigo y Wassilá poráził y zábił/ Wołodimirską y Pereásławską ziemię spustoszył. Od tego tedy czássu nieszczęsnego/ wszystki Xiążętá Ruskie y Moskiewskie/ nie tylko Hołdownikámi byli Tátárskimi/ ále też od Carzow Tátárskich według ich zdánia y woley/ ná Xięstwá byli wsadzáni/ á niepostuśni zrzucáni/ spory też wśelkie/ y zwády około dzialow Tátárowie miedzy nimi rozeymowáli/ tákże sądy y spráwy głowne odpráwowáli Murzowie Tátárscy ná to wyssázeni/ á do Cárza Tátárskiego bywáłá appellacia.

Włodimirz Monomach kiedy omárł.

Niezgodá Ruskie Xiążętá ku czemu przywiodłá.

600000. Tátárow.

Xiążętá Moskiewskie pobite.

Wszákże iednák czeste rosterki/ wnętrzne woyny y spolne naiázdy/ wygnánia z Xięstw/ y wybijánia z dzialow miedzy nimi bywáły/ á zwłaszczá miedzy Siewierskimi/ Moskiewskimi/ Włodimirskimi/ Nowogrodzkimi/ Stárodubskimi etc. Xiążęty/ Bo Kniáż Andrzey Alexandrowic vprosił był sobie naprzod pánowánie ná Wielkim Xięstwie Siewierskim/ Moskiewskim/ Ruskim Cárzá Tátárskiego/ ktore gdy osiadł y opánował pierwey Dimitr Brát iego/ wnet Andrzey wziá wśy ná pomoc woysko Tátárskie Dimitrá wygnał/ y bárdzo wiele złego w Ruskich ziemiach z pogány poczynił. Potym záś drugie Xięstwo

Dimitr

Dimitr Michájłowic y Tátárow będąc w Hordzie zábił Kniázlá Juriego Dánilowicá/ co widząc Azbek Carz Tátárski Dimitrá Michájłowicá ściąć kazał zá ten zły vczynek.

Zabóystwá Xiążąt Moskiewskich.

Był potym spor o Wielkie Xięstwo Twierskie miedzy Brátý y Krewnymi/ ktorego gdy Kniáż Siemion Iwánowic od Zanábeká Cárzá Tátárskiego prosił/ chćiał od niego rocznego Hołdu y trybutu Carz. A potym záś gdy się Tátárowie y Cárzowie ich/ iákom troche wyżśey powiedźiał/ wnętrznymi woynámi sámi zábijáć y mordowáć poczęli/ otrząsnął się im Dimitr Wielki Kniáż Moskiewski/ y Mamáiá Temnika Cárzá Tátárskiego wielkiego/ wstępnym boiem poráził/ y ná głowę práwie pogromił/ y záś potym trzeciego látá tegoż Cárzá Temnika Mamáiá/ gdy się chćiał mścić/ ták bárzo srogo poráził Dimitr wielki Kniáż Moskiewski/ iż więcey niż ná trzynaśćie mil trupow Tátárskich pełne polá/ drogi y role leżały/ O czym Kroniki Ruskie Moskiewskie y Herberstein fol. 8. et fol. 70. etc świádczą.

Dimitr Moskiewski Tátárow srogo poráził.

O tym czytay Herbersteiná fol. 8. et 70.

Tym tedy sławnym zwycięstwem Dimitr Wielki Kniáż Moskiewski podniesiony/ vmyślił też pod Litwą Pogány Witebskiego/ Kijowskiego/ y Polackiego/ Xięstw Ruskich woyną dochodźić/ y wyprawił do Olgerdá Wielkiego Xiędzá Litewskiego posły bucznie z odpowiedźią woienną/ á przytym naschwał zuśáley hárdości/ posłał mu ßáble y ogień/ obiecuiąc go w Wilnie przywitáć z tymi vpominkámi wielkim álbo krasnym iástem ná przyßłego roku 1332. wielk dzień álbo Wielką noc zmartwychwstánia Christusá Páná/ y wßystkę Litwę zá rok zwoiowáć/ á okázáć moc y potężną gotowość swoię. Ktorego zuśátego posełstwá y hárdey odpowiedźi Olgerd wysłuchawßy/ y nárádziwßy się z Keistutem Brátem y z inßymi Xiążęty/ zátrzymał ony posły/ á sam zárázem pospolite ruszenie po wßystkich páństwach wielkiego Xięstwá Litewskiego y Ruskiego obwołáć kazał/ y ziazd do ßyku pod Witebsk náznáczył ná pewny dzień Srzodopośćia wielkiego. Brátý też wßystki obesłał/ áby mu pomoc prętką przeciw temu pospolitemu á głowonemu nieprzyiacielowi posłáli/ A ták gdy się wßyscy do Witebská sciągnęli ná Srzodopośćie/ y okázáli się porządnie ták do woienney potrzeby/ rospisał záraz Olgerd drogi proste dla spiesznego ciągnienia z woyskiem ku Miástu Moskwy kilkom tysiecy cerni gotowáć/ przystáwiwßy nád nimi iezdnych dwá tysiácá dla obrony/ á sam ruszywßy się z Witebská ze wßystkim woyskiem Litewskim y Posły Moskiewskie zátrzymáne z sobą wiodąc/ dniem y nocą ciągnął spiesznie do Moskwy/ niebáwiąc się pustoszeniem áni palenim ziemie/ tylko żywność potrzebną woysku biorąc/ á drogi wßędzie moszczono przez błotá y stárzyny co naprośćiey być mogło/ k temu zimá ieszcze wten czás ziemie hártowáłá/ Spiegowie też y straż záwżdy przed woyskiem w kilko milach tákże z bokow/ y szyku byłá. A gdy przyciągnął do Mozáiská położył się obozem w mili zá Miástem dla wytchnienia y odpocznienia woyskowi strudzonemu/ osm naśćie mil od Moskwy Miástá stołecznego/ stámtąd dopiero ruszywßy się w porządney spráwie ták do bitwy/ pośli y Moskiewskie odpráwił/ á sam zá nimi tuż ciągnął do Miástá Moskwy/ á zagwie zápaloney ßmát z ogniem kazał im áby oddáli swoiemu Wielkiemu Kniázowi Dimitrowi/ á opowiedźieli iż Olgerd nieták będąc poważny vprzedzáiąc go w wyrządzaniu poćiwości/ y nieżyczac mu dálekiego trudzenia do Wilná v niego w Moskwi sam będzie ná Wielką noc/ y odda mu Wielkonocne iáie pierwey niż ten ogień w zagwi zgáśnie/ krorego było nietrzebá Litwie do Wilná z Moskwy ślać/ gdyż go też sobie do potrzeby z krzemienia y z żagwie dostáć vmieią. Też chce Kopija Litewska pod Zamek Moskiewski przystáwić/ áby wiedźiał Kniáż Moskiewski/ iż

Sznr y popisowánie pod Witebskiem.

Porządek y ostrożność w ciągnieniu.

Znaymotka

nie to woiennik co do roku odkłáda / y co pogody pátrza / ále ten ktory záraz y w niepogodzie myśli / iákoby mogł stráty nágrodzić / omieszkánia powetować / y zábiezeć swoiey szkodzie.

Z tym poselstwem y z ogniem w zagwi ledwo Postowie Moskiewscy máło co pierwey do swego Xiążia przyiechali / ktorego podkáli w dzień Wielkonocny do Cerkwie idącego ná iutrznią: Ali iuż gdy ieszcze świtáło Wielki Xiądz Litewski Olgerd ze wszystkim Woyskiem swoim pod Miásko przyciągnął / y położył się obozem ná Pokłonney gorze / iáko wszyscy Látopiszcze świádcza / by ich chciał ná to tysiąc znosić / Aczkolwiek tego Ruskie Kronki niewspominaią / áni inszy Historikowie / okrom Herbersteiná.

Drugie Látopiszce świádcza po Mozagść / y po Vhrze rzece.

Dimitr Wielki Xiądz Moskiewski wysłuchawszy poselstwá hárdzie wet zá wet oddánego / á nieprzyiaciełá tuż ná Miástem do woyny zgotowánego / y w wszykowánych vfach spráwnie ku bitwie stoiącego / nieważaiąc obrone zamkowey y mieśckiey myśli się z Litwą w polu potkáć / ále iż się ná przetce do bitwy y do odporu ták wielkiemu nieprzyiacielowi niemogł zgotowáć / vdał się w rokowánie y posłał do Olgerdá o zgodę / y zástánowienie przymierza / postępuiąc nákładow woiennych nagrodę / záchowánie státecznego pokoiu raz potwierdzonego / y gránice z Litwą tákie iákieby słuszne być miały / y ná ktorych Olgerd z rycerstwem swoim przestáne. Po długich tedy namowach dał się Olgerd do słusznego iednánia y przymierza nákłonić / vważaiąc w cudzey ziemi zwłaszczá w tak pliwy státek zwycięstwá / wszákże pod tymi kondicyámi / áby mu wolno było do Zamku Moskiewskiego z częścią Rycerstwá Litewskiego y z Boiárámi przednieyszymi zbroyno wiechać / á kopią do ściány Zamkowey przystáwić / á zá bespiecznością y zá státeczne záchowánie postánowionego przymierza y gránic Litewskich z Moskwą po Vhrę rzekę / áby iam Xiąż wielki Dimitr z Metropolitem y z Boiáry swoimi pochrzestnym cálowániu przysięgę vczynił. Co gdy wszystko Moskiewski spełnił y potwierdził / vchodząc czego gorszego. Olgerd też przestawaiąc ná kondicyach przymierza postáwionego dobrowolnie podánych / bez kosztowánia skutku wątpliwego woyny / według postánowienia wiechał w Zamek Moskiewski dobrowolnie otworzony / tám w Cerkwi Dimitrá Wielkiego Xiędzá Moskiewskiego przywitał / y oddał mu krásne álbo Wielkonocne iáie / mowiąc: Widziś teraz Xiążie Wielki Dimitrze / kto z nas rácniey ná woynę wstáie. A potym sam Olgerd kopią o ścianę zamkową skruszył / á drugie Látopiszcze świádcza / iż tylko przystáwił / áby Moskwá pámiętáłá / iż Litwą z Olgerdem kopię swoie pod Zamek Moskiewski przystáwowáłá. Odłożył tedy Olgerdowi Moskiewski wszystki nákłády woienne / y inszymi vpominkámi rozmaitymi w Złocie / w Szátach / w Koniach / y drogich Kámieniach ták sámego iáko iego Rycerstwo vdárował / gránice z Litwą po Mozayść ziednę stronę osmnaśćie mil od Moskwy / á zdrugą stronę po Vgrę álbo Juhrę Rzekę głęboką y błotną / ktora się począyna nie dáleko od Dorohuża w lesie zá Smolenskiem mil ośmnaśćie / á miedzy Koługa y Worotyńcem do Oki Rzeki wielkiey wpada: Po te były gránicą z Moskwą z drugiey strony / O czym też Herberstein wspomina fol. 70. in Commentarijs Moschouiticis. Ták wten czás Olgerd Gedyminowic Wielki Xiądz Litewski y Witebski / to sławne zwycięstwo y rozszerzenie páństwá swego bez zwodzenia krwie y rozlania krwie otrzymał: A potym się z weselim ná Witebsk do żony Vliany / po ktorey trzymał Xięstwo Witebskie / wrocił / á stamtąd woysko rospuścił / Rycerstwo dobrze zásłużone vdárowawszy.

Máłe nakłády woienne w on czás były / do nie żołnierzámi / tylko właśnymi Litewskimi Boiáry w on czás woiny Xiążętá Litewskie odpráwowáły.

O tym też czytay Herberstteiná fol. 71.

Gránice Litewskie zá Olgerdá od Moskwy Miástá 18 mil y zá Witolta.

A tu Czy-

Aby Czytelniku miły wiele niewiádomych y nieukow Historiy ciemności dla niedbálstwá ludzi vczonych zástonionych / ta przewazna Olgerdowa pámięć wieczney godna dzielność / Witoltowi Synowcowi iego przypisuią niebácznie / nepátrząc w tey mierze rożności czássow / y prawdziwego doświádczenia istotney rzeczy y porządku lat / Bo mniemáią by tylko ieden Witold w Litwie był sławny / áno tákich Xiążąt Witoltowi podobnych álbo siasć nádeń walecznieyszych w tym wielkim Xięstwie o tysiąc było / wszákże dzielności ich y postępki rycerskie / ktore práwie sławą niebá dosięgáły / długo w ciemnochmurnych otchłániach leżały / dlá niewdzięczności czássow przewrotnych y niedostátku tych ktorzyby to byli ná świátło wydźwignąć dochcipem mądrym mogli. Náłázłoby się wiele w Polszcze / w Litwie y w Rusi Herculessow / Hectorow / Achillessow / Ewripilussow / Diomedessow / Pandarussow / Patroclessow / Nestorow / Aiácow / Antenorow y Eneassow / kiedyby byli Homerussowie / álbo Maronowie / á ku temu hoyni Mecenassowie / Polionowie / Augustowie etc. Ale ci wszyscy w Litwie gdy iednego drugiego mu niedostawáło zginęli.

A ieślíby się tu komu rzecz niepodobna zdáłá / áby Olgerd z Litwą / miał ták bez wieści pod Miásto Moskwę przyciągnąć z Witebską / Tedy o tym wiedz Czytelniku miły / iż *Virtuti nihil est non penuum*, dzielności czuynego á przewaznego woiennikà nic nie iest trudnego y dálekiego ku przebyciu / czego tu wiele przykłádow opuszczam. A Olgerd won czás máiąc zá sobą wtorą żonę Máryą Corkę Xiążęcia Twierskiego / O czym Cromer lib. 14. y Bielscius w kśięgach s. ic. Z ktorey miał Jagełłę y inszych Synow / á Xięstwo zás Twierskie álbo Turwierskie won czás było wielce możne Moskwi przyległe (Bo sámo Miásto y Zamek Turwer tylko z 6. mil od Miástá Moskwy) Tedy Olgerd máiąc porozumienie z oycem żony swoiey / y spolne sprzymierzenie ná spolnego nieprzyiacielá Moskiewskiego / ktory też won czás Twierskiego Xięstwá gránice náiężdżał / á dziś iáko widzimy to wszystko Xięstwo posiadł / mogł z Litewskim woyskiem przez Twierskie kráiny przyiacielskie / spokoynie przebyć / á potym bez wieści pod sámą Moskwę przyciągnąć / máiąc *Arcem belli* Twier. Ponieważ też niepodobniey dáleko było Gedyminowi roku 1326. y temuż Olgerdowi áż do Odry rzeki y Brandenburgu / tákże Francforcu z woyskiem Litewskim przebyć / á wżdy przebyli zá spolną ligą z Polaki / y zwoiowawszy Brandenburskie Márgrábstwo przez sto mil zás názad do Litwy Saskimi / Polskimi / Mázowieckim / y Pruskimi gránicámi w cále się po trzy kroć wracáli. O czym maß v Długoßá / Cromerá lib. 11. v Miechouiußá / Cureussá *in Annal: Silesiæ, &c.* y w tey náßey Kronice wyżßey tysiąc iáśnieyßych nád Słońce świádectw / y dowodow / álbo tákże gdy wielką Polskę / Ruśiwy / Podgorze etc. burzyli y nátiezdżáli. Przeto im podobniey było z Olgerdem z Witebską do Moskwy przez puste won czás kráiny bez wieści przyść / y przez Twierskie przyiacielskie Xięstwo mil 16. od Moskwy gránicżące / niż do Frankfortu z Wilną przez 100. mil / gdzie były Zamki y Miástá obronne etc.

Potym Olgerd gdy z Witebską z żoną táchał do Wilná / wyßło przeciw niemu wßystko pospolstwo według obyczáiu Pogáńskiego w ręce kleßczac / á Ládo Ládo śpiewáiąc / okázuiąc wdzięczność y rádość wielkiemu Xiędzu swoiemu / z zwycięstwem się z Moskwy do stolice zwracáiącemu. Támże też y Bogom swoim modły y ofiáry spráwowáli ná zgliskach poświęconych / gdzie dziś Kościoł świętego Stánisłáwá w Zamku. Ale zárazem po tey rádości prętka y zálośną trwogá Wilnowcow podkáłá / Bo Piotr Gastołt Pan Litewski domu stárożytnego wielki y możny / będąc ná części Podola Polßcze przyległego Woiewodą / bywał często v Páná Buczackiego ná bieśiádach sąsiedzkich / v ktorego potym gdy mu się Corką podobáłá / poiął ią w małżeński stan / á porzuciwßy stáre

O tym też czytay Herberstteiná in Commentarijs Moschi: fol. 33. et 34. ic.

Olgerd do Wilná z Triumphem.

Gastołd Piotr Woiewodá Podolski pierwßy á Olgerdá w Rzimsku wiárę w Litwie otrzymał.

Franciſkani Mniſzy do Wilná.

Gediminowicy Xiążętá w Ruſká wiárę ochrzceni.

Quo ſemel eſt imbuta recens ſeruabit odorem teſta diu.

Widblanie zás ſtárzy powiádá/ iż Xiężná Jo ná Olgerdowá w niebytności iego zamek zmurowáłá/ ále ſię iuż dziś wáli. Klaſztor pierwſzo Franciſzanow.

Franciſkani Mniſzy pobiti/ y pokrzciowáni od Wilnowcow.

500. Wilnowcow ſcięto.

Wolność pierwſza Chrześciáńſkiey náuczáli.

Wańko Xiąże Mázowieckie vmárł.

Zły ſtáre błędy bálwochwálſkie Litewſkie/ ochrzcił ſię według Rzymſkich obrzędow ſwiętych ná wiárę Chrześciáńſką/ á ná Chrzćie był Piotrem miánowan. Potym iż miał bárzo wielkie imioná w Litwie y w Wilnie/ był Woiewodą wielkim y namieſtnikiem Olgerdowym/ gdy był ná woynie Moſkiewſkiey/ przywiodł Mnichow Franciſzanow z Polſki do Wilná/ áby náwracáli lud Pogáńſki Litewſki ná wiárę Chrześciáńſką/ bo ſię też iuż máło nie wßyſtki Xiążętá Litewſkie Gediminowicy ochrzcili byli w Ruſkich obrzędow wiárę Chrześciáńſką okrom Kieyſtuta. Olgerd też áczſię był ießcze za żywotá Oycá Gediminá ochrzcił/ gwoli żenie Vlanie/ po ktorey y Xieſtwo Witebſkie otrzymał/ ále świeżą ſkorupą tluſtośćią ſmrodliwą náwrzáta/ ſtárą przywárą woniáłá. Wßákże iednák dwie Cerkwi w Witebſku Greckim rzadem koßtownie zmurował/ znáć iákom ſam widział niemáłym nakłádem/ iedną w niżnym Zamku/ á drugą w polu zá Ruczáiem álbo przykopem zamkowym/ Zamek też wyßny murem y wieżámi y pálácem ktory dziś złamano ozdobił/ támże ná wyßnym zamku w Cerkiewce widziałem własnym okiem obraz Olgerdowy y żony iego w Cerkwi ná ołtarzu w długim płaßczu/ Greckim rzadem málowány/ Ale ſię ku rzeczy wrácam: Onym Mnichom Franciſzanom Gaſtołt Piotr zbudował był Klaſztor ſwoim nákłádem w Wilnie/ ná tym mieyſcu gdzie dziś Dwor Biſkupi/ y Kośćiołek S. Krzyżá/ y nádał im wßyſtki potrzeby do wychowánia zakonnego nálezące/ y poczęli byli rozmnażáć wiárę Chrześciáńſką z wielką pilnośćią/ pogáńſtwo od brzydliwych Bálwochwalſtw odwodząc/ ále gdy Gaſtołt odiechał do Tykocina/ wnet ſię pospolſtwo wßyſtko Pogáńſkie gwałtownie rzuciło ná on Klaßtor/ dobywáiąc Mnichow/ á gdy ſiądnie wrotá drzewiáne wybili/ ſiedmi ich poimáli/ y wywiedli ná rynek á ſcięć ich kazáli/ á drugich ſiedmi miedzy tyſzmi gorámi dogoniwßy wßyſtkich ná krzyże k temu vczynione/ gwoździámi zá ręce y zá nogi poprzybijáli/ y wrzucili ich do Wiliey Rzeki/ mowiąc/ pływayćie ná tym naczyniu wáßym/ ktoreśćie nam chwalić kazáli/ y o ktorymeśćie nás vczyli. Pochował ich ćiáłá potym Gáſtołt z wielkim płáczem ná tym mieyſcu gdzie dziś Sad Biſkupi przed Kośćiołkiem S. Krzyżá/ y ſtnp tám drzewiány nád ich mogiłam ſtoi. Przeto ſtoro Olgerd do Wilná przyiáchał z Moſkiewſkiey wyprawy/ ná przełożenie ſłußney ſkárgi Gáſtołtowey dał ſciąć pięć ſet Wilnowcow zá ono ich okrutne morderſtwo nád Mnichy Chrześciány/ kazał wten czás y nápotym wywołáć/ áby wßędzie wolno y bespiecznobyło w Litwie mießkáć Chrześciánom/ y Mnichom ktorzy wiáry Chrześciáńſkiey náuczáli. Przywiodł tedy inßych Mnichow z Polſki Gaſtołt do Wilná y zbudował im bespieczniey ßy y wárownieyßy Klaßtor ná piáſku nád káłużą Winkrą/ gdzie y dziś ieſt Klaßtor Franciſzanow y Kośćioł Pánny Máryey/ á ći Mniſzy wiele pogáńſtwá náuką ſwoią/ y przykłádnym żywotem od obrzydliwych błędow do Páná Chriſtuſá náwrocili. Działo ſię to w Wilnie Roku 1332. ktorego też czáſſu Wańko Xiąże Mázowieckie Szwagier Witołtow á Zięć Kieyſtutow/ zły á ſrogi ná poddáne/ y nieprzyiaćiel Polſki/ Confederat Krzyżácki vmárł/ á w Płocku pochowan. Syn iego Boleſław z drugiey Litewſki Corki Gediminowey vrodzony ponim ná Xieſtwie Mázowieckim pánował. Tegoż też roku Władiſław Łokietek Krol Polſki Chełmieńſką ziemię y inße Powiáty w Prusiech zwoiował/ y Miſtrzá Luderá do proßenia przymierza ná rok przypędził/ gdy ſię nieśmiał ſtáwić po pierwßey porażce. W ten czás też Litwie było lżey gdy Krzyżacy z Polaki mieli co czynić.

Ztymże woyſkiem Krol Łokietek do Slaſkà przećiw hárdym Xiążętom/ y przećiw Janowi Krolowi Czeſkiemu ćiągnął/ támbez odporu wołoſći ogniem y mieczem ſplundrowawßy/ wiecey niż pięćdzieſiąd twierdzy y zameczkow wziąły

wziął y ſpalił. A gdy Koſcien Zamek mocny ná bágniſkach y miedzy ieziory pod Czechámi Polacy oblegli/ dobywáli go vſilnie/ ßypzili z Polakow Czechowie y Niemcy/ ktorą zelżywośćią Kázimier Krolewic Syn Łokietkow Szwager Olgerdow á Zięć Gediminow porußony/ wnet z Roty Rycerſtwá ſwoiego ſam ná przodku idąc/ przyßedł ſmiele pod ſámę błánki/ ktorą przewáżność Krolewicowe widząc mßy Polacy rzucili ſię wßyſcy ná mury y do bram/ á ták przeważną ſmiáłośćią y gwałtownym pędem Zamek mocą wzięli/ Czechy y Niemce poścináli/ á Zamek ſwymi oſádzili/ Mießczánie ſię też z Miáſtem potym podáli. A to było oſtáteczne zwyćieſtwo Łokietkowo/ Bo przyiáchawßy do Krákowá z tey woyny/ vmárł/ Roku 1333. w dzień S. Gregorzá/ támżeńá Zamku pochowan. Krolował lat 13. wzroſtem był máły/ ále ſercá Herkuleſſowego. Po ſmierći iego Kázimierz Syn wtory tego imienia wielki názwány tegoż roku 25. dniá Kwietniá był koronowan ná Krolеſtwo Polſkie w Krákowie weſpoł z Małżonką Anną Xiężną Litewſką Corką Gediminowa/ á Siostrą Olgerdowa y Kieyſtutowa/ od Janiſławá Arcybiſkupá zá nierychłym dozwoleniem Krolowey ſtárey Mátki Kázimierzowey Edwigi/ ktora potym w Sądeczu ſtárym do Klaßtorá wſtąpiwßy Minißká Zakonu S. Franciſzká zoſtáłá.

Śnieg wielki w Máju.

Roku záś 1334. dniá 23. Kwietnia wrok po koronácicy Kázimierzowey/ ſnieg wielki ſpadł w Polßcze/ y w Litwie/ práwie ná ſwięty Jurgi álbo ſwięty Woyćiech/ ktory gdy ná zbożu poſianym przez pięć dni wyſoko leżał nád nádzieię oraczow ſtrwożonych/ dziwna á niewymowna z łáſki Bożey hoyność/ buyność/ y obfitość wßelkiego zboża ták po nalepßym nawozie eſtáłá ſię.

Stárániec ſroga.

Ale potym drugiego roku 1335. ták wielka moc ßárańcey chrobaſtwá látáiącego práwie we zmrwá vſcánni przyßłá/ iż gdy geſtymi gromádámi leciáłá/ Słońcá Ludzie widzieć przed nią nie mogli/ á gdy ná ziemię oná gádziná vpádłá/ tedy do pułgolsni Konſkich po zbożu leżáłá/ á ſtąd/ gdy zboże doyrzáłe wßádzie wypáſły y wygryzły/ głod wielki y drogość náſtáłá.

O Burzeniu Mázowßa

przez Litwę/ y przeważney dzielności Litewſkiey/ gdy ſie bronili Krzyżakom ná Zamku Pulenie/ Roku 1336.

Tdá mi ſię ſą podobno ma być ná Zamku Puánienie álbo Puniach/ Bo ieſt Hiſtorik ſtáry náyſał Punen ſi ároſwiecka litera/ tedo zás drudzo miáſto n dwoie ll polo zoſti/ á zá Punen Pullen náyſáli.

Rozdział IIII.

Długoß w Kronice ſwoiey/ y Miechouius lib. 4. cap. 22. fol. 233. piße/ iż roku 1336. zá krolowánia Kazimirzá Łokietkowicá w Polßcze/ Miesiącá Nouembrá álbo Liſtopadá/ dniá 16. po S. Marćinie/ Synowie Gediminowi/ Olgerd Wielki Xiąż Litewſki/ Keiſtut Trocki y Zmodzki/ Koributt/ Patrik/ Lubard/ Suriwił (podobno ma być Swidrigel) y Butaw/ z wielkim woyſkiem wciągnęli do Mázowßa/ ześkolwiek powinowáctwo dla ſpolnych máłżeńſtw/ y pokoy przymierza poſtánowionego mieli z Xiążęty Mázowieckimi/ iednák wßyſtki wołoſći Mázowieckie nieprzyiaćielſkim obyczáiem złupili/ zwoiowáli/ y wypalili/ y

o iuż wiecey

Mázowße zwo towáne.

więcey niż tysiąc y dwie ście Mázurow Chrześćiánow poimánych z bydłem/y z rozmáitymi dobytkámi/ do Litwy w niewolą wywieśli. Tegoż roku 1336. gdy wielkie woysko z Niemieckich ziem pizyciągnęło do Prus / nád ktorymi byli Zeemánámi Márgrábią Brandenburski / Grof Namenski/ y Grof Hennebergski / złączywßy mocy swoie z Krzyżákami / ciągnęli do ziem Litewskich / y oblegli zamek Pullen/ w ktorym śię było więcey niż cztery tysiące Litwy/ z żoná-mi / z dziatkámi / z dobytkámi / y z máietnościámi / przed onym wielkim woyśkiem Niemieckim záwárło / Dobywáli ich tedy vstáwicznymi śturmámi Krzyżacy / á Litwá śię też mężnie y przeważnie z blánkow / y częstymi wycieczkámi bronił. Ták ácżkolwiek dośić długo mężnie á stale Niemcom odpor dawáli/ wßákże gdy obaczyli/ iż tuß wßyśtek zamek był práwie rozwálony/ blánki / śćiány/ y wieże/ częśta/ á gęstą strzelbą/ dźiałámi y táránámi rozmáitymi / y ziemnymi podkopámi wywrocone/ y rozbite/ Wnet wielki śtos drew śuchych w pośrzod zamku złożyli/ ná ktory wßyśtki máietności/ ßáty/ y śtárby włożywßy/ zápalili/ á potym żony y dziatki swoie posłáli/ y dobytek wßyśtek posiekli/ y spalili/ Sámi też Seárośćie swemu zamkowemu dobrowolnie śię śćiná dáli / áby żywo w ręce nieprzyiácielskie nie przyßli. Niemcy potym gdy śię do zamku wodárli y wbili / máło co od czterech tysięci żywych Litwy zástáli / y to y tych gdy śię dośić mężnie z Seárośtą swym bronili práwie do vpadu/ Niemcy posiekli/ ledwo kilku żywych dostáli / á zápaliwßy Zamek / y do gruntu go spaliwßy / wołości tákże okoliczne zwoiowawßy do Prus śię wrocili: O tym Długoß y Miechovius lib. ut supra, y Cromerus lib. 12. Libet autem insigne quoddam facinus eorum (id est Lituanorum) commemorare &c. y Kroniki Prusśie etc. ßerzey świádczą. Ták też drugą przeważność oblężonych Numidow nayduieß y Saluśtiuśá de bello Iurgurtino, y v Liviuśá/ gdy pod nimi Metellus vśilnie dobywał zamku Talle / gdzie tákże Numidowie widząc mury porozbijáne / wßyśtki śtárby od złotá y śrebrá / ktore bárdzo wielkie były/ do iednego Pálacu Krolá swego Jurgurti znośiwßy / á sámi śię winem popiwßy/ wßyśtkie rzeczy y sámych siebie zápalili / Toż też náßych czássow Węgrowie ná Segecie y Dziule vczynili / gdy ich Soliman Cesárz Turecki dobywał.

Te też podobna naydzieß in Cómentariis Stadij dźielnośći Ilirikow przeciw Rzymiánom/ gdy śię ich było zá wárło ná zamku Merulli 3000. O czym Stadius. To też Sobiani gdy ich Aleksander wielki dobywał vczynili / y Xantiani/ gdy ich Brutus obległ. To też vczynili Saguntini gdy ich Annibal dobywał 9. miesięci iáko Florus pißie lib. 2. cap. 6. Inmanem in foro excitant rogum tum de super se suoś memorare &c. cum omnibus opibus suis ferro & igne corrumpunt &c. A śiad bolá woyná vrosłá miedzy Karthaginenczyki y Rzymiány/ O czym ßerzey czytay Liviuśá. Toż vczynili Numantini Hiśpani. gdy ich Scipio dobywał/ quæ ciuitas nullū de se gaudium hosti reliquit, iáko Florus lib. 2 cap 18 wißie Toż też Abideni vczynili/ gdy ich Philip Krol Macedoński dobywał. Tákże Petilini/ o Cretenses/ O czym czytay Dominicum Culenium de re militari lib. 3 cap. 9 Tátárowie pod Lublinem z Rusia porázeni.

Roku záś 1337. ná dzień S. Jádwigi Litwá Rozáckimi drogámi do Mázowieckiego Xięstwá bez wieśći wtárgnęłá/ Poltowśk/ y Ciechanow Miástá/ ze wßyśtkimi ich okolicznymi włośćiámi y przyległośćiámi zburzyli y zwoiowáli/ y ludzi bárdzo wiele z dobytkámi do Litwy wiedli/ ále gdy bespiecznie w nierzadney śprawie ciągnęli/ zebráła śie wnet Slachtá Mázowiecka / á dogoniwßy ich nád rzeką Nárwią / potkáli śię z nimi / y śiádnie Litwę rozgromili/ y porázili/ łupy wßyśtkie y więźnie odbili / wiele ich też ktorzy z tłomokámi / y wzdobycza przez Narew chćieli vćiekáć/ żáłuiąc oney swey pracy odbieżeć / w błotney rzece potonęło/ ták iż śie ich máło co bez korzyśći wten czás do Litwy wrocilo.

Tegoż roku 1337. Tátárow wielkie woysko z Rusia zamek Lublin oblegli/ y dobywáli go vstáwicznymi śturmámi przez dwádzieśćią dni / Ale gdy Cárzá Tátárśkiego śtrzáłá z zamku wypußczona zábito / zárázem z wielkim hukiem / y z trzaśkiem vderzywßy w Saydaki odćiągnęli / Jam sam widział kortynę málowáną tego dobywánia Lublina y zábicia tego Cárzá / w Kośćiele Minichow Lubelskich/ ále kula z dziáłá/ nie śtrzáłá/ Bo iuß wten czás Dziáłá y Rusnice ná śtáwáły / ktora też śtrzelbą y Gedyminá pod Friedburgiem v Welony Krzyżacy zábili / iáko śię wyżßey powiedziáło.

Roku záś 1339. Teodricus z Aldemburgu Miśtrz Pruski/ máiąc z sobą ná pomoc w towárzyśtwie Pfalegrafá Renskiego y inśe Xiążętá/ z wielkim á mocnym á wielkim woyśkiem Niemieckim wćiągnął do Litwy Zimie/ gdzie nád Niemnem

Niemnem Zamek Wielonę obegnał/ ktorego przeważnymi ßturmámi dobywał/ ále gdy śię Litwá y Żmodź śtale bronił / obaczywßy prożną pracą/ y vśiłowánie śwoie dáremne / tákże vtráty w ludziach podczśto przegránymi ßturmámi/ muśiał śię do Prus wrośić. A ná látozáś z wielkośćią Rycerśtwá pielgrzymśtiego z dálekich śtron zebránego do Litwy y do Żmodzi śię wrocił / krájny y wołości Litewśkie zwoiował / y więźniow bárdzo wiele wywiodł do Prus. Trzy też grobłe y wáły vśypał / y trzy przekopy álbo rowy głębokie przywiodßy wnie wodę wykopáć dał wten czás/ chcąc tymi zástáwámi/ chcących á częśtych vkradkiem wtarczeć / y náiázdow do ziem Pruśkich Litwie y Żmodzi zá bronić.

Kryżacy pod Wielonę.

Tegoż roku 1339. Kázimierzowi Krolowi Polskiemu Małżonká vmárłá Krolowa Annа Litewká Corká Gediminowá / á Siostrá Olgerdowá y Kieystutowá. Tá ták Długoß/ Miechovius y Cromerus lib. 12. pißą / ták śię bárdzo kochálą w tańcach vstáwicznych y w muzyce/ iż y w rodzie gdźiekolwiek ráchowálą / záwżdy rotámi wkoło śiebie tánecznikow y rozmáitych muzykow wodźiłá/ ktorzy ná śpiewánim/ gránim ná dudach/ muleiánkach / śurmach/ ná śtrzypicach y bębnach gráiąc cießyli/ Potomká żadnego męskiego Kázimierz Krol z niemiał/ tylko iedne Corkę Helżbietę / ktora byłá potym wydána w małżeństwo zá Bogußławá Xiążę Steteńskie. Przeto Krol Kázimierz tegoż roku 1339. Máia dniá 8. złożył Siem w Krákowie / ná ktorym o wybránіu / y náznáczeniu pewnego potomká y śuccessorá po sobie ná Krolestwo Polskie z Pány y Slachtą rádził / Ponieważ niemiał tylko iedne Corkę z Litewki vrodzoną / Tám nektorzy ná Jánußá / drudzy ná Semowitá / Xiążętá Mázowieckie/ á drudzy ná Xiążę Władisławá Opolskie wotowáli / iż ći wßyscy z śtárodawnę z pokolenia y z narodu Krolow Polskich genealogią wtedi. Ale Kázimierz Krol ty wßyśtki woćá Pánow Polskich w niweczo obrocił / powiádáiąc iż Xiążę Opolskie y inße Xiążętá Slaskie / ponieważ śię od Korony Polskiey odłączyli/ á do Czechow (iáko śię wyżßey nápiśáło) przyśtáli / nie byli godni tey vczćiwości / z Xięzat záś Mázowieckich máło godności y rozßerzenia Krolestwu Polskiemu przybyć mu śię zdáło / gdyż oni hołdownikámi Krolow Polskich byli / á w obojch ták w Slązakach / iáko w Mázowßánach bárdzo słábą potężność / y obronę przeciw nieprzyiaciołom być powiádał/ Przeto ná Károlußá Krolá Węgierskiego Swagrá swoiego / ktory miał Siostrę iego Annę Krolewnę Polską zá sobą / wßyśtkich woćá y zdźnia záraz Kázimierz obrocił / y ná Syny iego Ludowikę / y Stephaná.

Cromer lib. 12.

Rospuściwßy potym Siem iáchał sam Kázimierz do Węgier z wielkimi á świetnymi poczćiámi Pánow Polskich / á tám w Wyßegrodzie ná Krolestwo Polskie Ludowikę Siestrzeńcá swoiego wnukę Łokietkowego / á Synę Károlußowego Krolewicá Węgierskiego imo dwu inßych Brátow názńáczył / y potwierdził zá przyzwoleniem Pánow Polskich.

Ludwik ná Krolestwo Polskie náznáczon.

Pißą też y świádczą Látopißcze Ruskie/ y Litewskie/ iż Kázimierz Krol y Pánowie koronni / ná tymże Seymie Krákowskim dla Electiey wyżßey mianowáney zebránym/ miedzy inßymi Kandidaty żądali y chćieli wybráć ná Krolestwo Polskie Constantinę Koriatowicá Wnukę Gediminowego / á Synowcá Olgerdowego / Xiążę ná ten czás Litewskie w ziemiach Podolskich. A gdy przyiáchał do Krákowá námawiał go Kázimierz Krol/ áby śię ochrzćił z Ruskiey w Rzymską wiárę / chćiałliby być po nim Successorem ná Krolestwo Polskie wybránym/ Czego gdy Xiążę Constantin Koriatowic niechćiał vczynić / ám ná to pozwolić/ áby miał wiárę odmieniáć/ wzgárdził (powiádáią Látopißcze) succeßią ná Krolestwo Polskie/ á do Podola śię wrociwßy rychło potym vmárł.

Tego Polskie Kroniki nie wspomnidia.

Constantin Koriatowic ná Krolestwo Polskie żadał.

Co vsłyßaw.

Co vsłyßawßy Fiedor Koriatowic Xiąże Nowogrodzkie Litewskie / iż Brácia iego Constantin Xiąże ná Podolu bez potomstwá vmárł / á Jurgi od Wołochow ná Hospodárstwo wzięty / od nichże záś był otruty / wypráwił się do Podola / chcąc ie posieść y opánować práwem przyrodzonym / po brátach zmárłych / czego ſnádnie dokazał / gdy mu y Stryy Olgero Wielki Xiąże Litewſki tego pozwolił. Ale ſkoro ſię zmocnił y wßyſtki zamki Podolſkie porządnie opátrzył / záraz zhárdział niechcąc poſłuſzeńſtwá áni powinności poſtánowioney oddawáć Wielkiemu Xiędzu Litewſkiemu Olgerdowi Stryiowi ſwoiemu. Co widząc Olgerd / żalem ſłuſznym y mierdzięznością dobrodzieyſtwá dánego poruſzony / ciągnął z woyſkiem Litewſkim do Podola / chcąc ſkárać ſwowolnego Fiedorá Koriatowicá Synowicá / Ale y on czuł o ſobie / bo oſádziwßy Wołochámi zamki Podolſkie / Kámieniec / Skálę / y Sokolec / ſam z ſkárbámi ziechał do Węgier na owor Károlußá Krolá Węgierſkiego / żądáiąc od niego pomocy przeciw Olgerdowi Stryiowi / Ale gdy omießkał przyjdź ná odſiecz ſwoim Wołochom / Wtym czáſie Olgerd z Litwą dobył Brácławia / Skáły / Sokolcá / y Smotrycy zamkow pod Wołochy. Vbiegł potym w nocy Kámieniec y Czerwonygrodek / zá życzliwością Kozakow Podolſkich / tákże inße wßyſtkie zamki / y zwierzoze Podolſkie częścią mocą / częścią przez podánie poſiadł y opánował / ná Kámieńcu też ſtárßego Woiewodę namieſtniká Koriatowiczego imieniem Nieſtáka poimał / y do więzienia w Wilnie oſſádził / Wołochy poſcinał / á Gaſtoltá Pánà Litewſkiego namieſtnikiem ſwoim y Woiewodą ná wßyſtkim Podolu vczynił / Knáz też Fiedor Koriatowic rychło potym w Węgrzech wygnáńcem y wywołáńcem będąc vmárł / zá czym Podole wßyſtko Olgerd do Wielkiego Xięſtwá Litewſkiego przyłączył / y wßyſtki krájny Ruſkie do Lwowá / Krzemieńcá / y Belzá / tákże wßyſtko Podláſze záś Brześćie Litewſkie y Parczow z Polſkim Krolеſtwem rozgrániczył. Látopiſce Litewſkie ſwiádczą / iżby y Alexander Koriatowic záraz po Constantinie y Jurgim Brátach miał vmrzeć / á iżby Fiedor czwarty Brát po ich ſmierći miał Podole oſieść / ále Cromer ſwiádczy z Długoßá / y z pewnych dowodow / iż był żyw potym Roku 1366. y wziął od Kázimierzá Krolá Polſkiego część Wołyńſkiey ziemie / z łáſki podáną.

Fiedor Koriatowic przeciw Olgerdowi Stryiowi.

Olgerd Podole wziął pod Koriatowicem.

Niestak poimán.

Ten Gaſtolt był przedtim ná części Podola Woiewodą / á potym ná wßiſtkim.

Długoſius & Cromerus libro 12. fol. 215. ſecundæ editionis.

O posiedzeniu Ruskich kráin
przez Wielkiego Kázimierzá Krolá Polskiego / y ogodzie iego z Xiążęty Litewskimi / Roku 1340.

Rozdział V.

Lib. 12.

DLugoß y Cromer ták w swoich Kronikach piſzą o poſtępkach y poſtánowieniu w Ruſtich Xięſtwach między Kázimierzem wielkim Lokietkowicem Krolem Polſkim / a Xiążęty Litewſkimi / iż gdy Potomſtwo męſkie Dánielá álbo Dánilá Krolá Ruſkiego / ktorego wielka byłá możność w Ruśi / vſtáło y zeßło / Lubart Gedimińá Xiążęcia Litewſkiego Syn / gdy Włodimirſkiego Kniázią Corkę zá żonę pojął / wziął po niey Włodimirz Xięſtwo ná Wołyniu / á potym wßyſtkie inße páńſtwá Ruſkie Litwie przyległe opánował / Xiążęcą

Xiążętá Ruſkie / ktorych dla wielkości y niezgod żiły były zniſzczone częścią zwyćiężywßy / częścią poddánim w obronę przyiąwßy / tak iż Lwow głowę wßyſtkiey Ruśi czarney Dzierzáwom Polſkim przyległy trzymał. Druga záś część Ruſkich ziem między Lwowem á Haliczem / Boleſław Xiąże Syn Troydeńá Xiążęcia Mázowieckiego dzierżał / ſpadkiem po mátce Xiężnie Marney Wnuczce Krolá Ruſkiego Dánila / ále Ruſſacy dla okrutnego iego pánowánia / y podátkow / y dla gwałtow ktore czynił Żonom y Corkom ich ſwowolnie / á Mázury ná vrzędy przekłádał / y wiárę Ruſką w Rzymſką chciał odmienić / otruli go / iż nie długo w Ruśi Mázurowie pánowali. A Xięſtwá Ruſkie / Lwowſkie / Włodimirſkie / y Hálickie práwem przyrodzonym ná Kázimierzá Krolá Polſkiego po Xiążęciu Mázowieckim y Ruſkim Boleſławie od Ruśi otrutym przypadáły. Przeto Kazimierz Krol Polſki roku 1340. miesiącá Kwietniá nie długo odwłoczac / ciągnął do Ruſkich ziem z woyſkiem / naprzod Lwow głowę wßyſtkiey Ruśi obległ y dobywał go mocno / potym gdy przyrzekł Ruſſakom przy ſkárey Greckiey wierze ich záchowáć / wziął Miáſto zobiemą zamkámi przez podánie / gdzie wielka moc Srebrá / y złotá / Pereł / Szat drogich y wielkość inßego ſprzętu y rynſtunkow ſtárych Xiążąt Ruſkich ſkarb / w tych zamkách náłazł / w ktorym zacnieyße były dwá Krzyżá złote / wielkością drogich pereł ozdobione / w ich dnym była ſztuká drzewá zámkniona / ná ktorym Pan Chriſtus wiſiał / ktory y teraz ieſt ná Zamku w Kośćiele Krákowſkim / nád temi Koronę złote / wielkością drogich pereł ozdobione z Siodłem złotym / y z Szátą złotą Perłámi y Kámieniámi drogimi ſáżona. A ten Skarb Kázimierz do Polſki z ſobą wywiozł / á zamki iż były orzechámi ſpalił / Aby w nich Ruſſacy vſnoć máiąc z poſłuſzeńſtwá ſiemie wybijáli. Potym záś Kázimierz máło w Krákowie pomießkawßy / z woyſkiem ola podbicia oſtátká Ruśi práwie we żniwá ciągnął / gdzie zá máłą trudnością Przemyſl / Sanok / Halicz / Trembowla / Lubaczow / Tuſtan / y inße wßyſtkie onych wołoſći zamki pobrał / y ták áż do Krzemieńca z woyſkiem bez odporu przyßedł / o ktory iednák zwmowy z Jáwnuciem / Kieyſtutem / z Olgierdem / y z Lubártem Xiążęty Litewſkimi / Synámi Gedimino-wymi / y z iego Wnukiem Jurgam Narimuntowicem zgodził ſię / iż Jurgi Narimuntowic miał do pewnego czáſſu ná Krzemieńcu pánować / A Włodimirſkie / Luckie / Belſkie / Chełmińſkie / Brzeſkie páńſtwá / do dwu lat nienáruſzone przy Litewſkich Xiążętach zoſtáwił / ábowiem ſię przeſtrzegał / by mu ná przeßkodzie nie były / gdyby ſię do gruntowánia czego inßego wdał / á potym Kieyſtut y Olgerd / to poſtánowienie wtory raz z Kázimierzem odnowili / y ieſt zapis ich teraz w ſkárbie Krolewſkim / ná Zamku Krakowſkim / w ktorym ſą wyliczone zamki / ktore Lubárt ná Wołyniu / y Kieyſtut ná Podláßu trzymáli / támże przydano / iż Krol Kázimierz y Lubárt / mieli ſobie zobopolną y wzaiemną pomoc ná każdego nieprzyiaćielá dawáć / á teſliby ſię między nimi iáki ſpor wßczął / áby to zdániem y rozſądkiem Krolá Węgierſkiego bywáło rozſtrzygnione. To odprawiwßy Krol / máiąc Siem z Ruśią / Ruſkie Xięſtwá podbite w powiáty obrocił / Woiewody / Caſtellany / Stároſty / Sędzie / y inße vrzędy obyczáiem Polſkim poſtánowił / y Ruſſakom iedno práwo z Polaki nádał / y w iedno ich ciáło złączył / y ziednoczył / tákoż potym oná część Ruśi / w pospolitey rádzie od Polakow nie odſtąpiła / Ale Litwą nie pełniąc vmowy z Xiążęciem ſwoim Kieyſtutem tegoż roku Mázowieckie Xięſtwo okrutnie złupili y ſplundrowáli.

Lwow Lubárt trzymał.

Mázowieckie X: w Ruśi otrute.

Lwow Polacy wzięli.

Skárby Lwowſkie. Krzyże / Siodło Szátá / y dwie Korone złote Xiążąt ſtárych Ruſtich.

Zamki Lwowſkie ſpalone.

Kazimierz oſtátek Ruśi czarney / o Podgorſtiey opánował.

Vgodá Kázimierzowá z Xiążęty Litewſtimi.

Ruſkie Xięſtwá w powiáty do Polſki obrocone.

Litwá Mázowſze burzy.

Obrzęzeniu

O Burzeniu Mázowſza y

Pruskich ziem przez Litwę / y o gwałtowney á prożney woynie Ludwikā Węgierſkiego / Janá Czeſkiego / Krolow / y Károluſſá Margrafá Morawſkiego / y Grofá Haleſkiego / z Rzeſką mocą y Miſtrzem Pruſkim ná Xiążętá Litewſkie / Roku 1341. y 1343. ſie.

Rozdźiał VI.

ROku 1340. Septembrá álbo Wrześniá miesiącá dniá ośmego / Litwá z Xiążętámi swoimi w wielkiey wielkości ludu Rycerſkiego do Mazowſza wtárgneli / ktore bez odporu / gdy ſie im kto niemiał zaſtáwić / wſzerz y wzdłuż zwoiowáli / y wieźniow bárzo wiele z rozmáitymi wzdobyczámi do Litwy wywiedli. Tegoż też roku Jádwigá Krolowa Mátká Kázimierzá Krolá Polſkiego vmárłá w klaſztorze Sądeckim Miniſką będąc. Roku zás 1401. Teodrik z Aldemburgu Miſtrz Pruſki vmárł / á na vrząd Miſtrzowſki Kontor ſtárſzy Rudolph Xiąże Sáſkie był wybran zá pánowánia Ludowikā 33. Cesárzá / y zá Benedicta 11. tego imienia Papieżá.

Tego Miſtrzá Pruſkie Miechouius Ludekem zowie.

Ten Miſtrz Rudolph roku 1342. zebrawſzy wielkie woyſko Niemieckie / y Pruſkie / dobywał nowego Márgrábſtwá pod Polaki y Xiążęty Pomorſkimi / co vſtyſawſzy Litwá / z wielkim woyſkiem do ziem Pruſkich z Żmodzią wtárgneli / ktore práwie wſzyſtki do gruntu mieczem y ogniem zburzyli / ſplundrowáli / y w popioł obrocili bez odporu / bo Miſtrz Rudolph ze wſzyſtkimi Contory y Rycerſtwem zakonu Krzyżáckiego / do Márgrábſtwá nowego dobywánia był wyciągnął / á ták cudzego prágnąc / y tám nie wſkorał / y ſwoie ſtráćił: Bo Litwá z wielkością więźniow / łupow / y dobytkow rozmáitych / y z zwycięſtwem wrocili ſie do ſwoich krain.

A Rudolph álbo Ludevs Miſtrz gdy ſie wrocił z woyſkiem do Prus z nowego Márgrábſtwá / chcąc ſwoich od Litwy rátowáć / wſzyſtkie kráiny Pruſkie puſtkámi kurzące ſie y od świeżych ogniow wniwecz obrocone nálazł / z ktorego frásunku / widząc złupienie / pomordowánie / wybicie / y wybránie w niewolą ludzi ſwoich Pruſkich przez Litwę / zárázem oſzálał / y bez rozumu y zmyſłow vmárł. Pochowán potym w Mieście Marienwerder / iáko Kroniki Pruſkie świádczą.

Miſtrz Pruſki oſzálał.

Długoſz też z Miechouiuſſem folio 236. lib. 4. cap. 23. ták piſze / Ludevs tanta conſternatione de ſuorum cæde, & captiuitate anguſtiatus eſt, vt ſenſu amiſſo delirus amensq; fieret. Ná mieyſce tego Ludeká Henrik Duſemer Miſtrzem Pruſkim był wybran / y przez Clemenſá Poſtego tego imienia Papieżá potwierdzon.

Ten Miſtrz Pruſki Henrik Duſemer / chcąc ſie pomścić onych ſzkod zá przodká ſwoiego w Pruſkich ziemiach przez Litwę vczynionych / poſłał do Janá Krolá Czeſkiego / y do Ludowikā Krolá Węgerſkiego / y do inſzych okolicznych Xiążąt Chrześćiáńſkich / ták że do wſzyſtkiey Rzeſe Niemieckiey / proſząc ich o rátunek przeciw Litwie Pogánom / Ták to y Papieżá Clemenſá Poſtego / liſty do wſzytkich Pánow Chrześćiáńſkich wyprawił / áby z miłości Chrześćiáńſkiey ciągnęli

ciągnęli ná świętą woynę przeciw Litwie y Żmodzi / nádawſzy im tákie Odpuſty / iż ktobykolwiek wten czás do Litwy y do Żmodzi iáchał álbo ſzedł ná woynę / iákoby też był w Hieruſálem v grobu Chriſtuſá Pánā / álbo w Rzymie ná miłośćiwe lato / y v ſwiętego Jakobá w Kompoſtelli.

Odpuſty ná woynę Litewſką.

Ták tedy roku od národzenia Chriſtuſá 1343. Ludowik Krol Węgerſki ná páńſtwo po ſmierći Oycá Károluſſá nie dawno koronowány z Węgrámi / y Jan Krol Czeſki Grábią Lucemburſki z Czechámi / y Syn iego Karolus Márgrábią Morawſki (ktory potym był Cesárzem roku 1350.) z Morawcami y z Slezakámi / wſzyſcy oſobámi ſwoimi ciągnęli do Prus przeciw Litwie / Ludowik Krol z Węgerſkim woyſkiem przez Polſkę proſto / bo był Siestrzeniec Kázimierzá Krolá Polſkiego / á Jan Krol Czeſki z Synem Károluſſem z Czeſkimi / y Morawſkimi / y Slaſkimi woyſkámi / przez Pomorze / y Káſſuby / Potym zás Grof de Halles / y inſzych wiele Xiążąt Niemieckich / ták że Hetmánow od wſzyſtkiey Rzeſe Niemieckiey / z niemálym ludem / y pomoc Angelſkiego / y Dunſkiego Krolow / Slaſkie też / Sáſkie / Pomorſkie Xiążętá / y Márgrábowie Brandenburſcy (ktorzy mieli dawną waśń ná Litwę o zburzenie ſwoich ziem przez Gediminá y Olgerdá / iáko ſie wyżſzey nápiſáło) wſzyſcy do Prus przyciągnęli przeciw Litwie y Żmodzi Pogánom / chcąc tą wálną á nieſłychaną / ták wielu Monárchow wyprawą imię y pámiątkę Litewſką do gruntu wykorzenić / álbo zniewolonych woyną / pod iárzmo y moc Krzyżáćką przywieść y podbić / iáko Lotwi / Pruſſom ſtárym / y Kurſom vczynił. Ale Olgerd y Kieyſtut vſtyſawſzy o ták gwałtowney woynie pczeciw ſobie y ziemiom ſwoim / zárázem wſzyſtki kráiny Litewſkie y Żmodzkie Pruſkim gránicom przyległe ſámi ſpuſtoſzyli / bydło / ſtádá / y wſzyſtkie dobytki z máietnośćiámi / ták że Niewiáſty y Dziatki / y inſzą mołą płeć / á do boiu niegodną ná zamki / ná Jezierzyſká / ná bágniſká / y ſtárzyny nie przeſłe / záprowádzić kázáli / drudzy też w geſte láſſy y wiámy / wſzyſtki máietności pochowáli ſwoie / á gdzie kto mogł ná roſkázánie Xiążąt ſwoich / y ná ſtráſźliwą ſławę ták gwałtowney woyny / wſzyſcy ſobie dla máietności żon y dziatek beſpieczeńſtwo gruntowáli / á ták ná mil kilkonaśćie w Litwie / y w Żmodzi ſámi puſto y golo vczynili / bez wſzelkiey żywności / Zamki też y Twierdze / ktore wony czáſſy geſte były w Litwie / y w Żmodzi / dobrze obwárowáli / y opátrzyli. A gdy vſłyſzeli / iż iuż Krol Ludwig Węgierſki / y Jan Krol Czeſki / y inſze wyżſzey máiętnośći Xiążętá ze wſzyſtką mocą Rzeſe Niemieckiey / Ták że y Henrik Duſemer Miſtrz Pruſki / y Burchardus Haren Miſtrz Liflandſki z obiemá zakonámi ſwoimi / z Kontory y z woyſkámi Pruſkimi / y Liflandſkimi do Żmodzi wćiągnęli / wnet Olgerd y Kieyſtut wſzelkie ſortele przeciw ták gwałtowney mocy przemyſláiąc / z gotowymi woyſkámi Litewſkimi y Żmodzkimi ná dwoie ſie rozdźielili / Olgerd z Litwą wtárgnął do Liflandſkiey ziemie / ktorą bez odporu / gdy nie było komu bronić (bo wſzyſcy Krzyżacy do Litwy z Miſtrzem byli wyćiągnęli) zburzył y zwoiował áż do Żabſellá / á potym áż do Derptu. Kieyſtut zás z Żmodzią / y z Trocką / ták że Grodzieńſką Slachtą wzaiem do Pruſkich ziem inſzą droga wtárgnął / ktorą ták że iáko Olgerd Liflanty bez obrony náſzedwſzy woiował / Bo też nie było komu bronić / gdy Miſtrz Duſemer ze wſzyſtkim Zakonem y z Kontorámi do Litwy iáko ná wygránę z Krolámi / Czeſkim y Węgerſkim był wyćiągnął / Sambityſką álbo Samlandſką ziemicę / w ktorey leſt głowne Miáſto Krolewiec / do gruntu práwie zburzył / ogniem y mieczem wſzyſtkie okoliczne Miáſtá plundruiąc / á polony y łupy bogáte z rozmáitymi dobytkámi zábieráiąc / Krolewiec / Fiſchhaus / Lochſtet / Mulmelburg / Gyrmowig / Rudáwe / Neuhaus / Margig / Ceilgaroia / Bobecz / Labtaw / Schaka / Chremery /

Przemyſł Olgerdow o Kieyſtutow zá wielkie woyſká.

Tegoż też ſortelu chciał Moſkiewſki vżyć roku 1580. ále go náſzy vprzedzili i nie mogłá Moſkwá złożą ſprzątnąć z pol.

Ten też był zdradziecki vmyſł Ościkow Moſkiewſkich z Liflandu do Litwy przywieść Roku 1580. ſforobą Kiol do Moſkwy wyciągnął.

Kiestut Prus so wzięm wo-

Chremetz/ Waldow/ Tirenburg/ Bonund/ Rossiten/ Kaimen/ Zamki y Mią-
opalił/ á niktore z nich ktore mogł vbieżeć/ álbo mocą/ álbo przez podánie
wziąć/ zburzył/ skárby wybrawszy/ y ludzi pobiwszy/ á drugich w wieżienie zá-
guiawszy.

Krolowie zás Ludwig Wegerski/ y Jan Czeski/ y Márgrábiá Morawski
Carolus/ y ony wszystkie woyská Rzeße Niemieckiey/ gdy wták ogromnych
woysk wielkości do Żmodzi y do Litwy wciągnęli/ á spustoßone/ y bez wßel-
kiey żywności wygłodzone nálezli/ bić sie też z kim nie było/ bo co Ludzie go-
dnieyßy z Kiestutem w Prusiech/ á drudzy z Olgerdem w Liflanciech wzaiem/
y wet zá wet woyną woyny oddawáli/ Ná ostátek z wielkim ludem dáley w
ziemię Litewską ciągnąc/ gdy żywności żadney dostáć niemogli (bo wßystko
przed niewdzięcznymi gośćmi dobrze było sprzątniono) poczęli od głodu zdy-
chać/ zwłaßczá Niemcy/ Angelczycy/ Fránczuzowie/ Holandrowie/ co sie w
swoich ziemiach roskoßnie żyć/ miękko legáć/ á winá pić byli náuczyli/ Węgro-
wie tákże/ Czechowie/ Morawcy/ Slężacy/ Sáßsowie/ Pomorczycy/ Duńczy-
cy nędzą y niewczáßámi Litewskimi/ y ledá zielskámi/ ktore głod śmierzące ieść
musieli/ zemdleni y zárázeni ná drogach vstawáli/ drudzy biegunkámi/ y czerwo-
nymi niemocámi márli/ á niktorzy Konie swoie tákże z głodu vstawáiące ie-
dli. Olgerd zás w Liflanciech/ á Kieystut w Prusiech krájnach okwitych/ y
wßystkimi dostátkámi opływáiących sobie wolno tym czáßem butáli/ iákoby
Wy w náßych/ my w wáßych. nijáki frimark/ álbo zamiáne páństwá zá páństwo czyniąc. Co obaczywßy
Ludwik Krol Węgerski/ y Jan Czeski/ y wßystkie inße Xiążętá y Hetmáno-
wie woysk Niemieckich/ poczęli Mistrzá Pruskiego Henrika Dusmerá sro-
mocić/ táiąc go y hánibiąc/ iż ich ták nikczemnie zá wiodł/ zwłoczył/ y znędził/
nie opowiedziawßy im pierwey tákowe nie świádomym/ y gośćiom przychodnim/
Woysko wiel- kie Czeskie/ Wę- gierskie/ Pzeskie/ Pruskie/ etc. głó- dem w Litwie porażone. sposobu y zwyczáiu nieprzyiacielskiego/ y położenia/ tákże niedostátkow zie-
mie Litewskiey/ y Żmodzkiey/ A ták náświárzywßy sie/ á nieprzyiaciołá w oczy
nie widziawßy/ státkow woiennych bárdzo wiele/ á prożno pomiotawßy/ Ko-
rí y dobytkow/ tákże Ludzi głodem y nędzą zmorzonych potráćiwßy/ musieli
wyćiągnąć názad do Prus z Litwy y z Żmodzi/ z nienágrodzoną ßkodą y nie-
sławą wieczną/ ták gwałtowney y wielkiey/ á prożney y dáremney dwu Kro-
low/ y kilkudziesiąt Xiążąt y wßystkiey Rzeße Niemieckiey wyprawy/ Du-
Tom też fortes- lein Agathocles Carthaginen- sis poroił/ ktory gdy w iego Kro- lestwie Sycilij- skim miástá sto- łecznego Sira- cusas dobywáłsi od z dwiemá so- náni/ y co mogł ludu ná prace zebráć przewi- dził sie do ich zie- mie Afriki mor- ską/ y ora wßerz y wdrez zwo- łował/ y woyská wielkie Carte- giná/ ie z Her- mainy poráził/ etc. O czym czy- tay Justinum lib. 22. mer też Mistrz Sambiyská wßystkę ziemię/ y kilkonaście zamkow w Prusiech
przez Kieystutá zburzonych ku tey ßkodzie náłazł/ tákże Burchardus Zaren w
Liflanciech przez Olgerdá z Litwą náłazł pustki vczynione/ poczawßy od
Dźwiny do Abselskiego/ y Derpeskiego Biskupstwá/ O czym Kroniki Pruskie
y Liflandskie stáre świádczą dostáteczniey/ y Długoß náß z Miechouiussem
lib. 4. cap. 24. folio 23. wspominaią w ty słowá: Eodem anno 1343. Ludouicus
Hungariæ, Ioannes Lucemburgensis Bohemiæ, Reges, Carolus filius eius Marchio Moraviæ, Item Co-
mes de Halles & alij quam plures illustres uiri in Prußiam cum eorum potentijs aduenerunt, atq; cum
Magistro Prußiæ in Lituaniam descenderunt: Lituani autem interim quo eorum terra uastabatur, cum
omni potentia in terram Sambiensem, & in Liuoniam perrexerunt, & eas grassabant, Magistro Liuo-
niæ absente, & Samagittas oppugnante, Quæ uarietas adeò Reges afflixit, ut Magistrum conuiciarentur
tanquam huius peßimi euentus auctorem.

Cromerus tákże lib. 12. ták krotko o tey woynie wspomina: Contra Lituanos eo-
dem expeditionem Ioannes Boemorum Rex cum Carolo filio Marchione Moraviæ, & Ludo-
uicus Vngarorum hyberno huius anni tempore magnis uiribus, sed successu non satis pari apparatui
Crucigeris rem ferentes feciße memorantur.

Odtym

Potym Roku 1345. Henryk Dusemer przerzeczony Mistrz Pruski chcąc
ießcze powetowáć oney pierwßey prożney wyprawy ná Litwę z dwiemá Krolá-
mi etc. zebrał woysko wielkie z Prus/ z Pomorza/ y z Liflant/ máiąc ná pomoc
pozostáłe Rycerstwo Węgerskie/ y Czeskie/ y Márgrafá Holandzkiego z Flan-
drámi y z Angelczyki/ á ták ná nowiu Miesiącá Marcá/ do Litwy sie y do Żmo-
dzi wyprawił/ ále iáko Długoß y Miechouius pißą/ máło wygrał/ częścią dla
tego/ iż Litwá w zamkach sie była záwárłá/ á drudzy sie w geste láßy zchronili/
częścią też iż gołoledź y śliskość wielka/ á potym roskoki przystąpiły/ gdy śniegi
y lodowáte ieziorá/ tákże rzeki ná wiosnę sie rospußczáć Słońcem zágrzane po-
częły/ á ták sie do Prus bez korzyści musiał wrocić.

Scipio tákże Africanus tym że rzadem tych Cárthagińczyków y Annibálá niezwycięzone zwyciężył/ o Afryce opánował O czym czytay Liniussá/ y Flo russá lib. 2. cap. 6. Plutarchá/ Justinú/ Stadium/ etc. et Dominicum Colesium Grecum lib. 8. cap. 4.

Roku zás 1346. tenże Mistrz Pruski Henrik Dusemer zimie czás wpátrzywszy/ do Litwy ciągnął z wielkim woyskiem Pruskim y cudzoziemskim/ ktorego
Kroniki Pruskie y Długoß z Miechouiussem fol. 238. lib. 4. czterdzieści tysięcy
być poczytáią/ á ták Żmodzkie y Litewskie krájny wßerz y wzdłuż woiował/
Olgerd też Wielki Xiądz Litewski máiąc z sobą wielkie woysko Smolenßczá-
now/ Połoczánow y inßych Xiążąt Ruskich/ y Litwę z Żmodzią/ w dzień
Gromnic álbo oczyśćienia Pánny Mariey/ ná Mistrzá Dusemerá/ y ná woy-
sko iego vderzył/ á gdy bitwá ogromnie zápalczywa długo z obudwu stron od
poránku áż do nocy trwáłá/ ná ostátek Litwá y Russacy od zbroynych woysk
Niemieckich przemożeni/ poczęli ßfánkować y vpadáć/ áż potym pierzchnęli
z płácu gdzie kto mogł w nocy/ á Olgerd z Połoczány/ y z Żmodzią obronna
ręką vßedł do Zamku Welony/ wßákże ośmnaście tysięcy/ iák Miechouius li-
czy/ Litwy/ Żmodzi/ y Russakow w ten czás ná płácu pobitych legło/ á Kro-
niki Mistrzow Pruskich dziesięć tysięcy kładą/ Skąd sie pokázuie/ iż też y
Niemcy nie wßyscy sie z tego zwycięstwá názáiterz rádowáli/ bo też ránnych
y pobitych bárdzo wiele poległo/ wßákże płác y obozy Litewskie otrzymáli/ á
wroćiwszy sie z łupámi do Prus Mistrz Dusemer/ y dziękuiąc Pánu Bogu zá to
zwycięstwo/ Klásztor pánienski dał Mnißkom zmurowáć w Krolewcu/ Lebe-
nicht názwány/ y nádał go dostátecznymi dochody.

Bitwá Litew ska z Niemcy- Litwy/ Rusi/ y Żmodzi 18000 poległo według Mie- chouiussá/ á we- dług kronik Prus kich 30000. Klásztor w Krolewcu.

Tegoż roku ná láto zebrawszy woysko nowe/ wyprawił sie drugi raz tenże
Henrik Dusmer do Litwy/ á ciągnąc przez Żmodzkie krájny nád Niemnem wo-
dą y ziemią/ Wielunią álbo Wielonę Zamek obległ/ ktorego dobywáiąc v-
stáwicznymi ßturmámi/ y podkopámi/ wßystki błánki y wieże wywrocił. A gdy
sie Litwá dłużey bronić nie mogłá/ wálny ßturm przypuścił/ y wßytek zamek
spalił/ potym splundrowawszy okoliczne wołości y miásteczká z stołámi wypa-
liwszy/ z wielkością łupow y więźniow do Prus odciągnął. Wieloná zbu- rzona.

Olgerd też Wielki Xiądz Litewski/ zebrawszy mocne woysko z Żmodzi/ z
Rusi/ y z Litwy/ do Sambiyskiey ziemie pod Krolewiec bez wieści wtárgnął/ á
zwoiowawszy tákże wołości okoliczne Pruskie/ y miásteczká niemurowáne/ tym-
że obyczáiem dwory y folwárki wypaliwszy/ kilko tysięcy Chrześćian obroey płci
w więźnienie z wielkimi łupámi y wszobycza do Litwy wyprowádził. Olgerd Prussy burzy.

Tegoż Roku Augustá Miesiącá 27. dniá Jan Krol Czeski ślepy/ wiel-
ki/ á głowny nieprzyiaćiel Korony Polskiey/ y Litewskiey/ był zábit ná woy-
nie gdy wskoczył miedzy vffy Angelskiego woyská pomagáiąc z Czeskim woy-
skiem Philippowi Fránczuskiemu Krolowi krewnemu swoiemu/ przećiwko
Edwárdowi Krolowi Angelskiemu/ Steyże bitwy Krol Francuski Philip tylko z Synem y z Krolem Nawárskim ledwo vćiekł/ przyprowádzili potym Cze-
chowie ciáło Krolá Janá zábitego z Fránciey do Lucemburku/ á tám go pocho-
wáli. A iż tegoż iednego dniá Augustá Miesiącá 27. áćz rocznych lat dwa Kro- Krol Jan Czes- ki zábity.

Dzień 27. Augusti nieszczęsny v Czechow.

lowie Czescy ná woynach byli zábici / to iest Jan slepy / y Ottocárus / dla tego Czechowie ten dzień zá nieszczesliwy y smutny poczytáią / O czym Cureus in historia Silesiæ pisze.

Ná mieysce Janá slepego Syn Karolus Márgrábiá Morawski Krolem Czeskim byl wybran / á záraz potym y ná Cesárstwo Rzymskie byl podniesion od Electorow / y koronowan w Rzymie / á Károlussem czwartym názwan / Tego we Włoszech Mieszczánie Pizanscy prosiwszy go ná czesć / w Ratuszu zápárli / y máko go nie spalili prochy podsádziwszy / ledwo sie od tego gwaltu zá mężna obrona Czechow wybiegał.

Carolus 4. Cesárz / y iego nie bespieczność.

Krol Polski Kázimierz wielki: wziął z nim przymierze y vgodę w Namyslowie Roku 1345.

Tegoż czássu w Krákowie z Kościołá wszech Swietych kotrowie puszk miedziáno pozłocisty / mniemáiąc iżby złota / w ktorey pod ossobą chlebá naswietszy Sacrament Ciáłá Páná Christussowego byl zámknion vkrádli / á gdy poználi iż miedź pozłocista / wrzucili ciáło Páńskie z puszku w błotną káluże v wsi Bárwołá pod Krákowem / á gdy kilko dni y nocy nád onym błotem vstáwiczznie ogniе iáko pochodnie z wielkim podziwieniem ludzkim / ktorzy nie wiedzieli coby sie działo / gorzáły / wnet Biskup Krákowski / Jan Grot posty przez trzy dni vstáwił / á potym od wszystkich Kościołow z processiámi śli ná ono mieysce / á tám náleźli puszk ony z naswietszym Sacramentem / ktory záś do Kościołá wszech Swietych z wczciwością odniesli. A ná onym mieyscu Kázimierz Krol Kościoł Ciáłá Bożego dał zmurowáć kosztownie / y Miásto nowe murem otoczone ná tymże mieyscu / gdzie byłá pierwey Wies Bárwol / zákożył / ktore od swego imienia Kázimierzem miánował.

Cudá nád Sacramentem ciáłá Páńskiego w błoto wrzuconego.

Kázimierz miásto v Krákowie.

Roku záś 1348. Henrik Dusemer Mistrz Pruski vmárł / á w Malborku pochowan / ná iego mieysce Winrik álbo Wenrik de Kniprode / ták go Miechonius zowie / á wedlug Kronik Pruskich Henrik Kinpradiensis wielki Comendator byl wybrány / ná dzień swiety trzech Krolow / á ten byl w rzędzie Mistrzow Pruskich ośmynasty á nasrożby naiezdnik Litewski.

Winrik von Kniprode Mistrz Pruski.

O czestych Woynách / y spolnych naiázdach miedzy Winrikiem z Kniprodu Mistrzem Pruskim / Litwą y Polaki.

Rozdział VII.

Pistrzymski Powiát w Litwie zburzon.

HEnrik álbo Henrik z Kniprodu wskapiwszy ná Stolicę Mistrzowską Zakonu Krzyżakow Pruskich / zárázem po trzech Krolach Roku 1348. zebrał woysko wielkie z Niemiec / y z swoich ziem Pruskich / á wtárgnąwszy do Litwy Powiát Pistrzymski álbo Pástrzymski mieczem y ogniem srogo zwoiował / y z wielkimi łupámi y z więźniámi do Prus wrocił.

Olgerd

Olgerd záś Xiążę Litewski z Brácią / y Kieystut Xiążę Trockie y Zmodzkie z Synem Patrikiem / zebrawszy się / cuż w skopy y w swiezy slad / zá Mistrzem y woyskiem Niemieckim do Prus ciągnęli / á skoro sie woyská Krzyżáckie rozbiegły / oni z Litwy / y z Zmodzią Pruskie ziemie woiowáli bez odporu / á splundrowawszy ogniem y mieczem kilko powiátow / wielkością łupow y wzdobyczy wszelákich obciążeni / bydłem y z stádámi / ktemu siedm set poimánych Niemcow wiodąc do Litwy sie wrocili. Rychło záś potym ták Długoss y Miechouius fol. 239. cap. 25. wspominaią. Xiążę Smolenskie z nowym woyskiem Ruskim y Litewskim do Prus wtárgnęło / gdzie wszystkie wołości około Labiowá zelázem / y ogniem szeroko poburzył / Przeciw ktoremu Kontor Łábiowski / ácz dáleko z mnieyszym woyskiem wyciągnął / á gdy sie z obudwu stron mężnie potkáli / Krzyżacy zwycięstwo otrzymáli / y łupy wszystki odbili / á Litwá y Russacy z swoim Hetmánem Xiążęciem Smolenskim rozno sie pomieszawszy / gdy rzekę nád ktorą bitwá byłá przebydz chcieli z oney trwogi / wiecey ich w wodzie potonęło / niż od nieprzyiaciół poległo / nád to y sámo Xiąże Smolenskie támże w tey rzece vtonęło / ktorego śmierć tym sławnieysze zwycięstwo Krzyżakom przyniosłá.

Litwá Prussy woinie.

Xiąże Smolenskie do Prus.

Litwá porážona / o Smolensczánie.

Xiąże Smolenskie vtonęło w Prusiech.

Roku záś 1349. Wenrich Mistrz Pruski máiąc w swoim woysku czterdzieści tysiecy ludu Rycerskiego / ktorzy byli ná swiętą woynę do Prus przyciągnęli z Francicy / y z Angliey po skończeniu woyny miedzy Philippem Francuskim á Edwardem Angelskim / Krolámi / do Litwy y do Zmodzi wciągnął / w ktorych ziemiach wszystki powiáty co sie nárwinęło / ogniem y mieczem powoiował / wszelką płeć ták męską iáko niewieścią zábiiáiąc / á żadnego nie żywiąc / á gdy sie do Prus łupámi obciążony wracał / dogonił go y vderzył ná iego woysko Kieystut / zebrawszy się z Litwą y z Russákámi / bili się zobudwu stron mężnie 24. dniá Miesiącá Januarią / ná ostátek Litewskie woysko od wielkości Niemcow zbroynych przemożone ssánkowáć poczęli / á Mistrz z Krzyżakámi zwycięstwo otrzymał / Litwy y Russakow ná pláccu ośmnaście tysięcy zbitych poległo. A z Krzyżáckiego woyská zacnieyszy byli zábici / Gerardus de Stegin Kontor Gdańskí / y Komendator Gobienski / y sześć przednieyszych Brátow z Zakonu / á pięćdziesiąt Reyterow / y inszych wiele Jezdnych y pieszych z rycerstwá y żołnierstwá pospolitego ná tymże poboyscu zostáło / ták iż máło nie wzaiem obiedwie stronie bitwę zapłácily.

Kieystutowá bitwá z Krzyżáki.

18000. Litwy porážono.

Tegoż roku morowe wielkie powietrze pánowáło w Polszcze.

Roku záś 1349. Krol Polski Kázimierz wielki zebrawszy / y spisawszy wielkie woysko z Korony Polskiey / wyprawił się do Ruśi chcąc ty krájny pod swoię moc podbić / ktore ták Długoss y Cromer lib. 12. piszą Keistut Xiąże Zmodzkie / y Lubárt Włodimirskie Gediminowicy sobie przywłaszczáli / y trzymáli. A ták bárdzo zá máłą pracą iednego tego látá / Luską álbo Łucką / Włodimirzą / Chełmą y Brześcia Zamkow pod Litwą y Russákámi / mocą dobył y ossádził Polákámi / inssze záś zamki y twierdze dobrowolnie się podawáły / Zá czym Wołyńską wszystkę y Belską / ták że Bereścieyską ziemię w moc swoię przywiodł.

Lucko / Włodimirz / Brzeście Polacy wzieli.

Ruskim Kniázioм potym niektorym dobrowolnie się poddáiącym / dopuścił wolnego w ich oyczystych odziałach y zamkach pánowánia / tylko ná przednieyszych y glownieyszych zamkach Polakow przełożył.

A iż y Węgierscy Krolowie stárodawnym práwem Ruskich Xięstw po Kolomanie Gálickim / y Włodimirskim Krolu (iákosmy o tym wyżsey w Kronice Ruskiey napisáli) dochodzić chcieli / Tedy Kázimierz Krol chcąc w Ruśi mieć spokoyne panowánie / Tegoż roku z Ludwikiem Krolem Węgierskim Siestrzeńcem swoim / ktorego successorem po smierći swoiey ná Krolestwo Polskie obrał /

y vgodę słuſną około Ruſi poſtánowił/ ná ktorą y Stephan Brát Ludwikow Xiąże Sławieńſkie/ y Dálmátſkie przyzwolił.

Wtenże też czás Ludowik Krol Węgerſki Mátkę ſwoię Helżbietę/ Siostrę Kázimierzowę do Polſki poſłał/ áby imieniem iego przyſięgę od Polakow wźiętą/ iż on po ſmierći Kázimierzá Wuiá ſwoiego/ miał w Polſcze Krolem być.

Wſtępki Kázimierzowe.

A Kázimierz Krol przyiáchawſzy z woyny Ruſkiey do Krákowá/ z ſzczeſliwego powodzenia/ y z wyſtawienia ludzkiego vdał ſię ná ſproſne wſzeteczeńſtwa/ nałożnice w Opocznie y w Kreſſowie iáwnie ſobie gwoli chowáiąc/ z ktorych wyſtępkow gdy go nápominał Bodzętá Biſkup Krákowſki/ nietylko iego nápomnienie wzgárdził/ ále y ludźi wołoſći iego Biſkupich w Sendomirſkiey ziemi podátkámi/ y robotámi niepowinnymi vdręczył/ y zniewolił. Co gdy Biſkupi Polſcy do Papieżá odnieśli/ kázał go Papież ſwoim imieniem nápominąć/ á gdy ſię tego ważył mimo inſzych Xiąząd Marćin Bárićzką/ Wikárij Krákowſkiego Kośćiołá ná Zamku/ kázał go vtopić Krol Kázimierz w Wiśle/ Aleren ſproſny vczynek niemogł gniewu Bożego długo od pomſty zátrzymáć/ Bo záraz Bodzętá Biſkup Krákowſki Krolá zeklął/ á powietrze morowe okrutnie przez dwie lećie práwie wſzyſtkę Polſkę ſplundrowáło/ iż Miáſtá y Wśi bez ludźi wſzędzie puſte ſtoiały.

X. Marćin Bárycżká vtopion.

Powietrzę.

Secętá nowa.

Tegoż roku we wſzyſtkim práwie Chrześćiáńſtwie náſtáłá była nowa Secętá/ iż Mężowie y Niewiáſty nágo chodźili popás/ bicżuiąc ſię y ſiekąc rozgámi/ y ták ſię włoczyli po Swiećie Korámi/ á chorągwie przed ſobą noſili/ głoſſem lámentliwym wſpomożenia Bożego wzywáiąc. Tych też nowych bicżownikow przyſzło było kilá Rot do Polſki z Węgier/ ále gdy doznano wich Religiey błędow y wyſtępkow przećiw Bogu/ karáńim tę Secętę záwſcięgniono y zágáſzono/ co ſię prętko wzniećiło/ to mędkugo świećiło.

O Woynie Litewſkiey ná Polaki y zburzeniu Sendomirſkiey ziemie/ y o poimániu Kieyſtutá/ á oſzukániu Zdraycow/ &c.

Długoſz/ Cromer/ Miechouius/ Wapowſki/ Bielſki/ y Bonfinius Kronikarz Węgierſki/ ták tę woynę y iey przyczyny ná rożnych mieyſcach opiſuią.

Cromerus lib. 12. fol. 307. primæ editionis, ſecúdæ verò fol. 209. Fuſis fugatisq; noſtris, ſi quis fortè obicere ſ ſ ipſis auſi ſunt.

Skoro ſię (powiáda) morowe powietrze w Polſce vćiſzyło/ Litwá dla wydártey ſobie od Polakow Ruſi (áczkolwiek wten czás od krzyżakow y ich pomocnikow Niemcow/ Frácuzow y Czechow ćieſką woyną byli vtrapieni) Sendomirſką ziemię częſtymi naiázdámi práwie wſzyſtkę zburzyli/ rozgromiwſzy y roſproſzywſzy Polaki/ ktorzykolwiek ſmieli ſię im záſtáwić. Ruſkiey też ziemie oneczás/ ktorą był dawno Kazimierz Lubártowi Gedyminowicu wydárł/ pod moc ſwoię wyrzuciwſzy Stárośty Polſkie/ podbili.

Litwá zamki Wołyńſkie y Ruſkie odebráłá.

Włodimirz tákże w ktorym był Zamek Kázimierz z cegły zmurował/ Chełm/ Belz/ y Brześće przez podánie wzięli/ ze wſzyſtkimi ich przyległoſćiámi/ A z tych Zámkow według ſwey woley Polſkie kráiny plundrowáli. Stámtąd záś áż do Lwowá zagony puſćiwſzy/ gdy obaczyli obádwá zamki Lwowſkie przez Polaki zbudowane/ a nowymi murámi obwárowane/ y Polſkim Rycerſtwem porządnie opátrzone/ dawſzy pokoy ich dobywániu/ okoliczne wołoſći wſzyſtkie mieczem y ogniem powoiowáli/ y ſrogo poburzyli.

Litwá do Lwowá.

Circumiacentem oram omnem ferro & igni fædè vaſtarunt.

Tymi ták tedy wielkimi ſzkodámi Kázimierz Krol poruſzony roku Páńſkiego 1351. zebrawſzy wielkie woyſká weſpołek z Ludowikiem Krolem Węgerſkim/ ciągnął do Ruſi przećiw Litwie/ gdzie poráziwſzy ieden zagon Litewſki/ Kieyſtutá w zámięſźáney bitwie Polacy poimáli/ ták wſzyſtkę Włodimirſką ziemię zwoiowáli. Krolowie potym Kazimierz Polſki y Ludwig Węgierſki teyże zimy woyſko roſpuśćili. Kieyſtut też był chowan w vcześliwey ſtraży/ á gdy ſię ſłubował ochrzćić rychło potym w nocy z więźienia vćiekł oſzukawſzy Krolow/ y ſtrażą.

Kienſtut od Polakow poimán w bitwie.

Kieyſtut z więźienia vćiekł.

A zárázem zebrawſzy woyſká Litewſkie z Brácią/ z nowu do Ruſi przećiw Polakom ciągnął/ tám Włodimirſki Zamek pod Polaki bez wieśći vbiezawſzy y zlupiwſzy ſpalił/ y wſzyſtkie ony kráiny ſobie y ſwym brátom przez Kazimierzá wydarte odyſkał/ y do Litwy przywrocił/ ták też y Hálickie wołoſći áż dáleko od Litwy ná Węgierſkich grániách y Wołoſkich położone z Lubártem Brátem poburzył.

Kieyſtut Włodimirz odiął wtoro raz/ y Haliez zburzył.

Cromerus miáſto Kieyſtutá/ Lubártá być poimánego od Polakow w przegráney bitwie kłádzie/ ále Długoſſus y Miechouius Kieyſtuta położyli/ co podobniey/ bo Lubárt iuż ſię był przed tym dawno ochrzćił w Ruſką wiárę gwoli żonie Xiężnie Włodimirſkiey/ po ktorey y Wołyńſkie Xięſtwo ieſzcze záOycá Gedyminá wźiął w poſiág/ prożno ſię tedy miał ſłubować ochrzćić/ ponieważ iuż był Chrześćiáninem/ ále Kieyſtut był Pogáninem záwżdy/ y ták vmárł/ Kieyſtut tedy á nie Lubárt był poimány wten czás/ á obietnicą ochrzczenia z więźienia ſię wykręćił.

O tym czytaj Miechouium lib. 4. cap. 19. fol. 227. Etiam Kieſtutum ducem Lituani æ in quodam particulari certamine cæpit &c. Sed Regem deludens, nocte effugit.

Bonfinius záś Kronikarz Węgierſki piſze/ iż tą woynę nie w Ruſi/ ále w Litwie była/ gdy kázuje/ ieztorą/ y rzeki vmárzły/ á ná roſtoku zimy Węgrowie y Polacy z Litwy wyćiągnęli.

Długoſz & Cromerus lib. 11.

A Kieyſtut z Lubártem záś nimi ślądem idąc/ trzećią wyprawą Sendomirſką ziemię trzeći kroć áż do Zawichwoſtá z Litewſkimi kozaki zwoiowáli/ máiąc ku temu wodze/ ktorzy pogány ku burzeniu oyczyzny ſwoiey właſney przywodźili/ miedzy tymi zacnieyſzych Długoſz/ y Cromer w ſwoich Kronikach powiádáią być Piotrá Pſonkę z Herbu Janiny/ y Otonę z Czechárowic Herbu Toporow/ ktorzy będąc wiádomi iáko oyczyſcy położenia mieyſc/ y ſpraw polſkich/ potaiemnie naiázdy Litewſkie przywodźili/ y porády ſwoich onym wydawáli. Trafiło ſię tedy z przygody/ iż gdy Litwá w ſrzodek Polſki z ſwoimi Xiążęty ciągnąć vmyſlili/ Piotrá Pſonkę przerzeczonego dla przeſpiegowánia brodu ná Wiśle poſłáli/ ktory náłazłſzy brod przez Wiśłę/ długie łáſki dla proſtego przeiáchánia w Rzece od brzegu do brzegu wtykał/ á ſprawiwſzy to/ Litwę w poſłudze ſwey vbeſpieczył. Máło potym Rybitwowie ná ono mieyſce w czołnach przypłynąwſzy/ ony łáſki obaczyli/ á domyſliwſzy ſię zdrády/ co ná nagłębſzym y naprzykrzeyſzym wirze Wiſły ony łáſki álbo żerdzi powtykáli.

Przywodzę Litwę do Pólſkiey Pſonká y Táceo.

Et ſic ars delusa dilus arte.

Potym Litwá w ćiemney nocy ná ono mieyſce z woyſkiem przyiáchawſzy/ áby tym łatwiey bez wieśći Polakow zone ſtronę rzeki zdybáli/ y ſpiących powiązáli/ zá vkazániem Piotrá Pſonki po onych znákach w Wiśłę wiáchali/ gdzie ich bárdzo wiele ná żarliwych wirach y z końmi poginęło/ Co Xiążętá Litewſkie obaczywſzy/ obawiáiąc ſię zdrády/ Piotrá Pſonkę iáko zdraycę ſwo[illegible] brzegu ſcięli/ &

Otoń ſtrzelec zabiiatá.

ścieli/ A boige się Polskiey zássadki/ teyże nocy názad odciągnęli. A powiádáią iż Jageło zostawßy Krolem Polskim/ ták Pßonczyne iáko Otonowe dobrá po brat był/ dla tego wyskępku/ áż za przyczyną Pánow rádnych vprzeymą/ Otonowemu potomkowi Tárłowi Jaklicze máiętności wrocił/ Bo też był v niego Komornikiem/ á Pßoncyne dobrą/ iáko wieś Krzyżonowo do Lubelskiego Stárostwá przyłączył.

Jageło Pßoncyne y Tárłowe dobrá ná się wziął.

Olgerd záś Wielki Xiądz Litewski/ z Tátárámi przez Podole przyćiągnąwßy/ krájny Podolskie wßystkie Polskiey dzierżáwy ogniem/ y żelázem zwoiował/ á z wielkimi łupámi vßedł/ ktorymi się z Tátáry podzielił.

Miechouius lib. 4. cap 19. Olgerd Podole do Polski należące zwoiował.

Nád to roku 1353. Lubárt Gediminowic Brát Olgerdow Xiąże Wołyńskie y Luckie/ niedbáiąc ná przymierze/ ktore był Kázimierz Krol Polski z Litwą ná czás pewny postánowił/ zebrał się z Kozakámi Litewskimi/ y Wołyńskimi potáiemnie/ y przyßedł bez wieści pod Hálicki Zamek siodmego dniá Lipcá miesiącá/ Miásto Hálickie vbiezawßy/ Mieszczánow y Kupcow/ ktorzy się byli ná Jármárk ziáchali/ bárdzo wiele pobił/ á Miásto spalił/ ktore było w dzierżáwie Polskiey/ á stámtąd y z okolicznych włości zwoiowánych wielkich łupow nábrawßy/ do Litwy śpiesznie vßedł. Potym zárázem złożywßy łupy y wzdobycz w chrominach álbo budach Litewsk..o (iáko ie Miechouius zowie) z wielkim woyskiem pod Zawichwost do Polski wtárgnął/ dziewiątego dniá Septembrá/ gdzie wßyrki okoliczne włości/ folwárki/ miásteczká/ wsi zlupiwßy/ á mieczem y ogniem zwoiowawßy/ niż się Polscy żołnierze we zbroię vbrali/ iák Długoß y Miechouius fol. 227. cap. 19. piszą/ wßystkie łupy y wzdobycz do Litewskich iáskiń y tayników leśnych vwiodł w cále. A to skáránie Korony przez Litwę Miechouius przypisuie występkowi Kázimirzá Krolá/ iż on opuściwßy cnotliwą małżonkę Adelaidę/ iał się był nierządnych miłośnic/ ktorych miał dosyć po rożnych zamkach rozłożonych/ k temu iż się był rzucił ná dobrá Kościelne/ y ná Biskupá Krákowskiego Bodzentę. Potym Xiędzá Marćinà Bárzyczkę/ co był nań klątwę przyniosł dał vtopić w Wiśle. Ták Pan Bog dziwny bicz swoy zá grzechy náße dopußczáć raczy.

Miechouius lib. 4. cap 19. Litwá bicz Boży ná Polskę. X. Marćin Bárziczká vtopion.

Tegoż roku 1353. gdy w Márcu/ w Kwietniu/ y w Máiu/ bárdzo pogodne á ciepłe dni/ zboża wßelákie pięknie roskochány/ iż iuż kłossy kwitnęły/ wnet gwałtowne á ostre zimną vderzyły/ á zá tym śnieg spadł ták srogi/ iż ná dwá łokcie wzwyß leżał/ práwie w sobotę Swiąteczną/ y trwał ták áż do ßostego dniá/ okrywßy kwitnące zboże/ żytá/ y iárzyny z wielkim strácheм oraczow/ Ale skoro się śnieg rozpłynął/ gdy wßyscy mniemáli/ iż się zboża wßystki popsuią y wniwecz obrocą/ táka się okrutność y hoyna płodność zboża po onym śniegu/ iáko po naylepßym nawozie ostáłą/ iż tákie ledwo kiedy były vrodzáie w Polßce/ w Rusi y w Litwie/ A ktorzy oracze śnieg z zboża zmiátáli/ tám się wßystko w niwecz obrociło.

Snieg wielki ná Swiątki.

Tegoż roku 1353. Olgerd/ Kieystut y Pátrik Xiążętá Litewskie zebráli woysko wielkie/ chcąc się pomścić nád Krzyżáki oney porażki pod Labiowem/ w ktorey ono y Xiąże Smolenskie vtonęło/ wtárgnęli tedy do Prus w Powiát Resilski/ gdzie wßystki wołości około Resilá okrutnie zwoiowáli/ á rospuściwßy dáley y głębiey w Prussą ziemię zagony/ bez odporu ogniem y mieczem/ co się im náwinęło burzyli/ y plundrowáli/ Potym bárdzo wiele ludzi Niemieckich stárych y młodych náśiekwßy/ y pomordowawßy z wielkością więżniow y łupow do Litwy się wrocili.

Litwá Prussą zwoiowáłá.

A ná drugi rok 1354. Olgerd z Synem Skiergayłem/ á Kieystut z Patrikiem do Pru..znowu pod Wartemberg ciągnęli/ á wßystki okoliczne wołości zá Krole..e mil piętnaśćie okrutnie zburzyli/ Miásteczká nieobronne/ dwory/ folwárki/

folwárki/ y wśi popalili/ stáre ludzi/ y niedorosłe dziatki Niemieckie siekli/ nie máiąc odporu áni odsieczy żadney/ Bo iáko Długoß y Miechouius lib. 4. cap. 25. piszą/ Winrik z Kniprodu Mistrz Pruski/ nie śmiał z wielkością Litwy bitwy stoczyć/ tylko z zamkow z drugimi Krzyżákámi y z Kontory/ ná kurzące się wołości wyglądał/ á Xięstá Litewskie z wielkimi łupámi y wzdobyczámi/ y rotámi więźniow do Litwy się wcále wrociły.

Litwá 15. mil zá Krolem Prussą zburzyłá.

Roku záś 1355. Kázimierz Krol widząc podgorskiey Rusi krájny dla częstych náiázdow Litewskich zburzone y puste/ Niemieckiego narodu ludzi w krájnach támtych osádził/ ktorzy ießcze y dziś po Wsiach mieszkáią około Przeworská/ Przemysla/ Sanoká/ y Jároslawia/ á iákom sám wiedział/ sa..ossobliwi gospodarze.

Niemcy ná Podgorzu osádzeni.

Tegoż roku Mázowieckie Xiąże Semowit Xięstwo swoie Mázowieckie do Korony Polskiey przyłączył z wćielił/ y przysięgę z hołdem Krolowi Kázimierzowi w Kálißu vczynił/ posłußeństwo też/ y pomoc społną przeciw kázdemu Koronnemu nieprzyiácielowi/ ták Chrześciáńskiemu iáko Pogáńskiemu postąpił/ y ślubował/ Krolá Kázimierzá/ y inße Krole Polskie iego nasledniki dziedzicámi y Pány Mázowieckiey ziemie przyznawáiąc/ á siebie y inße Xięstá Mázowieckie po sobie będące Hołdownikámi Koronnymi być obiecuiąc/ z Biskupem Płockim/ y ze wßytkimi Pány Mázowieckimi.

Mázowßße do Polski.

Tegoż Roku Krol Kázimierz Płockie Miásto w Mázowßu murem nowym y wieżámi otoczył/ y Zamek Płocki drugim murem obwárował/ przeciw zástym kozáckim náiázdow Litewskim.

Płocko murem obwiedzione.

O wzaiemnym Burzeniu

Ktos przez Litwę/ á Litwy y Zmodzi przez Krzyżaki y o trolákim poimániu Kieystutowym/ á o zburzeniu Kowná.

Rozdział VIII.

TEgoż roku 1355. Winrik Kniprode Mistrz wielki Pruski/ chcąc się pomścić nád Litwą swoich zleń przeßłych lat zburzenia/ ciągnął do Zmodzi z wielkim woyskiem Niemieckim/ gdzie powiát Miednicki/ y wßystkę Zmodzką ziemię zburzył/ y zwoiował/ á posiekwßy/ y pomordowawßy dziatki niedorosłe/ y stárych/ co się do robot niegodzili/ pobiwßy/ z wielkością więźniow y łupow wrocił się do Rágnety/ ále skoro przyiáchał teyże nocy Zamek Rágnetski z przygody zgorzał/ y Mistrz Winrik spadwßy z Konia ręke práwą złamał/ zá ktorym nießczęściem Krzyżáckim Zmodzi z więzienia bárdzo wiele vciekło.

Miednicki Powiát zburzony.

Rágneta zgorzálá. Winrik ręke złamał. O tym Miech 4. ca 269. forti i N

A ná nowy rok 1356. w wigilią świętey Agnieszki/ Xięstá Litewskie Olgerd/ Kieystut y Patrik z wielkim á mocnym woyskiem do Pruskich ziem ciągnęli/ ktore ták wßerz iáko wzdłuż rożno rospuściwßy zagony woiowáli/ y splu..owáli ogniem y mieczem przez dni kilkonaśćie/ ták srogo iż práwie ..kie

Prussiam hostiliter peruagasse creditu sunt. Magistro et Crucigeris in aciem prodire non audentibus.

Prussy nieprzyiacielską zápáleczywośćią zprzechodzili / y poburzyli. Bo Mistrz Winrik y Krzyżacy nie śmieli im oporu dáć / áni się z Zamkow wychylić. A Litwá z wielkością niezliczonych więźniow / y rozmáitych łupow do Litwy się wcále wrocili.

Roku záś 1357. Xiążętá y wszystki stany Rzeße Niemieckiey / y Rycerstwo z Frankoniey / Szwabskiey ziemie / z Angliey y z Fráncicy / słysząc o ták srogim vcisnieniu y zwoiowániu Krzyżakow swoich w Prusiech przez Litwę pogány / zebrawszy wielkie woyská / wszyscy się wypráwili ná świętą woynę do Litwy / Żołnierzow też y Rycerstwá dobrowolnego bárzo wiele przyciągnęło z Czeskiey / Morávskiey / Pomorskiey / y Slaskiey ziemie ná pomoc Krzyżakom / Winrikus tákże Mistrz Pruski ruszywszy wszystkich Prussakow y Kontorow z Rycerstwem zakonu swoiego / gdy sam ná ręke zkámáną bárzo chorował / przełożył nád nimi Hetmánem wielkim Zifridá z Dawelcu Márszałká Pruskiego. A gdy ze wszystkimi woyskámi do Zmodzi y do Litwy weciągnęli / á żadnego oporu przeciw sobie nie mieli / burzyli / palili / y plundrowáli wszystki siołá y wołości / wszelkiego okrucieństwá nád chłopkámi y ludem prostym wzalem bez litości vżywáiąc / á potym się do Prus z wielkością łupow y więźniow Litewskich wrocili.

Miech: fol. 26. lib. 4.

Litwá o Zmodź zburzona.

Roku 1359. do Kazimierzá Krolá Polskiego Stephan Woiewodźic Wołoski z częścią Pánow Wołoskich vciekł / prośąc o pomoc przeciw Brátu Petrilowi / á obiecuiąc się być na potym Hołdownikiem Krolestwu Polskiemu.

Pierwsza wypráwá Polakow do Wołoch nieszczęśliwa.

Kázimierz tedy Krol / posłał z nim woysko z máłey Polski y z Rusi zebráne ná nowie Miesiącá Lipcá. A gdy do Wołoskiey ziemie weciągnęli / nie śmiał z nimi zwieść iáwney bitwy Petrylo Woiewodá / widząc iż nierowno. Ale vdawszy się do chytrych fortelow / w lesie Płoniny rzeczonym / przez ktory Polacy mieli z woyskiem ciągnąć / záśadził się z pieszymi vsámi Wołochow swoich / z kossámi / z łukámi / z kußámi / y z włocznámi / drzewá też z obudwu stron drogi podcináć kazał / ták iż się tylko trochę ná pniach trzymáły / á iáko skoro Polskie woysko wonsze gestwinę y w śidłá nágotowáne weszli / wnet Wołochowie z záśádki wyskoczywszy drzewá podrąbane poczęli obalać / á potym iedno drzewo o drugie się powalało / á tym zdrádliwym fortelem Polakow wszystkich práwie iáko w sieć pogromili / pobili / y zátłumili / á ktorzy zaś ostáli / y tych iednych z nogámi / drugich z rękomá / grzbiety / y inszymi członkámi pokámánemi od gwałtu wálącego się drzewá porąnionych / y vłomnych pomárli / y choragwie / y wszystki obozy z naczyniem woiennym pobrali / zwłaszczá trzy czelnieysze wielkie ziemskie Choragwie / Krákowską z Orłem Koronnym / Sendomirską z trzemi polámi / y z trzema trzedámi Gwiazd / Lwowską / ze Lwem w złotey Koronie / á dziewięć Chorągwi mnieyszych Fámiliy przednieyszych Slácheckich / pod Herbámi Toporow / Leliwow / Lissow / Rámiczow / Grissow / Srzemiągnow / Habdánkow / Połukoscow / Strzemienow etc. Sam tylko Nawoy Teczyński obronną ręką z tego poboyscza / zdrowo vszedł / potym do Rzymá záwędrowawszy Duchownym został / y był Dziekanem Krákowskim / áco Cromerus pisze iż y ten był poimán / wespołek z Zbigniewem Oleśnickim / Dziádem onego Zbigniewá / ktory był potym zá Jagełłá Biskupem Krákowskim y Cardinałem.

Polacy od Wołochow porázeni y Chorągwie pobráne.

Nawoy Teczyński.

Kázimierz Krol z tey porázki swoiego woyská y potrácenia Rycerstwá zásmucony / posłał do Petrilá Wołoskiego Woiewody / áby więźnie koronne (bo było bárdzo wiele Panow Polskich poimánych) dał ná okup / co śnádnie zá pieniądze otrzymał / A to była pierwsza porázká Polakow od Wołochow / y lás zdrádliwy Płoniny / Roku 1359. á druga ná Bukowinie nieszczęśliwa zá Albrichta Woiewodźiego roku 1497. iáko o tym będzie niżey.

Roku

Roku záś 1360. Winrik Kniprode Mistrz Pruski / przybyćim woyská nowego Niemieckiego z Márgrábią Brándeburskim Ludowikiem Synem Ludwiká Cesárzá posilony / wypráwił się ná Litwę / á przełożywszy nád wszystkim woyskiem Schindekopá Márszałká zakonnego wielkiego Hetmánem / kráiny Litewskie y Zmodzkie woiował / Potym z wielkością więźniow y łupow do Prus się wrocił. Wszákże tegoż roku ná początku zimy / z nowu się do Litwy w inną stronę obrocił / gdzie poburzywszy okoliczne wołości / łupy y więźnie do Prus wywiodł. A trzeci raz odwrocz z większym Niemieckim woyskiem weszedł stronę Litewską / ieszcze nie woiowánę vczynił / á ták srogo tymi trzema wypráwámi ony kráiny zwoiował / iż większą część ziemie Zmodzkiey y Litewskiey pustkámi bez ludzi y osad stałą.

Ludowit Cesárzowic Margraff Brandenburski ná Litwę. Schindekop Márszałek y Hetman.

Litwá y Zmodź okrutnie zburzone.

Kieistut nieborak Xiąże Zmodzkie y Trockie żałością zburzoney oyczyzny vwiedziony / zebrawszy się iáko mogł naprętcey z swoimi Troczany y z Zmodzią / vderzył ná woysko Krzyżáckie trzeci raz z łupámi y z więźniámi do Prus wyciągáiące / gdzie ácz się dość mężnie porzykał / od wielkości zbroynych vfow Niemieckich zewsząd ogárniony / był poimán. A ták tá trzecia wypráwá krzyżácka do Litwy była nád insze sławnieysza poimánim Kieistutowym / iáko Długosz y Miechouius lib. 4. cap. 26. piszą / wszákże Kieistut tegoż roku gdy dał zá siebie wiele więźniow Chrześciáńskich w Prusiech nábránych / był z więzienia od Krzyżakow wypuszczony / y wrocił się we zdrowiu do Trok.

Kieistut Xiąże Litewskie y Zmodzkie.

Kieistut się więźniámi ekzimpii.

Roku 1361. Niiáki Páwel Mnich Zakonu [illegible] powiádáiąc iáwnie ná kazániu v Fáry w Krákowie / iż się Panną [illegible] krzta w grzechu pierworodnym národziłá / spadł z kázálnice y zárázem skonał.

Cud.

Tegoż roku Kázimirz Krol Polski / od Vrbaná Papieżá otrzymał / iż Arcibiskupá w Rusi w Mieście Lwowie postánowił / z Plebániey Cátedrę vczyniwszy y nádawszy.

Arcibiskup we Lwowie tedy

Pirwszy Arcibiskup Lwowski / Cristinus Slácheic Polski był poświecon od Jakobá Swinki Arcibiskupá Gnezneńskiego / przy bytności Kázimierzá Krolá.

Tegoż Roku Winrik z Kniprodu Mistrz Pruski / przełożywszy nád woyskiem Niemieckim y Pruskim / Henrikà Kramfelcá Commendatorá wielkiego Hetmánem / wypráwił go ná burzenie ziem Ruskich / ták Miechouius lib. 4. cap. 26. pisze: A gdy tego przeszłego rzecz potopy z częstych á vstáwicznych dzdżow przeszłkodziły / áby się prożno ona wypráwa nie zwłoczył / ciągnął z woyskiem do Litewskich kráiu / ktore gdy ogniem y mieczem począł woiować / wnet Olgert / Kieistut / y Pátrik Syn iego bez wieści z woyskámi Litewskimi y Zmodzkimi przypadwszy / vderzyli ná woysko Krzyżáckie bespieczne / y nieprzyiacielá niespodziewáiące / á stoczywszy ostrego bitwę z Niemcy / długo wątpliwe szczęście otrzymánia płácu obiemá stronom zwłaczało / áż ná ostátek do Niemcow się zwycięstwo náchyliło / ktorzy obwárowánym obozem y zbroią Litwę przemágáli / Nádto poimánie wtore Kieistutowo przymnożyło im zwycięstwá / Bo Kieistut náprawuiąc strácone y pomieszane syły Litewskie / á sam y Hetmáná porządnego y przewáżnego mądrą spráwą / y Rycerzá dzielnego mężna práwicą vrząd wypełniáiąc / gdy się ściął sam á sam z Henrikiem Hekierzbekiem Krzyżakiem / Rycerzem pássowánym / był od niego drzewem z koniá wybity / tákże żywy wrzecz Niemieckie przyszedł. Pátrik záś Syn iego gdy się przebijał przez woysko Niemieckie / chcąc Oycá rátować / y odbić z poimánia / od drugiego krzyżaká Henrikà Hoberg był tákże drzewem wysádzony z koniá / á gdy go chcieli Niemcy poimáć / rzucili się do nich Litwą z wielkim pędem / á bijąc się z Niemcy ná vmor / odbili go / y wyrátowáli z pośrzodku woyská Krzyżáckiego / y wżdy [illegible] ręką z onego poboyscza. Krzyżacy też z łupámi y z zwycięstwem wrocili się do Prus / wtedy

Bitwá Litwy z Niemcy.

Kieistut wtrolnego y ...d nkowen bitwie polem na wtory raz.

O tem ciągnąc Miechouius lib 4 cap 26. fol 263.

Miecho. Kieistut in Castrum Marienburg delatus, illic in testudine forti vinctus catenatus &c.

wiodąc z sobą poimánego Kieystutá Xiążę Trockie y Zmodzkie / ktorego przywiozwszy do Málborku / łáńcuchem y pętámi związáli / y wsádzili go do mocnego sklepu ná więzienie / wszákże tę nędzę onego więzienia tylko dwá dni cierpiał / Bo ieden Litwin ktory niedáwno ochrzćiwszy się w Málborku mieszkał / dodał mu rády / y naczynia / iż się y z pętá / y z łáńcucha y z sklepu zámurowáne go wykamał / ná to pomagáiąc mu wiernie / dodał mu płaszcz białego / według Krzyżáckiego Habitu álbo nośenia z krzyżem czarnym / także śpaoy y koń. / A ták z Zamku we dnie sobie wyiáchał przez Mięsto w Krzyżackim vbiorze / y oßukał wßystkich / Mistrzá / Krzyżákow / Kontorow y Mieszczány Málborskie / iż kto go iedno podkał iádącego sobie droga / wßyscy mu się iáko Krzyżakowi kłániáli / potym gdy do wielkiey á gęstey puszczey wiáchał / porzuciwszy konia w iedney błotney kłuży / krył się przez kilko dni w lesie / strzegąc się Niemcow / ktorzy go z Málborku gonili / obaczywszy iż z więzienia vciekł / á nie śmiejąc dla pogonicy we dnie iść / wßystko nocą wędrował przez gęste lássy piechotą / Potym chudzinę mniemáiąc iżby do Litwy śedł / álbo do Zmodzi / zbłądził w lesiech / bo nie droga śedł / ále známionuiąc się po Słońcu przez gęste lássy / y błotne stárzyny dárł się gędzie mogł / áż trafił do Mázowsza / y przyßedł vbłociwszy się y vßárgawszy á iáko kotr ośárpawszy ßáty po chroście y zgłodzony do Corki swoiey Xiężny Mázowieckiey Anny álbo Danuty / ktora była w małżeństwie zá Janußem Xiążęciem Mázowieckim. Od tey tedy woney nędzy poznány / był z wielką rádością á weselim wdzięcznie przyięty / á odpocząwszy z onego trudu kilko dni / y wychowstawszy się w łáźni / á posiliwszy picim y potrawámi przyprawnymi żywot zemdlony / odprowádzon był do Litwy vcześnie / ná komoch z wozámi y pocztem dworzan Xiążęcia Mázowieckiego / z ktorego iego iuż zwątpionego zwrocenia / wßystká Litwá y Brácia wielce byli pocieszeni.

Kieistut z więzienia vciekł w Krzyżáckim vbierze.

Miłość przyrodzonego ku swoim przykład.

Kieistut do corki przyßedł.

Magno solatio tam fratribus quàm genti fuit.

Zárázem tedy chcąc się pomścić swoiego więzienia / zebrał woysko wielkie z Litwy y z Zmoodzi / y wtárgnął do Prus / gdzie naprzod Zamek świętego Janá obległ / á ßturmuiąc vsilnie dobył go / gdzie wziął skárby wielkie / Niemcow pobił / drugich powiązał / á Zamek zburzył y spalił. Ztámtąd záś ogniem y mieczem wßystki wołoscí burząc / do Gdańská przyciągnął / tám też Zamku Gdańskiego dobywszy / spalił go / y Komendatorá zacnego Janá Kollinę ná nim z wielą inßych Krzyżákow poimał. Przyciągnął potym do trzeciego zamku Herbersberg rzeczonego (ktory trzymał on Rycerz Henryk Heckerberg co go był z koniá wybił y w przeßiey bitwie poimał) przypuścił tedy do ßturmu Litwę y Zmooż z drábinámi / ták iż Zamek obiegli y bramy wyśiekli / ktory wybrawszy / á Niemcow w nim posiekwszy / spálili ich z Zamkiem záraz. A gdy się iuż Kieystut z łupámi y z więźniámi do Litwy zwracał / dogonili go dwá Komendatorowie z woyskiem Krzyżáckim / ieden z Rástembergu / á drugi z Bartensteinu / y vderzyli ná woysko Litewskię z wielkim okrzykiem / podkali się mężnie z obudwu stron zápalczywie / Niemcom śko áby łupy odbili / Litwie záś áby ich y sámi siebie w ziemi nieprzyiácielskiey obronili / ále iż pospolicie pies ná swych śmieciách śmielßy bywa / otrzymáli gorę Krzyżacy nád Litwą / y łupy y więźniow odbili / tám trzeci kroć iáko Długoß y Miechouius lib. 4. cap. 26. fol. 243. y Kroniki Prusskie tymi słowy świádcza: *Dux ipse Kieistut equo à Wernero de Windeken deiectus pedester audaciß. ímè pugnans, deiectoris sui equo interfecto, per Commendatorem de Nießowa uulneratus. à Cõmendatore de Bartenstein capitur, &c.* Kieystut sam Xiąże Zmodzkie / gdy y tám y sám vły Niemieckie przebiiáiąc iezdził / y lud swoy przywodził ku bitwie / od iednego Rycerzá Wernerá z Windekien był z koniá wysádzony drzewem / ále gdy się pießo bárdzo mężnie y śmiele bronił / y pod Windekenem Wernerem co go zbił / koniá zábił / od Komendatorá z Nießowy ránion / á od drugiego Comendatorá z Barten-

Kieistut z koniá wybito pießo się broni.

Kieistut w bitwie ránion y poimán trzeci raz.

z Bartensteinu poimán trzeci raz / wßákże rychło potym gdy go mało opátrznie strzeżono w więzieniu / po trzeci kroć Krzyżakow oßukawszy vciekł z więzienia do Litwy piechotą / dla czego wielkie poświarki / y podeyrzenia v Krzyżakow były vrosły / gdy ieden ná drugiego wkładał winę niepilnowánia Kieistutá w więzieniu. A ty wßystki dzielności / poimánie / y wyśiglowánie z więzienia Malborskiego / y z inßych niebespieczności / Kieystutowe nieświądomi Historyi prawdziwych / á zwłaszcza y Litwá sámá z Rusią / omylnie Witoltowi Synowi Kieystutowemu przywłaszczáią / ktory ießcze w ten czás ná woynie áni bywał / Tylko Pátrik drugi Brát iego ten iest sławny dzielnością rycerską w Kronikach Pruskich / y v Długoßá także Miechouiußá wty czássy. Ale Kieistut drugi Ulisses / Hector / Diomedes / y Carpedon Litewski / y Brácia / krom iednego Olgerdá / y Syny swoie wßystki dzielnościámi rycerskimi y przewáżnymi náiázdámi do Prus (ktore áż po Gdańsko etc. woiował) przeniosł y przewyższył / Ale ácz kolwiek on ták przemyślnie poki był żyw z więzienia Krzyżáckiego trzy kroć się wyśiglował / iednák sławá iego wieczney pámięci godna / przez lat 197. dla niewdzięczności czássow áż do tego roku 1575. gdy to pißemy w ciemnochmurnych iáśkiniach siedzi / iáko y inßych Xiążąt Litewskich przewáżnie dzielnych / o ktorych drugi własny Litwin przedtym áni słychał / ktorychesmy ná ten czás według ßczerey á vprzeymey możności / z niegodnego w tych orchłániach więzienia / prawdą pilnie zebránych y porządnie wybádánych Historyi rátowáli.

Kieistut w Kownie poimány / był wzięt do więzienia / O czym Miechouius piße lib. 4. cap. 27. iż y dziálámi y ognistą strzelbą / iáko on zowie *machinarum crebra contusione, & telorum ignitorum proiectione*, w ten czás Krzyżacy Kownę dobywáli / skąd się pokázuie / iż ußz wten czás strzelbá ogniśta / Dziáłá y Rusnicę v nich w zwyczáiu być poczęty / y tym więcey Litwę tępili.

Miech: Kieistut terum Crucigeros fallens, de quo apud eos magni morsus habebantur captiuitatem euadens in Lituaniam peruenit.

Roku záś 1362. Winrik z Kniprodu Mistrz Pruski / zebrawszy wielkie woysko Niemieckie ták z Rzeße iáko z dobrowolnych Pielgrzymow z Czech / z Slaskę / z Frácieу / z Angliey / z Danicy / z Renu / z Westwaliey etc. y z Pruskiey ziemie / wyprawił się sam osobą swoią do Litwy ná początku Wiosny gdzie Kowno Zamek naprzod obegnał / y dobywał go ze wßech stron / A Xiążętá Litewskie Olgerd / Kieistut / y Pátrik / chcąc Niemcow odbić od oblężenia / vderzyli ná ich oboz we Czwartek po Niedzieli wstępney / á gdy się z obudwu stron mężnie y vpornie potykáli / y bili / otrzymáli plác Niemcy / ták iż Litwá vstąpić musiáłá z swoimi Xiążęty: A Mistrz Winrik odpłoßywßy ich / tym vśilniey y gwałtowniey Kowną dobywał / táránámi y podkopámi mury rozwalaiąc / y strzelbę ogniśtą vstáwicznie puszczáiąc / Potym w Sobotę Wielkonocną podkopawßy mury / y zápaliwßy ná kilko mieyscach strzelbą ogniśtą ściány / wieże / y budowánie / wzieli Krzyżacy Zamek Kowieński / wßákże kiedy Niemcy biegli do ßturmu / mur podkopány ná nich vpadł / y bárdzo wiele ludu z Krzyżáckiego woyská przywálił y podußył / w Zamku też zápalonym wielka wielkość Litwy broniąca błánkow od ogniá zgorzáłá / Trzy tysiące Litwy w tym obleżeniu pobitych y pomárłych zginęło / á Woydat Xiąże Kiesiutow Syn z trzydziestą y ßeścią przednieyßych Boiar Litewskich / támże

Kowno obleżone.

Litwá porázona pod Kownem.

Kowienskie mury podkopem obálone / Niemcow sturmuiących pobiło.

Y teras Litwá spiewa o Zmodzkim Xiążęciu ze dwoma Giegrockim / ktory w tym obleżeniu ámentiwie ná rzeká / mowiąc / nietáki mi żal tu żal / iáko mężnych Rycerzow y Boiárow w ogniu gorących / á to Xiąże Gedrockie był Hetman ich. Woydat Kiesiutowie poiman.

Kowno wzięte w Wielkonocną Sobotę.

Miech. lib. 4. cap. 27.

Názáiutrz w Wielkonocną chwálebną Niedzielę / Dzień świety Zmartwychwstánia Páńskiego / tánie ná Horodzisću Kowienskim Krzyżacy obchodzili / á Mßą Bártłomiey Sambiyski Biskup odpráwował.

W Poniedziałek záś Wielkonocny rozwáliwßy do ostátká ściány murow Zámkowych / y wßystki przekopy z ziemią porownawßy / rußył się Mistrz

Pisten spalon.

Mistrz do zamku Pisteny z woyskiem / ktory gdy nálazł od Litwy opuszczony / kazał go zápalić / á przyciągnąwszy y przybáncowawszy się do zamku trzeciego Wielony / dobył go czwartego dniá / vstáwicznymi szturmámi / od Wielony potym z wielkością więźniow y łupow wrocił się do Malborku. Tegoż czássu Kometá ogoniáska trwálá pięć niedziel całych.

Wielona wzięta.

Tegoż roku 1362. w Litwie dla częstych woien y burzenia Krzyżáckiego / á w Polszcze dla nievrodzáiu y wymárcia przez powietrze morowe / gdy niebyło komu ziemie wyrobić / głod wielki pánował. Ale Krol Kazimierz w Polszcze snádnie ten głod vśmierzył / máiąc gumná y folwárki swoie z vrodzáiu przeszłych lat wszelkiego zboża pełne / bogatym zá pieniędze słussnie przedawáć kazał / á lud vbogi zamiáną bydłá y inszych máietności zboże bráli / drugich zás więtsza część / áni pieniędzy / áni zamiány máiąc / do robot wszelkich zá żywność przymowáni byli. A ták w ten czás Kázimierz Krol Polski iáko drugi Pharao Egipski przez Josephá / bárdzo wiele Miast y Zamkow / álbo wszystkich práwie ile ich widzimy murowánych w Polszcze murámi / wáłámi / y przekopámi obwárował / Stárow / Sadzáwek / Rur / Grobli / y Kościołow ná cześć y chwałę Pánu Bogu nábudował / á robotnikom wszystkim y vbostwu nieprożnuiącemu z folwárkow Krolewskich dostátki dawano / Ták y ludzie od márcia głodem przez zły czás przechował / y wieczny pożytek Koronie vczynił / y do skárbu swego wielką summę pieniędzy zgromádził / ktora mu potym wieleku sławie pomogłá / gdy tegoż roku zá Karolussá Cesárzá y Krolá Czeskiego Wnuczkę swoię Elżbietę Xiężnę Szczecinskiego Bogusławá Corkę / ktora byłá vrodzona z Wnuczki Gedyminowey Helżbiety / w małżeństwo wydawał / ná ktorym sławnym weselu przez 20. dni z wielką hoynością sprawowánym / Był Karolus Cesarz z Niemieckimi / Czeskimi / y Morawskimi Pány y Grofámi / Ludwig Węgierski / Sigmunt Duński y Gotski / Piotr Cypryski Krolowie / k temu Xiążętá Bawárskie / Semowit Mázowieckie / Bolesław Swidnickie / Władisław Opolskie / y Bogusław Stethińskie z Corką swoią Helżbietą Cesárzowi poślubioną / Wnuczka Kazimierzowa / á Práwnuczka Gedyminá Wielkiego Xiędzá Litewskiego. Tych też wszystkich Krolow y Xiążąt ze wszystkimi gośćmi / ieden Mieszczánin Krákowski Kaycá Merinek imieniem / będąc Száfárzem Krolewskim / w domu swoim kilko dni czestował / y hoynie wszystkich vdárował / ták iż sámemu Krolowi Kázimierzowi y Pánu swemu dał vpominki / ktore ná sto tysięcy złotych we złocie báczowano / ná tymże Weselu ci wszyscy Krolowie y Cesarz wieczne przymierze miedzy sobą spolnymi przysięgámi vczynili zátárwszy pierwsze wasni.

Głod w Polszcze y w Litwie

Genes. cap. 41.

Gospodárstwo Kázimierza Krolá polskiego

Stawne wesele w Krákowie.

100000 vodarek złotych czerwonych.

Ná drugi Rok 1363. Winrikus Mistrz Pruski / gdy mu przyciągnął ná pomoc Wolffgang Grábiá Bawárski z woyskiem Niemieckim / w dzień swiętey Agnieszki wyprawił się znowu do Litwy / á rospuściwszy kilkonaście zagonow iezdnych Reiterow w rożne strony / bárdzo okrutnie Zmodź y Litwę zwoiował / zwłaszcza powiáty Panreimski / Eroglemski / (ma być podobniey Eraigolski) Lambimski / ogniem / mieczem / y łupiestwy splundrował. Mistrz też Liflandski ze wszystkim zakonem swoim y z woyskámi Liflandskimi / przyciągnął do Litwy zdruga stronę ná pomoc Winrikowi Mistrzowi Pruskiemu / á rozdzieliwszy woysko ná dwoie / iedny vsy sam Mistrz Liflandski / á drugie Márszałek iego spráwował / Potym złączywszy się wszyscy trzey z woyskámi Pruskiemi / y Bawárskimi wespołek / wszystki krainy Litewskie wszerz y wzdłuż woiowáli / gdy się im Xiążętá Litewskie nie śmiały zástáwić wstępnym y iáwnym boiem / dla ich wielkiey mocy / tylko z katow á wtarczkámi ściekáli ná obozy Niemieckie.

Zmodź okrutnie zwoiowána.

Mistrz Liflandski Litwę burzy.

Márszałek zás Pruski wielki Henrik Schindekop rzeczony z nowym woyskiem swiezo z Niemiec przybyłym do Litwy (ledwo pierwsze łupy z łożywszy) odwrot vczynił / á gdy obległ Zamek Gartin álbo Grodno nád Niemnem / strácił kilko szturmow / y był odbity y odpędzony od oblężenia przez Pátryká Xiążę Synā Kieystutowego / ktory się wten czás był zawárł w Grodnie / y obronił mężnie Zamku / zbiwszy Niemcow bárdzo wiele / A Márszałek Pruski zburzywszy wołości Grodzienskie / wrocił się do Prus z więźniámi y z łupámi.

Niemen y sturmu pod Grodnem pobrił.

Roku zás 1364. Xiążętá Litewskie Zamku Kowienskiego zburzonego / drzewem y pálámi dębowemi oprawowáli / y most wielki ná rzece Niemnie dla obrony zamkowey zbudowáli / ktore budowánie Comendator z Ráginety przyciągnąwszy z woyskiem Niemieckim / gdy Litwá od budowánia zamku vciekłá / spalił y z gruntu wywrocił.

Litwá Kowno oprawnie proż no.

Tym też czássem Winrik Mistrz Pruski / z więtszym woyskiem przyciągnął pod zamek Pistow / ktory tákże nálazłszy pusty gdy Litwá z niego vciekłá spalił.

Pistow spalon.

Potym do zamku Wielony przybáncowawszy się z woyskiem / á dobywáiąc go vsilnym szturmowánim / kazał złożyć wielką gromádę drew suchych pod miotem pod błánki idąc / á zápaliwszy on stog drew / gdy wiátr k temu gwałtowny pomagał do rozrzażenia więtszego / Zamek Welonski spalił / y ták go dobył / gdzie wiele Litwy w ogniu zginęło. A Stárostá zámkowy Gastawdus (ták go Miechouius y Długoss zowią) álbo Gastáldus / po nászemu Gastold poimány / gdy go Landsknechtowie Niemcy wiedli do Namiotu Márszałkowego / zábili go miedzy rękámi wiodących poswárzywszy się o iego poimánie. A skoro woyská Krzyżáckie z Litwy do Prus wyciągnęły / zebrał Xiąże Kieistut woysko z Zmodzi y z Troczan / z ktorymi szczeszkámi táiemnymi wtárgnąwszy do Prus / wszystki krainy około Jurgemborku zwoiował y spustoszył / á nábrawszy łupow y więźniow bárdzo wiele do Litwy się wrocił bez odporu / tylko Komendator Jurgemborski niektorych z Litwy / ktorzy się zá woyskiem opozdnili w puszczy poimał.

Gastold Stárostá Wielonski poimány y zábity.

Miech. fol. 244

Kieistut Prussy burzy.

Jurgemborg álbo Jurborg ná gościńcu od Krolewcá 12. mil / od Insterborku pul mile / gdzie sam widział roku 1580. bászte iedne y tego zamku od Litwy roskopáne.

Potym gdy Márszałek Pruski Zmodź woiował / Kieistut Xiąże zebrawszy się z Litwą vderzył ná iego woysko / ktore pozad ciągnęło / ktore pobił y poráził / y łup wszystek z więźniámi Zmodźkimi odbił / á potym ná wálne woysko Niemieckie / w ktorym był sam Márszałek wielki Schindekop Henrik zápalczywiey y śmieley ciągnął / ále Márszałek widząc zádnie woysko posileczne od Litwy porázone / porzuciwszy ostátek łupow vciekł do Prus z ostátkiem woyská.

Kieistut Niemcow w Zmodzi poráził.

Tegoż roku w Litwie y w Polszcze ták sroga zimá byłá / iż bydło domowe y zwierzętá w lesiech od zimną wyzdychały / ták że pracy / y drzewá w sádach owocne poschły.

Zimá sroga.

Roku zás 1365. Kieystut Xiąże Zmodźkie / Trockie y Podláskie / zebrawszy wielkie woysko z Litwy y z Zmodzi przez lesne skryte y táiemne szczeszki wtárgnął do Prus / y dobył mocą zamku Angerborku / á zburzywszy okoliczne włości / do Zmodzi z łupem y z więźniámi vieżdżał / Gonili go z woyskiem Krzyżacy z Woytem wielkim Sambiyskiey ziemie y z niektorymi Kontorámi / ále gdy łupu zábránego Kieistutowi odbić y odiąć niemogli / zburzyli też powiát Eroglenski (ma być Eraigolski) y wrocili się do Prus z łupámi wzaiemnymi.

Kieistut Angerborg wziął / y Prussy zburzył.

Eraigolski Powiát od Niemcow zburzony.

Potym tegoż roku czterzey Xiążętá Litewskie Olgerd wielki Xiądz / Kieystut / Patrik y Alexander / zebrawszy wielkie á mocne woyská / czworákimi vsámi y zagonámi do Prus wciągnęli / gdzie wszystki krainy pográniczne srogim y okrutnym

Litwá srego Prussy zwoiowáłá.

Rágnete Litwá wzięłá/ zamek wielki/ y budowny nád Niemnem tákom sam widział/ od Tilze milá.

okrutnym burzeniem zwoiowáli/ á dobywszy zamku Rágnety y Telze/ y wiele inszych Miástecżek okolicznych popaliwszy/ támże w Prusiech Bogom swoim pogáńskim obyczáiem/ ofiáry ze krwie bydlęcey czynili/ Poym niemáiąc przeciw sobie żadnego odporu/ ośm set więźniow Chrześcian/ y siedmdziesiąt koni wielkich Frezow z rozmáitymi łupámi do Litwy wywiedli.

Litwe Niemcy woiuią.

Tey szkody mszcząc się Winrikus Mistrz Pruski/ tylko z Zakonem swoim y Rycerstwem Pruskim/ Litwę tákże ná wielu mieyscach zwoiowały á poczyniwszy ogniem y mieczem wiel szkod/ gdy się Litwá w leśiech y w zamkach kryłá/ z niemałą liczbą więźniow do Prus wszedł.

Wspomina potym Długosz y Miechouius lib. 4. cap. 28. fol. 246. iż Switrit y Butaw rodzeni Brácia Olgerdowi y Kieystutowi Xiążat Litewskich/ z niektorymi swoimi Boiárý/ Tego czássu do Prus ziáchali/ y przyięli wiárę Chrześciáńską ochrzciwszy się w Krolewcu. Ale Olgerd y Kieistut nie mieli inszych Brátow iedno Moniwidá/ Narimuntá/ Koriatá/ Lubártá/ á Jáwnutá/ Przeto Switrił ma być podobniey Swidrigel/ y Butaw/ nie Brácia/ ále Synowie Olgerdowi/ á Synowcowie Kieistutowi byli wten czás dla iákiey krzywdy do Prus mogli ziáchać/ ná co by chciał tysiąc Kronik y Genealogiy znosić menay dzieś inászey/ Weźmy się muśi być Pisarz exemplarzá Miechouiussowego álbo Drukarz iák to pospolita omyłł.

Swidrigel y Butaw Xiążętá Synowie Olgerdowi/ do Prus ziáchali/ y ochrzćili się.

A Mistrz Pruski Winrikus wyprawiwszy się z nowu do Litwy/ kilku zamkow dobył/ y spalił/ á z łupámi do Prus się wrocił. Litwá też zárázem storo on z Litwy wyciągnął/ drogámi táiemnymi do Prus wtárgnęli pod zamek Norndemborg/ gdzie zdybawszy ludzi bez wieśći/ bárdzo wiele szkody ogniem y mieczem/ y łupieństwy poczynili/ á nábiwszy y náwiązawszy Niemcow/ y posiekwszy/ drugich związánych z rozmáitemi łupámi do Litwy odprowádzili.

Litwe Niemcy burzą.

Litwá Prussy burzy.

Roku zás drugiego 1366. Winrik Mistrz Pruski máiąc ná pomoc niemáłe woyská z Rzeszę Niemieckiey/ y z inszych Krolestw z Fráncicy/ z Angliey etc. ná swiętą woynę przybyłe/ y żołnierzow z Slązká/ z Czech/ z Saskich Xięstw zá pieniędze niemáło zebrawszy/ wyprawił się do Litewskich y Zmodzkich ziem wielką mocą: ktore iednego roku dwá kroć odwroty czyniąc zwoiował/ á ná brawszy bárdzo wiele łupow y więźniow do Prus się wrocił/ Zá ktorym goniąc się Xiąże Kieistut/ ták milczkiem y potáiemnie do Prus wtárgnął/ iż máło zamku Insterborku nie vbiezał/ y Kontor Insterborski gdy wten czás práwie siadł do obiádu máło w śiodłá nie wpadł/ á ták zá ledwie zamku obronili/ y Comendator ledwie się wybiegał/ wszákże wszystki konie y máietności Commendatorskie Litwá zábrálá/ á spaliwszy Miásto Insterborskie/ y dwá powiáty Wielowski y Tápiowski ogniem y żelázem zwoiowawszy/ wypaliwszy y wybrawszy z wielkością stad/ bydłá/ więźniow y łupow rozmáitych do Litwy się wrocił.

Krzyżacy Litwę y Zmodź burzą.

Kieistut Prussy woynie.

Insterborg zamek wielki y budowny nád Isstrą rzeką od Krolewcá mil 32. Miech. fol. 246.

Dla tych szkod Mistrz Pruski Winrik trzeći kroć tegoż roku wyprawił się do Litwy/ á ciągnąc dáley w ziemię nieprzyiacielską/ wszystki ony wołości gdzie kolwiek szedł z woyskiem zburzył y zwoiował/ á chcąc ná potym zábronić/ y zágrodzić Litwie táiemne y chytre drogi/ ktorymi byli zwykli Prussy náiezdzáć/ zbudował zamek Christimemel/ y most ná rzece Memlu ma być ná Niemnie. Tego budowánia Kieistut Xiąże chciał dwá kroć przeszkodzić náiezdzáiąc woysko Niemieckie/ y trwożąc robotnikow/ ále odbity y odpędzony musiał dáć pokoy.

Christimemel zamek zbudowáli dolli Krzyżacy miedzy Kownem y Jurborkiem.

O Wyprawie Kázimierzá

wielkiego Krolá Polskiego przeciw Litewskim

Xiążetom niktorym ná Wołyń/ zburzeniu Mázowsza przez Kieystutá/ y o spolnych Woynach Litewskich z Krzyżakámi/ Roku 1366. etc.

Rozdział IX.

KRol Polski Kázimierz/ wielki rzeczony/ postánowiwszy przymierze wieczne y krewność z Cesárzem Karolussem Krolem Czeskim/ vmyślił ostátká Ruskich ziem dochodzić á do Polski przyłączyć/ zwłaszcza Lucká/ Belzá/ Chełmá/ Oleská/ y Włodimirzá/ ktore ziemie z zamkámi Litewskie Xiążętá od lat czterechnaście álbo piącnaście ták kładzie Miechouius/ y Cromer/ trzymáli/ zá życzliwością Russakow. A ták roku 1366. po swietym Janie Chrzćicielu zebrał wielkie woyská ze wszystkiego Krolestwá Polskiego/ y przyciągnął naprzod do Belskiey ziemie/ tám do niego przyiáchał Jorgi Narimuntowic Xiąże Litewskie/ Belskiego krám dzierżawcá/ á vbłágawszy Krolá łágodną przemową/ nie nieprzyiacielem ále hołdownikiem Polskim być się wyznawáiąc/ otrzymał w pokoiu Belską ziemię/ ośadziwszy chytrym fortelem Krolá/ ták Miechouius pisze/ iż Polacy nie nieprzyiacielskiego w ziemi iego niepoczynáli/ nád to ieszcze przydał mu Krol Kázimirz Chełmski powiát y zamek Chełmo Litwie wydárty. A Lubárt Fiedor ná chrzćie rzeczony Xiąże Włodimirskie gdy prosił łáski/ miechciał ná to pozwolić Krol/ ále záraz ná Wołyń w dzierżawy iego z woyskiem się rußył/ y ciągnął dáley do Włodimirskiego kráiu/ gdzie gdy żadnego odporu niemiał/ Lucką/ Włodimirzá/ y Oleską zamkow mocą dobył/ á drugich przygrodkow śiádnie przez podánie dostał. A ták Lubártá Gediminowicá Brátá Olgerdowego/ y Kieystutowego z Wołynia wygnawszy/ y on wszystek kray podbiwszy y zhołdowawszy/ podał go z łáski Alexandrowi Xiążęciu Podolskiemu Koriatá Michaiłá Xiążęcia Nowogrodzkiego Synowi/ Wnukowi Gediminowemu/ iáko Cromer lib. 12. świádczy/ áczkolwiek Miechouius lib. 4. cap. 12. fol. 231. tego Alexandrá synem Kieystutowym mażem doświádczoney y szczerey wiáry być świádczy. Ale tenże Alexander był Koriatow Syn nie Kieistutow/ ták według Długossá y Cromerá/ iáko według inszych Kronik y Látopiscow Ruskich: A iżby tego to Alexandrá Koriatowicá Kázimierz do chowánia státeczney wiáry y przyiáźni przywiodł/ osádził Polakámi Lucko/ y Włodimirz/ potym zamek Włodimirski/ ktory był przedtym drzewiány/ murem ceglánym chędogo zbudował/ y wieżámi obwárował/ y trwał nápotym Alexander Koriatowic w wierze y w przyiáźni z Krolem Kázimirzem/ Ale Jurgi Narimuntowic Wnuk Gediminow/ á Synowiec Olgerdow Xiąże Belskie nie strzymał wiáry/ á ná ostátek kusił się kilo kroć mocą Krolowi Kázimierzowi y Polakom odpierać/ y do Polskich kráin często náiezdzał z Belzá/ z drugimi Xiążety Litewskimi/ iáko o tym będzie niżey.

Tegoż czássu roku 1367. Skarb niemáły Krolestwu Polskiemu zginął/ Bo Mieszczánie Bitomscy gdy gwałtowną popędliwością Plebaná swego/ Piotrá y Mikołáiá Káznodzieie wtopili/ wnet ná nich pomstá Boża przyszłá/ iż Srebro y Ołow

Zamki ná Wołoniu Polacy pobráli.

Alexandrá Koriatowicá z Polaki záchowánie

Jurgi Narimuntowic rzuca w Polakom.

Kruszec Srebrzne zginął w Bitomiu.

bro y Okow/ ktore krußce przed tym w gorach Bitomskich hoynie kopano/ zárás zginęły y przepádły/ O czym Długoß y Miechouius lib. 4. fol. 246. cap. 23. Cromer. lib. 12. Herbortus et eodem cap. 10. lib. 10. etc.

Litwe Niemcy burzą.

Tegoż roku Winrik Mistrz Pruski zebrawßy woysko niemále z właśnego Rycerstwá Pruskiego/ dał ie pod spráwę Henrikowi Schindekopowi Márßałkowi Pruskiemu wielkiemu/ ktory wtárgnąwßy do Litewskich ziem/ prętkimi zagony pisć powiátow okrutnie zwoiował/ burząc y plundruiąc co mu się náwinęło aż do Kowná/ osm set więźniow/ y koni/ tákże bydłá rozmáitego trzody y stádá do Prus wywiodł.

Litwá Mázowße woynie.

A iż się Litwá domniemáłá ty ßkody podiąć od Krzyżákow z porády Biskupá Płockiego/ zárázem Kieystut Xiąże Żmoodzkie roku 1368. zebrawßy się z Boiáry Trockimi/ Grodzieńskimi/ Surasskimi y Branskimi/ ciągnął do Mázowßa/ Zámek y Miásto Połtowsk/ Biskupá Płockiego obegnał/ á iż Miásto było nieobronne/ siádnie ie Litwá wybrawßy spaliłá/ zamku potym vsilnie dobywáli/ z ktorego gdy się mężnie bronił Slachtá Mázowiecka/ y Mieszczánie Połtowscy/ wnet Litwá z ostátkow spalonego miásta drzewo bierząc/ obmiotáli zamek y przekopy wokoło/ ßáńcuiąc się podniotámi/ potym gdy ony stogi drew zápalili pod murámi y w przekopach/ á wiátr po temu wiał ná zamek/ poczęły się mury od ogniá pádáć y wálić/ á ná ostátek y ludzie się w zamku skwárzyli/ ták iż ich więtßa część zgorzałá z zamkiẽ wespołek/ á ktorzy zognią vcieklí/ iednych Litwá posiekłá/ drugich powiązáli/ potym rospuściwßy zagony po okolicznych włościach bez odporu łupow y korzyści wielkich dostáli/ ktore z rotámi więźniow/ trzod y stad wßelákiego dobytku pędząc wcále do Litwy vbiegli.

Połtowsk spalon.

Roku zás 1369. Winrikus Mistrz Pruski ciągnąc z woyskiem do Litwy/ kazał zárázem Niemnem wzgore prowádzić wapno/ y cegłę w skutach/ chcąc zamek gdzie w Litwie zbudowáć/ a gdy przyßli Niemnem miłá álbo puttory od Kowná/ nálezli máteriey gotowey potrzebney do muru dostátek od Litwy nád Niemnem tákże dla murowánia zamku nowego/ álbo dla oprawowánia Kowná zburzonego zgotowáne.

Gotiswerder Zamek miłá od Kowná zbudowány od Niemcow.

Ná onym tedy mieyscu/ Winrikus Mistrz zárázem począł zamek murowáć/ y dokonał go zá ßeść Miesięcy/ z ścianámi/ z wieżámi y budowánim we wnątrz/ á dał mu imię Gottesswerder/ to iest wyspá Boża/ á obwárowawßy go y osadziwßy mocną obronę Rycerstwá Niemieckiego/ sam z woyskiem ziemię Litewską wkoło y tám y sám zwoiował y wypalił ná dzień Swiątecżny.

Gotiswerder zburzon.

Potym skoro Mistrz z woyskiem Niemieckim do Prus wyciągnął/ wnet Olgerd y Kieistut Xiążętá/ gniewem słußnym y zápálczywośćią dla zbudowánia onego zamku w swoiey ziemi pobudzeni/ oblegli Gottesswerder zamek nowy z wielkim woyskiem Litewskim/ á dobywáiąc go we dnie y w nocy vstáwicznie cále pięć niedziel/ wzięli go mocą/ gdzie więtßa część żołnierzow Niemieckich pobiwßy/ y posiekwßy/ drugich do więzienia w ciemnicę wrzucili/ á on Zamek z gruntu zburzyli.

Potym tegoż roku Zenrik Schindekop Márßałek Pruski/ z wielkim woyskiem do Litwy wciągnął/ á zamek Beiery obegnał/ ktorego gdy vstáwicznymi y gwałtownymi ßturmámi dobył/ przystał do niego Xiąże Kieistut posły swoie/ vpominaiąc go/ áby mu zamek Beieri zárázem wrocił/ pierwey niżliby go mocą doßkwał/ á woysko Niemieckie pomordował. Tym poselstwem zufałym Márßałek Schindekop zátußony/ wnet tuż przed postámi Kieistutowymi/ y zamek Beiery/ y dziewięć set Litwy z nim spalił wespołek/ á drugich powiązał. Przeto Xiąże Kieistut łágodniey z nim postępuiąc/ prosił rokowánia/ w ktorym postánowili/ iż więźniow zobudwu stron ná odmiánę sobie wypuścili/ Ale wten czás Kieistut

Beiery zamek spalon.

Miech. fol. 247. Sed tunc Dux Kieistut commis

się zágroził/ iż też tegoż roku miał do Prus w náwiedziny przyiáchać. Ktorą grożbą Winrikus Mistrz Pruski obrußony/ dwá kroć iednei zimy tegoż roku do Litwy z woyskiem wyprawował Henrikà Márßałkà/ ktory zá każdym rázem okrutnie ogniem y mieczem lud y powiáty Litewskie y Żmodzkie vdrzeczył y zwoiował.

natus est pro anno futuro aduentum, etc.

Kieistut też Xiąże roku 1370. chcąc się vścić y spełnić obietnicę pogrożki swoiey tákroczney/ gdy groził Márßałkowi iż miał wzaiem ná drugi rok Prussy náwiedzić/ zebrał woysko wielkie z Rusi y z Tátárow ktorych nápomoc przyzwał/ tákże z Żmodzi y z Litwy/ á ták z tymi wielkimi vsámi iezdnych/ y rotámi pießych/ wespołek z Brátem Olgerdem do Pruskich ziem ciągnęli/ gdzie naprzod Sambiyski powiát rozdzieliwßy woyská ná dwoie zburzyli/ wybráli/ y wypalili/ potym do zamku Ortelzberku z woyskiem się przyßáńcowáli/ ktorego dobywßy spalili/ Ztámtąd zás do Rudowá álbo Rowdiná drugiego zamku przyciągnąwßy/ położyli się w polu obozem y namioty rozbili/ á wozagony po rożnych stronach Pruskich puścili/ burząc zábieráiąc/ siekąc/ y paląc co się im náwinęło. Wtymże czásie roku 1370. Winrikus Mistrz ze wßystkimi mocámi swoimi Pruskimi/ ná ostátek z miast y od roley wßystkich ludzi do zbroie rußywßy/ ktemu z wielkością rycerstwá z Rzeße y z inßych cudzoziemskich stron przybyłego/ w niedzielę w ktorą śpiewáią introit tákò Miechouius pißę: Exurge quare obdormis Domine? poczęył ná woysko Litewskie. A gdy z obudwu stron sroga á okrutna bitwa się toczyli/ ták iż rownym ßczęściem do południá trwálo/ ná ostátek Xiążętá Litewskie dawßy znák przez traby/ kazáli obronną rękę w lássy bliskie woysku swoiemu z łupámi vstępować/ y ták z polá vbiegli zá niedokończą zwyciężonych/ A krzyżacy plác otrzymali/ wßákże Henrik Schindekop Márßałek wielki Pruski/ srogi nateżdnik y burzyciel Litewski/ tám z ostał od Litwy zábity/ y przy nim 25. brátow zacnych rycerzow zakonu Krzyżáckiego poległo/ á Litwy tysiąc ná plácu pobitych zostáło.

Psalm. 43. Et stroci pugnæ commissa.

Miecho. Duces Lituaniæ data signo recepti.

Litwe Niemcy burzą.

Sambia gdzie Krolewiec.

O małżeństwie Kieistutowym/ Rozdział X.

Małżeństwie Kieistutowym látopiße Ruskie ták rzecz prowádzą: gdy powiáda pánował Kieistut ná Troiech y ná Żmodzi/ vstyßał iż ná Połondze (ktore miásto iest nád morzem Żmodzkim) było Pánną Corká niektorego wielkiego Pánà Litewskiego álbo Żmodzkiego bardzo gładka imieniem Birutá/ ktora była Bogom swym podług obyczáiu pogáńskiego poślubiłá chowáć czystość áż do śmierći/ skąd też sámá była chwalona od ludzi prostych zá Boginię/ A iádąc z woyny Pruskiey Xiąże Kieistut zátáchał do niey sam/ y vpodobáłá mu się że była gładka y dosć mądra/ támże iey prosił áby mu była zá małżonkę/ á gdy ná to zezwolić niechciáłá/ obmawiáiąc się iż poślubiłá bogom swoim czystość chowáć áż do śmierći/ Xiąże Kieistuciey zmocniwßy się wziął ią gwałtem z tego mieyscá/ y prowádził w wielkiey vczciwości do stolice swey ná Troki nowe/ á obesławßy brácia Xiążętá vczynił wesele/ y Birutę wziął sobie zá żonę/ z ktorą miał Wirokrá y inßych synow iáko o tym będzie niżey. A w Połondze nád morzem widziałem sam vrocisce gorę wynioslą tey Biruti/ ktore tákże y dziś świętos Birutos Żmodzy y Kursowie zowią/ y obchodzą ießcze podziś dzień iey S: vroczyste/ támże ná tym mieyscu gdzie y Kápłan Rzymski zájeżdża/ á z swiecy y z ofiárámi niemáły pożytek biera: Acz nie sądzę iáko ty ofiáry Bog przyimuie/ [illegible] Birutá była pogánką. Ale się do rzeczy wracam.

Rzecz Latopiscow o Birucie żonie Kieistutowey.

Przyciągnął potym Lupoldus Xiąże Rąkuskie z woyskiem Niemieckim/ z Czechy/ z Węgry/ z Morawcy y z Slezakami Krzyżakom ná pomoc/ ktorego przybyciem Mistrz Pruski y Zakon iego posileni/ rozdzieliwszy woyská ná czworo do Żmodzi wciągneli/ y wszystki práwie Żmodzkie kráiny wypalili/ á pobiwszy stárych ludzi y máłe dziatki/ wyrostkow y tych co się do robot godzili w wielkiey liczbie związánych do Prus wywiedli.

Żmodz zburzona.

Kieistut goni Mistrzá.

A Kieistut Xiąże Żmodzkie goniąc się zá Mistrzem y woyskiem iego z łupem názad wyciągaiącym/ zamku Gozenlanken w Prusiech dobył/ á wybrawszy go spalił/ y powiát wszystek okoliczny ogniem y mieczem wypustoszył y zburzył/ tákże ludzi Niemieckich bárdzo wiele obojego pogłowia w zaiem drugich náwiązawszy z łupámi y z połonem spiesznie do Litwy odciągnął. A skoro Kieistut z Prus do Litwy się wrocił/ wnet Comendator z Instérborku Wigandus Belderseim do Litwy z woyskiem wtárgnął gdzie siołá ieszcze przedtym nigdy niewoiowáne wybrał/ y wypalił/ á nábrawszy więźniow y łupow do Instérborku odciągnął.

Kieistut Prussy burzył.

Litwa Niemcy woiuią.

Tegoż Roku 1370. Kázimierz Krol Polski wyiechawszy ná łow w dzień świety narodzenia Pánny Máriey (ták Cromer lib.12. pisze/ á Wapowski y Bielski kładą iż názáiutrz) Miesiącá Septembrá 9. dniá padł z koniem y słukł sobie goleń lewą/ gdy Jeleniá w lás zápálczywie gonił/ do Sendomirzá ná wozie przywieziony/ á potym gdy wpadł w febrę/ do Krákowá był doprowádzony/ támże potym vczyniwszy Testament porządnie/ y przyiąwszy Sacrament páński/ vmárł dniá 5. Nouembrá/ pochowan ná Zamku w Kościele S. Seánistáwá/ w Grobie Marmurowym/ ná ktorym y dziś widzimy wyobráżenie iego. Krolował lat 37. á żył 60. lat zupełná.

Kázimierz Krol Polski vmárł.

O burzeniu Polski przez Litwę/ wzięciu y wroceniu drzewá Krzyżá swietego od nich/ y o Ludowiku Krolu Wegerskim y Polskim.

Rozdział XI.

Do Wielmożnego Páná/ Páná Mikołáiá Bielewicá Stankiewicá/ Podkomorzego Ziemskiego Ziemie Zmodzkiey.

ROku 1370. Xiążętá Litewskie Kieistut z Lubártem/ y z inszymi Brátey vsłyszawszy o smierci Kazimierzá Krolá Polskiego/ ciągneli z woyskiem ná Wołyń/ y oblegli Zamek Włodimirski pod Polaki/ ktorego gdy niemogli zá pierwszym sturmem dobyć/ nie sturmowáli więcey iedno leżeli wokoło blánkow.

A był wten czás Stárosta y Rotmistrzem ná Zamku Włodimirskim niáki Piotras Turski z Ziemie Leczyckiey/ ten áczkolwiek mogł dłuższe oblężenie vstrzymáć/ bo żywności było w zamku dosć/ á gwáltu żadnego ieszcze nie b[illegible]ze gdy Xiąże Alexander Koriatowic Synowiec Olgerdow/ Lubártow/

Lubártow/ y Kieistutow (ktoremu był Krol Kázimierz dał Wołyńską ziemię/ wydárwszy ią Lubártowi iego Stryiowi) do Krákowá odiáchał/ bo z Polaki dobrze mieszkał/ Piotras Turski nie spodziewáiąc się pomocy z Polski/ grożbámi Litewskimi vstrászony/ Zamek drzewiány stary/ ktory miał w swey obronie wymowiwszy sobie wolne wyiáchánie z máiętnością swoią/ podał dobrowolnie. A Xiąże Lubárt osádził mocno Rycerstwem swoim Litewskim y Ruskim Włodimirski Zamek/ Bo to był własny iego vdział/ y k temu ieszcze posłag po żenie Xiężnie Włodimirskiey/ A nowy Zamek murowány/ ktory Kazimierz Krol Polski dwie lecie cále wielkim kosztem náiąwszy murárzow/ ozdobnie był z paloney cegły wystáwił/ á tylko go trochę niedokończył/ wszystek z fundámentow áż do gruntu Xiąże Lubárt rozwálił/ zburzył y z ziemią zrownał. A potym Olgerd wielki Xiąże Litewski/ Kieistut Żmodzki/ Trocki y Podláski/ y Lubárt Wołyński/ prosto od Włodimirzá z gotowym woyskiem Litewskim y Ruskim/ ciągnęli do Polski/ á przeszedłszy Lubelską ziemię/ y zwoiowawszy w niey wszystki wołość/ wtárgnęli do Sendomirskiey ziemie/ ktorą ták zburzyli y splundrowáli/ áż do Lyssey gory/ ná ktorey iest Kościoł sławny z bogátym klásztorem/ tám między inszymi łupámi/ gdy Klásztor y Kościoł bárdzo bogáty wybrali/ wzięli też sztukę drzewá Krzyżá S. ná ktorym Pan Christus wisiał w złoto chędogo oprawioną/ A gdy iuż z łupámi y z wielkością więźniow do Litwy się wracáli/ wnet skoro ná gránice Polskie przyszli/ ktore Litwę od Polski oziębiły/ stał się cud dziwny y pámięci godny: Abowiem woz on ná ktorym Drzewo Krzyżá S. z inszymi łupámi wieziono/ zárázem stánął/ náboby go wrył w ziemię/ iż żadnym sposobem áni przyprzężeniem kilkunaśćie cugow koni/ y iarzm wołow/ áni żadną pomocą wielkości ludzi niemogł być z mieyscá ruszony/ y owszem ieszcze nád to każde Bydlę/ Konie woły/ tákże Ludzie ktorzy się kolwiek onego woza dotknęli/ wszyscy zárázem ná ziemię padáli y vmieráli. Przeto Xiążętá Litewskie zdumiawszy się y przelękwszy z tego nowego á dziwnego przypadku/ pytáli/ ták Cromerus pisze/ iednego Rusina/ á Miechouius fol. 243. lib. 4. cap. 29. kładzie/ iż Káplaná swoiego ktorego zowie Flamen/ álbo Wieszczká Litewskiego pytáli/ coby zá przyczyną był tego dziwnego cudu/ y oney plagi ná swoich ludzi vmieráiących dopuszczoney/ á gdy im powiedział on wieszczek pogáński álbo Ruski Káplan/ iż żadnym sposobem woz się z tego mieyscá nie ruszy/ áni plagá ná was morowa vstánie/ áż pirwey drzewo Krzyżá Sná pierwsze swoie mieysce odeślecie. Zárázem tedy Xiążętá Litewskie Slachcicá iednego Polskiego poimánego Chorabalę przezwiskiem z więzienia wolno wypuścili/ álbo Korabolę/ y odesłáli przezeń ony sztukę Krzyżá S. z złotą oprawą do Klásztorá łyssogorskiego ná pirwsze mieysce/ á sámi z inszymi łupámi y z więźniámi do Litwy vszli.

Litwá Polskę burzy w Interregnum.

Łyssa gorá.

Cud w woysku Litewskim drzewá Krzyżá S. Dlugoss. et Miechouius lib. 4. cap. 29. Crom. lib. 13. plaustrum enim quo crux cæteraq; præda ueh ebatur, nulla vi neq; iumentorum neq; hominũ loco moueri potuit.

Podobnie o Ruskiego Káplaná Chrześcianá.

Chorabala Polski Slachcic z Krzyżem S. wolno puszczo.

Semowit też Xiąże Mázowieckie zárázem skoro vsłyszał o smierci Kázimierzá Krolá Polskiego/ pobrał zamki/ ktore był Kazimierz spadkiem do Polski przyłączył/ ták Płocko/ Rawę/ Wyszegrad/ Gostinin y Sohaczow.

Xiąże Mázowieckie Polskę oszárpał.

Hasso ták że Ruchtenhain syn Hassonow von Wedel Stárostá Otonů Márgrábie Brándenburskiego/ Santok zamek wziął przez podánie przymuszone/ áczkolwiek go dosć mężnie bronił Sandiwoy Sleszynski.

Santok wzięty

Ták Polacy w krotkim czásie bez Krolá będąc ze trzech stron/ nawięcey od Litwy vcisnieni/ wypráwili Posły Floriana Biskupá Krákowskie[illegible] y Janá Strzelcá Kanclerzá koronnego do Ludwikà Krolá Wegerskie/ prosząc go áby zárázem ná krolestwo Polskie od Kázimierzá Muiá ieszcze zá żywotá názná[illegible]cone[illegible] przyiáchał/ á bytnością osoby swoiey niebespieczność krolestwá polskiego ze wszystkich stron wiśące vspokoił. A gdy się długo Ludowik z tego wymawiał/ mowiąc/ iż niepożytecznie dwiemá trzodom álbo stádom mieć iednego pásterzá/ ták też dwie

Bez Krolá śle[illegible]

Medra odpowiedź [illegible] tá Regia Regina pl[illegible] ne ad[illegible]

rzeczy pospolite/ iedną bez drugiey szkody álbo bez vtráty obudwu/ od iednego trudno mogą być rządzone y sprawowáne/ ná ostátek prośbami zwyciężony przyzwolił y przyiáchał naprzod do Sądecza/ á ztámtąd od Panow Litewskich do Krákowá przyprowádzon/ támże koronowan od Jároslawá Arcibiskupá Gnezneńskiego ná zamku w Kościele S. Stánisláwá. A tak począwszy od Lechá pierwszego Xiążęcia y fundatorá narodu Polskiego/ áż do tego Kázimierzá Lokietkowicá wtorego śmierci/ znaść przez dziewięć set lat álbo więcey zawżdy Polską miáłá Xiążęcą y Krolá z swoiego własnego Polskiego narodu/ okrom iednego Wacláwá Czeskiego Krolá/ ktory też był przed Lokietkem nie długo ná Krolestwie Polskim. Ale ten Kázimierz wtory/ gdy bez potomstwá męskiego vmárł/ skończył successią álbo náślednictwo Krolow Polskich z narodu Polskiego od Lecha. Bo od Ludwiká Węgrzyná y od Jagełá Olgerdowicza Litwina Xięcia tego/ postronni ieszcze w polszcze pánuią/ ktorego potomstwá ieszcze teraz mamy Krolową Anne drugiemu Węgrzynowi Stephánowi Siedmigrodzkiemu Woiewodzie z Krolestwem Polskim oddáną/ ktory tego roku ktorego ten náss Kronikę kończymy 1579. z Krolową Anną práwnuczką Jágełową Corką Sigmuntá Krolá/ á Siostrą Sigmuntá Augustá bezsłutnie pánuie.

Ludwig Węgierski ná Krolestwo Polskie.

Wapowski roku od Christusá 550 á Hagecus 650 początek Lechowego pánowánia kłáda/ ácz kolwiek dáwnieiszy czás inszy kłáda

Postronni Krolowie w Polszcze.

Wielką żałość śmierci swoiey Kazimierz Krol wten czás Polakom vtrapionym po sobie zostáwił/ Bo Krol nowy Ludwik iáko Cudzoziemiec żadnego do siebie Polaká niepuszczał/ á wszystki rzeczy przez tłumácze odprawował/ k temu co miał kráiny oderwáne do Polski przybáwić/ to ieszcze zárázem po koronácziey kilko powiátow od Polski oddał Władisławowi Xięciu Opolskiemu Węgierskiemu Woiewodzie/ iáko Wielunska ziemię y Ostrzeszowska/ ktorego to Olbyński/ Krzepicki/ Bobolicenski powiáty z zamkámi/ y Brzesnicenską ziemię w Sieradzkim Woiewodztwie iemu dárował. Potym vczyniwszy pogrzeb Kázimierzowi Krolowi wielkim kosztem w Krákowie/ iáchał do wielkiey Polski/ ztámtąd záś zmieszkawszy w Gnieznie dwá dni/ á w Poznániu także/ rychło do Krákowá przyiáchał/ á z Krákowá zárázem się do Węger wrocił/ Mátki swoiey Helżbiety Polki/ Siostrę nieboszczyką Kázimierzá Krolá/ Gubernatorką ná swym mieyscu w Polszcze zostáwiwszy/ y wszystkę iey sprawę koronną zleciwszy.

Gubernatorká w Polszce.

Ták też był vczinił Roboam. 2. Paralip. 10. 3. Reg. 12. 3. Regu 14. et 2. Paralip. 12.

Tą tedy Elżbietą stárą Krolową Węgierską/ rozumem się niewieścim sprawuiąc/ młodych y nieczemnych ludzi do Rády Senatorskiey w Polszcze wybrałá y podwyższyłá/ á godnych/ powáżnych/ y stárecznych mężow z vrzędow złożyłá/ á ná ich mieysce pochlebcow y nieczemnikow possádziłá.

Corki dwie Kazimierzá Krolá własne dziedziczki/ y Krolewny Polskie/ ze wszystkimi skárbámi/ ktore im był Oćiec Krol Kázimierz bárdzo bogáte w złocie/ w srzebrze/ w perłach/ y w rozmáitych kleinotach y vbiorach zostáwił/ Helżbietą stárą Krolową do Węger zástáłá/ A tám Ludowik osádziwszy práwo odsądził ich od dziedzictwá y successicy Krolestwá Polskiego/ twierdząc to niesprawiedliwie/ iż nie z własnego łoża Krolewskiego były vrodzone/ á wtym temu zábiegał/ áby potym mężow iákich Xiążąt potężnych niedostáły/ ktorzyby z nimi dziedzictwá w Krolestwie Polskim dochodzili. A ták ostáteczne ty dwie Polskie Krolewne Lechowego y Piastowego potomstwá/ od Ludwiká Krolá powinowátego swego/ nietylko były z skárbow y z Krolestwá dziedzicznego złupione/ ále y niesłusznie osławione. Wydáne potym były w małżeństwo/ Annę zá Guilhelmá Grábię Cyliyskiego/ á Jádwigę zá Xiążę Romerá Stiryskiego/ Koloowmikow Węgierskich. Nád to ieszcze Krol Ludwik miásto przybáwienia sławy Polakom/ z namowy mátki swoiey wziął Koronę stołeczną/ Sceptrum/ Jábłko/ y Miecz/ tákże inne vbiory y klemoty Krolewskie/ á to wszytko do Węger

Krolewny Polskie niesprawiedliwie ostromocone/ y z dziedzictwá złupione/ od Ludwiká.

Dzis też v nas niewiem iáko.

Polskich powiátow álbo ziemie sześć Ludwik Krol od Polski oddał.

Koroná Polska złupiona od Ludwiká.

do Węger zawiozł/ áby Polacy inszego Krolá mimo niego/ álbo iego potomstwo sobie wybráć/ y koronowáć nie mogli. Ty záś Kleinoty potym áż Jágełło Krol Polski/ Wielki Xiądz Litewski z Węgier odiskał/ iák o tym będzie niżey.

O gestych woynach Kieystutowych/ y inszych Xiążąt Litewskich z Krzyżáki Pruskimi y Liflandskimi/ y Burzeniu okrutnym Polski przez Litwę.

Rozdział XII.

Ych ostátecznych wtarczek/ naiázdek/ bitew y woien Kieistutowych/ y inszych Xiążąt Litewskich z Niemcy Pruskimi y Liflandskimi/ Czytelniku miły/ zebrawszy porządek z Pruskich/ y z Liflandskich/ z Długoszowych y Miechowiuszowych Kronik lib. 4. cap. 33. fol. 257. et cap. 34. fol. 219. et 260. etc. tum dowodnie nápisał/ niechcąc námnieyszey rzeczy należącey Litwie y Żmodzi (áczmi to z wielką pracą/ trudnością/ nakłádem y bádánim przyszło) opuścić/ ponieważem się iuż ná to záwiodł. A tu iákieś często burzone zamki w Litwie y w Żmodzi będą wspominánę/ ktorych dziś nieznáć áni słychać/ bo dawnością czássu y częstym burzeniem/ iż też k temu drzewiáne były zniszczały/ wszákże ieszcze y dziś bárdzo wiele Horodzisc gestych w Litwie y w Żmodzi widzimy/ ktore są iáwnymi tego świádkámi.

A nie tylko drzewiáne zamki/ w Litwie y w Żmodzi zniszczeć miáły/ ále y murowánych wiele widzimy w Grecicy/ y w Dzielich polach/ ktorych dziś y imion nie wiemy

Roku 1370. Kieistut Xiąże Żmodzkie/ Trockie y Podláskie/ z woyskiem Litewskim ná przecie zebránym wtárgnął do Prus/ á tám powiát Stisteinski zburzył/ wybrał y wypalił/ potym z wielkością więźniow y łupow rozmáitych przeszło z Prus do Litwy wyiechał.

Kieistut Stisteinski Powiát zburzył.

Tegoż roku 1370. Winrikus Mistrz Pruski mszcząc się nád Kieistutem zburzenia powiátu Stisteinskiego/ á rozsżykowawszy woyská swoie ná czterzy zagony/ do Litwy wciągnął/ ktorą ná wielu mieyscach zburzywszy/ z łupámi wyiechał.

Winrik burzy Litwę.

Po nim záraz Elner Comendator z Bálgi w Ruskie kráiny ná Podláše ciągnął/ tám Drewikę zamku dobywał/ ktorego gdy niemogł wziąć/ zburzywszy one włość do Prus z plonem vięchał.

Drewik zamek ná Podlášu podobno chciał nápisáć Droicin.

Tegoż roku Károlus czwarty Cesarz Rzymski y Krol Czeski/ Synā swego Wenceláwá ná Cesárstwo koronował zá żywotá. A Sigmuntowi drugiemu synowi dał Márgrábstwo Brándenburskie/ y Morawskie/ Ten po śmierci oycowskiey/ Brátá Wacláwá Cesárzá poimał/ y wsádził do więzienia w Wiedniu roku 1378. iáko o tym będzie niżey. Tegoż roku gdy wiele rycerstwá pielgrzymskiego ná pomoc Krzyżakom przyszło/ Comendator z Insterborku z nimi Litwę burzył/ Derseme zamek wziął/ y spalił/ y wielkie łupy wywiodł do Prus.

Wacław Cesarz nieczemny y pijánica.

Derseme Zamek Derpta vo Żmodzku/ Kostrzewá.

Ná drugi Rok 1371. Kieistut Xiąże Żmodzkie/ wzaiemnym sposobem do Prus wciągnąwszy/ Stisteński zamek z wołością wtory raz poburzył/ A wielkość Niemcow pobiwszy łupy wielkie do Litwy wywiodł.

Kieistut Prusso burzy.

Przeto tegoż roku Wigandus Beldelstein/ y Comendator z Insterborku/ z dwiemá woyskámi do Litwy wei[illegible]li/ Ale obádwá nic vczyniwszy nic godnego pámięci/ názad odeszli.

Miech. et Dlugoss nihil memorabile vterq; gestū.

Potym

Potym roku Pańskiego 1373. Elner Contor z Bálgi Wolkowiską ziemią w Litwie áż do Kámieńca poburzył / á z wielkim dobytkiem y więźniámi do Bálgi się wrocił.

Wolkowisk zburzony.

Omnes custodes Crucigerorum fallens.

A Kieistut tegoż roku pośćie przed Wielką nocą wszytki straży Krzyżáckie ná grániczach Pruskich rozsádzone osłukawszy przez pustynie y lássy do Prus wciągnął / Biberstegińskie wszystki włości ludzi siekąc y wiążąc poburzył / á dowiedziawszy się od szpiegow iż blisko było woysko Krzyżáckie / do lássow z łupámi wsedł / zostáwiwszy chytro w czásnych mieyscach zásadki po sobie / z ktorych by ná Niemcow nasliby go gonili wderzył. Dla tego Comendator Brandenburski ktory był Hetmánem woyská Rzeskiego y Pruskiego / obawiáiąc się áby w sidłá y w sámołowki Litewskie nie wpadł / przestał Kieistutá gonić / á sam Kieistut wcále z plonem do Litwy wsedł.

Fortel Kieistutow.

Dlugoss. Relictis insidijs in locis opportunis.

Tegoż czássu roku 1373. w Polszcze vtrapioney nowe się burdy poczęły / Bo Władisław Biały Xiąże Gniewkowskie / powinowáty bliski Kázimierzá Krolá niedawno zmárłego Polskiego / będąc wiecey niż czternaśćie lat Mnichem y Diakonem w Klasztorze S. Benedictá Diwionskim w Xięstwie Burgundiyskim / przywabiony był od niektorych wielkiey Polski Slách cicow rosterkliwych / A gdy niemogł v Papieżá dispensátiey otrzymáć / wnet sam iáko był niestáteczny Habit zrzucił Mnichowski / á zebrawszy Vltaiow y swowolney Slachty kilko set / trzy zamki iednego dniá w Kuiáwach vbiegł y opánował / Władisławski / Gniewkowski / y Zlotoryiski / á potym Sarleią / y Inowlodstawia zamkow dobył. A Zlotoriey zamku nád Wisłą obronnego wtory kroć tym fortelem dostał / ktory się może zgodzić ná przestrogę Pánom Rotmistrzow. Przełożył był ná tym zamku Zlotoriey Sendiwoy General wielkiey Polski / Skripinskiego niákiego Szwágrá swoiego po Siestrze / stárego człowieká / y ktory był sławny zwyklym podchmielánim. Władisław tedy Biały náprawił nań iego Rybitwy / ktorzy go vpoili Winem z Torunia przywiezionych / á gdy go wino y sen / k temu zonká młoda vkolyssáłá y vspiłá / wnet drabi y stroże zamkowi / táksze studzy iego przykładem páńskim podweselitwszy sobie posnęli / á w tym Władisław Mnich swoich z orężinámi podesławszy / wieże / mury / y blánki vbiezał / Pan Stárostę z zoną y wszystką Czeladź iego / táksze żołnierze poimáni / áż potym przyiaciele sámego tysiącem złotych odkupili / O czym Długosus y Cromer lib 13.

Władislaw Mnich w Polszcze broi.

Dwá kroć Zlotoria Władislaw Mnich wziął / raz poimawszy Romilá Stárostę ná polu / á drugi raz Skrzypiuszkiego vpoiwszy winem podesłanym.

Zá Tamek y 3000. złotych zá flásze winá.

Zá Jnowlodstawia / Mnich wziął Zlotoriey / Sarleią / y Gniewkowski / y Sendiwoiem z Subiná Stárostą wielkiey Polski / y pod Zlotoria Kázimierzá Xiąże Sterynskie / y Dobrzynskie / y inszych wiele zábiwszy w szturmu / wielkie szkody w Polszcze y w Kuiáwach poczynił / ná ostátek porażony y záprowádzony do Węger. Tám Ludwikowi Krolowi Xięstwo swoie dziedziczne Gniewkowskie w Kuiáwach przedał zá dziesięć tysięcy złotych / k temu wziął bogáte Opáctwo w Węgrzech ná wychowánie / wszákże rychło potym gdy mu się sprzykrzyło mieszkáć w Węgrzech / wrocił się do pierwszego Klásztorá swoiego Diwionskiego do Burgundiey / y tám przyiąwszy z nowu zakon y kápice vmárł / á pomocnicy iego w Polszcze / iedni więzieniem / y pobránim imion ná Krolá / drudzy dobrowolnym wywołánim z ziemie byli skárani.

Weigow Zamek y Powiát álbo Woigowskie gdy był.

Dirsingenska ma być podobno Derwanska y Woigowska w rosirj zburzone.

Roku 1374. Komendator z Jnsterborku z iezdnym y pieszym woyskiem / w Zmodzi Weigowski powiát poburzył / y z łupámi wielkimi do Jnsterborku odsiedł. Potym się oburzyli ná Litwę wszyscy pográniczni Comendatorowie / z Hetmánem swoim Gotfridem de Tilia Márszałkiem Pruskim / á zebrawszy się wielką mocą znowu Dirsingenski y Weigowski powiáty w Zmodzi zwoiowáli / z ktorych sieroth set więźniow do Prus wywiedli.

Roku

Roku 1375. Krzyżacy dwie woyská zebrawszy / z więtszym w ktorym byli wszyscy Comendatorowie / do Litwy wciągnęli / á z mnieyszym Comendator Rágnety do Ruśi wtárgnął / ták z obudwu stron wołości poburzywszy / z wielkimi wzdobyczámi do Prus się wrocili. A Xiążętá Litewskie Olgerdus / Kieistut y Swerderko (musi być Swidrihayło) z swoimi y pomocnymi woyski ná troie się rozdzieliwszy / záraz do Prus wtárgnęli / Olgierd Welowski powiát / Kieistut Záplátheńską ziemię / Swidrigál Jnsterborskie włości / ogniem y mieczem zagony po stronach rospuściwszy burzyli / y pustoszyli / Dziewięć set Niemcow posiekwszy / Jnsterbork Zamek wzięli / y spalili / á bez żadnego odporu z wielkimi wzdobyczámi ludzi / skárbow y dobytkow do Litwy się wrocili.

Musi być wielkie woysko było gdzie wszyscy Kontorowie byli.

Wzaiemność łupow.

Jnsterborg spalon.

Mszcząc się tedy tey szkody Eberhardus Comendator z Rágnety z iedney strony / A Teodoricus Brat zakonny z drugiey / do Litwy weszli / ktorą wtorego dniá Miesiącá Lipcá kilko dni burzyli / A potorá ską więźniow poimawszy / do Prus bez odporu wsli.

Tegoż roku 1376. Elizabetá Lokietkowná Krolowa Węgerska stára / znowu ná gubernacią / Krolestwá Polskiego z Węgier przyiechálá przez Sądecz do Polski / gdzie ku niey wyiáchali Pánowie y Slachtá Krákowskiey y Sendomirskiey ziemie. A gdy przyiáchálá do Bochnicy / powiedzieli iey Polscy Pánowie / iż Xiążętá Litewskie ze wszystką mocą swoią gotuią się ná woiowánie Krolestwá Polskiego: A oná im z płochego rozumu niewieściego odpowiedziáłá / áby się o tym namniey niestárali / á bespiecznie ná to spáli / ponieważ (powiáda) moy syn Krol Ludwik ták mocne y długie ręce ma / iż ná sámo tylko imię ie / nie iedno gruba y leśna Litwá / ále y inne wszystkie okoliczne narody drzeć y pádáć musza.

Miech. Quoniam filius suus tam longam validamq; habet manum &c.

A w tym czásie bez mieszkánia / iáko Długoss y Miechovius lib. 4. cap. 30. fol. 25. Cromer. lib. 13. etc. piszą / Litewskie woyská / z Ruśi / z Zmodzi / y z Litwy zebrane z Xiążętámi swoimi z Kieistutem / z Jágielem / z Witoldem / z Trok / z Wilná / y z Grodná do Polski wtárgnęli / Lubárt też Fiedor Xiąże Wołyńskie z Lucká y Włodimirzá / y Jurgi Narimuntowic z Belzá z Wołyńcámi / y z Russákámi przez wielkie pustynie przyszli do Lubelskiey ziemie / á tám zgłaczywszy wszystkey mocy swoie / y potym rozszykowawszy się ná rożne zagony / z Lubelskiey ziemie przez Sendomirską ciągnąc / przyszli áż do Sanu Rzeki ná Podgorze / wtorego dniá Nouembrá álbo Listopadá Miesiącá / tám wszytki krainy Polskie miedzy Sanem y Wisłą rzekámi leżące / wszerz y wzdłuż zwoiowáli áż do Tarnowá / y zá Sendomirz dáleko w drugą stronę / A ták prędkości wielkiey w woiowániu vżywáli / iż bárdzo wielką wielkość Ludzi y Slachty / ták że Bogaczow w domach bespiecznych brali / y więzáli / á drugich niewczás vciekáiących po drogach y polach rożnych imáli. Przeto wielkich łupow y skárbow v nieopátrznych obywátelow onych krain wespołek z nimi sámymi nábrali. Piotras synowiec Janussá Arcibiskupá Gneznenskiego / porwawszy żonę z dzieciątkiem do piero národzonym / ieszcze niechrzczonym z Báránowá srzodkiem nieprzyiacioł ná koniu wyskoczywszy / ledwo przez Wisłę zżona y z onym dzieciątkiem vciekł. Grábina też z Tárnowá Castellana Wislickiego Grábie Michálká odymárła żoná / iádąc do Krolowey z wielkim pocztem kosztownie / widząc tuż Litwę zá sobą / ledwo się wybiegáłá z rękú Litewskich / przez Wisłę w czołnie / od sług pilnych przeprowádzona / á wozy skárbne / Rydwany y Kolebki / ták że Konie ze wszytkim sprzętem y skárbámi / Litwie ná łup zostáwili. Litwá potym ku Wislicy dziewięć mil od Krákowá puścili zagony / z ktorych mnkrore vły tylko się w kilku mil od Krákowá łupámi wielkimi obciążeni wrocili. A Helżbieta Krolowa Węgerska smierząc y cieszac on smętek y zákośne nárzekánie Ludzi dla burzenia Litewskiego / tańce z rozmáitą musiką / y krotosnie nakłádne

Kieistut z Trok / Jágełło z Wilná z Olgerdem oycem Witold z Grodná etc. do Polski.

Litwá áż do Sanu ná Podgorze.

Crom. Ita vt per multi de nobilioribus quoq; et locupletioribus, vel in fuga vel in domibus suis incauti à barbaris opprimerentur etc.

Piotras vciekł z żoną iáko Eneas z Troiańskiego pożaru.

Grábina z Tarnowá w stráchu.

Litwá około Wisłice burzy.

sprawowáłá /

Krolowa Bábá 80. lat máiąc krotofil w żywa.

Litwa 10. niedziel Polskę bez odporu burzy.

Miedniki gdzie dziś Wornie/ Arwistem dziś mieznáć/ Geissow/ Páskow/ dziś o tych mieznáć.

Márszałek Prusti Litwę nád Niemcem burzy.

Swowolenstwo Węgrow w Krákowie ná co wszło.

sprawowáłą/ ná Zamku Krákowskim w niedziele náznaczo po swietym Mikołáiu/ y táncowáłą wten czás Bábá stára osmdziesiąt iuż lat máiąc/ kiedy było o obronie pilnie myslić trzebá.

A Litwá też bez odporu cále dziesięć niedziel sobie w Posce táncuiąc/ łupy/ więźniow/ stad/ trzod/ y rozmáitych dobytkow wielką wielkość do Litwy ná zad przez Rádomską/ y Sendomirską ziemię pędzili/ Káplanow/ stárych y mále dziatki co sie do robot niegodziły y w dáleką drogę vstáwáły/ siekli y mordowáli/ Kościoły łupili y palili/ burząc co sie im kolwiek náwinęło/ y ták vszli do Litwy w cále/ ále Zmodź od Krzyżakow Prusich zwoiowáną náleżli/ y sześć powiátow zburzonych.

Bowiem roku 1376. Winrikus Mistrz Pruski/ słyszáąc iż wten czás Litwá do Polski wtárgnęłá/ on też vpátrzywszy czás do Zmodzi z swoim Rycerstwem woiągnął/ gdzie bez żadnego odporu sześć powiátow z zamkámi/ To iest Miedniki/ Eraigoły/ Arwisten/ Rozein/ ma być Rosienie/ Giessow y Pástow mieczem/ y ogniem zwoiował. Potym Kowno zamek obległ y dobywał go mocno/ ále gdy v szturmu wiele zacnych Slácheicow zakonnikow strácił/ niedobywszy Zamku do Prus odszedł. A Márszałká zdziesięcią tysiecy zbroynego Rycerstwá burzyć Litwę wyprawił/ ktory wołości nád Niemnem leżące zwoiowawszy/ z wielką korzyścią ludzi y dobytku do Prus sie wrocił.

Tegoż roku 1376. skoro Litwá z Polski wyciągnęłá/ Krolowa stára Żelżbietá Bábá on frásunek przez dobry trunek cieszyłá/ ná zamku w Krákowie igry rozmáite záwżdy sprawuiąc/ namniey się z onego srogie[go] oyczyzny swoiey zburzenia niezásmucitá/ áż ią drugi wdomu frásunek nowy zdybał/ Bo Węgrowie ktorzy byli z Krolową przyiáchali/ siáno y owies gdy kto álbo ná targ álbo ná swoie potrzebę wiozł do miástá/ záwżdy gwałtem swowolnie brali/ y inśze rzeczy wydzierali przekupkom ná rynku Krákowskim. Tego gwałtu áby też nie cierpiał ieden Slácheic Polski Przedborz z Brzezia gdy mu siáno wieziono do Krákowá/ postáwił sługi swoie przed domem swoim v Stradomskiey bramy. A gdy ták że Węgrzy iáko byli zwykli ony wozy z siánem brác gwałtownie poczęli/ bronili im tego słudzy/ áż się zobudwu stron powádzili. Krolowa to z zamku widząc/ wysłáłá Jáská Kmitę Stárostę Krákowskiego/ áby one zwádę vśmierzył y vspokoił/ á gdy iáchał ná konia miedzy wielki tumult ludzi/ postrzelon był od iednego Węgrzyná strzałą w syie/ áż spadł zárázem z konia y vmárł. A tu dopiero przyiaciele iego zápáleczywą żáłością záżusseni/ zbiegwszy się y zebrawszy zewsząd/ poczęli bić/ siec/ y mordowáć Węgrow/ nie tylko tych ktorzy się w onym gwałcie náwinęli/ ále y drugich z gospod wywłoczyli/ ktorych z ssat zlupiwszy/ y z pássow srzebrnych/ táko się won czás nosili/ áni wielkiego rodu Slácheicom nie folguiąc zábiiáli/ Ták iż tego dniá sto y sześćdziesiąt Węgrow zábito/ tylko ci żywo zostáli/ co do zamku mogli vciec. Trzy dni potym Krákowski zamek stał záwárty/ od zbroynego rycerstwá Kmitow oblężony. Działo się to ták Miechouius/ Długoś/ Cromerus y Herbortus z niego/ piszą/ roku 1376. á Wapowski y Bielski 1377. co ku rzeczy/ Bo po roku 1376. ktore[go] Litwá Polskę burzyłá *in Nouembre & Decembre*/ nástał był nowy rok 1377. Tego Kmity widzimy y dziś obraz málowány wychodzoc z zamku Krákowskiego po lewey rece do Miástá idąc. Węgry pobite pochowano wiedney Káplicy w Kościele S. Fránciszká/ ktorą y dziś Węgierską zowią. A Krolowa smutna z tego przypadku/ odiáchálá do Węgier/ dawszy ná vśmierzenie żáłości zábitego Oycá Piotrowi Kmicie Stárostwo Leczyckie.

Tegoż roku 1376. po śmierci Grzegorzá iedennastego Papiezá/ ktory z Fránciey z Auinnum Miástá stolec Papieski/ gdzie trwał przez 70. lat z wielkim vpadkiem Chrześciáńskim/ po wrocie do Rzymá przeniosł/ zá czym się zlotowu záś nowe ś

śkodliwe rozerwánie ostáło/ o Papiestwo/ Bo Włosy wybrali Papiezem Vrbaná ośmego/ á ten w Rzymie mieszkał/ przy ktorym też Włoskie/ Niemieckie/ Węgierską y Polską ziemią przestawáłá/ Fráncuzowie záś wybrali sobie drugiego Papiezá/ ktorego Clementem siodmym názwáli/ á ten mieszkał stolicą w Awinium/ przy ktorym Fráncia/ Hiszpánia/ y Anglia przestawáłá. A ták ci dwá Papiezowie z wielkim vpadkiem wszystkiego Chrześciáństwá/ ieden drugiego kląt/ y przeklądował. Aż potym zá tym rozerwániem we dwie lecie/ to iest Roku 1378. Jan Zus w Prádze Stolicy Czeskiey/ przeciw Odpustom y inśym występkom Papieskim iáwnie począł kázáć/ zá ktorym powodem przeklądawánie Mnichow y Duchowieństwá w Czechach/ y wnętrzne woyny wrosły. A trwał ten błąd około Stolice Papieskiey lat trzydzieści y dziewięć/ do Concilium Constancienskiego/ ná ktorym Roku 1414. Jan Zus y Hieronim Káznodzieie Czescy spaleni są. A trzey Papiezowie Jan 23. Grzegorz y Benedict/ z Stolcow Papieskich ná ktore się vpornie wozierali/ byli zrzuceni/ á ná ich mieysce wybran Papiezem Otto Columná/ ktory był názwan Marcin piąty/ á pierwśy trzey Papiezowie przerzeczeni rázem będąc/ ieden we Włoszech mieszkał w Bononiey/ Jan 23. Bo Rzym byli wten czás Węgrowie opánowáli/ Grzegorz w Ariminie w Franciey/ bo był w Auinium Pálac Papieski zgorzał/ á Benedict w Hiszpániey mieszkáli/ á miedzy narody rożnymi/ rożno rozkázuiąc/ rożne rożnice/ y rosterki rospustne rozsiewáli.

Dwá Papiezowie z wiecznym rázem.

Jan Hus y Hieronim Káznodzieie Czescy spaleni są. Trzey Papiezowie zrzuceni.

Węgrowie Rzym opánowáli.

Roku záś Páńskiego 1377. Ludwik Krol Węgierski y Polski/ chcąc się pomścić ná Litwie ták srogiego zburzenia Polskiego Krolestwá swoiego/ zebrawszy woyská Węgierskie/ y wszystkiey Polsce pospolite rußenie roskazawszy/ sam z Węgier do Polski przez gory Sanockie prosto ku Sendomirzowi przyciągnął/ gdzie też do niego Krákowskiey y Sendomirskiey ziemie/ y inśych powiátow Polskich Rycerstwo przybyło/ nád tymi przełożywszy Hetmánem Sandiwoią z Subiná/ postał ich dobywáć Zamku Chełmskiego/ ktorego zá krotki czás Polacy dostáli pod Russakámi/ á Ludwig sam z Węgry do Belzá się rußył/ á przy nim Krákowiánie z Sendomirzány/ á drudzy Polacy po wzięciu Chełmienskim/ Grábowcza/ Horodłá/ y Sewolosa/ Zamkow Litewskich dobywszy/ do Ludwiká Krolá pod Belzem leżącego/ z Sendiwoiem Hetmánem przyciągnęli. Tám Kieistut Xiąże Zmodzkie vczyniwszy się z nieprzyiacielá iednaczem/ zá gleitem Ludwikowym przyiáchał do woyská Polskiego/ y Węgierskiego/ y pogodził Krolá z Jurgim Nárimuntowicem Belskim Xiążęciem/ Synowcem swoim/ tym sposobem/ Aby Litwá wrocziwszy więźnie z Polski pobráne/ Jurgi Xiąże áby zamek Belski Krolowi podał/ ále Krol Kniázią Jurkowymi obietnicámi y łágodnymi słowy vbłágány będąc/ nie tylko mu Belz wrocił/ ále też y Lubáczow zamek wziawszy od niego wierności przysiege przydał/ nád to mu z Bochinskiey żupy ná kożdy rok sto grzywien żołdu postąpił y zápisał/ á ták się dokonáłá vgodá Polakow z Litwą przez Kieistutá iednaczą/ á Chełmska y Belska ziemiá przy Litwie zostáły. A do tego im pomogło/ iáko Cromerus lib. 13. pisze/ zátárgnienie miedzy Węgrámi y Polakámi/ dla ránienia wtwarz Piotrá Száfránicá/ ktoremu zá nagrodę dał zárázem Krol Zamek Pieskowę skáłę/ z ktorey się dziś Száfránicowie piszą/ á woyská Węgierskie/ y Polskie (obawiáiąc się gorszego rosterku) ktore był ná Litwę zebrał/ rospuścił. Sámych Toporczykow/ ktorych są w Polsce głowę Teczyńscy Grábiowie/ było wten czás siedm Chorągwi. Pisze też Bonfinius/ iż dwá kroć potym Xiąże Litewskie/ ktorego nie miánuie/ Ruskie ziemie pod Węgrámi náiezdzáło/ Bo Ludwik Krol chcąc Ruskie ziemie od Polski [illegible]ść/ á do Węgier przyłączyć/ rozdał był wiele zamkow Ruskich Pánom [illegible]m/ z właßczą Emerikowi Agrienskiemu Biskupowi/ Jurgemu Zudere-

Polacy Zamkow Ruskich dobyli.

Kieistut iáko Dlisses/ chytry iednacz. Vgodá Litwy z Ludwikiem.

Lubáczow do Belzá przodáno Nárimuntowicowi/ o Zołd z Bochnie.

Arcibiskup Agrienski/ Emerik Dzurdzi/ Zuderi Bebek/

mu z brátą/

r ij

y mu z brácią / Emerikowi Bebekowi / y Janowi Zapolemu / ktorzy ze wßystką władzą imieniem Krolá Ludwiká / z strony Krolestwá Wegerskiego w Ruskich krainach roskázowáli / o ktorą krzywdę nieznosną wten czás Polacy zewßąd vtrapieni áni ßeptáć smieli. A Ludwik Krol zostáwiwßy w Polßce Gubernatorem Władisłáwá Xiążę Opolskie do Węger odiáchał. Wyprawił potym Ludwik v Papieżá Grzegorą potwierdzenie ná Arcibiskupstwo Hálickie / ná Biskupstwo przemyślkie / y Chełmskie / ále Arcibiskupi stolec / iáko się zda Cromerowi / był potym przeniesion do Lwowá / á Biskupstwo Lwowskie do Kámieńcá Podolskie / ták iż w Haliczu iedno Ruski Władiká został / z Włodimirzá też do Lucką Jágelo Krol Polski stolicę Biskupią potym przeniosł / ták o tym będzie niżey.

Tegoż roku 1377. Amurat tego imienia pirwßy / trzeci Krol Turecki Wnuk Otomanow / á Syn Orchanow / bárdzo strwożył Weneckie y Genuenskie w Greciey pánstwá. A ten był przyzwan przedtym ná pomoc od iednego nie własnego Cesárzá Greckiego Cantákusená roku 1363. przeciw własnemu dziedzicowi Cesárstwá Constántinopolskiego Paleologowi / á przewiozwßy się z Azyey v Caliopollá przez Helespontskie morze w nawách Genuenskich / bárdzo wiele Miast Greckich posiadł miásto pomocy / potym Bulgárskie / Serbskie / Bossenskie y Albánskie Xiążętá srogo poráził / y ziemię ich pobrał / á drugie zhołdował / y Andrinopolim Miásto wielkie w Trácicy opánowawßy / stolicę swoię w nim założył. A ták był w postrách Włochom / iż Papież boiąc się o Rzym / zewßąd pomocy ßukał / y do Polski przystał Legatá Maioricenskiego Biskupá / ktory roku 1376. złożywßy Synod w Vnieiowie wyłudził Podátek ná Biskupach y inßym Duchowieństwie / iż Papiezowi postąpili / ná woynę Turecką (niewiadomo własney od Litwy w domu) po dwu grosży od káżdey grzywny / nád to po Biskupie Wrátisłáwskim Prediślawie / ktory był w ten czás vmárł / wziął 30000. złotych czerwonych / A Papież vstáwił sobie z tego Biskupstwá płácić ná káżdy rok po 8000. złotych czerwonych / dla tego do siodmego roku zwłoczył Sacrą á sam gdy mu zásmákowáło dochody brał.

Amurat też Krol Turecki stoczywßy bitwę z Lázárzem Serbskim Despotem w Missiey został ná plácu kopią przebity / wßákże y Lázarz Despot támże mężnie gárdło dał / ácz Chrześćiánie zwycięstwo otrzymáli / y dziś ieszcze iákom się sam náśłuchał w Bulgárzey piesni o tey bitwie żáłosne z weselim zmießáne / Bosnowie y Rácowie Sławienskim ięzykiem śpiewáią. Teraz do swoiey rzeczy Litewskiey przyskpuię.

Kieistut Xiąże Żmodzkie roku 1377. ktory był więcey zwykł fortelámi / y chytrością / iáko Miechouius mowi / niżli mocą walczyć / ßkoda pierwßą w Litwie y w Żmodzi przez Krzyżaki vczyniona oburzony / woyská swoie przez Mázowieckie ziemie do Prus przeprowádził / gdzie się Litwy nigdy niespodziewano / A wßystkie krainy koło Dziatdowá y Nidborku dwudziestego dziewiątego dniá Septembrá ogniem y mieczem zwoiował / zburzył y spustoßył / A wielkimi wzdobyczámi więźniow / skárbow / y wßelkiego dobytku obcią żony / do Litwy táż droga przyciągnął.

Tegoż roku máło przedtym Witołt Syn Kieystutow młodzieniec vdátny / Ręką y sercem śmiáły / á do woyny chćiwy / pierwßą wyprawą sam przez się do Prus wciągnął / o świętym Jakobie Miesiącá Lipcá 26. dniá / Insterborg Zamek y Wołość iego poburzył / á rospuściwßy zagony áż do Tainowá wßerz y wzdłuż srogo spustoßył / złupił y zwoiował / á záś ßiwßywßy się y záprawiwßy wielkimi łupámi obciążony / bez vtráty swego woyská z zwycięstwę do oycá się wrocił.

Witołtus Mistrz Pruski chcąc tych ßkod powetować z wielkim woyská swych Krzyżakow / w Ruskie krainy ná Podláße ciągnął / á pod Bielskiem

Ie Arcibiskupstwo.

Łuckie Biskupstwo.

Turcy napierwszy do Ziem Chrześciáńskich w Europie.

Andrinopolis wzięte.

Idem Cureus citat. Papieżowi zásmákowało Biskupstwo Wrocławskie.

Amurat Turecki zábit.

Miech. fol. 259. Dolis magis quã viribus &c. Kieistut Pruss ięszcze.

Pierwsza wyprawá Witoldowá do Prus. Miech. Vitoldus adolescens manu & animo promptus &c. Ma być podobno do Tapiowá nie Tamowá 5. mil od Krolewcá.

dni leżał. Ale niedobywßy Zamku / burząc y paląc / áż do Kámieńcá ciągnął / stámtąd w Litewską / y w Żmodzką ziemię zagony rospuścił / ktore srogo spustoßywßy / gdy iuż z łupem wyciągał / Litawowie sámotowki tám gdzie miał ciągnąć chytro zástáwili / lás wielki ná wielu mieyscach spodcináli / doły po drogach pokopawßy / á darnem y liściem nákrywßy / gdzie część wielką y przednieyßą woyská Niemieckiego pobili / w ktorym bárdzo wiele wodzow zacnych poległo. A drudzy też po leśiech łupy porzucáiąc / vciekáli / drudzy mocą obronieni vßli.

Tegoż roku Olgerd y Kieistut z wielkim woyskiem ná troie rozdzielonym do Prus wtárgnęli / á zburzywßy / spustoßywßy / y w popioł obroćiwßy / Mielowski y Insterborski powiáty pałac / siekąc / y plundruiąc / do Salewá zamku Cánonikow Krolewieckich zagony rospußczáli / A wßytką Salowską ziemię ogniem / y mieczem zniszczywßy przez Insterborskie wołości zburzone z wielkimi stádámi więźniow / łupow y dobytkow do Litwy się wrocili.

Potym Comendator z Rágnety y drugi z Bálgi / y Brát zakonny Kune Zadenstein / káżdy swoim osobnym woyskiem ze trzech stron Litwę iáko ktory nadáley mogł burzyli / á z więźniámi do Prus odeßli.

Tegoż Roku sam Mistrz Winrikus / zebrawßy wielkie woyská z pomocą Xiążąt Rzeskich / y Zakonu swoiego do Litwy ciągnął / gdzie dwá zamki Bartemcurk y Demrin ná gránicy Żmodzkiey zbudował / á niż ich dokonał / wyprawił Márßałká Gotfrida z Lindy z wybránym woyskiem / ktory Litwę zburzywßy / więźniow wielkość wywiodł.

A nieprzestawßy ná tey wyprawie Mistrz Winrikus gdy mu przyßli ná pomoc Rákußánie / do Żmodzi ciągnął / gdzie dwá powiáty Kalędnarenski / y Wedulski przez dni dziesięć burząc wielkie łupy do Prus wywiodł.

Potym roku 1378. Márßałek Pruski Gotfridus z Lindy máiąc dwánaście tysięcy woyská przebránego / wtárgnął do Litwy / ktorą áż do Trok y do Wilná burzył / ktorego mocą Kieystut strwożony / vdał się w rokowánie / y otrzymał to iż Márßałek dáley nieburząc / ná łupach ná ten czás wziętych przestawßy ná zad się wrocił.

Po nim záraz Comendator z Rágnety Brát Kune de Zattenstein z nowym woyskiem w dzień S. Janá Krzcicielá do Żmodzi y do Litwy wciągnąwßy / poburzył Labiowskie / Prewanskie / Arwiskie / Pasterinskie / Eraigolskie / Pernarei skie powiáty / áż wielkością łupow do Rágnety wyciągnął.

A gdy Krzyżakom z Niemiec nowe pomocy z świeżym Rycerstwem ná pomoc przybyły / záraz Gotfridus de Linda Márßałek Pruski / trzecią wyprawą ná Litwę się oburzył / Máiąc w swoim woysku wßytki Comendatori. A ták zá pięć noclegow cokolwiek się trafiło Mieczem y ogniem páląc do Wilná przyciągnął. Tám Xiąże Kieystut / ktory ná ten czás w Wilnie mießkał / wziąwßy przymierze z Niemcy ná ieden dzień / prosił / áby się wstrzymáli od palenia Miástá Wileńskiego / co ácz mu Márßałek Pruski przyobiecał / wżdy Niemcy potowicę Miástá spalili / A drugiey połowicę Mießczánie ledwo obronili / á skoro dzienne przymierze wyßło / poczęli Niemcy dobywáć Zamkow Wileńskich / Ale obaczywßy Márßałek iż ich niemogł dostáć / bo się Litwá mężnie bronią / przestawßy od oblężenia / z woyskiem do Prus odciągnął.

A w ten czás Witołt Kieistutow Syn z piącią set Litewskich Kozakow / Niemieckie woysko vprzedzáiąc / żywność zapaśną ktorą byli Krzyżacy w leśiech y w pustyniach ná swoie zwracáne zostáwili y záchowáli / vbiegły pobrał / A ostátek popsował / ták iż Niemcy gdy ná one mieysca przyßli nienálazwßy żywności / przez ßeść dni głod srogi cierpieli / ták iż ich wiele vstawáiących ná

Miech. Miechouius lib. 4. Niemcy porázem.

Wielowa od Krolewcá 7. mil.

Litwá Prussy zburzyłá.

Niemcy Litwę burzą.

Dwá Zamki przeciw Żmodzi zbudowáne.

Ma być Kottenianiski y Widuklewski powiáty zburzone: ktorych dziś ią Párochie Miechouius zowie lib. 4. cap. 34. Kalta neyen / et Vidukle.

Niemcy się áż od Trok y od Wilná wrocili. Conter Ragnet ści burzą Żmodzi. Miech. fol. 260. ták zowie to powiáty / Przewali / Labiow / Arwisch / Pasterin / Ereglen et Pernarei. Miech. Habens in suo commitatu omnes Commendatores, Tám woysko Niemieckie wielkie być musiáło.

Litwá vol Wilná Miástá y zamkow obronilá.

Fortel Witołtow ná Niemce.

drogach pomárko / á Litwá ich z Witoltem vstáwicznie z kątow y w cżáśnych mieyscach trapili.

Tegoż Roku Károlus czwarty Cesárz y Krol Czeski miesiacá Nouembrá 29. dniá vmárł / w Prádze pochowan / á ná iego mieysce Syn Waclaw Cesárstwem y Krolestwem Czeskim rządził roku 1378. ktorego też czássu Jan Hus v Czechow w Prádze poczał kazáć. Tegoż roku czego się nie godzi zámilczeć / strzelbá ogromna y strášliwa / ktora dziátem pospolicie zowiemy / ku zátrácenniu wielá godnych ludzi / ieden Niemiec v Wenetow wymyślił / z spiże álbo z miedzi vlaną / ále Rusínice przedtym tákże Niemcy wynáleźli / ktora strzelba iáko się wyżéy powiedziáło / Gedimin Wielki Xiądz Litewski Oćiec Olgerdow / y Kieystutow / Dziad Jágełow / y Witoltow był naprzod zábity. Aczkolwiek Cornelius Agrippa in libro de vanitate scientiarum, tákże Volaterranus y inszy tego chcą dowodzić / iż strzelbá Rusnicżna ogniśta z dawnych wiekow byłá w vżywániu / co się y z tych wierszow Wirgiliuszowych pokázuie / gdzie mowi:

Vidi & crudeleis dantem Salmonea pœnas
Dum flatus Iouis & sonitus imitatur olympi, &c.

Semowit záś Xiąże Mázowieckie Syn Troydenow roku 1381. vmárł / zostáwiwszy trzech Synow Jánuszá / ktory miał zá vdział Wárszáwę / Semowitá ktory miał Płocko / á Henrykà ktory był Proboszczem Leczyckim został / á potym Płockim Proboszczem y Biskupem będąc / ożenił się z Siostrą Witoltową Ringalą iáko o tym będzie niżey.

Tegoż roku Winrik álbo Henrik Kniprodensis Mistrz Pruski / wielki y ze wszystkich Krzyżakow naokrutnieyszy naiezdcá y borzyćiel Litewski y Zmodzki vmárł w Malborku / á ná iego mieysce wybran iest dwudziestym Mistrzem Konrad Zolner / od Wenclawá Cesárzá / á od Vrbaná szostego Papieżá potwierdzony.

Tegoż też roku 1381. według Miechouiussá / Olgerd Gediminowic Xiądz Litewski / w zeszłey stárości ták częstym á srogim y gwałtownym Prussim naiazdom mężnie odpieráiąc żywot z śmiercią przetrymáwszy / ktory z Annibálem Cartaginskim / z Scypionem / y Dentatem Rzymskimi / Strophanesem Egipskim / z Pirussem Epirotskim / Jugurtą y Juba Mauritanskim / y z onymi Troiánskimi / Greckimi / Tebanskimi / Lecedemińskimi / Xiążęty y Krolámi sławnymi w męstwie y w dzielności porownał. A áczkolwiek był Pogánskim Monárchą / y Chrześćiánow częstymi woynámi trápił / wszákże w tey mierze miásto winy / y przygány wieczney sławy Korony miedzy onymi Rycerzámi / ktorych dzielności przeważnych / Heroes zwano / otrzymał.

Ponieważ vprzeymość bronienia oyczyzny y práwá woienne máło należą do wiáry / á ktory narod w iákim się nabożeństwie od przodkow podánym vrodzi / tego do gárdłá rad więc strzeże: A Olgerd też tym sposobem záraz y rozszerzenia páństwa y chwały Bálwánow oycowskich / iáko oyczyznę y pospolitą rzecz woną czás potrzebowálá chatliwie bronił.

Jágełá Synà ktorego ze wszytkich nawiecey miłował / ná Wielkie Litewskie Xiestwo po śmierći swey náznáczył / Kieystut też Xiąże Zmodzkie dzielne / áczby był mogł Xiestwo záraz po Olgerdzie opánować / ále w tym pilnuiąc ślubu swego y miłości Bráterskiey / Jágełowi Synowcowi Stolcá Oycowskiego postąpił / áczmu się to źle porym zápłácilo / iáko o tym niżey obaczyss.

O Olger

O Olgierdowych y Kieystutowych Synach y ich vdzialech.

Rozdział XIII.

Olgerd ieszcze zá żywotá Oycá swoiego Gediminá / poiął był pirwszą żonę Vliánę Corkę Xiążęcą Witebskiego iedynaczkę / po ktorey y Witebskà dostał / á z tą miał sześciu Synow w wiárę Ruską álbo Greckà pochrzczonych / Pirwszy y stárszy był názwan Włodimirzem / ktory miał Kiiowskie Xiestwo zá vdział / ten záś splodził Alexandrá po Ruskù Oleską Synà / ktory Stucko záłożył / y Oświeconych Xiążąt Stuckich Narod y Familią sławną Olelkowicow rozmnożył / Wtory Iwan Zedziewit ktory miał ziemie Podolską / Trzeci Kniáż Siemion Lingwieniey / ten miał vdział ná Mścisłá wiu / Czwarty Wigunt Andrzey vdział iego był Trupszczek / á ten był potym Połocką dobył y Lukomlą / z pomocą Krzyżakow Pruskich / gdy Jagełło do Krakowá ná koronácią vściachał. Potym był od Witoltá porażony y poimány / á do Chęcin ná więzienie posłány / gdzie trzy látá siedział / iák o tym będzie niżey. Piąty Constanty / vdział iego Czerniehow Siewierski / y Czártoryisk / z ktorego Xiążętá Czártoryiskie / Szosty Fiedor Sanguszko / z ktorego narod Xiążąt Kosserskich / y Kowelskich Sanguszkow.

Stuckie Xiążętá.

Iwan Zedziewit.

Lingwin Mścisławski.

Ci do Moskwy zásli.

Czártoryiskie Xiążętá.

Xiążętá Sanguszkowie.

A gdy vmárłą Kniehini Vlianą / poiął Olgerd y Xiążęcią Twierskiego drugą żonę Márią imieniem / z ktorą miał naprzod Jágiełłá / ktory był potym przechrzczon Wádisławem zostawszy Krolem Polskim / drugiego Skirgayłá / ktory Kázimierzem / trzeciego Swidrihailá / ktory Bolesławem / Czwartego Koributá / ktory Dimitrem ná Chrzćie názwány / z ktorego Xiążąt Zbárázkich / y Wisniewieckich narod idzie / Piątego Dimitrá / z ktorego sławne y mężne Xiążętá Koreckie. Szostego Wiguntá / ktory był ochrzczon w Ruską wiárę pirwey / y názwan Wasilem / á potym Alexandrem / gdy się w Rzymską wiárę przechrzćił / był miánowan / Ten też miał vdział ná niektorych zamkach Siewierskich / á w Litwie ku temu Kiernow trzymał. A potym Jágełło zostawszy Krolem Polskim tegoż Wiguntá álbo Alexandrá imo inśze Bráty / iż był w Rycerskich y wszelkich spráwach postronnych dzielny / miłował go / y dał mu był Bydgoszczą / y Inowłodsław w dzierżáwę / y inśze dochody w Polszczę. Ale potym otruty z naprawy Witoltowey / iáko o tym z pewnych dowodow niżey obaczyss.

Pierwsza żona Olgerdowá.

Jagełło.
Skirgiłło.
Swidrigaiło.
Koribut.
Wisniewieccy y Zbárscy Xiążętá.
Koreckie Xiążętá.
Wigunt Alexander.

Cromerus lib. 14. y Bielski w kśięgach 3. o Polskim Krolestwie / Tylko iedną Ruską Xiążęcią Twierskiego Corkę Olgerdowę być żonę kłádą / z ktorą sámą miał powiádáią tych dwánaśćie Synow / Jágełá / Skirgełá / Swidrigełá / Borissá Koributá / Wigundá / Kortigellá / Narimuntá / Languinà / Lubártá / Andrzeiá / y Butáwá. Alem ia tego z Látopiszcow Ruskich y Litewskich zbárych dośiedł / zgadzáiąc ich piętnaśćie dla wybádánia prawdy / iż miał dwie żenie Olgerd á obiedwie Ruśce / pirwszą Xiężnę Witebską Vliánę / z ktorą miał wyższey mianowánych sześnow / y ktorey ia obraz tymi oczymá widział po stároświecku roku 1573 málowány wespołek z Olgerdem mężem ná zawku Witebskim wyżnym w Cerkiew stároświeckiey drzewiáney ná podmurzu / ktory zamek y wieże ná sámą Xiężną

Narimuntá Látwiszcze y Kormiłłá Podlani.

Konradus Zolner Mistrz Prusti 20.

Olgerd vmárł.

Virgil. 6. Æneid.

Corn: Agrip: De verbo Dei in vanit. Scient: cap. 100.

Wdziały trzech Xiążąt Mázowieckich.

Winrik Kniprode Mistrz Pruski vmárł.

Iáko o tym będzie niżey.

Witebsk zamek ná troiomem iaz ſkale zolmierſka trzy látá.

zmurowáná w niebytnosći Olgerdowey / gdy ſię bárwił Pruſką woyną / tákże ow Pálac od niznego zamku / ktory dziś zlamano / tylko go ſcianá iedna gwałtowna ze wſchodámi ſtoi. Też ſam Cromerus ná teyże kárćie wyżſzey tego poświadczáiąc piſze / Obuenerat etiam Olgerdo in Ruſſia Witeblcenſis Dominatus cum unicam ducis eius oræ filiam uxorem accepiſſet &c.

Toż też ſam przeciw ſobie Bielſki wſpominaiąc krotko národ Jágełow piſze / iż ſię Olgerdowi doſtáło Krewo: ále po żenie wziął Witebſk / etc. Tegoż y Miechouius lib. 4. cap. 36. fol. 265. poświadcza / Olgerdo (obuenit) Creua cui Dux Ruſſiæ de Witebsko unica, quam reliquerat filia, in matrimonium tradita, Ducatu quoq; ſui ſucceſſionem tradiderat &c. Ale tá rzecz iż ieſt przez ſię ſámá iáſnie dowodna / ták długiey zabawki niepotrzebuie / tylkom to przytoczył potwierdzaiąc prawdę Látopiſcow Ruſſkich / á dla okazánia iſtotney prawdy.

Synowie y corki Kieyſtutowe.

Kieiſtut záś z ieney żony Biruty Zmodki Polonganſkiey / miał ſześć Synow Witoltá / Pátryká / Totiwiłá / Sigisoa álbo Sigmuntá / y Woidatá / y dwie Corce / Ringalę ktora była dána w małżeńſtwo Xiążęciu Mázowieckiemu okrutnemu / druga Danutę álbo Anną / ktorą był poiął Janus Xiąże Mázowieckie / y do ktorey ono był przyſzedł Oćiec Kieyſtut vćiekaiąc z Malborku / y Witolt Brát tákże z Krewſkiego więzienia. Pátryk miał vdział / Branſko / Żuraß / y Strámelę. A ten wykonawßy wielkie woyny z Krzyżákámi Pruſkimi / zábit ieſt od Tátárow roku 1398. Woydat od Krzyżakow gdy wzięli Kowno z trzydzieśćia Pánow poimány / Totiwił gdy z brátem Witoltem zamku wyżſzego Wileńſkiego dobywał / z Dziáłá ieſt zábity / O czym Cro. lib. 15. A Sigmunt máiąc pirwey w Stárodubiu vdział / potym zoſtawßy w X: Litewſkim / w Trokach zárzezány.

A iáko Olgerd y Kieyſtut záwżdy ſię ßczerze y vprzeymie áż do ſmierći mimo inßych Brátow miłowáli / ták też y Synowie ich Jágeło z Witoltem / áczkolwiek ſrzodek ich miłośći był rozerwány / wßákże początek ich brátérſtwá ſtutkiem był potwierdzony. Olgerd Jagełá nád inße Syny miłował / y náznáczył go zá przyzwoleniem Brátá Kieiſtutá po ſmierći ſwoiey ná Wielkie Xięſtwo Litewſkie. Kieiſtut ſię tákże w Witolćie two inßych Synow kochał / iż iego obyczáiow iáko własny Oćiec náśládował / ktemu Oycá twarzą / poſtáwą / rycerſką dzielnośćią / chybkośćią / w ſercu y w ręku ſmiáłośćią (ták go Miechouius ná kilku mieyſcach máluie) własnie w ſobie zá życzliwośćią nátury łáſkáwey wyráził etc.

A tu niechay będzie Czytelniku miły Xięgi dokończenie.

Máćieiá Stryikowskiego C. Z. Kroniki Litewſkiey Kſięgi XIII. Rozdział I.

O Jágiele Olgerdowicu

Wielkim Xiędzu Litewskim / Krewskim / Witebskim / etc. Roku 1383.

Do Wielmożnego Páná / Páná Mikołáiá Sapihi / Woiewodi Mińſkiego / etc.

Kieiſtut Xiąże Zmodzkie / Trockie / Grodzieńſkie / y Podláſkie / odprawiwßy zwyklym obyczáiem oyczyſtym ná zgliſkach Wileńſkich pogrzeb Olgerdowi Brátu / záráz przy bytności wßyſtkich inßych Xiążąt Litewſtich / Brátow / Synowcow / y Synow ſwoich / y przy zgromádzeniu wielkości Pánow y Boiárow Litewſkich / Zmodzkich / y Ruſſkich / Jágełá Synà Olgerdowego / Synowcá ſwoiego ná wielkie Xięſtwo Litewſkie y Ruſkie podniośł / y zwyklymi Ceremoniámi w czapkę y w ßáty Xiążęce z mieczem vbranego ná ſtolicę Wileńſką poſádził. Támże mu ſam naprzod z Synámi ſwoimi y z inßymi Xiążęty y z Boiáry przyſiędze poddáńſtwá oddał / co wßytko czynił Kieiſtut z ßczerey miłości / y wierney vprzeymości / ktorą ſtale chował ku Olgerdowi Brátu y po ſmierći iego / iż mogąc wten czás záráz wßytko wielkie Xięſtwo Litewſkie / Ruſkie y Zmodzkie opánowáć / ponieważ iż miał wßytko w mocy / iednák rzadko w Kronikach ſtychány ßczerości ſwoiey dośćć czyniąc / zániedbawßy ſiebie ſamego y Synow własnych ſwoich / tey vcześności y zwierchniego przełożeńſtwá ná ták wielkim páńſtwie Litewſkim Jágełowi Synowcowi życzył / y tákmu ſtárußek on / nieznużony Krzyżakow Pruſkich burzyćiel / y náieźdźnik / cześć wyrządzał / iż záwżdy do iego rády / y do ſtolice / ták ieden Xiążątek lekkich vcząſzał / y wßyſtkę miłość nie ináczey ták ku Oycu iego Olgerdowi Brátu ſwoiemu zmárłemu / ieno okázował / Ale mu ſię tá ßczerość wiáry y miłości nie ſoremnie zápłáćiłá / tym obyczáiem.

Ścierość rzadko ſłychána w Kieiſtucie ku Jágełowi.

Był v Jágełá w wielkiey łáſce niejáki Woydiło / człowiek chłopſkiego proſtego narodu chytry y dochćipny. Ten będąc naprzod v Olgerdá Oycá Jágełowego piekárzem / á według Bielſkiego piwnicznym / (ktory podobno inter piſtrinam & pincernam diferentiey nie zrozumiał) ták ſię pilnośćią porządkiem y dochćipną wkázdym poſtępku ſprawą Xiążęciu zálećił y vpodobał / iż z Piekárzá Komornikiem / potym Podczáſzym zoſtał / ná oſtátek wßyſtkich táiemnych rad y ſpraw ſwoich / vczynił go Olgierd wiernikiem y nawyżſzym Secretarzem / w ktorey łáſce nád inßych Pánow był zacnieyßym áż do ſmierći Olgerdowey. Ale y Jagełło zoſtawßy Wielkim Xiędzem Litewſkim zá życzliwośćią Xięſtwá Stryiá / namniey go w łáſce oycowſkiey y przyiáźni nieopoſledził / y owßem nád to niedołożywßy ſię Stryiá Xięſtwá y oobrodzieiá ſwoiego / dał w małżeńſtwo Woidiłowi Sioſtrę ſwoię rodzoną Xiężną Máriá / y Lidę zamek w poſſágu ze wßyſtką przyległością. Ktore ſtádło nie według godności złączone / bárdzo Xięſtwá obrußyło / y o ſzy[illegible] obaczy[illegible]

Woidiło chłop potem Xiąże Jágełow. Crom. lib. 14. Woidilo ruſticanæ & obſcuræ ſortis homo, calidus et impiger, qui enim primum piſtrinam exercuiſſet &c.

Maria Olgerdowna Woiewodzina Woidiłowa.

obaczył Woidiło/obawiaiąc się áby dla powáżności Kieystutowey wiáłki zelżywości y poniżenie álbo niebespieczność zdrowia nie przyszedł/ począł Kieistutá przed Jágełem oskárżáć/ rozmáite potwarzy wymyślaiąc/ y przywiodł do tego porządu swoią y czestą namowę Jágełá. Xiąże młode/ iż się potáiemnie z Mistrzem y z Krzyżakámi Pruskimi zprzymierzył/ zprzysiągł y spisał ná Kieistutá/ Ale Pan Bog ktory zdrády y kopánia chytrych dołow pod bliźnim nie lubi/ zárázem ty wierutne postępki/ y sámołowki Woydiłowy y Jágełowy obiáwił/ Bo Augustin (á Miechouius pisze Sundstein) Kontor Osterodomski/ ktory był został kumem Kieistutowi/ gdy Corkę iego Danutę álbo Annę ochrzcił wydáną w małżeństwo zá Januszá Xiąże Mázowieckie/ przestrzegł w tym Kieistutá/ iż się Jágełło ná iego gárdło zprzymierzył z Krzyżakámi Pruskimi y Liflandskimi/ przez tractaty Woydiłowe/ przeto mu rádził áby się miał ná ostrożności z Synámi y z Zamkámi swoimi.

Nádá przewrotna Woidiłowá/iáko Achitofelowá. 2. Regum 15. 16. 17.

Zdrádne rády Woidiłowe wydáne.

Vsłyszawszy to Kieistut posłał po Synà Witołtá do Grodná/ ktory tákże właśnie z Jágełem się miłował/ iáko przed tym Kieystut z Olgerdem/ iżby práwie parę Orestessow/ y Piládessow/ y Jonátę z Dawidem/ y iedno chcenie y niechcenie/ przyiáciełá y nieprzyiaciełá/ iáko miedzy Oycámi/ ták miedzy Synámi mogł obaczyć. Gdy tedy przyiáchał Witołt do Trok/ vkazał mu Kieystut Oćiec z płáczem listy przestrzegáiące od Contorá Osterodomskiego/ mowiąc/ Oto maß skutek miłości Jágełowey/ ktorą z nim maß/ iż się ná gárdło moie y twoie z Krzyżakámi głownymi náßymi nieprzyiacioły zprzysiągł/ Ták mi obrodzieystwo moie oddáie/ iżem go ná Stolicę Oycowską Wielkiego Xięstwá Litewskiego podwyższył/ máiąc to w swoiey mocy/ k temu ná żelżywość náßę dał zá Woydiłá Siostrę swoię y twoię zá chłopá niegodnego/ ktory vstáwicznie ná mię y ná cię z Jágełem niewdzięcznym dobrodzieystwá moiego zdradliwie śiádłá gotuie y stáwia.

Nárzekánie Kieistutowo ná Jágełá.

Witołt Jágełá obmowcę z rodzeństwá przeciw Kieistutowi.

Ná to Witołt odpowiedział ßeroką rzeczą rozwodząc Oycowi/ áby temu niewierzył/ iżby kiedy Jágełło iemu co złego miał myślić/ á iż to wßytko plotki lekkich y nikczemnych ludzi/ ktorzy ßepetliwymi ięzykámi vsiłuią rozerwáć miłość miedzy Xięży przyiácioły. Ták tedy to podeyrzenie ná Jágełá Witołt przed Oycem zátárł y zágłádził/ iż to był Kieystut mimo się puścił/ Ale się rychło trzęsły Woidiłowe wynurzyły. Bo Jágełło ßukáiąc przyczyny podniesienia woyny ná Stryiá Kieystutá/ dał Skiergayłowi Brátu rodzonemu Xięstwo Połockie/ ktore wten czás trzymał Andrzey Harbaty przedtym Woydat rzeczony/ Syn Kieystutow Brát Witołtow. Ale gdy Połoczánie przy pierwßym Xięciu swoim Woydáćie Andrzeiu Kieystutowicu státecznie stáli/ niechćieli przyiąć Skiergáłá zá Páná/ przeto Jágełło áby swoiego przedsięwzięcia dokazał/ posłał woysko Litewskie y Ruskie/ z Skiergáłem Brátem/ áby mocą dobył Połocká/ á Andrzeiá Synà Kieystutowego wyrzucił. Posłał też do Mistrzá Liflandskiego/ áby według spolnych zapissow dał pomoc Brátu iego Skiergáyłowi pod Połocko/ Ktory to rad z chęćią vczynił/ y sam osobą swoią z Kontorámi y z rycerstwem ziemie Liflandskiey przyciągnął pod Połocko/ á zgłączywßy moc swoię z woyskiem Litewskim y z Ruskim/ dobywáli Połocká vsilnymi ßturmámi pod Andrzeiem Kieistutowym Synem. Jágełło też z drugą stronę wtym czásie miał przywieść woysko Krzyżakow Pruskich ná Kieistutá sámego.

Witołt Jágełá obmowcę z rodzeństwá przeciw Kieistutowi.

Połocká Litwá y Niemcy dobywáią z Skiergáyłem.

Ale Kieystut stáruszek drugi Vlisses/ y Nestor Litewski/ w wielu przygodach y bitwach wyćwiczony y doświádczony/ czuł pilnie o sobie/ y rzekł do synà Witołtá mowiąc/ iżeś ty wierzył Jágełowi/ á teraz się iuż iáwnie zły iego vmysł okázał/ iż Brátá twoiego/ á Synà moiego Andrzeiá Woydatá z Niemcámi Liflandskimi ná Połocku dobywa/ á potym mnie y ciebie/ iesli o sobie myślić n

Ten ono był Woidat to Kowrote poimał od Niemcow.

będziemy

będziemy rychło z Swiátá zgłádzi/ ponieważ się z Woydiłem iuż ná to ták sam widzą nászádził. Ale Witołt w miłości ku Jágełowi trwáiąc áni iáwnymi znáki áni płáczem oycowskim zmiękczony/ niechćiał temu iáko żywo wierzyć/ áby kiedy Jágełło iemu y Oycowi iego Kieystutowi miał co złego myślić/ y z tym od Oycá odiáchał do Grodná. A Kieystut stáruszek nie czekáiąc áby go nieprzyiaćiel ná łożku nie zdybał/ zebrał rycerstwo swoie Trockie y Zmodzkie potáiemnie/ posłał też do Wilná przed sobą o trzy stá Mirzow doświádczonych w wierze Slachcicow Zmodzkich/ ktorzy rożno po gospodach iáko goście stánęli/ potym o cztery stá podwod zgotował wozow/ na ktorych tákże ludzi zbroynych zákrył o ßeść śet/ przykrywßy ich zwierchu skorámi/ á drugich siánem/ y słomą/ tych do Wilná rożnymi bramámi w párkan (bo ieszcze muru nie było) wesłał/ á sam z Trok bez wieści w tysiącu iezdnych Kozakow zá nimi táiemnie wpadł do Miástá/ potym gdy dał znák swoim/ poczęli się sypáć z wozow podwodnych/ iáko Grekowie z onego koniá przyprawnego w Troiey/ á drudzy z gospod rożnych wnet się do gromády zebráli/ y vbiegli nagłym pędem obádwá zamki Wileńskie/ Jágełłá Xiąże z Máćką iego/ y Woydiłá Xiędzá z żoną Xiężną Márią Olgerdowną poimáli/ ktorych Kieystut dał pod vczćiwą straż/ á opátrzywßy zamki y Miásto Wileńskie Rycerstwem swoim/ Woydiłá ktory był tego piwa náwárzył/ kazał zárázem obiesić ná ßubienicy vczynioney/ ná gorze tysey pod Zamkiem/ áby był od wßytkich widzian/ iż wziął zapłátę rády przewrotney/ á iż się uż wysokie mieysce sádził/ ná wysokiey też ßubienicy został.

Kieistut stáruszek drugi Vlisses/ y Nestor Litewski/ w wielu przygodach y bitwach wyćwiczony y doświádczony/ czuł pilnie o sobie/ y rzekł do synà Witołtá mowiąc/ iżeś ty wierzył Jágełłowi/ á teraz się iuż iáwnie zły iego vmysł okázał/ iż Brátá twoiego/ á Synà moiego Andrzeiá Woydatá z Niemcámi Liflandskimi ná Połocku dobywa/ á potym mnie y ciebie/ iesli o sobie myślić n

Ták tedy Jágełło Witołtá Synà swoiego Kieystut zmiękczony/ wypuścił Jágełá z więzienia y Máćkę iego/ nád to mu skárby wßystki/ ktore był w Wilnie práwem woiennym wziął/ wrocił/ y oyczyznę iego Krewo ze wßystkimi włościámi przyległymi/ tákże Xięstwo Witebskie máćierzyste oddał mu/ á sam się we wßystko Wielkie Xięstwo Litewskie wwiązał/ y w kráiny iemu przyległe.

Kazał potym Jágełłowi z Wilná wyiechać do Krewá/ áby tám sobie iáko vdzielny mießkał/ ponieważ był niewdzięczen pierwßego dobrodzieystwá. Odprowádził tedy Jágełá Witołd y Máćkę iego do Krewá z wielką vczćiwością/ á tám w drodze/ nie inácżey iáko Dawid z Jonátą Synem Saulowym przysięgli sobie spolną miłość Brátérską ieden ku drugiemu státecznie chowáć/ co się rychło potym zmieniło. Posłał też Kieystut do Skirgayłá Brátá Jágełowego/ y do woyská Litewskiego/ ktore Połocką dobywało/ rosłázuiąc áby od oblężenia wßyscy odciągnęli. A ták woysko Litewskie opuściwßy Skirgayłá Kieistutowi się podáło/ iáko Wielkiemu swoiemu Xiędzu Litewskiemu/ á Skirgáyło widząc iż táka przygodá Jágełá podkáłá/ ziáchał do Liflánd/ y báwił się czás niemáły w Rydze v Mistrzá Liflandskiego/ Jágełło też w Krewie spokoynie z Máćką mießkał/ á Witołd w Grodnie.

Potym

Ságrzeność Witołtowá.

Tegoż też fortelu chciał był vżyć Temirnus ná Mázsitensi/ ale się oßukał/ o czym Iustin. lib. 43.

Kieistut fortelem Wilno vbiegł/ o Jágełá poimał.

Woidiło obiesiony.

Kilka potisti alia tiene.

Prussowie Nassiauowi także była vczyniła/ o czym Cromer. lib. 4 Dlugoß et Miecho. lib. 2. cap 14.

Witołd Jágełá drugi raz wyprosił.

Kieistut Wielkie Xięstwo o Wilno opánował.

y Regum cap. 20.

Połocko z oblężenia wozwolone.

Skirgaillo t. Xięgz ziáchał.

Potym tegoż Roku Kieistut Wielki Xiąż Litewski / wyprawił się z woyskiem do Nowogrodką Siewierskiego / ná drugiego Synowcá swowolnego y nie posłußnego Dimierá Koributá Olgerdowicá / Brátá Jágełowego / ktory áni Kieystutá Stryiá / áni żadney zwierzchności wielkiego Xięstwá Litewskiego nie chćiał przyznawáć / ý owßem kilko zamkow iuß był od Litwy w tym rosterku Kieystutowym z Jágełem oderwał.

Kieistut ná Koributá Synowcá.

Ná tę woyne obiecał się też był Jágełło według powinności iáchác / ále widząc słußny y pogodny czás do odiskánia Wilná / y Wielkiego Xięstwá Litewskiego / z tym woiskiem ktore zebrał z Witebskiego y z Krewskiego Xięstwá / z ktorym miał ná pomoc Stryiowi ciągnąć / tedy się obrocił do Wilná / złamawßy vmowę y przysięgę / ktorą był Kieistutowi vczynił. Zmowił się też z Hawnułem Horodnicim / y z stárßymi Mießczány Wileńskimi / ktorzy obádwá zamki Wileńskie w nocy vbieżawßy / Jágełłowi skoro przyćiągnął podáli. A w tey trwodze część Rycerstwá Kieistutowego w zamkach pobito / drugich do więzienia posádzano. Posłał też zárázem Jágełło do Mistrzá Pruskiego Konradá Zolnerá / prośąc go o pomoc / á opátrzywßy dobrze Zamki Wileńskie / y Wilno / ciągnął z woyskiem do Trok / gdźie mu też ná pomoc z woyskiem Niemieckim przyciągnął Márßałek wielki Pruski / Co widząc Witołt iż nieprzelewki / á bodąc się oblężenia od Litewskiego y Niemieckiego woyská / vćiekł z Trokow z mátką Birutą do Grodná / á Oycowi Kieystutowi dał znáć co się działo. Troczáńie też wytrzymawßy przez kilko dni gwałtowne oblężenie / á niespodziewáiąc się przetkiey odsieczy zniskąd / podáli się Jágełłowi z Miástem y z Zamkámi.

Jágełło Wilno vbieżał.

Jágełło Troki wziął.

Kieystut zás skoro vsłyßał o tych smętnych burdach / dał pokoy dobywániu Nowogrodká Siewierskiego / ále co wskok przyiáchawßy do Żmodźi / zebrał woysko / á przyćiągnąwßy z Rycerstwem Żmodźkim do rzeki Wiliey / ziáchał się z Witołtem Synem / y złączył Żmodź swoie z Rycerstwem iego Grodzieńskiey Slachty / á ták obádwá ćiągneli pod Troki y dobywáli ich. Jágełło też máiąc pewną nádzieię o pomocy Mistrzá Pruskiego y Liflandskiego / ktorzy iuß nádćiągáli / wyiáchał z woyskiem swoim z Wilná pod Troki / gdźie też Prusey y Liflandscy Krzyżacy przyßli mu ná pomoc z wielkim woyskiem. A Kieystut też był posłał do Januśa Xiążęcia Mázowieckiego Ziećia swoiego / prosząc go o prętki rátunek / wtey potrzebie / ále Xiąże Mázowieckie wtym czáśie rosterku Litewskiego máiąc pogodę / miásto pomocy zebrawßy się z Mázurámi / y z Polaki / wziął zamek Drohićin / potym Mielnik / Suraß / Rámieniec / zamki / pod Litwą pobrał / y osádził Mázurámi.

Kieystut Troków odbywa.

Drohićin / Mielnik / Suraß Mázurowie wzięli.

Kieystut tedy zewßąd vtrapiony dał pokoy dobywániu Trokow / ále zbyt kowawßy Żmodźkie y Grodzieńskie Rycerstwo / ktore przy nim státecznie trwáło / wyćiągnął do bitwy w pole przećiw Jágełłowym / y Niemieckim ogrómnym woyskom / nie ważąc nic sobie ich wielkości / tylko w spráwiedliwości swoiey vffáiąc / prágnął zwieść bitwę z nimi. Ale Jágełło chytro postępuiąc / posłał do Witołtá strony swoiey / prośąc go áby był iednaczem y stánowićielem pokoiu miedzy nim / á Oycem swoim Kieystutem / iáby się według słußnych vdziałow pogodzili / krwie spolney brátterskiey nie rozlewáli / á w miłości zobopolney z sobą mießkáli / Bo tám máło nie wßytko sobie znátomi w obudwu woyskach byli / ponieważ z Litwy z Rusi z Żmodźi wßyscy się zebráli.

Smutkowie stárá Kieistutá.

Przyiáchał też y Skirgayło do woyská Kieystutowego wteyże rzeczy od Jágełłá / y przyrzekł pod przysięgą Witołtowi zá bespieczność zdrowia / áby tákże iáchał ná rokowánie do woyská Jágełłowego / co Witołt vczynił / iż gdy obiedwie woyská przećiw sobie do bitwy szykowáne spokoynie stały / przyiáchał do Jágełłá / y trzćerował z nim. Zgodzili się im potym / áby y sámego Kieystutá do oney vgody

Chytre trzćerowánie Jágełłowo z Kieistutem.

oney vgody przyszwáli / bo powiádał Jágełło / iż się to bez niego státecznie skończyć nie mogło / á ták y Kieistut stárußek zá porádą Witołtową / yzá przyrzeczeniem dla bespieczności zdrowia Skirgáyłowym / przyiáchał do woyská Jágełłowego / tám dopiero gdy obaczył / iż go woysko Jágełłowe / y Niemieckie wkoło ták wieńcem obstąpiło / wyrozumiał iż nieopátrznie wpadł w Sámołowkę / á gdy się iuż Słońce ku zachodu miáło / począł Jágełło mowić / iż się czás do skończenia vgody skrocił / á iż po temu mieysce nie było / przeto powiáda lepiey iutro ty rzeczy y vgodę w Wilnie miedzy sobą skończymy / y zámkniemy.

Táktež właśnie Bolesławá Krzywoustego Russacy pod Halieżem máło nie ułowili.

A ták Kieistut z Synem Witołtem trwożąc sobą musieli do Wilná iáchać / á woyská obiedwie ták Kieistutowe iáko Jágełłowe / bez namnieyßego bitwy zátárgnienia roziecháły się z polá / mniemaiąc iż się Xiążętá pogodzity. Ale Jágełło złamawßy przysięgę swoię / Kieystutá Stryiá teyże nocy łáńcuchámi y pętami okowáć kázał / y posłał go do Krewá / á tám był nád wodą do smrodliwey wieże / ktorą ießcze y dziś widzimy murowáną / wrzucony y osádzony mocną strażą / á Witołt Syn iego ták że w Wilnie pod strażą był chowan. Piątey potym nocy Kieystut Gedyminowic Xiąże przesłáwne dzielne / mężne / w fortelach y w stáczániu rozmáitych bitew przewáżne / przemyślne / bo y z więzienia Niemieckiego trzy kroć poimány w rożnych bitwach / trzy kroć fortelem vßedł / á czwarty raz z Polskiego więzienia vbiegł / murem Litewskim nieprzebitym / y báßtą mocną przećiw náiázdom Niemieckim będąc / drugi Achilles / Hector / Aiax / Vlisses y Hercules Litewski / y Żmodźki vdawion iest ná Krewskim zamku w więży murowáney / z roskázánia Jágełłowego / przez Porę nijákiego / ktory był Podczáßym v Wielkiego Xięzá Jágełłá / y przez Brátá iego Bilgená / y Mostewá Getká / Krewlanina / y przez Kißyce ktory miał vrząd v Jágełłá Swiece zápaláć / y ogień ná komunie skłádáć / zwáno go Zibinta / y przez Kuczuká / y inßych ktorym to był Jagełło zlećił / złamawßy przysięgę y práwo ludzkie / nieprzystoynie był z Swiátá Kieistut miły ták gwałtowną śmierćią zgłádzony. Ciáło iego Skirgayło Synowiec / Brát Jágełłow do Wilná vczćiwie obyczáiem Xiążęcym przyprowádził / á vczyniwßy wielki stos z drew suchych ná zgliskach Wileńskich według zwyczáiu oyczystego pogáńskiego / zgotowáli wßystki potrzeby do spalenia ciáłá / támże vbrawßy go we zbroię y w ßáty Xiążęce z ßáblą / z włocznią y z táydakiem / położyli go ná stos drew / á przy nim sługę wiernego żywego / koniá nalepßego żywotnego vbránego / párę chártow / sokołow / y wyżłow / páznogcie Ryśie y Niedźwiedzie / y trąbę myśliwcą / potym vczyniwßy Bogom modlitwy y ofiáry / y wyśpiewawßy dzielności iego co zá żywotá czynił / zápalili on stos drew smolny / y ták wßytko ciáło zgorzáło / popioł potym y kośtki wypalone zebrawßy w trunie pochowáli / á to było dokończnie y pogrzeb sławnego Xiążęcia Kieystutá.

Pogrzeb Kieistutow pogáństi.

Potym Jágełło mszcząc się śmierći Woydiłá Ziećia swoiego / ktorego ono był Kieystut dał obiesić / kázał też wpleść wkoło Wuią Mátki Witołtowey Bieruty / Widimontá Páná Żmodźkiego zacnego z Pokongi / Cieśćią Kieystutowego / w lećiech zeßłego / á iego máiętności y wßystki imiona w Żmodźi y w Litwie oddał Jágełło y dárował Moniwidowi álbo Monewidowi Pánu Litewskiemu / ná ktoregobyli táśkaw / iáko Látopißce świádczą. Żoną też tego Widimontá Vlianą ze wßystkiego dzierżánia Mężá swoiego byłá gwałtownie wybita ná despect Witołtowi.

Widimunt w koło wpleciony.

Witołtá zás sámego Synà Kieystutowego ná ono mieysce gdźie był vdawion Kieystut iego Oćiec / Jágełło postał do Krewá z Wilná / y tám był pod vczćiwą ále bárdzo twárdą strażą chowan / bo żadnego Sługi niemogł mieć / Tylko żonę iego Xiężnę Annę z dwiemá pánnámi dozwolono tylko do niego

Wtedy w Krewie ćs[illegible]

chodzić ná noc / á záś po ránu wychodzić / Agdy sie dowiedziáłá od strażey / iż táka z śmierć Witolta męża tey potrácić miáłá / iáko y Kieystuta Dyć / y iuż ná to byli sprawcy od Jágełá przystáni / wnet teyże nocy porządziłá mężowi / iż sie w iedney pánny odzienie vbrał / á iż był bez brody to mu niemniey pomogło / bo wyszedł przez wszystkę straż zá Xiężną Annę żoną / miásto pánny służebney / á pánná iedna w wieży ná mieyscu Witoltowym vbrána w odzienie iego zostáłá. Potym skoro noc przyszłá / spuścił sie Witolt z blánkow Krewskiego Zamku po powrozie / á dostawszy od życzliwych przyiaciół koniá / vciekł do Mázowsza / do Jánussá Xiążęcia Mázowieckiego Szwagrá swoiego / od ktorego był wdzięcznie przyięty / á według niektorych powieści / co y Miechouius lib. 4. cap. 37. wspomina / był ochrzczony ná wiárę Chrześciáńską / á Konradem miánowány / y pewną wołością z Kolwárkámi y Wsiámi opátrzony y dárowány. Ale obawiáiąc sie áby go tám Jágełło nie náiechał y nie poimał / ponieważ won czás Mázowsze Litwie było na łup wydáne / iáko dziś Tátárom Podole / przeniosł sie do Prus do Konradá Zelnerá Mistrzá Pruskiego / od ktorego był naprzod zfukan / iż v Krzyżakow zá niewolą dopiero rátunku szukał / goy go niesczęście przycisnęło / potym był wdzięcznie przyięty w Malborku y kázáli mu Krzyżacy być dobrey nádzieie.

W tych rosterkach miedzy Xiążęty Litewskimi / Januss Xiąże stársze Mázowieckie żiące Kieystutow vpátrzywszy pogodę wziął był Drohiczyn / Mielnik / Suraż y Kámieniec pod Litwą iáko sie wyżey powiedziáło. Przeto roku 1383. Jágełło Wielki Xiądz Litewski / przyciągnął z woyskiem pod Drohiczyn / y dobywał Zamku vsilnymi sturmámi / á wtym czásie niáki Sassyn Marszałek Xiążęcia Mázowieckiego / ktory był Stárosta Drohiczkim / przeiechał wielkim pędem przez obozy y przez woysko nieprzyiacielskie Litewskie / z trzydzieścią ieździych z włoczniámi / á z sześćią dziesiąt z kusszámi / y ták sie mężnie przebił pod Zamek / á od swoich Mázurow potym poznány z wielką rádością był do Zamku wpuszczony / y długo sie mężnie / á przeważnie Litwie sturmuiącey / bronił z blánkow / y częstymi wycieczkámi. Ale Russacy od Jágełłá przeniętci / ktorzy byli w zamku / w nocy ná kilku mieyscach Zamek zápalili / á sámi sie po powrozach z blánkow spuścili / y vciekli do obozu Litewskiego / w tym zátrwą ze wszystkich stron ogromnym pędem do Zamku zápalonego sturmowáłá / trwáłá bitwą cáłą noc / ná ostátek Sássyn Marszałek Mázowiecki / y Stárostá Drohicki długo sie á mężnie broniąc / y kilkonaście sturmow przeważnie wytrzymawszy / podał sie Jágełłowi Xiążęciu / á drugich Mázurow bárzo wiele od ognią / y od mieczá poginęło / zwłaszcza gdy Zamek gorzał / bo im Litwá żadnego odpoczynku / áni przystępu do gászenia niedopuścilá. Vzis tám kości wyorywáią oracze pługámi / tákże gdzie Zamek był pierwey / byle ziemie rusżył / wiele kości naydzieß. Dobywszy Drohiczyná Jágełło ciągnął pod Súraß / ktory obegnawszy wziął przez poddánie / Mielnik też Litwą vbiegłá á wybiwszy y powiązawszy Mázowieckie Rycerstwo / swoimi osádził. Potym pod Kámieńcem tydzień cáły Jágełło z woyskiem lezał / ktory też podał Xiążęciá Mázowieckiego Stárostą / niemogąc dłuższego oblężenia / dla vstáwicznych sturmow wytrzymáć. Ták Jágełło odebrawszy Zamki y Powiáty Podlásskie / wrocił sie do Litwy / gdzie nálazł woynę gotową w domu / Bo gdy on tych zamkow dobywał / Witołd też Zmodzią / ktora przy nim vprzeymie stałá / y z Mistrzem Pruskim Konradem Zelnerem Litwę zwoiował / y Troki Miásto y obádwá Zamki vstáwicznymi sturmámi / táránámi y strzelbą z dział práwie do wnętrzney połowice Niemcy potłukli y porownáli / ná ostátek ich dobyli.

Witold z Krewá zá porádą żony vciekł.

Witold sie ochrzcił o Konradem názwan.

Jágełło Drohiczim obległ.

Dzielność Sasina Mázurá.

Mázurowie Drohiczná zápalonego mężnie bronią.

Jágełło wziął Drohicz.

Mielnik / Suraß / Kámieniec Litwá odsiádłá

Zmodź przy Witolcie.

Niemcy z Witoltem Troki wzięli.

A ták

A ták Mistrz Zelner obádwá zamki Trockie Niemieckim możnym y potężnym Rycerstwem osádził / y żywnością dostátączną náspiżował y opátrzył / á sam słyßąc iż sie Jágełło z woyskiem z Podlásza wracał / wyciągnął do Prus z Witoltem. Jágełło tedy z gotowym woyskiem Troki pod Niemcámi obległ / á pierwey niżliby rozwálone mury oprawić y zábudować mogli / vsilną przewagą we dnie y w nocy do Zamkow sturmował / Ktorego vpornego Litewskiego gwáłtu / Niemcy niemogąc wytrzymáć / poczęli z Jágełłem rokować / áby im wolno było z swoimi rzeczámi wyniść / czego gdy im Jágełło pozwolił / podáli zamki Trockie niedawno wzięte / ktore Jágełło znowu pozásprzątował. Zmodź też wßystką od Litwy do Witołtá przystáłą / ktory był przy Krzyżakach w Prusiech. Działo sie to roku 1383. ktorego też czásu w Krákowskiey / w Sendomirskiey / Slązkiey ziemi / w Czechach / w Pomorzu / y we Włoßech okrutnie morowe powietrze pánowało. Jágełło Troki odisłał.

Potym Jágełło posłał do Witołtá ná Málborg táiemne iednacze náponiąwszy go / áby sie do oyczyzny wrocił / przyrzekáiąc mu zá pokoy / y przespieczność zdrowia / postępuiąc mu też Podlásskie zamki ná wychowánie Xiążęce / tylko áby przyiáchał / á v Niemcow sie wygnáńcem więcey nie włoczył. Dał sie tedy námowić Witołd / iż vciekł od Krzyżakow do Litwy / gdzie sie poiednał z Jágełłem / y wziął od niego zá vdział Grodno ze wßystkimi przyległościámi / Brzeście / Drohiczyn / Mielnik / Bielsko / Suraż / Kámieniec / Mścibohow / y Wołkowisko / miásztá y zamki z ich powiátámi / á tym dobrodzieystwem Jágełło wiárę y posłuszeństwo Witoltowe sobie zniewolił / ták iż bez wiádomości Jágełłowey y poştá námnieyßego Witołtá nigdziey nie posyłał. A Litewskie Látopißce swiádczą / iż też wten czás Witoltowi dał Jágełło Lucko z Wołyniem y wßystko Podole. Witołd przeiednáno od Krzyżakow vciekł / y vdział iego.

O Woynie Jágełłowey ná Pólaki y zámiotániu Kiymi Zawichwostá / á zburzeniu Sendomirskiey ziemie / y o wtorym wzięciu Drzewá Krzyżá S. Roku 1384.

Rozdział II.

Jágełło Olgerdowic Wielki Xiądz Litewski vspokoiwszy ze wßystkich stron páństwo swoie / y zamki vkráinne od Prussow y od Liflandczykmierstwem Zmodzkim / y Litewskim opátrzywszy / wyprawił sie z woyskiem do Mázowsza / ktore ogniem y mieczem ná kilku mieyscach zwoiowawszy ciągnął / do Sedomirskiey ziemie / mßezac sie nád Polaki iż pomagáli Janußowi Xiążęciu Mázowieckiemu dobyć Drohiczná / y Mielniká / á rospuściwszy zagony po Sedomirskiey ziemi / wßystko práwie wßerz y wzdłuż okrutnie splundrował / potym gdy sie zagony z łupámi y z więźniámi do Rossá ściągnęły / przyßedł pod Zawichwost Zamek / w ktorym sie było bárdzo wiele Slachty z żonámi y z dziatkámi / y z máiętnościámi záwárło / tám Jágełło nád Wisłą będąc / iáko Látopißcze Ruskie y Litewskie swiádczą / począł sie pánow y Boiárow swoich rádzić / iákoby mogł woysko przez Wisłę pod Zawichwost przeprowádzić ná drugą stronę / gdzie iedeń Pan / ktorego Láto-

Rádziwił zá ogonem końskim Wisłę przeplynął.

pisce Rádziwiłem zowią/ nie wiele mowiący/ obwinął sobie ogon końskí około ręki/ á drugą ręką koniá biczem zácął mowiąc/ ták w tych rękach wodze nieby-wáć/ y wskoczył z koniem w Wisłę/ á Rotá iego iezdnych kozakow zá nim/ ktora miał pod swoią spráwą/ drudzy tákże ze wszystkim woyskiem przykładem Rádziwiłowym wpław Wisłę przebyli/ jedni w siedlech siedząc/ drudzy się zá ogony trzymáiąc/ á Jágeło sam w czołnie był przeprowádzon. Tám gdy się z wody wyszły otrząsáli/ wnet onże Rádziwił/ ktory im był powodem do prze-bycia Wisły/ wziął kilko kijow/ toż też kazał drugim czynić/ ktorzy wszyscy ná-brawszy drzewá spustoszonego miásteczká/ y płoty rozebrawszy ságámi do Polski odesłali/ dawszy iey drzewo Krzyżá swiętego/ (nie ináczey iáko Philistinowie onę skrzynię przymie-rza) vpewniwszy ią/ áby go ná toż mieysce odniosłá. A onáż pánná pámiętá-iąc ná státeczność Dowoynowę/ prosiłá go áby z nią do Oycá iey iáchał/ po-nieważ była iedynaczká/ y iáchawszy z nią Dowoyno/ ochrzcił się/ á ona sobie wziął zá Małżonkę/ y támże mu dano wten czás Herb Habdaniecz/ A przyia-czywszy do niego krzyż ná znák odmienienia Drzewá swiętego/ názwány iest ten Herb Dubno/ ktorego dziś iest wiele Fámiliy w Polszcze/ y ná Rusi. Támże pisze Látopisiec/ iż w ten czás Jágeło z Polaki gránice Litewskie vczynił/ po Białą wodę/ to iest po Wisłę/ Ale tego postánowienia gránic ine Historie nie wspominaią.

Litwá podmiotem Zawichwost spaliłá.

Litwá wtory raz idą do Wislice. Polskie burzą.

Dowoyno wziął Drzewo Krzyżá S.

Jágeło do Wilná z łupámi.

Rospuścił potym Jágeło dáley po rożnych krainach Polskich zagony/ iż áż do Wislice od Krákowá mil 9. woiowáli/ y Klásztor swiętego Krzyżá/ gdzie się też Ludzi niemáło było záwárło/ ná łysey gorze wybrali/ támże też świętą drzewę Krzyżá swiętego/ w złoto kosztownie oprawioną/ ieden Pan Litewski Dowoyno názwány wziął y schował go miedzy inszymi łupámi ná woz do Kłomokú. Wrocił się tedy Jágeło bez namnieyszego odporu/ z wielkością wiszniow y łupow do Wilná/ gdzie był od wszystkiego pospolstwá z wielką rádością/ y z kleskánim rękú łádo łádo spiewáiąc iáko zwycięzcá przyiety.

Litwá wmiera nagle.

Potym w Ruskim Látopiszczu dáley pisze/ iż wten czás w Wilnie w wiel-kiey czádzie Ludu/ ktory się kolwiek Pogánin dotknął wozá/ álbo kłomokú one-go Dowoynowego/ gdzie drzewo Krzyżá swiętego leżáło/ kázdy nagle vmárł/ á gdy ich ták wiele pomárło/ Jágeło dziwuiąc się coby to było/ pytał się przy-czyny: Tám iedną wielkiego Domu pánną poimána z Polski z Herbu Habdan-ku (ktorą był tenże Dowoyno wziął/ y chował ią vczciwie) powiedziáłá/ iż Angioł Boży mowił do niey przez sen/ że Pan Bog przepuścił ná pogány smierć nagłą/ dla nievrciwości y zgwałcenia Krzyżá swiętego. Co Jágeło vsłyszaw-szy/ te pánne w wielkiey vrciwości/ y z dárámi do Polski odesłał/ dawszy iey drzewo Krzyżá swiętego/ (nie ináczey iáko Philistinowie onę skrzynię przymie-rzá) vpewniwszy ią/ áby go ná toż mieysce odniosłá. A onáż pánná pámiętá-iąc ná státeczność Dowoynowę/ prosiłá go áby z nią do Oycá iey iáchał/ po-nieważ była iedynaczká/ y iáchawszy z nią Dowoyno/ ochrzcił się/ á ona sobie wziął zá Małżonkę/ y támże mu dano wten czás Herb Habdaniecz/ A przyia-czywszy do niego krzyż ná znák odmienienia Drzewá swiętego/ názwány iest ten Herb Dubno/ ktorego dziś iest wiele Fámiliy w Polszcze/ y ná Rusi. Támże pisze Látopisiec/ iż w ten czás Jágeło z Polaki gránice Litewskie vczynił/ po Białą wodę/ to iest po Wisłę/ Ale tego postánowienia gránic ine Historie nie wspominaią.

Obiáwienie Krzyżá S.

Dowoyno

O tom czytay 3. Regũ cap. 4. 5 6 et 7. w Bibliey S.

Habdaniecz Herb: Vdwoie W. á Dubno ták że W ále z Krzyżem.

A ták Drzewo Krzyżá swiętego dwá rázy było brane przez Litwę/ raz zá Kieystutá y Olgerdá/ Roku 1372. odesłáne názad Kárábolá Slácheicom Polskim/ iáko Miechouius/ Cromer/ Bielski/ Wapowski świádczą/ y o czymeśmy wyżey nápisáli. A wtory raz przez Jágelá według Ruskich y Litewskich ktorych Látopiszcow odesłány z przerzeczoną Pánną do Polski z Wilná.

A te wszyst-

A te wszystkie wiszey mianowane szkody w Polszcze/ y w Mázowszu/ Li-tewskie Xiążętá tym smieley czynyły/ iż było ná ten czás Interregnum/ postronną y domową woyną záburzone/ po smierci Ludwikú Węgerskiego y Polskiego Krolá/ ktory vmárł w Węgrzech w Miásteczku Ternawie Miesiącá Wrześniá/ á w Białohrodzie pochowan 1382. Pánował ná Polskim Krolestwie 12. lat.

A po smierci Ludwikowey Węgrzy/ ktorym były Ruskie Zamki ná Wołyniu/ y ná Pokuciu polecone: Zeleszko/ Kámieniec/ Zrodło/ Lopaczyn/ Smiátin/ Rohatin/ z ich przyległościámi y powiáty przedáli ie Lubártowi Xiążęciu Litewskiemu/ ktory ná ten czás Lucko/ Wołyń/ y Włodimirz trzymał/ y ták że ich Krolowa ná gárole niektore/ drugie więzieniem zá to karáłá/ á od tego czásu Litwá Wołyń sobie przywłaszczáć poczęłá/ iáko Kronikarze niektorzy Polscy piszą/ áczkolwiek przedtym zá Mendogá/ potym zá Gedimina Litwá Wołyń mocą pod Ruskimi Xiążęty opánowáłá.

Wołynskie y Pokuckie zamki Litwie przedáne.

Zá tego to Ludwikú w Polszcze żadnego rządu nie było przez niebytność Krolá/ ábowiem łupiestwá y rozboie wielkie były/ á ktory o krzywdę iechał do Węger/ Krol go odesłał do Krolowey/ Krolowa zásie do Krolá/ potym do Polski przez listy do Gubernatorow wskázano/ oni zás ná listy niedbáli/ zá listy lepak Węgrzy łupili/ á Litwá ich też záwżdy trapiłá/ ták iż ze wszystkich stron vcisk wielki był w biedney Polszcze.

O rosterkach Polskich/ y rożnych Electiach/ Ktore naszym dzisieyszym czásom cos podobne były/ á o przyzwániu Jágelá Wielkiego Xiędzá Litewskiego ná Krolestwo Polskie/ y w Małżeństwo z Jádwigą Ludwikowną.

Rozdział III.

Ponieważ na Electia.

SAko zá żywotá ták y po smierci Ludwikowey wielkie burdy postronne y wnętrzne nástáły w Polszce/ bo był ná to Pánow Polskich/ przyzwawszy ich do Węgier/ przypędził/ Aby koniecznie Zięcią iego Sigmuntá Márgrábię Brandenburskiego ná Krolestwo Polskie wzięli/ y musieli mu niektorzy w Węgrzech przysięgáć/ zá wierność y posłuszeństwo. A przyiáchawszy do Polski/ począł záraz sobie przeciwnych karáć/ zamkow pod nimi dobywáć/ y máietności ich oyczyste brać. Semowitá Xiążęcia Mázowieckiego/ ktory go niechciał zá Krolá przyiąć (bo się sam ná to był nádzieiał) woyną prześládował/ y ziemię Mázowiecką mieczem y ogniem zwoiował/ A Janus drugie Xiąże z swoiey części Xięstwá Mázowieckiego Hołd mu posłá pił.

Sigmũt Margraff Brandenburski/ ktory był potym Krolem Węgierskim y Cesárzem/ ná Krolestwo Polskie náiáchał.

Ciągnął potym Sigmunt do Poznánią/ gdzie zá powodem Bodzenty Arcibiskupá Gnezneńskiego y Domorátá Stárosty wielkiey Polski/ od wszystkich był zá Krolá słusznie przyięty.

Sigmũt Margraf od Wielkopolánow zá Krolá przyięty.

Tegoż roku Polacy Siem vdziáláli w Rádomskim/ ná dzień S. Kátárzyny/ ná ktorym potáiemnie te rzecz zámknęli/ y pieczęciámi vtwierdzili/ iżby imo Sigmuntá Dziedziczkę swoię Krolewnę Srzednią do siebie wzięli/ á dáli ią zá Małżonkę ták iemu/ coby ich Rzecz pospolitą dobrze spráwował/ przeciwu ich

[iij

poszkodzie-

postánowieniu był ná odpor Bodzenta Arcibiskup Gneznenski/y Domárát Sth. rostá wielkiey Polski/ wßákże potym przyzwolili. A ták gdy Sigmunt chciał do Krákowá przyiáchác/ nie chcieli go puscić/ zwłaßczá Dobek z Kurozwak Kásztelan Krákowski/ Przeto stámtąd do Bochni/ potym do Sącza/ á stámtąd záś do Węgier Polskim nakázem odprowádzon.

Polacy Sigmúná dawßy mu náſtráwę wygnáli.

A drudzy Polacy ná Seimie Siradzkim Semowitá Mázowieckie Xiążę záKrolá chcieli wziąć/ Ale te rzeczy do przyiazdu Edwigi odłożyli. Przeto Semowit vczyniwßy potáiemnie zmowę z Bodzętą Arcibiskupem iáchali do Krákowá/ áby ſie ták w Krákowski zamek pierwey wwieszáć/ á potym Krolewnę z Krolestwem osiągnąć mogli. Ale go obaczono w Krákowie: Przeto záwárto miásto y zamek/ ták iż musiał ná Kleparzu zostáć w dworze Bodzenty/ ktory on dał zmurowáć ná Proboſtwo S. Florianá/ do ktorego Krákowiánie posłali/ áby stámtąd wyciągnął dla nieiákiego podeyrzenia/ y musiał to vczynić/ mießkał potym w Korczinie piętnaśćie dni/ czekáiąc przyiazdu Krolewny/ ktorą miał wolą gwałtem/ ieśliby z dobrą wolą niechciáłá/ pochwycić.

Semowit Krolem Polskim wyráný.

Ale gdy Krolowa Węgerſka przyſtánim Krolewny Jádwigi czás zwłoczyłá/ Bodzentá Arcibiskup ná Seymie Siradzkim ná ktory żaden niechciał iáchać/ tylko drobna Slachtá/ Semowitá Xiążę Mázowieckie ná Krolestwo Polskie podniosł y słußnie wybránym być Krolem obwołał. A dowiedziawßy ſie tego Krolowa Węgerſka/ posłáłá wnet Zyscią swoiego Sigmuntá Márgrábią Morawskiego y Brándenburskiego we dwánaśćie tysięcy Węgrow przez Sądecz do Mázowßa przeciw Semowitowi/ á k temu też Polacy z Ziemie Krákowskiey y Sendomirskiey przyiechali do Sigmuntá z niemálym woyskiem/ A ták ziemię Mázowiecką Semowitowę część okrutnie palili/ y puſtoßyli przez miecz y ogień. Potym Brzeście Kuiáwskie obegnał Sigmunt (bo ná ten czás był Kuiáwey pod mocą Semowitową) tám leżąc przez dwánaśćie dni wßystką ziemię Kuiáwską pogáńskim obyczáiem/okrutnie Węgrzy woiowáli/ áż Władiſław Xiąże Opolskie miedzy Sigmuntem á Semowitem do czásu wobyczay ziednánia rozialł/ to iest do Wielkiey nocy. Domárát záś z Pierzchną/wielkiey Polski Stárostą/ przywiodßy lud z Saskiey/ y z Pomorskiey ziemie/ tákież Kuiáwy woiował/ chcąc ſie w tym Sigmuntowi zachować/ Ale iego płon/ y ludzi odbił Władiſław Xiąże Opolskie/ ktory ná ten czás mießkał w Inowrocłáwiu/ bo ſie też to tykało y iego dzierżaw.

Węgrowie y Polacy Mázowße burzą.

Kuiáwo Węgrzy burzą.

Domárát Pierzchinski porażon.

Tymi wnętrznymi woynámi czásu nießczęśliwego *Interregnum* Polacy vćiśnieni/roku Páńskiego 1384. posłáli do Krolowey Helżbiety/áby ich wiecey ná słowie nie trzymáłá/á Krolewnę przyſtáłá/grożąc iey ieśliby dáley odwłaczáłá sobie inßego Páná obmyśliwáć. Krolowa tedy tym poselstwem porußona/ posłáłá záraz Krolewnę Jádwigę z Zięciem swym Sigmuntem Márgrábią Morawskim y Brándenburskim/ áby iey był do czásu opiekunem/ y Gubernatorem Krolestwá Polskiego/poki ku látom nieprzydzie. Tego gdy ſie dowiedzieli Polacy/ iż ich ták krolowa lekce waży/ á niewiáśtą im Gubernatory podawa/zebrawßy ſie z ludem niemálym/ ſciągnęli ſie do Sącza/y posłáli do Sigmuntá Márgrábie/ ktory iuß był w Lubowli/áby nie iechał do Polski/bo go áni zá Krolá áni zá Gubernatorá niechcą mieć/á powiedzieli nie inácżey iáko z nieprzyiacielem będziemy czynić/ieśli ſie będzie ważył do Polski wiáchać. Przeto Sigmunt musiał názad/ wßákże Krolowa czyniąc dośc obietnicy/ posłáłá z inßymi Pány Krolewnę Edwigę do Polski/zwłaßczá z Demetriuſem Stringonſkim Arcibiskupem Kárdinałem/z Janem Biskupem Wárádinſkim/y z inymi Pány Swieckimi/dawßy iey skárbow od złotá y srebrá dośc/ y wßytek apparat krolewski/ ku ktorey wiele Pánow y Rycerstwá wytłoczáło/y proceſſie wychodziły z wielką rádośćią ná dzień S. Edwigi z Krákowá. Tám zárázem przyiáchawßy pomázána iest zá Krolowa Polską przez Bodzentę Arcibiskupá Gneſneńskiego/ przy tychże Poslech Węgerskich y przy inych Biskupiech Polskich y Slaskich/ktorey dano moc spráwowáć Krolestwo Polskie do tego czásu/poki małżeństwu nie będzie podána.

Polacy przeciw Sigmuntowi.

Krolewná Jádwigá Ludowiktowną do Polſki.

Jádwigá Ludwikowná Krolowá Polſka.

Potym roku 1385. vſtyßawßy Jágelo Wielki Xiąże Litewski o przyiáchániu y o koronácżey Edwigi/ á máiąc o niey spráwę iż był wrodziwa/ obyczáyna y mądra/ k temu dziedziczką Krolestwá Polskiego/ posłał do niey Brátow swoich/ Skirgełá/ Borisá/y Záwonułá Stárosty Wileńskiego z bárdzo wielkimi y kosztownymi dáry/pytáiąc iey ieśliby go zá małżonká ná Koronny stolec chciáłá przyiąć/ podawßiąc Condicie/ naprzod iż ſie sam chce ze wßystkimi pánstwy ochrzcić/wrocić y przyłączyć Polßcze wßystkie dzierżawy/ ktore Litwá zwydzierżáłá/y oderwáłá od Polski/ ták Zamki iáko y Miástá/ zwłaßczá Ruskie kráiny/ y wßytko Podláße/ nád to ießcze wßystkie ludzie z wieżienia/ ktore w Ruśi y w Polßce zdawną im przodkowie iego pobierali wolno puscić/ k temu Litewskie wielkie Xięstwo z Polską ziednoczyć ná wieki/ Slaskich/ Pruskich/ Pomorskich ziem y Xięstw zdobywáć/ y do Polskiego Krolestwá przyłączyć/ skárby wßytkie ktore ma y mieć będzie ná rzecz pospolitą do Polski obrocić.

Jágełs dźiewośćiołoby do Jádwigi posłał.

Kont'cie od Jágełá podáne Polakom.

Była tá rzecz wßytkim Polakom od Posłow Litewskich wdzięczna/ spodziewáiąc ſie ták od nich mieć pokoy/ ále Krolewnie nie bárdzo smákowáło/ bowiem ießcze zá Oycowskiego żywotá była poślubiona Gwilhelmowi Rákuskiemu Xiążęciu/ y znim ießcze w kolebce pokłádaná była/ przeto iey był pierwßy oblubieniec ná myśli/ k temu zakład álbo zarękę dwie śćie tysięcy złotych/ á ieśliby ktora ſtroną rozrywáłá małżeństwo/ tedy te ſume przepadáć miáłá/ wßákże y zá te zarękę Posłowie Litewscy przyrzekáli/ iż to miał Jágełło zápłácić. Dla czego Posłowie Koronni iáchali do Węgier/ Włodko z Ogrodzieńcá/ Podczáßy Krákowski/ y Kristin z Ostrowá z Posły Jágełłowymi/ opowiádáć żelżbiecie Krolowey Węgierskiey Poselstwo od Jágełłá Wielkiego Xiędzá Litewskiego/ ktore Krolowa wdzięcznie przyiąwßy/ odpowiedziáłá/ iż ta przeſtáwę ná wßystkim co Pánowie Polßcy dobrego postánowią/ ku pożytkowi Rzeczy pospolitey.

Ban był vrząd w Karwácżey/ iáko v nas Stárostá Zmodzki/ á ten ſie miał śmierći Krolowi Neapolitańskiego/ ktory ná Węgierskie Krolestwo przyrzwáno/bol zábito od Biáłego Farta cżá/ z nayráwg tey Krolowey Helżbiety. Crom. lib. 14. Długoſ. et Miech. lib. 4.

Wilhelm mało niebył Krolem Polſtim.

Rychło potym Krolowa Węgierska Żelżbietá/ gdy iáchałá z drugą Corką Márią Krolewną Sigmuntowi poślubioną do Kárwácżey drugiego Krolestwá swoiego/ná drodze obſkoczona od poddánego swoiego Horuatá Janá Banę Kárwácżkiego/á okrutnie z kolebki wywleczona y zbita była vtopiona. Ktorych miaſt tedy Posłowie wyprawieni ſą do Litwy/Włodko z Ogrodzieńcą Podczáßy Krákowski/Kristin z Ostrowá/Piotr Száfrániec z Luczyce/ Hinczá z Rogowá/ álbo Roſkowá/ áby Jágełłá z obiecánymi Condiciámi przyprowádzili zá Małżonkę Krolewnie Jádwidze.

A gdy ſie tych rzeczy dowiedział Gwilhelm Rákuskie Xiąże/będąc swiádom ku sobie chęci y vprzeymośći Krolewniney/á ſiadł od niey przyzwány/przyiáchał do Krákowá w ozdobnym poczcie Niemcow z wielkimi skárbámi/á tám długa chwilę mießkał bywáiąc częſto wesoł z Krolewną ná zamku/Potym mu Dobeſław z Kurozwak Kásztelan Krákowski ná zamek chodzić zákazał/iż musiał stáć w mieśćie/ále Krolewną chodziłá do niego z swoimi Dworzány/y z Fraucimerem do Klaßtorá S. Fráncißká/ á tám w Refectuarzu bywáłá vćiwie y miernie/ z Gwilhelmem y z innemi Pány/ták też z pánnámi weſołá. Co bacząc Pánowie koronni/iż wdzięcznym gośćiem był Gwilhelm v Krolewny/ á ku temu miał ßczodrą rękę/prowádzili go ná zamek/ y chcieli go oddáć w małżeństwo z Krolewną według woley Ludwikáiey Oycá nieboßczyká/ Ale gdy vſłyßeli iż Jágełło z Litwy idzie/ kázáli wynidź poniewoli Gwilhelmowi z zamku/y bramy y forty po-

Wilhelm Rákuski z Zamku wygnan.

Jádwigá krotki w bram tłucze.

Gwilhelm z Krákowá wyiozi.

Gniewoss sie wzdobył.

zawierano za nim. Krolewną zás żałuiąc Gwilhelmá chciáłá ná dol z zamku ná wiedzić go/á gdy náłożłá forty zámknione/ porwáłá sámá siekierę v stroża/ y chciáłá swymi rękomá zapory y kłotki potłuc: Ale gdy iey to rozwodzit piękna rzeczą Dimitr Gorayski/ Podskárbi Koronny/ iż to ná iey stan nieprzystuszáło/ dáłá sie prętko hámowáć/ Gwilhelm też Xiąże Rákuskie boląc sie tákiey wzgárdy zelżywości/ viáchał do Rákus z Krákowá w máłey drużynie potáiemnie/ nie bácząc czołem Polakom zá cześć. A skárby/ kleynoty/ y inśe drogie rzeczy v Gniewoszá Podkomorzego Krákowskiego zoskáwił/ zá ktore potym ten Gniewoss sobie był imion wielkich nákupił/ bo sie v niego wszystko zostáło/ wszákże lekko nábycie nie długo trwáło/ Bo potomkowie iego/ ony dobrá prętko rozsáfowáli/ y rozproszyli/ iáko Długoss/ y Cromer pisą.

Omyłká Látopiszcow.

Miásto tego Wilhelmá Xiążęcia Rákuskiego/ ktory sie to vpornie stárał/ o dokonánie Małżeństwá z Krolewną Jádwigą Ludwikowną/ Látopiszcze Ruskie y Litewskie przeciw istotney prawdzie/ y wszytkim Historikom/ Fridrichá iákies Pomorskie Xiąże bez słusznego rzeczy porządku kłádą/ co nigdy in rei ueritate nie było.

O przyiáchániu Jagełowym do Krákowá/ y koronáciey iego ná Krolestwo Polskie/ Roku 1386.

Rozdział IIII.

ROku 1386. Gdy ták Wilhelm Rákuskie Xiąże niewdzięczny v Polakow Swát y Gość/ z Krákowá do Rákus vwiozł/ Jágełło Olgerdowic wielki Xiądz Litewski/ Ruski y Zmodzki/ wiáchał do Krákowá z Spitkiem Melsztinskim Woiewodą Krákowskim y z inśymi Pány koronnymi/ ktorzy byli ku niemu wyiáchali we wtorek dniá 12. Miesiącá Lutego.

Wiazd Jágełłow do Krákowá.

Byli też z Jágełłem Brácia rodzeni/ y stryieczni/ Xiążętá y Pánowie Litewscy/ Zmodzcy y Ruscy z wielkimi á ozdobnie świetnymi pocztámi/ y z wozámi skárbnymi/ w ktorych długim rzędem skárby y sprzęt wszystek nadworny Jágełłow był przyprowádzony. Tegoż dniá Xiążętámi brácią otoczony/ Krolewna Jádwiga ná Zamku Krákowskim w pałacu wital/ á názáiutrz iey bárdzo wielkie y kosztowne dáry przez Witołtá/ Borissá/ y Swidrigelá Brátow posłał.

Jágełło ochrzczony z brácią.

We czwartek potym dwunastego dniá Lutego/ ktory był S. Valentego/ Jágełło z Brácią był náuczony około wyznánia y táiemnic wiáry S. Chrześciáńskiey/ á w Kościele Krákowskim przez Bodzentę Arcibiskupá Gnesnienskiego/ y Janá Biskupá Krákowskiego był ochrzczony/ á Wládisławem miánowány. Támże też przy nim inśy Brácia Xiążętá/ gdy wyználi y przyrzekli bronić y trzymáć státeczne wiáry Chrześciáńskiey/ byli ochrzczeni/ y nowymi imiony miánowáni. Wigunt Xiąże Kiernowskie Alexandrem/ Skirgayło y Korigełło Kázimierzámi/ Swidrigayło Bolesławem/ Witołd też Alexandrem był miánowány/ wszyscy ták że Pánowie Litewscy y Zmodzcy zárázem sie przy Wielkim Xiędzu Jágełle ochrzcili/ okrom Ruskich Pánow/ y inśych Xiąząt Olgerdowicow Brátow y Stryiow Jágełłowych/ ktorzy sie dawno przedtym w Ruską wiárę Greckiego

Greckiego zakonu byli pochrzcili/ iáko Fiedor/ Lubárt/ Sanguszko Xiąże Luckie/ Wołyńskie y Włodimirskie/ Dimitr Koributowic Xiąże Siewierskie Zbárázkich y Wiśniewieckich Xiąząt przodek/ Włodimirz Olgerdowic Kijowskie Xiąże/ iáśnie Oświeconych Xiąząt Sluckich rozmnożyciel/ Narimunt Wasil Pinskie/ Siemion Linguin Mścisławskie/ Nowogrodzkie/ Siewierskie/ Jurgi Dougot y inśe Xiążętá Litewskie. Tegoż dniá po Chrzcie świętym y przyięciu Sacramentow páńskich/ Jágełło wstąpił w świete Małżeństwo z Jádwigą Krolewną/ przy bytności Bráciey Xiąząt przerzeczonych. Támże záraz wielkie wszytko Xięstwo Litewskie/ Zmodzkie/ y Ruskie krájny/ ktorych był mocą dostał/ do Korony Polskiey prawem wiecznym przyłączył/ y w iedno ciáło spoił/ potwierdziwszy zapissow swoich przysięgą. Ták to Witołt z Michałem Xiążęciem Zasłáwskim/ y z Fiedorem Lubárcem Wołyńskim Xiążęciem zápissáli sie y przyrzekli Krolowey Jádwidze/ y Pánom Koronnym zá Jágełłá Brátá/ iż to miał wszystko spełnić co obiecał. Czwartego potym dniá według Ceremoniy przy koronáciey zwyklych był pomázány ná Krolestwo Polskie od Bodzenty Arcibiskupá/ y koronowány nową Koroną/ bo stárá do Węgier był Ludwik wywiozł z inśymi kleynotámi Koronnymi. Názáiutrz zás był doprowádzon ná rynek Krákowski/ á tám ná Máiestácie przysięgi słuchał od Krákowian/ y od inśych Miast. Xiążętá też inśe Litewskie y Ruskie/ ktore ná ten czás w Krákowie były/ przysięgáli Krolowi y Krolowey/ y dawszy ná sie zapissy pod pieczęciámi/ przyrzekli sie być wiernymi Krolowi y Koronie Polskiey/ z Xięstwy swoimi. A około tego postánowienia/ y spolnego Wielkiego Xięstwá Litewskiego z Koroną Polską wcielenia/ y ziednoczenia/ są y dziś zapissy ná Krákowskim zamku w stárbie Krolewskim/ z pieczęciámi Xiąząt Litewskich/ ktore wten czás z Jágełłem w Krákowie były/ naprzod Dimitrá Koributá Nowogrodzkiego w Siewierskiey ziemi Xiążęcia/ y Włodimirzá Kijowskiego Xiążęcia/ Olgerdowicow/ Xiąząt Sluckich przodká/ Skirgayłá Trockiego/ Alexandrá Wigunta Xiernowskiego/ Fiedorá Lubártá Luckiego/ Narimuntá Wasilá Pinskiego/ Siemiontá Linguená Mścisławskiego/ ktorego był Jágełło ná wielkim Nowogrodzie przełożył/ Michayłá Zasłáwskiego Jáwnuciewicá/ y iego Synow Jurgego/ y Andrzeiá Kniáziow Zasłáwskich/ Jerzego Dowgotá/ y Alexandrá Witołtá etc. Xiąząt Brátow Krolewskich. Było potym wesele odprawowano/ tańce/ y bieśiády przez wiele dni/ gonitwy/ zapássy y inśe krotofile/ każdy kto co vmiał dla vczciwości ták sławnego Małżeńskiego wesela/ y dla Krolá nowego okázował.

Jágełło zwinsłowan.

Litwá z Polszá ziednoczona.

O tym czytay szerzey w státucie Polskim.

Jágełło koronowány.

O woiowániu Litwy y Ru. ći przez Krzyżaki/ y o poimániu Kniáziá Andrzeiá Jágełłowego Brátá/ y burzeniu Mścisławia/ Witebskiego y Orszey/ przez Swantosławá Smolenskiego Kniáziá.

JAgełło skoro przyiáchał do Krákowá posłał wespołek z Krolową Jádwigą do Prus Dimitrá Gorayskiego Podskárbiego Koronnego/ prosić ná Chrzciny swoie y ná wesele Małżeńskie Konrádá Zelnerá Mistrzá Pruskiego/ ále on z hárdości nádętey Niemieckiey/ wzgárdziwszy ono wzywánie ná Wesele Krolá y Krolowey/ wtárgnął do Ziemi Litewskiey/

Zapissy Xiąząt Litewskich zá Jágełłá.

Mistrz Pruski niechciał ná wesele przyiáchać. A Litwę y Zmodź burzy.

Litwy y do Zmodźi / z dwiemá woyskámi / ktore páństwá ná ten czás puste bez Xiążąt y Pánow (bo byli do Krákowá z Jágełem wszyscy wyiáchali) nálazwszy prawie osierociałe zobawszy / woiował wszerz y wzdłuż rozdzieliwszy się z woyskámi ná dwoie. Był też przy Mistrzu z trzecim woyskiem Ruskim Xiąże Andrzey Olgerdowic Brát Jágełow / ktory był w ten czás Krzyżakow Pruskich y Liflandskich pobudził ná Litwę / chcąc z nimi Wielkie Xięstwo Litewskie pod Jágełem y inszymi Brátmi osieść y opánowáć / á miał ku sobie Ruskie wszystkie zamki / y ludzi przychylnych / bo się był dawno w ich wiárę ieszcze zá oycá Olgerdá z dziecinstwá ochrzcił. A ták Pruski Mistrz ziednę strone z dwiemá woyskámi / Liflandski z drugą od Dźwiny Litewskie krány bez odporu plundrowáli / zá powodem Knigżą Andrzeiowym. Łukomlę zamek obegnáli / z ktorego iż się Rusacy y Litwá z strony Jágełowey mężnie bronili / przypuścił Mistrz Pruski Niemcow swoich gwałtownym szturmem z drábinámi / y z ogniem / y ták długo szturmowáli / iż zamek wzięli mocą / gdzie wiele Niemcow kołámi y kámieniámi pobitych wkolo błánkow poległo. Tám Andrzey Olgerdowic został w zamku Łukamli z Rycerstwem swoim / á potym mu się y Połoczánie z zamkiem y z miástem / y ze wszystkim Xięstwem Połockim podáli: Bo Mistrz Pruski Konrad Zolner / y Henrik Mistrz Liflandski do tego ich mocą przypędzili. A ták Połocko / Drissę / Druię / Łukomlą / y niemáło część Ruśi zá pomocą Krzyżakow opánował. Dziś w Łukomlu tym z ktorego się Knigżętowie Łukomscy piszą / tylko Horodzisczę iákom sam widział roku 1573. stoi / ále znáć iż tám kiedyś był Zamek wielki y gwałtowny / bo to wały y kopiec szeroko wsypány świádczy.

Niemcy Łukomle zamek mocą wzięli.

Andrzey Połocko wziął.

Tegoż iednego czássu Swádostaw álbo Swántostaw Xiąże Smolenskie / snadź ná zmowie spolney z Xiążęciem Andrzeiem Olgerdowicem / wtárgnął z woyskiem z drugą stronę do Ruskich ziem Jágełowych / Witebską / y Orszą dwádzieścią mil od Witebská leżącą opalił / wołości / dwory / siołá y folwárki spustoszył / ludzi Ruskich / áczkolwiek Chrześciáńskiey wiáry byli / okrutnie siecz / bić y mordowáć kazał / drugich nágnawszy do izdeb / y do chromin bez miłosierdzia palił / inszych zás podważywszy domy y budowánia kazał kłáść pyłámi pod podwáliny podniesione / á ták ku ziemi spuściwszy budowánie byli okrutnie podusseni / y potłoczeni / y insze srogie morderstwá nád Litwą y nád Ruśią poddáną Litwie bez wszelkiego miłosierdzia wymyślał / ták iż Nerona Rzymskiego y Kámbisessá Perskiego / y Heroda w okrucieństwie przewyższył. A gdy niemogł dobyć Witebskiego y Orszey / ciągnął z woyskiem do Mścisławia / ktory ze wszech stron obegnawszy / dobywał go vstáwicznymi szturmámi / ściány podkopuiąc y táránámi ták że rozmáitą strzelbą błánki / wieże / y bramy tłukąc.

Srogie morderstwo Knigżá Smolenskiego nád Ruśią y Litwą.

Mścisłáw obłężony.

Co gdy vsłyszał Krol Jágełło / wnet Skirgailá Brátá / y Witoltá z Litewskimi Pány ná rátunek oyczyznie z Krákowá wyprawił / Polakow też dobrowolnych ná swą (iáko mowią) szkodę bárdzo wiele z nimi wyiáchało. A ták o Srzodopościu Skirgáłło z Witoltem / zebrawszy woysko z Zmodźi y z Litwy ciągnęli z Polakámi do Ruśi / spodziewáiąc się gdzie woyskom Krzyżáckim zá skoczyć. Ale Mistrz Pruski Zelner / y Henrik Liflandski iuż byli do swoich ziem spiesznie odciągnęli słysząc o woysku Litewskim y Polskim przeciw sobie. Obległ tedy Łukomle / ktorego dobywszy / zastáwe Andrzeiá Xięzęcia y Rycerstwo iego Niemieckie y Ruskie posiekli / drugich powiązáli / á inszy rospłoszyli / á Łukomlę swoimi osádzili. Stámtąd prosto ciągnęli do Mścisławia przeciw Swantosławowi Knigżu Smolenskiemu okrutnemu / ktory iuż był prawie wszystki ściány zamku Mścisławskiego vstáwicznymi szturmámi porozwalał / y potłukł táránámi / ále gdy vsłyszał iż przeciw iemu Skirgailo z Witoltem ciągnie / odciągnął od

Książ Smolenski Ruś Litewskie woiuie.

Witold Łukomle odiskał.

gnął od zamku / á wytoczywszy się z woyskiem swoim Smolenskim w pole / vderzył wielkim pędem ná Litwę. Skirgáłło zás y Witolt vsłyszawszy w swoiey spráwiedliwości / tym mężney odpieráli / tám Swántosław sam gdy żyki náprawował włocznią od iednego Litwiná ná wylot przebity spadł z koniá / y wziął zapłátę okrucieństwá swoiego / Co obaczywszy woysko iego iż im Xiążęcia nie stáło / wnet do blisich lássow pierzchnęli / Litwá ich z Polaki gonią / więźnie / polon / łupy / y obozy wszystkie nieprzyiacielskie wzięli / Támże Jurgi Syn Swántosławow mężnie się broniąc był rániony / y poimány / á do Skirgáyłá przywiedziony / ále gdy przysiągł posłuszeństwo / wiárę / hołd / y poddaństwo Krolowi Jágełowi / y brátu iego Skirgáyłowi / y potomkom ich wielkim Xiędzom Litewskim stáłecznie y ostale chowáć / był odprowádzon przez Skirgáyłá do Smolenská / á ná mieysce oycá żywego Swántosławá Xiążęciem Smolenskim był podniesiony. Ciągnęli potym do Połocká Skirgáłło z Witoltem / ktorego zá krotki czás dobywszy swowolnych / y tych ktorzy byli przyczyną woyny y zdrády / álbo odstąpią y przekinenia od Jágełá do Andrzeiá / mieczem ná gárdley ná máiętnościach skárali / á osádziwszy Połocko zamek rycerstwem Litewskim / wszystkę Ruś / Połocką / Łukomską / Witebską / Orszeńską / Smoleńską / Mścisławską / z onych burd vspokoili / y do posłuszeństwá Jágełowego y wielkiego Xięstwá Litewskiego przywiedli. Andrzeiá też Olgerdowicá Brátá Jágełowego y Skirgayłowe / ktory tych wszystkich rostyrkow był nábroił / poimáli / odesłan potym do Polski Jágełowi / á tám sfárány zá vpor swoy trzy látá cále ná zamku Chęcińskim w ciemney wieży pod straża siedział w więzieniu. Potym był czwartego roku ná przyczynę inszych brátow wypuszczony. A Skirgáyłło y Witold y Swidrigáyłło po onym zwycięstwie woyská Litewskie y Zmodźkie rospuścili / sámi się też do zamkow swoich spokoynie roziechali / Skirgailo do Trok / Witolt do Grodná / á Swidrigailo w Połocku został.

Bitwa Knigżá Smolenskiego z Litwą.

Swantosław Smolenski zábity.

Jurgi Swantosławowic poimán.

Połocko odiskáne.

Knigż Andrzey poimán y osádzon.

O wyprawie Jágełowey do Wielkiey Polski.

POstánowiwszy Krol wszystko porządnie w Krákowie w máłey Polszcze y w oyczystey Litwie / ciągnął w Srodopoście do wielkiey Polski z Krolową Jádwigą / y z woyskiem dla vspokoienia rosterkow przez Domárátá Pierschlinskiego Stárosstę / y Vincentego Woiewodę wzburzonych / ktore zárázem swoim przyiazdem vskromił / dobrá Kościelne gwałtownie w Interregnum rozerwáne co komu należáło przywrocił / Bártoszá Kosminskiego swowolnie rotrowstwem y łupiestwem żywiącego z Krolestwá wywokał / á Odalenow zamek iego wziął. A gdy do Gniezná przyiáchał / á tám kilko niedziel mieszkał / kmieciow wołości duchownych / ktorzy niechcieli skácyey dáwáć / kázał grábić obyczáiem Litewskim / á gdy go Krolowa prosiłá / áby tego obyczáiu do Polski niewnosił / á poddánym vbogim gwałtem dobytkow niebrał / rzekł Jágełło / á toż máią swoie Bydło / niech ie sobie wezmą názad. Krolowa ná to odpowiedziáłá / Bydło im wrocić możemy / ále słozy y płácz ich kto im wrocić y nágrodzić może? Záprawdę swiste á pámięci godne Krolowey Bogoboyney przystowie. Ták tedy Krol ná ten czás wszytki złodźiey rosterki y záburzenie wnetrzne w wielkiey Polszcze nádobnie / á łágodnie vskromił / y vspokoił / ná czym Lato wszystko y Jesień strawił.

Imiona Kościelne wrocone.

Czássu podobne náßom 1576 y rotu 1577.

Grábież po Litewsku.

Przystowie o brzydze Krolowey Jádwigi.

Oroz-

Macieia Stryikowskiego

O rozmnożeniu wiáry chrześciáńskiey w Litwie przez Jágełá/ Roku Páńskiego/ 1387.

Rozdział V.

ROku od zbáwiennego národzenia Páná Christusowego 1387. ná początku zimy/ Władisław Jágeło Krol Polski/ y Wielki Xiądz Litewski/ niechcąc áby Oyczyznę iego Litwę dáley trwáłá w błędzie/ wyprawił się do Litwy z młodą Krolową/ wziąwszy z sobą Arcibiskupá Gnieznenskiego Bodzentę/ y Janá Biskupá Krákowskiego/ y inszych Duchownych niemáło/ przy nim też iáchali Janus/ y Semowit Mázowieckie/ Konrad Olesnickie Xiążętá/ Bártoss z Wissemborgu/ Woiewodá Poznáński/ Kristin z Kozichglow Sadeczki/ Mikołay Ossolinski Wislicki/ Kástellanowie/ Zaklikà z Miedzygorza Kánclerz/ y Mikołay Mostorowski Podkánclerzy koronny/ Spitek z Tarnowá Podkomorzy/ y inszych Xiążąt y Pánow koronnych bárdzo wiele.

Orszak Pánow z Jágełem do Litwy.

Ták tedy Krol Jágeło Siem głowny w Wilnie złożył/ po Wstępney Niedzieli w Post/ ná ktory się Xiążętá Litewskie ziáchały/ Skirgáyło Trockie/ Witołt Grodzienskie/ Włodimirz Kijowskie/ Dimitr Koributt Nowogrodzkie bráćia Krolewscy/ y wiele Pánow/ Boiar y pospolstwá Litewskiego/ y Zmoszkiego. Tám rádzili spolnie/ o vgruntowániu wiáry Chrześciáńskiey/ á wykorzenieniu sprosnego Bálwochwálstwá/ Támże w Wilnie cokolwiek Pogan było ná onym zieździe/ wszyscy się pochrzćili. A potym Krol ieżdżąc od ziemie do ziemie/ y od powiátu do powiátu/ kázał się schodzić ludu prostemu ná Chrzest swięty do głownych Miast/ á dla lepszey chęci ich/ nákupił był w Polszcze białego sukná bárdzo wiele/ w ktore ie ku chrzczeniu obłoczono/ y dárowano suknią nową każdego. A ták ze wszystkich stron ono pogáństwo śło ná Chrzest słysząc o hoyney swobodzie Krolewskiey/ bo drugi nie ták dla Chrztu iáko dla Sukniey śpiesząc/ gdyż przed tym tylko w kożułach/ á w skorach zwierzęcych chodzili/ śáty y vbiory insze rzadko mieli/ krom tych co w Polszcze kozáctwem zlupili/ á iżby się Chrztem prędzey odprawowáli/ ná kilko vphow ich rozsżykowono/ á imioná każdemu vphowi/ álbo gromádzie/ woda ich swięcona kropiąc osobne dawano/ Bo ktoby ich poiedinkiem było chrzcić przyszło/ nieskończonaby praca była/ ále tey gromádzie Stanul/ drugiey Láwrin/ Matulis/ Sczepulis/ Piotrulis/ Januslis etc. tákież y białym głomam kázano stánąć/ iedney gromádzie Katriną/ drugiey Jádziuką/ A drugiey Annà/ áż poki ich ostawáło. A tym obyczáiem ochrzczono ich ná ten czás w Litwie ná roznych mieyscach około trzydzieści tysięcy okrom tych co przed tym w Wilnie ná Seimie/ y w Krákowie ochrzczeni byli/ y okrom Slachty/ y Boiar/ ktorym dla vcciwości osobny Chrzest wyrządzano.

Xiążętá Brácia Jágełowi do Wilná.

Litwá się chrzci.

Litwá do Chrztu sukniámi przynęcona.

30000. Pospolstwá Litewskiego ochrzczono.

Sam Krol Jágeło wielką pilność vstáwicznie czynił w náwracániu pogáństwá do Páná Christusá/ gdy nie tylko nápominał/ prosił/ y dárámi ich przyłudzał/ ále też vstáwicznie on lud gruby náuczał/ rozważáiąc im táiemnice/ y wyznánie członkow wiáry swiętey Chrześciáńskiey/ Bo kápłani Polscy iezyká nierozumieiąc Litewskiego/ po Polsku słowo Boże przepowiádáli/ á Krol zás od nich tłumáczył/ y wykłádał od słowá do słowá wszystko kazánie pospolstwu Litewskiemu/ wszákże z wielką trudnością Litwá oyczyste przodkow Bálwochwálstwá opuszczálá/ bo ácz się y drudzy chrzćili/ iednák táiemnie Bożkom swoim ofiáry y modły czynili/ o ktorych Litewskich y Zmodzkich zabobonach/ y bálwánach rozmáitych nápisałem dostátecznie wyżey w Kronice Ruskiey. Ale gdy Jágeło Krol roskázał naprzod w Wilnie/ ogień ktory mieli za swisty/ ná tym mieyscu gdzie dziś Kościoł S. Stánisłáwá/ w zamku zgáśić y rozmiatáć/ Kościoł też pogáński w ktorym stał Bálwan Perkunos/ y Ołtarze iego kázał rozwálić/ y wieżę z fortą/ z ktorey Káplani y Mieszczkowie dawáli ludziom zmamionym odpowiedzi/ y przyßłerzeczy przepowiádáli/ wywrocić/ węże y gádziny ktore zá Bogi mieli/ pobić/ láśsy swięte gdzie dziś stáynie/ y puszkárnia/ w ktorych skáwiáli swiece/ posiec y wyrąbáć/ bez żadnego obrázenia Polakow/ ktorzy ony Bálwány burzyli/ siekli/ y psowáli/ co się ostáło nád nádzieię Litwy Pogan/ bo się spodziewáli/ iż wnet álbo nagle pomrą/ álbo polsną/ ále gdy widzieli/ iż się im nie nie ostáło/ mowili z wielkim podziwieniem/ iż gdyby to ktory z nas vczynił/ zarazby był skáran od Bogow/ Bo się im według wiáry działo.

Bálwány Litewskie burzo.

Tám ieden Czech Káplan Hieronym imieniem/ żywotá pobożnego/ gdy sam ochotnie rąbał siekierą ieden wielki Bálwan Perkun názwány/ z drzewá zá wielego vczyniony/ zácął się z przygody bárdzo ßkodliwie w nogę/ co obaczywßy Litwá Pogáni/ wnet z krzykiem y z płáczem wołáć poczęli/ iż go zá swoię krzywdę ich Bog zgwałcony skárał: ále Hieronim Káplan rzekł/ iż tá nie iest ráná ku smierći/ ále ku chwale Bożey/ áby przez to Pan Jesus Christus był vwielbiony. Potym klękną wßy począł nabożnie Páná Bogá prosić/ áby imię swoie swięte iákim cudem miedzy onym pogáństwem obiáśnić y oświecić raczył/ á wtym wyciągnąwßy one rániona nogę przed wielkim zbiorem onego Pogáństwá/ przeżegnał ráną znákiem Krzyżá swietego/ Páná Bogá w Troycy swiętey iedynego wzywáiąc/ y wnet się ráná zgoiłá/ ktora była bárdzo ßkodliwa/ iż áni blizny nammieyßey nieznáć było/ á wstawßy zdrowy/ dorgbał do końcá onego Bálwaná/ co obaczywßy Litwá stáli zdumiawßy się z dziwnego zágoienia oney ßkodliwey rány/ á widząc prożność y nikczemność Bogow swoich/ mowili iż mocnieyßy y dziwnieyßy ieden Bog Chrześciáński/ niż nászych tysiąc/ á ták ochotniey do wiáry Chrześciáńskiey przystáwáli.

Tráfunek.

Joan. cap. 11.

Pan Bog cudámi kiedy ich potrzebá.

Założył potym y zbudował Kościoł Biskupi Jágeło w zamku Wileńskim niżnym/ ná tym mieyscu gdzie pierwey gorzał ogień Pogáński vstáwicznie/ ktory Bodzentá Arcybiskup Gnieznenski poświęcił ná pámiątkę S. Stánisłáwá/ y nádał go dochodámi hoynymi y ták ná Biskupá/ iáko ná Kánoniki/ y Wikárie dostátecznie należącymi. Andrzeiá Wáßilonà Polskiego Slachcicá/ z Herbu Jástrzębcow/ Zakonu Fráncißkanow Mnicha pobożnego żywotá/ Helżbiety Krolowey Węgierskiey Spowiednikà/ przedtym Biskupá Ceretenskiego/ pierwßym Biskupem Wileńskim przekożył y postánowił/ k temu siedm Kościołow Párochiálnych Plebáńskich z dostátecznym nádániem w Litwie fundował. Pierwßy w Wilkomeriey/ w Missogole/ w Niemenczynie/ w Miednikach/ w Krewie/ w Bolciach/ y w Haynie/ ktore też Kościoły Krolowa Jádwigá dośćć hoynie Kleinotámi/ Srebrem/ y Krzyżámi/ tákże Ornatámi kosztownymi z skárbu własnego nádáłá.

To też Marek S. w Ylleredrieey wezmi/ o czym czytay Habdiam Babilonium/ w 30 wocie tego Márká S.

Kościoł pi w W ná Zan

Nad ßtło Wilen wßy.

Plebániie w Litwie erzedniczße zá Jágeliá.

Fundował też Krol Jágeło y zbudował Kościoł S. Marcińá ná Zamku wyßnym Wileńskim/ ktory tákże Prebenda y nádániem ßłużnym opátrzył/ dziś iáko widzimy zmßczał y vpadł/ tylko znáki od tyssey gory málowánego budowánia/ y rozwálonych sklepow stoią.

Dacieia Stryikewskiego

O ktorym teraz ták możemy rzec:

Quæż prius ſanctos cogebat curia patres
Serpentum facta eſt, alituumż domus.
Plenaż tot paſſim, generoſis atria ceris
Ipſa ſua tandem ſubruta mole iacent.
Calcanturż olim ſacris onerata trophæis
Limina, diſtractos & tegit herba deos,
Tot decora, artificumż manus, tot nota ſepulchra,
Totż pios cineres una ruina premit &c.

Támże też Jágeło z Brácią swoią Xiążęty / ná tymże zieździe Wileńſkim / dał Przywiley y Fundus ná Biſkupſtwo Wileńſkie / w ktorym to naprzod chwalił / áby Ruśi Greckiego Zakonu z Kátoliki wiáry Rzymſkiey nie godziło ſie w Máżeńſtwo wſtępować / áżby pierwey Ruſką / álbo Rusin do Rzymſkiego Kośćiołá poſłuſzeńſtwá przyſtáli. Wtymże Prywileiu dobrą Biſkupſtwá Wileńſkiego y wſzyſtkiego Duchowieńſtwá wyzwala / wymuie y ná wieczne czáſy pod przyſięga wolnymi czyni / od wſzelkich podátkow / Serepcizn / podwod / wyprawy woienney / ſtrażey / oprawowánia moſtow / Dziáklow y wſzelkich inſych ktorychkolwiek powinnośći ſwieckich / wczym y potomkow ſwoich wſyſtkich / Wielkich Xiędzow Litewſkich obwiązuie. A ták ſie poczyna ten Priwiley / ktoregom kopiey v ſławney pámięci Xiążęćiá Jurią Juriewiczá Olelkowiczá Sluckiego doſtał.

O Ruſkim máżeńſtwie z Rzymiány vſtáwá.

In nomine Domini amen: Ad perpetuam rei memoriam, Quia tunc multis errorum, & dubiorum prudenter occurimus in commodis &c. Proinde nos Wladislaus Dei gratia Rex Poloniæ, nec non terrarum Cracouiæ, Sandomiriæ, Siradiæ, Lanciciæ, Cuiauiæ, Lituaniæq; Princeps ſupremus, Pomeraniæ, Ruſſiæq; Dominus & hæres. Significamus tenore præſentium &c. Quomodo Spiritus ſancti præuidenti clementia, errores paganicos relinquentes, fidem ſacram deuote recepimus, & fonte ſumus renati baptiſmatis, in terris noſtris Lituaniæ & Ruſſiæ eandem fidem Catolicam uolentes augmentare de conceſſu & uoluntate fratrum noſtrorum charißimorum Ducum, & omnium nobilium terræ Lituaniæ diſpoſuimus & ordinauimus &c. &c. Potym ták zámyka wolność duchowną. *Sed ipſe Epiſcopus in ſuæ Eccleſiæ poſſeßionibus, & cæteri ſacerdotes in ſuis plenam & omnimodam habeant facultatem, aliis omnibus poteſtatibus ut præfertur ſæcularibus omnino excluſis, ut autem præmiſſa omnia uigorem obtineant perpetuæ firmitatis, præſentes literas fieri fecimus ſigilli noſtri munimine roboratas. Actum Wilnæ feria 6. poſt diem cinerum, anno Domini 1387. præſentibus inclitis Principibus, Skirgelone Trocenſi, Wlodimiro Kionienſi, Koributo Nouogrodecenſi, Witoldo Grodnenſi Lituaniæ, Conrado Oleſnicenſi, Ioanne & Semonto Maſouiæ Ducibus, ac ſtrenuis &c.* Ták potwierdziwßy Biſkupſtwo Wileńſke Krol Jágeło / poſłał Dobrogoſtá Biſkupá Poznáńſkiego do Vrbaná ßoſtego / Papieżá / opowiádaiąc mu poſłuſzeńſtwo ſynowſkie Kośćiołowi Bożemu powßechnemu należące / tudzież Wielkiego Xięſtwá Litewſkiego oyczyzny ſwoiey do wiáry Chrześćiáńſtiey náwrocenie.

Potym Jágeło odeſławßy Krolowę do Polſki Rok práwie cáły po rożnych mieyſcach Litewſkich z miáſtá do miáſtá / y z wołoſći do wołoſći ieżdził / ßczepiąc / y gruntuiąc wiárę ſwiętą chrześćiáńſką / á Bálwány Pogáńſkie niſzcząc y wykorzeniáiąc.

Jágeło do Witebſká.

Jáchał záś ná Ruś do Witebſką Xięſtwá máćierzyſte / y do Polocką / gdzie nowe roſterki od Slácht y Ruſkiey y od poſpolſtwá wzrußone vſkromił y vſpokoił / ſkarawßy tych ná gárdle ktorzy byli onych burd przyczyną. Stámtąd wrocił ſie do Wilná / gdzie zá dobrowolnym zezwoleniem / y iednoſtáynymi głoſy Kniáziow / Bojar / y

Bojar y Pánow Litewſkich / Skirgáyłá Brátá rodzonego / ná Wielkie Xięſtwo Litewſkie / Ruſkie / y Żmodźkie (zachowuiąc ſobie ná wßyſtkim zwierzchność) przełożył / y ná ſwoim mieyſcu w Wilnie poſádził / przez ſpolne podnoßenie Stolice Wielkiego Xięſtwá / y oddawánie Mieczá / Czapki / y Laſki / według ſtárożwyklych obyczáiow podnoßenia Xiędzow Wielkich Litewſkich. Támże Siostrę ſwoię rodzoną Alexandrę / zá Semowitá Mázowieckie Xiąże młodße wydał / y weſele wielkim koßtem w Wilnie spráwował / á Rządomską ziemię w poſſágu mu poſtąpił.

Stirgayło ná Wielkie Xięſtwo Litewſkie podnieſion.

Alexandrá Olgerdowná zá Xiáżę Mázowieckie / z ktorey genealogia Xiążąt Rúſkich y Cesárzow pokądzieli.

Z tey Alexandry Olgerdowny Siostry Jágełowey / á Máłżonki Semouitá Xiążęcia Mázowieckiego / vrodziłá ſie Cymbarká / ktora byłá dána w máłżeńſtwo Ernestowi Arcyxiążęciu Rákuſkiemu / Tá vrodziłá Friderika trzeciego Rzymſkiego Cesárzá / Arcyxiąże Rákuſkie / Friderik záś Cesarz Práwnuk Olgerdow z Eleonory Edwárdá Krolá Portugálſkiego Corki vrodził Máximiliana Cesárzá / Máximilian z Máriey Cárolusſá Xiążęcia Burgundyſkiego Corkі iedyney Dziedziczki (po ktorey Burgundia ná Rákuſki Dom ſpádłá) Philippá Krolá Hiſpánſkiego / Philip záś Károlusſá piątego Cesárzá y Krolá Hiſpanſkiego / y Ferdinandá drugiego Cesárzá Rzymſkiego / Węgierſkiego / y Czeſkiego Krolá / Arcyxiąże Rákuſkie / Ferdinand potym z Anny Wnuczki Jágełowey / Władiſławá Węgierſkiego y Czeſkiego Krolá Kázimierzá Jágełowicá Synά Corki / vrodził Máximiliana Ceſſárzá Electá Polſkiego / ktory vmárł Roku 1576. z Tytułem wybrániа ná Krolestwo Polſkie / ktore Stephan pierwßy / Siedmigrocki Woiewodá ſzczęśliwiey wybrány ſzczęśliwiey opánował. A Rudolphus Syn Maximilianow Krol Węgerſki / y Czeſki z Alexandry pczerzeczoney Siostry Jágełowey po kądzieli (iáko mowią) od Olgerdá Wielkiego Xiędzá Litewſkiego / y potym z Anny Władiſławowny od Kázimierzá Jágełowicá Krolá Polſkiego / y Xiędzá Litewſkiego Narod owiodący / iák to ßerzey w Tablicy náßey Genealogiey Xiążąt Litewſkich obacząyß Ceſſárzem Rzymſkim Roku 1577. ieſt wybrány: A po tey Alexandrze Olgerdownie Xiężnie Mázowieckiey / y po Corce iey Cimbarce / Xiążętá Rákuſkie / y Ceſſárz z tego Domu idący práwą dziedźicznego w Mázowieckim Xięſtwie y dziś chcą dochodzić / ktorego ſie chciał wyrzec Máximilian wtory Ceſarz w Condiciach podánych / teſliby był ná Krolestwo Polſkie przyßedł / ále to y bez tego dawnośći wyßło.

Rudolph Cesarz.

Práwo dálekie ná Mázowſze Domu Rákuſkiego.

A odpráwiwßy w Wilnie Krol Jágeło Weſele Máłżeńſkie Sieſtrze Alexándrze / z ktorey ſie ten ſławny Narod Ceſſárzow rozmnożył / y poſtánowiwßy porządnie rzeczy Litewſkie / wyiáchał do Polſki przez Wołyń / gdzie ná Stárostwo Luckie przełożył Krzeſtawá z Kurozwak / Caſtellaná Sędomirſkiego / nád wolą Pánow Litewſkich / ktorzy wolności ſwoich bronili / áby zwierzchnych vrzędow w Litewſkim páństwie Polakom Krol nie dawał.

Krzeſtaw Połak pierwßy Stárostá w Lucku.

Przyiáchał potym Krol Jágeło do Lwowá / gdzie Piotrá Hoſpodárá Wołoſkiego / gdy przyſięgę hołdownym obyczáiem z Rádámi ſwoimi pod Chorągwią Koronną vczynił / w obronę przyiął / bo wten czás Wołoſzy odkineli ſie byli od Węgrow w Interregnum po ſmierći Ludwikowey / á do Polakow przyſtáli.

Wołoſzo do Polatow.

A gdy przyiáchał Krol do Krákowá / pogniewał ſie z Krolową Jádwigą / o podeyrzenie wyſtępku w máłżeńſtwie / ták bárdzo / iż máło nie przyßło do rozwodu ßłodliwego / ále to Pánowie łágodną rádą vhámowáli / áżby Krol tákich ßkárádych á niepewnych rzeczy odnośićielá wydał / vśilnie nácieráli / y przywiedli to / iż Krol muſiał wydáć Gniewoßá z Herbu Strzegonia / Podkomorzego Krákowſkiego / ktory ſwiętą Krolową ſmiał oſkárżyć y zhánbić przed Krolem / iákoby

Gniew Jágełow Krolowey Jádwigi.

lem/ iákoby oną w niebytności iego z Gwilhelmem Rákuskim Xiążęciem (ktory sie iey ono pierwey swátał) obcowáłą/ ktory byl stowie potáiemnie/ á nie znácznie do Krákowá przyiáchał/ gdy Krol w Litwie mießkał.

Krolowa przysięga.

Krolowa tedy wywodem Ochmistrzą / y Kanclerzą swoiego swiádectwem/ tudzież cielesną przysięgą / z tego sie Krolowi oczyściłą / y wywiodłą/ á Pan Gniewoś/ iż sie powieści swoiey niemogł záprzeć / áni iey dowieść / tedy w Wisliey ná Seymie z wynálezienia Senatu Koronnego / zá tákí wyskpek / musiał pod łáwą iáwnie głossem wielkim iáko pies szczekáć / á odwoływáć / y wyznawáć / iż łgał y szczekał niecnotliwie iáko pies / o cnotliwey Krolowey Pániey swoiey. Ták potym miłość małżeńska / miedzy Krolową y Krolem byłá vgruntowána.

Gniewoś pod łáwą szczeka. Długoß & Cromerus lib. 15. etc. Mendacis obtrectatoris pœna apud Polonos.

Skirgáłło Olgerdowic wielki Xiądz Litewski/ Zmodzki y Ruski.

Rozdział VI.

SKirgáłło Olgerdowic będąc podniesiony w Wilnie ná Wielkie Xięstwo Litewskie oyczyste Ruskie/ y Zmodzkie roku 1387. zá dobrowolną życzliwością Krolá Jágełłá Władisławá Brátá / wiecey był przychylny do rozmnożenia modł Ruskich Zakonu Greckiego / niż do szczepienia y vgruntowánia powßechney wiáry Chrześciáńskiey Kościołá Rzymskiego/ bo sie miedzy Ruśią zmłodu vchował.

Niestateczność Skirgaiłowa.

Ná nowym páństwie vdał sie do vstáwicznych biesiad y pijáństwá/ státecznośći Xiążęcemu stanowi należącey namniey nieprzestrzegaiąc/ dla czego po odiáchániu Krolá Jágełłá do Polski nie długo trwáły w pokoiu spráwy Litewskie/ Bo Witolt Xięystutowic będąc mężem wielkiego serca / y wysokiey myśli/ záżył sie też ná wielkie Xięstwo Litewskie / zá niegodną y niesłußną rzecz poczytáiąc / Skirgáyłowi nikczemnemu y sobie w dzielności nierownemu podległć (iáko on sobie według wysokiey dumy rozumiał) Krássował sie też ná Krolá Jágełłá/ iż ná iego zasługi/ y godność niedbał/ á w słowie mu sie nieżyścił / ktorym mu obiecował spuścić Wielkie Xięstwo Litewskie y Wilno / skoroby sie sam ná Krolestwie Polskim vgruntował/ y tą go obietnicą z Prus (gdy ono był do Krzyżakow ziáchał z Krewá vciekwßy) przywabił. Obawiał sie też Witold áby go Skirgáyło bez wieści niespodzianego kiedy nie zábił/ bo to do niego wiedział/ iż był rączką y ręki do zwády prętkiey/ k temu był okrutny/ á niestáteczny/ y nie vstáwiczny/ á tylko z nim było do obiádá siedzieć/ bo skoro sobie podpił ná kogo gniew trzeźwi chował/ tego po pijánu zábił/ y posłolicie ná ty ktorzy z nim pijáli z bronią sie tárgał / y wiele przyiaciół ták pobił mieniączey iáko Alexander Wielki w Persiey.

Witoldowe rozmysły.

Pogodliwość pijánego Skirgayłá.

O tym czytay Q: Curtium & Iustinum &c.

Przeto Witold iáko był mąż ná wßem dzielny / przemyślny / y dochćpny/ skoro Skirgayło do Połocká viáchał / zebrał sie z Grodnány / y Podláßány/ á przyciągnąwßy bez wieści pod Wilno / myślił Zamki Wileńskie vbieżeć/ ále Polacy służebni / ktorzy byli ná wyßnym Zamku / y Mießczánie Wileńscy prawdziwie służąc Skirgáyłowi / odbili go dwą kroć od Zamkow / iż musiał názad

Wilnowcy y Polacy Witolá odbili.

siał názad vstąpić. Widząc tedy Witold iż mu sie nie według myśli ßáńcowáło/ wrocił sie do Grodná/ Potym przyzwawßy Niemcow z Prus zá pieniądze/ y zolnierzow tákże Boiárow swoich przysięgłych niemáło zebrawßy/ osádził zamki obádwá Grodzieńskie mocnym rycerstwem y strzelbą/ tákże Brzeście/ Suraż/ Kámieniec zamki vdzielne porządnie náspiżował/ y obwárował Rycerstwem swoim/ á sam z żoną Xiężną Anną y z skárbámi wßystkimi do Mázowßa wyiáchał/ do Janußá Xiążęcia Mázowieckiego Szwagrá swoiego / od Janußá záś gdy mu sie v niego niespodobáło/ przentost sie do Semowitá Brátá iego do Płocká drugiego Xiążęcia Mázowieckiego / ktory był poiął Siostrę Jagełłowę y Skirgayłowę rodzoną Alexandrę / ále gdy go obádwá y Janus y Semowit niewdzięcznie przyięli/ y nie po myśli częstowáli/ ziáchał do Prus z żoną / y z Boiáry swoiemi do Mistrzá Konrada Zolnerá / od ktorego był w Málborku wdzięcznie przyięty/ Kontorowie też y wßyscy Krzyżacy chętliwie mu wyrządzáli gościnną przyiáźń / y łáskáwie mu sie ofiárowáli z dobrą obietnicą / y potucha dostąpienia Wielkiego Xięstwá Litewskiego/ á to mu tußyli Krzyżacy ná zdrádzie/ bo sie przezeń (iáko zá wiechą ptaki łowiąc) Zmodzkiey y Litewskiey ziemie dostáć spodziewáli. Tám w Prusiech mießkáiąc czás niemáły z żoną / náuczył sie gospodárstwá domowego y iezyká Niemieckiego po części / iáko Długoß / Miechovius y Cromerus lib. 15. piße. Potym trácąc z Mistrzem y z Krzyżakámi/ áby mu pomogli dostąpić Wielkiego Xięstwá Litewskiego / ktorego sie też Oyczycem y dziedzicem własnym miánował / záśtáwił im y zápisał zá praca y nákłady woienne/ Zmodzką ziemię we trzech set tysięcy złotych / álbo iáko niektore Látopißcze Litewskie swiádczą we trzech set tysięcy kop Litewskich.

Witold zamki swoie osádza.

Witold do Mázowsza wtory raz ziechał.

Witold z Mázowsza do Prus

Witold sie gospodárstwá w Prusiech vczy.

Zmodzką Ziemię Witold zástáwił Niemcom.

A ták Mistrz Pruski Zolner ziednę strony od Zmodzi y od Niemná/ á Mistrz Liflandski z drugą stronę od Dźwiny Litewskie páństwá z woyskámi Niemieckimi náiezdzáli/ y burzyli / zá czym sie też Litwá ná dwie części rozdzieliłá / ták iż iedną część Slachty y pospolstwá zá Witoltem stałá / á drudzy Skirgáyłowi sprzyiáli. Przeto Krol Jágeło obawiáiąc sie áby Witołd z Niemcámi / zá niedbálstwem y gnuśnością Skirgáyłową Wilná nieopánował / przez podánie Russakow / ktorzy Witołtowi więcey życzyli / wypráwił do Litwy Mikołáiá Moskárowskiego/ Podkánclerzego Koronnego z rownym pocztem Zolnierzow/ y Drabow Polskich / z Rystunkiem woiennym y z strzelbą / áby obudwu Zamkow Wileńskich bronił y strzegł / ktoremu też Skirgáyło Wilno wßystko wobronę podał/ y z Litwy Rycerstwá przebránego do strażey około błánkow przydał niemáło.

Krzyżacy Zmodzi o Litwę burzą z strony Witołtowey.

Wilno Polakámi rzeczw Witołtowi osádzone.

Tegoż roku w Jesieni przyciągnął znowu Witołd z Niemcámi Pruskimi y z Liflandskimi pod Troki/ gdzie dwá ßturmy prożno stráciwßy/ przyßáncował sie od Antokoley y od kyssych gor pod zamki Wileńskie/ ktorych Niemcy zátoczywßy strzelbę Dziáłá nowo wynálezione/ y tárány gwałtownym vporem/ y vstáwicznymi ßturmámi dobywáli / ále iż sie Litwá y Wileńscy Mießczánie mężnie bronili z niżnego Zamku/ á Polacy z Moskorowskim z wyßnego / ták iż musiał Witołd z Niemcámi odciągnąć nie wstorawßy w dobywániu Wilná. Látopißcze Ruskie swiádczą/ iżby Witołd miał wten czás niżnego zamku dobyć/ ále to potym zá trzecią Witołtowa wypráwą było/ iáko niżey naydziesz/ według Długoßá/ Miechowiussá y Cromerá doświádczonych Historikow y Kronik Pruskich.

Witold y Niemcy Pruscy odbili od Wilná.

Potym Witołd odciągnąwßy z woyskiem Krzyżáckim / Litewskimi łupámi vbogáczony/ do Prus / kráßował sie ná swoie nießczęście / á wyrozumiawßy z pewnego domnimánia y iáwnych znákow wiáre Krzyżakow Pruskich być sobie podeyrzána / ktorzy nie iego ále swoich własnych pożytkow w woiowániu Litwy pátrzáli/ wypráwił táiemnie do Jágełłá Krolá wiernego posłáńcá/ przez

Krzyżacy chcąc Witołtowi pomagáli.

ktorego sie z Krolem ziednał / bo sie też iuż Jágełowi natázdy Witołtowe były wprzykrzyły / ku temu / iáko Długoß / y Cromerus lib. 15. Miechovius lib. 4. cap. 39. pißą / boiał sie / áby Litwę y Russacy nie podáli sie dobrowolnie Witołtowi. Posłał mu tedy Krol Jágełło przez tegoż táiemnego posłáńcá listy swoie wierne / ktorymi obiecował / y postępował Witołtowi wßystkę władzą dáć ná Wielkim Xięstwie Litewskiem / y ná Stolicy Wileńskiey / tylko áby sie co rychley z Prus zwrocił / nie pśiiąc wiecey oyczyzny własney / áni iey woiowáńim Niemcow karmiąc y bogáczaiąc.

Witold sie z Jágełłem ziednał.

Ty listy otrzymawßy Witołt / á vfáiąc obietnicy Krolewskiey / Krzyżáckа też wiárę podeyrzáną máiąc / myślił iákoby sie z Málborku wymknął / á ták naprzod żonę Xiężne Annę do Folwárkow ktore miał od Krzyżákow / iákoby ná przeiazdzkę z ſtárbámi wystał / sam potym zmyślił sobie / iż miał do Litwy iáko przed tym często czynił dla wzdobycżey z ludem swoim wárgnąć / A ták zebrawßy sie porządnie iáko ná woynę z Rozáctwem swoim Litewskim / ktorzy z nim z Litwy byli wyßli / żonę wziął z Folwárku potáiemnie z ſtárbámi / y ciągnął do Żmiodzi / á iżby pámięrkę y znák Krzyżákom przemyślnego ziáchánia po sobie zoſtáwił / á do swoich sie z iákim vpominkiem y gośćińcem od nieprzyiaciół wrocił / nie inácżey iáko Dawid myślił od Philiſtinow y Achis Krolá / vbieżał trzy Zámki Krzyżáckie ná grániey Żmiodzkiey leżące / Jurgemburg / Mergenburg / y Nawanze álbo Nehinhaus / do ktorych był dobrowolnie wpußczon iáko przyiaćiel / y towárzyß / bo wßyscy mniemáli / iż Litwę po ſtárému woiowáć iedzie / tám Niemcow y Krzyżakow sámych z Stárośtámi ich posiekßy / y w przekopy pobitych námiotawßy / Zámki wybrał y spalił / á celnieyßych y zacnieyßych Krzyżakow powiązawßy z strzelbą y z łupámi w zámkach onych / y w okolicznych wołościach Pruskich prżeko zágrábionymi przyiáchał do Litwy / y mießkał w Grodnie / á Krolowi Jágełłowi do Polſki Krzyżáckich więźniow zacnieyßych w Jurgemborgu / w Mergemburgu / y w Nawánzie pobránych ná znák nieprzyiáźni prawdziwey z Prußy posłał / vpomináiąc ſie przy tym obietnice podáną Wilná y Wielkiego Xięſtwá Litewſkiego.

1. Regũ cap. 27 et 2. Regum cap. 2.

Witold trzy zámki Krzyżáckie vżebiáiąc ſpalił.

Dlugoßus et Miechovi lib. 4. cap 39. fol. 272 Cromer. lib. 15. Wapovius etc.

Witold z Prus do Grodná przyßedł.

Ale gdy długa przewłoká w zyszczeniu obietnice Krolewskiey obaczył / począł teſknić w nádziei / á iáko był człowiek ſkrzętny / wielgomyślny / y niecierpliwy / vmyślił Wilno chytrym fortelem vbieżeć. A ták (właśnie iáko on Krol Rommanus / ktory przemyślał Máſſilią pod Grekámi vbieżeć / o ktorym fortelu Juſtinus lib. 43. piße) puścił wieść Witołt / iż miał Sioſtrę swoię Ringayle zá Henriká Xiążę Mázowieckie w małżeńſki ſtan wydáwáć / á Weſele dla vczciwości w Wilnie odpráwowáć / Przeto wozow trzy ſtá y podwod nágotował / w ktore zbroynego Rycerſtwá przebránego / y przyſiegłego zákrył puł czwárte ſtá mężow / á mięſſá zwierzynnego / Żubrow / Sarn / Wieprzow dźikich / y Jeleni ná wierzch wozow nákładł / k temu bárdzo wiele Boiárow swoich nieznácznie do Wilná náſłał / ktorzy rożno po gośpodach obyczáiem gośćińnym ſtali / czekáiąc ſkutku fortelu poſtánowionego według zmowy / wiáchały tedy y ony trzyſtá podwod do Wilná / á gdy ieden iákoby sprawcá ſtárßy / y báśarz Witołtow prośił / áby go z onymi wozámi do Zámku wpußczono / zwierzynę y inße potrzeby do Wesela należące złożyć / y schowáć / wnet zdrádá wydáli ſámiß Boiárowie drudzy Witołtowi / iż żołnierze Skiergáyłowi y Polacy ktorzy wyßnego Zamku ſtrzegli / tákże Mießczánie Wileńſcy zebráli sie prędko iáko ná gwałt / wozy ony poimáli / zbroynych z nich wywłoczyć zpod zwierzynia poczęli / bić / ſiec / y wiązáć / Boiárowie zás drudzy Witołtowi widząc fortel obiáwiony / á iż trudno dokazáć mieli ná co byli poſłáni / vćiekli z miáſtá gdzie

Justinus lib. 43.

Fortel Witołtowe do vbieżenia Wilná przeż Jágełłę.

ſtą gdzie kto mogł / Witołd też ſam w nádziei / y w przemyślnym fortelu omylony znowu do Miſtrzá Pruſkiego Konrádá Walerodá / ktory był po ſmierći Zollnerowey ná Miſtrzoſtwo wybrany / y do Krzyżákow listy y Jednaczow poſłał / proſząc áby mu pierwßą winę odpuścili / ſlubuiąc im wßyſtki ßkody nágrodzić / á iżby go záś ſie po ſtáremu w pierwßą łáſkę / y obronę przyćieli. Ták przeciednawßy Krzyżakow Grodno y inße zamki swoie w Litwie mocno oſádził / á ſam z żoną y z Sieſtrą Ringayłą y z Corką Anáſtázią álbo Zophią z przyiácioły y z wielką cześćią Boiárow y z Xiążęciem Olßańſkim Janem Algimuntowicem y z Towárzyſtwem Brátem / do Prus trzeći raz ziáchał / gdzie dwie lećie cáłe mießkał / vſtáwicznie Litwę z pomocą Krzyżakow Pruſkich / y Liflandſkich náiezdzáiąc. Żołnierze ták że y Rozáctwo Witołtowe z Litwy y z Niemiec zá pieniądze zebráne / ktorzy byli ná Grodnie / ná Brześciu / y ná Kámieńcu / zamkach / dla obrony od niego zoſtáwieni okolicznie wołości poddáne Skirgáyłowi / y Krolowi Jágełłowi częſtymi wycieczkámi y Tátárczkámi trapili / ták iż Litwę biedną dla Witołtowey nieſtworności zewßąd była vćiśniona.

Witold z przyiaciołę trzeći raz do Prus ziáchał.

Witold Litwę burzy.

O wyprawie Jagełłowey z Polski do Litwy przeciw Witołtowi / y iego zamkom / á o dobywániu Grodná / roku 1390.

Rozdźiał VII.

WLádiſław Jágełło zebrawßy woyſką iákie mogł ną prętce z Polſki / ciągnął do Litwy / áby roſterſki wzburzone miedzy Litewſkimi / y Ruſkimi Pány v ſmierzył / á moc Witołtowę przełomił / y vtarczek krzyżakow Pruſkich y Liflandſkich powſciągnął / ktorzy nowe woyſką z Niemieckich ziem dla pomocy Witołtowi zbieráli.

Hinca

Naprzod tedy Krol Jágełło pod zamki od Witołtá oſſádzone podciągnął / z ktorych częſte náiázdy do Polſki / y Mázowſza y do Litwy żołnierze iego czynili / Brześćie dźieſiątego dniá mocą wźiął / A Hince Rogowſkiego Polaká z ſiu żołnymi ná nim przełożył / ſtámtąd woyſko poſpolitego rußenia / ktore żimną y głodu (gdyż tá wyprawá była w mieſiącu Lutym) wycierpieć niemogło / roſpuśćił / A z dźiewiącią ſet iezdnych dworu swego / Kámieniec Podláſki obegnał / ktorego zá máłą trudnoſcią dobywßy / podał go do wiernego dzierżánia Jindrámowi Máſkowſkiemu Sláchćicowi / y Mieczniкowi Koronnemu.

Brześć Litewſki dnia Jágełło wźiął.

Kámieniec Litewſki wźięty y podány Jandrámowi Máſkowſkiemu.

Porym Krol Jágełło przeprawiwßy ſie przez Niemen / pod Grodnem obozy położył / A iż zamku mocą dobyć niemogł / głodem zgłáśwę Niemiecką Witołtowę wymorzyć vmyślił / Tám mu ná pomoc Skirgáiło y Włodimirz Kiśiowſkie Xiążę Sluckich Xiążąt przodek z niemáłym woyſkiem przyciągnęli / Koributt też Dimitr Xiążę z Nowogrodká Siewierſkiego / Zbárázkich y Wiſniewieckich Xiążąt przodek z kilkiem iezdnych vſſow Ruſkich Kozáckich do Krolá Brátá przyćiągnął / á ták z tym woyſkiem Krol Jágełło Grodno ze trzech ſtron obegnał. A Witołd ſłyßąc oblężenie swoich ná Grodnie / zebrawßy prędko niemáłe woyſko Krzyżakow Pruſkich ná pomoc / y ná odſiecz Grodnįánom przyćiągnął / á zárazem z

Grodno oblężone.

Witołtowi po moc Grodnieńſkiemu.

Przemysł Witoltow.

Niemnem przeciwko zamkowi oboz położywszy/ nowy Zamek nā kopcu z ziemie wsypānym budowāć począł/ ale tym by namniey oblężonym nie pomogł/ Bo iuż niżny zamek Krolewscy żołnierze/ nā co sam Witold z żałością pātrzał/ wzięli byli. Przeto Witold przestawszy od budowānia nowego zamku/ łāncuch żelazny miąszby przez Niemen do Grodzienskiego wyższego Zamku przeprowādził/ y v bramy związał/ ā podle łāncuchā łodzie y wiciny rzędem stawiaiąc mość vczynił/ āby tāk łatwiey oblężonym mogł dāć pomoc/ y żywności im dodāć/ rānne y niemocne do siebie bierząc/ ā świeżą obronę posyłaiąc.

Fortel nā fortel Krotego też Gdańszczanie użyli/ gdy most Krolowi Stephanowi 1578. roku pod Łāterną rozerwāli/ przepuściwszy barkę z smołą Sosniną zāpalona/ ā potym okręt z kosāmi ktory z żaglāmi powietrze idąc most z łāńcuchem y z łodziāmi przeciął.

Grodno zā dni 50. wzięte.

Mōr y głod w woysku Jāgiełowym.

Ten fortel Witoltow obaczywszy Krolewscy żołnierze/ nāsiekli y nārąbāli wielkich ā miąszbych kłodzin sośnowych nā wierzchu Niemnā/ ktore w płot związawszy puścili po wodzie y po wietrze nā mż/ ā tāk zā pędem bystrey rzeki ony sośnie gwałtownie won most Witoltow vderzyły/ y porąbały łodzie y wiciny z ludźmi prożno się opieraiącymi łāńcuch rozerwawszy/ iż tylko ieden Niemiec nā brzeg Krolewskiego obozu ledwo wypłynął/ nā ktore drudzy Niemcy prożno wołāli/ nāpominaiąc go āby rāczey w wodzie zginął/ niżliby miał żywo w ręce nieprzyiacielskie przyść/ ale on wołał zdrowo zostāć. A tāk z tego Niemcā postępkow Witoltowego woyskā y sprawiego Krol się dostātecznie wywiedział/ A Witolt przybyły nocy z wątpiwszy o obronieniu Zamku/ do Prus z woyskiem odciągnął. A tāk Zamek Grodzienski przez pięćdziesiąt dni oblężony w moc Krolewską przyszedł. Ale to oblężenie Grodnā niemniey tym ktorzy oblegli/ to iest woysku Krolewskiemu y inszych Xiąząt Litewskich/ iāko y oblężonym dokuczyło. Bowiem tāk trudno o żywność było/ iż zāledwo po troszе chlebā czarnego z słomą/ z plewāmi y z kłossāmi zmielonego żołnierze dostāć mogli/ ā koniom liście z drzewā y snopki słomiane z chromin chłopskich miasto owsā y siānā po troszе/ y to zā czternaście mil wkoło pukaiąc dāwāli. Bo woysko Krolewskie y Litewskie z Skirgāyłem y z Włodimirskiem Kijowskim/ tākże z inszymi Brāty Krolewskimi ziednę stronę/ ā zdrugą Witold z Niemcāmi wszędy ko byli wypalili y wyplundrowāli. Tāk Krol Jāgeło wziąwszy Grodno y obronę przeciw Witoltowi/ y Krzyżakom w Litwie zmocniwszy/ do Wielkiey Polski odciągnął/ gdzie Wārcisławā Xiąże Szczecinskie wobronę przyiął/ y w towārzystwo. A on przeciw Krzyżakom Pruskim przysięgę obyczāiem hołdowniym Krolowi/ y Krolestwu vczynił.

Xiąże Szetosławie Hołdownikiem się Jāgełowi vczynił.

Wtenczās też gdy Krol Jāgeło w Litwie się około Grodnā bāwił/ Jādwigā Krolowa Małżonkā iego zebrawszy drugie woysko z Polski do Ruśi się wyprāwiłā/ ā tām pod Węgrāmi/ y pod Slężakāmi Zamkow Ruskich dobyłā/ ktore im był zlecił Ludwik nieboszczyk Oćiec iey/ Krol Węgerski y Polski/ przodek Jāgełow/ y wziąłā mocą Jāroslāw/ Przemysl/ Grodek/ Hālicz/ Lwow/ Trebowlą/ Zidaczow/ y inse Zamki Ruskie/ z ktorych Węgrow y Slężakow wygnāłā/ ā z zwycięstwem Ruskich krāin Małżonkā Krolā Jāgełā z Litwy się zwracaiącego przywitāłā.

Wielkie uczczenie y zwycięstwo Jādwigi Krolowey Jāgełowey na Podgorzu Dingoss et Miechov. lib. 4. cap. 40. Cromer. lib. 15.

O Burzeniu Litwy przez Witoltá z Krzyżaki/ O spaleniu Trokow y do bywániu Wilná/ y o śmierći Narimuntá/ Korigelá/ Lotiwiłá/ Xiążąt/ y o przyiēzdzie Jágełowym do Wilná.

Krolewie Angielscy ná Litwę.

TEgoż roku 1390. gdy się iuż zboża ná polach dostawáły/ á żniwá się przybliżáły/ Lankaster Henrikā Krolá Angielskiego Syn/ z wielką mocą Anglikow/ Skotow/ Frāncuzow/ Niemcow/ nā swą szkodę dla świetey woyny przeciw Pogānom Litwie zebrānych/ do Prus przyćiągnął/ á zā nim Algardus Grof Hohenstelnski z drugim woyskiem Niemieckim przyszedł/ mniemaiąc iż Litwá ieszcze w Pogāństwie żyłá. Przeto Mistrz Pruski Conradus Valerodus/ ktoremu nie o wiárę/ ale o pānowánie wielkiego Xięstwá Litewskiego y Zmodzi/ pod pokrywką wprowádzenia Witoltá nā stolec pāństwá oycowskiego/ grá była/ żebrał też woyská Pruskie z swoimi Krzyżáki/ przyszwawszy nā pomoc Mistrzá Liflandskiego/ tāk tedy trzemi zagonāmi/ y z trzemi ogromnymi woyskámi do Litwy z Witoltem ciągnęli/ iedno woysko Witolo wiodł/ drugie sam Conradus Valerodus Mistrz Pruski/ Trzecie Mistrz Liflandski z Lankastrem Krolewicem Angielskim/ y z Algārdem Grābią Hohenstelnskim/ á ściągnęli się wszyscy v Kownā/ gdzie Wilia w Niemen wpadá. Zāmtąd prosto pod Troki ciągnęli/ ktore z Zamkiem cześć ym szturmowānim zburzyli y spalili.

Chytrość Mistrzá Prustiego.

Trzy woyská wielkie ná Litwę do Kownā

Troki zburzone.

Potym do Wilnā obozy toczyli/ tām ich żołnierze Krolewscy Polacy nād Wilią z Skirgāyłem/ ktory też miał woysko niemałe Litewskie potkali/ gdzie zārāzem stoczyli bitwę z obudwu stron ogromną zāpalczywością/ nie dāleko od Wilnā nād rzeką Wilią/ w tych polāch gdzie dziś dwor Soltanow/ ktore Siskiniāmi won czās zwano/ Oganiāli się potym āż pod gorę gdzie dziś Werki Biskupie/ Litewską y Russacy śmiāłością/ bo im nā domowych śmieciach było/ Niemcy zāś zbroią y wielkością przemagāli/ bili się od porānku āż do południā/ tāk iż trupow y rānnych pełne owy polā rowne zā Wilią z obudwu stron leżāły/ nā ostātek żołnierze Krolewscy y woysko Skirgayłowe Litewskie/ tākże Xiążętá Ruskie Litwie pomagaiące/ o dwielkości Niemcow y Anglikow przemożeni/ musieli nāzad ku Wilnowi wstępować y gdzie kto mogł/ ale wiele zacnych mężow w bitwie z strony Litewskiey nā plācu poległo/ miedzy ktorymi znācnieyszy byli/ Książ Zbleb Swarostāwowic Xiąże Smolenskie/ Xiąże Siemion Jāwnuszewic Zasłāwski/ Książ Zbleb Constantinowic Czārtoryiski/ Książ Iwan Lwowic/ y inszych niemāło panięt Litewskich wielkiego rodu/ skąd się pokāzuie/ iż tām nie lādā bitwą była/ ponieważ tāk wiele zacnych Xiążąt poległo.

Bitwá Skirgáłowá o Polakow/ z Witoltem y z Niemcámi.

Skirgáłło z Polaki porāżon.

Xiążętá przez Witoltá o trzy żaki pománe.

O tym też czytay Długossium et Cromerii lib. 15. Mie. lib. 4. cap. 40. etc.

Dzis ieszcze tām w tych polach nāyduią Rusnice stārożwieckie/ szpady/ przyłbice/ y miecze/ tākże ostrogi zārdzewiāłe/ y w Werkach w dworze Biskupim wiele zāwieszonych kilko broni/ co chłopi wyorāli.

A Xiąże Skirgayło z ostātkiem ludu nā stāre Troki z poboyszcza obronną rękā vszedł. Potym zebrawszy się z wszystym ludem/ Niemieckie obozy vstāwicznie pod Wilnem nāiezdzał/ A wtym gdy Wileński zamek niżny/ ktory krzywym zowią Niemcy/ zewsząd oblegli/ zāraz niektorzy zdrayce z Litwy y z Ruśi dwie Bramie/ y Wieże z blānkāmi zāpalili/ z ktorego ogniā gdy vciekał Xiąże Kāzimierz Korigello Brā-

Drugey zamek niżny zápalili.

Korigiel Xiąże ſcięty.

14000. Ludzi w zamku niżnym zginęło.

gelo Brąt rodzony Krolewſki/ byl od Niemcow poiman/ á gdy go do Witoltá przywiedźiono/ kazał go zárázem ſciąć/ áczmu byl Brąt Stryieczny/ á głowę iego ná drzewcu nośić. Też czterynaście tyſiecy ludźi Litwy y Ruśi w Zamku zámkniętych/ cześćią od ogniá/ cześćią od mieczá nieprzyiacielſkiego zginęło. Wyżnego Zamku Polacy z Miſtorowſkim Mikołáiem/ Stárostą Wileńſkim mężnie bronili/ iż áni ſpalením Zamku niżnego/ áni grozbámi nieprzyiacielſkimi/ áni vkázowániem głowy Xiążęcia Korigełá/ áni ſrogim á gwałtownym ſturmowániem/ áni vſtáwicznym ſtrzelániem z Dział/ ktorymi wieżą część muru rozrzucona y rozwálona byłá/ do podáźnia przywieść ſię dáli. A boiąc ſię zdrády ſámi miedzy ſobą/ Ruſſakow y ludźi podeyźrzánych z Zamku wygnáli/ ſámi ſię mężnie broniąc/ A Niemcow ſturmuiących w nocy y we dnie odbijáiąc/ mieyſcá ty gdźie były mury od vſtáwiczney ſtrzelby vpádły/ ziemią y gnoiem zápáwowáli/ y ſkorámi bydlęcymi/ tákże wátuchámi wełną nátkánymi zátámáli/ á ták ſtrzelbę z dział Niemieckich oſłukiwáli/ ná oſtátek ciałámi ſwoimi nieprzyiacielom vśilnie ſturmuiącym/ á do zamku vporne ſię ćiſnącym/ zátámowáli ſię w dźiurach wybitych/ y zpycháli ich z gory drzewy/ kołámi/ kámieniámi/ y rumem muru potłuczonego/ á Niemcy młyńcem ſię toczyli ná doł pobici iáko piły/ á drudzy ná członkach okrutnie porániени/ drudzy ſyte połamawßy ſię ná doł dolecieli pomárli. Narimunt Xiąże Pińſkie Brąt rodzony Jagełow gdy mężnie obudwu zamkow z Litwą/ y z Ruśią bronił/ przechodząc ná rátunek od iednego do drugiego/ był wyzwan od iednego nie podłego Rycerzá Niemieckiego z ſtrony Witoltowey ná rzęk ſam á ſam/ á gdy obádwá w pole wyiáchali ná łąkę/ potkáli ſię Drzewy mężnie/ tám Narimunt z Koniá zbity był poimány/ y przywiedźiony do Witoltá/ ktorego bez litośći Witolt kazał zá nogi obieśić ná drzewie wiązowym ná łące/ miedzy dźiáły y ſtrzelbą Niemiecką/ á ſam go áż do ſmierći okrutnie z łuku ſtrzałámi vſtrzelał/ ńđ przyſtoyność przeciw Brátu Stryiecznemu rycerſkiemu Xiążęciu.

Duellum Narimunta Xiążęcia z Niemcem

Narimunt od Witoltá okrutnie vſtrzelan.

Skirgiełło też Brąt Krolewſki z ſwoimi Ruſkimi y Litewſkimi Kozaki nieprzyiaćioł częſtymi vtarczkámi z wielką ich porażką trapił/ A gdy przez trzy Miesiące Witold z Niemcámi Wileńſkich zamkow prożno dobywał/ iáko Cromerus piße/ á Miechovius od świętego Janá Krzćiciełá áż po świętym Michále do piątku oblężenie trwáć kázdzie/ pierwßego dniá Octobrá/ miedokazawßy ná co ſię byli náſádzili/ odciągnęli/ Wołoſći okoliczne/ Miáſteczká/ Dwory/ Stołá/ y Kośćioły Chrześćiáńſkie nowo zbudowáne połupiwßy/ á ludźi vbogich co ſię niebroniło poſiekłßy/ y w niewolą náwiązawßy/ do Prus y do Liflant z dobytkámi y łupámi zágnáli. Ale też nie mnieyßą ßkodę w dobywániu Wilną Krzyżacy podźieli/ y bárdzo wiele zacnych/ y mężnych ludźi potrácili/ z ktorych był zacnieyßy Algardus Grábią Hohenſteinſki/ y Totiwił Kieyſtutowic Xiąże Brąt rodzony Witoltow/ z zamku wyżnego poſtrzelony vmárł/ á Witolt mßcząc ſię tego/ Narimuntá Brátá Jágełowego zá nogi ná wiśnie kazał obieśić/ á ſam go z łuku do ſmierći vſtrzelał/ y Xiąże Korigełá Kázimierzá Krolewſkiego Brátá drugiego iákom wyżßey powiedźiał ſciąć kazał/ O czym Długoß y Miechovius lib. 4. cap. 79. fol. 272. Cromerus lib. 15. etc. Potym Witolt Żmodźką ziemię przyległą Pruſſom z Komendatorem Rágnetſkim y z Stárostą Inſterborſkim/ ktorym to było od Miſtrzá zlecono poburzył/ á z polonem y z łupámi do Prus wyćiągnął.

Algardus Graf Hohenſteinſki y Kniáż Totiwił zábiti pod Wilnem.

Witold Żmodź burzy.

Władiſław Jágełło Krol Polſki/ ſtoro woyſką Krzyżáckie z Witoltem z Litwy wyßły/ chcąc podpomoc vdrzeczoną oyczyznę ſwoię Roku Páńſkiego 1390. Miesiącá Nouembrá z wielkim woyſkiem/ y doſtátkiem żywności do Litwy ná ten czás dla burzenia Witoltowego/ bárdzo głodney przyiáchał/ gdźie nie-

gdźie niewſtáwieźnie/ wątpliwe/ y chwieiące ſię ná tę y owę ſtronę z roſpaczy vmyſły Litewſkie/ y Ruſſakow/ tákże Żmodź hoynością ſwoią y ſwobodą Krolewſtwę potwiroził/ zwłaßczá podárkámi białych ßat/ ktorych był wielką mocz ſobą z Polſki przywiozł. A iż Mikołay Moſkorowſki Podkánclerzy Koronny Stároſtwo mu Wileńſkie zdawał/ niechcąc mießkáć wiecey ná nim dla pychy/ y okrutności Skirgiełłowey/ y dla náiázdow częſtych możnych nieprzyiaćioł/ tedy Janá Oleśnickiego ná iego mieyſcu Stárośtą y obrońcą Wileńſkich zamkow przełożył. A Skirgiełłowi Brátu áby go z Wilną wyſádźił Kńowſkie Xięſtwo dał/ odiąwßy ie nieſłußnie drugiemu roozonemu Brátu Włodimirzowi przodkowi Xiążąt Słuckich. Jánußowi też ſtárßemu Xiążęciu Mázowieckiemu Drohiczyńſką ziemię z Drohiczynem/ Mielnikiem/ y Bielſkiem Zámkámi/ dźiedźicznym práwem dárował/ pod tą Condicią áby też powinność Krolowi tákąż z nich czynił/ iáko inßę Xiążętá Litewſkie zwykli czynić. Potym zimie Krol do Polſki odiąchał/ A ná pomoc Oleśnickiemu Żołnierzow kilko Rot z żywnością y ſtrzelbą do Wilną z Polſki poſłał.

Bo ſię iuż my ſłuſi podáć Witoltowi.

Jan Oleśnicki drugi Stárośtá Wileńſki z Polſki.

Podláſia część wierßa od Litwy oderwáná do Mázowſza.

O trzećim obleżeniu Wilná przez Witoltá z Krzyżaki/ y burzeniu Litwy/ etc. Roku 1391.

Rozdźiał VIII.

ROku záś drugiego 1391. ná początku pierwßym látá/ gdy iuż żniwa przyſpiewáły/ á końiom y woyſkowi látwe pożywienie bywa/ Witold z Konradem Walerodentwe Miſtrzem Pruſkim/ y z woyſkámi Niemieckimi/ Angelſkimi/ y Fráncuſkimi/ do Litwy ziemią/ y Niemnem w naczynionym ciągnął/ á máiąc nádźieię podánia zamkow Wileńſkich/ od tych ktorzy mieli w nienawiśći Skirgáłá/ námowił Miſtrzá iż ſię trzeći kroć dobywáć Wilną obrocili. Co vſłyßawßy Jan Oleśnicki Polak/ Stárośtá Wileńſki/ iż ſię Niemcy do Wilną przyblizáią/ Miáſto Wileńſkie ſpalił/ áby nie było przechowániem y ßáńcámi gotowymi nieprzyiaćiołom/ á ludźiom do niżnego zamku kazał ſię ze wßyſtkimi máiętnośćiámi zniść/ y z doſtátkiem żywnośći/ poczynił też kobylenia/ y płoty z ſurowey ſośniny/ y z dębiny około zamkow/ iż nieprzyiaćiel od nich przyſtępu niemogł mieć z żadney ſtrony. A gdy iuż Niemcy wciągnęli ze wßyſtką mocą ná pogorzeliſką miáſtá Wileńſkie/ y położyli ſię obozem miedzy párkanem mieyſckim y Kośćiołá Pánny Máryey ná piáſku/ gdźie dźiś ieſt Klaßtor Mnichow Fráncißkanow/ wnet Oleśnicki zßykował ſię w zamku z Rycerſtwem Polſkim y Litewſkim przebránym/ á vćzyniwßy potáiemną wyćieczkę/ vderzył z ogromnym okrzykiem bez wieśći ná woyſko Niemieckie/ gdźie ſtrwożonych nad nádźieię bárdzo wiele poſiekł/ porąbił/ pobił/ y kilku zacnych ięzykow dośtał/ potym w porządney ſpráwie pod chorągwią Krolewſką/ żadnego z ſwoich nie ſtráćiwßy/ do Zamku ſię wrocił.

Oleśnicki pod Wilnem ná wćzęcze Niemcow pogromił.

Te ſmiáłość przeważną Krolewſkich Polſkich y Litewſkich żołnierzow/ y Wileńſkich mießczan obaczywßy Krzyżacy y Witold/ wnet zwątpili w nádźieię podánia zamkow Wileńſkich w ktorey vſáli/ dla tego iż iuż Skirgáłło był z Wilną od Krolá wyſádźony/ ktory był v Wilnowcow w nienawiśći á obroną nowa

Czwarty kroć Witold od Wilną zbiły.

pod-

porządniey przez Olesnickiego zmocniona była/ przy ktorym sie Litwá/ y Russacy máiąc dobrego wodzá/ vporniez blánkow y wytarczkámi bronili. Przeto Niemcy z Witoltem rychło odstąpili po kilku dniach od oblężenia/ strąciwszy dwá ßturmy Knechtow pod Zamkiem/ krom onych ktorych Olesnicki pod Zlaßtorem Frańcißkanow wycieczką pobił.

Nowogrodek nád Willią y Wilkomirzia spalone.

Odciągnąwßy Witold od Wilná z Mistrzem Pruskim Konradem Walerodem y z woyskiem Niemieckim/ y Angelskim/ niechcąc oney wyprawy dármo podiąć/ okoliczne wołości do końcá woiowáli/ y Nowogrodek Zamek nád Willią rzeką od Skirgayłá nowo zbudowány/ tákże Wilkomerią z zamkiem nád Swiętą rzeką (ktorego dźis tylko kopiec znáć) spalili: A żołnierzow Krolewskich y Skirgáyłowych/ ktorych w zamkách náleźli/ posiekli y pobili/ mßczac sią nád nimi verány swoiey pod Wilnem. Skirgáyło też przyciągnąwßy z Rusi z kilkiem vsow Ruskich y z Litwą ná prętce zebráną/ dał im bitwę/ ále strzelbą y wielkością Niemiecką przemożony/ ledwo vciekł do Trok z pogromu/ á Niemcy z Witoltem máłą korzyść otrzymawßy/ bo iuß w pustych wołościach nie było co więcey bráć/ do Prus odciągnęli.

Bitwá Skirgailowá z Witoltem y z Niemcy.

Potym tegoż látá wyśpiegowawßy w Zmodzi ießcze niezwoiowáne dwie wołości/ wyprawili sie Krzyżacy z Witoltem ná dwoie woysko rozdzieliwßy/ á ták iedni Miedniki álbo Wornie/ gdźie dźis Cátedrá Biskupiá/ drudzy Welżany zburzyli/ wybrali/ y wypalili z okolicznymi wołościámi.

Miedniki y Welżany zwoiowáne.

Potym iáko Długoß/ y Miechouius lib. 4. cap. 40. fol. 273. Cromerus lib. 15. y Kroniki Pruskie pißą/ Witold z Krzyżákámi zebrawßy sie tegoż roku 1391. zimie przyciągnęli z wielkim woyskiem Niemieckim/ Frańcuskim/ y Angelskim pod Kowno/ ná ktorym byli żołnierze Krolewscy/ á obegnawßy Zamek Kowienski ze wßech stron/ dobywáli go strzelbą/ podkopem y ßturmámi vstáwicznymi/ drábiny ná mury y ná blánki przyśáwuiąc. Ale gdy sie Litwą y Polacy drabi pießy mężnie z zamku bronili/ y kilko ßturmow Niemieckich odbili/ nie ßturmowáli więcey podiąwßy ßkodę wielką w Rycerstwie pobitym.

Kowno mocno oblężone.

Odbiti od Kowná/ Witold y Niemcy.

Wßákże iżby prożno nie odciągnęli/ vrádzili z Witoltem nowe zamki około Kowná pobudowáć/ á ták zárázem milą od Kowná nád Niemnem zbudowáli Zamek z drzewá/ ktory przezwáli Neuwerder/ to iest Nowa wyspá/ drugi Ritterwerder/ to iest wyspá Zołnierzow álbo Rycerzow/ też nie dáleko od Kowná tákże z drzewá prętko z báßtámi wystáwili/ trzeci Metemburg/ to iest gorá álbo zamek celu y gránic/ z wapná/ z cegły/ z kámienia/ y z drzewá śpießno zbudowáli.

Trzi zamki około Kowná Niemcy wystáwili.

Ritterwerder/ y Neuwerder dwá zamki sámi Niemcy osiedli/ y strzelbą/ tákże żywnością opátrzyli/ á Metemburg Witoltowi y iego Rycerstwu podáli/ á ták z tych trzech zamkow okoliczne kráiny vstáwicznymi wycieczkámi náiezdzáli/ burzyli/ y plundrowáli.

Litwá biedna woiowána.

Jan Olesnicki Stárostá Wileński chcąc tym gwałtownym á ßkodliwym naiázdom zábieżeć/ wyprawił Alexándrá Wiguntá Brátá Krolewskiego rodzonego Xiążę Krewskie y Kiernowskie z kilkiem vsow Litewskich iezdnych żołnierzow/ y z trzemá Rotámi pießych Polakow dobywáć onych zamkow nowo od Niemcow zbudowánych/ y obegnał naprzod Ritterwerder/ ktorego dobywał mężnie vstáwicznym sturmem/ wßákże rychło od oblężenia nic nie spráwiwßy odciągnął/ gdyż iuß blisko tego było/ iżby był Zamek wziął/ iáko sie tego potym dowiedziano. Ták tedy Niemcy/ y Witolt z onych zamkow biedney á zewßąd vtrapioney Litwy woiowáć nie przestáwáli.

Alexander Wigunt proino Ritterwerder dobywa.

O ziednániu

O ziednániu Jagełowym
z Witoltem/ o smierći Kniáziá Wiguntá/ y Małżeństwie Siostry y Corki Witoltowych.

Przykrzyłá sie iuż byłá woyná Jágełowi Krolowi Polskiemu z Witoltem/ dla trudności koronnych spraw y wielkich nakłádow/ ktore podeymował w chowániu żołnierzow broniąc oyczyzney Litwy/ á nietylko służebnych/ ále y sámę Slachtę Litewską s pospolstwem/ dla niedostátku żywności przez vstáwiczne burzenie nieprzyiacielskie/ musiał zbożem/ iárzynámi/ y dobytkiem podeymowáć/ áby z rospaczy nie podáli sie nieprzyiaciołom/ á niedopuścili opánowáć Xięstwá Litewskiego. Przeto Jágełło wyprawił do Witoltá/ Henryká Probosczá Łęczyckiego y Płockiego/ Biskupá Płockiey Dioceśiey názńáczonego S. mowitá zmárłego Xiążęcia Mázowieckiego Synà/ áby potáiemnie o pokoiu z Witołdem tráctował.

Nakład wielki Jagełow dla ustrzománia Litwy.

Henrik Xiąże Mázowieckie Probosczem Łączocki etc. do Witoltá Posłem.

Vmárł też wten czás od trucizny zádáney Wigunt Alexander Xiąże Krewskie Brát Jágełow/ ktorego Krol dla dochćipu y dzielności á vkładnych obyczáiow vprzeymie miłował/ y dał mu był w Polszcze Inowłocłáw/ y Bydgoscią zamki z włościámi w dzierżáwę/ nád woiská Krewski w Litwie y Kiernowskie. A poiął był w Małżeństwo Corkę Władisławą Xiążęcią Opolskiego/ ále potomstwą żadnego nie zostáwił/ iego otrucia był podeyrzánym przyczyńca Witołd/ bo spolnie nieprzyiáźni miedzy sobą wiedli. A gdy vmárł/ tatwieyßa vgodá przyßłá Jágełowi z Witoltem/ gdyż mu Krol obiecał podáć Xięstwo wielkie Litewskie/ inßych dwu Brátow rodzonych Skirgełá y Swidrigełá opuściwßy/ á inßymi ich wdziały contentowawßy/ ktorych tylko do páństwá/ á do towárzystwá potrzebnych być baczył.

Pod tymi tedy Condicyámi Witołdá z Jágełem Henryk náznáczony Biskup Płocki ziednał/ á sam iuß máiąc dwoie święcenie y potwierdzenie z Sacrą Biskupstwo od Bonifacíussa dziewiątego Papieżá/ wzgárdziwßy Káplánstwo Siostrę Witoltowe/ iáko Miechouius pißę/ Ringáłę poiął zá żonę/ y tám mu w Márienborku Witołd y Mistrz Walerodus wesele spráwowáli. Ale do Płocká przyiechawßy/ gdy sie chciał z Brátą Xiążęty oyczyzną dzielić/ od trucizny rychło vmárł/ y wziął záraz pomstę złámánego ślubu Káplánskiego/ pochowan w Płocku miedzy Xiążęty Mázowieckimi.

Te Ringáłe Cromerus Corkę Witoltowe zowie/ ále ma być Siostrą. Henrik Xiąże Mázowieckie Probosczem y Subdiaconem będąc ożenił sie

A Witołd potym Corkę swoię Zophią posłał był przedtym z Gdańską w małżeństwo Kniáziowi wielkiemu Moskiewskiemu Wásilewi Dimitrowicu/ ktorą Kniáź Jan Olgimuntowic Holszáński z Posłami Moskiewskimi przez Morze w okrętach do Nárwy poręu Liflanskiego y Moskiewskiego doprowádził/ á stámtąd przez Pskow/ y Nowogrod wielki/ áż do Moskwy przyiechali/ gdźie Xiężną Zophią Witoltowną Metropolit Ciprian álbo Cuprian z wielkim Kniáziem Moskiewskim Wásilem zwinczał/ A wesele z hoynymi Triumphámi czterzy Niedźiele trwáło. Witołd też postánowiwßy według myśli swoiey vgodę z Jágełem Krolem Polskim przemyślał/ ták iżby sie od Niemcow mogł wymknąć.

Zophia álbo Nástásia Witoltowná do Moskwy z Prus niesiona.

Jáko Witold od Krzyżakow

ziednawszy sie z Jágełem viáchał/ trzy Zamki ich spalił/ á Niemcow pobił/ O czym Długoß Kronik Pruskie y Miechouius lib. 4. cap. 40. fol. 273. Wapouius et Cromerus lib. 15. etc.

Rozdział IX.

WItold mießkawßy v Krzyżakow Pruskich zá trzecim ziáchániem z Litwy do Prus owie lecie cále/ á zwoiowawßy z nimi práwie do gruntu biedną oyczyznę Xięstwo Litewskie/ y Zmodzkie/ długo sie w watpliwey nádziei dostąpienia zá pomocą Krzyżakow Xięstwá wielkiego Litewskiego wießáiąc/ skoro sie przez Henrikę Biskupá Plockiego Swagrá swoiego ziednał z Jágełem Krolem/ y postánowił z nim według myśli rzeczy swoie/ záraz przemyślnym forteleym/ cáiemnie á nieznácznie wystał z Prus żonę naprzod z skárbámi/ y sprzętem domowym do Zmodzi ná pewne mieysce. Sam záś zmowiwßy sie z przyiacioły y z Boiáry swoimi Litewskimi/ á zwierzywßy sie im rády swey/ iż miał do Litwy ná wielkie Xięstwo ziáchać/ iáchał z Márienborku do Riterwerderu Zamku swego pod Kowno. Tám Rupcow Niemieckich/ Krzyżakow y Reyterow/ ktorzy z nim w Riterwerderze Zamku mießkáli/ bez wieści obsłoczonych pobił/ posiekł/ y w Niemen wrzucić kazał/ á drugich co zacnieyßych powiązawßy/ á zápaliwßy Zamek Ritterwerder do Wilná z nimi wieżdżał/ Co obaczywßy orudzy Krzyżacy y żołnierze Niemieccy/ ktorzy w Metenburgu/ y w Nauwerderze Zamkach byli/ záraz sie w pogoniá zá Witoldem iáko zá zdrayca swoim (Szelmem go názywáiąc) wdáli/ á gdy go dáley w Litwę ku Wilnowi gonili/ wnet Witold więźniow pierwßych Niemieckich w Ritterwerderze poimánych ná pewnym mieyscu pod strażą zostáwił/ á sam sie z swoimi ná Niemcow goniących w ciáśnym mieyscu záśádził/ ktorych spráconwánych gonieniem gdy w záśádkę przyßli snádnie do iednego pobił/ posiekł/ á drugich powiązał/ y do Litwy odesłał. Potym wyrozumiawßy iáko świádomy z liczby pobitych y poimánych/ iż nie wiele Niemcow ná Metemburgu/ y Neuwerderze Zamkach zostáło/ wrocił sie dobywáć onych Zamkow/ ktorych moc dobywßy spalił/ á Niemcow ostátek pobił/ drugich powiązał/ á ták ony trzy Litwie bárzo ßkodliwe około Kowná Zamki Niemieckie spaliwßy y wprzątnawßy/ wrocił sie do pierwßych więźniow/ ktorych rzędem długim związánych/ z strzelbą/ z ristunkiem woiennym/ y z wielkimi łupámi z Krzyżakow nábránymi prowádząc/ do Wilná ßczęśliwie z wielką rádością wßystkiey Litwy pokoiu długo pożądánego práągnącey przyiáchał: Gdzie od Janá Olesnickiego Namiestniká Jágełowego Stárosty Wileńskiego był vczćiwie przyięty/ iáko mu był Krol Jágełło przez Listy rostázał/ Zamki mu też Wileńskie obádwá iáko Pánu dziedzicznemu podał/ z strzelbą y z rinstunkiem wßelkim/ y cokolwiek należáło do skárbu Wielkich Xiędzow Litewskich.

Witold od Krzyżakow vciekł trzeci raz.

Witold vciekáiąc trzy Zamki spalił Krzyżáckie.

Witold do Wilná przyiáchał od Krzyżakow.

Á Krol Jágełło wstyßawßy o przyiáchániu Witoktowym z Prus do Wilná z wielką rádością co rychley do Litwy sie wyprawił/ ná końcu Miesiącá Lipcá

Lipcá Roku 1392. wziąwßy z sobą Krolową Jádwigę/ Witolá też przyimowáł Krolá v Ostrowá z dworem swoim y z żoną Krolową Anną/ Tám sie Krol Jágełło Witoktowi káśkáwie y vkłádnie osiągrował/ y z Skiergáyłem go Brátem swoim poiednał/ Jákoß ießcze dziś są zapiśsy Witoktowe ná zamku Krákowskim w skárbie Krolewskim/ ktorymi wyznawa/ iż sie poiednał/ y pogodził z Skirgáyłem Brátem śtryiecznym/ o zwierzchność wielkiego Xięstwá Litewskiego/ y też z nim towárzystwo przyiął przeciw káżdemu nieprzyiacielowi okrom Krolá Polskiego/ A iż sam Witołd Xięstwá Kiiowskiego dosłáwáć miał nakładem swoim/ pod Włodimirzem Brátem Jágełowym/ y Skirgáyłowym przodkiem Xiążąt Sluckich/ y oddáć go Skirgełowi y dziedzicom iego. Támże sie też zápisał Krol Jágełło żadnemu Wilną/ Witebską/ Mereczą (w ktorym był wten czás Zamek/ co y kopiec dziś nád Niemnem pokázuie) Garteny álbo Grodną bez woley Witoktowey nie podawáć/ A Skirgełowi do Kiiowskiego Xięstwá/ y do Trok/ Krzemieniec y Stoßło przydał/ Przeto iż oyczyzny swoiey Wilną y wßystkiego Wielkiego Xięstwá Litewskiego vstąpił Witoktowi/ folguiąc w tym łáśce Krolewskiey y spolney zgodzie/ O czym Długoß/ Miechouius/ Cromer/ y dawne zapiśsy w skárbie Krolewskim świádczą. A postánowiwßy tym godá Jágełło/ wziął Stárostwo Wileńskie Janowi Oleśnickiemu/ á Witołdá ná Wielkim Xięstwie Litewskim/ Zmodzkim y Ruskim przełożył/ wziąwßy od niego przyśięgę/ iż miał chowáć wiárę y przyiaźń Krolestwu Polskiemu/ áby też Polski w ßczęśliwych y niewßczęśliwych przygodach nieopußczał/ áni wydawał/ Ale z ieonego spolne dobrá rozmnażał. Toż też Annę żonę Witoktowę zá siebie sámą/ y zá mężá swoiego ślubowáłá/ y ręczyłá/ y listámi pod pieczęcią dánymi potwierdziłá/ iáko Długoß y Cromer piśą.

Wgodá Jágełłowá y Skirgáyłowá z Witoltem.

Krzemieniec y Stoßło do Krolowá Skirgełowi.

Witołt Alexander Xięstwic Xiądz Litewski/ Zmodzki/ y Ruski/ Roku 1392.

Księgi Czternaste/ Rozdział I.

WLádisław Jágełło Krol Polski postánowiwßy wdzięczną vgodę z Witoltem Brátem śtryiecznym/ oddał mu wßystkę zwierzchność y władzą ná Wielkim Xięstwie Litewskim/ Ruskim y Zmodzkim/ y Brátły rodzone swoie Włodimirzá Kiiowskie/ Dimitrá Koryntá Siewierskie/ Swidrigayłá Polockie y Witebskie Xiążętá/ tákże Skirgáyłá złożonego z wielkiego Xięstwá pod iego posłuszeństwo podał/ co nie długo dla ich vkrzywdzenia trwáło. Podał mu też Wilno ze wßystką własnością/ Troki/ Krewo/ Kiernow/ Grodno/ Surąż/ Kámieniec Podláski/ Brzeście/ Lucko/ Włodimirz/ ze wßistkim Wolyniem/ y inße zamki wßystkie Litewskie/ Ruskie/ Zmodzkie/ y Podláskie/ okrom wozialow pewnych inßych Xiążąt Brátow swoich rodzonych. Potym przy bytności Krolá Jágełłá/ y Krolowey Jádwigi/ przy Skiergáyle/ y przy wielkości Pánow y Rycerstwá/ y Boiárow Litewskich/ Ruśtich/ y Zmodzkich był ná stolicę wielkiego Litewskiego Xięstwá z nábieżtatem przyprawionym/ w Xczeście swiętego Stánisłáwá ná zamku Wileńskim vodnoßony od Andrzeiá Wazilowá Biskupá Wileńskiego.

Wilenskiego/ według Ceremonij Chrześćiańskich/ á záchowuiąc stározwyklego byczáie podnoßenia wielkich Xiędzow/ był wczapkę Xiążęcią/ y w ßáty k temu należące vbrány/ támże mu miecz/ y laskę Márßałek Litewski wielki/ y pieczęć Xiążęcą oddawał/ według zwyczáiu. Annę táksże Xiężną záraz czássowi y Ceremoniom tákim należące/ z nim były podnoßona/ potym triumphy/ krotofile/ y wesele czássowi y Ceremoniom tákim należące Krol y Pánowie Litewscy odpráwowáli/ będąc wßyscy rádzi pokoiowi/ ktorego się przy Witolcie spodziewáli. Ale ich nádzieią omyliłá/ Bo skoro Krol Jágeło z Krolową do Polski odiáchał/ zárázem Skirgáyło y Swidrigáyło Brácia Jágełowi/ iż nád nich Witolcá stryiecznego Brátá przełożył/ nowe burdy y wnętrzne woyny záczęli/ á Skirgáyło iż był większey śmiáłości y sercá popędliwßego/ ktemu miał skárby wielkie/ y życzliwość v wßystkiey Rusi/ zebrał woysko przeciw Witoldowi/ chcąc go znowu z Wilna wybić/ y z Wielkiego Xięstwá Litewskiego (do ktorego się bliższym/ y godnieyßym być mienił) wyrzucić.

Swidrigáyło ná Witolcá woysko zbiera.

Bolesław záś Swidrigáyło Xiąże Połockie y Witebskie Brát Skirgáyłow/ iż niebył ták śmiáły áni możny/ k temu co wietßy skarb/ záchowánia y życzliwości miedzy swoimi nie wiele miał/ vciekł przeto do Prus do Krzyżakow Pruskich/ y do nowego Mistrzá Konrádá Jungingená po zmárłym Walerodzie wybránego/ á ten Walerodus táko Kroniki Pruskie świádcza był zły/ y okrutny/ Mnichy y Káplany sam będąc Zakonnikiem prześládował/ y omieráiąc żadnego do siebie nie przypuścił.

Swidrigáyło do Prus ziechał

Walerodus Mistrz niezbożny.

Przyięli tedy Krzyżacy Pruscy bárdzo wdzięcznie Swidrigáyłá/ bo mieli wásń y gniew nieusmierzony ná Witoldá/ iż ich trzeci kroć zá dobrodzieyskwo zdrádził/ Zámki trzy spalił/ y wiele zacnych Krzyżakow w nich pobił. A táż zárázem zebrawßy woysko/ do Litwy z Swidrigaylem wciągnęli/ gdzie bárdzo wiele wołości ogniem y mieczem zwoiowáli/ Smraj/ Grodno/ y Stráńmele Zamki Witoldowe oyczyste mocą wzięli/ á poimawßy trzy tysiące ludu oboygá poglowia/ z wielkimi łupámi do Prus się wrocili.

Krzyżacy Litwę burzą z Swidrigayłem.

Vsłyßawßy ty żáłośne nowiny Krol Jágeło záraz roku 1393. z Krolową Jádwigą do Litwy spiesznie z Polski przyiáchał/ á przyzwawßy Skirgáyłá Brátá z Rusi/ vprosił go/ iż się z Witoltem połednał/ á táż do spolney miłości Brátерskiey obudwu powtore przywiodł/ á iżby serce zápalczywe y popędliwe Skirgáyłowe vbłagał/ iáko Długoß y Miechouius piß/ przydał Krol w dzierżáwę Skirgáyłowi zá dozwoleniem Witoldowym do Kiiowskiego Xięstwá Stárodub Siewierski/ Krzemieniec Wołyński/ y stáre Troki Zamki y powiáty zich wołościámi/ á nápotym tesliby się co tákiego miedzy nimi ku zwádzie przyterásiło/ tedy się ná to obádwá Witold y Skirgayło zápissáli/ iż rozsądkiem Krolowey Jádwigi mieli być rozstrzygnieni bez wßelkiego záwodzenia.

Skirgáyłowi do Kiiowá Stárodub przydány etc.

Litewskie Látopissze ná tym mieyscu Skirgáyłá nie wspomináią/ iżby miał z Witoltem mieć zaśćie/ ále Koribuetá Brata Jágełowego/ y Skirgełowego od Witoltá iáko niepoßłußnego zwyciężonego być y poimánego świádczą. A iż się Witold wten czás roku 1393. z Skirgaylem po pierwßey zwádzie przez Krolá Jágełá/ y przez Krolowa Jádwige połednał/ zbrácił/ y przeciw káżdemu nieprzyiacielowi okrom Krolá Polskiego sprzymierzył etc.

Rychło też potym Andrzey Olgerdowic Brát rodzony Jágełow/ ktory ono był z Krzyżákámi Pruskimi y z Liflanteskimi Lukomlą y Połocko wziął/ y Litwę zwoiował/ w koronácią Jágełowę z więzienia iest wypuszczon/ w ktorym ná Zamku Chęcińskim w wiezy śmrodliwey trzy látá siedział/ Zá przyczyną y prośbą Witoldową/ y inßych Xiążąt Brácіey/ gdy Krolowi zá niego ręczyli/ y ślubowáli/ iż się niemiał mścić więzienia y kaźni. Potym w Litwie miernym vdziałem ná wychowánie był opátrzony z łáski.

Tegoż też czássu Fiedor álbo Lubárt Sangußko Olgerdowic Xiąże Włodimirskie/ od Krolá Brátá wziął w dzierżáwę Siewierskie páństwo/ obiecuiąc się Krolowi Polskiemu Jágełowi w wierze y w mocy iego záwżdy być/ ná co y listy pod pieczęćiámi inßych Xiążąt Brácіey ná się dał. A táż Krol Jágeło poiednawßy Witoltá z Skirgaylem/ y inßych Xiążąt brátow do zgody z Witoltem przywiodßy/ odiáchał do Polski z Krolową.

Fiedor Sanguszko.

O woiowániu Litwy y do. bywániu Wilná przez Swidrigáyłá z Krzyżaki/ Roku 1394.

Skoro po odiáchániu Krolá Jágełá do Polski/ Swidrigáyło Xiąże Połockie y Witebskie/ będąc zbiegiem w Prusiech/ pobudził wtory raz Krzyżakow Pruskich przeciw Witoltowi/ á táż roku 1394. Mistrz Pruski Konradus Jungingen zebrawßy wielkie woysko z Niemieckich ziem y Prus/ ku temu iáko Długoß y Miechouius cap. 40. lib. 4. piß/ miał bárdzo wiele Fráncuzow/ Anglikow/ y inßych cudzoziemcow ná Litwę dobrowolnie zebránych/ ciągnął Niemnem rzeką w naczyniu wodnym/ y ziemią do Litwy/ wołości wßystkie mieczem y ogniem woiuiąc/ záczym y twierdzy/ táksże zameczkow w Zmodzi y w Litwie kilko wzięli.

Potym Swidrigel będąc przewodnikiem ze wßystkim woyskiem Niemeckim/ y Fráncuskim/ y z Mistrzem Konrádem Jungingen/ przyciągnęli pod Wilno/ ktorego cáłe dwá Miesiące dobywáli vstáwicznie ßturmuiąc/ y strzeláiąc ná obádwá zamki/ á gdy niemogli mocą/ vdáli się do zdrády/ y przenętáł Swidrigáyło Czerncow Ruskich ktorzy w zamku byli/ áby ná pewny czás potáiemnie obádwá zamki zápalili/ Ná co iuż gdy się Swidrigáyło z Krzyżakámi táko ná pewne zwycięstwo spodziewáli/ omylił ich nádzieią/ Bo ieden Czerniec będąc lepßego sumnienia one rádę stárßym/ y przekłożonym zamkowym opowiedział/ á táż gdy one drugie Czernce iáko zdrayce skárano/ Krzyżacy y Mistrz Pruski z Swidrigáyłem niedokazawßy ná co się byli náśádzili musieli precz odciągnąć.

Swidrigáyło z Krzyżakámi dwá Miesiące Wilná dobywa

Czerncy Rusey zdrayey skárámi.

Witolt też áczkolwiek miał niemáłe woysko z Litwy/ z Rusi y z Polski zebráne/ wßáże niesmiał wálney bitwy iáwnie dáć Krzyżakom/ ktorzy mocą y wielkością przewyższáli/ tylko vstáwicznie woysko ich náiezdzał/ trapił y trwożył/ drugich w picowániu y w zagonach gromił/ w ciásnych zás mieyscach zaż

Witold Insterborg poburzył.

Tego zwoiowánia kráin swoich mſcząc ſię Witold wtárgnął też do Prus z woyſkiem Litewſkim / gdzie około Inſterborku wßyſtki bogáte wołości gburſkie y folwárki Krzyżáckie / ogniem / mieczem y łupámi zburzył / y bez oporu

Krzyżacy Podláſze woiuie.

z wielką korzyścią y wzdobyczą do Litwy ſię wrocił. Konradus záś Koborg Komendator z Balgi z woyſkiem Niemieckim ná Podláſze Litewſkie wtárgnął / á Drohicką ziemię táķże zwoiował / y łupy z więźniámi do Prus wywiodł.

O bitwie Witołdowey z Koributem / y odięciu Kijowá Włodimirzowi Xiążat Sluckich przodkowi z nieſłużney wagni / á o ſmierci Skirgáłowey / y o poimániu Koriatowicá ná Podolu / á opánowániu Zamkow Podolskich przez Witołtá.

Rozdział II.

Witołd częſtymi woynámi á vſtáwicznymi trwogámi y włoczugámi będąc wyniſczony / y wſkarbározo zubożony / á ku temu iż nowo ná páńſtwie zewßad ſpuſtoßonym y zwoiowánym oſiadł / przemyſlał iákoby wielkiego Xięſtwá Litewſkiego Stolec ku pierwßey zacności y wielmożności mogł wydźwignąć / y do ſkárbu wynißczone dochody ſtárożwykłe / y imioná ſtołeczne w onych woynach y trwogach wnętrznych rożno rozßárpáne / y od ſtołu Xiążęcego oddalone (iáko ſię y v nas dziś dzieie) przywrocić.

Auaritia, gospodárſtwo / ægeſtas, dochitny przemysł.

A tak goy go náuczyłá ingeniosa ægeſtas porządnego gospodárſtwá / naprzod ſię tám vdał gdzie co wziąć rozumiał / przeto náłazł przyczyny ná Xiąże Dimitrá Koributá Olgerdowicá / Krola Jágełá rodzonego / á ſobie ſtryecznego Brátá / przodká Xiążąt Zbárázkich y Wiſnieweckich / ktory wten czás miał wodział ná Nowogrodku Siewierſkim / do ktorego poſłał / aby mu hołd y przyſięgę wierności / y poddáńſtwá / iáko Pánu zwierzchnemu á wielkiemu Xiędzu Litewſkiemu wczynił / á iżby dawał dań zwykłą do ſkárbu wielkiego Xięſtwá / iáko przedtym zdawną bywáłá dawána z Siewierſkiego Xięſtwá / ſtymże też poſelſtwem y do Xiążęcia Włodimirzá Olgerdowicá / drugiego Brátá Krolá Jágełá rodzonego / Xiążęcia Kijowſkiego przodká Xiążąt Sluckich odprawił / y do Fiedora Koriatowicá / ktory wten czás Podole trzymał / áby mu wßyſcy poſłuſzeńſtwo y przyſięgę poddáńſtwá z hołdem oddáli.

Witołd náłazł przyczynę ná Brátá ſtryecznego.

Dimitr Koribut Xiąże Siewierſkie / czuiąc ſię być Olgerdowym Synem y rodzonym Brátem Krolewſkim / á blizßym do wielkiego Xięſtwá niżli Witołd / nie chciał ſię w hołd podawáć / ánі przyſięgi czynić / y owßem do Witołdá wſkazał iż też miał cześć w Wilnie blizßą niż on. Tym iego ſiniałym á hárdym odkazániem Witołd obrußony / chcąc go do poſłuſzeńſtwá przywieść / wyprawił ſię z woyſkiem Litewſkim y Zmodźkim przeciw niemu do Siewierſkiey ziemie / co vſłyßawßy Koribut Olgerdowic / niechciał czekáć nieprzyiacielá w ſwoiey ziemi / ále zebrawßy woyſko z Ruſi / y máiąc pomoc od Xiążęcia Twerſkiego / ciągnął też do Litwy przeciw Witołdowi / nie żądáiąc mu do Siewierá dáłekiey drogi / A gdy ſię obiedwie woyſká ſcżagnęły / v Nieżukdowá podkáli ſię wſzpnym

Bitwá Koributowá z Witołtem.

boiem náſzerokich polach ogromną zápaleczywością / Koribut z ſwoimi Ruſſáki ſmiáłością / Witołd záś z Litwą y z Zmodźią / y ſmiáłością y wielkością woyſká iego przewyższał / ná oſtátek gdy bitwá kilko godzin w wątpliwym ſzczęściu zobuown ſtron trwáłá / poczęły ſię vſy Koributowe trwożyć / mieszáć / y z płácu vſtępowáć / á Witołd tym śmieley z Litwą nacieráiąc pomießánych rozerwał / y rozgromił / co obaczywßy Koribut dodał koniowi oſtrog / chcąc ſię záchowáć ná drugi raz do lepßego ſzczęścia / á ták w máley orużynie z pogromu vbiegał do Nowogrodká Siewierſkiego głownego Zamku vdziału ſwotego / ná ktorym ſię z żoną y z dziećmi záwárł / blánki y wieże Rycerſtwem y ſtrzelbą porządnie opátrzywßy. A Witołd vżywáiąc zwycięſtwá / máło co wytchnawßy poki łupy z pobitych żołnierze / y rycerſtwo iego zebráli / á ſwoich pochowáli / ciągnął zá nim do Nowogrodká Siewierſkiego / á obegnawßy go ze wßyſtkich ſtron ná wieże y ná blánki vſtáwicznie ſturmował / ſciány podkopuiąc / y ognie podkładáiąc / ták długo áż Zamek mocą wziął / gdzie Koributá z żoną / y z dziećmi poimał / á pobrawßy ſkárby / máiętność / y rynſtunki iego / Zamek ſwoimi oſſádził / y w krámach iego Siewierſkich Stároſty / y namieſtniki ſwoie vſtáwił / á ſámego Koributá z żoną Corką Xiążęcią Rezáńſkiego y z dziećmi do Wilná ná więzienie odeſłał / gdzie długi czás pod ſtrażą ná Zamku wyßnym Wileńſkim ſiedział / áż go potym Alexander Xiąże Rezáńſkie álbo Hołhá Cieść iego v Krolá Jágełá / y v Witołdá wyręczył / y wyprośił / ſłubuiąc im od niego zá pokoy / iż ſię mśćić tey krzywdy niemiał / iákoż tego Xiążęcia Rezáńſkiego ſą y dziś zapiſſy około tego poſtánowienia w Skárbie Krolewſkim ná Zamku Krákowſkim / zá ktorymi Jágełło / y Witołd Dimitrá Koributá z więzienia Wileńſkiego wypuśćili. O ktorych zapiſſach Cromerus lib. 15. wſpomina.

Koribut z żoną y z dziećmi poimán.

Hołhá Kniáż Rezáńſki ciżć Koributow.

W tenże czás Siewierſkie Xięſtwo Koributow vdział y Nowogrodek z Branſkiem Witołd ſobie do wielkiego Xięſtwá Litewſkiego przywłaßczył / á Koributowi dał z łáſki w odmiánę ná Podolu y ná Wołyniu ty Zamki / Brátſławiec / Winnice / Sokolec / y Krzemieniec / potym ſam Dimitr Koribut / Miſnie-wiec y Zbáraż Zamki zbudował. Jego potym Syn Sigmunt Koribut był ná Krolestwo Czeſkie wybrány / á potym w przegráney bitwie / ktorey pomagał Switorigáyłowi wrociwßy ſię z Czech / był potimány y vtopiony w Swigrey rzece pod Wilkomeriá / od Kniáziá Michálká ſynà Sigmuntá Xięſtutowicá wielkiego Xiędzá Litewſkiego zabitego w Trokach. Drugi záś Syn Koributow Fiedor álbo Fiedko máiąc pomoc od Wołochow y Tátárow / chciał Jagełowi Krolowi Polſkiemu Stryiowi woynę odpierać / potym porażony muſiał Krolowi podáć Krzemieniec / y Brátſław / Roku 1430. iáko o tym będzie niżey / á ſam ná Zbárázu / Miſniowcu / na Kołodnie y Snuliżnieczach przeſtał / Z tego potym y z iego ſynà Xiążęcia Dánká álbo Dáſká w Rycerſkich ſprawach doświádczonego / Xiążętá Zbárázkie y Miſnieweckie etc. ſą rozmnożone.

Fu giens iterum pugnabit. Koribut zbitwy przegráney vcie. á.

Genealogia Xiążąt Zbárázkich y Miſnieweckich.

Potym Witołd czyniąc ſobie przeſtrzeństwo / y wolne páńowánie w Litwie / y w Ruśi / á práwie vmiátáiąc y vpátrzáiąc záwády ſobie przeciwne z wielkiego Xięſtwá Litewſkiego / y z Ruſkiego / ſkárawßy Koributá / náłazł przyczynę áczi nieſłuſzną y ná Włodimirzá Olgerdowicá Xiąże Kijowſkie v-dzielne / przodká Xiążąt Sluckich / á żądawßy mu winę niepoſłuſzeńſtwá / iákoby ſię miał wybijáć z zwierzchności Wielkiego Xięſtwá Litewſkiego / wyprawił ſię z woyſkiem do Kijowá vdziału iego własnego / máiąc z ſobą w towárzyſtwie Skirgáyłá Xiąże Brátá Włodimirzowego rodzonego / á ſobie ſtryecznego Xiążęcia Brátá Włodimirzowego rodzonego / á ſobie ſtryecznego

Xiąże Włodimirzą/ żeby go z Kijowá *fas per nefas* wyzuł/ á Skirgáyłowi się w obietnicy/ y w zapissach viscził/ miał też stárą wáśń y zápaliśty gniew ná Włodimirzá y ná Koributá/ iż poki był v Krzyżakow/ przeßkadzáł mu do Wielkiego Xięstwá Litewskiego/ Grodno też/ Suraż/ Brześćie/ y Kámieniec Podláski pod nim wzięli/ Krolowi Jágełowi Brátu pomagáiąc/ iákoś o tym miał wyżßey. Przeto się tego wßystkiego chćiał ná Koributem/ y Włodimirzem zárázem pomśćić/ zostawßy Wielkim Xiędzem Litewskim/ á obchodząc się z nimi iáko Lew z Oślem w dziale/ álbo Wilk w spowiedzi z Báránem.

Włodimirz záś rozumieiąc się być Synem Olgerdowym y Brátem Krolá Jágełá rodzonym/ á Xiążęciem z Xiędzow Wielkich Litewskich vrodzonym/ y máiąc wolny vdział ná wolnym Xięstwie Kijowskim od Oycá Olgerdá/ ktemu będąc bliżßy do Wilná y do Wielkiego Xięstwá Litewskiego po Oycu y po Brácie Jágele/ á niż Witołd/ ktory stryiecznym Brátem będąc/ rodzonych posiadł/ niechćiał hołdu/ áni przysięgi y poddáństwá niewolnego/ ktore ná nim Witold wyćiągał postąpić/ále odzywáiąc się do swiętey sprawiedliwośći w ktorey vfał/ y do práwá przyrodzonego/ y do pospolitey wolności/ vmyślił się bronić/ á gwałt nieślußny iáko mogąc/ ślußną obroną odbyć.

Woyná Witołowá ná Włodimirzá Kijowskiego.

A w tym Witold z Skirgayłem ná początku Wiosny Owrucza y Zitomir zamki iego przygrodki Kijowskie mocą wzięli/ ktore Witold záraz Skirgáyłowi podał/ á gdy Witold do Kijowá z woyskiem ciągnął/ nágotował się Włodimirz przećiw iemu/ chcąc mu bitwę dáć/ Ale Krol Jágełło ktory też był tey zmowy táiemnym vczestnikiem słowie broniąc/ y hámuiąc krwie Bráterskiey rozlánia/ przywiodł do zgody Włodimirzá z Witołdem przez Posły Koronne/ Ták iż Włodimirz musiał Kijow puścić Witołdowi/ ná ktorym według zmowy Skirgayłá Brátá Włodimirzowego Xiążęciem Kijowskim záraz przełożył/ y Kijow ze wßystkimi przygrodkámi wmoc iego podał/ á Włodimirzowi Xiążęciu dał zamiąnę Kopył zamek z wielkimi wołościámi/ z pußczámi/ z folwárkámi/ z dworámi/ y z ieziorámi/ począwßy od Kopylá zamku/ y od tego mieyscá gdzie się Niemen poczyna (ná ktorymem mieyscu sam był) áż do Piotrkowic Miáśteczká/ y gdzie Słucza w Prepiec/ á Prepiec do Dniepru wpada/ w obrębie ná okuż y ná śierż przez trzydzieści y kilko mil/ to mu wßystko wtenczás z wynalazku Comissarzow od Jágełá Krolá przyślánych wydzielił/ y oddał w wolne ná wieczność z potomki vżywánie/ wßákże potym Synowi tego Włodimirzá Olgerdowicá Alexandrowi álbo Olelkowi Xiążęciu/ od ktorego się Xiążętá Słuckie Olelkowicámi piszą/ Kázimierz Jágełowie zostawßy Wielkim Xiędzem Litewskim/ Kijow ze wßystkimi przygrodkámi wrocił/ y przy Kopylu go zostawił/ iáko o tym będzie niżey.

Włodimirz Kiiow podał Witoldowi.

Jußo vdział Włodimirzowi Kopył etc. zá Kijow.

Kijow zásie Olelkowi Xiążeciu wrocon.

A Skirgáiło Brát Włodimirzow zostawßy przez Witołdá Xiążęciem Kiiowskim/ ciągnął z woyskiem pod Kániow/ pod Cirkássy/ y pod Zwinigrod zamki/ ktorych Włodimirz niechćiał puścić áni Witoldowi/ áni Skirgayłowi/ áż ich Skirgáyło mocą dobył y opánował/ á ták wtenczás Skirgayło otrzymał pod Brátem Włodimirzem Kijowskie Xięstwo Zitomir/ Owrucza/ Kániow/ Cyrkássy/ y Zwinigrod zamki ze wßystkimi przygrodkámi y przyległościámi Kijowskimi. Ale się nie długo ná nowym páństwie pod Brátem stárßym nieślußnie podßczepionym weselił/ Bo rychło potym gdy wyiáchał zá Dniepr w łowy/ prosił go do swoiego folwárku Zumien Kijowskich Czerncow/ namiestnik ná ten czás Metropolitow/ támże gdy sobie podweselił/ á bez kredencu z towárzystwem y z dworzány się nápiiał/ záżądał mu on Zumien trucizny iádowitey w piciu/ od ktorey w Kijowie rychło vmárł. Potym z wielką vczciwością y żáłością wßystey Kijowiźnie (ktorych był sobie hoynością zniewolił) odprawowáli mu pogrzeb obyczáiem Xiążęcym/ z processiámi y z inßymi Ceremoniámi Popow Ruskich/ pochowan w Pieczurach Kijowskich/ ktore są stawne grobámi zacnych Xiąząt Ruskich/ á Długoß w swoiey Kronice nápisał/ iż Skirgáyło był zábity od swoich poddánych ná Zamku Wissegrodzkim/ ola nieznośnego okrucieństwá/ Ale Látopiśćcze Ruskie y Litewskie/ Wapowius/ Cromerus y Miechouius otrutego być ná czći zdrádliwey od Zumieną Kijowskie świádczą.

Skirgayło w Pieczurach pochowan.

A ták czterzey synowie Olgerdowi Brácia Jágełowi/ nie swą śmiercią ześli z Swiátá/ Bo Witold Wigunta/ Alexandrá/ Xiąże Krewskie otrul przez náprzewę/ Narimunta zá nogi obiesił y vstrzelał pod Wilnem/ á Korigełá ścigł. Skirgáyło záś przez Zumieną otruty/ A Kieystutowi Synowie Torywił pod Wilnem z dziáłá zabity/ á Sigmunt zostawßy Wielkim Xiędzem w Troiach zárzeżony/ iego też Syn Micháiło gdy do Moskwy ziáchał w Práskurze od Popá otruty/ Ná woynie záś gdy Witołdá Tátárowie porázili/ vczciwie ola obrony oyczyzny/ polegli owá Olgerdowi Synowie/ Andrzey ktory ono w Chećinach trzy látá siedział/ y Dimier Koribut z dwiemá Synámi/ przodek Xiąząt Zbáráskich y Wiśniewieckich/ y Pátryk Syn Kieystutow z dwiemá Synámi/ iáko o tym będzie niżey.

Zeście Olgerdowicow o Kieistutowicow.

Po śmierći Xiążęciá Skirgáyłá w Kijowie otrutego/ Witold przełożył ná Xięstwo Kijowskie od siebie namieśtnikiem Xiąże Holszáńskie Iwaná Algimuntowicá/ ná ktorego był bárdzo łáskaw/ bo z nim y w Prusiech przez wßystek czás mießkał/ y Corkę iego Anástázią álbo Zophią Moskiewskiemu Wasilewi w małżeństwo z Málborku odprowádził/ y do Wilná dobycia wiernie we wßystkim Witoldowi pomagał.

Iwan Algimuntowic Xiąż Holszáński/ namieśtnikiem Kijowskim.

Potym się Witold do Podol z woyskiem Litewskim y Ruskim wypráwił/ ná Xiąże Fiedorá Koriatowicá/ ktory się z poddáństwá/ y z powinności wielkiego Xięstwá Litewskiego y z Witoldowey zwierzchności wybijał. A ztoro Witold pod Brásław Podolski przyciągnął/ chćiał mu mocą odpierać Koriatowic/ gle iż się tárgał z motyką ná Słońce/ zárázem był od Witołtá porázony/ ták iż sam ledwo vćiekł do Kámieńcá/ á Witold vżywáiąc zwycięstwá pobrał ty Zámki Podolskie częścią mocą/ częścią przez podánie/ Brácław/ Smotric/ Czerwonygrod/ Bekote/ y Skálę/ gdzie y teraz vkázuią mogiły/ vroczyśca y pánce Witoldowe/ iákom sam widział roku 1575. gdym iáchał z Turek przez Podole. Obległ potym Witold Kámieniec głowny zamek Podolski/ ná ktorym się był Fiedor Koriatowic zá wárł/ máiąc pomoc od Wołochow sąsiádow. Ale gdy obaczyli oblężeńcy vpornie ná záłożoną myśl Witoldowe do dobywánia zamku/ powádzili się sámi między sobą Podoláńie z Wołoskimi żołnierzámi/ A wtey niezgodzie (ktora pospolićie namocnieyße zamki y páństwá więcey niż nieprzyiaćiel burzy) Witold wziął przez podánie Kámieniec Zamek y Miáśto przyrodzeniem mieyscá bárdzo obronne/ y ieśli się w rozsądku oczu własnych nie myli/ nie dobyte/ gdzieby ku temu porządne obwárowánie przyśtąpiło.

Witold Podole wziął.

Witold wziął Kámieniec Podolski.

Támże Witold poimał Xiąże Fiedorá Koriatowicá/ y odesłał go ná więzienie do Wilná/ á sam wßystko Podole z Zámkámi/ y z przygrodkámi opánował/ y Stárośtámi/ namieśtnikámi/ y żołnierzámi Litewskimi osádził/ á do wielkiego Xięstwá Litewskiego przyłączył.

Witold do Podola ná Koriatowicá.

A iáko Olgerd Stryi Witoldow roku 1331. naprzod Podole osiadł/ á Tátáry y ich Báśkaki z niego wygnał/ y dał ie w dzierżáwę Koriatowicom/ tedy do tego roku/ gdy ieszcze Witold potomkowi Koriatowemu Fiedorowi wydárł y wziął wyßko lat 64. A przedtym ießcze/ ná co się wßystki Látopiśćcze Litewskie zgadzáią/ Olgerd sam był wygnał drugiego Fiedorá Koriatowicá z Podola/ tákże dla niepoślußeństwá/ y Zámki wßystki pod nim pobrał/ y Nieśtáká iego Namieśtniká

mieſtnikā poimał/ á ſam Fiedor Koriatowic do Węger vćiekł/ y tām będąc wygnáńcem ná dworze Karoluſſá Krolá Węgerſkiego vmárł/ roku 1340. iákośmy o tym wyżſzey w ſprawách Olgerdowych z pewnych dowodow nápiſſáli. A ták Podole dwiemá Fiedorom Koriatowicom dwá kroć było odięte dla niepoſtuſzeńſtwá/ pierwſzy raz przez Olgerdá roku 1339. á potym wtory y oſtátni raz przez Witołdá roku 1395. kiedy iuż Podole ſkutecznie w Prouincią álbo w powiát/ y w Woiewodzewo było do wielkiego Xięſtwá obrocone.

O Podolu ſzerſze ſwiádczenie. Rozdział III.

Látopiſzce o Podolu.

WSzyſtkie Látopiſzcze Ruſkie y Litewſkie ſtáre/ tymi ſłowy ſwiádczą o Podolu: Iż Krol Władiſław Jágeło/ ſłyſząc o opánowániu ziemie Podolſkiey przez Litwę/ prośił Witołdá/ áby mu z miłośći brátерſkiey ku ſławie iego/ y Korony Polſkiey rozſzerzeniu/ poſtąpić część Podola w pewney ſumie pieniędzy/ iákoż Witołd według vgody ſpuśćił Jágelowi Krolowi we dwudźieſtu tyſiecy kop Polſkich (bo Cromer tey ſumy 40000. złotych kłádzie) ty zamki Podolſkie/ Kámieniec/ Smotrić/ Skále/ y Czerwonygrodek/ A w inſzych zamkach Podolſkich Stárośty ſwoie Witołd oſſádził/ iáko w Winnicy/ w Brácłáwiu/ w Bekocie/ w Sokolcu etc. A potym Krol Polſki wyżſzey miánowáne zamki Podolſkie od Witołdá poſtąpione dał w ſumie Pánu Spitkowi.

Cromerus lib. 15.

Cromer o Podolu.

Ale Cromer lib 15. omylność Látopiſzcowi Ruſkiemu álbo vmyſlne zepſowánie porządku przez piſárzá przyczyta/ á dáley ták piſze/ chceli (powiáda) Litwę ábyſmy im pozwolili tego/ iż Koriatowicy Podole od Tátar ſpuſtoſzone oſiedli/ y Zamki wnim pobudowáli/ Niechayże też nam pozwolą/ iż Kázimierz Krol Polſki wſzyſtkę Ruś ná południe leżącą/ y Podole áż do Brzemieśćá przez miecz opánował/ czegoś my (powiáda) z pewnego dohádánia doſſli/ y z ſámych Xiąząt Litewſkich zapiſow/ miedzy ktorymi był ieden Jurgi Koriatowic/ ktory potym od Wołochow/ iáko Hiſtoria Litewſka ſwiádczy/ był otruty álbo zábity/ tegoſmy doſwiádczyli. A potym Ludwik Krol Węgierſki y Polſki/ iáko ná wſzyſtkich Ruſkich Zamkach/ ktore ná ten czás ku Polſzcze ſłużyły/ ták y ná Podolu Węgry Stárośty przełożył/ y ſą powiáda w ſkárbie Krolewſkim w Krákowie liſty Teodorá álbo Fiedorá Koriatowicá Xiążęćiá Podolſkiego/ y Pánā Węgerſkiego z Munkaczu máło po tym czáſie piſáne/ ktorymi liſtámi ſwiádczy/ iż ſie z Władyſławem Krolem Polſkim pogodził/ á z Podolim mu ſie w obronę podał/ nád to ieſt kopia Priuileiu tegoż Krolá Władiſławá Jágełá pod tytułem y pieczęćią Woyciechá Arcibiſkupá Gneznenſkiego z Priuileiu Krolewſkiego przepiſána/ w ktorey Krol okázuie/ iż Zamek z włoſći Kámieniecką Witołdowi/ y dziedźicom iego dał Manſkim álbo Hołdownym obyczáiem/ á to było roku 1394. ktory ſie (powiáda) czás zgadza z onym ktorego Látopiſzec ſwiádczy/ Kámieniec z inſzymi Podolſkimi Zamkámi mocą przez Witołdá być opánowáne. Potym Cromer dáley piſze/ ſtąd powiáda podobnieyſza rzecz ku prawdzie ieſt/ iż Witołd gdy one część Podola/ w ktorey ieſt Zidomir/ y Cyrkáſſy w moc ſwą podbił/ Kámieniec też pod Pánem z Munkaczu Węgier-

ezu Węgierſkim/ ktory od Ludwiká trzymał/ Witołd opánował/ Ale to zá proſbą v Krolá Jágełá odzierżał/ gdyż powiáda oná część Podola do Krolеſtwá Polſkiego należáłá/ á oſtátek Podola przerzeczony Pan z Munkaczu Węgrzyn trzymał zá dozwoleniem Krolewſkim/ iáko to Cromer ſzerzey wywodzi. Ale Witołd iáko wziął Podole mocą/ y Tátáry z niego płoſzał/ Ták go áni v Krolá Brátá/ áni v Węgrow/ ktorzy tám y przyległości/ áni dziedźictwá żadnego nie mieli/ nie prośił/ Ale ieśli ktore Zamki od Ludwiká Krolá Węgrowie ná Podolu trzymáli/ ſłuſznie im to po iego ſmierći iáko własne dziedźictwo Witołd wydárł/ Ponieważ też ieſzcze dawno przedtym Olgerd Seriy Witołdow wielki Xiądz Litewſki/ y Koriatowicy w Podolu (Tátáry wygnawſzy) pánowáli ꝛc. y tám Zamkow w puſtyniach Podolſkich nábudowáli/ y oſádzili Litwą/ iáko w Kámieńcu/ w Skále/ w Bekocie/ y w inſzych przygrodkach/ Aż kiedy Olgerd nieposłuſznego Fiedorá Koriatowicá Synowcá ſtámtąd wygnał/ ktory do Węgier vćiekłszy według Hiſtoriey Litewſkiey Podolſkie Zamki Wołochámi y Węgrámi był oſádził/ ktorzy też do czáſow Witołdowych niktore twirdze trzymáć mogli. Porym Cromer ſam piſze lib. 16. tymi ſłowy: Iż Jágelo Krol Polſki/ iedną rácą Swidrigelá brátá niespokoynego/ áby więcey Litwy oyczyzny ſwoiey z Krzyżákámi niewoiował/ przyzwał go z Prus zápłáciwſzy mu wielką ſumę pieniędzy/ ktore tám był nátrawił/ y co był ná woynę przeciw Witołdowi wyłożył/ A Podole odkupiwſzy od ſynow Spitká Melſtinſkiego w piąciu tyſiącach grzywien Prágſkich álbo Czeſkich/ temu dał ná wychowánie. A o tym iáko było zá ſłá Podole w dzierżáwę Spitká Melſtinſkiego Látopiſzce Ruſkie ná drugim mieyſcu ták ſwiądczą/ w roku 1423. poſłał Jágieło do Witołdá mowiąc tymi ſłowy/ Krześni był Zamki dał we dwudźieſtu tyſiecy kop/ iam ie oddał Spitkowi/ A iż Spitká Tátárowie zábili/ tedy żoną będąc Wdową z máłymi dziateczkámi nie może obronić Zamkow od Tátar/ Ale pobierz Zamki ſwoie/ á mnie odday dwádźieśćią tyſiecy kop ktoreś mi opiſał/ co Kniáż Witołd vczynił/ y poſłał pieniądze Krolowi Jágełowi/ przez ręce Pánā Nimiry/ y Pánā Dimitrá Wáſilewicá/ A ták Witołd Zamki Podolſkie ku Litwie pobrawſzy/ Stárośtą ná nich vczynił Hronowſkiego/ A potym dał Podole wſzyſtko Deydygoldowi/ A w miáſzym czáſie dał Dedygoldowi Smolensk/ A Podole oddał Dowgirdowi Woiewodzie Wileńſkiemu/ ktore on trzymał ze wſzyſtkimi Zamkámi/ áż do ſmierći Witołdowey/ A gdy Witołd vmárł/ tedy iáko ſam Cromer ná początku kſiąg 20. Kroniki Polſkiey piſze/ Dlugoſz tákże/ y Miechouius lib. 4. cap. 48. fol. 288. Pánowie Polſcy Páwel Biſkup Kámieniecki proſtego narodu/ ále ochćipny y chyery/ Teodrik Michał/ y Muſſilo Brácia rodzeni Buczaczcy/ y Cruſſiną Gálowſki/ poki ſie ſmierć Witołdowá nie rozſtawiłá/ wyzwáli do ſiebie obyczáiem przyiacielſkim Daugerdá Woiewodę Wileńſkiego z Kámieniecá Podolſkiego w rzeczy ná porádę/ ále nie wiele rádząc ſkoro do nich wyiáchał poimáli go/ á Kámieniec Zamek/ y inſze Podolſkie Zamki wmoc ſwoię wzieli/ á od tego czáſſu piſze Miechouius / Podole do Polſkiego Krolеſtwá przyłączone ieſt/ wſzákże nie piſa/ gdzie podzieli Dawgerdá poimánego/ ále ſie ná to Látopiſzcze Litewſkie zgadzáią/ iż go zábito/ co być mogło/ ieſli ſie bronił/ obaczywſzy iż wpadł w nieſpodziánę ſámołowkę/ działo ſie to Roku 1430. á pod moca Litewſką Podolſka Ziemiá/ iáko ią Olgerd opánował z Koriatowicámi Roku 1331. było ſto lat y rok/ wſzákże y potym Swidrigáyło zoſtawſzy wielkim Xiędzem Litewſkim po Witołdzie/ długie burdy wiodł o Podole z Polaki/ y potym trwáło przy Litwie/ áż do Alexandrá Krolá zupełnie/ ták o tym będzie niżey ná ſwoich mieyſcach.

O ziednániu Jagełowym z Swidrigayłem / á iáko pod nim záś Witołd wziął Witebsk y Horżą / dla iego rosterkow / o poddániu y hołdzie Xiąząt Odruckich / y Jurią Swentosłáwowicá Smolenskiego / o wzięciu Smolenská iemu / y iego Brátu Hlebowi / o zwoiowániu Xięstwá Rezánskiego / porá żeniu Tátárow / y o przyiezdzie Wasilá W: Kniázią Moskiewskiego do Witoldá ná Smolensk / Roku 1396.

Rozdział IIII.

ROku 1396. Władisław Jágełło Król Polski podniosł słuszną woynę ná Władisławá Xiążę Opolskie / ktory bárdzo wiele Imion y Zamkow w Polszcze od Ludwikà Krolà Węgerskiego y Polskiego nádánych trzymał / á Jágełłá gánić sobie ważył / y zwierzchności iego niechciał znáć / przeto go Jágełło prętko skarał / iáko y Witołd Brátow / y wziął mu Jágełło tylko zá siedm dni siedm Zamkow przednieyszych / Holsztem ną skále / Krzepice / Wieluń / Bobolice / Brzeźnicę / Ostrzeszow / y Grábow / Ale pod Zamkiem Bolesławcem nád rzeką Proszną w mocnym mieyscu leżącym / siedm lat Polacy leżeli / áż sią ną ośmy rok oblężeńcy podáli.

Polacy 7. lat Bolesławcá dobywáli.

A Władisław Xiąże Opolskie wetuiąc szkod swoich y Zamkow pobránych / Polskie vkráinne wokości vtarczkámi częstymi drapieżył / do czego mu pomagáło wiele Polakow wywołáńcow / y tych ktorzy máiętności swoie potrácili. Przeto Krol Jágełło ciągnął z woyskiem do iego oyczystego Xięstwá / Opole Zamek y Miásto przednieyszy obległ / Oleszno / Strzelec / y Lubliniec Zamki mocą wziął / ktore Spitkowi Melstinskiemu w dzierżáwę dárował / áż potym Władisław Xiąże Opolskie / widząc iż trudno przeciw osiłowi wierzgáć / v Krolá Jágełłá táski prosić musiał / ktorą otrzymał zá przyczyną Krolá Czeskiego / y zá reikomią Wenclawá Biskupá Wrátsławskiego / tákże Ludwikà Breskiego / Konradá Plesnickiego / y Rozlenskiego / y Przemysławá Opáwskiego Xiążąt / O czym Długoß / Miechonius y Cromer lib. 15. áditionis secundæ fol. 250. & 251. ßerzey piszą.

Fiedor Sangusko Siewierską Ziemię otrzymał.

Tegoż czássu Fiedor Tangußko Xiąże Włodimirskie v Krolá Jágełłá y v Witołdá z táski otrzymał Xięstwo Siewierskie / dawßy ną sie listy y mocne zapissy / iż miał nápotym zá wżdy być pod mocą Krolewską / iák Cromer pisze.

A Xiąże Bolesław Swidrigayło Brát Jágełłow będąc zbiegiem w Prusiech / zebrał się z nowu ná Witołdá / A ták roku 1403. iáko Długoß y Miechonius lib. 4. cap. 42. etc. piszą / z Mistrzem Pruskim Conradem Jungingen / y z wielkim woyskiem Niemieckim ná dzień S. Doroty do ziemi oyczystych Litewskich przyciągnął / ktore ogniem y mieczem zwoiowawßy y pokupiwßy / wrocił się z Mistrzem do Rágnety. A skoro Mistrz Pruski odciągnął z łupámi / wnet zárázem z drugiey strony Mistrzá Liflanckiego woysko do Żmodzi wtárgnęło / á

Swidrigáyło z Niemcy Litewską burzy.

[illegible] bárdzo wiele łupow y więźniow / do Lifland się bez odporu wrocili.

Krol Jágełło vżaliwßy się ták gwałtownego woiowánia oyczyzny ał iednacze do Swidrigáyłá / ktorzy go z Prus pod pewnymi Condi-

dicią mi wyzwáli do Polski. A ták Krol Jágełło vgadzáiąc w to pilnie / áby wiecey Swidrigáyło w Litwie przeciw Witołdowi nie wichrzył / dał mu Podolską / y Zydaczowską ziemię w vdział / y k temu w Polszcze ty Miásta y Zamki z Powiátámi / Striy / Sidłow Grábstwo / Stobnicę / Drugnią / y Vście / Nádto ieszcze tysiąc cztery stá grzywien rocznego płátu w Zupach Krolewskich mu náznáczył / Ale iednák tá hoyność y vczynność Jágełłowá nie mogłá vbłágáć srzetnego á wichrowátego Swidrigáyłá / iáko Długoß y Miechonius lib. 4. cap. 41. et 42. y Cromer lib. 15. tákże Látopiszcze Ruskie y Litewskie swiádczą. Swidrigaiłow vdział w Polszcze niewdzięczny.

Bo skoro wtym práwie czássie vmárłá Xiężną Vlianá Witebska dziedziczká Zoná Olgerdá Nieboszczyká / á Mátká Jágełłowá y Swidrigiełowá / Tedy Krol Jágełło nijákiego Fiedorá Wiosnę Ptaßnika álbo łowczego swoiego posłał od siebie do Witebská Namiestnikiem. Co wiedząc Swidrigáyło / iż pod nim Witołd pierwey oyczyznę osiadł / á potym go Mácierzyssego dziedzictwá Krol Jágełło oddalał / znowu vciekł do Prus / á potym do Liflánd / á wziąwßy pomoc od Mistrzá Liflandskiego y Bojar Ruskich / tákże Kozakow bárdzo wiele zbuntowawßy / ciągnął do Witebská / ktorego prętko zá życzliwością Russakow dostał / támże poimawßy Stárostę Jágełłowego Fiedorá Wiosnę zrzucił go z błánkow / áż ßyię złamał / á sam Witebsk opánował / y Orßey potym dobył / Tákże inße przygrodki Ruskie częścią mocą / częścią przez podánie pobrał. Swidrigáyło Witebská dostał.

Co vsłyßawßy Krol Jágełło wnet despectem tákim od niewdzięcznego brátá obrußony / posłał do Witołdá Wielkiego Xiędzá Litewskiego / prosząc áby się tey iego zelżywości y ßkody pomścił / nád Swidrigáyłem spolnym nieprzyiacielem. A ták Witołd zebrawßy woysko z Litwy / y z Ruśi / ciągnął naprzod do Orßey / ktorey zá kilko dni ßturmem dobył / á potym Drucko obegnał / ále Drueszcy Kniązłowie z Bojáry swoimi / áczkolwiek pierwey strony Swidrigáyłowe trzymáli / táski zárázem prosili / y przyiáchawßy w oboz do Witołdá poddáli mu się w moc z Zamkiem / y ze wßystkimi dzierżáwámi dobrowolnie / y vczynili przysięgę hołdu y posłußeństwá / ták Witołdowi / iáko inßym iego ná potym nástępcom Wielkim Xiędzom Litewskim. Witołd Orßę wziął. Hołd Kniązłow Druckich.

Potym Witołd máiąc iuż Orßáńcow y Kniáziow Druckich ná pomoc zhołdowánych / z ktorych mu przybyło pomocy / ciągnął tym vśilniey do Witebská / ktory zewßąd wielką mocą obegnał / támże też do niego ná pomoc przyciągnął Xiąże Jurgi Swentosłáwowic Smolenski / y postąpił mu hołd y posłußeństwo do Wielkiego Xięstwá Litewskiego / á ták ßturmem / y strzelbą vstáwicznie obudwu Zamkow Witołd dobywał / ále się też Swidrigáyło z Niemcámi Liflandskimi mężnie y przemyślnie bronił / ták iż zá cztery Niedziele niżnego Zamku ledwo Witołd dostał / á zásádziwßy Działá v Cerkwie murowáney ná niżnym Zamku w mocnych ßańcach / tłukł mury wyßnego Zamku we dnie y w nocy bez przestánku / Czego ieszcze dziś iest świádkiem wieżá murowána ku Dźwinie / wyßny Zamek murowány z niżnym drzewiánym złączáiąca / ktorey y dziś połowá przez Witołdá obdrta y práwie odcięta stoi / ále przez Kniáziá Stephaná Koributowicá Zbárázkiego / y przez Páná Stánisłáwá Páca Woiewodow drzewem zábudowána / ktorym vpadkom y iam się przypátrował / gdym tám pułkorá łátá żołnierską służył Roku 1573.

Witołd Witebská dobył y Swidrigáyłá poimał.

A gdy Swidrigáyłá pospolstwo dla niedostátku żywności odstąpiło / tym snádniey Witołd dobył y wyßnego Zamku murowánego / y poimał Bolesławá Swidrigáyłá Brátá Stryiecznego / ktorego Jágełłowi Krolowi do Polski ną więzienie odesłał / á sam Witebsk swoim Rycerstwem osádził / y wßystko

Witebskie Xięstwo / Orßa y inße przygrodki / tákże Odruckich Kniázłow do posłußeństwá Litewskiego przywiodł / y przypędził.

Swidrigel z więzienia uciekł po którym siedział lat kilko.

A Krol Jágiełło Swidrigáyłá poimánego ná Krzemieniec do więzienia posłał / ále Miechouius pißę / iż go sam Witołd iáko y poimał ták y possádził w Krzemieńcu / co więcey ku rzeczy / gdyż Wołyń y Krzemieniec w ony czásy był Litewski pod władzą Witołdową / á nie Jágiełłową / Wßákże potym Swidrigel zá życzliwością Russákow w nocy z pęt rozwiązány uciekł w Wielki pogrzek / Roku 1418. y zábił Stárostę Krzemienieckiego Conradá Polaká / á sam ziáchał naprzod do Wołoch / z ktorymi w Ruśi ßkody czynił / y ná Podolu / á z Wołoch do Sigmuntá Rzymskiego y Węgierskiego Krolá (ktory był potym Cesárzem) do Węgier ziáchał.

Swidrigel broi.

Potym zá przyczyną Brátá Jágełłá przyiął go Witołd w łáskę / y dał mu Bransko / y Nowogrodek Siewierski w dzierżáwę / Ale on iáko niespokoyniczek y tám nie długo wytrwał / bo trzeci kroć do Krzyżákow / potym do Mostiewskiego ziáchał / O czym niżey ná swym mieyscu przypomnimy / á teraz do rzeczy pierwßey przystępuię.

Po wzięciu Witebskiá y Orßey / y poimániu Swidrigelá / y po hołdzie Xiążąt Druckich / dał nowey woynie przyczynę Jurgi Swentosłáwowic Xiąże Smolenskie / ktory áczby był przyßedł ná pomoc Witołdowi pod Witebsko / wßákże stroiło się z nim roziáchał / wziął kilko wołości Orßeńskich Witołdowych / y dał w dzierżáwę swoim Bohárow / k temu zá namową Hołhy Xiążęcia Rezáńskiego / począł ießcze więtße rozruchy wznieciáć / y hárdzie przeciw Witołdowi kazáć.

Smolenska woyná Witołdowá.

A ták Witołd wczás máłym początkom woyny ná potym ßkodliwey zábiegáiąc z gotowym woyskiem Litewskim / ktore go prowádziło od Witebskiá ku Wilnu / wrocił się názad / y ciągnął prosto do Smolenská / Co vsłyßawßy Kniáż Jurgi Swentosłáwowic Smolenski / viáchał do Hołhy Xiążęcia Rezáńskiego / A Witołd przyciągnąwßy pod Smolensk / wziął Miásto / potym y Zamek przez podánie. A gdy Xleb Brát Jurią pierwßego Xiążęcia własny Dziedzic Smolenski / łáski v Witołdá prośił / y hołd posłußeństwem do Wielkiego Xięstwá Litewskiego czynić poprzysiągł / przyiął go Witołd w łáskę / y dał mu oyczyste Xięstwo Smolenskie pod Chorągwią swoią.

Witołd wziął Smolensk.

Zaslawskie Xiążętá ná Wołyniu.

Swiádcza też orugie Látopißcze / iż wten czás Witołd wziąwßy Smolensko Juriowi Swentosłáwowicu nieposlußnemu / dał mu ná Wołyniu Zasław z łáski / z ktorego dziś są Xiążętá Zásłáwskie.

Swiádcza zás Látopißcze wßystki / iż ten Kniáż Xleb Swentosłáwowic / gdy był possádzon ná Xięstwo Smolenskie oyczyste od Witołdá / nie był wdzięczen dobrodzieystwá iego / iáko y Brát Kniáż Jurgi / Bo skoro Witołd z Smolenská wyiáchał / miechciał znáć żadney zwierzchności iego / á to wßystko z namowy y buntow Kniázią Hołhy Rezáńskiego Cieściá swoiego / ktory był ná ten czás wielce możny.

A ták Witołd gryżąc się sam w sobie ná Xlebá niewdzięcznego Kniázią Smolenskiego / przedsię nie iáwną woyną / ále fortelem ná to godził / iákoby mogł ony rosterki Smolenskie raz po raz wzniecone vśmierzyć / y vspokoić.

Fortel Witołdow ná Smolensko.

Zebrał się tedy znowu z woyskiem Litewskim / á puścił wieść / iż miał ciągnąć ná Zawolskiego Cárzá Tátárskiego onego sławnego Támerlanà (ktorego Látopißcze Temirkuciem / á Tátárowie Temirkutli: (to test ßczęśliwe żelázo) á Mostiewskie Kroniki / y Herberstein fol. ss. Temirażak / to iest żelázem chromym go zowią / bo ná ßczudle chodził / A skoro Witołd pod Smolensk przyßedł / wyzwał do siebie Kniázią Xlebá Swentosławowicá Smolenskiego z Brátey /

Tamerlanes álbo Temirkucius Cesarz Tátárski sławny

z Bráty / ná przyiacielską rozmowę / chcąc się z nim iákoby poradzić około wyprawy ná Tátáry / y wprowádzenie ná Cárstwo Zawolskie Tachtámissá Cárzá / ktory był wten czás wygnáńcem w woysku Witołdowym. A gdy Kniáż Xleb Swentosłáwowic do obozu Witołdowego przyiáchał / przyiął go wdzięcznie / á potym podweselißy znim / záhámował go w obozie / á sam z Rycerstwem Litewskim przebránym do Zamku wiáchał / y ták Smolensko opánował / y niepostußnego skarał fortelem / bez krwie rozlania / coby było musiáło być / by go był mocą dobywał. Dał potym z łáski Kniáziu Xlebowi Połony Zamek ná wychowánie z niemáłą wołością / á sam ná się wßystko Xięstwo Smolenskie (ktorego się wten czás dziedzicy Wielkimi Kniázią pisáli) wziął / y Litwą tákże Russákami ktorym vsłał osłádzić / á namiestnikiem wnim przełożył Kniáziá Jamuntá Wássiłá Boreikowicá.

A Kniáż Jurgi Swentosłáwowic Brát Xlebow stárßy / ktoremu był Witołd pierwey Smolensko wziął / był ná ten czás v Kniázią Hołhy Rezáńskiego.

A iż ten Kniáż Hołhá Rezáński tych wßystkich buntow y rosterkow Smolenskich był przyczyniczą / posłał Witołd zárázem z Smolenską część woyská Litewskiego y Ruskiego wiego dzierżáwy / przełożywßy nad nimi Hetmánem Kniázią Siemionà Lingwieniewicá Mścisławskiego / ktory bez odporu wßystek kray Rezáński miedzy Oką y Donem álbo Tanaim Rzekámi leżący mil 36. od Mosskwy zwoiował / á z zwycięstwem / y z wielką korzyścią / (gdyż ten kray iest bárdzo vrodzáyny / O czym czytay Herberstein fol. 65.) do Witołdá się wrocił.

Litwá Rezáńskie Xięstwo zwoiowáłá.

Druga zás część woyská Litewskiego y Ruskiego przełożywßy nád nim Hetmáná Olgerdá Páná Litewskiego / wyprawił Witołd w dzikie polá / do Hordy Zawolskiey / y Zadonskiey / chcąc Tátárskiey mocy sprobowáć / y ich położenia wyśpiegowáć. A ták gdy iuß Olgerd Hetman z woyskiem Litewskim / y z Kozaki Ruskimi przyciągnął nád Don Rzekę / ktorą my Łácinnicy / y Ptolomeus Tanaim zowiemy / zástąpili mu trzey Cárzykowie Brácia / Krimski / Kirkielski y Mankopski / ktorzy z Podola (iáko y Cromer z Látopißcow lib. 15. wspomina) dáń w ten czás bráli.

Litwá w dzikich polach Tátárow porázłá.

Tám Tátárowie ná swych śmieciach będąc śmielßy z wielkim okrzykiem ná Litwę vderzyli / Litwá też ktorym y o sławę y o zdrowie ßło / gdyż dáleko było do oyczyzny vciekáć / nie zmnieyßą śmiáłością Tátárom pierwßym y wtorym tańcem odpor dáli / ná ostátek Tátárowie widząc nowych gości / á przedtym nie świádomych / y sobie bárdzo śilnych y potężnych / nie mogli wytrwáć trzeciego tańcu / poczęli pierzcháć po polach ßerokich / gdzie ktory mogł zdrowie vnieść. Litwá zás záiußywßy się zá nimi gonionego táńcuiąc tym śmieley biłá / ták iż ony trzy Hordy zá łáską Bożą / y ßczęściem Witołdowym / á mestwem Litewskim ná głowę były porázone / y zbite / y trzey Cárzykowie / ná co się wßystki Látopißcze zgadzáią ná płácu zostáli zábici. A Olgerd Hetman z Litewskim woyskiem wrocił się do Witołdá ßczęśliwie / ktory ießcze w Smolensku wten czás leżał. A to był pierwßy Credenc bitwy Litewskiey z Tátáry.

Moskiewski do Witołdá przyiáchał.

Tegoż czássu Basili álbo Wásil Wielki Kniáż Moskiewski Syn Witołdow / słyßąc o ták ßczęśliwym powodzeniu Witołdowym / przyiáchał do niego ná Smolensk / bijąc mu czołem / y winßuiąc ßczęśliwego pánowánia iáko Cieściowi / ktorego Witołd wdzięcznie przyiawßy długi czás v siebie czestował / támże przymierze miedzy sobą / y pánstwy swoimi potwierdzili / y przeciw Támerlanowi álbo Temirkutlowi Tátárskiemu Cárzowi spolnie się spisáli / potym vczciwßy się podárkámi wzaiemnymi / odpráwił Witołd Wásiłá Wiel

ny ktory ono Bázajetá Tureckiego porázł / y Constantinopole od iego oblężenia wybáwił / woyská miał 1200000. nogę mu było przetracono / gdy zmiodu z máłego rodu będąc złodzieystwem się dáwił. O tem też czytay Miechouissa lib. 4. cap. 43.

Smolensko tedy do Litwy przyszło/ y jáś odeszło.

kiego Kniáziá Moskiewskiego do Moskwy/ á sam też z Smolenská do Litwy się wrocił/ á od tych czássow roku 1396. Smolensko było pod mocą Litewską/ áż do Roku 1514. gdy ie záś Wasil Práwnuk tego Wasilá wźiął przez práktiki Glinskiego.

Witold też przyiáchawszy do Litwy zbierał znowu woysko wielkie ná Tátáry/ chcąc wprowádzić ná Cárstwo Zawolskie Táchtamissá pierwszego Cárzá Zawolskiego/ ktory od Támerlaná wygnány do Witolda był vciekł/ y mieszkał w Litwie ze wszystkimi Vlany/ y Murzámi swoimi ná Lidzie.

Sigmunt Cesarz od Turkow porażon.

Tegoż Roku 1396. Sigmunt Krol Węgerski chcąc Turkow wyprzeć z Missiey/ álbo Bulgáryey/ ktorzy iuż byli z Bátiázetem Trácią y Grecią opánowáli/ zebrał wielkie woyská z Chrześcian/ y potkał się z Bátiázetem/ ále porážon ze wszystkim woyskiem Chrześciáńskim/ Sigmunt w łodzi Dunáiem vciekł ná Czarne Morze/ y przyszedł do Constantinopolá/ potym do Rodissu/ á stámtąd záś do Dálmácyey/ y do Węgier się wrocił/ było też w tey nieszczęśliwey bitwie niemáło Polskich Slácheicow/ z ktorych tám ieden przeważność dzielnośći Sármáckiey skutkiem pokazał Scibor Sciboricz Herbu Hoszcia/ Ten z Krolem y z Węgry do Dunáiá vciekaiąc/ gdy niemogł do łodzi zdążyć/ ták iáko był zbroyny/ w Dunay wskoczył/ y przepłynął ná drugą stronę/ zá co będąc potym w łáskę v Krolá Sigmuntá/ został Woiewodą Siedmigrodzkim/ ten przeszedł Drátiussá Rzymskiego/ ktory ono Tiber przepłynął/ Bo iákom sam widział Dunay w Bulgáryey/ y w Trácyey/ iest iáko dziesięc Tibrow/ od brzegu go do brzegu ledwie przeyrzeć/ zwłaszczá v Vrusciukú/ Dziurdziewá/ etc. Gdzieśmy się my też przewozili/ y gdzie tá porażká Chrześciáńska była/ ná ktorycheśmy mogiły (wzgorę zdawną od Chrześcian Bulgárow vsute) sámi pátrzyli.

Scibor Polak Dunay w zbroi przepłynął.

Roku 1574.

A tom dla przewazności tego Polskiego Slácheicá przypisał. Potym Węgierski Krol Sigmunt po oney porażce od Turkow będąc v swych Węgrow wzgárdzonym/ przyiáchał do Krákowá do Krolá Jágeká/ y Krolowey Jádwigi/ y postánowił z Jágełem y z Krolową przymierze ná lat 16. Roku 1397.

O wtorey wyprawie Witoldá sámego ná Tátáry według Cromerá/ Długoszá y Miechouiussá/ Roku 1397.

Rozdział V.

Azow Zamek Turecki ná vściu Tánais. Tanais po Moskiewsku Don.

WItold chciwy y sławy/ y páństwá wielkości/
Postánowiwszy Litwe/ y Ruś w bespieczności/
Zebrał woyská/ á ciągnął polmi od Kiiowá/
Aż przyszedł przez Tanaim do Zamku Azowá:
Tám nád Donem y Wolgą Tátárow pogromił/
Zdybawszy ich bez wieści pobił y rozgromił/
Obozy ich/ Wielbłądow/ y Báchmátow státá
Pobrał/ y cokolwiek ich Hordá rodzi rádá.

Ták

Ták Nahayskich/ Zawolskich dwie Hordy póráził/
Y do vtarczek Ruskich droge im przekáził.
Don/ Worschłá/ Siná wodá/ Wolgá krwią płynęły/
Czym Litwy z Rusią mężne dzielności słynęły.
Hordę iedne do Litwy Witold przyprowádził/
Ktorą nád Wakę rzekę ná rolach posádził/
Gdzie y dziś nád tąż Wakę ześroka mieszkáią/
A powinność Rycerską z vchwały dziáłáią.
Drugą część oney Hordy poslał Jágełowi/
A ci przez Chrzest imioná dáli Christusowi/
Acz mowią iż ich Witold nie przymusił woyną/
Ale przeciw Krzyżakom namową przystoyną.

Długoss y Miechouius ták o tym Hord Tátárskich do Litwy przyprowádzeniu piszą/ iż Witold Alexander Wielki Xiąd Litewski/ vspokoiwszy ná ten czás Litwę roku 1397. wyprawił się sam ná Tátáry z znácznym woyskiem/ á przebywszy rzekę Tanais/ ktorą Tátárowie y Moskwá Don názywáią/ y nábywszy wielkość Tátárow/ vderzył ná nich/ gdzie ich wiele tysięcy z żonámi/ dziatkámi y z dobytkámi poimał/ y przywiodł ich áż do Litwy/ ktorych ieden część Brátu Jágełowi Krolowi do Polski posłał/ á ci ochrzciwszy się/ ostáli się iednym ludem z Polaki/ á druga ich część w Litwie osiádził nád Wakę rzeką y indzie. Miechouius lib. 4 cap. 41. fol. 275. Litwá áż ná Tanais woiowáłá.

Cromerus záś według Látopiszczow Litewskich lib. 10. pisze: iż cáłą Hordę Tátárow Witold do Litwy w ten czás przygnał/ áczkolwiek się oni tego przzą/ powiádáiąc iż nie przymuszeni żadną woyną/ ále dobrowolnie dla wnętrznych woien/ w Hordach swoich/ y od Witoldá przeciw Krzyżakom przyzwáni/ do Litwy przyszli/ Co máło nie ku rzeczy/ ponieważ y dziś iednákich práw y wolności z Slácheą Litewską vżywáią/ Ale iákokolwiek było/ przedsie Witold otrzymał zwycięstwo ween czás nád Tátáry/ y z triumphem się do Litwy wrocił.

O wtorey wyprawie Witoldowey przeciw Tátárom niefortunney/ Roku Páńskiego 1399. á od stworzenia Swiátá 6906. y o Cárzu Támerlanie/ álbo Timirkuciu.

WItold będąc zwycięstwem pierwszim záiuszony
Nieśmiertelney pochodnią sławy zápalony/
Zbierał woysko cáły rok/ ácz Krol y Krolowa/
Tego mu odradzáli y woyná domowa.
Domowa ktorą hárdzi Krzyżacy wzniecáli/
Lecz Witoldowey chęci nie vhámowáli/

Bo iednák przedsiewzieciu czyniąc swemu dośić/
Nie dał sie ni Krolowi/ ni Niemcom vnośić.
A gdy wziął pokoy z Niemcy wnet mu pomoc dáli/
Reiterow piec set zbroynych ktorych mężnych ználi/
Zmodźką też Slachte k temu Witold wszystke ruszył/
Bo máiąc od Prus pokoy dobrze sobie tuszył.
Bráty tákże zgromádził Xiążetá vdzielne/
Iż sie zbiegli iák roie do máćiory pszczelne/
Ták wszystke moc Litewską/ á Polaki k temu
Miał gotowe ku boiu ná pomoc swietemu.
Ráphał z Tarnowá Grábiá: y Spitek z Melstyná
Krákowski Woiewodá/ y Jan z Głowaczyná
Názowiecki Woywodá/ Sámotulski mężny/
Ostrorog też miał poczet w zbroi swietney iezdny.
Jan Dzbrowski/ Wárszycki/ Dobrogost/ Náchocki/
Pilik/ Wokaß/ y Sochá Woiewodá Płocki/
Inßey Slachty niemáło wßyscy Witoltowi/
Przybyli ná Pogány Bożemu wodzowi.
Wten czás Támerlanes Cárz pánował w Azyey/
Pan wßystkich Hord Tátárskich/ Pontu/ Bitiniey/
Bayzet Turecki Carz z nim zwiodł w Persiey woynę/
Tám sam poymány/ stráćił wßytki woyská zbroynę.
Támerlan zwigzawßy go łáncuchy złotymi/
Woził go klatce iák ptaká z triumphy wielkimi/
Turkow dwie ście tysiecy ná plácu położył/
Persy/ Syri/ Armeny/ Medy/ Egipt strwożył.
Táchtamis Carz Zawolski przed nim też vbiezał
Do Litwy/ tákże inße Cárzyki wyrzezał/
Wßytek wschod Słońcá osiadł wżdy z nim Witold miły/
Skostował z Litewskimi Kozaki swey siły.
A máiąc inß gotowe woyská z potrzebámi/
K temu piecdziesiąt Xiążąt Ruskich z Polekámi/
Ciągnął áż do Kijowá/ Táchtámis też z sy mi
Wygnániec był vphámi przy nim Zawolskimi.
Tám v Kijowá wßytkich Witold rozßykował/
Táchtámisá posádzić ná stolcu ślubował/
Wygnawßy Támerlaná: ták w Tátárską ziemie
Ciągnął Witold: wygubić z gruntu chcąc ich plemie.
A inß Psole y Sule przeßli byli Rzeki/
Niebacząc przeciw sobie do odporu ręki/

Lecz gdy

Pánowie Polßcy y rocestrzo ná pomoc Witoltowi/ Ráphał Grábiá z Tarnowá/ Jan Glowacz Woiewodá Mázowiecki/ Sendziwoy Ostrorog Dobrogost z Sámotuł/ Jan Dąbrowski/ Warßo Náchocki/ Sochá Woie: Płocki Tomaß Wernet/ á z nich pr dniejßy Spitek z Melstyná Woiewodá Krákowski/ y Pán niżnen Rusi álbo Podolá etc.

Apud Stellam montem Armenie.

Piße Historikowie iż mial we woysku swoim Támerlan po dzieśiąc kroć sto tysięcy ludu/ á drudzy kładą i 320000. zwłaszczá náß Cromer.

Tachtamis Cárz Zawolski ktory w Litwie mießkał/ od Támerlaná wygnány/ Roku od stworzenia Swiátá według Kronik Mostiewskich 6890.

Cromerus. Iamq; transmißis Sola & Psola fluminibus.

Lecz gdy nád Worschłe przyßli wnet obaczą áli
Po polach sie Tátárskich woysk wielkich ćmá wáli.
Edigą Cárzem wodzem/ woysk Támerlanowych/
Strách przenikał przez kości vffow Witoltowych/
Spitká ná rokowánie do Tátar posłáli/
Miru proßąc czego im oni nie wzbraniáli.
Lecz młodych Paniąt náßych ochotá do boiu/
Niechćieli (s érzykiem łáiąc stárßych) wziąć pokoiu/
Wßyscy bić/ bić/ wołáią/ bić bić Pogan krzyczą/
Bedziem bić powtarzáią/ będą bić mieliczą.
Ták zussáłstwo przemogło ßáble w reku gołe
Dzierżą/ A Witold do nich ty słowá wesołe
Rzekł/ iż gdyż bacze wáße o Rycerstwo cnotę/
A te do boiu śmiáłość y mężną ochotę.
Serce mi obiecuie przez was dziś zwycięstwo/
Nád tą wielkością Pogan: tylko spolne męstwo
Okażcie/ ia nie wydam: pierzchácći im w pole:
Będą pomnieć iż byli w Chrześćiáńskiey ßkole.
Látwoć im Báiázetá Turkow było gromić
Pogánow/ ktorych Pan Bog miechciał złości bronić/
Ale nas będzie bronił: bo nas ma zá syny/
K te woyne wznośimy dla iego przyczyny.
Gdy ten nas bronić raczy: ktoż przeciw nam będzie?
Nic tá wielkość v niego wygramy plác wßędzie/
Tylko temu vfaymy/ á inß teraz śmiele
Bijcie/ kolćie/ y sieczćie swe nieprzyiaciele.
Ták rzekł: zá tym ogromnie skoczyli do siebie/
Z krzykiem/ z hukiem/ áż Echo odzywał sie w Niebie/
Traby chrápliwe głosły/ Bebny kołát dáią/
Konie rżą/ Hálá Hálá Tátárzy wołáią.
Náßy ßáblámi/ strzelbą rußniczną ich biją/
A Tátárowie z łukow bez przestánku ßyią/
Dimitr Koribut w srzodek Tátar z swymi wskoczył/
Siekł sie długo áż go gmin on końiámi stłoczył.
Krzyk/ y ßum vffow zewßąd rozmie sie wálących/
Podobni morskim wálow/ dla wiátrow burzących/
Gdy sie do krzywych brzegow od północy toczą/
A Eholus ich pędzi Blazbálkow swych mocą.
Strzały iák deßcz swißczące lecą z káżdey strony/
W polach iák roie pszczelne krzecą sie zagony/

Szable

Edigą Cárzok woyská Támerlanowego Hetmian. Ibi consternatis nostrorũ animis.

Rzecz Witoldowá do Rycerstwá.

Trafiła sie tá bitwá z Tátáry w dzień Wtorkowy po S. Wáwrzyńcu názáiutrz/ Augustá Miesiecá dniá 14.

Dimitr Koributowic Olgerdowic Xiążąt Zbárázkich o Wisniewieckich przodek od Tátar zábity.

Tátárowie uż hoch ogárneli.

Száble/miecze brzmią/zbroie chrzęszczą/ ránni iecza/
W tym nászych opassáli Tátárzy iák teczá.
Iż poczeli mdleć przed ich gwáłtowną wielkością/
Lecz długo mężną bili Tátárow dzielnością/
Aż Witołd widząc iż źle vciekł z Swidrigielem/
Z Ostrorogiem/z Samtulskim przemyślnym fortelem.
Tátárzy biią/sieką/co sie náwinęło/
Acz sámych kilkodziesiąt tysięcy zginęło/
Woiewodá Krákowski Spitek choć mogł zbieżeć/
Obrocił sie siekł Pogan wołał z swymi leżeć.
Cromr. Melstinus inter confortissimos hostes honestissimè occumbere maluit &c.
Kupią sie wkoło niego chcąc poymáć żywego/
Lecz sie bronił poki mogł do vpadu swego/
Przeszłe[illegible] Greckie/y Rzymskie dzielne męże ony/
Godzi[illegible]by sławie był wieczney poświecony.
Bitwá cá[illegible]ień trwáłá/náżby wygráli
Mestw[illegible] lecz Tátárowie woyski przewyższáli/
Jágie[illegible]ktorzy Brácia tám polegli/
R Xięż[illegible]ských wielkość/á drudzy vbiegli.

Pobici zacnieyszy z Polakow/ Spitko z Melstiná Woiewodą Krákowskim/ y Podolskiey ziemie dzierżawcą/ Sochą Woiewodą Płocki/ Pilik Woiewodą Wárszáwski/ Wárszo z Michałowá/ Jan głowacz/ y Pan Boguß. A z Litwy y z Rusi/ Andrzey Xiąż Połocki Olgierdowic/ z Brátem Dimitrem Koributem/ przodkiem Xiążąt Zbárázkich/ y Wiśniewieckich/ Iwan Skinder/ y Andrzey Dimitrowicy Koributowicy/ Iwan Jewłáskowic/ Iwan Borisowic Kijowski/ Zleb Swietosłáwowic Smoleński/ Zleb Koriatowic z Brátem Siemionem/ Micháyło Podberesti/ Dimitr y Fiedor Pátrikiewicy Wolsczy/ Jámuntowie/ Iwan Jurgiewic Bielski/ etc. A Witołd z Dobrogostem z Számotuł/ y z Sandiwoiem z Ostrogá/ ktorzy byli straża boku iego/ y z Swidrigielem zbiegli koni przemieniáiąc.

Epitaphium Vaniat pobitych.

Mężni Rycerze coście polegli wtym boiu.
Życząc oyczyźnie mieley sławy y pokoiu/
Wam dank moy mdły wierß dawa/y sam Mars łáskáwy/
Zápisał w księgi wieczne wáße swiete spráwy/
Dzielności swych nagrodę macie w Niebie hoyną/
Zdobi was cna Bellonáá korona przystoyna/
Wam obrázy w Kościele swym sławá spráwiká/
Wászych cnot niesmiertelną pámięć wyrázilá.
Ty Sármáćki Rycerzu wiedz co to czyść będzieß/
Raz sie rodziß/raz w kołke Charonowe wsiędzieß/

Broń oy.

Broń oyczyzny ktora cie w sobie wychowáłá/
Aby też ták o tobie wieczna sławá brzmiáłá.

Tátárowie kończąc zwycięstwo zagony w Ruskie y Litewskie Páństwá rospuścili/ y Kijow obegnáli/ále sie Kijowiánie trzemi tysięcy Rublow odkupili/ Drugie zagony áż do Lucká wßystek Wołyń splundrowáły. A Támerlan potym zwycięstwie tegoż roku vmárł/ ktory będąc z rodu chłopskiego/ zá szczęścim y spráwą rycerską wßystek Swiát strácheм był nápełnił/ *in eius q. conspectu terra siluit*, ták Miechouius pißе/ Tátárowie go zowią Temirkuto/ to iest/ szczęśliwe żelázo/ á drudzy Temir Ákßak/ żelázo obronne.

Kijowiánie sie okupili Tátárom.

Witołdá ßczęścieм záwżdy głáskáło káśkáwe/
Niewierz mu: bo odmienia zdrádnie swoie spráwe/
Jednák mu potym zá te nágrodziło ßkodę/
Iż záwżdy Tátárow bił/bo trafiał w pogodę.

O śmierći Krolowey Já-
dwigi/y o wtorym Máżeństwie Jágełowym/
á o potwierdzeniu páctow z Litwą/y Witołtem/1399.

Rozdział VI.

SEgoż Roku po nieszczęsney woynie Witołdowey z Támerlanem/ Jádwigá Krolowa Jagiełowá práwie swiętá Páni porodziłá Elżbietę/ Corkę pierwßą/ ktora trzeciego dniá vmárłá/ á sámá też Krolowa rychło po niey w swiątobliwości żywotá z Swiątem sie rozstáłá/ y w Krákowie ná Zámku pochowána przed wielkim Ołtarzem. Tá w Prádze w Czeskim Mieście głownym/ dla Litewskich Páchołąt w náukach wyzwolonych ćwiczenia zbudowáłá byłá Collegium dwor wielki y nádáłá/bo ießcze w Krákowie Collegium niebyło. A iż z niey żadnego dziedzicá Krol Jágieło niemiał/ zwątpił był bárzo o Krolestwie Polskim/przeto do Rusi wyiáchał/chcąc sie ná wielkie Xięstwo Litewskie wrocić/ á Krolestwo dobrowolnie zdáć/ niżby miał być z niego gwáłtem wypędzonym/ ále go w tym Pánowie koronni pocießyli/ y wßyscy mu wiárę/ y vprzeymość ßczerą z poddáństwem iák przedtym ták y ną potym ślubowáli. A ták zá ráda ich posłał w dziewoßleby do Wilhelmá Maną Węgierskiego/ Grábie Cyliyskiego/ ktory mu dał Corkę swoię Annę/ wuieczną Siostrę nieboßczki Edwigi. Tá tedy przyniesiona byłá do Krákowá przez Janá z Obychowá Srzemskiego Kastellaná/ y przez Hincę z Rogowá/ y Janá z Ostrowcá/ miesiącá Lipcá dniá 16. Látá 1400. Tá niewmiáłá mákße[illegible] iężyká iedno Niemiecki/ wßákże zá ośm Niedziel náwykłá po Polsku/ gdzie sie temu wßyscy dziwowáli. Gniewał sie oto Jágieło ná Dziewoßleby/ iż mu to przyniesli/ bo sie mu nie cudna zdáłá/ przeto ślub niezárázem był/ Koroncia też iey áż we dwie lecie byłá/ áżby po polsku dobrze mowić vmiáłá.

Jágieło chciał Krolestwo polskie opuścić.

Krolowa Anná po Polsku náwykłá za 8. niedziel.

A Krol Jágieło tym czásem Roku Páńskiego 1401. do Litwy iechawßy z Witołdem/ y z Pány Litewskimi postánowienie vmowy/ y przymierze pierwßе imieniem Rad Koronnych odnowił/ Támże iáko Cromer pißе/ lib. 16. o

Litewskie Collegium w Prádze.

postánowie-

postánowieniu spolnymi zapissámi obwárował / iż iesliby Witold bez potomstwá zszedł / áby wszytko cobykolwiek on trzymał / w moc Krolewską y koronną przyszło / wespołek y z wielkim Xięstwem Litewskim / wyiąwszy połowicę Nowogrodzkiego Xięstwá / y czterzy Folwárki / ktore miały przyść spadkiem ná Zydká / álbo Sigmuntá Brátá Witoltowego / pod tą Condicią / áby y on był Krolestwu poddany / wyiąwszy też dobrą wianą Anny Zony Witoltowey / ktore też iednák po iey smierći ná Krolá y ná Koronę przyść miały / ták tedy biedna Litwá ná ten czás nie máiąc potężnych á mądrych Senatorow w niewoli práwie zwichłana była / ták Długosz y Cromer pissą.

Litwá biedna práwie vlowiona.

Ale Látopissce Ruskie y Litewskie to postánowienie inászey opisuią / ász sprostá ále ku rzeczy w ty słowá.

A po onym czásie ná zimę ziechał sie Witold z Jágielem Krolem Polskim w Przemyślu / y támże stánowienie z sobą vczynili tym obyczáiem / Jesliby Witoldo dzieći nie miał / á Jágielo miał / tedy Dzieći iego ná Koronie Polskiey / y w wielkim Xięstwie Litewskim pánowáć miały / tymże sposobem iesliby Jágielo dzieći nie miał / á Witold miał / tedy w Koronie Polskiey y wszytkich ku nieyna-lezących páństwach / Witoltowe Dzieći / Wielkie Xiążętá Litewskie / pánowáć miały / iákoż y zapissy miedzy sobą vczynili / y Pánowie Koronni tákże / y Litewscy przysięge miedzy sobą ná tym vczinili / iż inszych Pánow sobie nieobieráć / tylko z Potomstwá Jágiełowego / álbo Witoltowego. A ták to zda sie podobnieyszą być rzeczą / ponieważ oni nieboszętá stárzy Litewscy pisárze ták sprostá prawdy przestrzegáiąc brnęli. A potym Witold z Xięzną Anną Małzonką swoią był ná weselu v Jágielá / gdy brał slub z przerzeczoną swoią wtorą Małzonką Grofowną Cyliyską Anną.

O záłożeniu Academiey Krákowskiey / y postronnych burdách / Roku / 1401.

Tegoż roku Krol Jágełło Akádemią Krákowską według Testámentu Krolowey Jádwigi fundował y hoynie nádał przyzwawszy do niey Doktorow y Mistrzow wszytkich nauk wyzwolonych z Prági.

W Litwie y w Polszce ná ten czás wszytko sie spokoynie powodziło / ále w Niemczech / y w Czechach inászey / Bo Wenceław Cesárz od Korfirstow y od własnych Mieszczan Wiedeńskich był poimány / y w Wiedniu w wiezieniu chowan / ktory był ták wielki pijánicá / y rospustny / iż gdy mu powiedziano o zgorzeniu iednego Zamku bárdzo bogátego / tylko sie o piwnicę winną iesliby ieszcze niezgorzáłá pytał. Robertus potym Woiewodá Renski ná iego mieysce był wybrány.

Wenceław Cesárz pijánicą od swoich poimán.

Wegrowie też Sigmuntá Krolá swoiego Szwagrá Jágiełowego ná ten czás poimawszy w wiezieniu chowáli.

Sigmunt od swych poiman.

A we Włoszech Xiąże Mediolanskie Galeacius przeciw Florentinom walcząc wszystkę Włoską ziemię do woyny wzburzył / y Robertá Cesárzá poráził.

Papiezowie też Rzymscy ná ten czás dwá byli: Bo Francuscy Cárdinałowie w Awinium wybrali Benedicta Arágonczyká / á Włoscy Cárdinałowie Bonifáciusá dziewiątego z Neapolitanskich Krolow w Rzymie podnieśli / ktory tylko

Dwá Papiezowie.

tylko 14. látá ná ten czás miał / A ciną sie klątwy z obu stron stáli / y wszytkiego Swiátá rzecz pospolitą Chrześciáńską zámieszáli / y záburzyli / ieden przeciw drugiemu Krolow y Xiążąt pobudzáiąc / á Kárdinałow przeciwnych topiąc / dawiąc / y zábijáiąc / á nowych co im pochlebowáli wybieráiąc.

Papiez miodo-

W Polszcze też Grot Sulpecki Herbu Ráwá / y Jan Herbu Rogalá / Cástellan Władisłáwski rozbijáli / ktorych Krol záraz powściągnął / y Cierszteng Zamek / ná ktorym sie przechowywáli / wziął / á Konáry drugi Zamek Rogalin w Siedomirskiey ziemi zburzył.

Grot y Rogalá rozbijáio.

O przysiedze Woiewod Wołoskich / O nieprzyięciu Krolestwá Węgierskiego / y dobyciu trzeći raz Smolenská przez Witoldá.

Rozdział VII.

Swidrigiel Brát Jágiełow ná Podolu mieszkáiąc poimał był Woiewodę Wołoskiego Romaná Petrilowicżá / á gdy go Krol Jágiełło z wieżienia iego wyzwolił / przysiągł wespołek z Brátem Alexandrem y z Rádámi swoimi być posłusznym Krolestwu Polskiemu / y Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu.

Swidrigiel Woiewodę Wołoskiego poimał.

Węgrowie też ktorzy mieli ná ten czás Sigmuntá Krolá swego w wieżieniu / podawáli sie dobrowolnie z Krolestwem Krolowi Polskiemu Jágiełowi / Ale on ná swym przestáiąc według szczerości wrodzoney / nechćiał im ná to przyzwolić / y owszem sie vprzeymie stárał / iż Sigmuntá Szwagrá z wieżienia wybáwił / á ná iego potrzebę dziesięć tysięcy grzywien polskich pożyczył / czego iest świádectwo w Skárbie Koronnym / gdzie Jágiełłowi Scibor Scibowicz Polák / ná ten czás Woiewodá Siedmigrodzki imieniem Krolá Sigmuntá w przerzeczoney sumie Márgrábstwo nowe zápisał / y Moráwę.

Morawę y nowe Márgrábstwo Jágiełło zákupił.

Potym roku 6909. od stworzenia Swiátá / á od Páńskiego ná̀rodzenia według Cromerá 1403. Kniáż Jurgi Swietosłáwowic y Kniáż Holhá Rezáński ciągnęli z woyskámi do Smolenská: A wten czás w Zamku Smolenskim wielka niezgodá miedzy Boiáry y pospolstwem była / bo iedni chcieli mieć zá Pána Witoldá / á drudzy Kniázią Jurgią Swietosłáwowicą / ták oyczyczą Smolenskiego. A wten czás iuż był od Witoldá ná Zamku Kniáż Roman Brański / ktoregoż Smolnięcie zábili / Tylko żonę y dzieći wolnie puścili / A namiestnikow Witoldowych / y wszystkich Boiar Smolenskich / ktorzy Kniázią Jurgiego nie-chcieli / pozábijáli.

Rostorti Smolenstie.

Przeto Witold záłością vwiedziony / wziąwszy pomoc od Krolá Jágiełłá / tegoż czásu z woyski swymi Smolensko obległ / á Kniázią Jurgego Swietosłáwowiczá / y Holhę Rezáńskiego poráził / y wygnał / zá czym Witold Smolensk powtore osiadł / y Xięstwo / áby wiecey w nim burdy niebyły / w Powiát álbo w Woiewodzstwo obrocił ku Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu / Skárby też ktorych wielka obfitość w Zamku nálazł miedzy záslużone żołnierze rozdał / á drugie Krolowi Jágiełłowi z więżniámi do Polski posłał.

O tym Látopisczę y Długosz y Cromerus lib. 12.

A Kniáż

A Kniaź Jurgi Swierosławowic do Węgier vśedł/ gdzie potym nā postugach Krolā Sigmuntā pod niktorym Zamkiem postrzelony vmārł.

O Woynie z Krzyżakami zá Swidrigielową niestwornością/ y vgodzie z nimi/ á oddaleniu Zmodzi od Litwy.

BOleslaw Swidrigiełło Brát Krolewski/ strzet[y] á nieustáwiczny/ po wtore do Krzyżakow zbiegł/ z ktorymi Conradus Jungingien Mistrz Pruski Roku Páńskiego 1403. w Miesiącu Lutym o świętey Dorotij ziemie Litewskie z wielkim woyskiem popustoszył/ y do Rágnety z łupámi vśedł. Zá nim zás Mistrz Liflanski zdrugą stronę do Zmodzi wtárgnął/ gdzie wielkie śkody poczyniwszy z plonem do Liflant wyciągnął. A Witołd vważáiąc mądrze moc Niemiecką/ gdy iego ziemię burzyli/ niesmiał im odporu w swoiey ziemi dáć/ ále skoro wyśli/ záraz Liflanty wśerz y wzdłuż mieczem y ogniem powoiował/ y Dunemborg Zamek obronny nád Dźwiną z Miástecżkiem wziąwszy/ y spaliwszy/ z wielką wtroy nasob korzyśćia niż oni do Litwy się wrocił. Krzyżacy też Prusey y Liflantscy rychło potym Litwę burzyli/ y wielkość ludu w niewolą wywiedli/ ktorych Witołd odmiáną więźniow Niemieckich wyzwolił.

Potym Krol Jágełło złączowawszy się nád vbrzeżoną oyczyzną Litwą/ przyzwał wtory raz Swidrigiełłá z Prus/ á dał mu wśytko Podole/ odkupiwszy je od Synow Spitká Melstinskiego od Tátar zábitego w piąci tysiącach grzywien Czeskich/ Sumę też wielką pieniędzy/ ktorą w Prusiech Swidrigeł nátrawił/ y ná woyny nálożył/ Witołd y Jágełło Niemcom zápłácili zá niego/ Nád to mu Krol Jágełło w Polszcze y w Rusi postąpił Striy/ Żydaczow/ Sidkow/ Drugnią/ Seobnice/ Powiáty y Zamki z Miástámi/ y tysiąc czterzy stá grzywien rocznego płátu z Żup Solnych/ á wżdy iednák tá hoyność Krolewska vpornego Swidrigiełłá nie vbłágáłá/ bo przedsię do Krzyżakow vciekł. A potym roku Páńskiego 1404. Krol Jágełło y Witołd z Pány Litewskimi/ tákże Conradus Jungingen Mistrz Pruski/ ziechali się ná Swiatki do Rácigżá dla spolney vgody/ y ostał się pokoy miedzy nimi/ pod tymi Condicyámi/ iż Jágełło y Witołd Ziemię Zmodzką Mistrzowi y Zakonowi Pruskiemu postąpili/ A Krol Jágełło Ziemię Dobrzyńską miał v nich okupić we czterdzieści tysiącach złotych/ tez áby zbiegow v siebie z obudwu stron wiecey nieprzechowywáli/ á więźnie powracáli. Aby też Krzyżacy wśystkiego práwá/ ktore się ná Litwę mieć vkázowáli/ odstąpili/ A nie dopuścżáli żadnemu woysku obcemu przez swoię ziemię do Litwy wtargáć/ kupiectwá też w Litwie z Prussy áby wolne były. To concludowawszy Jágełło był ná czći w Toruniu v Mistrzá/ gdzie gdy się po Mieście przeiezdzał/ kuchárką wśytkiego pomyiámi plugáwymi z kámienice zlałá/ álbo z trásunku/ álbo z naprawy/ á gdy byłą zá to ná gárdło osádzona/ Krol iey zdrowie vprosił/ y winę odpuścił.

Potym roku 1405. Witołd miał drugi ziazd z Krzyżakámi v Korowá gdzie z nimi pokoy wiecey potrzebny niż wczáśny przyiął/ bo im powtore Zmodzkie páństwo wiecznym dárowánim zápisał/ dawszy im ná się dwá listy/ ieden Láćińskim/ drugi Niemieckim iężykiem pisáne/ á gdy się Zmodź vboga Niemcom służyć

Długoss et Miechouius lib. 4. cap. 42. fol. 277. Crom: lib. 16. Zamki Swidrigiłłowi vdzielone w Polszcze.

Swidrigiel vciekł do Krzyżakow.

Ziazd z Krzyżaki o vgodá.

Zmodzka ziemiá Krzyżakom dána.

Bo okázowáli z przysłowego Mendogá co go bili vkoronowáli ná Litewskie Krolestwo/ á on im bel posłuszeć: swoey páństwá Litewskie zápisał.

Krol pomyiáłem złan.

Witołd Zmodź Krzyżakom dał.

służyć wzbraniáłá/ y ich vrzędniki w nocy dawili/ y zábiiáli/ prosząc Witołdá áby ich Niemcom okrutnym niewydawał. Witołd ich sam pod Járzmo Niemieckie mieczem przyganiał/ A iżby ich Krzyżacy snádniey zniewolili/ trzy Zamki w Zmodzi zbudowáli/ dwá nád Niewiazą Rzeką/ á trzeći ná vścu Dubissy gdzie w Niemen wpada. A ten pokoy z Niemcy Witołd musiał podobno przyiąć dla Moskiewskiey woyny/ á Swidrigiełłowey niestworności.

Witołd sam Zmodź Krzyżakom służyć mieczem przymuśał.

Zamki Krzyżacy w Zmodzi budują.

O trzećim zbieżeniu Swidrigiełłowym do Prus/ á wzięciu Podola ku Polszce/ Roku 1405.

SWidrigieł nápełniony vporu y złości/
Nie będąc content z oney Krolewskiey hoyności/
Podolskie Zamki swymi żołnierzmi osádził/
Sam do Prus zbiegł trzeći raz/ by ich z bráty zwádził.
Przeto Jágełło zebrał woysko z Polski wielkie/
Wziął Kámieniec Podolski/ y w nim skárby wielkie/
Piotrá Szafránicá ná nim Stárostą przełożył/
A potym obleżeniem Zamkow inszych pożył.
Swidrigiełłowe wśytkie wyrzucił obrony/
A Podole przyłączył mocą do Korony/
Támże mu Alexander Hospodar z Wołochy/
Przysiągł hołd: á Swidrigieł wichrzył w Litwie płochy.
Chcąc Witołdá wypędzić: lecz go Mistrz nie chował/
Gdyż to był Jágiełłowi w Rácigżu ślubował/
Wziął potym pierwszy vdział Swidrigieł w Siewierze/
Branską/ Stárodub/ w wątpliwey kołyszące się wierze.

Swidrigiel do Prus ziechał/ nád postánowienie.

Krol Jágiełło pod Swidrigiełłem wziął Podole.

Podole do Polski przyłączone.

Alexander Woiewodá Wołoski.

Branskto y Stárodub dan Swidrigiełłowi.

O pierwszey Woynie Witołdowey z Zięciem Moskiewskim Kniáźiem Wásilem/ Roku 1406.

Rozdział VIII.

WItołd w dobrey przyiáźni z Zięciem swym mieszkáiąc
Moskiewskim/ dáry spolnie sobie posyłáiąc/
Záchowáli z obu stron z sobą pokoy záwżdy/
Ták Litwin iák Moskwićin miłował się káżdy.

y Lecz gdy

Lecz gdy Moskwá Siewrukow Litewskich rozbiłá/
Pod Putwilem dwu Bobru/kadź miodu im wziełá/
Dwie siekierze/y trzy z nich zkupili Siermiegi/
Wnet Litwá to w czwor sposob zápisáłá w kśiegi.
Ná vroczyscu cichey sosny/ nie daleko od Putwiłá/ ktory leżo zá Kijowem mil 60. ná południe tu dzisiem Polom.
Skárżyli ná Moskwę przed Witoktem w Wilnie/
Instiguiąc o rozboy gwałtowny vśilnie/
Chłopskim xtałtem przydáiąc co niebyło czássem/
Iż káżdemu z nich Rublow sto vrwáli z pássem.
Witołd do Ziecia posłał dla spráwiedliwości/
Ziec tego zániechał dla skarg niczemności/
Zá nic to sobie ważąc/á Witołd rzekł zá tym/
Zhárdziałeś bárdzo Dudku z swoim kbem czubátym.
Zebrał woyská Litewskie/Smolenskie/Witebskie/
Ciągnął burząc y paląc gránice Moskiewskie/
Wásił widząc w páństwách swych nieodpártą szkodę/
Posłał wnet do Witołdá prosząc o vgodę.
Witołd mu nieodmowił: á ták sie ziechali
Sámi w pył Vhri Rzeki/tám konkludowáli
Pokoy y mir/á szkody woienne odłożył/
Moskiewski Witołdowi cokolwiek nałożył.
Witołd sámi á sámi z Moskiewskim Wásilem rácetuie kolo pokoiu.
Tám Andrzey Litwin krzyknął gdy sie pomierzyli/
Niemir Niemir gdyśmy sie wrecz z Moskwą nie bili/
Ztąd niemirą iest názwan stan swoy ochedożył/
A Niemirow sławny Dom z niego sie rozmnożył.
Niemir niemie.
Dom Niemirow w Rusi/ w Litwie/ y ná Podlászu.
Witołd wten czás gránice po Vhre Litewskie
Założył: kupy rozdał Żołnierzom Moskiewskie/
Boácz sie pogodzili ále kupy wszytki
Pobráli przed vgodą z skárbámi z dobytki.
Granice Litewskie po Vhre.
To sie tu o Siewruki sroga woyná wszczekłá/
Dziś cime chłopow/ cime Slachty Moskwá nam odiekłá/
Ziemie Ruskiey/Siewierskiey/ná sto mil vrwano/
(Byś dziś wstał o Witołcie) skarb z ludźmi pobrano.

Swidrigeł Brát Stryieczny Witołtow/ nie przestáiąc ani w Polszce ani w Litwie/ áni ná Podolu ná slusnym vdziale/ vciekł był trzeci raz do Krzyżakow Pruskich/ y dawał im iuż pył Litewskiego Xięstwá/ ktorego w mocy swey nie miał/ áby mu tylko Witołtá z Wilná wygnáć dopomogli. Ale gdy go Krzyżacy nie przyieli dla vgody ktora byli vczynili z Jágielem Krolem/ y z Witołtem w Rácionzu/ znowu záś do Litwy sie wrocił/ y poczał nowe bunty z Rusią sobie przychylną przeciw Witołdowi stroić/ A gdy mu sie nie powiodło/ vciekł do Polski do Brátá Jágielá/ ktory iego wrodzoną złość łáską Bráterską głaszcząc/ zieonał go czwarty kroć z Witołtem/ y dał mu Witołt w Siewierskiey Ziemi/

Ziemi/ktorą dziś Moskiewski posiadł/vdziały Xiążęce/ Stárodub/Bránsko/ y Nowogrodek Siewierski. Lecz iż przyrodzoną złość trudno vkrocić/vciekł do Moskwy spaliwszy Bransko/y Stárodub/á Nowogrodek Siewierski Moskiewskiemu podał/dla czego Witołd ze wtorą woynę musiał ná Moskiewskiego Kniázia Zięcia swoiego podnieść. O czym Długosz y Miechouius lib. 4. cap. 42. fol. 277. Crom. lib. 16. et Miechouius fol. 317. cap. 41. etc.

O wtorey Woynie Witołdowey z Zięciem Básilim Moskiewskim/ áo złości Swidrigiełowey/ 1407. & 1408.

Swidrigiel ktory wichrzyć zwykł w oyczyźnie záwżdy/
Gárdząc w Polszce/w Podolu/w Siewierze dział káżdy/
Widział iż mieysce w Prusiech v Krzyżakow stráćił/
Kreczac sie y tám y sám z Moskiewskim sie zbráćił.
Proszac go by mu pomogł oyczyzny dochodzić/
Aby iuż wiecey Witołd wniey niemogł przewodzić/
Zbiegł do Moskwy Stárodub y Bransko spaliwszy/
Nowgrodek Wasilewi Siewierski spuściwszy.
Swidrigiel zbiegł do Moskwy.
Witołd záraz z woyskámi począł sie gotować/
Chcąc sie despectu pomścić y szkod powetować/
Krol mu Jágiel ná pomoc Márszałká z Polaki
Przysłał/á Mistrz też Pruski Landsknechtow z Krzyżaki.
Zbigniew z Brzezi Márszałek Koronny/ Herman nád Polaki/ ktorych było 1000. z włocznámi/ á Niemcow iedna chorągiew.
Woysko Litewskie z Ruskim zlecił Rumbowdowi/
Á dworne vffy rządzić kazał Monwidowi/
Záś Iwan Boreikowic prowádził Smolniany/
Olelko Włodmirowic wiodł swoie Kijany.
Xiąż Olelko Włodimirowic Xiążąt Siuc. kich przodek/ Wnuk Olgerdow.
Ták wszytkich v Smoleńską Witołd zsyłkowawszy/
Y zagony plundrować w Moskwę rozesławszy/
Sam z Niemcámi/z Polaki burzył áż do Oki/
Gdzie mu Swidrigiel on port zástąpił głeboki.
Oká/rzeká wielka w Moskwi/ ktora wpada w Wołgę v niznego Nowogrodá
Ták przeprawy zá Okę mężnie mu obronił/
Y z kątow Litwę/Niemcow/y Polakow gromił/
Lecz iednák kupy wielkie y więźniow nábráli/
Swidrigiel Witołdowi zábronił przerzáwy przez Oke.
Wśi/Miásteczká/wołości/ wszerz wzdłuż zwoiowáli.
Gdzie Niemcy z Rusnicámi/y pieszy Polacy/
Wiecey niż iezdni wten czás ważyli Kozacy/
Bo konie Litwie lgnęły w leśiech onych błotnych/
Tylko im śmiałość Drabow pomogłá ochotnych.
Crom: Pedestri magis quã equestri prelio pugnã pulsique Iuni hostes.

Książ Moskiewski Bázili záś ßukał vgody/
Widząc nieopłákáne Xięstwá swego ßkody/
Potwierdził záś z Witoltem pierwße ſtánowienie/
Y chrześnym cálowániem przymierza zámknienie.
Wrocił Zamki co był wźiął y przyrzekł ſtrzedz wiáry/
Y po Vhre záchować z Litwą rubież ſtáry:
A Witold ſkoro pokoy z Zięciem concludował/
Ná rozſádzonych koniach k Wilnu ápelował
Do żony/ bo go Venus piekłá ná dzień káżdy/
A też zwyczay przed woyſtkiem ieżdżąc miewał záwżdy/
Woyſká w nieprzyiacielſkiey ziemi ſie zoſtáły/
Ktore bez wodzá zewßąd ßkody potykáły/
Przez puſte mieyſcá ciągnąc z głodu vſtawáli/
Z Swidrigiełkem Tátárzy też ich z kątow rwáli/
Zwłaßczá Polacy koniow ſtradáli y zbroie/
Y ſkárbne cießkie wozy porzucáli ſwoie.
Ciezßą woynę niż z Moſkwą mieli z niewczásámi/
Litwá wżdy z lekczeyßymi vßłá z kolásámi/
Witold ßkodę Polakom nágrodził ſowito/
Y Pruſkim Knechtom według żołdu oddał myto.

Miecho. Tandem reſtitutis poſſeſſionibus &c.

Crom: Vt erat in Venerem pronus.

Poloni amiſſis armis & equis, &c.

O nowych burdách Litewſkich y Polskich z Krzyżaki Pruskimi/ 1408. á o wźięciu Zmodzi przez Witoldá.

Rozdźiał IX.

KRol Jágieło y Witold/ chcąc Krzyżakow Pruſkich od woyny ná ktorą ſie vpornie przeciw Litwie gotowáli/ odwieść/ złożyli zjazd z Miſtrzem Pruſkim v Kowná/ gdzie áczſie ziechali/ y długo około ſpolnego pokoiu rádzili/ ále ola pychy y hárdości zuſákich Krzyżakow nic gruntownego nie zámknęli/ y ták ſie prożno roziechali.

Potym roku Páńſkiego 1409. gdy był nievrodzay wielki w Litwie/ Krol Jágieło Witołdowi Brátu do Litwy poſłał Wiſłą dwádzieśćá ßuć wielkich náłádowánych zbożem/ ktore wßytki Krzyżacy pobrali/ á gdy ich Krol przez Poſły vpominał/ áby to wrocili/ Szydzili z tego mowiąc/ iż Polacy dodawáli obrony Pogánom/ przeciw Krzyżakom Chrześćiánom: A nád to ieſzcze ku więtßey krzywdzie Kupcom Litewſkim w Rágnecie gwałt vczyniwßy/ niktorych pobili/ y kupie ich wßytkie rozßárpáli. Przeto Witołd tymi krzywdámi poruſzony od niezbożnych Krzyżakow/ wyprawił z woyſkiem

Witoldowi Krzyżacy ßkody z zbożem wźięli.

Kupcy Litewſcy w Rágnecie pobiti.

z woyſkiem Márßałká ſwoiego Rumbowdá/ ktory bez wieśći do Zmodzi przyßedłßy/ wßytki żołnierze y vrzędniki Krzyżáckie (ktorzy byli przy Michálu Kochmeiſteru/ Comendatorze y Stárośćie nowey Márchiey) pobił/ powiązał/ y z Zamkow Zmodzkich powyrzucał/ á wßytkę Zmodź/ ktora ſobie dawno byłá zbrzydziłá pánowánie hárdych Niemcow/ do Litwy przywrocił. Przyiechali potym Poſłowie od Krzyżakow do Krolá Jágiełłá ſkárżąc ſie ná Witołdá o wydárcie Zmodzi/ y o pobicie ſwoich żołnierzow/ á woynę záraz opowiedząc/ ponieważ Witold niechciał Zmodźi wrocić/ áni ßkod nágrodzić. Pytáli też Krolá ieſliżeby przy Witolcie chciał ſtáć. Wezym ſie Krol z myſłą długo biedził/ iż ieſliby Witoltá opuścił/ iużby y iego y Oyczyznę miłą wielkie Xięſtwo Litewſkie Krzyżakom niezbożnym ná łup muſiał wydáć/ á ieſliby weſpołek z nim przeciw Krzyżakom ſtał/ tedyby ná ſie y ná Koronę Polſką pobudził wielki gwałt Niemieckiey/ Pruſkiey/ y Węgierſkiey woyny/ czego mu też Pánowie koronni vprzeymie odradzáli/ mowiąc/ iżby ráczey Zmodź puſtą niżli Polſką we wßytko hoyną Krzyżakom wydał.

Rumbowd Krzyżakow w Zmodzi pobił.

Krzyżacy Litwie o Polakiem woynę opowiedźieli.

Odprawił potym Krol z Seymu Leczyckiego do Miſtrzá Pruſkiego Poſłow/ z ktorych był przednieyßy Mikołay Kurowſki/ Arcibiſkup Gnieznieńſki/ chcąc ſie przyiacielſko o krzywdy przez Witoldá vczynione z nim zgodzić/ Ale Miſtrz hárdy z wielkiey popędliwości woynę záraz ná Litwę podnieść grożił. Ktorey pychy Miſtrzowey nie mogąc dłużey ſcierpieć Arcibiſkup rzekł: Przeſtań nas woyną ſtráßyć/ bo ieſli ſie ty oburzyß ná Litwę/ o tym wiedz/ że też nas z woyną v ſiebie záraz w domu będzieß miał: Ná co Miſtrz dobrze/ dobrze/ powiáda/ gdy iuß wiem tę wolą Krolewſką/ wolę ſie też zá głowę niż zá ogon iąć/ A ták záraz tych ſłow ſwych ſkutkiem potwierdził/ bo Poſły odprawiwßy/ Dobrzynia wielką mocą dobył/ y ſpalił/ y Stároſtę Jakobá Plominſkiego ze wßytkimi Żołnierzámi kázał poſcinać/ Potym Rypiną/ y Lipną Miaſt zá pierwßym ßturmem dobył/ Mießczan/ Oraczow/ Slachtę z żonámi/ y z dziatkámi pogáńſkim obyczáiem ſiekąc y morduiąc. Bobrewniki też przez podánie Plomykowſkiego Bártłomieiá z Herbu Liſſow wźiął. Złotorią záś obległ/ ktorey ośmego dniá dobył/ Bydgoßczę tákże gdy iey mocą niemogł doſtáć/ przez podánie przednieyßego Burgrábiego wźiął/ á widząc Krol iż nieprzelewki/ kázał ſie wßytkiey Polßcze/ Ruśi/ y Litwie/ ná woynę rußyć przeciw Krzyżakom/ zá czym ſie máli Polacy z Ruſſaki do Wolborzá zebráli/ á wieley do Łęczyce.

Potym Krol v Rádzieiowá woyſká zbykowawßy ciągnął pod Bydgoßczę oſtátniego dniá Wrześniá/ ktorey ośmego dniá dobył.

Mistrz też Pruſki pod Swieczeim ſwoim ſie zbierać kázał/ o czym Krol dowiedźiawßy ſie/ cześć woyſká tám ſwego poſłał/ gdzie Polacy Niemcow rozgromili/ y Obozy im z namiotámi pobrali. A wtym Poſłowie od Krolá Czeſkiego Wácłáwá przyiechali/ ktorzy tę woynę miedzy Krolem Władiſławem Jágiełłem/ y miedzy Witoldem á Pruſkim Miſtrzem vgámowáli/ vtwierdziwßy z obudwu ſtron przymierze do dwudźieſtego czwartego dniá Czerwcá Roku przyßłego. Ale Sigmunt Korybut Brátá Krolewſkiego Dimitrá Korybutá ſyn/ gdy ieſzcze o tym przymierzu nie wiedźiał/ z Litewſkim woyſkiem do Prus wtárgnął/ á trzy Zamki z Miáſtámi wźiąwßy/ wiele wśi y wołoſći popalił/ á z łupámi/ y z wielkośćią więźniow Niemieckich do Litwy przyßedł.

Polacy Niemcow porázili.

Sigmunt Korybut do Prus wtárgnął.

Przeto Krzyżacy nie przyimuiąc żadney wymowki niewiádomośći o przymierzu/ potáiennie przeprawiwßy ſie przez Rzekę Nietupę do Litwy wtárgnęli/ á pobiwßy ſtráż Litewſką v Iſtrow/ ktorą dym wydał/ Roku Páńſkiego 1410. ná Wołkowiſko Mieſiącá Márcá ßoſtego dniá vderzyli w dzień Niedźielny/ gdzie wielkość ludzi co ſie byli do Kośćiołow zeßli w niewolą pobrali/ y Miáſto

Nietupá Rzeká.

Krzyżacy do Wołkowiſká.

y iij ſpalili/

Witold sie w lesie kryie.

spalili/ A Witold gdy tylko w siedmi milach od Wolkowiska był/ nie smiał Niemcow odeprzeć/ Ale w puszczy z żoną swoią aż wyśli siedział. Potym przez kilko Miesiecy w Litwie y w Polszce pokoy był/ gdy obie strony wyroku Wacławá Krolá Czeskiego czekały.

Początek Secty Husowey.

Tegoż Roku Jan Hus z Hieronymem Collegą álbo vczniem swoim nowe burdy około wiáry w Czechach zámieszáli/ widzac wielkie nieskwornośći Papiezow Rzymskich/ ktorych wten czás kilko o Stolec sie Papieski wádziło/ zá czym y Duchowni wielkie zbytki plodzili.

Wyrok sprosny Krolá Rzymskiego.

Potym gdy czás przymierzu wyśedł z Krzyżáki ná dzień S. Janá Krzciciela/ Krol Czeski vczynił wyrok/ áby mu w moc dáli do Roku Dobrzyńską Ziemię/ á on potym miał ią spuścić temu/ kogoby rozumiał kniey wiecéa sprawiedliwość mieć/ Skazał też áby Polskie Krolestwo/ nigdy ze wschodniego kráiu/ iákoż z Litwy y z Moskwy/ nie wybierało Krolá/ iedno z zachodniego/ mieniąc tám być wszystko Pogány. A Krol Władisław nie czekáiąc wyroku Czeskiego Krolá/ do Litwy odiechał/ gdzie z Brátem Witoltem potáiemnie sie zmowili/ Pruskim Krzyżakom woynę odpierác. Ale pierwey posłał Krol Witoldá do Sigmuntá Krolá Rzymskiego/ y Węgierskiego/ przymierze stánowić.

O Witoldowey do Węgierskiego Krolá wyprawie.

Witold do Węgier.

WItold nárádziwszy sie o woynie Pruskiey z Brátem Jágielem/ á spodziewáiąc sie sam przez sie co lepszego około pokoiu pospolitego spráwić/ z kilkiem pánow Litewskich/ z Gásztoltem/ z Rumbowdem/ á Rádiwiłem Vrzędnikámi swoimi Litewskimi/ iechał do Sigmuntá Krolá Węgierskiego/ ktory też był wten czás ná Krolestwo Rzymskie potym ná Cesárstwo od Rzeszy po smierći Robertá Cesárzá wybran/ dla czego folguiąc Niemcom stronę Krzyżakow trzymał.

Tám Witold z Sigmuntem Krolem szeroko tráctował/ y vżywał go wtym iáwnie/ y ro potáiemney rádzie/ áby ták przymierze trzymał/ iákie był wziął do sześćinaśćie lat z Polaki y z Litwą/ á ieszcze czterzy láta nie wyśły były. Krol zás Sigmunt powiedział/ iż niesłusznо mi to dzierżeć/ ieśli Brácią Zakonną w Prusiech prześládować będźiecie.

Cesarz kłowi Witoltá.

A zátym námawiał Witoltá/ áby odstąpił Brátá Jágelá/ chcąc go Krolem Litewskim vczynić/ ieśliby z nim/ y z Krzyżákámi przeciw Polakom stał. Ale Witolt wyrozumiawszy iego chytrą zdrádę/ nie żegnáiąc go/ áni czołem zá cześć bijąc/ odiechał do Polski/ áż go sam Cesarz Sigmunt w mili dogonił/ támże łáskáwie z Witoldem rozmawiał/ y vdárowawszy go wielkimi vpominkámi vćciwie odprawił. A Witold przyiáchawszy do Sądecza/ Brátu Jágielkowi wszytki namowy y práktiki Sigmuntowe obiáwił. Co Krol wyrozumiawszy/ iż inácżey być niemoże/ kazał ná woynę rozesławszy listi do Wići przywiązáne przeciw Krzyżakom wołáć. Witold też do Litwy táż woyská zbieráiąc odiechał.

Witold się w Litwie y w Polszcze pokoy był/ gdy obie strony wyroku Wacławá Krolá Czeskiego czekały.

O sławney

O sławney woynie/ y szczęsliwey bitwie Jágiełkowey y Witoldowey z Krzyżáki Pruskimi/ y Xięzety Niemieckiey Rzeße/ Roku 1410.

Księgi Pietnaste/ Rozdźiał I.

O skutkach pychy/ y pokory czytay Ester/ Lu. 1. et 18. cap. Esa. 14. Dani. el. 4. 1. Reg. 15. Hester 3. et 13. Eccl. 10. Tob. 4. Rom. 8. 1. Pet. 5. Jacob. 4 Philip. 2. Gen. 3. 1. Reg. 5. et 9. etc.

ZBroiey mężow dzielność wysławiam Sarmácki/
Y potłumioną hárdość wielkich śił Krzyżáckich/
Hárdość ktorą Bog niszczy/ á pokorę lubi/
Cichych ná stolce wsadza/ pyßnych z Cárstwy gubi.
Xiąże Witold y Jágiełł on Krol práwie swiety/
Widząc Mistrzá Pruskiego zły vmysł nádety/
Iż chciał Polskę y Litwę do gruntu wygłádzić/
A w ich oyczyznách hárdy swoy zakon osádzić.
Rozesłał wnet Krol wici wołáiąc ná woynę/
Aby wßytkie powiáty zebráły sie zbroyne/
Oznáymuiąc Krzyżakow tuż być przede drzwiámi/
Y wßystkich Niemcow mocy z Rzeskimi woyskámi.
Przeto áby sie wßyscy ták ná gwałt zbieráli/
Nieprzyiaciół w ich ziemiach/ nie w domu witáli/
Á gwałt gwałtem odbili/ y oyczyznę miłą/
Wyzwolili z páßczeki Krzyżáckiey swą śiłą.
Wnet tedy Woiewodztwá iáły sie gotowáć/
Páncerze zárdzewiáłe/ y zbroie ßorowáć/
Brzmią wársztaty Platnerskie/ pukawki Slosárze/
Tarcze/ Drzewcá á Trzossy brzękáią Száfárze/
A Slácheicy też Polßcy co w Węgrzech mießkáli/
Y wielkich máietnośći tám byli dostáli/
Widząc iż Sigmunt ich Krol przestáwa z Krzyżáki/
Wysli precz czuiąc sie być prawymi Polaki.
Zawißowie/ Gárbowscy/ Brogkowski/ y Kálski/
Puchálá/ Skárbek/ Gorski/ y Nalenczyk Malski/
Przysli do Krolá gárdząc nádáne wołośći/
Dla oyczyzny swey Polski wrodzoney miłośći.
Támże Arcibiskupá w Polßcze Gnieznieńskiego
Postáwił y zdał mu moc Stolcá Krolewskiego/
Bieckiey/ Sczyrckiey Slácheie od Węgier obrone
Zlecił: ták vgruntował ze wßech stron Korone.

Źle nieprzyiacielá w domu czekáć/ Bo to było votum y Annibálowo/ iż Rzimian niemogł inácżey woiowáć/ iedno wich domu własnym

Polacy sie gotuią ná woynę.

Cnotá Polskich Slácheicow y miłość ku Oyczyznie.

Długoss. & Cromerus.

Gubernator ná czás Mikołay Kurowski Arcibiskup. Zbiżniew z Brzezia Marszałek Koronny od Węgier dla obrony posłán.

A sam w Słupiey Miásteczku dwá dni odpoczywał/
Gdzie Bogá vstáwicznie z wielką skruchą wzywał/
W Kośćiele przez cáły dzień ná modlitwách trwáiąc/
A wieczor áż pokármu troche pożywaiąc.

Nabożeństwo Jágiełowe.

Potym się pod Czerwieńskiem przez Wisłę z woyskámi
Przez most z łodzi przepráwił/ z strzelbą z obozámi/
Tegoż dniá Witołd z Litwą/ y z Tátáry swymi
Przyciągnął/ y z Hordámi dwiemá Zawolskimi/
Zawolskimi ktorych rok nakłádem swym chował/
Támże ich sam Krolowi tańcem okázował/
Litwę też zbroyno swietno rozszykował swoię/
Kozakow rozdzieliwszy z Vsarzmi ná troię.

Witołd rok cáły Záwolskich Tátárow w Litwie podeymował dla tey woyny.

Szik Litewskiego woyská y okázowánie pod Czerwieńskiem.

Semowit Mázowieckie y Jánusz Xiążętá/
Przy nich Biskupie vffy/ y Polskie Panietá/
Ná dzień Piotrá y Páwłá/ Swietych się ziecháli/
Tám Krolowi Oyczyznie chęć swą obiecáli.
Z Czyrwieńská prosto w Pruskie ciągneli wołośći/
Gdzie Tátárowie z Litwą bez żadney rożnośći/
Co się im náwinęło siekli y palili/
Y Kośćioł z Swiątośćiámi w Ludbergu złupili.

Tátárzy z Litwą pogáńskim obyczáiem burzą.

Luterberg miásto od Litwy spalone.

Przeto Witołd z Jágełem wnet tákich skaráli/
A dwu winnieyszych Litwow z poysrzodku wydáli/
Ktorzy się sámi wieśić ná drzewie musieli/
Tym drudzy vstrászeni iusz broić nieśmieli.

Wikli się śmierde budet się Kniáż gniewáti.

Ruszywszy się od Wukry stáneli w rowninie/
W polu Turzym ktore krwią Pruską y dziś słynie/
Tám sam Krol zszykowawszy woyská w rownym plácu/
Wziął Chorągiew Koronną wzdycháiąc od płáczu/
Rozwinął ią y rzekł ták: Ach wszechmocny Boże/
Przed ktorym zła dobra rzecz skryta być niemoże/
Ktory sam myśli ludzkich w skrytośćiach doznawasz/
Dobrym dobrą odpłáte/ złym záś źle oddawasz.
Ty sam znasz serce moie/ wiesz iego skrytośći/
Wiesz żem nie myślił woyny tey wznieść z vpornośći/
A zwłaszczá z Chrześćiány iákimi tákimi/
Ktorzy mię pobudzili krzywdámi wielkimi.
Ty wiesz ráde/ myśl/ y chęć moie do pokoiu/
Zem vchodził krwáwego ze wszytkich śił boiu/
Vchodziłem: lecz ludu bronić muszę twego/
Dokąd mi śił/ y gárdłá bedzie sstawáć mego/

Wukrá rzekáł ktora Prussy y Mázury dzieli.

Oświádczánie Krolewskie przed Bogiem.

Cromerus & Dlugossus, Acceptumq; manu vexillum maximũ, sonora voce lachrimabũdus ita fatur, &c.

Ten vrząd

Ten vrząd ktoryśmi sam zlećił pełnić muszę/
Boć winien liczbę będę dáć zá káżdą Duszę/
Juszbych był odkupił rad pokoiem tę woynę/
Acz mam krzywdę y pomsty przyczyny przystoyne/
Kiedyby byli chcieli hárdzi Zakonnicy/
Pychy przestáć/ iák Polscy zdawná Jáłmużnicy/
Ale nienásyconą chćiwośćią iusz swoią/
Przywiedli mię iż muszę zbroię odbić zbroią.
Nie mogłem ich pokorą vbłágáć ćierpliwą/
Podnieśli ná mię woynę hárdzie zápálczywą/
Przeto ten lud ktoryś dał mnie w obronę Pánie/
Niech dziś pod skrzydły twoiey wielmożnośći stánie.
Rácz ich sam ze mną bronić/ bo iusz w imię twoie/
Rozwijam tę Chorągiew z Orłem Pánie swoie/
Ty spráwiedliwą stronę rozsądz/ kto przyczynę
Dał woynie: Rácz mu tey krwie dáć rozlania winę.
Gdy to Krol mowił z płáczem: wszyscy też płákáli/
Też Witołd y Xiążętą z Mázowsza dziáłáli/
Bogu się oświadczáiąc/ potym łzy otárli/
A chorągwie s Powiátow wszytkich rospostárli.
Zindram Máskowski woyská spráwował Koronne/
Jan Zárnowski Czech rządził żołnierze postronne/
Litwę Jwan Zedziewit/ y Jan Gastołt wiedli/
Tátárowie poboczną obronę záśiedli.

Zindram Máskowski Hetman Koronny.

Szykowánie pierwsze wszystkiego woyská.

Potym od Drwiącey wzgorę pod Działdow ciągneli/
A tám Sacráment Páński nabożnie przyieli.
W dzień swiety Rozesłáńcow/ potym się puśćili/
A v Wśi Grunewáldá Namioty rozbili.

Grinewald Wieś Pruska.

Było pole szerokie Dąbrowámi wkoło
Opasáne/ Págorki zielone wesoło
Stały/ krzywymi w srzodku rowy rozdwoione/
Ná tym obozy Polskie były położone.

Położenie mieyscá.

Záś przećiw Role stały ktore przedtym były/
Gęstym lássem y krzewim wkoło się okryły/
A niżiná zielona ná pięć mil pátrzáłá/
Gdzie kiedyś żyzne bydłu pástwiská dawáłá.
Ná tym Litewskie stały obozy szeroko/
Ktorych wáły broniły kopáne głęboko/
A z Polskim się obozem dotykáły rogi/
Iż sobie spolny rátunk mogli dáć dla trwogi.

Przećiw

ás gorá stałá wielk[illegible] y wyniosła/
krzewim dębowym ze wszech stron obrosła/
zchu gdy tám wstąpił wszystko widáć było/
Polskie z Litewskim woysko położyło.
ozbite Satri Niemieckie stoiáły/
chy y rożny wkoło ich spináły/
á słuszne do boiu/ y do krwie przelania/
sow w szerokie połki szykowánia.
Namiećie Mszey słuchał z wnętrznymi słozámi/
Niebo obciążył swymi modlitwámi/
o rownych polách woyská w spráwie były
wáne/ á zbroie od Słońcá swiećiły.
żą w dekách swietnych zbroią ládrowáne/
á Giermkách iedwabne száty áftowáne/
zyscy włossy golone sturmaki okryli/
Contory Oszczepki z znákámi nośili.
iterowie czarni hárde wspárwszy boki/
á Frezach Hop Hop krzycząc buczne stroią skoki/
Záś ćmy knechtow z spissámi pod stem Fendlow kroczą/
Potym zá Mistrzem oboz y Dział dwie scie toczą.
Witołd woyská obieżdza swoie y obaczy/
Ano ogromne vffy iusz wiodą Krzyżacy/
Ogromne/ bo od zbroie polá sie swiećiły/
A słoneczne promienie bláſk od nich niećiły.
Chorągwie Krzyżáckie. Chorągwie rostoczone/ pirwsza z białym Krzyżem/
Y z Orłem w złotym polu/ druga z białym brizem
Czerwona/ ná trzeciey Lew w białym polu srogi/
W czwartey Orzeł dwugłowny rozszerzywszy nogi.
Pięćdziesiąt y iedná Krzyżáckich Chorągiew á Fendlow pieszych sto. Inszych pięćdziesiąt iedná rożnych herbow było/
Aż od nich wszystko pole Grindwaltskie swiećiło/
Tárátan Tárá Tárátan trąby zewsząd brzmiáły/
A bębny grzmotem hucznym vszy zágłuszáły.
Frezy rżą/ głossy mężow spolnie sie cieszących/
Zewsząd Teten á Echo po lássach szumiących/
A pod Niebo huk niossąc/ głos sowito dwoi/
Niemcy krzyczą wołáiąc/ iż sie ich Krol boi.
Te trwogę Witołd bacząc wskok do Krolá bieżał/
Witołd Jágiełá Brátá sfukał. Ktory Krzyżem modląc sie przed Ołtarzem leżał/
Co czynisz Ehey prze Bog porzuć iusz ty modły/
Czy czekasz by paćierze/ Pruską moc odbodły?

Ták go z fukał: lecz swięty Krol nie wstał z modlitwy/
Aż po Mszey/ skutek Bogu polecáiąc bitwy/
W tym Máskowski Polaki/ Witołd Litwę spráwił/
A ná práwy rog vffy Litewskie postáwił.
Ták Litwá pod czterdzieśćią Chorągwi stánęłá/
Smolenska z Połocką trzy Sláchtá rozwinęłá.
A Polacy lewy rog od Litwy trzymáli/
Pięćdziesiąt też Chorągwi swych rozszykowáli.
Czelnieyszych wystáwiwszy y zbroynych ná czoło/
Bogá Rodzicá wszyscy krzykneli wesoło/
Ták Litwá z Polakámi chuć y ręce máiąc/
Stali á znáku trąby do bitwy czekáiąc.
Serce w ochotnych mężach skacze do potkánia/
Y nieśmiertelney sławy męstwem otrzymánia/
A Krol sie ieszcze modlił oni nie czekáiąc/
Wyieżdżáli ná hárce Niemcow wyzywáiąc.
W tym Krol po Mszy wsiadł ná koń Turecki ćisáwy/
By go był wten czás widział rzekł by Hector práwy/
Xiężą w oboz odesłał/ á zá tym w te słowá/
Do wszytkiego Rycerstwá byłá iego mowá.
Teraz/ teraz/ potrzebá o sławni Mężowie/
Oyczyżny miłey bronić iák własni Synowie/
Teraz/ teraz/ potwierdzić macie swych wolnośći/
A pomśćić sie nieznośnych onych doległośći.
Ktore wam źli niezbożni Krzyżacy dziáłáli/
Y oyczyżny wászey cześć gwałtownie pobráli/
Ledwie to Krol wymawiał/ y obaczy áli
Dwá Posłowie od Mistrzá buczno przyiecháli.
Ná Frezach kosmonogich/ kussych hassáiących/
A zbroię ládrowáną ledwo dźwigáiących/
Sámych też by był widział: własni Cyclopowie/
Albo ktorych sie Jouis lękał Obrzymowie.
Jeden Krolá Rzymskiego miał Orłá czarnego
W Tarczy: drugi Xiążęciá z Grifem Stetinskiego/
Miecze dwá dzierżąc rzekli: Mistrz nász Krolu ciebie
Z Brátem twoim rátuie/ bronią w tey potrzebie.
Dwáć mieczá przez nas przysłał byś sobą nie trwożył/
A zbroię do potkánia smieley ná sie włożył/
A iesli ciásne pole masz vstąpić swego/
W ktorym boiu dokażesz w nim przedsięwziętego.

Zindram Máskowski Polskie/ Witołd Litewskie woyská szykuią.

Litewskich chorągiew 40 á Smolenskich 3.

Polskich Chorągwi 50 ná lewym rogu.

Bogá Rodzicá stárodawna polska pieśń ktorą byli zwykli przed potykánim záwżdy wszyscy spiewáć

Rzecz Krolowá do Rycerstwá.

Ouid. 1. Metam. Hárde Poselstwo z krwáwymi mieczámi/ ktore ieszcze y dziś są w skárbie Koronnym.

Pokorna odpowiedź.

Krol wz[illegible]ł miecze mowiąc ácz v mnie dosyć broni/
Lecz [illegible]á ten dar Brát moy ze mną sie pokłoni/
Dziek[illegible]ie zá podarek: á co sie tknie plácu/
To Bogu swemu zlecam/ zá tym oczy z płáczu
Otárwszy/ kazał w bebny/ w trąby dáć znák woyny/
Sam vstąpił miedzy vph Polski w srzodek zbroyny.
Teraz iusz wiedzcie wierszmoy pánny z Helikoná/
Wspomnicie ktora ktorą przemagáłá stroná/
Ktorzy Rycerze mężni dzielność pokazáli/
Wam to Bog sam pomnieć dał: my od was dostáli/

Litwá sie przodkiem podkáłá.

Wspomnicie Musæ/ Litwá iż z przodkiem skoczyłá
Z Tátárámi/ á srogi boy z Niemcy stoczyłá.
Bogá rodzicá nászy/ Niemcy dástycht krzyczą/
Z Dział/ z Bebnow/ z Trąb/ trzask/ krzyk/ zbroy brzęk/ konie rżą/
Niemcy iż wyzszey stali/ z dwu Dział vderzyli/ (kwiczą/
Ale żadnego w woyskách Polskich nietráfili.
Litwá tym smieley do nich z okrzykiem nátárli/
Aż sie konie z koniámi boki o bok tárli/
Witołd sam miedzy Litwą tám y sám sie snuie/
Nápomina/ á szykow krzycząc popráwuie.
Grzmot strászny/ włásnie iák gdy Sodomá gorzáłá/
Gdzie Dom Dom/ Wieżá Wieże lecąc rozbijáłá/
Albo gdy sie Troiáński mur od Grekow kurzył/
Albo mocne Kártago gdy Scipio burzył.
Vfy sie z vfy tłoczą iák gdy owo czássem
Niedźwiedź ránny ogromnie bieży łomiąc lássem/
Sieką sie iusz wręcz/ Niemcy zbroią przemagáią/
Tátárowie záś z Litwą z łukow ich wspieráią.
Frezy pod nimi psuiąc á ktory w co zmierzy/
Lub w bok/ lub w czoło dármo iednák nievderzy/
Strászny sie ze wszad niesie chrzest y grzmot od zbroie/
Zołnierze też rozdárwszy wszyscy gárdłá swoie/
Krzyczą/ huczą/ á ránni pod końmi stękáią/

Miechouius pisze/ y Siluius/ iż rowna Litwá Litewska z Niemcy godzi[illegible] trwáłá/ á [illegible]rometus puł [illegible]dziny kłádzie [illegible]oá vstąpi[illegible] [illegible]ńcu ná stá[illegible]

Drudzy sie ná báłuku iusz bez śił czołgáią/
Bitwá z obu stron rowna puł godziny trwáłá/
A fortuná wątpliwa tám y sám latáłá.
Kurzy sie pył do Niebá z prochow poruszonych
Końmi/ á Mars wznieca chęć w Mężach záiuszonych/
Aż Litwá vstąpiłá plácu iák ná stáie/
Witołd sam ná nich woła prosząc/ drugim łáie.

Lecz zbroy-

[illegible]om ręczney bit[illegible]y nie wytrwáli/
[illegible]ich z boku przerywáli/
C[illegible] pierzchnęłá/ áż do sámey Litwy/
Po[illegible] przegráney szkutek nászych bitwy.
Lecz nie trzebá dziwowáć gdyż ná pierwszym czele/
Potkáli sie dość mężnie y czynili smiele/
Y wszystek gwałt ná sobie zbroynych zátrzymáli/
Musielić b[illegible]i wytchnąc gdy sie sprácowáli.
Smolensczánie Russacy czyśćie zástáwili/
Z Wilnowcámi/ z Troczany sławy popráwili/
Pod trzemi Chorągwiámi vderzyli z boku/
A Krzyżácki wálny vff wnet vstąpił kroku.
Czym wieczną cześć od sławy wzieli nieśmiertelney/
Pomagáiąc Polakom z vprzeymośći wierney/
Záś Czech Zárnowski pierzchnął wnet z Cudzoziemcámi/
W pierwszym potkániu zmowę miał zdraycá z Niemcámi/
W tym Chorągiew Krolewską Niemcy gwałtem wzieli/
Ale ią wnet Polacy przytárwszy odieli/
A zwłaszczá Sirádzánie/ zá co godność czuią/
Iż sie woskiem czerwonym wszyscy pieczętuią.
Smolenska/ Trocka Sláchtá/ Wilenska z Grodniány/
Widząc iusz Litewski szyk słáby y zmieszány/
Ciesząc ieden drugiego wnet przyśli do spráwy/
A z Krzyżakámi znowu stoczyli boy krwáwy/
A w tym wszyscy z Chorągwią odbitą wesoło/
Krzycząc przerwáli Niemcow nazbroynieyszych czoło/
Trambá też Podkánclerz wiodł z obozu vff nowy/
Podkał w lesie z Zárnowskim Czechow: gdzie wnet słow[illegible]
Ogrownymi ich sfukał iż wiáre złamáli/
Czechowie Zárnowskiego winnym być wydáli/
Ták sie wroćić musieli ná zad do Polakow/
A przyśćim przestrászyli [illegible]ym bárdzo Krzyżak[illegible]w/
Bo mniemáli iż woyská no[illegible]
Polakom: ták od strách[illegible]
Támby był widział n[illegible]
Gdy vderzył Niemco[illegible]
Smolensczánie ácz iede[illegible]
Jednák sie we dwu v[illegible]
Bili/ siekli Krzyżako[illegible]
Wieżá wielka vpád[illegible]

Smiáłość y dzielność Smolensczan. Wilenskiey y Trockey ziemie Sláchtá zástánowiłá sie z chorągwiámi swymi/ ći z czerwoną/ á owi z błękitną.

Czech Zárnowski z Chorągwią S. Jerzego vciekł. Chorągiew Polakom wydárta Martin [illegible]ćimowski był Chorążym Krákowskim. Sirádzáni skąd máią ność piec[illegible] wánia [illegible] nym [illegible]

Południe było.

Pierwsze woyſko w którym było 40. Contorow/ tákżo porázili.

Chron: Leni plus una delapſa.

Dożczyć ſie puśćił práwie náſzym goniącym ná pomoc.

Szum/ krzyk/ y grom [illegible]
A Phœbus iuż puł Niebá był obiechał ia
W tym kilko dziesiąt Pruſkich Contorow
Zá czym Niemcy pierzchneli zrzodko krwią p[illegible]
A náſzy ich gonili bijąc/ koląc/ ſiekąc/
A zacnieyſzych ſtryczkámi powiązawſzy wlekąc/
Tecza też z brunatnym ſie vkazáłá łukiem/
A deſzcz wdzieczny ſpuśćiłá zá ktorego hukiem.
Kurzáwy vćichneły náſzym ſnádnie było
Gonić Niemcow po chłodzie gdy wiátr chwiał áż miło/
Mgłá tákże z prochu wſzytká zá deſzdzem vſtáłá/
Co pierwey pieřzcháiących Niemcow záſłaniáłá.
Náſzy ich grzbiety kłoli długimi drzewámi/
Iż z nich wnetrznośći ſládem pádáły z trzewámi/
W tym drugi vff náſtąpił Krzyżácki ták z nowu
Lecą kule ruśniczne z lanego okowu.

Wtorego woyſká Pruſkiego porażenie.

Swiſzczą y geſte ſtrzáły/ brzmią ſpady o miecze/
A pod ſtrumieniem y krew zbitnych Mężow ciecze/
Trocka/ Wileńſka Slachtá z Zmodzią ſtale trwáli
Z Witołdem / á Polakom mężnie pomagáli.
Lecz iuż inſze powiáty Litewſkie zemdlone/
Rozbiegły ſie gdzie kto mogł vwieść wktorą ſtrone/
Z głowney z ſwietym Jerzym Chorągwie nie ſtáło/
Ná ktorą wſzyſtko woyſko Litewſkie pátrzáło.
Już było duſzno Litwie/ lecz Witołd ná czele/
Z Nowogrodczany ſtoiał/ y z Wołyńcy ſmiele/
Leczyczánie záś ſtoiąc z Kuiáwiány rzędem/
Vderzyli w Krzyżáckie vſſy wielkim pędem.
[illegible]tá Mázowieckie też z boku Płoczanow
[illegible]wiedli y z Wárſzáwſkim powiátem Ráwianow/
[illegible] Skárbek náſz Stetyńſkie Xiąże poymał ſmiáły/
[illegible]iedawno z Grifem ſwoim był zuſáły.
[illegible]ki ſzánkował á náſzy [illegible]li/
[illegible]o ſzeſ[illegible]

[illegible]iſtrz z Contory/
[illegible]ni wzory
[illegible] wzniecił/
[illegible] ſwiecił/
[illegible]wy ſwoią/
[illegible]oią.

Lecz g[illegible]

Lecz go Mikłaſz Kiełbáſá ſprawcá pohámował/
A z Oleſnickim przy nim ſtraż zbroyną zgruntował/
Chorągiew też gdzie Krol ſtał dla znáku zákryli/
A zá tym pięći náſzy Kontorow vbili.
Contorow ktorzy mieli woyſká pod ſwą ſpráwą/
Ták trupy wſzędzie Knechtow leżáły iák łáwą/
W tym Grof Dipold Kikierzyc Rycerz páſowány/
Wſzyſtek od głowy do nog we zbroie vbrány/
Pás złoty przez rámioná/ biały Káptur máiąc/
Dárł ſie do Krolá vſſy Polſkie przebyáiąc/
Już bliſko Krolá przyſzedł y drzewo nań złożył/
Krol też mierzył by mu ſztych on ſztychem odłożył.
Lecz Zbigniew Oleſnicki vprzedził go drzewem/
Iż ſpadł z koniá/ áż fláki z niego wyſły s trzewem/
A gdy mu Helm odkryto ſam go Krol vderzył/
Mowiąc od tego vmrzeſz ná kroregoś mierzył.
Mężnego Mężá/ mężny mężu mocą zginieſz/
A iż cieſam Krol zábił/ ſmiercią mężną ſkynieſz/
Drábánci go dobili zá tym Niemcy biegą/
Vćiekáiąc po polách trupow kupy leżą.
A náſzy bią/ ſieką co ſie im nárwinie/
Właſnie iák kiedy w powodź z gory rzeká płynie/
Nie oprze ſie iey ogrod/ ni zbuczniała kłodá/
Ni młyn / ni Dom : Bo wſzyſtko rwie ſzalona wodá.
A Niemcy iák gdy w puſzczy Jelenie y łánie
Huczney trąby głos ſłyſzą / y łowcow wołánie/
Chwytáiąc on dźwiek w vſzy / bnie gdzie może ktory/
Ten w lás/ ten w błotne łożyſká/ byle vmknął ſtory/

Mikołay Kiełbáſſá Herbunalencj.

Dipoldus Lusacius Kikierzoc Grof von Deeber Rocerz páſowány / o maſi ſmiáły ná Zábikowickim koniu.

Mistrzá Vlryká prosty Drab oſzczepem przeſzył/
Ktory ono Mieczámi hárdzie Krolá cieſzył/
Skrynninſki iego łáńcuch z Krzyżem przyniosł złoty
Do Krolá odiąwſzy go v Drabá z Kleinoty.
Mistrz ſie wala złupiony trup oziębły leży/
A krew wrzącą ſtrumieniem z ciepłą duſzą bieży/
Z Duſzą ktora wiele duſz ná on Swiát poſłáłá/
Hardością ſwą ſámá też ich ſládem leciáłá.

Vlryk Jungingen Mistrz Pruſki / od prostego Drabá zábity. Męczeńſki Skrynninſki.

Werner Tetingen Contor w lás pierzchnął zuſáły/
Drudzy w obronę wzieli obozowe wáły/
Ktore były rożnámi w koło otykáne/
Y łáńcuchámi wozy z wozámi związáne.

Werner Tetingen Contor Elbinſki/ktoro hárdziey w ná woyną/ ciekł.

To náßy rozerwawßy siekli ich iák bydło/
Ták w swoie ktore pletli w pádli Niemcy śidło/
Z obozow ich krew ciekłá: ciekłá hárda oná/
Iż wßytká Grundwálska włość krwią byłá skropioná.
Krol kazał Winá zsiekáć kuphy nálezione/
Od Cyrussá fortele pomnigc wymyslone/
Acz Tomiris sámego záś potym zábiłá/
A głowe iego ścietą w iegoż krwi moczyłá.
Mowiąc piy krew ktoryes prágnął sie násycić/
Ták też wten czás Krzyżakow oboz niemogł sczycić/
Kontorá Niewenskiego Litwin iákiś strzałą
Zábił/ ktory odradzał woyne myslą stałą.
A ták Kontorow pierwßych trzy stá z Mistrzem legło/
Pięćdziesiąt tysiąc zbitych/ áż źrzodło krwią biegło/
Stetinskie/ Olesnickie/ y Kierczdorf Xiążętá
Poimáne/ przy nich Rzeskie/ Krzyżáckie Panietá.
Saskich/ Renskich/ Liflantskich/ Pruskich/ y Lusáckich/
Friskich/ Swabskich/ Morawskich/ Czeskich y Holsáckich/
Duńskich/ Slązkich/ Morawskich/ Swedskich Niemcow
A z ich hárdych obozow skárbow nákupili. (zbili)
Wieźniow czternaście tysiąc iáko bydłá gnáli/
A Chorągwi pięćdziesiąt y iedney dostáli/
Ty dziś w Krákowie wißą ná Zamku w Kościele/
Coż rozmieß iák pod káżdą ludzi beło wiele?
Bo sto czterdzieści tysiąc nieprzyiacioł było/
Ktorych sie hárdzie serce ták było spikneło/
Wybić/ wysiecz/ wyniszczyć/ y inne wygładzić/
Polskie/ Ruskie/ Litewskie/ á Niemcy osádzić.
Náleźli płotná z smołą wiele pełnych wozow/
Ná náßych zgotowánych łáńcuchow/ powrozow/
Bog záwżdy hárdość karze/ iż sámi ty petá/
Y łáńcuchy nośili w Polßcze niebożetá.
Paniąt wßytkich do Polski poslał ná wiezienie/
Tylko dwu Contoru wziął Witołd ná strácenie/
Márkwárdá Salizbácha/ Sumbergá dla tego/
Iż w Siem pod Kownem Mátce sromośili iego.
Ná kilko ich mil náßy gonili ścigáiąc/
A oni vciekáli pludry z nog zrzucáiąc/
Drugi też wnie nápośił/ porzucáli broni/
Y zbroie/ drugi z błotney pátrzył iák wilk tom.

Tomiris Tátárskiey Krolowey synà tym fortelem był Cyrus Krol Perski vłowił/ zostáwiwßy winá dostátek w obozie/ sam zmyślnie uciekał/ á gdy sie Cárzok z Tátáry winem náleziony pił/ wrocił sie názad Cirus/ á pijánych pobił/ O czym Justin. lib. 1. Carion lib. 2. Herodotus etc.

Kontor Niewenski Grof Wendenski zábite od Litewiná/ á ten rádził vśilnie ná pokoy z Polaki/ áż go Werner Tetinger Cótor Elbinski zfudał przyczyniáiąc ma śerce záiścze á sam naprzod uciekł.

Wßitki Xięstwa y Państwá Rzeskie/ y ile ich kolwiek pindrow vżywa ná ostátek Węgrzy o Czechowie ná Polsko y Litwo sis byli oburzoli/ Sam Kierczdorf Iryzok Grof ze czterdzieścia paniąt Czeskich poimau.

Liczba wżiniow 140000 tysięcy/ á Cótorow 300 wedlug Silnussá/ áez inßy Historikowie 400. ich kładą/ á Dcius fol. 40. pißę/ viri nobiles & Comendatores 600 perière 140000 tysięcy Niemcow było wedlug istotnego dowodu Cromerowego/ &c. Chorągwi Pruskich wżi etych 51.

Naczynie ná mete Polakow.

Toż sie vrzidało y Gdańßczanom pod Tczewem.

Witołd kazał ściąć dwu Contoru/ ták iż ich Krol wypreść nemogł/ iż pod Kowno ná zieździe mátce iego sromośili/ Marchgarda Salezbácha Contorá Brandenburskiego/ Sumbergá/ bo chać uśi poimáni/ nammieg ich sidow przeciwidowi nieopuścili.

Strách

Strách im kośći przenikał ieden ich sto gonił/
Aż Phebus z złotym wozem w Ocean sie skłonił/ Słońce záśło.
O Jeziorá błotnego kilko ich Rot było/
Pießych Knechtow w ßelinie záległa sie stryko.
Bláśk ich od zbroie wydał: náßy przyskoczyli/ Knechtow zbroiá wydáią. Cromer.
Niemcow iák omamionych wßytkich potłoczyli/
A drudzy dobrowolnie rece podawáli
Do wiązánia/ y bronie od siebie miotáli.
Nie ináczey iák owce gdy w chlewie niebogi/
Wilk głodem wysußony prześládnie srogi/
Jedná sie k drugiey tuląc cicho w kupie stoią/
A ku tey stronie gdzie Wilk y poyrzeć sie boią.
Nie było w ten czás słyßeć dasticht vnd Polß: áni
Wyzywáli w Kiryssach łśniących ládrowáni/
Ják pierwey/ gdy ták całkiem náßych pożrzeć chcieli/
Lecz Bog chciał iż swe petá ná swych nogách mieli.
Ták ich do Krolá gnáli/ Witołd też Tátary
Puścił burzyć wołości/ co ich zwyczay stáry/
Ktorzy wßerz wzdłuż gwałtowney ná ztałt wpowodź wody/
Mieczem/ ogniem/ nieznośne poczynili ßkody.
Potym Krol kazał trąbą znák wydáć pokoiu/
Y żołnierzow zwoływáć od chćiwego boiu/
Bo iuż dośyć krwie ziemiá dośyć sie nápiłá/
A z Winem rozsiekánym iák rzeká płynęłá.
Przywieziono do Krolá Chorągwie z Działámi/
Y z bogátych obozow z wielkimi łupámi/
Krol zásłużonych dzieli butynkiem Rycerzow/
Pełno Złotá/ y Srebrá/ ßat/ zbroy/ dział/ páncerzow.
Krol więźniow inßych puścił ślubem záwiązawßy/
Zacnieyßych ná wiezienie w Zamki rozesławßy/
Gońcowie sie rozeßli do Polski z weselem/
Powiedáiąc zwycięstwo nád nieprzyiacielem.
W wßyskich Kośćiołách/ w wßyskich włośćiách rádość wstáłá/
Z nabożeństwá áż ziemiá/ y z powietrzem drżáłá/
W wßyskich Kośćiołach wßędzie Te Deum śpiewano/
A chwałe Bogu w Polßce/ w Litwie powtarzano.
Zá tym Niemcy z Málborku smętni przyiecháli
Do Krolá/ á pogrzebu pokornie żądáli/
Mężom zbitym/ á zwłaßcza z Contory Mistrzowi/ O pogrzeb proßą.
Y przednieyßemu Pamiąt Niemieckich zborowi.

Odpowiedź Krolewska.

Do ktorych ták dobry Krol rzekł krotkimi słowy/
Jżem był záwżdy z wámi do zgody gotowy/
Tedybych rad y teraz tym żywot dárował/
Ktorych zá ich przyczyną Mars krwáwy zmordował.
Płácząc wzdychał Krzyżakow pobitych żáłuiąc/
Przygody/ śmierć/ odmiennosć fortuny ſtácuiąc/
Zá tym ciáłá Mistrzowe ná Málborg wieziono/
Y pobitych Kontorow gdzie ich pogrzebiono.

Siłá woyská Niemieckiego.

Kontorow ktorych trzy ſtá/ drudzy ſześć set kłádą/
Drudzy iż ich cztery ſtá łegło/ z prawdą iádą/
Woyská wſzyſtkiego było sto czterdzieści tyſiąc/
Woźnic/ Kuchárzow/ Niemkiń/ Jungerow nielicząc.
Ták tym ſławnym zwycięſtwem ozdobić Polaki/
Y Litwe Bog sam raczył/ iż zbili Krzyżaki/
Zbili y Xiążętá ich y obozy twárde
Pobráli/ y Hetmány powiązáli hárde.

Jákubowſki z Herbu Roża, y Imbrám Czulickí zábici.

Polſkich Szláchcicow tylko dwá przednich zginęło/
Jákubowſki z Czulickim/ ktorych wſpomnieć miło/
Iż mężnie zá oyczyznę walcząc gárdło dáli/
Potomkow k temuſz budząc w ſławę wſzrobowáli.
Z Litwy/ y z Ruśi wiele Boiárow zoſtáło/
Gdyż ich woysko Polakom wprzod kredencowáło/
Niech máią dank dzielności poki Phebus koło
Słoneczne będzie woził po Niebie weſoło.

Długoſz/Miechouius/y Cromer/y wſzyſcy Kronikarze/ to zwycięſtwo Bogu (iákoż ták iest) przypiſuiąc/powiádáią/ iż z obudwu ſtron przez wſzytek czás bitwy (ktora była w dzień wtorkowy w Swięto świętych Rozeſłáńcow) widziano ná powietrzu Męża powáżnego w Biſkupim vbiorze/ ktorego być mniemáią S. Stánisłáwem/ náſzych posiłáiącego/ A Niemcow ſtráſzącego/
Przeſłey też nocy widziano ná Niebie przy okręgu Mieſięcznym/ Krolá y Mnichá ſpotnie ſię bijących/ á Mnicha ná oſtátek zwyciężonego/ y z niebá zrzuconego/ Czego Cromer ſierzey dowodzi/ iż to zá ſkutkiem obrotu Płánet Niebieſkich być mogło.

Widzenie Krolá o Mnichu walczących/ ktoroch gdy ſam Krol Jágiełło widział/ wołał ná S. Stánisłáwá/ o nuſz ich miły ſwiętý Stánku.

O odebrániu Zamkow y Miaſt po zwycięſtwie/ á obleżeniu Marienborku.

Rozdział II.

To też zá ſkłodzi to y Annibálowi gdy Rzimiczno ad Cannas poráził/ iż Rzymu nie wziął/ mogąc tego zá raz dokończyć/ bo vmiał zwycięzoł/ ále zwycięſtwá vżyć nie vmiał.

TO tym ſławnym zwycięſtwie trzy dni ná onym poboyſcu náſzy leżeli/ przećiwko rádzie mądrych rycerſkich ludzi/ Bo gdyby byli záraz Málbork oblegli/ tedyby go y wzięli łátwo nieobwárowány ludem/ y wſzyſcyby ſie Pruſſacy Krolowi zwyciężey podáli/ gdyż Krzyżacy y woyská drugiego niemieli/ y Miſtrzá im zábito/ áż ich trzeciego dniá Henrik z Płáwnę Contor Swiecki ſtrwożonych przybyciem z kilkiem vſſow Niemieckich nowo zebránych pocieſzył/ y Márienborg oſſádził.

Ruſzył ſie potym Krol z woyſkiem w Pruſką ziemię dáley/ gdzie Hohenſtein/ Morang/ Preyßmark/ Iyrgony Miſtrzeczká z Zamkámi wziął przez podánie/ támże wielkie bogáctwá Krzyżáckie náleziono rozdał między żołnierze/ á ſiodmego dniá pod Márienborg przyciągnął/ ktory ze trzech ſtron oblegli/ náſzy od Nogatu Polacy/ á od Miſty Litwá/ á s południá Ruſſacy/ Wołynicy/ y Podolanie/ tákże z działu vſtáwicznie mury tłukli/ á w tym obleżeniu Slachtá wſzyſtká Pruſká/ Kulmińſká/ y Pomorſká/ y czterzey Biſkupowie/ Culmienſki/ Wármienſki/ Pomezáński/ y Sambiyſki/ dobrowolnie ſię Krolowi podáli/ tákże Miáſtá/ y Zamki/ Gdáńſk/ Elbing/ Toruń/ Chełmo/ Krolewiec/ Swiecie/ Gniewo/ Tczewo/ Nowe/ Brodnicá/ Brandenborg/ Koprzywno/ Grábino/ Wenceſławowo/ Golubin/ Grondec/ Allenborg/ Oſterodá/ Nidborg/ Działdow/ Scytno/ Kurentinig/ Bratianow/ Kowale/ Hamerſtem/ Byrom/ Lomborg/ Holandia/ Piſkaria/ Rogezno/ Scuma/ y Tuchola.

Malbork náſzy oblegli.

Zámki Pruſkie Jágielowi podáne.

Y tych Miaſt y Zamkow dał Witołdowi Krolewiec/ y Holandią/ á Xiążętom Mázowieckim/ Jánuſzowi Oſterodę/ y Nidborg/ A Semowitowi Działdow/ y Scytno/ á Xiążęciu Stolpenſkiemu Byrow/ Hamerſtein/ Szypelbein/ Fridland/ y Balgenborg. Inſze záś Stároſtámi ſwoimi Polaki y Czechy oſſádził. Márienborku tym czáſſem vſtáwicznie mocno náſzy dobywáli/ y tuż żołnierze Krzyżácey myſlili ſię poddáć/ ále Krol wzgárdziwſzy porádą zdrowa Podkánclerzego/ Mikołáią Tramby/ od obleżenia odciągnął/ czemu byli Krzyżacy bárdzo rádzi/ á to im więcey rádości przydáło/ gdy pod Krolem Koń wrodziwy/ y wychowáły piękníe hasáiący/ ſkoro nań wſiadł záraz padł y zdechł/ co było złá wrożbą v wſzyſtkich/ Ale potym Krol wziął Rádom Zamek bárdzo obronny przez podánie/ ktorego żołnierze Polſcy od Grundowáłſkiey Bitwy prożno długi czás dobywáli. Támże pietnaśćie zacnych Krzyżakow Panięt Niemieckich poimáli. A Witołd też z woyſkiem ſwoim Litewſkim obciążonym łupámi Niemieckimi do Litwy ſię wrocił z zwycięſtwem.

Krolewiec Witołdowi podány.

Przygodá Jágielowá.

Ale Krol ſłyßąc iż Herman Miſtrz Liflandſki z piącią ſet Reiterow krom Knechtow ná pomoc Krzyżakom Pruſkim ciągnął do Prus/ wnet Witołdá z Litwą/ y dwożnaśćie Proporcow Polſkiego Rycerſtwá przećiw iemu

wyprawił: A gdy Witold chciał nań vderzyć nád Rzekę Passarią/ zá Holandią. Miástem/ zárázem Mistrz Liflantski widząc iż bitwę niemogł wygráć/ vdał się chytro w rokowánie z Witoldem/ ofiáruiąc mu się być ná potym przyiacielem/ y z strony Zmodzi/ także Kursow/ y Sudonow wieczne mu przymierze/ y pokoy sam od siebie/ y od Krzyżakow Pruskich obiecał. Ktorą chytrą namową y miodowymi słowki dał się Witold zwieść/ á mátąc w ręku nieprzyiacielá/ przepuścił go wolno. Ták tedy Mistrz Liflandski Herman wykręciwszy się v Witolda/ á zostáwiwszy Knechtow pieszych v Bálgi y Brandenburgu/ iáchał do Málborku z pięcią set Reyterow iezdnych/ gdzie ieszcze Krolá y woysko Polskie zástał/ ále także słowy łágodnymi Krolá vblágał/ ofiáruiąc się być iednaczem/ y namowcą do podánia/ nie nieprzyiacielem/ á ták srzodkiem woyská Polskiego/ ktoremu był podobno mgłę w oczy puścił/ wiązchał wolno do Málborku/ gdzie znowu Krzyżakow strwożonych potwierdził.

Witold się dał zwieść.

Náśo iáwnie osądzeni/ iż im złużnie mogli Niemcy mowić kuku Polak/ kuku Litaw.

W ten czás też gdy náśy pod Málborkiem leżeli/ Pleban Gdańskí bárdzo stáry/ ktory był w Málborku/ zmyślwszy iákoby niemogł dłużey oblężenia ścierpieć/ wyiáchał sam z woyskiem z Zamku przez wszystko woysko Polskie/ bo się w nim żaden zdrády niespodziewał/ á Kápłáństwu y stárym látom wszyscy defferowáli/ á on miedzy kśięgámi/ y inszym státkiem swoim wywiozł trzydzieści tysięcy Złotych czerwonych podwoynych od Henrikà Plauenijussá Namiestniká Mistrzowskiego/ ktore dał do ręku Gdanskiemu/ Stochowskiemu/ y Swieckiemu Komendatorom/ áby zá to Knechtow y Reiterow zbieráli. A tom dla tego przykłoył z Cromerá/ y z Długoszá/ iż nie każdemu Duchowi ile w woynie y w oblężeniu trzebá wierzyć/ gdzie każdy o sobie dziwnymi fortelámi przemysla.

Niewierz Wuiu Wuyney.

Ziadz stáro nászych oszukał.

A w ten czás iuż Krzyżacy nie mieli iedno ośm Zamkow w Prusiech/ Rádyńskí/ Gdańskí/ Stochowskí/ Swecenskí/ Brandenburskí/ Bálgs/ Rágnete/ á Kloypedę. Rágnetą iákom sam widział Zamek wielki nád Niemnem/ ále Kloipedą práwie niedobyta/ gwałtownym wałem nád vściem Kurskiego Morzá álbo Kurlándskiego/ y Niemnowego otoczona/ cwierć mile od stonego Morzá/ gdziem się ia też przewoził w gwałtowny szturm Roku 1 5 8 0. gdym tám vmyślnie iechał/ chcąc własną bytnością doznáć prawdy Látopiszow Litewskich o przyżeglowániu Włochow do Litwy z Pálemonem.

Dwtorym y trzećim Krzyżá-

ckich woysk poráżeniu Roku 1410. y czwartym zwycięstwie nád Węgry/ y piątym nád Mistrzem Liflandskim/ raz poraz tegoż roku.

Rozdział III.

HEnryk z Práwná gdy Mistrzem Pruskim był wybrány/
Chciał się mścić nád Polaki niezleczoney rány/
Od oney przeßkey bitwy woysko popisował/
Aby Zamki odebrał/ y ßkod powetował.
Michel Kochmeister zebrał rożnych cudzoziemcow/
Czechow/ Sásow/ Morawcow/ Holßatow/ y Niemcow/
Wßystkich

Wßytkich dziesięć tysięcy/ też Krolá Rzymskiego
Pomoc/ y piec set iezdnych Mistrzá Liflandskiego.
Krol to w Niessowie słyßąc/ wnet Dwor swoy wyprawił
Ku ktoremu się Slachty wielki zbor przybáwił/
Iż ich było ßeść tysiąc: ßli pod Koronowo/
Gdzie Michel Kochmeister stał dáć bitwę gotowo.
A gdy był Phebus práwie w puł niebieskiey drogi/
A w mężach chęć do bitwy Mars podniecał srogi/
Stánęły woyská przeciw: w rowninie Polacy/
Z Czechy záś/ z Węgry/ z Niemcy/ z Slężaki/ Krzyżacy
Idąc ku sobie piasek/ z pyłem porußáią/
Fendle/ Proporce wzgore zobu stron wznaßáią/
Jezdni miecze/ y drzewá/ rußnice záś pießy/
A z spissámi osczepy/ á druh druhá cießy.
W tym Konrad Niemczyc Slężak kareri biegáiąc/
Z strony Krzyżáckiey wołał ná hárc wyzywáiąc/
Frez pod nim kosinogi/ ruśnice ná ręku/
Szpadá tuż/ á drożiste drzewo trzymał w ręku.
Żelázny mu kápálin otoczywał głowę/
A páncerzem okryty Brzuch kolcá drotowe/
Wßystek w lśniącym kirysie iáko okowány/
Frez także blácha zewßąd dla strzał ládrowány.
Ták w tey zbroi hárcuiąc rzekł/ ieśli tákowy
Jest z was/ ktoryby ze mną bić się był gotowy/
Sam á sam poiedynkiem/ ia placu dostoie/
Hey kto cerstwy niech dzielność tu pokaże swoie.
Wyiedź owo ia czekam/ broń ná broń niech będzie/
Wnet się tu rostrzygniemy/ kto ná kogo wsiedzie/
Ták rzekł on Slężak koniem tám y sám rußáiąc/
Po Niemiecku/ á czássem po Polsku wołáiąc.
W tym Jan Scićicki Polak nie wiele hárcuiąc/
Ale męstwo/ y cnotę dzielną w sobie czuiąc/
Záraz ku niemu ná plac z kopią wyskoczył/
Gdzie ieden z drugim drzewy ochotnie hárc stoczył.
Strącił Polak Slężaká y poymał żywego/
Wtym woyská do potkánia chćiwe ogromnego/
Trąbámi znák wydáli krzyk/ huk/ y trzask wßedzie/
Chorągwie rozwinione chwieią w káżdym rzędzie.
Skoczą spośnie do siebie w pierśi mierząc drzewy/
Krzyk/ huk/ z drugich wnętrzności krwáwe płyną z trzewy/

Wrecz

Woyská Polskie y Krzyżáckie znowu bitwę zwodzą.

Konrad Niemczyc Slężak ná hárc woła/ á ták był lego strony słowá.

Jan Scyticki Slężaká zbił.

Dlugoss. & Cromerus.

Potkánie Niemcow z Polaki.

Wrecz záś ścieli sie wßyscy/grzmot od mieczow srogi/
Kto wypiße śmierć Mężow/ kto wyliczy trwogi.
Michel Kochmeister Niemcow pobudza do woyny/
Sam y tám y sám ieżdżąc wßytek w kiris zbroyny/
Polakow Niezerecki/ Ostrowicki śmiáty/
Y Marćin Lábißynski vßy správowáli.
Bronie y zbroie miecze od Słońcá błyskáią/
A vßy iedny drugich mocą wyćiskáią/
Wálą sie trupy mężow/ wálą sie y konie/
A ßczeście rowne trwáko ná obiedwie stronie.
Sieką sie zápalczywie żywot odważywßy/
Aż Hetman Michel Frid Frid krzykngł wystąpiwßy/
Náßy też przyzwolili ták sobie vśiedli/
A ránnych y śmiertelnych ná strone odwiedli/
Rány ich opátrzywßy y pili do siebie/
Náß do Niemcá: áż y Bog sam śmiał sie im w Niebie/
Widząc zgodę tych co sie pierwey srogo bili/
Lecz nie długo wtey zgodzie ták wytchnąwßy byli/
Skoczyli záś do siebie z wielkim krzykiem z trzaśkiem/
Aż sie Niebo záćmiło porußonym piaśkiem/
Juß sie ták w oślep sieką zámrożywßy oczy/
Chęć w nich y gniew dobywa zápalczywy mocy.
Wtory sie raz Frid Frid Frid wołáiąc zgodzili/
Siadwßy obiedwie stronie z pracy sie chłodzili/
Pełnili ßyßakámi Wino/ drudzy Piwo/
A pogląddáią ná sie z obudwu stron krzywo.
Záś do siebie skoczyli z srogim stráßnym pędem/
Aż ták trupy leżáły ná gromádach rzędem.
Z bębnow/ z trąb/ z dział/ z rußnic trzask w tym Jan Ostrowicki
Miąßy rzeczon: Niemieckie vßy przebił wßyśtki/
Ściął Chorążego y wziął Chorągiew od niego/
A przebił sie z nią ná zad do woyská swoiego.
Zá tym Niemcy bez znáku pobłądzili ßykiem/
A náßy ich przerwáli z ogromnym okrzykiem/
Oni bieżą pierzcháiąc po ßerokich polách/
A drudzy po brozdzistych waláią sie rolách.
Ośm tysiąc Niemcow legło ná plácu pobitych/
Náßy sie zbogáćili z ich łupow obśitych/
Więźniow też kilko vßow z Kochmeystrzem Hetmánem/
Rzędem długim przed Krolem stáwili swym Pánem.

Michel Kochmeister Hetmán Pruski.

Hetmánowie y Rotmistrzowie Polscy.

Obiedwie stronie ześwoławßy sie/ godzily sie na przemierze/ bo pul godziny dla wytchnienia ták iż z woyská do woyská iáko dy sobie nic złego iák żywo nie myślili ieden do drugiego pił.

Boło sie ćzemu dziwować/ gdy ieden z drugim bił sie ná wmor/ A potym do siebie pili.

Męstwo Jana Ostrowickiego Miąßego z Herbu Toporow.

Michel Kochmeister Hetmán Pruski.

Więźniow Krol wßyśtkich puścił ślubem záwiązawßy/
A Kochmeiśtrá Hetmáná do Chećin záśławßy/
Tám go chował w więzieniu/ á według godności
Rycerstwo vdárował z Krolewśtiey hoynośći.
Trzeći raz pod Tucholą Száfrániec fortelem/
Pomśćił sie wźiecia Zamku nád nieprzyiacielem/
Trzy ich vßow poráził y poymał ich wodze/
Iż ich trupow gromády leżáły po drodze.
Hans Xiąże Monsterberśkie/ z Wirceburśkim Biśkupem
Eberhárdem vćiekli: á náßy ich łupem
Zbogáćili sie hoyno/ iż potym Krzyżacy
Nie wśkoráli z tych trzech ran długo nieboracy.
Krol też Jágieło śluby Bogu odpráwiwßy/
Y w Gnieźnie zá zwycięstwo dzięki vczyniwßy/
Z nowu wielkich Polakow w Pomorze wypráwił/
Ktore poburzył ogniem/ y mieczem pokrwáwił.
Rádin też Zamek náßy mocny vbieżeli/
Gdzie Niemcy iáko bydło pobići leżeli/
Bo gdy náßy k śturmu śli/ Xiądz z dziáłá vderzył/
Náßych chybił/ swych pobił/ iż głupie wymierzył.
Co drudzy Niemcy bacząc: wnet broń pomiotáli/
Bo sámi miedzy sobą zdrádę być mniemáli/
Y podáli sie náßym: wtymże ßcześciu Nowe/
Zamek y Miáśto wźieli náßy przez vmowe.
A w tym Sigmunt Węgierśki Krol w zmowie z Krzyżáki/
Ze dwunaśćią Chorągwi woysko ná Polaki/
Z Sciborem Siedmigrockim poślał Woiewodą/
Ktory Sądecką burzył włość drapieżną ßkodą.
Lecz sie Slachtá Podgorska wnet z Slachtą zebráli/
Pod Bardionem z Węgry mężnie sie potkáli/
Náßym ßło o oyczyznę á o łupy onym/
Siekli sie wßyscy społnie sercem zápalonym.
Náßy otrzymáli pláć ácz z krwáwym zwycięstwem/
Lecz przemogli Ráküßan y Węgrow swym męstwem/
Łupy im odgromili sámych náwiązáli/
Y wołości wet zá wet Węgierśkie wybráli.
Wrocili sie z zwycięstwem pięte sie tráfiło/
Triumphy po triumphách dawa Bog áż miło/
Bo Herman Mistrz Liflantski z Niemiec/ z Czech/ z Morá-
Wielkie woyská wiodł dla Prus zburzonych zaśtáwy.

Piotr Száfrániec Podkomorzy Krákowski trzeci raz Krzyżakow zasádźił porázył/ 28 dniá Octobrá.

Jan Xiąże Monsterberśkie/ z Biśkupem Wirceburśkim ledwo vćiekł.

Rádin wtory raz od náßych vbieżony. Cromer. Bombarda à sacerdote quodam temere succensa, &c.

Głupśtwo właśne Niemcow oßukáło.

Nowe wźieli náßy.

Ten Scibor był vrodzony Polák/ ále mu dał Woiewodztwo Siedmigrodzkie Krol Sigmunt/ gdy ono Dunaj w zbroi przepłynął.

Cromerus pißeć iż w tym woisku Węgrow nie było/ tylko Czechowie/ Morawcy/ á Ráküßanie/ bo Węgrowie womowili sie własnemu Krolowi Przymierzom ktore mieli z Polaki.

Náßy porázili woysko Krolá Węgierśkiego pod Bardiowem y wzięli ziemie ich przyległa Polßcze zwoiowáli.

Podobno tenni fortelowi naydzieß apud Quintum Curtium lib. 9. de reb. Alex. M. gni

Szoste zwycięstwo nášych nád Hermanem Mistrzem Liflandskim.

Pod Gołubem obozem z nimi się położył/
Lecz Dobiesław Puchálá fortelem ich strwożył/
Fortelem á śmiáłością kilko Rot zásádził/
W skrytych mieyscách/ á sam się przeciw im wysádził
Z iedną Rotą pod Gołub: Niemcom się wnet zdáło
Náßych gonić á pobić widząc ich ták máło/
Rzucili się zá nimi nie bacząc zasádki/
Ták ich Puchálá nágnał zewßąd w chytre siatki.
A iż náßych nie wiele było: wnet Puchálá
Trebáczow w puszczą posłał/ ktora blisko stáłá/
Drugich kilku po gorach rozsádził z bebnámi/
A przy nich po trzech iezdnych chwieiąc Proporcámi.
Strwożyli się Niemczyską trwogą niezwyczáyną/
Náßy ich náganiáią z dziury w dziurę táyną/
Siekąc/ kołąc/ y wiąząc drudzy vciekáią/
Do Miástá náßy pod mur śmiele ich ścigáią.
Straż Bramy wnet záwárłá/ boiąc áby náßy
Miástá ták nievbiegli zá nimi w ty czássy/
A náßy záskoczywßy im z tyłu y z zádu/
Bili ich/ iáko bydło ná rzeź do vpádu/
Tám ácz Niemcow w czwor sposob wiecey w liczbie było/
Niż náßych/ wßdy ich własne ich głupstwo pobiło/
Bo drudzy niewpuszczeni przed Miástem zostáli/
Polakom dobrowolnie wiązáć się dawáli.
Káżdy Lách czterzech/ pięci Niemcow związał łyki/
Więźniow w czwor sposob gnáli przed sobą iák byki/
Wiedli rzedem związánych/ á Fendle przed nimi/
Ich własne rospuścili z Triumphy wielkimi.
A gdy ich do Ryppiná związánych przywiedli
Náßy/ á ile było ich wßyscy się zbiegli/
Dopiero plwáli Niemcy widząc náßych máło/
Bo w bitwie sto z iednego náßych się im zdáło.

Cromer: Et quadruplo maior numerus captiuorum &c.

Postępkow tey woyny z Krzyżáki/ y inßych przedtym opisánych bitew prawdziwie dowodzą/ Eneas Siluius, postea Pontifex Romanus, Dlugossus, Cromerus lib. 17. Miechouius fol. 279. & 281. lib. 4. cap. 43. y po nich Herbort lib. 13. fol. 123. Wapouius lib. 3. fol. 272. A zwłaßcza Cromer ták te ostátnią bitwę opisuiąc mowi.

Ita Exclusi oppido hostes, quum cæderentur passim in medio, proiectis armis supplices nostris se dediderunt, & quadruplo maior numerus captiuorum, quam eorum qui eos cæperunt fuisse proditur, verum illi re inopinata perculsi alium longè maiorem exercitum nostrorum in syluis latitasse credidérunt, Rippinium tandem captiui cum appulsi essent ingenti cum dolore ac pudore errorem suum cognouerunt.

A tu się

A tu się vcz Żołnier[illegible] przez fortele/
Nawietße woyská [illegible] máłe bijąc śmiele/
Táć ten rok triumphom był wßytek poświecony
Węgrzyn/ Krzyżák/ Czech/ Liflant mężnie był skrocony.
Dziś tám wtych wßytkich mieyscach gdzie chłopkowie orzą
Olekáiąc/ lemießem w skiby ziemie porzą/
Wykopuią sturmaki/ ßpady zárdzewiáłe/
Siekierki/ włocznie/ blachy z Kierysow zbuczniáłe.
Y Mężow ściete głowy w ßyßakách náyduią/
A wyłożywßy wokom zbiegwßy się dziwuią/
Odmiennośćiam złych czássow y chćiwości ludzi/
Ktora dla márnych rzeczy w Krolách woyny budzi.

Kiłko Triumphow zacnych w iednym roku.

Ná drugi rok 1411. ostáłá się vgodá miedzy Krolem Polskim Jágiełkem y Witołtem/ á miedzy Mistrzem Pruskim Henrikiem z Pławną/ y Kontory iego wozieznieyßa zwyciężonym niżli zwycięzcom/ tym obyczáiem. Iż Krol Polski miał wßytki Miástá y Zamki wrocić Mistrzowi Pruskiemu/ cokolwiek przez walkę wziął/ y więźnie wßytki wypuścić/ á Krzyżacy Zmodzkie páństwo Litewie/ á Dobrzyń Polakom wrocić przyrzekli. Tegoż roku pisze Cromer/ iżby Jágieło miał dáć nád wolą Pánow Koronnych Witołdowi Podole/ złożywßy z niego Stárostę Piotrá Wołodką Chárbinowskiego z wielkim vßczerbieniem Polskim. Ale to ináczey Látopißcze Ruskie śpiewáią/ iák o tym będzie niżey. Potym też Zmodzka ziemiá po śmierći Krolewskiey/ y Witołdowey miáłá być zápisána wiecznie ku Prussom. A Pruski Mistrz Krolowi Polskiemu miał dáć summę zá iego vtráty dwie ście tysięcy złotych/ płáskich Czeskich grosy. A tę vgodę Jágieło z namowy Witołdowey vczynił/ iżby mu Krzyżacy Zmodz wrocili.

Vgoda náßych z Krzyżakami.

Tegoż Roku ná dzień S. Kátárzyny/ Krol Władisław śiedł piechotą z Niepołomic do Krákowá/ náwiedzáiąc mieyscá świętę/ á przed nim niesiono Chorągwie Pruskie/ ktore w Kościele ná Zamku/ ná pámiątkę zwycięstwá powießono: Ktorych ießcze y dziś káżdy się nápátrzyć może.

O Wyprawie Jágiełowey do Węgier/ y przyniesieniu Kleynotow Koronnych/ y o Weneckich/ y Tátárskich Posłách.

Rozdział IIII.

W Roku Páńskiego 1412. Wenetowie przysłáli Posły do Krolá Władisłáwá Jágiełá/ poszłpuiąc mu ná pięć set Żołnierzow Vsárskich żołd/ iżby podniosł woynę ná przeciwko Sigmuntowi Krolowi Węgierskiemu/ ktory był ná ten czás wybrány ná Krolestwo Rzymskie/ á Wenetowie z nim walczyli/ o Dálmáckie Páństwá. Czego dowiedziawßy się Sigmunt posłał też do Krolá Władisłáwá/ prosząc go ná zjazd do Lu-

[illegible]owli/

bowli / vczynił to ná prosby iego Władisław ſię wyprawił do Lubowli/ Tám po długim ofiárowániu Sigmuntowym Krol Jágieło potwirdził z nim przyiazń/ y przymierze zobopolną przyſięgą. Potym zá prosbą Sigmuntową iechał do Budzyniá / gdzie go Węgierſcy Pánowie z wielkimi Triumphy przyimowáli. Támże Tátárſkiego Cárzá Poſłowie z wielkimi podárkámi do niego przyiechálí / ofiáruiąc mu ſię y obiecuiąc ze wſzyſtkimi ſiłámi Tátárſkimi być gotowymi przeciw káżdemu nieprzyiacielowi Krolestwá Polſkiego/ y Wielkiego Xięſtwá Litewſkiego / ktore poſelſtwo było bárdzo wdzięczne Krolowi Jágielowi / zwłaſzczá ná ták wielkim ziazdzie rozmáitych narodow / á k temu w poſtronnym Krolestwie. Tám Krol Jágieło / gdy ſię obiadł será Bawolicz, świeżego / á potym ſię w cieplo nápaloney łázni długo z winnikiem tákо miał zwyczay párzył / y w Dunáiu ſię kąpał / wpadł w ciężką Febrę / z ktorey zá pilnością Doctorow Sigmuntowych był iednák wleczony.

Tátárowie ſię ofiáruią służyć Jágielowi.

A po długim czeſtowániu piątego Miesiącá po wyiechániu z Polſki z wielkimi á z zacnymi dárámi od Sigmuntá Krolá Rzymſkiego wzietymi / przez Morawe do Krákowá przyiechał / A to był nawiętſzy dar miedzy inſzymi Kleinoty Koroną / Jábłko / Sceptrum / y Miecz Boleſławá Krzywouſtego / ſtárby Koronne / ktore był Ludwik z Mátką ſwoią Elżbietą do Węgier wyniosł. Dárował go też Sigmunt wielką ſkrzątką ſrebrną pełną kośći Swiętych z rozmáitymi kleynotámi / to wſzyſtko kazał przed ſobą do Krákowá z wielkimi triumphámi wieść / á nie długo zmieſkawſzy w Krákowie / przez Sędomirską / y Chełmińską ziemie / do Rubieżowá nád Bug przyiechał / gdzie Witoldowi y Pánom Litewſkim oznaymił to co poſtánowił z Sigmuntem Krolem Węgierſkim. A roſprawiwſzy ſię z Witoldem / Zamki Ruſkie obiezdżał / gdzie do niego Arcibiſkup Strigońſki / y Michel Kochmeiſter od Sigmuntá Krolá w poſelſtwie przyiechali / proſząc áby mu oſmdziesiąt tyſięcy kop Czeſkich pożyczył / ná doſtąpienie Ceſárſtwá Rzymſkiego / zaſtáwiwſzy Sczepuzyńſką ziemię z trzynaśćią Miaſt / krom Zamku Sczepuzá / ktorą Summę Krol Jágieło Sigmuntowi odliczywſzy / wwiązał ſię w Sczepuzyńſką Ziemię ktora y teraz pod pánowániem Korony Polſkiey trwa / ále niewiem czemu ſię w tey ſummy liczbie Hiſtorykowie omylaią / bo Cromer libro 17. Oſłogimta milia Sexagenarum Pragenſium Kłádzie / á Miechouius fol. 252. quadragimta millia latorum groſſorum Pragenſium. Herbort záś ktory Cromerá imitował / oſłogimta milia florenorum Pragenſium, Sigismundum á Iagielone mutuo accepiſſe aſſerit fol. 124. lib. 13. Wapouius czterdzieści tyſiąc kop groſzy

Tu álbo Cromer álbo Herbort / álbo y Piſárze y Drukárze błąkowali.

Czeſkich Polſkim iezykiem zproſtą rachuie / w czym go y Bielſki náſłá-
duie. Ale iáko táko było / iednák znáć iż won czás náſzy y wal-
czyli y wygrawáli / y pieniędzy doſtątek mieli / ták
iż ich wielkim Monárchom pożyczáli /
á dziś wſzytko opák.

O wtorym

O wtorym ziednoczeniu Litwy z Polską / y nádániu wolności Slácheckich z Pánámi Xiążętámi Litewſkim / á o przyiwiedzieniu Zmodzi do Chrztu y Wiáry Chrześciáńskiey.

Rozdział V.

ROku 1413. w Litwie y w Zmodzi Zimá táka była ciepła nád zwyczay (zwłaſzczá w krájnach północnych zimnych) iż w Miesiącu Styczniu / y w Lutym z wielkim podziwieniem / kwiatki / Fiołki / Roża / y ogrodne Járzyny / z Sády kwitnęły. Krol potym Jágieło przyiechał do Litwy / á w Grodłá miał ziazd z Witoldem / y z Pány rádnymi wielkiego Xięſtwá Litewſkiego / tákże z Xiążęty wdzielnymi Xiąże-ſkimi / Wołyńſkimi / Giedrockimi / Zbárázſkimi / Wiśniewieckimi / Zaſłáwſkimi / etc. y z Bojáry ziemſkimi.

Tám Krol Jágieło z Brátem Witoldem przymierze y ziednoczenie tych dwu narodow / Polſkiego y Litewſkiego odnowili y potwirdzili / nád to nádáli Slácheie Litewſkiey (tym tylko ktorzy náſłádowáli Kościołá Rzymſkie-) wolności / ſwiebody / y prerogatywy / Tákże Herby / znáki / y Sigilia obyczáiem Slácheckim Polſkiey / wyiąwſzy krom tego / áby ná potym ná roſkazánie wielkiego Xięcia / byli powinni Zamki budować / y gościńce náprawować / y dani zwykłe dawáć / do ſkárbu Xiążęcego. Ale Senatory / Woiewody / Vrzędniki / y inſze przełożone ziemſkie / áby tym rzątem zachowáli przy ſwych wolnościach / iáko y w Polſce. Wielkiego Xięcia Litewſkie- áby nie wybieráli iedno według zdánia Krolá Polſkiego y Rády koronney / ták też Polacy áby bez woli y wiádomości Wielkiego Xięſtwá Litewſkiego / y Senatorowiego / tákże Slácheckiey Litewſkiey Krolá ſobie wybieráć nieśmieli / pod przyſięgámi ſpolnymi y rozerwániem Vniey. Seymy y ziazdy pospolite ileby kroć potrzebá było / áby álbo w Lublinie / álbo w Párczowie álbo gdzieby ſie kolwiek Senatorom oboiego páńſtwá według ſpolnego zezwolenia zdáło / ſkłádáć y odprawowáć / Stany też Duchowne áby tegoż práwá / y tychże wolności y ſwobod iáko inſze w Polſce vżywáły. Ty wſzyſtkie Condicie kolo wolności Herbow y ſwobod Slácheckich przyięcia / tákże Vniey z Koroną Pánowie Litewſcy z wielkim Xięcem ſwoim Witołdem pochwalili / potwierdzili / y pieczęciámi ſwoimi vmocnili.

Támże w tym Priwileiu y poſtánowieniu / Witołd ták opiewa / Præterea Nos Alexander aliás Witowdus de conſenſu Sereniſſimi &c. Nád to my Alexander álbo Witołd / zá zezwoleniem naiáſnieyſzego Xiążęcia y Páná Władiſławá Krolá Polſkiego / Brátá nászego namiłſzego / wybieramy do Herbow y Kleinotow Slácheckich Krolestwá Polſkiego / Slácht Ziem nászych Litewſkich niżey opiſſana. Ktorych ſami Krolestwá Polſkiego Slácheicy / weſpołek ze wſzyſtkimi / ktorzy z ich pokolenia narod wiodą / do Brátérſtwá y krewności ſtowárzyſzenia przyiſli.

Herb Lelíwá Mieſiącá Gwiazdá Ráwá ná 3

A naprzod Slácheicy Herbu Leliwá / przyieli Moniwidá Woiewodę Wileńſkiego. Slácheicy Herbu Zadorá Lawunią álbo Hárwnułá Woiewodę Trockiego / Slácheicy Herbu Ráwá Minigaiłá / Caſtellanią Wileńſkiego / Slácht

bu Lissy Sunigálá / Castellaná Trockiego. Jástrzębcy álbo Lazanki álbo Boleśti Nagora nazwány herb Niemirom / Trąby Hoyskiemu / ktorych dziś Rádziwiłowie vżywáią / Topor Butrimowi / Lábęć álbo Skrzyńśći Goliguntowi / Porąie Mikołáiowi Biliginowi / Dąbno Korewom / Dorowgś Wissegerdowi / Wadwic Piotrowi Montigerdowi / Drią Mikołáiowi Tawrigerdowi / Habdániec Janowi Gáśtołdowi / Polkozia Wołczkonowi Kukśie / Grif Butowdowi / Srzeniáwá Zadáłdowi / Pobodze Kalonowi / Grzimałá Janowi Rimowidowicu / Zarębá Gynitowi Kościewiczu / Pierschálá Dawri / Nowiná Mikołáiowi Boinarowi / Działossá Wołczkowi Rokutowiczu / Kopacz Gedorwochowi / Rola Dangelowi / Syrokomia Jakobowi Mingielowi / Kot Morski Woysnárowi Wilkolewiczu / Powała Jurgemu Sangawowi / Pomian Sakowi / Doliwa Náczkonowi / Sarza Twerburowi / Dołangá Monstwiłdowi / Bogoria Stánisłáwowi Wissiginowi / Janiná Woissimowi Dancikowiczu / Bychawa Monstołdowi / Swinká Andrzeiowi Dowknetowiczu / Rołda Minimundowi Sesinkowiczu / Sulima Bodiwiłowi / Nałencz Roczganowi / Łodzia Miczussowi / Jelitowie Gerdudowi / Korczakowie Guppowi / Biała Moidilonowi Czussołowiczu / Wężyk Koiczanowi Sukowiczu / Cziałek Janowi Ewilnowi / Godzambá Stánisłáwowi Butowtowiczu / Osmorogołá Goraltowie Surgutom z Kieślinná / etc.

Zarębá Lew z murą. Kopacz Orle skrzydło z nogą. Rołá trzy krosze z Rożeg.

Tych Surgutow o Dusburch wspomina zá czássow Witenessowych

Z ktorych herbow / y Kleinotow przerzeceni Slácheici / Pánowie / y Bośárowie Ziem Litewskich od tego czássu y ná potym niechay sie weselą / y ich vżywáią / iáko ich przerzeczeni Slácheicy Korony Polskiey vżywáć zwykli. A iżby vgruntowánia y obwárowánia okwitłego ty wßystki wyższey miánowáne rzeczy moc wzieli / Vmocnilismy ten Priwiley wárunkiem pieczeći náßych / Bedacych przytym y zezwalaiących Pánach / &c. Nawielebnieyßych w Christusie Oycach / Mikołáiu Gnieznienskim Arcibiskupie / Wociechu Krákowskim / Janie Władistawskim / Pietrze Poznáńskim / Jakobie Płockim / Mikołáiu Wilenskim / Janie wybránym Lwowskim Arcibiskupie / Máciesu Przemyślkim / Michále Kiiowskim / Grzegorzu Włodimirskim / Sbigniewie Kámienieckim / Chełmienskim etc. Biskupach. A przy bytności wielmożnych / mężnych / y rycerskich Mężow / Cristiná Krákowskiego / etc / etc. Działo sie to w Miáśteczku Hrodle / przy Rzece Bugu / ná Seymie wálnym dniá wtorego Miesiącá Octobrá / Roku Páńskiego 1413. etc.

A tu sie káżdy po Herbie może domácáć śnádnie przodkow swoich.

Potym Krol z Witołtem wyprawili sie do Zmodzi / á tám on narod ktory ieszcze był Bálwochwálstwá nie przestał / do Wiáry swiętey Chrześciáńskiey z wielka pilnością y vsilnością przywodzili. Bálwány ich / Lásy swiąte / Węże y inße zabobony Pogáńskie (ktore z Litwą iákom przed tym opisał iedńákie mieli) wysiekli / y popsowáli / á zwłaßczá ogień wieczny / ktory oni Znicz názywáli / ná wielkiey Gorze nád Rzeką Niewiazą / Krol zálać y zágáśić kazał / o co sie oni z wielkim nárzekániem frasowáli przeklinaiąc Polakow / y Litwę Chrześciánow / á dziwuiąc sie / iż sie nád nimi oni ich Bogowie krzywdy swoiey nie mścili. Ale Krol z Witołtem czescią dárámi / czescią grozą / y karánim / przyganiáli ich do vznánia práwego Bogá / y Chrztu swiętego.

A ponieważ Xiążą Polscy z nimi mowić nie vmieli / sam Jágiełło z Witołdem z wielka pilnością / y praca / iáko dwá Apostołowie naprzod ich Modlitwy Páńskiey náuczyli / potym wyznánia Wiáry Chrześciáńskiey. Ták te- Zmodz obaczywßy prożność Bogow swoich / wyprawili iednego nastár- Mężá z poyrzodku siebie do Krolá / przyzwaláiąc ná Chrzest / ktory

ták od nich mowił: Skorośmy poználi naiáśnieyßy Krolu Jagiełło / y naoświeczeńße Xiąże Witołcie Pánie náß / iż Bogowie náßy iáko niemocni y mołi / od Bogá wáßego Polskiego zwalczeni / y zgłádzeni sa / opußczamy ich / á do Bogá wáßego Polskiego iáko mocnieyßego przystawamy. Zátym Krol kazał ich iáko przed tym Litwę ná gromády rozßykowáć / á w imię Oycá / y Synà / y Duchá swiętego / wodą kropić / dawßy káżdey gromádzie osobliwie imię Piotrul / Stánul / etc. Tákże Niewiástom Hanulá / Mágrulá / Jadziulá áż do końcá.

Rzecz Zmodzieiego posłáńcá do Krolá.

A potym chrzcie Mistrz Mikołay Wężyk Zakonu Rázmodzielow Mnich / Rázmodzielá Krolewski / przez tłumáczá powiádał Słowo Boże nowo ochrzczoney Zmodzi / o Wierze / o stworzeniu Swiátá / y upadku Adámowym: To słyßąc ieden Zmodzin stárßy rzekł do Krolá / Welna ajyn tassai Kunigs / meluy / Milastiwas Karalau etc. Bredzi powiáda ten Xiąże Miłośćiwy Krolu / ktory powiáda o stworzeniu Swiátá / będąc sam niedawnego wieku / bowiem miedzy námi iest dośyć stárßych ludzi / ktorzy y śto lat wieku przeszli / á żadnego stworzenia Swiátá nie bacza / tylko iż Słońce y Miesiąc / ták że Gwiazdy według biegow swoich nam świeca powiedáią. Ná to mu Krol odpowiedział / iż on nie twierdzi tego / áby był Swiát zá iego lat stworzony / ále przedtym zdawná / to iest / od śześciu tysięcy lat / y dáley według zrządzenia Bośkiego etc. A tey sie prostocie ludzi onych czásow nietrzebá dziwować / gdyż sie to niedawno zá náßego wieku y w Kownie trafiło / iż gdy ná Wielki Piątek Bernárdinski Rázmodzielá według zwyczáiu o mece Páńskiey każąc / znák vmęczenia Páná Chrystusowego gdy przyßło ad flagellationem miotełką / y biczem siekł / Zmodzin chłop prosty pytał towárzyßá / á ká tatay muschi Kunigas / on mu odpowiedział / Pana Diewa / á on zás pytał / ar ang kuris mumus padare piktus rugius / bo sie było tego Roku Zboże źle zrodziło / odpowiedział mu Towárzyß / ann / á chłop záraz krzyknął ná Rázmodzielę / gieray milas Kunige plak schitą Diewa / piktus mumus dawe rugius. Ták tedy wten czás Jágiełło z Witołdem tegoż roku 1413. Zmodzíki narod pochrzciwßy / y Bálwochwálstwo wygłádziwßy (acz niedokońcá) fundowáli Biskupstwo Zmodzkie w Miednikách / przełożywßy im pierwßego Biskupá Mácieia Wilnowcá / dla tego iż ięzyk Zmodzki vmiał / A Kościoł Kátedralny pod Titułem Piotrá y Páwłá S. Apostołow / nie Alexandrá ani Teodorá / y Ewanciusá / iáko Miechouius ná piśał / fundowáli y ná dáli. Fundował też Witołd w Zmodzkim Xięstwie / y zbudował dziewięć Kościołow Párochiálskich według powiátow / ktore wten czás przednieyße były / Eraigołá / Krosze / Miednikí / Rosienie / Widukle / Wielonà / Koltiniany / Cetrá / Lukniki etc. Tego potym Biskupstwá Zmodzkiego Kánonie y Párochie áż czwartenastego roku po założeniu Jan Arcibiskup Lwowski / y Piotr Biskup Wileński potwierdzieli według Cromerá y Długosá. A przełożywßy Krol Jágiełło / y Witołd Xięzgáłá zacnego Slácheicá Litewskiego Stárostę Zmodzkim / roziechali sie / Jágiełło do Polski dla ziazdu z nowym Mistrzem Pruskim Michelem Kochmeistrem / A Witołd ná gránice Pskowskie / 1414.

Tá Cetrá nie wiem gdzieby była.

O podbiciu Xięstwá wielkiego Nowogrodá y Pskowá przez Witołda ku Litwie.

Rozdział VI.

ROku 1414. Witołd wielki Kniáż Litewski / postánowiwszy z Krolem Jágielem porzadek Chrześciáński w Zmodzi / y opátrzywszy grânice od Krzyżakow / zebrał woysko pospolitego ruśenia z Litwy y z Rusi: A przeprâwiwszy się przez Dźwinę Rzekę v Drissy / obległ naprzod Siebież przygrodek Pskowski / Bo wten czás Pskowiánie nie mâiąc nád sobą Xiązęcia wolno sobie bez zwierzchności żyli / wiecámi się sądząc / á Moskiewskiemu / y Krzyżakom Liflandskim dla spolnych gránic y kupiectw záwżdy byli przychylnieyszy / y pomagali im często przeciw Litwie. Przeto Witołd ktory y własnym Brâtom rzadko wolności życzył (Bo przedtym Włodimirzá Xiążąt Słuckich przodká z Kiiowá / y Dimitrá Koributá Zbarázkiego z Siewierá / y Dowmántá Giedrockie Xiąże etc. z oyczyzny ich był wyzuł) vśiłował też y Pskowian ná ten czás wolnych / pod tárczno swoie przypędzić / á wziąwszy Siebież Zamek przez podánie / obległ drugi przygrodek Pskowski / Porchowo rzeczony / pod ktorym śeść Miesięcy leżał. Potym Pskowiánie widząc iego vpor nád sobą / á iż nie mogli mocą woyskom Litewskim odeprzeć / dobrowolnie się podáli z Miástem Pskowem y ze wszystkim Xięstwem Witołdowi / y hołd mu ná każdy rok postąpili płácić / y potomkom iego Wielkim Xiędzom Litewskim / á to były ich dań 500. Złotych Czerwonych / Frezow Niemieckich / ktorych dostawáli z Nárwy Portu swoiego y Liflandskiego 50. y wszelkich futer y skor źwierzęcych káżdego zosobná po puł soroká / z wlasczą Wilkow / Niedźwiedzi / Rysiow / Lissow / etc. á Kun / Soboli / Bielek / Gornostáiow / etc. po soroku. Włożywszy tedy te dań ná Pskowiány Witołd / Stárostę nád nimi przełożył Kniázią Jurią Nossá. A potym záraz z gotowym woyskiem ciągnął do wielkiego Nowogrodá: Co obaczywszy Nowogrodzánie iż mu się Pskow nieopárł: wyiáchali ku niemu dobrowolnie / y poddáli się pod słuśnymi vmowámi z Zamkámi / z Miástem / y ze wszystkimi krâinámi y Xięstwy do wielkiego Nowogrodá należącymi. Bo o tym wiedz Czytelniku miły / iż wielki Nowogrod tak był możny z stárodawná / iż pięć Xięstw ossobliwych mieli pod swoią mocą Nowogrodzánie sámi / y wszystkiey tám práwie Rusi bywał skład kupiecki / Mieli też pod swoią mocą ná wschod Słońcá Dwinę álbo Dwinę kráinę ná 150. mil áż do Morzá Lodowátego sześroka / tákże Wołochdę / ktore kráie áczkolwiek są z wielkiey części puste / wszákże w kosmáte towáry wśelkie bárzo hoyne / mieli też połowicę Miásta Terbat / nie dáleko od Twierá / ná południe / y áż do Nortwegiey imo Swecią y Fiłandią gránice ich były / y Chłopigrod Zamek niegdy od ichże niewolnikow zbudowány / etc. O czym też czytay Herberstainum Comment. Mosch: fol. 73. 75. & 78. &c. Munsterum & Crantium, ktory też pisze o tákiey wielkiey możności Nowogrodzan / iż co przysłowie v nich było pospolite: Quis potest contra Deum & magnam Nouogrodiam? A kto może przeciw Bogu y wielkiemu Nowogrodu? Ale Witołd iáko drugi Hercules Litewski te niepodobność skutkiem w mniemanie obrocił / y przypędził ich do tákiego hołdu / iż ná káżdy rok musieli płácić do skárbu Litewskiego dziesięć tysięcy czerwonych Złotych z sámego iednego Miásta Nowogrodá / po sty Frezow Niemieckich / po dziesiąci sorokow wśelkich Futer / Kunich / Sobolich / Kisich / Lisich / Gornostáykowych / Belczanych / etc. áczkolwiek inne drugie Láto pisząc kłádą po soroku. A przełożywszy nád nimi Namiestniká swoiego Stárostę Kniázia Siemiona Algimuntá Hołszáńskiego / Szwagrá swego / A Przygrodki wszystki Nowogrodzkie / y Pskowskie / Litwą ossádziwszy / wrocił się do Wilná z zwycięstwem y wielkimi wzdobyczámi: ktorych też część Jágielowi do Polski posłał.

Dań z Pskowá.

Dań z Nowogrodá.

Z nowey wyprâwie z wielkimi woyskámi Jágiełowey z Polaki / y z Xiężety Slaskimi / á Witołdowey z Litwą / y z Tátárámi do Prus / Roku Páńskiego 1414.

MIchel Kochmeister Woyt nowey Márchiey / poimawszy á wsádziwszy do więzienia Henrikà Plauemussá Mistrzá / był ná Mistrzowstwo Pruskie wybrány / á mieiąc z Krolem vgody / záraz w Dobrzyńskà ziemię wtárgnął / Chrześcian poimánych nie tylko chłopkow / ale y Slachtę gorzey niż Pogáńskim obyczáiem więżąc / we Gdańsku też Krzyżacy Kupcow Poznáńskich / á w Trismemlu y w Rágnecie Litewskich y Zmodzkich okrutnie nád dánie wiáry pomordowáli / y dobrá ich pobrali. Przeto Krol Władisław Jágielo / y Witołd nie mogąc tey krzywdy dáley znosić / woyskà ze wszystkich powiatow / ten z Polski / á ten z Litwy / y Tátárow zebrawszy do Prus ciągnęli / ná to Xiążętá Slaskie / y Pomorskie ná pomoc Krolowi y Witołdowi przybyli / Bernárd Opolskie / Jan Rátiborskie / Bolesław Czeszynskie / Conrad Olesnickie / Wacław Zegáńskie / Jan Lubienskie / Conrad Biały Kozlenskie / y Wenceslaw Opáwskie. Latikus też Krawarius Morgowski Stárostá iedne Chorągiewi Rycerstwá Morawskiego y Czeskiego ná pomoc przystał / ták iż z onym woyskiem nie tylko Prussy / ále (iáko Cromer lib. 18. powieda) y niemálą część Swiátá mogł był posieść. Ale máło nie ták wiele iáko Xerxes w Greciey zyskáli / tylko Miástá niektore częścią mocą częścią przez podánie wzięli / Nidburg / Hohenstein / Allenstein / Gutteszat / Zirgony / Prábuty / Bisiofswerder / y Kreiburg / á gdy Litwá nieporządnie / y kupy / y pokon do obozu gnáłá / vderzyli ná nich Niemcy / gdzie Butrimá Márszałká Litewskiego / y iákiegos Mikitę zacnego człowieká poimáli / wszákże iednák wzdłuż y wszerz wolności poburzywszy y spustoszywszy / Krol pod Toruń / Witołd z Litwą pod Kulmę álbo Chełmo ciągnęli / ktoreby się były záraz podáły / by ich był Mistrz Chyterym fortelem od przedsięwzięcia nie odwiodł / Bo zmyślił list iákoby od Contorá Brodnickiego do siebie pisány / iż się dłużey bronić nie mogą ná Brodniczy Polakom dla głodu / y słábości murow / y niedostátku strzelby / y posłał on list Kurforem vmyślnie tám gdzie woysko ná tych leżało. Poimáli go tedy nászy y do Krolá przywiedli. Tám wyrozumiawszy z listu łatwe dobycie Brodnicze (ktora była we wszytko dobrze opátrzona obroną mieyscá / spiżą / ludźmi / y strzelbą) oblegli ią / y leżał pod nią prożno Krol z Witołtem cáły Miesiąc. Tám do nich przyiechał od Janá Papieżá Legat Jan Lanszeński Biskup / y vczynił pokoy do dwu lat miedzy Polaki y Litwą z Krzyżakámi / ázby było po Concilium w Constanciey / ná ktorym Husá Janá / y Hieronymá z Prági spalono / á potym sam Papież miał mieć z nimi zgodę vczynić. Tákże Krol y Witołd woyská ony práwie Xerxesowe rospuścili / y z Prus / ten do Polski / á on do Litwy z wielkimi łupámi wyciągnęli.

Krzyżacy woyne podnieśli.

Litwá porażona w pierwszym bitwie nie porzędnie.

Fortel chytry Mistrzow / z ktorego się może náuczyć / iáko ostrágego Zamku do mocne nieprzyiaciełá odwieść y zwłoczyć.

Jan Hus spalon.

O pierwszim Poselstwie Jágiełowym y Witołdowym do Turká 1415.

GDy Krol Rzymski y Węgierski Sigmunt był ná Concilium Constáncieńskie odiechał / Turcy Krolestwo iego Bośnę nátiężdżáli / y plundrowáli / Węgrow pobiwszy. Przeto Władisław Jágiełło / y Witołd (ktorym był Sigmunt zlecił odiężdżáiąc w obronę Węgierskie Krolestwo) posłáli do Tureckiego Krolá Máchometá / ktory iusz był w ten czás w Andrinopolu stolec swoy vgruntomał / grożąc mu srogo á surowo woyną / ieśliby nie przestał Węgrow y Bośny nátiężdżáć. A tym swym Poselstwem / ktorego się Turek vlękł / wszystki więźnie Węgierskie wybáwili / y Bośeńskie Krolestwo z mocy Pogáńskiey wyięli / Tákże miedzy Turki á Węgry do pięci lat przymierze vczynili. Acu możem záśpiewáć ony stárożwiecką.

Byli náśmy Turkom groźni kiedys /
A cóż potym kiedy to iusz nie dzis.

Początek przyiázni Tureckiey z Polską.

A od tego czásu mnie w Constantinopolu roku 1574. Mnich Węgierski po Turczony Amurat Czaus Cesárski / człowiek vczony / vkázował z Kronik Tureckich początek przyiázni z Polską y z Litwą Tureckiey.

Hołd Wołoski.

Tegoż roku 1415. gdy był Krol w Sniatynu / przyiechał do niego Alexander Woiewodá Wołoski z wielkością Boiar / á porzuciwszy Chorągwi pod nogámi Krolewskimi iáko był obyczay / przysiągł hołd y posłuszeństwo.

Kácibeiski Port Litewski nie dáleko Oczakowá.

W ten czás Posłowie od Cesárzá y Pátriárchy Constantinopolskiego przyiechali prosząc o wspomożenie żywnością / bo ich Turcy zmocniwszy się w Andrinopolu srogo nátiężdżáli / y Constántinopole obleżeniem dręczeli. Przeto Krol z Rusi / y Witołd z Litwy Dnieprem (miłością Chrześciáńską wzruszeni) posłáli im do Kácibeiá portu Morzá Pontskiego (ktory Port był ná ten czás w dzierżáwie Litewskiey) zboża y żywności dostátek.

O Dárách Witołdowych / y vgodzie Litwy z Krzyżaki / o trzeciey żenie Jágiełowey / y zburzeniu Kijowá przez Tátáry.

Rozdział VII.

Wielkie podárki Witołdowe Jágiełowi: ktore podobno iáko się mnie zda z Nawogrodá Wielkiego y ze Pskowá miał.

KRol Jágiełło z Sniátinia prosto do Litwy przyiáchał / gdzie go Witołd z Pány Litewskimi w Wilnie wielmożnie czestował / y dárował mu dwádzieścia tysięcy grzywien Czeskich / y czterdzieści nawybornieyszych Szat z sutrámi Sobolimi / y sto koni żywotnych Frezow / y sto Szat długich według onego wieku noszenia złotogłowowych. Dźiśby náś skarb tego nieznosił. A wziawszy to Krol Jágiełło iáchał do Krákowá / gdzie odprawiwszy pogrzeb Annie Krolowey / ktora mu wten czás była vmár-

łá vmárłá / záś przyiechał do Litwy. A złożywszy ziazd wálny z Witołtem Pánom y Slácheie Litewskiey w Zmodzi pod Welonę / tám chciał postánowić pokoy wieczny z Krzyżakámi. Ale gdy się Krzyżacy Zmodzkiego Xięstwá od Litwy hárdzie domagáli / Condiciy od Krolá / y od Witołtá podánych nieprzyimowáli / bo im zprzysiężenie z Tátáry śmiáłości dodawálo / A nieśprawiwszy nic roziechali się.

Krzyżacy się z Tátárámi ná Litwę zprzysięgli.

Rychło potym Roku 1416. wielkie woyská Tátárskie z Ediga Cárzem swoim do Kijowskiego Xięstwá wtárgnęły / Miásto sámo Kijow splundrowáli / zkuplili / spálili / iż od tego czássu ku pierwszey ozdobie przyść niemoże / ále iednák Zamku ácz vsilnym dobywánim wziąć niemogli.

Ten też Ediga pierwey Witołtá poráził / będąc Hetmánem Támerlánowym.

Krol Jágiełło kiedy miał nieprzyiaciołom odpor czynić / tedy weśle małżeństwá w Sanoku spráwował / gdzie przeciw woley wszytkiey Rády Koronney / y przeciw prawu małżeńskiemu poiął trzecią żonę Elżbietę Gránowską Wdowę / Bábę stárą domu Pileckich / Mátkę swoię Chrzestną / bo oná gdy go chrzczono záś według zwyczáiu przyrzekáłá / á tá miáłá przedtym trzech Mężow / Wisławá / Láczká / Krawárius á Stárostę Morawskiego / y Granowskiego. Uprosiłá záraz v Krolá / iż Syn iey Jan Granowski z Pilce ná Grabstwo Jároslawskie był podniesiony / o co się Slácheá bárdzo ná Krolá gniewáłá. Ale potym to Grábstwo było rychło skázone przez Pány.

Grábstwo Jároslawskie.

Koronował Elżbietę Jan Rzesowski Arcibiskup Lwowski / bo Mikołay Arcibiskup Gnieznieński był ná ten czás ná Concilium w Constancey / gdzie też obawiáiąc się / áby ná potym żaden inszy Biskup nie śmiał krom Arcibiskupá Gnieznieńskiego / Krolá áni Krolowey koronować / y Papieżá to y v Concilium otrzymał / y Tytuł *Primatis regni* dostał. Wszákże ten Priwiley zá nászych czássow byte złamał / zá Krolá Stephánà dzisieyszego.

O Zieździe Litewskim z Krzyżaki á nieprzespieczności Jágiełowey / y wtorym Małżeństwie Witołtowym / Roku 1418.

Długossus & Cromerus folio 250. lib. 18. secundæ editionis.

KRol Władisław Jágiełło / przyiechawszy do Litwy záraz z Witołtem Siem złożyli w Zmodzi w Wielonie z Krzyżaki / rádząc o spolnym pokoiu / ále nic dla hárdości Niemieckiey nie concludowáli Potim gdy Krol sam v Wigrow puszczey łowem się zwierzu bawił / máło nie wpadł w śidłá Comendatorá Rástembierskiego / ktory się był ná to nászádził / by Krolá pomał / tylko Krolá przestrzegł / Niemcy też widząc iż ich obaczono / vciekli bojąc się zebránia dworzan Krolewskich / y Witołdowych.

Tegoż czássu gdy Witołtowi pierwsza Anná żoná / Kniázná Swiętosłáwá Smolenskiego Corká vmárłá / poiął drugą Xiężnę Uliánę Wdowę pierwszey żony Ciotkę rodzoną / ktore małżeństwo iż było niesłuszne / niechciał im ślubu dáć Piotr Biskup Wileński. Ale Jan Kropidło Biskup Kuiáwski / ktory był wten czás z Krolem do Litwy przyiechał / nieprzystoynie / á niebácznie ich zwinszował. Witołt miał trzy żony / pierwszą Annę Smolenszczankę / co go ono była z więzienia wybáwiłá / wtorą Máriá Corkę Kniázią Andrzeiá Lukomskiego / y Stárodubskiego / Trzecią Uliánę Corkę Kniázią Iwaná Olgimuntowicá Holszánskiego Siostrę rodzoną Kniázią Siemiona Lutego / y Kniázią Andrzeiá Miazienskiego / v ktorego też potym Jágiełło Corkę Zophią poiął Mátkę Władisławowę y Kázimierzowę / iáko o tym niżey będzie.

Tego.

Tego też Roku 1418. iáko Wapouius fol. 273. pisse Witołd máiąc wpodeyrzeniu Brátá Swidrigiełá / ktory sie był z Moskwy wrocił / wtory raz wsádził go ná Krzemieniec / ále gdy mu Ruś pofolgowáłá / vciekł do Węgier do Krodził go ná Krzemieniec / ále gdy mu Ruś pofolgowáłá / vciekł do Węgier do Krolá Sigmuntá / potym ná iego przyczyny dał mu Witołd Nowogrod Siewierski / gdzie mieszkał spokoynie áż do smierci Witołdowey. Ale Miechouius lib. 4. cap. 51. ciákom to wyżsey powiedział) pisse / iż skoro Swidrigaiło z więzienia Krzemienieckiego w wielki Piątek vciekł / do Węgier zábiwszy Stárostę zamkowego Konradá Polaká / potym zá przyczyną Sigmuntá Rzymskiego y Węgierskiego Krolá / y Brátá Jágiełá / przyiety był w łáskę / y wziął Nowogrod Siewierski y Branską dwoie Xięstwo od niego ná wychowánie. Ktore dziś Moskiewski posiadł Litwie wydárłszy.

O wyprawie Jagiełowey y Witołdowey ná Krzyżaki / y zprzysiężeniu z Krolem Dunskim / y Sweczkim / y przestráchu Jágiełowym / Roku Páńskiego / 1418.

WDY Krzyżacy bezbożni nieprzestawáli z Litwą y z Polską gwałcząc przymierze zátárczek / Krol Jágieło z Witołtem zebrawszy woyská z Polski y z Litwy / gdy wciągnęli do Prusskiey ziemie / Tám do nich przyiechał Bartolomeus Cápra Arcibiskup Mediolanski od Papieżá / ktory one woyny rozwiodł / zwłaszcza zá namową Witołdową / y przymierze do dwu lat miedzy nimi á Krzyżakámi vtwierdził.

Jágielo Krol gromem z Niebá swego prze.

O Sanlu álbo Páwle przez krá kowanie z Niebá w Dzie. ostosłe: 22. 26 15. Ga.

II Cro 281. 128.

Tamże Krol Erik Dunski / Swecki / y Nordueiski / y Xiąże Pomorskie przyiechawszy ná dzień trzech Krolow do obozu Krolewskiego z Krolem Jágiełem y z Witołdem vczynili ligę / y sprzymierzenie pod przysięgámi spolnymi / przeciw Krzyżakom / y przeciw każdemu nieprzyiacielowi wszytkich trzech stron / iż gdyby też chciał ktory Krol álbo Witołd onego towárzystwá przestáć / iednák podby też chciał ktory Krol álbo Witołd onego towárzystwá przestáć / iednák podáni áby nie byli od oney przysięgi y zprzymierzenia wolni / Ale żeby ieden bez wiádomości drugiego woyny nie záczynał. A gdy się z tey woyny y vgody Witołd do Litwy wrocił / Krol też táchał do wielkiey Polski / á kiedy z Poznániá iechał do Srzody / trásło się w dzień ktory był wszytek iásny / przed wieczorem / iż Niebo od chmur znagłą scerniáło / zá czym częste á strászne trzáskáwice powstáły / zá tym piorun vderzył ogromnie ná woz Krolewski ná ktorym siedział / á iednym rázem zábił czterzech woźnikow / y dwu pobocznych Drábántow Krolewskich / Tákże Poznáńskiego y Sędomirskiego Woiewody / y dziewiąci inszych Dworzan Krolewskich konie pobił / y Krolewskiego Dziáneká / ná ktorym Giermek z kopią z znáczeniem Krolewskim siedział / sámym iezdnym nie / tylko ná Giermku Szátę rozdárł / Krol też chwilę táko by bez Duszę (obyczáiem onego Száwłá) lezał / potym gdy ku sobie przyszedł / nic mu nie wádziło / iedno iż kilko oni niedobrze słyszał / á w ręce práwey troche bolu czuł. Dawáli niktorzy przyczyne tego przestráchu od Bogá dla niesłusznego Małżeństwá z Grąnowską.

O poda-

O podawániu Cárzow Tátárskich przez Witołtá / Roku Páńskiego 1418. y 1419.

Rozdział VIII.

WItołd swoią dzielnością y męstwem wrodzonym / Práwie iuż był po wszytkim Swiecie rozsławionym / Tátárscy go Cárzowie też wszyscy słucháli / Iż bez iego woley Hord swych nieżáfowáli.

A gdy Zoldan Zeledin vmárł Cárz Zawolski / ——— Ten z mżgnie, Ks. 5.

Z ktorym Witołd przyiazń miał y Jágieł Krol Polski / Z Hordámi im służył ná Pruskie wyprawy / Kieremberden Syn iego osiadł stolec krwawy /

Kerembeden Soltan Carz Zawolski przeciwny Witołtowi. Miecho. fol. 317. lib. 4. et Dlugoſus, Wapouius fol. 273.

Krwawy stolec oycowski: bowiem go dochodził / Száblą gdy Witołdowe moc odgromić godził / Witołd tego nie cierpiał począł sie gotowáć / Chcąc mocą Kieremberdá z państwá wyforowáć.

Tachtámisá Betsbulá w Wilnie koronował / Jáko Zawolskich Tátar zwyczay potrzebował / W Złotogłow go vbrawszy słyk nań wdział perłowy / Wołáiąc iż Táchtámis Zawolski Krol nowy.

Tachtamis Bet subul Soltan Carz Zawolski od Witołdá ná Cárstwo Zawolskie w Wilnie koronowan / iáko niedawno ezássow nászoch Magnus ná Krolestwo Liflanckie od Mostrewskiego / táki Coronator, táki Coronatus.

Ták go poslał do Hordy z Krolewskimi dáry / Dawszy mu woysko z Litwy / y z Wáki Tátáry / Cześć też Hordy Zawolskiey przy nim przystawáłá. Cześć zás Kieremberdeiá zá Cesárzá miáłá /

Tachtamis Carz od Kieremberdená brá tá scierp.

A skoro woyne z sobą o Cárstwo stoczyli / Y długo krwáwe Száble w własney krwi moczyli / Kieremberden zwyciężył Táchtámissá Brátá / Scigł sámego chcąc imie iego zgłádzić z Swiátá.

Witołd drugiego Cárzá Zeremferdená ná stolice Zawolską z Radiwiłem wwi posłał.

Jeremferden Brát iego co vciekł z tey bitwy / Przyszedł z Murzámi swymi / z Hulany do Litwy / Tegoż zás Witołd w Wilnie koronował z nowu / Dał mu száble y száte nań wdział z Złotogłowu.

Márszałká Rádwiłá z nim do Hordy wyprawił / Aby go ná oycowską stolice postáwił / Przyiąwszy od niego hołd ták w polá ciągnęli / A Kieremberdenowi cześć Hordy odieli.

Potym

Litwá ná pomoc Jeremferdenowi przybywszy Kieremberdená porázili.

Potym nád Wolgą srogi boy obádwá zwiedli/
Gdzie gdy z Litwy Kozacy w zásadce záśiedli/
Wnet Kieremberdenowe Horde przerázili/
Bez wieśći przyskoczywszy wielkość vffow zbili.

Jeremferder Cárz Zawolski/ Litewski Hoidownik od Witoldá przez Rádziwiłá ná Horde posłádzony.

Ták Jeremferder wygrał/ Cárstwo opánował/
Kieremberdená iąwszy słuszńie zámordował/
A Witołdowi przysiągł służyć z ßczerey wiáry/
Y przez Rádziwiłá mu posłał wielkie dáry.

Y potym ták był ßczery Witołdowi záwżdy/
Iż mu sam z Hordą służył w potrzebny czás káżdy/
A ták Litwá Tátárom won czás pánowáłá/
A podług woli swoiey Cárow im dawáłá.

Długosſius & Cromerus lib. 18. Ten Edigá był pierwey Hetmánem Tamerlanowym/ gdy ono Witoldá poráził/ Roku 1399.

Tegoż Roku Edigá Carz Przekopski sławny/
Ktory ono z Witołdem miał też boy niedawny/
Z strony Támerlanowey/ lecz gdy sam pánował/
Witoldá iák Syn Oycá z ßczerośći miłował.

Przysłał mu dáry wielkie proßąc o mir wieczny/
By w Przekopskiey Hordzie żył od Litwy przespieczny/
Przysiągł wierność y pomoc dáwáć Witołdowi/
Gdzie káże ku káżdemu nieprzyiacielowi.

Dobrowolnie służyli nie zá vpominki/
Niedawał im nic Witołd poniewoli z skrzynki
Dziś nieskłużą: wżdy gwałtem wyciągáią płáty/
O Witołcie by ty wstał dziś z swoimi láty.

Odmiennośći czássow/ & seruii nostri domina ti sunt nobis.

Iż Litwą Tátárom Zawolskim naprzod/ potym y Przekopskim Cárzow podawáłá Czytelniku miły/ maß o tym w Látopißczach Ruskich y Litewskich iáśnie świádectwá/ ktorem iak tu krotko wierßem melancolią wrodzoną miáßto lutniey cießąc wyráził prawdziwie/ Ale y Długoß/ y Miechouius lib. 4. cap. 51. fol. 317. ták o tych rostyrkach Tátárskich rzecz prowádzi. Sub eodem anno &c. Pod tymże (powiáda) rokiem gdy był Witołd poimał Swidrigáyłá/ etc. gdy vmárł Zoldan Zeledin Tátárski Carz/ ktory Jágielowi Krolowi Polskiemu/ y Witoldowi wielkiemu Kniáziowi Litewskiemu przeciw Krzyżakom záwżdy wiernie pomagał. Keremberden Syn iego/ ná stolec Oycowski podwyzßony/ nieprzyiacielskie się Witołdowi stáwić począł. Przeciw ktoremu Witołd drugiego Cárzá Betsubulaná (ktorego Tátárowie Tachtamis Carz zowią) koronowawßy go w Wilnie/ y w Złotogłow ná Máiestacie vbrawßy/ postánowił/ á woysko swoie Litewskie z Hordą iego złączywßy/ posłał go áby się bił z Keremberdenem/ ktory w srogiey bitwie od Keremberdená zwyciężony/ y ściety iest. W kilku potym dni sam Keremberden od Brátá rodzonego Jeremferdená zábity. A ten Witołdá Wielkiego Kniázią/ nieináczey iáko iego Oćiec Zeledin/ czćił y słuchał etc. y ná káżdą práwie woienną potrzebę sam Litwie z Hordą służył/ etc.

Tegoż czássu Edigá Carz Tátárski posławßy Witołdowi dáry (iáko Cromer lib. 18. etc. pißę) prosił v niego pokoiu/ Zá czym przymierze miedzy nim y Litwą było vtwierdzone.

O nieprzyieciu Krolestwá Czeskiego dobrowolnie ofiárowánego Jágiełowi/ y Witołdowi/ y o śmierći Krolowey Helżbiety.

ROku 1419. Krol Władisław Siem w Leczycy złożywßy (ktorego czássu vmárłą mu Helżbietą Krolową trzecią/ á z wielką rádością wßytkich stanow koronnych/ ktorym byłą omierzłą w Krákowie w Mansionarskiey káplicy pochowáną) wten czás w Czeskim Krolestwie wielkie záburzenie było koło wiáry/ bo Wiclefowo y Husowo kácerstwo wßystkę one kráinę z wielkim vpadkiem Chrześćiáństwá było zátrzęsło. A zwłaßczá Jan Zyską zebrawßy 40000. tysięcy Heretikow ná Taborze gorze zmocnił się był bárdzo/ y Sigmuntá Krolá Rzymskiego y Węgierskiego porázíwßy dwá kroć ná głowę wiele złego/ plundrując Miástá y Kościoły/ nábroił. Zyską woiuie.

Przeto Roku 1420. do Krolá Władisławá Jágiełá przyiecháli Posłowie záceni od Korony Czeskiey/ podawáiąc mu się z Krolestwem/ y z Morawskim Márgrábstwem/ y z Slaskimi Xięstwy/ proßąc áby ich Krol przyiął/ á bronił przeciw Sigmuntowi Rzymskiemu. Krol im zá tę chęć podziękował y pomoc obiecował/ Ale Krolestwá niechciał przyiąć (zwłaßczá dla tego nawięcey iż byli Heretycy) á bez porády Brátá Witołtá powiedział iż tego vczynić niemogł. Przeto Posłowie oni z wielkimi dárámi iáchali do Witołdá/ ktorego nálazwßy w Wilnie/ vpominki mu oddáli/ proßąc tákże pokornie/ áby ich Krolem Czeskim/ y Márgrafem Morawskim y Slaskim raczył być/ Ale im Witołd podziękowawßy/ powiedział/ iż ná swym przestawam/ á v nieposłußnych Kościołá Rzymskiego krolowáć się wzbraniał. Chcieli Witołdowá.

Przyiechali tegoż Roku drudzy Posłowie od Korony Czeskiey do Litwy/ á w Mereczu Krolá Jágiełá y Witołtá koło kowow zábáwionych náleźli/ á o to ich/ o co y pierwey prosili/ podawáiąc ty condicie/ iż gdy się Czeskie Krolestwo z Koroną Polską/ y z wielkim Xięstwem Litewskim złączy/ nie tylko Krzyżaki/ ále napotężnieyßego Monárchę káżdego/ zwłaßczá Sigmuntá Rzymskiego pospolitego tych państw nieprzyiacielá/ ná ktorego miał Witołd wárę zwyśiężyć mogą/ á co się tknie Religiey álbo wiáry/ tedy we wßytkim woley Krolewskiey/ y Witołdowi się podawáli/ y do wßytkiego gotowymi się ofiárowáli/ tylko áby ktory z nich Krolem ich być raczył/ álbo Krol álbo Witołd. Drugie Podawánie Korony Czeskiey Witołdowi y Jágiełowi.

Długo ich Witołd w nádziei trzymał/ niewymawiáiąc się im do końcá/ zwłaßczá áby się mogł z nimi pomścić krzywdy swoiey y Korony Polskiey nád Sigmuntem Krolem Rzymskim y Węgierskim/ ktory przeciw Litwie y Polßczę z Krzyżakámi zdrádliwie/ á niecnotliwie záwżdy postępował. Ale potym z Lubelskiego Seymu odpowiedziano posłom Czeskim od Krolá y od Witołtá/ iż oni áczkolwiek się znáią być bárdzo obrázonymi od Sigmuntá/ wßákże niemáią tego z wrodzoney cnoty w myśli/ áby mu mieli złość złością (mogąc) oddáć/ ále się ofiárowáli poiednáć ich z Papieżem/ y z Sigmuntem/ we wßyskich á.. słußnych potrzebách pomagáć się im nie odmowili.

O czwartim Małżeństwie Jágiełowym. Rozdział IX.

W Otym roku 1422. Krol Jágiełło iáchał do Litwy/ A tám zá porádą Witoldową (przeciw woli Rády koronney/ ktorzy mu Eufemią Corkę Władisławá Krolá Czeskiego nie dawno zmárłego poiąć rádzili) wziął w Małżeństwo czwartą żonę Zophią/ Andrzeiá Rżowskiego Xiążęcia/ á Siostry Witoldowey Corkę/ krasną y wrodziwą w Nowogrodku według Miechowiusá z Ruskiego zakonu w Rzymski przechrzczoną/ w Zapusty/ ktorych Máciey Biskup Wileński winszował. Po tey Krol żadnego posągu nie wziął/ ále stało zá iego/ gdy mu Władisławá y Kázimirzá dwuch Synow porodziłá. A tu niektore Látopiścze Litewskie iáwnie bárdzo błądzą/ y czásem/ y rzeczą/ ktore to kłáda roku 1405. po wzięciu Smolenskiá/ y iákoby Zophią miáłá być Corką Andrzeiá Olgimuntowicá Holszáńskiego/ ále ia tego z dziesiąć inszych Látopiśczow Ruskich y Litewskich kilku / tákże z Cromerá lib. 18. z Długoszá/ z Wapowskiego fol. 273. z Miechowity 285. z Herbortá 129. etc. bádáiąc się prawdy Litewskiey doszedł/ iż to była Corká Andrzeiá Iwanowiczá/ przedtym Rżowskiego/ áná ten czás Druckie° Xiążęciá/ z ktorych rez Ostrogskie/ y Zasłáwskie Xiążętá idą/ Witoldowá wnuczká z Siostry. A to Małżeństwo było prawdziwie Roku 1422.

Miechouius folio 285. o w Nowogrodku powiáda. A Wapouius o molitwiśo się w Grodku przeżegnowáney.

Tegoż czásu gdy się Krol z Litwy wracał/ záiáchali nim Posłowie Xiążęcia Cliwenskiego/ Montenskiego/ álbo Bergenskiego podawáiąc mu się dobrowolnie/ áby go z Witoldem w obronę przyiął. Ale im odpowiedzieli Pánowie Koronni/ iż tá rzecz áni Krolowi/ áni Xiążęciu niemoże być pożyteczna/ dla rożności/ y dálekości gránic/ bowiem to Xięstwo iest nád Rhenem práwie w wnętrzney ziemi Niemieckiey ku Fránciey.

O posłániu Sigmuntá Koributá Dimitrowicá/ Xiążęcia Litewskiego ná Krolestwo Czeskie od Witoltá/ y o woienney wyprawie Jágiełowey z Polaki/ á Witoldowey z Litwą/ z Zmodzią/ y z Ruśią do Prus/ Roku 1422.

Rozdział X.

BY Poskowie Czescy trzeci kroć álbo Jágeká álbo Witoltá ná Krolestwo Czeskie żądáli/ Witold im odpowiedział/ iż niechcę być żorawiem/ co ná dwu drzewach chciał gniazdo swoie budowáć/ toż też y Jágeło Krol vczynił/ Wsáżże áby Czechow dobrowolnie się álbo Litwie álbo Polakom podawáiących y przykłáczáiących zá wzgárdzonych nie opuścili. Tedy Witold wielki Xiądz Litewski/ zá spolną zmową z Jágełem Krolem/ wyprawił ná Krolestwo Czeskie Sigmuntá Koributá Dimitrowicá Synowcá swoiego/ z niemálym woyskiem Litewskich/ Polskich y Ruskich vffow/ áby bronił Krolestwá Czeskiego przeciw Sigmuntowi Rzymskiemu/ Węgierskiemu/ y wten czás nowo koronowánemu Krolowi Czeskiemu/ Márgrábi Brandenburskiemu/ ná ktorego Witold miał dawną á słuszną wásń/ bo Krzyżáki Pruskie ná Litwę/ y ná Zmodź/ y ná Polskę záwżdy buntował/ y pomagał im vsilnie. Przeto Sigmunt Koribut Zbárázskich y Wisniewieckich etc. Xiążąt narodu/ z Litewskim/ Polskim/ y Ruskim woyskiem potężnym/ y z Postámi Czeskimi/ naprzod do Morávy przyciągnął. Bowten czás Krol Sigmunt z wielkim woyskiem Niemieckim/ y Węgierskim dobywał pod Czechámi Ostrogu Zamku y Miástá. Ale skoro vsłyszał/ iż Koribut Xiąże imieniem Witoldowym przeciw iemu ná Krolestwo Czeskie był postáwiony/ zárázem iáko Długoß/ Miechouius lib. 4. cap. 46 fol. 285. y Wapouius etc. piszą/ wszystki naczynia/ obozy y strzelbę/ wozy/ y inße narzędy woienne popalił/ y pomiotał/ y vciekł od oblężenia/ boiąc się áby nań Koribut nie vderzył.

Płochość Sigmuntá Cesárzá. Miechouius. Singulos apparatus bellicos concremauit, ne in ipsum irruisset perstimescens &c.

A Koribut ciągnąc dáley przez Morávę/ dobył mocą Winczowá Miástá obronnego/ ktore go przyiąć dobrowolnie nie chciáło/ ktore dawßy wßystko ná łup żołnierzom do gruntu splundrował. Potym do Prági stołecznego Miástá Czeskiego przyciągnął/ gdzie go wielka część Slachty Czeskiey/ y Mieszczánie wßyscy Prágenscy zá Krolá y Pánà przyieli/ y z podánim kluczow/ podáli mu wßystkę władzą w Prádze Mieście/ y w Zamkach obudwu. Zá tą tedy życzliwością Czechow/ Koribut wßystkę Czeską ziemię práwie/ Morávskie Márgrábstwo/ Slásko/ y Bitom opánował. A Sigmunt Cesarz Rzymski/ Węgierski/ y Czeski Krol koronowány/ widząc Koributowę potężność y opárzność ná pánstwie Czeskim/ nie kusił się więcey o Morávę/ áni o Czechy/ ále ná Władisławá Jágełá Krolá Polskiego/ y ná Witoldá Wielkiego Xiędzá Litewskiego zgrzytał zębámi/ iż mu tę lekkość przez Koributá wyrządzili. A iż się sam nád nimi nie mogł mocą pomścić/ vstáwicznie buntował Krzyżáki Pruskie/ y Liflanteskie/ áby do Polski y do Litwy náieżdżáli/ á potym áby Polakom y Litwie z przymierza się nie wymawiali/ dotąd áżby co pewnieyßego od Cesárzá Sigmuntá vstyßeli/ álbo od Papieżá/ záczymby Polakow y Litwę vbespieczonych bez wieści oßukáli. A iżby z nimi Cesarz Sigmut mogł bespieczniey woynę ná Polaki stánowić y trácтować/ tedy Posły swoie/ y inße spiegi w żebrace odzienie/ iáko Cromer y Długoß piszą/ vbierał/ ktorzy przez Polskie y Litewskie pánstwá listy y tám y sám do Krzyżakow y od Krzyżakow nosili. Ale gdy ieden tákowy Spiegierz żebrak w Koninie vmárł ná drodze/ náleziono przy nim listy/ zdrádliwe Sigmuntá Cesárzá do Krzyżakow/ w ktorych się spolne z przysiężenie ná Polaki y ná Litwę zámykało: Przeto Krol Jágelo y Witold doznawßy tych zdrádliwych práktyk Sigmuntowych y Krzyżáckich/ zárázem nie táiemnymi buntámi/ ále iáwną woyną fortele chytre nieprzyiacielskie vprzedzáiąc/ zebráli woyská sto tysięcy z Polski/ z Litwy/ z Ruśi/ y z Tátárow iezdnych y pießych/ z ktorymi do Prus dwiemá drogámi/ Jágelo z Polski/ á Witold z Litwy/ y z Zmodzi wciągnęli. A ták w spráwie iáko do pewney bitwy wßedzießli/ Bo y Krzyżacy/ ktorzy mieli trzydzieści tysięcy ludu boiownego/ niechcęc pátrzyć ná burzenie ziem swoich/ chcieli dáć iáwną bitwę náßym/ By im był Conradus Nemcius Slężak/ Máż w rycerskich rzeczách biegły nie rozrádził. Przeto Krzyżacy odmieniwßy swoie przedsięwzięcie/ do bronienia się Zamkow vdáli/ zostáwiwßy część woyská Knechtow y Reiterow/ ktorzyby przeprawiánia przez Drwięcą Rzekę náßym bronili/ ále y tych Polacy z Litwą snádnie rozgromili/ pobili/ y wiele ich poimáli. Potym do burzenia woiska

Fáłßywe przymierze Krzyżáckie.

Zamkow y Miast zagony rospuścili. Fridek álbo Wambrzezno / gdzie byłá Stolicá Biskupá Kulmienskiego / y Golubiow Miástá wzieli / zlupili / y spalili / y dwu Zamkow Golubskich niznego y wyßnego dostáli / gdzie Knechtow y Reyterow wiecey niż cztery ſtá / y Krzyżakow samych 15 poimáli / y do wiązienia ossádzili.

Támże do Krolewskiego y Witoldowego obozu przyiáchał Posſek Biskup Korbáwski od Cesárzá Sigmuntá / prosząc áby Koributowi z Czeskiego Krolestwá Krol Jágielo wyiáchać kazał / á Krzyżakow áby woyná nie przesłádował / co ieśliby oni co Krolowi zákrzywdzili / áby sobie z nich dochodził sprawiedliwości v stolicá Cesárskiego / A ieśliby sie też czuł być od Cesárzá obrázonego / tedyby to niechay wzieli w Compromis Pánowie Węgierscy y Polscy zobudzwu stron / &c.

Nád to mu odpowiedziano / iż co sie tknie Krzyżakow / tedy iuż Krol dosć dobrze wiáry y sprawiedliwości Cesárskiey doznał / wßákżeby y ná iego nayniesprawiedliwßym Decrecie był przestał / gdyby go Krzyżacy naprzod byli nie wzgárdzili / y przymierzeby z nimi był dłużey trzymał / kiedyby był zdrády chytrey z Listow Cesárskich nie dosedł / etc. przeto Krol musi woynę swego dostáwać / gdy inaczey być nie może: A Koribut nie z wolą Krolewską w Czechach z woyskiem mießka.

Zá tym porwał sie wnet Witold y rzekł / żem go ia sam tám posłał / áby sie nád Cesárzem krzywd nábych y zgwałconego przymierza pomścił / y będzie tám reßcze y ná potym mießkał / áby sobie wyrozumiał Cesárz / iákich ludzi pod pokrywką przyiázni zdrádliwymi siołámi omyla. A z tą odpowiedzią Posel był odprawiony. Potym náby nie przestawáli burzyć nieprzyiacielskich krain / wßerz y wzdłuż zagony rospuściwßy.

Tám z przygody cztery stá wybornych Wołochow (bo ich ták wiele był Woiewodá ná pomoc Krolowi przysłał) pod Málborkiem łupy bráli / y woiowáli / Ná ktorych Krzyżacy w wielkiey liczbie z Zamku sie wyssypawßy gwałtownie vderzyli / co obaczywßy Wołoßy iż im nierowno / á nieprzyiaciol ich wielkość goni / wnet do bliskiego lássu obronną ręką vbiegli / á z koni skoczyli / nie zwyczáynym Niemcom sposobem miedzy gęstym drzewem chcąc sie pießo (co ich obyczay) bronić. Niemcy záś wesli zá nimi / chcąc ich z lássow tákо kryiących sie wywłoczyć / bo ták mniemieli iż sie kryią. Ale wnet gęstym gradem strzał y rohátin od Wołochow zátłumieni / poczęli vciekáć / Wołoßy ich co przednieyßych bárdzo wiele pobili / y poimáli / á drugich vciekáiących bijąc / áż do Zamku gonili. Ták z zwycięstwem / z łupem y z więźniámi do obozu sie wrocili.

Fortel Wołoßi w lesie bić.

Niemcy od Wołochow porázeni.

Tymże też ßczęściem Andrzey Brochocki Herbu Osſoria Máz niemniey mężny / iáko pobożny Stárostá Brzestenski ośm set Krzyżáckich Reyterow iezdnych y Knechtow niemálo poráził ná głowę v Orkowá y Murzynowá / ktorzy byli gwałtem vderzyli ná iego straż wyciekłwßy z Niessowy. Támże namiestnikà Comendatorá Tornińskiego (bo sam był Comendator vciekł) y dwánaście stárßych Krzyżakow / krom prostych Reiterow y Slácheicow poimał / á drugich chłopi po lássach błądzących bili y łupili.

Drahim zięli.

Potym Krol Drahimow Zamek niedawno vbieżony od Niemcow odisſał / zá pomocą Páwłá Wenzikà Niemcá / ktory w nocy Polakow do Zamku wciągnął siecią łowiecką / zá co był żołdem rocznym w Wieliczce opátrzony.

Ciągnął záś Krol z Witoltem od Zamku Kowalewá po Niemiecku Schonesee názwánego / ktorego niemogł dobyć / pod Toruń. Tám sie dowiedział od śpiegow / iż Krzyżacy mieli woysko niemále pogotowiu / á iż chcieli zwieść ſáwną bitwę / lecz tylko czássu á pogody páterzyli. Przeto Krol y Witold zárázem przeciwko nim

ciwko nim wyprawili ßesnaście Chorągwi Polakow / á ßesnaście Litwy y Russakow / ále pierwey niż Niemcy woysko nábych vyrzeli / wnet z polá do Zamkow vciekli. A Krol wyrozumiawßy iż w ten czás powietrze morowe pánowáło w Toruniu / zárázem dla zápowietrzenia zburzywßy przedmieście y okoliczne włości / z Witoldem do Kulmienskiey ziemie ciągnął / chcąc ią álbo zburzyć álbo pod moc swoię podbić. Ale Krzyżacy widząc iż trudno przeciw osiowi wierzgáć / á poddánych ku temu swoich nárzekánim y płáczem zfrassowáni / wyprawili Posły do Krolá y do Witolda o pokoy prosząc. Czego im Krol y Witold snádnie pozwolili / dla miłości Chrześciáńskiey / y znáczyli czás dzień przeniesienia S. Stánisławá Krzyżakom / y mieysce v Mielną Jeziorą w obozie nád rzeką Ossą / á kondicie pokoiu ty były przednieyßze z obudwu stron podáne / áby Krzyżacy wiecznie sie wyrzekli y odstąpili Zmodzkiey ziemie / Sudowskiey / y Nieſtowskiey / ktore z dawná ku Litwie należały (á Sudawskie Xięstwo przy Zmodzi z drugą stroną Niemna / ktore dziś Xiąże Pruskie trzyma / byłá kráiną bárdzo obsitą w chleb y zwierz / á do boiu 6000. iezdnych / á 8000. pießych zá pogáństwá z niego wychodziło / wßákże dziś tylko kilkonaście siol w tey ziemicy iest / bo wßyſtkę Krzyżacy w niwecz obrocili) Druga Condicio tego przymierza była / áby Krzyżacy połowę mytá przewoźnego ná Wiśle v Toruniá Krolowi postąpili / á Krol im też miał wrocić / tákże Witold / cokolwiekby tą woyną posiedli / á z obudwu stron wßyſtki nieprzyiáźni áby były zátárte. Też ieśliby ktorą stroną ná drugą woynę podnieść chciáłá / áby w tym poddáni nie słuchali Pánow swoich / ták Polacy Jágielá Krolá / ták Litwá Witoltá / y Prussowie tákże Liflandscy Krzyżakow y Mistrzow swoich / á woienne nakłády áby Krzyżacy Witoldowi y Jágełowi odłożyli. A tę vgodę y postánowienie y Eberhardus nawyżßy Mistrz Krzyżácki listámi swoimi potwierdził. Ale skoro Krol Jágełło do Polski / á Witold do Litwy z woyskámi odiáchali / niechcieli Krzyżacy dbáć áni spełnić condicij postąpionych v Mielną: zá namową Cesárzá Sigmuntá.

Przeto Krol Jágełło z Polaki / á Witold z Litwą znowu chcieli Krzyżakow do spełnienia słowá woyną przypędzić. Co bacząc Sigmunt Cesarz / iż nábym nie słow ále broni więcey dostawa / posłał wnet do Krolá Jágełłá / á osſobliwie y do Witolda / prosząc / áby do niego przyiáchać raczyli ná spolną przyiacielską rozmowę y vgodę / do Kiezmárku / ále Krol Jágełło tylko posły swoie do Kiezmárku odprawił / ktorzy z Pány Węgierskiemi o spolney vgodzie ráctowáli / á potym sam Krol Jágełło / ziáchał sie z Cesárzem Sigmuntem v Stárego siołá / gdzie z sobą pokoy y przymierze z obudwu stron po długich sporách odnowili / y Krzyżakom roskázano postánowieniu v Mielną dośćvczynić / y áby Litwie Zmodzką / Sudáwską / y Nieſtowską / ziemię wrocili / á Zamki ktore byli czássu woyny zbudowáli ná Litewskich grunciech / áby rozburzyli / á sobie rum y materią pobrali / etc. A Krol Jágełło y Witold / áby Koributá Sigmuntá Siewierskie / Zbárázskie / y Wiśniewieckie Xiąże / áby z Czeskiey ziemie / gdzie sie wten czás zá Krolá nosił / wyzwáli / y áby mu roskázali do Litwy álbo do Polski wyiáchać / etc.

Bo mu Jágełło w Polßcze miał postąpić
Dobrzyńską ziemię.

O Koronácicy Zophiey/

czwartey żony Jágiełowey/ y przyiezdzie Sigmuntá Koributá z Czech/ y o zacnych gosciách/ á wtorym Korybutowym do Czech zwroceniu 1424.

Rozdział XI.

KRol Władisław Jágieło y Witołd według vgody z Cesárzem w Kieizmárku y stárego siołá vtwierdzoney/ y według Condicíy v Mielná z Krzyżakámi Pruskimi odnowienia/ przyzwáli przez Posły Sigmuntá Koributá Dimitrowiczá Brátanká swego/ gdzie iuż był práwie wszytko Krolestwo Czeskie/ Morawe/ y Slásko opánował/ Práge Miásto stołeczne/ tákże Pány Koronne (okrom factiey Siszczyney) vkłánościa swoia zmieszáną z srogością/ iáko Eneas Syluius pisze/ do posłuszeństwá był swego przywiodł/ y z woyskámi Sigmuntá Cesárzá kilko kroć szczęśliwie poráził/ y z Czech wygnał. A gdy mu Krol w Polszce Dobrzyńską ziemię obiecał/ á miedał/ z nowu myślił do Czech/ y iuż popisował woysko/ áż go Krol y Witołd łágodnie vhámowáli.

Stáro fortel obiecáć á miedáć. Ut ait Dominus montes promiserit aurti. Mellea si deserit verba dedisse puta.

Tego też roku według postánowienia v Mielná/ Zmodzkie páństwo y Sudáwską ziemię zupełnie Litwie y Witołdowi przywrocili Krzyżacy/ y gránice z obu stron Witołt z nimi náznáczył.

Potym 12. dniá Februarij Krol Władisław Zophiey Krolowey w Krákowie koronácią spráwował/ ná ktorym weselu był Cesárz z Bárbárą Cesárzową/ (ktorego Sigmunt Koribut/ przyiechawszy z Czech witał w pięći set koni Czechow y Litwy.)

Ericus Krol Dunski.

Ericus też Krol Dunski ktory wten czás z Hierusálem iechał/ Brándá Kárdinał/ y Julianus Cesárianus Legatowie Papiescy/ Ludwik Báwárskie/ Semowit/ Władisław/ Cázimierz y Alexander Brácia Mázowieckie/ Bernard Opolskie/ Bolesław Cieszyńskie/ Jan Ratiborskie/ Kázimierz Oświeczimskie/ Wenclaw Opáwskie/ dwá Conradowie Czarny y Biały Rozlinskie/ Wenclaw Zegárskie etc/ y dwá Comendatorowie Elbinscy/ y Toruński. A Witołd nie wiedzieć dla czego gniewáiąc się ná Krolową/ nie chciał przyiechać/ tylko posłow swoich y wiele Pánow Litewskich y Ruskich przysłał.

Goście zacni.

Koributá zás Czechowie prosią ná Krolestwo.

Po tey koronácicy przyiechali Posłowie od Korony Czeskiey do Władisławá y Witołdá/ prosząc ich gdy sámi nie chcieli/ áby im zás Koributá ná Krolestwo posłali/ bo się im był dobrze przeszłego czássu w dzielnościách Rycerskich y spráwách domowych záchował/ á gdy ná to Krol nie chciał przyzwolić/ y owszem im woyną groził/ tedy Koribut sam zebrawszy wielkość ludzi wolnych/ y służebnych zá pieniądze/ przeciw woli Krolewskiey y Witołdowey/ do Czech ciągnął przez Morawe/ A tám z Czechámi swoimi przeciw Cesárskim woyskom mężnie poczynał/ ską było nowe podeyrzenie Cesárzowi wrosło ná Krolá/ bez mu się tego słusznie wywiodł/ gdy wszystki dobrá y Ieistwá Koributowe w Litwie y w Rusi ná się z Witołtem pobrali/ á samego ná wieczne wygnánie osądzili etc.

O náro-

O národzeniu pierwszego Synà Władisławá/ y Kázimierzá Jágiełowi/ etc.

KRoku 1425. ostátniego dniá Octobrá národził się z Krolowey Zophiey Syn Władisław z wielką rádością oycowską á czwartego áż Miesiącá ochrzczony był/ ná ktorych Chrzcinách od wszytkich Monárchow y Xiążąt Chrześciáńskich Posłowie byli/ ktorzy wielkie dáry Krolowi/ y Krolewicowi przynieśli. Witołd sam niebył ále mu przysłał kolebkę srebrną sto pundow srebrą ważącą.

Dar Witołdow sto pundow srebrá/ Kolebká.

Krol potym iáchał do Litwy/ á iż powietrze srogie pánowáło/ ták w Polszcze iáko w Litwie/ musiał z Witołtem y z Krolową długi czás wpuszczách mieszkáć/ gdzie báwiąc się kowem goleń złamał/ ná ktorey lekárstwie kilko Miesięcy w Krasnym stáwie zmieszkał. Vrodził się potym drugi Syn Jágiełowi Roku Páńskiego 1426. Marca 16. dniá á wtorego dniá Czerwcá ochrzczony/ y Kázimierzem názwány. Ale zás Roku 1427. Márcá 2. dniá vmárł/ w Krákowie pochowány.

Jágieło goleń złamał.

Pisze też Długosz y Cromer iż Roku 1426. Witołd zebrawszy wielkie woysko żołnierzow z Polski zá pieniądze y z Litwy/ wyprawił się wtory raz przeciw Pskowiánom/ ktorzy mu się z posłuszeństwá wyłámowáli/ ále mu się tá wyprawá ná przodku źle szańcowálá dla niepogody/ y dzdzow czestych/ á wszákże Pskowiánie wielką summę złotá y srebrá w pieniądzách/ y w klenotách v Witołtá się dla pokoiu wykupili.

Tegoż Roku Władisław Jágieło przeciw Turkom pięć tysięcy iezdnych Polakow/ y Litwy z Russakámi ná pomoc Cesárzowi Sigmuntowi posłał do Wołoch/ ále zás iáko przysli ták wysli/ gdy Cesarz w Czechách zábáwiony prożno leżał. A tych ktorzy byli ná tę wyprawę iáchać niechcieli/ zwłaszcza Russakow Krol wiszieniem karał.

O Successiey Synà Krolewskiego Władisłáwá/ y o pomowie ná Krolową o cudzołostwo przez Witołdá.

Rozdział XII.

ROku wyższey mienionego 1426. ná dzień Swiąteczny/ Krol Władisław Jágieło/ ná Seymie Leczyckim stárał się o to pilnie/ v Slachty y Pánow koronnych/ áby mogł otrzymáć Successią ná Krolestwo Polskie po sobie Synowi Władisławowi/ obiecuiąc im zá to poprawę y nádánie hoyne mszych wolności/ ále gdy tego iáwnie otrzymáć ná Seymách żadnym sposobem niemogł/ porádził mu Sigmunt Cesárz

Niedowiero Mowiał ten fertel do Polski przniesł. Y w Wenecyey Xiążęciem Weneckim tákie prosty Mieszáninn został.

sarz żby potáiemnie á poiedynkiem z Pány Koronnymi koło tego trácetował. Ták tedy vczynił / iż gdy wszytkich poiednemu potáiemnie námowił / obiecuiąc im nádánia imion / y wolności / pobrał od nich zapissy / á gdy było ná Seymie / tedy wszytek Senat zezwolił ná successią Synom Krolewskim / Tym też rzadkiem raz Xiążęciem Niemieckim chudziuchny Slácheic został. Bá podobno y Monluk tego był zákroił w Electią Henrikowe.

A iż wten czás Krolowa Zophia trzecim płodem była obciążona / vsłki sie Witold / żaby zá ták częstym rodzeniu Wielkie Xięstwo nieprzyszło ná Krolewskie Syny / przeto obmowił Krolowa przed Krolem Jágiełem o iey cudzołostwie / mowiąc mu / iż ty Krolu będąc iuż wieku zgrzybiáłego / nie mogą to być twoi własni ták raz po raz Synowie. Vwierzywszy tedy Krol kazał czynić opytek o záchowániu Krolowey / poimáne były dwie Pánnie / Kátárzyná y Elżbieta Siostry Szczukowskie / ktore były w táiemnych spráwách Krolowey / ty boiáźnią miłki przydáną wyznáły o Krolowey zbytkách / ále ieśli prawdziwie álbo nie / wątpliwa rzecz była / Wydáni też miánowicie byli ſkim rádá obcowała / naprzod Hińcá Rogowski / Piotr Kurowski / Wáwrzyniec Zarembá / Piotr Kraská / Jan Koniecpolski / y Piotr / y Dobiesław Szczkoczynscy / z tych trzey ostatni záraz vciekli / á drugich trzech do więzienia wsádzono / Krolowa też chciał Krol do Litwy ná więzienie odesłáć / y iuż były wozy nágotowáne. Ale to Pánowie ná Seymie Grodelskim (ktory był Witold ná to złożył) Krolowi rozwiedli / zwłaszcza Jan Tarnowski / Woiewodá Krákowski / pytał Krolá coby myślił czynić z Synámi swoimi / gdy ták Mátkę ich Krolowa ostawi / powiedział Krol / iż przy mnie będą / áby zás po mnie krolowáli: A Tarnowski rzekł: Boże vchoway / áby ty nam miał tych ná kroleſtwo podawáć / ktorych Mátkę ſtawiſz / á ich zá swe Syny nie przyznawaſz. Potym to Rádá koronna vbámowáłá / iż ſie Krolowa przyſiegą swoią / y z kilkiem pań świádectwem z potwarzy wywiodłá. A wrychle potym Synā trzeciego vrodziłá / ktoremu Andrzey Kázimierz imię ná chrzcie dano.

Jand Tarnowſkiego powáżne słowá.

Polſcy Slácheic o Krolowe vſtárzeni.

Roku zás 1428. Sigmunt Cesarz Krol Węgierski / wypráwiwszy ſie ná Turki do Bulgáriey z wielkim woyſkiem / wnet ſkoro Tureckie vſſy vyrzał / nie ſkoczywszy bitwy / vciekł ſromotnie z częścią woyská ná Dunay / á drugą część ludu ná mieſne iátki Turkom wydał. Tám Jan Zawiſſá Czarny / Polak / Stárostá Spiski / gdy mu też Cesarz áby zá nim vciekał czoło przyſłał / niechciał do niego wstąpić / woląc ſtawnie vmrzeć / niż ſromotnie brácią swoię Chrześciány wydawszy vciekáć / á rozbodwszy ostrogámi koniá / vderzył ná ſcięnione vſſy Tureckie / á zábiwszy ręką swoią kilko Turczynow / gdy więtszey dzielności dokázował / ſkupili ſie Turcy wkoło niego / y poimáli żywego / á gdy był wiedzion w pozłocistey zbroi Máż vrodziwy zá wielki dar do Cesárzá Tureckiego / poświárzyli ſie oń dwá Turczynowie / gdy obádwá poimánie iego ſobie przyczytáli / támże od iednego ſcięty iest / Máż przez wszystek żywot rycerſkimi dzielnościámi / y Senatorską rádą ſtawny / y pámięci wieczney godny.

Tegoż czáſſu Witold wielki Xiądz Litewski / máiąc ná pomoc wiele Polakow / ták woluntarow iáko zá pieniądze náiętych / wtory raz podniosł woynę ná Wielkonowogrodzany Russáki / ludzi wolnych ſąſiádow Pſkowſkich / dawszy im przyczynę woyny o wzrußenie gránic / á gdy nád ich nádzieię z woyſkiem Litewſkim y Polſkim trudność drogi przebył / położył ſię pod Opoczką Zamkiem ich z Polſkimi y z Litewſkimi woyſki obozem. Tám do niego z pokorą przyſłi Nowogrodzánie podawáiąc mu ſię z Miástem y z Zamkámi y Xięstwy / wielkie też dáry we Złocie / w ſrebrze y w kleynotách poddawáńu oddáli / y przyſięgę czynili / y dáń wielką ná káżdy rok płácić postąpili. Były z Witoldem na tey wyprá wie

wyprawie / iáko Długoß y Cromer piſą zacnieyßy z Polakow / naprzod Rázmierz Xiąże Mázowieckie / Wincenti Samotulski / Castellan Miedzyrzecki / Herman woyská / Jakob Kobylenski / Jan Cizowski / Mściąg Skrzynski / Mikołay Brzeski / Zyk Rádolubski / Máciey Vski / Jan Sciekociwski / Jan Łopátá Kalinowski / Jacob Prekorá Morawianski / Mikołay Sepinski / etc. A ták Witold áż zá tą wtorą wyprawą Nowogrodzany wielkie grumtownie zhołdował.

O zacnym ziezdzie / y sław-

nym Weselu w Lucku / y iáko Witold przemyślał z Xiestwá Litewskiego Krolestwo vczynić zá powodem Cesárskim / Roku Páńskiego 1429.

Rozdział XIII.

SIgmunt Cesarz / Wegerski y Czeski Krol po oney porażce od Turkow w Bulgáriey / gdy luozi swoich wydawßy Donáiem sam sromotnie vciekł bitwy niezwiodßy / iżby iáko táko pokrył zelżywość y vrázy swoie / vskárżał sie ná Krolá Jágiełá / iákoby mu on według obietnice y zmowy ná pomoc ludu swoiego nie przyſłał. Ktorych zedná Jágełło y Witold posłáli byli rok przed tym áż nád Dunay do Brayłowá / ostátecznego y pográmicznego Miástá z Turki Wołoskiego / á Cesarz sam omießkawßy w Czechach náßych prożno zwłoczył.

Cesarz tedy Sigmunt będąc wielkim áczkolwiek táiemnym nieprzyiacielem Jágełłowi y Polakom / stárał sie o to vśilnie naprzod / áby Witolda y Litwę mogł iáko z Polaki y z Jágełłem zwádzić / y spolne ich ziednoczenie rozerwáć. Przeto Witolda y Jágełłá Krolá prosił o spolny ziazd y pewne mieysce ná rozmowę / co ſiádnie vprosił / iż mu Witold złożył mieysce w Lucku ná Wołyniu / ná ßosty dzień Stycznia Roku 1429. A w tym czáſie Synowie Semowita Xiążęcia Mázowieckiego / w przeßłym roku zmárłego / przyiáchawßy do Sendomirá przyſięgę y hołd Krolowi Jágiełłowi oddáli / Jan też Stryy ich Wárßáwſkie Xiąże w kilko dni potym vmárł.

A Cesarz Sigmunt według zmowy y czáſu przyiáchał do Lucká z żoną swoią Bárbárą y z wielą Xiążąt / y Grofow Rzeße Niemieckiey / ták że Węgerſkich / Czeſkich / Rákuſkich etc. panią / ktorzy wßyſcy przy Cesárzu więcey ná ſławę Witoldowę nie ták ná on ziazd przyiáchali. Krol też Jágełło z Krolową / y z Xiążętámi Mázowieckimi / y z Pány koronnymi / etc. y z Xiążęty / Legnickim / Brzeſkim / y Pomorſkimi. Przyiáchał też ná prośbę Witoldowę iáko Látopiſce świádczą / Wasil wielki Kniáż Moſkiewſki Zięć iego / y Boris Twierſki / y Rezáński / y Odoiewſcy Kniáziowie Białey Rusi. Ericus też Dunski / y Swedski / y Prekopski / y Zawolski Cárzowie / y Hoſpodar Wołoſki wygnány / Ruzdorf Mistrz Pruski / y Sifridus Liflandski z swoimi Comendatori / Paleologus też Cesarz Grecki przyſłał swoie Posły / y inßych Xiążąt y Paniąt poſtronnych okrom swoiey Litwy / Russáków y Polakow bárzo wiele do Lucká ſię zá-
chało / ták iż ná kilko mil po wsiach y folwárkach około Lucká pełno było gośći / ktorych wßyſtkich Witold wielmożnie przyiąwßy / tym wielmożniey czeſtował y podeymował.

Tám a

Tám gdy sie dla rozmowy zeßli/ mowili sobie Cessarz/Krol Jágeło/y Witołd iáwnie w oczy/ o spolnych krzywdach y przyczynach nieprzyiáźni/ á nawiecey Cesarz o Wołochy nácierał/ zgádáiąc áby Krol y Witołd według opissánia w przymierzu wespołek z nim Wołoską ziemię mocą pod posłuszeństwo poobili/ y áby sie nią wßyscy trzey podzielili/ powiádáiąc/ iż ten narod żadnemu nie iest wierny/ y iż ná woynę Turecką iemu dawno nie przybyli ná pomoc. Krol zás Jágelo odpowiedział/ iż ia tego niechcę czynić/ y owßem Wołochow bronić będę/ ktorzy mnie z dawną służą y hołdują/ A iesli ná pomoc Cessárzowi nie przybyli/ tedy to nie ich ále sámego Cessárzá winá/ ponieważ oni przedtym wespołek z Litwą/ z Wołyńcy/ y z Podolany wyciągnęli byli rok przed tym ná Turki áż do Brayłowá/ ále ich sam Cessarz omylił. Przeto Cessarz musiał przestáć ná odpowiedzi Jagelowey/ wßákże táiemnie począł z Witołtem rokowáć/ y osobliwe schadzki miewáć/ obiecuiąc mu táko ták wielkiemu/ dzielnemu y sławnemu Xiążęciu Koronę ná Krolestwo Litewskie/ támże sie z nim stowárzyßył/ spissał/ y zprzymierzył/ áby go z Krolem Jágełem/y z Polaki zwádził. Witołd też iáko był wielgomyślny/ y sławy prágnący/ nie odmowił tego Cessárzowi/ ále powiedział/ iż korony przyiáć nie może/ áni mu sie godzi bez przyzwolenia Jágełowego. Cessarz tedy chytrze y łágodnie wespołek z żoną swoią począł námawiáć Krolá Jágełá/ áby on dla vcześniości/ ozdoby/ y sławy oyczyzny swoiey dozwolił Koronę przyiáć Witołdowi/ ktorą namową Krol zmiękczony/ nie bronił tego/ wßákże pod tą condicią/ ieśliby Senat koronny Polski ná to zezwolił. Czestował potym Witołd hoynie przewáżnym kosztem/ y niewymownym dostátkiem/ hoynością dzielności swoich nádstawiáiąc/ Ták iż ná co sie wßystki Látopiśćze zgadzáią/ áczkolwiek rzecz wielka/ ále y według zboru gości podobna/ ná każdy dzień wychodziło siedm set beczek Miodu/okrom Winá/Málmázyey/ Piwá/y inßych trunkow do picia/ Wołow y Jałowicz siedm set/ Báránow czternaście set/ Zubrow/ Łosi/ Swini dzikich po stu/ okrom inßych do kuchni przypraw/ y rozmáitych potrzeb/ y roschodow/ á cále siedm Niedziel trwał ten ziazd w Lucku/ ßácuyże sobie te przewáżność/ y koßt Witołtow/ y zebránie ták wiela zacnych gości y Monárchow przednieyßych do Lucká.

Witołdow fortel dla czego miał mieysce w Rádzie/ dla czego podobno y Xiążętom Stuckim y inßym tego dziś bronią.

Potá przeciw Witołdowi Pánow Koronnych y Lucku.

Potym Witołd postánowiwßy z Cesárzem Sigmuntem czás pewny przyniesienia Korony od Papieżá ná Krolestwo Litewskie/ prosili drugi raz obá dwá łágodnie Władisłáwá Jágełá Krolá/ áby dla ozdoby y sławy Litwy oyczyzny swoiey/ korony Witołdowi y Litwie niebronił. A gdy ná tym Krolz Senatory zásiadł/ Witołd też sobie chytro mieysce w Rádzie koronney vprosił/ áby przy bytności iego przeciw iemu wotowáć Polacy nie smieli. Tám Woyciech Jáskrzebiec Arcibiskup Gnieznienski/ iáko Primas/ długa to rzecz rozwodził/ nic pewnego nie concluduiąc. Po nim Zbigniew Oleśnicki Biskup Krákowski poważnymi słowy to przedsięwzięcie Witołdowe zgánił/ áby rozumiał ten dar y vczynność Cesárską ofiárowáną/ być nie ku ozdobie y sławie Xięstwá Litewskiego/ dośyć przez sie z dawną rycerskimi dzielnościámi sławnego/ ále ku rozerwániu y zwádzie z Koroną Polską/ zá czymby ich rozłączonych snádniey mogł poiedynkiem z Krzyżáki pożyć: Prosił też áby Witołd iuż pełen będąc sławy/ á ku temu ośmdziesiąt lat wieku máiąc pámiętał ná przysięgę swoię/ ktorą Litwę z Polską ziednoczył/ á iżby pewnie wiedział *frigidum latitare Anguem in herbis*, á w tym Cesárskim przysmáku zdrádliwą trucizną poznał.

Potym Jan Tarnowski Woiewodá Krákowski/ y inßy áż do końcá Senatorowie/ Witołdowe przedsięwzięcie długim trácтowániem zbili. A Witołd powawßy sie zgrzytáiąc zębámi gniewliwy wyßedł z kołá grożąc ręką/ iż gdy sie onym zdá/ postára sie tego co raz vmyślił/ inßą drogą dochodzić/ Senat też Krolá

Krolá zfukał/ iż ták swowolnie nieprzyiacielowi swoiemu głownemu Cesárzowi dopuścza w páństwie swoim przewodzić/ zá tym sie z Luckà roziecháli. A Cesarz potym kilko dni przy Witołcie mießkał/ ále boiąc sie ták iey zdrády od Polakow rozgniewánych/ prętko do Węgier vmknął/ wziąwßy wielkie dáry od Witołtá/ á miedzy tymi Rog Turzy/ (ktorego ono był Gedimin vbił/ ná tym mieyscu gdzie dziś wyßny Zámek Wileński) we złoto oprawiony y kámieniámi drogimi osádzony.

Sigmunt Cesarz z Luckà od Witołtá vdárowány wyiáchał.

Rog Turzy

Ofiárowániu Korony Polskiey Witołdowi.

Rozdział XIIII.

Witołd potym posłał Gástołtá Woiewodę Wileńskiego/y Rombowdá Marßałká swego/do Krolá y Senatu koronnego ná ziazd Korczyński/ opowiedáiąc iż Witołd chociaßby Pánowie Polßcy chcieli/ álbo nechcieli/iáko wolny wolnego ludu Pan/chce Krolem Litewskim być. Wyprawili też Koronni Pánowie do Witołtá Zbigniewá Biskupá Krákowskiego/y Mikołáiá Michálowskiego/Woiewodę Sędomirskiego/vpomináiąc go/ áby sie od nich nie raczył rozrywáć. A ieśliby od przedsięwzięcia nie przestał/ ręką mu zbroyną tego bronić odpowiedzieli. Ale Witołd ná to niedbáiąc tym czasiey przez Posły Cesárzá co rychley o koronę prosił/y z Krzyżakámi sie zprzymierzył. Co skoro Polacy zpoimánych Cursorow Witołdowych z listámi wyrozumieli/ziechawßy sie do Sendomirzá gdzie ná ten czás Krol leżał/ posłáli do Witołtá z nowu Zbigniewá Biskupá Krákowskiego/ y Janá Tarnowskiego z tym poselstwem/iż gdy máczey Witołd od przedsięwzięcia nie mogł być odwiedziony/ á Krolestwá ták wielce prágnął/ Krolestwo mu Polskie ze wßystką władzą y mocą zupełnie z doszwolenim Jágiełowym/ y wßytkich stanow Koronnych oddawáli. Tylko áby z Litewskiego Xięstwá Krolestwá nie czynił/ á iżby rádniey od przyiaciol/ á nie od nieprzyiaciol zdrádliwych Krolestwo y Koronę przyiął. Jágieło też praca ciężką y łzámi zemolony/ iáko mężnieyßemu y dowcipnieyßemu Witołdowi Krolestwo/ ná ktorym sie iuż był názył/ imo dwu máłych Synow swoich/ Władisłáwá y Kázimierzá dobrowolnie spuścał/ rozumieiąc iż po śmierći iego ná nichże máło przyść/ ponieważ też iuż Dziedzicow swoich dla stárości mieć nie mogł.

Posłowie Litewscy do Polsk.

Odpowiedź posłow Polskich frega Witołdowi.

Witołtowi Polaco Krolestwo oddawáią Polskie pod Jágiełem.

Toby był tylko Gubernatorem á nie Krolem.

A to Pánowie niktorzy Polscy fortowáli/iáko Długoß y Cromerus lib. 19. &c. pißą/ktorym było zásmákowáło brać podarki od Witołtá/y ktorych był Witołd hoynością swoią zniewolił &c. ták iż chcieli Jágiełá z krolestwá złożyć/á Witołtá ná iego mieysce podnieść. A iuż sie Witołtow áczkolwiek ostáły y vporný vmyśł/ tym poselstwem máło nie dał náklonić do przyięcia Korony Polskiey/ bygo byli Pánowie Koronni drugiey fáctiey/ ktorzy (iáko Cromerus piße/ *privata compendia publicæ rei præferentes, ut largitiones eius in se assemando magis augerent &c.*) własne pożytki y otrzewki/ nád pospolitey rzeczy dobrą przekłádáiąc/ áby tym więcey przymnożyli sobie podarkow od Witołtá pochlebuiąc mu/ potáiemnie po

byli prz

byli przez posłáńce swoienie náponinali / áby trwał w swoim przedsiewzięciu / y wiedział záwżdy pierwey to poselstwo / przedtym niż do niego Posłowie koronni przyiáchali. Ták y won czás Senatorowie koronni iedni pochlebiali Witoldowi / áby Krolem Polskim był / á drudzy go záś podzegali áby z Litewskiego Xięstwá Krolestwo vczynił / lecz się w tym wszyscy zgadzali / áby co wziąć. A ták:

Propert. lib. 5.
Auro pulsa fides, auro uenalia iura,
Aurum lex sequitur, mox sine lege pudor, &c.

Virg. 3. Æn.
Quid non mortalia pectora cogis
Auri sacra fames?

Horatius lib. 2. serm:
Virtus, fama, decus, diuina, humanaq; pulchris
Diuitijs parent, quas qui construxerit, ille
Clarus erit, fortis, iustus, sapiens, etiam & Rex,
Et quidquid uolet, &c.

Prawie Chrześciańska odpowiedź Witoldowá Posłom Koronnym.

Ale Witold ták krotko odpowiedział Posłom koronnym / ktorzy mu Krolestwo Polskie pod Jágełem podawáli: Iż ia niechcę być ták niewstydliwym y niezbożnym / ábych miał Brátá Jágełá z Krolestwá iego złupić / ále od przedsięwzięcia moiego / ktorymem się iuż po wszystkim Swiecie / y v wszystkich Krolow y Xiążąt ostawił / y do ktorego mu był powodem sam Jágełło / zda mi się rzecz ßkárádá / y nie vczćiwa przestáć. Nie przeciw Krolowi y Polakom złego nie myślę / ále ieśliby iáką woynę ná mię podnieśli / wßelką vśilnością będę się bronił.

Smoł srebrzony y złoto w podarku Witoldowi od Cesárzá.

Przy tych Posłách od Cesárzá przyniesiono podárek Witoldowi Smoká pięknym á misternym działem od złotá y srebrá vrobionego / ktoryby był vpominkiem spolnego ich towárzystwá y z przymierzenia / ták z Cesárzem iáko z Krzyżakámi / y żądáli od niego przysięgi Posłowie Cesárscy pod słußnymi condicyámi / ná stowárzyßenie z Cesárzem. Ale Witold odpowiedział / iż ia Smoká zá przyiacielski y gościnny podárek á nie zá vpominek towárzystwá z Cesárzem przymuię / á przysięgi mu żadney nie mogę vczynić / lecz iednák od przedsięwzięcia koronowánia nie dał się Polskim posłom odwieść / y owßem pewny dzień koronemu y żenie iego przyßłánia od Cesárzá miał náznáczony / co Krol z Pány koronnymi wyrozumiawßy iego nieprzełomiony vmyśł / y z przymierzenie z Krzyżaki Pruskimi y Liflandskimi / posłał do Papieżá prośąc / áby korony nie dawał do Litwy / iákoż Papież zá częstym dokurczániem Pánow Polskich / Sigmuntowi Cesárzowi / y Witoldowi o koronę się więcey stáráć zákazał / listy do nich postawßy. Ale tym Witoldowe przedsięwzięcie vhámowáć się nie dáło / zwłaßczá zá potucha iáko się powiedziáło Pánow koronnych sámych / ktorym podárki częste od Witoldá mile bywáły / ktemu iż ták wielka była powáżność y zá wołánie Witoldowo w Polßczę / z ktorego porády długi czás Jágełło wßytko spráwował / iż Polacy Witoldá więcey niż Krolá czćili y ważyli / y obawiáli się go.

O poimá-

O poimániu Posłow Cesárskich do Witoldá idących.

Rozdział XV.

Jágełło wiernim wolnośći Slácheckie successia otrzymał ná Krolestwo / á ták zá wolność wolność przedano.

Złożył potym Krol Jágełło Siem w Jedlnie we wśi powiátu Rádomskiego / Roku 1430. ná ktorym wolności Slácheckich potwierdził / y więtße nádał / chcąc tym sobie koronne Stany zniewolić / dla successiey drugiego Synā ná Krolestwo / ktorą successią otrzymał / ále widząc Jágełło / iż Witoldá niemoże od przedsięwziętey koronácicy ná Krolestwo Litewskie odwieść / ktorą było złożono w Wilnie ná 16. dzień Miesiącá Septembrá / posłał Janá Czárnkowskiego Podkomorzego Poznáńskiego ná straża / v grániec Polskich / y Slaskich / áby Posły Witoldowe y Cesárskie tám y sám przez Prussy często idące przeymował / iákoż mu się záraz poßczęściło / iż poimał Baptistę Cigallę Doktorá w práwie / Genueńczyká / y Sigmuntá / Rotę Slązaką / do Witoldá z listy idących / ktorych rozyrzawßy niebáczniе puścił / á listy Cesárskie od nich wziąwßy / do Krolá przyniosł / á w tym byli postáni do Witoldá / áby go z wątpienia o koronie wybáwili (bo Witold wątpił ieśliby miał moc Cesarz álbo Krol Rzymski / ktory był sam ießcze Korony Cesárskiey nie dostąpił / nowych Krolow czynić / y potwierdzáć) niesli tedy ci Posłowie Witoldowi priwileie Cesárskie / ktorymi postánawiał nowe Krolestwo w Litwie / y Witoldá Krolem czynił / á inßy posłowie zá nimi koronę przywieść mieli / były też listy drugie o sprzymierzeniu Litwy z Krzyżakámi Pruskimi / y Liflantskimi przeciw Polakom.

Poimánie Posłow Cesárskich.

Priuileia ná Krolestwo Litewskie odiete.

O zábronieniu przyniesienia Korony Witoldowi.

Gdy Czárnkowski dla niesposobnego zdrowia ośney straży pilnowáć nie mogł / záraz wßytką Slachtą wielkiey Polski / bez żadnego roskazánia / y wiádomości Krolewskiey zebrali się zbroyno iáko ná woynę z wodzámi swoimi / Sendiwoiem Ostrorogiem / Woiewodą y Stárostą / y Dobrogostem Számotulskim / Castellanem Poznáńskim / y Járándem Brudzewskim / Woiewodą Władisławskim. A ták v Turzey Gory / drogi wßytki / lásy y rzeki zbroyno zásiedli. A iuż Posłowie Cesárscy / Niemieccy / Węgierscy / Czescy / y Papiescy / z wielką pompą y z koronámi Witoldowi / y Xięznie iego Vlanie idąc / mineli byli Frankford ná Odrą / gdy vsłyßeli od Polakow wßytkie drogi być zásiedzione / dla tego nie śmiejąc się wdáć w niebespieczność / á czekawßy roziechánia woyská Polskiego dwá Miesiącá prożno / do cesárzá się wrocili.

Polacy się wieley zebrali dla odiecia Korony.

Dał się Papież námowić zá pieniądze.

z wielkim tego frąsunkiem Witold vżywał / á wßákże przed gośćmi ciepłe ich / żáłość swoię pokrywał / y áż do końcá Miesiącá Września hoynie ich czestował / á byli ći goście do Wilná ná koronácią wezwáni / iák Cromer secundæ edit. fol. 294. lib. 19. y Długoß pißa / Dwá Mistrzowie Páwel Rusdorf Pruski / á Sifridus Liflándski z swoimi Comendatory / y Zakonniki / Xiążęty y Grosámi Rzeskimi / Wasil Moskiewski Kniáż wielki / Zięć iego / Twierski / y Odoiewski / Xiążętá / y Cárzowie Zawolskich / y Prekopskich Tátarow z Murzámi / y z Hułany / etc.

A Látopißcze Litewskie bez dowodu ináczey to być swiádczą / iákoby Posłowie Witoltowi / trzy látá mieli mießkáć we Włoßech / bo Korony nieść nie śmieli dla wielkich woien ná ten czás w Włoskiey ziemi wzburzonych. A potym iákoby im Polacy Koronę we Lwowie mieli odiąć / niezyczac iey Litwie / ále Polskie Kroniki / y Pruskie ináczey á dowodniey swiádczą / Bo y Miechowius fol. 288. lib 4. ták o tym przeciw Látopiscom pißę. Legebatur & nunciorum regis Sigismundi (scilicet in literis intercepti) cum coronis transitus per Saxoniam (non Leopolim) Prussiam uersus. Et Dlugosus nec non Cromerus lib. 19. Iam Frankfordiam quæ supra Odram est, legati prætergreßi (scilicet cum coronis) erant, cum obsideri uias omnes à Polonis acceperunt, & non ausi periculo seſe committere, cum duobus mensibus frustra expectarent, ad Cæsarem reuersi sunt. Ták że też Vaponius / Herbortus / Bielscius / & alij. A tym sie podobno omylił Látopisiec / nie wiedzac rożności czássow / Bo też Kázimierz wielki Łokietkowic / Krol Polski / wziął był we Lwowie dwie Koronie złote / inßy skarb Xiążąt Ruskich Roku 1340. iáko maß wyßßey w spráwach Olgerdowych.

O wyzwániu Jagełowym do Litwy przez Witołtá / y o Smierći iego.

Rozdział XVI.

TEn czás Witołd álbo z frásunku / álbo z iákiey inßey przyczyny wpadł był w niemoc / ktorą Antrax Lekárze zową / á wßákże nie stárania o Koronie nie opuścił / á gdy widział / iż k temu dla niechęći Polakow / przyść mu trudno było / czego niemogł iáwnym náśadzeniem / tego fortelem dochodzić vmyślił. Prosił Krolá do siebie w kowy do Litwy / przyrzekáiąc iuż onych wßytkich przeßłych burd zábaczyć / y o Koronie stáránie opuścić.

Miło Krolowi było do miley Oyczyzny iechać / ále było ono Witoltowo wezwánie ná cześć Pánom koronnym podezrzáne / przeto kilko Senatorow przy nim postáli / y Zbigniewá Biskupá Krákowskiego / ktorych wßytkich z Krolem Witołd wdzięcznie y łágodnie / krom Biskupá (bo ten był nawißßy iego przeciwnik) od sámych gránic Litewskich do Wilná prowádził / A skoro w Wilnie byli / z wielką prośbą Witold Krolowi nálegał / áby mu Korony ku ozdobie / y stawie spolney Oyczyzny / ná Krolestwo Litewskie nie bronił. A gdy mu Krol odpowiedział / iż tego bez dozwolenia Pánow Koronnych vczynić nie mogę / stárał sie naprzod / iákoby sobie Zbigniewá Biskupá zjednał.

Do ktorego

Do ktorego imieniem swoim posłał / wielkimi go dáry y obietnicámi obciążáiąc / áby on sam stawie y vćiwośći iego niebył przeciwien / grożąc mu też / iż iesliby vporu swego nie przestał / y nogámi / y rękomá (iáko mowią) ze wßytkich śił o to sie stárać przysiągł / áby był z Biskupstwá zrzucon.

Ná co mu odpowiedział Zbigniew / iż go być rozumie nagodnieyßym Xiążęciem Korony / iedno iż tego bez nárußenia / y złamánia przyiaźni zprzymierzenia / y ziednoczenia / y zapisow spolnych wielkiego Xięstwá Litewskiego z Koroną vczynić nie może / Też áby sie w tym obaczył / iż mu ná to Cesarz y Arzyżacy / głowni oboygá páństwá nieprzyiaciele / rádzą / nie iżby go ozdobili / Ale áby te dwá narody / ktorych wzgodzie swiętey pożyć nie mogą / rozerwáli / y zwádzili / gdyż też to záwżdy Cesarz miał w przysłowiu / iż chce wrzucić kośći miedzy dwu psu / ktorychby on potym spokoynie sie iedzących śnidniey mogł rozwádzić y pożyć.

Ták to Witoltowi Zbigniew ßerokimi słowy rozwodził / A niemoc też ták go byłá bárdzo ziętá / że z rospáczy dłużßego żywotá / ono wßytko stáránie o Koronę Litewską opuścił / á do śmierći / iák Chrześćiáńskiemu Pánu należy / z wielkim sie nabożeństwem y z skruchą gotował / co obaczywßy Krol / záraz Zbigniewá Biskupá / y Pány Koronne do Polski odprawił / bo to rozumiał / że przy nich Swidrigiełá Brátá ná Xięstwo Litewskie (iáko był vmyślił) nie mogł przełożyć.

W skawnych Triumphách Rzymskie przeßedwßy Hetmány /
Greckie / Troiánskie / Perskie ony zacne Pány /
Zmárł skawny Witołd w Trokách w ośmdziesiątym lecie /
Ktory imie rozßyrzył męstwem po wßem Swiecie.
Nie obcymi lecz z Rusią walczył Zmodzią / Litwą /
Wżdy Triumphy przeskawne odniosł mężną bitwą /
Tátárskich Cárzow zrzucał / inßych vstáwował /
Iż mu każdy Carz z Hordą swoią vsługował.
Bo gdy Zoldan Zeledin vmárł Car Zawolski /
Z ktorym Witołd przyiaźń miał y Jágieł Krol Polski /
Táchtámisá w Wilnie sam Witołd koronował /
Y Oycowskiego páństwá stolec mu zgruntował.
Tego záś Kierembeden Brát gdy z Swiátá zgłádził /
Witołd Jeremferdená ná Stolec posádził /
Ten Kierembedá zábił też dla Cárstwá Brátá /
Pánowálá Tátárom Litwá w one Látá.
Przekopskim też Tátárom podał dwu Soltanu /
Potym Dewletkiereiá też z Cárskiego stanu /
Máhometá ná Cárstwo Kirkielskie posádził /
Y z skawnym Támerlanem o zwierzchność sie wádził.
Páństwo swoie rozßerzył od Morzá Pontskiego /
Z Oczakowá do Morzá wzdłuż / wßerz Niemieckiego /

W Trokách sie wrodził / w Trokách y vmárł / nie w Lucku / iák Báiopißce powiáda.

Táchtámis od Witoltá ná Cárstwie posádzon.

Litwá

Litwá kwitneła w szczęściu / w sławie / y w wdzięczności /
Z Ruskim Rycerstwem máiąc gránice w całości.
Láskáwe go trzymáło szczęście ná swym konie /
Wyrywáiąc go z dźiwnych śideł w wszelkiey stronie /
Fortelem mestwá swego wspierał bácznie záwżdy /
Też mu w potrzebie wszelkiey / padł szczesny los káżdy.
Nie mogł nigdy prożnować ták iż przy potrawách /
Obyczáie Witoldowe. Gdy iadł sądźił poddáne w natrudnieyszych spráwách /
Y posły odpráwował postronne przy stole /
Albo z Pány rospráwiał o Rycerskiey szkole.
Miał też to w obyczáiu / iż swe Przekożone /
Łupił / niszczył / z Vrzędow / z Stárostw wzbogácone /
A pobrawszy wszytko przekożył ich znowu /
Ná on Vrząd ták skarb swoy mnożył z ich obłowu.
Swych Poddánych y Pánow wiecey grożą záwżdy /
Niż dobrocią zniewolił / iák grał skákał káżdy /
Do postronnych był hoyny / lecz názbyt w Wenerze /
Służył ták iż w miłości nie folgował mierze.
Vroda Witoldowá. Wzrostu był subtylnego / y niskiego ciáłá /
Lecz zá Obrzymską wielkość iego dzielność stałá /
A choć był Bábiey twarzy / lecz brodaczow záwżdy
Vganiał iż przed nim drżał nieprzyiaciel káżdy.
Gdy sie raz miał potykáć nád Dnieprem z Tátáry /
Rádźił mu bitwy niedáć iákiś Kniázik stáry /
Apophtegmata, álbo przysłowie Witoldowe. Bo wielkie zimno było / Witold mu rzekł ná to /
Mamyli ciepłá czekáć ieszcze nie tu láto.
Ale sie dźiś ácz zimno z Tátáry potkamy /
A ieśli zwyciężymy iuż sie spodziewaymy /
Iż y z zimná y z Tátár będziem mieć zwycięstwo /
Przegramyli iuż dwoie nas zwycięży męstwo.
Nie ták wielká sromotá przed dwiemá vciekáć /
Ale záwżdy tráci czás kto chce czásu czekáć /
Tákże zá tą namową mężnie sie potkáli /
A z zimná y z Tátárow triumph otrzymáli.
Tátárowie ná Wace. Niktorzy mu to zá złe strophuiąc go mieli /
Iż Tátárow bogátych ná Wce widzieli /
Ktorych on vbogácił mowiąc iż niedobrze /
Pogánow ták rozmnażaß w swoim páństwie scodrze.
Witold rzekł / iż dobrocią y na srożße źwierze
Vgłaßczeß / y Lew bierze z człowiekiem przymierze /

Z tym

Z tym ktory mu ieść dawa tákże Tátárowie /
Z tey hoyności będą iák właśni Litwinowie.
Przed nim chwalono Páná iednego wymowę /
Y piękną orácią / y słowá miodowe /
Witold rzekł iż ia wole kto mowi po prostu /
A w prostości nie chybia świętey prawdy mostu /
Winá / Piwá nie pijał ták záwżdy żył trzeźwo /
Też mu wßytko po myśli co począł ßło rzeźwo /
Nie leżał nigdy prożno / powołánia swego
Rycerskiego pilnie strzegł kleinotu zacnego.
Ztąd sławá nieśmiertelna iego trwa w całości /
Wiecznie ktorey dostąpił / z swey własney dzielności /
Procz obcych doydzie Rycerz káżdy iego torem /
Kresu sławy rycerskiey ćwicząc sie tym wzorem.

O Bolesławie Swidrigaiłu

Olgerdowicu / Wielkim Xiędzu Litewskim / Ruskim / y Zmodzkim. Księgi XVI. Rozdział I.

Do Wielmożnego Páná / Páná Alexandrá Xiążęciá Prunskiego / Woiewodzicá Kijowskiego Stolnikà Wielkiego Xięstwá Litewskiego.

Gdy ták Witold sławne / dzielne / przeważne / y przemyślne Xiąże w Trokach żywotá dokonał / długo sią z watpliwymi namowámi Pánowie Litewscy / Ruscy / Zmodzcy / y Wołyńscy wießáli / dźiwnie y rozmáicie myślac / y rożne zdánia ták to pospolicie bywa podáiąc / kogoby ná Wielkie Xięstwo podnieść mieli.

Potá rożne Pánow Litewskich.

Wotowáli tedy ná Alexandrá álbo Olelká Włodimirowicá / Xiążąt Słuckich przodká / drudzy ná Koributá Sigmuntá Dimitrowicá Siewierskiego y Zbáráskiego Kniázią Wnukow Olgerdowych / á Synowcow Jágiełowych / ále Koribut ná ten czás w Czeskim Krolestwie zá Krolá sie nosił / áczkolwiek nie był koronowány / y Czestokroć wielkie woyská Sigmuntá Cesárzá właśnego Krolá Czeskiego / y Rzeße Niemieckiey wielkie vsły porażał / y bił ał / ktorą dzielnością ták sie był po wßystkim prawie Swiecie rozsławił / iż mu y Wielkiego Xięstwá Litewskie wiekßa część Pánow życzyłá. Byli też drudzy zwłaßczá Russacy / ktorzy ná Bolesławá Swidrygáyłá Brátá Jágiełowego wotowáli / ponieważ był Ruskiey Religiey przychylnieyßy / áczkolwiek był w Rzymską ochrzczony / A ten był do Węgier ziáchał do Sigmuntá Cesárzá / boiąc sie Witoltá / ále w łáskę przyiety potym od niego przyiáchał máło przed tym do Litwy / wßákże był nikczemny / pijánicß / y gnie-

Koributowi Sigmuntowicu wiekßa część Xięstwá Litewskiego życzyłá.

Swidrygáyłowá nikczemność.

wu popędliwego / tylko hoynością swoią wiele był Litwy y Ruśi sobie zhołdował. A Król też Jagełło był iemu iáko Brátu rodzonemu (áczkolwiek o tym Swidrigayło niewiedział) przychylnieyßy. Y dla tego Król zárázem z Trokow Polaki wßystki / zwłaßcza Zbigniewá Biskupá Krákowskiego odprawił do Polski / áby mu nie przeßkadzáli do przełożenia ná Wielkie Xięstwo Litewskie Swidrigáyłá Brátá / Ktory vmyśl Krolewski Litwę y Russacy obaczywßy / wnet sámego Krolá opuścili / ták iż około niego bárzo máło się ich zostáło / á wßyscy się do Swidrigáyłá vdáli / y ziezdzáli / życzliwości / posługi / pomocy / wierności / dáry iemu oddawáiąc. A Jágełło sam práwie / gdy y Polakow od siebie odpuścił / został.

Polacy z Litwy odesłáni.

Swidrigáyło do Wilná.

Przyiáchał potym ná pogrzeb Witołtow do Wilná Swidrigáyło / wielkim gminem Pánow Litewskich / Ruskich / y Zmodzkich / y Slachty pospolitey otoczony / á tegoż czássu zá życzliwością swoich ludzi / Wileńskie / Trockie y inße przednieyße Zamki vbiegł y opánował / y począł się y pisáć / y nosić zá Wielkiego Xiędzá Litewskiego / nieczekaiąc w tym áni żadáiąc woley Jágełłá Krolá. A potym Witold był pochowan obyczáiem Wielkich Xiędzow Litewskich w Kościele S. Stánisłáwá ná Zamku Wileńskim z wielką żáłością Vliany żony iego (ktora też skárby swoie do Polski wysłáć chciáłá) Pánow y ludu pospolitego / y Jagełłá Krolá / á z dawno oczekiwáną rádością Swidrigáyłową / Ktory zárázem po odprawieniu pogrzebu / iáko był popędliwy / począł Krolá Jágełłá Brátá nieveząiwymi słowy sromocić y hánbić / przypomináiąc mu iáko go przed tym czesto z Witołtem z oyczyzny wyganiał / y do więzienia y ciemnic przez dzieśięć lat sadzał / á mowiąc iż też czás teraz przyßedł / gdy się ßłußnie pomścić może ná tobą / y czyście wet zá wet oddáć. Polakow też ktorzy przy Krolu byli tym więcey sromocił / y zelżywości im wyrządzáć kazał / drogi wßystki strzedz osádził / listy Krolewskie y Polakow / ták do Polski / iáko z Polski nosone / bráć / otwieráć / y drapáć / á Cursorom ieść y trzaść ich y bić kazał / ták iż blizu było Nießporu Sicilijskiego / álbo Jlgow Zmodzkich: Ale wzdy Krol Jágełło według czássu vlegáiąc / Swidrigełowe popędliwą one furią vkłádnością swoią / y łágodną odpowiedzią nieták zmiękczył / y vgłaskał. Przytym też z zwyklymi Ceremoniámi w Száty Xiążęce y w Czapkę vbrány Swidrigayło był podniesion ná Stolicę Wielkiego Xięstwá Litewskiego przez sámego Krolá Jagełłá / y Mikołáiá Biskupá Wileńskiego / Niuż się był począł łágodniey stáwić Krolowi y Polakom / ále wnet nowiną przyniesiona znowu zápalczywa furią iego zapaliłá. Bo Pánowie Podolscy przednieyßy / iáko Páwel Biskup Kámieniecki / człowiek máłego rodu ále dzielny / y Ryśko Kierdey / Fiedor / Michał / y Mirsilo Brácia Buczaczcy / y Krußná Galowski / vstyßawßy przeko o śmierći Witoldowey / podiácháli pod Kámieniec / á wyzwawßy ná przyiacielską rozmowę Dawgerdá Dedigoldowicá Woiewodę Wileńskiego / ktory ießcze o śmierći Witoldowey nie wiedział / á ná ten czás był Generalem Podolskim / y nawyższym Sprawcą od Witołtá / poimáli go / á iáko Łátopißcze Ruskie y Litewskie świádczą zábili / lecz się tego Polacy nie ważyli / czego im pobożność sámá Chrześciáńska iednák bronić / y sámy Łátopißce przeciwnieby sobie były / ktore Dawgerdá Woiewodą Wileńskim być kładą / potym Roku 1440. gdy Sigmuntá Xiążę w Trokach zábito / co niżey obaczyß / y czegom się y ia sam nierychło domácał / prawdę Historiey vprzeymie wynáyduiąc / wyiawßyby to był záś Syn iego Woiewoda Wileńskim álbo Brát tegoż Domu / lecz słußniey iż go tylko poimáli Polacy / á niezábili / A zátym Kámieniec Podolski / Smotric / Skała / Czerwonygrod / Zamki / y większa Część Podolskiey Ziemie snádnie posiedli / chcąc to wßistko Krolowi y Polakom podáć / áby náprzod Podole przy Litwie nie było.

Witoldow pogrzeb.

Swidrigel Jagełłá Krolá zełżył.

Swidrigáyło był lat 9. w więzieniu.

Swidrigel broi.

O Niesworze Sicilijstim maß wyżiey. Mollis responsio mitigat iram. Swidrygayło ná W. X. Lit: podniesion.

O tym też czytay Długosá y Miechowiußá lib. 4. cap 48. fol. 288. Cromerum lib. 20. etc. y Łátopißce.

Podole Litwie odiete.

Ná tosię y Długosz y Miechovius y Cromer vzgadzáią. Miechovius pisáć od te cżáśu dopiero Podole do Polski iest przyłączone.

Co vstyßawßy Swidrigayło / dopiero począł z wielką zápalczywością Krolá łáiáć / sromocić / złorzeczyć / y záraz z ową furią popędliwie rzucił mu się do brody / ná iego stan Krolewski y płodzitwość niebacząc / á Polakom obecznie stoiącym y więzieniem / y ßubienicą / y śmiercią rozmáitą grożąc / ták że Krolowi iesliby mu zárázem Podola Oyczyzny iego Litewskiey zdrádliwie wydártey y vkrádzioney (iáko mowił) nie wrocił. Ták iż Polacy záwzdy myśleli niebożętá niespáć / á sámi siebie y Krolá około pokoiu iego leżąc strzedz. Ale Swidrigáyło potym y onych y Krolá pilnieyßą strażą swoią osádził / iż áni tám áni sám żaden niemogł wynidz / z oney strazy álbo rácżey więzienia / Aczkolwiek iednák Polacy myślili siebie y Krolá choć ich máło było do gárdłá bronić / niektorzy odważyli byli Swidrigayłá sámego iákokolwiek zábić / by ich był Jagełło nie pohámował / ktory więcey miłością ku Brátu / niż onym od niego hániebnym więzieniem był obrußony.

Swidrigáyło się ná Krolá rzucił.

Niebespieczność ná Krolá y Polaki w Wilnie.

Przedtym też czásem Sigmunt Koributt Xiąże Zbárázskie / y Siewierskie nośąc się zá Krolá v Czechow / poráził wielkie woysko Niemieckie y Angelskie / y Curfiersty Niemieckie z Xiążęty Slązkimi / zá ktorym zwycięstwem Slązko wßistko zburzył / Miástá z Zamkámi / Glogow / Tigenhals / Weidne / Falkenberg / Paczkow / Kamienc / Henrichow / Opole / Breg / Frankenstein / Hainhainow pobrał / y Przedmieście Wratsłáwskie spalił / zá pomocą Prokopá Czechá / y Biedczyscha Hussitow Heretikow. Potym roku 1431. iáko Długosz y Miechowius lib. 4. cap. 52. fol. 299. piśą / Curfierstowie Cesárstwá wßyscy z wielkim woyskiem iezdnym y pießym / Niemieckim / Włoskim / y Angelskim / do Czech wciągnęli / przed ktorymi ciągnął z vsem swoim Julian Cardinał pobożny / iáko Hetman / Przeciw ktorym też wyßedł Sigmunt Koributt Xiąże Zbárázskie z Prokopem Kápłanem / z niewielkim vsem Czechow / á ledwo ná dwádzieścią tysięcy ſtáiáń od siebie woyská były / gdy wielka boiáźń y strách / ktorego niebyło przyczyny / ná Niemcow przyßedł / iż tylko z wieści przychodzących nieprzyiaciół / gdy naprzod Margraf Brandenburski pierzchnął / wßyscy strachem strwożeni tył podáli / Obozy / Namioty / Wozy / Spiże / Skárby / y wßystek sprzęt woienny porzuciwßy / y zostáwiwßy / co wßystko Sigmunt Koributt z Czechámi pobrał / támże też Czechowie Niemcow y Curfierstow goniąc / dostáli Krzyża y Obioru Cardinałá Julianá / ktory był vciekáiąc zrzucił / áby go nie poznano / y ktory potym Czechowie zwycięscy ná hyderstwo okázowáli / á bijąc w bęben z skory Zyski Hetmaná swoiego pierwßego po śmierći oblupionego vczyniony / gonili ony woyská Niemieckie áż do Lusackiego Xięstwá / ktore z Koributem ogniem y mieczem zburzyli / y wybráli. Ták iż się potym áni Papież / áni Cesarz / ná nich długo nie tárgáli / á Koributt się tym potężniey zá Krolá Czeskiego nosił / ponieważ był z Litwy y z Polski wywołány.

Sigmunt Koributt Slązko opánował.

Roku 1431.

Tento Julian záwiodł y Wilá dystawá naßego v Warny zábitego / gdzie y sam zábit.

O chytrych

Nacieią Stryikowskiego O chytrich Listách.

Rozdział II.

BOtym Krol Jágieło gdy ták kilko niedziel zá strażą był od Swidrigieła w Wilnie chowány / musiał mu przyrzec Podole wrocić / álbo dla strachu / álbo iż życzył rozmnożenia oyczyznie swey Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu wiecey niż Koronie Polskiey / w tey tedy rzeczy postał Tárłá Zákliką z Sczekárzowic z domu Toporow / dawszy mu list swoy do Buczackiego / ná ten czás Stárosty Kámienieckiego / á roskázuiąc áby Podole záraz ze wszytkimi Zamkámi Kniáziu Michálkowi Bábie / imieniem Swidrigáiłowym / ku Xięstwu Litewskiemu podał / co skoro vsłyszał Andrzey Tęczyński / y Mikołay Drzewicki Custos Sędomirski / ktoremu się był Krol pieczęci swoiey zwierzył w niebytności Kánclerzá / y Podkánclerzego koronnego / nápisáli listy do Buczackiego / y Slách cty Kámienieckiey / opowiedáiąc co się działo / iż to Krol poniewoli vczynić musiał / á w swiecę woskową zálepiwszy / dawszy mu trochę pieniędzy / (gdyż wten czás żadnych listow áni do Litwy żaden nieść śmiał / bo Swidrigiel kázał y żebrakow wyerześć) oddáli temu Kormnikowi Krolewskiemu / prośąc go áby naprzod oddał tę swiecę Buczackiemu / á mowił / iż iesliby nie chciał błądzić z Slachtą y Vrzędem támeśnym / áby świątká tey Swiece śukał. To gdy Tárło według ich roskázánia vczynił / Buczacki zwątpliwey iego powieści / myśląc coby to było / rozłomił woskę y nálazł listy / z ktorych wyrozumiawszy postępek przygody / y przymuśoney woley Krolewskiey / záraz Tárłá chudzinę co sam ná się miotełkę przyniosł / y Kniáziá Michálá Bábę / od Swidrigayłá ná Stárostwo Podolskie postánego poimał / y zá straż chował / á Zamki Podolskie lepiey opátrzył / y ták Podole przy Polszcze ná ten czás zostáło.

Temu też podobny fortel naydzieś v Justinussá lib. 2. fol. 33. in quarto / kiedy Demaratus Krol Lacedemoński wygnány / z Persey do Lacedemonu listo przysłał / ná drzewiáney Tablicy pisáne / á woskiem zwierzchu zámázane / dla poznánia / przestrzegáiąc swoich / gdy się ná nich Xerxes gotował / z tysiącem tysięcy woysk swoich do Greciey.

Rozeszły się były nowiny o záhámowániu y więzieniu Krolewskim przez Swidrigayłá / po Polszcze y po inszych páństwách postronnych / y do Papieżá Márcińá piątego były doniesione / ktory záraz do Swidrigieła Legatá z listy swymi przysłał / áby Krolá Jágiełá brátá stárszego wolno wypuścił z niesłusznego więzienia y straży. Polacy też byli złożyli Siem w Wárcie ná ośmy dzień Decembrá / ná ktorym vrádzili mocą Krolá z Litwy wyzwolić / ácz byli niektorzy / co mowili / iż ták dobrze ná Krolá / gdyż tego sam sobie náwárzył wszákże wywołáli áby wszytcy ná piątynasty dzień Strześniá stáwili się zbroyno pode Wsią Xiąnámi nád Wieprzem rzeką / iednákże pierwey przez Posły vmyślili sprobowáć przedsięwzięcia Swidrigiełowego / Ale Swidrigiel iuż był Krolá Jágiełá przetednał / y przeprosiwszy z straży wypuścił / nád to mu dárował tysiąc grzywien śrebrá / y inśe wielkie vpominki z skárbu Litewskiego / ktore Krol przed sobą do skárbu koronnego posłał / przez Janá Olesnickiego Márszałká swego / sam też zátym do Polski przyiechawszy Siem w Sędomirzu złożył / dla tego / iż skoro po wyiezdzie Krolewskim wielki Kniáż Swidrigiełło zebrawszy woyská Litewskie / w Podolu Winnicę / Skálę / Bráslaw / y Czerwonygrodek był wziął / y Smotrice mocno ácz z swoią vtrátą dobywał / nád to Lwowskie / y Trebowelskie wołości burzył / záraz tedy Rádá y Slachtá koronna ná woynę przeciw Swidrihájłowi / y Litwie wołáli / y Krolá stáwicznie ku temu przyciągáli / ále ich iednák Krol zwyciężył / áby pierwey przez Posły Swidrihájłá ná pomineli.

Wyprawieni

Wyprawieni tedy Poskowie do Litwy Stánisław Poznáński / y Jan Chełmiński Biskupowie / y Sendiwoy Poznáński / y Jan Lichmiński / Brzeski Woiewodowie / z tym roskázániem / áby Swidrigiel Zamki pobráne Podolu wrocił / z Wołymá / y z Luckiá / tákże z Podlásza / áby Polakom vstąpił / do Krolá z Pány Litewskimi / áby ná dzień pewny przyiechał / á od niego Xięstwo Wielkie porządnie przysięgę vczyniwszy / pod pewnymi condicíami przyiął / ktore nieśłusznie osiadł / ináczey ieśliby vczynił / mocą y woyną práwą swego z Krolem ná nim y ná Litwie dochodzić odpowiedzieli. Ale im też ná to Swidrigiel srogiey odpowiedział / mowiąc / iż cokolwiek czynił álbo czyni / w tym dobrze słusznie / y według práwá postępuie / á nietylko iżbych co miał Polakom dáć / álbo wrocić z Oyczyzny swey / ále się y ostátká Podola z Kámieńcem od Krolá vpominał / áby mu było wrocono / woyną też wzaiemną grożąc Polakom / gdzieby go namniey zácepieli.

Srogie Poselstwo Polakow do Swidrigaiłá.

Swidrigayłowá odpowiedź Polakom.

W ten czás też Sigmunt Koribut z Czechámi (v ktorych był po Zyśce wodzem) Lusáckie Xięstwo zburzywszy Slásko plundrował / á potym wygnánym będąc z Prági / do Krákowá do Krolá Władisłáwá Jágiełá przyiechał z Korśakiem wielkim Czechow Gussytow / ktorzy się Strotámi po Zyśce zwáli / Krol ich potym dla nieśtwornośći Heretickiey odprawił / iż zás z nimi y Xiąże Koribut / ktory się był przy nich łupem żyć náuczył / wyciągnął. A y Polska Slachtá iuż od nich była náwykłá łotrowáć y Kośćioły łupić / ták oś y w ten czás niektorzy / ktorych był wodzem Jacob Nadobny Rogowski / y Jan Kuropátwá Herbu Srzeniáwá / Klástor w Częstochowey z obrázem Pánny Maryey sławny / wybrali / á iżby się ná Czechy domyślano / á nie ná nich / obraz ná twarzy przecięli / Krol potym z Polaki ną woynę się przeciw Swidrihájłowi z Biecz gotował.

O Woynie Polakow przeciw Swidrigáyłowi / Roku 1431.

KRol Jágieło będąc vstáwicznie pobudzan od Pánow Koronnych / áby woynę o krzywdę odźćia Zamkow Podolskich / przez Litwę / ná Swidrigáyłá podniosł / zebrawszy woysko z Polski przyciągnął do Biecia / á stámtąd chcąc Swidrigiełá od przedsięwzietego / á hárdego vmysłu odwieść / posłał do niego Janá Brzezińskiego / ktoremu Swidrigiel przeciw práwu ludzkiemu zelżywość vczynił / czym Krol porußony / ciągnął prętko pod Miásteczko Grodko / nád Bugiem leżące / gdzie dwánaście dni czekáiąc wielkiey Polski Slachty / obozem leżał / potym się przez Bug przeprawił / á wtym pospolstwo Ruskie / y Litewskie / ony wołości dla boiáźni Woyská Polskiego / ná bespieczne mieyscá rozno z dobytkiem / y sprzętem swym domowym uciekáli / zá przestrogą / iák się domnimawano / Krolewská / ktory Oyczyźny swey żáłował / ále Polakom gwołi musiał czynić. Przyiechał też ná odpor Swidrigiełło z śześćią tysięcy Rycerstwá Litewskiego / A Zamek Lucki Spiża / Żołnierzámi / y Strzelbą przeciw Polakom dobrze obwárowawszy / potykał się kilko kroć z woyskiem Polskim lekkimi vtarczkámi / gdzie z obudwu stron rowni sobie byli / tylko iż iákiś Kniáż Sieńko Litwin w bitwie poległ / woiowáli záthym Polacy Wołodimirskie wołości y

Swidrigáyłá Posłá Polskiego zelżył.

Woyná z Swidrigayłem.

Miásto

Miásto Wołodimir z Zamkiem spalili/ Potym sie Krol Jágiełło z woyskiem przeprawił przez Stir Rzekę/ktora pod Lucko idzie/z wielką trudnością y vrátą swoich/ bo był Swidrigiełł most rozrzucił/ á widząc iż nie mogł wielkiemu woysku Polskiemu iáwnie wstępnym boiem odeprzeć/ z kátá ich trwożył/potym widząc nierowno/ Miásto Lucko spalił/ A Zamek Jurdze Rusinowi Stároście swemu w obronę zleciwszy/ sam z Litwą swoią ná mieyscá bespieczne vstąpił/ wszákże wiele Litwy Polacy niesprawnie vstępuiących pobili y poimáli/ miedzy ktorymi byli zacnieyszy Rumbowdus Márszałek Litewski/ y Gáshold/ ktorych záś w rychle Swidrigiełło wybáwił/ pod pewnymi condicyámi/ iż ich miał stáwić Krolowi do Krákowá/ Polakow też wiele zginęło y poległo/ ktorzy nieopátrznie Litewskich Tátárow gonili/ Belską ziemię drugie woysko Polskie w pieśćiu tysięcy z Kázimierzem Mázowieckim Xięzęciem burzyło.

Turaha Rusin Lucki Stárosztá.

Potym Krol ze wszytką mocą Koronną Lucki Zamek ná dzień Swiętey Małgorzáty obległ/ á gdy część muru wielką z dzieł zbili y zrzucili/ iednák prożno Polacy z vrátá swoią szturmowáli. Wzięłá potym Litewá co byli ná Zamku z Polaki do trzech dni przymierze/ iżby się rozmyślili y nárádzili wtym czásie o podániu Zamku/ ále inssa v nich była w sercu/ á inssa w słowiech rádá/ bo przez te dni mur zbity záprawiáli/ báshty z blánki mocnili/ wody ktorey im Polacy bronili/ y kámieni nánosili/ y według potrzeby dobrze się opátrzyli/ Ták iż tego przymierza Polacy nie wczás żałowáli/ ná Krolá wszytko składáiąc/ gdy ich dobyć vsilnymi szturmámi nie mogli.

Ale y w woysku Polskim/ iáko Długoss y Cromer lib. 20. pissą/ było też wiele miedzy Pány przednieyszymi y Senatory Proditorow/ ktorzy w nocy ciemnie z oblężonymi rozmowy miewáli/ y iáko mowiono/ broni/ y żywności im dodawáli/ iákoss to był potym wyrzucił ná oczy Stánisław Cwiká Herbu Labęć/ Wáwrzyńcowi Zarębie/ Cástellanowi Sierádzkiemu/ iáko on zá podárkámi był Krolewskim/ y Koronnego woyská zdrayca/ álbo proditorem/ ia niewiem ktore nazwisko lepsze/ iesli Polskie/ iesli łácińskie/ kto się wczym kocha niech sobie obiera/ á gorsze porzuci.

Zarębie zdrádę zádano.

Przystał też potym Swidrigiełł do Krolá chcąc tráctowáć o przymierzu/ ále nie z serca/ tylko áby woynę odwlokł/ á oblężeńcom ná Lucku pomocy dodał/ Bo czekał woyská z Wołoch y z Tátar/ Polskę wet zá wet woiowáć/ w ten czás też Litewskie zagony Ratno Polski Zamek przez podánie Rusi wzięli/ A żołnierze Krolewskie posiekwszy y Zamek wybrawszy spalili.

Potym Chełmińską ziemię zwoiowáli/ ále ich Ciołek Podstárości Chełmińskí z Zamku we stu y trzydzieści koni wyskoczywszy bez wieści bespiecznie leżących náciáchał/ y trzysthá z Litwy/ y z Tátáry vbił/ á czterdzieści poimał/ pod Kámieńcem ich w ten czás Polacy zasádzką gromili/ ták się spolnie Litewskie y Polskie woyská trapiły.

Dobywáli drudzy Polacy Luckà/ á Rusacy/ y Litwá ktorzy z nimi byli Greckiego Zakonu/ ktorychkolwiek w Zamku náleźli Narodu Polskiego/ álbo y swoich ktorzybykolwiek Rzymskiego Zakonu byli/ wymeczywszy ná blánkách y ná wieżách/ ták iżby Polacy widzieli/okrutnie mordowáli/ y ktorychkolwiek poimáli ná pale wbiiáiąc z blánkow wytykáli/ á czáruiąc według nauki niezbożney Zydowskiey (ktorzy z nimi w Zamku byli) iednego vrodziwego młodzieńczyká Polaká w gárdło nożem przebili/á krew wyczárowawszy/ y wnetrznośći z członkiem męskim z niego wytárgnąwszy/ w stuczki drobne zsiekáli/ y ná węgle rospalone włożywszy kurzyli/ ktorym kurzeniem wszytkie kąty zamkowe z záklinánim Czárownicym okadzáli. Polacy też chcąc ich wet zá wet oddáć Russakow okrutnie mordowáli y przesládowáli. A iusiby się byli Pánowie Polscy o przymierze

Polacy Luckà dobywáią.

Dlugoss et Cromerus lib. 20. fol. 299.

przymierze zgodzili/ iedno Swidrigiełł niechciał ich condicyi przyiąć/ bo dufał w towárzystwie Wołochow/y Krzyżakow Pruskich z Liflantskimi.

Jákoss wten czás Alexander Woiewodá Wołoski zábaczywszy przysięgi swey/ Sniátińskie/ Halickie/ y Kámienieckie ziemie/ y wołości burzył k woli Litwie/ ále gdy łupem obciążonym wyciągał/ Bucżácey zebrawszy się z woyská Krolewskiego rozgromili Wołochow/ y pobiwszy łupy odbili/ ták iż sam Woiewodá ledwe przez Niestr vciekł/ á z frásunku w rychle vmárł.

Tymże sposobem Krzyżacy złamawszy ono postánowienie v Mielná/ktore byli Jagiełłowi y Witołtowi potwierdzili trzymáć/ z drugą stroną Kuiáwską/ y Dobrzyńską ziemię gwołi Swidrigáiłłowi burzyli/ Ale Slachtá zebrawszy się porázili wszytki zagony Krzyżakow/ Toruńskich/ Słuchowskich/ Swiecienskich/ ták iezdnych/ ták pieszych/ y k temu siedm set Reiterow Liflandskich ná głowę zbili/ ták iż y odrzucáiącym broń nie przepuszczáli/ Teodoriká Márszałká Liflanteskiego/ y siedm Comendatorow Pruskich poimáli/ y cztery chorągwie odięli/ ktore ná znák zwycięstwá w Krákowie záwiesili/ á iednák w ten czás Krzyżacy w Kuiáwskiy y Dobrzyńskiy ziemi 24. Miásteczek spalili/ Miedzy ktorymi Niesowa/ Władisław/ y Inowłodsław sławnieysze były/ czego krwią swoią hoyno przypłácili. Niessowski też Zamek przez podánie zdrádliwe Mikołáiá Tumigráły Siekowskiego Krzyżacy wzięli/ ále Brzescia prożno dobywáli.

O przymierzu z Swidrigiełłem. Rozdział III.

AGdy Polacy Luckà niemogli dobyć/ wzięł Krol z Swidrigiełłem miedzy Polaki á Litwą przymierze do Gromnic przyszłego roku. A skoro Krol do Polski vechał/ Wołynicy wszelkie okrucieństwá y morderstwá ná Polaki (ktorzy tám byli po zámknieniu przymierza zostáli/ á drudzy też osiádłości mieli) okázowáli/ Kościoły też wszystkie ktorekolwiek nie były zakonu Ruskiego okrutnie popalili.

A gdy do Krolá wielkość Slachty/Kuiáwskich/ y Dobrzyńskich ziem przyszłá proszac o wspomożenie po burzeniu od Krzyżakow. A niemogąc ich czym inszym Krol porátowáć/ gdyż mu skarb wszystek Litewska woyną była wysłáłá/ kazał im wiecháć w dobrą Xięzę/ y Biskupie/ á vżywáć ich przez zimę z żonámi/ y z dziećmi.

Potym Roku 1432. Krol złożył ziazd w Párcewie/ ná ktorym się stárał z Pány Koronnymi o vgodę wieczną z Swidrigaiłłem/ y z Litwą/ ále niemogł nic otrzymáć dla hárdości Swidrigeiłowey/ bo mu Krzyżacy potuchy dodawáli/ przes Contorá Toruńskiego/ áby przymierza z Polaki nie brał. Siem w Párczewie z Litwą prożno.

Záś w ten czás ná drugi Siem Siradzki przyiechał do Krolá Jágiełłá/ od Jánussá Krolá Cypryiskiego/Hieroselimskiego/y Armeńskiego Posel zacny Balduinus de Noris/ Marszałek Krolestwá Cypryiskiego z dwiemá synámi swymi/ y z Piotrem Polakiem z Bninę we dwu set koni/ ten oddawszy podarki Krolowi y Krolowey/ prosił v nich Corki Jádwigi (bo nie wiedział/ iż była przed tym niedawno vmárłá) w Małżeństwo Synowi Krolá Cypryiskiego/ prosił też áby Jágie- Posseł do Jag

żaby Jágiełło Krolowi Cypryiskiemu dwu set tysiecy Złotych czyrwonych pożyczył / zástáwuiąc mu w tym trzecią część Krolestwá Cypryiskiego / ále go z niczym odprawiono / gdyż Krolewná vmárłá / á o pieniądze się Krol wymowił / iż mu skarb osierociał / dla częstych woien. Tom dla tego przypisał / iż to były Włoskie chytre / á łakome sprawy / ták per magnum chaos, y per tanta maria & regna v Polakow pieniędzy nábywáć / podobniey ich onym v nich było łupić / gdyż się tám ták Włoszy powiádáią złoto rodzi / y dwá kroć álbo trzy kroć do roku pozyteki z ziemie zbieráią / ácz tego Miechouius słuszną przyczynę kładzie / iż musiał ná to námowić Krolá Cypryiskiego Polak Piotr z Bniná / ktory w Cyprze był dawno osiadł / Bo wszędzie nászych pełno.

Sigmunt Kieystutowic wielki Xiądz Litewski / Ruski / Zmodzki / Stárodubski / etc. Roku 1432.

Rozdział IIII.

BYł ták vporny á niespokoyny Swidrigayło Bolesław hárdzie kasał / á po przymierza y wieczney zgody z Polaki náwieść się żadnym sposobem nie dał / áżby mu Polacy wszystko Podole / y część Wołynia odiętego wrócili. Wnet Krol Jagełło zá namowę Pánow Koronnych / posłał do Sigmuntá Kieystutowicá Brátá Witołtowego / ktory w ten czás ná Stárodubiu mieszkał / áby przyiáchał ná Wielkie Xięstwo Litewskie / chcąc mu wiernie pomoc przeciw Swidrigayłowi / áżby go wygnał. Posłał też y do Swidrigayłá Mawrzyńcá Zarębę / Castellaná Strádzkiego / áby go słowie do zgody námawiał / ále prawdziwą rzeczą / áby potaiemnie Pány Litewskie przeciw Swidrigayłowi zá Sigmuntem buntował / ktorym też iuż był Swidrigayło omierzł dla okrucieństwá / y iż Russakom y Moskwi więcey życzył / y vrzędy im rozdawał z namowy żony swoiey Ruski Xiężny Twereńskiey.

Poseł zmyślny.

Sigmunt Kieystutowic do Litwy.

Swidriget z Ośmiany vcieki.

Sigmunt Xięstwo Litewskie osiadł.

Ták tedy Pánowie Litewscy wyrozumiawszy wolą Krolá Jágiełłá / wnet posłáli do Sigmuntá Kieystutowicá / ktory skoro przyciągnął do Litwy / wyiáchali ku niemu Pánowie Litewscy / z ktorymi y z woyskiem gotowym Sigmunt vderzył ná Swidrigayłá ná ten czás w Ośmianie mieszkáiącego. Ale go w tey zdrádzie przestrzegł Montwid Woiewodá Trocki / iż vciekł spiesznie y od żony ná Ruś / gdzie był wdzięcznie przyiety od wszystkich Russakow / á nawięcey od Smolenszczan / y z tymi potym y Litwę náiezdzał y woiował / Zá czym też Połoczánie / y Kiowiánie Russacy zá Xiążę go przyieli. A Sigmunt Żonę iego Ruską Twereńskiego Knáziá Corkę poimał w Ośmianie / y wszystkę Litwę / Wilno / Troki / y inne Zamki / ták że Zmodzką ziemię snádnie osiadł y opánował / O czym dawáiąc znáć záraz do Krolá Jágełłá posły odprawił / prosząc o potwierdzenie ná Wielkie Xięstwo. Dla tego siedmi pánow koronnych Krol do Wilná przysłał / ktorzy przysięgę od Sigmuntá przyieli / y z nowu vnią z Litwą Korony polskiey odnowili. Ale y to w kondiciach inszych przydáli / áby Sigmunt / przeciw woley Polakow / Korony ná Krolestwo Litewskie / choć dobrowolnie

wolnie osiárowáney od żadnego nie przyimował / Też áby niekogo inszego / tylko Krolá / y Syny iego / ná Xięstwo Litewskie dziedzicznymi y nasłedniki zostáwił / á Michał Syn iego áby tylko ná Trokach y ná Stárodubiu miał vdział / y to áby był poddány Krolowi / á ieśliby zszedł bez potomstwá / áby Krol y Krolestwo po nim dziedziczyli. Wołyń áby trzymał do żywotá / á po śmierći iego / áby w moc Koronną przyszedł. To gdy wszytko Sigmunt / y Syn iego Michał / y Pánowie Litewscy zá wszystkiey Slachty zezwoleniem przyięli / y pod pieczęciámi vtwierdzili. Vczyniono potym Máiestat w Kościele S. Stánisłáwá ná Zamku / ná ktorym Sigmunt był podniesion / z zwyklymi Ceremoniámi ná wielkie Xięstwo Litewskie / támże mu Zbigniew Biskup Krákowski miecz oddawał imieniem Krolewskim. Dał też List álbo Bułę Pánom Litewskim / Ruskim y Zmodzkim od Papieżá / ktory ich rozgrzeszał od przysięgi Swidrigayłowi vczynioney / zá czym znowu przysięgáli Sigmuntowi / przyczym też był Ludwik Comendator Toruński / z trzemá Collegámi Krzyżáki / ktory się stárał w niwecz obrocić postánowienie y condicie od Polakow Litwie podáne / y przymierze nowe chcieli z Sigmuntem przyiáć / w czym im pomagał Butrim Zmodzki Pan / maż wielkiey dzielności / y chytry / y ktory był wiele krain postronnych zwiedził. Ale zárázem postom Krzyżáckim ták o nieprzyiaciołom kázano precz z gránic wynieść.

Litwá od przysięgi rozgrzeszona.

Butrim.

A Swidrigayło osádziwszy Połocko / Smolensk y Kiow / práwie wszystkę Ruś opánował / Bo wszystkich Russakow hoynością / y iż się z nimi rad náp[illegible] / sobie zniewolił / á ku temu iż ich nabożeństwá więcey náśládował / ácz kolwiek według Rzymskich obrzędow w Krákowie ochrzczony.

Swidriget Ruś opánował Białą.

Potym też Fiedor álbo Fiedko Xiąże Ostroskie / Maż wielkiey dzielności y waleczny / trzymáiąc stronę Swidrigayłowę / dobył Smotryczi / Brástawia / y Skały Zamkow pod Polaki / zá czym Swidrigáło przez spráwę tegoż Xięcia Ostroskiego Fiedorá / wszystko práwie Podole wydárł Polakom. Przeto Krol Jagełło do Lwowá wyciągnąwszy / posłał woysko koronne do Podola / ktore dobywszy Oleská / snádnie inszych Zamkow dostáli / A Brástaw sam Kniáż Ostroski Fiedko spalił / áby cáło Polakom wmoc nie przyszedł. Potym zebrawszy się z Russáki swoimi y z Wołochámi vstáwicznie z kątow woysko Polskie trapił y náiezdzał. A gdy iuż Polacy dla bliskiey zimy do domu się wracáli / wnet Kniáż Ostroski Fiedko / máiąc ná pomoc więcey Tátárow / Wołochow / y Bessárábow / táiemnie zá nimi ciągnął / czássu / mieysce / y pogody gdzieby ná nich vderzyć pátrzając. Jest Morákwá rzeká ktorá do Dniestru wpada / błotna / y szeroko wylewáiąca / y przez leśne mieysce płynąca / á iuż cienkim lodem zmárzła była / przez ktorą áby Polacy snádniey przebyć mogli / gáćili ią y mościli chrostem. Ná ono tedy mieisce Kniáż Ostroski Fiedko inszą droga pierwey przebywszy / zásádził się ná drugim brzegu z woyskiem swoim w lesie. A iuż była część Polakow ciáśnią ścieżką przez ony trudne mieysce przebyłá / á wozy y inne naczynia woienne miedzy woysko zbykowáne zá nimi szły / gdy on nagle y bez wieści z wielkim gwałtem y okrzykiem / y rożnogłośnym trąb / surm y bębnow grániem / hukiem y trzaskiem ná pierwey przeprawionych Polakow vderzył. Polacy zás strwożeni przygodą nową y niespodziáną / gdy áni názad do swoich / dla rzeki y zawády wozow wrócić się mogli / á rátunku się mátego od nich spodziewáli / iednák gwałt nieprzyiacielski iákokolwiek ná sobie zátrzymawáli. Co obaczywszy drugi vf Polski ostátni / wnet opuściwszy strách y niebespieczność / iedni w plaw lod łamiąc / á drudzy wozy swoie z gáći porzucawszy y poprzewracawszy przybyli spiesznie swoim ná rátunek / y z nowu ogromną bitwę záczęli. Ale Xiąże Ostroskie woyskiem przewyższał Polakow / k temu strwożonych / y bez spráwy pomieszánych y z rzeki wyiezdzáiących Russacy s[illegible] áwni mieysce onych błotnych swiądomszy / zewsząd nágrzewáli / bili / topili / y

Morąkwá rzeká.

Zásadká Fiedkowá.

Cromer: Trepidi nostri re nouâ & inexpectata.

Bitwá Kniázią Ostroskiego z Polaki.

Oleśko wzięte.

Fiedko Kniąż Ostroski Podole Polakom odiął.

Pacta Koronne z Sigmuntem. o Wołyniu.

Ztą rzecz przed zwycięstwę nie dokonanym / do łupow się brácrom. Deplorata res nostrorũ erat.

Kemlicki niżáłi Rotmistrz nászych dobrze rátował.

Wielki to á záwżdy potrzebny fortel.

Polacy zwycięzeni / zwycięzcow pobili.

Virg. Fama malum quo nõ aliud velocius vllum.

Dwánaście chorągwi odiechało.

Bitwá Sigmuntowá z Swidrigaiłem

Swidrigaiłowá Kijow vźięła.

z 0000. Russkow porażonych

Jan Moniwid y Rombowd ścięci.

imáli/á drudzy iákoby iuż zwycięstwo otrzymawszy/ do łupow się bráli/y do wozow Polskich w rzece stoiących. Ztá iuż byłá y práwie opłákana rzecz Polská/ gdy oto iákoby od Bogá rátunek im przyszedł. Bo Kemlicki niżáłi Rotmistrz/ ze stem iezdnych żołnierzow iáchał był naprzod w piczowánie. Ten gdy vsłyszał z dáleká bitwę/ z trąbámi y grzmotem zbroy / wnet ono sto iezdnych zbykował/ á z wyniosłym okrzykiem vderzył w tył nieprzyiaciołom/ ktorzy się iuż ná łupach byli zábáwili/ á drudzy Polakow biednych bitwą dokonywáli. A ták y Russakow z Wołochámi iuż práwie zwycięzcow strwożył / y swoim sercá y śmiáłości dodał / gdy y z zádu y z czołá znowu Polacy bitwę odnowili/ záczym Kniáź Ostrofski z swoimi mniemáiąc iż wielka pomoc Polakom przybyłá/ począł obronną rękę/ co pierwey bił y gonił vstępowáć/ pierschnęli potym wszyscy gdzie kto mogł/ á Polacy ich áż do pułnocy/ ktora byłá ná ten czás żaroposwietna żadnego nieżywiąc gonili y bili. Jest to mieysce gdzie tá bitwá byłá mil wielkich 40. ode Lwowá/ á wżdy ktorego się dniá tá potrzebá ostáłá/ to iest ostátniego Nouembrá/ gdy Krol w Kościele był we Lwowie / gdzie się przez wszystki dni modlił zá woysko swoie/ wiedząc z iáko potężnym y chytrym nieprzyiacielem bitwę miáło zwieść/ tegoż dniá wieść wszistko Miásto nápełniłá o zwycięstwie nászych / á niemożono wiedzieć ktoby tę nowinę przyniosł/ ták iż się ludzie prożną rádością zdáli weselić. Lecz iż wieść iest rzecz bárdzo prętka / czytay o tym Wirgiliuszá / y Justinuszá Historiká o woynie Xerressowey z Ateńcámi etc.

Potym názáiutrz rzecz wszystką iáko się działá/ opowiedziano pewnie Krolowi / y Chorągwi dwánaście Wołoskich / Swidrigaiłowych / y Kniázią Ostrofskiego z pogromionego woyská ich przyniesiono / ktore potym w Krákowie ná Zamku miedzy Krzyżáckimi ná znák zwycięstwá záwieszono / á Krol z Rycerstwem / y z Duchowieństwem we Lwowie Triumph obchodził nabożnie.

Tegoż czássu práwie druga wessoła nowiną Krolá vwesselił / Bo Kniáż Swidrigáyło máiąc wielką pomoc z Moskiewskiey Rusi od Cieścią swoiego Kniázią Borissá Twierskiego / Tákże z Połoczan / Smolenszczan/ z Kijowian y Wołyńcow woyská piędziesiąt tysięcy zebrawszy ciągnął mszą stroną do Litwy/ burząc/ y paląc co mu się náwinęło/ a gdy się położył obozem v Osmiany/ Zebrał też Sigmunt przeciw iemu woysko z Wilnowcow / y z Trockiey / Grodzieńskiey/ Nowogrodzkiey/ y Zawiliyskiey y Zmodzkiey Slachty / ktorzy przy nim wiernie przestawáli / okrom Moniwidá Woiewody Trockiego sámego / y niektorych Pánow / ktorzy byli zá Swidrigaiłem. A gdy Sigmunt z swoimi vderzył ná Swidrigaiłá v Osmiany leżącego / sstáłá się ogromna bitwá z obudwu stron/ gdy obiemá potężnym błoo o Stolicę Litewską/ Ná ostátek Sigmuntową stroną Swidrigełowe przemagáć poczęłá / pierzchnęli Russacy Połoczánie/ Smolenszczánie / y Twiercy po roznych polach / á Swidrigáyło koni przemieniáiąc w máłey drużynie áż ná Kijow ledwo vbiezał / ná płácu Swidrigełowych vfow dziesięć tysięcy poległo zábitych á 4000. poimánych/ miedzy ktorymi wiele było Pánow y Kniáziow Ruskich / Támże też poiman Dedigołd y Kniáż Jurgi Siemionowic / y Fiedor Odzincewic / y Rombowd Márszałek Litewski/ y Moniwid Woiewodá Trocki/ ktorych dwu posledniech dawszy im winę zdrády/ záraz dał Sigmunt strácić / ossádziwszy o nich práwo. A ná pámiątkę zwycięstwá zbudował Kościoł w Osmianie Collegiatski y nádał. To tedy zwycięstwo Wielki Kniáż Sigmunt Jágełowi Krolowi oznaymiwszy/ znowu pacta vniey/ y stowárzyszenia Litwy z Polską odnowił. A Jágełło ná dzień Národzenia páńskiego do Krákowá zwycięstwem dwoim vcieszony piechotą wszedł stárusżek / y pierwey niż ná Zamek wstąpił / wszystki Kościoły Pánu Bogu dzięki czyniąc obchodził.

Tego

Tegoż roku gdy iuż Krol Jágełło dla stárości práwie był y wzrok stráćił / á Krzyżakow hárdych do słusznego pokoiu przywieść nie mogł / wyprawił Sendiwoiá Ostrorogá z wielkiey Polski Slácheą / y z Czechámi Heretikámi do nowego Márgrábstwá / ktorą Ziemice y dwánaście Miast przednieyszych y obronnych pod Krzyżaki zá krotki czás wzięli / y osiedli.

Litwá Liflanty burzy.

Sigmunt też wielki Kniáż Litewski tegoż czássu zebrawszy się z Litwą y z Zmodzią / do Liflánd wciągnął/ ktore przez dwanaście dni prętkimi zagony burząc y plundruiąc/ wielkie łupy y wzdobycz do Litwy bez odporu wyprowádził.

Lucko dwá kroć raz po raz wzięte.

A w Rusi ná Wołyniu Rysko Kierdey Máż w woynie ćwiczony/ poráził y poimał Hetmáná drugiego Swidrigayłowego Kniázią Nossá/ ktory był niedawno Lucki Zamek vbiezał ná Swidrigáyłá. A ták y Lucko y Wołyń przez tegoż Kierdeia z nowu było Litwie przywrocone. Aleie potym Kniáż Ostrofski Fiedko vbiezał y oddał Swidrigayłowi.

Polacy Prussy burzą.

Tegoż czássu Polacy z Czechámi Prussy przez kilko Miesięcy woiowáli / y Pomorze práwie wszystko zburzyli / Tęczow spálili / gdzie więcey niż dziesięć tysięcy więźniow poimáli: Czechow ktorzy Krzyżakom przeciw Polakom służyli Cziapko Hetman Czeski Polski złożywszy wielki stos Drew okrutnie spálił/ wyrzucáiąc im ná oczy zdrádę / iż przeciw Polakom ktorzy są z nimi iednego iężyká y narodu zá Niemcámi walczyli.

Tákże też Jan Straß Freybiterow Krzyżáckich y Holándrow poimánych w wielkim budowániu záczyniwszy / á stomą oblokwszy zápalił / á pánie / pánny y białogłowską wszystką płeć z vczciwością przez Wisłę przewiozwszy wolno odpuścili. Spálili potym nászy Oliwę Klastor bogáty / y Jáśieniec Zamek/ gdzie więźniow wszystkich żadnego nieżywiąc posiekli / mszcząc się Janá Lewińá Wilcińskiego w dobywániu Zamku zábitego.

Cromer: Captiui hinis florenis redempti.

Zburzyli potym práwie wszystki Pomorskie krájny áż do morzá Polacy / á gdy do morzá przyszli / ták się rádowáli / iż y wodę z morzá á zwłaszczá Czechowie w Flászki/ chcąc ią ná znák zwycięstwá do Domow nieść brali. A Krzyżacy zwarpiwszy bárdzo o sobie / vprosili stánia pokoiu ná trzy Miesiące. Wiśniow też zacnieyszych gdy się záś stánowić przyrzekli puszczono/ á prostych knechtow Polacy y Czechowie po dwá złote ná okup przedawáli / álbo ná zamiány dawáli.

Stephan przysięgi.

Tegoż czássu Stephan Woiewodá Wołoski / Krolowi Jágełowi w Soczáwie przy Postach Koronnych przysięgę vczynił. A iżby się tym lepiey przysłużył/ Tátarow ná Podole ciągnących poráził / y Brástawią Zamku pod Swidrigáyłem dobył / y oddał Krolowi.

Sposob práce nia żołdu.

Potym Krol Jagełło Stárußek pospolite rußenie koronne vchwalił do Prus ná zimę przyßłą/ álę gdy Slácheć bez żołdu zá gránice ciągnąć niechciáłá/ á pieniędzy ktore są Nerues belli, iáko y v nas dziś nie było / postánowiono táki sposob/ áby Woiewodowie káżdy w swym Woiewodztwie Slácheie o zápłácenie żołdu przemysláli / Czego gdy się dowiedzieli Krzyżacy / wnet do Krolá posły wyprawili / á przyiąwszy condicie podáne ktorych się pierwey wzbraniáli/ przymierze ná dwánaście lat vtwierdzili. W tenże czás Márßałek Liflandski był wypuszczony z więzienia / á zá niego był dány Fiedor Buczacki / ktorego był poimał Kniáż Fiedko Ostrofski y do Liflánd Mistrzowi zá wiśnią z roskázánia Swidrigayłowego posłał.

Przymierze z Krzyżáki.

O Burzeniu Litwy przez Swidrigayłá y o smierći Krolá Jagełá.

Rozdział V.

Tegoż roku 1433. Swidrigáyło Boleslaw Brát Jagełow / máiąc ná pomoc woysko Liflandskie / Tatary / y bardzo wiele Rusi Moskiewskiey / Twierskiey / Smolenskiey / Siewierskiey / Rżowskiey / y Polockiey ze trzemá wielkimi zagonámi do Litewskich ziem wciągnął / burząc / paląc / siekąc / co mu się nawinęło / Kniáz też Fiedko Dimitrowic Koributowic Zbáraski / y Kniáz Noss z drugą stroną Wołyń y Podole ktore było ku Polszcze woiowáli / y Zasławi / Lucko / Brástaw y inße Zámki wzięli. A Swidrigayło Miásto Wileńskie / Troki oboie / Krewo / Swidrigáyło Litwę burzy. Mołodzieczno / Lidę / Eyssiki / Mereczę ze wßystkimi wołościámi okrutnie wypalił y wypłonił / Slachtę poimáną na pale wbijáiąc / czwiertuiąc. Potym Piotrá Mongerdowicá álbo Mondigierdowicá Hetmáná Sigmuntowego poráził / y woysko Litewskie rozgromił / záczym Wielki Kniáz Sigmunt niemogąc mieć rátunku z Polski / á swoim nie bárzo vfáiąc dla przyiaciół Montwidowych y Rombowdowych / ktorych był dał strácić w łássach / z żoną y z synem vlegał / á tylko vtareczkámi woysko Swidrigaiłowe z kątow trapił.

Potym Swidrigayło wielką mocą ktorey mu záwżdy przybywáło ciągnął do Witebskà / ktory wziąwßy przez podánie / poimał ná Zamku wyßnym Kniáziá Siemiona Holßáńskiego / y dał go vtopić w Dźwinie / ná ktorym mieyscu y dźiś kámień wielki stoi w Rzece z Krzyżem wyrzezánym zá Zamkiem / iákom sam widział / Roku 1573. Támże też poimał y Metropolitę Russkiego Rżowskiego Hárabima y dał go spalić. Kiáte Holsańskie y Metropolitę hániebnie Spácem.

Z drugiey strony záś Kniáz Fiedko Koributowić Zbaraski / y Kniáz Noss Brzescia Litewskiego y Mielnikà dobywáli / y iußby obwodu Zamkow byli dostáli ále Mázurowie Litwie y Polakom z rostrazánia Jagełowego ná odsiecz się gorowáli.

Tatarow też Prekopskich przywiodł był Swidrigayło zá wielkie podarki náictych / áby oni zburzyli ostátek Ruskich ziem Sigmuntowi poddánych / ále Tatarowie skoro się dowiedzieli / iż Sigmunt Stolicę Wileńską Wielkiego Xięstwá Litewskiego zá przyiáźnią Krolá Jagełá opánował / y z Polaki dobrze mießkał / wnet odmieniwßy vmysł swoy / Swidrigełowe kráiny Rżowskie / y Cernihowskie zwoiowáli.

A tak w ten czás biedna Litwá y Ruskie ziemice dla Swidrigáyłowey niestwornośći zewßąd / y od swoich / y od Moskwy / od Tatarow / Wołochow / Liflantow / Prussow / od Polakow / Podolan / Wołyńcow / Smolenszan / srogo były vtrapione / y zwoiowáne.

A tym śmieley Swidrigieł ná ten czás Litwę woiował / iż wiedział być Sigmuntá w nienawiśći / y Pánow Litewskich dla cießkiego iego pánowánia / y łupiestw / też iż widział Polakow z Krzyżakámi záwiązionych / á brátá Krolá Jagełá bárzo stáre / też się boiał przyiaciół pánow Litewskich pobitich / ktorych iákom powiedział

powiedział dał był przed tym niedawno strácić / iáko Janá Moniwidá Woiewodę Trockiego / y Rumbowdá / Márßałká wielkiego ziemskiego Litewskiego / mężow w rádzie y w woynie dobrze zásłużonych / dawßy im winę iákoby go mieli z strony Swidrigielowey zdrádźić.

Teyże Jesieni Sigmunt zebrawßy wielkie woysko z Litwy / y z Polski chcąc wetować ßkod swoich nád Swidrihayłem / y Ruskimi Xiążęty / ciągnął w Ruskie páństwá / á Mścistaw oblegwßy dobył go zá czterzy niedziele / potym zwoiowawßy okoliczne wołości wrocił się do Litwy. Mścistaw Litwá wzięłá.

Potym roku 1434. Krol Jágiełło w zeßłey stárości ná prośbę Sigmuntowe do Litwy ostáteczny raz przyiechał / A w Krinkách Sigmuntá ná Xięstwie Litewskim z zupełną mocą postánowiwßy / y wielkie podarki od niego wziąwßy / do Korczynà iechał / gdzie miał Siem przez wßystek post wielki / z ktorego Seymu ná Concilium Basiliyskie wyprawił / á sam odiáchał do Krákowá. Potym do Grodká ná Ruś czterzy mile ode Lwowá iáchał / gdzie miał przyiąć Hołd y przysięgę od Stephaná Woiewody Wołoskiego / á w drodze według zwyczáiu w leśie łuchał Słowikà ßczebiecząccgo do pułnocy / á iż było láto nád zwyczay źimne / przeźiabł / ztąd wpadł w Febrę / á przyiechawßy do Grodká w wigilią Swiątecznę v stołu siedząc / przy posłach Woiewody Wołoskiego srogo się rozniemogł / Ták poleciwßy Syny Pánom koronnym / y testamentem Litwę y Polskę rospráwiwßy / y Swiątośći Páńskie przyiąwßy / vmárł w poniedźiałek Swiąteczny ostátniego dniá Máiá siedmnastego dniá po rozniemożeniu / á w Krákowie pochowan w grobie Marmurowym / ktory y dźiś widźimy. Krolował lat czterzieśći y ośm / y trzy Miesiące / á iáko długi wiek miał niewiedzieć / lecz był stárßy niż Witołd / ktory vmárł w ośmidźieśiąt lat wieku doskonáłego. Jágełło Krol vmárł. Wiek Jagełow watpliwy.

Ták on Krol swiety w Grodku smierći dług zápłácił /
Meſtwem / cnotliwym życim z Herohy ſie zbrácił /
Słuchaiąc ſczebietánia Słowiká wdzięcznego /
Szedł do chorow Angielſkich ſpiewánia wiecznego.
Zimno / głod / posty znosił / w kożuchu báránim /
Soboli / Złotogłowu nievyzrzałeś ná nim.
A był ták bárdzo hoyny iż wßytko rozdawał /
A z zyſkiem gdy co komu dał on dźień wyznawał.
Łowámi ſie z młodośći áż do ſmierći báwił /
A ſprawiedliwość pretką káżdemu odpráwił /
A niźli ná dwor wyßedł trzy kroć ſie vwinął
W koło ná iedney nodze / by go zły raz minął.
Káżdy post w chlebie w wodzie w nabożeństwie znosił /
A tego dał połowę kto go o co prosił /
A dla tego ſowito muſiał więcey prośić /
Kto chciał połowę ſkutkiem prośby ſwey odnośić.
Winá / Miodu niepijał ták trzeźwo żył záwżdy /
Przezedni ſie w Łáźni myk álbo ná dźień káżdy /
A winnikiem ſie chwoſtał mowiąc á / ie / ie / ie /
Po Litewſku / á w cieple ná zwierzchnicy zieie.

Obyczáie Jágiełowe. Słowiká rad słuchał. Cirpliwość y Száty. Z hoynośći Prodigum go zowie Miechovius. Łowy. Sprawiedliwość. Zabobony. Posty. Sposob dawánia. Obyczay prośby. Trzeźwość. Łáźnia y zwykle w niey winnikiem chwostánie.

Dar y oddárowánie.
Artaxerxes.
Postronnym hoyny.
Osyałość.
Vroda.

Dar namnieyszy ták wdzięcznie káżdego przyimował/
Iż w czwor sposob sowito hoynie oddárował/
Ná postronnych był hoyny/ Kościoły nádawał/
A czásem áż ná obiad ledwe z łożá wstawał.
Wzrostu sam był miernego/ twarzy/ ſzyie długiey
Day nam Boże Jágiełki tákiey dostáć drugiey
Ják tá Litewska była ktora oświeciłá/
Polskę/ y w Litwie prawde Bożą rozmnożyłá.

Władisław trzeci Jagieło,
wic Krol Polski/ á potym y Węgierski/
Roku Páńskiego 1434.
Księgi XVI. Rozdział I.

Do Wielmożnego Páná/ Páná Eustáchiusá Tiśkiewicá/ Woiewodzicá Smolenskiego.

Tak gdy sie Jágełá Krolá śmierć po wszistkim páństwie rozstáwiłá/ wnet Zbigniew Biskup Krákowski z wielgo Polany w Poznániu mianowáli y wybráli ná Krolestwo Polskie Władiskáwá stárszego Synà Jágełowego/ ná co potym Pánowie y Rycerstwo máłey Polski/ kazdy kolwiek nie rychło zezwolili. A był złożon dzień koronácicy ná Swiety Jakob Roku 1434. ná ktory sie wielkość Pánow Duchownych y Swieckich y Rycerstwá ziechało do Krakowá. Sigmunt też Wielki Xiądz Litewski sam ná ten czás będąc chory/ y wielką niemocą złożony/ przysłał zacnych Posłow/ z Pánow Litewskich/ y Ruskich z strony swoiey ná ons Koronácią/ Toż też Woiewodá Wołoski Stephan/ y Xiążętá Mázowieckie/ Semowit/ Kázimierz/ y Bolesław vczynili.

Electia Władisławá Jágełowicá.

A gdy iuż koronácicy dzień przyszedł ná swiety Jacob/ wnet Spitko z Melsztiná/ y Derslaus Ritwáński/ y Abram Zbaski/ y Jan Straz z Kościelnikà zástáwili sie y wzruszyli wielkie burdy mowiąc/ iż sie niegodzi ták młodego/ á ieszcze dziecięcią koronowáć/ ktory nie może státecznie poprzysiąc práw/ y wolności pospolitych/ ále im to wnet Zbigniew Biskup Krákowski z inszymi Senatory rozwiodł/ gdy vkazáli kśięgi stáre pisáne Kroniki Polskiey z Kościołá Krákowskiego/ ná ktorych było wymálowano osobę młodą á niezároſłą Kázimirzą wielkiego y spráwy iego zacne wypisáno/ ktory w tych leciech był koronowan.

Ták przestáli oni Pánowie wartogłowni więcey wichrzyć/ á tu może káżdy obáczyć z domowego przykłádu táko iedną namnieyszą rzecz Historiy stárych więcey waży w powáżnych/ á trudnych/ y wielkich rzeczach/ niż tysiąc questiy Philozophow.

Ten máło nie podobna był á Henrikowá Coronacia gdy sie

Potym przy koronacicy w niedzielę ná dzień S. Jacobá/ gdy iuż miano ná Władisławá koronę kłáść/ nowe burdy powstáły/ gdy Pánowie niktorzy y Posłowie ziemscy rosterkliwi záwołáli/ iż ná to nie zezwalaią/ ponieważ bez ich woli Krolá

Krolá koronuią. To wnet vhámował Jan Olesnicki Głowacz Márszałek wielki/ ktory stronie przeciwney od Senatu powiedział/ iż ktoby zezwalał ná Władisławá Jágiełowicá/ áby wystąpił ná práwą stronę/ á ktoby rozumiał ináczey ná lewą/ to gdy vstąpili/ ostáło sie iż wszyscy iednostáynymi głosy zá onym fortelem przyzwolili/ á Melsztinski/ Sbaski/ y Straż/ ktorzy byli wysoko wstąpili/ nie chcąc przyzwolić/ sromotnie ná dół zrzuceni. A iż sie długo swárzyli/ Msza áż po południu była/ á koronácia przez Wociechá Jástrzębcá Arcibiskupá Gnieznienskiego ledwo sie przed wieczorem skończyła.

swar wszczął o confederatią to Religiey.

Fortel ná zezwolenie coronácicy

Miechouius fol. 401. post meridiem missa incepta Cromerus fol. 310. Sole ad vesperū declinante.

Támże też ná tey Koronácicy Ruska y Podolska Slachtá z Polską w iednákich wolnościach y práwach od nowego Krolá była porownana y ziednoczona/ Bo przedtym Podolánie/ Wołyńcy/ Chełmińcie/ y Belzánie/ zdawną ták powinność czynić musieli/ iáko Długosz y Cromer lib. 21. piszą/ iż gdziekolwiek álbo kiedykolwiek Krol álbo Wielki Xiądz Litewski kázał im ná woyną iáchać/ tedy musieli/ bez żadnego żołdu/ też Zamki ziemskie budowáć y oprawowáć byli powinni/ á z káżdego státu zásianego roli ná kożdy rok Krolowi álbo Wielkiemu Xiędzu musieli dawáć dwá korcá owsá/ y dwá żytá/ y po czterzy grosze. Támże też Sigmunt Wielki Xiądz Litewski z nowu páctá odnowił Litewskie z Krolem nowym y z Koroną przez Posły.

Pacta Vitowdi et Iadyla.

O rożnych Woynách w Li,
twie/ y poráżeniu Mistrzá Liflandskiego
w Zmodzi/ etc. Roku 1434.

Swidrigiel wichrząc záwżdy zebrał sie z Russaki/
Tákże z Mistrzem Liflantskim/ z Contory z Krzyżaki/
Ciągnął áż do Brásłáwiá burząc/ páląc włości/
A nád włásnym narodem vżywał srogości.
Lecz w ten czás z gwáłtownych dżdżow były wielkie błotá/
Zá czym Swidrigielowá vstáłá ochotá/
Odciągnął do Połocká tám woysko odpráwił/
A Mistrz Liflantski kupem w Zmodzi sie zábáwił.
A gdy z płonem wyciągał/ záraz ciemne lássy/
Ktore były lezyskiem zwierzow w one czássy/
Gdzie Niemcy mieli ciągnąć Zemodź podrąbiká.
A gdy iuż w srzodek przyszli drzewá obáliká.
Trzask y łom gdy sie sośnia o debine wáli/
Krzyk mężow áż obłoki głosem przebijáli/
A Zmodź Niemcow ták kole/ bije/ wiąże/ siecze/
Aż krew po gestym krzewiu y kłodzinách ciecze.
Drugich drzewá okrutnym przywaláią pedem/
Leżą trupi oziebli przytłuczeni rzędem/
A ránni iecżą Herr Gott Herr Gott nárzekáiąc/

O tym też estáty Długosz á Cromerá lib. 21 y Miechowitą.

Zmodź záś mus vsmus krzyczy w kąt ich náganiáiąc.
Y Reyterowie zbyli Frezow kosmonogich/
Y rystunkow woiennych/ strzelby/ satrow drogich/
Mistrz ránny ledwo vciekł/ zá czym Zmodzinowie/
Lup wßytek odgromili ná chytrym obkowie.

Krzyżacy Pruscy ikoro vsłyszeli o porażeniu Mistrzá Liflandzkiego w Zmodzi/ naśmieli wziąć przymierze z Polaki/ y z Litwą.

A gdy ták zbici byli od Zmodźi Krzyżacy/
Juß mieli snádny pokoy od Prusow Polacy/
Wzigwßy spolne przymierze z młodym Krolem potym/
Zgruntowáli w pokoiu Polskie spráwy złotym.

O tym *Dlugosus & Cromerus lib. 21.* *Fefellerat enim Crucigeros euentus Samogitici belli. Nam Liuonienses præda onusti è Samagitia reuertentes, in sylua quadam succisis arboribus, impediti à Samagitis & circumuenti magnáq; strage profligati erant, &c.*

W ten czás też Swiorigáło Podole z Ruską y Moskiewską pomocą burząc poimał był Teodorá álbo Fiedká Koributowicá Xiążę Nieświeskie/ ktory był do Krolá przystał/ álę Polacy záraz Swidrigielowi przez Michálá Buczáckiego odpor dáli/ y Kniáziá Fiedká Nieswieskiego/ przodká Xiążąt Zbárázkich wybáwili/ ktory Krolowi Władisłáwowi/ dobrowolnie Krzemieniec/ y Brásłáw podał/ Ale mu záśię ty Zamki Krol wrocił w dożywotne vżywánie/ gdy mu się żoną y z dźiećmi w obronę skutecznie podał/ Cromerus fol. 311. tego Fiedká iáwnie *Ducem Nieswieżensem* zowie/ á dźiś záś Nieśwież w Dom Rádźiwiłłow/ iáko iest wßystkich rzeczy odmiennośc/ przyßedł/ skąd się też zá priwileiem Cessárskim Xiążętámi ná Nieświeżu y Olice piszą.

Fiedko Koributowic od Swidrigáilá poimán.

Sigismundus Rot Slężak hot wielki nieprzyiaciel Polakom/ bo go hot Czárnkowski poimał/ gdy iáchał od Cesárzá do Witoltá.

Oboz Swidrigelow vod Brásłáwiem Litewskim nád Jeziorem.

O Poráżeniu Swidrigielowym z wielkimi woyskámi/ y vtopieniu Koributá/ Roku 1435. w dzień S. Simoná y o Holdzie dwu Woiewodow Wołoskich.

Rozdźiał II.

POtym Swidrigiel z nowu w Witebsku mieszkáiąc/
Zebrał wßystkę Ruską moc/ y sąsiad wzywáiąc/
Z Kniáźiem Twierskim/ z Moskiewskim/ y z Mistrzem Liflandskim
Ciągnął w Litwę y z Cárzem woiuiąc Kázáńskim. (Sigismundus Rot Slężak/ Polski przesłádownik srogi/
Ktory w Polszcze y w Litwie czynić był zwykł trwogi/
Przywiodł Swidrigáykowi ná pomoc lud wielki/
Z Prus/ z Czech/ z Sląską/ y strzelby rożney ristunk wßelki.
W tym Swidrigiel z Liflandskich y z Ruskich woysk zborem
Przyßedł pod Brásłáw ktory leży nád Jeziorem/
Tám się koßem w zagony rożno śląc położył/
A własny Syn Oyczyznę własną mieczem trwożył

Koribut

Koribut też przybył z Czech do niego z Slężaki/
A ták się zßykowáli ná Litwę z Krzyżaki/
Burząc/ páląc wokośći srogo Sigmuntowe/
Litwę práwie zniszczyli przez woyny domowe.
Krol Władsław ośm tysiecy Polakow wyprawił/
A Jacobá z Kobylan Hetmánem vstáwił/ Jacob Kobylinski.
Ná pomoc ich do Litwy poslał Sigmuntowi/
By skretnemu odpárli ták Swidrigaikowi.
Sigmunt też woyská swoie Litewskie zßykował/
Y potrzeby do bitwy porządnie zgotował/
Synà swego Michálá Hetmánem vstáwił/
Aby się ták w Rycerskim ćwiczeniu zápráwił.
W ten czás Wilkomeriey Swidrigiel dobywał/
Ktorą krzywym puszczim brzeg Swietey otoczywał/
Kniáż Michayło z Polaki y z Litwą przybieżał Bitwá Kniázią Micháiłowá z Swidrigáilem.
Ná koß tám gdzie Swidrigiel z swoim woyskiem leżał/
Spráwiwßy się vderzył nań z wielkim okrzykiem/
A Polacy Vsárskim z kopyjámi ßykiem/
Przerwáli woyská iego á Litwá záś z łukow
Szyie/ odzywa się lás y niebo od hukow.
Titan w ten czás złoty woz swoy z Morzá wytaczał/ Práwie gdy Słońce wschodźiło Swidrigailo porażony.
A promienie ogniste po Niebie rozwłaczał/
Gdy Kniáż Michał trzy vphy zbił Swidrigielowy/
Pełne polá pobitych/ pełne trupow rowy.
Polacy też Liflantow/ y Czechow przerwáli/ Sigmunt Koribut y Sigmůt Rot poimáni. Twierski y Wiazemski Kniąziowie zábici.
Koributá z Sigmuntem Rotą záś poymáli/
Michálá Wigzemskiego też Kniáziá zábito/
Támże Jároslaw Twierski Kniáż dał śmierći myto. Crom: Ibi robur omne Liuonien sium cum Magistro et Marsalko ceciderunt, &c.
Mistrz Liflantski z Marßałkiem swym poległ zábity/
Y wßystká moc Liflantska ległá z Moskowity/
Wielkość ich w Swietey rzece z końmi potonęłá/
A wodá zmięszána z krwią pobitych płynęłá.
Inßych Kniáźiow czterdzieści w poboiu poymano/ Sigmunt Koribut z Rotem w Swietey rzece vtopion.
Jednych więzieniem/ mieczem/ drugich pokárano/
Tám Koribut vtopion z Rotem w Swietey rzece/
Drugich wiedźiono rzędem powigzawßy ręce.
Swidrigiel w máłym poczcie ledwe vwiozł mydło/ Sigmůt potim zwycięstwie Ruskie Kiosłowá odiskał.
A więźniow ták pędzono do Wilná iák bydło/
Sigmunt Smolensk/ Połock wźiął/ y Kyjow tą spráwą/
Swidrigiel do Wołoch zbiegł máiąc nań myśl krwáwą/

Támże

Miechouius pisse/iż siedm lat pásł Owce w Wołoszech.

Támże weknonoßne pásł kilko lat Czábany/
Tu obácz iák przygodá mieni wielkie stany/
Z Xięzecią wnet Skotopás/ßcześcieśie ták wńe/
Dziś Cresus/iutro Irus/gładcze/ zás vbńe.
Nie dufay nigdy w ßcześciu/nie rospaczay w smutku/
Bo ty dwie rzeczy fatum wiedzie k swemu skutku/
Gdyż nieczosána Cloto wßytko dźiwnie mießa/
A ná cieniuchney nitce ludzkie spráwy wießa.

Policrates bárdzo scesliwe Xiąże ná wyspie Samos/ gdy zá ßcześciem swoim wiele insych woysow y kráin opánował/ á prágnąc áby go też kiedy áby raz nießczeście potkáło/ pierscień bárdzo wielkiego kosztu w morze wrzućił/ ktory w wyłowioney rybie zárázem náleźł/ á widy potym wiśiał/ takie Cresus od Cyrussá zwycieżony etc. O czym czytay Herodotum, Iustinum, Xenophontem, Plutarchum &c. Strabonem Libro 14. Volaterranum lib. 18. etc.

Policrat ßcześcia kußąc/ pierścień w Morze wrzućił/
Ktory mu w vłowioney rybie wnet sie wrocił/
Skąd ßcześciu hárdzie vśał/ lecz go wnet zdrádziło/
Bo go ná ßubienice potym wprowádziło.
Ták też y náß Swidrigiel w swym sie ßcześciu spárzył/
Gdy pod Wilkomerią boy mu sie nie zdárzył/
Wßytkie Xięstwá ktore miał ná Ruśi vtrácił/
A sam sie z Haydukámi kupem żyiąc zbrácił.

A tu Cromer watpliwie pisse o vtopieniu Koributowym: *Tametsi de Coributo (scilicet aquis suffocato) fama uariat, nam & ueneno in medicamentum infuso à Sigismundo extinctum esse uulgatum est.*

Cesarz Sigmunt ktory był Swidrigielá ná tę woynę proźnymi obietnicámi pobudźił przećiw Wielkiemu Xiędzu Sigmuntowi/przysłał posły swoie do Krolá Władisłáwá Jágiełowicá do Krákowá zá Swidrigielem prośąc/ ále sie iuż byli tą woyną dobrze rostrzygnęli/ gdy Swidrigielá Sigmunt wypędźił. Pośło było w ten czás wielkie Xięstwo Litewskie ná Gospodárstwo Wołoskie.

Tegoż roku Heliaß Woiewodzic Wołoski uciekł cáiemnie z Zamku Sterádzkiego/ ná ktorym był chowan pod strażą Piotrá Száfrániecá/ gwoli Stephanowi Brátu/ á przyßedßy do Wołoch/ zarázem woysko ná brátá Stephaná zebrał/ zá czym ieden drugiego wyganiáiąc/ wßystkę Wołoską ziemie krwią oblali. Aż potym roku 1436. Krol Władisław obudwu przez posły pogodźił/ y rozdźielił im ná dwie cześći Wołoskie kráiny/ Stefan wziął zá vdział Białogrod z portem Morzá czarnego/ Tehinią/ Kilią/ Silistrią/ y Oblucicą/ ktore dźiś Zamki/ iákom sam widział/ Turcy opánowáli. Heliaß zás otrzymał te strony od Niestru/ Chocim/ Szocáwy/ Jassi (gdzie dźiś Stolicą z Soczáwy po zábitym Despocie przeniesiona) Breilow/Berlad/ Vßi/ Tehucz/ etc. Ktore Miástá przy mnie był Iwonia wypalił roku 1573. Ták potym przyiáchał Heliaß do Lwowá/ gdzie z cześći tey Wołoch Krolowi Władisłáwowi Hołd uczynił/ y dań ná káżdy rok z teyże cześći postąpił/ naprzod dwie scie wozow wyźiny ryby Dunayskiey/ cztery stá Wołow do Krolewskiey kuchniey/y cztery stá ßárlatnych ßat álbo purpurowych/ y sto koni/ zá pewny tribut/á Krol mu postąpił Zamku Gálickiego dla chowánia skárbow. Stephan zás miał płácić z drugiey cześći 5000. Złotych czerwonych ná káżdy rok/ á 400. konnych ná káżdą potrzebę Krolowi stáwić/ á to dźiś wßystko Turcy oźiąwszi.

Burdy Wołoskie.

Hołd y Tribut Wołoskiego ziemie/ O czym czytay Długossá y Miechowiussá lib 4. cap. 53. etc.

O vpámietániu Swidrigie-
łowym/ y iego nędzy/ Rozdźiał III.

Roku Páńskiego 1437. Xiąże Swidrigayło gdy wßystko przez swoie niestworność vtrácił/ nie wczás ná stárość tego żałuiąc do Krákowá 13. dniá Augustá obecznie z pokorą przyßedł/ prośąc Krolá Władisłáwá/ y Pánow Koronnych/ áby go w łáskę przyieli/ á z Sigmuntem Brátem Stryiecznym Wielkim Xiędzem Litewskim ziednáli/ iżby wżdy w Litwie gdziekolwiek iákį kącik spokoyny ná stárości podporę otrzymał. Długoß & Miechouius lib. 4. cap. 56. fo. 308. Crom. lib. 21.

A ták tą vkłádnością/ y pokorą swoią porußył był Swidrigiel Krolá y wßytkich Pánow Koronnych/ gdyż y Lućko ktore ießcze ná ten czás trzymał/ oddał do Korony Polskiey. Ale Sigmunt postáwßy posły swoie Litewskie do Krákowá/ nie dał ná zgodę z Swidrigielem y słową rzec/ grożąc sie z Xięstwem Litewskim rozłączyć od Polski/ ieśliby Swidrigáyłá chciał Krol ná Xięstwo Ruskie przełożyć.

Ták tedy biedny Swidrigiel gorzko ná swoie nie wczás ony burdy z skozámi płáczący y nárzekáiący był z Polski wypędzon iáko nieprzyiaciel/ iż śią y tám y sám własnie ták on Iowinianus Cesarz/ álbo Krol nábuchodonozor/ ná ostátek iákom pierwey pisał/ musiał pásć Owce w Wołoßech przez siedm lat. O czym też Miechouius pisse/ będąc pierwey Wielkim Xiędzem Litewskim/ y Ruskim/y Zmodźkim. A Lućko od niego podáne Krol Sigmuntowi/ y Xięstwu Litewskiemu wrocił ze wßystkim Wołyniem/ pod tą condicią/ áby po śmierći Sigmuntowey zás było y z Wołyniem do Korony przywrocono. Dowgierd też będąc ná ten czás wczytonym Woiewodą Wileńskim y Stárostą Lućkim przisiągł imieniem wßystkiey Litwy/po śmierći Sigmuntá Wielkiego Xięcia/Wileńskiego Zamku żadnemu inßemu nie podawáć/ iedno Władisłáwowi/ y iego Nasleńkom Krolom Polskim. A tu Czytelniku obacz/ iż Dawgerd y teraz iest Woiewodą Wileńskim/ ktorego ono Polacy byli poimáli/ wyzwawßy go z Kámieńcá Podolskiego po śmierći Witoltowey/ przeto nie był zábity w on czás/ iáko Látopiscze świádcza/ ponieważ teraz żyw iest/ á Piotrowinem nie mogł być/ wyiąwßyby to był powinny álbo Brát tegoż imienia y Fámiliey.

Swidrigayło 7. páśł Owce 7. lat w Wołoßech záś do podnieśienia ná wt Xięstwo Lit: Kázimierzowe/ ktory go zás w łáskę przyiął.

Roku zás 1437. Sigmunt Cesarz Krol Czeski y Węgierski iádąc z Pragi vmárł w Znoymiey/ y pochowan w Wárádzynu. A ná iego mieysce wstąpił Albricht Xiąże Rákuskie. Czechowie zás niektorzy posłáli do Krolá Polskiego Władisławá/ áby im zá Páná vstáwił Brátá Kazimirzá/ ktoremu było trzynaście lat/ zwłaszcza Taborowie Heretici/ktorych była moc wiecßa/ drudzy też Krolá Rzymskiego Albrichtá wybráli/ ktorego Prázánie przez Filibertá Biskupá Konstantieńskiego w Prádze koronowáli. Dla tego Krol Władisław Brátá swego Kazimirzá z Woiewodą Poznáńskim Ostrorogiem Szdiwoiem/ y z Janem z Teczyná Woiewodą Sendomirskim posłał do Czech/ dawßy im ludźi niemáły poczet/ktorzy w Czechách skárálį tych ktorzy ná Kazimirzá nieprzyzwalálį. A ták Albricht wezwawßy ná pomoc Xiążąt Niemieckich/ ták też Elektorow/y Węgrow/y inych/ ciągnął do Taboru z trzemidźieśty tysiąc ludźi/ gdźie Polskie woysko leżało/ ktorych też mogło być czternaście tysiąc/ k temu dobrze

dobrze okopáni byli / tám ná káżdy dzień hárce czynili / Taborzánie z gory Polakom byli ná wielkiey pomocy / przeto ich nie mogli pożyć / Ale głodem strapione obie woysce będąc / rußyli się precz / Albricht do Pragi / Polacy do Taboru.

Władisłáwá potym Krolá spráwili Woiewodowie przez listy o wielkiey mocy Albrichtowey / przeto Władisław zebrawßy woysko Polakow y Litwy ciągnął do Czech przez Slásko / A gdy było v Opáwy / przyiechał k niemu Jan z Teczyná Woiewodá Sedomirski / powiádáiąc iż się woyská precz rußyły / Krol Władisław záśie ná zad ciągnął czyniąc w Slązku wielką szkodę.

Władislaw sam do Czech.

Spitko z Melstiná / y Derstaw Ritwiański zhárdziawßy z wielkich bogactw y máiętności / w Polßcze broili / Tátárowie też Zawolscy do Podola z Sachmatem Cárzem wtárgnąwßy wielkie łupy y polon wzieli roku 1433. á gdy wyciągáli zebrawßy się Slachtá Ruska / y Podolska stoczyli z nimi bitwę / ále wzlym á błotnym mieyscu / przeto od Tátárow przemożeni / gdzie moc wßytká Slachty Podolskiey / y Michał Buczacki / Stárostá Kámieniecki polegli.

Tám niáki Jan Włodek Slachćic zacny herbu Sulimá / znák pámięci godney cierpliwości okazał / gdy będąc wielkością ran zemdlony miedzy trupámi się vtáił / A gdy go Tatarzyn z łat odzierał / iáko vmárłego / bo żadnego nie żywili / ták wsobie duch żywiący zátrzymał / iż gdy mu z nog nożem vbránie Lundskie prok y z ránámi czestymi obrzynał / y pálec ná ktorym miał Sygnet vcinał / áni się rußył / á niewymowną cierpliwością żywot záchował / o ktorym Długoß pißąc powiáda / iż go sam widział z pálcem vcietym / y z nogámi według swu vbrániá poprotymi / *Egregium fortis uiri facinus, toleranticæq; exemplum singulare*, Cromerus dziwuiąc się to być świádczy.

Włodek dziwna cierpliwość á żywot záchował.

Tego też Roku ná Seymie Piotrkowskim w Miesiącu Grudniu / Krol Władisław Jágiełkowic był ná Krolestwo Polskie skutecznie potwierdzony / y z opieki wypußczon / gdyż iuß miał lat pietnaście / w ktorych leciech pospolicie v Polakow opiekunowie vstawáią / á práwá y wolności wßytkim Stanom Duchownym y Swieckim poprzysiągł czwartego roku po koronácyey.

Władislaw ná Krolestwo potwierdzon.

Sigmunt też Wielki Xiąż Litewski z Pány Rádnymi vgodę postánowioną przez Jágiełá y Witoltá Litwy z Koroną Polską odnowił / y zapisem potwirdził.

Eugenius Papież od Concilium Basileyskiego złożony.

W tenże czás Concilium Basilyskie áż się z Ewgeniuſem Papiezem niezgadzáło / y z vrzędu go zrzuciwßy / inßego wybrało / wßákże przez Posły o pokoy miedzy Krolem Polskim / y Cesárzem Albrichtem Czeskim / y Węgierskim Krolem stárało się / áby tym snádniey mogli dáć rátunek Grekom / y Węgrom od Turká vcisnionym / á gdy Poslowie z obudwu stron o pokoy z Polaki trácetowali / dla hárdości Niemieckiey nie mogli nic pewnego skończyć / tylko ná cztery Miesiące przymierze wzięli / ále iednák wten czás był pokoy od postronnych nieprzyiaciół.

O burdach w Polßcze przez Niemstińskiego / y przyieciu Korony Węgierskiey.

Rozdział IIII.

Potym Krol Władisław Jágiełkowic złożył Siem w Korczynie álbo w Nowym Mieście nád Nidą roku 1439. ná ktory gdy się wiele Pánow Polskich y Ruskich ziechało / y od Sigmuntá Xiędza Litewskiego Poslowie / Spitko z Melstiná zebrawßy potáiemnie woysko niemále z przyiaciół zá pieniądze / y z poddánych chłopow swych włości / á zbyko-wawßy się zbroyno v Piaskow wiertßych wśi swoiey / gdzie miego okop Pan Czechowski dzisieyßy z iego Familiey potomek vkázował / wiechał gwałtownie bez wieści w Nowe Miásto / tám gospody Biskupá Władisławskiego / y Mikołáiá Láskiego Dziecanà Krákowskiego / ráno gdy wßyscy ießcze spáli wyłupił. To też Klasztorowi vczynił ßkodę tám Janá Koniecpolskiego Kánclerzá / y Janá Olesnickiego Márßałká / ná ktorych miał wark / ále oni zá przestrzeżeniem vstąpili / to zbroiwßy z Miástá wyciągnął / á przeciwko gdzie Nida w Wisłę wpada / począł się z woyskiem obozem otoczywáć y okopywáć / gdziem y dziś tego znáki iáśnie widział / y znáć tám iż dobrze wał sypiąc robili / ále mu tego dorobił / záraz wßyscy co około Krolá byli ná woysko iego gwałtem vderzyli niezbroyni ná zbroynych / á strácíwßy bitwę Spitko w pirwßym potkániu mężnie się zástawiáiąc vmárł / zá czym inßy bez wodzá pierzchnęli. Krol chłopkom wołości iego / ktorzy to musieli z przymußenia zá Pánem czynić / przepuścić kazał / wßákże ich wielkość zá gwałtem w Nidzie rzece ktorą zá sobą mieli potopiło / ná Spitká ießcze się rucháiącego wyrok vczynion / y czći iáko wzburzyciel / y zgwałćiciel pospolitego pokoiu odsádzon / trzy dni nági y niepogrzebiony ráwnie leżał. A Rapstin Zamek iego ná się Krol wziął / tylko Melstiná żenie iego zá prośbą Krol pozwolił / á iż to iáko powiedano z ßaleństwá vczynił / tedy ná żądánie Panow Rad / Krol / áby to potomkom iego nie wádziło / decretował swoiemu o odsądzeniu czći zfolgował.

Pan Czechowski z Tarnowá Hrabią.

Spitko Melstińſki zábity / y czći odsądzon.

Ná potomki Melstińskiego o cześć względ.

W wielkiey też Polsce ná ten czás nie mnieyße záburzenie było / przez Abrahama Zbąskiego / ktory Czechow Heretikow przechowywał / y s nimi przestawał / wßákże Biskup Poznáński zebrawßy bliskich tysiącá ieźdnych ná Zbąßynie go Zámku obległ / á przymusił mecą / gdy ná klątwę niedbał / iż mu pięć Xiędzow Czechow wydał / ktorych ráwnie w Poznániu spalono / Sam też Zbąski z frásunku w rychle vmárł. Ták ci dwá gwałtownicy pokoiu pospolitego / żywotá dokończili /

Zbąscy w wielkiey Polsce broi.

Tego też roku ná Concilium w Florencyey ná ktorym był Cesarz y Patriarchá Constantinopolscy / y Prelatowie stárßy z Greciey / ssłáłá się iedność vżywánia Ceremonij w Kościele Rzymskim y Greckim / ále to nie długo trwáło. Támże Zbigniew Biskup Krákowski / y Jsidor álbo Sidor Metropolit Kijowski Cardinałámi byli poczynieni.

Zbigniew Krákowski / Sidor Kijowski / Cardinałowie.

Tegoż Roku gdy Albricht Cesarz Krol Węgierski y Czeski z płynienia żywotá vmárł / zostáwiwßy żonę brzemienną. Węgrowie vważáiąc gwałt woyny Tureckiey / vrádzili wziąć ná Krolestwo Władisłáwá Jágiełkowicá Krolá Polskiego / Wyprawili tedy do niego Posły zacne z Rády koronney / y od

Albricht Cesarz vmárł odstadwßy się dań y grzybow.

Miast Węgierskich / Janá Biskupá Signieńskiego / Mátká z Talonczu Dalwatskiego / y Karwackiego Bánᵹ / Emerikᵹ Márcellᵹ Ochmistrzᵹ dworu Krolewskiego / Jánuszᵹ Pereniego / y Ládislᵹwᵹ z Palonczu / ktorzy przyiáchawszy do Krákowá spráwili poselstwo w Kościele ná Zamku do Krolá Wládislᵹwá od wszytkich stanow / żądáiąc go ná Krolestwo Węgierskie / Dálmátskiego / y Karwáckie. Tám Pánowie Koronni niektorzy mu odradzáli / áby Krolestwá osiárowánego nie przyimował / á ná swym przestał / vważáiąc w tym trudność dwoiego páństwá rządzenia / y gwałt woyny Tureckiey wieczny. Ale Pánowie drudzy odrzuciwszy osiárowánie Tureckie / y strách ich woyny ná stronᵹ / przewiedli dla ozdoby y sławy Polskiey / tudzież dla sąsiedniego pokoiu od Turkow zá cudzą ściánᵹ / iż Władisław Krolestwo Węgierskie przyiął.

Byli też ná ten czás w Krákowie posłowie od Tureckiego Cesárzá Amuratá / ktorzy trzy Miesiące odpráwy czekáli / bo byli przyiechali teprzᵹe zá żywotá Albrichtá Cesárzá / obiecuiąc Władisławowi Krolowi Polskiemu ná pomoc sto tysiecy woyská / y pieniędzy co potrzebá ná żołnierze / ieśliby począł woyną (ku ktorey się było náchyliło) z Cesárzem Albrichtem o Krolestwo Czeskie.

Pátrz Tureckiego ofiárowánia áby się sámi Chrześciánie zedli.

A ták o świętym Woyciechu Roku 1440. wyiechał Władisław z Krákowá do Węgier przez Sądecz z wielkością ludzi Polskich / w Sobotę S. Troyce / á gdy wiáchał ná Budzyń / od Węgrow był przyiet potáiwie / á w ten czás Krolowa Węgierska Albrichtowa Cesárzowa Elżbietá porodziłá Synᵹ / ktoremu dano imię Ládislaw / tá vkrádszy Koronᵹ / zárázem go kázáłá ná dzień Swiątecżny Dionizemu Kárdinałowi w Białogrodzie koronowáć / tákże y Dziecię y Koronᵹ potáiemnie zá sobą do Rákus / y dáłá ku wychowániu Fryderikowi Cesárzowi powinowátemu swemu.

Koronᵹ Węgierską iáko przedtym Polską vkrádziona.

Ale Pánowie Węgierscy / ziáchawszy się ná Budzyń / chcieli koronowáć Władisławá ná Krolestwo Węgierskie / tám gdy Korony nie náleżli / nie chcieli nigdzie puścić z Miástá Ládisławá Góry / tákież Dionisiusá Kardinałá / y drugich co byli z strony Krolowey przyiechali ná gleycie / ázby Zamek Wyszegrod podáli / á Koronᵹ wrocili / ktora byłá poruczona Garze przerzeconemu.

Ták Gárá gdy musiał z Arcibiskupem przysiądz Władisławowi Krolowi Polskiemu / wnet wszyscy z wielkim triumphem do Kościołá go prowádzili / támże go Arcibiskup Dionisius według zwyczáiu Węgierskiego ná rámiona swoie wziął / y podniozwszy obwołał go być Krolem Węgierskim / Kárwáckim / y Dalmátskim. Jáchali potym do Białogrodá ná koronácią z Budzynia: Tám gdy Gárá po Koronᵹ szedł ná Wyszegrod nie náleźli iey w skrzyni / bo ią byłá przez iego wiedzenie Krolowa vkrádłá / dla tego był Władisław koronowan z Swiętego Sczepanᵹ głowy Szálbátká Koronᵹ w Białogrodzie ná dzień S. Alexego. A ztąd były wielkie rożnice miedzy Krolową Elżbietą / á Władisłᵹwem Krolem Węgierskim.

Władisław koronowan Koronᵹ z szálbátki S. Sczepaná.

O zábiciu

O zábiciu Sigmunta Wielkiego Xiędzá Litewskiego przez Kniáziá Iwaná Czártoryiskiego 1440. á od stworzenia Swiátá 6948.

Rozdział V.

Sigmunt Kieystutowic Kniáz Wielki Litewski / po onym zwycięstwie nád Swidrigayłem otrzymánym / gdy Swidrigayłᵹ z páństwá wygnał / y Smolenskie / Podolskie / Kijowskie / Polockie / Witebskie / Mścisławskie etc. Xięstwá Ruskie iemu przychylne częścią mocᵹ / częścią przez podánie pobrał / á Koributá / Moniwidá / y Rombowdá / ktorych się też obawiał / potrácić dał / począł tym pilniey przemyślác / áby ostátek tych / ktorych moc podeyrzánᵹ rozumiał / wygłádził / skąd potym pochodnią łákomstwá (ktore gdy mu raz wodzy popuści miáry nie ma ani się vhámowáć da) zápalony / vdał się ná okrutne tyránstwo / áby tylko sam ná wszystkim według woley swey pánował / á iżby żaden nic własnego w Wielkim Xięstwie Litewskim nie miał / tylko to komuby on sam co do łáski dał / áby ták sobie wszystkich zniewolił.

Tyránstwo Sigmuntowo.

Naprzod tedy Moniwidowi y Rombowdowi wielkie máiętności y skárby pobrał / potym Jurią Lingwienewicá Xiążę Mścisławskie poimał y osádził go w Trokach / á wszystko Xięstwo Mścisławskie y skárby iego wziął ná się. Tegoż też czássu poimał ná Kopylu Xiążę Olelká Włodimirowicá Olgerdowicá Synowcá swoiego / z żoną Anną / y z Synámi Siemionem y Michałkiem / á wziąwszy Kopyl Zámek / y wszystki Sluckiego Xięstwá wołości vrzędnikámi swoimi / ktorych był z Máiętnościow y chłopow gwoli swoiey náczynił / osádziwszy / wsádził do więzienia Xiążę Olelká w Kiernowie / á żonᵹ iego Xiężną y dwuch Synow / Siemionᵹ y Michayłá do Vciany ná więzienie tákże zástał / dawszy im wszystkim przyczynę niewinnie / iż się ná niego z Swidrigayłem znowu buntowáli.

Xiążę Sluckie poiman.

A myślac ieszcze inszych Kniáziow y Pánow wygubić y wytrácić / złożył Siem wálny w Trokach / ná ktorym miał wszystkich sobie podeyrzánych poimáć y wytrácić / A ná ich mieyscá / pánstwá / y vrzędy / chłopy / niewolniki / y zaußnikí swoie przełożyć / ktorzyby zá wżdy według woley iego stáli. A zá wżdy sam z okná ná Miásto Trockie pátrzac / gdzie więcey mießkiwał / gdy vyrzał áno dwá álbo trzey gadáią / wnet do siebie pozwánych / pytał poiedynkiem / o czymby rozmawiáli / á ieśli się w czym ktory namniey potknął / dał wszystkich zárázem bez práwá potopić / y tym sposobem gdy nikomu nie wierzył / y wszystki rozmowy o sobie być mniemał / á wszystkich się boiał (co iest własność kázdego Tyránná) dał bárdzo wiele Slácheᵹ y pospolstwá Litewskiego potrácić. Powzwał tedy ná on Siem do Trok mandatem Kniáziow inszych y Pánow niektorych. Ale Kniáz Iwan Czártoryiski Olgerdow Wnuk á iego Synowiec / Brátstrzeczny Xiążęcia Olelká Kopylskiego álbo Sluckiego / tákże Dawgerd Woiewodá Wileński / y Lelussá Woiewodá Trocki / karzac się y będąc ostrożnieyszy cudzą á swieżą inszych przygodą / poczęli o sobie przemyślác / áby w nágotowáne sidłá nie wpáśli / przeto poczęli rádzić wespołek / iákoby mogli Wileńskie y

Otrutne przysłowie Sigmuntowe.

Cato: Conscius ipse sibi de se putat omnia dici.

Czytay też o tym Salustiu in Iugurta &c.

Rada Czartoryiskiego na Sigmunta.

lenskie y Trockie Zamki/ vbiezec/ a na Swidrigayla w Mokoßech sie na ten czas tulaiacego ony trzymac/ Sigmunta zas y z Synem iako Tyranna ktorymkolwiek obyczaiem zadlabic/ y zatracic.

Byl Skobieiko Kiiowianin v Sigmunta Szafarzem/ y Koniußym zaraz na dwu vrzedach/ tego tedy wielkimi obietnicami namowili/ iz sie z nimi na zabicie Pana swoiego spisal/ y sprzysiagl/ a naprzod zgotowawßy trzysta wozow siana/ zakryli w nich po dwu zbroynych/ y poslali ich do tegoz Skobieyka do Trok (maiąc iuß z nim na to zmowe) iako do Koniußego siano Dziakelne z wolosci na konie Wielkiego Xiazia wybrane/ a sam Xiaz Czartoryiski Iwan/ z Dawgerdem y z Lelussa Woiewodami/ przyiachawßy pod Troki/ w Sobote w nocy na Niedziele Kwietna/ zostawili poczty swoie w owym lesie/ ktory y dzis widzimy tuz przed Zamkiem nad Jeziorem/ a sami nieznacznie wesli z kilkadziesiat slug do Zamku rano skoro brame otworzono/ a oni druzy w sienie iako w koniu Troiańskim na zmowie po gotowiu leżeli/ owi też iako Borowie y sludzy Wielkiego Xiazia po Zamku chodzili. A tak nie dlugo rządząc skutkiem vmyst przedsiewzięty potwierdzili.

Fortel na zabicie Sigmunta.

Virgil. lib. 2. Æneid.

Niedzwiedzica omylila.

Miał Sigmunt W: Xiaz Litewski Niedzwiedzicę tak z mlodu vglaskana y w domu wychowana/ iz zawzdy przy nim v łoszka na pokoiu iako pies legała/ a goy wyßła na dwor/ zas miała zwyczay noga drapać we drzwi/ gdy chciała do Pana wnisć. A wten czas prawie gdy Slonce weßło/ ta Niedzwiedzica po Zamku chodziła/ z pokoiu wyßedwßy/ na ktory pokoy do Wielkiego Xiazia rzadko kogo puszczano/ bo był Melankolik/ y ludzi nie rad widział przy sobie/ a w ten czas iako w Niedziele Kwietna rano sam na pokoiu Mßey słuchał. Przeto Xiaz Czartoryiski kazawßy drugim zaczynić Zamek/ sam oraźnie we drzwi pokoiowe iako Niedzwiedzicą/ a gdy mu otworzono/ wnet krzyknawßy z kilkiemnascie slug swoich zprzysiężonych/ y z Kobieykiem Kiiowczykiem zdrayca Pana własnego wskoczył do pokoiu/ y zawarł za soba/ oni też własnie iako z konia Troiańskiego w Troicy wysypali sie z wozow trzech set siana/ y opanowali Zamek Trocki wielki przy Mieście/ a Xiaz Iwan Czartoryiski wyrzucaiąc z furią popędliwą samemu Sigmuntowi Wielkiemu Xięzu tyrańskwo/ y iego niesprawiedliwe/ a niesłuszne dla wygładzenia Domow Xiążęcych/ y Slachty Litewskiey/ Seymu onego złożenie/ vchwycił go za gardło/ y vderzył o ziemię/ Skobieyko zas Kiiowczyk/ iego własny Konuszy/ porwawßy wiały żelazne z kominą/ vderzył go w głowę/ aż mozg na sciane y ze krwią skoczył/ ktorey krwie znak mnie vkazowano w tey wieży Roku 1576. W tym Slawko Komornik tamtemny y kochanek Sigmuntow vpadł na niego/ chcąc zdrowie iego/ iako wierny Sługa/ swoią smiercią zaßczycić/ ale Czartoryiski porwawßy Slawką wyrzucił go oknem z wieże aż ßyis złamał/ Tamże potym Sigmunta samego nie inaczey iako Juliusa Cesarza Brutus z Cassiuszem/ Xiaz Czartoryiski z Skobieykiem kilkunascie ran zadanim zabili/ a wlożywßy ciało iego na saniе z Zamku na Jezioro wypchnęli/ a chorągiew z teyże wieże wywiesili.

Sigmunt zabity.

Slawko.

W ten czas prawie nieczym nie wiedząc Xiaz Michayło albo Michayluszko syn Sigmuntow pilnował processiey zwykłey niedziele Kwietney w kościele w Fary/ Panow też Litewskich żadne na ten czas przy wielkim Xiażu Sigmuncie nie było/ bo się go wßyscy boieli: Ale Zydowie co w mieście mieszkali vslyßawßy ową trwogę/ naprzod się do Zamku iako na gwałt rzucili/ bo inßy Mieszczanie wßyscy iako Chrześciańie tey godziny nabożeństwem się bawili. Potym Xiaz Michayluszko vslyßawßy wielką trwogę/ y wieść o Oycu zabitym/ vciekł do mnieyßego

Trwoga.

Y stad miała Prewiley Zydowie Trocey.

mnieyßego Zamku ieziorem wkoło otoczonego/ y tam się zawarł/ Lelussa zas Woiewoda Trocki z Xiażiem Czartoryiskim Zamek wiekßy opanowali y ossadzili na Swidrigayla. Dawgerd także Woiewoda Wileński niżny Zamek w Wilnie na tegoż Swidrigayla wziął y osadził. A Narbutt teyże nocy wyßny Zamek Wileński vbiezał na Xiaz Michała Sigmuntowicz/ także o inße Zamki Litewskie rozmaici Vrzędnicy/ rozmaite siewki grali.

Troki y Wilno ossadzone.

Narbutt.

Druzy zas Panowie Litewscy ktorzy na dalekich vrzędach siedzieli/ nie rychło się o tym srogim zaburzeniu dowiedzieli. A Gasztołt do Trok na Siem iadąc z Smolenska/ także Kiezgal z Zmodzi/ dopiero się dowiedzieli o tym zabiciu Sigmunta wielkiego Xiazia w drodze. Potym wßyscy Panowie ziachawßy się do Crok/ iedni z żałością przyrodzoną ku Panu przyrodzonemu/ a druzy z radością/ ktorzy stronę Swidrigałkowę trzymali/ prowadzili ciało Sigmuntowe do Wilna/ tamże go w iednym grobie z Witoldem Bratem w Kościele S. Stanisława na Zamku pochowali.

Miechovius pisze lib. 4. cap. 57. Iż za iego wieku Litwa spiewała pieśni żałobną o Sigmuncie: Smiałe Xięzęta Ruskie zabity Wielkiego Xięzia Litewskiego Sigmunta. Tegoż też roku w Krolestwie Polskim y w Xięstwie Litewskim/ y w przyległych państwach zimą straszna a wielka była/ y mor albo powietrze na bydło wßelkie/ za czym srogość niewymowna wßelkiey żywności wrosła/ Slachta y Chłopkowie stare/ pożycie z domow/ y z chlewow odzierali/ a tym iako mogli ryk y głod bydlą/ y dobytku domowego vstawicznie ryczącego/ rzagącego/ y kwiczącego podpierali/ sami też ludzie z liscia/ z korzenia ledą iakiego/ y lepu Jemiołowego/ ktory Miechovius *uiscum* łacińskim iezykiem zowie/ chleb dziali/ a to ochotnie y smacno ieli/ ktorzy potym latą przyßłego zdychali/ bowiem zle korzenie/ y ziola nieswyczayne ku iedzeniu po onym głodzie/ y drogości/ choroby w ludziech nie vleczone vczynily/ ktore Niemc *Kuchochumiæ* opisuie. A był tak wielki głod w Litwi, w Rusi po Wsiach/ y po Miastach/ iż druzy rozchodząc się z Miast/ y ze Wsi/ po puszczach się błakali/ ktorych zas zwierz iadał/ A w Zamku y w Mieście Smolenskim y po ulicach/ Drugich psi iadali/ nogi/ ręce/ y głowy włoczyli/ iż dla wielkiego głodu człowiek człowieką zieść musiał/ A Matki też dzieci swe iadały/ co się też za naßego wieku/ tak o tym będzie niżej/ trafiło.

Czartoryiski Xiaż nie bok Rusin ale Litwin Olgerdowic tylko miał vdział na Rusi/ y wiare Rusa trzymał.

Głod srogi w Litwie.

Galenus in principio Euchimiæ &

Tegoż roku Isidorus Greczyn rodem/ po Rusku Sidor Metropolit/ albo Arcibiskup Kiiowski/ Kardinałem nowo od Papieża Eugeniusa we Florencyey vczyniony/ w poselstwie Stolcą Apostolskiego od Papieża do Rusi był posłan/ Mąż stały y vczony/ maiąc Bully Apostolskiego Stolcą okowiane/ a Cesarzą Constantinopolskiego złote/ przez Sadecz do Rusi iadąc/ miał Mßą albo Liturgią w Kościele Rzymskim obyczaiem Greckim/ czego mu dozwolono po vniey Rzymskiego Kościoła z Greckim/ ktora nie długo trwała/ gdy Grekowie/ y Russacy na smiewaiąc się z Rzymskich Ceremoniy vnią wzgardzili. Isidor Metropolit albo Arcibiskup Kiiowski y Kardinał nowy Ruski/ skoro przyiechał do Białey Rusi/ y do Moskwy/ do swoich Dioceziy Biskupow/ y Sufraganow/ po Rusku Władikow/ a ich dnosc im one przepowiadał/ tam ze wßystkich dobr y skarbow/ ktorych był bardzo wielkość w Ruskich Dioceziach zebrał/ złupiony y odarty/ od Xiążąt Moskiewskich był poimany/ y w więzienie wsadzony/ ale potym z więzienia vciekł/ y tak zdrowie swoie zachował/ a vniey Grekow z Rzymiany więcey nie przepowiadał.

Rzymskie Ceremonie od Russakow y Grekow wzgardzone.

Sidor Kardinał poiman od Rusi.

Tegoż Roku Xiaż Swidrigiel vslyßawßy o zabiciu Sigmuntowym/ przyßedł z Wołoch/ także Lucko Zamek przez p danie Russakow pod Litwą opanował/ a Xięzęta ktore były od Sigmunta do więzienia wzięte/ To iest Olelko

Swidrigayło Lucko odiskał.

Xiążąt Sluckich przodek do Kiernowá/ á żoną iego z dwiemá Syny z Slemionem/ á z Michaylem do Vcianny/ A Kniáż Jurgi Lingwieniewic Mścisławski do Trok/ Tych po śmierći Sigmuntowey z więzienia wypuszczono/ iákoż Kniáż Lingwieniewic iechał do Zamku swego Mścisławiá/ A Kniáż Olelko z żoną y z synámi do Kopyla. A Pánowie wszyscy Litewscy/ y Kniáż Jurgi Holszáński naprzod do Holsan/ potym do Brześcia się ziechali/ chcąc tám oczekiwáć Kazimirzá Krolewicá Polskiego.

Kazimirz Jagiełowic/ wielki Xiądz Litewski/ Zmodzki/ Ruski/ Wołyński/ y Podlaski/ Roku Páńskiego 1440.

Rozdział VI.

Do Wielmożnego Páná/ Páná Stanisłáwá Narußewicá/ Kiwoná Wileńskiego/ etc.

Rożne votá Pánow Litewskich o wybrániu Páná.

BYdy ták po zábitym wielkim Xiędzu Litewskim/ Sigmuncie/ Xięstwo Litewskie w wielkim rosterku zostáło (Bo iedni ná Michayla Synà iego/ drudzy ná Swidrigayla/ y ná Olelká Xiążę Kopylskie álbo Synow iego/ drudzy záś zwłaszczá wiesz eść ná Kazimirzá Jágiełowicá Brátá Władisławowego towáli) wnet Pánowie przednieyszy Litewscy/ y Xiążęta z Wołynia y z Ruśi/ obawiáiąc się áby w tym rostyrku Kniáż Michayło Sigmuntowic zá życzliwością niektorych Wielkiego Xięstwá nie opánował/ á ná nich się zábicia Oycá swoiego nie mścił/ wyprawili z posrzodku siebie dwuch Xiążąt Panow Zmodzkich Brátow rodzonych do Polski/ Michálá/ y Janá/ áby żądali ná Wielkie Xięstwo Litewskie Kazimierzá Jágełowicá Krolewicá Polskiego/ ktory ná ten czás był w Sędomirzu/ á Krol Władisław Brát iego odiáchał był máło przedtym ná Krolestwo Węgerskie. Ale Pánowie Koronni/ niechcieli go mieć Wielkim Xiędzem Litewskim/ tylko Gubernatorem/ áby ták siádnicy Wielkie Xięstwo Litewskie do Korony Polskiey przyłączyli. Przeto Xiążętá Mázowieckie Kazimirz y Bolesław y wiele Pánow polskich wziąwszy pieniędzy z skárbu koronnego prowádzili Kázimirzá ná Gubernácią Wielkiego Xięstwá Litewskiego we dwu tysiącu koni. Litwa záś niechcąc mieć Gubernátorow żadnych wybráli go y podnieśli ná Wielkie Xięstwo Litewskie w Wilnie przeciw woli Pánow koronnych/ w lat wieku iego ześnaście/ Nie trzynaście iáko Látopisiec świádczy/ bo go Czechowie 1437. chcieli ná pánstwo we trzynaście lat/ á ná Xięstwo Litewskie wstąpił 1440. O czym Miechovius fol. 309. lib. 4. Długosius et Cromerus lib. 21. Vapovius fol. 275.

Kazimierz ná Wielkie Xięstwo wybrány.

Kazimierz się z zamku spuścił

A Látopisiec Litewski świádczy/ iżby się táiemnie miał z Zamku Sędomirskiego spuścić/ do Pánow Litewskich/ bez wiádomości Pánow Polskich/ gdy mu Xiezgał kowy w Litwie s[illegible]walił/ á iáko go w Brześciu Pánowie Rádá Litewska ná Wielkie Xięstwo Litewskie podnieśli/ [illegible] Wilnie/ ktorzy byli ná onym ziezdzie przednieyszy/ Mikolay Rádzi[illegible] wielki ziemski/ Xiezgał

Xiezgał Pan Wileński/ y Stárostá Zmodzki/ Jan Gastołt/ Kniáż Jurgi Holszáński/ y Mikołay Niemirowic.

A potym powiáda w tenże czás przyiechali z Wołyniá do niego Xiążętá Sankuszkowscy/ Zbárascy/ Wisniewieccy/ Czártoryscy/ Kowielscy/ Koßerscy Olgerdowicy/ etc. y inße Xiążętá z Boiárámi Wołyńskimi/ y wczynili przysięgę Kazimirzowi służyć mu wiernie ku Xięstwu wielkiemu Litewskiemu. A Kniáż Wielki Kazimirz przyiąwßy Wołynicow/ y ze wßytkimi Xiążęty y Pány Rádnymi Litewskimi iáchał do Wilná ná Stolec Oycá swego Jagiełá/ y Stryiá swego Witołtá/ czego dowiedziawßy się Syn Sigmuntow Michayło záś pewne/ iż Litwá wzieli z Polski Kazimierzá záś Páná/ y podnieśli go ná Wielkie Xięstwo Litewskie w Brześciu/ tegoż czássu z Trockie[illegible] Zameczku vciekł/ y biežał ku Mázowßu do Ciotki swoiey Xiężny Mazowieckiey Bolesławowey/ á gdy iáchał przez bor Rudnicki/ bez wieści potkał się z W: Kniáziem Kazimirzem/ A tam zpáduß z kónia prosił o łáskę/ iákoż go Kazimirz w łáskę przyiął/ y obiecał mu oyczyznę iego wrocić. A gdy Kazimirz przyiáchał do Wilná/ y opánował wielkie Xięstwo Litewskie/ Ruskie/ Zmodzkie/ Wołyńskie/ y Podláskie/ Ná ten czás był ießcze Stárosta od Sigmuntá Drohickim/ y Mielnickim Jurgi Nazur álbo Nossutá. Ten skoro vsłyßał/ iż Kazimirzá podniesiono ná Wielkie Xięstwo Litewskie/ á Michayło Syn Sigmuntow vciekł do Mázowßa/ záraz z tymi Zamkámi/ z Bielskiem/ z Drohicinem/ y z Mielnikiem podał się Michałkowi Sigmuntowemu Synowi/ tákże y Pánow Rad Litewskich y Boiar niemáło námowił przy sobie/ iż przystáli do Kniázia Michayłá.

Xiążęta Wołyńskie z Olgerdá.

Nossuta.

Vstyßawßy tedy o tym Kazimirz z Pány Rádámi Litewskimi/ tegoż czássu odprawili z woyskiem Janá Gastołtá/ ktoremu przy podniesieniu ná Xięstwo Kazimirzá porucili/ áby v niego był Ochmistrzem/ gdyż ießcze był młody ná ten czás/ A ták Jan Gastołt przyciągnowßy pod Zamki wyżßey mienione Podláskie/ y záś się wßytkich moca dobywßy/ do Xięstwá Litewskiego po stáremu przywrocił/ A Jurgi Nossutá vciekł do Mázowßa/ gdyß był rodem Mázowßánin/ y przyiáchał Gastołt z wielkim triumphem do Wielkiego Xiędzá Kazimirzá/ A zá przyiáchánim iego Dawgierd Woiewodá Wileński spráwował się przed Kazimirzem o zámordowánie Sigmuntá/ iákoby nie miał był w tey rzodze z Lelußem Woiewodą Trockim/ y instigował ná Lelußa że nie godzien w Rádzie siedzieć/ gdyż ná Zamku Trockim Woiewodztwie iego/ á snadź z naprawy iego był Xiąże Sigmunt zábit/ A ten Dawgierd był możny w przyiáźń ludzką/ y niemáło miał powinnych w Rádzie/ zá ktorych pomocą Kazimirz v Lelussy Woiewodztwo Trockie wziął/ á Janowi Gastołtowi dał: Ták to Látopisiec świádczy.

Długoß o Cromer pisą/ iż ci Zamki Bielskie/ Drohicin/ Mielnik Kozłmierz z Litwą nie Michałłowi/ ále Bolesławowi i Xiążęciu Mázowieckiemu wyddał/ ktore był przed tym dał Jagełło Dziádowi iego Xiąż Janußowi etc.

A iżby się tęzyká Kazimierz náuczył/ do Litewskich go klumáczow Pánowie dáli/ Czego im prożno Polacy bronili/ przekłádáiąc zprzymierzenia z Polską nárußenie/ y przeciwną wolą Krolá Władisławá/ ktory odiezdżáiąc do Węgier w gubernácyą/ tylko Xięstwo Litewskie zlecił był Brátu Kázimirzowi/ Ale więcey v Pánow Litewskich ważyłá trwogá/ y boiáźń ná ten czás po zábitym Sigmuncie będąca/ bowiem się obawiáli/ iż ieśliby Kazimirz tylko miał być Namieśtnikiem Wielkiego Xięstwá Litewskiego/ iáko Polacy chcieli/ záraz by Kniáż Michayło Sigmuntow Syn zá przyiáźnią Zmodzi/ ktorą przy nim mocno stałá/ y zá inßych stron życzliwością/ Stolec Xięstwá Wilno vbieżał/ y opánował/ á śmierći Oycowskiey nád nimi się pomścił/ gdyż iuß y ná Ruśi nowe burdy y rozruchy powstawáły.

Przemowká Lelußa od Dawgerdá. Casimirus Wilnæ Dux magnus à Lituanis tentus etiam est, nec quisquam res à manibus Polenis ut Ozym Cromer.

Dacieia Stryykowskiego

O burdach Smolenskich y Zmodzkich. Rozdział VII.

W Smolensku skoro po Wielkiey nocy we śrzode pospolstwo się wszystko/Kupcy y Rzemieśnicy wzburzyli/ gdy vsłyszeli o śmierci Sigmuntowey/ á chcąc Andrzeiá Sákowicá/ Namieśnikà Gáśtołtowego z vrzędu Woiewodzkiego wyrzucić/ do Zamku zbroyno śturmowáli/ Ale Andrzey Sákowic z Bołáry Smolenśkimi/ y z dworem swym wpadszy ná konie z kopiámi/ potkáli się z pospolstwem przed Kośćiołem S. Borisá w Zamku/ gdzie wielkośći dzi prostych kopiámi pozábiiáli/ y porázili/ Wszákże boiąc się áby wiesza gromádá nie nádbiegłá/ teyże nocy Andrzey ze wszytkimi Bołárámi Smolenśkimi z Zamku wyiechał/ y był niezgodá wielka w Smolensku/ iż Smolanie poimáli Pietrikà Márszałká Smolenśkiego/ y vtopili w Dnieprze/ A obráli sobie Woiewodą Smolenśkim Kniáziá Andrzeiá Dimitrowicá Dorohobuśkiego. A Bołáre Smolenścy niechcąc być posłuszni Kniáziu Dorohobuśkiemu/ iáchali do Kniáziá Wielkiego Kazimirzá/ vskárżáiąc się ná lud pospolity/ iż oni bez woley ich Woiewodę sobie obráli.

Dimitrowie Dorohobuśći ná Xięstwo Smolenśkie Woiewodą.

Co vsłyszawszy lud pospolity/ á boiąc się Kazimirzá/ y śukáiąc sobie wiesz ey obrony/ obráli sobie zá Hospodárá Kniáziá Jurgiá Lingwieniewicá Mścisłáwśkiego/ ktory był w wieźieniu v Sigmuntá/ ten przyiáchawszy ná Smolensk Bołar máło nie wszytkich dał wyścináć. A drugich w wiezienie pobrał/ y imienia v nich poodeymował/ y podawał ich swoich Bołárom/ wykoniwszy się z posłuszeństwá Kazimierzowego/ y Litewśkiego. A Kazimirz będąc bárdzo z tego záłośćiw/ posłał Pánow Rad Litewśkich z woyśkiem pod Smolensk/ ktorzy pod Smolenśkiem stali trzy niedźiele/ ále Zamku nie mogli dobyć/ wszákże Monastyry y posády Miástá Smolenśkiego popalili/ luozi wiele w niewolą pobráli/ á drugich obyczáiem nieprzyiacielskim bili y siekli. Co też Cromer lib. 21. y Długoss wspominaią.

Jurgi Lingwieniewic ná Xię: Smolenśkie.

Litwá Smolenśká dobywa.

A potym Kniáż wielki Kazimirz teyże Jeśieni pociągnął sam z woyśkiem Litewśkim ku Smolenśku/ y Zamek z Miástem mocą wziął/ Zá czym Kniáż Jurgi Lingwieniewic vciekł do Nowogrodá Wielkiego. A Kazimirz dawszy Woiewodzewo Smolenśkie Andrzeiu Sakowicu/ sam się zwrocił ná zad do Stolcá swoiego do Wilná.

Smolenśko wziete.

Potym Kniáż Jurgi Lingwieniewic będąc w Nowogrodzie obaczył że źle vczynił/ á Kazimierzá rozgniewał zápomniawszy łáski iego/ iż mu oyczyznę wrocił/ ktorą mu był Sigmunt wziął/ posłał do Janá Gáśtołtá Rumá swoiego/ prosząc go áby mu gniew v Kázimirzá przeprawił. A Jan Gaśtołt námowiwszy wszycki Pány Rády Litewśkiey/ prosił Kázimirzá zá nim/ ktory ná prośbę Gaśtołtowe/ y ná przyczynę drugich Pánow Rad Kniáziu Jurgiemu Lingwieniewicu gniew odpuścił/ y wrocił mu záś Oyczyznę iego Mścisław.

A potym przyszłá nowiná do Kazimirzá/ iż mu Zmodź służyć nie chce/ y z mocy się Xięstwá Litewśkiego wybiia/ oczekawáiąc/ Micháyłá Synà Sigmuntowego/ iákoż y Vrzędniko Xięzgáłá Starośtę Zmodzkiego wygnáli/ y vczynili sobie Starośtę powinnego Kontowtowego Dowmontá/ gdyż Dowmont był rodem Zmodzin zda mi się z rodu onego Dowmontá Xiążęcia Litewśkiego/ Komuntowicá

wuntowicá álbo Dowmontá Gedrośkiego. A Kazimierz będąc záśkoczeń obruśony/ zebrawszy woyská wszytkie Litewśkie/ Ruśkie y Podláśkie/ ciągnął do Zmodzi/ y położył się v Kownà. Zmodź też zebrawszy woyská swe stánęli obozem ná grániey Zmodzkiey nád Rzeką Niewiazą/ chcąc bitwę dáć Kazimirzowi. Aż potym Jan Gaśtołt rozwodził to Kazimirzowi mowiąc/ iż się robie nie godzi walki wieść z poddánymi swymi/ Bo ieśli oni ciebie porázą/ z nieśławą twoią będzie/ á ieśli ty ich porázisz/ prześćie sławy nie otrzymasz/ żeś swoie poddáne poráził: Ale vczyń ták/ posli im Starośtę Kontowtá/ gdyż iego powinny Dowmánt w Zmodzi zá obrániem ich spráwuie. A on ich námowi że oni robie ku Xięstwu Litewśkiemu służyć będą/ bo ieśli w ziemię ich pociągnieśz/ tedy ich śámych wypleniś y ziemię zepsowawszy pożytku żadnego z tego sobie nie vdźiáłasz. Ták tedy Kazimirz vczynił według rády Gaśtołtowey.

Gaśtołt mądrs rádá bitwę rozwiodł.

A gdy Kontowt do woyská Zmodzkiego przyiechał/ naprzod powinnego swego Dowmontá/ ktorego sobie byli zá Starośtę obráli/ námowił/ áby Kazimirzowi służył/ gdyż Michayło Syn Sigmuntow vciekł do Mázowsza. Potym Zmodzinowie wszyscy ná to przyzwoliwszy/ przyiáchali do Kazimirzá do Kownà/ á tám mu przysiegę vczynili/ gdy im też Kazimirz przysiągł práwá/ y wolności w cále chowáć/ á Kontowtá im dał zá Starośtę.

Zmodźkie wolności.

Wszákże we trzech leciech wziąwszy ten vrzad od Kontowtá/ dał záś Starośtwo Zmodzkie Xiezgáłowi po stáremu. Ták się rośtyrki śkodliwe wnętrzne vcisżyły/ ktorych się Pánowie Litewscy ná on czás obawiáiąc/ y wielkiey śkody vchodząc/ musieli Kázimirzá Krolewicá/ przeciw woli Władisławá Polskiego y Węgierskiego Krolá/ y przeciw zapisom/ y ziednoczeniu z Polaki/ ná Xięstwo Litewśkie wybráć.

Litwá woyna Podláśe odieśá

Wszákże tegoż roku Kazimirz przez posły swoie/ Rádziwiłá Márszałká/ y przez Xiezgáłá vżywał Brátá Krolá Władisłáwá/ áby te spráwę/ y postępki Litewśkie potwierdził/ ále nic nie vprosił/ y tym więcey obrusżył Władisłáwá/ gdy Kazimierz Kniáziá Michayłá Sigmuntowicá ze wszystkiey oyczyzny wyzuł/ y Bielsko/ Mielnik/ Drohiczin ze wszystkimi wołościámi Bolesławowi Xiążęciu Mázowieckiemu odiął/ ktore był Zamki Jagieło od Litwy oddaliwszy dárował Dziádowi Bolesławowi/ ále gdy mu ie był Witołd záś wziął/ y do Xięstwá Litewśkiego przywrocił/ znowu Bolesław/ iákom wyżśey powiedźiał/ po śmierći Sigmuntowey máiąc pogodę w zátrwożeniu Litewśkim/ bez Xiążęcia/ przez Nossurę podáne ty Zamki był opánował.

A w Parczowie Pánowie Polscy z Litewśkimi ziazd mieli/ gdzie długo á prożno o zgodę miedzy Kazimirzem Wielkim Xiędzem Litewśkim/ y Bolesławem Mázowieckim Xiążęty/ tákże Michayłem Sigmuntowicem tractowáli/ gdy Litwá condicij nie przyimowáłá/ y ták się roziechali nie spráwiwszy nic/ á Mielnik/ Bielsk/ y Drohiczin przy Litwie został.

O porá-

O poráżeniu Moskwy przez Kiske Stánisłáwá/ y niebespieczności Kazimierzowey.

Rozdział VIII.

Moskwá Rus Litewska burzy.

W Otym Roku 1442. Kniáż Moskiewski nie trácąc czássu y pogody w tych burdach y zátrwożeniu Litewskim/ zebrał wielkie woyská/ przyzwawßy ná pomoc Cárzá Kázánskiego/ y ciągnął pod Miazmę/ ktora ná ten czás Litwá trzymáłá/ burząc/ páląc/ y plundrując okoliczne wołości. Co vsłyßawßy Wielki Xiądz Kazimierz/ zebrał woysko z Litwy y z Zmodzi/ y żołnierzow zá pieniądze/ nád ktorym ludem przełożywßy Hetmánem Stánisłáwá Kiskę/ sam został w Smolensku/ á Stánisław Kiská ciągnął z woyskiem przeciw Moskiewskim vsom/ chcąc ich gdzie záskoczyć/ ále Moskiewscy Hetmánowie iuß byli woysko z Litewskich dzierżaw vwiedli. Przeto Stánisław Kiská w tárgnawßy w Moskiewskie wołości burzył ich wßerz y wzdłuż bez obrony/ potym Mozayско/ Kozieско/ Wiercie y Zołuhę Zámki opalił/ y spustoßył/ á gdy ták przez dziewięć dni vstáwicznie plundrował/ gotował się z wielkimi kupámi názad odciągnąć/ A w tym woysko Moskiewskie/ ktorego stawiono być tysięcy pietnaście ná odsiecz przyßło/ y zerwáł Litwę ogárnąć się ßyko wało. Co widząc Kiská Hetman/ nárádził się z swoimi/ ktorzy wßyscy gdy łupow nábránych porzucić/ á sromotnie vciekáć niechcieli/ przyzwolili ná bitwę z Moskwą. A ták Kiská máiąc z sobą Zienowicá y dwu Rádziwiłow w towárzystwie/ rozsádził ich w chytrych zásádkách/ do Kazimirzá też Wielkiego Kniázia posłał o rátunek prosząc. A gdy się zdał Moskwi vciekáć/ wnet Moskwá w wielkości vsiąc ogromnym pędem ná Litwę vderzyłá. Litwę záś Kiská rostropnie vwodząc/ przywiodł Moskwę ná Roty Zienowicowe/ y Rádziwiłow/ ktorych był vmyślnie w zásádkách rozßykował/ á potym sam z Litwą ná czoło podał się z Moskwą/ á Zienowic y Rádziwiłowie z bokow vsy ich náo nádzieię przerwáli/ ktorą nową rzeczą Moskwá strwożona/ mniemáiąc iż lud wielki/ nie długo ná płácu trwáli/ ále Moskiewscy Hetmánowie/ gdy im Litwá ze trzech stron dogrzewálá/ wnet tył podáli/ y rospierzchnęli się rożno po lássach y ßerokich polách/ á Litwá ich gonilá ná dwie mili/ bijąc/ siekąc/ y imáiąc/ zá czym sowito więcey łupow y więźniow nábrawßy/ bez ßkody swoich Stánisław Kiská Hetman z zwycięstwem wrocił się do Kázimirzá ná Smolensko.

Otym Roku 1442. Kniáż Moskiewski nie trácąc czássu y pogody w tych burdach y zátrwożeniu Litewskim/ zebrał wielkie woyská/ przyzwawßy ná pomoc Cárzá Kázánskiego/ y ciągnął pod Miazmę/ ktora ná ten czás Litwá trzymáłá/ burząc/ páląc/ y plundrując okoliczne wołości. Co vsłyßawßy Wielki Xiądz Kazimierz/ zebrał woysko z Litwy y z Zmodzi/ y żołnierzow zá pieniądze/ nád ktorym ludem przełożywßy Hetmánem Stánisłáwá Kiskę/ sam został w Smolensku/ á Stánisław Kiská ciągnął z woyskiem przeciw Moskiewskim vsom/ chcąc ich gdzie záskoczyć/ ále Moskiewscy Hetmánowie iuß byli woysko z Litewskich dzierżaw vwiedli. Przeto Stánisław Kiská w tárgnawßy w Moskiewskie wołości burzył ich wßerz y wzdłuż bez obrony/ potym Mozayско/ Kozieско/ Wiercie y Zołuhę Zámki opalił/ y spustoßył/ á gdy ták przez dziewięć dni vstáwicznie plundrował/ gotował się z wielkimi kupámi názad odciągnąć/ A w tym woysko Moskiewskie/ ktorego stawiono być tysięcy pietnaście ná odsiecz przyßło/ y zerwáł Litwę ogárnąć się ßyko wało. Co widząc Kiská Hetman/ nárádził się z swoimi/ ktorzy wßyscy gdy łupow nábránych porzucić/ á sromotnie vciekáć niechcieli/ przyzwolili ná bitwę z Moskwą. A ták Kiská máiąc z sobą Zienowicá y dwu Rádziwiłow w towárzystwie/ rozsádził ich w chytrych zásádkách/ do Kazimirzá też Wielkiego Kniázia posłał o rátunek prosząc. A gdy się zdał Moskwi vciekáć/ wnet Moskwá w wielkości vsiąc ogromnym pędem ná Litwę vderzyłá. Litwę záś Kiská rostropnie vwodząc/ przywiodł Moskwę ná Roty Zienowicowe/ y Rádziwiłow/ ktorych był vmyślnie w zásádkách rozßykował/ á potym sam z Litwą ná czoło podał się z Moskwą/ á Zienowic y Rádziwiłowie z bokow vsy ich náo nádzieię przerwáli/ ktorą nową rzeczą Moskwá strwożona/ mniemáiąc iż lud wielki/ nie długo ná płácu trwáli/ ále Moskiewscy Hetmánowie/ gdy im Litwá ze trzech stron dogrzewálá/ wnet tył podáli/ y rospierzchnęli się rożno po lássach y ßerokich polách/ á Litwá ich gonilá ná dwie mili/ bijąc/ siekąc/ y imáiąc/ zá czym sowito więcey łupow y więźniow nábrawßy/ bez ßkody swoich Stánisław Kiská Hetman z zwycięstwem wrocił się do Kázimirzá ná Smolensko.

Kazimirz do Moskwy.

Kiská Hetman burzy Moskwę.

Zienowie y Rádziwiłowie z Kiską.

Bitwá náßych z Moskwą.

Kiská Hetman Moskwę pogromił.

A to zwycięstwo w ten czás nád Moskwą tráfiło się w niebytności Kniázia Moskiewskiego iáko Látopiśce świádczą/ Bo był sam wyciągnął ze wßyską mocą przeciw Cárzowi Tátárskiemu Machmetowi/ y Synowi iego Momeczyáku pod Murowlą/ á tám gdy stoczył bitwę v Susdalá Zamku przy iednym Monastyrze/ przegrał Moskiewski y sam był poiman (ále ráczey iż w máłey drużynie ledwo vßedł) ktorymi dwiemá porażkámi od Litwy y od Tatarow Moskiewski zemdlony/ musiał przymierza v Wielkiego Xięcia Kazimirzá prośić/ ktore pod przysięgą dáną y pewnymi condicyámi otrzymał.

A gdy ták Wielki Xiądz Kazimierz vspokoił Litwę y Ruś od Moskwy y od Tatarow/ wrocił się do Wilná/ gdzie czyniąc sam z siebie spráwiedliwość/ posłał

posłał do Kniázią Michayłá/ Sigmuntą zábitego w Trokach Synu/ ktory ná ten czás w Mázowßu mießkał/ áby się wrocił bespiecznie do Oyczyzny. A gdy ná słowo y gleit dány przyiáchał do Litwy/ pogodził się z nim Kazimierz y oddał mu wßystkę Oycą iego pierwßą dzierżáwę/ naprzod w Siewierskiey ziemi/ Branskie y Stárodubskie Xięstwá/ ktore to Bielsko/ Suraż/ y Bransko/ drugie ná Podláßu/ w Rusi záś Klecko/ ktory dziś Pánowie Rádziwiłowie trzymáią/ á w Zmodzi Kieydany/ dziś w Dom Pánow Kiskow obrocone/ chcąc go tymi rożnymi vdziały w státecznej wierze ku sobie zátrzymáć.

Ale Kniáż Michayło skoro wziął ty vdziały/ będąc w Klecku przypadł mu płácz serdeczny/ z wielkim tego żalem vżywáiąc/ iż mu iego własnego vdzielaią/ y zmowił się z Kniáziámi Wołozyńskimi Suchrámi ná Kazimirzá/ iákoby go mogł z Swiátá zgłádzić/ á sam áby oyczyste Wielkie Xięstwo cáłe po nim osiádł.

Przeto gdy się Kazimierz báwił kowámi pod Trokámi/ posłał Michayło Kniáziow Wołozyńskich w pięci set koni zbroynych mężow/ áby się w puszczy v Trokowy y v Miedzyrzecu rozsádzili/ á Kazimierzá álbo iáwnie/ álbo ze krztá áby iáko mogąc zábili/ iáko z máło do tego nie przyßło/ ále Osocniey ktorzy zwierz w puszczy gwołi Kazimierzowi obstępowáli/ obaczywßy lud zbroyny rożno vsiámi po puszczy rozsádzony/ wnet vskoczyli y opowiedzieli to co ná oko widzieli Andrzeiowi Gastołtowicu Márßałkowi nadwornemu/ á ten záś nie trwożąc Wielkiego Xiędzá Kázimirzá/ oznaymił to Oycowi swoiemu Janowi Gastołtowi. A ták Jan Gastołt z Synem Andrzeiem Marßałkiem/ y z dworem Kazimierzowym wsiadwßy ná konie biegli ná ono mieysce chytrych y zdrádliwych zásádek w puszczy/ y ták náleźli/ vderzyli tedy ná zdraycow/ ále oni rożno się rospierzchnęli/ wßákże sámych Wołozyńskich Kniáziow Suchtow pięci Gastołt dogonił/ áż miedzy Krewem y Osmiáną/ y poimał ich/ Ktorych potym osiádziwßy w Trokach iáko zdraycow dał Kazimierz pośći náć/ á Wołozin y inße ich imiona ná Wielkiego Kniázią wzięto.

Wdział Kniázią Michayłow.

Wołozyńscy zdrayce.

Zásádká Michayłowá ná Kazimierzá.

Wołozyńscy poimáni y poścináni.

O czym vsłyßawßy Kniáż Michayło/ iż mu się nie według myśli ßáńcuie/ zbiegł zárázem do Moskwy/ á wziawßy pomoc od Moskiewskiego/ przyciągnął pod Kiiow/ y wziął Zamek z Miástem Kiiowem przez podánie/ y osiádził go swoimi. Ale Kazimierz zárázem wyprawił woysko Litewskie do Kiiowá z Janem Gastołtem/ ktory záś Kiiow odiskał/ y osiádził Litwą/ Branskо też potym w Siewierskiey ziemi wziął/ A Michayło nie máiąc mocy ná odpor Litwie/ drugi raz do Moskwy ziáchał/ támże go Xumion Ruski w iednym Monaster ze Proskurem otruł/ po koronácieу Kázimierzowey ná Krolestwo Roku 1445. nie ináczey ták iako onego Henrikа siodmego Cessárzá Mnich w Florencyey otruł w naswiętßym Sacramencie Páńskim/ O czym też Sabinus ták nápisał wierßem.

Michayło z Moskwy wziął Kiiow.

Tuscia conduxit scelerís mercede ministrum,
Dominici tonso de grege frater erat:
Toxica qui præbens illi sub corpore Chriſti,
Manducanda sacro pane uenena daret, &c.

Illi: id eſt Henrico ſeptimo. Cnorá Włoską y pob[illegible]ności.

Tegoż roku Xiąże Alexander álbo Olelko Włodimirowic Olgerdowic Xiążąt Słuckich przodek/ ktorego Oycowi Włodimirzowi Olgerdowicu odiął był Witołt bez przyczyny Kiiowskie Xięstwo vdzielne/ przyiáchał ozdobnie do Wilná do wielkiego Xiędzá Kazimirzá z Siemionem y z Michálem synámi/ gdzie w Senatorskim

natorskim kole vpominał się iáwnie vdziału swoiego oyczystego Kiiowá. Co obaczywßy Xiądz Wielki Kazimierz/iż się słußney rzeczy vpomina/zá przyczyną Pánow wßystkich wrocił mu Kiiow ze wßystkimi przygrodkámi/iáko własną oyczyznę iego.

Tegoż też czássu Swidrigayło przedtym Wielki Kniáż Litewski/ od Sigmuntá wygnány/ gdy w wielkiey nędzy wßystko vtráciwßy/w Wołoßech páść owce siedm lat/ wrocił się do Litwy/ ktoremu tákże Kazimierz iáko Stryiowi dał Lucko ná wychowanie do śmierci z okoliczną wołością.

Roku 1443. Dowgierd Woiewodá Wileński vmárł/á Kazimierz dał Woiewodztwo/ y Namieśnictwo Janowi Gasztoltowi/ A Trockie Iwanowi Montiwidowi álbo Montiwidowi.

Tegoż roku Tatarowie Prekopscy/ Bokrinowscy/ y Syrinowscy/ gdy im Carz bez potomstwá vmárł/ przyśłáli do Kazimierzá Wielkiego Xiędzá Litewskiego/ proßąc aby im dał ná Cárstwo Aczkiereiá/ ktory zbiegłßy z Hordy w Litwie ná ten czás mießkał/ trzymáiąc Lidę ná wychowánie/ z hoynośći Pánow Litewskich/ przeto Kazimierz ná dzień náznáczony w Wilnie tego to Aczkiereiá ná Maiestácie w Zamku przyprawionym/ ná Cárstwo Tátárskie z pány Litewskimi podwyższył/y posłał go do Hordy Prekopskiey z Rádziwiłem Marßałkiem/ ktory go tám ná stolicę Oycowską posádził skutecznie.

O powodzeniu Władisławá Jagiełowicá/Krolá Polskiego/ y Węgierskiego/ z nieprzyiacioły wnetrznymi/ y postronnymi w Węgrzech/ y o Woynie z Turki bezesłiwey.

Rozdział IX.

Skoro Władisław Krol Polski był koronowan ná krolestwo Węgierskie/iákośmy wyżßej opisáli/záraz Elżbietá Cesárzowa Wdowá po Albrichcie Cesárzu Krolu Węgierskim/ chcąc stolec Węgierski ná Synà swego dziecię otrzymáć/ poczęłá się buntowáć przeciw Władisławowi máiąc po sobie Vlrikà Grábię Cylyńskiego/ nawiernßego wzburzycielá pokoiu pospolitego/ y Telephusá/ tákże Iskrę Czeskich Hetmánow/ A ták po czeskich z obu stron vtarczkách/ Węgrowie y Polacy z strony Władisławá Krolá/ oblegli Vlrikà Grábię Cylyńskiego ná Zamku Jaurinie/ y poimáli go Polacy/ gdy vciekał z Zamku/ á ten był powodem wßytkich rosterkow. Porázili też Ládzisławá z Gary z iego towárzyßmi/Andrzeiá Botos y Erikà zábili pod Batą. Dla tego Krol Władisław Siedmigrockie Woiewodztwo Vlakowi Mikołáiowi y Janowi z Huniadu obiemá dobrze záßłużonym Hetmánom dał/ tákież y pográniczne Zamki od Turkow dał Huniádowi/ przełożywßy go ná Hetmáństwo Węgierskie. Krolowa záś Elżbietá Janá Iskrę Czechá z Brandisu ná tych Zamkách przełożyłá Stárostą ná Koßycách/ Bárdiowie/ Kremniczy/ Zoleniu/ Lurßey/ y wßędzie w gornych Węgrzech/ ktory też pieniędzmi przenáymował stronę Władisłáwowę/ y wziął pod Krolem zdrádą Operiak/ Schariß/ Kißyk/ á potym y Kieżmark pod Polaki osiadł/ Mikołáiá

Zwycięstwo Polakow.

Woiewodztwo Siedmigrodskie Huniadowi Vlakowi odano.

Mikołáiá Czayke/y Komorowskiego zlupił/ y poimał/ktorzy byli ná Podolincu. Talesius záśię do Agru przyciągnąwßy/ dobył go/ y zlupił Węgry/ á Polaki ktorzy byli ná nim poimał. Ale druozy Polacy y Węgrzy zebrawßy się pośćignęli go/ porázili/ y poimáli sámego z niektoremi Czechy/ á dáli w moc Agierskiemu Biskupowi.

Krol Władisław dobył záśię Zamkow ktore byli posiedli Rákußánie ná gránicach. A w tym Julianus Cardinał od Papieżá przyiechał/y pogodnał Krolowa Elżbietę Wdowę z Władisławem/ słußnym obyczáiem. Rychło potym Elżbietá Krolowa Albrichtowá żoná z niemocy czerwoney z żáłośćią Władisławowa vmárła/zostáwiwßy po sobie dwie Corce/ y Synà Władisławá.

Potym Krol Władisław Jágiełowic pozostáwiawßy w Polszcze Zamki y Cłá grániczne ná potrzebę Węgierską/wyprawił się przeciw Turkom roku 1443. y z Kardinałem Julianem/ gdzie záśię Zamkow od nieprzyiaciol w ziemi Ráckiey zdobywał. A gdy się dowiedział iż Turcy ciągną przeciw iemu/posłał z woyskiem Janá z Huniádu przeciw nim/ktory bez wieści przyszedł ná Turki/poráził ie y rosproßył/ á czterzy tyśiące więźniow poimawßy 9. Chorągwi Tureckich wziął. Potym náßy przeszli przez wßytki kráiny Sławáńskie/ áż do Mácedoniey/ Turek záś posłał woysko ná gory bronić Romaniey/y Mácedoniey/gdzie tám miedzy gorámi z nowu z Turki vtarczkámi czynili/ Abowiem Turkom przybył był ná pomoc Bássá Nátoliyski Karambey zięć Amuratow/przeto iż wielki ich lud był/ z ciásnych kątow strzeláli ná náßych śmiele. Bássá Karambri baczac swoich ludzi wiecey niż náßych/ potkał się z náßymi/ ále porázon/gdzie wiele Turkow poimánych było/ drudzy ná gory vciekli/ wßákże náßy dla mieyscá ciásnego/y trudnego przebycia gor/ wrocili się do domu. Kroniká Węgierska pisze/żeby sam Krol w ten czás nie był/ iedno Jan z Hunyádu/ktoremu wßytkę sławę sámemu przypisuią/ á nie Krolowi/ ále Kálimách ktory w ten czás był z nimi/ ináczey tę posłę porázkę Turkow zá Krolá Władisłáwá opisuie/w ktorey Karambey nawyżßy Bássá álbo Beglerbeg Hetman woysk Tureckich był poiman/á Władisław Krol ácz był we zbroi/ále gdy Turkow ná iedney gorze vprzeymie áż do wieczorá dobywał/ kilko strzałámi w pierśi ácz nieśkodliwie był obrázon/ á w tymże poboyscu Turkow trzydzieści tysiecy ná plácu poległo/ á pięć tysiecy poimano/ bo ich Polacy pießy naywiecey oszczepámi w gorách pobili. Bulgárią też wßyskę zá tym zwycięstwem/ ták Bonfinius pisze/ Krol opánował/ bo się dobrowolnie podawáli Sławacy dla podobieństwá iezyká Polskiego.

Krol Władisław Jagiełowic pozostáwiawßy w Polszcze Zamki y Cłá.

O tym też czytay Callimácha Bonfiná/Dugosza/ Cromerá o Miechowitá.

Wielkie to są y wysokie gory/ á nawyżße skáły/ ná ktorych tá bitwá z Turki była/y sławne y Poetow/y Historikow Greckich/ktore Mácedonią y Trácią od Missyey/Dardaniey/y Trabalitow/ tákże Bulgárow dzielą/ wßytki Sławieńskimi narody Serby/ Rácząmi/á Bulgáry y Grekámi osiedli/dziś się iuż Turcy/ com sam widział/z nimi pomießáli. Miástecżká y Wśi ná wysokich práwie pod obłokámi skálách siedzą/ Zamki murowáne Turcy potłukli/ ieszcześmy ich znáki widzieli/Bo gdy był głod wielki w Tureckich y támtych ziemiách/ Roku 1575. właśnie iáko ono w Litwie/myślmy tám tedy z drogi práwie dwádzieśćią dni ázdy musieli iechác/ á czásem ledwośmy się ná iedne gorę álbo skáłę ze trzemi wozámi wbili zá dzień iesienny. Bo Bulgáry y Rácze Chrześćiány Jánczárzyn przistáw náß przymußáł/ iż ná Báwołách musieli náße cżeiary wozowe ná skáły wieść/ Grekowie/y Historicy *Hemum*, y *Rhodopeios montes* ich názywáią/czásem kiedyśmy się iuż wbili ná wierzch skáły/ tylko było do niebá drábinke przystáwić/ ták się nam zdáło/iżby tám był ná śniadánie/á w Piekle spadwßy z skáły rychley niż ná obiad/ á támeśmy musieli iechác dla łatwieyszego nábycia żywności. Tylko we dwoie przesćie tych gor iest/wiednym mieyscu ku Traciey y ku Andrinopolu/gdzie kupcy

Hemus & Rodopeij montes y Historikow y Poetow zname.

z mnieyßą trudnośćią pospolicie iezdzą/á drugie ku Mácedoniey y Albániey krzdysmy my techáli/przez wielkie ciáśności z wielką trudnością y niebespiecznością.

A potym sławnym zwycięstwie przyiechali posłowie z Polski do Węgier do Krolá Władisłáwá/proßąc áby do Polski przyiáchał/opowiádáiąc mu/iż Tátárowie/ y Slezący wielkie szkody w krolestwie czynili przez łupiestwo. Rádzili też áby odpoczynął ná czás/ á z Turkiem bitwy nie zwodził swą wolą. A w tym czásie przyiechali Posłowie Turecey do Krolá/gdy był w Segiedzyniu z Kárdynałem Julianem/żądáiąc przymierza wiecznego/y postępuiąc wrocić wßytki dzierżáwy w Rásciey/ktore był wziął Cesarz Turecki Jrzemu Despotowi/ tákież dwu Synu iego wypuścić z więzienia/ ktokolwiek oślepionych. Ták Pánowie Rádni z Krolem vrádzili wziąć przymierze z Turkiem do dziesięci lat/ponieważ sie go z słußnymi condicyámi modlił/áby wrocił Despotowi ty Zamki w Rásciey/Golubiec/Zárnow/Smiderow/Knißowiec/Krowin/Sewerin/Srebrnik/Ostrwic Nowobárdo/Szurzyn/Kośnik/Lásskowiec/Zelenygrod/Prokopia/ y inße w Albániey/álbo w Rásciey twierdze pobrane/á Bulgáriey część z Andrinopolem przy Turku zostáć miáłá. Co postánowiwßy Posłowie pod przysięgámi spolnymi/ wrocili się do Turek/ á czyniąc dosyć przymierzu/ y vgodzie wrocili Zamki przerzecone Despotowi/y dwu synu iego/ktore iuż był poślepił Amurat. Bacząc tedy to Julian Kardinał/ zwiesił głowę/ á záraz dał znáć Pápiezowi o tákim przymierzu z Turki Władisłáwowym/ co sie Włochom y Papiezowi niepodobáło/ gdyż w ten czás zá szczęśliwym powodzeniem y zwycięstwem czestym Władisłáwá Krolá Polskiego y Węgierskiego/ iáko zá ścianą mocną Włochy/ Fráncuzowie/ Hiſpani/ y Niemcy siedzieli.

Turecki Cesarz przymierza prosi.

Przymierze z Turki ná 10. lat.

O złamániu Przymierza Turkom z namowy Papieskiey/ á o zacney z nimi bitwie Krolá Władisłáwá Jagiełowicá/ y zábiciu iego v Wárny/ Roku 1444.

Ksiegi Osmnaste/ Rozdział I.

Do Jásnie Wielmożnego Páná/ Páná Mikoláiá Rádziwiłá/ná Bierzách y Dubindze Xiążęciá/ Woiewody Nowogrodzkiego/ Mozerskiego/ Mereckiego/ &c. Stárosty.

WJeopłákáng wskawiam śmierć Władisłáwowe/
Y iák broiło zacne plemie Jágiełowe/
Broiło Turkow mężnie z Greciey płoßąc/
A skawe niesmiertelną przodkow swych wskrzeßąc.
Władisław Jágiełowic w Węgrzech Rákußany
Zgromiwßy/ skrocił potym hárde Czeskie Pány/
Turkow z Rácich/ y z Serbskich wołoßci wygonił/
Zamki pod nimi pobrał y moc ich przełomił.
Przez Huniádá też z nich często brał zwycięstwo/
Sławne było v Turkow w ten czás Polskie męstwo/

Ciągnął

Ciągnął sam z Węgry/ z Láchy áż do Romaniey/
Przez Macedońskie polá wßedł do Albaniey.
Tám w gorách z Nátoliyskim Báßą woyne stoczył/
Gdzie sto tysiecy Turkow krwáwym Marsem skłoczył/
Prosił Amurat Cesarz y niego pokoiu/
Widząc Jágłowe plemie niezwalczone w boiu.
Wrocił Rácie/ y Serbskie Despotom dzierżáwy/
A Krol do dziesięci lat miał z nim pokoy práwy/
Władisław ná Sacrament przysiągł mir záchować/
A Turek ná Alkoran przyrzekł go niepsować.
Ták gdy z Turki przymierze iuż skuteczne było/
Záraz sie Włochom/ Grekom/ Wenetom sprzykrzeło/
Gdyż zá Polską y Węgrzy bespiecznie siedzieli/
Lecz iák przysiege trzymać tego nie wiedzieli.
Julianus Kardinał bedąc przy Władisłáwie/
Dał záraz Papiezowi znáć o iego spráwie/
Rozgrzeßył go Papieskim imieniem z przysiegi/
Lecz Bog krzywoprzysiestwá záwżdy mściciel tegi.
Władisław iáko młody dał sie wnet námowić/
A záraz począł woyne ná Turki stánowić/
Wnet popisawßy woysko/ Dunay y Orßáwy
Przebył á ciągnął prosto w Bulgárskie dzierżáwy.
Do Callipollá ciągnąc z Hetmány vrádził/
Aby sie tám z woyskámi Włoskimi zgromádził/
Lecz trudno było przebyć gory w Albániey/
Przeto przez Bulgáriá ciągnął do Traciey.
Tákże dwudziestego dniá przyciągnął ßostego/
Do Nicopolim Miástá (z woyskiem) Bulgárskiego/
Tám sie dla odpocznienia obozem położył/
A przysiegi złámáney záwżdy go mol trwożył.
Tám Drákulá Multanski Hospodar ku niemu
Przyiáchał/ dziwuiąc sie ták woysku mákemu/
Bo pietnaście tysiecy ledwe iezdnych było/
A pießych mniey y to sie z chłopstwá zgromádziło.
Rzekł mu iż wiecey Turek gdy ná łowy iedzie/
Ludzi pießych/ y iezdnych koło siebie wiedzie/
Odradzał mu tey woyny/ ále trudno było/
Gdy sie w Krolu wrodzone męstwo zápaliło.
Dracul sie też wymowił/ lecz Synà zostáwił/
Z cztermi tysiecy ludu/ czym woyská przybáwił

296

Johannes Carv

W Orßáwy przewoz z. dniá Nouembrá.

A to Miásto Nicopolis było głową w ten czás Bulgáriey/dziś ták sam wyd mnie-

Proroctwo Draculy.

Dał też dwu koniu prętkich winßuiąc Krolowi/
By vciekał gdy przydzie ku złemu skutkowi.
Dał y dwu przewodnikow co tám ználi drogi/
By Krolá vwodzili gdy sie tráfi z trwogi/

20000. woyská iezdnego v Władisławá.

Jerzy też Despot Serbski swoy lud przyprowádził/
Ták wżdy dwádzieścia tysiąc Krol iezdnych zgromádził.
Tych zßykowawßy ciągnął prosto w Trácką ziemie/
Gdzie Tureckie z Grekámi zmießáko sie plemie/
Wziął kilko Miast y Zamkow mocnych przez podánie/
A poddánym dał dobr swych wolne vżywánie/
W Sumenu/ y w Petrasu Turcy sie bronili/

Jan Tarnowski bramę Sumeńskiego Zamku/ áż podiął dwie ránie/ wyśiekł.

Ktorych náßy iednym dniem ßturmámi dobyli/
Tarnowski Polak bramę sam wysiekł Zamkową/
Czym do ßturmu swym dziurę vczynił gotową.
Ale gdy Bramę rąbał/ podiął tám dwie ránie/
Wßákże náßy szczesliwe mieli sturmowánie/
Bo zá Tarnowskim idąc Sumeński grod wzieli/
Gdzie broniących sie Turkow o kilko set scieli.
A Leśko záś Bobrzycki ná Petráskie mury/
Pirwßy wskoczył z Chorągwią gdy nie było dziury/
Ták dwá Polacy dzielność sławną okazáli/
Zá czym Węgrowie z Krolem dwu Zamku dostáli.

Wapowski sto/ á Paulus Jouius ośm dziesiąt tysięcy Turkow liczą.

W tym Amurat Turecki Carz sto tysiąc ludzi/
Przeprawił przez Helespont/ á Włoska straż ludzi/

Franciscus Cardinał Weneckiey Armaty Herman/ co miał Turkom przewozu morskiego bronić/ sam práwie ich przewiozł w swoich że otrotách/ ách/ Galerach/ á ili po czer emu od

Genuenses z Weneti co tám portu strzegli/
Przenáieci od Turkow rożno sie rozbiegli.
A drudzy záś kotrowie Włoßy w Bárkách sámi/
W swoichże ich wozili zmamieni dárámi/
Wierzże Włochom wierzże tu Weneckiemu słowu/
Ktorzy y duße trácą dla złotego łowu.
Władisław vsłyßawßy dopiero sie trwoży/
Wßytkim ná Włoską zdrádę z oczu płyną słozy/
ednák swych posiliwßy wnet woysko zßykował/
Wárny ták w ßyku droge swą prostował.
igł Wárne podánim/ á swymi osádził/
rkámi sie potkáć w tym mieyscu vrádził/
náßy obaczą áno ognie niecą
ż sie y Morze/ Niebo/ z Ziemią swiecą.
an złoty woz wytaczał z Morzá/
ia po gorách świecíká sie zorzá/

Godziną

Godziną iedną ná dzień y obaczą náßy/
Ano Tureckie woyská idą iáko łássy/
Krol ná noge záchorzał/ ále Węgrzy krzyczą/
Bić Turkow bić bić/ vphow wielkości nie liczą/

Szyk woyská náßych.

Ták że Huniad woysko pod gorámi spráwił/
A Węgrow ná práwy rog z Multany wystáwił/
Despot z Serby/ Julian Kardinał też z Krzyżem/

Jerzy Despot Serbski.

Przy nich stał á Chorągiew białą z złotym bryzem/

Waradinski/ Agierski Biskupowie.

Warádzinski/ Agierski przytym Biskupowie/

Frankoban z Karwaty y z Bulgáry.

Z Frankobanem Bulgárzy/ Racy/ Kárwatowie/
Sam Huniad lewy rog trzymáć obrał sobie/

Krol we srzodku.

A Krolewskiey w poyrzodku dał mieysce Osobie/

Oboz.

Wozow záś dwá tysiącá ná zádzie zßykował/
W obozie mołych/ y chłopiąt dobrze obwárował.

Położenie mieysc.

Jest pole gdzie sie kończą gory Macedońskie/
Z iedney strony/ z południá morze Helespontskie/
Wárná wielkie Jezioro od ktorego zową/
Miásto dziś twoią sławne Władisławie głową.
Ták że miedzy Jeziorem/ Morzem/ y Gorámi/
Ná mile pole stoi rowne z págorkámi/
Przystoyne ku boiowi/ y woienney spráwie/
Ktore sobie poświęcił Mars Bog woyny krwáwie/
Ná to pole dwie mili ták w ßyku ciągneli
Náßy/ á potym w spráwie porządney stáneli/

Rzecz dziwna/ Wiátr Chorągwie náßych rozdrápał w tichą pogodną dzień powstawßy.

Chorągwie rospuścili ktore wiátr powstawßy/
Rozdrápał po powietrzu rożno rozmiotawßy.
Strášny znák skutku woyny gdy Proporce lecą/
A wichry z wiátrem srogim/ y z gromy sie miecą/

Amurat sam náwzekał ná złamánie przymierza/ y słowo iego.

Amurat sie dziwował też Władisłáwowi/
Iż ták śmiał złamáć słowo swemu Christusowi/
Rzekł gdyś mu ty nie dufał weźmę go ia sobie
Ná pomoc/ á náuke dam przysiegáć tobie/
Ták náßy trzy godziny w onym polu stali/
A Turkow do potkánia ochotnie czekáli.

Bo Turcy pospolicie ná ptakt puł Mieśiącá sie ßykuią.

Ci potym wielką mocą od Gor przyśli z krzykiem/
Hała Hała/ wołáiąc z zákrzywionym ßykiem/
W práwy rog vderzyli náßym wielkim pedem/
W ktorym Węgrzy z Multany stali długim rzędem.

Multani vciekli z bitwy.

Nie dotrzymáli plácu/ Multani/ ná gory
Pierzchneli/ á vciekał záraz gdzie mogł ktory/

Krol záśie z Huniádem wnet śie popráwili/
A Turecką krwią pole wszytko pokrwáwili.
Wspárli Turkow ná czterzy Włoskie bijąc mile/
Zawoiow pełne polá z oney krotofile/
Pełne y rowy ścietych głow Tátarskich leżą/
A nászy rospuśćiwszy konie po nich bieżą.
Oni podobni Sárnom gdy ich łowiec trwoży/
Vciekáią ná Błotá/ y niedoszłe łoży.
Záś ná drugie ich woysko vderzyli śmiele/
W ktorym wnet trzech Sándziakow vbili ná czele.
Krzyk huk Hałá/ Hała/ brzmi/ brzmią o száble miecze/
A strzáły z wierzchu lecą iáko gdy deszcz ciecze/
Konie rżą/ trąby huczą/ á bębny trzáskáią/
Chorągwie/ zbroie/ broni z słońcá śie błyskáią.
Nászy męstwem/ á Turcy wielkośćią wzmagáią/
Z Dział trzask/ z zbroy grzmot/ á ránni/ pod końmi stękáią/
Widziałby tám był/ áno zbywszy Pánow konie/
Błąkáią śie/ á Echo brzmi ná káżdey stronie.
Widziałby był/ áno ten bez głowy bez ręki/
Słyszałby był áno tám y tu smętne stęki/
Zbići iáko drwá lecą drudzy nácieráią/
Ci z bokow/ ći ná czoło/ ći wzad szyk staczáią.
Rosproszyli wnet nászy Turkow iż pierzchneli/
A wszytkę Trácką ziemię stráchem nápełnili/
Vciekáią tám y sám gonią ich záś nászy/
Pełne gory y polá/ pełne trupow lássy.
Wszyscy iezdni Tureccy pobići ná głowę/
A zwycięstwo iuż w ręku v nászych gotowe/
Lecz Huniad z Węgrámi álbo Turkow gonił/
Albo iák nászy piszą/ z częśćią woyská stronił.
Nie przyszedł ná rátunek gdy vciekł z Wołochy/
Ták snaść Bog chciał iż vmysł dał zwycięscom płochy/
Lecz Krol bil y siekł Turki w zad vstępuiące/
Krzyczy máiąc z śmiáłośći serce pałáiące/
Woła o Towárzyszy/ o gdzie vciekacie/
A to zaporę Morską vcieczki swey macie/
Zámknieniśmy w tył Wárną/ á ziemie niestáło/
Wszák śmiáłych w męstwie szczęście wspomoc obiecáło.
Przez was/ y mężne spráwy/ á wszák z śmiertelnymi/
Walczymy/ nád nas wiárą/ męstwem podleyszymi/

Nászy pierwszy vf Turecki rozgromili.

Wątpliwa rzecz o Huniádzie.

Bo y Turcy vciekáli y Węgrowie będąc zwycięscámi práwie w stronę pierschneli z Huniádem/ á iedē Turczyn iáko Crom: pisze/ wołáł ná Węgry/ Bo gdzie vciekacie mężowie węgierscy/ ponieważ wásze iest zwycięstwo.

Śmiáłych szczęście wspomaga.

Włádisławowe nápominánie do Ricerstwá.

Lata ná

Lata ná bystrym koniu/ á gárdłem chrápliwym
Prożno woła/ siekł Turkow sercem zápalczywym.
Ják Lew Armenski gdy go łowcow gmin obskoczy/
Ná włocznie śmiele idzie vfáiąc swey mocy/
Albo iák rozdrażniony Niedźwiedź gdy lás łomi/
Albo Tigris złodzieiá/ gdy swych dziatek goni/
Bieży śmiele ná ogień/ bieży y ná miecze/
Nie dba ácz z zránionego dla dziatek krew ciecze/
A gniew/ dzielność y żáłość wzad vciekáć bronią/
Ták Krol Włádsław nácierał/ á Multani stronią.
Już był Phebus z swym wozem chłodźić śie zátoczył/
Gdy Krol czwarty raz miedzy vphy Turskie skoczył/
Wyniosłym mieczem siekąc/ kto mu śie náwinie/
Z niego pot/ á krew z zbitych Pogan źrzodłem płynie.
Polacy w koło niego/ toż co Krol dziáłáią/
A Węgrzy by śmiáłośći tey przestał wołáią/
Tám Bászę mężnie zábił Aziátickiego/
Swą ręką nawyzszego wodzá Tureckiego.
Amurat iuż chciał biegáć gdy iezdni vciekli/
Turcy szyki zmieszawszy krzecą śie iák wściekli/
W tym Włádsław ná Jánáńczárską moc znowu vderzył/
Krzyk/ huk/ kołát/ grzmot znowu ktoby to wymierzył.
Huniad z Węgry vbiegł/ Krol został z Polaki/
Bił Turkow áż sam przyszedł ná ich zdrádne haki/
Bo Janczárowie przekop darnem wnet nákryli/
Y chrostem/ á zá nim śie z Cesárzem bronili.
A gdy Krol krzycząc do nich miecz wyniozwszy skoczył/
Wpadł w on doł/ támże go gmin Janczárski potłoczył/
Potłoczył/ mężnie mężne pokolenie ginie/
Stąd Jágłowych potomkow wieczna sławá słynie.
Byłem sam tám w tych polách/ gdzie nászy przodkowie/
Turki bili/ śpiewáią dziś o nich Serbowie/
Widziałem Warnę z płáczem nád nią oracz krzywy/
Náyduiąc zgniłe w roli zbroie ma zá dziwy/
Wyorywa szyszaki/ tarcze y puklerze/
Groty/ száble zbotwiáłe/ bułáwy/ páncerze/
W Gorách Hemu w Albańskich/ Macedońskich polách/
Y ná Tráckich Orpheus gdzie wdzięcznie grał rolách.
Widziałem to swym okiem/ tym widziałem okiem/
Y w przekopie gdzie Krol wpadł chodziłem głębokim/

Podobieństwá śmiáłośći Włádisławowey.

Krol sam zábił naywyższego Hetmáná Tureckiego.

Sidło ná Krolá.

Samem tám był roku 1575.

Hemus Gory y Rodopay názwáne Orpheusowa muśika ále więcey męstwem Włádisławowym sławne.

Chodziłem/

Chodzikem / á Greczyn mi mieyscá vkázuie/
A pobitych Chrześćian y Krolá żáłuie.
Lecz iednák ono swiete Jagiełowo plemie/
Własną ręką skropiło krwią Turecką ziemie/
Zá co mu obraz wieczny sławą postáwiłá/
Y imie niezgwałcone ná wieki spráwiłá.

Cromerus lib. 21. Miechouius lib. 4 cap. 37. Wapouius fol. 276. Herbortus ex Cromero fol. 176. lib. 15. Ioſius Decius, Æneas Syluius, Bonfinus, Węgierscy Kronikarze/ y Demetrius Bulgárſki. Tákże Greckie y Tureckie Historie/ ktorychem od iednego Węgrzyná poturczonego/ Męża vczonego/ s ktorymem miał towárzyſtwo w Constantinopolu dostał/ták tę bitwę opiſuię/iákom ia ią wierſzem prawdziwie wyráził. Ale Callimachus Włoch ktory przy tym był/ á w Krákowie v świętey Troyce w Kośćiele Dominicanow leży/ trochę ináczey porządek tey Historiey ſtoſuie/ mowiąc/ iż Jan z Hunyádá Woiewodá Siedmigrocki/ á Hetman Węgierſki/ nie miał pewnego mieyscá w ſzykowánym woyſku Krolewſkim/ ále z Multany álbo z Wołochy zagornymi pilnował ſtrony ku ratunku ſwoich/ ieſliby gdzie ſſánkowáli náſſy. A iż Węgrowie ktorzy ná práwym rogu ſtali/ od geſtych á podobnych gwałtownemu dzdżowi ſtrzał Tureckich/ zwłaſzcżá Janczárow wſpárci byli/ á ná przyległe gory vciekli/ z ktorych potym od wielkośći nieprzyiaciół w wąwozy zegnáni byli/ á tám gdy ſię mężnie długa chwilę bronili/ roſpłoſzeni od Turkow/ tám też Biſkupowie Agierſki/ y Wárádzińſki w vciekániu zábici/ á Legat Papieſki Julianus Cárdinał/ z Deſpotem/ y z Frankobanem w obozie ſię záwárli/ y długo Turkom rowną bitwę z obu ſtron odpieráli/ áż Leſko Bobrzycki Polák/ ktory śmáłością/ y nápomnániem moc nieprzyiacielſką zátrzymawał/ był zábity.

Wálachi Transalpini.

Dwá Biſkupowie zábici.

Leſko Bobrzycki zábity.

Támże gdy vſtępowáli Węgrowie/ Turcy ſturmowáli ná obos/ Co gdy Krol z Hunyádem obaczył/ przyſkoczyli/ á Turkow ná dwie mili Włoſkie wſpárli. Potym gdy odwrot Pogáni vczynili/ kilko raz ſię ná rożnych mieyſcách z nimi náſſy potykáli/ á wſzytkie iezdne woyſká Tureckie roſproſzyli/ á gdy ſię náſſy iákoby po otrzymánym zwycięſtwie do łupow rzucili/ráſili ná Kárawan Wielbłądow obciążonych kłomkámi/ ktorych ſię konie vlękły/ y potu ich womiáiącego ſtrzymáć/ráźe w vſtráſzeniu koni iezdni náſſy zátrzymáć áni rządzić/ potym ni władáć mogli. A w ten czás Krol z trochą iezdnych ná Janiczáry/ w ktorych oſtátnia obroná była Cesárzá Tureckiego/ vderzył/ gdzie ſię powiáda krwáwa bitwá znowu záczęłá/ y iuż Turcy myſlili vciekáć/ áż obaczyli náſſych częścią vſtráſzeniem koni od Wielbłądow/ częścią z niepewney wieści zábicia Krolá ſtrwożonych/ záraz Janczárowie poczęli ſię nápomináć/ y bitwę wznawiáć. Hunyades obaczywſzy zátrwożenie ſwoich/ y vciekánie/ wnet Krolá z poſrzodku geſtych nieprzyiacioł bijącego Turkow vśtrzelał odwieść/ ále nie mogł/ bo gdy go nápominał áby vbiegał/ á lepſzego ſzczęścia czekał/ Krol mu odpowiedział/ iż vciekáć ieſt rzecz ſſkárádna/ á mnie/ y narodowi moiemu nieprzyſtoyna/ á też nie godzi ſię temu vciekáć przed tym kto ná kogo woynę podnieſie. To rzekłſzy á miedzy ſkupionemi nieprzyiacioły mężnie poczynáiąc/ ſam swą ręką wielkość ich pobił.

Smiłá á przezwáżnie vporna dzielność Władisławowá.

Odpowiedź Władisławowá.

Támże potym gdy ſię ku wieczorowi náklonko Krol zbity z zránionego koniá ſſáblámi Janczárſkimi był rozſiekány. A Hunyádes niemogąc Krolewſkiego ciáłá doſtáć/ gdy wſzyſcy rożno vciekli/ ſam też z trochą Wołochow vbiegał. A Turcy zbywſzy y ſtráciwſzy iezdne woyſká/ nie gonili vciekáiących Węgrow/ y Wołochow/ y do obozu przez trzy dni ſturmowáć nie śmieli/ ktowiem w nocy watpliwe ieſzcze zwycięſtwo mátąc/ obawiáli ſię záſadki náſſych. Trzeciego áż dniá obozu dobyli/ z ktorego dwá tyſiące wozow z wielkimi ſkárbámi wziąwſzy/ ránnych y niemocnych okrutnie pomordowáli.

Ta rzecz ná luy ſię vtwárdzáć.

Konie ſię Wielbłądow zlękły.

Julianus Cardinał vciekáiąc z obozu od iednego Multaná ktory go przez Dunay vciekáiącego przewoził/ dla wielkości złotá ktore z ſobą dźwigał zlupiony był zábity y vtopiony. Polacy tylko dwá z tey bitwy nieſzczęśliwey vbiegli/ Jan Rzeſſowſki/ ktory był potym Biſkupem Krákowſkim/ a Grzegorz Sanocki/ ktory był Arcibiſkupem Lwowſkim/ Tarnowscy Brácia dwá zábici/ y Synowie Zawiſze Czarnego/ ze wſzytkiego woyſká Węgierſkiego/ ktorego dwádzieśćią tyſięcy było/ ledwie piąta część w bitwie zginęłá. A Turkow oſmoźieſiąt tyſięcy/ iáko Długoſz y Miechouius fol. 307. świádczą/ náſſy pobili/ á według Bonfinā trzydzieśći ich tyſięcy ná płacu poległo. A gdyby był Krol nie zginął/ náſſychby było zwycięſtwo.

O tym też czytay Volaterranum lib 8 Geograph: iż gdy tomá náyan ał był zábity od Węgrow. Jan Rzeſſowſki y Grzegorz Sanocki.

Polmánych Polakow Slácheicow dwádzieśćią y czterzey było/ s ktorych dwunaśćie vroźiwych młodzieńcow Amurat ſam dla ich oſobliwey vrody y piękności/ obrał ſobie w Andrinopolu/ do łożnice/ á ći záraz ſprzyſiegli ſię Tirannā zámordowáć/ y vczyniliby byli doſyć przedſięwźięciu przeſtawnemu/ ále ich ieden Bulgárzyn wydał/ ktorego też byli do tey rády niebácznie przypuśćili/ á gdy ſię to ták wynurzyło/ oni Slácheicy Polſcy boiąc ſię żywo przyść w ręce Tirańſkie/ zápárwſzy drzwi dobrze ſámi/ á wźiąwſzy broń w ręce bili ſię ſpołnie/ áż ſię do vpadu poſiekli/ y od ſwych ran polegli/ czym przezwáżność Polſkiey cnoty v Pogánow okázáli.

Dwánaśćie Polſkich Slácheicow ſámi ſię zábili.

A ztąd ſię tą nieſzczęśliwa porażką/ Roku Páńſkiego 1444. Krolestwá Władiſławowego w Polſcze iedennaſtego/ A w Węgrzech piątego/ wieku ſwego ledwie dwudźieſtu lat doſiedł/ ále Miechouius fol. 307. lib. 4. piſze/ iż dwudźieſtego pirwſzego Roku zginął wieku ſwego.

Był vrody wyſokiey/ oblicza ſmládego Greckiego/ ále wdzięcznego/ y poważnego/ włoſow ruſſich/ w pracy/ y w poſtách bárdzo cierpliwy/ y trzeźwi/ bo winá nie pijał/ hoynośći zbyteniey/ cnotliwy/ vkłádny/ y łáſkáwy/ też y ku nieprzyiaciołom miłoſierny/ wielkiego vmyſłu/ y ſercá wyſokiego/ ták iż nigdy nic niſkiego nie myſlił/ á żadna trudnośćią nie dał ſię od tego odwieść/ co raz porządnie poſtánowił/ ná oſtátek wſzytki cnoty/ ktore nawiętſzym Xiążętom y Monárchom należą/ w nim ſwiecáły. A tu maſz w czwor ſpoſob więkſzego niż Achilleſſá/ ſmiercią y dźielnośćią Jágiełowicżá/ z narodu Litewſkiego.

Przymiotá Władiſławá Jágiełowicżá.

Interregnum po Władiſlá-
wie przez pułtrzecią látá / á o burdách przyiścia Krolestwá z Kazimierzem/ y z Litwą.
Rozdźiał II.

Gdy ſię roznioſłá wieść o zábiciu Władiſławowym w Polſcze/ wielka żáłość y ſmutek ſercá ludźkie/ z ſmierći Páná przyrodzonego záſrásowáłá/ wſzákże ieſzcze niektorzy twierdźili/ zwłaſzcżá Węgrowie/ iż we zdrowiu vſzedł/ álbo do Constantinopolá/ álbo do Wenecyey/ álbo do Wołoch/ álbo do

Mułemieli że do tát vciekał/ iáky ono Sigmunt Cesarz y Krol Węgierſki/ gdy

przegrawszy bitwo z Turki do Constantinopolá pierwszo/ potym do Rodissi/ záś do Wenecyey z strachu vciekáł.

álbo do Multáńskiey ziemie. Drudzy też powiádáli / iż ieszcze iest w Albaniey ál. bo Rásciey z woyskiem dobrze zdrowy / wierzyli temu náśby coby byli rádzi wi. dzieli/ Ale skoro tá sławá/ y wieśći w niwecz się obrociły/ dopiero Pánowie Polscy wyprawili do Trácicy / Bulgaricy y Greciey / Janá Rosowskiego / y Egi. dzego Suchodolskiego/ pytáć się o Krolu / ále nic pewnego o nim dowiedzieć się nie mogli.

A gdy się Polacy dowiedzieli/ iż Węgrowie inszego sobie Krolá wybrali Wládisláwá Synà Albrichtá Cesárzá/ pięć lat tylko máiącego/ złożyli też Siem wálny ná Electią Krolá inszego w Strádzu Roku 1445. ná dzień S. Woyciechá. Tám z sentencicy Zbigniewá Kardinalá vrádzili/ áby Kazimierzowi Wielkiemu Xiędzu Litewskiemu Wládisłáwá zábitego Brátu Krolestwo oddáli.

Kazimierz wybran ná Krolestwo.

Wyprawili tedy Posły do Litwy / áby Kazimierzá przyzwáli ná Siem w Piotrkowie złożony/ gdzieby się z obudwu stron spolnie około Rzeczy pospolitey Polskiey bez Krolá osierocioney nárádzili / y námowili. Ale Kazimierz Posły Koronne bez pewney odpowiedzi odprawił/ á swoich do Piotrkowá / iáko Rádziwiłá/ Xiezgáłá / y Páká Miesiącá Septembrá z tym roskazániem przystał/ powiedáiąc się być zemdlonego żáłością y smetkiem z przerzeczoney przygody Brátskiey / dla czego ná on Siem sam przyiechác nie mogł / á też niedoßle y niestußne być wzięcie inszego Krolá powiádał / gdy ieszcze wßystkie rzeczy so niepewne/ á iż on áni Krolestwá/ áni sprawowánia żadnego nie chce przyiąć / wßákże by mu się zdáło/ áby ći namiestnicy/ y Gubernatorowie / ktorych Wládisłáw do Wegier odieżdżaiąc ná swym mieyscu postánowił / Rzecz pospolitą rządzili do czássu.

Posłowie Polscy do Kazimierzá.

A gdy się tá odpowiedź ziazdowi Rycerstwá y Senatu koronnemu nie podobáłá/ wyprawili do niego po wtore osm Pánow Rádnych/ áby go tuß práwą rzeczą ná Krolestwo przyzwáli / co ieśliby niechciał / y odwłoczył / áby mu powiedzieli iż inszego sobie Krolá ßukáć muszą. Ale Kazimierz przedsię w swoim vporze stał/ gdy go Pánowie Litewscy zátrzymawáli / ktorym się był ná wßytkim w sprawách woiennych/ y domowych podobał / przeto Posłowie Polscy z niczym musieli názad się wrocić.

Drugie prożne poselstwo do Kázimierzá.

Krolowa też stára Jagiełowá Kazimierzá iáko Synà nápominálá / áby w tey rzeczy zdrowßey rády vżywał / ále go námowić żadnym sposobem nie mogłá / wßákże Kazimierz prosił Posłow koronnych / áby poczekáli dokądby się o tym ná Seymie s Pány Litewskimi y Ruskimi námowił/ ktory złożył po národzeniu Páńskim 1446. w Wilnie Miesiącá Stycznia/ á skoro ten czás przyßedł/ zebrálł się Pánowie koronni z Slachtą wtory raz do Piotrkowá / ná ktory ziazd od Kázimirzá ßeść Posłow Pánow Litewskich przyiáchało / prosząc áby ieszcze Electią odłożyli/ czego ieśliby niechcieli vczynić/ woynę grozili Polakom / gdyż Kazimierz z Litwą chce ná nich práwá swego mieczem dochodzić / ieśliby z dobrą wolą czekáć go nie chcieli / wßákże przyszli / iż on ná Wielkim Xięstwie Litewskim przestawa/ á Krolestwá nie żąda.

Siem w Wilnie.

Groźne poselstwo do Polakow Kázimierzowe y Litewskie.

Przeto Polacy będąc záciągzeni ták srogim poselstwem / inszego Krolá sobie wybráć vmyślili/ále się tego obawiáli/ iż gdyby zwádá z Litwą záczęli/ Krzyżacyby Polskę náiezdzáli. Dla tego ieszcze Kazimierzowego vmysłu słuśić się im zdáło / wyprawili tedy do niego Predborá Kontiecpolskiego Sedomirskiego / y Sciborá Gárleiá Inowłodsławskiego/ Kastellanow/ ále y ći tákoż / iáko y drudzy odpowiedź wzięli.

Trzecie Poselstwo do Kazimierzá prożne.

Dla tego Senat koronny y Rycerstwo ná dwudziesty osmy dzień Márcá do Piotrkowá się ziechali / á wßyscy Sacrament Páński nabożnie przyiąwßy/ áby tym swiątobliwiey o Rzeczy pospolitey tráctowáli / poczęli Electią nowego

Od nabożeństwá záczętą Electią.

wego Krolá stánowić/ wßákże pod tymi Condicyámi/ iż Kázimierzowi pierwße mieysce w przyściu Krolestwá zostáwili. A wotowánia Biskupow wßytki się stániáły/ ná Friderická Margrábie Brandenburskiego / ktory był przed tym zięciem y naślednikiem Jágiełowym námieniony/ krom Páwłá Kozickiego Biskupá Płockiego / ktory ná ktoregokolwiek z dwu Brátu Xiążąt Mázowieckich wotował/ ná Wládisłáwá álbo Bolesłáwá. Przyczym też stali Jan Cyzowski Castellan / y Jan Taczyński Woiewodá Krákowski / Lukáß z Gorki Woiewodá Poznáński/ y wielkość Rycerstwá ná Bolesławá się zgodziło. Ták tedy z zezwolenia wßystkiego Senatu/ Bolesław Xiąże Mázowieckie / od Wincentego Arcibiskupá Gnieznieńskiego / był Krolem náznáczon / ieśliżeby Kazimierz przed Swiątkami woley swoiey odmienioney nieoznaymił.

Wotá ná Márgrábiá.

Wotá ná Xięże Mázowieckie.

A Kazimierz vślyßawßy to co się ná Seymie Piotrkowskim ostáło/ posłał do Mátki Krolowey potáiemnie/ áby Pánow z nowu ku niemu námowiłá/ ktora tego łatwo dostąpiłá / iż Máli Polacy záraz nań przyzwolili / y do wielkiey Polski posłáli/ áby wolą swoią od Electiey Bolesławowey ku Kazimirzowi skłonili/ ktorzy też to ochotnie vczynili / á znowu Posły do Kázimierzá Wielkiego Xiędzá Litewskiego wyprawili / áby dniá ostátniego Septembrá w Parczowie z nimi się ná Siem ziechał/ iákoś się Pánowie Polscy ziecháli/ ná dzień náznáczony do Parczowá/ ále Kázimirzá długi czás prożno czekáli/ á gdy go nápomináli/ áby przyiáchał/ powiedział iżesmy ieszcze żadnego obiáwienia woley swey/ o przyściu Krolestwá nie oznaymili / wßákesmy do Brześcia przyiechali / ále ieśli Pánowie Polscy chcą co stánowić/ niechayże do nas do Brześcia przyiadą.

Ziazd w Brześciu Kázimierzow z Polaki.

Ták tedy Pánowie Polscy ßeść Senatorow z Parczowá do Brześcia posłáli do Kazimierzá/ ktory ty Condicie Legatom podał/ iż inaczey niechce Krolestwá przyiąć/ áżby pierwey Podole/ Lucko/ Olesko/ Lopáczyn/ Wiezle/ Grodko/ Litwie od Polakow były wrocone Ziemie z Powiátámi y z Zamkámi.

Vprzeymość Kázimierzowá tu Litwie.

Tych Condicyy gdy Polacy nie chcieli przyiąć/ y roziechác się niesprawiwßy nic gotowáli / Kazimierz potym ná ich żądánie przyzwolił przyiechác do Krákowá / ná przyßły rok/ ná dzień S. Janá Chrzćiciełá / dla przyięcia Krolestwá Polskiego / gdy mu niktorzy z Pánow Polskich cicho potußyli / iż mu to wolno będzie Litwie wrocić/ y odiąć od Korony cokolwiek będzie chciał / gdy iuż Krolem zostánie / iák o tym Cromerus lib. 22. ßerzey pißе / á Długosius świádczy / iż Lomázy / y Połubice od Stárostwá Párczowskiego / y od Polski odiąwßy do Litwy przyłączył.

Lomázy y Połubice Litwie wrocone.

Kazimierz trzeći Jágiełowic/ Krol Polski/ y Wielki Xiądz Litewski/ Roku 1447. Czerwcá Miesiącá dniá 25.

Rozdźiał III.

TAk tedy Kazimierz Wielki Xiądz Litewski / ná czás náznáczony koronáciey/ przyiáchał do Krákowá z wielkimi y swietnymi pocztámi Pánow Litewskich y Ruskich/ y z Swidrigaylem Stryiem swoim / tákże z Olelkiem Słuckim y Kijowskim Xiążęciem / etc. Ktorego Mátká Krolowa y Pánowie Koronni/ y Mázowieckie Xiążętá/ Wládisław y

Kazimierzow wiazd do Krákowá.

ſtaw y Bolesław Brácia we dwu tyſiącu koni/ y Ratiborſkie/ Ceſinſkie/ Oświecimſkie y Brzeſtie Xiążętá/ y wiele Pánow Czeſkich/ Węgierſkich y Slaſkich/ y Henrik z Elbingu/ y Ludwig z Mewe Kontorowie/ Poſłowie od Miſtrzá Pruſkiego Erlichshauſentá/ z wielką vczćiwośćią y triumphem przyimowáli. A ná ząiutrz Czerwcá Miesiącá dniá 26. był koronowány według zwyklych Ceremonij w Krákowie ná Zamku w Kościele S. Stánisławá. Ale práwie w koronácią eſtálá ſię trwogá ſtráßna/ gdy Niewiaſt ze Wśi Klaſtorá Tinieckiego wielka gromádá z płáczem/ krzykiem/ y lámentliwym hukiem/ Kościoł S. Stánisławá nápełniły/ ola pobránia bydłá ná ſtácią Krolowi nowemu/ ktore ich nárzekánie záledwie vſkromiono/ á potym ſię Mßa y koronácia dokonálá swym porządkiem przez Wincentego Arcibiſkupá.

Trwogá od Niewiaſt.

Swar Biſkupow z Xiążęty.

Ná ząiutrz záś gdy Krol według zwyczáiu był prowádzon ná Máieſtat w Rinku Krákowſkim wyſtáwiony/ poſwárzyły ſię Xiążętá Mázowieckie Wládiſław y Bolesław z Biſkupámi o mieyſce ſiedzenia po práwey ręce Krolewſkiey/ ták iż Krol muſiał ná zad do Zamku ſię wrocić/ przyſiągi od Mießczan nie przyiąwßy/ wßákże potym Xiążętá vſtąpiły Biſkupom.

Dawno mowiá Da locum melioribus, vſtąp twarogowi.

Potym gdy Krol Kázimierz zárázem chciał vśilnie do Litwy odiáchać/ zátrzymáli go Pánowie Koronni/ iż muſiał pierwey do Poznánią náwiedzić dla potrzeb wielkiey Polſki. Wßákże Pány Litewſkie áż zá Brame Krákowſką dla vczćiwośći wyprowádził ſam Krol/ á potym do wielkiey Polſki z Mátką odiáchał. A gdy był w Kálißu przyßedł do niego Kniáż Micháyło Sigmuntowic/ dziedzic Xięſtwá Litewſkiego/ y vpadł v nog Krolewſkich/ proßąc pokornie áby mu oyczyznę iego wrocił/ á ſle nie mogł nic ſłußnego vprośić/ y owßem od Kázimirzá Krolá był chudzinką nie práwie ſłußnie odpędzon. A tu iuß czytelniku miły obaczyß porządnie ode mnie zebr[illegible] powodzenie chudziny Kniázią Michayłá/ nie tylko według Látopiſczor[illegible]t według Cromerá/ Długoßá/ Miechouiußá etc.

Vczćiwość Pánom Litewſkim.

A ten Kniáż Micháyło gdy nie mogł mieć mieyſcá w Litwie/ y Stolcá Oycowſkiego doſtąpić/ k temu obaczywßy iż mu Kazimierz ná gárdło ſtał/ zá iego roſterkámi vciekł naprzod z Litwy do Mázowßa do Szwagrá ſwoiego Xiążęcia Bolesławá/ iáko o tym wyżßey/ potym do Prus/ á gdy y tám nie mogł być beſpieczny/ zbiegł do Slaſká/ á z Slezáki/ y z Czechy Polſkę náiezdzał/ łupieżnym á vrwáńſkim obyczáiem. Potym/ iáko ia rozumiem/ ſłoro vſłyßał/ iż Xiąże Mázowieckie Bolesław Szwagier iego był ná Krolestwo Polſkie náznáczon/ przyßedł do Polſki/ ſpodziewáiąc ſię zá iego koronną pomocą Xięſtwá Wielkiego Litewſkiego doſtąpić. Ale gdy Kázimierzá Polacy koronowáli/ widząc iż nádzieią dziurawa/ vdał ſię w pokorę/ á w Kálißu iáko Cromer piße/ vpadßy Krolowi Kazimirzowi v nog prośił o zwrocenie oyczyzny/ iákoby rzekł/ ponieważ ciebie Pan Bog opátrzył Krolestwem Polſkim oyczyſtym/ wroć też moią własność/ ná ktorąś podemną po Sigmuncie Oycu moim wſtąpił/ Potym *cum nihil æqui impetrare poſſet*, Niewſkorawßy ná ſwoiey pokorze/ y owßem ſromotnie był chudzinę odegnány/ vciekł do Piotrá Wołoſkiego Woiewody/ A gdy ſię go Krol przez Odrowążá Woiewodę Ruſkiego/ y przez Koniecpolſkiego vpominał/ áby był wydan/ niechciał go Hoſpodar Wołoſki Piotr wydáć/ mowiąc: *neq; ex fide ſua, neq; ex dignitate Regis Michaelem quaſi clientem prodendum fore, ſed iuſſurum ſe deinceps, ut is ſimibus ſuis excederet.* Ták ſię Woiewodá Wołoſki wolał z wydánia Kniázią Michayłá wymowić/ á niż z przyſiegi/ y hołdu/ ktory poſtąpił Kazimierzowi. A Michał nieborak widząc iż niemiał mieyſcá y v Wołochow/ vciekł do Precopſkich Tátárow/ ktorzy potym zá iego powodem Podole okrutnie zburzyli/ Acz co ná Litwę y ná Krolá Polacy kłádli/ iákoby oni podárkámi Tátarow ná

Michayłá Sigmuntowicá Kiesſtutowego wnuká cułánie.

Polſkę podburzáć mieli/ co ieſt nie pewny dowod/ gdyż *omne regnum in ſe diuiſum deſolaretur.* Ale to wßyſtko broił Kniáż Michayło Sigmuntowic z Tátarámi/ mſcząc ſię nád Kázimirzem krzywdy odięcia Oyczyſtego Wielkiego Xięſtwá Litewſkiego. Jákoż potym Roku 1449. s tymiż Tátary zebrawßy ſię do Siewierſkiey ziemie weiągnął/ O czym też Długoſſius y Cromerus ſwiádczą/ y wziął Stárodub/ Nowogrod Siewierſki/ Puciwił/ Serpieſk/ Branſko/ y inßych Zamkow Ruſkich/ Moſkiewſkiemu páńſtwu przyległych łatwo táko dziedzic przez podánie doſtał/ *tumultuarijs aliquot copijs Regis fuſis*, poráziwßy kilko zagonow Krolewſkich ná vtarczkę wycieká[illegible]cych/ y piße dáley Cromer: *Maiore mole Rex contra eum arma mouit*, Iż ſie wyprawił Krol przeciw iemu wiekßą mocą/ á wygnawßy go/ y wyrzuciwßy z Siewierſkiego páńſtwá/ Zamki záś wßyſtki odebrał/ y ku Wielkiemu Xięſtwu Litewſkiemu przywrocił.

O tom też czyń tay Cromerum lib. 22.

A potym ſpodziewáiąc ſię wiekßego poſiłku Michayło od Moſkiewſkiego/ zwłaſzcza dla dobycia przerzeconego Siewierſkiego Oyczyſtego páńſtwá/ Stárodubiá/ Braniſká/ Nowogrodká/ etc. vciekł do Moſkwy/ gdzie iuß wiſcey nie pielgrzymował/ bo go tám Humien w Ruſkim Monaſterze Práſkurem otrul/ y tám vmárł. Ktorybi ſię był mścił ſmierći Oycowſkiey y ſwego wygnánia/ gdyby był Stolec Oycowſki po ták dziwnym pielgrzymſtwie opánował. Ale ſię to tylko Witoltowi Stryiowi iego ledwo zwiozło.

Bo Sigmunt Ociec iego od Czártoriſkiego zábitý/ z Stárodubſkiego Siewierſkie vdziáłu wziął był ná Wielkie Xięſtwo Litewſkie. Kniáż Micháyło otruty ná Moſkwi.

O odieździe Krolewſkim do Litwy/ y Seymie Párczowſkim/ y Nowogrodzkim/ y roſterkách Wołoſkich.

Rozdział IIII.

Do Wielmożnego Páná Janá Hlebowicá Caſtellaná Minſkiego/ Podſkárbiego W. X. Litewſkiego.

Biáchawßy Krol Wielką Polſkę/ złożył Siem w Piotrkowie/ chcąc burdy miedzy Litwą/ y Polaki nowo wſczáwſimierzyć/ bo Buczacki Fiedor Stárośtá Podolſki wziął był Litwie niktore Zamki ku Podolu y Wołyniu ſiedzące. A gdy Krolá Pánowie Polſczy prośili/ y námawiáli/ áby Litwie onych Wołoſći odiętych niedopußczał/ áni wracał/ ktore iuß były wdzierżáwie Koronney/ nie przyzwolił im ná to Krol z namowy niektorych Pánow Litewſkich/ ktorzy byli przy nim/ ále ſpießno do Litwy viechał/ wziąwßy z ſobą kilko Pánow koronnych. Támże ſię v Winogrowy w Knyßyńſkich puſzczach vſtáwicznymi łowámi báwił/ opuściwßy y porzuciwßy ſpráwy Koronne/ dla czego wielkie rozboie po drogách y okrutne ſwowolenſtwá w Polſcze vroſły/ iż też Wśi y Miáſteczká łotroſtwo/ zwłaſzcza Slachtá ná iezdzáli y plundrowáli.

Buczacki Litwie Zamki Podolſkie/ y Wołyńſkie pobrał.

Kazimirz Polákom nie przyzwolił przeciw Litwie.

Rozboie w Polſcze.

Ná drugi Rok 1448. ná ſchodzie Miesiącá Máią/ á Miechouius piße fol. 311. iż po Bożym ciele złożył Siem Krol Kázimirz w Lublinie Polakom/ y Litwie/ Tám Xiążętá/ Pánowie/ y Slachtá Litewſka prośili áby rownym y iednákim práwem ſprzymierzenie s Polaki mieli/ áby też ony zapiſſy ziednoczenia Litwy

Siem w Lublinie/ y żądanie Pánow Litewſkich.

nia Litwy / Zmodzi / Ruśi z Polską były zmienione / áby im Podole y Zamki z Powiátámi Olesko / Wiethle / Lopáczyn / y Grodło były wrocone / ná co Pánowie Polscy odpowiedzieli / iż co się tknie sprzymierzenia / tedy to dobrze iest postánowiono / przez Witoltá y Jágiełá / dla czego niemáią się o co skárżyć pánowie Litewscy / też się im tego nie godzi vczynić / co iest mocnie zapisámi y przysięgámi przez Krole náße vtwierdzono / zwłaßczá przez Jágiełá ktory się obwiązał / y potomki swoie mocnemi zapisámi y przysięgámi ty czterzy artikuły dzierżeć / pierwey niż Krolewnę Edwigę z Krolestwem wziął. Pirwßy artikuł / iż miał swiąty Chrzest przyiąć z Brácią / y z poddánymi / y vczynił temu dosyć. Drugi iż wßytko swoie Xięstwo / y ine dzierżáwy ktore miał / y ktorych potym nábyć miał / ku Krolestwu Polskiemu przyleczyć y przywłaßczyć obiecał / y także vczynił. Trzeci / wßytkie skárby swoie ná potrzeby Krolestwá Polskiego obrocić. Czwarty iż miał wßytkie więznie Chrześciáńskie wypuścić / A co się tknie Podola / tedy Podolska ziemiá nigdy nie była ku Litwie / áni iey też Polacy mieli od Litwy / co iáwnie iest opisano w Kronikách / iż Krol Cázimirz Wtory dostał iey część spadkiem przyrodzonym / á część pod Tátary / ktorą kiedy chcieli brali / Ale Cázimirz poczyniwßy twierdze drzewiáne / w Kámieńcu / w Bákocie / w Bráślawiu / w Miedzybożu / y w Włodimirzu / dzierżał Podole spokoiem / po tego záś śmierći przyßły ty ziemie ná Ludwiká / y były w dzierżeniu iego / po Ludwiku potym przyßły ná Krolá Jágiełá / iáko ná Krolá Polskiego / ktore rozdawał ku dzierżeniu swoim záśłużonym / naprzod Spitkowi z Melstina. Dawał też z łáski dzierżeć Brácicy niktore Zamki w Ruśi Witoltowi y Swidrigáyłowi do żywotow ich tylko á nie ná wieczność. Przeto dla iego szczodrobliwośći doczesney / nie mogłá nam wieczność zginąć / Ktorą też waße Sigmunt nieboszczyk dzierżał odrem á nie wiecznoscią ty Zamki przerzeczone / iákoß y list iego tego poświádcza.

Odpowiedź Pánom Litewskim od Polakow.

4. przednieyßie obwiáski Jágiełowe.

Witolt Podole trzymał.

Dla vdánia z łáski wieczność nie ginie.

Sigmunt Kiejstutowic W. X. L. iáko Podole trzymał.

Prosił potym Krol Cázimirz Pánow Koronnych / áby przyiázni pánow Litewskich nie obrażáli / á łáskáwie y słußną im odpowiedź dáli / o czym gdy się Senat koronny nárádził / odpowiedzieli Krolowi / iż łatwieyßey drogi ku zátrzymániu vmysłow Litewskich niemáß / iedno áby oni / y Russacy wßyscy Polskim imieniem / y titułem Krolestwá / odrzuciwßy y oddaliwßy tituł y władzę Wielkiego Xięstwá swego / nápotym się zwáć y miánować chcieli / ná co pánowie Litewscy nieprzyzwolili / á Polacy wywodzili záś Podole z dawná do Korony przynależeć.

Polacy chcieli titul W. X. Litewskie y imie Litewskie zágiádzić / áby się koronnym imieniem titułowáli.

Ale Látopisęze Ruskie y Litewskie stáre / ktorychem ia dwánaście cordował / inácżey á iednostáynym dowodem swiádczą / iákom to wyżßey opisał przy Gediminie / Olgierdzie / Jagielle / y Witolcie / iż napierwey Xięstwá Litewskie / Koriatowicy Tátary z Podola wygnáli / y Kámieniec / Skálę / Bełcos / y inße Zámki zárabili / á do Wielkiego Xięstwá Litewskiego dzielnośćią swa przytaczyli / ták tedy w ten czás Pánowie Litewscy od Polakow odprawieni / do Litwy odiechali / y s tym się Siem skończył / á Krol Cázimirz do Krákowá iechał.

Látopisęze Ruskie y Litewskie nie zgadzáią się s Polskimi o Podolu.

Roku 1449. gdy vmárł Stephan / y Zelias Woiewodowie Wołoscy / Zołdownicy Polscy / ná iednego Stolec Petrilo / á ná drugiego Roman Synowie wstąpili / Potym Petrilo máiąc pomoc od Janá Hunigádá / Gubernatorá Węgierskiego / wygnał Romaná Brátá Stryjecznego / ktorego záś ná państwo Kazimirz vśiłował wprowádzić / ále gdy vstyßał w drodze / iż od ruczney záśádney Roman vmárł / tym śpießniey ciągnął do Kámieńca Podolskiego / rußywßy Przemyskie / Lwowskie / Chełmeńskie / y Podolskie Woiewodztwá.

Kazimierz z woyskiem do Wołoch.

Z Kámieńcá

Z Kámieńcá potym posłał do Petrilá Woiewody / áby do niego przyiechał / á kiedy y przysięgę vczynił / ná co Petrilo przyiechánie obiecał / by tylko miał gleit od Krolá / Krol tego nie czekáiąc / zostáwiwßy w Chocimu posły ktorzyby przysięgi Petrilowey przysłuchali / śpießno się do Litwy obrocił / gdzie w Nowogrodku s pány Litewskimi seymowáć ledwe począł / około przywrocenia wyżßey mienionych powiátow od Korony do Litwy / gdy Tátarowie do Podola wtárgnęli / ogniem y mieczem srogo wßytkie wołości plundrując / ktorych iednák Teodor Buczacki kilko polkow y zagonow poráził / y więźniow wiele wybáwił. Ale inße zagony Tátárskie y Bráślawią hoynie / y łáskáwie były przyiete / y czestowáne od Jurzego álbo Jurgi páná Litewskiego / skąd było Polakom podeyrzenie vrosło / iż álbo zá wolą Krolewską / álbo zá przywiedzeniem pánow Litewskich / Tátarowie Podole / y Ruś / ktore Polacy Litwie odięli / burzyli.

Chocim Zamek Wołoski 2. mili od Kámieńcá.

Tátárowie Podole burzą.

Jurgá.

O wymowieniu z Przysięgi Kázimierzowey Polakom gwoli Litwie / y porázeniu Polakow w Wołoßech.

Rozdział V.

W Tym Miesiącá Grudniá / Krol ná Siem Piotrkowski iechał / ná ktorym się wiele rzeczy potrzebnych y pożytecznych postánowiło / co się záś wnet rozerwało / bo gdy pánowie Koronni Krolá k temu przyciągnęli / áby im przysiągł według ich práw y vchwał Krolestwo sprawowáć / y sprawy Krolow przeßłych / ták że nádánia / y dobrodzieystwá ich iáwnie / y osobliwie pozwolone / áby gruntownie záchował / A Litwie odiętych powiátow nie wracał / czego im Krol nie chciał pozwolić ániż vczynić / áby w czym Litwie / ktorą vprzeymie miłował / nie vszyrbił.

Ná drugi Rok 1450. Krol miał Siem w Krákowie z málymi Polaki / około wywiádowánia / y powściągnienia łotrostwá / y rozbojow przez Slách. te wznieconych / co się było pánom Rádnym podobáło. Ale Jan Tęczyński Woiewodá Krákowski te rzecz rozrádził / nie iżby sprzyiał złodzieiom / ále iż niechciał nic stánowić / iáwnie z Krolem przeciwko wßytkiey Rzeczy pospolitey Polskiey przyzwoleniu / ábowiem się byli przed tym pánowie ná wyżßym Seymie ziechali / aby Kázimierzá zá práwego Krolá nie przyznawáli / áżby im przysiegę / ktorey od niego żądáli / vczynił. Ták z tego Seymu gdy się roziechali nic nie spráwiwßy / wiekßa moc y swowolenstwo łotrostwo wzięło / y byłá sławá / iż też iuß Piotr Száfrániec záśadkę ná gárdło Krolewskie czynił.

Slách. rezbiła w Polsze.

Száfrániec inß słił Krolá zábić / Cromerus secundæ editionis fol. 354. Et iam Regi quoq; ipso Safranicius insidias tendere dicebátur.

Po śmierći Petrilá Wołoskiego Woiewody / Bohdan ktory się liczył być Synem / áczkolwiek nie własnego łożá Alexandra Woiewody Wołoskiego / páństwo Wołoskie opánował / przed ktorym Alexander máły Syn Heliaßowz Mátką do Polski vciekł / ktorego záś Sienieński / zá roskázániem Krolewskim ná Gospodárstwo wprowádził / á Bohdaná wypędził / Ale skoro Sienieński z woyskiem z Wołoch wyciągał / Bohdan ktory był w Gory vciekł zebrawßy się znowu Alexandrá z páństwá wyrzucił / Przeto záś Krol Odrowązu Koniecpolskiego wy-

Rostert Wołoskie.

prawki / ktorzy Alexandrá z Wołochy / z Russaki / y z Podolany ná państwo wprowádzili. A Bohdan widząc sie być nierownym do stoczenia bitwy / wlasy sie z swoimi skryt / y pokoy od nászych vprosił / tym sposobem / áby Gospodárstwo Wołoskie rządził / dokad doścoie piącinaście lat Alexander dziedzic / á iżby siedmdziesiąt tysiecy złotych czerwonych / Tureckich (iák Długoß / y Miechonius piße) y 200. Koni y Wołow 200. á Wyziny 300. wozow ná kożdy Rok Krolowi Polskiemu obyczáiem hołdownym dawał.

Hołdu Wołoskiego Krolowi Kazimirzowi podaczká powinna / á dziś to Turcowi sowito bierzą.

Ták vczyniwßy pod tymi Condicyámi pokoy / náßy wracáli sie do Polski / A Bohdan obwiodwßy woysko swoie w lesie / y Wśi Krasnego na Polaki vderzył / Polacy też wolac mężnie vmrzeć / niß sromotnie vciekáć / á zdrádliwemu nieprzyiacielowi zwycięstwo oddáć / mężnie sie z Wołochy potkáli / y bili sie od poránku áż do wieczorá rownymi ßczęściami / áż przedsie náßy krwáwy plác otrzymáli / bo wielkość Slachty Ruskiey poległo / y wodzowie przednieyßy Piotr Dorowgz Woiewodá / y Michał Buczacki / y Párwá Mikołay zábici / pochowáni we Lwowie z płáczem pospolitego ludu.

Bitwá náßych z Wołochy.

Pugnatum à mane ad vesperam.

Hetmánowie Polscy pobici / Crom. fol 335. Długoß / Wapouius 277. Herbort 187. y Miechouius.

Rychło potym Roku 1451. iák Cromer á Wapouius zmyliwßy 1452. Tátárowie słyßąc o porażeniu Slachty Ruskiey w Wołoßech / wielkim gwałtem do Podola y do Rusi wtárgnęli / burząc y páląc áż zá Lwow do Grodká / á z wielkimi łupámi y zdobyczámi ludzi y bydłá / do Hordy wyßli.

Tátárzy burzą.

Grodek 4. mile ode Lwowa.

A tymi dwiemá złemi przygodámi przez Wołochy / y Tátáry / nie tylko Podolánie y Russacy / ále y wßyscy Polacy srogo byli vtrapieni / gdy żaden nie był ktoryby ich (ieśliby sie co złego przygodziło) rátował / bo Krol Kazimirz w Litwie ná ten czás mießkał / Seymuiąc z Pány Litewskimi około przywrocenia Lucka y Podola.

Vtrapienie Polski w nieobecności Krolewskiey.

Kazimirz w Litwie z Pány Seymuie.

Przyiechał potym Krol do Krákowá / gdzie go Zbigniew Biskup zsukał / eświadczáiąc z tego przyczyny być wßytkie przeßłe y przyßłe porażki tego ludzi / y zgubę krain koronnych / wßákże to namniey Krolá nie rußyło / ktory po wtore záraz do Litwy ná łowy viechał.

Zbigniew Krolá zsukał.

Kazimirz do Litwy znowu.

O Seymie podeyrzánym Pánom Litewskim w Parczowie z Polaki.

Rozdział VI.

Litwá ná Siem Párczowski niechciáłá.

Crom: Ad quæ Comitia Lituani non veniebant nisi fides publica illis à Polonis daretur, verum ea neglecta est.

Krol Kazimirz ku Pánom Litewskim wyiáchał.

Litwá sie Podola y Wołosczyzná vpomina.

Obnoxiæ seruis

Ložył potym Siem Krol w Parczowie / ná ktory Pánowie Litewscy przyiechác nie chcieli / O czym też Długosius y Cromerus piße / áżby im pierwey gleit wolnego spokoynego y bespiecznego przyiáchánia y odiáchánia pánowie koronni dáli / ále im tákowego gleitu Polacy dawác zábronili / áby sie co nie vlżyło sprzymierzeniu oboygá narodu. Potym Krol sam ku pánom Litewskim áż do Lomázow wyiáchał / á do Parczowá ich z sobą przyprowádził / wßákże Gastolt niechciał iáchác. A ná tym Seymie Pánow Litewskich toż było żądánie co y pierwey około wrocenia Podola / Lucká / y inßych onych państw Zamkow / y wołoszczi / też koło poprawienia sprzymierzenia / ktore powiádáli / iż / „nowie Polscy bez ich wiádomości z wielką Litewską zelżywością / y iáko powinney álbo obwiązáney niewoley oświádczeniu nápisáli.

Ták tedy

Ták tedy ná tą ich rzecz Zbigniew Biskup Krákowski wßystkiey Polski imieniem odpowiedział / zbijáiąc im to dowodnie / iż oni bez swey wiádomości sprzymierzenie być powiádáli: Abowiem Máciey Biskup Wileński / y inßy Pánowie Rádni Litewscy nie mogli sie tego zaprzeć / iż to sprzymierzenie potym pochwalili / y przysięgą potwierdzili / y wespołek też o Podolu / y inßych Zamkách wyználi / do Polskiego práwá ich przynależeć. Pozwolili im też tego Polacy / áby sobie w tych rzeczách wybráli Comissárzow / álbo Sędziow / y iednaczow do spolney vgody / chociażby chcieli y samego Krolá spolnego Páná. A gdy ná to Pánowie Litewscy nie przyzwolili / á iżby z záiątrzonymi vmysły nie odiáchali / zdáło sie Polakom przez cáły Rok te spráwę záwiesić do drugiego Seymu ná tymże mieyscu.

Odpowiedź ná żądanie Litewskie.

A Látopisesze Ruskie / y Litewskie wßytkie ktorychem dwánaście ná to zgadzał / inácżey skutek tego Seymu opisuią sprostá tymi słowy: Y będąc dzię Kazimirzowi ná Koronie Polskiey / y ná Wielkim Kniástwie Litewskim / w rok po koronácyey vczynił Siem wálny w Piotrkowie / ná ktorym Seymie Pánowie koronni prosili Krolá / áby im złożył drugi Siem w Párczowie / ná ktorym áby y Pánowie Litewscy byli: vmysliwßy to táiemnie sámi w sobie bez wiádomości Krolewskiey / Pánow Litewskich poimáć y osádzić / á Xięstwo do Korony przywrocić / ták iáko przed tym z Pány Ruskimi y Przemyskimi vczynili / Przemyst zásiedli. A gdy sie ná ten Siem Pánowie Polscy / y Litewscy do Parczowá ziechali / Tám Pánowie Litewscy stánęli wßyscy w okopie obozem / á przez dwá dni ieżdzili do Pánow Polskich do Rády / A trzeciego dniá ńjáki Andrzey Polak Rohátyński dowiedziawßy sie miedzy swymi zá pewne / że Pánow Litewskich miano poimáć / wezwawßy ich do rády / przestrzegł w tym Janá Gástoltá Woiewodę Wileńskiego / y Xięzgálá Stárostę Zmodzkiego / ktorzy zmowiwßy sie z inßymi Pány / nie powiádáiąc nic Sługom swoim / wyiáchali z obozu / y vciekli do Brześcia. A chcąc doświádczyć powieści Rohátyńskiego / zostáwili ná mieyscu w Párczowie oboz / y nieco sług / A w tym Pánowie Polscy nie máło ludzi w liczbie postáli / ktorzy ná oboz Pánow Litewskich náskoczyli / Ale w obozie nikogo nie zástáli / tylko Sług máło / á woźnice / y tym dáli pokoy. A rozmysliwßy sie że to byli źle vczynili / tegoż czássu wozy y sługi zá nimi do Litwy odpuścili / y od tego powiáda czássu ostáłá sie wielka niemiłość miedzy Pány Litewskimi / y Polskimi / Jákoß Jan Gastolt Woiewodá Wileński / y Iwáßko Moniwid Woiewodá Trocki / Herbu Leliwá / y Xięzgał Stárostá Zmodzki / y Piotras Mongierdowic Márßałek Ziemski / y namiestnik Nowogrodzki / y Rádziwił / Herby ktore ná Bráterstwo byli od Polakow zá Jágiełłá pobrálí / záś im ná zad odesłáli / á swymi stárymi pieczętowáć sie poczęli / y wiele złego Polakom zá to myślili / wßákże Krol Kazimirz wto sie pilno włożył / y Polakow z Litwą do zgody przywiodł / bo y Cromer piße / iż Krol rospuściwßy Siem / do Litwy záraz ná łowy / ále podobno rychley dla spolney oboygá narodu zgody w tym záiątrzeniu / iechał.

Swiádectwo Látopisezow o skutku Seymu Párczowskiego.

Litwá wokopie v Parczowá stánęłá.

Andrzey Rohatiński przestrzegł Litwę.

O tym też mowi Cromerus: Gastoldus tamen venire renuit, podobno sie tego przestrzegał.

Stowá Látopiseżow.

Przyczyná nienawiści Litwy z Polaki.

Inßy to był Iwasko Moniwid nie on co go dał sciąć Sigmunt Brát rodzony.

Litwá Polakom Herby odesłáli.

O Lucku przez Litwę vbie-
żonym / y smierci Swidrigiełowey.

Rozdział VII.

Litwá Lucko po Swidrigaile wzięłá.

ROku pánskiego 1452. Miesiącá Lutego Xiąże Bolesław Swidrigayło Olgerdowic Brat Jagiełow / wielka niemocą zemdlony w Lucku vmárł / á Zamek Lucki Litwie / ktorzy záraz wielkim pędem przyiechali / podáć kazał.

Swidrigiel y Michayło Sigmuntowic w Wilnie iednym rázem pochowáni.

Tegoż też czásu Kniáż Michayło Sigmuntowic / ktory był do Moskwy / iákom wsz dwá kroć wyżsey opisał / zbiegł / w Monásterze otruty vmárł / obudwu ciałá do Wilná przywieziono / y w Kościele S. Stánisłáwá ná Zamku pochowáne sá / á Litwá Lucko osádziłá / y włości przyległe z przygrodkámi osiádłá / y Włodimirz Zamek z Miástem spalili / skąd wielkie burdy wrosły / gdy Polacy zgrzytáli ná Krolá / iż zá iego wolą Litwá Lucko wzięłá / iáko powiedano. A vrázili to áby Slachtá Máley Polski Włodimirski Zamek przez Litwę spalony z nowu zábudowáli / y Lucką wszelkim sposobem pod nimi dobywáli / ále nic nie spráwili pánowie Polscy stą swoią ráda dla boiáźni obrázenia Krolewskiego / wszákże Podstárościemu koronnemu Zupnikowi solnemu przykazáli / áby żadney broni do Lucká / choćby też sam Krol kazał / nie dopuścał dodawáć / czego gdy się Krol dowiedział / srogo się rozgniewał ná Zbigniewá Cárdinałá / y ná Cráłkowskiego y Sedomirskiego Woiewodę / y posłał ná nich skárżyć się ná ziazd Wielkich Polakow / iż go oni Krolestwá vpornie odsadzáli. Jáko potym w Sedomirzu ná Swiątki Krol miał Siem dla pomszczenia się tey krzywdy swoiey / ná ktorym z Pány społnie o zelżywość swoię erpostulował / ále mu Zbigniew Cárdinał ná wszytko żeroka rzeczą odpowiedź vczynił / strofuiąc go z tego iż Litwie więcey niż Polakom życzył / y z nimi vstáwicznie w biesiádách / y w porádách obcował / y Lucko z Podolim gwoli im od Polski dopuścił oderwáć.

Kazimirz skárży ná swoie ráde.

Siem w Sedomirzu.

Krol Kazimirz więcey Litwę miłował.

Rychło potym Tátárowie do Podola wtárgnęli / á Rowu Zameczku dobywszy (ktory potym Boná Krolowa znowu zbudowáłá / y Barem przezwáłá) z wielkością łupow wyszli.

Bar przedtym zwano Rowem

Tátárowie się po czterzo krok wracáli ná Podole.

Powietrze morowe w Litwie.

Polacy ná Tátáry omieszkáli.

Rádziwił do Tátarow z podárkámi.

Carz Prekopski Zawolskiego pogromił.

Rádziwił złupion. Cromer. fol. 339. secundæ editionis.

Sadachmat do Litwy vciekł / y pomány od nich.

Cromer. Tesałs rumią Lituanie cum in Poloniam transferet.

Siem w Sirádzu z Litwą.

Rozdział VIII.

Cromerus: Eadē quæ pridem cantilena, à Lituanorum Legatis superbè non sine nimis repetita.

Tátemna rádá o Litwie. Cro: 1389 Diu Herb. 189.

TA Seymie Sirádzkim Pánowie Litewscy przez posły swoie tegoż czego y pierwey srogo / y zufále z pogrożką woyny rozerwánia vpominali się od Polakow / ktorym pánowie koronni łágodną y vkładną odpowiedź dáli / á Krolá vpornym nálegánim do przysięgi / y potwierdzenia praw / y wolności Koronnych przywodzili / ktory iuż od nich zewsząd sfiętiony / z osmią przednieyszych Pánow koronnych rádę tátemną miał / á gdy to

gdy to przywodził / iż ná ten czás nie mogł dosyć pánow Polskich żadániu vczynić / dla niebespieczności głowy swoiey / y oderwánia Litwy / vprosił v nich ná rozmyślenie rok ieden / áby tym czássem Lucko / y przednieysze Zamki Litewskie w moc swoię pobrał / y sfárby wszytkie Wielkiego Xięstwá Litewskiego do Polski przeniosł / y przywiedli ná to pánowie Polscy Krolá / iż im te obietnicę zapisem swym z pieczęcią / y podpisem ręki potwierdzić musiał / do czego też oni pieczęci przykozyli / á Arcibiskupowi do záchowánia zwierzyli / y s tym się z Seimu roziechali.

Cromer. Tesałs rumią Lituanie cum in Poloniam transferet.

Pod tymże czássem Tátárowie znowu do Podola wtárgnęli y włości wszytki áż do Lwowá zburzyli / á gdy się iuż z plonem wyciągáć do Hordy zmyślili / po czterzy kroć się wracáli / á ludzi ktorzy byli z skrytych mieysc ná żniwo wysli / w niewolą pobráli. Dla czego Krol Ruską Slachtę z Janem Cyzewskim / y z Teczyńskim Woiewodą Krakowskim / y z Wołochy posłał / áby Tátárskiey srogości odpárli / á sam do Litwy / choć w ten czás wielkim powietrzem morowym vdręczoney / ná łowy odiechał. Ale niż się nászy ná Tátáry zgotowáli / oni z wielkim plonem do Hordy vszli. A była rzecz podeyrzána / iż Pánowie Litewscy tych Tátarow przywiedli / bo nátychmiast Gastold z Moniwidem wyprawili Rádziwiłá Márszałká z wielkimi podárkámi do Sachmátá Carzá Zawolskiego / dziękuiąc mu zá tę posługę. Ale gdy do nich iáchał Rádziwił / trafił w dzikich polách ná woysko Ecigereiá Cárzá Prekopskiego / ktory był poráził Sadachmátá Zawolskiego / z Podola z łupem ciągnącego / tám tedy był złupion ze wszystkiego Rádziwił / á ledwo nági wolno puszczony.

Tátárowie się po czterzo krok wracáli ná Podole.

Powietrze morowe w Litwie.

Polacy ná Tátáry omieszkáli.

Rádziwił do Tátarow z podárkámi.

Carz Prekopski Zawolskiego pogromił.

Rádziwił złupion. Cromer. fol. 339. secundæ editionis.

Sadachmat do Litwy vciekł / y pomány od nich.

Sádachmat też Carz Zawolski vciekáiąc z dziewiącią Synow / y z Murzámi / tákże z Hulany przednieyszymi swoimi Pány do Litwy / iáko do przyiaciel przyiechał / ále go nádzieią omyliłá / bowiem był poiman od Pánow Litewskich (co sámo Litwę z podeyrzenia przywiedzienia iego ná burzenie Podola wywodzi) y potym gdy chciał vciec / zá Kijowem dogoniony / á w Kownie pod strażą áż do śmierci był chowan od Litwy / áby się tym záchowáli nieprzyiacielowi iego Ecigierowi Przekopskiemu.

Constantinopole wzięte.

Pod tymże czássem roku 1453. dniá 29. Máiá / Machamet Turecki Cesarz porázwszy Karámáńskie walecznie Xiąże / wziął w przymierzu Constantinopole / Miásto sławne / wielkie / morzem ze trzech stron otoczone / Stolicę y głowę Cesárstwá Greckiego / A do tego Turkom pomogł niáki Gertuká zdrayczá / Pan Grecki / ktory do Turkow vciekłszy / vkázał im sposob szturmu / y gdzie były sniadnieysze mieyscá ku wzięciu Miástá / ktorego potym Machomet Cesarz miásto podárku dał zwiertować / obrzydziwszy się iego zdrádą.

Gertuka álbo Gertuká zdrayczá.

Isidor Metropolit Kijowski do Constantinopola / O tym też czytay Cureum in Historia Silesiæ, in gestis Wladislai Posthumi.

Isidorus álbo Sidor Metropolit Kijowski / ktory ono był Cardinałem ná Sinodzie w Florencyey / od Eugeniusá Papieżá vczyniony / zebrawszy niemáło Slachty y Rycerstwá Ruskiego / przebił się przez wielkie woyská Tureckie / y przyszedł był ná pomoc Páleologowi Cesárzowi do Constantinopolá / Támże mężnie dokázował z Russáki / gdzie y Cessarz sam Paleologus v szturmu / gdy chciał z inszymi z Miástá vciekáć w Bramie był vtłoczony / á potym vmárłemu głowę ścięto / ktorą przyniosł Jánczárzyn ieden zá wielki podarek Cessárzowi Máchometowi. Ták to Miásto sławne y po Rzymie pierwsze ná Swiecie / Helespontem y Propontidem Morzámi podlane / wielkie / iż go iest w okrąg ná sześć mil álbo więcey w murze / pogáni áż do dzisieyszych czássow z wielkim vpadkiem wszystkiego Chrześciáństwá trzymáią.

O ktorego Miástá wzięciu / y iego położeniu / y zacności / opisałem w inszym Commentarzu moim szeroko y dowodnie / ktory potym ieśli Bog mdłego żywotá przedłuży wydam ná swiátło / bom sam w tym mieście roku 1574. mieszkał niedziel

20. gdzieṁ też wiele inßych Miast y krain Tureckich w ten czás zwiedził / á teraz to opußczam / ábych sie nie zdał Greckich álbo Tureckich Historiy pisáć. Przeto do Litewskich spraw przedsięwziętych przystępuię.

Tegoż czássu Iwan Xiąże Ostroskie y Jan Laszcz w dzień Wielkonocny Tátárow według Miechowiussá v Trebowle porázili ná głowę y pobili / ták bárdzo iż żaden Pogánin nie vßedł / czego y Cromer lib. 22. w tyskową poświádcza / *Ita ut ne unus quidem euasisse existimetur*, á wiszniow 9000. náßy odbili y inße łupy.

O trzecim Seymie w Pár-
czowie Polakow z Litwą y w Piotrkowie.
Rozdział IX.

ROku Páńskiego 1453. Miesiącá Czerwcá / gdy Mátias Biskup Wileński vmárł / złożył Krol Kazimirz Polakom y Litwie Siem w Parczowie / ná ktory pánowie Litewscy nie przyiechali / obawiaiąc się y dáiąc przyczyny pánom Polakom / niewiem iákich zdrádnych záßadek / podobno onych co ich Látopisiec wyżßey świádczy / Cromerus też fol. 340. *secundæ editionis* mowi / *Insidias nescio quas causificantes*. Ale iednák posłow przysłáli / Janá Chodkiewicá / Namiestniká ná ten czás Witebskiego / Rádziwiłá / Mikołáiá Páczá Stárostę Lidskiego / y Márßałkow trzech s powiátow / ták że posłow z Woiewodztw.

Posłowie Litewscy ná Siem.

Vpominali się ci posłowie v pánow Polakow tegoż co y ná pierwßych y przeßłych Seymach / áby było poprawienie sprzymierzenia / á Podole / y Wołyń Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu iáko własność iego wrocili. Vkazali im ná to pánowie Koronni Priuileia Jágiełowy / Witoltowy / y Swidrigiełowy / á ich sámych dowodámi Litwę z tey własności zbyjáli / gdyż oni sámi mowili / Podole y Wołyń od Jágiełá Krolá Polskiego Witoltowi być zástáwione we czterdzieści tyśięcy czerwonych złotych / ktoż iáwnie się okázowáło / iż ony ziemie práwą Polskiego były / á po śmierći Witoltowey wespołek s pieniędzmi w dzierżáwę Jágiełowe słußnym spadkiem przyßły. Podawáli im k temu Polacy Compromissárzow / iáko y pierwey / álbo Krolá / álbo Papieżá / álbo ktoregoby inßego páná Chrześciáńskiego chcieli / Litwá záś Tátárskiego Cárzá / álbo Cesárzá Chrześciáńskiego podawáłá / ktora rzecz gdy się Polakom zdáłá nieprzystoyna / z niczym odprawili posłow Litewskich. Kostował też sam Krol / y pátrzył w tey rzeczy s'zodku z niektorymi pány Koronnymi / áby to było ná drugi Siem odłożono / ale tego nie dopuścili Polacy.

Odpowiedź Pánow Koronnych Litwie.

Compromissárzow ná vgodę z Litwą podánie.

Potym słuchano posłow Xiążąt Mázowieckich / Władisłáwá / y Bolesłáwá / ktorzy się vpominali Tykocina y Gonigodzá od Litwy wziętych / ktorym gdy Krol bez Rády pánow Koronnych srogo z pogroßką odpowiedział / iż to Litwá słußnie vczynká / był zfukan od Zbigniewá Cardinałá / iż się Krolowi przykrymi słowy áni vczynki żadnego obrażáć nie godzi / przytoczywßy tę przypowieść / *inter apes quoq; Regem aculeo carere*, iż y Krol miedzy pszczołámi żedłá nie ma / ktorymby miał kłáść swoich / zwłaßcza Xiążąt Mázowieckich towárzyßow y przyiacielow Koronnych / ze krwie Krolow polskich idących.

Krol zá Litwą.

Krol Pszczelno albo Máciorá nie ma żedłá.

Z Parczowá

Z Párczowá ná drugi Siem Krol do Piotrkowá záraz iáchał / ná dzień S. Janá Chrzćiciełá náznáczony. Tám Krolowi Arcybiskup Gnieznieński vkázał ony obietnice y zápis / ná ktorym się był Krol przymußony zápisał / y obwiązał Polakom ná odięcie Zamkow niektorych Litwie / y ná przysięgę / iákom to wyżßey w zámknieniu Seymu Siradzkiego położył / według Długoßá / y Cromerá / żądáli tedy Pánowie koronni od Krolá / aby wżdy iuż ony obietnicy swoiey dosyć vczynił. Potym wziąwßy sobie Krol ná rozmyślenie dzień / odpowiedział pánom / iż się mnie nie godzi przeciwney przysięgi czynić / nád pierwßą przysięgę / ktoram Litwie vczynił / gdy mię ná Wielkie Xięstwo wybrali / y podnieśli / wßákże mogę dáć wam przysięgę / ále ták iáko Krol Polski / á nie iáko Wielki Xiądz Litewski.

Długosius / Cromerus fol. 34. Herbort. 291.

Krol zá Litwą

Zdáłá się tá przysięgá pánom Polskim nieskáteczna / podeyrzána / y sámolowna / przeto poczęli nálegáć wespołek z Zophią Krolową / Mátką Krolewską / áby Krol tych kłuczek poniechał / á poruczywßy komukolwiek Xięstwo Litewskie / Rzecz pospolitą Polską sam przez się áby pilniey spráwował / Litwanow áby od swego obcowánia / y społkowánia oddalił / czterech Pánow przednieyßych z Senatu koronnego iáwnie náznáczonych / y mianowánych áby do swey rády przypußczał / á z ich wyroku y zdánia wßytko spráwował / á coby krom ich zdánia było spráwiono álbo vchwalono / áby ty wßytkie rzeczy iáko niekczemne / y niewáżne były / ieśliby tego Krol nie vczynił / powiedzieli / iż nie chcą dłużey czekáć / niżby siebie / y Rzeczy pospolitey inßym sposobem opátrzyć nie mieli / á záraz ty słowá swoie vczynkiem y skutkiem potwirdzili / gdy się zobopolnie wiárą y ślubem ieden z drugim obwiązáli / żadnym sposobem Oyczyzny swey nieodstępowáć. Tym potym ták vpornym żądániem / y też grozbámi porußony Kázimerz / przysięgę iákiey prosili dał.

Cromerus Capitiosum id ius iurandum te uera zowie.

Lituanos à suo connubernio amoueret.

Condicie Krolowi od Polakow podáne.

Do dziewiątego dniá w ten czás trwał ten Siem / ktory iáko nowa y niezwyczáyna rzecz / iż ták długo trwał / Długoß wspomina / cożby się dziś temu dziwował / gdyby kilko Miesięcy náße Seymy przewłoczone być bez pewnego skutku rzeczy widział.

Siem 9. dni długi.

Potym Krol Kazimirz z tego Piotrkowskiego Seymu do Krákowá przyiechawßy á kilko dni zmießkawßy do Litwy odiechał.

Kazimirz do Litwy.

Tego też Roku Oświecimskie Xięstwo w moc Korony Polskiey przyßło / y Slachta wßytká onego krain Krolowi przysięgłá / A Jan Xiąże Oświecimskie władzey wßytkiey musiał vstąpić / wziąwßy pewną sumę pieniędzy.

Xiąże Oświecimskie stupiono

O rozruchu Prussakow prze-
ciw Krzyżakom / y o Małżeństwie Krolewskim / á przyięciu Prussow w poddánie.
Rozdział X.

ZA ten czás Roku 1454. wielkie rozruchy záczęły się w Prusiech od Slachty / y Mieszczan przeciw Krzyżakom / ktorzy wielkimi krzywdámi od nich vćisnieni / spiknawßy się miedzy sobą wiele Zamkow y Miast wyrzuciwßy z nich Krzyżáki pod moc swoię przywrocili.

A wyprá-

A wyprawiwszy do Krolá Kazimirzá zacne posły/z ktorych był starszy Jan Bassenus/ony wszytki Zamki/z Miásty/y wszystke Pruską ziemie/Pomorską/ Culmienske/y Michálowską w moc mu podáli.

Tegoż też czásu 9. dniá Februária pirwszá Małżonká Kázimirzowi do Krákowá przywieziona/Elizábetá Albrichtá Cesárzá Rzymskiego Corká/á Siostrá Ládisłáwá młodego Czeskiego y Węgierskiego Krolá. A iż sie Cardinał Zbigniew/y Arcibiskup swárzyli/ktoryby z nich godnieyszy był/Małżeństwo dáwáć/włożyli te vrzędowość potym ná Janá Capistraná Włocha/Káznodzieię vczonego/y práwie Mszá swiętego/Zakonu Bernárdinow/ktory był z Rákus przez Zbigniewá Kárdinałá proszony przyiechał do Krákowá/ále iż ani Niemieckiego ani Polskiego ięzyká rozumiał/Zbigniew to Cárdinał odprawił/á Arcibiskup nową Krolową pomázał y koronował.

Swar o dawánie Slubu.

Stárgá ná Krzyżaki.

Słuchano potym posłow Pruskich w Senatorskim kole/ktorzy długą orátią skárżyli sie ná Krzyżaki o srogie á práwie zwierzęce zniewolenie/Dobr y Máietnośći własnych pobieránie/y wyniszczenie/żon y dziewczęt hániebne posromocenie/y inśze nieznośne vćiski od Mistrzow/Contorow/y ich Stárost tákże Vrzędnikow wyliczáiąc. Prosząc áby ich Krol/y Senat koronny w obronę y w poddáństwo przyiął. Tymi tedy ich prośbámi Krol/y pánowie Polscy przypędzeni/áby ták piękney y niespodziewáney occasiey nie opuścili/ktoraby sie potym trudno wráścić miáłá/y zá ktoraby to co ich przodkowie do Krzyżakow przed tym vtráćili/łatwie odiskáć á do Korony przywrocić mogli/przyieli Prussákow w poddánie y w obronę. Posłał tedy Krol záraz Andrzeiá Biskupá Poznáńskiego/y Janá Koniecpolskiego Kánclerzá Polskiego do Prus/przed ktorymi Slachtá/y Mieszánie Prusey/Culmienscy y Michálowscy wierność/posłuszeństwo y poddáństwo Krolowi Kázimirzowi/y Koronie Polskiey vczynili/y Zamki wszytki tym ktorym Krol kazał podáli.

Siem w Brzesciu Litewskim

Jáchał potym Krol do Litewskiego Brzescia/gdzie krotki czás z Pány Litewskimi Seymował/y táskáwie sie im ofiáruiąc prosił/áby bronili przescia przez Zmodź Liflantskim Krzyżakom ná pomoc Pruskiemu Mistrzowi. To

Siem w Leczycy.

postánowiwszy záraz do Leczyce ná drugi Siem w Miesiącu Máiu złożony iáchał. Tám Xiążętá Mázowieckie vpominały sie y Krolá/y y Litewskich pánow/áby im Goniadz y Tykocin/ták że Węgrow były wrocone/obiecuiąc Krolowi wszytkie woyská swoie ná pomoc przeciw Mistrzowi Pruskiemu posłáć/

Goniadz/Tykocin/y Węgrow Litwie przysądzone.

ále sie prożno vpominali/bo Litwę Krol przy tym zostáwił/obawiáiąc sie ich rozgniewáć/áby nie wzięli iákiego porozumienia z Krzyżaki Pruskimi/y Liflantskimi/á iż też te Miástá z dawná do Litwy służyły.

Z Leczyce záraz Krol iáchał do Prus w wielkim á ozdobnym poczcie pánow koronnych/Tám w Toruniu/w Elbingu/y we Gdańsku od Senatorow Slachty/y Miast według swiętego obrzędu Przysięgá odnowiona była/w ktorą Krolá Kázimirzá/y potomkow iego Krolow Polskich/Biskupi też trzey/Culmienski/Pomezáński/y Sámbiyski przysięgli/á czwarty Biskup Warmieński był przy Krzyżakách w Márienborku/wszákże Capitułá iego álbo Collegium przysiege vczynił.

Podánie Prussow skuteczne.

Miał potym Krol w Grudziądzu Siem z Prussaki/tám podatek álbo pobor vchwalili z pogłowia dla záptácenia Czechom Żołnierzom/ktorzy byli

Málborg prożno oblężon.

Málborg od Slachty Pruskiey pod Krzyżaki oblegli/á płácono im po 26. złotych ná koń/ná trzy Miesiące/tych tedy rospuszczono/álbo dla tego iż byli drogo náimci/álbo dla watpliwey wiáry/á ná ich mieysce Krol swoy dwor pod Málbork wyprawił.

Támże Pruskie ziemie wzięły vnią z Koroną iáko w iedno ciáło spoione/

Szesnaśćie

Szesnaśćie też Pánow Rádnych z Slachty y z Miast wybrano/ktorzyby záwżdy z Krolem o Rzeczypospolitey Pruskiey rádzili/támże im Clá wszytki/y myttá ná ziemi y ná wodzie/y podatki od wagi álbo funtá/ktore po Niemiecku zwano Funtzol/álbo Frinczol/dwá pieniądzá od káżdoey grzywny/y Narzas/ktorą dań pospolicie wieprzem zwano/Krol im odpuścił. A Gdańszánom/ktorzy Krolá ze wszytkim dworem wielkim kosztem vcźiwie przyięli/osobliwie Krol odpuścił siedm set grzywien z Mieyskiego dochodu/ktore Krzyżakom ná káżdy rok płácili/k temu młyny wszystki Mieyskie/y Zukáwę mnieyszą/ktorą Wisłá/Morze/y Gory oroczyły/dárował im/tylko sobie trzynaśćie Wśi/á dwá Folwárki wyiął/á podatek Mieyski z tego wszystkiego iedno dwá tysiące Złotych czerwonych im vstáwił/z czego pirwey 60000. Złotych czerwonych/iako Wapowius pisze/y Cromer z iego świádectwá/przychodziło. Też áby ná kożdy Rok Mieszczánie przez cztery dni Krolá ze wszystkim Dworem kosztem swym podeymowáli/á miásto Zamku stłuczonego/áby Krolowi pałacz kosztowny w Mieście/ták że Spichlerz dla sypánia zboża/y Stáynią zbudowáli.

Nádánie wolności Prussom/o płátow vźienie.

60000. dani Krzyżakom z Gdańská.

Frankford ná Menem.

Przyiechali potym posłowie od Papieżá/od Cesárzá/Curfierstow/od Philippá Burgundyskiego/Ludowikà Bawárskiego/y od wszytkich Niemieckiey Rzesse Xiążąt/prosząc Krolá/áby Krzyżakom ieśli co wystąpili odpuścił/á Prussy im wszytkie wroćiwszy sam ná woynę Turecką/ola odiścia Constantinopola/áby z nimi woyská swoie złączył. A Krol Cázimirz (iáby dłużey Niemieckich Xiążąt/ktorzy przeciw niemu woynę zá Krzyżaki podnieść myślili/ná słowie záwiesił) nic inszego nie odpowiedział/iedno iż w tych rzeczách ma wyprawić ná Siem Frankfordienski/ktore Miásto iest nád Rzeką Menem/Posły swoie.

O nieszczęśliwey Bitwie Kázimirzowey z Mistrzem Pruskim y Choynic/Roku Páńskiego 1454.

Księgi XIX. Rozdział I.

Do Wielmożnego Páná Janá Wołmińskiego/Castellaná Połockiego/Krewskiego Stárosty.

KRol Kázimirz gdy przyiął w obronę Prussaki/
Záraz podniosł myśl swoie ná hárde Krzyżaki/
Stume/Brodnice obległ/y Málbork ich głowę/
Záś pod Choynice woyská wiódł z Polski gotowe.
Stume wziął przez podánie swych Żołnierzow męstwem/
Litwá też rátowáłá Polakow Rycerstwem/
Pięć tysięcy ieźdźnych im ná pomoc posłáli/
Sudimuntowicu ich pod spráwę podáli.
Kuczuk/Stanko Kościewic/z Janem Jlinicem/
Przy tych z Bohdanem Jurgi Wołk/Andruskowicem/

Stuma podána.

Olechno Sudimuntowic Hetman nád 5000 Litwy y Tátárow pod Choynice przyciągnął.

Kuczuk/Stanko Kościewic/

Roży wiedli ktorych Krol obaczywßy w spráwie/
Weselił sie/ y Litwie dziekował ráskáwie.
Polakow Lukaß z Gorki z Ostrorogiem rządził/
Szárleiowi z Ritwiáńskim Krol dwor swoy przysądził/
Bo ći czterzey Hetmáństwo sobie przywłaßczáli/
Acz co woyná y bitwá bez humny nie ználi.
Káncłerz vśilnie Krolá á mądrze odwodził/
Widząc młode Hetmány by bitwy nie zwodził.
By z piącią tysiąc czekáć Czárnkowskiego raczył/
A iż wątpliwy skutek woyny by obaczył.
Ale Wielcy Polacy rzekli/ iż woźnice
Náßy Niemcow zápędzić mogą przez swe bicze/
Ták gdy bitwy wołáli/ Krol ná ich żądánie
Przyzwolił widząc w nich chęć z Niemcy ná potkánie.
Z przygody straż Niemiecka ná náße tráfiłá/
A iedną z drugą bitwę ogromną stoczyłá/
Náßy iednák odniesli zwycięstwo ácz krwáwe/
A Krolowi o Niemcách dáli pewną spráwę.
Juß Phebus tchnące Konie do Morzá prowádził/
A Hesperus też chmury obłoczne zgromádził/
Gdy Ludwik Mistrz Krzyżáckie vphy wywiodł swoie/
Przy nim Zegáńskich Xiążąt/ Rudolph Baltzár dwoie.
Bernard/ Sumberg Czech Niemcow/ Morawcow/ z Saxony/
Osm Fendlow miał pod spráwą/ z nim Rzeßkie zagony/
Náßy też z Litwą w siedm sie Polkow zßykowáli/
A z obudwu stron trąbą znák do bitwy dáli.
Lecz w náßych oná pirwßa chęć záraz vstáłá/
Gdyż ich wietßa cześć zbroynych nigdy nie widziáłá/
Ktemu ná błotnym mieyscu/ y Hráßkim stáneli/
Wßákże śmiele do siebie z obudwu stron brneli.
Niemcy dastićht vnd krzyczą/ Polß ßelm/ áż grzmią láßy/
Gárdłá też rozdzieráli głosem wrzeszcząc náßy/
Bębny y trąby głośne dźwięk dawáią huczno/
A Niemcy zás z spißámi pießy idą buczno.
Konie rżą/ grzmot gdy zbroie o zbroie chrześciáły/
Z rußnic trzaßk dym/ á strzáły pierzyßte świßczáły/
Kopie náßy łomią/ Niemcy też swe drzewá
Drożyßte w náßych topią/ áż z koni ßły trzewá.
Uroporce y chorągwie z obu stron sie chwieią/
Zbići lecą á ránni zás ßtekáiąc mdleią/

Náßym

Jurgi Wołk Rotmistrzowie Litewscy.

Łukaß z Gorki Poznáński Stanisław Ostrorog Káliski/ Mikołay Szárley Inowłodzkáwski/ Woiewodowie/ o Dersław Rytwiański Cástellan Rośperski/ Hetmánowie Polscy.

Káncłerz Koniecpolski.

Dubia Alea Martis.

Vt vel aurigarũ suorum flagellis hostes in fugam actũ iri tactarent

Straż Polska Niemiecką porázilá.

Wieczor bitwą

Cæperunt{q} trepidare, vt qui nunquam armatas acies aspexerunt.

Bitwá sroga.

Náßym Mars w pierwßey bitwie potußył ráskáwie/
Rozgromili Niemieckie vphy w przedniey spráwie.
Baltzar Zegáńskie Xięże zábił/ Sumberg żywy
Poiman/ ztąd náßy triumph sądzili prawdziwy/
Ale záś w tym Krzyżacy gwałtem náskoczyli/
A znowu z zwycięzcámi srogi boy stoczyli. Znowu bitwá srożßa.
Kurzy sie pył do Niebá z prochow porußonych/
A gniew śmiáłość podnieca w mężach záiußonych/
Aż Niemcy náßych wspárli walczących bez spráwy/
Gdzie sie dopiero wszczął huk/ krzyk/ trzask y boy krwáwy/
Bo Hetmánowie náßy swym rátunek dáli/ O tom też ięzyku Cromerá.
Niemcy náßych/ náßy záś Niemcow w tył wspieráli/
A Litwá bez przestanku psowáłá im Frezy
Z Łukow/ w tym Niemcow wálny vphiec przyßedł świeży.
Tych posledni vph náßych widząc gdzie Krol stoiał/
Pierzchnął/ gwałtu niemáiąc snáść sie cieniá boiał/ Náßy pierzchnęli.
Uciekli/ á Krol krzyczy áby w spráwie stali/
Lecz niepohámowánym nogam wolą dáli.
Co widząc drudzy ktorzy w przednim byli ßyku/
Ostrąßeni z strąßnego Niemieckiego krzyku/
Pierzchneli poßelinie zá drugimi rożno/
Krol zá nimi hey stoycie/ stoycie wołá prożno.
Bo porwawßy sie wßyscy z ordinku swoiego/
Bieżą bystro po niwách polá Choynickiego/
Właśnie iák kiedy w puszczy Sárny álbo łánie/ Podobieństwo uciekáiących.
Łowcowa trąbá trwoży y chártow szczekánie.
Ony lekkiwe w vßy dźwięk ßtráßny chwytáią/
Głowy wzgore podniozwßy po skáłách pierzcháią/
Ták náßy rospuścili swym koniom wodzidłá/
A ßáty wiátr zá nimi chwieie iáko skrzydłá.
Krol ich z ucieczki głosem chrápliwym hámuie/
Y gdyby sie zwrocili zwycięstwo ślubuie/ Cromer: Quos nisi vi abstractus esset vitus in hostium potestatem venisset.
Tám máło y sam nie był ná plácu poymány/
Aż od tych co go strzegli był ledwo przygnány.
Iż też pierzchnął/ á Niemcy po nim bystre konie
Puścili/ chcąc go w ktorey iák zákápić stronie/
Támże náßych co z Krolem biegli rozerwáli/
Iż sie rożno od Krolá wßyscy rozbłąkáli.
Sámych Pánow Litewskich pięć sie zástáwili/ Litewscy Rotmistrzowie przy Krolu zostáli.
Aby Niemcow ná sobie gonących báwili/

Zá czymby Krol viáchał wprzod Sudimuntowic/
Kuczuk/ Jlinic/ Stanko/ Bohdan Andriskowic/
Z Niemcy sie smiele sciąwßy mężnie poczynáli/
Ná to sie wßistki Látopißce zgadzáią. Y długą ich ná sobie chwile zátrzymáli/
Z łukow im odpieráiąc/ potym od wielkości/
Poymáni okazáli znák sławney dzielności.
W tym gdy iuż Titan złotą skrył do Morzá głowe/
Niemcy náßych gonili po Mieście. Noc z iáskiń wywodziłá ciemność Charonowe/
Lecz Miesiąc swiecił iáśny/ náßych Niemcy szczuiąc/
A po polách pierzchliwych promieniem strázuiąc.
Krol od swoich zbłądziwßy sámoczwárt vchodził/
Aż sie Litewski Slách cic Woł k niemu przygodził/
Támże ich w iednym mieyscu gdy Niemcy dognáli/
Máło wßytkich y z Krolem rázem nie poymáli.
Látopisce kłáda/ iż Czechow postrzelał/ co być mogło/ tych ktorzy Krzyżakom służyli/ bo y Málborg náśi y Czechow żołnierzow Krzyżackich trzymáli. Lecz ná błoto vbiegli/ tám Woł z koniá zsiadwßy/
Począł strzeláć z sáydaká/ strzáły rozsypawßy/
Gdy kilko Niemcow ráził/ nácierać nie smieli/
W tey sie też máłey liczbie Krolá nie spodzieli.
Wrocili sie do swoich Krol też wybrnął z błotá
Piechotą/ rußyłá go w niewoli ochotá/
A gdy iuż był z przestráchu wolny ná swiebodzie/
Woł Wálachá swieżego máiąc ná powodzie/
Dał Krolowi/ bo Drigant pod nim spracowány
Krol Kazimirz ledwo vßedł. Vstał był/ gdyż w vcieczce lepßy koń rzezány/
Tákże z Krolem Woł vßedł Niemieckiey pogoni/
Y z oney gdzie wiezienie y smierć byłá toni.
Do Nießowy przybiegli dyßąc z oney kaźni/
Ná to sie też wßystki Látopißce Ruskie y Litewskie zgadzáią. A Rytwiański iął witáć Krolá idąc z kaźni/
Dziękuiąc Bogu iż go wyniosł z oney trwogi/
Acz nieprzyiacielski miecz inßych pobił srogi.
Odpowiedź Rytwiańskiemu. Krol rzekł: tyś sie w kaźni mył/ á Rycerze mili
Polacy z Litwą przy mnie krwią sie własną myli/
Záś płácząc rzekł o Boże ktorego obrona/
Zdrowie moie iest cáłe z zupełną Koroną/
Ktoryś mie dziś sam z reku nieprzyiaciół hárdych
Dziękczynienie Kazimierzowo zá wyzwolenie z rąk Krzyżackich. Wyrwał/ y ludzi moich z ich okowow twárdych/
Acześ mie zá grzech skarał ále iednák Pánie/
Wyrwałeś mie przez sługi cnego rátowánie/
Przez moc wiernego sługi/ wiernego o Boże/
Bo ktoż co dzielnieyßego kiedy spráwić może/

Ták dzielny

Ják dzielny Woł ktory mnie od śmierći wybáwił/
A krwią nieprzyiacielską strzáły swe pokrwáwił.
Teraz widzę o Boże iżeś nie przebaczył/
Jeszcze mnie s pánstwem moim/ gdyś tákiego raczył
Dáć mnie stroją w zginieniu mogę rzec nie Wołá/
Ale w iego postáwie podobno Aniołá.

Bo według Látopiscow wßystkich/ Woł Ruski Slách cic obronił go z łuku strzeláiąc ná Krzyżaki/ zá czym wielka pomoc Krolowi przybyłá.

Ták tey Bitwy nießczęśliwey postępki/ Pruskich Krzyżakow pisáne stárodawieckie Kroniki/ Ruskie/ y Litewskie Látopißcze niektore/ y Długoß opisuią/ Cromerus tákże lib. 23. fol. 347. secundæ editionis. Miechouius fol. 316. lib. 4. cap. 50. Wapouius fol. 278. Herbortus fol. 295. lib. 6. etc. wzmiánkę czynią.

A Cromerus/ Miechouius/ y Długoß tę porażkę nie ták błędliwą/ iáko sromotną być świádczą/ bo ledwie 60. Slách cicow vbito/ z ktorych byli zacnieyßy/ Piotr Szczekocinski Podkánclerzy/ Mikołay Morski Chorąży Sendomirski/ Jan Zawißę czarnego Syn/ Stárostá Kolenski/ y Jan Rizinski/ A trzy stá y trzydzieści poimánych/ miedzy ktorymi byli zacnieyßy/ Łukaß Grábiá z Gorki/ Mikołay Szarlewski Woiewodá Inowłodzkawski/ Jan y Szczesny Tarnowscy/ Jan y Mikołay Rytwiańscy (á trzeci ták Látopisscze Ruskie świádcza Derstaw Rytwiański Krolá w sciereze z kąźniey wyßedwßy witał) Jdzi Suchodolski/ Jan Melstinski/ Sendiwoy Leżenski/ Piotr Strykowski y Bártłomiey Ogrodzienski/ A ci w Málborku w ciáśnym więzieniu byli chowáni.

Pobitych náßych trupow powięzawßy zá nogi w rzekę końmi włoczyli/ y miotáli przeciw ludzkości/ ktora y nieprzyiaciół pogrzebem vćić każe/ obozu też wßytkiego Niemcy dostáli/ w ktorym 4000. wozow skárbnych wzięli.

A Látopißec Ruski bez dowodu náp isány tę bitwę przegráną z Jerzykiem Krolem Czeskim pod Wrácłáwiem być kłádzie/ á łykowánie/ y vcieczkę Krolewską do Choynic prostuie/ w czym sie názbyt myli/ co iá dowodnie pokażę.

Omyłki Látopiszow Litewskich czásem/ mieyscem/ y nieprzyiacielem o tym porażeniu Kazimierzowym.

Rozdział II.

Mirwßa/ iż Jerzyk Podebrándski ná ten czás ieszcze Krolem Czeskim nie był/ gdy sie tą bitwą/ y porażką trafiłá/ Bo tego czássu Łádisław młody Syn Albrichtá Cesárzá zmárłego (ná ktorego był mieysce Łádisław Jágiełowic Krolem Węgierskim wzięty) krolował w Czechach/ y w Węgrzech/ ktorego Siostrę rodzoną Helżbietę Cesárzowną z przerzeczonych Krolestw Dziedziczkę poiął Kázimirz Krol Małżeństwo/ máło co przed tą swoią porażką.

Wtora/ iż tá porażká według wßytkich Cronikarzow pod Chobyłá/ do ktorych trudno miał Kazimirz vciec/ bo Krzyżacy ieszcze ná Choynicę trzymáli.

Trzecia/ iż *magnum chaos*, dáleki przeciąg vciekáć z Wrátisłáwiá do Choynic/ co iáko żywo *in rerum natura* nie było.

Czwarty/ iż sámiż Látopiścze przeciw sobie być tę bitwę pod Choynicámi świádczą mowiąc/ y wyciągnął dzie Krol Kázimirz ze wßytkimi woyskámi Polskimi/ y Litewskimi/ do Choynic/ á pod Choynicámi ich zbykował etc. Potym dáley mowi ták w spráwie ciągnął ku Wrocłáwiu.

Piąta omyłká Látopiśczow/ iż co miał nápisáć *defectionem*, odrzucenie álbo przekinienie Slachty y Miast Pruskich od Krzyżakow/ á poddánie w moc y w obronę Kázimirzowi/ dla ktorych tá pirwßa bitwá była/ nápisał/ przysłáli powieda Wrocłáwiánie/ y Slężacy do Krákowá posły swoie/ proßąc Krolá Kazimirzá/ áby v nich Pánem był/ od Krolá ich Czeskiego bronił/ ná co Krol Kázimirz przyzwolił/ y woyskom się swym gotowáć kazał/ Ták Látopißec.

Ale przeciw temu dowodniey pißе Miechouius lib. 4. Cap. 60. fol. 317. mowiąc: *Anno autem Domini* 1459. *Rege Casimiro Lanciciæ commorante &c.* To iest/ Roku Páńskiego 1459. Gdy Krol Cázimirz w Leczycy mießkał/ (nie w Crákowie iák Látopißec mowi) przyiecháli do niego w piątek w dzień S. Bárthłomieiá Rádá y Stárßy Miástá Wrátisłáwskiego/ ktorzy swoim y Namyślawskich obywátelow imieniem prosili/ áby ich w moc y w obronę swoię przyiąć raczył/ ábowiem w ten czás gdy vmárł Ládisław Krol Węgierski/ y Czeski/ Jerzyk álbo Georgi z Podebrandu/ Hussowę Sectę zárázony/ począł był krolowáć w Czechach/ A tym dano taką odpowiedź/ iż Krol woyną Pruską ták się bardzo vwikłał y zátrudnił/ że ich żadną miárą przyiąć w obronę nie może. To Miechouius.

Długoß zás o tym ßerzey/ y Cromerus lib. 24. ták mowi: *Sub finem Mensis Augusti, uenit ad Regem Lencicium Wratislauienſium, & Namislauienſium legatio deditionem Oppidorum ſuorum offerens, &c.* To iest/ ná ostátku Miesiącá Sierpniá/ á Roku 1459. przed tym niż Margines kładzie/ przyßło do Krolá w Leycy będącego/ od Wrátisłáwskich/ y Namyślowskich Mießczan poselstwo/ ofiárując mu poddánie Miast swoich/ iż pod rosłázowánim Gerzego Krolá Czeskiego Heretiká ze wßystkim Slaskiem być niechcieli. Była powieda zálecona ich pobożność/ y nabożeństwo/ álе im powiedziano/ áby sobie skąd indąd pomocy/ y opátrzenia żądali/ Dla tego iż Kazimirz Krol bronić ich nie może/ Pruską woyną záwikłány/ wßákże ieśliby pokoy z Krzyżáki vczynił/ przyiąć ich może.

Wapowius tákże twierdzi/ y Bielscius z niego *secunda & tertia editione fol.* 278. iż się im Krol z tego potrzebą Pruską wymowił. A ták Látopißec Litewski dowodną prawdą/ ták poważnych Kronikarzow z drogi vstąpił. Ná ostátek to pokaże/ iż Jerzyk álbo Gerzy Podebrandski/ Krol Czeski/ nigdy woyny tákowe áni vtarczką z Cázimirzem niemiał/ álе záwżdy przed nim vlegał/ y łáskę iego dla bogáctwá Matiassá Krolá Węgierskiego folgował.

Naprzod Cromerus lib. 24. Miechouius fol. 360. y Długoß piśą/ Anno 1458. przyiechali posłowie od nowego Krolá Czeskiego Jrzego do Cázimirzá przymierza proßąc/ y wielkie pomocy przeciw Krzyżakom Pruskim/ y Krolestwá Czeskiego succeßią po śmierći swoiey Krolowi y iego Potomkom Krolewicom Polskim obiecuiąc. A tym odpowiedziano/ iż Krol záwżdy przyiąć Czechy záchował/ zá co też żąda áby się mu to wzaiem od nich oddawáło

[illegible] 1460. nie walcząc z sobą sprzymierzeli się przez posły/ á mieli się ziechać do Głogowá dla vgody o Posag Helżbiety Krolowey Żony Cázimirzowey/ ktá *Infans Bohemiæ, & Hungariæ Regnorum legittima.*

[illegible] potym 1462. do Głogowá gdzie się sprzymierzyli przeciw Turkom/ y vgodą

y wyiodę spolnych Krolestw concludowáli. Długoß y Cromer lib. 24. Wapouius y Miechouius 319. lib. 4.

Potym Roku 1466. Krol Jrzyk posłał woysko swoie ná Wrátisłáwiány/ ktorzy go niechcieli słuchać/ Ale Hetman iego Scibor Towáczowski Morawczyk/ od Wrátisłáwiá do Polski wrácał/ á Częstochow Miásteczko y Klastor wyłupił/ y wołość okoliczną spalił/ álbo swowolnie/ álbo z roskázánia Krolá swego Jrzego/ ktory się też boiał ßczęśliwego ná ten czás powodzenia Kázimierzowego nád Pruskimi Krzyżaki. A gdy Krol Kázimirz przez Posły spráwiedliwości żądał y Krolá Jrzyká/ záprzał się iż o tym nie wiedział/ álе iednák chcąc wßyćki ßkody nágrodzić Kázimirzowi w Bitomiu ná dzień S. Andrzeiá ziazd złożył. O tym Cromer *fol.* 387. *ſecundæ editionis.* Tenże Jrzyk Krol Czeski *arbitrem* álbo iednaczem brał sobie záwżdy Kázimirzá/ O czym tenże Cromerus *fol.* 392. *editionis ſecundæ.* Częstochowski Klastor złupiony.

Potym Roku 1468. zá iego dozwoleniem nád własne Syny Ládisław Syn stárßy Cázimierzow ná Krolestwo Czeskie przeciw Matiaßowi Węgierskiemu byl názn[illegible]czon/ O czym Długosius y Miechouius/ tákże Cromerus piśą/ pod tą condicią/ áby Ludomile Corkę Jrzykowę poiął.

Vmárł potym Jrzyk 1471. z puchliny nog w Heretyctwie Hussowym/ á kazał wziąć ná Krolestwo Czeskie Synà stárßego Kázimirzowego Ládisłáwá/ O czym Miechouius fol. 320. Cromerus lib 27. Długosius/ Wapouius/ Bonfinus/ Bielscius etc. y Kroniká Czeska osobliwie świádczą przeciw Látopiśczom/ iż z początku Krolestwá Gerzy z Podebrandu Krol Czeski áż do śmierći z Cázimirzem Polskim żadney Bitwy nie miał. A tom dla tego ácz z wielką trudnością mieyscá Historikow iák w gestych puśczách zbieráiąc przypisał/ ábych prawdę Choynickiey bitwy okazał/ y áby Litwá prawdziwiey z postronnych Historiy spraw swoich postępki/ y porządek według czásow mieysc y osob/ poznáłá.

Krzyżacy stáwą tego zwycięstwá Choynickiego wielką niż była wßyćki Niemieckie ziemie nápełnili/ álе się Krol zárázstárał/ áby to ich wesele nie długie było/ bo zebrawßy lud służebny z Czech/ z Slaskà/ y z Morawy zá pieniądze/ tákże Polskie powiáty rußywßy/ Zamki wßyćki w Prusiech osádził/ y niektorych Miast z Zamkámi/ ktore się były podáły Krzyżakom zwycięscom/ dobył/ á potym Miesiącá Stycznia/ Slachtę z Powiátow zimą odprawioną do domow rospuścił/ gdy z káżdey włoki postąpili 12. grosy dáwáć ná Służebne/ S[illegible] też Krol do Polski odiechał/ zostáwiwßy Andrzeiá Teczyńskiego[illegible] mieńskiego/ Piotrá Számotulskiego/ Pomorskiego/ y Jan[illegible] dę Czechá niżney Ziemie Pruskiey Stárostkow[illegible] skiem służebnych Żołnierzow ná swym r[illegible] scu przeciw Krzyżakom.



O rosterkách w Litwie przez Gastoldá / y o smierci Olelká Włodimirowicá Xiążecia Kijowskiego / Xiążąt Stuckich przodká.

Rozdział III.

Cromerus fol. 349. nie wspomina coby to było zá rosterki Litewskie / tylko mowi / Nonos quosdam motus à Gastoldo excitatos.

Pomoc Litewska Polakom.

ROku 1455. Jan Gastołt Woiewodá Wileński poburzył był inſze Pány y Slácht Litewską ku temu / áby Podola / y niektorych Zamkow Wołyńſkich pod Polaki mocą dochodzili / ponieważ Polacy niechcieli ich dobrowolnie na kilku Seymách wrocić. A tey śmiałości dodawáłá Litwie zábawká woyny Pruſkiey / co ſłyſząc Krol Cázimirz / záraz do Litwy táchał / á ty roſtyrki vkładnością ſwoią y obietnicámi vśmierzył / y k temu przywiodł Pány Litewſkie / áby ſpolna moc ſwoie złączyli z Polaki przeciw Krzyżakom / z czego ſie pierwey wymawiáli / ale potym táko Látopiſarz Litewſki świádczy / z Janem Chodkiewicem Namieſtnikiem Witebſkim wielką pomoc Polakom / to ieſt / 8000. Jezdnych Litwy y Tátar poſłáli / y 80000. czerwonych złotych ná ſłużebne pożyczyli z ſkárbu Litewſkiego / ták o tym będzie niżey / áczkolwiek tego Polſczy Kronikarze nie wſpominaią.

W ten czás w Wilnie cáłą Wioſnę Krol z mieſzkał / gdzie od wielu Xiążąt poſtronnych poſelſtw ſłuchał / zwłaſzcza od Ecigiereiá Cárzá Prekopſkiego ſprzymierzonego przyiacielá / ktory mu pomoc przeciw Krzyżakom obiecował / á iżby Wołyń y Podole Zamkámi zá iego żywotá opátrzył / nápomináli / przeciw nieſtałości Synow iego Cárzyków / y ludu Tátarſkiego ſwowolnego / ábowiem ſie ſam powiáda ſtárzał / á oni pokoiu y prożnowánia nie ſą

[illegible] Roku 1455. od narodzenia Chriſtuſá Páná / á według rachunku [illegible] poczęcia Swiátá 6964. Alexander álbo Olelko Włodimirowicz / z Kopylſkie / Wnuk Olgierdá Wielkiego Xiędzá Litewſkiego / mądry / dzielny / y ná wſzytkim ſprawny pan / [illegible] / zoſtáwił po ſobie dwu Synow / Xiążą Micháyłá / ci gdy ſie chcieli po Oycu dzielić Xieſtwem Kijowſkiem / nie dozwolił im tego Krol Cázimirz / przed ktorym w Wilnie / ále Kijow dał od ſiebie dzierżeć Xiążą Michayłowi / Pánowie Litewſcy chcieli wziąć ná Wielkie Xięſtwo / będzie wnetże niżey) A Xiąż Michayło ná [illegible] ſwoy począł. A od tego Alexandrá álbo [illegible] Xiążęcia Kijowſkiego Stuckie Xiążęta Pogonią / y Columny Herby z Czapką ſłuż. Gediminowiczá Wielkiego Xiędzá Litew-

[illegible] Litwie mieſzkał / Zbigniew álbo Zbiſzek Car- [illegible] tego dniá Kwietniá vmárł w Szedomirzu [illegible] biſkupſtwie 32. lecie / wielki nieprzyiaciel Litewſki /

Litewſki / Bo y Korony Witołtowi ná Krolestwo Litewſkie nie dopuścił. W tenże czás Boleſław Xiąże Mázowieckie pobożne vmárł / czterzech Synow Conrádá / Cázimirzá / Boleſłáwá / y Jánuſzá / y dwie Corce Annę y Zophią zoſtáwiwſzy.

W Pruſiech też Königsberg álbo Krolewiec do Krzyżakow ſie przedał / y Knypow ſie podáć musiał. Tákże Sławecki Mázur Działdow Zamek y Miáſto Krzyżakom wydał / ktorego mu był Krol do Litwy odiezdżáiąc zwierzył / ále go záś rychło Czech Koldá z Krolewſkiey ſtrony vbieżał / y wiele Niemcow poſiekwſzy ſpalił / gdy był wpuſczon vbrawſzy ſie iáko Contor Elbinſki w krzyżáckie odzienie. Cromer. fol. 349. ſecundæ editionis. Fortel.

Toruniá też Mistrz Pruſki máło nie vbieżał w nocy / máiąc zmowę z przednieyſzymi Mieſczány / y z Plebanem / y z Mnichy Dominikany / ále gdy ſie zdrádá odkryłá / zdraycow pokárano / á Mistrz nie wſkorawſzy wołość okoliczną ſplundrował. Zá tym Krol poſtánowiwſzy rzeczy Litewſkie w Mieſiącu Máiu / z Wilná do Piotrkowá ná Siem przyiechał. Pleban y Mnichy zdrayscy.

Przyiechawſzy Krol z Litwy / złożył Siem w Piotrkowie / ná ktorym tráctował z Pány Rádnymi / o dostániu pieniędzy żołnierzom ná woyną Pruſką / ktorych gdy ták wiele iáko było potrzebá dostáteczyć z inſzych poborow nie mogło / vrádzili áby Krol weſpołek / ták że Duchowne y Rycerſkie ſtany wſzytki po połowicy rocznych dochodow zniesli / nie wymuiąc vczciwości / áni godności / y rożności / áni przełożeńſtw pożytkow. A Mieſczánie według ſzácunku ruchomych máiętności / po dwu groſzu od grzywny áby dawáli. Kmiecie záś álbo Chłopkowie wieśniacy po groſchu 1. z głowy / ták Niewiaſt iáko Mężczyzny. A Slácheicy ktorzyby nie mieli żadnych poddánych / áni płátow / po 24 groſzy áby płácili. Ná co byli wybráni Poborcowie / ktorzyby tymi pieniędzmi według pożytku Rzeczypoſpolitey ſzáfowáli. Pobor wieſzki ná woyną Pruſką.

Nád to złotá y ſrebrá z Kościołá Crákowſkiego Zamku Krol ſie vpornie domagał / ále mu tego Biſkup Tomás Strzempieński ſtale odmowił / y zábronił. Był potym Krol vblagan 5000. Złotych / ktorych Biſkup y Cápitułá ná ſwą wiárę v Kupcow doſtáli / pod tą Condicią / áby ich potym Krol zápłácił.

Mieli potym náſzy Żołnierze / ktorych było zá ty pieniądze náięto / czeſte vtarczki z Niemcámi / y záwżdy nád nimi gorę otrzymáli / Jáko Długoſz y Cromer piſzą / kilko też Zamkow pod nimi wzięli / á pod Frydlandem Czech Scubellá 500. Reiterow ich poráził / á 100. poimał żywych.

O oſádzeniu Zamkow Podolſkich przeciw Litwie / y ich ſurowym poſelſtwie do Krolá / á iáko chcieli imo Krolá Kazimirzá podnieść ſobie ná Wielkie Xięſtwo Litewſkie Siemioná Olelkowicá / Xiąże Kijowſkie / Stuckich Xiążąt przodká.

Rozdział IIII.

Do Wielmożnego Páná Janá Jaſieńſkiego Podkomorzego Wileńſkiego / Piſárzá W. X. Litewſkiego.

Anowie Koronni dowiedziawßy sie/iż Litwá przemyślałá/iákoby Zamkow od Wielkiego Xięstwá odistych dostáć/ wyprawili záraz z Seymu Piotrkowskiego do Podola posłow/ ktorzyby przeciw Litwie Zamki wßytkie zołnierzámi/ spiżą/ strzelbą/ y bronią obwárowáli/ á przysiege od Stárost ná imię koronne/ y Krolewskie wzieli. Stáli też pánowie Litewscy posły swoie do Krolá/ vpomináiąc sie Podola od Polakow/ á nápomináiąc go áby sie im viścił w przysiedze ktorą im był vczynił/ gdy miał iechác ná Krolestwo Polskie z Wielkiego Xięstwá Litewskiego/ Czego ieśliby nie vczynił/ powiedzieli iż Pánowie Litewscy tey krzywdy dłużey znosić nie mogą/ á przydawáli im tey śmiałości/ iák Cromer pisze/ Krzyżacy/ z ktorymi sie byli sprzymierzyli.

A potym tegoż Roku wiekßa część Xiążąt/ Pánow y Slachty Litewskiey obrußeni niebytnością Krolá Cázimirzá/ y zápaleni chęcią ku odięciu Podola Polakom/ gdy inaczey tego otrzymác ná kilku Seymach niemogli/ vrádzili wziąć y podnieść ná Wielkie Xięstwo Litewskie/ Zmodzkie/ y Ruskie Siemionć Olelkowicá/ Xiąże Kijowskie/ przeciw Cázimirzowi Krolowi Polskiemu/ gdy ná ten czás inszego po Cázimirzu bliższego nie było do Wielkiego Xięstwá Litewskiego. A tego byli przednieyßym powodem Jan Gastołt Woiewodá Wileński/ Swiekter Kniázią Siemionow/ y Jurgi Xiąże z Ostrogu/ y Alexander álbo Olelko Sudzimuntowic/ ktorego był wielkim człowiekiem Cazimirz vczynił z chudego Slachcicá/ iż był Namiestnikiem Polockim/ y Podczášym Wielkiego Xięstwá ziemskim/ zá one posługi v Choynickiey bitwy/ gdzie sie był zá zdrowie Krolá vciekáiącego dobrze popisał/ y poimác sie z inßych pięcią paniąt Litewskich dał/ áż Krol z Wołem vbiezał/ iákom to wyżßey wyráził wierßem. Czego Cromer zámilczał/ á nć tym go mieyscu zowie/ Alexander quispiam humili loco natus, sed singulari Regis gratia in sublime euectus, Ci tedy Pánowie Litewscy ná podniesienie Kniázią Siemionć Olelkowicá vśiłowáli/ Ale Moniwid Woiewodá Trocki z swoimi krewnymi/ y z drugimi Panięty/ y Slachtą strony Krolá Cázimirzá bronił.

Stroną Siemiona Kijowskiego Olelkowicá.

Moniwid zá Kázimirzem.

Przeto Krol Cázimirz słyßąc o tych rosterkách Litewskich/ á skończywßy Siem Piotrkowski/ do Litwy sie gotował/ ácz mu sie ná ten czás pierwßy Syn Władisław vrodził pierwßego dniá Márcá/ według Miechouiusá/ y Joská Deciusá fol. 42. y Cromerá. Pánowie go też koronni zátrzymawáli/ vśilnie prosząc áby do Litwy nieiezdził/ á z nimi mießkáiąc/ Pruskie burdy trudne/ y sprawy záczęte áby pierwey skończył. Ale Krol opuściwßy ich prośby do Litwy iáchał/ gdzie pánow Litewskich/ iednych vkłádnością y obietnicámi przywroceniá Podola/ y inßych Zamkow/ Drugich nádánim Jmion y hoynością swoią vbłagał/ á on rostyrk koło podniesienia ná Wielkie Xięstwo Kniázią Siemionć Olelkowicz wiecey ná czás zátrzymał niż vśmierzył/ Bo potym tegoż Kniázią Siemionć ná wielkie Xięstwo wziąć chcieli/ iák o tym mżey będzie/ y o czym Długoß y Cromerus lib. 24. świádcza.

Władisław Kazimirzowic vrodzon.

A wßytká winá tych rosterkow ná ten czás wszczętych ná Gástołcie zostáłá/ wßákże o to karánia nie wziął/ iż był wielkiego záwołánia y możności/ dla gorßego záburzenia.

O

Tegoż czássu gdy Krol w Litwie był/ we Gdańsku wszczęły sie złośliwe rostyrki miedzy pospolstwem/ zá poduszczeniem Marcinć Bogá nieznácznego/ ále chytrego Niemcá/ ktory Krzyżakom sprzyiał/ ále go potym ścięto zá ten występek/ y iák sie rostyrk vspokoił.

Tegoż czássu Jan Huniades z Capistranem Mnichem przy ktorym sie 600. Polakow

Polakow dobrze y sławnie popisowáło/ porázili Machometá wtorego Cesárzá Tureckiego/ pod Białogrodem Serbskim/ áż sam ránny sromotnie ledwo vciekł. Rychło też po tym zwycięstwie ci dwá sławni wodzowie Chrześciáńscy żywot z smiercią przemienili.

Machomet pod Białogrodem Serbskim porázony.

Tegoż też czássu Ládisław Krol Węgierski/ y Czeski młody/ gdy sie miał żenić/ trucizną vmárł/ ktorego siostrą Helżbietą był zá Kázimirzem/ Má iego mieysce Jrzyk podebrandski Secty Hussowey Krolem Czeskim został.

Rzepe iadł ná noc/á po mieo pátac rozniemogł sie/O czym czytay Cureum.

A Węgrowie w tenże czás Matiássá Synd Hunidowego ná Węgierskie Krolestwo wzieli/ ktory był w więzieniu przedtym v Podebrándskiego Jerzego.

Matias ná Krolestwo Węgierskie.

Roku zás 1457. ná Wiosnę przyiecháli posłowie Pruscy/ y Polscy do Kázimirzá Krolá/ w ten czás sie w Wilnie około spraw Litewskich báwiącego/ zá ktorych prośbą do Polski z Litwy wyiechał/ ná Siem Piotrkowski/ á z Piotrkowá zás ná ziazd Wielkich Polakow do Krolá iechał/ á tám od Slachty Wielgopolskiey vprosił/ iż gdy pieniędzy ná Służebne niedostawało/ Slochowa/ Swiecia/ y Tucholey/ Zamkow Pomorskich bronić sie sámi podieli. Potym sie Krol do Prus rußył/ á ku Gdańskowi prosto iechał/ gdzie go Carolus Krol Duński/ wygnány ná ten czás z Krolestwá/ piechotą z Gdańską wyßedwßy wisłá/ y od Gdańszczan był wdzięcznie y hoynie przyięt.

Krol do Gdańska.

A Pruski Mistrz nie máiąc czym zápłácić służebnym swoim/ ná ktorymi był stárßy Vdalrikus Czerwonką Czech/ Polákom przychylny/ y życzliwy/ dzierżał ie ná słowie dawßy im w moc Zamek Malbork/ pokiby im nie zápłácono. Ale boiąc sie służebni oblężenia od Polakow ná Málborku/ ktorych było sześć tysięcy/ posłáli do Krolá áby im pieniędze zá służone dał/ obiecuiąc mu Zamek Malbork podáć. Krol Cázimirz nie miał ták wiele pieniędzy/ ále vłożył dań ná Duchowne/ y ná Swieckie/ y k temu z Kościołow Wielkiey Polski Srebro pobrano krom Krákowá/ bo ná ten podátek Tomas Strzempczyński Biskup Crákowski niechciał przyzwolić. Zgromádzono potym one summę pieniędzy: Naprzod sámi Gdańszczánie dáli czterdzieści tysiąc złotych czyrwonych Vlrikowi Czerwonce: Potym Polacy dwádzieścią y pięć tysiąc temuż Czerwonce z iego Towárzyßmi/ á ostátek pieniędzy/ y o wyzwolenie Zamku/ tákież więźniow odłożono było do wielkiey nocy. A po Wielkiey nocy Czerwonką wziąwßy ostátek pieniędzy od Krolá Polskiego/ á Pruskiego Mistrzá do Tczewá wyprowádziwßy/ Krolá Kázimierzá z Pány Polskimi forta od Rzeki Nogátu ná Zamek Malbork puścił/ ná ktory Krol z Gdańską prosto s pokoiem wiechał Latá 1457. we Strzodę Swiątecznę. A ták tym służebnym zá Malbork dano wßytkę Sumę 476000. złotych/ Ale Miásto Málborskie nie rychło sie poddało/ áż im dotłuczono z Zamku/ Ci też Służebni z Málborkiem Gitáwę y Derßáwę álbo Tczew Zamki z Miásty Krolowi záraz podáli.

Summá ná Malbork złożona.

O poráżeniu Russakow/ y Polakow ná Podolu przez Tátáry.

Rozdźiał V.

TAtarski Carz słyßąc iż Krol sie w Prusiech báwił/
Bez wieśći ná Podole woyská swe wypráwił/
Lecz Bárthłomiey Buczacki z Láśczem swoie dwory/
Złączywßy vmyślili gwałt ich odbić skory.
Ná dwoie sie Tátárskie woysko rozdzieliło/
W większym pułku do bitwy godnych máło było/
A w mnieyßym wßytko byli rycerze przebráni/
Czym náßy od nich byli zdánim oßukáni.
Bo mniemáiąc iż w większym woysku moc ich stałá/
Ná to pierwey vderzyć rzecz sie słußna zdałá/
Tákże w nocy bez wieśći w pierwßego snu czássy/
Ná bespieczne Pogáństwo vderzyli náßy.
Z krzykiem/ z hukiem ogromnym áż obłoki grzmiáły/
A cienie nocne głossy w leśiech rozdwaiáły/
Bili/ siekli Tátárow y wiązáli śpiących/
A z nagłego przestráchu bez obrony drżących.
Ták ono wielkie woysko do gruntu zgromili/
A drugich bijąc/ siekąc w ciemnośćiách gonili/
Drugie ich woysko mnieyßze/ słyßąc huk z tey trwogi/
Ná inßе mieysce z kośá vderzyli w nogi.
A náßy ßli zá nimi po onym zwycięstwie/
Chcąc ich bić á mniey dzierżąc niß o pierwßych męstwie/
Y zbiliby ich byli gdyby ná strwożonych
Vderzyli/ po pirwßych zbitych w nocy onych.
Láßcz rádził/ lecz gdy sie náßy zábawiáli/
Tátárom onym ná sie śmiáłośći dodáli/
o widząc náßych máło/ śmiele przyskoczyli/
koło ich iák wieńcem zewßąd otoczyli.
męznie bronili ále przemożeni/
wielkośći do gruntu wßyscy potłoczeni/
hßczeście zdradziło po pierwßey pogodzie/
że iest Polak iák mowią po ßkodzie.
y rospostrzeć nie dáli/
rwßych náßy skołátáli/

Bárthłomiey Buczacki/ Stárostá Podolski/ y Jan Láśicz Podkomorzo/ Herbu Pomian.

Bitwá náßych z Tátáry.

Przewłokłá

Przewłokłá w woysku ßkodzi/ czásem zwyciężeni/
Zwycięzcow swoich bią/ zwłaszczá przymnożeni.
R Hannibál gdy Rzymián ad Cannas poráził/
Snádnieby był wßytke moc Rzymską záraz skáził/
By zwycięstwá vżywáć vmiał/ Ták też náßy
Zwycięzcy zwyciężonym podlegli w ty czássy.

O wypráwie Polskiey do Prus niepożytecznej. Rozdźiał VI.

ROku 1458. Krol Kazimierz z Seymu Piotrkowskiego wßitkiey Polski pospolite rußenie Slách ty y Miast do Prus posłánowił. A ták gdy wßytki woyská ściągnęły sie do Gniewkowá/ skądtąd przeprawiliśie przez Wisłę vczyniwßy most ná łodziách/ á Pápowią Zámek/ ktory byli nie dawno wzięli. Rzężący wzięli/ oblegli/ y dobyli go vśilnym ßturmowániem.

Rußyli sie potym pod Malbork/ bo Krzyżacy Miásto Málborskie przez zdrádę byli vbiegli y osádzili/ pod ktorym náßy przez dwá Miesiące leżeli/ gdźie wielkie vćiski y ßkody podźiali dla długiego mießkánia/ ták iż od śmrodu/ głodu/ y inßych niedostátkow 8000. ludzi vmárło/ á koni 7000. zdechło/ skąd wielkie nárzekánie ná Krolá od Slách ty powstáło/ iż musiał dáć ná dwádźieśćią Miesięcy przymierze Krzyżákom/ á Slách tą też wßytką stęskniwßy sie długim w polu leżeniem bez woli Krolewskiey do domow sie roziechá-li. Krol potym zá rozbieżánym woyskiem y sam do Polski odiechał/ áczkolwiek go Gdańszánie prożno vśilnie zátrzymáli áby pod Málborkiem leżał/ obiecuiąc mu ná 4000. żołnierzow pieniądze. Ale sie do żony ktorey dawno nie widźiał więcey śpieszył/ iáko Długoß powiáda/ ktora mu też ná ten czás vrodźiła wtorego Syná Kazimirzá w Crákowie Roku 1458. Octobrá dniá 3. według Jostá Decius á fol. 42. Támże też Krol słuchał Posłow Gerzego z Podebrándu Krolá Czeskiego nowego/ iákom to wyżśey nápisał.

Slách tá sie z woyská rozbiegłá.

Krol od Malbortu odstąpił.

Ná początku záś Roku 1459. w puł Miesiącá Januariá Siem w Piotrkowie Krol złożył/ ná ktorym o pokoiu/ y o woynie z Krzyżáki radzono/ ábowiem była wieść/ iż Krzyżacy chcieli przymierze vczynić pod tymi condicyámi áby 100000. Złotych zá nakład woienny Krolowi dáli/ á Hołdownym obyczáiem ná kożdy rok 20000. Złotych płácili/ á dwá Proporcá żołnierzow ná kżdą woynę Krolowi stáli/ y wßyscy Mistrzowie áby Krolom Polskim ná potym przyśięgáli/ á Pruską ziemię z tákimi grániczámi trzymáli iákie były przed tą woyną.

Condicie od Krzyżakow podáne.

Pochwaliłá wielka część Senatorow ty Condicie/ ále Posłowie Pruskiey Slách ty y Miast práwie ná ten czás trápili/ proßąc Krolá y Senatu/ áby ich w obronę y w wiárę przyiętych/ okrutnym Krzyżakom ná męki/ y w sroga niewolą nie wydawáli.

Ná tym tedy po długim tráctowániu stánęło/ nieopuśćząc ani wydawáć Prussow/ Ale o sposobie kończenia woyny z Krzyżáki ná powiátowe Seymiki odłożono/ ábowiem Slách tą Polską przeßłą wypráwą Pruską bárdzo obrażoną/ y pieniędzmi

Slachtá sie wzbrania poboru ná woyne.

niedzmi pomocy niechcieli dáć/ y z wyprawy woienney ná potym sie wzbraniáli/ ktorey y sam Krol nie chwalił dla zbytnego y szkodliwego swowolenstwá od Ricerstwá.

Odiezdzie Krolewskim do Litwy / y wyprawie do Prus.

Litwá chciała moca Podola dochodzić.

KRol Kázimirz vrádziwszy w Piotrkowie woyne kończyć przeciw Krzyżakom / odiechał do Litwy z Krolową / gdzie vmysły Pánow Litewskich od dobywánia mocą pod Polaki Podola vkładnosćią swoią pohámował.

A iż w ten czás bárdzo był zvbożał w skarb / y Koronę / tákże y Pánowie Polscy dla czestych nakładow woyny Pruskiey z nędzeni byli / vprosili v Pánow Litewskich pomocy ludem y pieniędzmi / co mu przyobiecáli / áczkolwiek Cromer nie pisze co w Litwie czynił / mowiąc: *Interea Rex in Lituaniam cum Regina excurrit.* Ale to rzecz sámą y gwałt potrzeby iego ná woyne Pruską / tákże Látopisecze Ruskie / y Litewskie okázuią / iż dla pomocy do Litwy iezdził / Bo w ten czás nie tylko z poddánych Mieszczan / z Wiesniakow / z Slachty / z Kosciołow / y ze wszytkich duchownych / y swieckich dochodow pobory wybierano / dochody / czynsze / máiętności ruchome y nieruchome / z każdego stanu ráchuiąc / y szácuiąc / áleby było mogło być y z kámienia Krol radby był pieniądze kował / ná żołnierze przeciw Krzyżakom / gdyż sie iuż Slachtá z podátkow / y pospolitego ruszenia z wielkim narzekániem y rostyrkiem / ták to wyższey Cromer swiádczy / wykámowáłá. A tám Litewscy Pánowie Krolowi obiecáli pożyczyć 80000. Złotych czerwonych / y pomoc ludem rycerskim.

Weisk na Polske dla woyny z Krzyżaki.

Dosiądziesiat tysięcy Złotych czerwonych Litwá postąpiła.

Od stá grzywien trzey ná woyne / ieden z drzewcem dwá z kuszámi.

Odiechał potym Krol z Litwy do Kołá ná ziazd Wielkich Polakow / z ktorych też vprosił wyprawę do Prus według każdego máiętności / y rocznych dochodow / iż każdy Slachcic z każdego stá grzywien dochodu rocznego miał iezdnego z drzewcem ná woyną wyprawić / á pod iednego iezdnego z drzewcem imieniem y osoba zámykáli sie trzey iezdni w ten czás v Polakow / Bo iezdny ieden zbroyny z drzewcem musiał mieć przy sobie dwu drugich iezdnych strzelcow z kuszámi / iáko Długoss pisze. Ták od każdego stá grzywien każdy Slachcic trzech musiał ná woyną wyprawić.

Mistrz Ludwik porażon.

Po 20 Złotych czerwonych z łupow ká każdego.

Miásteczká zás y Miástá Krolewskie ná tę woyną pieszych wyprawowáć musiały. Vczynili tedy Wielgopolánie dosyć woley Krolewskiey / iż woysko do Prus wyprawili / ále máło pożytku vczynili / tylko iż Prussakow czássu żniwá od naiázdow Krzyżáckich obronili / á w Jesieni nie czekáiąc rospuszczenia do domow sie rozciechali.

Tego też czássu Żołnierze álbo Rycerstwo służebne / zacne y sławne zwycięstwo z Krzyżakow w nizney Ziemi Pruskiey gdzie Krolewiec / odnieśli / y máło w tey bitwie Ludwik Mistrz Pruski żywy nie był poimány. Tám łupy wielkie z obozu Niemieckiego / y z pobitych wzięli nászy / ták iż gdy sie dzielili / po 20. złotych czerwonych z butynku ná każdego służebnego przyszło.

A to zwycięstwo Żołnierze Polscy otrzymáli zá pomocą Litewską / iáko Látopisiec swiádczy / áczkolwiek zaprawdę ktokolwiek dzieie Litewskie w ony czássy znáczył / y postępkiem czássow / y potoczney spráwy porządkiem zmylił / y ssánkował / przypisuiąc porażenie Kázimirzá Krolá pod Choynicámi Jrzykowi Krolowi Czeskiemu / iákom to wyżey pewnymi rzeczámi confundował / y prawdę rzeczy

rzeczy okázał / Ták też y tu pisze pomoc od Pánow Litewskich przeciw temuż Jrzykowi Czeskiemu / ále sie Diáciscze omylilo nie wprawdzie / iedno iż byli ná on czás pisárze Litewscy / y Ruscy prostaczkowie / á nawięcey Moschowitowie v nich plużyli w pisárstwie / *rerum externarum prorsus ignari*, wszákże prosta prawda Látopisec ták rzecz prowádzi o pomocy Litewskiey Cázimirzowi Krolowi / y Polakom przeciw Mistrzowi Pruskiemu / á on chudzinę ná pisał przeciw Jrzykowi Krolowi Czeskiemu / ktory nigdy z Cázimirzem nie walczył.

A po oney dzie bitwie / to iest Choynickiey / będąc Krol Cázimirz żałosciwie go porażono / myslił iákoby nieprzyiacielowi swemu oddał / y posłał do Pánow Litewskich / żądáiąc áby mu pieniędzy pożyczyli ku tey potrzebie iego. A przy poslech Pánowie Koronni posłáli do Pánow Litewskich / áby ich w ludzie zápomogli weyrzawszy ná ten vpadek.

A w ten czás Pánow nikogo nie było blizu Wilná / tylko Jan Gástołt Woiewodá Wileński / A w Trocech Moniwid Woiewodá Trocki / á ci dwá Pánowie ziechawszy sie / y widząc potrzebę Krolewską / y Pánow Koronnych / záraz nieobsełáiąc sie z inszymi Pány / odprawili do Krolá Podskárbiego Litewskiego / Pánà Alexandrá Jurgiewicá / ktorego ono Cromer zowie Alexander quispiam humili loco natus, A wziawszy z skárbu ziemskiego Litewskiego osmdziesiat tysięcy czerwonych złotych / przezeń posłáli w pożyczkę Krolowi / á Pánom Koronnym ná prośbę ich posłáli osm tysięcy ludzi konnych / To iest / pięć tysięcy Rzązat / Paniąt / y Dworzan Litewskich / á trzy tysiące Tátar / Pod ktorymi posłáli Hetmánem skárbnym Pánà Jwaná Chodkiewicá / Namiestniká Witepskiego / iáko Krol Cázimirz przyiąwszy Żołnierze / y zebrawszy woyská Koronne z pomocą woyská Litewskiego / posłał ich ná Krolá Jrzykà Czeskiego (ále ma być ná Ludwiká Mistrzá Pruskiego) ktory zá pomocą / y łáską Bożą / we czternaście niedzielách (ma być we czterech látách) po pierwszey porażce / porázili woyská Jrzykowe ná głowę (ma być Ludwikowe) A sámi fortunnie z máłą szkodą otrzymawszy zwycięstwo / do Krolá sie Cázmirzá wrocili. A poimáli w tey bitwie w woysku Jrzykowym wiele Pánow Czeskich / y Slaskich / miedzy ktorymi był Pan z Perstiná / ktorego poimał Kniáz Glazińá Xiąże Smolenskie / ktory był potym Okolniczem Smolenskim / z czego był Cázimirz pocieszon / y chwałę Pánu Bogu dał / iż ták w krotkim czásie nieprzyiacielowi odpor vczynił. To Látopiszec właśnie mowi / w czym nie trzebá dziwować / iż sie ták Látopiszcow Litewskich Diak w imieniu iáko prostak omylił / Bo ponieważ w ten czás Czechowie ták v Polakow iáko v Krzyżakow pospolicie służyli żołnierzką zá pieniądze / O czym Długoss / Cromer / Miechouius / Wapowski / y Krzyżáckie Historie swiádczą / iáko dziś v nas Węgrowie / tedy iż w ten czás Litwá będąc ná pomoc Polakom bili sie z Czechámi żołnierzámi Krzyżáckimi / y zwycięstwo z nich odnieśli / á Diak to nápisał w Látopiszec mniemáiąc iż tá bitwá z Krolem Czeskim była / Bo w ten czás Litwá postronnych narodow nieznáłá / ledwo Moskwę á Polakow / y Mázurow / ktorzy v nich w wielkiey wadze bywáli / y wysługowáli.

O Litwy przed tym wszystko Moskwá Pissámi bywáli.

Słowá własne o rzeczy Látopiszow Ruskich z moią correctura.

Długoss & Cromerus lib. 2. primæ verò editionis fol. 385. ták o tom pisze: *Nec paruis incõmodis nostros afficiebant: id est, Cruciegeri Polonos: donec submissis à Rege Lituanis ac Tartaris equitibus libertatem eorum excursiones inhibitæ sunt*, to ná wielu mieyscách o pomocy Litewskiey wspomina.

Pan z Perstiná od Kniázia Glazimy poimán.

A y dziś to bywa / czegom ia sam / y każdy Rycerski człowiek swiádom / iż czásem Polacy y Tátarowie Pietihorscy etc. żołnierze z Moskwą sie biją / á wzdy wszytko Litwie Moskwá przyczyta / ktora im żołd płáci. Tákże Magnus Krolewic Duński z Niemcy w Liflanciech broił / á wszytko Moskiewskiemu przypisowano / Seremiet ták też przy mnie z ośmią tysiąc Tátarow Nahayskich Witebsk był obległ z strony Moskiewskiego (ktorych Stánisław Pącz Woiewodá Witebski mężnie odbił) á wzdy mowiono Moskwá Witebsk obległa. Ták też gdy Czechow Krzyżáckich Rotmistrzow / y Żołnierzow Litwá pobiła / y wiele ich poimáłá żywych / z ktorych tu mieni Pánà z Perstiná. Te porażki Jrzykowi

Krolowi Czeskiemu omyliwßy się Diak iákiś przypisał/ Bo Bernhardus Sumberg miał w tey bitwie dwá tysiácá Czechow/ y Morâwcow/ z ktorymi iáko Herman Czeski Krzyżakom zá pieniądze służył.

Krzyżacy żadney rzeczy nie opuścili ktoraby Polakom szkodzić nie mogłá/ y Táráko vrzekámowáli/ á, by Podole burzyli.

Stárâli się też o to Krzyżacy vśilnie wßelkim sposobem y Sumberg ich Heman z inßymi/ áby mogli Jrzyká Czeskiego Krolá z Kázimirzem zwádzić/ iák Długoss/ y Cromerus lib 24. pisse/ quo facilius Crucigeri bellum cum Polonis haberent, si eos Bohemico quoq; bello implicassem, áby tym łatwiey woyne z Polaki mieli Krzyżacy/ ieśliby ich też Czeską woyną vwikłáli. Nihil enim intentatum ij reliquebant, quod ad perniciem Polonorum pertinere existimarent, ále tego nie dokazáli Krzyżacy/ Bo Jrzyk Czeski záwżdy w przyiáźni áż do śmierći z Kázimirzem mießkał/ y przymierze między soba często przez Posły odnawiáli y potwierdzáli.

Też sámá przyległość grânic tego poświadcza/ iż Litwie podobniey/ łatwiey/ snádniey/ y bliżey było dáć rátunek/ ludem Rycerskim Krolowi do Prus sąsiedztwem przyległych/ przeciw Mistrzowi Pruskiemu Ludwikowi/ zwłaszcżá ad inferiorem Prussiam, iáko Cromer pisse/ gdzie był głowniey ßym/ y stołecznym Miástem w ten czás Krzyżáckim Krolewiec po opánowániu Malborku przez Kázimirzá/ á niż do Slaską pod Wrotsław/ przeciw Czeskiemu Krolowi Jrzikowi/ co nigdy w ten czás iáko żywo nie było/ wyiąwßy kiedy ono potym ná Slaską wyprâwß przeciw Mátiássowi Krolowi Węgierskiemu Litwá stáłá pomoc temuż Kázimirzowi/ ále to dáleko od siebie czásem/ mieyscem/ y osobámi nieprzyiaciol/ y przyczynámi woyny było/ iáko o tym niżey nápißemy. Tom dla tego wtory raz przytoczył/ ábych Látopißec Litewski oczyścił z omyłki w czásie/ y w osobie woyny Choynickiey y teo porażenia Ludwiká Mistrzá Pruskiego/ nie Jrzyká Krolá Czeskiego. Tegoż roku 1460. Jan Gastołt Woiewodá Wileński vmárł.

Posłowie Krákowskiey ziemie gleitu proße.

Tegoż Roku Krol Cazimirz złożył Siem w Piotrkowie/ ná ktory Posłowie Krákowskiey ziemie przyiechác niechcieli/ áżby im Krol gleit wiernv wolnego przyiechánia/ y odiechánia pierwey dał/ zábowiem się dowiedzieli/ iż Krol dwornemu swoiemu Rycerstwu kázał być zbroyno ná Seymie/ będąc nápomniony iż Slâchtá Krákowska buntowálá się przeciw iemu.

Była to rzecz nowa y niesłychána/ wßákże áby się iáka większa burdá nie wzburzyłá/ dał im Krol gleit. A przednieyßy poselstwá tego Sprawcy byli/ Jan Rytwiánski Stároſtá Szdomirski/ Jan Tarnowski/ Jan Melstinski. Tám Jan Rytwiánski/ ktoremu iszyká y serca wielkiego dostawało/ záraz w Senacie do Krolá długa rzecz od wßytkich mowił/ strofuiąc go iáwnie o krzywdy pospolitey Oyczyzny/ ktore zá iego pánowánia Korony y ich sámych potykáły. Vpominał się też áby Krol Polakom to wßystko co Litwá zá iego dozwoleniem odiełá wrocił/ zwłaszcżá Lucko/ y wielką część hoyney Ruskiey ziemie/ y Goniądz/ tákże Węgrow/ Miástá z wołościámi/ ktore też Litawowie przyiaciołom koronnym Xiążętom Mázowieckim wydárli/ áby też Mince máłowáżney y mkczemney nie kował/ fálßywą monetę wniesioną z cudzych stron áby wywołał/ Wdowam y Sierotam sprawiedliwość czynił/ Przełożonym swowolenstwá/ y wßeteczney władzey powściągnął/ Krolestwo wßystko według powinności swoiey od złodzieystwá/ y łotrowstwá wyczyścił/ pożytkow Polskich/ y ozdoby Koronney nie więcey niż Litewskich vważał. Co ieśliby Krol vczynił/ gotowymi się do wßytkich prac/ nakładow/ y chętliwey ná woyne wyprâwy ofiárowáli/ á ieśliby ich żądánie odrzucił/ opowiedzieli się iż nád porządek rzeczy Krol od nich prożno ma czego się spodziewáć.

owa rzecz vlanskiego.

Ná to im Krol skromnie y vkłádnie odpowiedział/ wßystkę winę z siebie składáiąc/ ále iednák rzeczy nie skończywßy roziechali się z Seymu/ gdy Wielgo polánie po sześći großy z Woloki poboru ná Zołnierze postąpili/ z czego się Máley

Máley Polski Poslowie wzbronili/ opowiedáiąc/ iż im Slâchtá żádney mocy nie dálá ciężaru niiákiego ná swoie wolności przymowáć.

Przeto drugi Siem ná tymże mieyscu złożono ná ßosty dzień Decembrá/ gdzie gdy zá wolą Krolewską/ y Senatu koronnego/ dwádzieścią Pánow przednieyßych ktorzyby o Rzeczy pospolitey rádzili/ y stánowili/ byli wybráni/ á Krol się też ná potym z występkow od Slâchty w oczy wyrzucáiących poprâwić obiecał/ po 12. großy z Woloki pobor postąpili/ y Clá ze wßytkich ná rok vstáwione kupi ktoby się kolwiek zyskiem bâwił/ á od Duchownych y Rycerskich stanow osmą część dochodow ná Zołnierze Pruskie obiecána była Krolowi.

Máley Polski Slâchtá pobor nie postáwiłá po 6 großy.

Krol zfukány powrâwić się obiecał.

Pobor drugi.

Z tego też Seymu Jacob Seneński Proboßcz Gnieznieński do Papieżá Piusá wtorego Æneásá Sylwiusá przed tym rzeczonego/ był postan/ áby mu wßystkiego dobrego winßował/ á Krolá w posłuszeństwie iego być opowiedział. Támże vprosił rozgrzeßenie z klątwy Prussákom/ ktorą byli do poddáństwá Krzyżakom przyciągani.

Prussacy z Klątwy rozgrzeßeni.

Prosił też imieniem Krolewskim/ áby Krzyżacy Pruscy byli przeniesieni ná Wyspę Tenodos do Greciey przeciw Turkom/ gdyż tu iuż po nich mâło było/ miedzy Litwą/ Polską/ y inßymi Chrześćiány/ z ktorymi nád przysięgę/ y powinność Zakonu swego vstáwicznie woyny z hárdości swey wiedli. A Machomet Cesarz Turecki wziąwßy Constantinopole/ wßytkę Grecią sroga woyną ná ten czás trwożył/ y Corintu Miástá nastawnieyßego dobył/ Tákże Lemnium y Miteliny wyspy opánował/ Peleponesum też iuż Enbeyskie Insuły nátężał/ ále w tym Papież więcey Niemcom niż Polakom życzył/ iż Poset Krolewski nic nie vprosił/ á Krzyżakom się też ztąd nie chciało bo trudno Wilkámi orác.

Kzyżacy do Tenodos niechcieli z Prus.

Turcy Corint wzieli.

Tego też czássu Krzyżacy przeciw postánowieniu przymierza Pássenheymeńskich mießczan námawiáli/ áby się od Krolá do nich przedáli/ co gdy Mieszcżáne obáwili Michálowi stomotnemu Stároście/ y Rotmistrzowi swemu od Krolá dánemu/ záßli chytro ná Krzyżaki/ á kázali áby im ná obronę przeciw Polakom żołnierze swoie Niemieckie postáli/ obiecuiąc im Miásto podáć. Posłał tedy Mistrz 500. iezdnych Reyterow z wielkością Knechtow pießych/ A náßy wiedząc o tym/ y nágotowawßy się z Mießczány zbroyno/ inßym kázali przed Miástem stác/ á trzy stá ich iezdnych do Miástá wpuściwßy brame o nich zá warli/ tám wßytkich záraz do iednego zbili/ drudzy obaczywßy zdrádę vciekli.

Wiernosć Prussa.

Reyterowie Krzyżacy fortelem zbici.

Tegoż Roku 1460. dniá 27. Decembrá Krolowa Helżbietá Janá Albrichtá trzeciego Synâ Kázimirzowi vrodziłá.

Jan Albricht vrodzon.

Tegoż roku 1460. Krol Cázimirz do Ruśi z Polski wyiáchawßy wyprâwił posły do Ecygiereiá Prekopskiego Cárzá/ y do Stephána Wołoskiego Woiewody/ prośąc o pomoc przeciw Krzyżakom/ co mu obádwá chętliwie obiecáli/ á obiechawßy Ruskie ziemie/ złożył Siem w Brześciu Litewskim/ ná ktorym s Pány Litewskimi potrzeby y spráwy Wielkiego Xięstwá stánowił/ y vmysły ich vblagał/ y odwiodł od podniesienia woyny przeciw Polakom/ gdy Podola moc chcieli pod nimi dostáwáć/ zwłaszcżá gdy się oni Pruską woyną zátrudnili byli. Potym do Szdomirzá odiáchał/ gdzie Seymował z Polaki około woyny Pruskiey/ á záraz ná drugi Siem w tey rzeczy do Leczyce iechali.

Siem w Brześciu Litewskim.

Siem po mie

Málborskie też Miásto tego czássu się Polakom pod ktorym 4. Miesiące leżeli ku Zamkowi podało.

Quizyn tákże y Warmia Miástá ktore Marienwerder y Fraumberg Niemcy zową Polscy Zołnierze w nocy vbiegli/ gdzie się ták zbogácili/ iż z butynku ná każdego osobę 200. Złotych przyszło.

Dwie setych ná Drabnierzá.

O Seymie Wilenskim/ y wto-
rym żadániu Kniáziá Siemioná Olelkowicá/ ná Wielkie Xięstwo Litewskie/ y o Woynie z Krzyżaki/ Roku 1461.

Rozdział VII.

Do Wielmożnego Páná Stánisłáwá Siemiotá Kuchmistrzá W: X: Litewskiego.

Długossus et Cromerus fol. 863. lib. 24.

KRol Kázimirz z Seymu Brześcia Kuiáwskiego/ przez Kádom do Litwy ná Wielkanoc przyiechał/ gdzie Pánom Litewskim Siem w Wilnie złożył/ ktorzy go o to vśilnie żądali/ áby z nimi álbo sam obecznie mieszkał w Litwie/ álbo żeby im ná Wielkie Xięstwo Litewskie/ Zmodzkie/ y Ruskie Kniáziá Siemioná Olelkowicá Kijowskiego przełożył/ iáko własnego Dziedzicá z Wielkich Xiędzow Litewskich idącego/ ále Krol to ich żądánie vbłagał/ y ná inszy czás odłożył/ prosząc áby mieli cirpliwość pokiby woynę Pruską skończył/ álbo vspokoił.

Wyiáchał potym Krol z Wilná do Szdomirzá ná Siem/ á stámtąd dorwał się do Crákowá/ potym záraz ciągnął do Inowłodsłáwiá/ gdzie się wszytkiey Slachcie ná Pruską woynę kázał ziechác/ A náby żołnierze zebrawszy się z Mieszány Elbingskimi/ y z Skálskim Czechem wodzem swym/ przewieźli się przez Zabum máłe morze do Sambiyskiey ziemie/ ktorą wśerz y wzdłuż ogniem y mieczem zwoiowáli/ y łupy wielkie wzięli/ zwłaszczá gdy wtárgnęli bez wieśći w te krayny/ ktore dla dáleкości od nieprzyiaciół Polakow nie spodziewáły się woyny/ iam iáchał mil 20 ná dzień tym morzem Roku 1580.

Sambia nászo zwoiowáli.

Tego też czássu Helżbietá Krolowa Cázimirzowi czwartego Synà vrodźiłá Alexandrá/ roku 1461. Sierpniá Miesiącá piątego dniá. Przed tymże czásem w kilku dni Miesiącá Lipcá/ Andrzey Grábiá z Taczynà stárodawnego domu w Polszce/ á wielkiego y záciągo záwołánia/ vderzył Płatnerzá Climuntá w Crákowie/ iż mu zbroie nie rychło wygotował/ ktory gdy gwałtu záwołał/ wiele ludzi pobudził. A Ráyce do Krolowey Elżbiety śli skárżyć ná Zamek w niebytności Krolewskiey/ ktora do zaiutrza kázáłá być obiemá stronom w pokoiu/ ále niżli Ráyce ześli z Zamku/ pospolstwo zámkuą wszy bramy ná gwałt dzwoniło/ gdzie się wiele zbroynego ludu zeszło/ Taczyński mogł był vbieżeć ná Zamek zá ná pominánim Krolowey Elżbiety/ niż się gwałt zebrał/ iedno mu się zdáłá rzecz śkárádna vstępować przed wielkością wzburzoną chłopstwá zápalczywego/ co się y mnie trafiło raz roku 1576. że ták ná mię bez przyczyny ná grániey Pruskiey gwałtu wszytko Miásto záwołało/ á niechcąc sromotnie vciekać záśtáwiłem się sam ná trzy śtá pospolitego ludu bronięc się ták długo dokąd broni w ręku stáwáło/ y áż mi ią z rękoieścią ná ostátek vcięto/ gdziem też máło tey krotochśle/ iáko y Taczyński/ nie przypłácił/ bo záwżdy *nocuit temeraria virtus.*

Vderzyli Niemcy ná Krolá przy Ráyce.

Taczyński tedy przed tym gwałtem záwárł się był w domu Rizlinkowym ná Brácką vlicy/ ále gdy tám temu mieyscu nie dufał/ vśedł do Kościołá S. Fránciszká

Fránciszká z Synem Janem/ y z Secygniowskim/ y z Spitkiem Melstinskim/ á tám ná wieżą weszli/ Potym sam Taczyński vciekł do Zákrístiey towárzyszwá ná wieżę zániechawszy/ Pospolstwo Mieyskie bez żádnego báczenia świętego mieyscá y osoby zacney rzuciło się á dobyli gwałtem Zákrístiey/ támże go hániebnie vśiekłszy zámordowáli/ y ciáło ná Ratusz wlekli vmárłe tłukąc/ dwá dni y Ratuszá leżáło. Syn iego gdy się w pieczu v iedney Wdowy zátáił w nocy vciekł z Miástá. Trzeciego dniá doniesione było ciáło do Kościołá S. Wociechá w rynku/ á czwártego przyiaciołom wrocono/ ktore pochowáli w Kięzu. Ná drugi Rok pozwáni byli Ráyce Krákowscy przed Krolá w wigilią trzech Krolow/ ktorzy prosili ná Roku áby byli sądzeni práwem Niemieckim Magdeburskim przed Woytem według ich Prywileiow/ ále Krol z Rádámi swymi powiedział im/ iż nieboszczyk Taczyński odzywał się też z wámi ná to práwo/ á niechcieliście mu go złożyć/ ále bez práwá zámordowáliście go hániebnie/ Tám tedy skázano ná śmierć czterzech z Rády/ to iest/ Conradá Lángá/ Stánisłáwá Lamitter/ Iárosławá Szárleiá/ Marcinà Belze/ á s pospolstwá Janá Teśnárá/ Janá Wolfrámá Kußnierzá/ Janá Málárzá/ Janá Scherlangá Slosárzá/ y Cechmistrzá Ratußnego/ á on zdrayczá Płatnerz vciekł. Ná Zamek potym do wieże wsádzeni/ ktorą zwano Taczyńską wieżą/ á śostego dniá przyiąwszy Páńskie Swiatości támże ná Zamku pod tąż wieżą piętnastego dniá Stycznià pośćináni/ śześć/ á trzech z nich wziął ná Rápstyn Jan Rápstinski/ to iest/ Janá Teśnárá/ Janá Wolfrámá/ Marcinà Belze/ ktore chował pod strażą długo áż dwu wyprawiono/ á trzeci vmárł. Senat też Krákowski 6000. Złotych záplácił Janowi Castellanowi Krákowskiemu Brátu/ y Janowi Synowi zábitego Andrzeiá Taczyńskiego.

Sześć Krákowian ścięto.

Tegoż czássu Krol Cázimierz Fridland Zamek y Miásteczko/ wziął pod Krzyżaki osmego dniá od oblężenia. Pod Choynicámi záś z woyskiem przyśedwszy piętnaście dni ná milę od Miástá prożno leżał/ A część woyská z śześcią set Tátárow Litewskich/ ktorych byli Pánowie Litewscy przysłáli/ Erikà Stetinskiego Xiążęciá ziemie/ ktory z Krzyżaki przestawał/ zburzyli/ y splundrowáli/ á gdy iuż z płonem/ y z łupámi wielkimi wyciągáli/ vderzyli Niemcy ná nich z wielką mocą/ ktorych Polacy/ y Litwá do gruntu porázili/ á z wielką sławą więźniow do Krolá przywiedli. Tegoż też czássu gdy Krol pod Choynicámi leżał/ przyszłá záśłosna nowiná o śmierći Mátki Krolowey Sophiey/ ktora iáko Jágiełowi była w Małżeństwo poślubioną lat 41. wykonáłá/ niewiástá wielkomyślna/ nabożna/ ále gniewliwa/ pochowáná w Kościele S. Stánisłáwá ná Zamku Krákowskim w Káplicy S. Troyce/ ktora sámá zbudowáłá y wielką hoynością śkárbow y ośmią Mansionarzow nádáłá. A była Wnuczką Witołtową z Siostry/ Corką Andrzeiá Iwanowicá przedtym zdáwną z Xiążąt Kijowskich idącego ná ten czás Kniáziá Druckiego (nie Holbáńskiego iák Látopiśce kądzie) z ktorego też Domu on świety á sławny Hetman Constanti Xiąże Ostroskie pośiedł/ Bo Xiążętá Ostroskie y Zasłáwskie z Kijowskich/ y z Druckich własną Genealogią idą.

Fridland wźięty.

Tátárowie Litewscy Stetin zwoiowáli.

Niemcy porażeni.

Sophia Jágiełowá vmárłá.

Xiążętá Ostroskie.

Potym Krol Cázimirz do Głogowá się z Pány koronnymi wyprawił/ gdzie ku niemu ná mile Gerzy Krol Czeski z Głogowá wyiechał/ z Wrátisłáwskim/ y Olomuńskim Biskupámi/ y ze czterni Xiążęty Slaskimi/ á skoro się spolnie z koni zśiadłszy przywitáli/ Cázimirz był ná Zamek Głogowski odprowádzon/ á Krol Czeski Jrzy w Ratuszu Mieyskim stał/ támże dziewięć dni potym z sobą tráctowáli/ y przymierze z obudwu stron áż do śmierći nie zgwałcone potwirdzili.

Zjazd Kázimierzow z Jerzym Krolem Czeskim.

Z Dacieiá Stryikowskiego

O poráżeniu Woyská Krzyżáckiego przez Polakow y Tátárow Litewskich pod Niessową / y Puckiem.

Rozdźiał VIII.

KRol z Głogowá do Polski wielkiey przyiáchawszy/
Trzy niedziele w Poznániu ná ziezdzie zmieszkawszy/
Do Inowłodsławiá sie ruszył / stámtąd swoie
Dworzány ná Krzyżaki pobudził do zbroie.
W Kulmienską ich włość poslał / by zboże pśowáli/
Práwie w żniwá / á Niemcom wet zá wet oddáli/
Poslał też y Litewskie przy nich Krol Tátáry/
Iż zburzyli wszytkę włość y Cerery dáry.
Jechał záś do Toruniá Krol / stámtąd Krolową/
Z Litewskimi Tátáry poslał ná Niessową/
Gdzie ią często náwiedzał / á Sumberk z Krzyżaki/
Przemyslał by gdzie nászych przywiodł ná swe haki.
Wypráwił w łodziách wielkość Niemcow pod Niessowe/
Wiskę / w nocy á máiąc przyprawy gotowe/
Zápalili przedmieście strwożyli sie nászy/
Gdyż Krolowa leżáłá w Niessowie w ty czássy.
Z Litewskimi Tátáry z Miástá wyskoczyli/
A Niemcow ony vphy záraz potłoczyli/
Tátárowie ich z Litwą z łukow przeszywáli/
Polacy záś w recz drugich siekąc pokłádáli.
Drudzy nád Wisłne brzegi do łodzi pierzcháią/
A nászy ich w tym siekąc zewsząd zábiegáią/
Wszytki łodzie pobráli y wielkość ich zbili/
Tylko ich sześć w dwu łodziách z tey bitwy vpłyli.
W tenże czás pod Warmią gdy Pruski Mistrz leżał/
Piotr Dunin z Zołnierzámi rátować swych biežał/
Co Mistrz słysząc wnet vciekł odbiegwszy obozow/
A nászy wielką wzdobycz wzieli z iego wozow.
Támże Dunin w Stargradskie y w Lemburskie włości
Wtárgnął burząc / y paląc w pierzchliwey prętkości/
Bytowskie / Puckie tákże połupił ziemice/
Aż do Morzá plundruiąc Krzyżáckie gránice/

Dworzánie Krolewscy Kulmienską ziemię woiuią.

Zboże Tátárowie w Prusiech podepthli.

Krolowa Tátárowie Litewscy odprowádzili do Niessowy.

Krzyżacy zápalili Niessowskie Przedmieście.

Crom: Tartari cum perpaucis aulicis ad persequendum hostem emissi. Litwá y Polacy Niemcow porázilá.

Crom. Sex modo uiri cum duabus nauibus de omni illo numero euasserunt. Piotr Dunin z Herbu Janosłá álbo Baronow.

Woysko Krzyżáckie woiu-

Co widząc

Co widząc Krzyżacy iż w ciásne mieyscá nászy
Wesli / miedzy Jeziorá / Morze / Rzeki / Lássy /
Vrádzili tám ich w tych ciásnościách zaskoczyć /
A snádnie Polakow zbić / posiec y potłoczyć.
Tákże ich Hetmánowie Fricz Rávnechey z Niemcy /
X Casper Nostwic z Czechy / z Rzeszey z Cudzoziemcy /
Szykowáli sie zbroyno z inszymi Krzyżaki /
A ná burzące prosto ciągneli Polaki.
Zásiedli wszytki drogi / lássy zárąbili /
Ták nászy iáko w klatce ogrodzeni byli /
Krol chcąc swoich rátować z dworem swym Gorskiego
Poslał przy nich Tátáry Xięstwá Litewskiego.
A Niemcy przeciwko im Wiskę osádzili /
By sie ná rátunek swym nie przeprowádzili /
Lecz sie Gorski ná inszym mieyscu wnet przepráwił /
A Tátáry Litewskie ná czoło wystáwił.
Niemcy záś wkoło wszytki zárąbili lássy /
Aby sobie rátunku niemogli dáć nászy /
Gorski chciał do Duniná / Dunin do Gorskiego /
Ale trudno dla woyská było Niemieckiego.
Tákże Dunin widząc iż ináczey niezbieżeć /
Jedno sie mężnie potkáć / álbo sławnie leżeć /
Vmyslił do swych drogę otworzyć żelázem /
X począł Rycerstwo swe szykowáć zárázem.
Proszą c nápomináiąc by ná to pomnieli /
Że zá oyczyste grunty potykáć sie mieli /
Zá sławę / y zá wolność / y zá zdrowie mile /
Przeto áby okazał káżdy mężną śiłę.
Aby sie nie lękáli Niemieckiey wielkości /
Niemcy też toż czynili z wrodzoney hárdości /
Zprzysiegli sie iż żaden nie miał z nich vciekáć /
A Polakow do gruntu wszytkich w kęsy zsiekáć.
Ták w bebny vderzyli w trąby krzyczą c huczne /
A Knechci postępuiąc stáwią kroki buczne /
Pod boki sie vigwszy dasticht vnd Posz krzyczą /
Pod Reiterámi Frezy zbroyne skaczą c kwiczą.
Dunin Piotr też swych iezdnych ná czoło wystáwił /
A Draby y Kusznikі zá nimi postáwił /
Skoczył do Niemcow / Niemcy też do nászych smiele /
Tám Knechtow vphy ná pierwszym nászy stárli czele.

Fricz Rávnechi álbo Rawnechey Rákuszánin / á Casper Nostrwic Slezák / Hermánowie Krzyżácey Polakow obsłoczyli.

Crom: Gorscium eum cõmitatu suo ac Tartaris Lituanicis ad succurrendum suis misit.

Ciásno Polakom.

Crom: Ferro per medios hostes viam sibi aperire statuit.

Nápominánie Piotrá Duniná do swoich.

Crom: Inuicem se adurarent ac deuouerant, vt qui de suis pedem retulisset &c.

Rzadt wonská Niemieckiego.

Bitwá nászych z Niemcy.

Páweł Jasienski zbroyny Dworzánin Krolewski/
Widząc z drzewy vph iezdny ná náßych Niemiecki/
Z boku miedzy dwá vphy ich wskoczył/ á one
Drzewcá Rzeskie obrocił ná swych násádzone/
Tákże iego dzielnością Niemcy ßyk zmießáli/
A náßy drzewcá swoie o nich połámáli/
Káżdy Reiterá swego wysádził kopÿą/
A Litwá ich z kuß z łukow bez przestánku ßyią.
Smiáłością náßy/ Niemcy wielkością przechodzą/
A ieden ná drugiego zápalczywie godzą/
Krzyk/ huk rożnych iezykow/ broń z zbroią brzmi wßedzie/
Konie rżą/ bebny/ trąby/ huczą w káżdym rzedzie.
A gdy sie trzy godziny rownem Marsem bili
Niemcy/ Polacy rożno/ z plácow vstąpili/
Wtasnie iáko z vgody ták odpoczywáli/
Záś sie do siebie wßyscy ochotnie porwáli.
Bili sie záś godzine/ áż Fricz byk rániony/
Zá czym vciekáć vph byk Niemiecki skłoniony/
Gdy ich drabi z kuß náßy bez przestanku ßyli/
Jezdni też Polßcy smiáłe sercá záiußyli/
Pierzchneli Niemcy áż ich záś Fricz zástánowił/
A z nowuby z náßymi bitwe byk odnowił/
Lecz sámego drab zábił/ zá czym Niemcy rożno/
Pierzchneli widząc iż iuß opieráć sie prożno.
Z Nostiwicem Hetmánem drudzy vciekáli/
A Lássy y Jeziorá zá obrone bráli/
Drudzy do bliskich Zamkow zdrowie swe skłonili/
A náßy rospuściwßy konie ich gonili/
Záś ná ich oboz bystrym vderzyli pedem/
Ktory rożnámi wkoło byk otykan rzedem/
Rozerwáli wnet rożny dział pietnáście wielkich
Wzieli/ y dwie ście wozow/ zbroie sprzetow wßelkich/
W tym gdy sie v obozu zábáwili náßy/
Niemcow wiele vciekło iezdnych przes ty czássy/
Jeden ich vph w lás ktory sámi zárąbili/
Przyßedł á tám ich náßy do iednego zbili.
Wßytkich dwá tysiąc zbili ná plácu Krzyżakow/
Sześć set po ymáli żywych Knechtow nieborakow/
Náßych prostych żołnierzow tylko sto zostáło
Obitych/ Slácheic ieden/ lecz ránnych niemáło.

Crom: Paulus Iasienius gente Gosdouius armatus ab latere inter duas acies magno impetu procurrens, hastas hostium in nostros intentas auertit.

Fortel y smiáłość Jasienskiego.

Eodemq; momento nostri inopinata re pertur bates summa vi adoriuntur.

Niemcy co mieli vderzyć ná náßych swoimi kopiámi w czoło/ tedy ich ná sámego Jasienskiego w bok obrocili/ á náßy w ten czás ná obrocounych y pomießánych vderzyli Crom. Cumq; totas tres horas dubio marte pugnatum esset.

Rursus vna hora dimicatum est.

Interim dum ciet pugnam animatáq; suos Fricius interfectus corruit.

Fricz Hetman zábity.

Crom: Pars castra, pars stagna, lacusq; propinquos petiere.

Nostri pernicitate equorum fugientes persecuti.

Oboz Krzyżácki náßy wzieli.

nostium 2000.
6 0.
nestris 100. greg
cciderunt,
á Slácheic iednego
Hetmá Theodorosio
zábito.

Dunin sam w vd y w reke ránion w tey potrzebie/
Bo z garscią swych Polakow czynił dosyć z siebie/
Ertk Stolpenskie Xiąże/ ná pomoc Krzyżakom/
W ten czás z ßeścią set koni ßedł przeciw Polakom.
Lecz skyßąc ich porażke iż ich Dunin skrocił/
Názad sie do Pomorza vciekáiąc wrocił/
Náßy po tym zwycieństwie zá nim sie gonili/
A żádnych vphow iego niemáło zgromili.
Drugich poymáli w wieży/ á ták dzielnym mestwem/
Oskawili sie w ten czás dwoiákim zwycięstwem/
Iż iednych pod Niessową/ á drugich tu stárli/
Y Stolpenskie wzad Xiąże vciekáć przypárli.

Xiąż. Stolpenskie vcieká/ á iego woysko dwie náßy pot.

Stáłá sie tá sławna bitwá v Pucká Roku 1462. w piątek 17. dniá Septembrá/ O czym Długosius/ y Miechouius z 19. fol. lib. 4. Cromerus lib. 25. Herbortus fol. 204. lib. 16. A Wapouius y Bielscius z niego fol. 279. pisze/ iż náßy w ten czás ná ßeść mil Niemcow gonili bijąc. A od tego czássu nuß Prussowie nie mieli nigdy mocy nád Polaki.

Krzyżacy trzy troć vdáią z nowu.

Tegoż czássu práwie ná trzech drugich mieyscách náßy ßczesliwą bitwę z Krzyżaki mieli/ y Golubie Miásteczko Czerwonká Czech z strony Krolewskiey wziął/ Krzyżáckich żołnierzow część poimawßy/ á część pobiwßy/ dla ktorych szczęśliwych postępkow wiele sie było záś náklonko z Krzyżáckiey dzierżáwy Prussow ku Krolowi.

Tegoż czássu Rágę y Gostinin Krol Cázimirz wziął spadkiem od Xiążąt Mázowieckich.

W tenże czás ná Seymie Piotrkowskim wielki spor á ßkodliwe zátárgnienie o Biskupstwo Krákowskie miedzy Jacobem Sennenskim/ á Janem Gruszczińskim był pomiárkowány/ bo Krol Gruszczińskiemu vsilnie sprzyiał/ mowiąc/ iż wolę Krolestwo stráćić á niżby Sennenski Biskupem miał być. A Legat záś Papieski Hieronym Arcybiskup Cretenski mowił/ iż lepiey áby trzy Krolestwá Polskie zginęły/ niżby sie co Stolcowi Apostolskiemu (od ktorego iuß miał Sennenski potwierdzenie) vbliżyć miáło/ wßákże Krol ná swym przewiodł/ iż Sennenski vstąpił Biskupstwá/ á Gruszczińskiemu czterzy tysiące złotych odliczył zá vtráty/ Od tegoż wolne wybieránie Kápitulne ná Biskupstwo w swych wolnościách zá náruszeniem gwałtownym priwileiow ßwánkowáło/ iáko o tym ßerzey pisßa Długoßus/ Miechouius lib. 4. cap. 61. fol. 317. Cromerus lib. 25. Herborus lib. 16. Cap. 13. Wapouius/ Bielscius etc. Ná tymże Seymie Xiążętá Mázowieckie prośiły przez posły/ áby Krol o wrocenie Płockiey ziemie łáskáwiey z nimi postępował. Litewscy też Pánowie y Rycerstwo wßytko przez zacne posły swoie Totiwitá y Kuczká z pogrożką woyny vpominali sie Podola/ k temu Bełskiego/ Oleßeńskiego/ y Rátnenskiego powiátow/ tym nic inßego Pánowie Koronni odpowiedzieli/ iedno iż mieli ná ich Siem postow swych wyprawić/ iákoż záraz skoro Krol Cázimierz z Rádomiá z Krolową do Litwy wyiechał/ posłáli zá nim w tey spráwie Stániszáwá Ostrorogá Woiewodę Kálisztiego/ y Janá Rytwiańskiego Márßałká koronnego/ ktorzy to wywiedli/ iż sie prożno Podola/ y przerzeczonych Powiátow Litwá vpominátá od Polakow/ ále gdy Pánowie Litewscy tego sie z pewnymi dowodámi (iák Látopißce Ruskie ßwiádczą/ czego Cromer zániechał) dopierá li/ Krol wßytkę tę spráwę do

Turia Legatá Papieskiego.

Totiw. i Kuczek Posłowie Litewscy. Cromerus & Dlu

mi wálnego Piotrkowskiego odłożył. Tegoż czássu z Żołnierzámi Krolewskimi Jan Skálski Krzyżáckie trzy vphy pod Drnetą poráził. Vtrik też Czerwonká Czech pod Skampą Miástecznikiem trzy stá Reyterow Mistrzá Pruskiego ná głowę zbił/ iż ich máło co vbieglo/ á ośmdziesiąt żywych poimano.

Tego tegoż roku 1463. pięć set náßych Ruskich żołnierzow/ktorzy zá dozwoleniem Krolewskim od Káfienskich Mieszczan nánieći ciągnęli przeciw Turkom/ dla wyzwolenia Káphy Miástá z oblężenia/ tám v Brástáwiá od Litwy/ y Wołyńcow są porażeni/ s tey przyczyny/ iż gdy przyciągnęli żołnierze do Brástáwiá Wołyńskiego/ Litewskiey ták Cromer pisze dzierżáwy/ powádziwßy się z Mieszczány niebácznie/ iednego z nich z przygody zábili/ á skoro obaczyli iż się ná nich gwałt gminu záburzonego co dáley to wiecey buntował/ zápalili posádę/ áby tym snádniey vbieżeć mogli/ gdyby się kolo gáßenia Mieszczánie zábáwili. A Namiestnikiem Brástáwskim był ná ten czás Michał Xiąże Czártoryyskie/ Ten zápaliwßy się złością y gniewem wespołek/ z zebránym tákż ná gwałt vscem/ gonił Russakow żołnierzow/ po czterzy kroć ná nich nácierał/ á po czterzy kroć z niemáłą ßkodą swoich był odbity/ áż gdy się práwie wßytką wolość ćwiczona w Rycerskich postępkách dla naiázdow Tátárskich zebrátá/ zewßąd obstąpionych nád Boh ich rzeką przypárwßy pobił/ y poddáiącym się nie przepuszczáiąc/ tylko ich pięć od pięći set vbiegło/ łup wßytek ktory Michał Xiąże Czártoryyskie wziął/ ná trzydzieści tysięcy złotych ßácowano.

Bitwá Kniázá Czártoryyskiego z swoimi.

Tegoż czássu Turcy Lezbon Wyspę/ y rychło potym Krolewstwo Boßeńskie/ Sławáńskie w skárby bárdzo bogáte y w Zamki potężne posiedli/ á Krolá ich Stephaná poimawßy ná przedtey ßym Zamku Jáycy/ Máchomet nád przyrzeczenie wiáry kázał v słupá vwiązáć/ y vstrzelić z łukow/ á potym z skory oblupić/ á w nię czerwonych złotych z tegoż skárbu náśypáć/ wyrzucáiąc mu ná oczy iego gnuśność/ y nikczemność/ iż ze Złotem y Srebrem/ ktorego był wielka moc w skárbach iego náleziona/ wolał zginąć/ niżli s tym sam siebie y poddánych swoich bronić. A od tego czássu Jáńiczáry Rycerstwo pieße Máchomet postánowił z Sławáńskiego narodu/ przebrawßy trzydzieści tysięcy Boßeńskich mołoycow do tego/ Było ich pirwey práwych Jańczárow tysięcy czternaście/ ále teraz przy nas Amurat dzisieyßy roku 1574. przydał do ich liczby dwá tysiące.

Boßeńskie Krol oblupion z skory

Tego też Krolá Scalichius w Kodicy Genealogiey sobie powinnym tłádzie.

O Seymie Polákow z Li-
twą prożnym/ y o poráżeniu Liflantow fortelem Zmodzkim.
Rozdział IX.

BYły się Litewscy Pánowie vpominali raz po raz v Pánow Koronnych Podola/ y inßych Zamkow odistych/ zkożył oboiey stronie Krol Siem w Parczowie/ pirwey ná dzień Národzenia Pánny Márney/ potym ná S. Marćin odłożony/ ná ktory prosto z Piotrkowá iáchał/ y ziechało się było bárdzo wiele Senatorow y Pánow z obudwu stron/ ále gdy Litewscy Panowie do Parczowá ku Polakom á Polacy ku nim do Brze- [illegible] wyiáchać/ w Lomázách się potym ziechali/ gdzie też nie spráwić nie mogli/

nie mogli dla niewczássności mieysca onego/ y dla niepogody/ przeto tę rzecz do roku odłożyli/ Krol też rospuściwßy on ziazd/ z Krolową do Litwy odiechał/ á iż w Wilnie ná ten czás powietrze pánowało/ w Grodnie mießkał niktory czás. Potym się do Kowná rußył/ gdzie większą część zimy strawił/ O tym Długoß y Cromerus lib. 25. primæ editionis fol. 558. secundæ uero 378. Tego też Roku Matias Krol Węgierski Boßeńskie Krolestwo Turkom wydárł/ y Jayce Zamek głowny/ Miast też Rázkich/ y Boßeńskich dwádzieścia y pięć przez podánie wziął.

Matias Krol Węgierski Boßeńskie odiskał.

Tegoż Roku 1465. Nowe Miásto w Prusiech długi czás będąc w oblężeniu/ podało się Krolowi/ ktorzy chcieli wolno wynidź dopuszczono im/ y wywieźli pięćdziesiąt y trzy wozy swoich rzeczy/ Jan też Skálski Czech Holstein wielkie Miásto Krzyżáckie bez wieści ná Krolá vbiezał. W tenże czás Mikołay Zalinski gorę Dobrzyńską ossádził/ z ktorey wiele mogli ßkodzić Niemcy náßym w Nowym będącym/ co obaczywßy niewczás Krzyżacy/ ták ich to strwożyło/ iż w poświarku gdy ieden ná drugiego winę zániedbánia około oney gory vbieżenia kładł/ dwánaście się ich zábiło. Tegoż czássu siedm set Reiterow Krzyżáckich náßy pod Kolberkiem w Pomorzu ná głowę zbili. Stáráli się potym o vgodę Krzyżacy/ ále sámiß dla swey hárdości wßystko zámießáli/ w tym Gdańszánie dobywáiąc Puckú/ Morzem y ziemią cále ßeść Mieśięcy pod Krzyżaki dostáli go przez podánie.

Krol Cázimirz skoro przyciągnął przez Leczyce y Rádom do Litwy/ przyiechał do niego Ludwik Patriarchá Antiocheński/ od Ecikiereiá Tátárskiego Cárzá iádąc/ v ktorego imieniem Papieskim y Cesárskim to poselstwo spráwował/ áby Ecikierey Máchometá Tureckiego Cesárzá od woyny ná ktorą się przeciw Chrześciánom gotował odwiodł/ á ieśliby inácżey być niemogło/ áby przeciw Turkom woynę podniosł/ obiecuiąc mu hołd od Papieżá/ y od Cesárzá Chrześciáńskiego/ iákoż mu y w ten czás bárdzo wielkie podárki oddał/ ále gdy Ecygierey odpowiedział/ iż on kolo woyny ná Turki podniesienia/ według woley y porády Kázimirzowey iáko przyiaciełá y sprzymierzonego swego/ powinien postępować/ dla tego Patriarchá Antiocheński prosił Kázimirzá/ áby iáko Pan Chrześciáński Chrześciánow rátować raczył/ ponieważ to w mocy swoiey miał/ ále Krol odłożywßy te spráwę ná Siem Koronny Piotrkowski/ posłá bez pewney odpowiedzi odprawił.

Poselstwo od Papieżá do Tátárskiego Cárzá.

Tegoż Roku Długoß y Cromer fol. 392. secundæ editionis, primæ uero 565. lib. 2. y Miechouius etc. pisą. Miesiącá Lutego Liflanckich Niemcow siedm set iezdnych y pießych/ gdy ciągnęli ná pomoc swoim Krzyżakom do Prus/ iákoż skoro do Żmodzkich gránic poczęli wchodzić/ á przes łássy/ ktore Żmodź ná drogách y wßytkich przechodách záwálili/ przebyć nie mogli/ vdáli się inßa droga ku Morzu/ co Żmodzinowie obaczywßy/ doły ná támtych mieyscách bárdzo głębokie wykopáli/ około Polongi/ á darnem y ziemią nákryli/ w ty tedy iámy Liflanci głodem/ strácheem/ zimnem strapieni/ od Żmodzi nágnáni/ nieopátrznie powpadawßy pobici są/ máło ich ktorzy wywikławßy się z onych sámołowek/ ná lod wyßli/ ále y ci gdy się lod stáby zákomił/ potonęli/ dwá tylko Niemcow ze wßystkiey liczby żywych zostáło/ ktorzy powiedzieli iż niedawno przedtym czterdzieści Okrętow pełnych Żołnierzow z Niemiec do Prus żegluiących potopem zginęło.

Żmodź 700. Inflantskich Krzyżakow zbiła.

40. Niemcow tonęło.

Tegoż czássu Biskup Warmienski Páweł ze wßytkimi Zamkami swoimi od Mistrzá do Krolá/ widząc iego bezsłuße powodzenie/ przystał.

Tegoż czássu Jan Skálski w máley Drużynie wziął Zamek Melsak pod Krzyżaki/ y Plawenius sá Commendatorá poráził.

Ná drugim

Nieszczęście Krzyżakow Pruskich.

Ná drugim záś mieyscu żołnierze Polscy kilko vfow Pruskiego Mistrzá/ ktore były wyßły z Choynic y z Stargárdu ná głowę pobili/ y Osiek Zamek wzięli.

Drugich tákże wstępną bitwą pod Resla Zamkiem ßczęśliwie pogromili/ ták iż kilko Rot Niemcow iezdnych y pießych ná plácu poległo.

Tegoż czássu Krol Kazimierz do Bidgoßczey przyiáchał/ vsłyßawßy o vbieżeniu Słuchowá Zamku: Ktory fortel dla nauki Pánom Rotmistrzom y Stárostom ktotko przypißę.

Fortel.

Gerzy Dąbrowski Stárostá Słuchowski poimał był iednego Slácheicá Pomorskiego bogátego Marcinà Sissowicá/ ktorego v siebie w Zamku Słuchowskim chował/ ták długo ázby mu się okupił. Ten się potym ták był słowárzył z Stárostą/ iż wolno po Zamku chodził/ á widząc iż náßy cierpieli niedostátek w żywności/ począł tráctowáć z Dąbrowskim Stárostą/ áby go wolno puścił/ obiecuiąc mu przywieść z domu swego álbo imienia máki zpotrzebę/ á przedtym się zmowił z Pomorczykámi o podánie Zamku/ ktorzy też pospołu zá Draby miedzy Polaki służyli. Dąbrowski tedy Stárostá prętko vwierzywßy oney obietnicy/ wypuścił onego Slácheicá Sissowicá/ ktory iákoby się iszcząc w słowie przywiozł cztery wozy pełne máki do Słuchowá/ á przy káżdym wozie po czterech mężow pießych wybránych y zbroynych/ krom woźnic/ ktorzy nie podleyßy byli przystáwił/ iákoby dla bespieczności y obrony w drodze/ áby ich Krzyżacy gdzie nie záskoczyli. Z tą tedy máką y z onymi stafirámi gdy był do Zamku wpuszczony/ wnet Stárostę sámego y Towárzyße/ tákże sługi iego bez wieści poimał/ zá pomocą Pomorczykow Drabow/ z ktorymi się był przedtym zmowił/ y wsádził ich ná dół w wieżę głęboko/ á Zamek Słuchow w moc swoię wziął/ á ták z więźniá chytrego Pan/ á z Pánà nieopátrznego wnet wigzień został.

Otoż to máká.

Sissowicz Pomorczyk málom fortelem wielki Zamek wziął.

Tegoż czássu Starigrod Zamek y Miásto Krzyżáckie Mieszczánie Krolewskiemu ná woyskiem przełożonemu Gotárdowi Radzińskiemu podáli. Ktorą wesołą nowinę Krol będąc pocießony/ zárázem pod Choynice woysko Polskie wyprawił/ z Duninem y Sinowockim Hetmány/ á sam w Bydgoscy został. Náśmiewáli się Krzyżacy oblężeni z náßych/ iż tylko ziednę stronę Miásto byli oblegli/ á gdy záś około Miástá ßáńce czynić poczęli/ wyciekáli ná náßych Drabow ßańce kopiących/ drugich też z murow rozmáitą strzelbą z Dział y z Rusznic/ ná ostátek strzałámi ządem nápełnionymi trapili/ drugich nieopátrznie się tulących z záśadki chytro przeymuiąc imáli/ y niemálymi niewczássámi/ iáko Długoß y Cromerus lib. 26. etc. piße: náßych drżczyli/ áż im Krol przysłał ná rátunek Litewskie y Tátárskie iezdne Rycerstwo/ toż dopiero ich ony swowolne wycieczki były powściągnione.

Cromer: Donec submißis à Rege Lituanis ac Tartaris equitibus etc.

A w tym czásie Słuchową Zamku náßy zá pomocą ßczęścia/ßostego dniá od vtrácenia iego dostáli: ktory Zamek y wielkością y obroną práwie się rowna Málborkowi/ Bo gdy náßych czterdzieści koni przyßło ná pole Słuchowskie/ áby czego dostáli/ wyrwał się ná nich Syssowic Marćin z Zamku ze wßystkim Rycerstwem/ iż tylko dwá Xięża/ á Mistrz ßkolny z kilkiem młodzieńcow żakow w Zamku zostáli/ Ci będąc náßym przychylnieyßy Zamek zátárássowáli/ á wyłamawßy drzwi do wieże Dąbrowskiego Stárostę pierwßego/ y ßesnáście iego towárzyßow z wieże siecińámi łowczymi wyciągnęli/ potym wstąpiwßy ná blanki okrzyk wielki vczynili/ Co vsłyßawßy Pomorczycy/ do Zamku názad chcieli/ ále oni Xięża y żacy z náßymi kámieńmi ich z wierzchu bili/ onych też iezdnych náßych czterdzieści obaczywßy co się dzieie/ z tyłu im nágrzewáli/ ták iż ledwo Pánowie Pomorczycy mydło vwięzli/ á náßy zá máłą pomocą ták wielkiego y

kiego y zacnego Zamku dostáli/ iáko go byli y strácili. Fridlandzianie też y Hamerstandzianie w ten czás podáli się Krolowi. A oni żacy y Xięża od Krolá dobrze vdárowáni.

O dobyciu Choynic/ y o wiecznym pokoiu z Krzyżaki Pruskimi/ á skończeniu Woyny z nimi/ ktora trwáłá lat 150. zobu stron/ á zá Kazimierzá 14. lat.

Rozdział X.

W Roku 1466. Gdy náßy długo leżeli pod Choynicámi Miástem Krzyżáckim/ Miesiącá Września/ vczynili Niemcy wycieczkę/ále stoczywßy bitwę od náßych do Miástá wspárci/ rychło potym gdy náßy obiedwáli/ wyrwáli się z Miástá/ á gdy kilo godzin mężnie się potykáli/ wiele swoich stráciwßy názad pierzchnęli/ á náßy ich bijąc gonili/ czego boiąc się nieprzyiaciele/ áby náßy z Mieszczány wespoł z nimi do Miástá się nie werwáli/ zawárwßy prętko bramy bárzo wiele swych ná polu zostáwili/ ktorzy częścią pobici/ częścią poimáni/ częścią gdy zbroyni w przekop pełen wody skákáli/ potonęli/ wnet potym náßy strzałámi ognistymi strzelaiąc Miásto zápalili/ ták iż go czwarta część z spichlerzámi y zbożym zgorzáłá/ czym gdy był zwyciężony vpor nieprzyiacielski/ postáli Vlrikà Eisenonę Commendatorá wielkiego/ y Janá Zayluśá podáiąc się Krolowi/ zdrowie y máiętności tylko wymowiwßy/ á przeciw Polakom przysięgli nigdy broni nie podnośić/ á ták zostáwiwßy strzelbę/ y wßytek ristunek woienny/ nárzekaiąc zpłáczem z Miástá wyßli/ á woysko Polskie z zwycięstwem (ossádziwßy Choynice) do Krolá w Torunin ná ten czás będącego przyciągnęło. Tám wßytko Rycerstwo wdzięcznie y hoynie było przyięte. Sámym Choynicom Miástu Krol winę odpuścił/ áczkolwßyscy rádzili z ziemią ich zrownáć. To vsłyßawßy Krzyżacy/ zwątpili w swey hárdości/ á záraz boiąc się áby wßytką Prusską ziemią od nich nie odstąpiłá/ stárali się o pokoy wieczny przez Rudolphá Legatá Papieskiego/ ktorego im Krol łáskáwie pozwolił. Potym Mistrz sam Ludwik z Comendatory był do Torunią przyzwány Octobrá dniá 10. y ostátá się vgodá y pokoy wieczny przysięgą z obudwu stron vmocniony/ ktorego postánowienia priwiley ręką Legatá Papieskiego/ y trzech Pisárzow vchwalonych/ ktorych Publicos Notarios zowią podpisán/ á pieczęćmi Krolewską/ Mistrzowską/ y Pánow Rad Duchownych y Swieckich vmocniony. Mistrza y Contorow Krol z wielkimi podárkámi opuścił/ y nád to mu dowiedziawßy się o iego niedostátku 15000. Złotych dla zápłácenia Żołnierzom/ obiecał.

Niemcy poráženi v Choynic.

Choynice podáne.

Pokoy wieczny z Krzyżakámi.

Nie státo za iego.

W ten czás Pomorską/ Chełmieńską/ y Michałowską ziemie do Korony są przywrocone/ o ktore 150. lat woyną trwáłá/ Biskupstwo też y Kościoł Chełmieński do własney Máterki Gnieznieńskiego Arcibiskupstwą przywrocon/ ktore Biskupstwo od Polski oderwáne przez dwie ście lat w Liflanciech Rigeńskiemu Arcibiskupstwu nießłußnie od Krzyżakow było przydáne/ W ten czás się też woyná/ ktorą Kázimirz wiodł z Krzyżaki lat 14. Cżyt Miechouius fol. 320.

Ziemie Pruskie do Polski.

lib. 4. piße) skończyłá/ ácz Cromer lib. 26. y Herbertus z niego fol. 311. lib. 16. cap. eodem rokiem mniey kładą.

Sigmunt sie urodził.

Roku záś 1467. pirwßego dniá Januariá/ Sigmunt piąty Syn Kázimirzowi Krolowi vrodził sie w Kozinieczách Miáśteczku nád Wisłą od Stężyce 2. mili práwie ßczęśliwa wroską / w ten czás gdy sie Pruskie burdy vskromiły/ ktorych on potym gdy byli z nowu Krzyżacy ożyli dokończył. A Krol ná trzeci dzień Máią w Piotrkowie miał Siem/ ná ktorym po śmierći Ludwiká Mistrzá ostátek Pánow Pruskich / ktorzy ná vgodzie Toruńskiey nie byli / Krolowi y Koronie przysięgáli.

Czechowie Krolestwo Kázimirzowi ofiáruią.

Gdy Krol z Seymu Piotrkowskiego do Niepołomic przyiáchał / Pánowie Czescy prosili go áby bez dłuższego odkładánia/ álbo sam Krolestwo ich przyiął/ álbo ktorego Synā z tysiącem nic więcey iezdnych do Czech posłał / obiecuiąc go sámi mocą swoią ná Krolestwo posádzić / podziękował im Krol / ále ta rzecz dla niebytności w ßystkiego Senatu ná inßy Siem odłożył.

Friderik Cárdinał vrodzon.

Tegoż czásu Krolowa Elżbietá ßostego Synā Friderika 27. dniá Kwietniá vrodziłá.

Comety.

Tegoż czásu gdy Krol we Gdańsku / y w Malborku z Niepołomic przyiáchawßy mießkał / koło stánowienia Pruskich rzeczy / Cometá wielka miedzy wschodem Słońcá y południa / piętnaście dni sie vkázowáłá/ á tá znáczyłá Tátarow przyście/ktore wnet potym było do Litwy y do Podola. Po tey Comecie vkázáła sie druga ná zachod Słońcá znáczac wielkie rozlanie krwie w Niemieckich stronách nizszych Niemcow / bo Carolus Xiąże Burgundiyskie gdy Leodenscy Mieszczánie iego Siestrzeńcá Biskupá á Páná swego/ poimawßy w wiezienie wsádzili / dobywáiąc ich stráćił v sturmu ßterdziesći tysięcy ludzi/ á dobywßy lud wyściął/ á Miásto z ziemią zrownał.

Xiąże Burgundiyskie 40000. ludźi v sturmu stráćił.

Stephan Woiewodá Wołoski przysiągł.

A Stephan Woiewoda Wołoski będąc zátrudniony dla niebespieczności Tureckiey / iż niemogł do Lwowá gdzie go Krol Cázimirz puterzá Miesiącá czekał przyiechác / vczynił przysięge posłom iego Koronnym Janowi Muzilonowi Woiewodzie Podolskiemu / y Spitkowi Jároslawskiemu Podkomorzemu Przemyślskiemu.

Potym Krol postánowiwßy Pruskie/Wołoskie/ y Polskie spráwy w Gdańsku / we Lwowie / y w Rádomiu / przez Wołyń y Lucko do Litwy iáchał / á w Grodnie z Litewskimi Pány seymował/ktorego czásu Tátárowie Zawolscy/ktorzy zá Wolgą Rzeką mießkáli / z Cárzem swoim Mániakiem przeprawiwßy sie przez Dniepr/ á ná trzy woyská sie rozdzieliwßy / do Litwy iedni / drudzy do Podola/y do Wołoch weárgneli/ á w Litwie/ y w Podolu Litewskiey dzierżáwy y ná Wołyniu/ wßytek kray koło Kámieńcá/Zitomirzá/Kuzminá/Zidowá/Włodimirzá splundrowáli / y dziesięć tysięcy ludzi wzięli / gdy im Litwá dla málego zebránia sprzeciwić sie iáko Cromer pisze niemogłá.

Tátárowie woiuią.

Przestrzegł był w tym Krolá Mendlikierey Carz Prekopski iáko przyiaciel/ ále Litewskich Pánow ácz Krol kazał/nie wiele sie było zebrálo/ w Podolu Polskie należącym málo szkody vczynili / bo Polskie / y Ruskie woyská záraz sie do Trebowli zebrály z Raphalem Jaroslawskim Lwowskim/ y z Páwłem Jasienskim Belskim y Chełmińskim/ Stárostámi/ dla tze Tátárowie vstępić musieli/ á w Wołoszech trzy kroć porázeni od Stephaná Woiewody Wołoskie/ iż ich málo vszło/ y Cárzowic stárßy poiman od Wołochow / ktorego Cárzowicá gdy sie z pogrożką y odpowiedzią poimánego Carz Jawolski iáko Oćiec Synā vpominał przez posły ktorych było sto koni / kazał go Stephan przed ich oczymá rozsiekác/ á 99. posłáńcow ná pale powbiiác/iednego tylko puścił z tą nowiną do Mániaká Cárzá obrzezawßy mu vßy y nos/ áby wßystek poskpek z Cárowicem y posłámi Cárowi

Wołoszy Tátárow porázili.

Odprawá Posłow Tátárskich od Stephaná.

Cárzowi swemu powiedział/ O tym Długossus y Cromerus lib. primæ editionis 26. fol. 588. secundæ uerò editionis fol. 397. Miechovius fol. 335. lib. 4. &c.

Hołd Mistrzow Pruskich.

A Krol przyiáchawßy z Litwy miał Siem w Piotrkowie przez dni 40. ná ktorym Henryk z Płáwná nowy Mistrz Pruski z dwiemá Commendatory Krolowi przysięgał/ y podle lewey rece siedział / ále y ten rychło potym Apoplerią odiechawßy do Prus vmárł/ á inßy ná iego mieysce Henrik Richtembergius w Krolewcu Mistrzem wybran / ktory też ná Siem Piotrkowski przyiechawßy Krolowi przysięgę vczynił.

Krol Kazimirz Zamki Ruskie Litewskie obieżdża.

Z Seymu Piotrkowskiego znowu Krol do Litwy z Krolową odiechał/ ná początku Grudniá/ gdzie sie kowámi z Pány Litewskimi náciesßywßy / nowego Látá 1470. máiąc pogodną zimę Połocko / Witebsk / y Smolensko obiechał/ w ktorych Zamkách przez ßesnaście lat / iáko ná Krolestwo z Litwy wyiechał/ niebył / Pánow też Litewskich wiele przy nim ieżdziło/ á postánowiwßy rzeczy Litewskie/ná początku Wiosny do Polski sie wrocił.

Liflanći w Litwie broią.

Záś 1471. ná początku nowego Roku według zwyczáiu Krol z Krolową do Litwy ná kowy przyiechał / gdzie nád obyczay długiey mießkał koło stánowienia spraw Litewskich / Abowiem Liflanci skoro Mistrz ich vmárł / ßesnaście Wśi Litewskich splundrowali byli/ y w Kiiowian po śmierći Siemiona Olelkowicá Xiążęcia roskyrki sie wszczęły / bo áczkolwiek Simeon Xiąże zostáwił był po sobie Synā Wasilká/ y Corkę iedną/ ktorych vmieráiąc Krolowi przez posły polecił/ postawiwßy mu w podárku koniá białego/ iák Długosz pisze / y łuk ná ktorym przeciw Tátárom zá niego bitował / wßákże Krol zá porádą Pánow Litewskich w Powiát Kiiow obrocił / á Marcinā Gáskołtá Litwina Stárostá álbo Woiewodą ná Kiiowie przełożył / iáko sie o tym wyżßey według Látopiscow wyrázilo/ O czym Długossus y Cromerus lib. 26. fol. primæ editionis 591. secundæ 400. Ale Kiiowiánie mieniąc rzecz być niegodną służyć człowiekowi nie Xiążęcego rodu/ áni zgadzáiącemu sie w wierze / y Litwinowi kremu / ktory narod przed tym hołdował przodkom ich / Gáskołtá po dwá kroć przyieżdżáiącego nie przyimowáli/ á od Krolá prosili áby im Xiąże Michálá Siemionowego Brátá / ktory w ten czás był ná Nowogrodzie wielkim Namieśnikiem imieniem Krolewskim/ álbo ktorego Greckiey wiáry / álbo ná ostátek ktorego z Synow swych áby im przełożył / wßákże potym gdy Krolá z przedsięwzięcia zeprzeć niemogli/ Gáskołtá przyięli / á od tąd Kiiowskie Xięstwo w Woiewodztwo iest obrocone.

Kiiowskie Xięstwo w Woiewodztwo obrocone.

Liflanći też wybrawßy sobie nowego Mistrzá/ á wyprawiwßy do Krolá Posły/ Litwie dosyć zá szkody vczynili/ y pokoy spolny potwierdzili/ á sprawiwßy to Krol do Polski odiechał.



O koronáciey ná Krolestwo Czeskie Władisłáwá Kazimirzowicá / á odpędzeniu Kázimirzá drugiego Synà Kazimirzowego od Krolestwá Węgierskiego przez Matiaßá.

Kśiegi XX. Rozdźiał I.

Do Wielmożnych Pánow Wackáwá y Janá Siemiotow / Castellanowicow Zmodzkich.

ROku 1471. skoro Jrzyk Podebrandski Krol Czeski vmárł / záraz sie ná Siem do Prági Pánowie Czescy ziáchali / dla wybránia Krolá nowego. Co vslyßawßy Cázimirz / wyprawił posły swoie do Prági ku Pánom Czeskim / vpominaiąc ich áby pomnieli ná obiecnice swoie / y ná práwo Cázimirzowo ktore miał ná Krolestwo Czeskie po żenie. A gdy o tym długo sie toczyłá sprawá 25. dniá Máia / Władisłáwá pirworodnego Synà Cázimirzá Krolá Polskiego / y Wielkiego Xięzá Litewskiego Czechowie Krolem Czeskim obwołáli / áczkolwiek temu byli ná odpor drudzy z Senatorow / ktorzy Máciaßowi Krolowi Węgierskiemu Janá Hunniádá Synowi życzyli: wnet tedy wybráli Czechowie posłow z przednieyßych Pánow / z Slachty / y z Miástá Prágenskiego nie máło ludzi zacnych / áby Władisłáwá co rychley z Polski ná Krolestwo przyprowádzili. A Maciaß widząc sie być ofukánym w nádziei / Czechy y Morawę obyczáiem nieprzyiacielskim srogo trapił / przeto dla rych przyczyn áby sie co rychley kwápił z wyprawą / Władisławá Czechowie prosili / ktory wziawßy od Oycá siedm tysięcy iezdnych / á dwá tysiacá pießych / nád ktorymi był Hetmánem Páweł Jasieński 25. dniá Julia z Krákowá wyiechał. Ociec go też Kazimirz przez dwá dni prowádził. Jechali przy nim ludzie zacni / Biskup Kámienski / Mikołay / Wincenei Enenski / Páweł Łáodicki Biskupi (ktorzy go w Prádze koronowáli) Stánisław Ostrorog Káliski / Mikołay z Kutná Łeczycki Woiewodowie / y Jan Długoß náuczyciel iego / Xiążat też Slaskich sześć z nim poczty swoie zkaczyli / á v Kłockà Zamku Pánowie Czescy / y wßystki Stany Krolestwá Czeskiego w wielkiey wielkości poczt ow ku niemu wyiechali / gdzie im práwá poprzysiągł / á spokoyną dzierżáwę Krolestwá Czeskiego przyiął / od Biskupow Polskich wyżßey mianowánych zwyklymi Ceremoniámi koronowány / y pod iedną osobą Sacrámentem Ciáłá Páńskiego spráwowány. A Matiaß domowemi rosterkámi zábáwiony w Węgrzech został ná koßu.

Władisław Kazimirzowic Krolem Czeskim.

Co vslyßawßy Węgrowie iż Władisłáwá Synà Krolá Cázimirzá Czechowie opuściwßy ich Matiaßá ná Krolestwo Czeskie wybráli / záraz też sámi wyprawili posły do Cázimirzá Krolá Polskiego / prosąc go áby im Synà drugiego Kázimirzá (ktory owo w Zamku Wileńskim leży) ná Krolestwo Węgierskie dał / dla tego iż tyrańskwá Matiaßowego dłużey cierpieć niemogli / czego ieśliby niechciał Cázimierz vczynić / choć od Turkow pomocy prosić sie opowiedzieli / á nakłády woienne sámi dáć obiecáli. Przeto Cázimirz Krol ich prośbe niegárdząc

Węgrowie drugiego Synà Kázimirzowego ná Krolestwo proszą.

nie gárdząc Cázimirzá Synà z niemálym woyskiem / nád ktorym był Piotr Dunin Hetmánem / do Węgier posłał z wielą Pánow koronnych. A Mathiaß Krol Węgierski dowiedziawßy sie o tych práktykách / Pánow swoich / s pilną kwápliwością ktorekolwiek w Morawie y w Slasku miał woyská do Węgier ich zebrał / A przednieyßych Pánow częścią groźbą / częścią wielkimi obietnicámi ku sobie záśie przywiodł / ktorych drudzy náśláduiąc wiárę Cázimirzowi zmienili. A Cazimirz Krolewic Polski minąwßy Koßyce położył sie z woyskiem v Nitry Strigonskiego Arcibiskupá Zamku / gdzie żaden z Pánow Węgierskich do niego nie przyiechał. Matiaß záś máiąc ßesnaście tysięcy ludzi w woysku v Budzyná / záśkpuiąc Cázimirzowi przyciągáiącemu przez trzy mile od niego położył sie obozem / ále iednák bitwy Polakom nie dał. A gdy ták czás prożno zobu stron trawili / przyiechał do Cázimierzá Krolá Polskiego Tilemannus Slechtus Cánonik Kolenski / Komornik Papieski / nápomináiąc go ku zgodzie z Matiaßem / iżby go od woyny Tureckiey nie odrywał. Niechcąc sie tedy Cázimirz w tym sprzyerzyć Papieżowi / przy Tilemanie przerzeczonym posłał Janá Watrobkę do Cázimirzá Synà y do Pánow Węgierskich z liśtámi / á wtym żołnierze pieniężni dla niezápłácenia żołdu poczęli sie z obozu od Cázimirzá Krolewicá roschodzić / dla czego Pánowie co przy nim byli rádzili mu / áby sie gdzie ná mieysce bespieczne przeniosł / ktore przenoßenie uciecze bárdzo prętkiey (iáko Długoß / Cromer / Herbort / y Miechouius pißą) było názbyt podobne / bo nie stánęli ná mieścu áż do Gilawy przyßli / ná drodze ßeśćdziesiąt wozow wielkich od chłopow wydárzonych porzucili. A ślußnie ná ten czás tá zelżywość od Bogá Polakow potkáłá / bo ciągnąc do Węgier rospustnie bez kárności rycerskiey wßelkie krzywdy / y nieznośne hániby ludziom wyrządzáli. Ták tedy Cázimirz Krolewic do Oycá przyiechał / Páwłá Jasieńskiego ná Nitrze ze cztermi tysięcy ludzi zostáwiwßy / iáko Cromer piße / ále Wapowski y Bielski trzy tysiące kłádą / ale y ten od Matiaßá nágrzewány iednák wżdy obronną ręką á przewáżną śmiáłością sam siebie záchował / y lud do Polski w cáłości vwiódł / trzy stá ich w Nitrze dla obrony osádziwßy. A Cázimirz Krolewic mießkał osobliwie z rostrzánia oycowskiego w Dobsiczách trzy mile od Krákowá / dla wstydu podszczey zelżywości w Węgrzech / strzegąc sie świątkości y widzenia ludzkiego / á iżby też oycowskiey żáłości ktorą ná ten czás wielką miał oblicznością y okázowániem swoim tym bárziey nie zátárzył / bowiem to frássowało bárdzo Krolá Cázimierzá / ku temu też niemniey go drugie stáránie gryzło / iż nie miał skądby żołnierzom z niżczym z Węgier zwroconym żołd záśłużony záplácił / bowiem dochody z Stárostw ná przeßłe bárdzo nakłádone dwu Synow do Czech y do Węgier wyprawy ták był wyciągnął / iż też áni ná powßechne wychowánie stokowe nakłádow niedostáwáło. Dla czego żołnierze ktorym hołdu nie zápłáćono po gościńcách rozbijáli. Przeto ná ziazdach Kolienskim y Korczynskim vstáwiono Pobor po dwunáście großy z káżdey włoki / á Biskupstwá Gnieznienskie / Krákowskie / Kuiáwskie y Poznáńskie / tákże wßystki stany Duchowne połowicę dochodow według stárodawnego ßácunku poßłápili / czym sie Krol porátował. Potym Castellan Sądecki posłan do Węgier / á z Matiassem Krolem doroczne przymierze wziął. Ponowego potym roku 1473. początku Cázimirz Krol z Żelżbietą Krolową z Torunia wyiechawßy przez Gostinin y Wárßáwę do Litwy iechał / á w puł postu miał Siem z Pány Litewskimi w Wilnie / gdzie mu po ßeści großy Pruskich / to iest / po 9. Polskich z káżdey sochy Pobor Litwá postąpiła.

Ztym strácił.

Cromerus Septuagesimæ editionis lib. 27. fol. 402. Herbort. fol. 318. lib. 17. cap. 4.

Jasienskiego dzielność.

Xiędzem było lepiey być.

Węgrowie Kazimierzá ośukáli.

Kazimierz

Żołnierze rozbiiáią.

Pobor ná Żołnierze.

Tegoż Roku Klimunt prostego rodu ále świątobliwego żywotá Biskup Káiowski vmárł / á Woyciech Narburt zacnego rodu Litwin ná iego mieysce wstąpił.

Woyciech Narburt Biskup Kiiowski.

Suchość wielka.

Potym 1473. wielka suchość pánowálá w Polßce y w Litwie/á iáko Miechouius piße fol. 337. lib. 4. we wßytkiey Europie/ ták iáko y Kroniki Pruskie świádczą/ w brod końiem przeiezdzano zá Rágneta/ lássy y bory z korzenia wygorzywały/ zboża y iárzyny wßystki w niwecz dla zbytniego gorącá obrociły się etc. ogniem też bárzo wiele Miast pogorzáło. A Mathiaß Krol Węgierski (z ktorego się náprawy popalenia Miast Polskich w przerzeczoney suchości domniemawano) zebrawßy ßeść tysiecy woyská/ pod spráwą Tomaßá Tarcego ná Podgorze do Polski posłał/ ktore wßytko mieczem y ogniem poburzył/ ná co prawie Krol Kázimirz pátrzał Seymuiąc w Wislicy/ gdzie ná woynę Węgierską pobor z Włoki po 12. großy vchwalono/ y rußenie Slachty według możności y dochodu kázdego/ á iż to w ten czás ießcze według woley Slachty było/ dla tego roskazánia Krolewskiego málo obáli/ á Krol w Opátowcu długi czás prożno czekał. Aż w tym Pánowie Polßcy y Węgierscy posyłáiąc do siebie z obu stron częste posły/ przymierze ná trzy látá z Węgierskimi/ Polskimi/ y Czeskimi Krolámi postánowili/ pod tymi Condicyámi/ áby Zamki y więźniowie wzięci z obu stron były zwrocone/ o ßkod też vczynieniu áby wzmianki żadna stroną nie czyniłá. A to przymierze pod słußnymi Condicyámi Krol Mathiaß dla tego przyiął/ iż Siedmigrockie Woiewodztwo od niego do Kázimirzá przyszłáć miáło/ iákoż w tey spráwie iuß byli posły do Polski wyprawili/ Koni/ Żołnierzow/ y pieniędzy przeciw Tirannowi Mátiaßowi obiecuiąc/ iáko Długoß/ Miechouius y Cromer świádczą/ Nád to Máchomet Turecki Cesárz Bossenskie Krolestwo plundrował/ y Jayce Zamku z wielkim woyskiem dobywał/ ále sam rániony potopiwßy w Rzece Dziálá z wielką sromotą odegnány musiał vstępić.

Siedmigrodzka ziemiá do Kazimierzá chciáłá.

A Zussankássan Krol Perski/ porázíwßy Máchometá Cessárzá Tureckiego kilo kroć/ ták iż mu zá kázdym po kilkudziesiąt y kilku tysiecy woyská pobił/ y Trápezundskie mu Cessárstwo w Azyey/ tákże Sinapolim w Natoliey wydárł/ Roku 1474. Katerinę Żoną Weneckę Czlowiekę Slachetnego y spráwnego z listámi Káldeyskimi literámi pisánymi przysłał/ prosząc áby Kazimierz przeciw Machmetowi Turkowi nieprzyiacielowi wiáry Chrześciáńskiey (ktorego on przed tym kilo kroć zwyciężył) z drugimi Krolmi Chrześciáńskimi ná przyßłą Wiosnę woynę podniosł/ zá pewne ślubuiąc/ iż sam Zussankassan pięćdziesiąt kroć sto tysiecy woyská swoiego ná wygładzenie Turkow/ á ná pomoc Chrześciánom miał przyprowádzić/ á to poselstwo táwnie było spráwowáne/ á táiemnie Corkę Zussankassanowę stárßą z Cáteryny Corki Cesárzá Trápezundskiego vrodzoną/ iednemu ktoremukolwiek z Synow Cázimierzowych zá żonę podawał/ á w poságu Grecią y Constantinopole obiecował/ ktore sam Zusankassan mocą swoią y ręką zbroyną miał Turkom wziąć/ á z Corką w Małżeństwo záraz oddáć/ przeciw Węgierskiemu też Krolowi ludu y nakłády woienne obiecował/ ále prożne y máloważne to się poselstwo zdáło/ y nic mu inßego nie odpowiedziano/ iedno iż Krol Zussenkassanowi przez posły swoie miał dáć odpowiedź/ O tym też Miechouius fol. 328. Cromerus lib. 28. fol. primæ editionis 608. secundæ 408.

Poselstwo Krolá Perskiego do Kazimierzá.

5000000. woyská Perskiego wiecey niż Xerxessowego.

Jam sam świádom rzęzu krowi wielkiey głębokośći Niemnu y Ráguety/ y y Tylze.

Węgrowie Podgorze zwoiowáli.

O Woynie Kazimierzowey z Polaki y Władisławowey z Czechy przeciw Węgierskiemu Krolowi Mátiaßowi nießczęśliwey/y zburzeniu Ruskich kráin od niezemnego woyská Tátárskiego.

Rozdział II.

BDy Krol Kázimirz miał Siem w Piotrkowie w pułmiesiącá Czerwcá/ przyiechali do niego Posłowie od Synow Władisławá Krolá Czeskiego wspomożenia prosząc przeciw Mátiaßowi Krolowi Węgierskiemu/ ktory złamawßy przymierze Morawy y Slaską plundrowáć nie przestawał. Posłał tedy Kazimirz Synowi dwádzieścią czterzy tysiące Złotych czerwonych ná poopore woienną/ ktorey sumy iáko Látopiśćze Ruskie y Litewskie świádczą/ z skárbu Litewskiego pożyczył/ A przeciw Slaskim Xiążętom ktorzy też Polskę náiezdzali y stronę Mátiaßowę trzymali vrádzono pospolitym rußeniem wßytkiego Krolestwá postępowáć/ y roskazał Krol wßytkim się ziechać do Mostowá ná pułmiesiącá Augustá/ A ztoro Krol z Seymu do Korczyná odiáchał/ chcąc się stámtąd gotowáć ná woynę/ przyniesiono mu wieść iż Tatarowie z Cárzikiem Aidorem Ecikiereiem Cárzá Prekopskiego Synem do Podola ciągną/ wßákże Krol żadney rzeczy ku temu pożytecznej nie opátrzył/ zá czym od siedmi tysięcy Tátarow y tych niezemnych bezbronnych (iáko Miechouius pisze) *pannosos*, oßárpáńcow/ wßytki kráiny koło Kámieńcá/ Halicza/ Glinian/ Dunáiowá/ Gologor ná sto práwie mil wzdłuż á wßerz ná 30. zelázem y ogniem nedznie á okrutnie bez obporu poburzyli/ y ludzi bárzo wiele iáko bydłá pomordowáli y w niewolą zágnali.

Litwá Krolowi pieniędzy ná woynę Węgierską dáią.

Od Dunáiowá Miásteczká swego Grzegorz Arcibiskup Lwowski mężnie ich odbił/ á Pomorzánow Swinká Máz czystego sercá/ z ßeścią tylko towárzyßow obronił/ gdyby ich naßy ále niewczás y z wielką swoią żáłością/ gdy Tátárowie chorych/ stárych/ y młodych przed ich oczyma siekli/ á sto tysięcy ludzi poimánych od siedmi tysięcy Tatárow (iáko Długoß y Cromerus rácbuią) w niewolą zágnáli. Tego też czásu Krol Kázimirz Lubelskie Woiewodztwo/ktore przed tym nie było/ postánowił/ odiąwßy część powiátu od Szedomirskiego Woiewodztwa.

Tátarow 7000. ośárpchnych/ 300000. naßich pomáli.

Lubelskie Woiewodztwo postánowione.

Záraz potym Krol Kazimirz vdawßy się ná Slaską woynę według czássu postánowionego do Mostowá ciągnął/ ále woyská nie rychło się ściągáiącego cáłe ßeść niedziel czekał/ zá czym przystoyny czás woyny nieżemnie przeßedł/ ták w ten czás kárność y ćwiczenie Rycerskie było v nas zániedbáne. Potym gdy kilkonaście tysięcy Litewskiego woyská y Tátarow Litewskich/ nád ktorymi był Hetmánem Iwan Chodkowic Namiestnik Witebski/przyciągnęło/ 26. dniá Septembrá/ rußył się Krol do Slaską ze wßytką mocą/ máiąc ludu Rycerskiego ßeśćdziesiąt tysięcy zbroynego/ iáko Cromer pisze/ ále Wapowski y Bielski czterdzieści tysięcy kłáda. A weiągnawßy do Opolskiego Xięstwá/ Cruciborg/ y Bicine Miásteczká wziął/ záś przebywßy Odrę Rzekę w brod pod Wrátisłáw ciągnął/ słyßąc iż go tám Maciaß nieprzyiaciel czekał.

Krol Kázimirz przeciw Máciaßowi.

Podobno przy tym Cromer Litewskie pomoczy złączie.

Położyli się obozem Polacy v Okáwy / á gdy w pieczowániey ná wzdobycz zagony rospuścili / záraz Matiaß rozdzieliwßy woysko swoie przeciał náßych / ktorych bez spráwy wołości okoliczne plundruiących snádnie rozgromił / iż vciekáć musieli. Co widząc Tátárowie Litewscy wnet z bliská przyskoczyli / za czym Polacy vciekaiący stánęli / á przyßedwßy ku sobie y pierwßey smiáłości / podkáli się z nowu z Węgry / Krol też Cázimirz dowiedziawßy się tego / wnet im ná pomoc posłał Dwor swoy z Páwłem Jasieńskim Podskárbim / á sám z drugim woyskiem zá nimi się spießył. Nieprzyiaciele tedy skoro obaczyli iż Polakom mocy przybywa / pierzchnęli / á nie stánęli áni się obeyrzeli áż do Wrátestáwiá przyßli. Zábito w tey potarczce z nieprzyiacielskiego woyská tysiąc / á Slácheicow 60. poimano / miedzy ktorymi byli zacnieyßy Hugwicz Páweł Karwat / y drudzy Bánowie y Woiewodowie / y Vlrik álbo iáko Długoß y Cromer pißą / Wilhelm Perstinski Czech.

Ráßo porázili Węgrow.

Potym 24. dniá Octobrá Władisław Krol Czeski / o ktorego rzecz ßło / do Oycá Cázimirzá przyiechał 20000. woyská máiąc / ále wiecey pießego / tám przywitawßy się spolnie / do Wrátestáwiá ciągnęli / á przed Miástem obie się woyská położyły rozbiwßy namioty / ále prożno á nieczemnie y bez ráty / y bez zwáty czás trawili / Mathiaß też obwárował był obos swoy pod Miástem v Klaßtorá S. Wincentego / z ktorego pátrzał milczkiem / coby Krolowie z nim poczynáć chcieli / z wzdychánim y rwánim włosow często mowiąc / iżby snádnie mogł wßystek okrog Swiátá opánowáć / gdyby ták wielkie y ták wielkie woyská miał / ták y iáko wielkie przeciw iemu nieprzyiaciele iego Krol Polski y Czeski przywiedli / ále wßyscy leniwie á nieczemnie czás trawili / żadney rzeczy pożytecznej nie stánowiąc / w pieczowániu náßych nie porządnie się tułáiących bárdzo wiele vstáwicznie chwytano / ták iż pełne Wieże y Turmy wßytki Wrácławskie wiszniow były / nád to się obos náßym zápalił w gwałtowny wiátr / gdzie wiele ludzi / sprzętow woiennych / koni y wozow pięć set / namiotow / y żywności pogorzáło. A iáko pißą Długoß / Miechouius / y Cromerus lib. 28. fol. 612. primæ editionis. secundæ uero 410. iż w woziech ná poły zgorzálych náydowano Monstrancie álbo noßenie naświętßey táiemnice wiáry Chrześciáńskiey Ciáłá Páńskiego / dla czego te plagę przepuszczona być wierzyli. A Matiaß widząc złą spráwę náßych / ktorych się pirwey bárzo bał / wziął ná nich serce / y posłał część woyská swego / rozdzieliwßy ich ná dwoie / iedne do Wielkiey Polski / drugie do Weimárskiey ziemie / gdzie wielkie ßkody mieczem y ogniem Węgrowie poczynili. Opolskie też / Głogowskie y Rożuchowskie Xiążętá z strony Matiaßowey Stráżką ziemię y Wielką Polskę áż do Poznánia splundrowáli bez odporu / Miedzyrzecze spalili / á Zamek Miedzyrzecki / iáko Długoß piße y inßy Kronikarze / Sendiwoy Czárnkowski Starostá zá Złoto przedał / dla czego był potym ná oyczyźnie staran. Potym zimá nádeßłá / głod też wielki / y czerwone niemocy srogo w woysku náßych pánowáły / ták iż musieli z Mathiassem do dwu lat y ßesci Miesicy przymierze wziąć / ták że czás y nakład prożno strawiwßy / á nic nie spráwiwßy / roziechali się náßy / á Mátiaß iáko był iego chełpliwy obyczay / triumphuiąc do wßytkich Pánow Chrześciáńskich o swoim zwycięstwie rospisał / iż dwu Krolow możnych poráził / á iż wßytkie ich woyská mogł snádnie wygłádzić / by się był Chrześciáninem będąc ná Chrześciány nie zlitował. Ludzie też vczeni w ktorych się bárdzo kochał / y hoynie opátrował / wierßámi y pisánim sławę iego rozgłaßáli / iáko ß y ná Polaki w ten czás Gabriel Biskup Agrienski pissał wierße skáląc ich nieczemność / á ten był Włoch z Mnichá vbożuchnego dla nauki (bo był Poetá) Biskupem / á potym Cárdinałem.

Fortel Olgerdow y Kiexstutow.

Sendiwoy Czárnkowski Miedzyrzecze przedał.

Bruma

Bruma uenit, nix alba ruit migrate Poloni,
O fugite ad proprios algida turba lares &c.
Ktoremu zás Grzegorz Arcibiskup Lwowski odpisał.
Garrula lingua tace nec sensu, nec ratione,
Vlla uales, uerba pudenda uomis, &c.

O srogim poráżeniu Turkow przez Stephaná Woiewodę Wołoskiego.

Rozdział III.

W Roku 1475. Machomet Turecki Cesarz / gdy Rádulowi Woiewodzie Mulcáńskiemu przeciw Stephanowi Wołoskiemu Gospodárowi Hołdownikowi Polskiemu pomagał / y zhołdował go sobie / posłał też sto y dwádzieścią tysięcy woyská Tureckiego z Táráry / y z Multany do Wołoch ná burzenie / chcąc też Stephaná zhołdowáć. Ale Stephan Woiewodá Wołoski wziawßy pomoc od Cázimirzá Krolá Polskiego dwá tysiące iezdnych / Wołochow też czterdzieści tysięcy zebrawßy / y pięć tysięcy Czaklow / ktore był Matiaßowi Krolowi Węgerskiemu odiął / z tym ludem więcey fortelu niż mocy vżywáiąc / Tureckie strásliwe á wielkie woysko zewßąd trapił. A tym ich więcey zdziáłał / iż nadolną ziemię / gdzie Turcy mieli ciągnąć / przedtym był sam wypalił / y wygłodził / y trawę ogniem posußył / zá czym sámi y konie ich roskoßne zgłodu vstawáli / Potym gdy ich przywiodł w niebespieczne mieysce ná Jezioro Rákowiec v Rzeki Berladu / vderzył ná nich / y tám Turkow y Tátárow zá pomocą Bożą málym ludem sto tysięcy ná głowę poráził / trupy pobitych kazał spalić / z ktorych ießcze dziś znáć kości wielkie á sroge wysokie gromády / com sam do Turek iádąc roku 1575. własnym okiem widział / y trzy krzyże ná znák tego zwycięstwá murowáne stoią / kilko też Bassow Hetmánow przednieyßych zábito / Chorągwi woiennych więcey niż sto wzięto / poimánych wßytkich kazał ná pale powbiiáć / á czterzech przednieyßych więźniow / y 36. Chorągwi woiennych / ták że część łupow nieprzyiacielskich celnieyßych Cázimirzowi Krolowi w Litwie ná ten czás mießkaiącemu przez Pány swoie posłał.

Fortel ná Turki Woloski. Turkow sto tys. Stephan. Czara Stepha nowa. Szyderski Stephanowi Turkś.

A Matiaß Krol Węgerski według zwykłey chełpliwości pisał do Papieżá / do Cesárzá / y do inßych Pánow Chrześciáńskich wystawiáiąc swoie zwycięstwo / iż wielkie woyská Tureckie Hetman iego Stephan Woiewodá Wołoski (ktorego się sam bał) poráził. Ale Stephan z tego się zwycięstwá nie wynoßąc srogo zákazał / po wßytkiey ziemi swoiey / áby żaden tego zwycięstwá iemu nie śmiał przypisowáć / ále sámemu Pánu Bogu / przez czterzy też dni cále pokornie pościł. Matiaßowi też chełpliwemu y Papieżowi z łupow y więźniow wielkie vpomini posłał. Do Tureckiego też Cesárzá Machometá przez zacnego Posłá dáry posłał / skárżąc się ná kotrzyki y wywołánice Tureckie / ktorzy mu wielką ßkodę poczynili w ziemi iego nád wolą Cesárską / o ktorych iego Cesárska miłość nie wiedział / áni im tego roskázował / áczem ich skarał / ále zá moie nie stoi / przeto proßą aby y ci byli wydáni / ktorzy tám do ziemie wáßey Cesárskiey miłości poucieckáli.

Tym posel-

Tym poselstwem Turecki Cesarz po oney porażce zátrzymany/posadzał posły do wiszienia/ ále obaczywszy iż niestusznie vczynił/ gdyż Possel ma pokoy y mieysce v wszech ludzi/ puścił ich bosso zábrawszy im wszytko/ O tym Długosz Cromerus libro 28. primæ editionis fol. 614. secundæ uero, fol. 411. Bielski fol. 279. Herbortus fol. 326. &c. á Miechouius lib. 4. Cap. 70. fol. 339. ták pisze z podziwieniem go wychwalaiąc/ O Stephanum uirum admirabilem &c. O Stephan Mąż dziwny y czasym zwycięstwem nád Turki sławny/ ktory nászych wiekow ták sławne zwycięstwo sam pirwszy miedzy Pány Chrześciańskimi nád nimi otrzymał.

Káphá wzięta.

Tego też Roku 1475. Machomet Cesarz Turecki Kaphę álbo Theodosią Miásto wielkie/ á sławne nád Morzem Ponetskim w Taurice álbo w Prekopie leżące/ktore ná on czás Genuensowie Włoszy trzymáli/opánował/przez zdrádę y podánie zdraycow Włochow Złotem zepsowánych. A broniło sie to Miásto Turkom lat 24. od wzięcia Constantinopola/ Slachtą wszytką z żonámi/ y z dziatkámi/ták że z onymi zdraycámi Włochy do Constantinopola przeniesiona/ á zdrayce do wiszienia wsádzeni/ lud prosty ná polowie máiętności skárány/ ná swych mieyscách zostáwieni/ ieden tylko Okręt w ktorym było pułtorá stá młodzieniaszow napiękniejszych y vrodziwszych z Kaphy/ ná sromotne spráwy Tureckie Tyránná przebránych z drogimi łupámi w ręce Stephaná Woiewody Wołoskiego przysłał. Tám też Máchomet Cárzá Prekopskiego Mendligereiá z dwiemá Brátу w Káphie poimał/ ktory iáko przyległy Sąsiad z polą dla lepszey bespieczności do murow się Włoskich był przemosł.

Carz Prekopski poiman.

Włoszy zdrádzili.

Ták Miásto Genuenskie Slachetne Kaphá/ z inszymi okolicznymi Zamkámi od Tureckiego Cesárzá Máchometá opánowáne iest przez podánie zdraycow Włochow w nim mieszkáiących. Co vsłyszawszy Biskup Káphinski Simon (ták Látopiszcze swiádcza) ktory był ná ten czás w Kijowie/ rátunku żądaiąc v Marcinà Gásztołtá Woiewody Kijowskiego/ zá stołem z frásunku nagle vmárł/ y támże w Kijowie pochowan.

Białogrod wzięty.

A Máchomet prosto od Káphy do Białogrodá Wołoskiego/ ktory nád Niestrowym vściem gdzie w Morze Pontskie wpada leży/ przyciągnął/ y wziął go ták że przez podánie/ A Stephan Woiewodá Wołoski widząc sie być nierownego przeciw Machmetowi Cessárzowi/ po lesiech/ y po gorách vlegał/ Zamki vmocniwszy. Tá wieść gdy nagle do Polski przyszłá/ ták wszystkich sroga bolaiń strwożyłá/ nie inaczey iákoby iuż w Podolu/ y w Rusi Turcy plundrowáli. Stephan zás Woiewodá Wołoski (ták Cromer y Wapowski piszą) skoro woysko Tureckie y Tátárskie odciągnęło/ Białogrod odisłał/ á Turecko osádę ná nim wysiekł. Tegoż Roku powodź z wylania Wisły ták sroga była/ iż Kázimirz y Stradom Miástá przy Krákowie wodą zákryłá/ iż do wirzchow Ołtarzow w Kościołách dosięgáłá. Tegoż też czássu Szárańczey srogie mnostwo w Sieradzkiey/ y w Łęczyckiey ziemi/ ták że w Mázowszu pánowáło/ iż nie tylko iákt y zboże/ ále y gáłęzi z drzewá obiadáłá/ gęstość ich roiu ledwo Słońce przenikało/ iáko Cromer y Miechouius lib. 4. fol. 341. Cap. 71. piszą/ ták iż iáko oblok Niebo zástaniáłá.

A Kázimirz Krol potym Jádwigę Corkę stárszą do Poznániá odprowádził w Małżeństwo Jerzemu Xiążęciu Báwárskiemu s posagiem trzydzieści y dwá tysięcy złotych námienionym/ ku ktorey nie tylko Oblubieniec/ ále y Cesarz Friderik z Kurfierstámi w tysiącu koni wyiężdżał.

Wołoszy zdrádzili.

Przyiechał potym rychło drugi posel od Zussankászana Krolá Perskiego do Cázimirzá/ Jsaak z Trapesandu/ prosząc áby się wyprawił przeciw Machmetowi Tureckiemu Cesárzowi ná Wiosnę/przyrzekáiąc gruntowne wygłádzenie Turkow z Grecyey/ y z Azyey/ten odprawion łásкáwie/ ták że drugie Pány Chrześciáńskie obiezdżał/ ále máło wskorał.

A gdy

A gdy Krol z Polaki y z Litwą w Lublinie Seymował/ stał vstáwicznie posły iedne zá drugimi Stephan Woiewodá Wołoski/ prosząc Krolá o rátunek przeciw Turkom/ bo Máchomet v Andrinopolá wielkie woyská zbiérał do Wołoch/ y rádzili Pánowie Litewscy (ták Cromer pisze/ & suadebant quidem Lituani &c.) áby Krol tákiey potężney á zacney przeciw Turkom od Litwy y Polski Bástey Wołoskiey ziemie wszystką mocą bronił/ á niżliby ią márnie stráciwszy/ álbo rączey na mizerne iátki wydawszy/ nie wezás ostátká páństwá swego z mebespieczność bronić miał/ ále to Krolá nie rusyło/ áż o tym cále dni piernaście trácтowáli.

Roku zás 1476. Machomet Cesarz Turecki z wielkim woyskiem Turkow y Tátárow do Wołoch wciągnął/ przeciw ktorym zebrał sie Stephan Woiewodá Wołoski/ Tátáry naprzod poráził szczęśliwie/ potym ná Turki gdy się przez Dunay przeprawowáli vderzył/ále od wielkości przemożon/ wszákże obronną ręką vszedł/ nie wiecey iedno dwie ście swoich stráciwszy/ trapił potym Turki z ciáśnych kątow/ á Turcy zwoiowawszy Wołochy áż do Chocimá/ do Podola wtárgnęli/ y kilko wsi spalili/ co vsłyszawszy Kázimirz záraz rusył Ruską/ Podolską y Belską Slachtę/ ále nászy gdy leżeli długi czás v Kámieńcá obozem/á bez Krolá zá gránice nie chcieli/ áni do domow wrocić się śmieli/nie mnieszą szkodą Podolską ziemię iáko y nieprzyiaciel vtrapili/ áż Cázimirz z Koreyną do Belzá się rusył/ áby swoią osobą sercá swoim dodał/ á Turkow postrászył/ ále Turcy bez mieszkánia z Wołoch wyciągnęli/ bo Gálery y Okręty ná ktorych dziáłá y inne rystunki do Zamkow dobywánia wieziono y z Janczárámi Cessárzá Machometá/ práwie też w ty czásy ná Morzu Czarnym potonęły/y od wiátrow rozrzucone. A Mathiaß Krol Węgierski rospisał listy chełpiąc się/iż storo sie zebrał ná Turki/ vciekli z Wołoch/ Z tey przyczyny postał mu Papież/ y Miástá/ ták że Xiążętá Włoskie dwá kroć sto tysięcy Złotych wezłocie ná pomoc przeciw Turkom. Rychło potym Turcy z Bosny/ w Węgrzech pisć Zamkow wzięli ná Dunáiem/ y wszytki kráiny okoliczne Skawieńskie y Włoskie splundrowáli/záczym Włoszy kłamstwo y prożną chlubę Máciaßowe niewczás obaczyli.

Mátiaßowá chełpliwość.

Witay mnie ná błotnach.

Otoż tobie chlubá.

Rychło potym Roku 1477. Stephan Woiewodá Wołoski Mulešńską ziemię zburzył/ y Rádulá álbo Drakulę Woiewodę Mulešńskiego od Brássowskich Mieszczan wydánego poimał/ á poráziwszy y wygnawszy Tureckie zástawy/ Cypulissę iednego z swoich Pánow rádnych Woiewodą Mulešńskim vstáwił.

O wzięciu Nowogrodá wielkiego pod Litwą przez Kniáziá Moskiewskiego Iwaná Wasilewicá/ Roku 1477.

Rozdział IIII.

IWan Wasilewic Xiądz Moskiewski/mąż wielkiey dzielności/zebrawszy wielkie woyská ciągnął pod Nowogrod wielki Litewski/á Nowogrodzánie nieczekáiąc go w zámknieniu/zbyłkowáli się/ y zwiedli z nim bitwę v Rzeki Solony tákо Herberstein pisze/ ále od wielkości Moskwy przemożeni/ do Miástá pierzchnęli/ ktore przez niedbáłość Litewską y Krolá Cázimirzá/

Selena Rzeka

Cążimirzą/ y złe osądzenie Iwan Moskiewski Xiądz wziął/ gdzie trzy stą przednieyszych Mieszczan dał ścięć/ y ich wszytkie wielkie ą bogąte mąietności pobrał/ Mieszczány też wszytki inse złupił/tylko trzecią część każdemu swego dobrą wracał/ y Arcibiskupą álbo Metropolitą Nowogrodzkiego sfárbnice / Złotem/ Srebrem/ Perłámi/ Kámieniámi drogimi / y wszelkim rodzáiem bogactw przez wiele lat zebránych napełnioną złupił / ą sámego tylko Złotá / Srebrá / Pereł/ Kámieni drogich/ y Kleinotow trzy stá wozow wywiozł do Moskwy z Nowogrodá/ ą ßat y inßych sfáckow bez liczby było pełno wozow.

300. wozow Kleinotow z Nowogrodá.

Ten Iwan Wasilewic ácz kolwiek był na Tyrodie państwo po swych przodkách wstąpił/ ále było w niewoli y pod hołdem Tátárskim / tych Tátarow ktorzy zá Wolgą mieszkáią / ą ták srogo był zniewolony od nich każdy Kniáż Moskiewski/ iż gdy Posłowie álbo Gońcowie Tátarscy po tribut álbo w iákiey inßey spráwie przyiechali do Moskwy/ sam Xiądz Wielki piechotą musiał przeciw Posłowi wychodzić/ ą Kobylego mlekà (ktore picie Tátarom iest nawdzięcznieyße) kubek z wielką vkłoną y czołem biciem ná koniu siedzącemu Tátarzynowi podawał / ą ieśliby iáka kroplą ná grzywę końską z wąsow Tátarskich álbo z kubká vkąpnęłą / to Xiądz Wielki musiał lizáć / Tłumáczowi zaś czytáiącemu listy Cárskie/ dla siedzenia Száte nawybornieyßych Sobolow podściełał/ ą sam z Rádnymi Pány swoimi stoiał/ ą potym czołem bijąc słucháiąc listow ná kolánà vpadał/ y klęczał/ áni się z żadney posługi Tyránskiey wymawiał/ też chociaby woyną przeciw własnym przyiaciołom powinnym ą Chrześćiánom podnieść mu kazał / musiał wszytko czynić.

Niewola Tátárska Kniáziow Moskiewskich.

Tey ták srogiey ą ciężkiey niewoley Iwan Wasilewic Máż wielkiego serca y Rycerz waleczny/ dla czego iest słusznie wielkim názwan / nie mogł ścierpieć / ą zá pobudką Zony Grecki wybił się z niey / pogránicznę też inße y przyległe Ruskie Xiążętá powinowáte swoie wiecey fortelem niż mocą pod moc swoią podbił/ ták też też Zamkow Litwie zdawnà służących wiele pobrał. A rosciągnąwßy państwo ná zachody Nowogrod wielki Miásto bárdzo ßerokie/ludne/y składem kupi ze wszytkich stron pułnocnych nabogátße / y naslawnieyße opánował. A ná każdy rok sto tysiący czerwonych Złotych / iáko Wapouius y Bielski świádczą/ álbo Rubli iák Długoß y Cromer piszą/ Wielkiemu Xiędzu Litewskiemu do tego czásu płáciło / O czym Długoß / Miechouius lib. 4. cap. 27. fol. 343. Cromerus lib. 29 primæ editionis fol. 632. secundæ verò 422. fol. Bielski 2. editionis fol. 281. Herbortus fol. 33. lib. 17. cap. 9. Wapouius &c. Ale Ruskie Látopißcze y Litewskie tribut z Nowogrodá wielkiego ták rachuią/ iákośmy wyżßey nápisáli/ iż z Norogrodá wielkiego dawano do skárbu Litewskiego/ liczonych pieniędzy dziesięć tysiąc Złotych Czerwonych / Frezow wielkich Niemieckich sto / skąd znáć iż Nowogrodzánie Liflandską ziemią/ zwłaszcza gdzie iest port v Nárwy/iáko y Moskiewskie Kroniki świádczą/ władáli / od ktorych zá Dań Frezy z zamorza mieszáli/ ą Xiędzom Litewskim w tributcie dawáli/ nád to Rysiow czterdzieści Sorokow / Soboli / Kun / Lissow/ Marmorkow / Wilkow / y wszelkiego rodzáiu Futer/ każdego po czterdzieści Sorokow. Pskowiánie zás połowicę tego tributu płácili/ to iest po piąći tysiąc czerwonych Złotych/ po 50. Fresow / y 20. Sorokow każdego rodzáiu futer.

Dań Litwie zwyłá z wielkiego Nowogrodá.

Tym kupem niewymownym y opánowánim ták sławnego Miásta Iwan Wasilewic podniesiony / ná wszytki kráiny y Xiestwá Ruskie y Litewskie myśl swoię náśádził / widząc iż się Kázimirz inßymi spráwámi w dálekich stronách Polskich báwił. Ale Pánowie Litewscy przez vstáwiczne posły wnet go przyzwáli/ iż vmocniwßy przymierze z Matiaßem Krolem Węgierskim / y przysięgę od Marcinà Pruskiego Mistrzá/z ktorey się wyłámował/ wziąwßy/ A Janowi Biskupowi/

Biskupowi y Jakobowi Dębinskiemu Castellanowi y Stároście Krákowskiemu/ ták że Páwłowi Jasieńskiemu Castellanowi Sędomirskiemu Koronne spráwy wyzlecił/ sam z Krolową y z Krolewicámi do Litwy spießno iechał / gdzie stą nowiąc Litewskie spráwy dłużey nád zwyczay w Wilnie mießkał / y posłał zá raz Dworzánińá swego Stretą do Cárzá Zawolskiego Sachmatá proßąc go o pomoc przeciw Moskiewskiemu. Zawolski tedy Carz z wielkim woyskiem Ordy swoiey ciągnął do ziemie Moskiewskiey / ą położył się ná Rzece Vhrze / Ale ácz kolwiek Pánowie Litewscy nalepßą rzecz być rádzili (iáko Długoß pißę) woyną swego dochodzić/ y odiskiwáć/ wßáką Krol z srogim Xiędzem Moskiewskim wolał spokoynie postępowáć/ widząc go ták wyniesionego y potężnego/ przybyciem wielkich bogactw y kráin posiadzeniem/ ták że wielkością niezliczoną Rycerstwá ćwiczonego vstáwiczną woyną / y wspomistánim przeßłych zwycięstw mocy swey vsłużonego/ ą swoich długim záleżeniem nikczemnych y zniewieściałych do woyny być powiądał / pieniężnymi ludźmi przeciw ták możnemu nieprzyiacielowi woyne wieść potrzebą / ktorych z Polski y z innych sąsiednych stron ná ten czás ták prętko wywieść nie mogł / Dla tego z Moskiewskim ná kilko lat Kázimirz przymierze wziął/ A Nowogrod wielki y kilo Xięstw Ruskich od Litwy oderwánych przepádło.

Kázimierz do Litwy prożno Vhrá Rzeką.

A Car Zawolski stał ná Vhrze niemáły czás oczekawáiąc náuki Krolewskiey/á potym Kniáż Moskiewski dał wielkie dáry Hetmánowi Cárskiemu Kniáziu Timiru / y wszytki vpominki / y osobne wielkie dáry co były zátrzymáne kilká lat z Moskwy Cárowi odesłał. Car też nie máiąc náuki od Kázimirzá / y będąc námowion od Hetmáná swego Tymirá / zwrocił się do Cárstwá swego / ktorego tenże Tymir Hetman iego zá podarki Kniáziá Wielkiego zátrzezał / ą Krol Kázimirz do Polski odiechał.

A tu Látopißec Ruski w czáśie/ y w przyczynie o odiazdu Krolá Kázimirzá z Litwy do Polski ßfankował/powiedáiąc iż iáko Krol Jrzyk Czeski vmárł/ posłáli do niego Pánowie Czescy/ proßąc áby im Władisłáwá Syná dał ná Krolestwo Czeskie. Przeto Kázimirz opuściwßy spráwy Litewskie y woynę z Moskiewskim/ zá námową Pánow Polskich iáchał do Polski chcąc odprawić Synà ná Koronę Czeską etc. To nie ku rzeczy / Bo Jrzyk Podebrándski Krol Czeski vmárł Roku 1471. ą Władisław Syn Cázimirzow był koronowan ná iego mieysce záraz w Prádze / ták się o tym wyżßey námieniło/ ą Moskiewski potym Roku 1479. Nowogrod wziął/ á ták tu Látopißec ßfankował w ośmi leciech / gdy rzecz przeßłą zá przyßłą kłádzie.

O poráżeniu Turkow siá tysiecy przez Stephaná Batorego Woiewodę Siedmigrodzkiego. Rozdział V.

Tegoż Roku 1479. o S. Gáwle w Jesieni/ Tureckiego woyská sto tysiecy / nád ktorymi było pięć Bášsow Hetmánow / máiąc z sobą pomocne vphy Mulcanow / do Siedmiogrockiey ziemie weiągnęli/ą v Sobinową álbo Sibinową Miástą obozem się położyli / ná ktory gwałt Batori Jstphan Woiewodá z swoimi woyskiẽ zebrawßy się ciągnął

przeciw Pogãnom / ktorzy w swey wielkości dufãiąc zewsząd go ogãrnęli / Stephan też Batory widząc iż się miał trudno bitwy vwãrować / ã z dwiemã vsãmi Węgrow inßych od Mãtiaßã Krolã przyciągãiących złączyć się trudney widział / wßãkże dał im znãć o swoiey bitwie z Turki gwałtowney / żołnierze też y wßytko Rycerstwo Batorego dobrowolną przysięgą spolnie się obwiązãli / iż rãczey pirwey vmrzeć ã niż vciekãć / wßyscy przyrzekli / kazał zãtym Batory dãć znãk woyny / ã rosciągnąwßy Proporce / y w Trąby / tãkże w Bębny z obu stron ogromnie vderzywßy stoczyli bitwę sroga / ktora prãwie trzy godziny trwãłã / y iuż Węgrowie wspãrci od wielkości Turkow poczęli byli vstępować / ã Batory ich też iuż ledwo zãtrzymał / obwieszuiąc ich poczciwością / drugich łãiąc ã swieżą im nie dawno spolnie vczyniona przysięgą nã pãmięć przywodząc / gdy oto w tym dwã oskãtnie vphy w ktorych byli Dworzãnie Krolã Mãtiaßã / tãkże Raczowie / ktorych było z Hetmãnem Jãriczem y Knięziem Pãwłem dziewięć set gwałtownie prętką rãzdą nãtãrli / w bok nieprzyiacioł vderzyli / ã Turcy z niespodzianey rzeczy zdumiawßy się / obroćiwßy końmi zãstãwiãli się nã małą chwilę / potym zãtrwożeni y wspãrci vciekãć poczęli / Tãm wielka w vciekãiących porążką ostãtã się / ãbowiem żadnego okrom piąćidziesiąt zacnieyßych poimãnych Węgrowie nie żywili / poległo Turkow nã rożnych mieyscach y nã płãcu w ten czãs pobitych dziewięćdziesiąt tysięcy / bo ich gonili Węgrowie od Sibinowã do Giurgeczã Miãstã Multańskiego nãd Buzowę Rzekę / ktore poboyscze mnie sãmi Multani co słychãli od swych Dzიãdow vkãzowãli / goym tãm tędy do Turek Roku 1575. iãchał.

Bitwa Węgrow z Turki.

90000 Turkow poległo zbitych.

Tãk w ten czãs to sławne ã każdego wieku pãmiątki godne zwycięstwo Batory Stephan Matiaßowi Krolowi Węgierskiemu z Turkow odnioſł / ktory sam w ten czãs Pedogrą nã śmierć prãwie strapiony w Węgrzech leżał / tãk iż pospolicie ćwierdzono wßędzie iżby vmarł / ale się dał Niemcom znãć być żywym / gdy Rãkuską ziemią nã drugi Rok przez Tomaßã Tarczego zwoiował. O tey sławney bitwie y zwycięstwie Batorego nãd Pogãny Kroniki Węgierskie / zwłaszczã Bonfinus / ã z nąßych Miechouius lib. 4. fol. 343. Cap. 72. Cromerus lib. 29. *primæ editionis* fol. 632. *secundæ uerò* 423. Herbortus lib. 17. Cap. 19. fol. 331. etc. A ten Rok przeßły / y drugich lat kilko / iãko Cromerus / ã Lãtopißec siedm lat świądczy / Krol Kãzimirz z Krolową y z Synãmi iuż będąc zeßły w stãrości / w Litwie około lowow w ktorych się rad kochał strawił / ãni się żadna rzecz godna pisãnia w ty czãsy trãfiłã w Polßce / y w Litwie / ponieważ był pokoy ze wßytkich stron / tylko iż Jan Długoß Roku 1480. Cãnonik Krãkowski Nãuczyciel Synow Kãzimirzowych vmãrł / ktoro miał wstąpić nã Arcibiskupstwo Lwowskie / pisał Kronikę Polską ßiroko łacińskim ięzykiem / tãkże położenie Ziemie Polskiey / ãż do tego czãsu iego śmierci / ktora ãcz dla zazdrości nã świãtło nie wyßłã / wßãkżem ieę ia iãko prawdziwie ã szczerze nãpisãney w tey nąßey Kronice według Cromerã y Miechowitã nãśladował.

Długoß vmarł

Roku potym 1482. powietrze wielkie morowe z Węgier do Krãkowã przyniesione / w mãłey y w wielkiey Polßce pãnowało / w ktorym ludzi wielkość niezliczona pomarłã / Simon też z Lipnice Bernãdińskiego Zakonu Rãznodzieią świętego żywotã tego czãsu w Krãkowie vmarł / y tego grobu wiele chorych vzdrowionych być powiązãią.

Powietrze morowe w Polßce.

Swięty Simon z Lipnice.

Roku zaś 1483. w wstępny czwartek postu rostał się z tym świãtem Xiąże Kãzimirz wtororodny Syn Krolewski / w Wilnie tãmże pochowan w Kãplicy Kościołã S. Stãnisłãwã / ktorego pogrzeb Ociec vczciwie obchodził y iego grobu

grobu stawią też być świątobliwości cudã doświądczone / ã powiądãią go w tãkiey czystości żywot swoy prowądzić / iż gdy mu lekãrze nã *concubitum* ieśliby chciał być zdrow rãdzili / odpowiedział / iż wolał śmierć podiąć niż prãwo czystości poślubioney przestąpić. Tãk on do wiecznego Błogosłãwieństwã był vprzeymy / ãlbo z iedney oney woyny Węgierskiey / do świądczywßy / gdy był od Matiaßã wspãrty / nieustãwiczności y prożney omylności tego Swiãtã.

Kazimierz S. vmãrł.

Tego też czãsu bez Krolã swowolenstwã się w Polßce było nãmnożyło / iż pospolicie Slãchtã zacnieyßa łupieztwem y rozboystwem żyłã / z ktorych Christoff Szãfrãniec zacnego rodu y wielkimi mãiętnościãmi obdãrzony / zebrawßy kotrowstwã bardzo wiele z Pieskowey Skały Zamku swoiego (tãk Cromerus / Miechouius / Wapouius y Bielski pißą) nã dobrowolnych gościncãch rozbijał / y Rupcow Crãkowskich niemãło bogãtych y zacnych nã Lublinski Jarmãrck iãdących pobił / y pokupił we Zborowku v Wiślice / dla czego był wywołãny / ã gdy wywołãnia nie obãł / obskoczony był w Sarczowie Miãsteczku Sierądzkiey ziemie / y poimãny / ã w Crãkowie z roskazãnia Krolewskiego ścięty / zãczym się spokoynieyße gościńce ostãły.

Szafrãniec rozbijał.

Szafrãniec ścięty.

W Czeskim też Krolestwie w ty czãsy srogie wnętrzne rozruchy były / bo Heretikowie pobiwßy Kãplany / y rospędziwßy ich / nã Pãny Swieckie / y nã sãmego Władisłãwã Krolã swoiego Cãzimirzowego Synã buntować się poczęli / tãk iż Krol widząc niebespieczność zdrowią swego / w gory Kutnenskie musiał viechãć / ã pospolstwo rozburzywßy się Senatory ãlbo Pány Rądne stãrey y nowey Prągi gwałtownie pobili / y Klaßtory pokupili.

Rostyrki Czestie.

Tegoż czãsu Mãchomet Cesarz Turecki Rodissu dobywał / ale odbity z żelżywością / do Apuliey Włoskiego pãństwã wtãrgnął / tãm Bestią y kilko Miast inßych zburzył. A Hidrunt Miãsto portowe sławne Turkãmi osãdził. Potym gdy z woyskiem do Sirley ciągnął / vmãrł v Nikomedicy / ã po iego śmierci Turcy się nã dwie części rozdzielili / bo iedni Baiazetowi stãrßemu / ã drudzy Zelimowi młodßemu Synowi iego życzyli / y wnętrzną woyną wiedli / zã czym Alfons Syn Krolã Neapolitãńskiego Hidrunt zãś Pogãnom odiął.

Mãchomet Cesarz Turecki vmãrł.

O przysiędze Stephana przez, sławnego Woiewody Wołoskiego Krolowi Kazimirzowi / y o iego Bitwach z Turki.

Rozdział VI.

BAiązet Cesarz Turecki skoro nã stolec Mãchometã Oycã wstąpił Roku 1484. do Wołoch z wielkim woyskiem morzem y ziemią przyciągnął / chcąc się pomścić nãd Stephanem krzywdy / porążki y zelżywości Oycowskiey / Kilią y Białogrod ãcz z wielką ßkodą swoich Zamki portowe posiadł / y ste ziemie zwoiowãli. Wołoska ziemię wßystkę zburzył / ale nie opãnował iãko Jovius omyliwßy się nãpisał. Bo Stephan Woiewodã widząc się być nierownego mocy Tureckiey / w gorãch y w lãsach vlegał / Turkow vrywką zãwżdy trapiąc. Potym drugiego Roku 1485. iãk Miechouius / Cromer / [illegible]apowski / etc. ã od stworzenia Swiãtã 6994. iãk Lãtopißcze Ruskie

Turcy Wołosz.

swiádczą / postał do Kázimirzá Krolá proßąc go o rátunek przeciw Turkom / obiecuiąc mu przysiądz wiecznie hołd y posłuszeństwo z potomkámi swymi. Kazimirz tedy niechcąc tey pogody opuścić / aby sobie zhołdował tákiego Monárchę / ktory Turki / Tátary y Węgry często wielkimi porażkámi zwyciężał / á do tąd się z przysięgi skuteczney temu wyłámował / rußył się do Lwowá ná początku Jesieni / gdzie ná roskazánie iego wßytká Slachtá Ruska / Podolska / Pánow też Polskich y Litewskich bárdzo wiele do Kołomiey przyciągnęli / zbroią y Koniami stroynie ozdobieni / tak iż wßystkiego woyská ieździych do woyny godnych tysięcy dwádzieścią było / A w ten czás *Formidabile erat Turcis nomen Polonorum*, iák Cromerus pisße / Straßne było umię Polskie Turkom. A położył się Kázimirz obozem v Kołomiey ná szerokim polu / á Stephan według náznáczonego dniá w kilku tysiący ieździych z Pány y z Boiáry Wołoskimi przyiechał do Krolá / á tylko sam od Pánow Rádnych Koronnych y Litewskich wprowádzon vtciwie do Namiotu / w ktorym Krol ná Máiestacie w Koronie y w vbierze Krolewskim siedział / Tám Stephan Woiewodá trzymáiąc w ręku Chorągiew z Herbem Wołoskim / y vczyniwßy z vkłonnością potciwość Krolowi ná kolána vpadł / y Chorągiew przed nogi iego porzucił / támże przysiągał według zwykłych Ceremoniy ze wßytką Wołoską ziemią być záwżdy w wierze y w posłuszeństwie Krolá Polskiego Kázimierzá y iego następnikow Krolow Polskich / Ani żadnego Pánà inßego krom iego nieznáć / przeciw káżdemu nieprzyiacielowi ze wßystką mocą iemu być pogotowiu / áni pokoiu / áni woyny z żadnym bez roskazánia Krolewskiego nie czynić / podniesiony potym z ziemie od Krolá y pocálowány z trzynaśćią Pánow Wołoskich przednieyßych v stołu posádzon / y dosyć vtciwie częstowan / ná ostátek gościnnymi vpominki vdárowány do Wołoch odiechał / wziąwßy od Krolá trzy tysiące ieździych przebránych ná pomoc przeciw Turkom / nád ktorymi był Hetmánem Jan Polak rzeczony / ácz Látopisiec świádczy iż Synà swego Janá Albrichtá s tym ludem Krol był posłał / A s tym posiłkiem Stephan Turkow bárdzo często mężnie porażał / y wielkie ich woyská pobijał / ták iż ich z Wołoch wygnał / y wykorzenił / á pokoy długo miał od Cesárzá Tureckiego.

Krol Kazimierz ná Turki.

Stephan Turki z Wołoch wygnał.

Tegoż Roku Kázimirz Krol iáko Látopisiec świádczy przyiáchał do Litwy / gdzie przybieżał do niego Kniąż wielki Micháyło Borysowic Twierski / á Xięstwo iego Twierzyckie podáło się Kniáziu Iwánu Wasilewicu Moskiewskiemu / z tego Xięstwá czterdzieści tysięcy ieździych ná woynę wychodziło záwżdy / iák Herberstein pisße.

Kniąż Twierski do Litwy.

Tegoż látá Miesiącá Máia 21. dniá vpadł śnieg wielki do goleni / y było zimno bárdzo wielkie w Litwie / á potym Krol Cázimirz był w wielkim Xięstwie Litewskim siedm lat nie wyieżdżaiąc / gdyż rádniey mießkał w Litwie niżli w Polßce dla rostoßnych łowow / y rozmáitych zwierzow / bo był bárdzo myśliwy.

Potym Krol Kázimirz Roku 1489. vsłyßawßy iż Tátarowie w wielkim woysku Ruskie y Podolskie ziemie srogo woiowáli / wyprawił przeciw im Janá Albrichcá Synà swoiego z przebránym Rycerstwem koronnym / do ktorych też Litewska / Ruska / y Podolska Slachtá przybyłá / á Tátarowie z łupámi / y z więźniámi iuß wychodzili do Ordy / rozdzieliwßy się ná dwá vphy wielkie / co gdy vsłyßał Albricht / ná pirwßy vph przodkiem ßedł / á było w nim konnego ludu iák Wapowius pisße pietnaście tysięcy / ná ktory z wielką śmiáłością vderzyli ná ßy / y ná głowę Pogánow poráził / y łupy y więźniow odbił.

Jan Albricht 25000. Tátarow porazil.

Ná drugich potym ktorzy pozad śli ciągnął Jan Albricht á niespodźianych bez wieści gwałtownie obskoczył / tám kołąc / bijąc / siekąc Pogánow iáko bydło / ktorych było dziesięć tysięcy pogromił z swoim Rycerstwem áż do zmordowánia / iż z każdego

iż z każdego od prácey pot ßedł / á práwie cále puł dniá bijąc ich strawił. W tym też vphie ieden Carz zábity poległ / á drugi vciekł.

Była tá porażká Pogánow nád Rzeką Saudrunem álbo Sáfránem gdzie do Bogu wpádá.

Litwa Tátárow 9000. porázila.

Ná zimę záś Tátarowie mßcząc się tey porażki do Podola wtárgnęli / ale Lytwá y Podolánie / tákże Wołyńcy prętko się zebrawßy porázili ich zá Bożą pomocą / bo przed wielkim śniegiem vciekáć nie mogli / ták iż ich ná plácu dziewięć tysięcy zostáło / A w ten czás Jan Albricht dla tey swoiey spráwney w Rycerskich spráwách dzielności Cáłą nie był w tey poslednicy bitwie / ktorą Litwá wygrálá) począł być w sławie y w miłości / ták v Rycerstwá iáko v więźniow / ktorzy iego męstwo / mądrość / y rostropne bácznie wystawiáli.

Jan Albricht Kolomie oblą. Jan Ryczerst. Hulie nad. tari

Tegoż czásu Krol Kázimirz z Bżiacetem Tureckim Cárzem przymierze przez Mikołáiá Firleiá postánowił / ktory był potym Hetmánem Koronnym.

O Woynie y vgodzie miedzy Janem Albrichtem y Władisłáwem Krolem Czeskim / Kázimirzowicy rodzonymi Brátý / á przekinieniu Xiążąt Siewierskich od Wielkiego Xięstwá Litewskiego do Moskiewskiego Xiędzá / A o smierci Krolá Kázimirzá.

Rozdział VII.

Ten Friderik Cesarz był ták waleczny / iż go Florentini Włoch ná Rácku málowáli / z tym napisem / *Tendimus in latium* z ßodzae z iego nirezemności.

Athiaß Krol Węgierski Roku 1490. zburzywßy y opánowawßy Rákuską Ziemię / y Wiedeń głowne Miáßto pod Friderikiem Cesárzem wziąwßy / gdy Nowego Miáßtá dobywał / vmárł Apoplexią. Po iego śmierci Pánowie Węgierscy rozdwoili się ná rożne części około wybránia Krolá nowego / bo iedni Janá Albrichtá Krolewicá Polskiego wybrali / á drudzy záś ktorych więcey było / Władisłáwá Brátá iego Krolá Czeskiego prętko przyszwawßy w Budzyniu koronowáli. Co vsłyßawßy Jan Albricht / wnet zá porádą Oycá Kázimirzá Krolá Polskiego / y Wielkiego Xiędzá Litewskiego / y zá iego nakłádem woyská dwánaście tysięcy z Chorągwiámi koronnymi zebrał / y wyciągnął z Krákowá Miesiącá Czerwcá do Węgier / A gdy przyiechał do Pesztu / nálazł Miáßto osádzone strzelbą / tákże brzegi Dunayskie: Potym z porády swoich odciągnąwßy od Pesztu / obegnał Koßyce / záczym Saris / Operiaß / y Sibinow Miáßtá pobrał / á Koßyc strzelbą y sturmámi przez cáłą Jesień áż do puł zimy dobywał. A Koßycánom gdy się oblężenie sprzykrzyło posłáli do Krolá Władisłáwá o rátunek proßąc. Rußył się tedy do Koßyc Krol Władisław z woyskiem przeciw Brátu / ále Węgrowie widząc Albrichtá z Polaki potężnie stoiącego / ná vgodę tákową rzecz przywiedli / iż Krol Czeski Władisław miał być Krolem cálym Węgierskim / iáko dostátecznie wybrány y koronowány / á Albrichtowi postąpił w Slązku Xięstwo Głogowskie / Rozuchowskie / Wrátisławskie / y inße dzierżáwy ktore trzymáło przed tym Xiąże Zegáńskie / y zárázem mu w ty pánstwá zupełne wwiązánie przez Stárostę Głogowskiego Polaká dano. Ták tedy Jan Albricht Krolewic odciągnął od Koßyc ná Aperiaß / á Węgrowie się też

Jan Albricht Xięstwá Slązkie wziął z vgody.

Ociec sam Synow wádzi.

wie się też rozsiechali. A gdy zá poráda máło mądrych y roskazánim Oycowskim (ktory go k temu pobudzał y obiecował mu ná pomoc z wielkim woyskiem Polskim / Litewskim / y Tátárskim przybyć) wszytki okoliczne wołości w Węgrzech Albricht burzył / Władisław Krol Brát iego czeskymi skárgámi swoich wzbudzony ośmnaście tysięcy (iáko Cromer pisze / ále Bielski dwánaście tysięcy kładzie) pieszych wespoł y iezdnych przeciw Albrichtowi posłał / nád ktorymi Stephaná Batorego Woiewodę Siedmigrodzkiego przełożył / A Jan Albricht ledwe iuż miał w woysku swoim czterzy tysiące żołnierzow / iáko Cromer pisze / á Miechouius lib. 4. fol. 325. tylko dwá tysiące kładzie / wszákże namniey z sobą nie trwożąc z wielkości przyciągáiących nieprzyiaciół / náponniawszy swoich áby mężnie á nie bez pomsty iáko Mężom potężnym y mocnym przystoi potykáiąc się ráczey śmierć sławną podzieli / niżby sromotnie uciekáiący / álbo krzyczący się iáko bydło pomordowáć się dopuścić mieli / wywiodł ich w pole pirwszego dniá Stycznia Miesiącá / roku 1492. á gdy traby zobu stron znák bitwy dáły / ścięły się obiedwie woyská wręcz / gdzie mężnie sobie poczynáli Żołnierze Albrichtowi / áż pirwszy vph nieprzyiacielski na zad wspárli / ále od wielkości przemagáiącey / wiele Mężow zacnych stráciwszy vstąpili / potym sam Albricht Krolewic gdy długa chwilę prożno vsiłował bitwę náprawić / á swoich do spráwy przywieść / gdy dwu koniu w zápalczywości bitwy pod nim zábito / á trzeciemu / ná ktorego się przesiadł / brzuch przebodziono / ledwo ná Aperiaß uiechał. Tám dwá Czechowie co się byli po nim vdáli / gdy iuż Słońce zachodziło máło go nie pomáli / bo się był od swoich w ciemney nocy odłączył / á broniąc się Czechom / miecz mu się przepadł ná dwoie / y iuż się nie miał czym bronić / áż mu Krupski mieczá dodał / ktorym on záraz obudwu nieprzyiaciół Czechow poprzebijał. Polskich Żołnierzow y Litewskich Noc rátowálá / iż ich wiele vbiegło / tráfił potym Albricht ná inße Vsarze Węgierskie / ktorzy gdy go obskoczyli / począł z nimi rokowáć / A żołnierze iego co też prożno uciekáli / poznawszy go po mowie biegli ieden zá drugim miedzy Węgry wołáiąc / biy zábiy / biy zábiy / dla tego Husárze Węgierscy mniemáiąc by náßych było więcey / nocą omylni uciekli opuściwszy Krolewicá Albrichtá / tákże wybáwiony z tych złych dwu toni z swoimi / ktorych było przy nim niewiele / vbiezał ná Aperiaß.

Bitwá Albrichtowá z wielkim woyskiem Brátá Władisłáwá.

Pod Albrichtem trzech koni w bitwie zábito

Mieć się przepadł Albrichtowi / iáko Turnussowi gdy się bił z Eneasem.

Krupski Szláchcic.

Męstwo Albrichtowo.

Fortel.

Sámi uciekáli á słowie gonili.

to sztuka Barwgatto wey potrzeby

Władisław Krol Węgierski y Czeski vsłyßawszy o tym nie z zwycięstwá ále z dobrego zdrowia Brátá swego rádował się / á postawßy do niego vczynili táką vgodę / iż Jan Albricht wziął wielki Głogow w Slązku / Kożuchow / Sprotáwę / Zielonę gorę / Swebodzą / skąd sukná Swiebodzińskie / Giurę / Krosno / Scenáwę / Opáwę / Bárnow / Tosko / Bitom / Swierclenice / y Kozle z Miástámi z Zamkámi / y ze wßytkimi wołościámi / ktorych miał ták długo z dziećmi swoimi vżywáć dokądby Krolem nie został. A to miedzy sobą postánowiwßy y pieczęćmi z obu stron vmocniwßy / Jan Albricht do Krákowá przyiáchał z ktorego nie wyiezdzał áż do śmierći oycowskiey / Bo Krol Kázimirz w Litwie ná ten czás mießkał stánowiąc z pány Litewskimi iákoby woiennym obyczáiem pod Moskiewskim swoie państwá odebráć / ktore był od Litwy oderwał. Abowiem skoro Nowogrod wielki opánował / Xiążętá Siewierskie z Wielkich Xiędzow Litewskich od Olgierdá narod wiodąc / do Moskiewskiego Wielkiego Xiędzá Iwaná Wasilewicá przystáli byli / ácz nie bárdzo wielką rzeczą obrázeni / to iest dla tego / iż gdy do Wilná ku Krolowi Kazimirzowi przyiechali / nikt ktorego czásu niechciano ich do niego ná pokoy wpuścić / A gdy ieden z nich vpornie się dopierał wnieść / Odźwierny mu pálec v nogi drzwiámi przyćisnął / y złamał / zá to ześkolwiek Odźwierny był ścięty / wßákże tym gniew Xiążąt onych nie mogł być vbłagan / bo prosto do Moskiewskiego z Wilná odiáchawßy sámi siebie z Xięstwy swoimi

Xiążętá Siewierskie przekiwaliśie do Moskiewskiego.

swoimi iemu się poddáli. A ieśli tá przyczyná ich przekłádzenia byłá / álbo rácżey oná / iż obaczyli być się wzgárdzonymi v Pánow Litewskich / á w nabożeństwie y w obrzędach Kościelnych od nich rożni byli / á z Moskwą się zgadzáli / iednák táka pogodę y te przyczyny máiąc / o czym dawno przemyślali / to w ten czás vczynili. Tá tedy przyczyná woyny byłá Kázimirzowi przeciw Moskiewskiemu / ále wiecey będąc zápalony chęcią wywyższenia Albrichtá Synu ná Krolestwo Węgierskie / skoro vsłyßał iż go Władisław drugi Syn / ná ktorego się o niewdzięczność dobrodzieystw swoich gniewał / poráził / y zgody oney nie lubiąc wziął przymierze z Moskiewskim / á sam woynę Węgierską chciał z Synem odnowić / á żelżywości się Albrichtowey pomścić. A rußył się z Wilną chcąc záraz Annie Córce poślubioney Xiążęciu Bogusławowi Szczecińskiemu wesele vczynić / y Ruśi Podgorskiey y Podolskiey rátunek dał / Bo w ten czás Mucha niják chłopskiego rodu zebrawßy Wołochow / y Ruśi Pokuckiey dzieśięć tysięcy / Ruś y Podole plundrował / ktorego zá łáská Bożą Mikołay Chodecki Zemelką názwány / Mąż dzielny / y w Rycerskich spráwách biegły / z służebnym ludem Polskim poráził / á ono chłopstwo zgromił / sam potym Muchą od Ruskiey Szláchty v niktorey Ruski ktorą miłował poiman / y do Krákowá przywiedzion / w więzieniu żywotá dokonał.

Mucha Wołoszyn drugi Podkowá.

A Krol Kázimirz skoro po Wielkieynocy tegoż Roku 1492. z Wilná do Trokow iąc [illegible]mer pisze iednym dniem przyiechawßy zachorzał / z Trokow potym do Grodná przywiezion / tám mu przypádłá niemoc Czerwona / z ktorey co dáley to był mdleyßy / á gdy go Doctorowie vleczyć nie mogli / Bernárdini go leczyli grubym chlebem / y pieczonymi grußkámi / zá tym począł puchnąć / A spytał Doctorá swego Jacobá Zaleskiego ieśliby był táka nádzieią zdrowia / á gdy mu odpowiedział / iż nie może być żyw / wnet iáko niewstráßony Lotowniczek rzekł / WIEC TEDY VMRZEC: A ták przyiąwßy z nabożeństwem Sacramentá pánskie / Testámentu vczynił / á w osobliwym táiemnym záchowániu sto tysięcy złotych czerwonych vkázał / ktore miedzy Syny rozdzielił / á Pánow Litewskich s płáczem prosił áby ná Wielkie Xięstwo Litewskie wzięli sobie Synáiego Alexandrá / ná co przyzwolili / widząc y pámiętáiąc ná ie[illegible] porządną spráwę y miłość ku sobie.

Kázimirzowá śmiercia odpowiedź gdy miał vmrzeć. Ieżkolwiek vstáwicznie walczył / á wżdy 100000 Złotoch czerwonych zostáwił.

Pánow tákże Koronnych żądał / áby Janá Albrichtá drugiego synáiego ná Krolestwo Polskie koronowáli / Władisłáwá záś Węgierskiego y Czeskiego Krolá / tákże Janá Albrichtá przyszłego Polskiego Krolá Synow obwiązał / áby Brátá swego młodszego Sigmuntá nie opuszczáli / á dáli mu táki vdział miedzy państwy swymi / vmárł we Czwartek ná Zamku Grodzieńskim siodmego dniá Miesiącá Czerwcá tydzień przed Swiątkámi / iáko Miechouius pisze / á Látopisiec tydzień przed Bożym Wstąpieniem kładzie / odwieziony potym vćiwie do Krákowá przez Pány Litewskie y Koronne / á tám iedennastego dniá Lipcá w Grobie Márnurowym ktory był sam zbudował ná Zamku v S. Stániszłáwá pochowan z wielką pompą zwykłych Ceremoniy / ktore Krolowa Elżbietá z Synámi / z Biskupámi / y z Pány Koronnymi y Litewskimi obchodziłá.

Testament Kázimirzow.

Pogrzeb Kázimirzá.

Był wzrostu wysokiego strzelistego / długiey á suchey twarzy / łysy ná głowie / mowy szczęćliwey / obyczáiow prostych / myślistwem około zwierzu / y práctwá wßelkiego náder się báwiący / dla tego w Litwie więcey mießkiwał / ták iż gdy wielkie podárki z Litwy posłał Synowi Władisłáwowi Krolowi Czeskiemu / á Rybnickie ie Xiąże Posłom odiął / Potym widząc zły vczynek / łáski y odpuszczenia v Kázimirzá Krolá prosił / iedno to rzekł / niech tylko Psy wroći / á inße podárki niech sobie trzyma / nie pyßny / trzeźwi / bo Winá / Piwá / y Miodu nie pijał / vtrzętny / nie budowny / w łáźni się z winnikiem záwżdy

Vrodá y obyczáie Kázimierzowe.

Tak też wtrzśnie vczynił Wáclaw Cessarz / gdy mu Zamek ieden zgorzał bo gáty / nie pogrzał

chwostał

To wtey mierze protokół był Że wina między Piwá mépił

sis o wieczey/tylko/á Piwnicá z pilim czo zostáłá/ bo był náß brát.

chwostał/pracey/zimną/wiátru/dimu/vpalenia Słonecznego cirpliwy/á we wßytkim Oycu Jágiełowi podobny/ Małżonkę swoię Elżbietę nád obyczay miłował/ oną tákże iego. Potomkow trzynaście wßytkich zostáwił/ sześć Synow/ á siedm Corek/ktorych národzenia y małżeństwá widziß od nas porządnie wyrázone.

Synowie.

1. Władisław Krol Czeski y Węgierski
2. Kazimirz
3. Jan Albricht Krol Polski
4. Alexander W.X.Lit: y Krol Polski
5. Sigmunt pirwßy Sląskie Xięże ꝛc.
6. Friderik Biskup y Cardinał *in 7 solijs*

vrodził się roku 1456. 1458. 1460. 1461. 1467. 1468.

Miesiącá/ y dniá: 1. Márcá. (ktá 3. Pázdziernik. 27. Grudniá. 5. Pázdziernik. 1. Stycznia. 27. Kwietniá.

Krolewny.

1. Jádwigá stárßa
2. Zophia
3. Elżbietá } Pomárły w dzieciństwie
4. Elżbietá }
5. Annа
6. Bárbárá
7. Elżbietá

oddány w Małżeństwo Xiąże tom

Jerzemu Báworskiemu.
Janowi Márgrábi Brandenburskiemu.
Bogusławowi Stolpenskiemu.
Jurkowi Myßyńskiemu.
Friderikowi Legnickiemu.

Znáki ktore się przed śmiercią Kázimirzową okázowáły ná Niebie/ po pełni Grudniá Miesiącá widziano trzy Słońcá ná południe. Potym Cometá przez dwá práwie Miesiącá trwálá. Krolował Kazimirz lat 45. á wieku swego wykonał sześćdziesiąt czterzy látá. Tegoż czássu Władisław Kázimirzowic Turkow wielkie woyská Bośnię y grźnice Węgierskie nátiężdżáiące poráził/ y od oblężenia Sałaczyc odpędził.

Trzy Słońcá.

Turcy porázeni.

O Podniesieniu Alexandrá ná Wielkie Xięstwo Litewskie/Ruskie/Zmodzkie/ꝛc. A Janá Albrichtá ná Krolestwo Polskie Kázimirzowicow/ 1492.

Księgi XXI. Rozdział I.

Do Wielmożnego Páná Marká Wnuczká Ciwoná Krolá J. M. Retowskiego.

Bratowie Litewscy skoro po śmierći Krolá Kázimirzá Wielkiego Xiędzá Litewskiego/złożyli Siem w Wilnie/ ná ktory przybyli Wasil/y Michał Kniáziowie Glinskie/ y Siemion Xiąże Sluckie Olelkowic Michálowic w pięći set koni/ Xiążętá też Holszáńskie/ Mścisłáwskie/ y Wagáyło Gedrockie/ Tám záraz spolnymi głosy Alexandrá Cácz też Siemion Olelkowie/ Michálowie Xiąże Sluckie z strony swoich przyiaciół miał vorą

Zjazd Xiążąt Litewskich.

miał vorą ná się) Kázimirzowego Synà czwartego według żądánia y prośby Oycowskiey/ tudzież zá godnością y dzielnością iego/ ktorą po sobie okázował/ ná Wielkie Xięstwo Litewskie/Zmodzkie y Ruskie wybráli/ podnosili go z stárodawno zwykłymi Ceremonijámi ná Zamku Wileńskim S. Stánisłáwá/w Czapce Xiążęcą Perłámi y Kámieniámi drogimi ossádzoną/ tákże Szátą zwykłą/ iáką dziś Kurfierstowie Rzescy przy koronácicy Cesárskiey noszą/ przybránego. Tám gdy go iuż ná Máiestacie posádzili/ á Biskup Wileński Tabor nád nim Błogosłáwieństwo y nápominánie páterskie według zwyczáiu odprawił/ wystąpił Litawer Chreptowic Wielkiego Xięstwá Márszałek nawyższy/ ten mu gołym mieczem ták był obyczay podawáiąc zá rozkázániem wßytkich Pánow Litewskich ty słowá mowił: Weźmi Xiąże nászniewyße/ ktoregośmy cię zá Xiędzá y wodzá sobie wybráli/ ten miecz/ y przy nim zupełne pánowánie miey nád námi/ á pámiętay iż nád Litwą iestes przełożony/co ieśli ty sam y serce ku temu mężne/ y Rycerskiey dzielności wodzem będzieß/ stánie to Xięstwo zá wßystki zośobną Cesárstwá y Krolestwá postronne/ tylko ty obiemą rękoma nád námi chciey pánowáć/ w iedney Miecz/ w drugiey láskę záwżdy noßąc/ to iest/ złych vczynkow srogością/ y spráwiedliwością áby powściągał/ á cnotę y spráwy dobrych ludzi dobre/ vczynnością y łáskáwością áby odpłacał/ ná ostátek zá wßystkich Stanow tego Wielkiego Xięstwá zezwoleniem prośimy cię/ áby nie Włokim/ ktore iest obłudne/ ani Czeskim/ álbo Niemieckim obyczáiem/ ále prawdziwym Litewskim y Witoldowym przykłádem nas rządził y sądził/ czego ieśli będzieß przestrzegał/ káżdemu zośobną Krolowi rowny będzieß/ A ieśli od tey náuki/y tego przedsięwzięcia odstąpiß/ tedy y sam swoiego/ y náßego zginienia ty sam przyczyną będzieß/ á to wyrzekßy/ gołym ktory w rękę trzymał podał mu miecz/ ktory on wziáwßy zá dobrowolne ná Wielkie Xięstwo y Stolec przodkow swoich podniesienie/ Xiążętom y Pánom Litewskim podziękował/ ofiáruiąc się im być we wßytkim gotowym według orácicy Litauerowey/ ktorą Jodocus Decius w kśięgach *de Iagielonium familia fol. 48. Wapouius &c.* ópisáli.

Decius.

Alterą manu frameam alteram gratiam gestans.

Pánowie też Koronni vczyniwßy pogrzeb Krolowi swoiemu Kázimirzowi/ ziecháli się ná Siem do Piotrkowá pod pełnią Miesiącá Augustá/ A tám rożne były votá y zdánia około Electiey nowego Krolá/ bo Pánowie y wßystko Rycerstwo Koronne rozdwoieni ná Syny Kázimirzowe rożno wotowáli/ iedni Janowi Albrichtowi iáko stárßemu/ y dla zwycięstwá ktore był otrzymał niedawno nád Tátáry/ życzyli/ drudzy zás iego pychą y przegrąną bitwą w Węgrzech obrußeni/ ná Alexandrá Wielkiego Xiędzá Litewskiego/ łágodnieyßymi obyczáiámi y hoynością ozdobionego rádzili/ nád to/ iż sprzymierzenie y ziednoczenie Litwy z Polską wieczne/ ktore był Jágieło z Witołtem vczynili/ potwierdziłoby się/ y byłyby ty dwie Monarchie pod iednego roskázowánim/ gdyby Alexandrá wzięli/ktorego iuż byli Pánowie Litewscy ná Wielkie Xięstwo Litewskie podnieśli/ skądby wielki pożytek Koronie Polskiey przyßedł. Ale inßy zás tego odradzáli/ przywodząc iż Litewscy Pánowie przeciw vgodzie/ y spolnym zapisom wystąpili/ ponieważ bez porády Koronnych Stanow Polskich Wielkiego Xiędzá wybráli/ dla czego też byłáby rzecz niestußna náśládowáć ich zdánia w wybierániu Krolá sobie. Drugich wielka część ná Sigmuntá się zgadzáłá/zwłaszcza Zbigniew Arcibiskup Gnieznienski/Ráphał Jároslawski/Márßałek Koronny/ y Pánowie z Tęczyná/ tákże wßyscy z Herbu Toporow. Xiąże też Mázowieckie Jánuß sádził się ná Krolestwo/ iáko ten ktory z stárożytney Fámiliey Krolow Polskich narod wiodł/ y przyiechał był ná Siem w tysiącu iezdnych z Brátem Conrádem/ co vsłyßawßy Elżbietá Krolowa stára/ iż się rzecz ku gwałtowi miálá/ záraz tysiąc y sześć set iezdnych w Krákowie zá swoie pieniądze

Podnośienie ná W: X: Lit: Alexandrowo.

Litawer Chrześtowie Márszałek wielki Litewski/ y iego słowá do Alexandrá.

Ná Alexandrá

Ná Sigmuntá.

Jánuß Xiąże Mázowieckie.

Moc ná moc.

Rożne votá Pánow Koronnych w vobierániu Krolá. Ná Albrichtá.

pieniądze zebrawszy / ná pomoc ich Friderikowi Biskupowi Krákowskiemu y inszym ktorzy strone Albrichtowe trzymáli postáwá. Ták tedy gdy moc ná moc przyszłá / á wziętá gorá stroną Albrichtową / dwudziestego siodmego dniá Miesiącá Augustá Albricht Kázimirzowic Krolem Polskim wybran y obwołan.

Jan Albricht Krolem wybran.

W Krákowie potym koronowan przez Zbigniewá Olesnickiego Arcibiskupá Gnieznienskiego / ktory rychło po koronácicy z puchliny vmárł. A Friderik Brát Krolewski Biskup Crákowski ná Arcibiskupstwo Gnieznienskie wybrány po nim / ták iż obiedwie *Beneficia* zá potwierdzeniem Alexandrá Swstego / Papieżá otrzymał / y od tegoż Papieżá Cardinalstwá pod titułem *in septem solijs* dostał / roku 1493. wszákże mu Czapki nie posłał czerwoney Cárdinalskiey do Crákowá / áż Roku 1495. ná przyczynę Albrichtá Polskiego y Władisławá Czeskiego / y Węgierskiego Krolow Brátow / ták Miechouius fol. 356. pisze / *galerum cum non misit ei, &c.* podobno áż zá dobrym podarkiem. Przyiechali potym do Albrichtá posłowie od Wenetow / y od Tureckiego Cesárzá Bázyzetá winszuiąc mu szczęsliwego pánowánia ná nowym Krolestwie. Tureccy zás posłowie od Bázyzetá przymierza prosili / y wielkie podarki przynieśli / ktorych Krol práwie cáły Rok ná słowie trzymał / y pozwolił potym Turkom przymierza ná trzy látá / ktore z obudwu stron przysięgámi było vtwierdzone.

Posłowie Tureccy z podarkámi.

Tegoż Roku 1493. Jesień y zimá przez wszytki dni Stycznia y lutego Miesiącow ták ciepłe były zá Słońcem lásk awie grzeiącym / iż Sady kwitnęły / trawy zimie wielkie były / role się y łąki zieleniáły / ptacy drugie / y wtore przepatrzá płodziły się y wylągały / potym w Márcu zimno przez 15. dni ták srogie vderzyło / iż ono wszytko poschło / y w niwecz się obrociło.

Jesień y Zimá dziwnie ciepłá / á Wiosná zimna.

Tegoż Roku 1493. niemoc Fráncuska (ktora pospolicie Fránca zowa / iáko Miechouius lib. 4. y Bielski pisze) Niewiástá iedná z Odpustu Rzymskiego do Crákowá zá vpominek przyniosłá / ktora niemoc w Polsce iáko osobliwa plagá Boza zá wszeteczeństwem ludzi swowolnych prędko się rozmogłá. Potym z Węgier Roku 1495. y 1496. ludzie służebni tym wrzodem zárázeni do Polski przychodzili y rozmnożyli ią / á naprzod náss Xiądz miły Cárdinał Friderik credencował.

O woynie Moskiewskiego ná Litwę / y przymierzu z nim / y o małżeństwie Alexandrowym z Corką iego Heleną / o ziezdzie w Lewocy / y poráżeniu náss ych v Wisniowcá od Tátárow.

Rozdział II.

TEgoż Roku 1493. iák Látopiszcze Litewskie y Ruskie swiádczą / Iwan Wasilewic wielki Kniáż Moskiewski / máiąc czás y pogodę zá nowego Pánowánia Alexandrowego / ná początku zimy podniosł woynę ná państwo Litewskie / y wziął Miázmę / Chlepien / Mieszczosk / Lubiecieśk / Mszeńsko / Serpokoch etc. Zamki Ruskie Siewierskie ku Litwie od Olgierdá / y od Witolteá służące / y wołoszczi inszych bárdzo wiele w krotkim czásie opánował. Co widząc Alexander y Pánowie Wielkiego Xięstwá Litewskiego iż było trudno z ták możnym nieprzyiacielem

cielem woynę záczać / zwłaszcza zá tym nowym przyiechánim Alexandrowym ná państwo / wyprawili do niego Posły wielkie / Pána Piotrá Janowicá Białego / y Stánisławá Gástoltá Janowicá Pána Trockiego / Stárostę Zmodzkiego / y Márszałká Litewskiego Dwornego / Wociechá Janowicá / á Pisárzá Hospodárskiego Fiedorá Hrehorowicá dzierżawcę Stroklińskiego / ktorzy przyiechawszy do Moskwy ziednáli przymierze wieczne miedzy Alexandrem Wielkim Xiędzem Litewskim y Iwanem Wasilewicem Moskiewskim / y miedzy obiema państwy / tákże potomkámi ich / ná co przysiągę od Kniázią Wielkiego Moskiewskiego wzieli / wszákże Nowogrod wielki / Miázmá / y inne wyszey mianowáne Zamki od Litwy oderwáne przy Moskiewskim zostáły / tylko nieco Kupcow Smolenskich ná tych Zamkách pobránych wolno odpuścił.

Posłowie do Moskwy Litewscy.

Zá tymże przymierzym ćiss Posłowie zmowili w Małżeństwo zá Alexándrá Corkę Kniázią Wielkiego Moskiewskiego / Helenę imieniem z Anny Kniehiney Małżonki iego / z Corki Tomaszá Páleologá Pelepomskiego / Despotá vrodzona / ktorey Siostrą druga była zá Woiewodą Wołoskim Stephanem walecznym.

Helená Moskiewská.

Roku 1494. gdy się to w Litwie działo / ziechali się potym do Lewocy Miástá w Spiskiey Ziemi Krolowie Brácia / Władisław Czeski y Węgierski / Jan Olbrácht Polski z Brácią swoią Sigmuntem y Friderikiem Cárdinałem. Był też Siestrzeniec ich Friderik Márgrábią Brándenburski z Pány Rádnymi Węgierskimi y Polskimi / rádzac iákoby się mogli wszyscy spolną ręką pomścić okrutney śmierci Stryiá swego Władisławá Krolá Węgierskiego nád Turki / y puścili głos iż nie nie postánowili / áczkolwiek mieli w głowie káżdy swoy vmyst / ále go nie obiáwiáli.

Máły to fortel ná Turká.

Wiedział to dobrze Turecki Cesarz / z tey przyczyny wielki Posel iego przyiechał do Crákowá tegoż Roku / chcąc potwierdzić przymierze / A stał gospodą w Xiążęcey Kámienicy / á Wielbłądy ktorych wiele było w rynku pod Ratuszem karmili / przeto stárzy ludzie w ten czás / ktorzy pámiętáli kázánie Kapistranowo / wspominali ie / ktory powiádał iż we czterdzieści lat ieśli się nie polepszycie / Turcy v was swe Wielbłądy srod rynku postáwią / tákże się stáło áczkolwiek nie sam ále Posel iego.

Proroctwo Cápistranowo / ieśli nieczarno tedy biało.

Tegoż też czásu plagá przyszłá wielka przez ogień / ábowiem się zápaliło od Piekárzow podle nowey brony w Niedzielę Miesiącá Czerwcá / y wszytko wygorzało cokolwiek było domow od nowey Brony áż do Swieckiey kromia rynku / y z tymi Bronámi / S. Mikołáiá / S. Florianá / Sławkowska etc. S. też Márká Kościoł z Klasztorem / y ze wszytkimi wieżámi ktore były w murze / tákież dzwonnicá y dzwony S. Szczepaná / y z Plebánią zgorzały / A Turcy ná Wielbłądy vłożywszy swoie rzeczy / y wziawszy odpuszczenie v Krolá iechali precz.

Krákow pogorzał.

Mieszczánie Krákowscy wkládáli te plage ogniowa ná Zydy / dla tego ich Krol wygnał do Kázimirzá / gdzie było zákłożone Collegium / od Kázimirzá wielkiego.

Zydowie do Kázimirzá wygnáni.

Tegoż Roku ná schodzie Września Miesiącá / Tátárowie Prekopscy do Podola y ná Wołyń wtárgnęli / czego záraz dowiedziawszy się Krol Albricht Dwor swoy przeciw im posłał / á gdy się Dworzánie złączyli z służebnymi ktorych ná ten czás máło było / ná Tátary pod Wisniowcem Xiążąt Wisniewieckich Zameczkiem vderzyli / ále od Pogan prędko ogárnieni / y strzałámi práwie zátłumieni y poráżeni są / gdzie wiele mężow zacnych poległo / miedzy krorymi zacnieyszy byli Henrik Kámieniecki / y Derstaw Glowinski. W ten czás dwoie dziwy w Krákowie były / bo iedná Niewiástá ná vlicy S. Duchá dzieciątko martwe vrodziłá / ná ktorego grzbiecie Wąż żywy wpił się był / gryzący / kąsáiący y trawiący ciáło dziecięce.

Náss poráżen od Tátárow.

Cudá srogie w Krákowie.

dzieciece. Druga Niewiáſtá ná Przedmieſciu Crákowſkim w czarney Wśi tegoż czáſu dziw drugi vrodziłá / Dziecię ktore miáło ßyię y vßy iáko Zaiąc / á iedno wielkie Jelito wßytek brzuch záſtaniáiące / rozdziewiwßy gebę dychało / O tym też Cromer lib. 30. fol. 644. primæ editionis, ſecundæ uero 430. Miechouita, Bielſcius, &c.

Ptock ie Xieſtwo do Korony.

Ná drugi Rok potym / to ieſt 1495. Januß Płockie Xiąże bez żonáty vmárł / po ktorym Xieſtwo Płockie w Mázowßu do Korony ná Albrichtá Krolá ſpadkiem przypádło.

O przyniesieniu Heleny Xiężny Moskiewskiey do Wilná w Małżeństwo Alexandrowi / á wyprawie iego prożney do Wołoch.

Rozdział III.

Poſłowie po Helenę.

WTym w Roku od narodzenia Chriſtuſá Páná 1495 Kniáż Wielki Alexander / poſłał do Moſkwy po Małżonkę Xiężnę Helenę Pány Rádne ſwoie / to ieſt / Páná Wileńſkiego Namieſtniká Grodzieńſkiego / Kniázia Alexandrá Juriewicá / á Páná Trockiego Namieſtniká Połockiego / Páná Janá Jurgewicá Zabrzezieńſkiego / A Namieſtniká Bráſłáwſkiego / Páná Jurią Zienowicá / przy nich Piſárzá ſwego dzierżawcę Stokliſkiego / Fiedorá Hrehorowicá / ktorzy Xiężnę Helenę przynieśli do Litwy. A Ociec iey Kniáż Iwan Waſilewic Moſkiewſki poſłał z nią Poſły: Naprzod Kniázia Siemiona Ropáłoſkiego / Micháłá Rusałkę / Iwanа Skuratowá / y Piſárzá ſwego Iwáná Kuleßyná / A przynieśli ią w tymże roku wyżſzey pomienionym do Wilná przed Zapuſty Rzymſkimi dwie niedzieli. A Kniáż Wielki Alexander ze wßytkimi Pány Rádnymi y ze wßytkim Dworem ſwym y z wielą zebránia ludzi / podkał ią wyiáchawßy z Gor Wileńſkich / y ſpołem wiecháli w Zamek Wileński / tám przez kilká niedziel byli Poſłowie Moſkiewſcy / A potym z wielką cześcią y z wielkimi dáry odpuſczono ich do Moſkwy.

Poſłowie Moſkiewſcy z Heleną.

Krolowa z Synem o z Corkámi do Wilná.

Tegoż Látá po Wielkiey nocy Mátká Kniáżná Alexandrá Elżbietá / z Synem Fridrykiem / ktory był Cárdinałem / y z dwiemá Corkámi Krolewnámi Bárbárą y Elżbietą przyiecháli do Alexandrá do Wilná / ktory z wielką rádośćią Mátkę / Brátá y Siostry przyiął / gdzie czás niemáły w Wilnie mießkáli / A potym z wielką cześcią y z wielkimi dáry odpuścił ich do Polſki.

Teyże Jeſieni Krol Polſki Jan Albricht poſłał do Brátá ſwego Kniázia Wielkiego Litewſkiego Alexandrá / proßąc go / áby Siem z nim vczynił w Parczowie / Ale iż Alexander z Xiężną Heleną / y ze wßytkimi Pány Rádámi Litewſkimi ieżdził w obiazd po Zamkách vkraynych Ruſkich / y był w Smolenſku / w Połocku / w Witebſku / w Horßey etc. z tych przyczyn ták rychło ziazd w Parczowie być nie mogł / Wßákże w Roku 1496. táchał Alexander do Brześcia z Pány Litewſkimi / á Krol Albricht z Brátem Sigmuntem do Lublinа / á potym tedyż ze wßytkimi Pány ſwymi Koronnymi / y Litewſkimi ziecháli ſię ná Siem do Parczowá / gdzie táiemnie krom Pánow Rad Koronnych y Litewſkich nárádziwßy ſię / iáko y w Lewocy z Władiſłáwem Krolem Węgierſkim y Czeſkim przed tym vczynił / roziechali ſię precz / że o tym żaden człowiek nie wiedział po co ſię zieżdżáli.

Te wßyſtká rádá były áby Wołoſkie Woiewodę Stephana pognáli / á Sigmunta brátá ná iego mieyſce poſádzili.

O Woynie Albrichtá Krolá y Alexandrá Wielkiego Xiędzá Litewſkiego przeciw Turkom poſtánowioney / á wyprawie ich do Wołoch / y o dobywániu prożnym Szocáwy w Wołoßech / a o porażeniu Polakow ná Bukowinie.

Rozdział IIII.

KAn Albricht Krol Polſki według ziazdu y zmowy w Lewocy / z Władiſłáwem Brátem Krolem Czeſkim / y Węgierſkim / y z drugim Brátem Alexandrem Wielkim Xiędzem Litewſkim w Parczowie rádę táiemną zámknąwßy / gotował ſię ná woynę przeciw Turkom nieprzyiacielom ſtráßnym wßytkiego Chrześciáńſtwá / álbo dla nábycia ſtawy / álbo dla pomſzczenia ſmierci Władiſłáwá Jágiełowicá Seriją ſwego Krolá Węgierſkiego y Polſkiego / v Wárny od Turkow zábitego / y áczkolwiek ſię tey chytrey á táiemney ze wßytkimi Brátу zmowy pospolicie domyſlano / y ták wßyſcy wierzyli / iż myſlił Albricht Krol Wołoſką ziemię ná Sigmuntá Brátá opánować / oſtawßy Stephaná Woiewodę Wołoſkiego fortelem zmyſloney wyprawy przez Wołoſką ziemię przeciw Turkom ciągnąć / iákoż ták było / ále ſię mu nie powiodło / bo Cromerus k temu wiedzie y Látopiſce Litewſkie ták świádczą / iż Albricht ciągnął ná Stephaná.

Kto podtim dołkopa ſam wenwpaduie / á ta wßyſtko była rádá przewrotna Cáſſimáchá Włochá.

Ná te tedy woynę Alexandrá wielkiego Xiędzá Litewſkiego / y Janá Tiſzkiewiſá Miſtrzá Pruſkiego / iákże Conrádá Xiąże Mázowieckie / y Sigmuntá Brátá według ſpiſſánia ſpolnego / y ſprzymierzenia powinnego / námowił y przywiodł / Slácheie też wßytkiey Koronney / y Pruſſom / Pomorzánom / y Slężakom mieſiącá Máią do Lwowá pospolitym rußeniem kazał ſie ziáchać / ná to zá pieniądze ſłużebnych żołnierzow wielkość zgromádził / iákże do Woiewody Wołoſkiego poſłał / nápominaiąc go y proßąc / áby ſię z nim ná Turki zgotował / obiecuiąc mu pod Turki Białogrod y Kilią odiſtáć.

Wielkie zebránie woyſk.

Ruſzył ſie tedy Krol Albricht z Sigmuntem Brátem / y z ludem ſłużebnym / á v Przemyſla woyſká czekáiąc / kilko dni leżał / tám go Kreſtaw z Kurozwak Kánclerz y Biſkup Kuiáwſki náznáczony / ſwoim y Frideriká Kárdinałá imieniem od tey woyny piękhymi á ſłußnymi przyczynámi odwodził / ále Krol złáiawßy go ſrogo kazał mu idź precz mowiąc / iż Xiędzu Mßey nie woyny páterzáć przyſłoi / w ktorey y koßulę ſwoię ieſliby iego przedſiewzięcie wiedziáłá ſpalić ſię przyrzekł.

Alexander też wielki Xiąże Litewſki w táiemnicy ná Seymie Párcowſkim z Brátem był poſtánowił / iż miał ciągnąć z Litwą do Wołoch przez Bráſłáw y Soroky. A ták Alexander z drugiey ſtrony rußył Litwę / Zmodź / Ruſſaki / Wołyń y Podláßány / á gdy ku rzece Bohu przyciągnął / Pánowie Litewſcy pytáli go gdzieby ßedł / gdyż z nimi o tym nie rádził / á Alexander proſił Pánow áby mu zá złe nie mieli / że im tey táiemnice otworzyć nie może / dawáiąc im te przyczyny / iáko Albricht Polakom / gdyby y koßulą moią o tym wiedzieć miáłá / pewnieby ią ſpalił / gdyż te rzeczy muſą być w táiemnicy chowáne com z Brátem ſwym Krolem Polſkim poſtánowił / ſkąd ſię okázuie iż ſię to wßytko ściągáło ná Ste-

phaną nieho-

phaną nieboraką. Tym będąc Pánowie bárdzo obrußeni od Alexandrá/ powiedzieli mu ná to/ ponieważeś ty przed námi rádę swą zátáił przedsięwzięcia swego/ my z tobą dáley nie poyedziemy/ y wołowáć nie będziemy. Dla tego Alexander nie mogąc iuß vmowie swey ktorą vczynił z Krolem Olbrachtem dośyć vczynić/ Gdyż Pánowie Rádá y wßystko Rycerstwo Litewskie nie chcieli z nim iść odprawił ná pomoc Albrichtowi Márßałká swego Namiestnika Lidzkiego Páná Stánisłáwá Piotrowicá Kißkę/ á Knáziá Siemionę Iwánowicá/ z nimi kilká tysiąc Xiążąt/ Pániąt/ y Dworzan ludu przebránego/ á sam kazał budowáć Brásław Zamek ktory był pierwey spalon od Woiewody Wołoskiego.

Stárzinlaw Piotrowic Kißká Herman do Wołoch.

A Posłowie ktorzy do Wołoch byli posłáni/ powiedzieli Krolowi/ iż Stephan Woiewodá ná te wypráwę przeciw Turkom wßytkiego Chrześciáństwá/ y swemu gwałtownemu nieprzyiacielowi bárdzo rad przyzwolił/ obiecuiąc Krolowi stácie ná woysko iego/ y sam się z swoimi Wołochy y z Cakłámi do niego przyłączyć/ tylko áby Krol pierwey do nadolney ziemie pod Białogrod/ y pod Kilią swoią mocą przyciągnął. Ale Węgierscy Pánowie widząc iż Wołoską ziemią z obrony y opieki ich miáłą wynisć zá tą woyną/ wnet Stephaná Woiewodę przez listy y posły swoie nápominęli/ áby się ostrzegał/ gdyż Krol Polski to woysko nie ná Turki ále przeciw iemu sámemu wiedzie/ áby iego wygnawßy Bratá Sigmuntá Wołoskim Gospodárem postánowił. Zá tych tedy Pánow Węgierskich przestrzeżeniem/ Stephan Woiewodá począł pilniey przepátrowáć przez spiegi coby Krol chciał poczynáć. A Krol zßykowawßy woyská Koronne w Lwowá ostátniego dniá Czerwcá Miesiącá ciągnął prosto do Wołoch/ gdzie się złe znáki przyßłey porázki nádßych iáwnie okázowáły/ bo Srobski Ziemianin ktoremu się káziłá głowá we Lwowie wołał/ iż nádßy ná swe złe idą/ pod Krolem też sámym gdy iechał przez máły potoczek Koń żywotny bieluchny ná wybor vrodziwy padł y vtonął w troße wody/ w ktorym się Krol nawiącey kochał/ pod Namiotámi zás grom zábił iednego Sláchećá y Koni dwánaście/ Káplan tákże gdy miał Mßę/ nieopátrznie zwálił Ciáło Boże z Ołtarzá/ ktore aż sam Krol iáko Wapowius/Bielski/y Miechouius pißą/ obaczywßy vkazał.

Przeroctwo Srobskiego ßalonego.

Złe znáki.

Grom.

A Stephan Woiewodá Wołoski máiąc ná Albrichtowo przedsięwzięcie ku czemuby się ściągáło pilne oko/ iáko skoro obaczył iż nie ku Kámieńcowi gdzie byłá bliżßa y prościeyßa drogá do Kiliey y Białogrodu Zamkow Tureckich/ ále ná Pobucie ciągnie/ począł tym więcey być ostrożnieyßym/ y posłał trzech zácnych Pánow Wołoskich do Krolá/ dowiáduiąc się/ ieśliby przyiacielskim álbo nieprzyiacielskim obyczáiem ciągnął do Wołoch/ co ieśliby ná Turki chciał woynę wieść/ tedy to mógł dośyć prościeyßą drogą vczynić/ y do gránic Tureckich przyść/ obiecuiąc woyskom iego Polskim y Litewskim żywności dodáwáć/ y sam z swoim ludem záraz ku pomocy przybyć/ gdyby się iedno ná Tureckich grániczách położył/ A ieśliby chciał Krol przeciw iemu woynę niewinnie podnieść/ tedy się chce o to stáráć/ iż będzie Krol żałował że kiedy ná Stephaná mieczá dobywał. Tym poselstwem hárdym Krol będąc obrußony/ posłow onych nád práwo ludzkie poimawßy do Lwowá pod strażą odesłał/ á sam nie czekáiąc woysk Litewskich/ áni Prussow/ áni Mázurow/ wciągnął nieprzyiacielskim obyczáiem do Wołoch/ gdzie Soczáwę stołeczny Zamek ze czterzech stron obegnał/ y mocno strzelbą mury tłukąc dobywał/ spodziewáiąc się/ iż Wołoßy oprzykrzywßy sobie srogie y Tyrańskie pánowánie Stephánowo/ do niego mieli przystáć/ ále go to omyliło/ bo áczkolwiek ośmdziesiąt tysięcy ludu Rycerskiego Koronnego było/ krom Woźnic/ kuchárzow/ y inßych zaßkodnych ludzi/ ktorych o czterdzieści tysięcy było/ bo y Wozow piezowánych

Ná zgwałcenia Poskow Ruskie ziemie o Pokucie/ ktore máß woysko Lißiańce od Polakow/ y Mołdawę &c. widz.

I tu był niewinien Stephan. Liczbá woyská Koronnego.

piezowánych trzydzieści tysięcy w obozie było/ wßákże Wołoßy mężnie się bronili/ á gdzie náßy dziurę we dnie wybili/ to oni w nocy gnoiem drzewem y kámieniámi zátárásowáli. Ták gdy náßy długo około Soczáwy czás trawili/ Stephan zebrał też był woysko z swoich Wołochow/ z Turkow/ z Mułtanow/ y Czaklow/ z ktorym ludem ácz iáwnie polá nie stáwił/ wßákże náßych vstáwicznie z kątow trapił/ zwłaßczá w nieporzadnym piezowániu bito ich wßędzie/ imano/mordowano/dla czego Slácheta wołáłá áby ich Krol do domow puścił/ widząc iż im zewßąd wßelká nędzá dogrzewáłá/ Nád to áni Lwowá/ áni Mázurowie nie przyszli ná pomoc. Mistrz też Pruski Tiſienius chory we Lwowie leżał/ y tam vmárł/ A Stephan wßytki drogi kazał pozárzewáć/ y ossádzić/ áby náßym áni żywność/ áni pomoc przybyć nie mogłá. Polacy też nieopátrzni w swey zwykłey bespieczności byli/ iż sobie drog krorymi przyßli nie obwárowáli/ A w tym Posłowie przyiáchali od Władisłáwá Krolá Węgierskiego y Czeskiego/ do Brátá Krolá Albrichtá/ proßąc áby miłościwie z Woiewodą Wołoskim Stephanem postępował/ áby się on z rospáczy do Turkow o pomoc nie vdał/ przyzwolił tedy Krol Albricht snádnie ná vgodę/ gdy sam y febrą zácharował/ y ßkodę niespodziáną w swoim woysku zá złą spráwą obaczył/ ále gdy się w condiciách około spolnego pokoiu zgodzić niemogli/ stanie doczesne postánowili/ w ktorymby około vtwierdzenia pokoiu tráctowáli/ ták tedy od oblężenia Soczáwy náßy odciągnęli/ Krol też posłał do Alexandrá Brátá Wielkiego Xiędzá Litewskiego y Brásłáwia leżącego/ áby iuß z woyskiem Litewskim dáley się nie trudził/ Potym wyciągnienie y wrocenie z Wołoch do Polski ná pewny dzień w woysku wywołano/ y náznáczono.

Mistrz Pruski we Lwowie vmárł.

Wygrálisćie vbádwá.

A Stephan Woiewodá Wołoski skoro wyrozumiał iż Polacy inßą drogą nie tą ktorą przyszli názad do Polski wyciągáć chcieli (álbo iż prościeyßą one drogę być rozumieli/ álbo iż tám tego krániu ießcze byli nie spustoßyli/zá czymby woysko snádniey żywności dostawáło) nápominał Krolá przez posły iżby tą drogą ktorą przyciągnął zásię się názad wrocił/ powiádáiąc támtę drogę ktorą vmyślił ná lewą stronę wyciągáć/ być nie ták iáko pirwßą ßeroką/ ále lássow gęstością/ gor wysokich przykrością/ y wąwozow ciásnością zálegla y záwálona/ dla czego trzebá się obawiáć/ áby ludzie Wołoscy sroozy/ okrutni/ y nieusmierzoni/ ktorych trudno miał Woiewodá w posłuszeństwie zátrzymáć/ ile rozdrażnionych/ w onych ciásnościách czego się przeciw Polakom wetuiąc ßkod swoich nie kusili. Ale temu nápominániu Polacy wiáry nie dáli/mowiąc iż ná to Stephan zdrayćá chytro záchodzi/ áby mu y iego poddánym támtę krátę niespustoßone á w cále od nas zostáły/ ßli tedy gdzie kto chciał bez spráwy/ y bez rządu/ łupiąc/ drapiężąc co się im náwinęło/ A ták zá czwartym stánowiskiem przyciągnęli do Bukowiny/ ktory lás iest Bukowy bárdzo gęsty/ ná dwie mili ßeroki droga wąwozysta/ gorzysta/ y dla skał kámienistych bárdzo ciásna máiąc/ przez ten Lás nießczęsny kazał Krol Polakom wielkim z zaskodnymi wozámi naprzod ciągnąć/ y przeiechali go bez żadney ßkody. A Miechouius y Bielski pißą/ iż Krol z Wielgo Polany záraz naprzod iáchał/ ále sam Krol iák Cromer świádczy/ drugiego dniá zá nimi (postawßy naprzod dziáłá y wozy) wyiechał tylko z Dworem swoim/ zá Krolem potym máley Polski Slácheć/ y Ruska bez spráwy/ bez ßyku/ bez zbroie goli iáko w domu bespiecznie się wlekli/ ná ostátku zás żołnierze iáchali. A Bielski piße iż dziáłá we środku nád obyczay ku własney ßkodzie puścili. A iuß były wozy Krolewskie/ y inße ciężary rynsztunkow woiennych w put lássá przyßły/ gdy oto Wołochowie chłopstwo pieße ze wßystkich stron wyrwawßy się zdrádliwie/ y z lásek lesnych ná oboz Krolewski vderzyli/ náßych sieką/ kolą/ morduią/ Ocide/ Ocide/ krzyczą/ wozy rozbiiáią/ rozmiá-

Y tu wielka ßczerość Stephanowá/ gdy sam przestrzegał Co zá zdrayćą iż swego bronił.

Náßy przez Bukowinę.

Co głupstwo wielkie bo gdyby się były ráczej strzelbą bronić ile w ciásnościách/ tedyby się sámi byli pobili naprzod: Ocide po Wo-

 tárá/lupią/

Zołku zábity z tá-társkiego occide-

tárią / kupią / á nád to drzewá wielkie ktore byli vmyślnie spodćinżali/ snádnie dobáią/ drogi záwáłáią/ áby ostátnie vphy nászych dáley postąpić/ ámi się przednieysze ná rátunek swoim wrocić nie mogły / wnet też bez mieszkánia sam Stephan Woiewodá niespodziány z wielkimi y potężnymi vsámi iezdnych / y pieszych przybył/ áczkolwiek Rusíi Látopisséc / iż się kazał ná sámniách wieść/ bo ná Pedágrę chorował/ ták z wielkim okrzykiem ná ostátni vsiec

Wołoszy ná-szych bili iáko Wilkow w sieci.

nászych z tylu y z bokow vderzył / zámieszáli się nászy rzeczą niespodziáną strwożeni / iednák się kázdy mężnie bronił/ ále bez woiennych znákow / y bez spráwy wszytko się działo/ á ieden drugiego niemogł głossu słyszeć / przed hukiem / krzykiem / koni rżánim / drzew obalánim / y tomotem / broni / y zbroy dźwiękiem/ ktory tym głośniey po lásách szerokich strászliwie Echo roznosił/ ná ostátek gdy iuż nászym Wołoszy dogrzewáli / wrocili się do obozu swego od ktorego byli nie

Echo ná Bukowinie.

dáleko odiechali/ ále y tám otoczeni iuż zwątpiwszy w obronie y w zdrowiu ktoś z Niebá drżący nárzekáiąc pomocy żądali / drudzy się do Częstochowey/ drudzy do świętego Krzyża/ drudzy do S. Jakobá grobu obiecowáli / Ale ich Wo-

Znowu bitwá nászych z Wołochy.

dzy do świętego Krzyża/ drudzy do S. Jakobá grobu obiecowáli / Ale ich Wołochowie ná Odpusty puścić niechcieli / á tym więcey zewsząd ich bili / Aż Krol Dwor Krolewski pláce otrzymał.

Dworu swego Rycerstwo przebrane. ná rátunek im posłał / ktorzy prętko z Lásá wyiechawszy Trąb/ y Bębnow dźwiękiem/ y zbroie świetnością/ nieprzyiaciół ná się obrocili/ stoczyli bitwę znowu/ á w tym czásie oni co byli oblężeni wobozie / porzuciwszy wozy / zbroie / y inne zaszkodne ciężary gdzie kto mogł uciekał/ tákże przez Lás do pierwszego válnego vphu przyszli / do ktorego iuż był y Krol przybył / Wołochowie też niestrzymawszy bitwy Dworowi Krolewskiemu pierzchnęli / á Dworzánie się z zwycięstwem przez lás do Krolá wrocili. Drugiego dniá Krol ná tymże mieyscu ze wszystkim woyskiem obozem stał/ czekáiąc ieśliby kto z swoich w lesie się zátárł / álbo zábkadził / ále bárdzo wiele Slachty Polskiey / y Ruskiey zginęło / częścią pobitych / częścią poimánych. A dziś ieszcze ná tym mieyscu widziałem sam Mogiły bárdzo wielkie y kośći sprochniáłe/ Roku 1574. A Stephan Woiewodá więcey niż Pogáńskiey srogości vżywáiąc / wszytkich ktorzykolwiek w moc iego przyszli / przed obliczno-

Morderstwo nád więźniámi

ścią swoią pobić kázał / á ktorych Turcy álbo Tátarowie poimáli / tych w niewolą zágnáli / z tych był zacnieyszy Mikołay Grábiá z Tęczyná Woiewodá Ruski / y Gábriel drugi Tęczyński / z Morášwice Dziedzic / y Auenius Herbort

Zacni Pánowie Polscy pobici.

mężnie się broniąc zábici / á Jánusz Zbigniewá z tegoż Tęczyná Grábie / Podkomorzego Krákowskiego / y Stárosty Mázborskiego (ktorego Látopisséc Márszałkiem wielkim zowie) Syn do Turek był záwiedziony / ále potym z Turek uciekł / y przyszedł do Oyczyzny / iáko Miechouius lib. 4. pisze. Piotr tákże Prochnicki / iák Cromer świádczy / y inszych wiele z Turek / y z Tátar

18. roku Odrowąz się z Turek wrocił.

powciekáli. A o Synu Odrowążá Woiewody Ruskiego wątpiono / osmnászego potym Roku y ten się wrocił / á od Mátki wdzięcznie przyięty / y do máiętności Oyczystych przypuszczony był / ále powiádano / iż nie był Odrowążowym Synem / ále iego poddány / wszákże się tym być czwierdząc zá Synà vsedł / wiek swoy wszytek potym w pijáństwie y ná zbytkách iáko wyrodek strawił.

Dawno po sko dzie Polak mądr.

Potym nászy po szkodzie mędrszy porządnym szykiem rußywszy się od Bukowiny ciągnęli / wszákże ich Wołoszy zewsząd trapić nie przestáwáli / á gdy iedney nocy był wielki wiátr / zápalili trawę suchą nie dáleko od obozu / ták ogień gwałtownym wiátrem wzniecony/czym dáley tym się więcey do obozow przybliżał/y pewnieby był nászym iáko wielką szkodę uczynił/ by byli prętko kosnie porwáli / á trawy wkoło nie posiekli / y wprzątnęli. Mázurow w ten czás sześć set od Xiążęcia Conrádá z Krzyżáckim vphcem inszą droga według

Tegoż fortelu Moskwá ná Turki vżiwá / gdy do Ástrachani ciągnęli.

zmowy

zmowy y powinności ná pomoc Krolowi do Wołoch ciągnęli/ przeciw ktorym Stephan Woiewodá trzy tysiące przebránego Rycerstwá posłał / vderzyli ná nich v Sepnicz Wołoszy/ Mázurowie też ácz nierowną widzieli/ dośćć się mężnie bronili / ále od wielkości przemożeni / ná głowę zbici ná plácu polegli / ktorą bitwą szczęśliwą Stephan podniesiony/ brzegi Prutu Rzeki ze wszytkim woyskiem swoim záśiadł / áby nászym prześcia zábronił / tám gdy nászy przyciągnęli stoczywszy bitwę bili się zobu stron wszytką mocą / gdzie dzielnością Polską Wołoszy wspárci / y wielką porażką odpędzeni w lásy zwykłe uciekáli / á potym się więcey ná Polaki nie kusili / tám Krol chorując v Czarnowicz trzy dni obozem leżał / á nászy wszerz y wzdłuż wkoło burzyli / á w tym wieść przyszłą/ iż wielkie woyská nieprzyiaciół przychodzą / á iż Krol opuściwszy woysko potáiemnie chce uiáchać/ tą wieść ktorey prętko uwierzyli ták wszytkich strwożyłá/ zwłaszczá Wielgopolany/ iż naprzod poczęli w tłomoki vkłádać / á ná konie ich przywiązowáć / *turpem fugam* iák Cromer pisze *parantes* / chcąc sromotnie porzuciwszy wozy y insze sprzęty uciekáć. Czego dowiedziawszy się Krol áczkolwiek chory / y zemdlony/ musiał się woysku vkázowáć/ á Sigmuntá Brátá do Pánow posłał/ áby ty wieści vstromił/ á vmysły chciwe uciekáiących potwierdził/ co uczynił pilnie Sigmunt z zápalonymi pochodniámi / y lanymi świecámi koło woyská przez cáłą onę noc iezdząc/ wszytkich kogo potkał ciesząc / y do Namiotow panięcych wchodząc / tákże się onę trwogą vcišżyłá.

Sigmunt trwoga wśmierzył.

Názáiutrz gdy się iuż chciał Krol z obozu rußyć przyciągnęło kilko tysięcy iezdnego Rycerstwá Litewskiego od Alexandrá Wielkiego Xięcia przysłáni/ Regemq; *& exercitum omnem spe meliore* / iáko Cromer pisze / *impleuerunt*, á Krolowi y wszystkiemu woysku Polskiemu lepszey nádzieie y sercá dodáli. Látopisséc Litewski kłádzie przyczynę w ktorey Cromer wątpi/ iż Litwá nád ktorymi był przełożony Stánisław Piotrowic Xišżá / y Kniáż Siemion Osiemiázcic dla tego ná rátunek do Bukowiny omieszkáli/ bo skoro Dniestr przebyli / potkáło ich woysko Wołoskie/ iáko y Mázurow/ co ku rzeczy / z ktorymi Litwá wielką bitwę zwiodłá / y ná głowę Wołochow zá pomocą Bożą porázili / czego Kroniki Polskie zámilczały. Pisze zás Cromer : *Petiuerunt à Rege Lituani, &c.* Prosiło Krolá Litewskie Rycerstwo/ áby ich sámych puścił w Wołoską ziemię burzyć / ále im tego zábronił/chorym się zdrowim wymawiáiąc / dla ktorego się opátrzenia do Polski spiesżył. A w Sniátyniu woysko rospuścił / A Litwá názad pociągnęli do Brástawiá/ y zá Brástawiem we dwunaście milách porázili kilká set Tátárow/ iáko Látopisséc świádczy/ á potym odiáchali do Litwy.

Litwá Wołochow porázili/ onoch co Mázurow pobili.

Litwá się ochotnie chciáłá Polskiego porażki mśćić ácz w mále. Litwá Tátárow porázilá.

A Krol Albricht przyiáchawszy do Crákowá z Wołoch po oney porażce sromotney / iákoby co dobrego spráwił / kołácie / biesiády / tańce stroiąc był wesół/ powiádáią iż raz w nocy tylko sámotrzeć po Mieście ceklował/ á gdy pijány ná pijáńcow trafił/ powádził się z nimi/ támże go rániono/z ktorey rány długo chorował / práwie go był Bog tym ssánkiem sromotnym skarał/ gdy godności y vrzędu swoiego zábaczył/ wszákże nic pożytecznego nie postánowił/ niedbáiąc ná zelżywość podietą w Wołoszech / áni pomniąc iák srogiego y smiátego nieprzyiaciełá Stephánà ná się pobudził/ skąd potym wielkie szkody / y cięszkie smutki Polakom y Russakom vrosły. Te porażkę Polakow ná Bukowinie Miechouius lib. 4. fol. 352. cap. 75. y Bielski tákże Wapowski zdrádzie Stephanowey przyczytáią/ ále Cromer *lib* 30. *fol.* 649. *primæ, secundæ uero editionis fol.* 434. Herbortus *lib.* 18. *fol.* 341. tákże Látopisséc więcey niesprawie nászych przypisuią/ á iż chciał wygnáć Stephaná Albricht Krol według táiemney oney z Brátą vgody. Wiele smutku y zášłości spoku wszytkim w Polsce tá wyprawá nierządna á niespráwna ná ten czás przyniosłá / słyszące o cnych á zacnych Pánięch tákiej Rycerzach/

iedny być w Turcech / drugie w Tátarzech/ w Azyey/ w Rápadocicy / y zá Morzem/ ktorzy swą krwią y wieżieniem zdrowie Krolewskie odkupili/ wiele ich co ten vpadek wkładáli ná Philippá Kállimáchá/ktorego rády Krol Albricht wiecey słuchał niżli swoich obywátelow/ á pospolicie ná to przychodzu tákim ktorzy Cudzoziemcom więcey wierzą / y ná nie przekładáią spráwy wßelákie niż ná swoie/ ktorzy záwżdy lepße doświádczenie / tákież spráwy położenia / y obyczáie swego nieprzyiaciełá wiedzą / niż cudzoziemiec. Był ten Kállimách rodem Włoch z Miástá Florencicy czkowiek vczony/ náuczyciel Krolá Albrichta/ wiáry rostárgnioney / rády płochey/ dla tego był vciekł do Polski z Włoch przez niektory występek / y z Polski był vciekł po tym vpadku zá Morze / wßákże przez list Krolá Albrichtá názad do Polski się wrocił / y tu vmárł / á w Krákowie w Kościele v Swiętey Troyce pod Mosiądzowym przykryciem leży / vmárł 1496. Roku.

Philip Callimach Włoch.

Tegoż Roku 1498. po porazce Polakow ná Bukowinie / był głod wielki w Litwie/ y począł się mnożyć w ludźiách niemoc wielka y niesłychżina Frázeá do Polski z Rzymu/ á z Polski do Litwy przyniesiona.

Głod á zá głodem FRANCA gośći do Litwy.

Francia

O wybrániu ná Hetmáństwo Litewskie Kniáziá Constantiná Ostroskiego / y o srogim zburzeniu Podola/ y Rusi/ od Wołochow / Turkow y Tátarow / á o pozdychániu czterdzieści tysięcy Turkow od zimná.

Rozdział V.

Alexander Wielki Xiędz Litewski wroćiwßy się od Brásławiá Wołyńskiego do Litwy / przyiżdżał do Trok iáko Látopiśiec świádczy/ náwiedzáiąc chorego Woiewodę Trockiego Piotrá Iwanowicá Białego/ bo był ná ten czás Woiewodą Trockim / y Hetmánem nawyższym Litewskim / tám widząc Alexander iż iuż Piotr Biały z tey choroby wynieść nie mogł / rádził się v niego / komuby Hetmáństwo po iego żywocie dáć miał / on powiedział iż iest tu Kniáż ieden ktory pośedł z Kniáziow Druckich / á mießka ná Wołyniu imieniem Constantin Iwanowic / temu Hetmáństwo zleć / á podpomoż go imiony / bo iest godny człowiek / tákoż Alexander tak vczynił / y miał z niego Hetmáná godnego / ktory się potym zwał Constantin Ostroski Xiąże z Ostrogu.

Constantin Kniáż Ostroski Herman.

A Stephan Woiewodá Wołoski chcąc się pomścić krzywdy / y niewinnego podniesienia woyny przeciw sobie od Janá Albrichtá / zebrał woysko niemáłe z Wołoch swoich z Multan/ z Turkow / y z Tátarow/ z ktorymi Roku 1498. do Podola y do Rusi wtárgnął / á minąwßy Lwow do Káńczugi Miástecżká/ y do Rzeki Wisłokú wßytki wołości/ wśi / y miástecżká wßerz y nzdłuż bez oporu splundrował / Przemysle/ Rádzimin / Przeworsko/ Lanczut/ Miástá spalił/ gdzie wielkość ludzi obojey płći / w nędzną niewolą Turcy / Tátarowie / y Wołoßy wywiedli/ ták iż Trácia / Mácedonia/ Tátárskie Hordy/ Azia / y Grecia brańcámi Ruskimi/ y Polskimi były nápełniony / bo o sto tysięcy ludu iáko powiedáią

Stephan Woloski sierokoPolskie kráiny zwoiował.

200000. ludźi w niewolą wzięto.

powiedáią w ty czássy wzięli / z niezliczoną bydłą y łupow wßelákich wielkośći / Tátárowie potym złożywßy łupy w Przekopskiey Hordzie Miesiącá Lipcá tyż Ruskie kráiny vczyniwßy odwot bárzo okrutną wtarczką poburzyli. Tymi tedy cáłe wielkimi ßkodámi y nárzekániem ludzkim (bo iuß y z Polski chcieli vciekáć/ iáko Cromer piße) Krol Albricht porußony / Slácheć wßytkiey kazał się ná woynę rußyć / á v Sedomirzá bez omießkánia zbroyno stáwić / ná co gdy się náßy leniwo zbieráli / nieprzyiaciel obciążony łupámi do Hordy się w cále wrocił / co vstyßawßy náßy do Domow się też wrocili / gdy nie mnieyßa iáko Tátárowie Seydomirski kray ßkodą vtrapili / tylko co wżdy ludzi w niewolą nie brali.

Náßą swoich dowolow ali.

Tegoż Roku po Tatarach ná schodzie Miesiącá Nouembrá/ Turkow iáko Cromer piße/ siedmdziesiąt tysięcy przez Wołochy do Podola wtárgnęli// á wßytki wołości koło Dniestrá / Halicza / Zidaczowá / Drohobycy / y Samborá ognięm y żelázem woiowáli/ á nie przestáliby byli burzyć/ gdyby ich Pan Bog sam był nie skárał/ ábowiem przyßły ná nich ták wielkie zimną / y śniegi / iż zewßąd zaspámi ogárnieni/ áni dáley ciągnąć/ áni się wrocić nie mogli / gdzie krom koni ich/ y dobytkow/ y inßych więcey niż czterdzieści tysięcy Pogan od zimną zdechło / y wiele ich potym náydowano / ktorzy bijąc konie / w brzuchy ich rosprote grzeiąc się ciepłą krwią żle prożno włázili.

70000. Turkow do Podgorza.

40000. Turkow od zimną zdechło.

Drudzy záś ktorzy do Wołoch vciekli od Stephaná Woiewody Wołoskiego / ktory woysko swoie w ony ßáty ná Bukowinie złupione po Polsku vbrał / iákoby ich w słowie Polacy gonili/ á oni spáli) pobici są Roku 1499.

Fortel Stefanow ná Turki.

Tegoż Roku vrodził się miedzy Żydámi w Kázimirzu v Krákowá Cielec ze dwiemá głowámi / iedną byłą ná ogonie / á druga ná przodku / á ogon we środku grzbietá był / nog miał siedm ná práwym boku / á ná lewym żadney / á był ná kształt Bliźniąt rozdwoiony.

Cud w Krákowie.

O vgodzie brátow Krolow/ Władisłáwá Węgierskiego z Albrichtem Polskim/ y Alexandrem W: X: Litewskim/ á o vdziale Sigmuntowym w Slasku / y przymierzu z Stephanem Wołoskim / Iwanem Moskiewskim / Báiazetem Tureckim/ Monárchámi.

Rozdział VI.

W Roku 1499. Przyiechali po wtore Poskowie od Krolá Władisławá Czeskiego y Węgierskiego do Krolá Albrichtá w Krákowie będącego/ ktorzy stánowili obronę przeciw Turkom / y Tátárom / y káżdemu nieprzyiacielowi Korony Polskiey / Czeskiey / Węgierskiey / y Wielkiego Xięstwá Litewskiego / ále iż pokoy tym páństwom być niemogł / dla nieprzyiáźni Stephaná Woiewody Wołoskiego/ktory wßytki nieprzyiaciele zwłaszcza Turki y Tátáry ná Polskę y ná Litwę pobudzał / dla tego prosił zá nim Krol Władisław Brátá Albrichtá / áby z nim káżdawie postępował/ gdyż sam Stephan

Ziednoczenie Krolestw Węgierskiego/ Polskiego y Czeskiego/o W:X:Litewskiego.

tego żądał. Támże się odnowienie y potwierdzenie vgody Krolá Władisłáwá z Krolem Albrichtem stáło/ Węgierskie° tákże y Czeskiego z Polskim Krolestw ziednoczenie/ y obronā spolna przeciw Turkom vtwirdzona byłá/ do tego się też y Alexander Wielki Xiądz Litewski z Ruskimi/ Litewskimi y Wołyńskimi Xiążęty y z Pány Rádnymi/ tákże ze wszytkim Rycerstwem Litewskim przyłączył/ iż się też z Brátámi Krolámi y Krolestwy ich ziednoczył y sprzysiągł.

Declaratio Electiey Polskiey y Litewskiey.

Támże się stáło odnowienie vgody/ y ziednoczenia Wielkiego Xięstwá Litewskiego z Koroną Polską/ ták przez sámych Janá Albrichtá Krolá/ y Alexandrá Wielkiego Xiędzá Brátow przedtym dawnego postánowienia/ iáko też ieszcze zá Jágiełá/ y zá Witoltá potwierdzonego/ to wszystko ná ten czás ták Koronni iáko Litewscy Pánowie przy Monárchách swoich vchwalili stale trzymáć/ nád to ieszcze przydána byłá declarácia kolo obierania Krolá y Wielkiego Xiędzá Litewskiego/ to iest áby obádwá ty narody ieden bez drugiego Pána sobie nie obieráli/ áni podnosili/ skąd znáć iż byłá náruszoną zgodá miedzy Albrichtem y Alexandrem/ y Polaki á Litwa ná ten czás/ podobno o to iż był Albrichtowi ná pomoc Alexander z Litewskimi woyskámi do Wołoch nie przyszedł według zmowy/ O czym też Miechovius/ Wapovius/ y Cromerus lib. 30. fol. 653. primæ, secundæ uero editionis fol. 436. y Bielski fol. 284. wspominaią/ y listy w skárbie Koronnym ná Zamku Crákowskim pod pieczęciámi Pánow Litewskich też swiádcza.

Fortel Moskiewski.

Z Stephanem też Woiewodą Wołoskim/ y z Synem iego Bohdanem pokoy y przymierze Krol Albricht vczynił/ z strony Koronney/ Tákże Alexander z strony Wielkiego Xięstwá Litewskiego. W tenże czás Moskiewskiego Wielkiego Kniázią Jwaná Wasilewicá o przymierze y przyiaźń Posłowie w Crákowie y Albrichtá Krolá byli/ ktore otrzymáli/ á dla czegoby tego przymierza Moskiewski Kniáz prágnął/ gdyż Moskwá od Polski ták wielkim przestrzeniem ziem inszych iest dáleko rozłączona/ ia nie rozumiem/ iedno podobno ná to łowił/ gdy myślił ná Wielkie Xięstwo Litewskie woyne podnieść/ ktorym sprzymierzeniem rozumiał/ iż pomoc od Polakow Litwie powinna (iáko też o tym Wapovius swiádczy/ á Cromerus się domnimawa) miał odiąć.

Sigmunt Xiążęciem o Stárosta Slaskim.

Tegoż Roku Władisław Krol Węgierski/ y Czeski/ tákże Albricht Polski/ trzeciemu swoiemu Sigmuntowi Brátu/ Głogowskie/ y Opáwskie Xięstwá w Slasku postąpili/ y ná wyższym Slaskiem Stárostą go przełożyli/ ná ktorym páństwie będąc/ ku poddánym y pogránicznym ludziom z wielką sławą dość się spráwnie záchował/ y łotrostwá/ tákże rozboie vskromił. Rychło potym Władisław Krol Węgierski y Czeski brát ie° przydał Lusáckie Márgrábstwo do Slaská.

Wenetowie y potym odkupili y Turká.

Rychło potym Turecki Cesarz Báiázet/ vstyßawßy o tákim ták wielu Monárchow y Xiążąt ziednoczeniu/ y sprzymierzeniu/ zacne Posły do Janá Albricht á Krolá Polskiego przysłał/ pokoiu álbo przymierza ná czás przedłużenia prosząc/ bo w tym mądrze postępował/ iáko rozumny y ostrożny woiennik/ áby iednego czásu ták wiela woien nie był zábáwiony/ gdyż w ten czás Weneckie páństwá Morzem y Ziemią woował/ y Metonę z ktorey się Biskupámi Wilenscy Sufrágánowie piszą/ tákże Koronę/ y Januam Miásto zacne portowe nád Morzem/ wydárł im/ Egeiskiego tákże Jonuskiego y Helespontskiego Morzá Wyspy ktore były w dzierżáwie Weneckiey woiował/ ták áż pokoy y Turkow odkupić musieli.

Woyna srogie we Wołoszech.

W tenże czás y Roku 1500. wielkie woyny we Wołoszech były/ gdy Hiszpani z Francuzy o Krolestwo Neápolitańskie/ Maximilian też z Szweycerámi/ tákże Páp ież z Florentyny/ Wenetowie z Genuensámi/ Mediolanczycy z Pánem swoim Ludowikiem Sforcią Dziádem Bony Krolowey Polskiey rozmáite woyny wiedli.

O Woynie

O Woynie Moskiewskiego

przeciw Zięciowi Alexandrowi Wielkiemu Xiędzu Litewskiemu/ y poráżeniu Litwy ná Wiedrossi.

Rozdźiał VII.

Mała przyczyná woyny.

ROku tegoż 1499. Jwan Wasilewic wielki Xiądz Moskiewski/ wiecey rozszerzenia páństwá prágnący niż przymierza strzegący/ nálazwßy przyczyny bárdzo máłą ná Litwę/ iż Alexander Wielki Xiądz Litewski Corce iego Helenie ktora byłá zá nim nie zbudował Cerkwie Ruskiey ná Wileńskim Zamku/ záda wáiąc też to/ iż Litwá iego Condicie przymierza przestąpiłá/ nád to práwem niewiem tákim stárodawnych przodkow swoich vpominał się Ruskich państw wßytkich od Litwy áż po Berezinę Rzekę/ zmowił się z Medlikiereiem Carem Prekopskim/ y z Szwagrem swoim Woiewodą Wołoskim Stephanem/ y podniosł woynę przeciw Litewskim páństwom. Posłał też do Kniázią Siemiona Jwánowicá Mozáyskiego/ y do Kniázią Wásilá Jwánowicá Osiemiáteczycá/ námawiáiąc ich z prośbą/ áby ze wßytkimi Zamkámi swoimi Siewierskimi od Zięciá iego Kniázią wielkiego Litewskiego odstąpili/ á iemu służyli/ ktorzy wnet postánowienie y przysięgę z Moskiewskim vczynili/ áby Wielkie Xięstwo Litewskie z pomocą iego woiowáli bez przestánku/ á coby Zamkow Litewskich wzięli/ to im Kniáż Moskiewski wßytko obiecał sámym dáć/ A gdy im to poprzysiągł spełnić Kniáż Wielki Moskiewski/ posłał záraz Woiewodę swego Jákowá Záchárini, czá z wielą ludzi swych ná pomoc im/ z ktorymi pośli do Brańská y do Siewierskiey ziemie/ A gdy przyciągnęli pod Brańsk/ á Woiewodá Brański Stánisław Bartoßowic w ten czás był z Brańská odiáchał do dworu Alexandrá Wielkiego Xiędzá Litewskiego ná Vsczyży będącego/ wnet Brańszczánie niktorzy wiedząc o Moskwie/ vmyślnie ná zdrádzie Zamek zápalili. Co Moskwá widząc iż Zamek zgorzał/ pośpießyli się ku Zamkowi/ y támże w iedney Wśi Páná Stánisławá Bártoßowicá y przy nim wiele Brańskiey Slách ty pomáli/ á niktorzy Brańczycy przysiegę vczynili służyć Kniáziu Moskiewskiemu. Támże Kniáż Siemion Jwánowic Mozáyski/ y Kniáż Wasili Jwánowic Osiemiáczyc przed Woiewodą Moskiewskiego Jákowem Záchárinieczem ná rzece Kontowi przysiągli służyć wielkiemu Kniáziu Moskiewskiemu ze wßytkimi zamkámi swoimi: To iest/ z Czerniehowem/ z Stárodubiem/ z Nowym horodkiem Siewierskim/ z Rilskiem y ze wßytkimi wołościámi/ cokolwiek mieli pod páństwem wielkiego Xięstwá Litewskiego. A Kniáż Siemion Jwánowic Bielski/ przed tym ieszcze niż był Brańsk wzięty/ podał się Moskiewskiemu ze wßystką oyczyzną swoią. To ták Látopiße ze Litewskie swiádcza.

Woyná Moskiewskiego ná Litwę.

Stowá Látopißezow.

Brańszczánie z draco sámi się podáli.

Mozáiáski y Osiemiánic Kniázowi Moskiewskiemu przysiągli.

A Alexander będąc ták wielką żáłością zisty dla nieszczęśliwey woyny Oycá żony swey Xiędzá Moskiewskiego/ y dla zdrády tych wyższey pomienionych Kniáziow/ ktorzy z Xiążąt Litewskich idąc od niego się do Moskwy przekinęli/ zebrawßy woyská Litewskie/ posłał z nimi Hetmáná swego Xiąże Constantiná Jwanowicá Ostroskiego/ y Márßałká swego dwornego Namiestniká Mereckiego/ y Oniksztenskiego Páná Hreborzá Stánisłáwowicá Ościka/ y Podczáßego

Litewskie woysko do Moskwy

czáßego Wielkiego Xięstwá Litewskiego/Namiestniká Bielskiego/Páná Mikołáia Mikołáiewicá Rádziwiłá/ y Márßałká swoiego Páná Litowárá Chreptowicá Namiestniká Nowogrodzkiego/y Slominskie-/y inßich wiele Xiążąt/ Pánow/Boiar/ y Dworzan Litewskich y Ruskich/ A sam zá nimi pociągnął do Mieńská/ á z Mieńská do Borisowá/ y támże niemáły czás stał/ A Hetman iego Kniáż Constantin Iwánowic Ostroski/ ze wßytkimi Pány wyżßey pomienionymi/pociągnął ku Smolensku/á ná Smolensku ná ten czás od Kniázią wielkiego Litewskiego Woiewodą był Pan Stániślaw Piotrowic názwány Kißká/ y przyßłá nowiná do Smolenskiá/ iż Woiewodą Kniázią Wielkiego Moskiewskiego Jákow Záchárinic stoi z ludźmi ná Wiedrossy. Co vsłyßawßy Kniáż Constanti Ostroski/ wziął z sobą Woiewodę Smolenskiego Páná Stánisłáwá Piotrowicá Kißkę/ y wßytki Smolany/ á ták prosto ciągnął do Dorohobuzá/ y napierwey przyßedł do Jelney/ A tám potmáli iednego od Woyská Moskiewskiego imieniem Hermaná/ ktory był Dźiakiem v Bochdaná Sapihy przed tym niż był vciekł do Moskwy/ tenże powiedział iż Woiewodá Moskiewski Jákow Záchárinic z máłymi ludźmi pod Dorohobuzem leżał/ niżli ták trzeći dzień przyßli k niemu drudzy większy Woiewodowie/ To iest/ Kniáż Dánilo Wásilewic Szczenin/ A Kniáż Iwan Michárkowic Przemyślki y z inßymi wielą Woiewod/y ludźi/ y iuż się wßyscy ná iednym mieyscu zgromádźili. A przero w tym nie rádźił áby mieli bitwę z Moskwą zwodzić/ gdyż náßych było máło/ wßákże náßy nie dáiąc mu w tym wiáry dáli go obiesić/ á sámi ná Moskwę pociągnęli/ y przeßedwßy Wieś Lopáczyną/ á niedoßedwßy Rzeki y Siołá Wiedroßy/ we dwu milách od woyská Moskiewskiego stánęli/ gdzie dowiedzieli się zá pewne/ iáko Moskwy bárdzo wiele/ á iż iuż czekáią náßych skoiąc w spráwie/ y w ßyku ku bitwie ná Wiedroßy. A Constantin vczyniwßy rádę z Pány/ y z Rycerstwem Litewskim/ przedsię poßli chcąc zwieść bitwę z Moskwą/ á ták ciągnęli dwie mili ciáßnymi láßy/ y błotną drogą/ á skoro wyßli ná pole/ potkáli się z Moskwą/ gdzie wiele ludźi z obudwu stron pádło/A Moskwá vstąpiwßy ná zad/ y przedobywßy się przez Rzekę Wiedrossę ku swoim wielkim vsom/ máło záraz wßyscy tylu nie podáli/ bo się nádziewáli więcey ludźi Litewskich z Láśá przybyć/ á gdy Litwá do Rzeki Wiedrossy przyskoczyli/ Moskwá obaczyłá woysko Litewskie być bárdzo máłe/ á posiłku żadnego z láßu ku nim nie baczyli/ gdyż było Litwy tylko puięczwártá tysiąc/ A Moskwy było czterdzieści tysięcy konnych krom pießych/ y dziwowáłá się Moskwá ták wielkiemu męstwu Litewskiemu. A potym widząc ich máły poczet skoczyli ku Litwie/ á tám ich porázili ná głowę/ poimáli też miedzy inßymi Hetmáną sámego Kniázią Constantiná/ y Hrehorá Stánisłáwowicá Osczikę/ Litowárá Chreptowicá Márßałkę/Mikołáią Jurgiewicá Hlebowicá/ Mikołáią Zienowicá/ y wiele inych Pánow pobito y poimano/ y odesłano do Moskwy. A iáko inße Látopißcze świádczą Jácyniczą Iwáná/ Jurgego Wołowicá/ Fiedorá Niemirę/ Bochdaná Maśkiewicá Setnikow/ gdy się mężnie bronili porániono/ wßákże obronną ręką vbiegli w láßy. Kniáż Constanti Ostroski był w tęßym więzieniu chowan/ ták iż iáko powiádano miał ręce opák okowem ná zad zálane/ y nogi okowáne/ Bo gdy nie mogł dobrocia/tedy go ciężką niewolą Iwan Moskiewski do przysięgi wierności przymußał/ ktorą mu potym ále z nieprawego sercá zmyślnie muśiał vczynić/ y był opátrzon prawie Xiążęcymi máiętnościámi w Moskwi/ y wielkie bitwy nád Tátáry zyskiwał/ y wygrawał.

Tá nowiná o porażce woyská Litewskiego przyßłá do Kniázią Litewskiego Alexandrá/ ktorego náleziono ná Rzece Bobrze/ powiádáiąc iż woyská iego pobite/ Hetmáną y Pánow Rádnych poimano/ z czego był bárdzo zásmucon/ y

Bitwá náßych z Moskwą.

Pułczwártá to ßiecá Litwy ná 40000. Moskwy.

Litwá porażona y Pánowie przednieyßy poimani.

Stánisław Kißká Woiewodá Smolenski.

Moskiewskie Woysko.

Spiego obiegon.

poßedł z ludźmi swymi do Obolecz ku Witebskú/tám stał niemáły czás/á będąc mu w Obolezách/ przyßedł do niego Goniec Moskiewski z listy odpowiednymi/ ktorego on odpuściwßy/ poßedł do Polocká/ y tám przez wßytkę Jesień w Polocku był/ A vmocniwßy Połock/ Witebsk/ Orßę/y Smolensk/ wrocił się do Litwy.

Odpowiedź Moskiewskiego

Teyże Jesieni Woiewodą Kniázią Wielkiego Moskiewskiego Jákow Záchárinic/á Carewic Kazánski Machmecieley/y Kniáż Wásiley Iwánowic Mozáyski/y Kniáż Wásiley Iwánowic Osiemiáczyc Zamek Litewski Puciwił wzięli zá Krýowem mil 60. w polągu á od Czernihowá 30. mil leżący/ tám namiestniká Puciwlskiego Kniázia Bohdaná Fiedorowicá Sapihę/ tákże wßytkę Slachtę Puciwlską w więzienie pobrali/ y wßytkę ziemię Siewierską posiedli/ Zamki też Dorohobus/ Zalidow/ y Toropiec wzięli/ A práwie tego látá wielką y okrutną ßkodę Alexandrowi Zięciu swemu/y Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu Kniáż Moskiewski nád przysięgę (iáko Látopißcze świádczą) vczynił.

Moskwá Puciwł wzięłá.

Dorohobus y Toropiecz wzięty.

Teyże Jesieni z naprawy Wielkiego Kniázią Moskiewskiego Mindikirey álbo Menolikerey Car Prekopski posłał Synę swego Achmatkiretę Soltaná z inßymi Synámi swymi/ y z mnostwem Tátar w Polskie y w Litewskie páństwá/ ktorzy zwoiowáli ziemię Wołyńską/ Podláską/y Polską/ y spalili Miásto Włodimirz/ Brzeście spustoßyli/ w Polßce też około Belzá/ Krasnikę/ Turobiną/ Krasnego Stáwu/ Lublinę/Vrzędowę/áż do Rzeki Wisły burzyli/ przeciw ktorym zebrał się Albricht Krol/ále gdy niemogł Pogan dogonić/wrocił się do Krákowá. Ci Tátárowie rychło potym złożywßy łupy w Prekopie Miesiącą Wrześniá wrocili się w tyż kráte/ gdzie Ruskie strony ná południe leżące/ y część Litwy z naprawy Moskiewskiego zwoiowáli/ w Polßce też koło Láncutá/ Lezeyską/ Zawichostą przebywßy Wisłę od Opátowá/ áż do Brześcia Litewskiego ná zad ciągnąc wßytki wołoście splundrowáli/ á znáczyłę te sroga plagę Pogáńską Cometą. Cometá.

Tátárowie Polskie y Litewskie kráiny woiuią.

Cometa osmnaście dni przed pirwßym wtárgnieniem Tátárskim trwáiąca.

Tegoż czássu wielki Xiąż Litewski Alexander dał Márßałkowstwo dworne Kniáziu Michákowi Lwowicu Gliuskiemu/ná ktorego był bárdzo łáskaw.

Gliuski Márßałkiem.

Potym Roku 1500. Wielki Xiąż Litewski Alexander posłał do Korony Polskiey/ do Czech/ y do Niemiec lud służebny zbieráć zá pieniądze Litewskie przeciw Moskiewskiemu/ ktorych zebrał poczet niemáły/á w Poznániu im Podskárbi Litewski pieniądze dawał/ Nád tymi żołnierzámi był Czech imieniem Jan Czerny stárßym/ á zwáli się wßyscy Brátámi/ ále ći Pánowie Brátrzykowie máło pożyku á więcey ßkody Litwie vczynili leniwym swym ciągnieniem/ bo iuż zimno nádchodziło/ wßákże Alexander z tymi ludźmi y z woyski swymi Litewskimi/ pociągnął do Miińská/ á tám mu przyniesiono nowinę/ iż Kniáż wielki Moskiewski Iwan Wásilewic odprawił Synę swego Kniázią Dimitrę Zyłkę z wielkimi Woyski/ y z Dziáły pod Zamek Smolenski/ y iuż Smolenską mocnie dobywał/ á vsłyßawßy to Alexander/ posłał przeciw temu Stánisłáwá Janowicá Białego/ ktory był Pánem Trockim y Stárostą Zmodzkim ze wßytką Ziemią Litewską/ Tákże y Czernego Czechá ze wßytkimi Cudzoziemcy. A Syn Kniázią Wielkiego Moskiewskiego sam mocnie Smoleńską dobywał/ czyniąc ßturmy w nocy y we dnie/ A nie tylko z Dział obiáli Zamek/ále też Turámi/ iák Látopißiec miánuie/ náśypuiąc piaskiem y ziemią niewymowny ßturm do Zamku czynili. Wßákże zá pomocą Bożą/ y pilną obroną Stánisłáwá Kißki Woiewody/ tákże Jurią Páná Namiestniká tego/y Mikołáia Sokohubá Okolicznego Smolenskiego odbići byli/ y wielką trudność podiąwßy/ y v káżdego ßturmu bárdzo wiele ludu stráciwßy/ z wielką hánbą y sromotą od Zamku odstąpili. A Stárostá Zmodzki ze wßystką

Litwá lud w Polßce zbiorá.

Moskwá do Smolenská.

Niewiem co to zá Turi podobno Koßę.

Moskwá od Smolenská bita.

mocą

mocą Litewską / Tákże y Czerny Czech ze wszytkimi Cudzoziemcy przeszedwszy Rzekę Dniepr pod Orszą pociągnął z Tátárámi Zawolskimi / Co vsłyszawszy Kniáż Dimitrey Zyłká / iż Litwá idzie przeciwko niemu / co rychley pobieżał do Moskwy do Oycá swego / A Litwá się położyli ná Gorách / y leżeli tám ná ten czás przez wszytkę Jesień.

Nászych zwycięzca.

A prawie tego czásu Kniáż Siemion Iwánowic Mozáyski od Litwy przekinięzył / z wielą ludzi Moskiewskich przyciągnął pod Zámek Mściszław / á w ten czás Litewskiego woyská niemáło ná Mścisławiu było / y Kniáż Michayło Lingwieniewic Mścisławski z nimi / á nie obyszedszy Smiátu odeszli precz / A Litwá też z gor rospuszczeni byli do domow swych gdy zimá zászła. Dwoią tedy szkodá iáko Miechouius y Wapouius zá ktorych się to żywotá działo / y Cromerus piszą / Litwę biedną w ten czás podkálá / pirwsza od Kniázia Iwáná Moskiewskiego / druga iż pieniądze prożno wydáli ná Żołnierze / ktorzy miásto posługi czego nieprzyiaciel nie zwoiował / to oni wracáiąc się plundrowáli / y zwoiowáli. To też y Cureus w Slaskiey Kronice wspomina.

Miechouius lib. 4. cap. 69.

Szkodliwe przypadki ná Litwę.

O Sprzysiężeniu Tátarow Zawolskich z Litwą / y z Polską przeciw Moskwi / y Przekopskim Tátárom / á o ścieciu Piotrá Woiewodzicá Wołoskiego / y o śmierći Janá Albrichtá Krolá.

Rozdział VIII.

W Roku 1501. iedennastego dniá Jánuariá skoro Krol Albricht odprawił posły Tureckie z przymierzem / ktorego rok cały czekáli w Krákowie / záraz po nich przyiechali też Posłowie Cárzá Zawolskiego Sachmatkiereiá / ktorzy sprzysiężenia y ziednoczenia z Polskim Krolestwem y wielkim Xięstwem Litewskim przeciw Moskiewskiemu y Przekopskiey Hordzie wiecznym ich á głownym nieprzyiaciołom żądáli / co było Krolowi wdzięczno / y vczynił przysięgę ná to z Pány Koronnymi / y z posłámi wielkiego Xięstwa Litewskiego od Alexandrá ku tey sprawie posłánymi / przysięgáli też Posłowie Tátárscy zwyklym obyczáiem ná Szable gołe / leiąc ná nie wodę / pili tą mowiąc tymi słowy / Ktoby tę przyiazń y to sprzysiężenie przyiacielskie złamał / álbo przeciwiemu był / niechay od Száble ták zginie / y w niwecz się niech obroci iáko tá wodá. Odprawieni tedy ci posłowie do Hordy z wielkimi podárkámi / á przy nich Jan Albricht Krol posłał Christophá Teslikę / á wielki Xiędz Litewski Michálá Chaleckiego / obudwu w iezyku Tátarskim bieglych do Cárzá Zawolskiego Sachmatá w poselstwie / dziękuiąc zá tę iego przyiazń / á poszkpuiąc mu Jurgielcu zá trzydzieści tysięcy złotych kożuchow / y sukná / á on miał z woyskiem swoim / ktorego był powinien stáwić trzydzieści tysięcy / záwżdy gotow być przeciw káżdemu Polskiemu y Litewskiemu nieprzyiacielowi. Przyiechali też Posłowie od Woiewody Wołoskiego Stephaná ná ten Siem / prosząc áby mu według sprzymierzenia Krol wydał zbiegá Piotrá Synà Woiewody Heliaszá przed Stephanem pánuiącego / dla tego iż się sądził ná Gospodárstwo Wołoskie / O tym gdy się długo

Przysięgá Tátárska.

Jurgielt Cárzowi Zawolskiemu z Polski y z Litwy.

długo Krol z Pány rádził / niewinnego wydáć zdáłá się rzecz okrutna / záś chowáć nieprzyiacielá swego towárzyszá Woiewody / ktorego on chciał woyną odstáwáć / zdáłá się rzecz niebespieczna / ponieważ się Krol w ten czás do Prus wyprawował / A niechciał sobie nieprzyiacielá Stephaná okrutnego ná zad zostáwić. Przeto Piotrá Woiewodzicá kázał ściąć / ná co pátrzyli Posłowie Wołoscy / á iżby się iego ścięcie nie zdáło być bez przyczyny / rozsławiano pospolicie áż niewinnie / iż się był fátszu w listách Krolewskich dopuścił / iák o tym Cromerus lib. 30. primæ editionis fol. 637. secundæ uerò 439. Miechouius / Vapouius / Bielscius / Herborrus etc. świádczą.

Piotr Woiewodzic Wołoski w Polszcze niewinnie sciety.

Ták tedy Krol Albricht odprawiwszy Posłow Wołoskich / do Torunia się wyprawił / áby przysięgę wziął od nowego Mistrzá Pruskiego Friderika / ktory się długo z posłuszeństwá wykámował / á gdy do niego Krol posłał / on zwłoczył czás ode dniá do dniá / w tym Krol Jan Albricht vmárł Apoplexią w Toruniu / ktorego ciáło do Krákowá odwiezione / w dzień S. Anny w Kościele S. Stániszáwá ná Zamku vrocźwie iest z zwyklymi Ceremoniámi / y processiámi pogrzebione. Był Jan Albricht wzrostu wysokiego / kościsty / w pismá czytánim / zwłaszcza koło Historikow pilnie się bawił / hoynością ku káżdemu skłonny / w Láćińskim y Niemieckim iezyku krásomowcá wielki / Dworu niechciał więcey iedno tysiąc y sześć set chowáć / Mieczyk záwżdy przy boku miewał / był dochćipny / smiáły / wielgomyślny / ále się fortuną z nim nieprzyiacielskie obchodziłá / krolował lat osm według Miechouiussá / ktory v niego był Doctorem w lekárstwie / Miesięcy osm y 24. dni / ále Cromerus y Herbort z niego pisząc / dziewięć lat krolowánia iego ráchuią / miał lat wieku swego 40. y Miesiąc.

Jan Albricht Krol Polski vmárł.

Vrodá Albrichtowá y obyczáie.

Teyże Jesieni iáko Látopiśćze Ruskie / y Miechouius świádczą Car Zawolski Sachmatkierey Soltan Syn Achmátá dawnego przyiacielá Litewskiego / przebywszy Wolgę y Don álbo Tanais Rzeki ze wszytką Hordą Zawolską przyciągnął ná pomoc Litwie przeciw Moskiewskiemu / á przy nim posłał Kniázia Wielkiego Litewskiego Alexandrá Pan Michayło Chalecki. Cromer sto tysięcy być (według powieści posłow Cárskich) Tátarow Zawolskich ieżdnych opissuie. Wciągnął tedy prosto w ziemię Siewierską Sachmat / y stał pod Nowogrodkiem Siewierskim / y pod inymi Zamki / y spustoszył państwá Moskiewskie áż do samego Bránska / y dobył Nowogrodká Siewierskiego / á insze Zamki podáły się dobrowolnie. A Car Zawolski poruczywszy ony Zamki Pánu Michálowi Chaleckiemu / áby ich trzymał ná Alexandrá Wielkiego Xięzá Litewskiego / sam stánął ná Dnieprze miedzy Czernihowem y Kiiowem. Tám naprzod woyská Hordy Cárzá Prekopskiego Mendlikiereiá gdy mu onych pol chciał bronić stoczywszy bitwę poráził Zawolski Car Prekopcow / y rozgromił / iż ich máło vbiegło. A po tym zwycięstwie odprawił Pánà Michálá Chaleckiego z Posły swymi do Litwy / powiádáiąc / iż im przysłał ná pomoc we stu tysiącu koni Hordy swoiey / przeciw Cárzu Prekopskiemu / y przeciw Kniáziu Moskiewskiemu / prosząc Alexandrá áby się z nim ziáchał / y nieprzyiaciele swoie woiował / á w ten czás Polacy Alexandrá ná Krolestwo wybrali. Ktory opuściwszy walkę z nieprzyiacioły swymi / y ná mieśne iádła wydawszy Cárzá Zawolskiego / gotował się z Pány Litewskimi do Krákowá ná koronácią.

Sachmatkiereg ze stem tysiecy Hordo ná pomoc Litwie.

Tátárowie z strony Litewskiey Moskwę woiuią.

O Alexandrze Kazimirzo,

wicu Wielkim Xiędzu Litewskim ná Krolestwo Polskie koronowánym / Roku 1501.

Księgi XXII. Rozdział I.

Do Wielmożnego Páná Janá Abramowicá Wołskiego Wileńskiego / Stárosty Lidskiego.

SKoro po śmierći Albrichtá Krolá / záraz według zwyczáiu Siem dla wybrániá nowego Krolá Friderik Arcibiskup y Cardinał Brát Albrichtow w Piotrkowie złożył / ná ktorym się Senatorowie y Ricerstwo Koronne rozmáite votá y zdánia podawáiąc nie zgadzáli / Bo iedni ná Władisławá Węgierskiego y Czeskiego Krolá rádzili z strony swoiey / y iuż byli posłáli do niego ná Budzyń Piotrá Amite Márszałká Koronnego / prosząc áby przyiechał ná Dziádowskie / y Oycowskie Krolestwo / ná co Władisław bárdzo rad był przyzwolił / y do Cessárzá Maximilianá / tákże do Ludwikà Fráncuskiego Krolá / y inszych Pánow Chrześciáńskich rospisał listy / iż go Pan Bog nie tylko ná Czeskie y Węgierskie Krolestwo wywyższyć raczył / ále yną oyczystą Koronę Polską. Drudzy zás Sigmuntá Opáwskiego / y Głogowskiego Xiążęciá stronę trzymáli / ále ći przewiedli / ktorzy Alexandrowi Wielkiemu Xiędzu Litewskiemu sprzyiáli / bowiem to y pewnymi dowodámi / y przykłádámi okázali / iż Władisław pożyteczny nie mogł być Polszcze z swoimi Krolestwámi Węgierskim y Czeskim / przywodząc pámięć nierządu y vpadku swoiego zá Ludwikà / ktory też to dwoie Krolestwo trzymáiąc / á w Węgrzech mieszkáiąc / Polskę był práwie w niwecz obrocił / ktorą zás áż Jágiełło Litwin rámionámi swoimi z vpadku wydźwignął.

Rożne votá Electiey.

Tenże Jágiełło z Witoldem Litewskie wielkie Xięstwo z Koroną Polską wiecznym sprzymierzenia związkiem iáko iedno ciáło złączyli / y stowárzyszyli / ktore gdyby zás były rozłączone / wielkieby stąd szkody Koronie vrosły / przywodzili też to iák Cromer pisze / *Omnibus bellis priscis iuxta ac recentioribus Lituanos multum momenti Polonorum uiribus attulisse, &c.* iż we wszytkich woiennych ták stárodawnych iáko w świeżopámiętnych potrzebách Litwá ná wielkiey á znáczney pomocy záwżdy Polakom bywálá / á iáko oni bez Polakow / ták Polacy bez nich rozdwoieni będąc mákoby czego sławnego poiedynkiem dokázáć mogli / iáko się to nie dawno iáwnie ná Wołoskiey potrzebie okázało / gdzie bez Litwy iż się vpornie Albricht Krol spráwował / wiecznym tego świádkiem Bukowiná będzie / á gdzieby kto inszy był Krolem Polskim mimo Alexandrá / rozerwálá by się iuż Litwá z Polską / y nie mogłoby to być bez wielkiego spolney krwie rozlánia / bo się iuż Alexander brał z woyskiem Litewskim / chcąc dochodzić práwá Koronnego Oyczystego mocą / iáko Wapouius pisze / by go była Mátká Elżbietá Krolowa stárá od tego nie hámowálá. A w tym práwie ná czás [illegible] nowie przyiáchali / Woiciech Tabor Biskup Wileński / Jan Zabrzezbałek wielki / Mikołay Rádziwił Podczászy wielkie Xięstwá / á drugich Pánow imion Cromer nie wiedząc pisze / & *alij quidam duo.*

Pożytki złączenia Xięstwá Lit: z Korons.

Ći tedy

Ći tedy Pánowie z roskázánia / y z náuki Wielkiego Xięcia Alexandrá / y wszytkiego Senatu Litewskiego / mieli długie trácty z Pány Koronnymi około wybierániá Krolá według spisków spolnego oboygá państw sprzymierzenia / przywodząc im dowodnie szeroką rzeczą wielkie pożytki spolney iedności Litwy z Polską / á zás wielkie szkody y vpadki złączenia Korony Polskiey z Węgierską / oznaymuiąc też pewne rozłączenie Litewskiego Wielkiego Xięstwá z Polską / z tey przyczyny / iż gdyby iuż z Węgry iedność Polską wziętą / iużbyście Pánowie Polacy chcieli obyczáiow Węgierskich wyknąć / y náśládowáć / námi wzgárdziwszy / coby nam wielką nieprzyiaźń przynosło / snádzbyście potym tego żálowáli / ále pozdno / á też obyczáiow Węgierskich doświádczyli wászy przodkowie zá Krolá Ludwikà / tákież Władisławá / ktorzy nie tylko skárby wász z Polski wyciągnęli / ále y was sámych w wielkim vprzeczeniu / trapieniu / y mordowániu chowáli. Rzecz vostow Litewskich.

Puścili też wieść ći Pánowie Litewscy przerzeceni / iż Alexander z woyskiem zá námi ciągnie / y iáwnie koło odnowienia sprzymierzenia stárodawnego z Koroną listy vkázáli / pod pieczęcią Alexandrową / y dwudziestu pięći Pánow Litewskich / w ktorym sprzymierzeniu to pomiárkowánie niektore przydano / áby z Litwy y z Polski ieden był nápotym Narod / pod iednego Pánà władzą / á Krol áby w Polszce był wybieran y koronowan / ná ktorym zięździe też Pánowie Litewscy kázdy według mieysc swoich w Senatorskim kole wotowáć álbo zdánia swoie czynić mieli / Rádą iedną áby w obu narodow / towárzystwo tákże spolne w szczęśliwych iáko w nieszczęśliwych przygodách iedną / ále było / kyłko Sądy według zwyczáiu stárego w Litwie / y w Polszce áby spráwowano.

Ták tedy y drugie artikuły potrzebne spisawszy / y postánowiwszy / winet Pánowie przerzeceni Koronni Alexandrá Wielkiego Xiędzá Litewskiego Krolem Polskim iednostáynie y spolnymi głossy obwołáli / y záraz do Brześcia ku niemu Pánow z Senatu przednieyszych wyprawili. Andrzeiá Rożego Arcibiskupá Lwowskiego / Janá Lubrańskiego / Biskupá Poznańskiego / Andrzeiá z Számotuł Poznańskiego / y Janá Tarnowskiego Srámá przezwiskiem Lubelskiego / Woiewodow / ktorzy od Alexandrá y od Pánow Litewskich przysięgę wziąwszy około zách owánia praw y spisków sprzymierzenia Litwy z Polską zwyklych / Krolestwo mu oddáli. Posłowie Koronni do Alexandrá.

Ták Alexander bez mieszkánia w tysiącu / y cztyrzech set iezdnego pocztu do Krákowá przyiechał / bo się obawiał áby mu Brát Władisław Czeski y Węgierski Krol od niktorey części ná Krolestwo Polskie wybrány nie przeszkodził / á on nie tylko żeby się miał o to gniewáć / ále y pochwalił Polaki / iż Litewski Narod wielki y waleczny znowu do siebie tym sposobem przyłączyli. Szczerość V dysiáwow.

A w ten czás Posłowie od Cárzá Zawolskiego Sachmátá / ktory w Kiowskich polách leżał / przyiáchali do Krákowá / ktorzy przed wszytkim Senatem skárżyli się ták ná Polaki / iáko y ná Litwę / iż oni Sachmathá Cárzá ich / z wielkimi woyski przez ták dáleckie á trudne drogi ná pomoc sobie przeciw Tátarom Prekopskim przyzwáli / á sámi z nimi mocy swoiey według zmowy y sprzysiężenia ták długo odwłaczáią złączyć / czym towárzyszow swoich w polách niepłoonych od zimná / niepogod / y głodu ginąć wespołek y z końmi ich dopuszczáią : Ná co im odpowiedziano / iż Krol Alexander Koronácią odprawiwszy / miał się spieszyć z Polskimi / y z Litewskimi woyskámi ná pomoc Sachmátowi / o to się też chce Krol skárać / iż ták dáleckiey drogi Sachmat Carz żálowáć nie będzie. Z tym tedy poselstwem Tátárowie bieżni przydawszy im vpo- Posłowie z skárga od Sachmátá.

minki / ktoreby Cárowi swemu odniesli / odprawieni. A w tym czásie práwie / Zoną Cárzą Sachmátą sprzykrzywszy sobie nędzę / głod y niepogody zimne w polách / z wiekszą połowicą iego Rycerstwá do Mendlikiereiá Prekopskiego Cárzá vciekłá.

A Sachmat Cárzá zdrázyli.

Ktorey przybyciim będąc smielszy Car Prekopski Mendlikierey / zebrawszy woyská swe / bez wieści vderzył ná Cárá Zawolskiego Sachmatá / y poráził go ná głowę / y Hordę iego wszytkę wziął / A sam Car Zawolski Sachmat z Brátem swym Kazak álbo Kozák Soltanem / y z nikorymi Knázmi y Vlany przybiegł do Kijowá (według Látopiscá) á stánowszy niepodáleku Kijowá / posłał do Knázia Dimitrá Puciáczycá Woiewody Kijowskiego / powiádáiąc mu o przygodzie swey / A Woiewodá Kijowski wiele dni go trzymał / y dáry wielkie dawał / A potym Sachmat Car bez wiádomości z Kijowá we trzech set koni iáko Miechouius pisze / ziáchał do Białogrodu. Chciał potym do Báiázetá Cesárzá Tureckiego vciec / á podáć się mu w moc / etc. y żądáć pomocy przeciw Krolowi Polskiemu / chcąc się nád Polaki y Litwą / dla ktorych wszytko vtrácił / krzywdy swoiey mścić. Ale gdy się dowiedział / iż Cesarz Turecki gwoli Mendlikiereiowi Cárzowi Prekopskiemu / kazał go Sandziakowi Białogrodzkiemu poimáć / á sobie do Constantinopolá przysłáć / skokiem zásię do Kijowá przybiegał. A Woiewodá Kijowski obskoczywszy go do Wilná przyprowádził / gdzie tám był w więzieniu áż do Seymu Brzeskiego / iák o tym będzie niżey.

Sachmat porázon.

Sachmat biedny w Wilnie osádzon.

A Alexander Wielki Xiądz Litewski od Frideriká Brátá Arcibiskupá Gnieznienskiego / y Kárdinałá dwunastego dniá Decembrá w Kościele Krákowskim zwyklymi Ceremoniámi pomázány / koronowan ná Krolestwo Polskie / przy bytności wszytkich Biskupow Koronnych / y Wileńskiego Wociechá Taborá / y przy Elżbiecie Krolowey Mátce swoiey / y przy Xiężnie Conrádzie Mázowieckim. Też z Litwy przy Xiężnie Mozáyskim / y Michále Glińskim / y Jurgim Grodzieńskim / y przy wielkości inszych Pánow y Posłow postronnych. Rychło potym 1 5 dniá Decembrá Sigmunt Xiąże Głogowskie / y Opáwskie z Węgier / Brát Alexandrow przyiáchał / y Jan Baduarius Poseł Wenecki zá nim / winszuiąc Krolowi nowemu szczęśliwego Krolowánia.

Przyiechálá też potym Krolowa Alexandrowa Helená Wielkiego Xiędzá Moskiewskiego Iwáná Wasilewicá Corká / z Litwy ná drugiego Roku 1502. początku do Krákowá 4. dniá Februariá / ále nie byłá koronowána Krolewską Koroną / dla tego iż w Greckim zakonie trwáiąc Xiężká się wiárą brzydziłá.

Heleny nie koronowano.



Odieź-

O odieździe Alexandrowym do Litwy / o poselstwie iego do Moskiewskiego / y przymierzu z nim / woiowániu Ruskich krám przez Tátáry / á o porażeniu ich przez Siemioná Olelkowicá Xiążę Słuckie zá Bobroyskiem.

Rozdział II.

KRol Alexander Roku 1502. w Zapusty záraz ruszył się do Litwy / z Krolową Heleną / słysząc o tym iż Kniáż Dimitr Zyłká Szwager iego / Syn wielkiego Xięzá Moskiewskiego / Smolenskie wołości woiował / ták zostáwiwszy Frideriká Brátá Kárdinałá Gubernatorem Krolestwá Polskiego / przyiechał do Wilná / á w tym czásie Stánisław Kiszká y iego Namiestnik Sołohub wtory raz Moskwę od Smolenskiego Zamku odbili / wszákże iáko Miechouius fol. 364. lib. 4. cap. 81. pisze / wiele Moskiewski wołości Litewskich ná ten czás posiadł / zá niedbáłością Alexandrowa.

Moskwá wdowy raz od Smolenská odbita.

Teyże zimy Krol Alexander posłał do Cesárzá swego wielkiego Kniázia Moskiewskiego Posły swoie / ták Látopisiec swiádczy / To iest / z Korony Woiewodę Leczyckiego / Pánà Piotrá Myszkowskiego / A Janá Buczackiego Woiewodzicá Podolskiego. A z Litwy Woiewodę Połockiego Pánà Stánisławá Hlebowicá / A Marszałká y Pisárzá Krolowey Heleny / Namiestnikà Brásławskiego Pánà Iwáná Sapihę / ktorzy przymierze wzięli ná sześć lat z Moskiewskim / A Zamki odiete y więznie ná Wiedrosy poimáni w Moskwi zostáli. Aczkolwiek Cromerus pod tą Conditią przymierze to być pisze / iż więźniowie mieli być wroceni. Herberstainus tákże swiádczy / iż Kniáż Constanti Ostroski / przed skończeniem tego przymierza / gdy był zmyślnie przysłał Moskiewskiemu wiárę zachowáć / y opátrzenie z wielką máiętnością ná Moskwi w dzierżáwę wziął / y w kilku bitew zwycięstwo nád Tátary otrzimał / potym vpátrziwszy czás do Litwy vbiegł.

Przymierze z Moskwą.

Kniáż Constanti Ostroski z Moskwy vciekł.

Tegoż Roku 1503. nie wtorego iáko Látopisiec położył / przysłi Posłowie od Kniázia Moskiewskiego do Krolá Alexandrá / Piotr Pleszczeiow / Constantin Zámycki álbo Semeczká / y Zięć iego Michayło Klápisz / Mikitá Hołubin Dźiak / y vtwierdzili przymierze do sześći lat stale trzymáć.

Posłowie Moskiewscy.

Teyże Jesieni doszłá nowiná Krolá Alexandrá / iż Tátarowie przeszedszy rzekę Przypiecz pustoszą wołości Litewskie / á Krol przeciwko nich posłał Xiąże Michayłowicá Olelkowicá Słuckiego / á Woiewodzicá Podolskiego Pánà Janá Buczackiego / y przy nich Dworzan Litewskich / y Rácow niemáło / ktorzy zá Litewskie pieniądze żołnierską po Vssársku ná ten czás służyli. Z tymi Xiąże Słuckie Siemion dogoniwszy Tátarow zá Bobroyskiem w sześći milách ná rzece Vzie / poráził ich ná głowę / y łupy wszytkie tákże więźnie sowito odebrał / y z zwycięstwem się do Krolá wrocił.

Tátárowie porażeni.

Teyże Jesieni ná Rzece Vssy / Kniáż Fiedor Iwánowic Jarosłáwowic / y Kniáż Jurgi Iwánowic Dubrowicki / y Kniáż Hrehori Hlinski Stárostá Orwucki / stoczyli bitwę z Tátáry Prekopskimi / A tám z dopuszczenia Bożego porażone było woysko Litewskie od Tátar / y zábito Kniázia Hrehorá Hlinskiego / y przy nim Hornostáia.

Litárona.

W tymże Roku 1503. Augustá trzydziestego dniá / Cárzewic Prekopski Bitikierey Soltan / Syn Cárzá Mendlikiereiá / wpadł bez wieści w páństwá Litewskie/máiąc z sobą sześć tysięcy ludzi/ y przyszedł naprzod do Słuckà/ A Xiążę Słuckie Siemion Michàyłowic był ná ten czás w Słucku / ktorzy Tátárowie wiele złego w Słucku vczynili / A od Słuckà ciągnęlá ich część do Kopyla / A iż ludzi przy sobie Kniáż Słucki nie miał / záwárł się ná Zamku / A Cárzewic sam położył się kosem pod Słuckiem w polu zá Vmlem / gdzie dziś Nowy Dwor Xiążę Jurgi Słuckie Wnuk iego zbudował. Ztámtąd Cárzewic Tátárow rospuścił w zagony / y woiowáli około Kleckà / y Nieświeżà / y Zamek Kleckò spalili / y wrocili się áż w sześci milách od Nowogrodká ná Koleczy vroczyscu/ y wiele krwie Chrześciáńskiey rozlawszy / bez odporu z połonem vszli do Hordy.

Tátárowie prze Słuckà.

Kleckò spalone.

Máło co przed tym Tátárowie Prekopscy/Podolskie / Ruskie y Sedomirskie krâie zwoiowawszy / splundrowáli też Rzessow / Jarosłáw / Rádzimin / y Belz/ á przeprâwiwszy się przez Wisłę / Opátow/ Lagow / y Kunowo Miástá zburzyli / y spalili / áż do Ptaciánowá potym bez odporu przyszli. Gdzie Jan Wapowski zebrawszy Strzelcow ile mogł / przed tym się im Miástem Paciánowem śmiele zástáwił / Ale Tátárowie będąc obciążeni w żelkim rodzáiem łupow do Hordy się wrocili / gdzie potopili przez tysiąc wiezniow náppych / przeprâwiáiąc się przez Wisłę.

Tátárowie Polskę woiuią.

Wapowski.

Tegoż też czássu przymierze z Báiázetem Tureckim Cárzem Krol Alexander potwierdził / przez Mikołáiá Firleiá z Dąbrowice Stárostę Lubelskiego.

Przymierze z Turki.

Tegoż Roku 1503. Tátárow trzy tysiące pod Słuck bez wieści wpádli/ y woiowáli áż pod Nowogrodek / á żli ná zad przez błoto Hriczinskie / ná ktorych Xiążę Słuckie Siemion / á przy nim Pánowie Litewscy / Stánislaw Piotrowic Kiszká / Olbracht Gastołt / y Jerzy Niemirowic wnet się zebrâli / y dogonili ich zá Rzeką Przypieczą zá Grodkiem w mili / y tám zá pomocą Bożą ná głowę ich porázili / y płonu kilká tysięcy odbili / z zwycięstwem ná zad się wrocili / w ktorey bitwie zábiti są Dworzánie Krolewscy / Rząt álbo Rączko Máskiewić / y Zyniew z Wolkowiskiego powiátu.

Tátárowie pod Słuck.

Tátárowie ná Hrićzinskim od Litwy porázeni.

Siemion Xiążę Słuckie vmárł.

Tegoż też Roku wrociwszy się z tey bitwy Xiążę Słuckie Siemion / szczęśliwy zwycięzcą nád Tátáry vmárł.

Teyże Jesieni Car Kazáński Machmetecieley / porzezał w Kázáni wszytkich Kupcow Moskiewskich.

Tegoż Roku 1503. Friderik Krolewic Alexandrow Brát / Cárdinał tituli sanctæ Luciæ in septem soliis, y Arcibiskup Gnieznieński / Biskup Krákowski/ Gubernator Koronny vmárł / długa niemocą Fráncuską zemdlony / w Krákowie ná Zamku przed wielkim Ołtarzem pochowan w Mosiądzowym grobie / był Friderik wzrostu wysokiego / weyrzenia wdzięcznego / á godności pełen / ále rozumu nikczemnego / prożnuiący / w pijáństwie y vstáwiczny wiek swoy w dimie / y w smrodliwym mieszkániu trawiąc / z ktorym sobie podobnym towárzystwem/ iáko Miechouius pisze lib.4.

Friderik Kardinał vmárł / o nikczemność iego.

Tegoż iednego czássu Conrad Xiążę Mázowieckie vmárło / po nim Jan/ y Stánisław Xiążętá Synowie w dziecinstwie zostáły. A Mátce ich Xiężnie Annie Wdowie po Conrádzie Xiążęciu / Krol Alexander dozwolił Xięstwo Mázowieckie do lat Synow iey spráwowáć / ktorzy potym sámi w Mázowszu mieli pánowáć / á ieśliby bez potomstwá męskiego zeszli obádwá / tedy wszytko Xięstwo Mázowieckie ná Krolá Polskiego przypáść miało / á Corki Xiężny ieśliby były / tedy ich z posągiem według stanu Xiążęcego w małżeństwo wyprawić / Táka była o Mázowieckie Xięstwo ná ten czás ná Seymie Piotrzowskim vgodá.

Pánowánie osie.

Tegoż

Tegoż Roku Woiewodá Kśiowski Kniáż Dimitrey Puciáczye / y Kniáż Siemion Jurgiewic Holszáński Stárostá Lucki pomárli / y dał Krol Woiewodztwo Kśiowskie Jurgiewi Montowtowicu/ álbo Montułtowicu. A Lucko dano Kniáziu Michàyłu Iwánowicu Ostroskiemu / ktory wrychle vmárł/ A potym dano Luck Pisárzowi Fiedorowi Jánuszowicu.

Tegoż Roku Tátárowie wtárgnęli do Podola o S. Marcinie / gdzie wiele korzyści nábrâli / A gdy z płonem ciągnęli / spadł śnieg wielki / w tym zebrâli się ná nie onych krâin Rycerstwo z Zemełką Hálickim y z innymi / żli zá nimi slákiem ich torowánym / á oni do brzuchá w śniegu brodzili / pościgneli ich zátym/ y snádnie porázili / iż żadny nie vciekł / y płon odięli / ále w ten czás zábity Zemełká Hetman ich od Tátárzyná z łuku / ktory iuż ná ziemi leżał / postrzelony.

Tátárowie pod rájem.

Zemełká zábity

Potym Stephan Woiewodá Wołoski / postáwiwszy woysko swoie / strony Ruskie wszyetki Wołochom przyległe/ miedzy Dniestrem / y górámi Sármáckimi álbo Tátrámi leżące/ ktore Pokuckimi zową / bez odporu powoiował / y w moc swoię podbił / powiádáiąc iż ten kray Polacy niesłusznie byli Wołochom odięli. Przeto Krol Alexander Roku 1503. przyiáchawszy z Litwy/złożył Sieim wálny w Lublinie ná dzień S. Simoná Judy ná Rycerstwo Korony Polskiey/ ná ktorym rádzili około Pokucia / ktore sobie przywłaszczał Wołoski Woiewodá Stephan / y przyięli w ten czás służebne obyczáiem Rączkim álbo Vsárskim z Drzewcy y z Tarczámi / tych żołnierzow Krol Alexander do Wołoch posłał ná Wiosnę przyszłą / Roku 1504. ktorzy Wołoską Ziemię wzaiem woiowáli/ ták długo áż Stephan Woiewodá Wołoski musiał vstąpić z Pokuckich Zamkow/ ktore były swoimi osádził / zwłaszczá gdy sam w ten czás ná nogi Pedágrą chorował / z ktorey potym niemocy tegoż roku vmárł. Ten Stephan Woiewodá Wołoski był chytry y fortunny/ bo Turkow pokorą stą tysięcy iednym rázem poráził/krom inszych czeskych á znácznych z nimi vtarczek. Ten też Mátiaszá Krolá Węgierskiego walecznego z ziemie Wołoskiey y z Czakielskiey wygnał/ poráziwszy przy nim wielkie Woysko Węgrow / y rániwszy sámego trzemi strzałámi / w Mieście Bâni / zá ktorym zwycięstwem odiął mu y Czakielską Ziemicę. Ten też Tátáry wiele kroć porażał / Też y Polskiego Krolá Albrichtá ná Bukowinie nád nádzieię nászych pogromił. Ktorego może káżdy Historyk z ta Fortuna wielką á mátym páństwem słusznie wysłáwiáć. O tym Wołoszy y Multani śpiewáią vstáwicznie w káżdey bieśiedzie ná Serbskich skrzypicách przygrawáiąc swoim iezykiem: Stephan / Stephan / Woiewodá / Stephan / Stephan/ Woiewodá / bił Turkow / bił Tátárow / bił Węgrow / Rus y Polakow. Gdym iáchał do Turek / widziałem w Bukoreście stołecznym Mieście / y w Dworze Hospodárá Multáńskiego / v ktoregośmy byli ná czci / Obraz wymálowány z possochem stároswieckim / wzrostu wysokiego / tego Stephaná w Koronie Krolewskiey / ná murze w Swietlicy Hospodárskiey pokoiowey/ zowią go też Wołoszy Kárá Bochdan / to iest drogi Bochdan Stephan / á dla iego niewymowney dzielności / máią go zá Swistego. Zostáwił po sobie Synà Bochdaná iednookiego.

Polacy Wołocho burzą wzaiem.

Woysko Węgierskie kładzie Cromer citerdziesci tysięcy/ ná ktore Stephan w nocy zápaliwszy. Miáśteczko w ktorom leżeli vdeszoł/ gdzie ich náplácił 30000 legło/ krom rániych y poimánych/ y w ssostki obozy z łupámi wziął / ták iż Matis Krol sám mowter ledwo vciekł ránny.

Kara Bochdan Stephan.

Carus po łácinie po Wołoskù Cara drogi.

Tegoż Roku 1504. Krol Alexander w Krákowie przezimowawszy / iáchał do Prus ná Wiosnę / gdzie od Miast Pruskich przysięgę wziął / á Mistrz Pruski nowy Friderik niechcąc przysiegi vczynić / do Niemiec Oyczystego Sáskiego Xięstwá ziáchał / áby miał słuszną wymowkę.

Mistr Pruski wolem się z przysięgą.

O Seymie w Brzesciu Litewskim/y nieszczęśliwym gniewie Alexandrá Krolá ná Pány Litewskie z ostárzenia Kniázia Glinskiego.

Rozdział III.

W Roku 1505. nie 4. iák Látopiśzec kładzie/ zszedł Krol Alexander Siem w Brześciu Litewskim/ ná ktory przyiechał z Krákowá tedennastego dniá Stycznia we Czwartek/ máiąc ná Pány Litewskie gniew bez przyczyny/ A co tym obyczáiem/ iż Alexander zá przyczyną Kniázia Michálá Glinskiego/ dał nyákiemu Andrzeiowi Drozdzy Lidz/ iák Cromerus piśze powinnemu tegoż Michálá Glinskiego/ odiawszy ia od Jlinicza/ A Jlinic vciekł się w tym do Pánow Rad Litewskich/ Naprzod do Woyciechá Taborá Biskupá Wilenskiego/ do Mikołáia Rádziwiłá Woiewody Wileńskiego/ do Woiewody Trockiego Jana Zabrzezinskiego/ y do Stánisłáwá Janowicá/ ktorego Miechouius y Cromer Zárnowcem miánuią/ Stárosty Zmodzkiego/ do Woiewody Połockiego Stánisłáwá Zlebowicá/ y do Stánisłáwá Piotrowicá Kiśki/ Namiestniká Smolenskiego. A ták ci Pánowie wzięli Priwiley Krolewski/ iáko Látopiśzec swiádczy/ ktory im dał kiedy go podnosili ná Wielkie Xięstwo Litewskie/ w ktorym to Priwileiu ták stoi/ Iż nic ma żadnemu vrzędu bráć/ tylko ktoryby występkiem swym zásłużył stráćić poczciwość/ y gárdło. Przeto Pánowie wedla Priwileiu nie dopuścili Drozdzy Stárostwá Lidskiego/ ále zás wrocili Lidz Jlinicowi. A Krol będąc w Krákowie vsłyszawszy o tym/ rozgniewał się ná Pány/ Glinski też vstáwicznie Krolá námawiał/ áby się tego nád Pány Litewskimi mścił/ á zwłaszczá ná Zabrzezinskim/ iákoż będąc na Seymie w Brześciu Glinski przewiodł to ná Krolu/ máiąc łáskę Krolewską/ iż v Zabrzezinskiego Troki wzięto/ y dano ie Synowi Woiewody Wileńskiego/ Mikołáiowi Mikołáiewicu Rádziwiłu/ ktory był Podczászym v Krolá Alexandrá y Namiestnikiem Bielskim. Jlenicá też Stárostę Lidskiego kazał poimáć/ y w wiszienie osádzić/ A Pánom Rádom nie kazał do siebie ná oczy chodzić/ to poty Látopiśzec prowádzi rzecz swoię/ Ale Miechouius lib. 4. fol. 364. cap. 81. zá ktorych się to żywotá działo. Cromerus też lib. 30 primæ editionis fol. 666. secundæ verò 441. Herbortus lib. 19. cap. 5. Bielski fol 285. etc. dostáteczniey piśą/ iż Krol tym przerzeconym Pánom Litewskim kazał ná Siem przed się stánąć/ rozgniewawszy się ná nich/ o też przyczynę iáko Látopiśzec swiádczy/ iż niedopuścili Lidskiego Stárostwá przerzeconemu Drozdzy/ A Kniáz Michał Glinski Márszałek dworny Litewski/ człowiek w cudzych stronách we Włoszech/ w Hiszpániey/ y ná Dworze Maximiliana Cesárzá/ ták że w woyskách iego bywały/ w rzeczách Rycerskich biegły/ y v Monarchow postronnych dobrze záchowały/ Ruskiego zakonu będąc/ wielkie dzierżáwy y z Zamkámi/ á práwie pułk Litewskiego Páństwá trzymał/ zá czym wiele Slachty zwłaszcza Ruskiey ná swoię stronę był sposobił. Dla czego się obawiáli Pánowie Litewscy/ áby Wielkiego Xięstwá Litewskiego vpátrzywszy czás nie opánował/ á do Rusi Stolice nie przeniosł/ wzgárdziwszy Alexandrá/ iż potomstwá nie miał/ y powiádano pospolicie iż on sádząc się ná

Jlinic z Stárostwá Lidskiego złupion.

Stánisław Janowic Zárnowiec Stárosta Zmodzki/ albo Zárnowski.

Pánowie Litewscy śmiele się w słuszney rzeczy opárli Krolowi.

Zabrzezinskiemu Troki wzięto.

Jlinic poiman bezprawnie.

Wielkie Xięstwo stáło ná gárdło zdrádliwie Alexandrowi/ y był w wielkiey nienawiści v Pánow Litewskich. Ale Glinski będąc naprzednieyszym w łáskce Krolá Alexandrá/ namniey tego ich ostáwienia nie dbał/ y owszem iáwną nieprzyiáźń z Pány Litewskimi wiodł/ á máiąc te przyczyny ná nich/ iż zábronili Lidy Drozdzy/ oskárzył ich v Krolá iáko oni iego Máiestatowi byli przeciwni y nieposłuszni/ ták że nu vstáwicznie w ucho szepcąc przywiodł go do tego/ iż Krol Alexander Zabrzezinskiemu/ Stánisłáwowi Kiśce/ Zlebowicowi/ Zárnowskiemu stał ná gárdło/ y chytre śiołá ná to gotował/ mowiąc Krolowi/ iż poki w Litwie ci Pánowie (namniey trzey) gárdłá nie dádzą/ poty w tym Xięstwie rostyrki będą: A to rádził Glinski przewrotnie/ iżby tym snadniey zbywszy przeciwnikow głownych/ mogł Wielkie Xięstwo Litewskie/ ná ktore się sádził/ z Rusią pod Alexandrem opánować. Ale iż Krol Alexander niemogł tego dokázáć co mu Glinski rádził/ iáko Cromer piśze w poyrzodku Litwy/ dla wielkiey możności/ y porzędności tych Pánow/ y pospolitego żalu wszytkiey Litwy: Przeto ich wyzwał ná ten Siem do Brześcia/ chcąc ich tám skáráć/ Zamek o nich zámknawszy/ y żleby iuż o ich zdrowiu/ vrzędách y porządku było/ kiedyby ich był Jan łaski Kanclerz Koronny/ iák Miechouius piśze/ nie przestrzegł. Przeto Pánowie Litewscy przestrzeżeni ná Zamek nie chcieli wnisć. Tenże też Kanclerz Laski z Janem z Oświecimia Kánonikiem Krákowskim/ Spowiednikiem Krolewskim Alexandrá Krolá od tego przedsięwzięcia odwodzili/ y oświadczał się Kánclerz Koronny Laski mowiąc/ iż ia wolę do Polski się wrocić/ á niż przy tym błędliwym rosterku być/ Ták się Krol stronnieyszym ostał/ w oney zapalczywości przećiw Pánom Litewskim/ tylko Zabrzezinskiemu Troćie Woiewodztwo wziął. A záraz z Brześcia Krol Alexander posłał po Cárá Zawolskiego Sachmata/ ktory chudziec od Prekopskiego Cárzá porážony/ był ná ten czás w Wilnie pod strażą chowan. A gdy przyiáchał Car Sachmat do Brześcia/ podkał go Krol Alexander przed Miástem w pięći milách/ z ozdobnymi pocztámi Pánow Koronnych/ y Dworu swego/ y stánął namiotem ná polu/ á kazał sukien wiele nástáć/ tám gdzie Car miał z koniá zsieść/ y tym sukniem áż do Namiotu Krolewskiego śedł/ Krol zás potkawszy wziął z soba do Namiotu/ y posádził go po práwey stronie/ iáko towárzyszá/ A tám siedząc Krol Alexander/ y Car Zawolski/ pásowáli ná Rycerstwo wiele Polakow/ Litwy/ y Tátárow/ Potym go Krol wziął do Polski ná Siem Rádomski/ nie Szdomirski iáko Látopiśzec kładzie.

Glinskiego z Pány Litewskimi nieprzyiáźń.

Przewrotna rádá ku czemu przywodzi.

Pánowie Litewscy mało nie wpádli w niebespieczność zdrowia w Brześciu.

X. Łaskie Kanclerzá Koronnego bezpieczność ku Pánom Litewskim.

Zabrzezinskiemu Troćie Woiewodztwo wzięto.

Wźięcie Sachmatowe Cárowi.

O śmierći Wielkiego Iwaná Wasilewicá Moskiewskiego Kniáziá/ po Seymie Rádomskim. Rozdział IIII.

W Roku 1505. iáko Wapouius y Miechouius lib. 4. fol. 376. cap. 85. y Cromer swiádcza/ áczkolwiek Látopiśzec 1503. vchybiwszy dwu Lat kładzie/ Iwan Wasilewic Wielki Xiądz Moskiewski ná schodzie Miesiącá Nouembrá v. márt. Nayszczęśliwszy to był po Włodimirzu Monárchá Ruski nád insze/ bo się z Tátárskiey niewoley/ ktorą przodkowie iego z dawną cierpieli/ dzielnością swoią wybił/ y

Dzielność y po odzenie Iwa. i Wasilewi. i Mostiewskiego.

wybił/ y sámych prawie Tátárow kilko Hord zhołdował/ Kázáńskie/ Permyskie/ Sibirskie/ Láponskie/ Zugierskie/ zkąd Węgrowie wyßli/ y Bułgárskie/ Astrachańskie/ Zawołskie kráiny w Azyey ná wschod Słońcá/ aż do Morzá Káspiyskiego/ po Moskiewsku Chwalińskiego/ częścią zhołdował/ częścią pod moc swoię podbił/ z Swedámi/ z Liflanty/ z Fińlandy bezsławie woyny wiodł/ Litewskiemu Xięstwu 70. zamkow y Miast z Nowogrodem wielkim odiął/ y strásżny był wßytkim sąsiednym Narodom/ w Moskwi pisańskwá zábronił y zákazał/ piąci Synow Wásiłá/ Jurią/ Dimitrá/ Siemionà/ Andrzeiá spłodził/ á Helenę Corkę ktorą dał Alexandrowi wielkiemu Xiędzu Litewskiemu/ potym Krolowi Polskiemu w małżeństwo.

Dimitr Wielkim Xiędzem Moskiewskim názwáczon y podniesion.

A iż iest obyczay w Moskwi stárszemu Synowi wstępowáć ná stolec Oycowski práwem dziedzicznym / Tedy gdy ten vmárł zá żywotá Oycowskiego Iwan Wásilewic Synà iego á Wnukà swego Dimitrá/ iák Herberstein pisze/ náznączył/ y zwykłymi Ceremoniámi podniosł / po śmierći swoiey być wielkim Xiędzem Moskiewskim / potym zá porádą wtorey żony Greczki/ odmieniwßy swoie pirwße postánowienie/ Gábrielá Synà / ktorego z tą Greczką miał / ktory potym był miánowan Wasilem/ ná Wielkie Xięstwo po śmierći swoiey vstáwił/ á Dimitrá Wnukà do Vgliczá ná więzienie posłał / zás vmieráiąc Iwan Wasilewic tegoż Dimitrá Wnukà z więzienia do siebie przyzwał / á przeprosiwßy go/ pirwße mu mieysce po śmierći swey pánowáć ná Wielkim Xięstwie Moskiewskim wrocił / ále skoro sam Moskiewski vmárł / wnet Wásił Syn iego własny/ Dimitrá w więzienie wsádził/ á sam zupełnie Wielkie Xięstwo Oyczyste opánował / ktorego Syn dzisieyßy Iwan Wasilewic tegoż imienia iáko y Dziad áż do tego czássu torem iego idąc pánuie / Bo y ten nie mnieyßą część Litewskiego páństwá był opánował / Tátárom też Prekopskim drogę do swych państw zágrodził/ Liflantow większą część (ktore mil 90. wzdłuż á 40. wßerz páństwo swoie zá pánowánia Mistrzow od Zmodzi do Fińlándiey rosciągáło) Roku 1577. osiadł.

Sachmat iáwnie mowi w Senatorskim kole.

Krol Alexander tegoż Roku 1505. przyiechał z Seymu Brześcia Litewskiego ná Siem do Rádomiá / ná dzień wßech Swiętych / ná ktory wziął z sobą Sáchmátá Cárzá Zawolskiego / y postáwił go naprzod w Nowym Mieście w Mázowßu pod strazą / potym gdy się Pánowie Polscy y Litewscy zlácháli/ przyzwan do kołá Senatorskiego Sachmat Car Zawolski/ ktory śmiele/ dowodnie / powáżnie / y z wielką wspániáłością skárżył się długa rzeczą ná Krolá Alexandrá/ y ná Pány Polskie y Litewskie / iż od nich prożnymi obietnicámi był przyzwan przeciw Cárzewi Prekopskiemu ná pomoc/ z dálekich stron Scytyyskich Zawolskiey Hordy/ áż od Morzá Káspiyskiego álbo Perskiego/ potym gdy z woyskiem im ná pomoc przyciągnął / opuszczony á práwie ná mięsne iátki wydány / zá czym dla nich od Cárzá Prekopskiego porażony / woysko wielkie / y wßytki státki Rycerskie/ y skárby veráćił/ ná ostátek gdy do nich iáko przyiaciol/ y do towárzyßow sprzysiężonych vciekł / nie mnieyßą wczáśność / iákoby v nieprzyiaciol głownych otrzymał/ bo ná świętę záchowánie przysięgi / zá więźniá y poimánicá od nich miał / pod strazą / á práwie w ciemnicy będąc áż do tych czássow chowány/ Ale Bog (ták rzekł lámentuiąc ręce wzgorę podniozwßy) dobrych wßytkich y złych rzeczy odpłácićiel / mnie y Krolá / przed ktorym rowno stániewá/ w tey spráwie kiedy rozsądzi/ á nędze y vtráty moiey y zgwałconey przysięgi pomści się sam spráwiedliwie / ná potępienie Krolá Alexandrá zgwałćićielá przyrzeczenia / y obietnic swoich / Ná ostátek prosił / áby mu było wolno odiáchać / y wrocić się do swoiey Hordy Zawolskiey. Ná to odpowiedź wziął od Rády Polskiey y Litewskiey / iż áni ná Bogá / áni ná Krolá / áni ná nas tey winy

Márzekanie Sachmatá Soltaná.

Tylko wolności prosi.

Odpowiedź Pa. Hm.

winy wkłádáć niemaß/ iedno sam ná się/ á to przeto/ iżeś vmowie/ słowu y przysiędze swoiey dosyć nie vdziałał/ ábowiem gdyś v Kiiowá leżał / miásto obrony álbo pomocy/ twoi ludzie náßym poddánym ßkody dziáłáli / iáko iedni nieprzyiaciele/ około Kiiowá / y byłeś proßon od Kiiowskich Mießczan / y od naseś przyzwolenie miał/ ábyś leżał z swoim ludem ná grániey Moskiewskiey pod Stárodubiem/ á tám sobie korzyści zdobywał z krain nieprzyiacielá nászego / niżli tu blisko Przekopu / gdzieć záwżdy Mendlikierey Prekopski Carz o gárdło stał/ tám będąc/ daleko przespiecznieyßyby był záwżdy / ludzi/ skárkuby był nie vtrácił/ áni záwiodł / ták swoich iáko Krolewskich / y Wielkiego Xięstwá Litewskiego Rycerstwá/ ktoreś swym vporem strácił. Trzecie co gorßego/ iżeś był do Turek potáchał bez nászey woley / áczkolwiek nie dobrze wiemy poco/ ále to sam dowyść okázuie/ że ku nászey ßkodzie.

Prośba Sachmátowá.

Zá tym Sachmat zwiesił głowę/ á prosił nuß nioc innego / iedno áby mu dopomogł státku swego zdobyć pod Prekopskim / álbo by mu dopuścili Brátá iego posłać do Ziemie Tátárskiey / do Brácicy Nahayskich Carow o pomoc/ przez ktoreby mogł záśię do swey bliskości przyść / w tym go pocießono / iż to Krol vczyni/ by iedno mogł ták rychło ná to ludzi zebráć. A w ten czás powżrzał po ludziech / ktorych było dosyć około Krolá iáko ná Seymie / á vkazawßy ręką rzekł / á ći ázaby się też nie bili kiedy trzebá / ná co ie chowacie. Odpowiedziano mu/ iż tu nie w Tátarzech/ nie wßyscy v nas ná woyny iezdzą / iedny chowáią do roley/ drugie ná rzemieślá/ drugie ná służbę Bożą/ drugie ná spráwy społowe y ná opátrzenie Zamkow. Potym dopuszczono mu Brátá Kozaká posłáć do Brácicy iego Nahayskich Cárzow zá Wolgę rzekę / ták iáko prosił / áby go Brácia rátował. / á pomogli mu záśię ku iego státkom / y ludziom przyść od Prekopskiego Cárzá / bowiem był tey pewney nádzieie o swych Tátárzech / iż skoro vyżrzą czapkę iego / záśię k niemu przystąpią / z tey przyczyny był wesoł z dobrey odprawy.

Stowá Sachmatowe ná zgrái ludzi.

Ná tymże Seymie około obrony przeciw Tátárom Pánowie Koronni z Krolem stánowili/ á niektora Slachta o rozboystwo / y kotrowstwo potrácono/ Osuchowskiego y Mysowskiego ścięto / nie Myskowskiego cnotliwego Slácheciá/ y stárożytnego/ iáko się Drukarz w pirwßym wydaniu Bielskiego omylił / á Rusinowska Ziemiánkę w skorzniách z ostrogámi z mieczem w vbierze Męskim/ iáko iá poimano/ obießono. A ná obronę pospolitą Máley Polski Slachtá po 12. großy z włoki ná żołnierze poskapili/ ále Wielgo Polanie ná to pryzwolić niechcieli. Ná tymże Seymie w Rádomiu Pánowie Litewscy chcąc niewinność swoię okázáć / á niechcąc dłużey w niesłußnym gniewie być v Krolá Alexandrá / dla osárżenia przewrotnego Michálá Glińskiego/ prosili o przyczynę Pánow Polskich do Krolá/ iákoß Pánowie Polacy zá nimi prosili Alexandrá/ żeby im gniew swoy odpuścił. A Krol zá przyczyną Pánow Polskich obiecał ich w łáskę przyiąć/ skoro się do Litwy wroci ich ziemie przyrodzoney. Tám Biskup Wileński Wociech Tabor począł Krolowi mowić/ iáko Látopiśiec świádczy tymi słowy: Miłościwy Krolu niewinnie gniew twoy Krolewski był ná nas/ zá przyczyną niektorych ludzi/ bośmy my przeciw tobie Pánu swemu nie stali/ ániśmyć się sprzećiwiáli / áleśmy bronili Praw y Priwileiow náßych / żebyśmy przy nich zostáli/ A ták Miłościwy Krolu/ ia iáko Litewskiego páństwá / y twoy iáko Wielkiego Xiędzá á Pánà nászego Páśterz/ powinienem y ciebie Pánà swego od tego odwodzić / ábyś ty Pan náß práwą náße / y liśty swoie/ y przysięgę nam zupełnie zádował/ A ieśliby chciał ich kto łámáć/ Boże bądź pomsta kázdemu tákowemu/ y skoro to Biskup wymowił / nátychmiast Krolá záráziłá niemoc párálißowa / iák tenże Látopiśiec świádczy.

Slachte Rozbojnikow potrácono.

Pobor po großu.

Przeto

Przeto Krol Alexander pārālizem zārāżony y schorzāły / z Rādomiā do Krākowā tāchał / dla lekārstwā / A Pānowie Litewscy będąc z lepszą nādzieią pewni tāski Krolewskiey / do Litwy Sachmata Cārzā prowādzili wedle rostāzānia Krolewskiego / ā w Trokāch go vtciwie y hoynie do przyiazdu Krolewskiego postāwili / y inszych też iego Murzow y slug po leżāch rozdzielili / gdy Sachmat sām przyrzekł y slubował Krolā stale czekāć. Potym przyiechāli Posłowie w osmdziesiāt iezdnych Tātarow od Nahāyskich Cārzykow do Wilnā / w poselstwie do Sachmatā / do ktorego nā rozmowę byli wolno przypuszczeni / A gdy tāk długo z nim wkowy y nā przeiezdzki iezdząc obcowāli / będąc wszyscy hoynymi wychowānim / pieniędzmi / y pātāmi od Pānow Litewskich opātrzeni / wpā trzywszy czās Sachmat nād przyrzecenie y slubowānie ze wszytkimi swoimi Tātāry / ktorychkolwiek mogł mieć / z Trokow tāiemnie vciekł / ale od Olechnā Monwidowicā namiestnikā Trockie^o / y od inszych Dworzan Krolewskich Litewskich noca y dniem v Kisowā dogonion / związan / y nā Troki odwiezion / gdzie pod straż pilnie był chowāny. A w ten czās gdy Krol Alexander w Polszce chorował / przyiechāli posłowie do Pānow Litewskich od Mendlikiereiā Cārā Prekopskiego / nāpominaiąc / iż ieśliby rozumieli / āby Sachmatā w wiszieniu chowāli / tāko też przodkowie ich pirwszy Litewscy Stryiowi tegoż Mendlikiereiā byli vczynili / co ieśliby się chcieli w tym Mendlikiereiowi zachowāć / obiecował im pokoy / y wieczną pomoc nā kāżdego ich nieprzyiaciela / w ktorey się im tāko przyiągły / y Sąsiad bliski / rychley ā niż Sachmat z dālekā Hordā swoią zgodzić mogł. Uwierzyli tedy zdrādliwym słowam Mendlikiereiowym Pānowie Litewscy / wszākże żądānie y poselstwo iego do przyiazdu Krolā Alexandrā odołżyli. A Sachmat Carz Zawolski nieborak / w wiszieniu v Litwy będąc / gdy o sobie Tragedią czyniōną widział / nāpominał Pānow Litewskich āby zdrādliwemu Mendlikiereiowi Prekopskiemu nie wierzyli / mowiąc / iż się on tym moim niewinnym wiszieniem nie vskromi / āby nie miał do wāszych krāin stāć nā plundrowānie / tākoś się wnet spełniło proroctwo Sachmatowo.

Sachmat do Krok.

Sachmat Carz z Trok vciekł / y poiman od Olechná Monwidá.

Posłowie od Cārzá Prekopskiego do Litwy.

hmat chu- prorokuie

O srogim zburzeniu Litewskich państw przez Tatāry około Stuckā / Nowogrodā / Minskā / Witebskā / Połockā / Loiowey gory / Y o Wileńskiego Miāstā obmurowāniu.

Rozdział V.

Do Wielmożnego Pāna Wacławā Agrippy / Pisārzā Wielkiego Xięstwā Lit: Stārosty Niemonoyskiego.

W Roku 1506. iāk Lātopiszec swiādczy / āle ma być 1505. według Cromerā / Miechouiussā y inszych / przyszedł Cārewic Prekopski Syn Mendlikiereiā Cārā Prekopskiego Machmetkierey Soltan / z Brācią swą z Bitikierey Soltanem / ā Burnas Soltanem / y ze wszytkimi siłāmi Tātarskimi / y przyszli ku Dnieprowi nā Loiową gorę / y tām się przez Dnieprprzeprāwiwszy /

sam Machmetkierey Soltan poszedł pod Zamek Mieńsk / w srzodek Litwy / A pod Stucko postāł dwu Brātu swoich / Bitikierey Soltanā / y Burnas Soltanā / y przyszli w dzień swiāty nā dzień Pānny Mariey w Niebowzięcia w Piątek pod Stucko / nā ktorym się byłā Anāstazia Xiężną zāwārtā z Dzieciątkiem Jurgim Siemionowicem / dzisieyszych Xiąząt Stuckich Dziādem / ā tāk w koło Stuckā burzyli / y do Zamku / wiedząc iż tylko w nim Xiężną byłā sturmowāli / podmioty czyniąc / y ogień podkłādaiąc / āle się mężnie bronili Stuczānie / ktorych obwiezowāłā slubem y prosbą Anastazia Xiężną / āby iedynego Dziedzicā swego od gwałtu Pogāńskiego stale bronili / tākże wielkość Tātarow pod Zamkiem poległā / Bo Slāchty y Kniāziow inszych nā ten czās wiele v tey Xiężny Anastāsiey nā Stuckū służyło. A sam stārszy Carz Machmetkierey stānął tegoż dniā pod Mieńskiem kosem / ā puścił w zagony pod Wilno / y w Zawiliyską stronę / Tākże k Witebskū / Połockū / k Odruckū / y nā wszytkie strony Litewskie / y Ruskie. Acī dwā Cārzewicy Brācia iego minąwszy Stucko / posli ku Nowogrodkū / ā nā ten czās Pānowie Litewscy wszyscy byli w Nowogrodku / rādząc z sobą / coby mieli z tym czynić / że się Krol z przyczyny Glinskiego gniewał nā mch / A iż ich obiecował czās do tāski przypuścić nā Seymie Rādomskim stoiby przyiechał do Litwy / zmawiāli się też iākoby to Glinskiemu oddāć mieli. A dowiedziawszy się Tātārowie o Pānech w Nowogroku / tym się rychley pospieszyli ku Nowogrodkū / iż im one rādę nie około obrony Rzeczy pospolitey / āle o prywacie zāczęte / rozerwāli. Pānowie też widząc gwałt z Nowogrodkā wyiechāli zā Niemen / A Tātārowie przyszedszy ku Nowogrodkū nie nalezionego / y spalili zā Pāny do Niemnā y dāley / y wielką szkodę vczynili przeszedszy zā Niemen w Litewskiey ziemi / ā z więźniāmi y z dobytkiem nāzad się wrocili / A Zamku Nowogrodzkiemu nie mogli nic vczynić / Bo nā ten czās w Nowogrodku Woiewodā był Albricht Marcinowic Gastołt / ktory będąc sam w Nowogrodku Zamek dobrze osādził / ā przy nim Māsciewic Horodniczy / Iwan Trisnā / Niemirā / y inszā Slāchtā Nowogrodzka / wyiezdzaiąc z Zamku kāżdego dniā / y bijąc się z Tātāry / nie dāli im Zamkowi y Miāstu szkody czynić. Bārdzo też wiele strzelbą z Zamku sānych Tātar pobito / Co widząc tedy Tātārowie / iż Zamkowi y Miāstu nic nie mogli vczynić / odeszli precz.

Tātārowie od Stucz odbieg.

Tātārowie w Nowogrodku mało nie zdybali Panow Litewskich.

A Machmetkierey Cārowic / ktory stał pod Zamkiem Mieńskim kosem / wszytki wolości okoliczne zburzył / Miāsto Mieńsko spustoszył / tylko Zamku z inszymi obronmi / Manastery y Cerkwi ogniem wypalił / w ziemi Litewskiey / y w Połocku / w Witebsku / y w Odrucku wiele szkody poczynił / y srogie krwie rozlanie w ten czās nād rodzāiem Chrześciāńskim vczynił / y niepodiąwszy w ludziach swych szkody / wrocił się nā zad.

Okrucieństwo Tātārskie.

Tākże Brāt iego Bitikierey Soltan / y Burnas Soltan wrocili się od Nowogrodā z wielkim plonem / y dobytkiem / ludzi sāmych przez sto tysięcy / iāko Miechouius fol. 368. lib. 4. cap. 82. Wapouius / Bielski / y Cromerus lib. 30. fol. 669. *primæ, secundæ uerò editionis* 444. swiādczą / z Rusi y z Litwy wywiedli / tāk iż się nā kāżdego Tātarzynā po dwudziestu y pięci Chrześcian więźniow dostawało / krom pobitych: ā nie liczą przerzeceni Historikowie Polscy Tātarskiego woyskā / iedno *quinq; milia expeditorum Tartarorum*, pięć tysięcy przebranych Tātarow / acz Lātopiszce swiādczą / iż nā troie koś mieli / y poszli mimo Stuck do Hordy rzāko ludu swego vrāciwszy / ā po odeściu Tātar było powietrze w Mieńsku / y w inszych Miāstach Litewskich.

100000 więźniow Chrześciān / od 5000. Tātārow więtych.

Teyże Jesieni Wielki Kniāz Wāsiley Iwānowic Moskiewski / posłał Brātā swego Kniāzią Dimitrā Zylkę / ā z nim Woiewodę swego nāwyższego Kniāzią

Fiedorá Iwánowicá Bielskiego / y inßych wiele Woiewod / ze wßytkimi ſiłámi Moſkiewſkimi konnymi / y pießymi ludźmi / ná Wićinách Rzekę Wolha / ná Moſkwá do Kazáni. Machmetcieletá Cárá Kázáńſkiego / á przyßedwßy ku Kázáni / obſtąpili Zamek ze wßytkich ſtron ziemią / y wodą ßturmuiąc. Potym wyßli ludzie zbroyni z Wicin z wody ná brzeg pod Zamek / ná ktorych vderzywßy Tátárowie wßytkich pobili / á inßy vciekáiący potonęli w Jezierze Pochánym / y w Woldze rzece / á ci ktorzy w Wićinách ná wodzie zoſtáli / przyßły ná nich burze wielkie iż máło nie wßyſcy potonęli / Tylko Kniáż Dimitrey Brát Kniázlá wielkiego Moſkiewſkiego / z Kniáziem Fiedorem Woiewodą w máłych poczciech ledwe vciekli / A ktorzy byli Moſkwą konni brzegiem przyßli pod Zamek / tych záraz máło nie wßytkich Tátárowie pobili / iż ich bárdzo máło vciekło / zá czym wielka ſię ßkodá w Ludziách / y w Rzyſtunkách woiennych od Tátar ná ten czás Kniáziu Wielkiemu Moſkiewſkiemu ſtałá.

Moſkwá z Kázáni porżęna.

Tegoż Roku Elżbietá Krolowa Kázimirzowa / ſwiętego á pobożnego żywotá Páni / ktorá Rzeczy pospolitey Polſkiey / y Litewſkiey wiele dobrego oſwieconym ſwoim potomſtwem vczyniłá / dług oſtátni z ciáłá ſmierći zápłáciłá / w Krákowie támże ná Zamku od Synę Alexandrá Krolá Polſkiego / Wielkiego Xiędzá Litewſkiego / pochowána vćiwie / w tey Kápliey / gdzie Krol Kazimirz leży Małżonek tey ſławney pámięći.

Krolowa Helżbieta vmárłá.

A w tym Roku 1506. Wilnowcy y Pánowie Litewſcy / tym przeſtráchem Tátárſkim / iáko Miechouius y Cromer ſwiádczy / ſtrwożeni / mur okolo Wilná obwodzić / y Zamkow oprawowáć poczęli.

Wilno obmurowáne.

Tegoż Roku Wołoſki Woiewodá Bochdan iednooki / poſłał w dziewoſtwie do Krolá Alexandrá / proßąc / by mu byłá Krolewną Elżbietá Sioſtrá iego daná zá Małżonkę / poſtępuiąc záśie wrocić ty Powiáty / ktore gwałtownie był poſiadł iego Ociec / iáko Cieſchybieſy y Tyſmienicę / á Krol to dał ná wolą Krolewnie / ktora żadną miárą nie chciáłá przyzwolić / iż był inßey wiáry / y ku temu iednooki / á to też k temu przekázało / iż tego czáſſu Krolowa Kázimirzowa Elżbietá vmárłá Máterá iey.

A Krol Alexander Roku 1506. pilnością Lekárzow z niemocy wyzwolony / Miesiącá Liſtopádá do Lublinę ná Siem z Krákowá przyiáchał / ná ktorym Seymie wſczął ſię ſpor miedzy Swieckimi Pány / y Duchownymi / około ſpoſobu y porządku ſiedzenia w Senatorſkim kole / bo ſię domagáli Pánowie Swieccy / áby Biſkupi ieden bok Krolewſki chociaż práwy ſobie obrali / á im iednego oſobnego dopuſcili / A żeby też z imion ſwoich / y dochodow Koſcielnych / ktorych wiecey niż Krol z Slachtą trzymáią / wyprawę poſpolitą woienną od práwowáli. Tám po długich ſwarzech Krol zá Duchownymi ſkazał / áby oni przyſłych Priwileiach y własnościách w cále zoſtáli. Támże vchwalono monetę nową kowáć ná poſpolitą obronę / y kowano puigroßki. Duchowni też pobor poſtąpili ná żołnierze / ktorych Krol wyprawił przeciw Bochdanowi Woiewodzie Wołoſkiemu Synowi Stephánowemu / gdzie poſługę wielką vczynili / gdy Zamki niektore nád Nieſtrem pod Wołochy záſie pobrali. W ten czás owá Młodzieńcy vrodziwi Struſſowicowie / Szczęſny á Jurek / odłączywßy ſię od woyſká / ßli w kozáctwo do Wołoch w pięćdzieſiąt koni / gdzie trafili ná wielkość Wołochow / á mogąc viechać potkáli ſię z nimi / tam od wielkości przemożeni / Szczęſny záráz zábit / Jurek mogł viechać / ale niechciał mowiąc / Boże tego nieday ábych przy ſwym mikym Brácie gárdłá nie dał / bił ſię z nimi ták długo / áż go poimáli / potym ſcięli / ktorych wßytek narod Polſki żáłował przez długi czás / wßákże ſię tego pomścili ſłużebni záráz nád Wołochy / gdy tákże Kámieniecki ſámych Wołoſkich Boiárow (poráziwßy ich dwá vffce) dał ná tym mieyſcu pięćdzieſiąt ſciąć.

Spor o mieyſca w Senacie.

Duchowni przy ſwoich Priwileiach zoſtáwieni.

Puigroßki moneta.

Wypráwá do Wołoch.

Złe noſi Struſſowicow

W teyże bitwie Stároſtá / álbo Barkolab Chocimſki zábit / á Kopacz Hetman ledwo vciekł / Aż potym Bochdan muſiał przymierza prośić / ktore pod Condicyámi otrzymał / ácz Miechouius / y Wapowſki / tákże Bielski tey bitwy ſkutku nie kłádą / Ale Cromerus lib. 30. fol. *primæ editionis* 668. *ſecundæ uerò* 445. kłádzie / iż ſię tá woyná przymierzem ſkończyłá / dowodząc tego liſtámi tegoż Bochdaná / ktore w ſkárbie Koronnym widział. Wołoſy porá ieni.

O przyiezdzie Krolá Alexandrá do Wilná / oſádzeniu Sachmatá Cárzá w Kownie / Niemcy y ſmierći Krolewſkiey / á fátßywym Lekárzu / y burzeniu Litewſkiego Xięſtwá od Tátárow / á poráženiu ich przez Litwę zá Hetmáńſtwem Glinſkiego y Kleckę.

Rozdział VI.

KRol Alexander Roku 1506. á według Látopiſzcá 7. proſto z Seymu Lubelſkiego do Litwy / ná dzień S. Grzegorzá przyiechał / bo go tám iáż Cromer piße Poſłowie Cárzá Prekopſkiego / y od Nahayſkich Cárzykow drudzy czekáli. Też ſłyßąc iż roku przeßłego Kniáż Moſkiewſki Iwan Waſilewic roſtał ſię z Swiátem. Dla czego Alexander po iego ſmierći gotował ſię odiſkáć onych Zamkow / y Xięſtw / ktore był iego Ociec Kázimirzowi / y iemu ſámemu od Wielkiego Xięſtwá Litewſkiego oderwał / Bo w ten czás roſtyrki były wielkie / iáż ſię to wyzßey pokazáło / miedzy Synem iego Waſilem / y Wnukiem Dimitrem / około Stolcá Wielkiego Xięſtwá Moſkiewſkiego / y miedzy inßym poſpolſtwem / y Boiáry Moſkiewſkimi / wielkie nieznaßki. Ale gdy ſię Alexander dowiedział / iż Waſil Ociec dziſieyßego / Wielkim Xiędzem zoſtał / niechciał go drażnić / y owßem byſtrze zápalczywy gniew ſwoy (iáko ono mowią miły Jezu nie kol) vſmierzywßy / one przeciw Moſkwi wyprawę ná inßy czás odłożył. A chcąc vczynić doſyć żądániu Cárzá Prekopſkiego / y zá chowáć mu ſię według iego poſelſtwá / zebrał Pány wßyſtkie Litewſkie do Wilná / y kázał do ſiebie Sachmatá Cárzá Zawolſkiego z Trokow przyprowádzić / ktory ſtał przed Wilnem w rozbitych Namiotách z ſwoimi / y z onymi co byli do niego poſłáni od Nahayſkich Cárzykow Tátarow / Tám go wnet Krol Alexander oſadził być zgwałćicielem przymierza / y zdraycą / iż chciał z Litwy vciec / á iż też przed tym będąc przyiacielem ßkody wielkie Litewſkiemu páńſtwu koło Kiiowá poczynił / przeto zá wyrokiem Pánow Litewſkich y Ruſkich / od Kniázią Michałá Glinſkiego poimány / do Kowná ná więzienie odeſłan / gdzie potym vmárł / á drudzy Tátarowie iego po inßych Zamkách rozłożeni. Sachmat Cárz nędznie vmárł.

Rychło potym pięć tyſięcy Tátárow Prekopſkich Podole / Ruś / y Litewſkie páńſtwá ſrogo zwoiowáli / y przez ſto tyſięcy Więźniow Chrześćiáńſkich wtory raz w nędzną niewolą do Hordy bez odporu wywiedli / krom ſtárych y młodych więźniow / ktorych wielkość poſiekli / y pomordowáli. Tátarowie wtoru raz 100000 Chrześćian wywiedli.

A Krol Alexander w Wilnie leżąc / co dáley to gorzey chorował / párálißowym powietrzem záráżony / á w ten czás ozwał ſię ieden Lekarz / álbo rádniey

mátáczá nyáki Bálinski/ ktorego ták zwano po zenie / gdy v nyákiego Bálinskiego pod Ilkuszem Corke poiał. A ten Mátáczá gdy był vrodzonym Polakiem/ miánował sie być Grekiem z oyczyzny y z iezyká / z Familiey Lászárow / snasć przestrzegáiąc wyroku Christusowego / iż Prorok nie bywa przyiemny w oyczyznie swoiey / á ták sie był swoim mátáczem rozstawił / iż ze wszytkiego Krolestwá / á zwłaszcza Mieszánie z Krákowá do niego sie cisnieli / á tám w Bálinie w chłopskich chrominách pełni nádzieie á zdrowia prożnych lekarstw y czárow iego vżywáli / od bogátszych nie brał iedno po stu czerwonych złotych / dla czego inszy Medikowie názywáli go Setnikiem / á do Krákowá / ták Miechovius pisze / nigdy sie dla inszych Doctorow / ták Sowá ná swiátło / vkazać nie smiał.

Bálinski Mátáczá Krolá leczy.

Przeto Krol Alexander gdy mu niemoc przycisnieká / posłał z Wilná po tego Bálinskiego sławą iego sáleczną vwiedziony / ktory nie chciał sie z mieyscá rusyć / áż mu napierwey dano trzy set Złotych czerwonych / á wziawszy z sobą Apteke Krolewską iáchał do Wilná / gdzie Krolowi przyprawił łáznią (snadź ná zmowie z Michałem Glinskim) do ktorey rozmáitych ziol mocnych w kotliki / drugie w gárnce nákładł / á z wirzchu nád párą Krolá położył / przyprawiwszy k temu mieysce / áby sie począł / k temu Málmázyą y Winá co namocnieysze kazał mu pić / co iest przeciw wszytkim Lekárzom. A gdy z zbytniego pocenia był zemdlon / vpominał drugi Doctor Krolewski z Błonia Kánclerzá Laskiego / áby go gwałtem odwiedli od tego lekárstwá smiertelnego / ále gdy z dobrey woley nie chciał (bo go w tym Kniáz Glinski bronił) Kánclerz Laski z swego vrzędu widząc Krolá ná poły vmárłego / kazał Lekárzá poimáć / á wsadzić / y chowáć go áż do przyiazdu Sigmuntá z Slaská / wszákże przez pomoc Michałá Glinskiego vciekł on Mátáczá / á przez Prussá ziemię przyszedł do Krákowá / gdzie áż ná Zwierzyńcu w Klasztorze przy żenie Bálinskiey mieszkał / potym ná Skalce v Mnichow / stámtąd go záśie Miedzileski Pisarz z Kánclárzey wziął / y wsádził do Dworu Biskupiego / wszákże potym puszczon po długim wiezieniu by nie vmárł / Pátrzył záśie Alchimiey potáiemnie / ná ktorą zádłużywszy sie w pieniądze v Mieszczan Krákowskich / ták Wapouius y Bielski z niego / pisą / vciekł precz od żony / tyloż go było widáć.

Krol Alexander gorzey choruie.

Ták Krol Alexander w Wilnie leżąc co dáley tym gorzey párálizem zemdlony / częścią z przepuszczenia Bożego / według onego wyroku Taborá Biskupá Wileńskiego ná Rádomskim Seymie / częścią dla zdrádliwego y fálszywego lekárzá Mátáczá chorował. A Pánowie Litewscy ták o Cromer pisze / wnętrznymi nienawiśćiámi / zwłaszcza przeciw Glinskiemu spolnie sie gryząc / y k temu Krolewskim gniewem obrußeni / káżdy z nich swoiey priuaty / y własney spráwy pilnował / á żadnego stáránia około Rzeczy pospolitey nie mieli / ktore ich rosterkt Tátárowie Prekopscy bacząc / wnet złożywszy ony pirwsze niedawne łupy / á mało co wytchnąwszy / z wiekßą mocą z nowu w Litewskie páństwá wtárgnęli Miesiącá Augustá. A w ten czás Krol z Wilná rußył sie do Lidy / dwánaście mil od Wilná. Cromer wątpi dla ktorey przyczyny / Bo Miechovius pisze / iż Krol vsłyßawszy o tym wtárgnieniu Tátárskim / kazał sie wßytkiemu Rycerstwu Litewskiemu przeciw im rußyć. Ale gdy tego vczynić Litwá nie chciáłá / zá vporem Glinskiego / ktory ná to wiodł áby sie sam Krol osobá swoią áczkolwiek chory przy woysku rußył / kazał sie Alexander w Lectice / á Cromer pisze ná wozie do Lidy prowádzić / chcąc to pokázáć / iż on y w ostátnym skonániu przy poddánych swoich stáć był gotowy / Wapowski też w swoiey Kronice ktora ná swiátło nie wyszłá pisze / iż do Polski vmyślnie ciągnął / chcąc tám brátu Sigmuntowi Xiędzu Głogowskiemu wßytką władzą Polskie y Litewskie pánowánia zlecić y zdáć /

Tátárowie z nowu do Litwy.

Krol do Lidy.

y zdáć / áby sam dla nieuleczoney choroby co dáley to sie weń przymnażáiącey do státek żywotá w pokoiu strawił.

Zniesienie Historikow.

Látopiśćze záś Litewskie swiádczą / iż Krol Alexander Roku 1507. ále ma być 6. skoro przyiáchał do Wilná z Polski / niemocen będąc bárdzo choroba párálißowa / vczynił Siem w Lidzie / wielką też Kniehini Helená widząc smiertelnego / zá nim przyiechałą. A gdy w Lidzie byli / oto ieden tákis / ták Cromer pisze Slachcic przyiáchał / opowiedáiąc / iż Tátárowie ledwe ná ieden dzień iázdy od Lidy burzą / y plundrują / vkázował też rány co go Tátárowie strzałą w twarz postrzelili / áż zá ledwe prętkością koniá z ich ręku vßedł / zás druga nowiną ták ßa przyßłą / iż Cárewicy Prekopscy Bitikierey Soltan / A Burnas Soltan / przyßli z dwudziestą tysiecy ludzi / A Cromer y Miechouius kładzie ich być w liczbie trzydziestći tysiecy pod Słuck / ktorzy sie brali ku Nowogrodku. Ale temu Pánowie ießcze nie dokońcá wierzyli. Dla tego Kniáz Michał Glinski ktory przy Krolu mießkał / tylko Rácznow swoich mężnych żołnierzow posłał / áby sie pewniey wßytkiego wywiedzieli / Ale y Rácznowie nie dáleko odiáchawßy ná vsiec Tátárow práwie wpádli / á stoczywßy z Pogány śmiele bitwę / dziewięć ich zábili / inßych rozgromili / á zábitych głowy ściete do Páná swego ná kopiśe wetknione przynieśli. Był strách wielki około Krolá w Lidzie chorego / zdáło sie potym wßytkim áby Krol do Wilná w Lektice dla trzęsienia y niewczáśności drogi kámienistey był odniesion. Slachtá też wßytká dopiero widząc gwałt / ku Lidzie do Krolá sie zbierałá / Tám Krol gniewáiąc sie sam ná sie / iż ná koniu nie mogł siedzieć / Stánisłáwowi Kißce Hetmánowi wielkiemu / y Michałowi Glinskiemu / wßytek spráwę nád woyskiem Litewskim / ktorego sie było według Látopiśćow dziesięć / á według Cromerá / Miechouiusá y inßych siedm tysiecy zebrało / zlecił / Do Brátá też Sigmuntá posłał áby co rychley przyiechał do Litwy. Bo chociażby też Krol był żyw álbo vmárł / chociażby też Litwę wygrałą álbo przegrałą / potrzebá była tego bytności ná ten czás wielka. A wieści zá wieściámi vstáwiczne przychodziły / iż Tátárowie przebrawßy dwádzieścią tysiecy ludu ná wybor mężnego / do Lidy vprzeymie ciągną / przeto Krolá ná poły vmárłego Woyciech Tabor Biskup Wileński / Jan Zabrzezinski / y Jan Laski Kánclerz z Krolową Heleną dniem y nocą do Wilná prowádzili / á niesli go w Lektyce miedzy dwiemá kontámi przemieniáiąc ich często / ná ktorych siedzieli miásto Woznic / Mikołay Ruśocki ktory był potym Panem Biechowskim / y Jan Sobotką Kánclerzą Laskiego przyiaciel.

Krol do Wilna z Lidy wyniesion.

Woznice zacni.

A Tátárowie przyßedßy do Nowogrodká przeprawili sie przez Niemen / á położyli sie około Zamku Lidy w mili / á drudzy wpuł mili / támże Kościoły / Dwory / y Siołá palili / co widząc Pánowie Litewscy / bárdzo byli zátośni z ták wielkiego okrucieństwá / y zebrało sie ich ná iedno mieysce dziesięć tysiecy / gdyż nie mogło być więcey w ták krotkim czáśie / y posłáli nieco ludzi dla iezyká / ktorzy w mili od Lidy náleźli kilká set Tátárow palących w zagoniech / y támże ich ná głowę porázili / y niemáło żywych poimáli / Drugich głowy zwłaszcza Rácznowie w táistrách przynieśli. A Tátárowie obaczywßy że iuß lud nád nimi / wrocili sie názad. A Pánowie Litewscy posli zá nimi ku Nowogrodku chcąc vderzyć ná koß / gdzie sámi Cárzewicy stali pod Zamkiem Kleckiem / máiąc wiádomość od więznow Tátárskich / iż ießcze do Carzewicow Tátárowie z zagonow nie przyßli. Przeto wnet poruszywßy sie Pánu Bogu / wyiáchali z Nowogrodká Miesiącá Augustá czwartego dniá w poniedźiałek wieczor iuß przed zmierzchnim / ciągneli mimo Osłázyno / y názáutrz we wtorek przybieżáło niemáło ludzi od Cyrinà y od Polonki / powiádáiąc że ludzie Tátárscy tuß nie dáleko woyská chodzą / á náßy nic nie odpoczywáiąc ciągneli ku Polonce / y przyßedßy wsko-

Pierwße wieści o Tátárach od Rácznow ná.

Pewnieyßa wieść o Tátárach.

Wieść nagła o Tátárach.

Wtora szczęśliwa bitwá z Tátáry.

przedni ludzie Litewscy/ potrąfili ná pięć set Tátárow idących z zagonow do Kleckà/ y tám ich wszytkich ná głowę porázili/ y wiele więźniow wzięli/ A cż ktorzy vciekli ná koń/ Cárowicom spráwę dáli/ iż woysko Litewskie idzie/ Przeto Cárowicowie do bitwy się zgotowáli/ y iuż tám nászych oczekiwáli: A nászy ze wszytkim woyskiem/ ktorego nie było więcey 10000. we Wtorek we Wśi Lipiey nocowáli/ á názáiutrz we Srzodę Miesiącá Augustá ostrego dniá/ gdy Stánisław Kiszká Hetman Wielkiego X: Lit: bárdzo á nagle záchorzał/ zlecił wszystek swoy vrzęd Michałowi Glinskiemu/ ktory on chętliwie przyiąwszy/ będąc świádomy sposobu bitwy z Tátáry/ y iuż máiąc od nich pewne śpiegi/ ciągnął śmiele ná koń Tátárski pod Kleckò/ Slachty Litewskiey y Żołnierzow siedm tysięcy á trzy tysiące motłochu zebránego porządnie zbykowawszy/ ták iż wszystkich było 10000.

Bitwá z Tátáry pod Kle-

ckiem sławna.

Rozdział VII.

O tom ezytay Ouidiussá lib. 1. Metamorphoseos.

TAk gdy okrutnym Marsem Pogáństwo burzyło/
Y z chromonogim włości Wulkanem kurzyło/
Strwożyłby się y Jowis/ iák Obrzymskich czássow/
Gdy do Egipskich pierzchał/ z swym Senatem lassow.
Lecz Michał Glinski w spráwách rycerskich Mąż spráwny/
Widząc vpadek tuż być Litwy wszytkiey iáwny/
Dziesięć tysięcy Litwy z Russáki zbykował/
A z nimi się pod Kleckò co rychley gotował.

Crom: Priusquã cuncta agmina in sese recollegisset.

Gdzie końcem Cárzykowie dwá spolnie leżeli/
A inszy się w zagony od nich rozbieżeli/
Przeto w tych chciał vderzyć pierwey dwu Cárzyków/
Niżliby się zebráli z rożnych stron ku szyku.
Bo ich dwádzieścia tysiąc burzyło w zagonách/
Rozbiegwszy się po Mińskich/ Lidskich/ Słuckich stronách/
Drudzy Ośmiańskie/ Krewskie włości plundrowáli/
Drudzy po Wołkowisko/ Grodno woiowáli.

Tátárskie zagony Tátárskie.

Ták Michał Glinski prosto ciągnął pod Kleck w spráwie/
Gdzie Koń Tátárski leżał przy błocistym stáwie/
Y pobił kilko vphcow Pogáńskich ná drodze/
Drudzy Cárzykom dáli wnet znáć o tey trwodze.

Cárzykowie do bitwy gotowi.

Przeto wnet Biczykierey Soltan zápalczywy/
A przy nim záś Brát Burnas Cárzyk bitwy chćiwy/
Wielkie woyská Tátarow w vphy zbykowáli/
A Litwy w spráwie stoiąc ták oczekiwáli.

Ziedney

Z iedney strony Staw błotny Oboz ich oblewał/
Przeto się Cárzyk stámtąd gwáltu nie spodziewał/
Lecz Rácżowie Litewscy prętko przyskoczyli/
A z strażą ich nád Stáwem śmiele boy stoczyli.
Rácżom ná rátunk pięć set wnet Litwy przybyło/
Ták Tátárow nád stáwem mieysce omyliło/
Iż im Litwá zárázem odgromiłá konie/
Zá czym prętko Pogánom zeszło ná obronie.

Litwá Tátárom konie odbiłá.

Ták Tátárowie pieszy iuż koni niemáiąc/
Jednák się koło stáwu z Litwą vgániáiąc/
O lepsze mieysce długo z sobą śtermowáli/
Lecz wspárci do Cárzykow swych ápellowáli.

Tátárowie nie bez koni.

Byłá záś rzeczká támże nie bárdzo głęboka/
Lecz błotna y z brzegámi przykrymi śteroka/
Zá tą się Tátárowie vphcámi zmocnili/
By prześcia przez nie Litwie do siebie bronili.

Crom: Erat profpe ſtatiua hoſtilia. amnis non magnus, ſed limoſus.

Ták Litwie niechcąc brodu dopuścić grad z łukow/
Żelázny wypuścili/ áż Niebo brzmi z hukow/
Swiszczące strzały iák deszcz zewsząd lecą pędem/
Lecz Glinski rozwlekłym był Litwę spráwił rzędem.

Crom: Denſo ſagittarum imbre Lituanos tranſitu prohibebant.

Ták im strzały Tátárskie máło zászkodziły/
A ieszcze ná ich sámych nászym się zgodziły/
Tákże się koło Rzeki długo vganiáli/
A Tátárowie się iuż tym więcey zmacniáli.

W tym z kilku Rusnic ktore w woysku nászy mieli/
Vderzyli w Pogány áż wszyscy zádrżeli/
Rácżko też miał Harkábuz/ Rádziwiłow drugą
Márszałek miał Rusnicę (zá dziw w on czás) długą/

Crom: Habet Lituania bonas alas Rusnicas. Nam Polonicæ longiores ſunt, & ideo ad Tartaros ſagittandos aptiores.

Z tych Rusnic wnet od Rzeki Pogánow odpárli/
A sámi pędem wielkim zá nimi przytárli/
Drudzy záś leśne rozgi siekąc w Rzekę skáli/
Drudzy deski/ gáłęzie/ gácąc brod miotáli.

Strzyżyk ptászek ktoremu ták wiele widząc iż się Tátárowie Rusnic zlękli/ chęć z niemáłego kroku Tátárow gonił.

A nász Rácżko Hospodin tym śmieley hárcuie/
Z Rusniczką swoią gdy w niey wielką godność czuie/
Nábijáiet raz poraz/ á gdy tolko puknie/
Ilić Niechrzest Pohániec leczuc áni huknie.

Glinski też Michał widząc iż iuż most gotowy
Przez Rzekę wnet nápomniał swych krotkimy słowy/
By dla miłey Oyczyzny mężnie poczynáli/
A iey vpadek sobą śmiele zászłaniáli.

Przywodźik im potćiwość / sławę y wolności/
Dziatki/ Zony/ Rodzice/ Brácią/ Máietności/
Aby sie zá ich zdrowie potężnie potkáli/
Rzecz Glinskiego do Rycerstwá. A Brácią w polon wzietą z niewoley wyrwáli.
Ták nápominał wszytkich obieżdżáiąc wkoło/
A potym śmiele krzyczą̨c sam skoczył ná czoło/
Krzyczą̨c muż zá mną Brácia: Litwá zá nim z krzykiem
Wielkim pędem skoczyłá zákrzywionym żykiem.
Huk/ grzmot/ kołát/ trzask strászny/ Niebo brzmi y lássy/
Gdy gwałtownie w Tátáry vderzyli nászy/
Kurzy sie pył końskimi wzrużony kopyty/
A Echo głos rozdwoia po polách sowity/
Pierwszy Koń pod Glinskim zábity. Glinski sie miedzy nimi okrył z vphcem swoim/
Męstwo Glinskiego. Tám postrzałem vbito pod nim koniá dwoim/
Ná drugiego sie przesiadł/ tám z wielkiey śmiáłości/
Ják Hetman/ y ják Rycerz odniosł dank dzielności.
W tym Nowogrodzka Slachtá pod Chorągwią swoią/
Nowogrodzkiey Slachty męstwo. Widząc iż Cárzykowie w válnym vphie stoią/
Vderzyli w nich z boku z tákim wielkim pędem/
Aż Pogan wielkość pádłá iák lás pociął rzędem.
Cárzykowie gwałt widząc/ wnet z swymi Murzámi/
Válny vff Tátárki z Cárzymi znowu ná we vderzył. Wysádzili sie wszytką mocą/ naprzód sámi/
Tańcem zwykłym ná válny vph nászych przytárli/
A wszyscy krzycząc/ huczą̨c/ gárdłá swe rozdárli.
Haka/ Haka/ wszędzie brzmi/ zewsząd głossy strászne/
A strzáły záskaniáły lecąc słońce iásne/
Lecz Minska/ y Grodzienska Slachtá w spolney spráwie/
Vderzyli Pogánom w bok ná ten czás práwie/
Iż im taniec zmylili/ y szyk rozerwáli/
A zá tym sie Polacy zbroyni vkazáli
W swietnych zbroiách/ á wszytkich trzy stá było koni/
Wszyscy też po Vsárstu mieli lśnące broni/
Kopie z Proporcámi/ Tarcze z Skophiámi/
Stáneli ná págorku długimi vphcámi/
Iż sie ich wielkie woysko z dáleká być zdáło/
A w bebny vderzyli ták áż niebo grzmiáło.
Sendziwoy Czárnkowski Hetman Nád nimi był Czárnkowski Hetman przekłożony/
Ktorych záraz Pogáński vph widząc strwożony/
Mniemáiąc iż wielki lud przybył wnet pierzchnęli/
po błotnych niwinách vciekáiąc lgnęli.

Polacy

Polacy ácz sie sámi w ten czás nie potkáli/
Ale serca przybyćim swym Litwie przydáli/
W Traby y w Bebny tylko strąszą̨c Pogan bili/
Co w was zá gnuśność byłá o Dworzánie mili.
Ja ácżby mie przywięzał ku tákiey potrzebie/
Vgryżłbych sie z powrozá/ iednák dośyć z siebie/
Spráwiliście gdy strachem Tátárow strwożyli/
Zá czym Litwowie snádniey strwożonych pożyli.
Drom: Itaq; fracti interga veriere ly. Nec segnius insta bant Lituani. A Tátárowie bieżą rożno vciekáiąc/
Litwá záś po nich pędzi śmiele doganiáiąc/
Sieką y kolą grzbiety ich długimi drzewy/
A krew po polách plusczy záraz płynąc z trzewy/
Huk y krzyk po żelinie/ po żerokich polách/
Pełno trupow po drogách/ y brodzistych rolách/
Tátárowie rożno gromieni. Więźniow záś rozwiązáli ktorzy gorży byli/
Ná Pogány bo wszytkich áż do śmierći bili.
Kniáż też Glinski ják Hetman y ják Rycerz práwy/
Otrzymał sam nád insze dank dla dzielney spráwy/
Drom: Tribus eq̃ quis sub eo conc ſoſſis. Pod Glinskim trzech Koni zábito. Bowiem trzech koni pod nim zábito w tey trwodze/
Gdy bił Tátárow własną ręką y siekł srodze.
Ták ich bijąc po polách Litwá mordowáli/
Aż ich do Cepry Rzeki błocistey przygnáli/
Gdzie więcey niż pod Kłeckiem Pogánow zginęło/
Bo práwie źrzodło ich krwią po łękách płynęło.
W Ceprze Tátárow bárdzo wiele potonęło. Cześć ich záś vciekáiąc potonęło w Ceprze/
Drugich w błocie Gráźistym bito iáko wieprze/
Aż sie Rzeką od Trupow ich záhámowáłá/
Bo ich przez kilko tysiąc w sobie záchowáłá.
Ná dziś w tych com sam widział pługiem ostrym polách/
Oracz krzywy náydnie znáki iáwne w rolách/
Wyorywa Páncerze y Strzáły zbotwiáłe/
Kopie/ Szable/ Szyki dawnością zbotwiáłe/
Drom: Soltami dimes exercitus ? eq̃ quis in pulue re lictis ossa ? ea fere. Bitikierey/ y Burnas dwá Cárscy Synowie/
Widząc iż sie im w onym nie száńcuie kowie/
w Jezierze błotnym zbyli vciekáiąc koni/
Tákże vszli przez lássy z oney strászney toni.
Cárzykowie koni zbyli o vciekli Liczbá Tátárow pobitych. Dwádzieścia tysiąc Tátar poległo w tym boiu/
Ták iż kilko lat role ony miásto gnoiu/
Z trupow ich nápoione długo były płodne/
A przedtym bez nawozu ták leżáły głodne.

Koni też

23000. Koni Tatarskich odięto.

Koni też dwádzieściá trzy tysiecy odieli/
Y korzyść wszytke w cále ná koszu ich wzieli/
Więzniow też wyzwolili kilko dziesiąt tysiąc/
A poimánych Tátárow trzy tysiące licząc.

Poimánych Pogan 3000.

A Glinski ná zwycięstwie nie przestáiąc onym/
Ale ku większey sławie będąc zápalonym/
Wiedząc iż się rozeszli inszy w rożne strony/
A do koszá się wszyscy mieli wracáć z plony.

Crom: Neq; tamen hac Glinscius contentus victoria fuit.

Przeto się ná Tátárskim kocziſku położył/
A straż gdzieby vciekáć chcieli wnet rozłożył/
Ták czwartego dniá z plonem iáko byłá zmowá/
Do Koszá się sciągáli gdzie byłá ich głowá.

Fortel Glinskiego ná insze zagony Tátárskie.

Nie wiedząc o pogromie swych wpádli w swe sioło/
A Glinski ich z Litwą bił iáko błędne bydło/
Bo iáko bez pásterzá trzodá ták y oni
Vciekáli iák błędni odrzucáiąc broni.

Zagony Tátárskie pobite.

Nástasia też Xiężná Słucka swych Boiárow/
Rozesłáłá przeymowáć pierzchliwych Tátárow/
Ták iż ich pod Kopylem bárdzo wiele zbito/
Y v Piotrowic gárdłem zápłáćili myto.

Słuczánie Tátárow znowu gromili.

Tákże Pogáńskie wszytkie woyská porážone/
Drugie w Rzekách/ w Jeziorách błotnych pogrążone/
Dáli zacne zwycięstwo Litwie sławney z siebie/
Iż snaść lepsze przyczyńce niż dziś mieli w Niebie.
(Lecz Rácko większy odniosł dank z ruśnicą swoią/
Y Rádwiłow Márszałek tákież strzelbą dwoią/
Dwá tylko ze dwu Ruśnic/ Tátar názad wspárli/
A nam záś dziś tysiąc Dział zá to ćiż wydárli)
Wroćili się z triumphy y z wielkimi łupy/
A Pogáńskie ná pokarm ptakom były trupy/
Ták iż ich cześć dla smrodu zágrzebáli nászy/
Inszych Pśi/ inszych Wilcy rozwłoczyli w lássy.

Trupy Tátárskie.

Jesli co wiersze mogą cne Rycerstwo moie/
Niech będą poświecone sławie wásze boie/
Iż was żaden nie złupi wiek z przeważney cnoty/
Mieycież godną zapłáte w Niebie swey roboty.
W ten czás Krol Alexander testáment spráwiwszy/
Y z nabożeństwem Páńskie Swiątośći vtćiwszy/
Potwierdził Dusze przez Chleb Anyelski prawdziwy/
W ktorym się nam Christus Bog sam okazał żywy.

Juß konał

Juß konał á Duszá się ná on Swiát spieszyłá/
Gdy go wdzięczna nowiná z woyská pocieszyłá/
Iż Tátarow pobiłá Litwá/ á zwycięstwo
Sławne nád nimi wzieli przez wrodzone męstwo.

Alexander Krol konáiąc te Nowine wesołą vsłyszał.

Więzniow/ polon odbili/ á sámi w cáłośći/
Wyswobodzili z stráchu Krolewskie wołośći/
A Krol był mowę zámknął iuß práwie konáiąc/
Acz niemowił lecz wzdychał/ Bogu chwałę dáiąc.
Wznośił ręce á słozá słozę z oczu toczy/
Ták z sercá milczkiem Boskiey dzięki czynił mocy/
Wzdychał długo/ chcąc się iák podnieść/ ále prożno/
Bo z Smiercią niż z Tátáry walczyć było rożno.

Alexander ácz mowę zámknął Bogu czyni dzięki.

Rękę dawał káżdemu/ stoiącym około/
W Niebo z płáczem/ ná ludzi záś pátrząc wesoło/
Z tym triumphem dał winny tribut Smierći z ciáłá/
Ale sławá przed Kosą iey w cále zostáłá.

Dawał około stoiącym rękę.

Bo z dwiemá záraz w ten czás sam Nieprzyiacioły
Woynę wiodł/ á z iednego wziął triumph wesoły/
Lecz zwycięscá zwyciężon záś od Smierći potym/
Ktorey się nie odkupi y Krol skárbem złotym.

Alexander vmarł.

O vrodzie/ obyczáiách/ y pogrzebie Alexandrowym w Wilnie/ y podniesieniu ná Wielkie Xięstwo Litewskie Sigmuntá Brátá iego/ Głogowskiego y Opáwskiego Xiążęciá.

Rozdział VIII.

TAk Krol Alexander Kázimirzowic Wnuk Jágiełow vmárł ná Zamku Wilenskim / po tym sławnym zwycięstwie nád Tátary Roku 1506. Augustá Miesiącá 19. dniá/ we Srzodę w noc czwartey godziny/ wieku swego czterdzieśći y sześć lat/ iák Cromer pisze/ á Miechouius 45. kłádzie y dni 14/ wykonawszy ná Wielkim Xięstwie Litewskim lat 14. Miesięcy dwá / A ná Krolestwie Polskim 4. Látá/ Miesięcy 8. pánował. Smierć iego Cometá znáczyłá / ktora się ná pułnocy máło co przed tym vkázowáłá / też okrągła kulá ognista bárdzo iásna z obłokow ná Wieżę Krákowskiego Ratuszá iedney nocy spádłá.

Cometá.

Cud z Niebá.

Był Alexander srzedniego wzrostu/ twarzy przydłuższey/ włosow smládych/ kośćisty/ rámion szerokich/ y śił wiele mężnych / ále dochćipu / y rozumu przytępszego/ dla czego był milczący/ Hoynością wszytkich inszych Brátow przewyższył/

Vrodá.

zá roskos

zá roskoß to sobie wielką poczytáiąc / gdy co dobrego Mężnym / Rycerskim / Dworskim y vczonym Ludziom vczynił / w Musice y w Trębáczách też się bárdzo kochał / dla czego wiscey zá márnotrátnego niżli zá hoynego od wielu ludzi był mniman / ták iż práwie wczás vmárł / poki ieszcze wßytkiey Polski / y Wielkiego Xięstwá Litewskiego márnie nie rozßáfował / bo y Krolewskich imion wielką część był pozáſtáwował.

Był potym spor około pogrzebu iego / bo Jan Laski Kánclerz vsiłował Ciáło Krolewskie do Krákowá prowádzić / ponieważ y sam zá żywotá o to prosił / záś Pánowie Litewscy w Wilnie go podle Kázimirzá Brátá pochowáć chcieli / obawiáiąc się tego / áby Glinski człowiek pánowánia chćiwy / y swieżym zwycięstwem nádęty Wielkiego Xięstwá Litewskiego zá przyiáźnią y pomocą swoich Russákow nie posiadł / y nie opánował / vbiegawßy snádnie Wilno w niebytności Pánow Litewskich / dokądby oni ciáło prowádzili do Krákowá / y záś się názad wrocili. A w tym Sigmunt Márgrábią Lusácki / Xiążę Głogowskie / Opáwskie / y Seárostá Slązki / vsłyßawßy od Gońcow Litewskich w drodze o śmierći Brátá Krolá Alexandrá / we dwunáście mil od Wilná / iáko Decius pißе / co rychley się do Wilná pospießał. Tám ku niemu Xiąż Michał Glinski napirwßy ze wßytkich Pánow Litewskich w siedmi set koni wyiechał / A z Xiążęciem Sigmuntem wiscey dwu set iezdnych niebyło / támże Glinski piękną Orácią vczyniwßy / wiedząc iż iuß był w podeyźrzeniu v Sigmuntá / wymawiał się / y spráwował z niewinnego oskárżenia / y domniemánia Pánow Litewskich / iákoby się on miał ná Wielkie Xięstwo Litewskie sádzić / á oczyściwßy się z tego podeyźrzenia / poddáność / wierność / y posługi chętliwe Xiążęciu Sigmuntowi iáko Pánu przyrodzonemu obiecował / zá co mu też Sigmunt podziękowawßy / we wßytkim mu się łáskáwie ofiárował. Potym wßyscy Pánowie Litewscy z wielkimi y świetnymi poczty przyiecháli / á przywitawßy Xiążę Sigmuntá / y Wielkim Xiędzem Litewskim pozdrowiwßy / do Wilná go vćciwie prowádzili / Tám rychło potym zgotowawßy wßytkie zwykłe potrzeby do Ceremonij pogrzebu Krolewskiego należące / pochowáli Alexandrá nád wolą iego ná Zamku Wileńskim / w Kościele S. Stánisłáwá / w teyże Káplicy w ktorey y Brát iego Kázimierz Xiąże cudámi świątobliwości sławny był pogrzebiony / y gdzie przed tym Witołd niż iego kości Walerian Bisktup Wileński przeniosł / leżał / tákże Sigmunt y iego Syn Micháyło / y Swidrigayło Xiążętá.

Pogrzeb Alexandrow.

Tegoż Roku 1506. odprawiwßy vćciwie pogrzeb Alexandrow / wßyscy Pánowie y Xiążętá Litewskie / zgodliwymi głossy Sigmuntá Kázimirzowicá Brátá Alexandrowego iáko Pánā przyrodzonego ná Wielkie Xięstwo Litewskie wybráli. A ezás podniesienia iego był złożon Octobrá álbo Listopádá Miesiącá według Miechowiussá dwudziestego / według Decivssá Josłá 26. we wtorek ná dzień przeniesienia S. Wociechá / tákże godziny ßestnastey z wielką vćciwością / Ceremoniámi y triumphy / podnosił go ná Wielkie Xięstwo Litewskie / y Czapkę nań Xiążęcą Aramintu czerwonego w strefy złote Kámieniámi drogimi ossádzoną według zwyczáiu stárodawnego / kładł Bisktup Wileński Wociech Tabor / potym mu Miecz podawał Michał Glinski iáko Márßałek / támże mu wßyscy Pánowie Litewscy / Żmodzcy / y Ruscy / y Posłowie z Woiewodztw / y Powiátow / zá wierność / posłuszeństwo / y poddáność przysięgáli.

Sigmunt do Wilná.

Glinski się obmawia.

Sigmunt ná Wielkie Xięstwo Litewskie podniesiony.

Krolewską Pánom Litewskim.

Sigmund pirwßy Jagiełow

Wnuk / á Syn piąty Kázimirzow / Głogowskie y Opáwskie Xiąże / Stárostá Slązki / z Wielkiego Xięstwá Litewskiego / ná Krolestwo Polskie po Brácie Alexandrze / według dziedzictwá y godności koronowány / Roku 1507.

Księgi XXIII. Rozdźiał I.

Do Wielmożnego Kniáziá Alexandrá Pokubinskiego Dzierzawce Wilkinskiego / etc.

PAnowie Koronni y wßytko Rycerstwo / iáko skoro się dowiedzieli / iż Alexander dniá 19. Augustá Miesiącá Roku 1506. w Wilnie ostátni dług śmierći z ciáłá záplácił / ziecháli się ná Siem do Piotrkowá / dla Electiey Krolá nowego / Decembrá álbo Grudniá Miesiącá dniá ośmego / támże ná dzień święty poczęcia Pánny Máriey / Sigmuntá Kázimirzowego piątego Synā Wielkiego Xiędzá Litewskiego / Ruskiego / Slązkiego / Opáwskiego / Głogowskiego etc. spolnymi głossy Krolem Polskim obwołáli / y wybráli / ktora Electia dla trzech przednieyßych przyczyn skutku rychłego doßłá / naprzod iż Władisław Krol Czeski y Węgierski Brát iego spuścił mu dobrowolne práwo przyrodne ná Krolestwo Polskie / przez Postá swego Ozwáldá Kárkáczá / Druga rzecz k temu pomogłá / iż iuß Sigmunt był podniesiōn ná Wielkie Xięstwo Litewskie / Ruskie y Żmodzkie / ktore páństwá snadzby się były pewnie oderwáły od Polski / gdyby był inßy wzięty ná Krolestwo Polskie / Trzecią iż sobie Pánowie Koronni w pámięć bráli / świętе pánowánie Jágielowe y Kázimirzowe / tudzież obeczną dzielność / y cnoty wrodzone Sigmuntá Synā iego Xiędzá Litewskiego.

Przyczyny dlá czego Sigmunt ták rychło ná Krolestwo wybran.

Wyprawili tedy záraz Pánowie Koronni do Litwy Posły / ktorzyby Sigmuntá ná Krolestwo Polskie Oyczyste y Dziádowskie przyprowádzili / to iest / Wincentego Przerębskiego / Kuiáwskiego / Janá Lubrańskiego Poznáńskiego / y Máciejá Drzewickiego / Przemyślskiego / Podkánclerzego Koronnego Bisktupow / przy nich Andrzeiá z Számotuł Poznáńskiego / Janá z Tarnowá Belskiego / Woiewodow / y Janá z Łaská Kánclerzá Koronnego / ktorzy Sigmuntá w Mielniku z Pány Litewskimi Seymuiącego zástáli / y tám go ná Krolestwo Polskie od wßech stanow iednostáynie iáko Pánā dziedzicznego żądáli / ktore on z wielką ochotą y rádością przyiąwßy / á triumphy z zwyklymi ceremoniámi z weselim pospolitego ludu w Kościelech ná chwałę Pánu Bogu odprawiwßy / nie mieszkáiąc do Krákowá z Pány Litewskimi y Posłámi Koronnymi przyiáchał / Roku 1507. Jánuárią dniá 20. gdzie większą część poczstow panięcych iáko Josłus Decius pißе / *Lituanico ritu ðistructa*, Litewskim álbo Kozáckim stroiem z wielkim kosztem przybráná byłá: Bo y to dziś po trzech Krolách sámi widzimy / iż táki Krol / y z ktorey kráiny / ták y vbior náßy iáko *Simiæ* noßą.

Posłowie Kōronni po Sigmuntá do Litwy.

Ták tedy dwudziestey wtorey godziny ná Zamek Krákowski z r wßytkiego Rycerstwá y ludu pospolitego / z niewymownym triumphem

prowádzon/ á po zgotowániu wßytkich potrzeb koronácicy należących/w Kościele świętego Wácłáwá y S. Stánisłáwá zwyklymi Ceremoniámi przyiął wßy zbáwionne Swiątości pomázan/ y koronowan ná Krolestwo Polskie/ przez Andrzeiá Kozego Arcibiskupá Gnieznienskiego/przy bytności Bernhardá Wileż ká/ Arcybiskupá Lwowskiego/ Janá Konárskiego/ Krákowskiego/ Mácieiá Drzewickiego/ Przemyślkiego/ Janá Lubránskiego/ Poznáńskiego/ Wincentego Przerębskiego/Kuiáwskiego/ Erasmá Witeliusá Płockiego/ Lukaßá z Torunia Warmienskiego/ y Janá Amicinusá Láodickiego/ Sufráganá Krákowskiego/ Biskupow/ y przy Posłe Władisłáwá Krolá Węgierskiego/ y Czeskiego/ Stephanie Teleckim. Nád to Xiążąt y Pánow Litewskich wiele było/ Ale nastroyniey ßy był ze wßytkich Pocztem okazálym Kniáż Michał Glinski/ tákże Jan Zabrzezinski/ Jerzy Rádziwił/ Aleksander Chodkiewic/ Mirßał Hościkowic/ y inßych bárdzo wiele. Tá Koronácia Sigmuntowá trafiłá sie dniá 24 Stycznia/ Roku odkupienia nászego 1507. Zás po odprawieniu tych Ceremoniy Krolewskim obyczáiem/ drugiego dniá w Száty Krolewskie vbrány/ w Koronie ná Rynek Krákowski z Zamku wielkością Pánow y Rycerstwá otoczony iáchał/ támże ná Máiestacie przyprawionym/ od Mieszczan zá wiernosć y poddánosć przyimował przysięgę/ gdzie też y wßytko pospolstwo podniesieniem pálcow przysięgę wierności przyznawáło.

Witelius po nászem Cieiet.

A odprawiwßy Koronácią/ záraz Krol z Koronnymi y Litewskimi Pány/ spolną chęćią obmyślíwáć poczęli/ iákoby vpadek Rzeczypospolitey ná ten czás prawie w skárbie (ktory iest nervus belli/ siłą woyny) y w inßych rzeczách znieszáley náprawić mogli.

Siem w Krákowie.

Złożył tedy Krol Siem wálny w Krákowie/ ná ktorym o tym były rádá/ áby ieśli sie co przeßłych czássow niedbálstwem nie dawno zmárłych Krolow w Rzeczypospolitey/ zwłaszcza nieporządna ona do Woloch wyprawa vszerbiło/ záś sie to pokoiem wziąwßy ná czás przymierze z nieprzyiacioły/ nágrodziło: A ieśliby z ktorey strony woyná nádeßłá/ tedy iż dla wyniszczenia skárbu porzádnie spráwowána być nie mogłá/ podátek pospolity vchwalono/ iż wßyscy poddáni Sielscy ták Krolewscy/ iáko Slácheccy po 12. großy z włoki dáwáć mieli/ według stárego zwyczáiu/ Mieszczánie záś po 6. großy/ Slácheć/ Woyowie y inßy ktorzy ná Arendach pieniądze máią/ czynßow swoich czwarto część/ Duchowni tákże według stárodawnego zwyczáiu/ y Biskupi osmą część Dziesięćin mieli płácić ná pospolitą obronę. Ná tymże Seymie monetę iáwnym decretem große/pukgroßki/ y ßelągi vchwalono kowáć Krolowi.

Pobor.

Monetá.

Posset do Wołoch.

Stephan też Telecki Władisłáwá Węgierskiego/ y Czeskiego Krolá Posseł/ zá przyzwoleniem Sigmuntá Krolá/y wßytkiego Senatu do Wołoch odiáchał/ áby Przymierze y Condicie spolnego pokoiu miedzy Bochdanem/ y obiemá Krolámi/ Władisłáwem y Sigmuntem postánowił/ do Węgier tákże Posłowie Koronni Biskup Poznáński/ Márßałek Koronny/ y Kánclerz Jan Laski/ y Christoff z Szydłowcá postáni/ ktorzy z Krolem Władisłáwem y Krolestwy iego Węgierskim/ y Czeskim/ przymierze postánowili/ á od Prussow ná ten czás był pokoy.

Do Węger.

O rozruchách Glinskiego w Litwie / y o początku woyny Moskiewskiego z Sigmuntem/ á wykupieniu przeżeń imion Krolewskich/ y poráżeniu Tátárow pod Wronowem.

Rozdział II.

W Litwie tegoż roku 1507. wielkie rozruchy były miedzy Kniáziem Michałem Glinskim/ y Janem Zabrzezinskim/ Bo Glinski będąc Mężem wielkim smiałym/ná wßem dzielnym/ rozumu dochćipnego/y do káżdey potrzeby sposobnego (bo w Niemcech wiecey niż dwánaście lat v Albrichtá Sáskiego Xiążęcia/ gdy w Frisiey woynę wiodł/ dobrze sobie poczynał/ y wßytki stopnie Rycerskiey godności przeßedßy/iáż Herbersteinus in Cómentarijs Moschouiticis fol. 106. pisße/ wielkie á sławne imię otrzymał/ we Włoßech też w woyskách Maximiliánа Cesárzá żołnierską służył/ zá czym miedzy wßytkimi Krolmi/ y Xiążęty postronnymi dobrze był znáczny/ y wielce zách owány) A gdy sie do Litwy oyczyśtey wrocił/ v Alexandrá wielkiego Xiędzá Litewskiego/ potym Krolá Polskiego naprzednieyßą łáskę y práwie towárzyskie obcowánie miał/ przyiaciol zás wielkością/ ktorych sobie hoynością y datkiem sczodrym bez liczby był sposobił/ tudzież máietności y skárbow práwie Xiążęcych dostátkiem/ z wielkiego szczęścia w pychę/ potym w Ambicią álbo pożądliwość zbytnie chćiwą ná opánowánie wielkiego Xięstwá Litewskiego/ iáwnie sie był podniosł/ co iednák Sigmunt po śmierći Alexandrowey przekim swoim przyiácháním do Wilná vprzedził/ y ná czás iáko táko vśmierzył/ gdy mu Glinski zá wierność á poddánosć z inßymi Pány Litewskimi przy podnoßeniu ná wielkie Xięstwo Litewskie przysięgał. Ale sie potym rychło vmysły y przedsięwzięcie Glinskiego/ zá dowodem Janá Zabrzezinskiego/ wielkiego Xięstwá Litewskiego Márßałká okázały/ y spráwy iego iáwnie sie ku vpadku náchyliły/ eamq; tunc mortalibus communem Glinscius expertus est, iáko Jodocus Decius pisße fortunam/ tákiego też ná ten czás szczęścia ludziom pospolite Glinski ná sobie doświádczył/ iż czássow szczęśliwych przyiaciol wiele miał/á skoro sie iedno trochę fortuná iego zách wiałá/ żadnego przyiacielá nie było/ ták iż ich iuß y zá pieniądze niemógł dostáć/ ktorych pirwey gdy Alexander pánował/ dármo wielkimi Kotami zá nim y przed nim dudkuiąc chodzilo. A gdy sie z Zábrzezinskim o zádánie zdrády/ iáko z potwarcą przed Krolá pozywał/złożył obiemá Krol rok pewny ná dowod y odwod/ ále iż widział rzecz wielką miedzy dwiemá wielkimi przećiwniki/ dla tego odwłoczył/ áżby sie śniaść iáko poiednáli/ álbo iżby sie tym iáwniey zá pewnieyßym dowodem o Glinskiego postępkach wywiedział.

Dum fueris fáuor multos numerabis amicos.

Glinskiego z Zabrzezinskim zaśćie.

Potym Glinski 27. dniá Miesiącá Márcá/ do Władisłáwá Węgierskiego y Czeskiego Krolá/ v ktorego też miał pierwey wielkie záchowánie Brátá Sigmuntowego/ ná Budzyń dla porády y przyczyny odiáchał/ gdzie widząc iż sie w nádziei omylił/ bez pociechy do Litwy sie záś wrocił/ wßákże przyniosł od Krolá Węgierskiego listy/ y Posłowie Węgierscy/ iáko Herbersteinus świádczy/ dla tego z nim przyiecháli/ áby tá przewłoká máiętności/ sławie/ y poćiwości iego nie ßkodziłá/ y prosił Krolá Glinski/ áby wżdy iuß kiedy wyrok miedzy nim

Glinski do Węger.

ą Pány Litewskimi/ zwłaszcza z Zabrzezińskim vczynił. Ale gdy obaczył iż Krol ons sprawę po stáremu zwłoczył / álbo snaść przeciwney stronie wiecey folgował/ gniewem wielkim pobudzony / Glinski Krolowi powiedział / mowiąc / iż się pokuße o táka rzecz / ktora tobie Krolu / y mnie ná potym będzie żáłośna. A odiáchawßy do domu z gniewem / wnet iednego swoiego wiernego sługę z listámi do Moskiewskiego posłał / w ktorych to pisał / iż ieśliby mu Wielki Xiądz Moskiewski dobrowolnego do siebie przyłáchánia dozwolił / á ná to mu przysiągł / y listy gleitowne przysłał / tedy z Zamkámi ktore w Litwie trzymał / do niego się przekinąć obiecał / z czego się Moskiewski vrádowawßy / gdy słyßał y znał wielką dzielność Glinskiego / wnet ná iego żądánie przysięgę vczynił / y czegobykolwiek od niego potrzebował / to skutecznie przyrzekł wypełnić / y ná to mu wieczne listy tátemne posłał.

Glińskiego oprawiedzenie o nieuczynienie sprawiedliwości.

Glinskiego listy do Moskiewskiego.

W tymże czásie wnet przerzecony Wásil Jwánowic Kniáż Moskiewski z woyskiem wielkim minawßy Smolensk ná mil trzydzieści / w Litewską ziemię wciągnął / przeto Krol Sigmunt vspokoiwßy Krolestwo Polskie od Węgier / Wołoch / y Prussow / ruszył się do Wilná z woyskiem Polskim / potym z Rycerstwem Litewskim / Zmodzkim y Ruskim / Tátárow kremu Przekopskich przyzwawßy / ciągnął przeciw Moskiewskiemu / ktory záraz vsłyßawßy iż Krol z Litwą y z Tátary się przybliża / niechcąc kusić bitwy do Moskwy się z woyskiem swoim wrocił / zá czym Litwą od Moskwy Czykow Zámek odiskáłá / á splundrowawßy niemáło Miásteczek y wołości Moskiewskich / łupy wielkie z plonem wywiedli. Sigmunt też Krol widząc / iż nieprzyiaciel bitwy się chronił / ku temu woysko Litewskie niedostátkiem żywności / y zbytnią gorącością było stráwione / do Wilná się wrocił. Tákże y Carz Prekopski ktory ośmdziesiąt tysięcy Tátárow ná pomoc Litewie prowadził.

Moskwá Litewę woynie.

Litwá Czikow wzięłá.

Ośmdziesiąt tysięcy Tátárow ná pomoc Litewie prowadzono.

Sigmunt Krol potym Siem w Krákowie złożywßy / z Litwy do Krákowá Roku 1508. Stycznia 24. przyiechał / á ná tym Seymie o postánowieniu spraw Koronnych rádzono / ktore z łáski Bożey spokoynie trwáły zá domowym pokoiem przez cáły rok / wßákże nowego Páná nowe przygody y frásunki náchodziły / gdy skarb ták Rzeczypospolitey / iáko y własny Krolewski / tákże y v Pánow / iáko y dziś był wyniszczał / dobrá Krolewskie k temu zawiedzione / á co większa żołnierze Czechowie / Niemcy y Polacy / ktorzy v Albrichtá y Alexandrá Krolow służyli / żołdu záplácenia vpornie się domagáli / lecz iednák Krol zá pomocą Bożą / y Janá Bonárá pilną spráwą / ktory był v niego sprawcą wielkim / y stárszym nád Mieńcą / bárdzo prętko sam siebie y rzeczpospolitą vpádłą podpárł / bo napierwey náłowawßy monety / Krolewskie dobrá w wielkich sumách pieniędzy zástáwione wykupił. Napiewey Ziemię Spiską / ktora byłá we 12. tysiąc złotych czyrwonych od Janá Jordanà z Zakliczinà / Oświecim y Zupy Ruskie / ktore były we 27. tysiąc złotych czyrwonych od Páwłá czarnego / Mieszczáninà Krákowskiego wykupił. Proßowice od Jurká Langá dziewiącią tysiąc złotych czyrwonych / Niessowa od Stánisłáwá Kościeleckiego dziewiącią tysiąc. Od Krákowskich Rádźiec co ku wielkim rządom Zamkowym przyslußało / straż Rybitwią / Młyny / Játki y inne dochody dwiemánaście tysiąc / y z żup obudwu Krákowskich solnych wiele długu skupił / Olbore Olkuską / to iest dziesięcinę od Krusznu v Seweriná Beemáná Mieszczáninà Krákowskiego piącią tysiąc złotych / Stradz 5. tysiąc / Gostinim dwiemą tysiącámi y trzemá sty / Rádom trzemi tysiecy / Sochączow siedmią tysiący / Piotrkow tysiącem y dwiemá sty / Drohobycz piącią tysięcy / Rabsztym pułtorem tysiącem / Ritter zamek tysiącem / Cło Lubelskie tysiącem y czterma sty / Skuchow 4. tysiecy. Tuchola 11. tysiecy. Sądecz 4. tysiecy. Jnowłod ławę 5. tysiecy. Mostowe y Cło Toruńskie dziesięcią tysięcy złotych wykupił etc.

Jan Bonar.

Zamki / Włości y inße dochody Krolewskie wykupione.

Służebnym

Służebnym też żołnierzom ktorym się byli Brácia Albricht y Alexander zá dłużyli zápłácić / ná ktore wyßło więcey niż dwie ście tysięcy Złotych czerwonych / Nád to Zamek Krákowski / ktory był práwie vpadł / wielkim kosztem zmurował / zwłaszcza ony strone od zachodu Słońcá y ine ściány. 200000 tych czerwoná Żołnierze.

Tegoż Roku dniá 5. Kwietniá / Żyd niják z swoimi pomocnikámi Sacrámentu Ciáłá Bożego w Krákowie nie vrćił / y inße sprośne rzeczy bluźnierstwem złośliwym popełnił / poiman potym / á ná drábinę w Kościele Pánny Maryey przywiązány y rościągniony przy zgromádzeniu wielkim ludzi vczonych / tám pismem dowodnie / ácz też wiele y śmiele z strony swoiey mowił przekonány / zwierzchności świeckiey podány y spalony iest. Bluźnierca Żyd spalon.

Tegoż Roku nád mniemánie / iák Decius pisze / Astrologow nászych / powietrze morowe srogo pánowało / ktorym mnostwo ludu pospolitego pomárło. Mor.

Tegoż Roku Tátarow puk trzecią tysiącą do Wołyńskich krain vkradkiem wtárgnęli / przeciw ktorym Jan Kámieniecki Máż sławney pámięci / Lwowski Castellan / Stárostą Buski z piącią set iezdnych żołnierzow był posłány / Ten Miesiącą Lipcá 23. dniá do Miedzyboża przyciągnąwßy / á Koniom y Rycerstwu spracowánemu ledwo trzy godziny wytchnąwßy / z Winnickim / y Brástáwskim Stárostámi / tákże z Slácheą Wołyńską / y Podolską zá Tátary ciągnął / ktorych náßy czarną drogą spießno idąc tegoż dniá dogonili v Woronowá Horodziscá / gdzie ná nich / gdy ußi wielkie łupy więźniow / y dobytku gnáli / mężnie y śmiele vderzyli / porázili / y rosproßyli / ták iż Pogan dwá tysiące ná plácu poległo / á łupy wßytki odgromiwßy / y sowito odebrawßy / z zwycięstwem do Miedzyboża się wrocili. Tátárowie porázem.

Tegoż Roku 1508. Kniáż Constanti Ostroski / Hetman pámięci sławney / Wielkiego Xięstwá Litewskiego z Moskwy wyßedł / gdzie był w więzieniu srogim przez lat siedm / od oney porázki ná Wiedrosse zá Alexandrá Roku 1500.

O zábiciu Janá Zabrzezińskiego / Márßałka Wielkiego X: Lit: przez Michálá Glinskiego / y burzeniu iego około Słuckà / Kijewá / y inßych kráin Litewskich / y do Moskwy zbieżeniu / á rozgromieniu Moskiewskiego woyská pod Orßą / Roku 1508.

Rozdział III.

Kniáż Michał Glinski skoro po odieździe Krolá Sigmuntá z Litwy do Krákowá / widząc iż mu się nie po myśli ßáńcowálo v Krolá / vdał się ku rostirkowi złośliwemu / á naprzod zbuntowawßy stáre towárzystwo y pomocniki swoie / w siedmi set iezdnych zbroynych / przeprawił się przez Niemen z Liskowá / y prosto do Grodná wiáchał / máiąc wiádomość przez spiegi / iż tám Zabrzezinski Jan Márßałek Wielkiego Xięstwá Litewskiego / iego nagłownieyßy nieprzyiaciel w ten czás mießkał w Dworze swoim v Grodná / á ná większe nießczęście iego teyże nocy potkał w drodze przed Grodnem Mikośnicę iego / ktora od niego iáchálá / á poimawßy ią kazał iey pytáć mękámi strásząc o wßystkich táiemnicách Zabrzezinskiet / któ To Liśno dziś Xiá Słuckie máia.

Zabrzezinski chorąży.
Schleonie Niemiec.
Zabrzezinski ścięty.
Glinski w Nowogrodku Słachcic mordule.
Glinski Mińsko obiegł.
Glinski Słachcic Smolenie Ruś.
Glinski Stuczkie.
Okrucieństwo Glińskiego otoczá.
Mo.

strachu wszystko musiáłá powiedzieć / Ták Glinski oskoczywszy go w Dworze niespodziánego tákich gości/ kazał do iego pokoiu drzwi wybić / támże iego naywiernieyszy przyiaciel y dworzánin Schleimie Slachcic z Missinskiey ziemie Niemiec/werwawszy się z inszymi/ náleżli Zabrzezinskiego w pościeli leżącego práwie w pierwospy/ y kazáli go ściąć Turczynowi / á wetknawszy głowę iego ná Szábli/ przynieśli przed Glinskiego / ktory ią kazał ná Drzewce wetknąć / y niesiono ią przed nim 4. mile / áż do Jeziorká iednego ku Wilnu iádąc / támże ią kazał vtopić/ gdzie ieszcze y dziś stup murowány przy gościńcu/ nád tymże Jeziorkiem w boru stoi/ potym wnet máiąc przez dwá tysiące iezdnych/rozesłał ich część po Litewskiey ziemi ßukáć Pánow Litewskich/ ktorych kazał zábijáć/y mordowáć/ á sam zebrawszy więcey ludu/ ciągnął do Nowogrodká/ gdzie mieszkáiąc/Slachty bárdzo wiele pomordował/ ktorych sobie być przeciwnymi rozumiał.

Potym Glinski widząc iż tym okrutnym vczynkiem / y Krolá y wszytkie Litwę przeciw sobie sto kroć więcey niż pierwey obrußył / rozumieiąc też iż Krolowi tego ledá iáko mimo się puścić dla przyiaciol Zabrzezinskiego nie przystało/zwatpiwszy w kásce/ wnet do wielkiey woyny myśl nákłonił / á Krolowi mocą odprzeć vmyślił. Przeto kilko Pánow Litewskich / y Slachty Ruskiey ná swoię stronę obietnicámi/ dárámi / y nádzieią opánowánia Wielkiego Xięstwá przyciągnął/ á zwłaszcza z Wásilem Glinskim Brátem rodzonym złączył moc swoię/ ktory mu też záraz kilko Zamkow swoich y Krolewskich/nád ktorymi był przełożon podał/oblegli záś Mińsko/ále widząc iż go dobrze bronione/ciągnęli z woyskiem pod Kiecko / skámtąd Wasili iego Brát ku Rußowskim się przygrodkom obrocił/ Zytomirá/y Owrucią dobywał/ námawiáiąc Ruską Slachtę y Boiáry/ áby do iego Brátá dobrowolnie przyszłi/ ktory się ná to vdał / y w tym mu Bog ktory go k temu sam pobudził poszczęści / iż od Litwy do Rusi Wielkie Xięstwo iáko przedtym było z stárodawną przynależe / y Monárchią Rußowską odnowi/ y iuż był tymi obietnicámi bárdzo wiele Boiar Rußowskich zwiodł / iż mu niektorzy przysięgáli. Sam záś Xiąż Michał Glinski Slucki Zamek obległ/ spodziewáiąc się zá porádą swoiey strony / iż Xiężná Anástásia iáko Wdowá ná ten czás po Xiążęciu Siemionie będąca (tylko z iednym Synem Xiążęciem Jerzym dziśieyszych Xiążąt Sluckich Dziádem) álbo z strachu álbo z namowy łágodney iemu w Małżeństwo przyzwoli/ktorą poiąwszy (bo żony niemiał) ták rozumiał iż mu mocy nie mnieyszey tudzież skárbow zá przybyciem Xięstwá Sluckiego/ y Kopylskiego przybyć miało / y iuż spráwiedliwie Rußowskiey Stolice / iáko vdzielnego Xięstwá przedtym Włodimirzowi Olgierdowicu Xiążąt Sluckich przodkowi po żenie lub práwem lub woyną dochodzić mogł. Ale widząc iż Zamku mężnie ták z błánkow / iáko częstymi wycieczkámi broniono / á iż też áni w łágodney namowie / áni w zdrádliwym słowie nie wstorał / rozgniewawszy się vmyślił przymiotem Zamek spalić / ále gdy mu wiele ludzi zbito/ wnet zagony rospuścił po wszystkich Sluckich / y Kopylskich wołościách / mieczem/ y ogniem więcey niż Tátarska okrutnością Ludzi/ Dobytki/ Stoká plundruiąc/ ták iż wszytki dzierżawy wzdłuż/ y wszerz Xięzny Sluckiey nieszcząc się stałości iey nád poddánymi wypustoßył. Od Sluckà záś y od Kopyla odciągnąwszy/ ciągnął do Turowá/ ktorego wnet dobył / á swoimi osádził / y przysięgę od Boiárow Ruskich wziął / Potym Mozer obległ / ktory też częścią mocą/ częścią podánim od Slachty Rußowskiey wziąwszy y osádził. Tám potym Wasil Wielki Xiąż Moskiewski przisłał mu ná pomoc Ostáphiją Daskiewicá onego sławnego kozaká (ktory się był do niego przedał/ iáko miał obyczay) z dwudziestą tysięcy ludzi Moskiewskich iezdnych/ z tymi pod inßе Zamki Ruskie Glinski ciągnął / á [illegible] mu przystáli Xiążęta Druccy z Zamkiem swoim Druckiem / y Xiąż

Michaylo

Michaylo Mścisławski Lingwieniewic z Zamkiem Mścisławiem/ k temu Horßa/ Kryczow/ Homel/ poddáły mu się/ktore Glinski Moskwa osádził/Sam záś názad wrocił się do Slucká/spodziewáiąc się iż Xiężną Anastasia strachem y iego szczęściem vwiedziona/ miáłá mu się poddáć z Zamkiem Sluckim y Kopylskim/ále go tą nádzieią iáko y pirwey omyliłá. Od Slucká záś ciągnął znowu do Nowogrodká/ á stámtąd zagony áż pod Wilno rospuścił/bo w ten czás wielkie zabiegi do Wilná były przed nim. A widząc iż ießcze ták wielkiey mocy nie miał/áby mógł Krolowi Sigmuntowi odeprzeć/ wnet Zamki swoie wßytki osádził/á sam postawßy naprzod Brátá Xiążą Wásilá Glinskiego z skárbámi y z przyiacioły do Moskiewskiego Wielkiego Xiędza Wásilá ziáchał według poskánowienia/ ktore był sobie przedtym v niego przez listy ná to przysłáne obwárował/Tám záraz Michał Glinski będąc od Xiędza Moskiewskiego wdzięcznie przyiety/trácto-wáli iákoby naprzod Smolenską dostáć / zá czymby śnadniey iuß inßе Xięstwá Litewskie ośieść mogli. Było ich też iuß z Rusi y z Litwy bárdzo wiele/ iáko Jodocus Decius pißе/ktorzy tego Glinskiemu pomagáli/y chętliwieby przy nim do końcá byli stali / y tego ná co się sádzili dowiedli / by był po temu czás dłußy/ ále Sigmunt Krol początkom złodźiwey woyny zábiegáiąc / Mikołáiá Firleia z Rycerstwem służebnym co nayprędzey przed sobą wyprawił / sam też zá nim vspokoiwßy Koronne spráwy rußył się śpießno do Litwy/ czwartego dniá Máia ná dzień S. Floriana.

Zygmunt Wielki z Litwą ná Glinskiego.

Glinski z Brátem do Moskwy ziáchał.

Glinski Mieńsk wtory raz z Moskwą dobywa.

Pomoc wielka z Moskwy Glinskiemu.

A w tym czásie Michał Glinski wziąwszy pomoc od Moskiewskiego z roielkim woyskiem ciągnął pod Mińsko / y dobywał Zamku vsilnym ßturmowánim / ále widząc iż się mężnie á stale Slachtá Mińska bronił / k temu słyßał iż Sigmunt Krol z woyskiem ciągnie / Przeto co rychley postał do Moskiewskiego proßąc go o wiekßą pomoc / ktory mu wnet postał ná rátunek ßeśćdziesiąt tysięcy iezdnego woyská / nád ktorym własnych swoich Hetmánow przełożył/ Jacobá Záchárynę / y Kniazia Sczenię. Co vsłyßawszy Krol Sigmunt w Brześciu Litewskim / wnet pięć tysięcy Żołnierzow / y Dworzány swoie przeciw Glinskiemu postał. Litewskie też woyská/ y Ruskie według pospolitego ruśenia/ y Tátarow kilko vph v Nowogrodká się ßykowáli / z ktorymi złączywszy się Krol z ludem służebnym / ciągnął przeciw Glinskiemu do Mińská. Co słyßąc Michał Glinski przestráßony osobą Krolewską y iego przyciągánim z woyskiem Litewskim/záraz od Mińská odciągnął/á pod Borissow z Moskiewskim ludem prostò się vdał. Krol też zßykowawszy znowu v Mieńską vphy wßytkie Litewskie y służebne ciągnął po nim / y dogonił go v Orßey/ nád Dnieprem / gdzie mu iuß ono drugie woysko Moskiewskie w ßesciudziesiąt tysięcy z Danilem Szczęsną / y Jacobem Zacharinem było przybyło.

Przeto przerzeczeni wodzowie Moskiewscy wyrozumiawszy iż Michał Glinski vcieka / á Krol zá nim z Litwą y z służebnymi tym śmieley goni / wnet z niespodziáney trwogi vpádło im ono serce hárde/y záraz vwodzili woyská swoie w śmiey vcieczce nádzieię pokłádáiąc/ á przeprawiwszy się názad z wielką trudnością y śkodą przez Dniepr/ osádzili mocno wßytki brzegi/chcąc náßym przebycia zá sobą obronić/ á sámi się położyli w mili zoną stronę Dniepru miedzy lássy. A w tym czásie woysko náßych nád Dniepr przybyło w ćśnionych zbroiách/ Tarczámi/ Drzewy/ Proporcámi/ vbiory świetnymi / pierzem etc bárdzo ogromni/ y położyli się obozem ná tym mieyscu / gdzie Moskwá przez Dniepr vciekáłá/ á ten dzień był ná ten czás świętey Málgorzácie poświęcony. A w tym kilko set/ á potym kilko tysięcy/potym kilko set iezdnych y pießych Litewskiego Rycerstwá ochotnego/y żołnierzow ná dwu rożnych mieyscách w brod przebyli Dniepr/ iedni ná dole drudzy ná gorze.

Hstwo Gli

Dz

Ták tedy Moskwá bronili nászym brodu y przeprawowánia w iednym mieyscu gozie przeciw im nászy brnęli/ ále drudzy co się byli wniz y wzgorz nád dwu mieyscách rożno y dáleko od siebie przepkáwili/bez wieści przyskoczywszyną Moskiewski oboz mężnie z wesołym á ogromnym okrzykiem vderzyli/ y od potrawich/ bo w ten czás ieść práwie byli poczęli/ rozgromili/ á pobiwszy ich ona szczęśliwą vtarczką bárdzo wiele/ z korzyścią y z łupámi okwitymi w cále ná czás práwie do swoich Dniepr przebywáiących/ á z Moskiewską zassádą o brod się vganiáiących przybyli/ á złączywszy się/ wnet Moskwę spolną mocą od Dniepru wspárli/ y odbili/ ták iż smiáłą przeważnością brod sobie wolny zelázem vczynili/ y tám nád brzegiem Dnieprowym bárdzo wiele Moskwy porázili. Bacząc to Krol Sigmunt ktory z drugiey strony bitwie się záczętey dziwował/ wnet z wesołą postáwą we zbroi przez Dniepr ná koniu się przeprawił/ gdzie swoim sercá dobrego przydał/ á Moskwie żyki zmylił/ bo za Krolem zewsząd co żywo krzyczac/huczac ochotnie iáko ná wesele pieszy y iezdni w brod ciągnęli/ Ale iż już Słońce záchodziło/ przeto Krol mądrze postępuiąc/ dla iákiey zdrádliwey zásádki/ kazał swoim zbroynym w sprawie ná końcach stać po gotowiu/ áby ták snádniey ná wielkie woysko Moskiewskie ktore nie dáleko leżało vderzyć porządnym pykiem mogli/ skoroby świtáć poczęło/ á ták postánowiwszy porządnie straż w woysku swoim/ sam się do obozu o trzeciey godzinie w noc wrocił/ y áż w nocy obiedwał. A Michał Glinski ktory ostátecznego szczęścia swoiego y zwycięstwá w tey bitwie vsiłował skosztowáć/ nápominał Hetmánow Moskiewskich áby Krolowi wálną bitwę dáli/ obiecuiąc im pewne y bárdzo snádne zwycięstwo/ ieśliby według iego rády postępowáli. Ale Hetmánowie iż im máczey był Wielki Kniáż Moskiewski roskazał/álbo iż wierze y męstwu swoiey Moskwy nie do końcá vphali/ nie chcieli Glinskiego w tym słuchać/ przeto o puł nocy rußyli się vciekáć wielkim strácheм potrwożeni/ á porzucáiąc ciężary y konie vstawáiące/ y inße zaßkodne stáćki/ y żywności/ przez błociste łássy/ y nieprzeßte ká inże ono wielkie woysko vwodzili. Michał też Glinski hárde żyki zmylił/ áż ná Stárodub zá nimi musiał pierzchać/ obawiáiąc się áby gdzie od nászych nie był przeisty/iákoż iednák by ich nászy byli gonili/ bárdzo snádnie Moskwę bez sprawy strwożoną po leśiech vciekáiącą porázili by/ ále iż czesćia dla drog niebespiecznych/ y inßych niewczásow woiennych Pánowie Rádni tego Krolowi brali/ przeto prosto od Orßey rußył się do Smolenská/ á tám ná przedmieściu oboz położył/ Sierpniá Miesiącá dniá pierwßego.

Sámkrol Sigmunt w zbroi przez Dniepr.

Glinski chciał z Krolem bitwę zwieść.

Moskwá vciekła.

Wspomina też Herberstein *in Commentarijs rerum Moschouiticarum*, dziwną przygodę czássu tey woyny niiákiego Pierstinskiego/ ktorego gdy Krol z woyskiem leżał miedzy Dąbrowną y Smolenskiem / koń twárdoustý wniosł w puł Dniepru Rzeki/ á potym go zrzucił z siebie/ á Pierstinski áż zá kolaná w kirissową zupełną zbroię vbrány/ do dná w głębokość się Rzeki bystrey pogrążył / y iuż go w bysćy byli opłákáli/ mniemáiąc iż vtonął / gdy ná to y Krol sám Sigmunt / y ludzi przez 3000. pátrzáło / á w tym Pierstyński iáko był w ciężką zbroię opisty / po wodą po ziemi idąc / przeszedł áż ná drugą stronę Dniepru / á tylko się dwá rázy wody nápił/ iáko samże powiádał/ y był potym v Krolá w łásce. A to się było y mnie trafiło sámemu/gdym był vtonął ieszcze málym dzieciećiem w stáwie wielkim Stryikowskim/ á gdy mię iuż zá vmárłego z wody wyiwano / położono w Kościele z żáłosnym płáczem rodzicow ná márach / támże potym po długich pospolitego ludu modlitwách / y kádzeniu rozmáitym / iáko mi Rodzicowie powiádáli/ z nowum ná márach ożył/ z nienaczką się rumieniejąc / A to sam bacząc/ gdy Rodzicowie Pánu Bogu dziękuiąc / záraz przyniozwszy mię zmartwychwstáłego z Kościołá / vbogich y inßych ludzi zebránych czestowáli.

Potym

Moskwá vciekła.

Potym Krol námowiwszy się z Pány Litewskimi y Koronnymi / vrádzili Hetmáná wielkiego Xięstwá Litewskiego Xiąże Constantiná Ostrogskiego/y Mikołáiá Jierleiá z Dąbrowice Hetmáną żołnierzow Polskich ná woiowanie Moskiewskiey ziemie posłáć/á Krol sam tym czásem iżby w Smolensku leżał. Ale gdy tá wyprawá iáko y nászych obyczay dłużey była niż rzecz potrzebowáłá odwłoczona/ w tym się dwá Pánowie (ktorych Historie nie miánuią) miedzy sobą powádzili / y ták trwogę á niewymowną y nienágrodzoną szkodę Rzeczypospolitey vczynili/ iż nie tylko ono postánowienie do skutku przyszło / ále też Moskiewskie woysko ktore się po lássách y tám y sám strwożone błąkało w cále vßło / á zá sobą nászym gozie mieli wich ziemie ciągnąć / drogi wielkie drzewa podcinaiąc pozárębowáli y záwálili / y Drohobuz Zamek zá Smolenskiem mil 18. widząc iż go trudno bronić mieli spalili. Ták tedy dla onego záwichrzenia szkodliwego/ dwu wartogłowow / z woyskiem wszytkim Xiąże Coustanti nie mogł do Moskwy ciągnąć/ ále iednák żołnierze y zagony Litewskich Kozakow wielkie szkody czestymi vtarczkámi ogniem/ mieczem/ y łupow wywodzeniem w Moskiewskich wolosciách poczynili. Kißkę też Hetmáną polnego Litewskiego Krol posłał z kilkiem tysiecy Litwy/ y Polakow/ pod Wiazmę (nie Wiosię iáko Bielski y Decius piße) Zamek Moskiewski zá Dorohobuzem ná Dnieprem leżący/ ktory one wßytkie włość Wiazmienską wßerz y wzdłuż bárdzo przekimi zabiegi ogniem/y mieczem wyplundrował. Co bacząc Xiąże Moskiewski wnet áby ong niebespieczność nagłą odbił/woysko swoie przeciw Kißce wyprawił / o ktorym woysku Kißká wywiedziawszy się przez spiegi / á rozumieiąc się być dáleko nierownym ku nieprzyiacielowi / co rychley Krolowi oznaymił / wnet tedy Krol áby swoich w oney niebespieczności rátował / ludu służebnego Polskiego kilko vphow z Mikołáiem Jirleiem Hetmánem Koronnym ná pomoc Kißce posłał/ ále Jierley dłużey niż rzecz nagłá potrzebowáłá / báwiąc się przebywánim zárębionych lássow/ omieszkał swoim rátunku dáć y Kißke w nádziei omylił / ktory iednák strách ná stronę odrzuciwszy kilko rázow straż Moskiewską / y zásádki ich czestym vtarczkámi poráził/ pobił/y pogromił. Druga záś Moskwá ránna vciekáiąc dla sromoty/álbo rádniey strácheм strwożeni / powiedzieli swoim Hetmánom iż wielkie woysko Litewskie/ y Polskie przeciw im tuß przyciąga. Co oni vsłyßawszy/ záraz porzucáiąc ciężary zaßkodne/ nocą y dniem áż do sámey Moskwy vciekáli/ drudzy po lássach y gestych ßelinach vciecząc zdrowie swoie szczęcili. Ták w ten czás Kißká nie wálną bitwą tylko strácheм mocy Polskiey y Litewskiey owá kroć zwyciężcą nád Moskwą został / wßákżeby sam gdy mu zbiegowie Moskiewscy o wielkim woysku Moskwy zá Litwą goniących powiedzieli / coś vciekáiącemu y z wyciężcy był podobny / bo niechcąc niebespiecznego szczęścia bitwy watpliwey z możnym nieprzyiacielem (niewiedząc iż pewnie vciekał) kosztować/ná trzy mile vwiodł woysko Litewskie/ ále iednák z wielkim łupem y polonem dobytku y więźniow wcále z Litwą do Krolá przyciągnął. A wielki Xiąże Moskiewski Wasil Iwánowic dowiedziawszy się o nieszczęśliwym powodzeniu woyská swoiego/ wiele pobitych Boiar y Ricerstwá/ tudzież ludu pospolitego zábránego widząc/y wołości Wazmienskie/Możáyskie/ Bielskie/ y Rsowskie wßerz y wzdłuż mieczem/y ogniem splundrowáne bacząc/ posłał gońcá do Krolá przymierza ná czás prosząc / zá czym Posły wielkie z pewnymi Condicyámi dla postánowienia wiecznego pokoiu przysłáć obiecował. Krol też mądrze pożytki wßytkiey Rzeczypospolitey z Rádámi swoimi vważáiąc / y bacząc iż zimá nádchodziłá/ Nieprzyiaciel záś bitwy iáwney zwieść się chronił / woysko Litewskie y Polskie z wielkim kosztem á z málym pożytkiem / y z wielką vtráty prożno po lássách y błotách nieprzeßłych mordowáć/ k temu iż pilne á wielkie spráwy Koronne bytności Krolewskiey bárdzo ná ten czás potrzebowáły / przyzwolił ná prośby

Kißká Moskiewskie woyská rozgromił.

Moskiewscy pyché złożywßy przymierza proßą.

Temu mało podobna Wielkolucka wyprawá/ Roku 1580.

nã prośbę Moskiewskiego / á w tey sprãwie posłał do niego Pãná Iwãná Sapihę tãiemnego pisárzá swego / Namieśnikã Witebskiego / ktory śiądnie ono doczesne przymierze z Moskiewskim woyny śię boiącym vtwierdził. A ty przedmeyśe Conditie w tym przymierzu były zámknione / áby Zamki wśytki ktore Michał Glinski przedtym zdawnã dziedzicznym prãwem w Litwie trzymał / y ktore zá tą woyną y zdrádą swoią pobrał / á swymi osádził / były Krolowi ku Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu wrocone. Glinski tákoż zbieg / áby w Litwie iuż wśytkich dzierżaw postradał / y z nich był wyzuty / á w Moskwi sobie mieśkał / Więźniowie też wśyscy z obudwu stron áby byli wypuszczeni / tákoś wypuścił w ten czás Moskiewski zacnych Pánow Litewskich z więzienia / ktorych ono było z Kniáźiem Constantinem ná Wiedrośy poimano / Litawerá Chreptowicá / y Zrehorá Bártośowicá Ościkã / y inśych wiele. Przyiechãli potym z Moskwy Posłowie / ktorzy Zamki od Kniáźiá Glinskiego osádzone według przymierza zámknionego Litwie wrócili / y podãli. Przyiácioły też Glinskiego z żonámi y ze wśytkim narodem Wasilá Brátá iego z żoną / ciż Posłowie płáczących y lámentuiących (bo śię im z oyczyśtey Litwy nie chciało) do Moskwy pobrãli / bo ták było w przymierzu postánowiono. Ták w ten czás Litwá y Rus z Kniáźiow Glinskich byłá oczyśćiona / iż ich y dziś znáku niemáś / áczkolwiek śię niektorzy Lichodzieyskimi Kniáźmi w Litwie y ná Wołyniu z tego pokolenia odzywáią / wśáke rychło potym gdy śię im mieśkánie w Moskwi nád nádzieię wiązieniem śrogim zdáło / do Litwy názad vciekli / á do Druckã Zamku Kniáźiá Constantinowego dwieście ich názad przyśło / miedzy ktorymi byli zacnieyśy Ostáphi Dáśkowic Kozak / y Rycerz cześtymi zwycięstwy nád Tátáry sławny / y Vlrik Scelndorf Glinskiego Poborcá. A Ostáphi wziąwśy gleit od Krolá do woyská Litewśkie° przyśedł / drudzy przeiednawśy winę v Krolá do Kniáźiá Constantinã Ostroskiego / drudzy do swoich pirwśych Pánow roześli śię / Sapihá też Iwan z Moskwy to poselstwo y przymierze porządnie śprãwiwśy / do Krolá śię wrócił.

Przyiaciele Glinskiego z Litwy do Moskwy wzięli.

Lichodzieyscy Kniáźiowie z narodu Glinskiego.

Glinskiego stronã názad z Moskwy do Litwy.

A Krol widząc iż śię przymierze według woley iego eśtało / woysko rospuścił bo zimá nádchodziłá / ták cześć Zołnierzow z Krolem do Wilnã / á druga cześć z Kniáźiem Constantinem Ostroskim ná Wołyń ciągnęłá / bo tego czásu Tátarowie Prekopscy mniemáiąc iż śię Krol z Moskwą dłużey zábáwi / do Litwy byli wtárgnęli / ktorych cześć Kniáż Constanti poráził y ná głowę pobił / á druga cześć ich zagonow Polus Ruski sławny Kozak y Rycerz pogromił / y łupy odbił. Lukaś záś Morąwiec Rotmistrz ná dwiemá śty pieśych ná trzeci zagon Tátárski trafił / á widząc iż álbo vciekáiąc álbo mężnie śię broniąc iednáko zginąć było / zdáłá mu śię rzecz poczęwśy śmiele áczkolwiek wielkiemu nieprzyiacielowi / Ták wnet nád Sluczą Rzeką ktorą pod Slucki Zamek płynie zátoczywśy wozy porządnie / potkał śię z Tátárámi / gdzie nie ták mocą iáko fortelem y przemyślnym dochćipem / nád Pogánow ogromną wielkością zwycięstwo otrzymał. Tátárowie porzuciwśy polony rospierzchnęli śię / ktorych gdy pieśy dogonić nie mogli / wypádli im ná rátunek iezdni Boiárowie z Zamku Sluckiego / ktorych Anastáśia Xiężná w ten czás przy sobie miáłá / á ci dogoniwśy Pogan ná błocistych mieyscách / cześć ich pobili / y potopili / cześć poimáli / á drudzy rospro-śeni / drugich bijąc ná kilkonaście mil gonili / drudzy vcieczką zdrowie záchowáli. A ták Litewskie Wielkie Xięstwo ná ten czás od Tátárskich y Moskiewskich śrogich dwu nieprzyiacioł náiázdow było iednym rázem wybáwione. Krol potym do Wilnã dniá 12. Nouembrá álbo Listopádá przyiáchał / gdzie Pánu Bogu zá śczęśliwe zwycięstwo z hárdych náiezdnikow podziękowawśy / y Rycerze dobrze záśłużone w tych obu potrzebách opátrzywśy odiáchał do Polski ná Siem. Tákowe tedy było ná ten czás roku 1508. w Litwie / w Ruśi y w Polśce wśytkich rzeczy postánowienie.

Kniaz Constanti y Polus Tátárow pogromili.

Lukaś Morá-wiec Tátarow nád Sluczą pobił.

O Woyne

O woynie Wołoskiey z Boch.

danem Woiewodą y wzięciu Pskowá przez Moskiewskiego / Roku 1509.

Rozdział IIII.

Do Wielmożnego Pánà Michálá Wołowicá Stárosty Słonimskiego / etc.

KRol Sigmunt przyiáchawśy z Litwy po Moskiewskiey oney woynie y przymierzu / złożył Siem w Piotrkowie / ná ktorym miedzy inśymi rzeczámi Pánowie Koronni Krolá námowili / áby iw małżeński stan wstąpił dla nádzieie potomstwá / przeto śkoro Krol do Krákowá z Piotrkowá 19. dniá Kwietniá przyiáchał / wyprawił Posłow do Xiążęcia Mekielburskiego / zá zezwoleniem Pánow Rádnych / zádáiąc iuż niego Corki Anny w Małżeństwo.

Stradom zgorzał.

A máło co przed tym 22. dniá Márcá Stradom Miáśto miedzy Krákowem y Kázimirzem do gruntu zgorzało / tylko trzy Kośćioły S. Jádwigi S. Jágnieśki / y Bernárdinski zostáły / y Krákowá ledwo od tey niebeśpieczności obroniono. Wyiechãli / potym zgotowawśy śię porządnie Czerwcá Miesiącá z Krákowá Posłowie do Xiążęcia Mekielburskiego w dziewośtebśtwie / Jan Lubranski Biśkup Poznáński / y Jan z Laśká Kánclerz Koronny / y Chriśtoff Szydłowiecki / ále z drogi názad wrocili byli / iż śnaść ták wola Boża była / bo to małżeńśtwo Koronie pożytku máło przynieść miáło / ále tey odmienności większą przyczyną była nagła á niespodziewána woyná Wołoska / Bowiem Bochdan Woiewodá Wołoski złamawśy przymierze y posłuśeństwo według hołdu / do Podolskich y Ruskich Ziem ná początku Miesiącá Lipcá zwielkim woyskiem wtárgnął był / mieczem / ogniem burząc y plundrując okoliczne wołości. Hálickiego Zamku potym dobywał / gdzie kilko śturmow prożno śtrąciwśy do Lwowá prosto ciągnął / á zásádziwśy Dziáłá ná gorze z dáleká ná Miáśto y ná Zámki zwierzchu śtrzelał / ále gdy wielką śkodę w ludziách swoich z Miáśtá pobitych obaczył / trzeciego dniá od oblężenia odśtąpił / bo śłyśał iż Krol Sigmunt przeciw iemu ná odśiecz ciągnął / wśákże wielkie łupy wziął z przedmieścia Lwowśkiego / bo śrebrne y złote naczynie z Kośćiołow / Száty y Dzwony połupił / tákże z inśych Cerkwi Ruskich. Rohátin Miáśteczko 7. mil zá Lwowem przez podánie wziął / y śpalił / á lud wśytek wpolon z wielką korzyścią zágnał. Co gdy Krol vśłyśał zániechawśy śwátánia iáko co naprędzey mogł / gotował śię ná woynę przeciw Wołochom. Ták tedy Zołnierzow zá pieniądze zebrawśy wyiáchał z Krákowá po S. Jakobie dniá 26. Lipcá Miesiącá / á v Lwowá położył śię obozem / gdzie też bárdzo wiele Podgorskiey / Ruśkiey / Podolskiey / y Polskiey Slách-ty do niego przybyło.

Posłowie do X. Mekelburskiego prożno.

Wołoski Woiewodá Bochdan Podole y Polucie burzy.

Lwow oblegli Wołoszy.

Rohatin spalon

Krol do Lwowá z woyśkiem.

Wtym Władiśław Krol Czeski y Węgierski przez liśti śwoie prośił brátá Krolá Sigmuntá / áby od tey woyny Wołoskiey prześtał / á z Bochdanẽ śię Woiewodą potednał / przywodząc mu ná pámięć ową nieśczęśliwą porázkę Albrichtá brátá ná Bukowinie od Stephaná oycá Bochdanowe° / też to śnaść vważał sobie Władiślaw / iż

stáw//iż gdyby Polacy Wołoską ziemię zwoiowáli/ y spuſkoßyli ſrozßegoby potym nieprzyiacielá Turká ná ſię przywiedli / ktoryby w ſąſiedztwie ták Węgierſkiemu iák Polſkiemu Kroleſtwu dogrzewáć mogł / Wołochy puſte Turkámi oſádziwßy. Ale Krol Sigmunt żadną miárą áni rádą áni prożnym ſtráchem niedał ſię od przedſięwzięcia ſwoiego odwieść / á zßykowawßy woyſko wßytko Koronne / zlecił ie pod ſprawę Mikołáiewi Kámienieckiemu Krákowſkiemu Woiewodzie/y nawyzßemu Hetmánowi Koronnemu/bo ſam dla nieſpoſobnego zdrowia febrą zemdlony nie mogł z woyſkiem ciągnąć. A ták Mikołay Kámieniecki z weſołym y wſpániałym ſercem przyiawßy on ſławny vrzad przeprawił

Máło wzaiem Wołochy. ſię przez Dnieſtr / Wołoską ziemię wzaiemnym ſpoſobem wet zá wet ogniem y mieczem burząc.

Byli też pod ſprawą Cernego Czechá Cudzoziemcy żołnierze Czechowie y Niemcy/ ktorzy wiele Sioł/ Folwárkow/ y Miáſteczek ſpalili y w popioł obrocili/ iáko Czarnowce/ Dorohim/ Botuſſany/ Sczepanowce / Chocim etc. á zburzywßy wßerz y wzdluż/ tych Miaſt przyległe wołości / pod Soczáwę ſtołeczny Zamek przyſtąpili / ále iż prożno ßturmowáli/ też nieprzyiacielá do ſtoczenia wálney bitwy wywabić nie mogli/ bo Woiewodá w leſiech ſię krył / przeto Kámieniecki Hetman nie máiąc co więcey plundrowáć (bo cále dwádźieśćią dni roſpuściwßy zagony Wołochy bez odporu burzyli) woyſko Polſkie cále ku Dnieſtrowi odwiodł / w ciągnieniu y wyciągániu / Mężow/ Niewiaſty/ Stárych y Dzieci/ták że bydło ktore ſię przygodzić nie mogło / y ktorego wielkich trzod trudno zágnáć było/ poſiekli y pobili.

Ozwald Karlacz y Bornemiſá do Krolá Poſłowie. Po tym ſplundrowániu Wołoſkiey ziemie Władiſław Krol Węgierſki do Brátá Sigmuntá Krolá wtory raz przyſłał zacnych Pánow Węgierſkich Ozwálda Karlacá/ y Betlemá Bornomiſſe/ proßąc áby miłoſćiwiey poſtępował/ á pogodził ſię z Bochdanem Woiewodą Wołoſkim/ á gdy około przymierza Poſłowie Węgierſcy z náßymi trácłowáli/ á iuß ſię przez Dnieſtr do Podola Slachtá Polſka práwie wßytká przeprawiłá / tylko żołnierze pieniężni á Dwor Krolewſki w Wołoſkim brzegu zoſtáli/ nád ktorymi Tworowſki z Buczacza Rycerz y Máż doświádczony był ſtárßym / nátychmiaſt z zaſadki wypádło woyſko Wołoſkiego Woiewody / A żołnierze Polßcy y Dwor Krolewſki namniey nie ſtrwożywßy ſoba/ wnet ſię ſmiele á ochotnymi ſercy do bitwy ßykowáli/ do ktorey też Wołoßy ochotnie ſię ſtáwili/ á gdy obu ſtron obie woyſká mężnie y rowną ſmiáłością boy okrutny ſtoczyły/ ná oſtátek Wołoßy ktorych mniey było ßáńkowáli/ rozgromieni / pobici / y roſproßem / drudzy poimáni byli/ z ktorych znácznych Burkolabow/ y zacnieyßych Wołoſkich Pánow trzydzieści było poimánych/ Máciey Legofet/ to ieſt Kánclerz álbo Namieſtnik / Kierza / y Humienik wielcy dwá Száfárze álbo Nadworniccy/ Pátrykáy Dobroſteph etc. pięćdzieſiat

50. Słáchćicow Wołoſtich ſcięto. záś Słáchćicow Wołoſkich poimánych Kámienſki Hetman ſciąć kazał / á dla tego ta ſrogość okazał/ iż też przedtym Stephan Woiewodá Wołoſki te Bochdaná Ociec/ żołnierzow Polſkich w Trebowli poimánych / dał był w Podháycách ſiekierą poścináć/ ktorych grob álbo mogiłę wyſoko vſitą/ gdzie byli weſpoł zágrzebieni/ widząc raz Kámieniecki z płáczem poprzyſiągł/ iż kiedy tedy miał ſię ich ſmierći niewinney pomścić/ czego y wten czás dokazał.

S. Fránciſzká dzień Polakom ſmutny. Tráfiłá ſię tá bitwá nád Nieſtrem w dzień S. Fránciſzká 14. dniá Octobrá/ ktore Swięto Polacy potym vćciwiey obchodzić poczęli / w Wołoſkim woyſku przednieyßy Pánowie y Slachtá/ ták że Rycerſtwo nawybornieyße było/ k temu

500. Turkow Wołochy. Turkow ieźdnych Delijunakow dwá tyſiące/ ktorych więkßa część ná płácu poległá. Ták tedy náßy z wyciężtwem ſławnym y z wielką korzyścią łupow wßelákich z Wołoch do Lwowá przyciągnęli / gdzie Krol leżał. A iż zimá nádchodziłá/ á

dziłá/ á Władiſław Krol Węgierſki o vgodę á ziednánie zá Bochdanem proſił/ przeto Krol woyſko roſpuśćił. A Poſłowie Węgierſcy Ozwáldus Kárlacki / y Betlem Bornomiſá pokoy y przymierze między Bochdanem Woiewodą Wołoſkim y Sigmuntem Krolem pod tymi Condicyámi vmocnili/ áby Bochdan ßkody Krolowi nágrodził/ y łupy wßytki ktore był z Ruſkich ziem gwałtownie wywiodł wrocił / Krol tákże miał więźnie y dobytki wrocić / ktore poſtánowienie poſłowie Woiewodzini mieli potwierdzić. Tákie tedy dokończnie Wołoſkiey woyny ná ten czás było/ á Krol ſię do Krákowá wrocił.

Przymierze z Wołochy.

Tegoż czáſſu Prekopſki Carz Nahayſkich Tátárow Hordę z wielkim woyſkiem náiáchał/ ná ktorego Nahayſcy prędko ſię zebrawßy ſtoczyli z nim bitwę ſrogą/ y wßytko woyſko Prekopſkie porázili ná głowę/ gdzie też dwá Cárzykowie Wnukowie Cárzá Prekopſkiego ná płácu polegli / á ſam w máłey drużynie ledwo vciekł.

Tátárowie Nahayſcy Prekopſkich porázili.

Tegoż Roku wielkie á ſtráßne ziemie trzęſienie w Trácyey/ w Greciey/ w Boſſeńſkim/ y Dalmatſkim Kroleſtwie/ y we Włoßech było w Conſtantinopolu ták wßytki práwie budowánia drżáły / iż Ceſſarz Turecki Baiazet dziſieyßego Amuráta Práđziad boiąc ſię w murze mießkáć ná pole wyciągnął / y tám długi czás w namiećiech ſtał. Jam bárzo wiele vpádkow właſnym okiem w Conſtantinopolu Roku 1575. widział / od tego trzęſienia / y ſłupow kilko ktore zwano *triumphales* zá ſtárych Ceſárzow Greckich / y wieże trzy/ ták że pałac Conſtántina wielkiego/ od ktorego ma ięnie Conſtantinopole/ w ten czás vpadł/ y S. Sophie Kośćioła połowę vpádłą/ w ktorim ięß dziś Turcy ſwoim rzadkę mody czynią.

Trzęſienie zlés mie ſrogie.

Tegoż czáſſu poſłowie od Krolá Rzymſkiego Maximilianá / Vitus Fürſt/ y Jan Ruchemeiſter w rzeczách Pruſkich do Krákowá przyiechali.

Wáſil też Wielki Xiądz Moſkiewſki ißząc ſię w poſtánowieniu przymierza/ ktore był z nim Iwan Sapiha z ſtrony Krolewſkiey Roku 1508. vczynił/ poſły ſwoie wielkie do Litwy poſłał / ktorzy do Wilná 18. dniá Januarią Miesiącá we trzech ſet koni poczcu ſwego wiáchali / potym zobu ſtron wieczne przymierze przyſięgámi y liſtámi vtwierdziwßy / vczćiwie byli odprawieni / á więźniowie wßyſcy wypuſczeni / Moſkwy poimáney zacnych oſob pięćdzieſiat Krol poſłom dárował. A Pánowie y Slachtá Litewſka co ſtrone Michálá Glinſkiego zdáli ſię trzymáć/ poimáni byli/ á z tych przednieyßy Gaſtołt Poborcá wielkiego Xięſtwá Litewſkiego / y Michał Koniußy / Brát rodzony Kaſtołtow / y Zięć Kniázia Glinſkiego/ przy tych inßych wiele Dworzan Litewſkich/ y Ruſkich było/ zacnieyßy byli chowáni pod ſtrażą w Wilnie w Slácheckich Domách / á inßych ná Trockim Zamku w więzienie poſádzono.

Poſkowie Moſkiewſcy do Krákowá.

Pánowie y Slachtá Litewſka dla Glińſkiego poimániu.

Tegoż Roku 1509. Waſil Iwánowic wielki Xiądz Moſkiewſki (nie Iwan Waſilewic ták ſię Herberſteinus omylił/ ktory iuß był dawno vmárł) Miesiącá Octobrá Pſkow Miáſto wielkie / ludne y bogáte przez zdrádę niektorych Popow Ruſkich wziął/ bo naprzod zacnieyßich Mieſczan y Popow/ y Slachtę/ ták że namieſtniká wielkiego Xięſtwá Litewſkiego do ſiebie wyzwał w oboz/ á zátrzimawßy ich y łágodnie námowiwßy / potym y poſpolſtwo gdy im rádę odiął ſnádnie przyzwoliło/ iáko ſię to y w Połocku zá náßych czáſſow było eſtáło. A był w poyſrzodku rynku Pſkowſkiego z ſtárodawną wielki Dzwon/ ná ktorego dźwięk wßyſcy ſię do rády y ná wßelki gwałt zbieráli. Ten Dzwon Moſkiewſki do Moſkwy wziął/ á ſam ták ſławne Xięſtwo y Miáſto bogáte opánował / Wey nieszgrodzona ßkodę ſkarb Litewſki popadł.

Moſkiewſki Pſkow opánował.

Leży Pſkow nád Jeziorem wielkim z ktorego rzeką Pſkowſka portowa ſrzodkiem Miáſtá płynie/ á w ßeści milách zá Pſkowę w Jezioro Czuczko ku Liflántſkiey ziemi wpada/ to ſámo ieden Miáſto we wßytkiey práwie ziemi Moſkiewſkiey ieſt

ſtiey teſt murowáne/ y ná cztery czeſći rozdzielone / leży od Rygi mil 66. od Nowogrodá wielkiego z 6. od Narwy y Iwánowego Horodá Zamkow portowych mil 40. tákże wiele y od Wielkich Lukow. Niewáli z dawná ſwoie właſne Xięży/ y Rzeczpospolita ſzeroko w pułnocnych krájnach pánuiąca.

O rozmáitych Poſelſtwách Chrześciáńskich y Pogáńskich Pánow do Krolá Sigmuntá. Rozdział V.

Poſelſtwo od Papieżá.

ROku nowego 1510. gdy Poſkowie Maximilianá Krolá Rzymſkie- w Krákowie odpráwy czekáli/przyiáchał też Legat od Papieżá Juliuſſá wtorego Jacobus Piſo do Krákowá dniá 6. Stycznia / ſummá iego poſelſtwá była do Krolá Sigmuntá / iż Papież Julius iáko páſterz ſtárając ſię o rozmnożenie owczárniey Chriſtuſowey/ wſzytki Chrześciáńſkie Pány Krole y Xiężętá do zgody przywiodł / chcąc y ſtárając ſię o to pilnie z vrzędu ſwego / áby ony y miecze ktore ſámi ná ſię do tąd obracáli / ná nieprzyiacielá S. Krzyżá Turká wſzyſcy iednoſtáynie ſpolną zgodą obrocili. Przeto y Sigmuntá Krolá przez wiárę nápominał / áby też on vſpokoiwſzy przez ſpolne przymierza Polſkie od Wołoch/ á Litewſkie od Moſkiewſkiego

Táke ſcie ſtrony Władiſłáwá o Warnę.

woyny y ſzkodliwe zobu ſtron naiázdy/ z Władiſłáwem Brátem Węgierſkim y Czeſkim Krolem woyſką ſwoie Polſkie/Litewſkie y Ruſkie zgárczył/ á do Trácicy przeciw Turkowi ſpolną mocą ciągneli.

Krol Sigmunt wyſłuchawſzy z Senatory poſelſtwá/ á widząc rzecz powáżną y wielką/ odłożył to ná Siem bliſki Piotrkowſki. A gdy iedney Niedziele Poſłowie do Kośćiołá Pánny Máriey w Rynku przyſłi/ Vitus de Fürſt (nie Piſoiáko Bielſki nápiſał omyliwſzy ſię/ gdy iednego zá drugiego położył) poſeł Cesárzá Maximiliana Krolá Rzymſkiego wyrzucił z pirwſzego mieyſcá Legatá Papieſkie- Piſoná/ á gdy o to ſpor miedzy nimi był przed Krolem / á Piſo dowodził iż Papieżowi y iego Legatom pirwſze mieyſcá máią być pozwolone: Odpowiedział Vitus Furſt/ iż Cesarz w ſpráwách ſwieckich wiecey ma być ważon / ńád to tego dowodził / iż Piſo niemiał zupełney mocy od Papieżá / ále ſię tego ſam domyſlił iáko zwykli Włoſzkowie przewrotni/ áby co wyłudził y wymátał ná Krolu. A ták ten Jacobus Piſo nie był Cesárſkim iák Bielſki dwá kroć kłádzie zomylki / ále Papieſkim poſłem/ czego Iodocus Decius wſpráwách Sigmuntowych fol. 71. ktorych był lepiey świádom dowodzi. Był potym Siem w Piotrkowie/ ná ktorym Poſłow Cesárſkich/ ktorzy z Pruſkiego Miſtrzá ſtrony y od wſzytkiey Rzeſzy Niemieckiey / Pomorſkiey y Pruſkiey ziemie vpominali ſię / á odpráwy cáłe trzy Miesiące czekáli/ z tym odpráwił Krol Sigmunt y Pánowie Koronni/ iż Pruſki Miſtrz prozno ſię Prusſow y Pomorſkiey ziemie vpomina / gdyż tám nigdy z przodkow ſwoich dzisdzicámi Miſtrzowie y Krzyżacynie byli / ále ich Xiężętá Polſkie y Mázowieckie przywabili z Niemiec/ iáko inſzych Jáłmużnikow y Zakonnikow / dawſzy im w Chełmienſkiey ziemi oſſádę y opátrzenie ſłuſzne ku wychowániu / áby ich pomocy przeciw Prusſom y Litwie Pogánom/ ponieważ to były ich profeſſia/ vżywáli.

Poſłowie Ceſárſcy o Pruſſy odpráwieni.

Ták poſłowie Ceſárſcy wziąwſzy podárki vćciwie od Krolá ná compromis y vgodę z ſtrony Miſtrzá Pruſkiego Albrichtá do Poznániá iechali/ gdzie im był

Krol

Krol z poſtánowienia Seymu Piotrkowſkiego mieyſce náznáczył/ á ſtámtąd wrocili ſię do Ceſárzá Maximilianá.

Odpráwiono też Piſoną Poſłą Papieſkiego z tym odkázem / iż ſie Krol Sigmunt z Brátem Władiſłáwem Krolem Węgierſkim miał przez Poſły námowić o tey woynie przeciw Turkom/ á potym poſtánowienia ſpolnego ſpráwę Papieżowi obiecował oznaymić przez Poſły ſwoie. Przeto z tegoż Seymu Poſłowie Jan Laſki Kánclerz Koronny / y Mikołay Firley Woiewodá Lubelſki do Władiſłáwá Krolá Węgierſkiego y Czeſkiego wypráwieni/ ktorzy tráctowáli o wypráwie ſpolney do Trácicy przeciw Turkowi.

Poſłowie do Węger.

Tegoż Roku 1510. Poſłowie od Krolá Dunſkiego przyiáchali do Krákowá żądáiąc y Krolá Sigmuntá Siostry Elżbiety w Małżeńſtwo ſwoiemu Krolowi/ ále gdy to Brát ná wolą Krolewnie Sieſtrze podał/ odpowiedźiáli/ iż ią wolą przy grobiech przodkow ſwoich głową położyć/ niż ſię przez ták dáleką nieprzeſpiecznoſć Morſką nowego páńſtwá w cudzym Kroleſtwie ſzukáiąc niebeſpiecznie trudzić/ przeto Poſłowie Duńſcy doſyć hoynie vdárowáni z vćciwoſcią wielką byli odpráwieni.

Poſłowie Duńſcy.

Dzieſiątego potym dniá Máreá / Poſeł Ceſárzá Tureckiego Baiázetá do Krákowá przyiáchał/ ten oddawſzy podárki zacne Krolowi Sigmuntowi imieniem Ceſárzá ſwoiego / winßował mu iż go Pan Bog ná Stolicę Oycowſką / y Dziádowſką wywyższyć raczył/ życząc mu tego vprzeymie/ áby nád temi páńſtwy długo pánował/ y Rzeczpospolitą ku nieśmiertelney ſławie imienia ſwoiego rozmnażał/ prágnąc z nim przymierze vmocnić / ktore z Oycem iego Kázimirzem y Brácią Krolámi Narodu Polſkiego ſtale trzymał.

Poſeł Turecki.

Zá Tureckim Poſłem przyiechali też Poſłowie Bochdaná Woiewody Wołoſkiego/ 12. dniá Márcá/ á czwartego dniá po przyiezdzie byli ſłucháni / oddáli Złoto/ Srebro/ ktore był Woiewodá Wołoſki Bochdan przeßłą woyną pobrał w Ruſkich Cerkwiach / tákże wſzyſcy więźniowie z obudwu ſtron byli wypuſzczeni/ á vtwierdziwſzy przymierze wespoł z Poſłámi Władiſłáwá Krolá Węgierſkiego przez Węgierſką ziemię do Wołoch odiechali.

Poſłowie Wołoſcy.

Trzynaſtego záś dniá Máiá / od Krolá Władiſłáwá przyiechał w poſelſtwie Proboſcz Białogrodzki / Bochdan też Wołoſki Woiewodá drugiego Poſłá przyſłał/ ktorzy z Krolem y Pány Koronnymi około wypráwy do Trácicy przeciw Turkom tráctowáli.

Poſeł Węgerſki y Wołoſki.

Máło co potym od Waſilá wielkiego Xięcia Moſkiewſkiego poſłowie do Krákowá przyiáchali/ rzeczy Litewſkie y Moſkiewſkie ſtánowiąc / ktorym wielkie doſtátki dawano/ ále Cybule y Czoſnku nie możono im doſtáteczyć.

Poſłowie Moſkiewſcy.

Zá tymi od Cárzá Prekopſkiego poſłowie przybyli/ chcąc przymierze zdawná z Kázimirzem Krolem Polſkim Wielkim Xięcem Litewſkim záchowáne odnowić y vmocnić.

Poſeł Prekopſki

Tegoż roku dniá 20. Kwietniá/ Andrzey Roża Arcibiſkup Gnieznienſki vmárł/ ná iego mieyſce Jan Laſki Kánclerz Koronny 23. dniá Máiá wſtąpił.

Laſki Arcibiſkup.

Potym záś ziazd w Poznániu ná dzień S. Janá był złożony/ ná ktory poſłowie od Ceſſárzá Maximilianá/ Opát Fuldeńſki / y Grof de Mansfeld / Poſeł też Władiſłáwá Węgerſkiego y Czeſkiego Krolá Jan Turzo Biſkup Wrocłáwſki/ á od Krolá Sigmuntá y Senatu Polſkiego Jan Laſki Arcibiſkup Gnieznienſki/ Wincenti Przerębſki Kuiáwſki/ Lubránſki Poznáńſki/ y Łukaß Warmieńſki Biſkupowie/ Andrzey Számotulſki Poznáński / Gárdzińſki Káliſki Woiewodowie/ Łukaß z Gorki Poznáński / Pámpowſki Málborſki / Stároſtowie przyiáchali/ z ſtrony záś Miſtrzá Pruſkiego / y od Fryderiká Saſkiego Xięcia / y od Zakonu Krzyżáckiego Jop Biſkup Pomezáński / y inßy Zakonni Contorowie

Poſłowie Ceſárſcy/ Czeſcy/ y Węgierſcy.

Condicie od Krzyżakow podane.

byli. A ci się vpominali po wtore / aby Pruska Ziemia wżytka / y Pomorska Zakonowi Krzyżackiemu byla przywrocona / też aby od przysiegi y hołdu Polskiego wolni byli / Trzecia aby wypraw woiennych z Polaki nie podeymowali / Czwarta aby Polacy do Zakonu nie byli przyimowani / a po długich tractatach na te czwarta condicia Polacy snadnie przyzwolili / insze trzy ich condicie iako się niegodne być zdały / tak też od Senatu Polskiego gruntownie odrzucone były / na ostatek domagali się aby y nowy ich Mistrz zaraz według powinności przysiegę hołdu vczynił. Tak naswarzywszy się a nic nie sprawiwszy Posłowie Cesarscy / Rzescy y Pruscy odiechali precz. Tu tey sprawie był też posłan od Papieża Legat Achilles de Grassis / ale iż dla dalekości drogi omieszkał / ieonak do Krakowa przyiechawszy przed Sigmuntem Krolem y Senatem insze poselstwo sprawował / namawiając Krola vsilnie aby woyne z Władisławem Bratem Krolem Węgierskim / przeciw Turkom podniosł / Bo się do Włoch z Armatą wodną wten czas Baiazet gotował / w ktorey też sprawie przedtym był od Papieża Jakobus Piso przysłany. Ale gdy Krol wyrozumiał iż ta wyprawa iako niepotrzebna / tak niepożyteczna się być zdała / ponieważ y sam Cesarz Turecki przysięga przymierza spolnego przedtym iuż był dobrowolnie przystał / Byłoby to przeciw prawu wszech narodow / gdyby Polacy aczkolwiek Pogańskiemu Panu wiarę złamać mieli / nad to niemnieyszaby stąd niebespieczność vrosła / Turecki miecz od cudzey woyny na się obrocić / a postronną szkodę swoiey nie vleczywszy zaśkepować / pewnieby Cesarz y Papież z Węgrzety Włoskimi wydawszy Polaki na mesne iatki nie wczas na ratunek przybyli / iako to y Władisławowi Jagiellowicu v Warny z żałością wszytkiey Rzeczy pospolitey zabitemu wyrządzili byli Roku 1444. ktorego także Papież namowami łagodnymi y rozgrzeszeniem od przysięgi do nieszczęśliwey woyny przywiodł. Przeto Krol y Senat Koronny Tureckiemu Cesarzowi przymierze zachować / ponieważ go sam prosił vmyślili / Wszakże kiedy Papież y Cesarz / y insży Panowie Chrześciańscy według zmowy na granicy Tureckiey będą z woyskami / tedy też Krol z Polaki y z Litwą do nich może przybyć.

Poset Papiesti.

Odkaz Papieżowi o woyne Turecka.

Tegoż też czasu Carz Prekopski pamietaiąc one swoie pirwsze porazki od Nahayskich Tatarow / zebrał się z wielkim woyskiem / y ciągnął wtory raz przeciw Carzowi Nahayskiemu / ktorego na głowę poraził / y wszytki Nahayskie / y Zawolskie Hordy za Wolga rzeką y Rama leżące tak splundrował / poburzył / spustoszył / y ludu Nahayskiego w polon tak wiele wygnał / iż drudzy Nahayczycy y Zawolczycy nie mogąc z kim w wypustoszonych swoich Hordach zostać / ci za żonami / ci za Synami / ci za Oycami / y Bracią dobrowolnie szli do Prekopskiey Hordy za woyskiem nieprzyiacielskim / a gdy wszyscy oni Polonicy w Tauryce albo Prekopie osiedli / iuż się snadnie rozmnożyli / rozszyrzyli / y zmocnili Hordą Prekopską / tak iż wszytkim przyległym narodom straszny Tatarowie Prekopscy być poczęli.

Carz Prekopski Zawolskich y Nahayskich zwoiował.

Tegoż czasu v Wieliczki w Gorze solney / ieden kotr skaplowanie zdrada / podrzuciwszy ogień / zapalił / z ktorego dymu w podziemney iaskini / iako w piekle wiele się ludzi zaduśiło / a drudzy chcąc wyleść żywie połamali / Andrzey Kościelecki na ten czas Zupnikiem będąc / gdy się w iaskinią gorną żaden z gminu wpuścić niesmiał / on sam z Sewerinem Bermanem Krakowskim Bormistrzem / ktory iuż miał lat 90. w Gorę się wpuścił / y ci dwa podawszy żywoty swoie w wielką niebespieczność iako drudzy Kurcyuszowie Rzymscy / on ogień bardzo szkodliwy przezwazną pracą vgasili.

Gorá solna v Wieliczki zápalona.

Kościelecki y Berman ogień vgásili.

Potym 7. dnia Nouembra od Bochdana Woiewody Wołoskiego posel przyiachał do Krakowa / prosząc Krola Sigmunta o pomoc przeciw Tatarom Prekopskim / prosił też aby Posła Wołoskiego do Wasila Wielkiego Xiędza Moskiewskiego przez państwa Litewskie przepuścił / czego Krol zaraz dozwolił / y Posła odprawił. A gdy ledwo Posła Wołoskiego odprawiono / wnet Turecki Posel Imbraim przyiechał dla przymierza rocznego / ktore Krol Sigmunt przed tymże Posłem przysięga potwierdził / Bowiem Baiazet Cesarz Turecki pierwey też w Constantinopolu toż przysiągł przed Skarzewskim Posłem Krolewskim.

Poset Wołoski.

Poset Turecki

O wtargnieniu Tatarow do Litwy / y do Wołoch / etc. O pierwszym Małżeństwie Krola Sigmunta.

Rozdział VI.

Spráwy Litewskiego wielkiego Xięstwá spokoynie erwáły przez ten Rok cały / ále Tátarowie Prekopscy z Cárzykiem Bitikiereiem / czás vpátrzywszy wtárgnęli w Ruskie strony / á widząc iż odporu niemieli / burzyli Xięstwo Litewskie áż do Wilná / y zá Wilno dwanaście mil w stronę rospuścili zagony / gdzie nábrawszy ludu y dobytku wielkę moc / vśli w cáłości do Hordy z łupámi / bez wszelákiego odporu.

Tátárowie burzyli áż do Wilná.

Tym szczęśliwym powodzeniem będąc śmielszy do Wołoskiey Ziemie wtárgnęli z tymże Bitikiereiem Cárzykiem / ktorą wszerz y wzdłuż splundrowawszy / przez siedmdziesiąt tysięcy ludzi y bydłá w polon iáko były stáwá wzięli / á gdy iuż chcieli Dniestr przebywáć wracáiąc się do Przekopu / bo się boieli Wołoskiego woyská po sobie goniącego / tám Cárzyk Bitikierey z kilkiem tysięcy Tátarow / y więźniow wielkością potonęli w Dniestrze / gdy ich cisnących się prumy znosić nie mogły / á w tym czásie Kopacz Woiewody Wołoskiego Hetman zebrawszy iáko ná prętce mogł / nie wiele Rycerstwá / dogonił Tátarow v przewozu / z ktorymi bitwę więcey vpornie niżli bácznie stoczył / bo od nieprzyiaciół ogárnięty / gdy się mężnie bronił / zábity poległ. Wołochow więcey niż siedm set ná plácu zostáło / á przez trzy stá ich vcieczká zdrowie zachowáli / wszákże więźniow y polonu wten czás wiele odbili. Ták Tátárowie wiekszą porażkę od potopu w wodzie niż od Nieprzyiaciół podiąwszy / do Hordy się wrocili.

Tátárowie w Dniestrze potonęli.

B. — Tegoż Roku 1511. Papież Julius wtory Jubileus álbo miłośćiwego Látá Odpusty z listámi párgáminowymi z bulámi dla budowánia Kościołá S. Piotrá w Rzymie / do Polski posłał / á przy tym skrzynię żelázną ná pieniądze / tákże też do Niemiec / y do inszych krájin rozesłał był ty skrzynie / á przy nich Kupcow z Augspurku Fogárow przysłáwił. Tych Odpustow Polski Senat y Rycerstwo niechcieli przyiąć / y długi spor około onych Jubileuszow był / áż to przewiedli / iż dwie części pieniędzy wybránych za ty Odpusty wzięli Polacy ná obronę przeciw Pogánom / y opátrzenie vkrayny / A Fogárowie Kupcy Papiescy trzecią część oney Summy w skrzynie żelázną wzięli ná Papieżá. W Niemcech záś á zwłaszcza w Sáskim Xięstwie / y Langrabstwie Heskim / ácz przyimowano ony Jubileuszy / y kupowano drogo / zwłaszcza lud prosty / bo ie rozwieszáwáli Włoszy po Cmintarzách iákoby iákie towáry / wszákże gdy Martinus Luter Doctor w Teologiey / Mnich Dominiká S. w Witembergu / niewiem iákim Duchem pobudzony przeciw tym

Fogerowie álbo Foltierowie Familia sławna Kupcow z Augspurku.

Mártheri chrz

O tym sierokoczotay Sleidanꝰ/Jonusz &c.

czić tym Odpustom/názywáiąc ie żyderstwy/ począł kázáć/ á potym pisáć/ tedy ony srzynie żelázne Xiążętá/ zwłaszcá Sáskie záhámowáły/ w ktorych bárdzo wielka summá pieniędzy byłá zebrána/ á Luther od tych czássow z Sectą swoią począł płużyć.

Xiąże Słuckie Tátárow 8000 porázili.

Tegoż Roku 1511. Jurgi Xiąże Słuckie Siemionowic/ áczkolwiek młodego wieku ále sercá práwie męskiego będąc/Tátárow ktorzy około Kijowá wiele wołoszczi byli zwoiowáli/ poráził ná głowę y rozgromił/ták iż ich ná plácu ośm tysięcy poległo/ ná Rutku vrocisku zá Kijowem mil 20. ktorych fortelem nocnym pozył/ z Andrzeiem Niemirowicem Woiewodą Kijowskim/ á Murzowie trzey stárby ledwo vciekli/ Aria Sieniag/ Adziga/ Tokśor/ etc. w polách potym zá nimi goniąc porázili ich straży siedm set.

Monetá fálszywa ná Piorun.

Tegoż Roku Miesiącá Lutego Siem Koronny w Piotrkowie był złożon/ ná ktorym Krol z Senatory pobor z Rycerskich y Duchownych dochodow postánowił/ dla podpory stárbu pospolitego/ támże vchwalono áby monety wiszcey nie kowano/ bo iż się iey było wiele á nie wárowney w ten czás námnożyło/ tedy czerwone Złote wzdrożáły były/ á w fálszowániu tey Monety był obwinion niiáki Piorun Senator y Podskárbi Koronny/ ktorego gdy go było o to obwiniono/ y ná Siem pozwano/ nie stánął/ przeto był wywołan z ziemie/ á ziáchawszy do Rákus mieszkał w Wiedniu/ támże vmárł/ ciáło iego do Saniczá przywieziono/ gdzie iest pochowan/ od tego Piorunā ieszcze owo stáre pułgroßki Polskie Piorunkámi zowią.

Piorunki.

Ná tenże Siem do Piotrkowá Annā Xiężná Mázowiecka z dwiemá Synámi/ Stánisłáwem y Jánuszem przyiechálá/ gdzie zá dozwoleniem Krolewskim y Senatu/ Wiznenską ziemię Mázowßu przyległą od Janá Láskiego Arcibiskupá Gnieznienskiego/ ktory był Opiekunem niiákiego Glinká krewnego swego/ we dwunaście tysięcy złotych wykupiłá.

Wtenże czás gdy Krol Sigmunt w Piotrkowie mieszkał/ Władisław z Ludwikiem Synem Węgierscy y Czescy Krolowie/ do Slaskiego Wrátisłáwiá 29. dniá Stycznia przyiechali/ tám był spor wielki miedzy Węgierskimi y Czeskimi Pány/ przy ktorymby Krolestwie Slaskie Xięstwo/ y Wrátisław miał zostáć/ y ktoremu Krolowi posłuszeństwo mieli przysięgáć/ y powinność hołdu záchowáć/ iesli Czeskiemu/ iesli Węgierskiemu/ gdyż przedtym zdawną Slasko Polskiemu Krolestwu należało/ ále to náßy niedbále przespáli. W ten czás też Władisław pewnieby go był Sigmuntowi nie bronił/ gdyby práwem bliskości dochodził Slaską/ ále vchodząc tego áby y sam y Sigmunt trudności ná potym z Synem Ludwikiem/ ktory iuß Krolem Czeskim był koronowan/niemiał/ puścił to imo się. A nie postánowiwßy nic/ wyiáchał z Wrátisłáwiá z Synem 15. dniá Márcá.

Zlazd w Wrátisławiu.

Przesądzanie Slaską.

Tegoż czássu Wrátisławiánie otrzymáli Priwiley od Władisłáwá Krolá/ y od Ludwiká Synā iego/ iż postánowili kupieckich wßytkich rzeczy skład w Wrátisławiu/ták Niemcom iáko Polakom/ y publikowáli ey listy/ áby żaden Kupiec z Polski/ y z Niemiec Wrátisłáwiá nie smiał mijáć z kupiámi/ iedno ich tám przedáwáć y tám kupowáć. Przeto Sigmunt Krol Polski z Pány Rádnymi/ widząc iż tá wielka á niezmierna ßkodá/ y zeláwość wrostáby Polakom/ zákazał áby żadnych towárow z Polski do Wrátisłáwiá nie wożono/ ále przez Czeską ziemię wßyscy Kupcy Polscy dobrowolnie do Niemiec ná Handle ieżdżili. Co widząc Wrátisławiánie stárali się o to/ iákoby y inßym te drogę zámknąć/ále nie mogli/bo Pánowie Czescy Polakom dla swego pożytku więcey życzyli/czynili záś nieustánie nakłády Wrátisławiánie áby tego obronili/ á swoie priwileia otrzymali/dawáiąc podárki iuß Cesárzowi/iuß Węgierskiemu y Czeskiemu Krolowi Władi-

Spor Polakow z Wrátisławiáno o skład Kupiecki.

wi Władisłáwowi (ktory też był w tym zábaczył miłości oyczyzny swoiey Korony Polskiey) y Xiążętom Niemieckim/ktorzy przekupieni ácz vsiłowáli/ ále nie wstorácli/bo Polacy ná ßkodę ich przewiedli/ták iż to zámknienie ziemie trwáiąc przez cztery látá sprzykrzyło się Wrátisłáwiánom/bo dłużey przez towárow Polskich wytrwáć nie mogli/ z nienágrodzoną ßkodą y vpadkiem swoim/ ták ich Krol Polski Sigmunt w ten czás siedząc w domu práwie był zwoiował/ bo ten skład w niwecz był potym obrocon ná ziezdzie onym Przesporskim z Cesárzem Krolow/ Polskiego/ Węgierskiego/ y Czeskiego/ iáko o tym będzie niżey.

Z ziemie Polskiey Towáry zámknione przez 4. látá.

Tákżeby mogł ß Gdańsc zánom y inßym vcżyć nie.

Potym z Piotrkowskiego Seymu Krol odiáchał do Krákowá/ stámtąd záś 2. dniá Máia rußył się do Brzescia Litewskiego/ gdzie ná prośbę Pánow Koronnych y Litewskich/ ony Slácheć Ruską y Litewską/ zwłaszczá Gastołtow/ ktorzy dla towárzystwá/ y porozumienia z Glinskim Michálem byli poimáni/ z więzienia wyzwolił/ y ku pierwßey łáscе ich przyiął.

Gastołtowie y inßa Slácheć Ruska y Litewska z więzienia wypuszczeni.

Przyiechali potym od Cárzá Przekopskiego Mendlikiereiá Posłowie/ przez ktore Synā swoiego tákże Wnukā ślubował dáć w zakładzie Sigmuntowi Krolowi według postánowienia/ Też ná każdy Rok przeciw nieprzyiaciołom iego Polskim y Litewskim trzydzieści tysięcy Tátárow záwżdy miał stáwić/ A Krol Sigmunt Prekopskiemu Cárzowi ná kożdy rok piętnaście tysięcy Złotych czerwonych żołdu miał dawáć/ ktorey summy połowicę z Polskiego/ á połowicę z Litewskiego stárbu miano płácić. Ale potym Mendlikierey wziąwßy Jurgiele/ złamał wiárę/ y Synā áni Wnukā w zakładzie nie postał/ y owßem do Mołoskiego páństwá hołdownego Krolowi Polskiemu/ z wielkim woyskiem wtárgnął/ gdzie wielką ßkodę vczynił/ potym do Moskwy ciągnął/ skąd wielki polon ludzi y dobytku wygnał/ A Krol Sigmunt postánowiwßy Litewskie spráwy w Brzesciu/ do Polski się wrocił/ á wiáchał do Krákowá 20. dniá Páździerniká.

Ná 30000. Tátárow 15000. złotych czerwonych żołdu.

Tegoż czássu Lubczánie (ktore Miásto Lubek iest sławne y mocne nád Bałtyckim Morzem/ od przodkow nászych Polakow zbudowáne/ y Bukowczem według Kronik Niemieckich názwáne/ á przed 700. lat od Károlussá wielkiego Cesárzá podbite) ći skárbow dostátkiem y Miásta obroną/ tudzież sposobnością portu iáko y nászy Gdańszczánie w pysze podniesieni/ z Krolem Duńskim ná ten czás walczyli/ y wielkimi á częstymi porażkámi nád nim zwycięstwo otrzymawáli/ áż ná ostátek Morską woynę z nim wiedli. Trafiło się też iż Holandrowie w ten czás do Gdańskā ná S. Dominik według zwyczáiu portem Krolá Duńskiego/ czego im Lubczánie chcieli zábronić/ przyiáchali/ á nábrawßy kupi Polskich w Okręty/ Miedzi/Mosiądzu/Ołowiu/ Wánczosow/ Zboża etc. názad chcieli żeglowáć/ále iż wiátru pogodnego niemieli/ przeto v Hále Krolá Polskiego Miásteczka ná kotwicách stánęli/ wiátru y pomocy Krolá Duńskiego czekáiąc/ á w tym dwádzieściá y pięć Okretow Lubczánow strzelba y Freybiterow dobrze k temu osádzonych/ zá wiátrem pogodnym rano przypádli ná Holandrow/ á bez wieści ná bespiecznych vderzywßy śniádnie ich rozgromili/czterdzieści Okretow Holánderskich vciekáiących spalili/ y potopili/ á sześćdziesiąt y ośm Okretow cáłych poimáli/ y ktore z kupiámi do Lubká triumphuiąc przyprowádzili/ inßy podniowßy żagle ku Gdańskowi/ drudzy ná Morze głębokie poucieκáli/ nawięcey kupi Fokárom Kupcom Augspurskim w ten czás pobráli/ zwłaszczá Miedzi y Mosiądzu/ ktore byli przedtym z Polski do Gdańskā Miásta przyprowádzili. Krol Sigmunt skárżył się ná Lubczany Cesárzowi Maximiliánowi/ y pisał do Lubczan/ ále ledwo trzecią część y to Mosiądzu/ á Miedzi Kupcom/ zwłaszczá Fokárom wrocili.

Lubczánie Holándrow ná Morzu rozbili.

Tegoż czássu Tátárowie Prekopscy / áczkolwiek z Ruskich ziem dla przymierza w Brzesciu Litewskim postánowionego / nie nátiezdzáli / wßákże zebrawßy woyská wiecey niż trzydzieści tysiecy iezdnych do Woloch wtárgnęli / przeciw ktorym Bochdan Woiewodá z woyskiē Wołoskim ciągnął. Polakow mu też ná pomoc cztery tysiące z Hetmánámi Stánisłáwem Landskoronskim / y Tworowskim przybyło / k temu Węgrow wiecey niż osm set / Bułgárow tákże Serbow / y Turkow / Vsárzowie zá pieniądze z Trácicy Bochdan przyzwał / á zbykowawßy wßitkich porządnie / mieli wßyscy Chrześćiánie pewną nádzieię zwycięstwá. Ale w ten czás Nahayscy Tátarowie / słyßąc iż Prekopscy do Woloch wyciągnęli / záraz wtárgnęli do Prekopskiey Hordy / ktorą wßerz y wzdłuż srogo zwoiowáli / Czego gdy się dowiedział Carz Prekopski / wnet się z Woloch bronić swoiey Hordy wrocił / ále niż przyciągnął / tedy Nahayscy nábrawßy się zá Wolgę vbiegli z wielkimi łupámi. A ták Wołoska ziemiá w ten czás od wielkiey porázki zá własną ßkodą Pogáńska wyzwolona była.

Tátárowie Nahayscy Prekopskę Hordę zwoiowáli.

Tegoż czássu w Tureckich páństwách wielkie zámięßánie było / bowiem Salembeg álbo Selim Syn Cesárzá Báizetá / stoiąc ná zdrowie własnemu Oycowi / y chcąc pod nim Cesárstwo Tureckie opánować / Báfę Miásto zacne portowe nád czarnym Morzem w Prekopie leżące (ktore był Machomet Dziad iego przedtym Genuensom wziął) pod Oycem vbiezał / y opánował / Białogrodu też y Kiliey Miást portowych w Wołoßech dobył / á swoimi Jánczary Porty Morzá Czarnego osádziwßy / buntował się z Prekopskim Cárzem ná Oycá Báizetá / ktory wten czás stárością zemdlony miał y ták dośyć biedy / od Sophiego Krolá Perskiego / ták iż woyská wielkie od Persow pobite stráciwßy z Constantinopolá do Andrinopolá ku Polßce pięć dni iázdy leżącego Miástá wiáchał / á iż Andrinopole nie iest ták obronne iákom sam widział / bo mury rozwálone á rozwlokło się ná trzy mile po gorách. Przeto Zelim widząc pogodę / zebrawßy woysko z Tátar Prekopskich / z Serbow / Bułgárow / y niektorey sobie życzliwey strony Turkow / ciągnął przeciw Oycowi Bayzetowi do Andrinopolá. Co vsłyßawßy biedny Ociec Báyzet / wyciągnął przeciw zlemu Synowi z woyskiem / á stoczywßy bitwę srogą porázkę go / ták iż ledwo Zelim z Cárzá Prekopskiego Synem vciekł / ná ktorey porázki mieyscu dzień iázdy od Andrinopola myśmy nocowáli / y widziałem sam iáwne bitwy znáki / ktore mi Bułgárowie vkázowáli / Roku 1575.

Selim Syn ná Oycá Baizetá.

Andrinopole nád Strimonem Rzeką.

Baizet Zelimá Synà poráził.

Wßákże rychło potym Roku 1512. Bayzet Cesarz zeßły w stárości vpomowi Synà swego (gdy się do niego wßyscy Jánczárowie przekinęli) vstąpił / y spuścił mu Cesárstwo Tureckie zá żywotá / á sam Hámázią Miásto y krájnę w Syriey sobie ku wychowániu obrał / gdzie potym wtorego dniá po przyiezdzie vmárł. Po iego śmierći drugi Syn Achmat Soltan / z wielkim woyskiem / máiąc Persow ná pomoc / przeciw Brátu Zelimowi przyciągnął / á gdy z obudwu stron bitwę o Stolicę Cesárską ßczęścia pátrząc zwiedli / porażon Achmat z Persámi / ktorego poimánego záraz Brát Zelim kázał ściąć siekierą / á ták po srogim krwie rozlaniu zupełne Cesárstwo Tureckie zbywßy Oycá y Brátá opánował. Syn zás Achmatá zábitego do Perskiego Krolá vciekł / ktoremu on dał Corkę swoię w małżeństwo / á ten potym dochodząc dziedzictwá / y mßcząc się śmierći oycowskiey / częstokroć Zelimá porażał / y niewymowne mu ßkody woyną poczynił.

Vmáśia krájná w Syriey / do ktorey záwżdy Cesarz Turecki stárße Syny ná wychowánie odsyła.

Zelim po tym zwycięstwie / przysłał Posłá swoiego do Sigmuntá Krolá Polskiá potrzebnego Láskowskiego z Mościsk Miásteczká Woytowicá / Ten Tureckim ięzykiem przez Tłumáczá tymi słowy krotkimi poselstwo odprawił mowiąc: Salembeg Turecki nowy Cesarz / pokoy ten z tobą Sigmuncie Krolu / ktory

Lászki Posłá trzeciego.

ktory Dziad y Ociec iego zachowywáli / chce trzymáć. A Krol Sigmunt tákże się osłáwiáiąc Tureckiemu Cesárzowi / posłá odprawił Roku 1512. Miesiącá Lipcá.

Tegoż Roku Krol Sigmunt námowiony będąc od Brátá Władisłáwá Krolá Węgierskiego / y od Xiężny Jádwigi / z Treczyná Wdowy po Woiewodzie Siedmigrodzkim Stephánie zoślubioney / Corkę iey Barbarę zmowił w małżeński stan / po ktorą Roku 1512. Janá Lubrańskiego Biskupá Poznáńskiego / Christoffá Szydłowieckiego / Kástellaná Sędomirskiego / Łukaßá z Gorki wielkiey Polski Stárostę wyprawił. A ci w świetnych y okázałych podzwách wyiechawßy z Krákowá przez Slásko y Morávę do Treczyná przyiáchali / tám wziáwßy z soba nową Oblubienicę Krolowi Sigmuntowi / wrocili się do Polski / ktorą też Edwigá Mátká y Brát Jánuß Woiewodá Siedmigrodzki / potym Krol Węgierski (zá ktorym zás ono Jsábellá Sigmuntowná była) y Kázimirz Wuy Xiąże Czesinskie w ośmi set koni prowádził / á gdy przyiechali do Morávice blisko Krákowá piątego dniá Lutego / tám nocowáli / Názáutrz w piątkowy dzień ráno Krol Sigmunt dośić z ozdobnymi poczętámi wyiechał przeciw iey. A wtym też Xiąże Bergieńskie Jerzy / ná to wesele proßony / wśiedmi set koni świetnych zbroiámi przyiechał / ktorego Krol skoro vćciwie przywitał / zátym Xiężną Bárbarą nową oblubienicą z mátką ná wozie ozdobnie zgotowánym przyiechálą / á gdy z wozu ná ziemię wystąpiłá po suknie ku Krolowi byłą prowádzona / przywitał ią naprzod Jan Lászki Arcybiskup Gnieznieński od Krolá y od Senatu / potym ią pozdrawiał Łácińską Orátią Jan Staphileus Legat Papieski etc. Potym Krol Sigmunt wziąwßy ią do siebie ná sánie záchá-li ná Zamek Krákowski / á w niedzielę ostátnią Zapustow byłą oddána Krolowi w małżeństwo / y koronowána przez Janá Lászkiego Arcibiskupá Gnieznieńskie-/ przy ktorych Ceremoniách był Bernhard Wilczek Arcibiskup Lwowski / y wßyscy Biskupowie Polscy y Pruscy / Opátowie tákże y Pánowie Koronni z Litewskimi / Od Władisłáwá Węgierskiego / y Ludwiká Czeskiego / Krolow / y od Xiążąt Slaskich / y Mistrzá Pruskiego Posłowie / Tákże Jerzy Brzeskie / Bártłomiey Slaskie Xiążętá / Jan Turzo Biskup Wrocłáwski / Staphileus Legat Papieski / Mázowiecka y Rátiborska Xiężny / Wdowy / y posłowie od Biskupow Węgierskich / y Czeskich / y od Sáskiego Xiążęcia Jerzego / y Márgrábie Brandenburskiego Fridericá / y Wołoskiego y Siedmigrodzkiego Woiewodow / y inßych Litewskich / Ruskich Xiążąt / y pánąt bárdzo wiele / á odprawiwßy zwykłe Ceremonie / y obiad hoynością Krolewską / iák ten czás potrzebował przygotowánny / długo każdego dniá tańce y krotochwile rozmáite / gonitwy / ßermowánia / y inßе Rycerskie igrzyská były sprawowáne. W gonitwie z drzewy miedzy inßymi mieli przednieyßе mieyscá y dank dzielnośći Jan Tárło / y Járocki Polacy / y Rechemberger Slężak Dworzánin Krolewski.

Xiąże Bergeńskie w 700 koni ná wesele.

Jan Tárło / Járocki / Polacy / Jan Rechemberger Gońcy vsłobliwi.

O pożáże-

O poráżeniu 25000. Tátárow Prekopskich pod Wisniowcem / Roku 1512. przez Polaki y Litwe.

Rozdział VII.

GDy Krol Sigmunt w Krákowie był z Krolową nową/
Wnet przyszłá wieść/ Prekopski iż Carz ciągnie głową/
Mendlikierey Carz.
Mendlikier w Ruskie strony z woyski ogromnymi/
Słysząc iż Krol był wesoł z Pány Koronnymi.
Pater patriæ.
Lecz Krol czuyny y Ociec oyczyzny swey práwy/
Chcąc odbić od swych włośći miecz Pogáński krwáwy/
Posłał dwor swoy co rychley ná pomoc żołnierzom/
Ktorzy przed tym tám byli po Podolskim leżom.
Sláchtá też y Rycerstwo Ruskie z powinnośći/
Jácháli wszyscy przećiw Tátarskiey srogośći/
Kniáż Constanti Ostroski Hetman Litewski.
Kniáż Constanti zás Hetman ciągnął z drugiey strony
Z Litwą y z Wołyńcámi dla spolney obrony.
25000. Tátárow.
Tátárow dwádzieśćiá pięć tysięcy / y więcey
W liczbie było/ ktorzy ták srogośći zwierzęcey
Vżywáiąc/ Ruski kray z gruntu zburzyć chcieli/
Bo Mendlikierá Cárzá tusz przy sobie mieli.
A gdy iusz áż pod Bielkę puśćili zagony/
Stanisław Landskoroński Hetman polny.
Wnet Landskoroński polny Hetman doświádczony/
Z służebnymi Zołnierzmi siedm̃ set ich poráził/
Czym nászym sercá dodał á Pogánom skáził.
Iż żadnego żywego z nich nie zostáwili/
A plon y więźniow wszytkich w cále wybáwili/
Zá czym zwycięstwo pewne sobie winszowáli/
Y ochotniey w gromádę wszyscy się zbieráli.
Polskie y Ruskie woysko też się iusz sciągáło/
A pod Wisniowcem w polu obozem leżáło/
Litwy 3000. ochotney.
Kniáż też Constanti Hetman trzy tysiące Litwy/
Przywiodł Mężow ochotnych y prágnących bitwy.
Przy nim Kniáż Wisniewiecki Michał był z Synámi/
Y Kniáż Andrzey Zbáráski / z ktorych Hetmánámi
Constan[illegible]tkich [illegible]á
Káżdy mogł być: lecz Xiążę on Constanti swięty/
Był od wszytkich zá Sprawcę zwierzchnego przyięty.

Landsko-

Landskoroński Stánisław Rycerz sławny w męstwie/
Będąc śmielszym po świeżym z Tátárow zwycięstwie/
Z połkiem swoich żołnierzow woyská ich spiegował/
A iák ich wiele w liczbie pilnie vpátrował.
Kniáż też Constanti z Pány Koronnymi rádził/
Jákby przećiw Tátárom vphy swe rozsádził/
Fortele przećiw mocy zwykłe wynáydował/
Bo iusz z Pogány sto kroć przed tym się kosztował.
Wykłádał ich postępki y sposob potkánia/
Rozrywká mądra Kniáziá Constántiná.
Vważał też y słuchał inszych pilnie zdánia/
Ják mądry Hetman wszytko rozumem spráwuiąc/
Ják w spráwie stać/ iák gonic/ iák bić/ vkázuiąc.
W tym Landskroński przyiechał z straży w oboz wnocy/
Dáiąc znáć o Pogáńskim woysku y ich mocy/
Iż w ten czás iusz leżeli ná koszu spokoynie/
A ták bespiecznych możem bić záraz przystoynie.
Tą nowiną wnet wszyscy ták się pocieszyli/
Y sercá ná Pogány chćiwie záiuszyli.
Ci dla Oyczyzny vmrzeć/ ći zwycięstwá śmiele/
Ochotá nászych.
Winszuiąc sobie káżdy chciał wprzod stać ná czele.
Ták Kniáż Constanti widząc w nich táką chęć bitwy/
Cromerus in oratione funebr: Cum nostri sex milium equitum numerum nõ excederent. Iodocus autem Decius fol. 81. Lituanorum autem copiæ Polonis adiunctæ vix sex millia equitum fuisse perhibentur.
Do Polakow przyłączył woysko swoie z Litwy/
Ledwo wszytkich sześć tysiąc z Wołyńcámi było/
Lecz káżdemu z dziesiątkiem Pogan bić się miło.
Ruszyli się z Wiśniowcá ku Tátárom drogą/
Tám w ciągnieniu niezgodá wnet zátrzęsłá trwogą/
Hetmánowie swar wszczęli o pirwsze potkánie/
Polacy wprzod / Litwá wprzod chcieli skoczyć ná nie.
Kniáż Constanti Ostroski przod przywłasczał sobie/
Mowiąc iż o ich szyku wiedział y sposobie/
Iż ná tym wiek swoy strawił/znał ich wszytki spráwy/
Swiádom ich rády wszytkiey y w koszu zastáwy/
Przeto (mowił) mnie z Litwą iż to wprzod przystoi/
Bo kto czego kosztował iusz się nie ták boi/
A gdyby się Polacy wprzod mieli potykáć/
Mądr Const
Nie swiádomi ich szykow pewnieby nam mykáć.
Bo skoroby się naprzod co źle popisáło/
Jusz by się y ostátek woyská zámieszáło/
Ták Kniáż Constanti mądrze rádził/ lecz Polacy
Mowili iż też v nas są dobrzy Junacy/

O tey niezgodzie á swarze nászych czytay też Decussá.

Co y w Niemcech/ we Włoszech w Franciey bywáli/
Y w szermierskich sie szkołách znácznie probowáli/
Constanti przećiw temu mądrzey odpowiedział/

Odpowiedź Kniáziá Constantiná.

Inszy Szpad/ inszy Saydak/ chocia w domu siedział/
Insza we Włoszech insza w Niemcech w woynie spráwá/
Inákszy nieprzyiaciel inákszá zábáwá/
Wiec ináczey z Tátáry postępowáć trzebá/
Niż z Włochy/ tylko ieden Bog niech będzie z Niebá.
A gdy to Kniáź Constanti rozwodził szeroko/
Wnet wieść przyszłá iż Tátar widziano ná oko/
Tusz ciągnących wnet nászy porzućiwszy spory/
Bo drugi co chciał wprzod bić sstał sie z trwogi chory/
Zszykowáli sie prętko y stáneli w spráwie/
A Kniáź Constanti naprzod iák Hector w postáwie/
Z Bułáwą ieżdząc wszytkich pocieszał wesoło/
A ná práwy bok Litwę zszykował ná czoło.

Szyk nászych.

Mikołay Kámieniecki Woiewodá zátym/
Krákowski iák Annibal w Sturmaku czubátym/
Ieżdząc Polskie ná lewy Rog woyská zszykował/
Srzedni záś vph celnieyszym ludem obwárował.
W ktorym Slácheckie poczty y paniece stały/
A we wszytkich do bitwy sercá áż skakáły/
Przed srzednim vphem Roty záś żołnierzkie były/
Káżdy męstwo okázáć chciał wrodzoney siły.
Ták stali gotowi sie potkáć w spráwnym szyku/
Słucháiąc Tátarskiego z káżdych stron okrzyku/
A Kniáź Constanti Litwę z Wołyńcy ná strone
Odwiodł/ chcąc sam zá wszytkich wziąć ná sie obronę.
Dáleko od Polskiego woyská stánął czołem/
Chcąc ná Tátáry przypáść przez págorki dołem/
Iák Hercules Bułáwą ku gorze ćiskáiąc/

Xtalt/ vbior/ koń/ y mowá Kniáziá Constantiná.

Káżdego Brátem zowie sercá im dodáiąc/
Koń pod nim hasa bystry/ wrony/ białonogi/
Podkową ziemię kopa ochotny do trwogi/
Sam w Bechterze/ Sturmakiem obwárował głowę/
A czyniąc chęć do bitwy ták vczynił mowę:
O towárzysze moi towárzysze mili/
Iusz nam potrzebá nagła przypádłá w tey chwili/
Każe mi głossem przerwáć milczenie przed wámi/
Byście wszyscy wiedzieli co sie dzieie z námi.

Rzecz do Rycerstwá/ z Ruskiey Polskim wierszem prawdziwie wyrázona.

Ach/ ach iák podeptána/ y iák vdręczona/
Cudzą nogą y száblą iák iest potłoczona/
Tym czásem Ziemiá nászá/ ktora nam być miáłá/
Pewną nádzieią zysku/ teraz iusz zniszczáłá.
Iusz spustoszona leży/ zysk wespoł z nádzieią
Zniszczony/ á z tego sie źli Pogáńcy smieią/
Widzicie iák sie nędzni Oracze błąkáią/
Wygnáni domy swoie spustoszone máią.
Widzicie iáko drugich ćmą wiodą w powrozách/
A Pánie/ Pánny wiozą ná ich włásnych wozách/
Ku háńbie/ á mężow ich tuż w łáńcuchách pędza/
Aż mu płácz nie da mowić przed ták srogą nędzą.
Bo widzę iáko Brácia nászy nárzekáią/
Związáni Niebo płáczem gorzkim przenikáią/
W sámych nas tę nádzieię tylko pokłádáiąc/
Z żonámi y z dziatkámi w niewoli wzdycháiąc.
Ze ieszcze ich żywoty będą obronione/
Acz domy tákże polá iusz są potłoczone/
Widzicie nieprzyiaciel iák sie w polu błyszczy/
Role/ zboża/ posády wszytko społem niszczy.
Iusz Miástá y Folwárki ktore násze były/
Zburzone w pástwiská sie końskie obroćiły/
Ktosz to będzie mogł znośić/ kto będzie tákiego/
Cierpiąc to/ sercá tákże/ vmysłu podłego.
Przyszedł nam żáłobliwy czás/ widzim ktorego/
Nád sobą Tátarzyná Poháńcá srogiego/
Przeto potrzebá przypiąć teraz ná sie zbroię/
A łśniące száble porwáć w mężne ręce swoie.
W czym iesli przez nas iákie omieszkánie będzie/
Siádłá rzecz nászá iusz nas Pohániec osiędzie/
Lecz sie długo niebáwiąc broń do ręku bierzcie/
A co rychley ná rátunk Bráciey sie swey spieszcie.
Gdy to mowił vsłyszą okrzyk/ Potym áli
Tátarow kilko vphow od koszá sie wáli/
Krzyk/ huk/ Hała/ Hała brzmi/ z trąb/ z bębnow grzmot strász-(ny/

Potkánie z Tátáry.

A switánie rozganiał zorzą Titan iásny/
Ná Kniáziá Constantiná zwykłym tańcem owym
Vderzyli/ á on też wnet z woyskiem gotowym/
Stárł sie z nimi ochotnie strzáły iák grad lecą/
A Kniáź Constanti máiąc o swych pilną pieczą/

Smiáłość Constantego.

Krzyczy nuß teraz Brácia chęcia iednákową/
Czyńcie / ia was zástáwię naprzod swoią głową/
Ták się ná vmor sieką áż się pomießáli/
Litwá y Wołyńcowie męstwem przewyzßáli.
Tátarzy záś wielkością / wßyscy dla zwycięstwá/
Dokázuią iák Litwá ták Tátarzy męstwá/
Kniáź Constanti ná wßytko oko máiąc pilne/
Obaczył Tátary być Litwie bárdzo śilne.
Przeto do Polskich vphow od swych się wysádził/
By Polakow Tátárom w bok záś przyprowádził/
Polacy w spráwie stali gdy się Litwá biłá/
Przeto Constantin krzyknął/ Hey w kim mężna śiłá/
Brácia mili rátuycie / Hey ná coß czekacie/

Nápominánie Kniáziá Constantiná.

A to mnie y cześć moię tu w zakłádzie macie/
Wiecie iż ßczęście Druhom pomahaiet smiáłym/
Mężnym sławá dank dawa/ háńbę zniewieściáłym.

Gwałt ná Litwę.

A Tátárowie Litwie ták iuß dogrzewáli/
Iż też drudzy vcieczkę z gwałtu gotowáli/

Woyciech sam Potomski y Bernart Potocki.

W tym Woyciech Sampolenski/ y Bernhard z Potoku/
Smiele Litwę z lewego rátowáli boku.
Z Rotą swoią przypadwßy/ Kniáź Constantin przodkiem
Ieżdząc woła/ záś miedzy Litwę skoczył srzodkiem/
Nápomina do bitwy / bo iuß pierzcháć chcieli/
Lecz przy dobrym Hetmánie smiáłość ná się wzdzieli/
Iż znowu ná Tátáry wpádli wielkim pędem/
Aż ich záraz przez tysiąc położyli rzędem/
Wnet się ßczęście Pogánom zmieniło omylne/
Iż im serce vpádło y vphy pośilne.
A Kniáź Constantin z Litwą tym smieley náciera/
Wołáiąc hey w kim miłość iest oyczyzny ßczera/
Teraz ią niech okaże / teraz sławę swoię/
Potwierdź / kożdy owo ia przed wßytkimi stoię.
Ták zápaleni słowem Hetmáńskim/ wnet potym
Gdy iuß Słońce promieniem rozswiećiło złotym/
Kilko vphow Tátarskich pobili ná głowę/
A drudzy vciekáli máiąc konie zdrowe.
Widząc to Cárzykowie co v koßá byli/
Wnet ná rátunek swoim Tátárom przybyli/
Z wálnym woyskiem Hordinskim z Vlany/ z Murzámi/
Iż ich máło zostáło w koßu nád więźniámi.

Tátarska moc ná Constantiná.

A iż w Kniáziu Constantim moc wßytkę być ználi/
Przeto się przećiw iemu wnet wßyscy vdáli/
Rozumieiąc to/ gdyby Constantin vciekał/
Iußby wálny vph Polski Tátarow nie czekał.
Ták ná práwy rog z hukiem / y z krzykiem nátárli/
Ale Constantinowcy wnet ich názad wspárli/

Znowu bitwá.

Znowu się bitwá wsczęłá strzáły swißczą stráßne/
Od kurzáwy Słońce się áż záćmieło iásne.
W tym Polacy dopiero / widząc iż gwałt srogi/
Ná Kniáziá Constantiná / wnet smiele bez trwogi/
W czterzech rotách ná rátunk zbroynych mu przybyli/
A ći się miedzy woyskiem Pogáńskim zákryli.
Iuß nie widáć Rot Polskich bo w srzodek ich smiele/
Przebili się Tátarow káżdy dwu trzech sciele/

Męstwo Polakow.

A Kniáź Constantin krzyczy sercá im dodáiąc/
Z swym kozáctwem Tátarskie tańce przerywáiąc.
Potym iuß Roty Polskie wnet iedná po drugiey/
Nástępuią zá nimi bez zábáwy długiey/
Srzedni vph wálny w ktorym moc Polska stoiáłá/
Vderzyli w Tátáry áż ziemiá zádrzáłá.
Bębny/ Trąby brzmią/ zbroy grzmot/ z rusnic trzask/ rżą Konie/
Hey/ hey/ náßy/ Hałá záś brzmi w Tátarskiey stronie/

Trzeći raz bitwá.

Ták bitwę odnawiáli Pogáni raz trzeći/
A Kniáź Constanti krzyczy/ Hey nuß teraz dzieći/
Náßeć zwycięstwo iuß iest / iedno docieraycie/
Ná wolność/ ná swą brácią w pętách wspámiętaycie/
W tym iedná Rotá Polska przez srzodek Tátárski
Przebiłá się do więźniow tám gdzie był koß Cárski/
Vderzyli ná Tátar co przy więźniach byli/
A wßytkich do iednego támże w koßu zbili/
Drudzy rozwięzowáli więźniow ktorzy ręce/
Płácząc w Niebo wznośili będąc w oney męce.
Potym ieden drugiego gdy rozwiązał/ áli

Z Więźniow Rycerze.

Z Więźniow nędznych Rycerze wnet się mężni sstáli/
Co kto mogł ten siekierę/ ten záś kiy dębowy
Porwawßy rátunk dáli swym z tyłu gotowy.
A Pogáni ni w nocy/ ni w sczęściu nádzieie/
Nie máiąc káżdy z stráchu vciekáiąc zieie/
Bieżą rożno po polách náßy po nich gonią/
Chłopi v Rzek Pogánom záś przebycia bronią.

Tátárowie poráženi.

Ták pełne polá trupow Pogáńskich leżáły/
A do Hordy bez rány rzadki vszedł cáły/
Sam też Carz w mále vszedł/ lecz przedni Murzowie/
Pobici y Cárski Zieć/ y trzey Cárzykowie.
Z dwudziestu pięći tysiąc máło ich vbiegło/

Polakow y Litwy sto zábieżych.

Náßych z Litwą ledwo sto w tey bitwie poległo/
Ták przez dobrych Hetmánow to Bog dziwnie spráwił/
Nie w mocy lecz w swey łáśce zwycięstwo obiáwił.
Więźniow ßesnaście tysiąc Mężow/ Zon z Dziatkámi/
Wybáwili y polon wßytek z dobytkámi/

Łupy z Tátar.

Tátárskich wiecey á niż dziesięć tysiąc koni/
Łupow/ Satrow/ Wielbłądow/ ßat rożliczney broni.
Po Łopußáńskich polách gdzie tá bitwá byłá/
Ziemiá sie krwie Pogáńskiey ták bárdzo nápiłá/
Iż długo bez nawozu Zbożym role płodne/
Żywiły swych Oraczow w ony látá głodne.
A dziś tám ießcze porząc Oracz ziemię pługiem/

Tom sam widział roku 1574 gdym támtędy z Turek iáchał.

Dziwuie sie Kopiom pokrußonym długim/
Wyorywa Saydaki/ Strzáły/ Włocznie rdzáwe/
Náyduie y szczalbatki/ y Jarmołki krwáwe.

Tráfiłá sie tá sławna Bitwá/ y pámięći godney zwycięstwo Roku 1512. w dzień S. Witalißá 28. dniá Kwietniá pod Łopußną/ w ktorey Constanti Iwánowic Ostrogskie sławney á świetney pámięći Xiąże/ Wielkiego Xięstwá Litewskiego Hetman/ naprzednieyßy dank odniosł/ gdyß zá iego spráwą y przywodem wßytek ten porządny triumph do skutku ßczęśliwego Pan Bog przywiodł. Z Polski záś byli ći Pánowie przednieyßy ná woyskiem Koronnym y Ruskim/ Mikołay Kámieniecki Woiewodá y Stárostá Krákowski/ Hetman Koronny/ Ján Odrowąż ze Sprowey/ Otto z Chodcza/ Woiewodá Podolski/ Stánisław z Chodcza/ Marßałek Koronny/ Stárostá Lwowski/ Marcin Kámieniecki/ Jan Amor z Tarnowá/ Stánisław Landskoruński/ Jan Swircowski/ Jan y Mikołay Pilecki/ Piotr y Stánisław Kmitowie Mężowie dzielni y w Rycerstwie doświádczeni/ y wiele inßych Panięt/ y Slachty Koronney/ w ktorych chęć niezwyciężona ku obronie Oyczyzny w ten czás znácznie sie pokazáłá. Z Xięząt záś y Panięt Litewskich ći przednieyßy byli przy Xiąźciu Constantynie Ostroskim: Andrzey Xiąże z Zbárázu/ y Kniąź Michał Wisniewiecki/ z Xiąźciem Iwánem/ y Alexandrem/ Kniąź Alexander Czártoryiski/ Jurgi Kądziwił etc. y Poczty inßych Xięząt y Panięt. Też ná drugich inßych mieyscách zagony Tátárskie ktore w ten czás z Wołyniá/ y z Podola/ do Lwowskiey/ Belskiey/ Buskiey/ Lubelskiey/ y áż pod Krasny Staw zachodziły/ przez dwánaście vtarcznych bitew od Polakow były porážone.

Gdy o tym zwycięstwie Krolowi do Krákowá znáć dano/ y Więźniow wielkość przywiedziono/ czyniono z wielkimi Ceremoniámi dzięki Pánu BOGV zá tákie dobrodzieystwo niezásłużone/ Powiádáią też/ ná co sie y wßyscy Historykowie y Ludzie stárzy zgadzáią/ iż od tego czássu po tym zwycięstwie

Łopußna.

Pánowie Polßcy w bitwie z Tátáry.

zwycięstwie Polacy grube obyczáie porzucili/ vbiorow długich á ciáśnych z wymiostymi nád głowę kołnierzámi (ktore záś dziś widzimy znowu náśtáiące) poprzestáli/ włosy ktore przedtym w wárkoczе plecione długie nosili/ áczsie im były po oney w Wołoßech ná Bukowinie porażce obrzyzły/ poczęli wysoko strzydz/ picia zbytniego/ y bieśiádowánia vstáwicznie zwyklego zániechali/ á trzeźwości przykłádem Krolá pobożnego/ y inßych cnot náśládowáć poczęli/ ták iż sie práwie od tego czássu Polacy w inßą skorę byli przeoblekli/ y znowu z grubych obyczáiow w wypolerowáńe odrodzili.

Odmienienie obyczáiow w Polakow.

A gdy ták Tátárowie zá pomocą Bożą znácznie od náßych skárani byli/ Miesiąca Máiá dniá 13. posel od Cárzá Prekopskiego Mendlikiereiá do Krákowá przyiáchał/ áby przymierze ktore Roku przeßłego w Brześciu Litewskim było postánowiono odnowił/ á iżby Krol temu pewnieyßą wiárę dał/ powiedział iż Wnuk Cárski Dialaldin Soltan w zakładzie do Wilná iedzie/ co gdy sie spełniło/ vczynił Krol przymierze z Tátáry/ ále Dialaldin Cárzyk nieoglądawßy Krolá w Wilnie vmárł febrą Roku 1513. Mießiącá Lutego.

Lepßy karáńie.

Tátárowie też nád przymierze iáko narod Pogáński nieustáwiczny częste wtarczki do Litewskich/ y Koronnych krain czynili.

Sigmunt Krol z Krákowá do Piotrkowá z Krolową ná Siem iáchał/ stámtąd záś do Poznániá sie rußył/ á w ten czás Zamek Piotrkowski poczęto murowáć/ ktorego potym áż Roku 1519. dokończono.

Zamek Piotrkowski murowány.

Tegoż Roku Krol pilności około oprawienia Zamku Krákowskiego przyłożył/ obraz też S. Stánisłáwá srebrny ryty w Norimbergu dał misternie wielkim kosztem vczynić/ ktory w Krákowie ná Zamku w Kościele S. Stánisłáwá zá krátą widzimy/ y grob Mosiądzowy Brátu Friderikowi Kárdinałowi/ támże wystáwił przed wielkim Oltarzem.

Obraz S. Stánisłáwá.

Tegoż Roku Cesarz Maximilian wziął wielką wáśń ná Krolá Sigmuntá/ częścią iż imo Wnuczkę iego Corkę Philippá Krolá Hiszpáńskiego Oyca Károlussá piątego/ ktorą mu sam rátuł/ Bárbarę pojął/ częścią iż ná ziezdzie Poznáńskim/ ná ktory ono był posły swoie wyprawił/ iáko sie wyżßey powiedziáło/ Krol nie chciał wrocić Mistrzowi Pruskiemu Pomorskiey y Pruskiey ziemie/ przeto sie przez posły sprzymierzył z Wasilem Xiędzem Moskiewskim/ obiecuiąc mu życzliwe we wßytkim przeciw Litwie y Polakom pomagáć. Iákoß Moskiewski w tę nádzieię zápomniawßy przymierza przez Janá Sapiehę/ y potym przez wielkie Posły swoie w Krákowie y w Wilnie potwierdzonego/ wielkie ßkody częstymi vtarczkámi przez Michálá Glinskiego w Litewskich páństwách czynił/ y o Smolensko áczkolwiek nießczęśliwie często sie kusił/ á ten był Polskich y Litewskich spraw Roku 1512. postępek.

Tátárgnienie z Maximilianem Cesárzem.

Tegoż Roku 1512. Albricht Margraf Brandenburski z Zophiey Kazimierzowny Krolewny Polskiey Siostry Sigmuntowey vrodzony/ Mistrzem wielkim Zakonu Krzyżáckiego w Prusiech był obrány/ y w Krolewcu ná stolec z zwyklymi Ceremoniámi y triumphy był podniesiony/ Sigmuntowi Krolowi Wuiowi swoiemu/ powinney przysięgi y Hołdu ku Koronie Polskiey należącego nie chciał vczynić/ y owßem zá potuchą Cesárzá Maximilianá/ y inßych Xięząt Rzeskich/ osádziwßy Zamki Pruskie od Litwy y Polski/ Knechtámi y Reiterámi/ chciał Krolowi Polskiemu mocą odpieráć/ iáko o tym niżey opißemy.

Albricht Margraf Brandenburski Mistrz Prusi.

Roku záś 1513. Marcá 25. dniá Bárbara Krolowa w Poznániu vrodziłá pirwßą Corkę/ ktorey dano imię Edwigá.

Tegoż Roku Jan Laski Arcibiskup Gnieznienski/ z Stánisłáwem Ostrorogiem Castellanem Káliskim/ byli postáni ná Concilium Lateranenskie od Julussá Papieżá złożone/ á gdy Julius vmárł w tym czássie/ á ná iego mieysce Leo

Posłowie ná Concilium.

dziesiąty wstąpił. Spráwowáli potym Laski z Ostrorogiem poselstwo v Wenetow od Krolá / tákże v Papieżá nowego w Rzymie odpráwili potrzeby Koronne przeciw Krzyżakom Pruskim.

A Krol Sigmunt gdy ná ten czás w Poznániu mieszkał / przyniesiono mu nowinę / iż Wielki Xiądz Moskiewski Wasil przez Michálá Glinskiego / czeste naiázdy do Litewskich stron czynił / przeto Krol kazał się Litwie pospolitym ruszeniem ná woynę gotowáć do Moskwy.

Pospolite ruszenie do Moskwy

Helená vmárła

Tegoż Roku 1513. Stycznia 29. dniá Helená Krolowa / Iwáná przedtym Moskiewskiego Corká / po Krolu Alexandrze Wdowa zostáwiona vmárłá w Litwie. Potym też Zamek Wilenski niżny / pięknym y kosztownym dziełem / y rozmáitym budowániem ácz z drzewá máło co przedtym wystáwiony zgorzał 21. dniá Lutego. A Kniáż Moskiewski słysząc o smierci Siostry swoiey Heleny / tym większe przyczyny woyny ná Sigmuntá Krolá / y ná Litwę począł wynáydowáć / Do Maximiliana Cessárzá przez Liflanteká y Pruską ziemię posły swoie wypráwił / prosząc go o Koronę ná Krolestwo Moskiewskie y wszytkiey Rusi. Też według sprzymierzenia námawiał go áby on ziedną stronę z Rzeszą Niemiecką / y z Krzyżakámi Pruskimi ná Polskę / á on z drugą stronę z Liflantskim Mistrzem ná Litwę woynę podniesli. Glinski zás Michał posłał Schleinicá Niemcá do Slaská / do Czech / y do Niemiec / ktory zá pieniądze bárdzo wiele Reyterow y Knechtow náprzymował / y do Moskwy przez Liflanty przywiodł. Byli też y miedzy nászymi niektorzy / zwłaszcza chłopskiego narodu / ktorzy potáiemnie od Glinskiego pieniądze brali / á z tych był przedniejszym Rotmistrzem Látá álbo Lada Czech / Mieszczánin Krákowski / á ten poimány ná gránicy Moskiewskiey / y do Krákowá odesłány / był ścięty.

Moskiewskiego ná Litwę gotowánie.

Prussowie też y Liflanci buntowáli się z drugą stronę / przeto tym złym początkom ßkodliwey woyny Krol wczás zábiegáiąc / złożył Siem Koronny Polakom w Rádomiu miesiącá Czerwcá / ná ktorym postánowiwszy / y w pokoiu opátrzywszy / y przymierzem z Prekopskim Cárzem nie dawno postánowionym vbespieczywszy spráwy Koronne / prosto z Seymu do Litwy odiechał.

Siem w Rádomiu.

A w tym czásie Wáwrzyniec Myßkowski / Máż w spráwách Rycerskich biegły / y záwołány / máiąc krzywdę od Janá Xiążęcia Zatorskiego / prosił pokornie w Rádomiu Krolá o spráwiedliwość / ále to Krol ná przyiazd swoy z Litwy odłożył / wßákże do Xiążęcia Zatorskiego pisał / áby Myskowskiemu w tym czásie krzywdy nie czynił / ále Xiąże ná to niedbáło / y owßem vsłyßawßy iż Krol do Wilná odiechał / záraz wodę od iego Stáwow odiął / tedy Myskowski nie mogąc oney krzywdy dłużey cierpieć / odważywßy sobie ná ostátek y zdrowie dlá gruntu oyczystego położyć / iáchał sam do Xiążęcia ná ten czás polnie / á gdy tylko sámi dwá dáley od Sług gadáiąc odiácháli / począł pokorniącego / á gdy tylko sámi dwá dáley od Sług gadáiąc odiáchali / począł pokorniącego / á gdy tylko sámi dwá dáley od Sług gadáiąc odiáchali / począł pokornymi słowy prosić Myßkowski Xiążęcia / áby mu krzywdy więcey nie raczył czynić / ále Xiąże ieszcze nád to większe mu ßkody wyrządzić groził / ktorą odpowiedzią Myßkowski záiußony / dobywßy mieczá przebił Xiąże ná obiedwie stronie miedzy łopátki / mowiąc / iż ták gdy spráwiedliwością nie mogę / koniec sobie woyny vczynię. Xiąże záraz spadwßy z koniá niż Sługy przypádli skonał / á Myskowski znáiomymi ścieżkámi viáchał / iż go nie mogli záskoczyć. Ták potym Xięstwo Zatorskie od tego czássu w Stárostwo iest obrocone ku Krolestwu Polskiemu / ponieważ Xiąże bez potomstwá zeszło według stárodawnego z Kázimirzem Krolem postánowienia. A Myskowski nieborak w wielkiey niebespieczności żywotá swego będąc / długi czás v Krolá y v przyiaciol Xiążęcia zábitego łáski rozmáitym obyczáiem ßukał / ktorey nie mogąc pozyskáć / ziáchał do Litwy / áż potym Roku 1514. ná oney sławney woynie z Moskwą pod Orßą stoczoney męstwá wielkiego dosyć przeważną śmiáłością / woyská nieprzyiacielskie przebiiáiąc dokazał. Z ktorey dzielności gdy go Hetmánowie y Rotmistrzowie záleciáli / był przyięt od Krolá w pirwszą łáskę. Potym przeiednał sobie przyiaciele Xiążęcia zábitego / ále o tey bitwie będzie niżey.

Moskowskowie X. Zatorskie zábit.

Xięstwo Zatorskie do Polski.

Skoro Krol Sigmunt do Litwy wyiáchał naprzod w Mielniku miał Seymik / rychło potym w Wilnie nárádziwszy sie z Pány Rádnymi Litewskimi / posłał do Moskiewskiego ßukáiąc z nim wßelkim obyczáiem zgody / ále gdy Moskiewski zhárdziawszy pomocą Liflanteká / Cessárska y Pruska / páństwá Litewskie woiował / niechcąc ná przymierze z Litwą áni słowá rzec. Krol Sigmunt widząc iż gwałt gwałtem odbić potrzebá / posłał vpominek Cárzowi Prekopskiemu / ktory według powinności do Moskiewskich ziem wciągnawszy / wielką korzyść ludu y dobytku wygnał / y wołości wßerz y wzdłuż áż do Stárodubiá spustoßywszy / kilko zastępow Moskiewskich poráził / á tymi vtarczkámi Moskiewskiego od woiowánia Litewskich Ziem Carz. Prekopskiego Roku 1514. odwiodł / tylkoż było godnieyßych ku pisániu rzeczy Roku 1513.

Moskiewskie przymierza nie pozwolił.

Carz Prekopski Litwie dobrze postużył.

O wźięciu Smoleńską.

Na drugi Rok 1514. Sigmunt będąc w Wilnie z Pány Rádnymi Litewskimi pobor vchwalił / zá ktore pieniądze prędko pilnością Poborcow dobrych zgromádzone / Żołnierzow náprzymowano iezdnych y pießych / Pánowie też Litewscy gotowáli się z pocztámi wielkimi ná woynę. Ale Moskiewski Xiądz Wasil woysko bárdzo wielkie do Litwy posławßy / niż się náßy zgotowáli wßerz y wzdłuż krájny Litewskie powoiował. Smolenski też Zamek położeniem y przyrodzeniem mieyscá / y ściánámi / bláńkámi / k temu izbicámi z dębu zrąbionymi / á ziemią náśásowánymi dobrze opátrzony / nád Dnieprem leżący wielką mocą obegnał 1514. Máia 16. dniá / y powiedáią iáko y Decius pisze / iż pod Smolenskiem miał w ten czás wielkich Dział trzy ßtá / z ktorych do Zamku vstáwicznie strzelano cále dwánaście Niedziel / ále iż się Sokohub / ktory tám był w ten czás Namiestnikiem / dobrze y dośyć mężnie bronił / y kilko ßturmow Moskiewskich pobił / tedy Moskiewski odciągnął od Smolenská.

Moskwá Litwę zwoiowáła.

Smolensko obleżone.

300. Dział pod Smolenskiem.

Moskwá przez Sokohubá od Smolenská odbita.

Sokohubowa pilność w bronieniu Smoleńská.

A tym czássem z woyskiem y tám y sám chodził / czyniąc ßkody Xięstwu Litewskiemu / potym záś z nowu pod Smolensko przyciągnął / y dobywał go przemyślnie wßelkim sposobem / vstáwicznie ßturmy przypuszczáiąc / ále gdy powtore kilko tysięcy Ludu stráćił / iuż był myślił odciągnąć ná końcu Miesiącá Lipcá / Bo y Sigmunt Krol wyciągnął był z Wilná ná odsiecz Smolenszánom dniá 22. Lipcá / y Sokohub się mężnie bronił. Ale Glinski Michał / gdy mu Moskiewski Smolenskie Xięstwo ze wßystkimi przyległościámi podáć obiecał / ieśliby go dostał / wnet się vdał ná Práktiki z Żołnierzámi y inßymi Smolenskimi Boiárý / á ták czego niemogł Moskiewski moca / to Glinski przez chytre Condicie / y zdrádliwe obietnice (ktorego sámy potym

Do mu Moſkiewſki obiecował Xięſtwo Smolenſkie ieſliby Zamku doſtał/ ale zá to wziął potá/ y więzienie.

omyliły) otrzymał/ vſtáwicznie trácuiąc z oblężeńcy/ iż ſie w Zamku zdrayców bárdzo wiele náydowáło / náoſtátek gdy práwie wſzyſcy ná podánie Zamku przyzwolili / Sokohub ich od tego hámował / obiecuiąc im prętki rátunek od Krolá / bo iuż był przyciągnął do Mieńſká. Ale gdy wſzyſcy Smolnięnie ná podánie wołáli / nie mogł Sokohub ich nieſtwornośći więcey vhámowáć. Ták tedy Xięſtwo y Zamek Smolenſki ſławny y niedobyty / ktory iáko go Witołd był doſtał/ trwał przy władzy Xięſtwá Litewſkiego lat ſto / á Moſkiewſkiemu ſie opierał lat 12. był podan Michálowi Glinſkiemu według vmomy Mieſiącá Lipcá dniá 30. iáko Jodocus Decius piſze/ A názáiutrz ſam Wielki Xiądz Moſkiewſki Waſiley wiechał ná Zamek / gdzie w Cerkwi przedniey ſzey modły zwykłe obyczáiem Ruſkim odpráwiwſzy/ wſzytek Zamek ze wſzytkich ſkárbow z Złotá/ z Srebrá/ z Pereł y inſzych kleinotow drogich złupił/ á wielkie łupy do Moſkwy odeſłał/ ále ták wielè ludu pod Smolenſkiem vtráćił/ y ſzkody popadł/ iż był mogł tákie dwá Zamki ſnádnie nowe zbudowáć.

Hleb Wiazowic Montiwidowic Smolenſki Woiewodá/ y Jurgi Hlebowic Syn iego Smolenſká lat 32. bronili.

Nie raz ſie ten Smolenſki Zamek krwią Moſkiewſką y Litewſką oblał/ bo przedtym zá Kázimirzá/ Albrichtá/ y zá Alexandrá Krolow/ Iwan Waſilewic Dziad dziſieyſzego Moſkiewſkiego Kniázią / dobywał go práwie przez lat 12. pod Hlebem Wiazowicem / y potym pod Jurgim Hlebowicem Montwidowicem Synem iego/ ktory był won czás po Oycu Hlebie Wiazowicu Woiewodą Smolenſkim od Alexandra. A gdy Iwan Iwanowic Moſkiewſki vmárł / znowu Syn iego Waſiley Iwánowic Smolenſko wielką mocą pod tymże Hlebowicem obegnał/ ále vtráćiwſzy kilko ſturmow/ odiáchał ſám do Moſkwy/ Hetmánow dwu Kniázow Siewierſkich Siemiatczicow/ ktorzy ſie byli od Litwy do Moſkwy przedtym przekinęli / ná ſwym mieyſcu zoſtáwiwſzy / ktorzy gdy vſtáwiczną á gwałtowną ſtrzelbą iuż byli Błánki zbili/ y dziurę wielką w ſcienie do ſturmu vczynili / wnet Mikołay Hlebowic tegoż Jurgego Syn / ktory był nie dawno z Moſkwy wypuſczon/ po onym poimánnu ná Wiedroſzy / wziąwſzy ná ſie rząd Zamkowy/ w zeſzłey ſtárośći oycow ſtiey bronił ſie mężnie czás niemáły/ ále gdy Moſkwá tym vſilniey wieże y błánki ſtrzelbą pſowáłą/ y iuż drugą dziurą znowu wybili/ rokował Mikołay Hlebowic z ich Hetmánem / proſząc máley folgi/ áżby ſie rozmyſlił o podániu Zamku / pozwolił mu tedy Moſkiewſki Hetman przez iedną noc rozmyſlánia / pod tą condicią áby ſiekierą namniey około Zamku oprádowánia nierobił/ á názáiutrz áby ſie ze wſzyſtkim podał. A wtym Hlebowic pełniąc condicią podáną / niekazał ſiekierámi robić / ále vmyſlwſzy ſie do gárdłá bronić / z Rycerſtwem Litewſkim y Ruſkim Smolenſkim z Sapiehámi / Kopciámi / Mieleſkámi / Hricinámi (z ktorych Woynowie) Maſalſkimi/ &c. (ktorzy ácz im Moſkiewſki máietnośći pobrał przy Litwie ſtali) wiernie ſobie poczynáiąc Táráſſy mocne z drzewá y Izbice przez ony noc pikámi miáſto ſiekier robiąc zrabili / y ony dziury záprádwili / Moſkwá názáiutrz gdy to obaczyli/ vpomináli ſie ſłowá v Hlebowicá/ ktory odpowiedział/ iż conditiey podáney vczynił doſyć pod przyſięgą ſiekierą nie robiąc/ á piką robić iż ſie nie wyrzekał/ tedy w tym nie winien/ iż w niewoli ktora przemyſłow vczy / pikámi Zamku oprádwił / co widząc Moſkiewſki Hetman ſtárſzy / á iż mu v pierwſzych ſturmow ludu bárdzo wiele zbito / y przekopy wſzędzie pełne trupow były / náſromoćiwſzy Hlebowicowi obyczáiem ſwoim / á plunąwſzy / odciągnął z woyſkiem od

Fortel Mikołáiá Hlebowicá pikámi zá ſiekiere.

Moſkwá od Smolenſká przez Hlebowicá á od Mſcisławia przez Kniázią Solomiereckiego odſz.

oblężenia pod Mſciſłáw drugi Zamek Litewſki Roku 1501. ále y tám nie wſkorał/ odbity przez Kniázią Solomiereckiego Stároſtę. A tu ſie y v Litwinà nie ieżdżąc do Włoch / iákiego tákiego fortelu może náuczyć. Wſzákże potym ten Mikołay Hlebowic Práwnuk Montwidow rychło ná Smolenſku támże vmárł. A Ociec iego dla ſtárości y żáłości Synowſkiey Jurgi / Smolensko Krolowi Alexandrowi

Alexandrowi oddał / wziąwſzy od niego Wołkowiſko / ále ſie do rzeczy wrácam. Wſzákże záraz Moſkiewſki w ſmiáłość podnieſiony / ze wſzytkich Zamkow ſwoich Moſkiewſkich Boiárow y Ludzi woiennych zebrał/ ták iż wſzytkiego woyſká ná ſto tyſięcy zgromádził/ á vſiąc w ſwoiey mocy/ ſám w Smolenſku zoſtał/ á z Hetmánami ſwoimi oſmdźieſiąt tyſięcy iezdnego woyſká ná burzenie Wielkiego Xięſtwá Litewſkiego wypráwił / y ciągnęli ku Orßey / y ku Odruczu / á ſtámtąd obrocili ſie proſtą drogą ku Wilnu. Co ſłyßąc Krol Sigmunt rußył ſie z Mieńſká do Boriſſowá / máiąc z ſobą trzydźieści tyſięcy ludu wybránego pießego/ y iezdnego. Przydawał też w ten czás dobrey nádzieie Michał Glinſki Krolowi / ktory go záś vſilował przeiednáć / y od Moſkiewſkiego do Litwy zbieżeć / Bo iákom pierwey nápiſał / co też Herberſtein ſwiádczy fol. 107. *in Cõmentarijs Moſchouiticis*, ták ſie miał poſtánowienie z Moſkiewſkim/ iż gdyby iákimkolwiek obyczáiem Smolenſką doſtał / miał mu go Moſkiewſki z Zamkiem / y wſzytkim Xięſtwem dáć w dzierżáwę / Ktorego poſtánowienia ſtrutku gdy ſie vpominał Glinſki po wźięciu Smolenſką / Moſkiewſki go tylko prożną nádzieią karmił / czego nie mogąc ścierpieć Glinſki / á niewątpiąc w łáſce Krolá Sigmuntá / zá porádą Władiſławá Węgierſkiego y Czeſkiego Krolá / poſłał iednego wiernego Sługę do Boriſſowá / proßąc Krolá o łáſkę/ iż ieſliby mu pierwße przewinienie odpuśćić raczył / chciał ſie do Litwy od Moſkiewſkiego wrocić.

Moſkwá 80000. ćis Wilnu.

Glinſki Krolá iednego.

Było to poſelſtwo bárdzo wdzięczne Sigmuntowi Krolowi / bo rozumiał iż bez Glinſkiego porády mogłby ſnádniey Moſkiewſki ſmiáłość y ßyki ſwoie zmylić/ ále ſkoro ſie tego Krol trzemá Pánom/ ktorym więcey vfał/ zwierzył / obiáwiono to Moſkiewſkiemu / Teß poſłáńcá pirwßego z liſtámi Krolewſkimi / ktore był poſłał Glinſkiemu / obiecuiąc go w pirwßą łáſkę przyiąć/ Straż Moſkiewſka poimáłą / á gdy go z liſtámi do Kniázią Moſkiewſkiego prętko przywiedźiono / odkryłá ſie rádá Glinſkiego / Tákże go wnet Kniáż Wielki kázał poimáć/ y do Moſkwy ná więzienie odeſłáć. W tenże czás nikterego Slácheicá Polſkiego Trepke poſłał był Krol z drugimi liſtámi do Glinſkiego / vpewniáiąc go w łáſce ſwey / nie wiedząc co ſie iuż z nim y z pirwßym poſłáńcem działo. Trepká chudźiec áby tym lepiey Krolowi y Glinſkiemu poſłużył / zmyſlił ſie być Zmiennikiem / á iáko drudzy powiádáią / iż ſie Legatem Papieſkim co więcey g rzecy czynił / Bo w ten czás był Legatem Piſo zacny Człowiek v Krolá w Wilnie od Papieżá Leoná / ſtáráiąc ſie o to iákoby Moſkiewſkiego poiednał z Krolem / ále Krol niechcąc iednánia z podźiskowánim názad Legatá do Papieżá odpráwił.

Rádá wydánia

Glinſki poimán

A ten Trepko vczynił ſie był w ten czás zmyſlnie Legatem Papieſkim / bo po Węgierſku y po Włoſku dobrze vmiał / ále go ten fortel omylił / bo go Moſkwá poimáłá / Dano go potym ná probę / á przywiązawßy nágiego do wielkiego rożná żelázného / pieczono go obracáiąc ku ogniowi nie inácżey iáko pieczenią/ ná to mu głowę / y páżnogcie / y goleni wierciano / y inße męki rozliczne nád nim wymyſlano/ ktory iednák ták bárdzo táiemnicę Krolewſką záchował/ iż inácżey nie powiádał / iedno iáko y pierwey / y ták go Moſkiewſki po długich mękách wyleciwßy / vdárowánego hoynie do Litwy odpośćił / ſkąd ſie okázuie iż ſie on Legatem Papieſkim czynił / á nie Zmiennikiem / w czym Herberſteinus vchybił / Bo gdyby ſie był zmiennikiem czynił / pewnieby go było ná zad nie puśczono / Ale iáko Poſłá Papieſkiego / vbłágawßy go zá ony męki y żelżywości / ácżkolwiek zá iego nie ſtáło / vczciwie názad odpuśczono / Czegoby nigdy Zmiennikowi nie vczyniono / co ſie to tuß y z Glinſkiego / á to zacney y wielkiego záwołánia Oſoby pokaże / ktorego wnet

Męká Trepkowá od Moſkwy y wierność y cierpliwość iego.

Xiąże Stuckie ſławney pámięći Jurgi ſam iáko mi powiádał widźiał potym tego Trepke iuż ſtárego z tymiß znákámi tey męki.

Moſkiewſki

Moskiewski Glinskiego poimánego vita.

Moskiewski kázawßy przed ſie do Smolenſkâ przywieſć / Tymi go ſłowy przywital / iák Herberſteinus piße / Perfide, Zdrayco / wnet godne karánie zá ſwoie zaſługi weźmieß. Potym przy zgromádzeniu wielkości ludu do Wiazmy Zameczku z roſkazánia Wielkiego Kniázia był odeſłány / Tám nawyzßy Hetman woyſk Moſkiewſkich / porzuciwßy w posrzodek ciężkie / ktorymi miał być związány łáńcuchy / rzekł do Glinſkiego / iák Kniáż wielki Michayle / bárdzo wielka iáko ſam wieß łáſke pokiś mu wiernie ſłużył tobie okázował / ále iáko przez zdrádę chciałeś ſie zmocnić / tym cię według zaſług vpominkiem dárvie / á to wymawiáiąc kázał nań zárázem łáńcuchy wrzucić. Potym do Moſkwy z Wiazmy ná widzenie w okowách odeſłan / O ktorego wybáwienie wiele ſie Krolow / y Cesarz Maximilian ktorym był dobrze zachowáły ſtárźli / przez poſły y liſty / y wnuczką iego z Brátá Wasilá Glinſkiego / ktorą był Kniáż wielki poiął / tá ſie też vſtáwicznie przyczymiáłá zá nim / był potym wypuſczony z więzienia / á bacząc iego dzielność y we wßytkich poſtępkách Rycerſkich y domowych porządną ſpráwę Moſkiewſki / vczynił go Opiekunem Synow ſwoich / mátąc tę nádzieię o nim / iż zá iego pilnością Synowie iego iáko dźiśieyßy Iwan Wáſilewic / y Dimitrey ſpokoynie pánowáć ná Xięſtwie Moſkiewſkim mieli. Ale ſkoro vmárł Wasił wielki Kniáż / wnet Zoną iego Sinowicą Glinſkiego Wdową będąc / poczęłá roſpuſtnie żyć mießkáiąc z Owczyną / z czego gdy ią nápominánim karał Glinſki / zmowiłá ſie nań z Owczyną / iákoby Strźą o gárdło przyprágwić / á iż mátczey nie mogłá / zádáłá mu zdrádę / iż ſłowie chciał z nową do Litwy vciec / ták go poimano y oſlepiono / iż oſtátką żywotą w więzieniu nędznie dokonał.

Glinſki Opiekun Moſkiewſkiego X.

Glinſkiego nędzne zeſcie.

O ſławnym zwycięſtwie nád 80000. tyſięcy woyſk Moſkiewſkich pod Orſzą przez Litwę y Ruſſaki / z pomocą Polakow / Roku 1514. Miesiącá Września dniá 8.

Księgi XXIIII. Rozdźiał I.

Do Jáśnie Wielmożnego Páná / Páná Mikołáiá Rádziwiłá ná Bierzach y ná Dubindze Xiążęciá / Nowogrodzkiego Woiewody / Mozerſkiego / Mereckiego ſć. Stárośty.

Hárdość Moſkiewſkiego.

Moſkiewski ná Niedźwiedźiu przedáie.

WAſil Iwánowic Wielki Xiądz Moſkiewſki / oſádziwßy Glinſkiego / á vſtyßawßy od ſpiegow o mátym woyſku przy Sigmuncie Krolu w Boriſowie / wnet poſłał do onego woyſká ſwoiego / ktore był wyprawił oſmdźieſiąt tyſięcy ná burzenie Litwy / áby proſto przeciw Sigmuntowi Krolowi do Boriſſowá ciągnęli / á oſátecznego ßczęścia ſkoczywßy wálną bitwę ſkończowáli / álbo obſtąpiwßy woyſká Litewſkie y Polſkie / z Krolem do Moſkwy iáko bydło przygnáli. Poſłał też do Cesárzá Maximilianá confiederatá ſwoiego / y do inßych Pánow Chrześćiáńſkich / rádząc ſie coby miał z Sigmuntem Krolem Polſkim czynić / ktorego iuż ſobie pewnie poimánego / y związánego przywieść obiecował.

obiecował. Ták tedy ony bucżne woyſká Moſkiewſkie zá roſkazánim Kniázią Wielkiego pod oboz Krolewſki nád Berezinę Rzekę przyciągnęły / Krol też zoſtáwiwßy przy ſobie cztery tyſiące ludu w Boriſſowie / bez mießkánia przeciw im ſtawney á świetey pámięci Hetmáną Kniáźią Conſtantiną Oſtroſkiego / ktory we wßytkim mądrze poſtępuiąc / przebywßy Berezinę / ſtrzelbą z Dział y z Hákowic począł gromić woyſko nieprzyiacielſkie / á 27. dniá Auguſtá ſtoczywßy z nimi vtarczką bitwę po dwá kroć / iż kilko vphow poráźił. Tegoż czáſu Straż Moſkiewſka potkáłá ſie z Litewſką ná Rzece Bobrze / gdźie też Litwá pláć otrzymáłá / y Więźniow bárdzo wiele do Hetmáną przywiedli. Tá Drowi ták że iedną Rotą Litewſką trzy vphce Moſkiewſkie poráźiłá / gdźie Moſkwy o kilko ſet poległo / zá ſpráwą Iwaná Sapihy / ktory był potym Woiewodą Wiebſkim / y Więźniow Ludźi bárdzo zacnych do Krolá przyprowádzono. A ták náßy záiußywßy ſie / ſmiele ſobie zwycięſtwá nád onym wielkim woyſkiem Moſkiewſkim winßowáli / y z dobrą nádzieią ná nieprzyiacielá vſtáwicznie nácieráli.

Celádin Hetman Moſkiewſti.

Hetman záś wielki Moſkiewſki Iwan Andrzeiewicz Celádin / ze wßytkim woyſkiem ſwoim rußył ſie názad zá Dniepr / chcąc tám ſobie mieyſce ſłußne do bitwy ſkoczenia obráć. A Kniáż Conſtantin zá nimi z woyſkiem Litewſkim y z Polaki ciągnął áż nád Dniepr pod Orßą / tám Litwá y Polacy zápaleni wrodzoną chęcią do ſkoczenia bitwy z nieprzyiacielem / widząc iż nie mogą Dnieprv ináczey przebyć / iedno w tym mieyſcu przeciw ktoremu Moſkwá leżáłá / wnet poczynili moſty z płotow y z łodzi / á ná nikterych mieyſcách czynili gáći / wiążąc drzewá łáńcuchámi y wicámi / przez ktore moſty / Dziáłá y inße rißunki woienne w cále przeprowádzili. Jeżdne záś woyſko Litewſkie ktorego było ßeſnáście tyſięcy / ći proſto w brod pod Orßą porządnym ßykiem z weſołymi ſercámi ochotnie przepłáwili ſie przez Dniepr wßyſcy wcále / iż tylko ieden vtonął. Polſkie też woyſko / nád ktorym był Hetmánem Jan Swierczowſki przy Litwie / ßczęśliwie Dniepr z dobrą nádzieią przebyło / ták że Panięce Poczty Polſkie Teczyńſkich / Pileckich / Kmitow / Zborowſkich / Myßkowſkich / y inßych ktorzy z wrodzoney chęći ku Krolowi doſyć ozdobnie á wielkim koßtem vphy w ten czás przeciw Moſkwi byli wywiedli / ták iż wßytkich Litwy y Polakow było dwádźieśćią y pięć tyſięcy do bitwy godnych. Piße też Herberſtein / iż gdy ſie polowicą woyſká Litewſkiego przeprawiłá przez Dniepr / powiedźiáłá o tym ſtraż Moſkiewſka Iwánowi Andrzeiewicu Celádinowi Hetmánowi naywyzßemu Moſkiewſkiemu / y rádzili mu inßy Woiewodowie / áby ná tę polowicę woyſká Litewſkiego vderzył / Ale on odpowiedźiał / iż ieſlibychmy tę część woyſká Krolewſkiego pobili / tedy ießcze druga ich polowicą zoſtánie / do ktorey drugie vphy mogłyby ſie przyłączyć / z czegoby nam wiekßa niebeſpieczność vrość mogłá / przeto lepiey doczekaymy áż ſie wßytko woyſko przeprawi / bo ták ieſt mocnáßá / y bez wątpienia á z máłą prácą / to ich woyſko álbo w niwecz zetrzeć / álbo otoczonych do Moſkwy iáko bydło y z Krolem ich puhámi zápędzić / á zá tym o co nam grá idzie wßytkę Litewſkę ſiłę onie opánuiemy / co ich omyliło / iáko o tym wierßem niżey obaczyß.

Harda myſl Celádinowá y wßeterzna.

Woyſko Litewſkie przez Dniepr.

Jan Swierczowſki Hetman Polſki.

Poczty Pánow Polſkich.

Szczęśliwe vtarczki Litwy z Moſkwą.

Bitwá

Bitwá sławna z Moskwą.

Rozdział II.

WYße ktore porządnie wiecie przeßłe rzeczy/
Dzielnych Rycerzow sławę w pilney máiąc pieczy/
Otworzcie Jelikońskie teraz źrzodłá swoie/
Wspomnicie bitne Meże y ich krwáwe boie.
Powiedzcie iáko naprzod Kniáź Constantin sławny/
Hetman (ktory narod swoy wiodąc stárodawny/
Z Ruskich wielkich Monárchow) Litwę k bitwie spráwił/
A ßesnaście ich tysiąc w práwy rog postáwił/
Przepráwiwßy ich przez Dniepr zßykowáni stali/
A Dziáłá z inßą strzelbą spráwnie rozstáwiáli/
W posrzodku iedny/z bokow záś y z tyłu drugie/
Pieße naprzod co nieśli hákownice długie.
Z páwęzámi Rot kilko Polskich z bokow stáło/
Żołnierzow też y Pocztow Paniecych niemáło
Koromych/ Jan Swiercowski Mąż dzielny spráwował/
A posileczny vph w nich y wálny zßykował.
Ták obá Hetmánowie Litewski z Koronnym/
Ciągneli spolną mocą w porządku ogromnym/
Zá Orßą cztery mile gdzie Kropiwná płynie/
Stáneli/ gdzie Moskiewskim pogromem włość słynie.
A gdy iuż trzy godziny ná dzień práwie było/
A Phebus twarz vkazał złotą świecąc miło/
Moskiewskie woyská Iwan Celádin ßykował/
Wßytkich ośmdziesiąt tysiąc długo rozstáwował.
A chcąc náßych ogárnąć widząc ich być máło/
Z tyłu Litwie záskoczyć naprzod sie mu zdáło/
Ták swych dwá vphy poskał ktorzy długim rzędem/
Chcieli z tyłu zábieżeć Litwie wielkim pędem.
Tám naprzod Moskwá w Trąby/ w bębny vderzywßy/
Proporce y Chorągwie buczno rospuściwßy/
Ná Litwę vderzyli/ lecz Constantin śmiele/
Dał im wnet odpor mężny sam stoiąc ná czele.
Nápomina do bitwy swoich ták ochotnie/
Wspárli Moskwę iż názad pierzchneli sromotnie/

Polacy

Nod Kniáźiá Constantego.

Szyk Litewski y Polski.

Strzelbá y Pießy.

Páwężnicy. Jezdni.

Kropiwna Rzeká.

Czás potkánia.

Szyk woysk Moskiewskich.

Przemysł prożny Celádinow.

Potkánie Litwy z Moskwą

Polacy ich długimi wálą drzewy z Koni/
Swißczą strzáły od zbroie grzmot/ y ręczney bróni.
Ták sie náßym ná przodku ßczeście ßáńcowáło/
Skąd nádzieie zwycięstwá wßytkim przybywáło/
Przeto zá Moskwą Koniom puściwßy wędzidłá/
Bieżą/ gdzie ich násiekli po polách iák Bydłá.
A drudzy do wálnego woyská vciekáli/
Celádin prożno woła áby w spráwie stali/
A widząc iż źle/ wnet im ná rátunk wypráwił/
Drugi vph Moskwy iezdney by bitwę náprawił.
Ták Moskiewski vph świeży stárł sie z Litwą znowu/
Litwá záś odpieráłá stoiąc po gotowiu/
Pießy też ná pomocy wielkiey Litwie byli/
Bo z Rusnic skradáiąc sie Moskwy wielkość zbili.
Co widząc Kniáź Constantin iż sie náßym miele/
A Moskwá trwoży sobą/ wnet ták krzyknął śmiele/
W Litwie swoiey y w mężnych Polakách chęć niecąc/
Hey nuß teraz nuß Dęti/ zátym Koniem kręcąc/
Nápomina ich pięknie pocießnymi słowy/
Oto náße zwycięstwo y triumph gotowy/
Juß niepriatel mdleiet/ przeto Brácia mili
Odnowte zwykłe męstwo w tey ßczęśliwey chwili/
Tępir bądźcie mużámi/ tępir w mężnym ciele/
Niech káżdy wzbudzi dzielność/ gdyß nieprzyiatele
Szyki myłą á sam Bog stoit z náßey strony/
Juß nam sam tępir z Niebá dodawa obrony/
Nuß teraz wßyscy zá mną śmiele postępuyte/
A w męstwie sławnych Oycow Synámi sie czuyte/
Owo ia sam przed wámi swoią hłáwu stáwię/
A w pierwßym z nieprzyiatel wnet ßáble pokrwáwię.
Ták rzekł Hetman przesławny á káżdy tą mową/
Posilony wzdział náśie śmiáłość sercá nową/
Zápalili sie zátym z wielkim pędem skoczą/
A potrwożoną Moskwę bijąc końmi tłoczą/
A Kniáź Constantin ieżdżąc z bułáwą w Bechterze/
Woła/ y nápomina/ O mężni Rycerze/
Teperże doterayte/ teper mężne śiły
Okażcie przodkow mężnych vpominek miły.
Jan Zborowski (rzekłby był iż to Aiax drugi)
Nie máiąc áni Giermká przy sobie ni Sługi/

Polacy z Kopiámi.

Wtore potkánie Moskwy z Litwą.

Rzecz Kniáźiá Konstantiná do Rycerstwá.

Kniáź Constantin znowu swych posila.

Jan Zborowski o iego dzielność

Sam od vphu swoiego miedzy Moskwe skoczył/
A drzewem dwu przebiwßy koniem ich potkoczył.
Potym miecza dobywßy siekł kto sie nawinie/
Podobny bystrey Rzece ktora z gory płynie/
Gdy czestym dzdzem y wielkim wod swoich przymnoży/
Z powodzią wßytki polá/ wßytki włości trwoży/
Wáwrzyniec záś Myskowski idąc iego śládem/
Nie ináczey iáko gdy kiedy żyto grádem
Bywa zbite/ ták też on Moskwe zbijał z koni/
Y ná zad sie záś przebił mężnie przez ich broni/
Potym drudzy Polacy z Swircowskim przytárli/
A w srzodek sie Moskiewskich válnych vphow wdárli/
Siekąc koląc ná vmor co sie náwineło/
Aż krwią źrzodło pobitych Moskwitow płyneło.
Kniáż też Constantin Dziáłá w chroście był rozsádził/
A chcąc by Moskwe náhał ostátni wprowádził/
Pierzchnął z Litewskim vphem od Polakow chytrze/
Rozstáwiwßy w zásadce wprzod pieße Rotmistrze.
Moskwá głupia mniemáiąc iżby vciekáli/
Wnet sie z válnego woyská zá Litwą porwáli/
Goniąc ich w tym Constanti vskoczył ná strone/
A Dziáłá wystrzelono zátym rozsádzone.
Drżáło Niebo y Ziemiá págorki od trzasku/
Powietrze sie záćmiło zwrußonego piasku/
Kule z Dział swißczą hucznych á Moskwá sie wáli/
Bo tákiey strzelby ná sie przedtym nie miewáli.
Ták strwożeni po polách wnet sie rospierzchneli/
A drudzy vciekáiąc w błotách z końmi lgneli/
Celádin Hetman prożno pierzchliwych hámował/
Bo káżdy ten ná błoto ten w lás apellował.
Litwá záś y Polacy rospuściwßy konie/
Gonią trupow pobitych pełno w káżdey stronie/
Słyßałby był tám ránnych á oni stekáią/
Ci dobiy/ drudzy nie siecz hokowy wołáią/
A Kniáż Constanty krzyczy trzesąc broda długa/
Hey Detki teper káżdy okaż sie z posługą/
Okaż káżdy ßto vmie/ á sam ßábla gołą/
Ná Koniu Turskim skakał z postáwą wesołą.
Krzyk/ huk/ trzask/ á kurzáwá końmi wzrußona/
Swiát záćmiełá Litwá też z ßcześcia záiußona/

Jan Zborowski y Wawrzyniec Moskowski syn Piotrá z Mirowá Woiewody Leczyckiego z Herbu Jastrzębcow/ gdy wywołánia dla zábicia X. Zatorskiego poprawowáł.

Męstwo Polakow.

Fortel Kniázią Constantinow.

Fortel/ktorym też Turco Wegrow y Mohacza porázili/ gdzie Ludwik Krol zginął.

Moskwá strzelba pogromiona.

Kniázią Constantiná smiáłość y postáwá

Sieką

Sieką Moskwe pierzchliwą y długimi drzewy
Kolą/ á krew z pobitych záraz płynie z trzewy.
Jest Kropiwná Brzezińska Rzeká y piaszczysta/
Nád nią záś ziemiá chrostem porosłá hráziństa/
Miedzy Horßą Dąbrowną krzywym putzim płynie/
Tá Moskiewską porażką y dziś znácznie słynie.
W tey to vciekáiąca Moskwá ták tonełá/
Iż wodá przedtym bystra ná trupiech stánełá/
Ják Groblą zástáwiona tám krwáwe Bechtiry
Potonęły z bucznymi rázem Bohatiry.
Celádin Hetman ießcze stał ná plácu śmiele/
Niedbáiąc nic ná Dziáłá/ ni Drabskie pißczele/
Aż gdy Polski vph z drzewy nań przytárł z okrzykiem/
Przy nich Jurgi Rádziwił z swym Kozáckim ßykiem.
Ci nátárwßy ná Moskwe wnet ich rozgromili/
Iż ná pierwßey hárdości oney pomylili/
Co chcieli Litwe zágnáć do Moskwy iák bydło/
Sámiß przed náßych mestwem wpádli w swoie śidło.
Vciekáią po polách z oney krotochwile/
A Litwá y Polacy áż ná czterzy mile
Gonią siekąc/ żadnego z gniewu nie żywili/
Chybá co sie w zaległe lássy ránni skryli.
Cáły dzień práwie bitwá tá ogromna trwáłá/
Aż sie nád Moskwą biedną noc vlitowáłá/
Wywiodłá chmury ná Swiát á Słońce też potym/
Skryło twarz niechcąc ná krew pátrzyć okiem złotym.
Ták noc strwożoną Moskwe w ten czás rátowáłá/
Wßáką záiußona chęć w náßych nie vstáłá/
Aż do puknocy Moskwe gonili po polách/
Pełno zbitych po polách y broździstych rolách.
Drudzy sie áż názáiutrz wrocili z pogromu/
A łupow/ ßczeście lossem co przyniosło komu/
Wzieli z Moskwy pobitey Szat/ Zbroy/ Wozow/ Koni/
Bechterow/ Dzienieg/ Złotá y rozliczney Broni.
Nád to obozy wßelkim ostátkiem bogáte/
W spiże/ w strzelbe/ y w skárby y w futrá kosmáte/
Nieprzyiacielskich łupow ták wiele nálezli/
Iż dla ciężarow wtorą część ledwo záwiezli.
Ostátek ná łup dano/ żołnierzom w obozie/
Gdzie Dzienieg srebrnych pełno náßli w káżdym wozie/

Kropiwny Rzeki opisánie.

Piate potkánie náßych z Moskwą. Jurgi Rádziwił przy Polakách.

Moskwá porażona.

Noc Moskwi pomogłá vciekaczey.

Soboli/ Kunic/ z Kámchy ßat y Złotogłowu/
Nábrał sie chudy Drabik/ iż z łotrá Pan znowu.
Tám Litwa y Polacy meſtwá dokazáli/
A w sławe mężnych przodkow Dank swoy wßrobowáli/
Wßyscy w ten czás vśilnie pomagáli sobie/
Iż káżdy z Achillesem mogł zrownáć w osobie.

Trafiło sie to sławne á wieczney pámięći godne zwycięstwo nád ośmią-dziesiąt tysięcy Moskwy Roku 1514. w dzień Narodzenia Pánny Maryey Września dniá 8.

Więźniowie Moskiewscy powiedzieli dosć odnie/ iż więcey niż czterdzieści tysięcy ná plácu/ y ná rożnych mieyscách Moskwy poległo/ krom tych co w Kropiwnie potonęli/ ták iż od ośmidziesiąt tysięcy ledwo ich co vbiegło. Z woyská záś Litewskiego y Polskiego czterzey Panigt y Slách cicow zacnieyßych/ á pospolitych Żołnierzow y Slách ty máło co więcey czterzech set vbito/ ácz rannych w tey Trágedyey iáko to bywa niemáło było. Więźniow przednieyßy byli: Więźniowie Moskiewscy zacni. Hetmánow y Woiewod głownych dziesięć/ z ktorych celnieyßy Iwan Andrzeiewic Celádin. Po nim Kniáż Michayło Iwánowic Bułhakow/ y Brát iego rodzony Dimitr/ záś Kniáż Iwan Dimitrowic Prunski/ Dimitrey Wásilewic/ Kitáiew/ Danko Andrzeiewic Leszczeiew/ Iwan y Włodimirz Siemionowicy Kołyczowie/ Kniáż Boris y Syn iego/ Piotr Románodowski/ Kniáż Iwan Siemionowic Sielechow/ Kniáż Boris/ y Syn iego Iwan Stárodubieccy/ K. Piotr Puciáczyc/ y Synowiec iego/ Siemion Iwánowic/ y Andrzey Siemionowic Syn Kołyczow/ Boris Iwánowic/ Pleszczeiow/ Iwan Wásilewic Kalesßow/ Philip Iwánowic Kisielow/ Jurgi Dimitrowic Łykczow/ Andrzey Philipowic Nászczokin/ Iwan Andrzeiewic Iáropin/ Mátwiey Iwánowic Wnuk/ Czimochwiey Dimitrowic Hubárow/ K. Jurgi Iwánowic Diwá/ Iwan Dimitrowic Kopnik/ Hárczom Lupamdzin/ Niekludá Parchwieniewic/ Olnieiew Kopczámiczyn Syn Jáśielniczego/ Bulay Kuczakow/ Fiedor Iwánowic Nowośielcá/ Siemion Fiedorowic Wuśki/ Hrehor Borisowic Bezumny/ Mikitá Osáierow/ y inßych Pánow Rádnych y Dumnych Boiar niemáło. Vrzędnikow záś rozmáitych wielkiego Kniázá y Boiárskich Dzieci więcey niż dwá tysiące poimano. Názáiutrz Kniáż Constanti posłał ich trzysta y 80. do Borissowá Krolowi/ inßych więźniow motłochu prostego było bárdzo wiele/ ktorich Slách tá y Żołnierze rozebráli/ á przednieyßych po Zamkách Litewskich rozsádzono.

Krol Sigmunt záraz z Borissowá dał znáć o tym zwycięstwie Leonowi Papieżowi/ Więźniow też bárdzo wiele do inßych Pánow Chrześciáńskich rozesłał/ á do Papieżá czternaście Slách cicow Moskiewskich posłał przez Mikoláia Wolskiego ná pewny znák zwycięstwá/ Potym gdy Wolski przyiechał ná schodzie Miesiącá Stycznia do Hale/ był záhámowan od Reyterow Cesárzá Maximilianá Confederatá Moskiewskiego/ tám mu Moskiewskich więźniow okowy im odbiwßy odieto/ ná żelżywość Krolowi Polskiemu/ y Papieżowi/ ktorych poimáńcow vdárowawßy Cesarz przez Lubek y Liflantską Ziemię do Moskwy odesłał/ Wolskiego też názad do Polski wrocono w cále z vcźiwością.

Moskiewski vciekł. A Wásil Wielki Xiądz Moskiewski vstyßawßy o ták srogiey á niespodźiáney porażce onych hárdych y wielkich woysk swoich/ záraz osádziwßy Zamek Smolenski do Moskwy w máłym poczcie ludzi vciekł/ á obawiáiąc sie izby Litwá Dorobuzá niepośiádłá/ ktory leży zá Smolenskiem nád Dnieprem mil 15. sam go zápalić kazał/ Smolnian też wßytkich wywiodł do Moskwy/ y

Drohobuz spalon od Moskwy.

tám im

tám im imioná porozdawał w Moskiewskich wołościách/ á Moskwie podawał imioná Smolenskie. A Kniáż Constantin Ostroski námowiwßy sie z Krolem po onym zwycięstwie/ ciągnął z woyskiem Litewskim pod Smolensko/ gdzie dla niepogod/ niewczásow/ y záległych drog/ z wielką szkodą ledwo we czterzy Niedziele przyciągnął/ bo sámych wozow piczownych w Litewskim woysku było tysiecy więcey niż szesnaście/ przy ktorych bárdzo wiele koni náßym pozdychało/ dla czego y wozy po drogách drudzy porzucáli. A Kniáż Constanti iáko Hetman vrzędowi swemu czyniąc dosść przedsie Smolenską przeważnie dobywał/ ále iż po temu strzelby niemiał/ posády Smolenskie wypustoßywßy/ y wołości okoliczne wypaliwßy/ trzy Zamki pod Moskwą wziął/ á z wielką korzyścią/ y sławą názad sie do Wilná wrocił. Próżne zawády 16000. wozow piczownych pod Smolensko.

Potym Krol woysko rospuścił granice żołnierzámi osádziwßy/ á Kniázią Constantiná z Triumphem godnym w Wilnie przyimował/ y vdárowawßy hoynie do Ostrogá odpuścił. A Krol Sigmunt rozłożywßy część żołnierzow po Zamkách vkrainnych/ drugich po leżách/ wrocił sie z Krolową Bárbárą do Polski. Kniáż Constanti w Wilnie triumphuie.

Rozdział III.

Tegoż czássu Mendlikierey Carz Prekopski gdy był wziął żołd od Krolá Sigmuntá/ y miał ciągnąć záraz z Litwą ná ten woyną przeciw Moskiewskiemu/ tedy w tym chytrze postępuiąc/ położył sie nie dáleko od woyská Krolewskiego/ czekáiąc komuby ieśli Moskwie ieśli Litwie ßczęście posłużyło/ á ktoby z nich bitwę wygrał/ tego stronę trzymáć był vmyślił/ á tym czássem zwłoczył rozmáitymi wymowkámi ná rátunek Litwie przybyć/ bo y Moskiewski postáć mu był vpominki/ wßákże widząc iż Krol zwycięstwo otrzymał/ wnet Litewskiego ßczęścia náśladuiąc ze wßytką Hordą swoią ciągnął do Moskwy/ á rospuściwßy zágony po wßytkich Moskiewskich wołościách/ ták ich srogo bez odporu splundrował/ y zwoiował/ iż co nigdy w pámięći ludzkiey przed tym sie nie trafiło/ przez sto tysięcy ludzi krom dobytkow/ łupow/ y pokonu rozmáitego do Hordy wyprowádził. A tymi porażkámi srogimi/ y spustoßeniem ziem swoich/ Wasil Kniáż Moskiewski pychę hárdą złożył/ ktory ono przedtym iuż był do Cesárzá y do inßych Pánow rospisał/ coby mu rádzili z Krolem Polskim Sigmuntem poimánym czynić. Zdrádliwa pomoc Tátárska. Tátarowie 100000. wiezniow z Moskwy wywiedli. Skoro ná Niedźwiedziu przez dawáć nie dobrze.

Ale Cesarz Maximilian Confederat Moskiewskiego/ widząc iż sie z łáski Bożey Krolowi Sigmuntowi y Litwie zá sprawiedliwością przeciw Moskwi ßczęśliwie powodziło/ wyprawił do Sigmuntá Polskiego/ y do Władisłáwá Brátá iego Węgierskiego/ y do Ludowiká Synú Władisłáwowego Czeskiego Krolow posły/ chcąc z nimi wieczne przymierze postánowić/ á prosił áby sie do niego ziáchali do Presporku. A ták potym Krol Sigmunt y Władisław z Ludwikiem Synem dogadzáiąc spolnym pożytkom wßystkiego Chrześciáństwá/ mieli sławny ziázd z Cesárzem Maximilianem w polu zá Presporkiem między Hamburgiem y Brugiem Miástecznkámi Roku 1515. Lipcá dniá 16. przy czym też Posłowie práwie wßystkich Monárchow/ Krolow/ Xiążąt z rozmáitych stron byli/ á potym 19. dniá Lipcá do Wiednią wßyscy wiáchali/ gdzie Cesarz Maximilian Annę Corkę Krolá Władisłáwá Węgierskiego Synowicę Sigmuntowę/ Ferdinandowi Synowi w Małżeństwo posłubił/ y záraz ią sam koronował. Támże też inßy Pánowie Koronni y Litewscy ná tym ziezdzie wielkiey dzielności sławne danki odnieśli/ bo káżdy co kto vmiał przeważnie w zebránin ták wielkich á rozmáitych narodow okázował: Zwłaszcza Rádziminski Mázur Sławny zlázd z Cesárzem trzech Krolow.

wielki zapáśnik. Mikołay też Rádziwił/ y Stánisław Gastold z wielkim kosztem z Polski w Musice ćwiczonych mieli przez sto/po Moskiewsku/ y po Tátarsku/ y Kozácku przybránych młodzieńcow/ ktorzy z Instrumentámi rozmáitymi musices z Száblámi y z Saydakámi ná krzywych botách przed Cesárzem w Kosciele figurą záwżdy Mße y Nießpory spiewáli/ z wielkim podziwieniem postronnych Narodow/ y Niemcow/ y Włochow/ ktorzy w tych stronách Litewskich narod być gruby przedtym rozumieli. A potym Krol Sigmunt/ ktory był wyiáchał z Krákowá dniá 5. Márcá/ záś z Wiednią do Polski wyiáchał 6. dniá Augustá/ pożegnawßy się z Cesárzem.

Summá postánowienia Preßkiego ziazdu.

A tá była Summá rzeczy postánowionych/ y społnie vchwalonych ná tym sławnym zieździe/ iż Cesarz opuściwßy y vmorzywßy ony pirwße nieznaßki z trzemá naymożnieyßymi Krolámi/ przymierze wieczne y spowinowácenie zobudwu stron vczynił. Przymierze też z Moskiewskim przeciw Litwie postánowione miał wypowiedzieć/ álbo go przywieść do tego przez Posły/ áby wieczną vgodę z Krolem Polskim y z Litwą postánowił. Mistrzá tákże Pruskiego do vczynienia y wypełnienia powinności y do posłußeństwá/ y áby Koronie Polskiey/ y Krolowi przysiegał/ przywieść/ álbo go odkupić miał iáko społnego nieprzyiaciela/ Záś pewnego czássu ná Turká woynę społną mocą podnieść postánowili. A skład też Kupieckich towárow w Wrotsławiu niedawno ku ßkodzie Polakom postánowiony w ten czás był w niwecz obrocony. O czym też dosyć ßeroko możeß czytáć *Ioſtium Decium in Sigiſmundo.*

Iad Wrotsławski zepsuie.

Tátarowie do Rusi.

Tegoż czássu w niebytności Krolewskiey Tátarowie Prekopscy do Rusi wtárgnęli/ przeciw ktorym siedm set Zołnierzow iezdnych Pánowie Koronni/ ktorzy byli ná mieyscu Krolewskim/ wyprawili/ á gdy się ich ledwo połowicá do Trębowley ściągnęłá/ wnet Tátárow dwá tysiácá 13. dniá Márcá ná nich w Miástecżku bez wieści gdy náßy ießcze spáli vderzyli/ Ale Jan Tworowski z Buczacá/ ná ten czás Hetman Ruskiego Rycerstwá Mąż dla dzielności Rycerskiey godny wieczney sławy/ wnet swoich Zołnierzow do zbroie pobudził/ ktorzy zá mężnego Hetmáná spráwą niewymowną śmiáłością Tátarow z Miástá wysiekli. Tátarowie záś obaczywßy/ iż Zołnierzow náßych nie wiele/ Miásto obskáplili/ y zápalić chcieli/ áby ták náßych snádniey pozyć y poimáć mogli.

Jan Tworowski Mąż spráwny.

Bitwá z Tátárą.

Co widząc Tworowski Hetman iż się nie miał z kim oprzeć/ á w Miástecżku też żadney obrony nie było/ wßytkich Zołnierzow przez Most wcále vwiodł krom dwu zábitych. O ktory Most náßy bili się z Tátárą cáły dzień/ á ták Tátarowie nie vczyniwßy nic Trębowli odciągnęli do Hordy.

Kolessowie y Oratiussowie Rzymscy.

A Bárbara Krolowa wtorego dniá Lipcá druga Corkę Annę vrodziłá.

Tátarscy też posłowie gdy się im ná Podolu po myśli nie ßáncowało/ przyiechali do Krákowá/ ktorzy Krolewskiego przyiazdu w Kázimierzu czekáli.

Krol potym Sigmunt wyiechawßy z Wiednią 6. dniá Augustá 19. dniá/ tegoż Miesiącá do Krákowá przyiechał/ gdzie Krolowa Bárbara niedokoznego zdrowia dla niedawnego rodzenia zástał/ ktora potym Octobrá dniá 2. długą śmierći zápláciłá.

Mor w Krákowie.

W Krákowie też ná ten czás wielkie powietrze morowe pánowáło/ ktorym wiele ludzi zacnych y pospolitego gminu pomárło.

Sigmunt Krol do Litwy.

Ták Krol Sigmunt owdowiáły po śmierći Krolowey Bárbáry dniá 6. do Litwy się z Krákowá wrocił/ bo tego w ten czás spráwy Ruskie y Litewskie potrzebowáły/ á wziáwßy z sobą Jádwigę y Annę Krolewny/ Corki máluczkie/ y Helżbietę Siostrę Kázimierzowną do Szdomirzá przyiechał/ ſtámtąd Helżbietę

Helżbietę Siostrę zmowioną y poślubioną Friderikowi Legnickiemu Xiążęciu w małżeństwo z vczćiwym pocztem odesłał.

Potym Krol do Brześcia Litewskiego przyiechawßy niemały czás zmießkał/ rádząc o obronie y inßych potocznych rzeczách z Pány Litewskimi.

O Burzeniu Ziem Ruskich przez Tátáry/ y Woynie Pruskiey.

Rozdział IIII.

Do Jego Miłości Páná Wociechá Przetockiego Horodniczego Wileńskiego/ etc.

ROku záś 1516. Cesarz Maximilian według postánowienia y vgody ná ziezdzie Presporskim y Wiedeńskim/ słał do Wasilá Moskiewskiego Posłow zacnych kilko/ przywodząc go do vgody z Krolem Sigmuntem/ y z Wielkim Xięstwem Litewskim. Ale Moskiewski w swym vporze przedsięwziętym trwał/ obciążáiąc ná Cesárzá iż go opuścił y pirwße przymierze zrzucił. Krol iednák Sigmunt iáko Pan pobożny z woli Cesárzowi hámował się od podniesienia Woyny ná Moskiewskiego/ wßákże gdy obaczył iż Litewskie Xięstwo inaczey pokoiu od Moskwy otrzymáć nie mogło/ iedno przez woynę/ posłał do Cárzá Prekopskiego/ áby się ná przyßłą Wiosnę do Moskwy z Hordą swoią gotował według powinności. Tátarowie ná Moskwę.

W ten czás Władisław Kázimirzowic Krol Węgierski y Czeski/ Brát Krolá Sigmuntá/ przyiechawßy od Cesárzá z onego ziazdu/ máiąc wieku swego lat 60. vmárł/ á Ludwiká Synáießcze zá żywotá swego ná obiedwie Kroleſtwie koronowánego Namieśtnikiem y Krolem Czeskim/ y Węgierskim zoſtáwił. Przeto Pánowie Koronni w niebytności Krolewskiey posłáli do Węgier Janá Láskiego Arcibiſkupá Gnieznieńskiego/ y Krystophá Szydłowieckiego Woiewodę Krákowskiego/ á do Czech Andrzeiá Grábie z Tczynu Woiewodę Lubelskiego Senatorá rozumu dochćipnego/ y Rády wielkiey/ ktorzy Ludwikowe rzeczy w Węgrzech y w Czechach bárdzo náchylone poſtánowili/ y vspokoili. Władisław Kazimirzowie vmarł. Posłowie Polscy do Węgier.

Maximilian też Cesarz áczkolwiek w ten czás wielką woynę we Włoßech z Wenetámi był zábáwiony/ wßákże czyniąc dosyć postánowieniu y z przymierzeniu w Wiedniu z Krolámi/ iedny posły swoie wyprawił do Węgier/ y do Czech dla stánowienia rzeczy Ludwikowych/ á drugich z strony Sigmuntá Krolá/ y Wielkiego Xięstwá Litewskiego/ posłał do Moskiewskiego/ iáko Sigmuntá Herberſteiná/ y Piotrá Mraxiuſá. O tym też czytay Jouium/ Volateranum/ Carionem/ Phylippum etc.

Potym Carz Prekopski ná Nowie Czerwcá Miesiącá/ ktory miał według postánowienia y powinności do Moskwy wtárgnąć/ obaczywßy iż Krol Sigmunt w Litwie się zábáwił/ do Podola się zdrádliwie gotował/ o czym gdy częſte wieści do Stárostow y Pánow Koronnych przychodziły/ nie wierzyli temu/ ſpuſczáiąc się ná to/ iż Prekopski był w przymierzu z Koroną y z Litwą/ ále gdy wieści zá wieściámi przybyły/ iż inß Tátarowie ciągną/ wnet Marćin Zdrádá Tátárá.

Kámieniecki Podolski Woiewodá iáko czuyny Senator / y Máż dzielności ſtárownych przodkow godny / wziął ſam ná ſię obronę Oyczyzny / á zebrawßy Rycerſtwo Podolſkie w niewielkich poczt̃ách / złączył ſię z Stánißłáwem Landſkoronſkim / y z Janem Tworowſkim. A zá tym Miesiącá Lipcá Tátárow więcey niż trzydzieſći tyſięcy ze cztermi Cárzykámi do Rußi y do Podola ogromnie wtárgnęli / á położywßy ſię kośćem nie dáleko od Buſkú / w zagony po wßytkich ſtronách roſpuśćili paląc / łupiąc / zábijáiąc / wiąząc co ſię im náwinęło. Potym przeprawiwßy ſię przez Dnieſtr áż do Tátrow Gor Węgierſkich wßyſtkie kráiny ſplundrowáli / co ſię nigdy w pámięći ludzkiey nie przytráfiło. Piße Jodocus Decius iż więcey niż ßeśćdźieſiąt tyſięcy ludzi w ten czás w niewolą zábrali / krom Dziatek / y Stárych / ktorych z okrutnośći Pogáńſkiey ſiekli y ścinali. A Krol w ten czás ſtánowiąc obronę przeciw Moſkiewſkiemu z Pány Litewſkimi w Wilnie Seymował. Wßákże Slách tą Ruſka y Podolſka z wrodzoney ku oyczyznie miłośći zebráli ſię chcąc odpor dáć Pogánom / ále nie wczás / Jednák gdy do Buſká ßturmowáli / y vſilnie go (nád obyczay Tátarſki) dobywáli / byli odbici od náßych. Názáiutrz záś gdy ich v ßturmu nie máło zbito / ſpaliwßy przedmieśćie / łupámi obciążeni / ciągnęli ku Wiſniowcu / gdźie ná czterdźieści mil wßyſtki woloſći wßerz y wzdłuż ogniem y mieczem ſplundrowáli. Mikołay Fierley z Dąbrowice Hetman wielki Koronny z Pány y z Slách tą Ruſką / y Podolſką gonił ich áż do Wiſniowcá / ále iż nie rowną widział / muſiał dáć pokoy. A Tátárowie w cáłośći od Wiſniowcá z wielkim pokołem do Hordy vßli / Tylko ieden ich vphiec w ktorym było Tátarow dwie ście wßyſcy w blách owe zbroie nád obyczay iáko Niemcy vzbroieni / gdy ſię byli od wálnego odłączyli / od Knißzią Wiſniewieckiego Kozakow do iednego pobici / ták iż żaden nie viechał. Marćin też Kámieniecki z niewielkim pocztem żołnierzow wyciągnąwßy z Miedzyboża / A Jan Tworowſki z Buczacá z Landſkoroniſkim / v Trebowley ieden zagon Tátarſki mężnie porázili / Drugi tákże ich vphiec w ktorym było Tátarow piść ſet / wßytkich do iednego ná głowę ßczęśliwie zbili y pogromili / wßákże Tátárowie gdy vſłyßeli iż náßy po nich gonią / wnet biedne Białegłowy / Pánny / y Dźieći ktorzy niemogli vciekáć poſiekli / y okrutnie pomordowáli.

Wołmowká Tátarſka.

Bitwá náßych z Turkámi.

Turcy porażeni

Ták tedy to Pogáńſtwo gdy z wielką korzyśćią bez odporu y vtráty ſwoiey vßli / ſkoro Dnepr przebyli pokoł wßytek do Hordy odeſłáli / á ſámi drugi raz odwrot do Rußi znowu vczynić chćieli. Ale Sigmunt Krol z Litwy poſłał do Cárzá Prekopſkiego / vſkarżáiąc ſię o ty ßkody y ſplundrowánie Páńſtwá ſwoiego / á o złamánie przymierza. Tátarſki záś Carz przez Poſły ſwoie wymawiał ſię z tego / ná młodź nievhámowáną / ktorey ón nie mogł powśćiągnąć / wßytkę winę wkłádáiąc / wßákże pirwße przymierze chćiał odnowić / á ná Moſkiewſkiego ze wßytką Hordą y Rycerſtwem ſwoim ſłubował ſię obrocić / á Litwę od Moſkiewſkiey woyny ſam przyrzekł záſtąpić.

W ten czás też práwie Rycerſtwo Ruſkie / Wołyńſkie y Podolſkie z Kozakámi zá grániçę Turecką wtárgnąwßy / pod Białogrodem y Tehinią przez kilko tyſięcy trzod Czabańſkich Owiec / y ſtádá Końſkie / y Báwołow záśli / A Turcy dogoniwßy náßych ſtoczyli z nimi ręczną bitwę / tám náßy widząc iż inßą drogą nie mogli vbieżeć / iedno ſię mężnie bijąc bronią ſobie prześcię wolne vczynić / wnet porzuciwßy boiáźń / śmiele ſię Turkom záſtáwili / á gdy ták długo zobudwu ſtron / Turcy o záśćie dobytki / náßy záś o zdrowie y o wzdobycz mężnie czynili / náßy położywßy ná płácu Turkow nie máło oſtátek ich rozgromili / á przy wßytkiey korzyśći zoſtawßy / zdrowo do Podola (áczkolwiek záś ono ſplundrowánie Tátarſkie nie ſtało) vßli.

Gdy ſię ty burdy w Rußi y ná Podolu toczyły / wnet Moſkiewſki Xiądz Wáſil

Wáſil poſłał z drugiey ſtrony woyſko ſwoie ná plundrowánie Xięſtwá Litewſkiego / ále máło z łáſki Bożey w Litwie vczynił / Bo Litewſcy Żołnierze ſcieká iąc z Zamkow vkráińnych / często Moſkwę trwożyli w piczowániu imáli / wßákże do wálnego ſtoczenia bitwy nieprzyßło / bo áczkolwiek było kilko tyſięcy Litewſkiey Slách ty po gotowiu do potkánia / wßákże Moſkwá ſpárzywßy ſię ná oney Zorßáńſkiey bitwie nie ſmiáłá náćierść.

Moſkwá do Litwy.

Moſkwá ſię ſtoczenia bitwy ſtrzeże.

Tátárſki też Carz chcąc Krolá Sigmuntá zá ono ſplundrowánie Ruſkich kráin ktore nád przyſięgę vczynił vbłágáć / y przełednáć / zebrawßy oſmdźieſiąt tyſięcy / iáko było ſławą / woyſką z Hordy ſwoiey / bez wieści do Moſkwy wtárgnął / co vſłyßawßy Wáſil Wielki Xiądz Moſkiewſki ſtrwożył ſoba bárzo / wnet woyſko ono z Litwy wrocił / á przeciw Tátarom wßytkę moc ſwoię poſłał. Tátárowie też z łupem y pokołem do Hordy ſię wrocić chćieli / y łuß wyciągáli / w tym czáſie Moſkwá ná nich przytárłá / wywabiáiąc ich do wálney bitwy / Tátárowie záś wſpomniawßy ná ſwieże ßczęście ſwoie / ktore ich na Podolu potkáło / y ná one pirwßą porażkę Moſkwy zá Orßą od Litwy / obrocili ſię tańcem zwyklym do Moſkwy / á gdy ſię wálne woyſká zobu ſtron potkáły / Moſkwá nie dotrzymawßy płácu pierzchnęli po polách / á Tátárowie przy wßytkich łupách zoſtawßy z ſowitym pokołem do Hordy vßli / Powiádáią / iż w ten czás Moſkwy ná poboyſcu więcey mili dwádźieśćiá tyſięcy poległo.

Tátárowie twy Moſkw zwrocili.

Moſkwá od Tátarow porażona.

Tegoż czáſſu Albrichć Margraf Brandenburſki / Miſtrz Pruſki / nowe burdy przeciw Krolowi Polſkiemu Wuiowi ſwoiemu hárdzie wzniecał / á chcąc Zmodźką Ziemię od Litwy ku Pruſſom oderwáć / poſłał był kilko vphow Keyſerow y Knechtow ná burzenie Zmodzi / Ale Jan Mikołáiewic Rádziwił / Zmodźki Stároſtá bez mießkánia wnet ſie zebrał z Slách tą / y z Rycerſtwem Zmodźkim / ktorzy w iednym kącie ciáſnym nie dáleko od Rágnety dwie ście Knechtow záſkoczywßy / ná głowę ich zbili. Co vſłyßawßy Miſtrz Pruſki / iż ſię Slách tą Zmodźka oſtrożnie miáłá / wrocił oſtátek woyſká do Krolewcá nie wſkorawßy.

Początek woßny Pruſkiey.

Niemcy od Zmodźi porażeni.

Tegoż czáſſu Pánowie y Slách tą Mázowiecka / ſprzykrzywßy ſię ſrogim pánowánim y roſkázowánim nieprzyſkoynym Białey głowy Xiężny Anny Wdowy po Conradzie Xiążęciu zoſtáwioney / chćieli wziąć y podnieść ná Stolicę Xięſtwá Mázowieckiego Xiąże Stánißłáwá ſtárßego / á gdy im Xiężná tego bronilá / oblegli ią ná Zamku Máczkowie / gdźie ſię była z Synámi Xiążęciem Stánißłáwem y z Jánuſſem záwárłá / tám gdy ßturmowáli / chcąc ſobie gwałtem wziąć ná Xięſtwo Xiąże Stánißłáwá ſtárßego / z przygody ták to bywa w tákiey trwodze / ſtrzáłą z łuku do Zamku z polá wyſtrzelona / Czapkę ná głowie y Xiążęcią Stánißłáwá przebiłá / á ták on ktorego wßytką Slách tą y pospolſtwo Mázowieckie prágnęło ná pánowánie / od ſwoichże áczkolwiek nie chcących máło gárdłą nie dał. Ale to ſkodliwe zámießánie Arcibiſkup Łaſki vſpokoił / wßytkę ſpráwę do przyßłego Seymu odłożywßy.

Burdy Mázowieckie.

Niebeſpieczność Xiążęcia Mázowieckiego Stánisłáwá.

Tegoż czáſſu Leo Papież / wtory raz Miłośćiwe Láto y Odpuſty do Polſki przyſłał / ále Ludzie ná Papieżá łuß w ten czás máło dbáć poczęli / przeto przez dwie Lecie w Polßce y w Litwie nie bárdzo wielką ſummę Legatowie zgromádźili / ktorych iednák czwartą część ná oprawę Zamku Kámienieckę Podolſkiego / á trzech oſtátnich część połowicą rozdzieloną / iedną część Rzeczypoſpolitey Koronney / ku obronie przeciw Tátárom / drugą ná wyſtáwienie Kośćiołá Arcibiſkupiego Gnieznieńſkiego miáłá być oddána.

Miłośćiwe Láto.

Tegoż czáſſu Woyciech Fontinus Włoch Mnich Zakonu S. Fránciſzká pobożny / y wielkiey nauki Człowiek / nie dawno od Papieżá przyſłány do

Woyciech Fontinus zakſ.

Krákowá /

Krákowá / gdy był w Klastorze S. Fráncisstárßym Ministrem przełożony / á inßych Mnichow z rospustności hámowáć począł / oni wnet sprzysięgli sie / á ták Miesiącá Wrześniá dniá piątego w nocy wybili do niego v Celle drzwi / á porwawßy nágiego wywlekli / tám Káznodzieią vderzył go kiiem w pyis áż mu kárby spádły / y ták go okrutnie zámordowáli.

Otrucienstwo Franciszkanow.

Rosterki Gdańskie y Pruskie.

Tegoż Roku gdy Krol w Litwie mießkał / rostyrk ßkodliwy záczął sie był w Prusiech miedzy Gdańskimi Mießczány y Slách̃tą Prussą / wßákże Krol początkom ßkodliwym wczás zábiegáiąc / wßytko to záraz vspokoił przez Mácieią Drzewickiego Biskupá Kuiáwskiego.

Potym ná schodzie Nouembrá / Tátarowie ktorzy z Moskwy wyciągnęwßy / położyli sie byli v czarnego lássu / rozdzielili zagony ná cztery woyská / z ktorymi do Rusi y ná Podole wtárgnęli. Pirwße woysko ciągnęło do Kámieńcá Podolskiego / Drugie do Litáwiczá / Trzecie do Miedzyboża / Czwarte w Szynkowski Powiát zagony rospuścilo / ktory gwałt widząc Pánowie Koronni / wnet z dwiemá tysiącmi iezdnych żołnierzow ktorych gotowych po oney pirwßey ßkodzie mieli / rußyli sie przeciw Tátarom / Slách̃tá też wßytká Rusśka widząc iż sie im pirwßa niedbáłość znáć była dáłá / niechcieli wiecey w domách nieprzyiacielá czekáć / zebrali sie wßyscy ochotnie / smiele zábiegáiąc Pogánom. Stánisław Landskoronski Kámieniecki Stárostá wziął ná sie obrone Miedzyboskiego / y Litawickiego powiátow / á potkawßy sie dwá kroć z Tátary poráził ich ßczesliwie y pobił / y wßytek polon wyswobodził / Murzow też y Vlanow przednieyßych kilko potrał.

Tátarowie czterzy woyská do Rusi.

Stánisłáwá Landskoronskiego dzielność.

Zás Xiąże swietey pámięci y wieczney sławy godne Roman Kniáźiá Constantinowic Ostroskiego Synowiec ná drugi zagon Tátarski vderzył / á gdy Tátárowie rozgromieni iuß vciekáć chcieli / Kniáź Roman z wielkiey záp̃álczywości w srzodek ich skoczył / tám gdy własną ręką Pogánow kilko zábił / wnet zá nießczęścim koń pod nim padł / A Tátárowie przyskoczywßy Kniáźiá Romaná w ßtuki rozsiekáli / wßákże náßy zá łáską Bożą onych wßystkich Tátarow potym y ich zagony pogromili / y ná głowę ich porázíwßy łupy wßystki y polony odbili / gdzie Jakob Secygniewski y Páweł Jarurey wodzowie dank dzielności odnieśli.

Kniáź Roman zábity.

Tegoż czássu Wasiley Wielki Kniáź Moskiewski wołości vkráińne Litewskie woiował: Przeto Krol Sigmunt Roku 1517. wyprawił przeciw iemu Kniáźiá Constantinowá Ostroskiego Hetmáná z woyskiem Litewskim y Ruskim / y Janá Swiercowskiego z Polskimi / Czeskimi / y Morawskimi żołnierzámi / o ktorych vsłyßawßy Moskiewski záráz vstąpił z woyskiem swoim / pámiętáiąc ná Horßeńską przeßłą porażkę / Wßákże náßy zá nim goniąc wiele iego ludu ná rozmáitych mieyscách zbili / y wßystką Siewierską ziemię ogniem y mieczem zwoiowáli.

Moskiewski vciekł.

Tepßy karány.

Potym zwoiowawßy Siewierskie kráiny ná południe y ná wschod leżące / obrocili sie do północnych kráin Moskiewskich ku Pskowu / á przeprawiwßy sie przez Dniepr / Dźwinę / y inßе Rzeki / przyciągnęli áż pod Opoczkę Zamek drzewiány / ále przyrodzeniem mieyscá obronny / do ktorego gdy Czechowie ßturmow kilko nie vczyniwßy dziury przypuścili / wiele ich Moskwá z blánkow zbiłá / obcińáiąc kłodziny záwießone / ták kámieńmi y rozmáitą strzelbą. Dla tego náßy popadwßy niemáłą ßkodę w ludu pießym / á nie wziąwßy Zamku / ktory pierwey Swinim karmnikiem názywáli / názad odciągnąć musieli / wßákże wielkie ßkody w Ziemiách Moskiewskich bez odporu poczynili / y ták długo wßerz y wzdłuż woiowáli / áż ich zimá do domu wrocić sie przymusiłá / z ktorey wyprawy Litwá wielkie korzyści y łupy odniosłá. Działo sie to Roku 1517.

Maßa Moskiewburzá.

Náßy pod Opoczką porażeni.

Potym Roku 1518. Bonę Xiężnę Mediolanskiego Janá Sforciego Corkę /

Corkę / zá národzeniem Márimilianá Cesárzá przyniesiona iest do Krákowá w Malżeński stan Sigmuntowi Krolowi / przez Janá Konárskiego Archidiakoná Krákowskiego / y Stánisłáwá Ostrorogá Castellaná Kaliskiego / tegoż Roku koronowána byłá przez Janá Laskiego Arcibiskupá Gnieznienskiego / przy wielkości rozmáitego zebránia Pánow Polskich y Litewskich.

Bona Krolowá.

Roku 1519. Miesiącá Sierpniá Tátarowie zwoiowawßy Belską / Lubelską y Chełmską ziemię / porázili náßych v Sokala. Bo niechcieli słuchać zdrowey rády Kniáziá Constantinowá Hetmáná Litewskiego spráwnego / ktory był z Litwą y z Rusią ná rátunek Polakom przybył. Tám Fredro Maj wielkiego sercá (ják drugi Decius Pater przeciw Látinom / y Decius Filius przeciw Tuskom) mogąc vbiedz skoczył miedzy Tátáry z kopią zábiwßy ich kilku / bił sie ták długo poki mu sił zstawáło / á nie dał sie pomáć áż go w stuki rozsiekano. Z tego sa y dziś Fredrowie zacni w Przemyskiey ziemi. To też był vczynił Melsztinski Spitek / gdy ono Tátarowie Witołtá porázili.

Náßy y Sokalá porażeni.

Fredrus drugi Decius.

Tegoż Roku Albricht Mistrz Pruski Siestrzeniec Krolewski czynił ßkody ná vkráinie Polskiey y Zmodzkiey ziemi / y iáwną woynę przeciw Krolowi Sigmuntowi Wuiowi swoiemu wznieciał. Przeto Krol zebrawßy lud służebny z Polski / z Czech / y z Morawy wyprawił ich do Prus / Litewskich też Xiązat y Pánow / ták że Slách̃ty bárdzo wiele wyßło Polakom ná pomoc / do Prus z Hetmánem swoim Jurgim Mikołáiewicem Ráziwiłem Stárostą Grodzienskim / ktory był potym Pánem Wileńskim. Ták tedy Polacy złączywßy spolne mocy z Litwą y z Rusią ná kilku mieyscách Prussakow porázili ßczesliwie / y dobyli tych Zamkow / Holándu / Prabuty / Gwidzyná / Mielzáká / Milmkyná / Sierkierki / Pissi / Lubawy / Ornety / y wiele inßych Miast / y Wśi spustoßyli / y Brandenburg Zamek obronny y Miásto wzięli.

Woyná Prussia.

Polacy y Litwá do Prus.

Náßych ßczesliwe powodzenie.

Potym Roku 1520. Wolfgang Schonenburg Hetman Mistrzá Pruskiego máiąc Knechtow dziesięć tysięcy z Niemiec / á iezdnych cztery tysiące / wziął Tęczow Miásto ná Wiśle dobrowolnie podáne. A osádziwßy Tęczow ciągnął do Gdańská / y położył sie obozem ná gorze Biskupiey / cztery tysiące kul / ják Kronikà Pruska opiewa / do Miástá z dział wielkich wypuścił / á náprzeciwßey ßkody nie vczynił oblężonym.

Tęczow wzięty.

4000. Kul do Miástá Gdańskiego prożno.

Tá ostátek ták nedzą przybłáną Knechty / iż kto sie iedno z Miástá wyrwáć nie mogł / ten ich bił / y imał / y chłopiętá ich wiązały y biły / gdy chłopi zgłodnieli / właśnie ják pod Połockiem Roku 1579. A gdy ich bárdzo wiele zbito y poimano / musieli od oblężenia niebożętá vciekáć. Krol też Sigmunt Gdańszczánom ná odsiecz posłał był dwánaście tysięcy iezdnych przebránych Polakow y Litwy / ktorzy ostátek onych Niemcow vciekáiących pobili / y porázili / drugich Káßubiánie / y Pomorzánie potopili / ták iż sie ich máło do Niemiec wrociło. A Polacy y Litwá zá tym ßczesliwym powodzeniem / wzięli Tęczow / Choynice y Stárygrad. Inßе Zamki y Miástá dobrowolnie sie Krolowi podáły / á Krzyżakow y ich Stárosty wyrzucili.

Knechći pod Gdańskiem porażeni.

Radwańkowski tylko Ornetz Mistrzowi álbo dla dárow álbo dla bołáźni podał / dla czego był czci odsądzon ná wálnym Seymie Piotrkowskim.

Radwańkowski czci odsądzon.

Tegoż Roku w Krákowie Bormistrzá y dwu Ráycow Kázimirskich ścięto / iż nie słusznie poimawßy Slách̃cicá niákiego Slábossá dáli byli skwápliwie ná gorącym práwie ściąć.

Tegoż Roku 1520. Bonę Krolową wtorą Sigmuntową / vrodziłá Sigmuntá Augustá pierwßego dniá Augustá Miesiącá w Krákowie / á Krol w ten czás był w Toruniu / dla woyny Pruskiey / gdzie iednego práwie czássu y o zwycięstwie ná Krzyżaki / y o Synu ßczesliwie národzonym otrzymał nowiny.

Sigmunt August vrodzony.

A Mistrz

A Mistrz Pruski widząc iż prożno przeciw osnowi wierzgáć/ prosił przez przyiacioły łáski y przymierza do czterzech lat v Krolá/czego mu Krol łáskáwie pozwolił Roku 1521.

Poslowie Moskiewscy do Krákowá.

Roku záś 1523. Poslowie Moskiewscy od Wasilá Wielkiego Kniáziá do Krákowá w pięći set koni przyiáchali/ y wzięli przymierze z Krolem y z Litwą do pięći lat.

Turcy y Tátarowie Podgorze zwoiowáli.

Roku 1524. Turcy y Tátarowie Lwowską/ Sanocką/ Belską/ y Podolską Ziemie okrutnie raz po raz zwoiowáli/ á Polacy z nimi zetrzeć nie śmieli/ páměstáiąc Sokalską porażkę. Zá czym Pogáni nieopłákáną śkodę we wszystkiey Rusi Podgorskiey vczynili.

Tegoż Roku Iwan Wasilewic Kniáż Moskiewski Hordę Kazáńską y Zamek/ ságd się Cárzem pisze/ opánował.

Potym Roku 1525. Márcá Miesiącá dniá 10. Albricht Mistrz Pruski Margrábic Brandenburski vczynił Hołd y Przysięgę Krolowi Sigmuntowi w Krákowie przed rynku ná Máiestacie siedzącemu/ támże zrzucił Płaszcz Zakonu Krzyżáckiego/ á ná Xięstwo Pruskie od Krolá iest przełożon/ á od tego czássu Zakon Krzyżácki/ z ktorym Litwá przez kilko set lat rozmáite woyny toczyłá/ w Prusiech vstał.

Zakon Krzyżácki w Prusiech vstał.

Roku 1526. Krol Sigmunt do Gdańská przyiáchawszy burdy nowo wszczęte vspokoił/ tych ktorzy byli przyczyną rosterkow dał ściąć pięści/ á potym siedmi/ inszych do Zamkow ná więzienie rozesłał/ á drudzy ná morze vciekli.

Nayce Gdańscy ścináni.

Tegoż Roku Albrichtowi Xiążęciu Pruskiemu przyniesiono w małżeństwo Dorotią Siostrę Krolá Duńskiego do Krolewcá.

W tenże práwie czás gdy Januss Xiąże Mázowieckie vmárło w młodym wieku po Brácie Stánisłáwie we dwu lat/ Krol Sigmunt przyiáchawszy z Gdańská do Wárszáwy/ wwiązał się w Xięstwo Mázowieckie z zupełną mocą/ y wcielił ie y przyłączył do Korony Polskiey/ áczkolwiek przeciw temu wiele Slachty y Pánow Mázowieckich było.

Mazowsze do Polski wcielone.

Tegoż Roku 1526. Ludowik Krol Węgierski y Czeski Xiąże Slaskie etc. Wnuk Kázimierzow/ á Synowiec Sigmuntow porażon iest od Tureckiego Cesárzá Solimáná v Mohárza z wielkim y ostátnim vpadkiem Węgierskiey Korony/ sam gdy vciekał z przegráney bitwy od własnego koniá przycłoczony vtonął y záduszon w błotnym potoku 27. dniá Miesiącá Sierpniá w dzień ścięcia S. Janá. Soliman potym wziął Budzyń y inse Zamki y Miástá vżywáiąc zwycięstwá. O tey nieopłákáney Bitwie czytay Paulum Jouium/ Herberstei-nium/ Cureum/ Bielskiego etc. O ktorego żáłosney śmierci możemy właśnie on wierś de Pallante przypomnieć Wirgiliuszow:

Quem non uirtutis egentem
Abstulit atra dies & funere mersit acerbo.

Roku 1527. gdy Tátarowie wielkie śkody częstymi wtarczkámi w Rusi/ w Polsce/ y w Litwie przyległey czynili/ wnet Pánowie Litewscy z miłości oyczyzny zebráli się przeciwko im ochotnie/ z Rycerstwem Wołyńskim/ á naprzod Kniáż Constantin Ostroski Hetman/ y Jurgi Siemionowic Xiąże Sluckie/ y Jurgi Mikołáiewic Rádziwił Stárostá Grodzienski/ Kniáż Fiedor Sanguszkiewic Włodimirski/ Kniáż Iwan y Alexander Wisniewieccy/ Kniáż Alexander Czártoryiski/ Andrzey Niemirowic Woiewodá Kijowski/ Ostasiey Daszkiewic Stárostá Cyrkaski/ y Kaniewski/ y wiele Panigt y Slachty ochotney z Litwy y z Rusi/ ktorzy przyciągnąwszy do Kijowá/ gonili Tátarow zá Kijow mil 40. áż ná Holsanice/ ktorych było z wielą Carzewicow trzydzieści y cztery tysiące/

tysiące/ ktorych zá pomocą Bożą Litwá y Russacy smiáłą á mężną bitwą szczęśliwie ná głowę porázili/ á polonu związánych Chrześćian oboiey płci z Rusi/ z Podola/ y z Podgorza ośmdziesiąt tysięcy odgromili/ y łupy wszystki z dobytkiem sowito odięli. Tátarow ná płácu pobitych zostáło 24000. miedzy ktorymi też Turkow wiele było z Imbraimem Woiewodą Prekopskim/ A Cárewicowie stárszy Obustak Soltan/ y Dzyusub Sultan/ y Kohuczuk Bey/ w máley drużynie vbiegli. Inszych Murzow y Vlanow bárzo wiele zbito/ á drugich poimano. Jurgi Siemionowic Xiąże Sluckie/ drugi ich zagon poráził v Kaniowá y v Cyrkaś z Ostáphiem Daszkiewicem.

Litwá Tátarow porázilá ná Holsánicy.

Tegoż Roku 25. Miesiącá Septembrá Januss Waida Krol Węgierski/ ktory był po Ludwiku koronowan od niemáłey części Pánow Węgierskich/ porażony iest v Tokacza od ludu Ferdinandá Krolá Rzymskiego y Czeskiego/ ktory też bliskością dochodził Krolestwá Węgierskiego po żenie swoiey Annie Práwnuce Jágelowey/ Corce Władisłáwá Krolá Węgierskiego y Czeskiego Kázimierzowicá. Januss Waydá porażony naprzod do Kamieńcá Podolskiego przybiegał/ potym do Tarnowá/ gdzie kilko Miesięcy czekáiąc pomocy/ y pogody mieszkał/ á potym zá foritowánim Hieronimá Laskiego (ktoremu potym dobrodzieystwo niewdzięcznie wiezieniem płácił) był wprowádzon ná Krolestwo Węgierskie/ przez pomoc Solimáná Tureckiego/ Zkąd Węgierską Ziemiá w podawánie/ á potym w władzą Turecką przyszłą. A my się też cudzą á sąsiedzką przygodą karzmy.

Januss Waida porażony

Nam tua res agitur paries dum proximus ardet.

Węgierską Ziemiá w Tureckie podawánie.

Ktory wierś mnie często w podrożney Tureckiey rozmowie zá Andrinopolim/ Alexander Kindi dzisieyszego Krolá nászego Stephaná z Siedmigrodzkiey Ziemie Posel/ z ciężkim wzdychánim vpadku swoiey oyczyzny przypominał.

Tegoż Roku 1527. w Brankowie v Rádomia vrodził się wielki á strászny dziw człowieczego rzutu/ ktory miał Lwią głowę/ piersi kosmáte/ á zá-bomá strászliwie zgrzytał/ ryczác ogromnym głossem/ ośm godzin trwał żywy.

Dziw srogi vrodzony.

Tegoż Roku Borbonius z woyskiem Cesárskim Rzym wziął/ y Papież ná Castrum Angeli oblężony/ podał się ná łáskę Cesárską. Ale Borbonius tám zábity został v szturmu.

Rzym wzięt. O tym czytay Iouium et Sleidanum.

Roku záś 1528. Krol Sigmunt z Krolową Boną do Litwy wyiáchał Miesiącá Márcá/ postánowiwszy y vspokoiwszy Pruskie/ Mázowieckie/ y Podgorskie rzeczy/ táksze Koronne ná Seymie Piotrkowskim.

Támże gdy Krol w Wilnie mieszkał/ przyiácháli do niego Poslowie Moskiewscy/ skárżąc się ná zboycę Morskiego Seweriná Nordwedá/ ktory Mo-skwi wielką szkodę czynił/ ale Krol do niego nie miał nic/ bo był nie Liflánd/ iáko Bielski pisze/ ale Nordweyczyk/ przedtym Krolá Dunskiego Christier-ná Morski Hetman. O ktorym czytay Herberstainum *in rebus Moschouiticis fol. 54. de Ieiunio.*

Sewerinus Nordwed.

Roku potym 1529. Ostan Carz Tátárski w polach pod Oczakowem nászych ktorzy w kozáctwo chodzili ná vmowę poimał/ Mikołáiá Sieniáwskiego Hetmáná Koronnego/ Jerzego Latálskiego/ y inszych wiele Rotmistrzow z ich Rotámi/ ktorych Tátárowie po rokowániu prosiwszy ná cześć powiązáli/ ták iż się iedni musieli okupowáć/ á drugich do Turek przedáli. *Sero sapiunt phryges,* po szkodzie Polak mądr.

Nász poimánie od Tátárow ná czii.

Tegoż Roku 1529. ná dzień S. Lukászá Sigmunt August Krolewic máiąc lat dziewięć wieku swego/ był ná Wielkie Xięstwo Litewskie/ Ruskie/ y

Zmodzkie od Pánow y Rycerstwá Litewskiego wybrány / y podniesiony / ná Zamku w Kościele S. Stánisłáwá / przy bytności Oycá Krolá Sigmuntá y Krolowey Bony / y wielu Xiążąt y Pánow Duchownych y Swieckich.

A potym tegoż Roku odiáchał Krol Sigmunt z Litwy do Polski ná Siem Piotrkowski / ktory odprawiwßy / iáchał do Krákowá / w wielkich poczstách Pánow y Rycerstwá ták Polskiego iáko Litewskiego / ná Koronácią Synà swego Sigmuntá Augustá / Roku 1530. Ktorego czássu Wilno ták srogo pogorzáło / iż go ledwo trzecia część zostáłá / Kościoły też tak Rzymskie / iáko y Ruskie wielki vpadek przez ogień wzięły.

Wilno zgorzá. ło.

Tegoż Roku 1529. Turcy Wiedeń oblegli / gdzie ich zbito osmdziesiąt tysięcy v ßturmow / ták iż zá łáską Bożą z sromotą odciągnąć musieli.

Turcy v Wiedniá prożno.

O Koronácicy Sigmuntá Augustá Wielkiego Xiędzá Litewskiego ná Krolestwo Polskie / Roku 1530.

Rozdział V.

BYł sie Xiążętá y Pánowie Koronni y Litewscy / tákże postronni do Krákowá ná ceremonią Koronácicy v chwaloney ziechali / Roku 1530. Februariá álbo Lutego dniá 21. Sigmunt August był koronowan y pomázan ná Krolestwo Polskie / przy bytności Xiążąt Albrichtá Pruskiego / Jrzykà Opolskiego / Fridrichá Legnickiego / y inych / z wielkimi triumphy / rádością / y weselim wßystkiego zebrania.

Tegoż Roku Węgrowie y Turcy porázili ßeść tysięcy Knechtow y Hißpanow Ferdinandowych pod Budzyniem / gdy Janá Waydy wtory raz dobywáli. A Jan sie od tych czássow otrząsnął / áż z ßkodą wßystkiey Rzeße Niemieckiey.

Knechći porá. żeni.

Tegoż Roku Tátarowie wtárgnęli do Litwy / ktorych Kniáż Jwan Dubrowicki z Rycerstwem Litewskim poráził ná vrocisku Putozorze / y łup wßystek odgromił.

Tátarowie porá. żeni.

Práwá Litwie dane.

Tegoż Roku Litwie y wßystkim krainom do Wielkiego Xiestwá przyległym dáne są práwá pissáne z vchwałą wßystkich Stanow ná S. Michał.

A w Wilnie powietrze morowe srogie pánowało.

Woyná Wołoska.

Roku potym 1531. Petrilo Woiewodá Wołoski / złamawßy hołd y przysięgę / wtárgnął z wielkim woyskiem do Pokuckich krain Koronnych / z Wołochy / z Węgry / z Turki y z Mulcany / Sniátin / Kołomyią / Tismienicą y inße Miásteczká y Wołości áż do Hálicza zwoiował.

Przeto Krol Sigmunt zebrawßy Zołnierzow ßeść tysięcy zá pieniądze / posłał ich przeciw krzywoprzysięcy Petrilowi / z Hetmánem pámięci sławney Janem z Tarnowá Herbu Leliwy.

Naprzod tedy Zołnierze Polscy mieli bitwę z kilkiem tysięcy Wołochow ná vrocisku ktore Gozdziem zowią / gdzie zá pomocą Bożą fortelem ich porázili / y łupy odbili.

Potym

Potym Jan Tarnowski Hetman / widząc iż sam Woiewodá z wielkim woyskiem przeciw iemu ciągnie / położył sie z ßeścią tysięcy zołnierzow swoich v Oberetinà ná mieyscu obronnym / obwárowawßy oboz dobrze pásiekámi / y wozámi z przężonymi. Wołoski Woiewodá vsłáiąc w wielkości woyská swoiego / ktorego miał ośmdziesiąt tysięcy / przybliżył sie śmiele tuż pod oboz nászych / á ku wielkiemu strachowi z onymi ogromnymi vsámi vkazał sie z gory / potym ná hárc nászych kazał wywabiáć / y z Dział wielkich strzelác / ktore námnieyßey ßkody w nászych nieczyniły / bo iż nizey leżeli / tedy ich kule przenosiły. Szydzili Wołochowie z nászych / Ale Tarnowski nárychtowawßy Działá swoie porządnie / y lud spráwnie vßykowawßy v Bram obozowych / kazał też ná Wołochow strzelác. Stáłkowski stárßy nád Działámi / zá pierwßym strzelenim pod Działem Wołoskim oś vtrącił áż vpádło / y Pußkarzá obráził / wytoczyli sie potym z obozu Polscy Rotmistrzowie Bálicki / Mikołay Sieniáwski / Mácicy Włodek y inßy / podkáli sie mężnie / iáko Leonides z Persami / z Wołochy / nászy męstwem / Wołoßy wielkością przechodzili / krzyk Mężow bitnych zobudzu stron / trzask z Dział y z Rusnic / ránnych pod końmi stukánie / koni bez Pánow zbitych ogromne rżánie / Echo w lesiech y po gorách rozdwoiał. A w tym Prokop y Alexander Sieniáwscy z Herbu Leliwy rodzoni Brácia / przypadwßy z Rotámi świeżymi w bok Wołochom / rozerwáli ich / z obozu záś strzelbą gęstą ná drugich Tarnowski Hetman kazał wypuścić / á rozrzuciwßy pásieki obozu swoiego sámi Polacy / skoczyli wßyscy zápalczywie do Wołochow / ktorzy zárázem tył podáli / rożno po polách vciekáiąc / Polacy ich gonili dáleko / bijąc / siekąc y wiążąc. Ták iż zá dziwnym fortecowánim Bożym ono ośmdziesiąt tysiąc Wołochow y Turkow / nászych ßeść tysiąc / á práwie garść ludzi pobiłá / y rozgromiłá / Więźniow zacnieyßych tysiąc poimáli. Oboz wßystek wzięli / y Dział wielkich 50. krom máłych y rzeczney strzelby / To wßystko z triumphem do Krákowá prowádzono. A Woiewodá Petrilo ránny ledwo sámowtor vciekł.

Nászych oboz w Oberetiná.

Bitwá nászych z Wołochy.

Sieniáwskich dźielność.

Wołoßy porá. żeni.

Tegoż Roku Jan łaski stawney pámięci práwy Oyczyc Oyczyzny Arcybiskup Gnieznienski vmárł / ná iego mieysce wstąpił Mácicy Drzewicki Biskup Kuiáwski.

Roku 1533. Hetman Wielkiego Xiestwá Litewskiego drugi Annibal / Pirrus / y Scipio Ruski y Litewski / Kniáż Constantin Ostroski Jwánowic Woiewodá Trocki / Mąż świetney pámięci y trudno wystawioney dźielności / nád Tátary y Moskwą czesty á ßczęśliwy zwycięzcá vmárł / po Wniebo wzięciu Pánny Máricy / ná iego mieysce Jurgi Mikołáiewic Rádziwił Hetmánem wielkim wybran.

Kniáz Constantin vmárł.

Tegoż Roku w Morawie nád Olomuńcem trzy Słońcá vkazały sie ná Niebie.

Tegoż Roku Piotr Opalenski posłał do Turek / ziednał przymierze z obiemá Krolámi dożywotne / od Turkow / Tátarow / y Wołochow.

Przymierze z Turki.

Tegoż Roku Miesiącá Czerwcá Turecki Cesarz Soliman we dwu set tysięcy woyská / do Rákuskiey Ziemie przyciągnął / gdzie pod Gunßem Miásteczkiem trzynaście ßturmow strącił / zá mężnym dokázowániem Mikołáiá Jurischicá Węgrzyná / ktory sie potym Turkom sam dobrowolnie podał ná rokowániu / czym y Lud nędzny y Miásto wybáwił od oblężenia.

Turcy do Rákus.

Roku 1534. Tátarowie ná Wołyniu plundrowáli / z ktorymi kilko bitew Rotmistrzowie Polscy zwłaszcza Jazłowieccy zwodzili. Wszyk też Kozak Chmielnicki poráził ich zagon pod Zastawiem.

Potym Roku 1535. Wasiley Jwánowic Wielki márk / zostáwiwßy ná swym mieyscu Jwána stárßego S

Xiędzá Moskiewskiego / ktory się vrodził Roku Páńskiego 1528. z Wasilowny Glinszczanki / wedlug Herbersteiná / ále w ten czás iescze był dzieciściem w opiece v Owcyny / ktory miał porozumienie z Knieinią Olenową. Dla czego wielkie zámieszánie w ten czás ná Moskwi było / y ſkodliwe rosterki / zá czym y Michał Glinski w wiezieniu vmorzon / od Knieiney Wdowy Corki Brátá swoiego / y wiele Kniázioy y Boiar pomordowano.

Rostorki w Moskwi.

W ktorym rozruchu przyiechali do Litwy ná łáskę Krolewską z Moskwy Kniáz Siemion Bielski / y Iwan Lacki. Dał tedy Krol Sigmunt Bielskiemu Zizmory / Stokliski / y Kormiałowo / á Iwanowi Láckiemu z Synem / dał wysoki Dwor y Zołudek w Trockim Woiewodztwie. A Owcyná Opiekun Wielkiego Kniázia młodego Iwaná Wasilewicá z wielkim woyskiem wtárgnął do Litwy tegoż Roku 1535. gdzie wielkie á práwie Pogáńskie okrucieństwo ognieм y ſábla vczyniwſzy / dziatki niewinne y Białe głowy ná koły wtykáiąc / y oboie płeć rozmáicie morduiąc / áż się w piącinaście mil od Wilná wrocił.

Bielski y Lacki.

Okrucieństwo Moskiewskie.

Krol Sigmunt zebrawſzy ludu służebnego y dobrowolnego iezdnego y pieſzego z Polski kilkonaście tysiecy / przełożył nád nimi Hetmánem Janá Tarnowskiego / y Páná Andrzeiá z Gorki Stárostę wielkiey Polski / y postał ich Litwie ná pomoc. Xiążętá też Pánowie y wſzystko Rycerstwo Litewskie y Ruskie / zebráli się ochotnie dla spolnego rátunku z Hetmánem swoim Jurgim Ráziwiłem / Pánem Wilenskim / Stárosta Grodzienskim. A ták złączywſzy się z Polaki ciągnęli zá Moskwá / wzięli Zámek Homel w Siewierskiey ziemi nád Rzeką Sosną. Potym Stárodub Zámek głowny / mocny / y wielki w izbice zrąbiony oblegli / ná ktorym się był záwárł Owcyná / Xoluczow / y Soyski / Sprawcy Moskiewscy / y ludu o ſześćdziesiąt tysiecy / gdy go niemogli pozyć strzelbą z dział / podsádzili prochy / y ták zápalili Zámek / gdzie Owcyna / Soyskiego / Koluczowá / y inſzych wiele Woiewod / Kniázioy y Boiar zácnych poimáli / ták iż Więźniowie Polskie y Litewskie woysko przewyższáli. Przeto ich wiekſzą część zwłaszcza stárych y mniey godnych Jan z Tarnowá Hetman Koronny kazał ścinać. Było wſzystkich przez ſześćdziesiąt tysiecy. Tám też stárbow y inſzych rozmáitych wzdobycy Litwá y Polacy bárdzo wiele dostáli / wſzákże ogień nie máło popsował. Woyská się potym z zwycięstwem y z korzyścią do domow roziechały. A Krol z Polski tegoż Roku do Litwy przyiáchał / oddawſzy Corkę Jádwigę zá Joáchimá Margrábią.

Stárodub wzięty.

Roku zás 1537. znowu się woyná záczęłá Polakow z Wołochy / Bo Petriło Woiewodá Pokuckie Wołości częstymi wtarczkámi po oney obertinskiey porázce wołował / przeto Krol Sigmunt po Rokoſzu ktory miał z Rycerstwem we Lwowie / wyprawił do Wołoch ludu służebnego kilko Rot / po S. Marcinie / ktorzy wzaiem spalili y wybráli / Czarnowce / Botussany y inſze Wśi y Miástecżká áż do Soczáwy.

Woyná Wołoska wtora.

Ná drugi Rok potym 1538. Petriło Woiewodá z woyskiem swoim Wołoſzkim / y z Turkámi wtárgnął ná Podole / Miesiącá Lutego / spaliwſzy Czerwone / obległ Jágelnice / y Czarnokoźince. Tám się Polácy Rotmistrzowie przeciw iemu zgotowáli / zwłaszczá Andrzey Teczyński / Mikołay Sieniáwski Hetman polny / y inſzy. A gdy bitwę stoczyli zobudwu stron śmiele / zſánkowáli náby / y musieli przez Seret obronną rękę wchodzić / bo konie mieli bosſe / á w ten czás była wielka gołoledź / ná ktorą byli Wołoſzy y Turcy o[bo]sſe / [z]wáli. Wſzákże ták wiele Wołochow iáko Polakow legło / [i] y Węglinski Rotmistrzowie zábici / á Młodek poi-

Woyná woy[ska]

Przeto

Przeto Krol Sigmunt tegoż Roku wyprawił do Wołoch znowu lud służebny z Hetmánem Koronnym Janem z Tarnowá / ktory obegnawſzy Chocim nád Niestrem dobywał go rozmáicie / y iuſzby go był dostał przez podsádę prochow / ále Woiewodá Petrilo łáski y pokoiu pod pewnymi condiciámi prosił / co otrzymał / gdy znowu vczynił przysięgę Krolowi Sigmuntowi.

Náſzo pod Chocim.

Jest Chocim Zamek piękny y obronny ná Skále / podobny Kokonhauzowi w Liflanciech iákom się sam obiemá przypátrzył / wſzákżem iuſz Turkámi osádzony widział roku 1574. Ale w nim przedsię ma Woiewodá swego Borkołabá / ktory nas tám dwá kroć imieniem Hospodárskim podeymował.

Roku 1539. Woiewodá Wilenski Albriche Gastold vmárł / pochowan w Kościele S. Stánisłáwá ná Zamku Wilenskim w Káplicy swoiey.

Albrecht.

Tegoż Roku Isabellá Corká Krolá Sigmuntá w Małżeństwo Janowi Waydzie Krolowi Węgerskiemu ná Budzyń odniesiona / przez Pereni Petra posłá iego / y Stánisłáwá Tárłá / Biskupá Przemyskiego.

Isábella do Węger.

Tegoż Roku Malcherowa Raycyna Krákowska o wiárę Zydowską spalona srzod rynku Krákowskiego.

Roku 1541. Jurgi Mikołáiewic Ráziwił Pan Wilenski Hetman Wielkiego Xięstwá Litewskiego vmárł po Wielkiey nocy.

Tegoż roku Bernat Pretwic Stárostá sławny Barski / mszac się nád Tátary zwołowánia Winnickich włości / wtárgnął do Prekopu z Ceremissámi / gdzie Tátarskie żony y dzieci wyścinał y potopił / y z wielką korzyścią w cále vpeł raz po raz odwrot do Hordy czyniąc.

Pretwic Horde wołnie.

Roku 1542. Miesiącá Stycznia / Jan Mikołáiewic Ráziwił Stárostá Zmodzki vmárł.

Tegoż też Roku po Wielkieynocy Jurgi Siemionowic Xiąże Sluckie / mąż wielkiey dzielności rozstał się z Swiátem.

Járosław też Laski Woiewodá Sieradzki z przeważnych spraw y poselstw sławny śmierć z żywotem przemienił.

Tegoż roku Krol Sigmunt stáry z młodym Augustem / iádąc z Litwy porozdawáli Vrzędy niektore ziemskie w Wilnie Pánom Litewskim dobrze zásłużonym pospolitey rzeczy / ſostey Niedziele po Wielkiey nocy. Pánu Jánowi Jurzewicu Zlebowicowi / Oycowi dzisieyszego Páná Minskiego / dał Woiewodztwo Wilenskie / y Bobroyſko. Dał też Woiewodztwo Trockie Stánisłáwowi Albrichowicu Gástoltowi / á Vpitę od Trokow w ten czás odłączono. Pánu Máciciowi Woyciechowicu Janowiczá Stárostwo Zmodzkie / Kniáziu Iwánu Dabrowickiemu Woiewodztwo Kiiowskie / Stánisłáwowi Dowoynie Woiewodztwo Polockie / Jurgiewi Náſikowskiemu Woiewodztwo Witebskie / Hieronimowi Chodkowicu Podczáſtwo y Radoń / y Ciwonſtwo Wilenskie / Woyciechowi Jondzikowi Márſałkostwo Nadworne.

Przedy Pánom Litewskim.

Vpita od Trokow.

Tegoż roku Szárańca w Polſce około Krákowá / w Ruśi y w Litwie około Mielnikà / Swierzynà / Kiedanowá / Jwiencá y Wilná / ſtádámi iáko Spacy latáłá / á gdzie vpádłá / tám Zytá / Járzyny y trawę z ziemią wyiádłá y wygryzłá.

Szárańca.

Teyże Jesieni Miesiącá Octobrá dniá 10. czwartey godziny w noc cudá ogniste ná obłokach były widziane.

W tymże roku Stánisław Albrichtowic Gástołd Woiewodá Trocki vmárł / w tydzień przed Bożym Narodzeniem.

Roku 1543. Miesiącá Kwietniá vmárł Stárostá Zmodzki Máciey Woyciechowic.

Tegoż Roku Máiá dniá 15. Elizabetá Corká Ferdinandá Krolá Rzymſkiego y

Pierwsza małżonká Augustá Krolá.

skiego y Czeskiego / przyniesiona iest do Krákowá w Małżenstwo Krolowi młodemu Sigmuntowi Augustowi.

Tegoż Roku 1543. srogie powietrze morowe w Krákowie pánowálo / w sámym iednym Miescie ludzi dwádzieścia tysięcy vmárło.

Roku 1544. Januariá álbo Stycznia 24. dniá przed południem w godzinę przyszłá ciemność wielka iákoby się znagłá zámierzkło / á Słońcá tylko ledwo był znák iákoby Sierp / álbo młody Miesiąc / rogámi ná zachod / á potym się ony rogi obrociły ná wschod Słońcá / á owie Gwiazdzie / iedná biała druga czerwona od zachodu się vkazáły / trwálo to zácmienie Słońcá o pułtory godziny zegárowych. Potym y drugie Zácmienie Słońcá było / ták iż tego iednego Roku cztery się Eclipses álbo Zácmienia / Słońcá dwoie / á Miesiącá dwoie przytrafiły. Zá czym był głod wielki w Wilnie / iáko się to won czás drogo zdáło / pułbeczek żytá po pułtory kopy kupowano.

Zácmienie Słońcá y Miesiecá czworo.

Siem w Brześciu.

Tegoż Roku Krol Sigmunt stáry z Krolem młodym z Seymu Piotrkowskiego przez Wárszáwę iádąc (ktore Miástá w ten czás pogorzały) przyiáchał do Brześcia Litewskiego dziesiątey Niedźiele po Wielkiey nocy / gdzie Siem wálny Pánom Litewskim złożył / ná ktorym Seymie postánowiwszy insze potrzeby Rzeczypospolitey / spuścił wielkie Xięstwo Litewskie Synowi Krolowi młodemu / w tydzień po Ruskiey Pokrowie Bohorodzicy. Támże vrzędy Pánom Litewskim rozdał. Wiersułowi Páństwo Wileńskie / Kniáziu Januszowi Dubrowickiemu Woiewodztwo Trockie / Hieronimowi Chodkowicowi Páństwo Trockie / Mikołáiowi Janowiczu Rádziwiłowi Márszałkostwo Ziemskie / Alexandrowi Chodkowicu Woiewodztwo Nowogrodzkie / Kniáziu Siemionowi Prunskiemu Rzeczypospolitey przeciw Tátarom dobrze zásłużonemu Woiewodztwo Kijowskie / Seánisłáwowi Piotrowicu Kiśce Mázowi ná wszem dzielnemu Woiewodztwo Witebskie / Pánu Mikołáiowi Jurgewicu Rádziwiłowi Podczászstwo / ktory po wschodzie cnoty Hetmáństwá wielkiego / y Woiewodztwá Wileńskiego dziś szczęśliwie dosędł / Janowi Janowicu Rádziwiłowi Kraiectwo / Hrehoremu Chodkowicu Podkomorstwo / ktory był potym zá nászego wieku Hetmánem polnym y Pánem Wileńskim.

Wielkie Xięstwo Augustowi spuszczone.

Vrzędi Pánom Litewskim.

Z Seymu Brzesceyskiego Krol stáry Sigmunt iáchał do Polski / á Sigmunt August młody do Wilná z Krolową Helżbietą młodą.

Tegoż Roku Carolus Cesarz po długich woynách ziednał się z Krolem Fráncuskim Fráncißkiem.

Helżbietá Krolowa vmárlá.

Potym Roku 1545. Miesiącá Czerwcá dniá 15. Helżbietá Krolowa młoda vmárłá bez potomstwá w Wilnie / z wielką żáłością wszystkich Stanow. Pochowána ná Zamku Wileńskim w Káplicy S. Kázimierzá Sierpniá Miesiącá dniá 24.

Tegoż Roku Augustá 31. dniá / Krol młody Sigmunt August dał Stárostwo Zmodzkie Pánu Trockiemu Hieronimowi Chodkowicowi.

Potym Krol młody rychło po pogrzebie Małżonki pirwszey Helżbiety / począł się swátáć y zálecáć Bárbárze Rádziwiłownie / ktora też była świeżo Wdową zostáłá po Stánisłáwie Gástołcie Woiewodzie Trockim / á ná ten czás mieszkáłá przy Mátce swoiey Pániey Wileńskiey Juriowey Rádziwiłowey / do ktorey Krol często chodził ná biesiądy vczciwe / vczyniwszy z Pálacu Zamkowego przez ogrod do iey dworu przechod / támże z nią potym wziął slub / ktory im wydawał Pleban Pánow Rádziwiłow / przy bytności Mikołáiá Rádziwiłá / ktory był potym sławney pámięci Woiewodá Wileńskim / Márszałkiem Ziemskim / y Kánclerzem Wielkiego Xięstwá Litew: Brátá iey Stryiecznego / y przy

Slub Augustow z Bárbárą Rádziwiłowną.

y przy bytności Seánisłáwá Kieizgáłá Ciotecznego / y Mikołáiá Rádziwiłá ná ten czás Podczászego Brátá rodzonego / y przy niektorych Pániach y Dworzánach. Po slubie małżeńskim mieszkáłá Bárbárá długo przy Mátce. Bo Krol roku 1547. przed Bożym Narodzeniem odiáchał z Wilná do Polski náwiedzić Oycá Krolá stárego / y Mátkę Bonę Krolowę: Támże to ożenienie swoie z Bárbárą Rádziwiłowną obiáwił Samuelowi Máciejewskiemu Biskupowi Krákowskiemu / ktory mu to małżeństwo potwierdził / y Janowi Grábi z Tarnowá Pánu Krákowskiemu / ktory też ták mądry Senator raz spotonego małżeńskiego slubu nie rozradzał. Aczkolwiek przeciw temu w Polszcze / y w Litwie práwie wszyscy Pánowie byli. A Krol sam Sigmunt stáry y Krolowa Bonę Mátká tego mu srogo bronili / y pasquilusse rozmáite pissano.

Potwierdzenie slubu Małżeńskiego z Bárbárą.

Tego też roku 1547. Carolus Cesarz z Xiążęty Saskimi / z Langrafem Heskim y z inszymi ßkodliwe Chrześciáństwu woyny wiodł. O czym czytay Paulum Jouium / Sleidanum y inszych.

Woyny Caroliussowe z Xiążęty.

A Krol Sigmunt stáry złożywszy Siem wálny w Piotrkowie ná S. Marcin / postánowił wszystki spráwy Koronne około práw / y obrony gránic / Támże Mázowsze y Prussy oddał ná wychowánie ku Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu Synowi Krolowi młodemu Augustowi / ktory z Seymu Piotrkowskiego pożegnawszy Oycá przyiáchał do Wilná posćie Roku 1548. gdzie go też Pánowie Litewscy niektorzy z nowu frássowáli o Małżeństwo z Bárbárą / y máło rosterkliwe nieznáski do skutku onych wierszykow nie przywiodły.

Mázowsze ná wychowánie Augustowi.

Combussit Phrygium pastorem, Pergama Græcos,
A Veneris surgens faculis amor, ignis, & ira, &c.

Architremius.

Tegoż Roku Januarij 13. widziano ná oblokách strászne Cudá w nocy / iákoby vsły zbroyne ogromną bitwę ná pułnocy stáczáiące.

Cudá ná Niebie.

Tegoż Roku 1548. Miesiącá Lutego Krol stáry Sigmunt przyiách áwszy do Krákowá z Seymu Piotrkowskiego chory / tym bárdziey począł mdleć y chorowáć / A ták przyiáwszy z wielką strucha y nabożeństwem Páńskie Swiątości / y rozrządziwszy porządnie oboie Rzecz pospolitą ták Koronną iáko Wielkiego Xięstwá Litewskiego / przemienił ten żywot doczesny z wiecznym / w dzień chwálebny Wielkonocny / godziny 9. wieku swego Lat osmdziesiąt y rok / Miesięcy dwá / dni siedm / á ná Wielkim Xięstwie Litewskim / Ruskim / Zmodzkim etc. y ná Krolestwie Polskim lat czterdzieści / y pułtorá ßczęśliwie wykonawszy.

Krol Sigmunt vmárł.

Tę smutną nowinę przyniesiono z Krákowá do Wilná ráno w Przewodną Niedzielę Krolowi młodemu / ktory y wszystki Stany Wielkiego Xięstwá Litewskiego z żáłośney Oycá Oyczyzny śmierći z serdecznym opłákiwánim czynili obchod żáłobny w tymże tygodniu w piątek Krolewskim obyczáiem z márámi / z świecámi / y z koniámi kosztownie vbránymi po wszystkich Kościołách.

Obchod w Wilnie Sigmuntowi.

A potym tegoż czássu Niedziele trzeciey po Wielkiey nocy / y po śmierći Oycowskiey Miesiącá Kwietniá dniá siedmnástego / godziny 19. Krol Sigmunt August / wezwawszy do siebie Pánow Rad niektorych Litewskich posłał ich do Dworu Pánú Rádziwiłowego / po Pánią Bárbárę Rádziwiłownę Trocką Woiewodzinę Wdowę / z ktorą iuż był wziął Slub / iáko się wyszszey powiedziáło. A ták Pánowie Litewscy vczyniwszy iey vczciwość zwykłą / prowádzili ią do Pálacow Krolewskich ná Zamek Wileński / Krol ią potykał w Sieni v Drzwi / y tám się witáli. Opowiedział to potym Krol ozdobną rzeczą wszystkim Pánom / iż zá wolą Bożą y dziwnym zrządz[illegible] iuż

Bárbarę Rádziwiłłownę náPáłac przyprowádzona.

z Bárbárą Rádziwiłłowną iáko z Domu przednieyszego w Litwie z zacnego Dyecá vrodzoną / brał ślub obyczáiem powszechnym Chrześciáńskim. Przeto iey potym y przeciwnicy powinną cześć musieli wyrządzáć / iáko Krolowey swoiey.

Potym Krol zárázem w tydzień wyiáchał z Wilná do Krákowá ná pogrzeb Oycowski / w żálobnym poczcie Pánow y Dworzan Litewskich. Koronni też Pánowie / y Wociech Pruskie / y Cieśińskie Xiążętá / y Márgrábic Brandenburski / y Posłow bárdzo wiele od Krolow y Pánow Chrześciáńskich. Był potym pogrzeb odprawowan z wielką á Krolewską Pompą / z Chorągwiámi zbroynych Chorążow / z ziemskimi y powiátowymi Chorągwiámi / y z inszymi Ceremoniámi / iáko iest obyczay w Polszce Krolow chowáć. Pochowan tedy 26. dniá Lipcá Roku 1548. ná Zamku Krákowskim w Kościele S. Stániszáwá / w Káplicy / ktorą potym Krolowa Boná wielkim kosztem z kámienia ciossánego z wierzchu / á we wnątrz z Figurámi Mármurowymi ozdobnie iáko widzimy wywieść dáłá.

Pogrzeb Sigmuntow.

Po Ceremoniách pogrzebu / Krolowa Boná vstáwicznie Krolá młodego z Pány Koronnymi frássowálá / wiodąc go do rozwodu z Bárbarą Rádziwiłłowną / Ale w tym Krol odiáchał do Litwy / gdzie w Wilnie będąc z Małżonką Bárbárą krotofil rozmáitych według młodości vżywał.

Tátarowie Wołyń burzą.

Roku 1549. Tátarowie Prekopscy ná Wołyń wtárgnęli Miesiąca Września / gdzie bárdzo wiele Slách cty y polonow rozmáitych nábráli / y Xiążą Wisniewieckiego z Małżonką poimawszy do Hordy zawiedli.

Tegoż Roku w wielki post vmárł Xiąż Janus Dubrowicki Woiewodá Trocki.

Tego też Roku IAN ZŁEbowic Woiewodá Wileński Kánclerz Wielkiego Xięstwá Lit. doczesnemu swiątu podziękował rychło po Wielkieynocy.

O Koronácíy y śmierći Krolowey Bárbáry Rádziwiłłowny / y Seymach Wileńskim y Piotrkowskim / Roku 1550.

Rozdział VI.

KRol Sigmunt August chcąc do skutku przywieść Koronácią Małżonki swey Bárbáry / złożył Siem w Piotrkowie Roku 1550. ná ktory się bárdzo wiele Pánow Koronnych y Posłow ziemskich ziechálo. Tám byłá pierwsza propositia Krolewska / Iż káżdy Pan ná iednym vrzędzie álbo dostoieństwie miał przestáć / á pluralitas dignitatum miáłá być odbieráná / Executią też odbieránia dzierżaw Imion Krolewskich grożono. Co nie iednego rusżyło w sądno / bo WRÓC nie káżdemu było smácznе. Przeto Posłowie ktorzy byli posłáni z powiátow / y inszy / nie smieli się woley Krolewskiey przeciwić / iedni boiąc się stráćić / á drudzy zábiegáiąc łáski. Był tedy ná tymże Seymie vchwalona Koronácia Bárbáry Rádziwiłłowny / ktora tegoż Roku w tydzień po S. Bárbárze była koronowána w Krákowie ná Zam[illegible] Kościele S. Stániszáwá ná Máiestacie według zwyczáiu przyprá[illegible] w[illegible]ebrániu Biskupow y Pánow Koronnych / y Litewskich / ktora też koro-

Krolowa Bárbárá koronowána.

nácią vczćili Xiążętá Legnickie / Cieszyńskie / y inśe / y posłowie od Xiążęcia Pruskiego Albrichtá / ktory też wten czás Hołd Krolowi vczynił przez Posły y przysięgę potwierdził.

Rychło po Koronácíey tegoż Roku rozniemogłá się Krolowa Bárbárá / z podeyźrzeniem trucizny záżáney / przez zdrayce iednego Włochá Doctorá / y chorowálá przez wszystkę Zimę y Wosnę.

Roku 1551. po koronácíey Krolowey / dał Krol Woiewodzewo Trockie Pánu Mikołáiowi Jurgewicu Rádziwiłłowi / y Kieydanow w oyczyznę ze wszystkimi Folwárkámi ku niemu przyległymi.

A Pánu Mikołáiowi Janowicu Rádziwiłłowi Márszałkowi / Kánclerstwo wielkiego Xięstwá Litewskiego.

Tegoż Roku Zimá názbyt ciepła w Litwie była / iż przez wszystki czássy Grudniá / Stycznią y Lutego Miesiącow dżdże ciepłe szły / Żytá ná polach pięknie się okázáły / á skoro ná Wiosnę wszystko zás mrozy y dżdże zimne popsowáły / ztąd drogość wielka vrosłá.

Krolowa Bárbárá vmárłá.

Tegoż roku 1551. w Swiątki Krolowa Bárbárá vmárłá w Krákowie / Krol z wielką żáłością prowádził iey ciáło do Wilná / á odpoczywáiąc z ciáłem w Olkienikach / dał Woiewodzewo Wileńskie Pánu Mikołáiowi Rádziwiłłowi Márszałkowi / y Kanclerzowi wielkiego Xięstwá Lit: Potym Krol przyiáchawszy do Wilná / pochował Krolowa Bárbárę / z wielkim żalem y z Pompą Krolewską ná Zamku w Káplicy S. Kázimirzá podle pierwszey Małżonki Krolowey Helżbiety Ferdinándowny.

Pogrzeb Krolowey Bárbáry.

Teyże Jesieni gdy Krol wyiáchał w kowy po onym smutku do Wigrow / przyniesiono mu nowinę iż Carz Prekopski Zamek Brástaw ná Wołyniu spálił / y wszystkich ktorzy ná nim byli / ták Slách tę iáko pospolitą gmin w polon bez odporu wywiodł.

Brástaw spálon.

Potym Krol przyiáchawszy do Wilná złożył Siem wálny Pánom y Rycerstwu Wielkiego Xięstwá Litewskiego / o swiętym Michále / ná ktory Siem przyiáchali Posłowie Koronni / námawiáiąc Krolá / áby Pánow y Rycerstwo Litewskie / Ruskie y Zmodzkie wiodł do Vnieyz Koroną Polską / zá ktorym zie dnoczeniem wielkie pożytki y obronę przeciw Tátarom y káżdemu nieprzyiacielowi / Wielkiego Xięstwá Lit: podawáli y obiecowáli. Wszákże Pánowie Litewscy áni Condicíy przyięli / áni Vniey pozwolić chcieli / y máło co potrzebnego ná tym Seymie postánowili / tylko Serepcyznę ná wszystkę Ziemię Litewską / Ruską y Zmodzką / ná trzy látá od Sochy po 5. groszy Lit: dla obrony przeciw Nieprzyiaciołom / ktore pieniądze dawano potym z skárbu Rotmistrzom iezdnym y pieszym ná vkrainę Mostiewską y Tátarską.

Siem w Wilnie.

Stáránie o Vnią prożne.

Serepcyznę po 5. groszą.

Ná tymże Seymie máło się wiele złego nie stáło / miedzy Pánem Mikołáiem Rádziwiłłem Trockim / ktory miał z strony swoiey Xięzgátá / y miedzy Pánem Stánisłáwem Xięcia Witebskim / Woiewodámi / wszákże ich potym Krol pogodził / iż pierwszą przyiaźń potwierdzili.

Roku 1552. był głod wielki w Polszce: A Krol po trzech Krolách z Wilná wyiáchał do Piotrkowá ná Siem.

Głod w Polszcze.

W tenże czás Jsábellá Krolowa Węgierska Siostrá Krolewska po śmierći Mężá swoiego Januszá Waydy Krolá Węgierskiego / ktory vmárł roku 1540. w rok po oddániu Małżeńskim / vcierpiawszy oblężenie ná Budzyniu od Ferdinandá / y gdy Turcy Budzyń y Węgierską ziemię pogromiwszy Niemcow opánowáli / Roku 1542. vstąpiwszy Solimanowi z Budzyniá do Siedmigrodzkiey Ziemie / przyiáchálá potym ná gránice Sląskie z Synem Januszem Krolewicem do Krzepic / potym do Wieluniá / gdzie gdy mieszkálá / ieden

Janus Krol Węgierski vmárł.

Czech

Ná Krolewicá strzelano.

Czech zdrayczá strzelił z Rusnicę ná Synà iey mátego Krolewicá Janussá/ wßák że zdrayczá skaran zárázem. Przyiáchálá potym do Piotrkowá Roku 1552. gdzie Krol wten czás Seymował/ ktory Siem trwał do Wielkiey nocy. Támże Posłowie Tureccy z Węgier do Jsábelle y do Krolewicá przyiezdzáli/ proßąc áby się wrocili do Węgier ná swoie Krolestwo. Jáchálá potym Jsábellá do Warßawy z Krolewicem Janussem do Krolowey Bony Mátki swoiey/ gdzie czás niemály zmießkawßy/ wrocilá się do Węgier z Synem Krolewicem/ gdy iey posłowie Tureccy przyrzekli pod przysięgą zá przespiecznosć/ ktorzy się iey lepiey niż sámi Węgrowie ná wßystkim záchowáli/ támże y żywotá dokonálá. A Opiekunà iey y Krolewicowego Biskupa Waradiuskiego Minichá Kintstartá/ ktory był nowo Kardinałem uczyniony/ zábił potym zdrádliwie ná pokoiu w rozmowie Włoch Jan Báptystá Gástaldus/ Roku 1560.

Krolowey Jsábelle pielgrzymowánie.

Minich Kinstart zábity.

Krol August do Prus.

A Krol Sigmunt August tegoż roku 1552. skoro po Wielkiey nocy skończywßy Siem wyiáchał z Piotrkowá do Gostyninà/ stámtąd záś rußył się do Torunia/ á potym do Gdańskà skoro po Swiątkách wyiáchał/ y mießkał w Gdańsku áż do S. Bártłomieiá/ z Gdańskà záś wracáiąc się do Litwy/ przyiáchał do Krolewcá/ gdzie był wdzięcznie y wesoło przyięty y czestowan od Albrichtá Xiążęcia Pruskiego/ Ale potym gdy strzelbą ognistą/ y rozmáitie przyprawiono z Dział Xiąże Pruskie okázowálo/ z trásunku kulą z dziálá tuż zá Krolem zábiłá zwierzchu Xiążą Wisniewieckiego ná ten czás Giermkà Krolewskiego/ y głowę mu rostrzaskálá/ ták áż mozg ná Krolá skoczył. Xiąże Pruskie bárdzo się o to frásował/ obawiáiąc się áby ná niego Polacy iákiego domnieniánia złego o to nie mieli. Ale Krol obaczywßy iego słußną wyprawę/ á vważywßy nie doścignie sądy Boże/ wstrzymił to wßystko. A Pußkarz zdrayczá vciekł. A potym Xiąże weseląc się z przyiazdu Pánà swego/ y śmierząc ony strásżną przygodę/ krotofile rozmáite spráwowálo.

Xiążą Wisnie. wiecki zábit/ y Krolewska niebespieczność.

Wyiáchał potym Krol z Krolewcá ná Rágnetę do Ziemie Zmodzkiey ná Jurborg/ ná Skierstomoń/ Wielonią/ Wilkią nád Niemnem/ á potym ná Kowno do Wilná. W Wilnie vdác/ vłożył z Pány czwarty pobor ná wßystką Slachtę/ z káżdego koniá wielkiego ktory powinien ná woynę koni stáwić po kopie Litewskiey: O czym Slácheckà mało wiedziáłá/ álezá niewolą musieli dáć/ á kto nie oddał wczás z grábieżą brano. A ty kopy do skárbu dawano/ nie do Poborcow obránych.

Pobor ná Slachtę.

O Koronácyi trzeciey Krolowey Kátárzyny/ y rosterkach około Ostrogá/ Roku 1553.

Rozdział VII.

KRol Sigmunt August będąc młodym Wdowcem vmyślił znowu przyiáźń odnowić z Domem Rákuskim przez małżeńską powinność. A ták roku 1553. skoro po Bożym Narodzeniu wyiáchał z Wilná do Grodná/ gdzie ná ten czás Krolowa Bonà Mátkà iego mießkálá/ z ktorą námowiwßy się iáchał do Rákowá. Z Rákowá záś wyprawił Posły w swoiánie do Krolá Rzymskiego y Czeskiego Ferdinándá/ pierwßey Mał-

żonki Helżbiety Oycá/ miedzy inßymi posłámi był przednieyßy Mikołay Rádziwił Woiewodá Wileński/ Kánclerz y Márßałek wielkiego Xięstwá Litewskiego.

A potym tegoż Roku w Sobotę po S. Jakobie/ Corkę Ferdinandowę Káterinę Siostrę rodzoną Helżbiety pierwßey Krolowey Wdowę/ przyprowádził z inßymi Pány ozdobnie do Rákowá. A tá Káterinà Ferdinándowna była przedtym tylko ßeść Niedziel zá Francißkiem Gonzágą Xiążęciem Manuańskim Włoskim/ ktory potym vtonął ná wielkim Jezierze názwánym po Włosku Laco de Garda. Przyiáchał też z nią Ferdinand Arcirioźe Rákuskie/ Brát rodzony/ y wiele Grosow/ y Panięt Czeskich y Niemieckich z Fraucimerem stroynym.

Káterynà Krolowa.

Krol też Sigmunt August ná to Wesele z wielkością Pánow y Rycerstwá Koronnego y wielkiego Xięstwá Litewskiego wielkim/ świetnym/ á przewáżnym kosztem poczty dziwnie ozdobne przygotował/ ták iż się wßystko świeciło od Złotá/ Srebrá/ Złotogłowow/ Altembássow/ Aramitow/ Szárłatow/ Atłasow/ Pierza/ Tarcy/ Zbroy pozłocistych/ koni przybránych etc. iákie Wirgilius Turnussowy in Æneidu Homerus Mennowy w Troiey/ y Euripides Resussá Krolá Tráckiego etc. opissuią. A Bárwy napodleyße były Szárłatowe/ Wßákże miedzy Pány Koronnymi Pánowie z Gorki/ Synowie Pánà Poznáńskiego/ á miedzy Litewskimi Rádziwił Woiewodá/ á Grehory Alexandrowic Chodkiewic Podkomorzy Wielkiego Xięstwá Litewskiego Stárostá Kowieński dziwnie nakłádnie y stroynie inßych przewyższáli/ áczkolwiek mało było czym brákowáć. Názáiutrz tedy w Niedzielę pierwßą po S. Jakobie było oddawánie Małżeństwá miedzy Krolem y nową Krolową/ ktora tegoż dniá była koronowána/ á potym wesele z rozmáitymi turnieiámi/ triumphy/ y krotofilámi odprawowano.

Pompá Wesela.

Małżeństwo y Koronácya.

Tegoż Roku frogie á záduwite powietrze w Wilnie pánowało/ dla ktorego byli Mieszczánie powciekáli gdzie kto mogł. Márło też w Trokach/ w Eyßißkach/ w Miednikach/ y Zizmorach/ y w inßych okolicznych Wsiach y Miásteczkach.

Mor w Wilnie.

Tegoż Jesieni dniá 6. Września/ Kniáź Dimitr Sanguskowic Stárosćic Włodimirski/ wziął Xięzną Helską Ostroską gwałtem ná Ostrogu/ á Xiąże Constantin Zamek Ostrog sam opánował.

A gdy Xiężną Jliyną y Pan Zborowski Woiewodá Káliski/ y inßy Pánowie Polßcy ktorzy swym kosztem iey pomagáiąc byli przyiáchali/ instigowáli y prosili o wyrok ná Kniáźią Dimitrá Sanguskowicá/ iáko na nieposlußnego Mandatowi/ bo pozwány nie stánął/ y iáko ná wzrußyciełá pospolitego pokoiu: Krol cáły tydzień z Pány Rádámi Litewskimi ná tym siedział/ potym wyrok od Krolá wyßedł przez Pánà Mikołáią Rádziwiłá Woiewodę Wileńskiego y Márßałká wielkiego/ ná Kniáźią Dimitrá/ zá winę Krolewską/ Iż on zá Mándatem nie stał/ Dla czego był wywołan z ziemie/ á Máietność y Jmioná iego ná Krolá/ Knieiniey záś Jliyniey gárdłem go wydano/ y Jmioną y Zamek Ostrog kazał iey Krol wrocić/ á po Xiężnę Helską Corkę iey posłano Ludzi zacnych/ ktorym iá kazano wziąć od Kniáźią Dimitrá/ y oddáć Mátce.

Kniáź Dimitr wywołan.

A w tym Kniáź Dimitr przez Spiegi ostrzeżony/ tylko ná iednym Koczym z Xiężną Helską vbrawßy ią y postrzygwßy iáko páchołá ziáchał do Czech.

Pánowie Polßcy z Pánem Zborowskim Woiewodą Káliskim pomagáiąc Xiężnie Jliyney prawdziwie/ áczkolwiek z wielkim kosztem y pracą/ dogonili go

goniliġo w Czechach ßeść mil od Prągi/ w Miąsteczku Lyssey Gorze/ tamże go przez zdrądliwe Gospodarzą iego wyądnie/ zdybali tylko iednego/ y zrąmli/ y vstrzelali okrutnie/ bo się mężnie porwawßy ławę/ gdy nie miał czym inßym bronił/ tamże w tych rąnach y w wiezieniu vmąrł/ y od tychże Mießczan z wielką vczćiwosćią iąko nąXiążę przystało pochowan/ ktoremu y grob cum Epitaphio ozdobnie wystąwili. A Xiężną Helską przyniesiona y oddąna Mątce przez tychże Pąnow Polskich. O ktorą potym miedzy Pąnem z Gorki ą Xiążęciem Siemionem Sluckim było zwad y rosterkow wiele.

Książ Dimitr zabity.

Krol też mießkąiąc z Krolową przez zimę w Knyßynie dla powietrza w Litwie pąnuiącego/ złożył Siem wąlny w Lublinie nąktory skoro po Miąsopuściech Roku 1554. wyiąchał/ ale się mało Pąnow y Rycerstwą Koronnego nąten Siem ziąchało/ tylko Posłowie z Powiątow/ ktorzy się o to zastąwowąli/ iż nigdy Seymy w Lublinie nie bywały/ dla czego się żadne postąnowienie o Rzeczpospolitą ziemską nątym Seymie nie skończyło.

Siem w Lublinie prożny.

Tegoż Roku Iwan Wasilewic Wielki Kniąż Moskiewski Astrachan Zamek y Hordę nąd Morzem Kaspijskim/ ktore Moskwą zowie Chwalinskoie Morze/ wziął y opąnował/ skąd się Cąrem Astrachańskim pisze.

Astrachan Moskiewski wziął.

Tegoż Roku Stąnisław Dowoyna Polocki Woiewodą w poselstwie od Krolą do Moskwy iąchawßy/ wziął przymierze z Wielkim Xiędzem Moskiewskim ną dwie lecie/ od Zwiąstowąnia Pąnny Mąryey Roku wyżßey miąnowąnego 1554. A Posel Moskiewski z ktorym było tysiąc koni Moskwy do Lublinąprzyiąchawßy potwierdził to przymierze ną dwie Lecie z Krolem.

Dowoyną Posel do Moskwy.

Miał też to ną Instructiey od wielkiego Kniązią Posel/ iż ieśliby Krol Kniązią Moskiewskiego chciał pisąć y wyznąć go Hospodarem y Cąrem wßytkiey Rusi/ tedy z nim chciał pokoy mieć wedle woley Krolewskiey/ y Pąnow Rad wielkiego Xięstwą Litewskiego/ choć ną wiekuiste czaßy/ ąlbo ną czas pewny. Ną co Krol zezwolić nie chciał/ ą zą Titul prożno chlubny pokoiu nie kupował/ ktorego woyną zawżdy mogł dostąć. Odprąwiwßy tedy Posłą Moskiewskiego/ wyiąchał Krol z Krolową z Lublinądo Litwy skoro po Wielkiey nocy/ y zmießkał w Brzesciu dni pięć/ potym nązaiutrz po Wniebowstąpieniu Pąńskim/ wyiąchał z Brześcia do Grodną/ gdzie też mießkał dni pięć/ w Olkinikach tąkże zabąwił się dni pięć/ A w Wigilią Bożego Ciąłą przyiąchał do Wilną/ gdzie go wßyscy Pąnowie Litewscy/ y Rycerstwo/ y Dworzanie w świetnych ozdobnych pocztąch potykąli/ ą potym w Niedzielę v Krolą Pąnowie ną obiedzie byli.

Moskiewski za Titul przymierze ofiarował.

Krol do Wilną.



O woynie

O Woynie z Liflanti/ y z Moskwą potym dla Liflantow.

Księgi XXV. Rozdział I.

Do Wielmożnego Pąna Pąna Jąna Wołmińskiego/ Castellana Polockiego/ Starosty Krewskiego.

ROku 1556. Wilhelm Furstemberg Mistrz Liflandski/ iąko skoro ze wßystkimi Kontorąmi y z Zakonem Krzyżakow swoich wiąrę Luterską przyiął/ zarązem ną Arcibiskupą Rygenskiego Margrąbię Brandenburskiego Wilhelmą/ rodzonego Xięcia Pruskiego Albrichtą/ ą ciotecznego Krolą Sigmuntą Augustą Polskiego Brątą powstał/ iż mu bronił Kościołow Katolickich pśowąć/ y wiąry nicowąć. A ßukąiąc ną niego przyczyny złożył Siem wąlny w Wendzie stołecznym Zamku swoim/ ktory dziś nąßy Kiesią zowią/ ną ktorym postąnowił woynę ną Arcybiskupą podnieść/ kładąc nań tę potwarz/ iąkoby on Liflanty chciał wydąć Krolowi Polskiemu/ ą Kurlandy Brątu Xięciu Pruskiemu.

Woyną wnętrzną Liflandską.

Ząś tąk Roku 1556. po S. Janie Chrzćicielu sam Wilhelm Furstemberg ze wßystkim Zakonem swoim/ y z Hermanem Derptskim/ y z Rewelskim/ y Habselskim Biskupąmi/ y z Sląchtą Liflandską weiągnął w Ziemicę Rigenską Arcibiskupią obyczążem nieprzyiacielskim.

Arcybiskup też ącz się był vmyślił polną bitwą potykąć/ bo miał przy sobie Sląchty niemało/ ale widząc nie rowną/ vchodził obronną rękę do Rokenhausu Zamku swoiego nąd Dźwiną/ tamże się zawąrł. A Mistrz go wielką mocą dobywał/ lecz iż był Zamek dobrze obwąrowany/ y położenim mieyscą obronny (iąkom sam widział Roku 1573. iadąc tąm tedy Dźwiną do Rygi ąż z Witebską) przeto mu strzelbą mało wądziłą/ ták tedy ąż głod Oblężeńcow do poddąnia przymusił/ iż ośmego dnią od oblężenia Zamek y Miasteczko kazał Arcybiskup otworzyć/ poddąiąc się dobrowolnie. Ale Mistrz nie bacząc ąni ną iego pokorę/ ąni ną Xiążęcią godność y primątską/ nąßydziwßy się z niego/ trzymał go w wiezieniu mało nie cały rok/ wßystki mu Miąstą y Zamki/ y mąietności pobrawßy.

Arcibiskup Liflandski Rigenski poimąny.

Przeto Krol August naprzod postał Kąsprą Laczkiego do Mistrzą/ dla wyswobodzenia Arcybiskupą Rigenskiego/ Brątą Ciotecznego. Ale Liflanći zgwałciwßy prąwo Boże y Ludzkie/ Laczkiego w drodze ząbili/ niß do Mistrzą doiąchał.

Laczki Posel zabity.

Ząś tym Despectem postał ießcze Krol Biskupą Zmodzkiego do Mistrzą/ ktory tąkże o zabicie Laczkiego/ iąko o wyzwolenie Arcybiskupą wiele prącował/ ale dla hąrdości Niemieckiey prożno ząś do Krolą przyiąchał.

Tymi tedy despectąmi nieznośnymi Krol August słußnie pobudzony/ Roku 1557. zebrawßy woyską prawie wybornego ták z Litwy iąko z Polski przez sko tysiecy/ wyciągnął sam osobą swoią do Poswola z Dziąły/ y z wielkim Rystunkiem woiennym/ Pąnowie też Koronni y Litewscy wielkie poczty

Krol August do Lifland.

Złotat Studzieńskich Poczet 4000.

stáwili/ tákże Jurgi y Siemion Olelkowicy Xiążętá Sluckie/ cztery tysiące ieźdnego y pießego Rycerstwá ozdobnym kosztem przywiedli. A przed tym ießcze Woiewodá Trocki Mikołay Rádziwił ußß był ná gránicy/ y począł był w Ziemi Liflandskiéj wtarczki czynić. Mistrz też Liflantski Furstemberg trwáiąc w swey hárdości zebrał był siedm tysięcy Reyterow/ y ßeść Proporcow pießych Knechtow/ tákże Lotwy gburow kilko tysięcy/ y Biskupi trzey Derptski/ Habselski/ y Rewelski vssy swoie przeciw Krolowi byli wywiedli. Ale gdy obaczyli iż prożno przeciw osmowi wierzgáć/ wnet złożywßy hárdość nádętą/ vdał się Mistrz do pokory/ á przez Posły Cesárzá Ferdinandá/ y swoie prosił łáski y pokoiu/ ktory snádnie otrzymał. Bo Krol August nárádziwßy się z Pány Rádámi/ odpowiedział Posłom łáskáwie/ iż gdyby nam o Sieroty/ y niewinne Wdowy nie szło/ nigdybyśmy pokoiu Mistrzowi nie pozwolili/ Wßákże iżby wyrozumiał nas krwie Chrześciáńskiey rozlania nie prágnąć/ sam Mistrz ieśli pokoiu prosi/ niechay tu do Obozu nászego przyiedzie/ á Arcybiskupá z sobą przyprowádzi.

Mistrz Liflandzki łáski prosi

Pokoy Liflanczykom dány.

Ták tedy Mistrz vdawßy się ná łáskę/ przyiáchał do Krolá z Arcibiskupem we trzech set ieźdnych/ tám gdy vczynił pokorę y vpadwßy v nog Krolowi/ postąpił holo/ y Arcibiskupá ná pirwße mieysce przywrocić/ y szkody mu wßystki nágrodzić/ á Krolowi woienne nakłády odłożyć. Ktore Condicie áczkolwiek się zdały ciężkie Stanom Liflantskim/ wßákże zá Mistrzem musieli wßyscy przyzwolić/ obawiáiąc się czego gorßego. A zá tym był pokoy z obudwu stron vtwierdzony/ y woyská rospuszczone/ Roku 1558.

Siem w Krasnym stáwie.

Tegoż Roku po Swiątkách Krol Siem złożył w Krasnym stáwie/ ná ktory Polskich Pánow mało przybyło/ bo się vpomináli przez Posły/ áby Siem był w Piotrkowie/ á Krol potym wyiáchał do Wárßáwy/ á stámtąd do Krákowá do Krolowey pospießył. A w tym czásie Iwan Wásilewic W. Kniáż Moskiewski nálazł też przyczynę ná Liflanty/ ták o wzrußenie przymierza z Narwy/ iáko o nie oddanie pewnych płátow pieniędzy z Biskupstwá Derptskiego/ ná ktore práwo dziedziczne sobie przywłaszczał.

Moskiewski Liflanty zwoiował y Zamki pobrał.

A zebrawßy sto y trzydzieści tysięcy woyská z Moskwy y z Tátar wielkim gwałtem nie máłą część Liflantskich krain zá krotki czás zwoiował/ y Narwę Miásto y Zamek portowy wziął/ tákże Wisemburg/ Heberpol/ Talkonlais/ Taurnest/ Hadzel/ Falkenach/ Neinhaus/ Kirempe/ Ollentorn/ Kanelicht/ Talkoffen/ y inßych Zamkow z włościámi przez trzydzieści/ tákże Derbet álbo Derpt Miásto y Zamek Biskupi z wielkimi stárbámi posiadł/ y opánował/ á więźniow y lupow rzecz nie oßácowáną Hetmánowie iego do Moskwy wyprowádzili/ y Biskupá Derptskiego z Kánoniki.

Burdy o Xiężnę Ostrogską.

Roku zás 1559. Siemion Olelkowic Xiąże Sluckie przyiáchawßy nieznácznie do Lwowá/ wziął slub z Xiężną Halską Jlianką Ostrogską/ poślubioną przed tym Lukaßowi Pánu z Górki/ o co wielkie burdy miedzy nimi z obudwu stron były vrosły/ áż to Krol w Krákowie ledwo vhámował/ y to ná czás.

Obrona Liflanczyków postąpiona

Mistrz też Liflandski od Moskiewskiego zewßąd vtrapiony w lekce do Krákowá tegoż Roku przyiechał/ proßąc Krolá o obronę/ przeto Krol August wyiáchawßy z Krákowá do Litwy/ złożył Siem wálny w Wilnie/ ná ktorym potwierdzenia wolności y prywileiow swoich/ tudzież poprawienia Státutu Slácheć się Litewska/ Zmodzka y Ruska domowiłá/ Zá czym obronę Liflanczyków przeciw Moskiewskiemu byłą vchwalona/ ná ktorą Serepczyznę po dziesiąci großy Litewskich od Sochy ná dwie Lecie postánowione. A Mistrz Liflandski 6. Zamkow Krolowi postąpił w summie dziesięć kroć sto tysięcy

Złotych/

Złotych/ to iest/ Bowsko/ Zelbork/ Trzezicze// Newenmil/ Lucen/ y Bassenborg/ ná ktore Zamki Krol zárázem Vrzędniki swoie postał y iezdnych 500. á 500. pießych dla obrony/ nád ktorymi był przełożony Jan Chodkiewic Stolnik W. X. Lit. y Jurgi Zienowic Stárostá Propoyski y Ciecierski.

Roku zás 1560. około trzech Krolow Woysko Moskiewskie Liflanty plundrowáło/ y Marienborg Zamek z inßymi wzięli/ przeciw ktorym wßystká Litewska Ziemiá była rußona dla obrony Liflant/ gdy Moskwá nábrawßy się z wielkimi łupámi do Moskwy vbiegli.

Woysko Litewskie do Liflant

Tegoż Roku przed Swiątkámi Hieronim Chodkiewic Pan Wileński/ Stárosta Zmodzki/ máiąc tysiąc ludu pieniężnego/ y ośm Márßałkow powiátowych/ tákże wßystkę Slácheć Zmodzką/ Kowieńską/ y zawiliyskie powiáty/ y Páńskich pocztow niemáło/ przeprawiwßy się pod Zelborkiem przez Dźwinę ciągnął przeciw woysku Moskiewskiemu/ ktorego było pod Kiesią 50000. ktorzy vstyßawßy o nászych vbiegli do Moskwy/ dawßy ziemi Liflantskiey pokoy/ wßák że Kniáż Alexander Polubienski miał z nimi dwá kroć bitwę pod Marienborkiem/ y nie dáleko Kiesi/ gdzie straży Moskiewskiey 400. ná głowę poráził/ y Woiewodę iednego Kniázią Iwáná Mestierskiego poimał/ ktory był posłan z inßymi zacnymi więźniámi od Páná Wileńskiego Krolowi do Wilná przez Hrehorá Trizne Márßałká y Rotmistrzá Krolewskiego.

Woysko Litewskie do Liflandpod Taurus.

Roku zás 1561. wßystká Ziemiá Litewska do Liflánd przeciw Moskwie była rußona z Hetmánem wielkim Mikołáiem Rádziwiłem Woiewodą Trockim/ przy ktorym byli Pánowie Hieronim Chodkiewic Cástellan Wileński/ Hrehor Chodkiewic Pan Trocki/ Páwel Sapiehá Nowogrodzki/ Wasil Cziskiewic Podláski Woiewodowie/ y inße Rycerstwo Litewskie/ á gdy się pod Zelborkiem wßystko woysko przeprawiło przez Dźwinę/ wnet Moskwę ktorych stáwiono być woyská 108000. vstąpili z Liflánd do Moskwy. A Mikołay Rádziwił Woiewodá ná on czás Trocki/ Hetman wielki Litewski/ posłał z Rumborku pod Zamki Moskiewskie Jurią Tiskiewiczá/ y Hrehorá Trizne Márßałkow y Rotmistrow Krolewskich/ dawßy im pod spráwę pięć tysięcy Slácheć Litewskiey/ ktorzy plundrowáli áż do Derptu/ Włości Moskiewskie.

Taurus wzięto

A pod Zamkiem Taurusem/ z ktorego Moskwá częste naiázdy czynił trzy Niedziele práwie leżeli prożno. Áż potym Mikołay Rádziwił Woiewodá Trocki Hetman/ ze wßystkim woyskiem Litewskim przyciągnąwßy/ dobył go pod sáda prochow z wielką pilnością y niemnieyßą trudnością ostátniego dniá Lipcá Miesiącá/ gdzie się wielka á przewazna dzielność Rycerstwá Litewskiego ieźdnego okazáłá/ ktorzy z wodzem swoim Janem Wołminskim dzisieyßym Castellanem Polockim zsiadwßy z koni z kopiámi do dziury wyrzuconey/ á od Moskwy potym zárąbioney śmiele się dárli/ támże mężnego Rotmistrzá Modrzewskiego zábito.

Ziemie Liflandzkiey podánie.

Tegoż Roku w Jesieni Mistrz Liflandski nowy Gotard Ketler po Furstembergu ná Felinie od Moskwy wziętym wybrány/ Ná Arcibiskup y Ryzánie/ do Wilná do Krolá przyiáchali/ y tám Krolowi Ziemię Liflandzką w obronę y sámych siebie w opiekę podáli/ ná czym y przysięgę vczynieli.

Teyże Jesieni Pan Hieronim Chodkiewic Pan Wileński vmárł. Potym Pan Woiewodá Wileński Mikołay Rádziwił był posłan do Rigi przed Missopusty/ dla przyięcia przysięgi od Miásta Rygi/ ále oni ani Zamku ani Miásta postąpić Krolowi nie chcieli/ tylko poddáność á wierność ofiárowáli.

A Krol też w ten czás z Seymu Lomzienskiego przyiáchał do Wilná przed Missopusty.

Potym Roku 1562. Moskiewski zátrzymawßy y siebie posłáńcá Krolewskiego/

lewskiego/ postał woysko ná Gránice Litewskie/ktore Witebsk/Dąbrowną/Orszą/Kopyś/ Sklow opaliło. Przeto Krol zárázem wyprawił Woiewodę Trockiego Mikołáią Rádziwiłá Hetmáną wielkiego z woyskiem ná Gránice/ ktory położywszy się nie dáleko Orszy/ wyprawił część niemáłą woyská w ziemią Moskiewską/ ktore się potym wrociło wypaliwszy wszystki włości czterzy mile od Smolenská. A potym z Witebską Mikołay Rádziwił Herman stał pod Wielią/ ktory tákże náś y opaliwszy/ á nie dobywszy Zamku ná zad się wrocili.

woysko Litew. ie ná gránice.

Zrehory też Chodkiewic Pan Trocki Hetman dworny/ z Slachtą Ziemie Zmodzkiey/ y z ludem pieniężnym do Liflant był przeciw Moskwi wyprawion.

Tegoż Roku Albricht Laski Despotą Jakobá Heraclidą ná Wołoskie Hospodárstwo przeważnie wprowadził/ gdy Alexander Woiewodą własny do Tátar vciekł.

Tegoż czássu z Leśniowolskim Stánisłáwem/ Polakow tysiąc iezdnych y pieszych Florian Zebrzydowski Castellan Lubelski Hetman Koronny sam będąc chory z Jezierzyc wyprawił pod Newel Zamek Moskiewski/ z kilkiemnaście Działek/ á przy nich było dwie ście Zołnierzow Litewskich/ y Dwor Dowoyny Woiewody Polockiego/ tákże Kozakow niemáło/ iż się wszystkich o pułtorą tysiącą zebrało. Ná tych przyszło woyská Moskiewskiego 45000. A Polacy zástánowiwszy się w błotnym/ w ciásnym y z przyrodzenia obronnym mieyscu/ y dziálá porządnie rozsádziwszy/ stoczyli bitwę z onym wielkim woyskiem Moskiewskim/ ktora trwáłá od poránku áż do wieczorá/ gdzie Moskwy więcey niż trzy tysiące ná plácu poległo/ á nászych tylko pięćnaście lekkich osob zábito.

Nászych bitwá pod Newlem z Moskwą.

Potym Roku 1563. Iwan Wasilewic wielki Kniáż Moskiewski odprawiwszy Gońcá Krolewskiego/ y vbespieczywszy Litwę/ y Krolá listem gleytownym ná wielkie posły dánym/ zebrał woyská ze wszystkich ziem swoich iezdnego iáko stawią dwie ście tysięcy/ á pieszych 80000. y dział 200. á przeciągnąwszy pod Połocko w Sobotę Miesiącá Grudniá 31. dniá/ obległ Miásto y Zamek ze wszytkich stron/ dobywáiąc go gwałtowną strzelbą. A Krol ná ten czás w Polszce seymował. Przeto Hetman wielki Litewski Mikołay Rádziwił będąc w Mienszku/ zbierał woysko iáko napilniey mogł/ ále gdy się máło powiátow ták gwałtownie zebrało/ ciągnął iednák ná odsiecz z Zrehorym Chodkiewicem Pánem Trockim/ Hetmánem polnym y z Brátem Stryiecznym Mikołáiem Rádziwiłem Woiewodą Wileńskim/ máiąc Litewskich Zołnierzow dwá tysiącá/ á Polakow czternaście set/ á przebywszy Berezynę y Czernicę Rzeki/ położyli się od Połocká 14. mil/ A potym w ośmi milach/ zá czym kilko zagonow Moskiewskich w pieczowániu nászy pogromili. Moskiewski zás tym vsilniey Połocká dobywał/ w ktorym oblężeniu Jan Zlebowic Woiewodzic Wileński/ dzisieyszy Pan Miński/ y Zrehory Zołubicki Rotmistrz wielkiey dzielności/ Piotr Dorohostiński/ Jeśmánowie/ Korsakowie/ y Polscy Rotmistrzowie dosić się przeważnie y mężnie bronili/ y z Zamku częstymi wycieczkámi Moskwę wspieráli. Ale gdy Zołubickiego strzałą drzewą Działem wytrącona zábiłá 1. dniá Lutego/ Dowoyna Woiewodá kazał Miásto y Párkan zápalić/ áczkolwiek mu tego Pan Jan Zlebowic odradzał/ słubuiąc sam ná się wziąć obronę wielkiey posády. Czerni też prostych ludzi o 20000. z Zamku wygnáli/ co wszystko było Moskiewskiemu ná ręke/ Bo zá przywodem onych Chłopkow z Jam leśnych wielkiey żywności Moskwá dostáłá/ y zá spalenim Miástá pod sámy Zamek Działá burzące przyszáńcowáłá wnocy ná poniedźiałek/ á strzelaiąc gwałtownie bez przestanku zápaliłá Moskwá Zamek/ ták iż o 40 Horodzien wygorzało/ y ludu w Zamku gászenia broniąc bárzo wiele strzelbą zbito/ W tym Dowoyná Woiewodá Połocki z Máłodzką wyszli z Zamku/ podáiąc się ná łáskę Wielkiego Kniázia/ Wierschlinski iednák

Moskiewski Połocko obległ.

Nászy ná odsiecz z prożno.

iednák Rotmistrz mężnie się bronił/ zástáwiwszy się w dzurze z Polakámi y z Slachtą Połocką. A potym z nimi Moskiewski długo trákt[illegible] przez Woiewody y Bohárow swoich/ á ták Polakow iáko Rycerstwo Litewskie y Ruskie/ gdy się iuż prożno bronić rozumieli do podánia przywiódł/ gdy wszystkich przyrzekł zdrowo z máiętnościámi wypuścić. Ták tedy 15. dniá Lutego Moskiewski Połocko opánował/ gdzie Tátarowie Mnichow Bernardinow posiekli/ Zydow też wszystkich w Dźwinie potopiono/ á Woiewodę Połockiego Dowoynę z żoną/ y Włádyką y Páná Janá Zlebowicá Woiewodzicá Wileńskiego/ Niemierowicow/ Jeśmanow/ Korsakow/ y wiele Slachty zacney/ tákże wszystkich Mieszczan Połockich z wielkich skárbow złupionych nád vmowę do więzienia wzięto/ y do Moskwy potym iáko Zydow do Bábilonu záprowádzono. Rotmistrzow sámych Polskich czterzech po Sobolim kożuchu złotogłowem powleczonych dárowawszy częstował/ y wolno ich wypuścił ze wszystkimi Rotámi ich. A Moskiewski zostáwiwszy Kniázia Piotrá Soyskiego z wielkim ludem ná Połocku sam do Moskwy z niezliczoną rzeczą skárbow y więźniow odiáchał.

Połocko wzięte.

Rotm. rzetwil Polscy wspomożeni.

Potym Roku 1564. Litewskie woysko y Polskie leżało pod Połockiem kilko Niedziel/ chcąc wywabić Moskwę do stoczenia bitwy ále prożno/ Dział też dla dobywánia Zamku trudno było z Wilną wywieść przed gwałtownym powietrzym morowym/ przeto máło ná oney wyprawie wskoráli.

Máło pod Połockiem prożno.

O porażeniu 25000. Moskwy ná Ple/ etc.

Rozdźiał II.

TEgoż Roku 1564. Wielki Kniáż Moskiewski zátrzymawszy Posły Litewskie zebrał wielkie woysko/ ktore tuż zá pośłámi Litewskimi wyprawił z Piotrem Serebrnym y z Cárzewicem Kazańskim ná burzenie Litwy w pięćdziesiąt tysięcy iezdnych/ A z Połocká inną drogą rußył się Piotr Soyski ze trzydziestą tysięcy/ á miáły się obiedwie woyská ściągnąć ná Druckich polach. Położył się tedy obozem Serebrny dwie mili od Orszey nád Rzeką Kropiwną/ A Soyski ná Czásnickich polách w Sielisku Iwáńskim Burkołábowim/ o ktorym máiąc pewną spráwę od spiegow Mikołay Rádziwił Woiewodá Trocki/ Hetman wielki/ z Zrehorym Chodkowicem Pánem Trockim Hetmánem polnym/ y z Janem Chodkowiczem ná on czás Stolnikiem wielkiego X. Lit: y z Bogdanem Sokolnickim/ Romanem Sanguszkim/ Bohusem Koreckim etc. Kniążęty/ prętko się zgotował/ máiąc po temu spráwnych Rotmistrzow/ Jurią Zienowicá/ Mikołáią Sapiehę/ Janá Wołminskiego/ Jurią Tiszkiewicá/ Bakow/ Burkołábá/ y inszych dzielnych Paniąt y Rycerstwá Litewskiego y Ruskiego nie więcey do bóiu godnego o cztery tysiące: Z tymi ná ono wielkie woysko po Nieszpornych godzinách 26. dniá Stycznia we srzodę názáiutrz po nawrocenim Páwłá S. Rádziwił Mikołay Hetman vderzył/ zá przywodem Zrehorego Chopkiewicá/ gdzie zá pomocą Boża y przeważnym męstwem nászych/ Moskwy 25000. było rozgromionych y pobitych/ ták iż do Połocká ledwo 5000. vbiegło/ y to ránnych/ bo y w pó przez cała noc gdy Miesiąc swiecił/ y potym w rożnych mieścách tułáią-

Serebrny Hetman Moskiewski.

Moskiewski woysko porąże.

bardzo wiele Chłopi y Kozacy pobili. Tamże nawyższy Woiewodą Polocki Xiąż Piotr Soyski od chłopą siekierą zabity poległ / ktorego potym w Wilnie w Cerkwi przeczystey pochowano. X Siemion Wasilewic y Jakow Lew / Iwan Wasilewic Sieremiet / Xiąż Alexander Porozowski Woiewodą przedniego polku / Xiąż Dawid Wasilewic Skuntorow / Mikitą Romanowic Odoiewski / Woiewodą wielkiego Grodu / Xiąż Sika / y Mikita Kuntorowicy / y Wasili / y Fiedor Woiewodowie / Danilo Kuliczow / y Osiph Chwiedorowic Bykow maż wzrostem wielki poltorą saznią wielkie / pod ktorego sprawą Działa bywały / y Xiąż Iwan Zacharin / Xiąż Fiedor y Siemion Paleccy / y inszych Panow bardzo wiele Radnych / y Boiar zacnych pobito na placu / a poimanych z obozem / y z wielkimi łupami / Hetman / Panowie y Rycerstwo Litewskie miedzy się rozebrali / przednieyszych Więzniow do Krolą na ten czas w Warszawie bedacego odesławszy. Jam tam sam w tym polu Iwanskim widział ieszcze stog wielki kości Moskiewskich złożony / idąc z Witebską Roku 1573.

zabity.

Drugie woysko wielkie / ktorego 50000. leżało z Serebrnym od Orszy dwie mili / Filon Xmitą dzisieyszy Woiewodą Smolenski tym fortelem strwożył / posłał do Dubrowną z listami / dając znać o zwycięstwie swiezym nad Moskwą / y zabiciu Soyskiego na Iwańskim / a kazał wmyślnie onym posłańcom tam iechać / gdzie rozumiał iż ich miała poimać straż Moskiewska / y tak się stało / iż ich Moskwą z onymi listami poimała / ktore gdy przeczytał Serebrny Hetman Moskiewski / tak soba strwożył / iż porzuciwszy wszystki obozy / namioty / y zbroie wojenne / ze wszystkim woyskiem zarazem począł uciekać / a Filon Xmitą Starostą Orsenski z Oscikiem Jurgim Woiewodą Mscisławskim nie maiąc więcey dwu tysiącu Rycerstwą po nich gonili z okrzykiem bijąc / siekąc / y imaiąc / potym gdy tak Moskwą rozgromiona była / nabywszy wozow 25000. na łoszu / y bardzo wielkie łupy / y wzdobycz bat y vbiorow rozmaitych / y żywności / także pancerzow y bechterow ktore wieziono za woyskiem na 6000. Osob / nabywszy wzięli. A tak ty dwie woyską Moskiewskie wielkie / ktore się miały sciągnąć na Druckich polach / a potym spolną mocą ku Wilnu ciągnąć w ten czas dziwną mocą Boża y dzielnością Litewską były rosprusone / a drugie na głowę pogromione y pobite / y z obozow złupione.

Drugie wielkie woysko Moskiewskie fortelem porażone.

Moskwa pod Ozierisczami porażona.

Stanisław też Pac wielkiego X. Lit. na ten czas Namiestnik / a dzisieyszy Woiewodą Witebski / w dzień S. Małgorzaty / zebrawszy ze dwą tysiąca Rycerstwą tak Zołnierzow iako Slachty y Kozakow Witebskich / posłał ich na odsiecz pod Ozierisca Zamek / ktorego Tołkmak Jurgi z trzynaście tysiecy Moskwy dobywał / tam za pomocą Bożą y przywodem Janą Snieporodą nabywszy / gdy im Kozakow przybyło Moskwy 5000. na placu położyli / inszych rozgromili / powiązali / y strzelbę z obozem y łupami wielkimi pobrali / A sam Jurgi Tołkmak ledwo vbieżał / ktory iednak tegoż roku poprawiwszy się / wielką mocą y szturmami dobył tegoż Zamku Ozierzyse / gdzie Jan Dzierzazinski Rotmistrz przezacznie Zamku broniąc mężnie dał gardło / y inszych wiele ludzi zacnych przy nim. A Krol Swedski Erik prawie też w ty czassy Rewel y Biały Kamień w Liflanciech mocą wziął.

Ozierisce wzięte.

Polacy pod Krasnogrodek.

Roku zaś 1565. Rycerstwo Koronne y Panowie Polscy Pan z Gorki / y Lesniowolski / Jakob Secygniowski / y wiele inszych pod Krasnogrodek Moskiewski Zamek chodzili / gdzie poczyniwszy ogniem y mieczem wielkie szkody Zamku iednak nie wziąwszy nazad się wrocili. Poczepow też Zamek z Filonem [illegible] opalili / y Miasto zburzyli / gdzie wielkich skarbow y łupow dostali / Bo Karawany Kupcow Tureckich zaskoczyli / także aż do Starodubia wszistkości splundrowali.

Mikołay

Mikołay też Talwos dzisieyszy Pan Zmodzki Swedskie woysko poraził / pod Moizą y Wsią Kiriempe rzeczoną w Liflanciech / a pobiwszy ich kilko tysiąc na placu / gonił drugich rozgromionych aż do Rewla / potym do Wilna więzniow 400. z Strzelbą y z Chorągwiami / y z Bebny przyprowadził / Lukasz także Bolko Xiąż Swierski z Ościkiem Karkus y Holmet Zamki przeważną dzielnością z Moskiewskich gwałtownych ręku odrątował.

Swedowie od Talwosa porażeni.

Lukasz Bolko Xiąż Swierski pod Kortusem.

Roku też 1566. Kozacy Witebscy z Bitula za sprawą Stanisława Pacą Woiewody Witebskiego wielkie szkody w Moskwi czynili / y łupy wywodzili. Na Sitnie także Moskwy 300. pogromili Roku 1567. y Dziatek kilko / także Hakownic 120. wzięli / y prochu z kulami moc wielką. Tegoż zaś czassu pod Wielizem bardzo wiele Moskwy y Dworzan Xiążąt wielkiego na głowę porąbili 12. dnią Grudnią.

Moskwa porażona od Kozakow.

Tegoż Roku 1567. 20. dnią Lipca Xiąż Roman Sanguszko maiąc pewną wiadomość od spiegow o woysku Moskiewskim / ktorego było z Tatary 8000. ruszył się z Czasnik do nich maiąc z sobą poczet Hetmaną Hrehorą Chodkiewicą 200. Koni / nad ktorym był Fracz Żuk / y Xiąż Rozinski / Xiążąt też Constantina Wisniewieckiego koni 200. Jurią Zienowicą koni 200. nad ktorymi był Szczigiel / Xiążąt Jamuną Zbarąskiego / y Xiążąt Sokolinskiego 400. Jurią Tiszkiewicą 150. a samego Xiążąt Romana 200. iezdnych / a pieszych Rusieckiego y Dimitrowskiego Rotmistrzow 400. Kozakow też pieszych z Czelicza Bohdanem / y z Oskierka 150. Ztymi ze Czwartku na Piątek w nocy naprzod pogromił sto koni straży Moskiewskiey / potym nade dniem bez wieści na woysko przypadli rozrzuciwszy kobylenia / tam na głowę ono woysko Moskiewskie y Tatarskie nie dawszy się im rospostrzeć porąbili / zbili / y więzniow bardzo wiele / także rozmaitych łupow ze wszystkim obozem nabrali / Piotr Serebrny Hetman ranny ledwo uciekł. Amurat Hetman Tatarski zabity / Xiąż Wasili Palecki poiman / ale od ran vmarł / a z nabych tylko 12. zabitych / a rannych 30. było / A Moskwy od 8000. mało co vbiegło.

8000. Moskwy rozgromionych.

Tegoż roku gdy Moskwy sześć tysiecy z Oziffem Sezerbatym / y z Jurgim Xiążem Boratinskim / z Vły do Subey ciągnęło / a przy nich Tatarow 3000. z Segit Murzą w porządnym do bitwy ryku było / Wnet Xiąż Roman Sanguszko maiąc o nich pewną sprawę / zbykowawszy Roty iezdne porządnie / vderzył na nich z wielką zarkością / tak iż się Moskwą strwożona mieszać bez sprawy poczęła / a nabywszy ich tym smieley przerywali / bili / siekli / y imali / gdzie Xiąż Sezerbaty Ozif / y Boratinski przednieyszy Woiewodowie byli poimani / y przy nich przez 80. osob zacnych / krom pospolitych Boiar / a na placu ich bardzo wiele poległo / z nabych też 30. rannych / a trzey zabitych było.

Moskwy y Tatarow 9000. porażonych.

Potym roku 1568. Sigmunt August Krol zebrawszy woyską wybornego więcey niż sto tysięcy / z wielką a nakładną Armatą woienną wyciągnął osobą swoią pod Radoskowicze za Wilno mil 24. skąd się do Moskwy miał ruszyć wszystką mocą / ale strawiwszy leniwie pod Radoskowicami kilko Niedziel / część woyską rospuszczono / a sam Krol do Grodną się wrocił / odprawiwszy sługebnych z częścią woyską pod Vły Zamek Moskiewski / nad ktorym ludem był przełożony Jan Chodkiewic Starostą Zmodzki / Gubernator Liflantski / ktory dosić przemyślnie y przeważnie gwałtowną strzelbą Zamku Vły dobywał / ale gdy przyszłą Oblężeńcom pomoc z Połocką / Moskwą się tym vsilniey bronili / gdzie wiele ludzi nabych do szturmu niezwyczaynie przypuszczonych (bo dziury nie było) zbito / y Janą Kurnickiego Rotmistrzą pieszego / gdy lud przywodził / postrzelono / tak iż nabych od oblężenia musieli odciągnąć.

Poslą była ta wyprawa Augusta Krola do Moskwy w ono Friderika Cesarza do Włoch gdy go Florentini malowali na Ratu z tym napisem Tend

A Filon Amitá Stárostá Horsenski/ z Láckim/ Pátuskim/ Wásilowskim/ y Iwanem Prestkurą/ tákże z Stárostą Skłowskim Jonolzilem Jerzym/ y z Stárosta Pánś Hlebowicowym z Dobrownś/ zebrawßy ludu o 4000. chodził áż pod Smolensko/ Gdzie przed Miástem ná harcu Moskwy bárdzo wiele poráził/ y znácznych ludzi potmał/ á potym náßy kilkonaście mil zá Smolensko burzyli ziemię Moskiewską bez odporu.

Smolenskie okolice splundrowane.

Jurgi też Zienowic Castellan Polocki z Synem Kristofem pod Lepiem Moskwy kilko tysięcy porázili/ y rozgromili.

Tegoż Roku 1568. Miesiącá Wrzesniá dniá 20. Roman Sanguszko Hetman polny fortelem przemyślnym nocnym Vlę Zamek Moskiewski mocno obronny wziął y spalił/ naprzod Kozaki w Czołnach pod Zamek przypuścił/ á sam záśká piwßy z ludem Rycerskim od Połocká y Turonley/ Raczkowskiego y Tarnawskiego Rotmistrzow z drábinkámi do Blánkow przypuścił/ Kozacy záś z Bierulą/ Minkiem/ y Oskierką/ strzelbę ziemną vbiezeli/ drudzy Bramy y forty poczęli siec/ á drudzy Zamek zápalili. Bo Moskwá rádując się strzelcom nowo przybytym popili się byli/ A gdy się potym z náßymi wracz z Zamku zápalonego y w bramách poczęli siec/ wnet Mikołay Sołohub Rotmistrz przeważnie mężny y śmiáły nie ßukáiąc brodu/ przebył Rzekę Vlę ze wßystką Rotą swoią/ y dodał pießym posiłku/ ktorzy ná blánki po drábinách leżli/ y w Bramách się z Moskwą siekli/ potym sam Kniáź Roman postał Rotę swoią gdy ńuß Zamek gorzał/ tákże Woyną y Tiśkiewicką/ y Kniáziá Łukomlskiego Rotmistrzow/ ktorzy gwałtownym zewßad pędem Moskwę vpornie się w ogniu bronicą pogromili/ pobili/ y Zamek wzięli/ gdzie dwu Woiewod Welamnow/ y Więźniow zacnych 300. poimáli/ á Strzelcow z Rusińcámi 800. było/ ále korzyśći y inßych skárbow/ y żywności bárdzo wiele zgorzáło/ wßákże náßy Zamek z nowu zábudowáli.

Vlá wzięta.

Tegoż Roku Stycznia Miesiącá dniá 5. y 17. Kozacy z Witebską z Bierulą zá spráwą Stániszáwá Páca Woiewody Witebskiego/ Vśniát/ Wielis/ y Biele/ Zamki y Wołości Moskiewskie srogo opalili/ y spustoßyli/ á potym 28. dniá Stycznia/ Dworzan Kniáziá wielkiego pod Wielizem (spaliwßy possáde) pogromili/ gdzie wiele Osob zacnych Dworzan/ y Podczáśego wielkiego Kniáziá/ Piotrá Hołowiná poimáli/ á z wielkimi łupámi do Witebská przywiedli/ y ták przez cáły ten Rok vstáwicznie zimie y lecie okrutne ßkody w ziemiach Moskiewskich pod rozmáitymi Zamkámi ći Kozacy Witebscy czynili. Przeto Miesiącá Września dniá 29. ná S. Michał Moskwá z ßescią tysięcy Tátar Nahayskich pod Witebsk przyciągnęli/ z trzemá przednieyßymi Woiewodámi Sieremietem/ Wazilem Buturlin/ y Hrehorem Soborom/ ktorzy przez dwá dni posády Mieśkie we dwoię zápaliwßy pod Zamek náieżdżáli/ ále przemyślnym fortelem Woiewody Witebskiego Pácá Stániszáwá/ gdy zmyślił iż mu ná odsiec przybył Kniáż Roman odbić/ y częstymi wycieczkámi strapieni/ przeto trzeciey nocy odciągnęli/ A Widblanie zá nimi idąc trapili ich w ciásnych mieyscach gdzie mogli.

Kozacy Witebscy.

Moskwá pod Witebsk.

Potym Roku 1569. był Siem wálny w Lublinie/ ná ktory przyiáchał Hosius Cardinał/ y Wincenti Porticus Legat Papieski/ y Posłowie od Cesárzá Maximiliana/ y od Janá Krolá Swedskiego Swagrá Krolewskiego/ Oznaymuiąc iáko go Pan Bog po długim więzieniu ná Krolestwo wywyższył. Byli też Posłowie od Xiązat Pomorskich/ y od Tureckiego Cesárzá/ tákże Goniec z Moskiewski/ Xiąże też Legnickie potym przyiáchało/ y oddał zá vpominek Krolowi dwu Lwu młodych. Ná tym Seymie skończyłá się gruntownie Vnia/ álbo ziednoczenie Wielkiego Xięstwá Litewskiego/ z Koroną Polską/ Wołyń też/

Siem Lubelski.

Podláße/

Podláße/ y Kiiowskie Woiewodztwo/ do Korony się przyłączyły. Aczkolwiek przeciw temu wiele Pánow z Litwy było. Támże Kniáż Roman Sanguszko wyiawßy Vlę/ Dziáłá y Więźnie Moskiewskie przyprowádził do Krolá. Támże Mikołáiewskiego ścisto/ ktory dobrowolnie wolał dáć gárdło niż cześć vtrácić/ o zábicie Janá Lutomirskiego Castellaná Sierádzkiego/ etc.

Mikołáiew. ścisto.

Támże Mieszczánie Gdańscy á zwłaszcza Klefeld byli pozwáni criminaliter, iż Biskupá Kuiáwskiego Postá Krolewskiego nie vczcili/ k temu nowe burdy wznieciáli/ y Freybiterow Krolewskich poścináli.

Burdy Gdańskie.

Xiąże też Mekielburskie w Liflanciech poimáne/ á ná Zamku Rawskim pod straża chowáne/ w ten czás wypuszczono/ gdy przysiągł Krolowi zá wiernośc y pokoy.

Xiąże Mekielburskie puszczono.

Támże y Mieszczánie Krakowscy byli pozwáni o ścisćie gwałtowne Collegiatá Mistrzá Wolskiego.

W tenże czás Piotr Zborowski Posel Koronny w Turcech zátrzymány/ (iż ono Laski Albricht z Jakobem Secygniowskim Tátarow áż pod Oczakow gonili) z przymierzym dożywotnim przyiáchał.

Zborowski z przymierzem z Turek.

Ná tymże Seymie 19. dniá Lipcá Albricht Friderik Márgrábiá Brandenburski wtore Xiąże Pruskie Hołd/ y przysiegę Krolowi Augustowi ná Máiestacie siedzącemu vczynił/ támże go Krol y inßych wiele przy nim ná Rycerstwo páßował.

Hołd Xięzcia Pruskiego.

Potym Roku 1570. głod wielki w Litwie y w Polßce pánował/ ták iż ludzie prości ścierwy zdechłych Bydląt/ y Psow/ ná ostátek vmárłych ludzi trupy wygrzebuiąc iedli/ áczkolwiek Zboże nie názbyt drogie było.

Głod.

Tegoż Roku Turkow 25000. iezdnych/ á Jánczárow 8000. Tátárow 30000. á Galer 150. Zelim Cesarz Turecki dobywáć Astrachani pod Moskiewskim ziemią y wodą wyprawił/ ále im Moskwá naprzod Galery z strzelbą odiętá/ ná Rzece Donie y Perewołoki/ y Janczárow pobiłá/ potym iezdni w Astrachani/ głodem y nędzą strapieni gdy názad ciągnęli/ pozdycháli/ drudzy potonęli/ drugich Moskwá pogromiłá/ ták iż y Tátarowie sámi ichże własni towárzyßy oney woyny/ bili ich/ przeto od tey wielkiey liczby vrácißy wßyßkę Armatę/ ledwo się ich 2000. do Constantinopola wrocilo.

Turcy od Moskwy porázeni.

Roku záś 1571. Woiewodá Jnowłodzkáwski/ y Mikołay Talwos Castellan Zmodzki/ Posłowie wielcy z Moskwy do Wárßáwy przyiáchali ná Siem/ vrwierdziwßy przymierze z Moskiewskim ná trzy látá zobudowu stron/ áczkolwiek tám sámych niemáłe despecty potrácáły niesłußnie ná Boże y ludzkie práwo.

Posłowie z Moskwy.

Tegoż Roku Roman Sanguszko Hetman sławny Litewski polny vmárł gorączką dniá 12. Máiá wieku 34. Roku.

Kniáż Sanguszko vmárł.

Tegoż Roku Tátarowie Prekopscy Moskiewskie kráiny okrutnie zwoiowáli/ y ná dzień Bożego Wstąpienia/ Miáśto stołeczne Moskwę y niżny Zamek do gruntu spalili/ gdzie Ludzi bárdzo wiele zgorzáło y podusiło się/ tylko iednego Zamku Kitaygrodá obroniono/ á Tátarowie z wielkimi łupy vßli bez odporu.

Moskwá zwoiowána.

Roku záś 1572. Bochdan Woiewodá od Jwonie z Wołoskiego Páństwá wygnány/ był potym prowádzon od sławnego y przeważnie dzielnego Hetmáná Mikołáiá Mieleckiego Woiewody Podolskiego do Wołoch/ y dokazałby był swego przedsięwzięcia (Bo się iuß był Jwonia áczkolwiek wielkie woysko miał strwożył) ále więcey było o przymierze z Turkiem/ á Bochdan potym do Moskwy ziáchał.

W

Tegoż czássu gdy Pan Haraburdá z poselstwem był od Moskiewskiego do Krolá odprawion / Posłowie Tátarscy wetrzech set koni przyiáchali do Moskiewskiego / vpomináiąc się dani / ktorych Moskiewski 300. kazał poscinác / á ssárßym nossy / vßy / y wárgt obrznąć / y ták ich do Cárzá Prekopskiego odesłał / postawßy mu siekierę miásto dárv / z odpowiedzią / iż mu miał ßyć ta siekierá vciąć.

Posłowie Tátárscy w Moskwie poscinani.

Potym tegoż Roku 18. dniá Lipcá Miesiącá / Sigmunt August Krol Polski / pobożny / bogoboyny / y pokoy (co było nie bárdzo gránicom Litewskim zdrowo) miłuiący / záplácił śmierci dług z ciętá w Knyßynie / wieku swego roku 50. A iáko się sam pokoiem rad báwił / ták też po iego śmierci nád nádzieię wßystkich ludzi / ze wßech stron był mile pożądány pokoy / przez wßystko práwie Interregnum / w ktorym przez cáły Rok były rozmáite ziazdy ná rożnych mieyscách ták Pánow Koronnych w Polßce / iáko Litewskich w Litwie / około Electiey Krolá nowego / ná ktore wiele Postow od Monárchow postronnych / zwłaszcza Competitorow przyiezdzało. Tylko się było Tátárow z Baką y Siezą ná Podole werwáło 1500. Roku 1573. w Sobotę Wielkonocną / ále y tych Stárostá Bárski Buczacki Mikołay / y Stárostá Kámieniecki znácznie pogromili / wßákże po głodzie wielkie powietrze morowe pánowáło / ták w Litwie iáko w Polßce ná wielu mieyscách.

Regnum nie.

Tátárowie powámieni.

Mor.

Potym tegoż roku 1573. Kwietniá dniá 7. poczętá się głowna Electia nád Wisłą v Wárßawy / ná ktorą się Pánowie y Rycerstwo Polskie y Litewskie ziáchało w wielkich pocztach / Tám po długich trácktatách / y oddawántu poselstw rozmáitych Competitorow / Henrik Xiąże Andegaweńskie / Brát Krolá Francuskiego Carolusá był Krolem Polskim y Wielkim Xiędzem Litewskim wybrány Máią dniá 14. Po ktorego z Condiciámi Electiey byli wyprawieni Adam Konárski Biskup Poznáński / Albricht Laski / Jan Hrábią z Teczyná / Andrzey Pan z Gorki / Jan Tomicki z Mikołáiem Synem / Jan Herbort / Stánisław Kriski / Mikołay Christof Rádziwił Xiąże z Olik y z Nieświeżá / Alexander Xiąże Prunskie Woiewodzic Kiiowski / Jan Zamoyski / Jan Zborowski / y Mikołay Firley. A do wielkiego Kniázią Moskiewskiego Andrzey Tárłowski Gońcem był postan.

Henrik Krolem wybrány y Polacy do niego

Potym Roku 1574. odprawiwßy pogrzeb z zwyklymi Ceremoniámi Krolowi Sigmuntowi Augustowi w Krákowie / Miesiącá Lutego dniá 15. Krol Henrik wybrány wiáchał do Krákowá z Bálic wieczor dniá 18. Lutego we Czwartek / á Koronácia iego była w Niedzielę ostátnią Zapustną dniá Lutego 21. ktorey tu Ceremonie opuszczam / ták że pompę iego wiazdu do Krákowá / poniewázem to dośc szeroko wierßem ná on czás vczynił Polskim y łácińską rzeczą / gdziem wßystko dostátecznie opisał według potrzeby / ták też pogrzeb Augustá Krolá / A potym to w osobnych kśięgach ponowią / gdzie wydam gruntownie wßystki spráwy zá żywotá Sigmuntá Augustá.

Pogrzeb Augustá Krolá.

Henrik do Krákowá y iego Koronácia.

Wierße moie o Koronácicy Henrikowey.

Potym z strony zábitego Wapowskiego ná Zamku Krákowskim od Samuelá Zborowskiego toczyły się sądy práwie przez cáły post. A Krol Henrik nie wykonawßy ná Krolestwie ledwo 16. Niedziel / iáko skoro mu nowiná przyßłá o śmierci Brátá Carolusá Krolá Francuskiego / nástáńcowawßy się przedtym wolt / y ná drugie się krotochwile w Ogrodzie Krolewskim nakłádnie przygotowawßy / zbiegł potym z Zamku potáiemnie w nocy z piątku ná Sobotę tydzień przed S. Janem / y viáchał z Polski z kilkanáście Francuzow (ktorym się tylko z tego zwierzył) ná rozsádzonych koniach / potym przez Wiedeń / Wenecią y Xięstwo Safoyskie do Francicy przyiáchał / gdzie ná Oyczyste Krolestwo vstrobiwszy z burdy z Vgonoty wstąpił.

Wapowski Castellan Przemyski zábity.

Tegoż

Tegoż czássu Iwonia Hospodar Wołoski / ktory Bochdaną wygnał / po długich á przewáżnie mężnych bitwach z Turki y z Multany / był od swoich Turkom wydány / y ná cztery części rostárgány / iego głowę widziałem sam Roku 1575. przybitą ná wrociech w Bukoreszu Stolecznym Mieście Hospodárá Multańskiego Alexandrá / ktorego Brát Petrilo ná Iwoniowo mieysce Wołoskim Woiewodą został.

Iwonia Turkom wydány

A Tárnowski Andrzey z ziazdu Wárßawskiego / tegoż Roku 1574. Wiesieni o S. Michále do Turek był posłan / dla potwierdzenia przymierza z Krolestwem Polskim y Wielkim Xięstwem Litewskim bez Krolá. Jam też przy nim ieżdził / ále dla wielkiego głodu w Wołoßech / y ná wßystkich Tureckich gościńcach pánuiącego / musieliśmy iáchać nie zwykłą drogą / przez Multáńską / Bulgárską / Tribálską ziemie / áż do Tracicy przez wyniosłe áż pod Niebo kámieniste y wysokie Skály Balchany názwáne.

Przy nas Turecki Cesarz Soltan Zelim vmárł / skorośmy do Constantinopola wiáchali / á przed tym dwie Niedzieli triumphował po wzięciu Tunisu y tá wzięte. Golety w Africe pod Hiszpany.

Tunis y Golcta

Przy nas też ná mieysce Zelimá / Amurat Syn swárßy w niebytności od Bássow wybrány Cesárzem Tureckim / ktory przyiáchawßy do Constantinopolá Morzem z Amásiey kráiny Siriyskiey / dał záraz pięć Brátow młodßych zá morodowáć / y położono ich wßystkich pięć rzędem w wyniosło ozdobnych Złoconych głowem przykrytych grobach / w nogach grobu Oycowskiego ná Cmintarzu Kościołá Sophie / ná com sam własnymi oczymá pátrzał / y com wßystko porządnie wierßámi Polskimi opisał / ktorym iest Titul O Wolności Polskiey / y Wielkiego Xięstwá Litewskiego / etc.

Amurat Cesarz Turecki dzisieyszy.

Wierße moie o Turcech.

A myśmy też przyiáchali do Polski Roku 1575. po Wielkiey nocy z vtwierdzonym przymierzym / miedzy nowym Cesárzem Tureckim Amuratem / y Koroną Polską / á Wielkim Xięstwem Litewskim / ták z strony Wołochow iáko y Tátárow.

Przymierze z Turki.

Wßákże Tátárowie tegoż Roku 1575. Miesiącá Wrzesniá y Páździerniká wielkie á nieoßácowáne ßkody w Ziemiach Ruskich / Wołyńskich / y Podolskich vczynili. Bo okrom pobitych stárych ludzi / y máłych Dziatek / Ludzi Chrześciáńskich pięćdziesiąt y pięć tysięcy z 40. wywiedli w niewolą / á koni y kláczpułtorą kroć sto tysięcy / Bydłá rogátego pięć kroć sto tysięcy / á owiec dwie ście tysięcy / okrom inszych łupow / szat / Złotá / Srebrá / y Skárbow także rozmáitych státkow domowych. A táką spráwą wyciągáli z tymi łupámi z Podola. Naprzod Cárzykow siedm Synow Cárzá Przekopskiego wßystki woyská Zordińskie spráwowáli.

Tátárowie Wołyń y Podole zwoiowáli.

Szyk y spráwa woyská Tátárskiego.

Alikierey Soltan z Chorągwią Kitayki białey y czerwoney wßerz ná dwá sążniá / á ná wierzchu kutas z końskiego ogoná fárbowány / ludu było pod nią 15000.

Lazikieray Soltan z Chorągwią kitayki zieloney á biáley / pod nią było Tátar 10000 / á Murzowskich Chorągwi 5.

Alichwierczey / z Chorągwią czerwoną o dwu ogonách / pod ktorą było Tátar 10000. á Murzowskich Chorągwi 10.

Satkurczi z Chorągwią kitayki czerwoney y biáley / z kutasem / pod ktorą było ludu 15000. á Murzowskich Chorągwi 25. Zá tymi ßli Sabayscy Tátárowie / ná ktorymi był stárßy Solotay Kikierey Bakart z Chorągwią kitayki biáley y zieloney o czterech ogonach / ludu było pod nią 8. tysięcy.

Zá tymi ßli Cerkássowie Pietihorscy drugim Bakartem z Chorągwią Kitayki biáley á zieloney / z kutasámi / ludu pod nią było 7000.

Cerkássowie Pietyhorscy Chrześciánie.

Dobruccy

akay. Dobruccy y Białogrodscy Tátárowie pieſzo ßli przed woyſkiem z Bákáiem/ ktorych bylo 10000. po práwey ſtronie/ Drugi záś Murza 12000. miał Tátar pießych z Chorągwią białego y zielonego Hárlasu po lewey ſtronie woyſká.

Zaś Cárſki z dwunaśćią tyſiecy ludu z Chorągwią biała/ zá tymi Derwi Murza ßedł w pozad woyſká w pulmilu z dziesiąćią tyſiecy ludu/ zá tymi záś Komunnikow o iednym koniu chłopow wybornych ßło 12000. A gdy ta spráwa z polonem ciągnęli/ vrywáli ich náßy gdzie mogli/ ále do wálney bitwy nie przyßło/ dla wielkiey mocy pogáńſkiey/ ták iż w cále do Hordy vßli z łupámi/ z ktorych dziesięćinę Cárzowi dawáli.

Komunnicy.

.ecia w Ste ch prozna. Tegoż Roku Pánowie Koronni y Litewſcy złożyli ziazd w Steżycy/ná Electią Krolá nowego/ ále zá vporem niektorych Senatorow/ y Poſłow Krolá Henrikà odroczeniem nie przyßłá do ſkutku Electia.

Przeto znowu w Wárßáwie byl ziazd dla gruntowney Electiey/ ná ktorą Poſłowie od Ceſárzá Maximilianá/ y od Xiążęcia Ferarſkiego/ y od Woiewody Siedmigrodzkiego/ y inßych Xiążąt Rzeſkich przyiáchali/ ktorzy rozmáite Condicie podáiąc/ káżdy Poſeł zá Pánem ſwoim iáko mogł/ áby był ná Krolestwo wybran vſilował/ lecz w tym náßy pámiętáiąc ná poſtępki y Oracią Monluko we po ßkodzie oſtrożnieyßy byli. A naprzod od Ceſárzá/ álbo od Synà iego Ernestá ty Condicie podawano.

Electia w Wárßáwy.

Condicie od Ceſárzá podáne.

Rozdźiał III.

Condicie Ceſárſkie.

1. Wßyſtki Práwá/ Priwileia/ y Wolnośći ſtáre poprzyſiąc/ y mocno trzymáć/ nád to ich wedlug zdánia Rzeczypoſpolitey wiecey przymnożyć.
2. Vrzędow ták Duchownych iáko Swieckich żadnym Cudzoziemcom/ okrom własnych obywátelow nie rozdawáć.
3. Spor o Pruſka y Iflantſką ziemię z Rzymſkim Ceſárſtwem ná wieki vśmierzyć/ y ieſliby iákie práwo Dom Rakuſki ná Xięſtwo Mázowieckie miał dobrowolnie ſię go wyrzec.

To Práwo Rákuſkie Arcyxiążętá ná Xięſtwo Mázowieckie przywłaſzcza ſobie/ po śmierci Bracie Albrechcie Olbrachtowey Xiężęcia Mázowieckiego Corce.

4. Zeglowánie do Nárwy z Krolem Dunſkim y z Miáſty Zamorſkimi poſtánowić/ y ſprzymierzenie z ſiedmiądzieſiąt Miaſt Niemieckich wolnych vćwierdzić.
5. O Barſkie Xięſtwo y dochodach Neapolitanſkich/ áby Krol Hiſpanſki Krolestwu Polſkiemu dośćvczynił pilno ſię ſtáráć.
6. Z Krolem Hiſpáńſkim Koroną Polſką/ y Wielkie Xięſtwo Litewſkie/ tákże Węgierſkie y Czeſkie Krolestwá/ y inße wßyſtki páńſtwá ſwoie Ceſárſkie ſpołecznie ſprzymierzyć.
7. Przyiaźń y przymierze wieczne z Ceſárſtwem Rzymſkim z pomocą przećiwko káżdym Nieprzyiaćiołom/ tákże ſprzymierzenie y towárzyſtwo z Dunſkim y Swedſkim Krolámi y wßyſtkiey Rzeßę Niemieckiey Xiążęty vtwierdzić.
8. Kupiectwá obywátelow tych wßyſtkich Krolestw z Koroną Polſką tym wiecey przymnożyć.
9. Stánowienie z Turkiem ieſliby ſię ták Stánom Koronnym zdáło vczynić.
10. Jeſliby ſuadż w Węgrzech woyną miáłá być/ Nie będzie vżywał Ceſarz Polſkich ání Litewſkich Żołnierzow/ okrom dobrowolnych zá pewny żołd.

11. Dla

11. Dla obrony Gránic Koronnych cztery Zamki vkrátnie wedle zdánia Rzeczy pośpolitey ná potrzebnych mieyſcach zbudowáć.
12. Academią Krákowſką nowym nádánim pomnożyć.
13. Ktorzy będą godni z Polſki y z Litwy ná Woiennych y Dworſkich vrzędach Xiążąt Rákuſkich będą przełożeni.
14. Pierwßego Roku trzy ſtá tyſiecy Złotych do Korony Polſkiey wnieść/ dla obrony Gránic/ y zápłácenia żołdu żołnierzom.
15. Długi wßyſtki Koronne/ ták też Żołnierzom y Dworzánom zátrzymáne żołdy gruntownie zápłácić.

Condicie od Xiążęcia Ferarſkiego Alfonſá podáne.

1. Wolność y Priwileia wßyſtki w cále zách owáć.
2. Nic nie odnawiáć ání odmieniáć/ ání ſprawowáć iedno zá dozwoleniem wßyſtkich Stanow.
3. Godności ání przełożeńſtw żadnemu z cudzoziemcow nie dawáć.
4. Pokoy miedzy Stanámi wßyſtkimi y około ſporu Religiey zachowáć.
5. Krákowſką Academią ludźmi vczonemi ozdobić/ y Rzemieśniki dla budowánia y obrony Zamkow ſwoim kośtem z Włoch przywieść y zachowáć.
6. Dla pożytkow więtßych Koronnych/ nowy ſpoſob y port Kupcom Polſkim vkazáć y ſprawić do Włoch.
7. Jeſliby przeciwko Moſkiewſkiemu álbo ktoremu inßemu nieprzyiacielowi pießych Żołnierzow było potrzebá/ tedy cztery tyſiące Strzelcow Włoſkich przez ßeść Mieſięcy ſwoim nakładem wywieść y chować obiecuie.
8. Jeſliby ſie czego Boże vchoway trafiłá niebeſpieczność ná Krolestwo/ on wßyſtkich Xięſtw y powinowátych ſwoich mocy y poſiłki iáko ná własnego zdrowie obronę obroći.
9. Woyną wßelką zá zdrowie Koronne/ y dobycie vtrąconych Gránic ſam w ſwey oſobie záwżdy odpráwowáć będzie.
10. Czáſſu pokoiu vrzad dobrego Krolá według vſtaw y potrzeb Koronnych/ álbo ná mieſcu mießkáiąc álbo wßyſtki kráiny Koronne obiezdżáiąc będzie wypełniał.
11. Długi Koronne zá rozſądkiem wßyſtkich Stanow záplácić.
12. Ná káżdy Rok z Włoch do Polſki wßyſtki dochody ſwoie będzie wnoſił/ zoſtáwiwßy część dla obrony onego páńſtwá potrzebną.
13. Xięſtwo Kornutſkie ktore trzyma práwem dziedzicznym we Frańcicy Krolestwu Polſkiemu ná wieki dáruie y wcieli. Grunttá ná Wierzbie.
14. Pięćdźieſiąt Slácheiców Polſkich w Ferarey álbo w inßym ktorym Mieście páńſtwá ſwego ná naukach wyzwolonych álbo dla ćwiczenia Rycerſkiego Rzemioſłá własnym nakładem będzie chował.
15. Nád ty wßyſtki Condicie obiecuie zá dwá Mieſiące dla obrony Koronney trzy ſtá tyſięcy złotych przyſłáć/ á ſam co rychley przybyć/ áby oſobą/ porádą y máiętnoſciami ſwymi Krolestwu mogł być pomocny.

Condicie Batorego Woiewody Siedmigrodzkiego krotkie.

1. Práwá poprzysiąc y mocno strzymáć.
2. Długi Koronne záplácić.
3. Cokolwiek Moskiewski posiadł zdobywáć.
4. Wieczne przymierze z Turki y z Tátáry vczynić.
5. Gránice wszystki osádzić.
6. Przed swym przyiazdem sto tysięcy złotych przysłáć.
7. Więznie nie dawno od Tátarow pobrane wyswobodzić.

Dwá Candidaci od Rycerstwá.

Maximilian Cesarz Krolem miánowan.

Annà Krolowá/á Stefan Batory Woiewodá Siedmigrodski Krolem Polskim.

Ziazd w Andrzeiowie.

Koronacia Stefándwá.

Ziazdy Litewskie.

Georgius Sabinus de Cesaribus Germanicis in Carolo V.

Po tych Condicіy podániu y rozbierániu / część Senatorow y Rycerstwo nienzal wszystko Koronne / nie zezwalaiąc żadnym sposobem ná Cesárzá / ani Dom Rákuski/á Xiąże Ferárskie y iego Condicie zárázem opuściwszy/Miánowáli dwu Cándidatow swoich / Woiewodę Siedmigrodskiego / y Andrzeiá Grábię z Tęczyná Woiewodę Belskiego. Arcybiskup záś Gnieznienski z niktorą częścią Senatorow wyszedszy z mieyscá okopem Electiey náznáczonego / 12. dniá Grudniá miánował Krolem Polskim Maximiliana Cesárzá. Potym po długich sporach/ gdy Pan z Tęczyná Woiewodą Belski / wymowił sie áby nie był Cándidatem / ostáruiąc w czym inszym posługą swą Rzeczypospolitey / zárázem więtszą część Rycerstwá y Senatorow / wybrali y miánowali Krolowę Polską Annę Krolewnę Sigmuntownę własną Dziedziczkę / Jágielowę Práwnuczkę/ przydawszy iey zá Krolá y Málionká / Stephaná Batorego Woiewodę Siedmigrodzkiego/ á wyprawiwszy Posły do niego áby ná Krolestwo Polskie y Wielkie Xięstwo Litewskie (áczkolwiek przy tey rádzie Pánowie Litewscy nie byli) przyiáchał/ żądali. A dla gruntownieyszego postánowienia tey Electiey złożyli ziazd w Andrzeiowie 18. dniá Stycznia/ ná ktory sie wszyscy iáko ná woynę ziáchać mieli/ dla gotowości y odporu przeciw każdemu/ ktoby sie chciał nád ich Electią ná Krolestwo sádzić / iáko wszystko pierzey opiewa Vniwersał Andrzeiewski. A ná przyimowánie Krolá obránego ná gránicach byli náznáczeni Biskup Krákowski / y Sedomirski/ Ruski/ y Belski/ Woiewodowie/ Pan Woynicki / y Hetman Koronny polny Sieniáwski etc. Koronácіey záś y ślubowi dzień 4. Márcá náznáczony w roku 1576. A ták gdy Pan Bog sam/ zá mądrych Senatorow porzadną spráwą ony burdy rozerwánim grożące vśmierzył/ Koronowan iest STEPHAN pierwszy/ Woiewoda Siedmigrodzki z Fámiliey Batorych ná Krolestwo Polskie/ y W.X. Lit: wespołek zpoślubiona y oddáná Małżonka Anna Krolowa Sigmuntowna / w Krákowie przez Biskupá Kuiáwskiego Stánisłáwá Karnkowskiego/ Bo Arcibiskup Gnezneński Jakob Vchánski trzymáiąc ieszcze stronę Cesárską wymowił sie niedokoznoscią zdrowia.

Tegoż też czássu y potym Pánowie Litewscy y Rycerstwo w Gieranoynach/ w Grodnie/ y we Mścibohowie ziazdy miewáli / rádząc o potwierdzenie / y zupełne záchowánie wolności / práw / y priwileiow swoich od Krolá nowo nád wolą niektorych koronowánego / y o przyięciu iego ná Wielkie Xięstwo. Bo też Cesarz Maximilian przez częste iáwne y táiemne posły stronę swoię / od ktorey był wybrány przybyćim swoim ná Krolestwo cieszył/ Ale mu wyszło ná to iáko y Prádziádowi iego Friderikowi trzeciemu / ktorego Florentini ná Ráku do Włoch ciągnącego málewáli z tym napisem / TENDIMVS IN LATIVM.

Bo y Jan Kochcіecki Czech / ktory był przyiáchał ná Ziazd do Mścibohowá z zupełną mocą y z listámi Cesárskimi po Wielkiey nocy / musiał názad

názad wiezdżáć nocą / gdy iuż Pánowie y wszystko Rycerstwo Litewskie Krolá Stephaná zá Pánà przyználi. A Cesarz też Maximilian Electorow swoich wydał / gdy sie rychło potym tegoż Roku ná Krolestwo Niebieskie zániechawszy Polskiego pospieszył. A Rudolf Cesarz Krol Rzymski y Węgierski ná iego mieysce Cesárzem wybran.

Cesarz Maximilian Elect Polski vmárł.

Pánowie też Litewscy/ Pan Wileński Jan Chodkiewic/ y Pan Trocki Ostáfi Wołowicz / Jan Kiszká Krayczy wielkiego Xięstwá Litewskiego / Alexander Chodkiewic Stárostá Grodzieński/ y inszy do Wárszawy przyiechawszy Miesiącá Máia Stephaná Krolá imieniem wszystkiego Wielkiego Xięstwá Litewskiego zá Pánà pozdrowili y przyználi.

Krol potym stánowiąc porzadek y pokoy Koronny / złożył Siem w Toruniu tegoż Roku 1576. ná ktorym Gdańszczánie dla hárdych rozruchow swoich byli wywołáni / y nieprzyiacioły / y winnymi obrázenia Maiestatu Krolewskiego byli ossadzeni/ Bo trzymáiąc stronę Cesárską woysko z zamorskich ludzi zbierali/ wziawszy sobie zá Hetmáná Hanussá von Cöllen: Wszákże Pan Bog ich hárdość znácznie skarał przez Janá Zborowskiego Castellaná Gnieznienskiego / Hetmáná Koronnego / ktory nie máiąc służebnych Zołnierzow więcey pułtoru tysiącu z Haydukámi pieszymi / poráził ich woyská 12000. ktore było dobywáć Tęczowá z Działy wyciągnęło / ták iż Anechtow y Reyterow / ták że Mieszczan bucznych y hárdzie przed bitwą kázących ná plácu 4000. zábitych poległo / okrom ránnych / y tych ktorych bárdzo wiele w Stáwach y w Jezierze Labiszewskim nád ktorym bitwa była / y w Wiśle potonęło / Capitanowie też y Jendrichowie wszyscy zbici / y ci ktorzy miedzy gory y lássy vciekli / Działo 40. (krom ręczney strzelby) y inszych łupow / y zbroie bárdzo wiele nábyli wzięli. A Hanus von Köllen ledwo vbiezał ná ręczym. Działo sie to Roku 1577. Kwietniá dniá 18.

Siem w Toruniu.

Gdańskie woysko pod Tęczowem porázono.

A potym Krol przyciągnawszy sam z lekkim woyskiem pod Gdańsko / y Láterniey ich twierdze portowey vsilnie dobywáiąc / skrocił ich hárde buczne żyki / y do posłuszeństwá przypędził/ Ták iż ná Condicie od Krolá podáne przyzwolić musieli / y nakłády woienne postąpić / 200000. złotych w Malborku 2. dniá Listopadá.

Tátárowie ná Podole.

Ale Tátárowie Prekopscy tegoż Roku máiąc pogodę / nie opłákáne szkody ná Pódolu / y ná Wołyniu poczynieli.

Poskowie do Moskwy.

Moskiewski też áczkolwiek do niego byli wyprawieni Posłowie wielcy tegoż Roku / Stánisław Kriski Woiewodá Mázowiecki / y Mikołay Sapiha Woiewodá Miński / y Fiedor Skumin Tiskiewic Podskárbi Nadworny Wielkiego Xięstwá Litewskiego/ nád nádzieią nászych z wielkim woyskiem do Liflant osobą swoią z stárszym Synem / y z Mágnusem przyciągnął / Miesiącá Sierpniá / gdy Krol był pod Gdańskiem / gdzie wziął Kieś / álbo Wenden zá niestwornością Niemcow przez podánie/ ták że Westen / Erlen/ Nitaw / Jorgenburg / Sonsel / Rumborg/ Marienhaus / Ták że też Dunemborg pod Xiążęcym Sokolinskim/ Zamek kopcem wynioslo w rowninie vsutym obronny / y Creutzborg / Rokenhaus Zamek y Miásteczko / Ascherad / y Lonward Zamki nád Dźwiną przez wystrászone w lárwie podánie pobrał/ y kilkonaście inszych Zamkow (iáko ptaki ná lepie zbieráiąc) opánował / gdzie wielkie morderstwá Moskwá y Tátárowie nád Niemcámi czynili / Mężow / Pánie / y Pánny okrucieństwo gwałcąc / scináiąc / y w stuki siekąc / zwłaszcza w Kiesi y w Rokenhausie / ktore w lárwie Magnusowey polowił.

Knizą Moskiewscy w Liflanciech Zamki pobrał.

Byli iuż w ten czás ná gránicách Moskiewskich Posłowie nászy / Kriski Mázowiecki/ y Mikołay Sapiha Miński / Woiewodowie / y Fiedor Skumin

Tiskiewic Podskárbi nadworny wielkiego Xięstwá Litewskiego / gdy vsłyßeli o tym splundrowániu Liflant / dla czego sie byli chcieli názad wrocić / Ale z rozkazánia Krolewskiego potym iáchali do wielkiego Kniázia / przed ktorym gdy spráwowáli poselstwo / nie dal im áni wzmianki czynić o Liflantskiey ziemi / y owßem sie ieszcze vpominał wßystkiey Kurlándskiey ziemie / y krain inßych Pomorskich áż do Prus / twierdząc sie mieć práwo dziedziczne nie tylko ná to ále y ná wßytkie Prussy / y ná Polskie y Litewskie páństwá / po Prusie Brácie Octauiussá Cesárzá / ktory iáko żywo nie był ná Swiecie / od ktorego sie on według zmyslonych basni czwartymnastym pokoleniu bez wstydu być zmyslnie mienił. O czym gdy Posłowie náßy niż z Moskwy woyiáchali Krolowi dáli znáć / postał z nowu Krol do Wielkiego Kniázia Gońcá y Dworzánina swoiego Piotrá Haraburdę / przywodząc go wßelkim sposobem pod flußnymi Condicyámi do pokoiu z obudwu stron vtwierdzenia. Ale Moskiewski według wrodzoney hárdości / nie tylko sie dal do przymierza náktonić / ále y Gońcá Krolewskiego ledwo wysłuchawßy / dáleko od siebie odesłał / y práwie zá wieznią chował.

O tym Prusie żaden Historik iáko żywo nie wspomina / chyba o Krolu Bicinley / od ktorego test Miásto Pussa / y do ktorego ono był Annibal vciekł.

Litwá pod Selborg.

Rußyu sie byli tegoż Roku Pánowie y Rycerstwo Litewskie ochotnie ná odpárcie Moskiewskiego gwałtu / ále prożno / Bo y niepogody zábły / A Moskiewscy też Zamki pobráne osádziwßy z Liflant wyciągnął.

Cometá.

Tegoż Roku Cometá strásna vkazawßy sie 13. Nouembrá długo trwálá / A náßy też potym Dunenborg z Kozakiem dzielnym Zábą odiskáli / y Wenden álbo Kieś przed tym Stolicę Mistrzow Liflantskich pod Moskwą wzieli. A gdy sie Moskwá we dwudziestu tysiecy woyská znowu dwá kroć o dobycie Kiesi kusiłá / porázili ich náßy w málym poczcie y rozgromili / złączywßy sie z posiłkiem Swedow ná ten czás przybyłym y Działá więcey niż 20. wielkich burzących / á zwłaszcza Wołká odisli / zá spráwą y Hetmáństwem Andrzeiá Sapihi Woiewodzicá Nowogrodzkiego / gdzie też Woiewod y Boiárow zacnych bárdzo wiele krom pobitych ná plácu w więzienie pobrano / Roku 1577. zimie / Działá do Wilná / ktorymi nieflußnie Zamkow Krolewskich dobywał / á Więznie do Grodná przyprowádzono / A Moskiewski też po tey kázni dopiero Gońcá Krolewskiego Haráburdę Piotrá do siebie wezwawßy / vczciwßy tráctował y potym odpráwił.

Moskwá porázoná o Działá odiete.

Tegoż Roku Alexander Chodkiewic Stárostá Grodzienski swiętey pámięci dług smierci z ciáłá zápłácił.

Tegoż też Roku Miesiącá Sierpniá Jurgi Jurgewic Olelkowic Olgerdá Wielkiego Xiędzá Litewskiego potomek Xiąże Sluckie wieczney pámięci godne / z Swiátem sie rozstał.

Tego też czássu Posłowie Moskiewscy do Krákowá przyiáchali / ktorych w zebrániu Senatorow gdy Krol do spráwowánia poselstwá vczciwie przyprowádzonych przypuścił / wnet od wrodzoney hárdości poczęli niechcąc żadną miárą poselstwá spráwować / ázby ku nim Krol pierwey powstał / á ziáwßy Czapkę / o zdrowiu Cárzá przestawnego pytał. Czego gdy im iáko rzeczy nieflußney Krol pozwolić niechciał / odiáchali do Moskwy nic nie postánowiwßy / áni poselstwá spráwiwßy.

Hárde Poselstwo Moskiewskie.

Rozdział IIII.

Do Jego Miłości Kniázia Łukaßá Bolká Swierskiego / Marßałká Krola Jego M. etc.

Krol do Grodná.

Potym Krol przyiáchawßy z Wárßáwy roku 1579. przed Zapusty do Grodná / był witan imieniem wßystkiey Rzeczypospolitey Litewskiey od Mikołáia Rádziwiłá Woiewody Wilenskiego w polu ozdobną Orátią / támże w Grodnie po długich namowách nie obronę iáko przed tym Litewskich Gránic / ále Woynę przeciw Moskiewskiemu w iego Ziemię Krol z Pány Litewskimi postánowił / ktora też iuż była ná Seymie Wárßáwskim wßytkich Stanow zezwoleniem vchwalona / Do czego wielkie y gotowe pomocy Pánowie y Rycerstwo wßystko Wielkiego Xięstwá Litewskiego ochotnie ofiárowáli / y potym to nád Serepczyzny y podarki inße z imion swoich wydáne / tym ochotniey skuteczną rzeczą znácznie pokázáli / z miłości wrodzoney iáko práwi oyczycy ku Rzeczypospolitey y Pánu swemu. A ták Krol porządnie we wßystkim postępuiąc / posłał Gońcem Wacłáwá Lopácinskiego do Wielkiego Kniázia Moskiewskiego z listámi / opowiádáiąc mu flußne przyczyny woyny z strony swoiey y Wielkiego Xięstwá Litewskiego.

Woyná przeciw Moskiewskiemu.

Lopácinski do Moskwy Fœlicialis.

Potym Krol postánowiwßy wßystki postępki y potrzeby woienne / z Pány Litewskimi w Wilnie / wyiáchał ostátniego dniá Lipcá do Swira / dla popisu y ykowánia woyská / ktore sie tám było według náznáczenia w ty polá sciągnęło / Stamtąd zás Krol rußył sie przez Hlubokie / y postáwy do Dzisny / á potym do Połockiá przyciągnął ze wßystkim woyskiem wielkiego Xięstwá Litewskiego / Zmodzkiego / y Ruskiego / nád ktorym był Hetmánem wielkim Mikołay Rádziwił Woiewodá Wilenski / á nád żołnierzámi Syn iego Christof Hetman polny / Pan Trocki / Nád Polskim zás Rycerstwem Mikołay Mielecki Woiewodá Podolski / nád Węgry Caspar Bekieß / á nád Niemcámi pießymi Christof Grof Rozrzarzewski Stárostá Leczycki.

Popis y Swiersa.

A w ten czás práwie Rycerstwo y Kozacy Litewscy y Ruscy vprzedziwßy wielkie woysko trzy Zamki álbo Twierdze Moskiewskie / Cosiany / Krasne / y Sienno / nagłą żarkością vbiegli y spalili.

Trzy Zamki Moskiewskie spalone.

A Krol gdy ze trzech stron Miásto y Zamek Połocki obegnał / 11. dniá Augustá nászáwszy Miásto nie mniey przekopámi / válem / y scianámi / ták że bástámi obronne / Węgrowie / y lud pießy Kánclerzá Koronnego Janá Zamoyskiego / ták że Litewscy Háyducy y Kozacy zápalili / gdzie Moskwy bárdzo wiele pobili / á drudzy do Zamku vciekli. Potym pod same sciány y Bramy Zamkowe náßy sie przyßáńcowáli / ze trzech stron w Wieże y w Bástry / ták że ná Blanki ogromną strzelbę puszczáiąc / ále y Moskwá nie mnieyßa vpornością y strzelbie gęstey / y sturmom náßych smiele sie we dnie y w nocy zástáwowáli / y nikttore strony Zamku zápalone przewáżnie gásili / ku temu dzdze gwałtowne ná wielkiey przeßkodzie náßym były / áż potym dniá Augustá 29. Słońce wesoło iásne / promieniámi długo pożądánymi Swiát oswieciło / ktorego dniá náßy Polacy / Litwá y Węgrowie pießy / przewáżną smiáłością z ostátnią niebespiecznością swoią / przekopy y Połoty Rzeki przebywßy / y ná wyniosły Kopiec pod same sciány ognie podniowßy / Zamek zápalili / ktore zápalenie gdy moc wzięło / wnet ochotne Rycerstwo pieße Węgierskie / y Polakow Rotą Kánclerzá Koronnego

Połocko oblężone.

Miásto Połockie spalone.

To wßystko iáko frogimi dzdzami zchło.

Janą Zamoyskiego/ tákże Litewscy Háyducy dárli się przez ogień y strzelbą Mo-
skiewską do Zamku/ ále przed gwałtownym ogniem y niezgodą swoią/ á
strzelbą nieprzyiacielską 27. swoich vtráciwszy krom ránnych/ vstąpić ná zad
musieli/ ále iednák z Moskwy Strzelcow 200. zábili. Názáiutrz tedy w Nie-
dzielę 30. dniá Sierpniá gdy nászy znowu ogień podłożyli/ á Ściány się tym
gwałtowney palić poczęły/ strzelbá też vstáwiczna z trzech bástow nászych/
Polocko poddá- nie. Moskwę trapiłá/ y obronę wszystkę gászenia odiełá/ podáłá się Moskwá z
Zamkiem ná łáskę Krolewską/ gdy ich przyrzekł/ ktorzyby chcieli z máiętno-
ściámi wolno do Moskwy wypuścić/ á ktorzyby się vdáli Krolowi służyć/ tym
Opornosć Moskwy. też łáskę y żołd obiecano y spełniono. Tylko Ciprian Archiepiskop Wielikolu-
cki y Połocki/ y Wasil Iwánowic Mikolinski/ Dimitr Sczerbáty Obolinski/
Mátfiey Rzowski/ Iwon Sussyn/ Piotr Wołynski Woiewodowie/ y Lukian
Tretiakow Pisárz Wielkiego Kniázstá/ nie chcieli się dobrowolnie podáć/ ácz-
kolwiek iusz Zamek w mocy Krolewskiey wiozieli/ przeto ich też poimano y
pod strażą osádzono. A wszystkiego ludu Moskiewskiego do boiu y bronienia
Zamku godnego/ było wiecey niż sześć tysięcy. Ták tedy Zamek sławny Połocko
Stolicą dawnych Xiążąt Ruskich vdzielnych y niektorych Litewskich/ z ręku
Moskiewskich iest wydárty Roku 1579. Sierpniá dniá 30. godziny 20. ze
wszystką żywnością/ strzelbą/ y prochow okwitym dostátkiem.

Przed tym też málo sławney pámięci Jan Chodkiewic Cástellan Wilen-
ski/ Stárostą Zmodzki etc. moy Dobrodziey Swiątu podziękował.

Potym gdy iusz Krol Połocko práwie wrotą Litewskie od Moskwy wy-
báwił/ Kossiany też/ Sieno/ y Krasne 9. mil od Połocká nászy spalili/ zostáły
były ieszcze dwá Zamki ná przesłodzie wielkiey/ Sokol nád Drissą y Nissą
Rzekámi 5. mil ná drodze Pskowskiey ku pułnocy/ y Turowla nád Dźwiną 4.
mile ku Vie y Witebskowi od Połocká idąc.

Pod Sokolem leżało woysko práwie wyborne Moskiewskie z Dworu/ y z
celnieyszych Boiárow Wielkiego Kniázia/ y z Kozakow Donskich álbo Tá-
nayskich strzelcow przebráne/ nád ktorymi byli Hetmánámi Fiedor Wásilewic
Sieremiet/ Andrzey Pálecki/ Michayło Lyká/ Wasil Krzywoborski y inszy za-
cni Woiewodowie/ ktorzy wszyscy myślili byli przebić się do Połocká swoim ná
odsiecz przez Oboz Krolewski/ ále temu byli mądrze Woiewodá Wileński Mi-
kołay Rádziwił Hetman wielki/ z Synem Christofem Hetmánem polnym zá-
biegli/ gdy drogi wszystki porządnie opátrzyli. Naprzod tedy Jan Wołmin-
Jan Wołmiński pod Sokol. ski Castellan Połocki/ Stárostá Krewski/ Máż wielkiey dzielności/ y w Rycer-
skich spráwách/ y bitwách/ z Moskwą czestym á dawnym ćwiczeniem doświád-
czony/ był postan pod Sokol z kilkiem vsow/ á zá nim Christof Rádziwił Her-
man polny z Żołnierzámi Litewskimi przybył/ Ale iż woysko Moskiewskie pod
Zamkiem y pod strzelbą leżało w okopie/ á bitwy wálney zwłaczáli zwieść/ tyl-
ko vrywkámi á hárcámi/ y wycieczkámi częstymi bitwy zobudwu stron kosz-
towáli/ wszákże nászy Moskwę áż do sámego okopu z kopiámi wspieráli. A w tym
Woiewodá Wileński Mikołay Rádziwił Hetman wielki zá wolą Krolewską
wyprawił kilko vsow Kozakow z Kniáziem Constantinem Lukomskim pod
Turowlą/ ktorych obaczywszy Moskwá/ á mniemáiąc iż wszystko woysko do-
bywáć ich ciągnie/ wnet inszą Bramą Woiewodow sámych zostáwiwszy vcie-
Turowla wzię- ta y spalona. kli. A ták Woiewodowie od swych opuszczeni 4. dniá Września Zamek cáły
podáli ze wszytką strzelbą/ prochy y spiżą/ ktory potym nászy w kilku dni (le-
dwo mu się obrádowawszy) gdy Kniáz Lakomski kazał z wiezszych Dział pod
dobrą myśl strzeláć spalili/ ták iż lekko nábyte/ lekce zginęło.

W tenże czás Mikołay Woiewodá Podolski Hetman Koronny z Polskim
y z Niemie-

ckim woyskiem przebywszy przez most z strugow vczyniony Drissę rzekę/ pod Sokoł przyciągnął/ á tegoż czássu pod Zamek się przyssáńcował/ bo Po- Sokol oblężony.
lacy od Nissy/ á Niemcy od Drissy ssáńce porządnie á przeko vkopáli. Januss zás
Zbárázski Woiewodá Brácłáwski zá Nissą Rzeką/ gdzie było snádnie Moskwi
vciekáć/ z vsem swoim stánął/ potym kulámi żeláznymi rospalonymi nászy ná
kilku mieszcách Zamek zápalili/ á gdy ogień wziął moc/ wnet Moskwá zwątpiw-
szy w obronie Zamkowey/ przez Bramę od Nissy wytoczyli się ku bitwie. Ale ich
Polacy z ssáńcow/ á potym Niemcy pieszy strzelcy w Zamek y w ogień zásię wpár-
li/ sámi też zápalczywiey Moskwę goniąc do Zamku się werwáli/ tám wnet kra- Niebespieczeń-
te Moskwá spuścili z bramy/ ták iż Polacy y Niemcy w Zamku zápalonym nosć nászych.
z Moskwą zámknieni ná oślep się rowną niebespiecznością siekli. A gdy zás ná-
szy od ssáńcow kratę w bramie z wielką pracą przełomili/ dopiro się Moskwá
z Zamku gorącego wysypáli/ tákże nászy ránni y opaleni wespołek z nimi/ tám
się dopiro okrutna bitwá ostáłá/ bo Niemcy żadnego Moskwicina nie żywili/
ták iż ich cztery tysiące zbitych ná plácu poległo/ miedzy ktorymi przednieyszy Moskwá po-
Woiewodowie/ Boris Sein/ Andrzey Pálecki/ Michayło Lyk/ Wasil Krzywo- bita.
borski zábici/ á Sieremiet Hetman Máż wielkiey dzielności/ y Miesoied stárszy
sprawcá Kozakow Donskich żywo poimáni/ inszych więźniow lupow/ tákże ssat
drogich/ koni/ pieniędzy/ y ryskunkow kosztownych bárdzo wiele nászy dostáli/ á
Zamek do gruntu zgorzał. Z nászych też pod Sokolem ludzi zacnych/ iáko z Chri- Sokol spalony.
stofem Rádziwiłem Hetmánem polnym/ y z Janem Wołminskim/ ták też w
tey potrzebie mężnie gárdłá dáli/ Kámienski Rotmistrz/ y Wysocki/ Jakob Nász pod So-
Swiecinski/ Jakob Bornkowski/ y Mikołay Kloczewski. kolem pobici.

Potym Woiewodá Połocki/ Mikołay Dorohostayski Moniwid po odiá-
chániu Krolewskim z Połocká wziął Sussę Zamek nád wielkim Jeziorem o-
bronny/ przez dobrowolne podánie trácłuiąc z Woiewodą Rutaiem Suskim y
z Moskwą przez Fracá Zukę/ A gdy im przyrzekł dobrowolne wyście z ruchо- Sussa się po-
mymi máiętnościámi do Moskwy/ wyszło ich w liczbie 6000. A Woiewodá dáłá.
Połocki z Rycerstwem Litewskim y z Polskim do Zamku Sussey wiáchał dniá
6. Páździerniká/ gdzie wziął Dział wiezszych 21. Hákownic 136. Rusnic dłu-
gich 123. prochu beczek 100. ktore 400. Cetnarow ważyły/ Kul żeláznych
wiezszych od Dział 4822. y inszego sprzętu zakowego/ y żywności bárdzo
wiele.

Przed tym też Philon Kmitá Stárostá Orszeński/ máiąc z sobą ludu Ry-
cerskiego/ iezdnego y pieszego/ y Kozakow vkráinnych niemálo/ wołości Smo- Philón Smo-
lenskie okrutnie ogniem y mieczem zwoiował/ przez 2000. Sioł spálił/ y sámo lensk opalił.
Smolenskie przedmieście w popioł obrocił/ á bez namnieyszey szkody swoich/ lud
Rycerski z wielkimi łupámi/ y stádámi więźniow y bydłá do Horszey vwiodł.

Z drugiey zás strony Constántin Xiąże Ostrogskie z Kniáziem Michálem
Wisniewieckim Castellanem Brácłáwskim/ y z Synem Januszem przeprawiw-
szy się przez Dniepr/ á rospuściwszy przed sobą wszerz y wzdłuż Kozakow swoich/
y Tátarow w zagony/ oblegli Czernihow Zamek Stolicę dawnych Xiążąt Sie-
wierskich/ ále iż się Moskwá przeważnie bronitá/ á pieszych do szturmu málo
było/ przeto spaliwszy sámo Miásto Czernihowskie/ zagony práwie po wszyst- Czernihow y
kiey Siewierskiey Ziemi áż do Stárodubia/ Rádohoszcza/ y Poczepową rospuś- Siewierskie
cili/ á potym z wielkimi łupámi bez odporu do domu się wrocili. Tymże sposo- kráie zwoio-
bem Stárostá Mściszawski Jároszawskie miásto/ y bárdzo wiele sioł wołości nc.
Moskiewskich poburzył.

A Krol potym przyiáchawszy z Połocká do Wilná/ w Grodnie też málo od-
począwszy/ pospieszył się ná Siem do Wárszawy/ wktorym czásie listy przyniesio-

Listy do Pánow Litewskich od Rády Moskiewskiego

no do Mikołáia Rádziwiłá Woiewody Wileńskiego / y do Ostáfiá Wołowicza Páná Trockiego / od dwu Pánow Rádnych Moskiewskich / Kniázia Iwaná Mścisławskiego / y Mikity Romanowicá Zacharyná 28. dniá Września pisáne ze Pskowá / gdzie ná ten czás z woyskiem wielki Kniáz leżał / w ktorych listách to się osobliwie zámykało / áby Pánowie Litewscy y Koronni Krolá swoiego od rozlania krwie Chrześciáńskiey do zgody przywodzili / á oni tákże wielkiego Kniázia swego / áby się nie mścił złod od Krolá poczynionych / hámował / y do pokoiu przywodzić się ślubowáli / á tiby też tym czásem Posłowie z obudwu stron chodzac dobre rzeczy stánowili. Ale to wszystko Krol ná Siem Wárszáwski odłożył / gdzie znowu po długich namowách zá mądra rádą y persuasią Janá Zamoyskiego Kánclerzá Koronnego woyná przeciw Moskiewskiemu kończć vchwalono / y pobor postánowiono.

ná przez Moskiewskim.

Niescierdá vbiezona.

Tegoż Roku Grudniá Miesiącá 13. dniá Jan Dorohostayski Moniwid Woiewodá Połocki Niescierdę Zamek od Moskwy niedawno vgruntowány vbiezał / y spalił / gdzie czterech Woiewod / á Mężczyzny / Niewiast y Dzieci 1000. náby poimáli / á od miecza y od ogniá gdy Zamek zewsząd gorzał / przez 2000. Moskwy vpornie się ále prożno broniącey zginęło.

Goniec.

Potym gdy Krol z Wárszáwskiego Seymu do Wilná przyiáchał Roku 1580. á około kończenia woyny przeciw Moskiewskiemu z Pány Litewskimi gruntownie postępował / wnet Moskiewski gdy mu mocy ráwney nie stawáło / vdał się do chytrych práktyk / á naprzod po Swiatkách przysłał w osobie Gońcowey spiegow swoich z Naszczekinem / ktory Naszczekin Goniec nálazwszy po swey myśli / áczkolwiek z Familiey zacney / ále z przyrodzenia wyrodká Zrzehorá Oścička / często z nim táiemnie trácтował w Wilnie kuiąc zdrádę przewrotną przeciw Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu / y zdrowiu Krolewskiemu.

Naszczekin z Ościkiem.

Miecz y Czapká od Papiezá.

A w tym też czásie Máią 29. dniá w Niedzielny dzień Nachwálebnieyszey Troyce S. Miecz poświęcony y Czapká / przez Páwłá Vchańskiego od Papiezá Grzegorzá 13. przysłány / ná skutek błogosławieństwá był oddan Krolowi Stephánowi przed wielkim Ołtarzem w Kościele Zamku Wileńskiego kleszczemu / przez ręce J.M.Ć. Biskupá Zmodzkiego Melchiorá Xiązcia Gedreckiego z zwyklymi Ceremoniámi.

Ościkowá zdrádá y fálsz.

Ościkowá się też potym zdrádá przeciw Krolowi y Oyczyznie iáwnie okazáłá / ktorey gdy nie mogł więcey przeć áni wymawiáć / á iáwne lice / fálszow / y zdrad iego / tudzież sámy práwá / oyczyznę / sprawiedliwość y kárzń grzechu pomsty ná niego wołáły / wzial godną vczynkow zapłátę 18. dniá Czerwcá w Sobotę.

Ścięcie.

A Krol sam odprawiwszy przed tym Nászczekiná Gońcá Moskiewskiego ruszył się z Wilná 15. dniá Czerwcá ná woynę potym przez Minskoy Boryssowo do Czasnik / gdzie do Krolá Goniec Moskiewski przyiáchał / posły wielkie opowiádáiąc / przeto prosił áby się Krol do Wilná ich poselstwá słucháć wrocił ná zwykłe mieysce. Ale Krol widząc błyderstwo z Czasnik áż do Lukomla iáchał / gdzie się Zołnierze przebráni okázowáli / y Márszałek Krolá Dunskiego Farensbek z pocztem Reyterow.

Błyderstwo Moskiewskie.

Potym Krol do Witebská 29. dniá Lipcá przyciągnął / gdzie też Pánowie y Rycerstwo Litewskie / y od Xiązat Słuckich / tákże Ciwonowie y Vrzędnicy Ziemie Zmodzkiey ozdobne poczty okázáli. Tegoż dniá Jan Zamoyski Kanclerz Koronny wyciągnął z Witebská do Wielisa Zamku Moskiewskiego z ośmią tysięcy ludu pieszego y iezdnego / á obegnawszy on Zamek sześnaście mil od Witebská / przyrodzeniem mieyscá ná Dźwiną y mocnymi Sciánámi y Báštámi / tudzież Rycerstwem Moskiewskim obronny / pierwszego práwie dniá zbił zaszáwę y obronę Moskiewską z błánkow / y z Basst / ták iż się prędko ná rokowánie wdáli / á ták piątego dniá od oblężenia przez podánie przy-

Obraz do Witebstu.

Wielisz wzięty.

dánie przymuszone 6. dniá Sierpniá w Sobotę wziął Pan Jan Zamoyski Kánclerz Koronny Wieliż / (ktory práwie nád żyią wisiał wszystkiey vkrayny Ruskiey Krolewskiey) ze wszystką strzelbą / żywnością / y rozmáitą spiżą / támże dwá Woiewodowie poimáni / Párolin Bruczow / y Wasil Basmakow / á inszą wszystką Moskwą według wiáry dánej wolno puszczona.

Potym Krol 8. dniá Sierpniá do Wielisa przyiáchał / A Pan Mikołay Rádziwił Woiewodá Wileński / Hetman wielki z Synem Christofem Hetmánem Polnym / Pánem Trockim / y z Pánem Wileńskim Ostáfiem Wołowiczem / y z inszymi pocztý Pánow y Rycerstwá Litewskiego przedtym przyciągnawszy pod Vświát drugi Zamek Moskiewski / á ssánce porządne sprawiwszy / skoro do nich Krol przybył / wzięli tákże Vświát porządną sprawą 6. dniá Sierpniá przez podánie wystrászone y przymuszone pod Moskwą / gdzie też poimáni dwá Woiewodowie Michał Weldzeminow / y Iwan Aszczarow / inssze pospolstwo wolno puszczono.

Vświát wzięty.

A ten Zamek był zdawną Stolicą Olgerdá Wielkiego Xiędzá Litewskiego / kiedy Xięstwo Witebskie otrzymał po żenie / y z tego Zamku wyprawiwszy się z Litewskim woyskiem ná Dimitrá Wielkiego Kniázia Moskiewskiego przyciągnął był áż do sámey Moskwy / y gránice Litewskie áż zá Mozaisk 6. mil vgruntował.

Olgerd do Moskwy.

Przed tym też 8. dniá Augustá Mikołay Moniwid Dorohostayski Woiewodá Połocki pod Newel trzeci Zamek Moskiewski z Slácheą ziemie Połockiey / y z Rycerstwem swoim ciągnął. A Pan Kánclerz Koronny Jan Zamoyski ku Wielkim Łukom / Támże Wielki Kniáz Moskiewski Gońcow swoich z listámi słał / hámuiąc Krolá od krwie Chrześciáńskiey (człowiek nabożny y spokoyny) rozlania / wywodząc to z pismá świętego / y z Psálmow Dawidowych / á iż Posłowie wielcy z dobrym rádą / opowiádáiąc / przeto áby się do Litwy wrocił ich poselstwá słuchać prosił.

Woiewodá Połocki do Newlá.

Listy Moskiewskie nabożne.

Ale Krol widząc iáwne błyderstwo / á Wieliż y Vświát Rycerstwem swoim osádziwszy / obrocił się ze wszystkim woyskiem do Wielkich Łuk / wyprawiwszy ná pirwszą straż / y rozdawánie Stanow wszystkiemu woysku / Pánā Janá Wolmińskiego / z domu Nassutowego Castellaná Połockiego / Stárostę Krewskiego z kilkiem Rot / y Tátárow Nahayskich połkiem / y z piącią set Hayduków / ták iż miał w swym połku dwánaście set iezdnych y pieszych / ná pierwszey straży. Zá nim ciągnął Hetman Polny Christof Rádziwił / Castellan Trocki / z trzemą tysiącmi Zołnierzow / przy ktorym też był Stárostą Zmodzki / Jan Kiszká máiąc 400. Jezdnych / á 100. pieszych / y Jánusz Xiąże Ostrożskie z ośmią set połku. Pan Mikołay Rádziwił / Woiewodá Nowogrodski. Pan Jan Zlebowic / Castellan Mińsk. Eustachi Tiszkiewic / Woiewodzic Smolenski. Márek Wnuczek Ciwon Retowski / y inszy Ciwonowie / Vrzędnicy / y Rycerstwo Zmodzkie / w ktorym połku było 2000. iezdnych. Potym Trocki / Wołyński Woiewodowie / y Alexander Xiąże Prunskie Stolnik / ktorych było 800. Zá nimi Mikołay Rádziwił Woiewodá Wileński / Hetman wielki z trzemi tysiącmi iezdnych. Potym Pan Wileński Ostaf Wołowicz / Woiewodá Mińsk / Mikołay Sapiehá / y inszych Pánow y Rycerstwá Litewskiego 2000. Potym Rot Polskich iezdnych 5000. Zás Węgrow 4000. iezdnych / Dopiero sam Krol z Dworem ktorego było 1000. iezdnych. Zá Krolem Dziáłá y inssa Armata / á przy nich pieszych 20000. Zá tymi zás ssło w pozad z Januszem Xiążęciem Zbárázkim Zołnierzow iezdnych 6000. A przepráwiwszy się przez Rzekę

Krol do Wielkich Łuk.

Jan Wolmiński ná pierwszą straż.

Sposob ciągnienia woyská pod Wielkie Łuki.

Dołżą

Dolzą/Dowiedział się od poimáney Moskwy Pan Wolminski Castellan Polocki/iż Tátarowie z Wielkich Luk mieli nań vderzyć w nocy/przeto chcąc ich vprzedzić wyprawił przeciwko im Synā swego Jerzego Podkomorzego Vpitskiego Rotmistrzā/ā przy nim Kniázia Haurilā/Hołubkā/y Drobyssā Rotmistrzow/ktorzy o pułnocy potkáli się nád Jeziorem we dwu milách od Wielkich Luk z onymi Tátary/ktorych szczęśliwie porázili/y rozgromili/y przywiodł kilko więźniow Jerzy Wolminski do Krolā/z ktorych wszystkā spráwą o Wielkich Lukách wyrozumiał.

Tátarowie rozgromieni.

A ták przez wielkie ā trudne przebycia lássow/Krol pod Wielkie Luki przyciągnąwszy 26. dniā Sierpniā Miesiącā/obległ Zamek nā kopcu w rownинie nád Rzeką Lowácią y Jeziorem położony/ā Miásto bárdzo wielkie y budowne sámā Moskwā dla snádnieyszey obrony spalilā. Támże Posłowie Moskiewscy przyiáchali z zwyklymi basniámi/bo naprzod powiedzieli/iż Poselstwā od Cárzā przestawnego spráwowáć nie mogli/ázby Krol od Zamku odstąpił/ā do Wilnā się nā zwykłe mieysce słuchánia Posłow wrocił. Nā co gdy im odpowiedziano/iż to być nie może/ani się też godzi/odesli do swych Namiotow/iákoby w stopie chcąc precz iechāć/ā gdy ták kilko dni prożno milcząc strawili/ā iż Zamek iuż gore z wieści vsłyszeli/wnet poczęli audiencyey do spráwowánia poselstwā prosić/ktorey gdy im dozwolono/po stáremu basni práwili/wyliczáiąc z obudwu stron poselstwā/y krzywdy wielkie od Krolā Wielkiemu Kniáziu vczynione/ktorych áby potym więcey nie czynił/żądali/oznáymuiąc iż też iuż Kniáż Wielki wszystek gniew y zápal swoy przeciw Krolowi vśmierzył/ā w ten czás z Dział trzask y grom strászny około dobywánia Zamku słychać było. Potym według zwyczáiu Moskiewskiego/w inszym Namiecie przed Pány y Senatory Litewskimi ostátek poselstwā/ále ráczey bysterstwā odprawowáli/to iest/áby Krol Połocko y insze Zamki wzięte Wielkiemu Kniáziu wrocił/ā pokoy wieczny ieśliby chciał z nim vtwierdzić/co gdy się im nie powiodło/pozwolili zás áby Krol Połocko trzymał/y w Liflanciech ty Zamki ktore teraz dzierży/ā zā Więznie Moskiewskie áby Vświat Zamek ktory insz Krol wziął/przy Litwie został. A iesliby się o co zgodzić nie mogło (ták snádnie nie podobno było według tych ich basni) áby przez Gońcā swego Wielkiemu Kniáziu oznaymili. Czego im Krol dozwolił/iż z ich Gońcem swoiego Gońcā z listámi práwie Chrześciáńskimi posłał. A Moskiewski sam nā ten czás w Alexandrowey słobodzie zā Moskwą z 6. mil/y sam swoie y Syna stárszego wesele Małżeńskie odprawował. Krol zás ziednę stronę z Litwą/z Węgrámi/ā Kánclerz Koronny Jan Zamoyski/z drugich bliższych bástow Zamku tym vsilniey dniā pierwszego Września dobywáć poczęli/stárāiąc się áby go cáło dostáć mogli. Ale gdy Moskwy áni łáská Krolewska/áni Condicie słuszne do podánia przywieść nie mogły/ā do gardł się bronić przysięgli/Zamek zás nie tylko przyrodzeniem nā wyniosłym Kopcu w rowninie między Jeziory y Rzeką Lową/cią/tudzież przekopem z drugiey strony głębokim obronny/ále y wáłem z darnia mysternie vsypánym obwárowány był/musiał się Krol vdáć do zápalenia/A ták naprzod z bástow Węgierskich z wielką pracą/y niebespiecznością Haydukow był Zamek zápalony/ále Moskwā przez trzy dni práwie mężnie y przemyślnie gásiłā/ā w tym z bástow Polskich pod wielką Bástą y drzewiáne ściány przez proch podkopem podsádzony Zamek się gruntownie y Wieże ze wszystkich stron zápaliły w nocy/ā názáiutrz 5. dniā Września rano Moskwā się nie wczás podawáć poczęłā/ále iż ná ofiárowánie łáski Krolewskiey pierwey nie dbáli/wnet Węgrowie do Zamku wielką zárkością wskoczywszy/ták Czerncow z Krzyżámi processią idących/iáko insze Moskwę słusznym gniewem (mieszáiąc się swoich

Basni Posłow Moskiewskich.

Krol Wielkie Luki obległ.

Posłowie Moskiewscy.

Basni Posłow Moskiewskich.

Wielkie Luki zápalone.

się swoich morderstwā) zápaleni/siekli/mátą roznośc Meskiey y Zeńskiey płci mátąc/ták iż krew indzie strumieniámi płynęłā/y kopyta końskie okrywáłā/Bo przez 7000. głow Moskiewskich zá máluczki czás poległo/ták iż krzykiem/płáczem/lámentem/zábiiánim wszystek Zamek był nápełnion/tylko Mężom niektorym stárym/ā Dziatkom/y Niewiástom żywot był záchowan/zwłaszcza ktorzy się miedzy Litwę y Polaki dostáli. Woiewodowie Zamkowi poimáni Fiedor Lykow/Michał Kassin/Jurgi Athissakow/y Wasil Jsmaelow Syn. przywiedzieni do bástow Kánclerzā Koronnego/Janá Zamoyskiego/ā Wielko ktory był na wyższym Woiewodą od wielkiego Kniáziá nád inszymi przełożon/został w Zamku zábity/Więźniow inszych bárdzo wiele y kupow ták że żywności wszelkiey wielkie dostátki. Z nászych zás Piotrā Kloczewskiego Castel. lanā Zawichoyskiego/y Rusinskiego/y Drobyssa Rotmistrzā/y Leskiego zábito strzelbą z Zamku.

Woiewodowie Wielkie Luccy.

Mász pod Wielkimi Lukámi zábici.

Oprawował potym Krol Zamek wáłem przez czás niemały/ā w tym też Januss Woiewodá Brástawski Xiąże Zbárázkie/y Jurgi Barbi z Węgrámi/Samuel Zborowski/y inszy pod Toropiecz 16. mil od Wielkich Luk przyszedszy/woysko Moskiewskie y Tátárow porázili nā głowę/tuż pod sámym Zamkiem przeciw nászym zgotowáne/tám kupow y więźniow bárdzo wiele dostáli/ā Moskwā sámā Miásto spalilā/támże w pogromie gdy iuż Moskwá rożno uciekałā/Demecin Ceremissá táská Wielkiego Kniáziá nád insze sławny/y Nászczekin ktory był niedawno w Wilnie y Krolá Gońcem poimáni/ktory Nászczekin związány vyrzawszy Mikołáiá Olesnickiego Dworzánina Krolewskiego/ktorego w Wilnie był poznał/rzekł do niego/Jáko rozmáite y rożne są przygody Olesnicki/Oto mnie ku ktoremuście nie dawno wszyscy wyieżdżáli teraz zás związánego wiedziecie.

Moskwá w Zamku ścináná

Moskwá y Tátarowie pod Toropcem porázeni.

Demecin y Nászczekin poimáni.

Mikołay też Moniwid Dorohostayski Woiewodá Połocki dobywáiąc Newlá Zamku práwie od tego czássu kiedy y Krol pod Wielkie Luki przyciągnął/wziął go potym przez podánie wielką mocą y zápaleniem czestym przymuszone/gdy mu przyszedł nā posilek Janus Bornemissá Węgrzyn z kilkim set Haydukow Węgierskich/gdzie Woiewodowie Iwan Kramszá/Mindzan Kołczow/Iwan Bibikow/Stephan Bobren/byli poimáni/inszych Boiárow Moskiewskich y pospolstwo z máietnościámi wolno wypuszczono. Támże z nászych dwu Rotmistrzow zábito/Bernatā Gołubickiego/y Seźnisławā Rozkiego.

Newel wzięty.

Filon Kmitá nád Wielkimi Lukámi.

Jan Zamoyski pod Zawolocie.

Jezierisza podáne.

Filoná też Kmitę Woiewodę Smolenskiego/Seárostę Orsenskiego/ktory pierwey z łáskáwym/ā potym rozgniewánym szczęściem Smolenskie włości burzył/y Moskiewskie vsty gromił/przełożył Seárostę nā Zamku Wielko Luckim ze wszytką władzą/Dzidły y Rycerstwem. A Kanclerzá Koronnego Janá Zamoyskiego z częścią woyská Zawolocia Zamku dobywáć wyprá... A sam do Newlá ciągnął/támże potym Jezierzyszcza Zamek przyro...nim mieyscá/budowánim y strzelbą wárowny/y dziwnie obronny/nā Jezierze wielkim podátą Moskwę dobrowolnie/nā wiárę Mikołáiá Rádziwiłá Woiewody Wileńskiego Hetmánā wielkiego ze wszystką strzelbą/dziáły/prochy/y okrutą żywnością.

Támże też Gońcowie Krolewscy y Moskiewscy od Wielkiego Kniáziá dopiro przyiáchali/z obyczáynieyszym po kaźni odkázem/Bo wszystki Zamki nád Rzeką Dźwiną (ktorey przedtym brzegi srebrne/ā dno złote y siebie być powiádał) Krolowi postąpowal.

A Krol

Zawołocie Zamek obronny wzięte.

A Krol postawßy swieżą pomoc iezdnych y pießych Kánclerzowi Koronnemu pod Zawołocie/ sam sie rußył do Połocká/ á potym do Dzisny/ gdzie mu przyniesiono wdzięczną nowinę/ iż Zawołocie Zamek ná kopcu wysokim/ wodámi zewßąd otoczony/ ludem y strzelbą vmocniony/ á trudny do dobycia/ wziął Kánclerz Koronny Jan Zamoyski porządną á przewáżną spráwą/ przez podánie gwałtem przymußone ze wßystką strzelbą/ dziáły/ spiżą/ y żywnością w cále/ gdzie też Wasil Soborow (ktory Kazáńskie y Astrahańskie Hordy pod Járzmo Moskiewskie podbił) Iwan Złobin/ Wasil Nazimor/ Woiewodowie sá poimáni/ á inßy według wiáry dáney wolno puszczeni. Ale z náßych/ iáko w tákiey Tragedyey bywa/ niemáło ludzi Rycerskich poległo/ Zwłaszcza Chrystof Grof Rozrzarzewski Stárostá Łęczycki w głowę postrzelony/ Mąż rodzáiu zacnością/ dowćipem/ bywáłością/ y wielką dzielnością sławny/ Tákże Marćin Weiher Syn Ernestá Weterá Mężá w Rycerskich spráwach po wßystkiey Europie sławnego. Ale znáczne y pámięći wieczney godne rzeczy bez znáczney vtráty skutek swoy trudno otrzymáć mogą/ bez niebespieczności iákożkolwiek możem sie vwárować/ śmierći żaden sie vstrzedz nie może.

Grof Rozrzarzewski y Weyher zábici.

Ták tedy Krol zá tą wtorą szczęśliwą wyprawą/ Wielis/ Vświát/ Wielkie Łuki/ wßystkich Moskiewskich krain Spiżárnią/ Celkhaus/ skład potrzeb woiennych/ y mieysce zbieránia woysk/ Newel/ Jezierzyszcza/ Zawołocie/ z wielką sławą Polskiey dzielności/ Litewskiego męstwá y w bitwie żarkiey przezkości/ y Węgierskiey przewáżney śmiáłości z ręku Moskiewskich wydárwßy/ osádził ich Litewskim y Węgierskim Rycerstwem/ á Roty Polskie/ w Ziemi Zmodzkiey y w Litwie z wielkim vdrzeczeniem pospolitego Ludu były rozłożone.

Potym z Seymu Wárßáwskiego Roku 1581. Posły Moskiewskie odprawiono/ y podatki ná woynę przeciw temuż Nieprzyiacielowi vchwalono ná dwie lecie. A w tym też czásie náßy Chełmo Zamek Moskiewski wzięli/ y Russe spalili.

NAuß do tego kressu zawod sie náß skończył Czytelniku łáskáwy/ gdzie ižem krotko spráwy zá Krolá Sigmuntá/ Augustá/ Henrikà/ y Stephánà dziś szczęśliwie krolowánia tego przyłożył/ tedym to vmyślnie vczynił/ Bo iż ty Xięgi ná nádzieię moię ták wielkie z druku wyßły/ z niemnieyßą pracą y nakładem moim własnym/ tedyby sie ich było tym sowito wiecey przymnożyło/ gdybych tu był teraz przyłożył żywot dostátecznie opisány Sigmuntá Augustá/ y rozmáite zá iego krolowánia przypadki/ tákże Interregna po nim y po Henriku/ y zá Krolá dzisieyßego Stephánà/ ktore wßystkie rzeczy mam iuż porządnie y práwie dostátecznie spisáne: Ale iżby tego tyle drugie á świeższe wietße ksiegi były/ ku temu też iż żywych ludzi spráwy á świeżey pamięći rzeczy/ nie bárdzo bespiecznie bywáią ná świátło wydawáne/ gdzie ieśliby co komu słußnie godney chwały y sławy zá iego vczćiwe y pámięći wieczney godne spráwy przypisał/ townet pochlebstwo przeciwnicy y zazdrośćiwi przyczytáią/ á ieśli záś co w kim

ćo wkim dla iego sprosnych postępkow prawdziwie zgániß/ y ná potomne czássy ná przestrogę inßym podaß/ wnet sie o prawdę (á zwłaszczá prawdziwie źli) gniewáią. Przeto iż nie możemy dáć zupełnego y bespiecznego rozsądku iedno o przeßłych rzeczach/ iam sie też z tym ná ten czás záhámował/ Wßákże ieśli Pan Bog mdłego żywotá przedłuży/ á náß dla vstáwicznych pracy mozy wyschły wdzięczności skutek od bacznych (bo sprosnych y niewdzięcznych Beanow łáski nie prosi) pozna/ tedy y támty rzeczy w rychle od nas Czytelniku łáskáwy otrzymaß/ gdzie wßystki á wßystki przygody zá Augustá Krolá ták domowe iáko woienne/ y Sąsiádow przyległych/ y Seymy tákże Ziazdy w Interregnu dwoie rozmáite/ y wßystki zosobną woyny Stephaná Krolá/ y iego przewáżne á szczęśliwe spráwy gruntownie opisáne/ y co komu zá iego dzielności sławá powinna/ obaczyß. A teraz w tey vprzeymo szczerey y osmoletniey pracy náßey ieśli sie co komu nie po myśli zda/ Tedy iż ták wiele iest smyslow y mniemánia rożnego ná Swiecie/ ile y głow ludzkich/ trudno ode mnie iednego táką potráwę ktoraby wßystkim iednáko smákować miáłá przyprawić było. Przeto ná ten czás vprzeymie chętliwą dobrą wolą náßę/ ktorą y Bog sam wdzięczniey niż ofiáry zkotorogie przyymuie/ łáskáwie przyimi Czytelniku miły.



Do Czytelniká.

JAko w káżdych ile ich kolwiek wyßło y wychodzi Xięgach z Drukárni/ omyłki ſie w Literach / y w ſyllábach álbo ich przemieſzeniu/ odmienieniu / opußczeniu / zopátkowániu / álbo vmnieyßeniu / tráfiáią Czytelniku mili / ták iż żadnych Xiąg Duchownych y Swieckich / bez omyłki w Literach / czáſem y w ſłowach nie nayduieß / tedy y tu w drukowániu tey Kroniki moiey tráfiło ſie tilko omyłkow w literach y w ſyllábach nikterych/ czego ſie vſtrzedz nie może ten ktory ſádzi litery/ by był napilnieyßy/ ták że y Corrector/ by miał ſto oczy w głowie / ták on Argus / ktory ták Ouidius Metam. 1. piße / *Centum luminibus cinctum caput Argus habebat*, á przedſie Krowy iedney nie mogł vſtrzedz / á coż ten ktory tu káżdą literę/ ile ich w tych wielkich Xięgach náßych widziß / po iedney z ołowiu lanego / parę tylko oczu mokych máiąc/ ſądzi/ przeto tych omyłkow poprawienie / tumći Regeſtrzyk położył / á oſtátká ſie baczny á pilny Czytelnik dogada.

Omyłki w Druku.

Słow		Oſłow w Prefacicy.	
ſtátomił		ſtánowił	fol. 2.
Monorchia		Monarchia	fol. 10.
w Dunay	czy/	Morze czarne	17.
Rephą		Raphą	24.
reios		veios	51.
Kaletany		Kaletany	támże.
Chriuuſſą	tay	Chriſtuſą	58.
Vitikindus		Vitikindus	60.
od Capreæ		ad Capreæ	60.
Archie		Archid:	6.
Oracluncula		Oratione	támże.
Tákże iuß narody		Tákże iuße	62.
Rozuchow		Wſchowa	62.
Scandamiſtich		Skandawiyſtich	64.
Mart	czy/	Mare	65.
Bellum Actiarum		Actiacum	69.
Tibuſius		Tibullus	támże.
wybrány	tay	wyguśny	70.
Ieombus		Ieonibus	73.
Vrbem nouam		Romam	73.
Erraoſcolæ		Erranſcola	76.
Zamilyſta		Zawilyſta	82.
Zbarawſkiego		Zbaraſkiego	
wydánia		wydánim	89.
Datrautus		Dubrautus	90.
Annotaſia		Anaſtaſia	91.
Pormia	czy/	Parmia	támże.
Porſkie		Perſkie	97.
RhO		RhA	támże.
verſar		verſor	105.
Aceus	tay	Arcus	106.
Poratis		Pacatis	108.
Tábalła		Tuballa	112.
Lengtebami		Lengtelámi	115.
Drewkanámi		Drewlanámi	támże.
Zonarum.		Zonaram.	119.
Jkora		Jhora	támże.
Heractea		Heracles	121.
Bobruckich	czy/	Dobruckich	133.
Protopos		Protopop	137.
Volcana		Vulcaną	145.
Molurem		Polurem	147.
łaſta		laſta	
Pigneach	tay	Pigmeach	158.
Prœcio		prælio	201.
Apophtegmatis		Apophtegmatibus	239.
Gorta		Garta	913.
Veſperæ Piculanæ		Siculanæ	349.
Galercius		Galeacius	563.
Liewie	czy/	Litwie	567.
Bitwą		Litwą	584.
Na margines			
Sigeſſowi		Gigeſſowi	támże.
Do W: P. Janą Talwoſſą	tay	Mikołáią	587.
Olger		Olgerd	406.
z Mosky		z Moſkwy	420.
Dum flatus		flammas	460.
Zbarſcy		Zbáraſcy	461.
Jwo		Jmo	462.
Oclec		Oyczyc	
k tewu	czy/	k temu	támże.
Xiążątek		z Xiążątek	463.
ogrownymi		ogromnymi	527.
z woyſkiem		z Woyſkiem	534.
Xiążęciem Mieſzeckim	tay	Weneckim	558.
Do Wielmożne Páną Janą Jaſieńſkiego czytay		Mikołáią	fol. 629.

Regeſtr

Regeſtr / álbo krotkie náznáczenie mieyſc oſobliwßych / dla rychleyßego y ſnádnieyßego ználezienia.

A

Adam y Ewa ſtworzeni fol. 2
Abel zábity 13.
Aſtrologiey początek 4.
Aſtrachanſkie narody ſtąd 9.
Arabowie ſtąd. 10.
Aſarmot od ktorego Sarmate 15.
Alarik Rzym wziął z Gory 36.
Atile Krolą Węgierſkiego ſrogie woyny 51. 52, 53.
Angelczykow zmyſlony wywod 61.
Asbaldus Herman Rzymſki ſpalon od Slawakow ná ofiárę 99.
Auguſtus Ceſarz nie chciał woyny podnieść ná Sarmary 107.
Auguſtowi Ceſárzowi Gepidae przodkowie Litewſcy kocielek miedziány w podarku przyſłáli 108.
Anaſtaſius Ceſarz chciał ſie od náłázdow Slawáńſkich zámurowáć ták y Arzijacy od Litwy 98. 427
Arcibiſkup pierwßy Liflantſki Meinhardus 292.
Augures w Rzymie/ á Wieſczkowie w Litwie co zacz byli 399.
Alexander Koriatowicz Xiąże Litewſkie Polakom przyiaciel 418.
Anna Gediminowná Litewká Krolowa Polſka vmárłá/ ſ ták ſie w tańcach y w Muzyce kocháłá 427
Agatocles Cartaginenſow ták krwawym forrelem poráził 432.
Amurat Turecki Carz zábit 458.
Andrzey Olgerdowic Xiąże Litewſkie potmány w Chećinach oſſádzon 477.
Alexandrá Olgerdowná zá Xiąże Mázowieckie dáná / z ktorey Genealogia po kadzieli Xiążąt Rátuſkich y Ceſárzow 481.
Alexander Wigunt Olgerdowicz prożno Riterwerderu v Rownę dobywa 490.
Andrzey Olgerdowic X. z wieżienia Chećinſkiego wypuſczon 494.
Azow Zamek Turecki ná vſciu rzeki Donu álbo Tanais 506.
Annę Krolowa Jagelowa zá 8. niedziel po Polſku náwykłą 511.
Apophtegmata álbo przyſłowie Witoldowe 566.
Albricht Ceſarz obiadowßy ſie grzybow vmárł 588.
Andrzey Rohatynſki Litwe w niebeſpieczności przeſtrzegł 615.
Alexander ſie vrodził 638.
Albricht Kazimirzowic Tátarow poráził 662.
Albrichtowo meſtwo y niebeſpieczność 664.
Albricht Jan ná Krolеſtwo Polſkie 668.
Albrichtową rádą z Alexandrem ná Turki y Wołochy 670.
Albrichtą Janą Krolą Polſkiego wielką ſ prożną wyprawę do Wołoch 672.
Albrichtową roſpuſtność 675.
Alexander przeciw Moſtwi Zamki vkrátnie vmocnił 681.
Albricht Jan Krol Polſki vmárł/ y tego obyczáie 685.
Alexander ná Krolеſtwo Polſkie koronowan 686.
Alexander Krol páraliżem záráżony 693.
Alexander Krol chory z Lidy do Wilną vnieſiony 699.
Alexander vmárł y tego obyczáie 705.
Albricht Margraff Brandenburſki Miſtrz Pruſki 735.
Aſtrachan Moſtiewſki wziął 766.
Arcibiſkup Liflantſki Rigenſki poimány 767.
Amurat Ceſarz Turecki dziſieyßy 777.
Anna Krolowa/ ſ Stephan Bator Woiewodą Siedmigrodſki Krolem Polſkim 780.

B

Babilon záłożon y wniwecz obrocon / y rezykow zmieniente 9.
Balchany gory 17. 29.
Bieſtádámi grubość Pruſkich y Litewſkich narodow vſtromiona 38.
Borkus álbo Borcius pierwße X. Litewſkie Jurbork záłożył 80.
Bulgárowie ſkąd poßli / gdzie oſiedli/ y ich woyny z Ceſárzámi Greckimi 98. 99.
Belſta Ruś ſtąd 104.
Błogoſłáwieńſtwo Hołhy Xiężny Ruſkiey od Patriarchy 125.
Bulgarſkich zamkow Swantoſław Monarchą Káyowſki 80. opánował 126.
Blud Káyowſki Woiewodą zdrayca 131.
Bálwany Káyowſkie 132.
Bram Korſunſkich wrotą miedźiane do Wielkiego Nowogrodą przywiezione ná znák zwycieſtwą 138.
Bálwochwálſtwą rozmáite/ rozmáitych Narodow 145.
Bálwany y ich odpowiedzi vſtáły 146.
Bałwany y fałßywi Bogowie pierwßy Polßcy / Pomorſcy/ Mázowieccy 147.
Boleſław Chrobry pierwßy Krol Polſki wtory Chrześciánin 158.
Byká ták ofiárują Kurlandowie y Pruſſowie zmodzi przyległi 151.
Boris y Gleb Xiążętá Ruſkie brácia od Brátá Swantopełka złośliwego ná modlitwach pobici 167.
Boleſław Krol Polſki wzdawßy Kiiow forte złotą przeciął/ y ſłupy żelázne w Dnieprze poſtáwił 170.
Buk Rzeką ode Krwie Ruſkiey czyrwony 170.
Boris y Gleb Xiążętá Brácia zá Swiętę Ruſkie podnieſieni 175.
Bella Krol Węgierſki Kownáto przyłuczony 185.
Boleſław ſmiáły Krol Polſki do Ruſi wtory raz 184.
Bitwą mężna Jatwiezow z Polaki 205.
Bitwą ſrogą Kijowiánow z Polaki y z Węgry 209.
Boleſław Krzywouſty Ruſkie ziemie woiuie 218.
Tenże porażony od Xiążąt Ruſkich zdrádą 219.
Brzeſcie/ Włodimirz/ Przemyſl Polacy opánowáli 228.
Boris Ginwiłowic Xiąże Połockie 275.
Bałaklay Carz Jáwolſki od Litwy porażony 280.
Bitwą ſroga Litewſka z Arzyjáki pod Grodnem 310.
Boleſław Wſtydliwy Pánow Polſkich przeciwnych poráził 34
Beier y Fridburg Arzyjacy w Wodzi pod Wielona zbudowáli
Brásław/ Brezánice/ Winn Xiążętá Litewſkie ná Po tożyli.
Batti Carz Tatarſki 600 ſłą máiąc/ Polſkie y Ruſ ki páńſtwą zwołowáł
Bariczká Kiadz gdy ſ ſię niosł vtopion
Belery Zamek y w nim 900 L. od Niemcow w Zeloozi ſpalo 448.
Bitwą Anißzik Smolenſkiego z rwą / w ktorey porżion
Bába Krolowa gubernatorką ſta wßereczna 45
Bitwą Skirgayłową z Witoldrei y z Niemcy 499
Boleſławcę Zamku Polacy ſi dzi lat dobywáli 452.
Boleſław Swidrigáyło ná X. Litewſkie poſadzony/ ták Krolą Jágełą zelżył 566.
Buczacki Litwie Zamki Podoliſ Wołhińſkie pobrał

Bossenski Krol od Turkow z stary obkupion 644.
Belinski Doctor mątący 698.
Baiezet Cesarz Turecki Zelimą synā porāził 726.
Bitwā z Tātary 748.
Bitwā nāszych z Turkāmi y porāżenie ich 750.
Burdy Mazowieckie 751.
Bonā Krolowa przynieslona 753.
Bitwā nāszych z Wołochy 757.
Bielski y Łācki z Moswy do Litwy 758.
Bārbārā Rādziwiłowną uā Pālac przyprowādzona 762.
Bekiaw Spalon 763.
Burdy o Ziemo Ostrogskā 768.
Burdy Gdāńskie 775.

C.

Cham Cārownik y iego przeklestwo 6.
Chaldeyczykowie stād 10.
Christus Pan od Semowe pokolenia / N. Chānowe Potomstwo gozie osiādło tāmże.
Cygān stād sie poczelt 11.
Cymbrowie stād māią wywod 13.14
Cymbryiskie woyny z Rzymiany 27. 28. 29. 30.
Cato sie sam mieczem przebił 68.
Columny Familia y Herb do Litwy 72.
Czechowie stād 112. 114.
Czechowie kiedy Chrzest przyieli 145. 148.
Ich Bāsnowany pirwsze tāmże.
Cirillus y Metodius Apostołowie Sławiāńscy 149.
Ciało nāsz cialem zākrytym Zlebā S. Xięcia Ruskiego 168.
Cudowne ziemia ponāc szkodliwa 230
Cucā uā Niebie 344.
Xiąże jeszcz krewny y wodā w rzece Krwiāna / y Cmiecco dwa [illegible]
[illegible] o tonym nieszbożnym [illegible] w Polsce 379.
[illegible] nā Wszedy w Polsce [illegible] 474.
Krol Wacław w spiczkt zā [illegible] 577.
Sacrāmentem Ciāłā y Bloro z Pusta ob [illegible] trow w [illegible] scolym 454.
Chrudime [illegible] Zamek Arzyiacy zno[illegible] w Zi[illegible] nāo Niemnem zbudowāli 456.
Cuno w woysta Litewskim dla Krzyżā X. 451.
Cesarzowie Christich Xiążat nacisk 461.
Cuda Pan Bog czyni kiedy ich potrzebā iāko y [illegible] Litwie 479.
Cywstyiego Krolā Polet do Krolā Jāgelā 574.
Constantinopole Turcy wzieli 617.
Czestochowskī Xiąże zkupiony 627.
Czā [illegible] Xiąż swoich porāżił 644.
Choynice Polacy wztawszy pokoy wieczny z Krzyżaki otrzymāli 647
Czechowie Kazimi: sie podāią 642.
Callimach co był zacz 676.
Constantin Xiąże Ostroskie nā Hetmāństwo Lit: wybran tāmże.
Cud w Krākowie 677.
Constantin X: Ostroskie do Moskwy poman 680.
Tenże z Moskwy vciekł 687.
Cud z Niebā 705.
Crākowskī Siem 708.
Constanti X: Tātarow pogro: 716.
Constantego X. mądra rādā nā Tātary 730.
Rzecz iego do Rycerstwā 731.
Carz Prekopski Litwie dobrze posłużył 737.
Czelābin Hetman Moskiewski 741.
Cztery tysiące kul do Miāstā Gdāńskiego przino 755.
Cudā nā Niebie 761.
Condicie Cesārskie 778.
Cesarz Maximilian Elect Polski vmārł 781.
Cometa 782.
Czernihow y Siewierskie krāgle zwoiewāne 785.

D.

Dunski narod stād 18.
Dziewic 11000. z Swiata Vrsula pobite 52.
Dubissā Rzekā nād ktorą naprzod Włoscy osiedli 78.
Dorsprungus X. Litewskis 81.
Dziewokrow zātożon 82.
Duch Pānski gozie chce nārchnie 89.
Derbal X: Bulgārskie Sławān: 98.
Drewlanie / y Dregowici / Dilebianie narody Ruskie 115.
Dla Dobrowki Xiężny Czeskiey Polacy Chrzest przyieli 150.
Dubno Zamek 200.
Drayko Pan Litewski Orkaim Arzt zatom podat / y ochrzcił sie 309.
Dawid Stārostā Grodzienski Krzyżakow gromi 316.
Tenże Pruscy burzy 318.
Dawid Stārostā Grodzienski Getman mężny Litewski od Mazurā zābity 323.
Danilo Xiąże Ruskie Litwa woiuie 327. 328.
Tenże Danilo dwā kroć nā Krolestwo Ruskie z tāmtenth Papieskiego Legatem 330.
Tenże Lublin Polakom wydārł y Zamek oprāwił 332.
Danilo Krol Ruski vmārł 541.
Dowmant X: Litew: z ktore Antā ziowie Swiersey y te vdział 354
Dowmant Xiąże Litewskie Vciāsnie wygnāny / Pskowskim Xiążęciem został 359.
Dowmant Polocko opānował 360.
Tenże Dowmant storo nā Litwę oyczyznę swoie woyne podniosł zā bity od Lawressā Czernā 363.
Dobrzyniāsko Ziemie Litwā zwoiowāli 369. 402.
Dobruccy Tātarowie stād y kiedy od Litwy z Podola wygnāni 417.
Dimitr Xiąż Moskiewski Tātarow wielkie woyskā srogo porāził 420.
Tenże Olgerdowi Wielkiemu Xiędzu Lit: z Wielkonocnym tāiem w Wilnie być odpowiedział tāmże.
Dusemer Mistrz Prusti wielka moce y z dwiemā Krolāmi nā Litwę 430.
Dzień 27. Sierpniā dla czego nieszczesliwy v Czechow 434.
Długa rekā nā Litwę niewczās 455
Dziāłā kiedy wynālezione 460.
Drzewo Krzyżā S. od Litwy do Polski dwā kroć odesłāne 470.
Dubno Herb Dowoynowi Litwie nowi nādāny tāmże.
Domarat Pierzchlinski porāżō 472
Dzieckich Xiążiow Hołd Witoldowi 503.
Dipoldus Xiążic woysko Polskie przebił 529.
Duchowne dobrā Jagełło dał nā porātowānie Slāchcie 575.
Dunskiego Krolā ligā z Jagełkem y z Witoldem 648.
Długoss vmārł 660.
Duchownych y Swieckich spor o mieyscā w Senacie 696.
Drohobuz Spalon od Moskwy 746.
Dziw srogi prodzony 755.
Dowoyną Poset do Moskwy 766.
Despot z Lastim do Wołoch 770.
Dwā Candidaci od Rycerstwā 780
Demecin y Maszczekin poimani 789

E.

Egipt stād nāzwāny y osādzony 11.
Egipczykow Tātarowie przegadāli w pawności 60.
Ewāngeliey kśiegi gdy sie Russacy ochrzcić chcieli w ogień wrzucone nie zgorzały 142.
Egipscy Bogowie 144.
Erdziwił Xiąże Litewskie iāko y kiedy Ruskie pānstwā opānowāł 265. 268.
Electia stārodawna Litewska w Kiernowie 338.
Electia Litewska w Nowogrodku 358.
Edwigā Krolowa Polska Mnisyka zostālā 425.
Electie Successorā Ludwikā Węgierskiego Krolewicā uā Krolestwo Polskie 427.
Erazgolski powiāt Niemcy zbiorzyli 446.
Electia Sigmuntā Margrābi Brandēburskiego nā Krolestwo Polskie pontewolna 471.
Elżbietā Krolowa Węgierska y Kārnācka od poddānego swego utoplona 475.
Epitaphion Xięzat Litewskich pobitych 510.

Eugenius

Eugenius zrzucony z Stolcā 586.
Electiey Polskiey y Litewskiey declaracia iāka mā być 678.
Electiey rożne wotā 684.
Electia w Steiycy prożna 778.
Electia v Wārszāwy tāmże.

F.

Fortel nā zarkiego nieprzyiacielā y nā fykowānie woyskā 30.
Fātszywe y zmyslone wywody narodow Greckich / Perskich / Egipskich / Rzymskich / Angelskich etc. 60. 61. 62. etc.
Farsalickie pola slawne / bitwā Iuliusowā z Pompeiusem 67.
Familie Rzymskie Gastaldi / Cesarini / Vrsini do Litwy 72.
Fortel Olby Xiężny Ruskiey w dobywāniu Zamku 122.
Fortel Grecki nā wywiedzenie wielehy było woyst Ruskich 128.
Fortel Russakow w oblężeniu nā Białogrodzie 133.
Fortel Pereasławlāninā Rusinā w zapāsach z Pieczynigiem Bohatyrem 134.
Fortel slānia listow nā strzale 137.
Fortel Nowogrodzan wielkich nā niewolnikī ktorzy przeciw Pānom woyne podniesli 138.
Fortel zā Fortel Russacy Polakom oddāia 219.
Fortuny odmiennosć 225.
Fortel Litewskī 317.
Fortel Prussow y Zmodzi Pogānow nā Krzyżaki 334.
Fortel drugi Pogānow Prussow y Zmodzi / ktorym Krzyżakow srogo porāżili 349.
Francuzow 60000. Sicilykowie tednego niesporu Wielkonocnego pobili / tāmże Zmodzkie Jlgi 359.
Fortel Mnisski nā Litwinā 406.
Fortel przeprāwowānia przez Drwięca Rzekę Polakow y Litwy 409.
Fiedor Koriatowic przeciw Olgerdowi Strijowi / dla czego był z Podola wygnāny 428.
Fortel Mnichā Władisławā iāko Stārosta vpoił / y Zamek zatorzyskī vbiezał 454.
Fortel Kieystutow nā Niemcow / tāmże.
Fortel Witoltow nā Niemcow iż od glodu zdychāli 459
Fortel Kieystutow w vbiezeniu Wilnā 465.
Fortel Witoltow nā vbiezeniu zamkow Krzyżackich y Wilnā 484.
Fortel Polski nā przerwānie mostu Witoltowego lāncuchy spietego / y Polskiego v Laternicy 486.
X. Fiedorowi Sangustowi Siewierskie pānstwo przydał Jāgełło 495. 502.
Fortel Puchāły Dobiesławā ktorym Krzyżackie woysko porā: 538.

Fortel Mistrzā Prusticgo / iāko od słābego zamku do mocnego zwłoczyć nieprzyiacielā 545.
Fortel Wołoski ktorym Niemcow porobili 554.
Fiedkā Xiążiā Ostroskiego z Polaki bitwā 575.
Fortel nā zezwolenie Koronacicy 581.
Fiedko Koributowic od Swidrygayłā polman 582.
Fortelem zbiēci Niemcy iezdni 637.
Fridland wzięty / y Tātārowie Litewscy Sterin zwołowālt 639.
Fortel Jasienskiego nā Niemcow 642.
Furia Legatā Papieskiego 643.
Fortel iākim vbiegł Zamek Słuchow Cisowicz Prussāk pod Polaki 646.
Friderikā Cesārzā nikczemność 663.
Francā naprzod do Polski y do Litwy 676.
Fortel Stephanow nā Turki 677.
Fortel Mostiewskiego 678.
Friderik Krolewic Kārdinał z Francye vmārł 688.
Francissķā S. dla czego Polacy swieca 718.
Fortel Mikolāiā Zlebowicki / ptākā zā siekiere 738.
Fortel Xiążiā Constantinow 744.
Fredrus drugi Decius 753.
Filon Smolensk opalił 785.
Filon Stārosta nā Wielkich Łukach 789.

G.

Gomer Syn Japhetow 15.
Grekowie stād 15.
Gory w Tracicy 17.
Gotowie stād y co zā Narod 24. 25. 26.
Gotow / Gepidow / przodkow Litewskich woyny 28.
Wywody ich / rzadzy / obyczāie 3.4. 5. 32. 33. et 36. etc.
Granice Litewskie zā Witoltā 45.
Gastoldow Familia 73.
Gimbut Xiąże Zmodzkie 82.
Gostomissel Xiąże Wielkonowogrodzkie y iego rādā 116.
Greckie pānstwā od Swāntoskā wā Monarchy Ruskiego zwoiowāne 128.
Gospodārstwo pirwsze Litewskie 249.
Ginwił Xiąże Litewskie Polockie pierwszy Chrześcianin 273.
Girdilo Litwin ochrzczony Krzyżakow ossukał 303.
Grodno od Krzyżakow wziate 302.
Gedimin Krol Litewskī niechciał wiāry Chrześciāńskiey przyiāć ā iāko Papieskim Legatom odpowiedział 323.
Germont Swintorogowie Wielki Xiędz Litewskī / y pogrzeb Oycā tego / y sposob palenia trupow za

cnych Xiążat y Pānow Litewskich dowodny 546. 3
Gerwati zātożone 34
Gyligin wielki Xiąż Litewskī 34
Giedrus Xiąże Litewskie Giedroyckich Xiążiow przodek y iego vdziat y Familiey rozmnożenie 354
Glod srogi w Polsce y w Czechach 362.
Galeacius Xiąże Mediolānskie y Kościele od swoich Komornikow zābity 363
Giedrus y Holsa Xiężetā Litewskie pomārli tāmże
Gadzinā dziwnie łādowita w Litwie y w Prusiech 368.
Glod srogi po wszystkiey Europie 381.
Gedymin iż byt własny Syn Witenow pewny dowod 385. 386.
Glod srogi iż mātki dziatki swoie iādły 383.
Gedimin albo Gidzimin Wielki X: Litewskī 387.
Gastolt nā Kunāsowie od Niemcow poimāny tāmże.
Gedimin Wlodimirskie Xięstwo y Luckie nā Wołynu opānował 392. 393.
Tenże Monārche Xiążowskiego y inne Xięzetā Ruskie porāziwszy Xiążow opānował y Siewierskie pānstwā 394.
Xiążowskie tedynowładztwo iāko długo trwāło 396.
Gedimin w Wilnie zālożonym modły Bogom Pogāńskim iākie fundował 400.
Gedimin Corke swoie dał zā Kazimirzā Krolewicā Polskiego ā w posagu więznow 24000 y pokoy 506.
Gedimin sam osobą swoią Margrābstwo Brāndenburskie z woyskiem Litewskim zburzył 406.
Gedimin Wielki Xiąż Litewskī pod Fridburgiem v Wielony zā bity 511.
Pogrzeb iego 1
Gedyminowych Synow zgodā
Gastolt Piotr do Wilnā Mni naprzod przyprowādził / ochrzy sie sam nā Podolu
Gedyminowicy Xięzetā Litew w Ruską wiārę ochrzczeni
Gastolt nā wszystkim Podolu tewodą od Olgerdā
Glod w Polszcze y w Litwie.
Gastolt Stārosta Wielenskimāny y zābity
Gottiswerder milā od Niemcy zbudowāli
Gubernatorkā w Polsce.
Gniewoss sie wzdobył 474.
Gniewoss Podskārbi Kot Seymie pod tāmā szeke
Grodno Jagelo Krol w Witoltem

oł Salpecki y Rogalą rozbiią ią 513.
Goſcie zacni ną Weſelu Jągełowym cżwartym 556.
Goąńſkie roſtyrki 630.
Glod y rtwogą w Litwie pożąbiciu Sigmuntą W. X. 591.
Bińſkiego z Zabrezińſkim 709.
Tegoż Liſty do Moſkiewſkie° 710.
Glińſci Litewſkie pąńſtwą zbuntowawſzy ſie z ſwym Ruſſaki woiſkie/ y do Moſkwy ziąchał 712. 713.
Glińſci chciał z Krolem Sigmuntem bitwe zwieść 714.
Glińſkiego przyiaciele z Litwy do Moſkwy wzięci 716.
Gwałt ną Litwe 732.
Glińſci Krolą iedną 739.
Glińſci poiman tąmże.
Glińſci okowąny 740.
Glińſci opiekun Moſkiewſkie° tąm:
Glod w Polſce 763.
Glod w Litwie y w Polſce 775.
Goąńſkie woyſko pod Tſzowem porążone 781.
Groſ Rozrząrzewſki y Weyher ząbici. 790.

H.

Hiſtorij pożytki y zącnoſć w prefącach
Hiſpąńſkie narody ſkąd 16.
Hannibąłowe dochody z Hiſpąńſkiey tąmże.
Heretowie Sławący 19. 20.
Handerik Krol Gepidow przodkow Litewſkich waleczny 53.
Hiſtorie ſkarb nieſmiertelnoſći 88.
Hieronim S. Sławąk 101.
Hąlicka Raś ſtoą 104.
Hiſtoria wielkiego czytąnia y doſwiąd czenia potrzebuie 118.
Hisząnow cnotą ku Pąnu ſwemu 224.
Hąlickie roſterki 255.
[illegible]ecząnie od Polakow porążeni 56.
[illegible]kowie ktorzi o Ruſi piſą 246
[illegible]nan z Salcze pierwſzy Miſtrz Pruſki 296.
[illegible]ną ſprąwnego poſtępki w [illegible]mi nieprzyiacieſkiey 340.
[illegible] Kiąże Litewſkie y iego v[illegible] 354.
[illegible]. Ceſarz od trucizny w Sa[illegible]ncie od Minichą Dominik[illegible] zabąney vmarł 385.
[illegible]y ſtąd 408. 414.
[illegible]ie [illegible]ązowieckie Pro[illegible]ſki Plocki / Gabdia[illegible]rſkie Siroſtro Witoldo[illegible] 491.
[illegible]ąż Resząſki Koriburą[illegible]ną Wotrą wyreczył
[illegible]wie ſie Polſcy niezgadzą[illegible]ąią ſam ny ną Scepuziſ[illegible]ko od Jagełą 540.
[illegible]ſtrzepione 578.

Hemus gory Trąckie ąlbo Bąłchany 599. 605
Helenę Moſtiewką Alexandrowi W: X: Lit: przyniesiona 670.
Teyze nie koronowano 686.
Helenę Krolowa vmarłą 756.
Hleb Wiązowic Montiwidowic y Jurgi Hlebowic Syn tego Smoleńſką lat 12 bronił 758.
Hąrdoſć Moſtiewskiego 740.
Hąrda myſl Czelądinową 741.
Helżbietą Krolowa vmarłą 760.
Hołd Kiązecią Pruſkiego 775.
Henrik Krolem wybrąny y Poſłowie do niego 776.
Henrik do Krąkową y tego Koronącia tąmże.
Henrik Krol vikchał do Frąncley tąmże.
Hąrde poſelſtwo Moſtiewskie 782.

I.

Jafetowo y Semowo błogoſławieńſtwo od Noego 6.
Jafetowo potomſtwo 15.
Januſz ąlbo Jawan od ktorego narody wſzyſtki Greckie y Łącińſkie 14. 15.
Juba Krol Mauritąnſki dobrowolnie ſie zą ſtolę ząbić kązał 68.
Julius vczyniwſzy ſie pierwſzym Monarchą Rzymſkim w rychle ząbity tąmże.
Jezyki ną ſwiecie przednieyſze 94
Jezyk Sławąńſki ſkoro po potopie 95.
Iſtręſczykowie po Dunayſcy Sławący ſkąd rozmnoieni 96.
Juſtinianus Ceſarz Zamkami ſie przećiw Słowąkom broni 108.
Jhor Kiąże Wielkonowogrodzkie wſzyſtki pąńſtwą Ruſkie opąnował zabiwſzy Dirą y Oskołodą 120.
Tenże z wielką Armatą wodną Grecią zwoiował 121.
Jhor ząbity od Drewlanow 122.
Jaropełk X: Ruſkie Nowogrod wielki oſiądł 130.
Jaropełk ząbity od Brąta Włodimirzą 131.
Jąroſław Syn pod Oycem Kąiow vbiezał 165.
Jaroſław Swantopełką Brąta porąził 168.
Jaroſław od Polakow porążony 170.
Jaroſław trzeci kroć od Polakow porążony ſrogo 171.
Jaroſław Monąrchą wſzyſtkiey Ruſi / y o iego bitwie polędynkowey 174.
Jaroſław Monąrchą Ruſki czwarty raz od Polakow porążony 176.
Jaroſław Polską zwoiował 177.
Jaroſław vmarł 179.
Jząſław z Polakąmi Kąiow opąnował 182.
Jątwiezowie co byli zą Narod y ich męſtwo ną woynach 205.

Jąropełk chytry X: Kąiowſkie 212
Jąropełką Kiązecią Kąiowſkiego wynowna oracia przećiw Polakom 213.
Tenże zwłoząny do Polſki przemyſł nie przywiezion 215.
Jąko ſie pomſcił nąd Polaki ſwego wiązienia 218.
Jezbuto Pan Litewſki Polſke woiuie 304.
Jątwiezowie Narod Litewſki od Polakow ną głowe porążeni y wybici z Podląſza 340.
Jąwnutą Gedimiuowic Wielki X: Litewſki 412.
nże z Wilną boſſo vcieki porym do wiezienia wſądzon 413.
Tenże Jąwnuta Kiązeciem Zątąſławſkim potym 314.
Jurgi Korląrowic Litwin ną Wołoſkim Goſpodąrſtwie otruty 418.
Jelitą Herb trzy oſczepy 418.
Jąn Krol Czeſki / Polſki y Litewſki nieprzyiaciel ząbity od Anglikow 433.
Jurgi Martimuntowic przyrzekł hołdowąć z Belskiey ziemie Polakom 447.
Jąn Hus kiedy począł kąząć v Czechow 457. 460. 520.
Jągełło Olgerdowic ną Wielkie Kieſtwo Litewskie wybrąny 465.
Woyną iego nieſłuſzną ną Strżą Kieyſtutą 464.
Jągełło przyſiąge złamał y Wilno vbiezał / y Troki wzięł 466.
Jągełło przyſiąge wtory raz złamał 467.
Drohiczyn / Mielnik / Suraż / Kąmieniec odiął Mazurom 468.
Jągełło Troki pod Niemcąmi wzięł 469.
Jągełło Polską y Mązowſze zwoiował / Zawichwoſt ſpalił / y Kąſtror Liſogorski złupił / gdzie y Drzewo Krzyż S. Dowoyno Pan Litewski wzięł / ą iąko Litwą dla niego vmierząłą / ną potym był odesłąn. 470.
Jądwigą Ludwikowną Węgierską Krolewną zą Krolowo Polſke wybrąna 473.
Jągełło do niey Dziewoſłaby y Condicie poſłał 473.
Jągełło do Krąkową przyiąchał z Brącią Kiązęty Litewſkimi / y ochrzcił ſie 474.
Koronowąn y winſzowąn z Jądwigą Krolewną 474.
Jągełło wielkiey Polſki roſterki vſkromił / y Jądwigi Krolowey przyſłowie ſwiete 472.
Jądwigi Krolowey Jągełowey wielkie zwycięſtwo 486.
Jągełło Krol wielkie nąkłądy dla zątrzymąnia Litwy przećiw Witołtowi ſzyni 490. 491.

Jągełło

Jągełło ſie z Witołtem zſiednał przez Proboſcesz Plockiego 492.
Jwąn Algimuntowic Kiąże Holſząńſkie namieſtnikiem Kąiowskim 499.
Jągełło Krol Kiązeciu Opolskiemu zamki pobrał y woyną z nim 502.
Jędwigą Krolowa Jągełowa vmarłą 511.
Jągełło niechciał Kroleſtwą Węgerskiego przyiąć / ą iąko Morąwe y Mąrgrąbſtwo nowe zątkąpił 513.
Jągełło Krol pomyślił w Toruniu zląn 514.
Jągełłą Krolą oſwiątczenie y rzecz przed bitwą z Krzyżąki 522. 525.
Tąmże mu dwą Miecze przyſłał Miſtrz.
Jągełło Krol chciał ſie ſąm potykąć 528.
Jągełło Krol z Witołtem Krzyżąkow Pruskich ną głowe 140000 porąźili / gdzie 600. Kontorow poległo 530.
Jąkubowski y Czilicki ną woynie Pruskiey ząbici 532.
Jągełowi zamieszkąnie zgwąłciło po zwycięſtwie do opąnowąnia wſzyſtkich Prus 533.
Tąmże przygodą iego
Jągełło Krol w Budzynie obiądwſzy ſie ſerą wpadł w Febre 540.
Szczepuzyńſka ziemie v Sigmuntą Krolą Węgierskie° zątkupił tąm:
Jągełło Krol z Witołtem y z wielkim woyſkiem do Prus 545.
Jąn Hus ſpalon tąmże.
Jągeł: ną Zonę trzecią 147.
W ten cząs Jąroſławſkie Grąbſtwo nąſtąło
Jągełło Krol do Prus z Witołtem przećiw Krzyżąkom / ą iąko go piorun przeſtrąſzył 548.
Jągełło ząt Witołt Czeskiego Krolestwą przyiąć niechcieli 551.
Jągełło czwarte Zonę poiął 552.
Jągełło Krol z Witołtem ną woyną po Prus 554.
Jągełow zląd z Ceſąrzem Sigmuntem y poſtąnowienie pokoiu z Krzyżąki 555.
Jągełło Krol Goleń złamał / y Synowie iego 557.
Jągełło ſucceſſią ną Krolestwo Synowi ſwemu v Polakow przewiodł / tąkim fortelem 558. 563.
Jągełło Krol od Swidrigayłą zą hąmowąny 570.
Jągełło Krol vmarł y iego obycząie 579.
Iſidor Kąrdinał Kiowski z Ruſząkąmi ną odſiec do Conſtantynopola 617.
Jwąn X: Oſtroskie Tątąrow ną głowe porąźił 618.
Jąſienskiego dzielnoſć 642. 651.
Jeſień dziwnie ciepła 668.
Jurgi Kiąże Sluckie Tątąrow porąźił 724.
Jąn Swiercowski Hetman Polski 741.
Jąną Zborowskiego y Wąwrzyńcą Myſkowskie° dzielnoſć 744.
Jąn Tworowski maż ſprąwny 748
Januſz Maydą porążon 755.
Iſąbella do Wegier 759.
Januſz Krol Węgierski vmarł 763.
ą iąko ną Krolewicą ſtrzelono.
Interregnum ſpokoyne 776.
Jwonta Turkom wydąny 777
Jąn Wolminski pod Sokoł 784.
Jąn Wolminski ną pierwſze ſtrąża 787.
Jąn Zamoyski pod Zawołocie y Jezieriſcza podąne 789.

K.

Koſciol powſzechny kiedy ſie począł fol. 1. 3.
Kąim Ablą ząbił tąmże.
Koſciołą Bożego prześlądowąnie kiedy ſie poczęło tąmże.
Kąim Miąſtą hudowie tąmże.
Kąim ząbił y Kąłani Heretici.
Kąimowi Synowie y potomkowie rzemioſłą y goſpodąrſtwą wynąleźli tąmże.
Kązi Boża dla zaboyſtwą 4.
Korąb Noego gdzie ſtąnął 5.
Kąnąneowo potomſtwo 12.
Krewe Krzyweyto Biskup Zmodzki / Pruski y Litewski 4. 42. 154.
Kunas Kiąże Litewskie Rowno złożył 81.
Kiraurus Herb Litewski 72.
Kiernus Kiąże Litewskie 82.
Kiernow pierwſza Stolicą Kiąząt Litewskich 83.
Kiernus y Gimbut Kiąząt Litewskie Lotwe burzą 84.
Kiernuſow pogrzeb 85
Kiy Kiąże Kiow złożył 89. 113
Krzywiczkie gdzie Smolensk Ruſſący 115.
Korewo X: Ruskie Korewe złożył tąmże.
Koſſerowie dąż z Ruſi brąli 116.
Koſſarowie od Swąntoſławą zhołdowąni 126.
Kures Kiąże Pleczinigow z ſczątkąrki Monąrchy Ruskie° Swąntoſławą pią 129.
Z Kiową do Włodimirzą Stolicą Ruską przeniesiona 132 136.
Korſſuna Włodimirz dobył przez 7. lat 137.
Kiowskie Bąſwany potłuczone 140.
Ktore Narody pirwey przyiely wiąre Chrześciąńſkie 146.
Krzweyto Biskup Pogąńſki Litewski Zmodzki / y Pruski / w tkiey był wądze 155.
Kurlądowie do vmarłych pili 162.
Konſtanti poſſądnik ſmiąły Ruski Pan 169.
Kiow Polacy wzięli y złupili 170.

Kroniczki Ruskiey iedney krotka 18.
Kiow złupiony znowolon
Koloman Krolewic Węgierſki Krolestwo Halickie koronow y z niego wygnąny
Kąydan Cząr Zawolski od L[illegible] porąźon
Kukowoit X: Litewskie y Z[illegible]kie
Krzyżąkow pierwſze przyſcie do ſląnt
Krzyżąckiego Zakonu począte[illegible] Strżey 2.
Krzyżąkow pierwſze przyſcie do Pruss 29
Krzyżący od Litwy porąźeni 2[illegible]
Krzyżący Litwe woiuią 30.
Krzyżący w Litwie głodem poti[illegible]ent 316
Koſciol w Lublinie S. Michąłą z zwycięſtwo nąd Litwo 362
Kąźimierz X: Leczyckie od Litwy ząbity 37
Krzyżący Litwe burzą tąm[illegible]
Kąźimierz X: Dobrzyńskie od L[illegible]twy ząbity 3[illegible]
Krzyżąkow Pruskich okrucieńſtwo w Gdąńſku dobytym 38[illegible]
Krzyżący Litwe wodą y ziemią bi[illegible]rzą 38
Koroną Polską z Gniezną do Krąkową przeniesiona 39
Kiow kiedy Litwą opąnował 394.
Kloypede Litwą wzięte
Krewskiego Kieſtwą Olgerdowo ſzerokoſć 40
Karoluſſą Krolą Węgierskiego niebeſpiecznoſć / gdy go chciał [illegible]den Węgrzyn ząbić przy ſtoleſzą Krolowey iego Małżonce gdy go zaſłoniłą / cztery pąlcy ściął 410
Krzyżący Litwe burzą y w Zmodzi Wielony dobywąią tąm[illegible]
Kieyſtut obiądwſzy Zamki Wilen vbiezał
Tenże Olgerdowi Brątu v ſpuścił
Krzyżący Zmodz Litwie od Welone
Korląrowicy Kiążętą Nowoſką Podolskiego ną Po[illegible]chrą Nowogrodzką [illegible]Tątarow / oſiedli y z[illegible] budowąli
Kąmieńcą Podolskiego [illegible] opiſąnie
Kąźimierzą Krolewiczą Po przewążną ſmiąłoſć do ſię 425.
Tenże ną Krolestwo Polſki[illegible]ną Gedimiuowo koronow[illegible] tąmże.
Krzyżąckich woyſk Polacy 4[illegible] porąźili
Krzyżący ſie od Litwy ząſ[illegible] 427.

...n Ko... Litewskie
...ie nā Krolestwo Polskie za...
...ierz ostātek Ruśi czarney y
...orskiey opānował y vgodē
...go z Xiążety Litewskimi tāmże
...ystut Māzowße zwoiował tām:
...olusā 4. Cesārzā Pisaneń: Wło...
...ako chcielt zgubić 434.
...mierz v Krākowā zālożony 434
...ństnowā bitwā z Niemcy 435.
...ierzā Krolā Polskiego wy...
...epki 436.
...seto od Biskupā zāklety tāmże.
...eystut od Polakow poiman w bi...
...twie / ā iako Krolā oßukał y v...
...cieki 437.
...eystut od Krzyżakow poiman
...dwā kroć w poledynkowey bi...
...twie 441.
Jako z Malborku z wieżienia v...
...ciekł 442.
Jāko sie do Māzowßa przybla...
...kał / Prussy potym mszcząc sie wie...
...żtenia zwoiował / ā trzeći raz w
...bitwie poiman / y vcieki tāmże.
...zimirzā Krolā Polskiego gospo...
...ārstwo 444.
Kazimirzā Krolā Polskiego y Szu...
...fārzā tego Wierzynkā hoynośc
tāmże.
...eystut Krzyżakow w Zmodzi po...
...trzāł 445.
...nże Prussy woiuie 446.
...zimirz Krol Polski Lucko / Wło...
...dimirz / Olesko Litwie odiął 447
...usiec srebrny w Bitomiu zgi...
...nął tāmże.
...estkutowo Małżeństwo z Biru...
...ta 449.
...eistut Niemcow goni / y Prussy
...w zaiem woiuie 450.
...ażimierz Krol Polski słukwßy
...konā goleń vmārł tāmże.
...eistut Prussy burzy 453.
...ontorowie wßyscy Prusscy z wiel...
...kim woyskiem do Litwy / ā Xiąt
...z Litewskie do Prus w za...
455.
...Starostā Krākowski zābit
...Segrow 456.
...ut chytry tednacz 457.
...ar Prussy burzy 458.
...cy przeciw Litwie dwā zam
...kowāli 459.
Litewskie krāiny āż do
...o trokow zburzyli tām:
...y / Wołkie / Kraigole /
...cy w Zmodzi zburzyli tām:
...d X: narod 461.
...utowā Żonā y Synowie / y
...ki / y ich woiszky 462.
...ltowā szczerość ku Synow...
...i Jāgełowi 463.
...eistut forrelem Wilno vbiezał / y
...elkie Xięstwo Litewskie Já...
...c woiuiąc opānował 465.
...a. T...okow oobywa / y tego
...3 46

Xięstut od Jagełā Synowcā nād
wiārę dāng poimāny / y w Kre
wie vdawiony 467.
Pogrzeb tego Pogāńskiī tāmże.
Xorigiel X: Brāt od Witoltā scie
ty 488.
Xāżow nieskußnie od Jāgełā Xią
żąt Sluckich przodkowi odiery /
489.
Xāżowiānie sie odkupili Tātarom
511.
Krākowska Academia założona
512.
Krzyżacy hārdzi Litwie y Polakom
woyns opowiedzieli 519.
Okrucieństwo ich nād Polaki tāże.
Litwe do Wołkowiskā zwoiowā
li 519.
Krolā y Mnichā bżących sie y S.
Stānisławā widziano nā powie
trzu w bitwie wālnē z Krzyża
ki 532.
Krzyżakom Pruskim Krol Jagelo
byt wßystko pobrał z Witoltem
ij tylko 8. Zamkow mieli 534.
Krzyżackie woyskā drugi raz porā
żone od Polakow 536.
Krzyżacy trzeći raz fortelem Szā
frānicā Piotrā porżeni 537.
Tāmże głupstwo własne Niemcow
ośukāło.
Kliwtenskie Xięże podāie sie ślbo
Jāgełowi do Korony ślbo Wi
toltowi do Litwy 552.
Xoribut Dimitrowie od Witoltā
nā Krolestwo Czeskie wyprāwio
ny / ā iāko Cesārzā płoßal 553
Krzyżackie fālßywe przymierze 553
Xoribut z Czech wyiāchał / ā iāko
go powtore Czechowie nā Kro
lestwo żądali 556.
Xoribut Slasko opānował 569.
Xoribut tenże vtopion w Swietey
rzece 583.
Kazimierz Jāgełowic nā Xięstwo
Litewskie wybrāny 592.
Kazimierz Smolensko wziął / y bur
dy ßkodliwe vśmierzył 594.
Xiążā Hetman Litewski Moskwe
burzy 596.
Kazimierz Jāgełowic nā Krolesti
wo Polskie koronowan 610.
Y iego vprzeymość ku Litwie.
Kāzimierz Krol wiecey Litwe niż
Polaki miłował 616.618.619.
Kāzimierz Krol v Choynic od Krzy
żakow porāżony 623.
Kāzimierz Krol z fukāny poprāwić
sie obiecał 637.
Kāzimierzow ziazd z Jerzym Kro
lem Czeskim 639.
Krzyżacy Prusscy od Polakow po
trāżeni 642. 644.
Xāżowskie Xięstwo X: Słuckim
odiete 649.
Kāzimierzowā woynā z Mārtia
ßem Krolem Węgierskim na
kłādna ā prożna 654.
Kazimierz S. vmārł 661.
Kafe y Białogrod Turcy wzieli
676.
Kazimierz Krol nā Turki 662.
Kazimierz Krol własne Syny po
wāżił 664.
Kazimierzā Krolā śmierć śmiała y
iego skarb zostāwiony / Testāmēt
y obyczāie 665.
Synowie iego 666.
Krākow zgorzał 669.
Y cudā dziwne tāmże w Krāko:
Xiążā Hetman Litewski Wiasmie
skie wołości zburzył 717.
Xiążią Constantinā śmiałość y
postāwā 744.
Kropiwny rzeki opisānie 745.
Xiąż Constanti w Wilnie triumf
phuie 747.
Xoklessowie y Gratiusowie Rzym
scy 748.
Xiąż Roman zābity 752.
Xnechći pod Gdańskiem porżeże
ni 753.
Xnechći porżeni pod Budzynkiem
756.
Xiąż Constanti vmārł 757.
Krol Sigmunt vmārł 761.
Krolowa Barbārā koronowāna
762.
Krolowa Bārbārā vmārłā y po
grzeb iey 763.
Krolowey Jsabelle ptelgrzymowā
nie 764.
Krol August do Prus tāmże.
Katerinā Krolowa 765.
Xiąż Dimitr wywolan 765.
Xiąż Dimitr zābity 766.
Krol August do Wilnā tāmże.
Krol August do Liflant 767.
Xiąż Roman pod Ple 774.
Y Plā wzieta tāmże.
Kozacy Witebscy tāmże
Xiąż Sangusko vmārł 775.
Krol August vmārł 776.
Koronātia Stephanowā 780.
Xiąż Moskiewski w Liflanciech
Zamki pobrał 781.
Krol Stephan do Grodnā 783.
Krol do Wielkich Luk 787.
Krol Wielkie Luki obległ 788.

Ł.

Litery pirwße 4.
Litewskie narody stārodawne y ich
rozmnożenie y wywod 24. 32.
Litalanus ālbo Litwos Syn Kro
lā Weydewutā Pruskiego iāko y
kiedy do Litwy przyßedł 39.
Litwe iāko Długoß y Cromer wy
wodzą 41.
Litewski wywod v Miechowitusā
24.
Litewski Biskup Pogāńskī Krie
we 154.
Litewska mowā skąd ma łācin
skie słowā 10. 24. 42. 74.
Ląbo Xiąże do Litwy z Włoch 41.
Litwe iāko Decius opisuie 43.
44. 45.
Litwā

Litwā zkąd nāzwāna 39. 41. 42.
45. 76. 77. 83.
Litwe iāko Bielski wywodzi 46.
Litewskich Latopiszow o przy
sci Włochow w ty strony swia
decrywā 47. 48.
Litewskie krāiny dla ktorych przy
czyn Włoßy osiedli 50. 52. 54.
56. 59. 71. 72. 77. etc.
Litewska ziemiā kiedy gruntownie
osiādłā 39. 54. 77. 267.
Litewskich stron władza Rzimska
nie dosięgālā 49. 71. 106.
Litewska Slāchtā y prośći ludzie
skąd māią swoy wywod 76.
Litwā naprzod Podlāskie Xięstwo
zwoiowāłā y Brāslāfskie włości 83
Litewskie y Ruskie krāie ktorym
Znākom Niedzielskim podległy
87.
Dla czego ich Historie zginęły
tāmże.
Lāchowie skąd nāzwāni 115.
Lebed Xiążnā Ruska Lubiecz Za
mek zākożytā tāmże.
Litewscy / y Zmodzcy / Pruscy y Lo
tewscy Pogāńscy Bogowie 156.
157. 158.
Litwā y Jatwiężowie do Ruśi
195.
Litwā y Prussowie krāie Ruskie
burzą 201.
Litwā Ruskie krāie burzyłā iāko
Litwin poimāny w plugu mo
wił po Rusku 227.
Litewskie pierwße obiāśnienie v
Historikow 244.
Litewskie stāre obyczāie / ā iāko v
rosły z gody y męstwem 249.
Litwā Ruskie krāiny woiuie 251.
Litwā od Rusi porāżona 263.
Litewska pierwßa zbroią y bro
ni 265.
Litwā kiedy Ruskie Xięstwā osiā
dlā 266.
Litewskie pirwße Fāmilie y Po
wiāty 267.
Litewskie stāre grānice z Połocząs
ny 274.
Litewskiego państwā ßerokość zā
Algimuntā 284.
Przed Litwinow trzema ślo Krzyż
żakow vciekało 297.
Litwā drugi raz Krzyżakow porā
żiłā 298.
Litwā Polskę burzy 300.
Litwiną tednego przeważne mo
stwo 304.
Litwā Polskę woiuie 305.
Litewska woyna bitwā z Krzyż
żaki 307.
Litwā Dobrzyńska ziemie zwoio
wāłā 308.
Litwin gdy sie ślubował ochrzcić
w więzieniu łāńcuchy z niego o
pādły 311.
Litwin iedē Krzyżakow ośukał 313
Litewska woyna bitwā z Krzyż
żaki 315.
Litwinow płacī przewāżna śmiā
tość 315.
Litwā Rāgnetā opalilā y Prussy
zwoiowālā 316.
Litwe y Zmodz Krzyżacy burzą
317.
Litwā Liflanty āż do Derptu / y
ziemie Krolā Dunskiego zwoio
wālā 319.
Litwā Memel ālbo Kloypede spa
lilā / Prussy y Dobrzyńską ziemie
zwoiowāli 320.
Litwā pod Christianem przy
wāznie wydārlā trupā Krzyża
kom 121.
Legatowie Papiescy do Rygi y do
Gedimina Krolā Litewskie 322
Litwā Liflanty y Māzowße zwoi
towālā tāmże.
Litwā Margrābstwo Branden
burskie z Polakāmi zburzyłā 323.
Litwiną iednego Mnißrā ośukā
łā tāmże.
Litewskich woien Reiestr y Krzyż
żakow od nich y od Zmodzi pobi
tych 324. 325.
Litwā Māzowße z Rusią okrutnie
dwā kroć raz po raz zwoiowāłā
āż do Lowiczā 335.
Litwā Māzowße woiuie 342.
Lew Xiąże Ruskie Lwow zāłożył /
y Woyscelkā Wielkiego Kniāzią
Litewskiego zābił 343.
Litwā Kuiāwską ziemie zwoio
wāłā 344.
Litwā Wołyń woiuie 348.
Litwā Lubelską ziemie zwoiowāłā /
ā Māzurowie zāś Podlāską 349.
Litwā Māzowße y Kuiāwy śc...o
zwoiowāłā / y ziemie Leczy...a 350
Litwā Māzowße y Pruskie krāiny
okrutnie zwoiowāłā 351.
Liflanci porāżeni nād Sesarką 355.
Litwā z Krolem swoim Mendo
giem wiārę Chrześciāńską po
rzucili 352.
Lew X: Ruskie Polskie woiuie 357.
Tenże z Litwą y z Tātary porżon
od Polakow 358.
Litewskie wnętrzne woyny domo
we 359.
Litwā z Prussāmi Pogāny Niemc
cow porāżiłā tāmże.
Litwā od Polakow z Jatwiężāmi
porżiona 361.
Lawraß Czerniec y iego rzecz do
Litwy po zwycięstwie nād Dow
mantem / gdy Wielkie Xięstwo
Lit: dziedzicznie zdawał 364.
Litwā Polskę zwoiowāłā 366.
Litwā od Polakow porżiona 367.
Litwā Gostynin / Sochaczow / Pło
cko wziełā / y Māzowße dwā kroc
zburzyli 369.
Litwā Prussy zwoiowālā 370.
Litwā Kuiāwską ziemie zbur: 371.
Litwā Prussy woiuie 4.
Lokietek Krol Polski z Krolestwā
złożony tāmże.
Litwā Prussy y Liflanty wo
375.
Lokietek Krolestwo Polskie odz
skał 377.
Litwā wielkę Polskę zwoiowāłā
378.
Litwā Niemieckie wielkie woyskā
nā głowę po ślskā 390.
Litwa Ziemie Dobrzyńską y Mā
zowße zburzylā 391.
Liszdeyko nawyższy Biskup Lit: w
Orlim gniazdzie nāleziony 393.
Litewskich y Zmodzkich ziem bu
rzenie od Krzyżakow 401.
Litwā Liflanty āż do Rewlā / y Prus
sy / y Māzowße zwoiowālā tāmże
Litwā Dobrzyńską ziemie zburzy
łā 402.
Litwā z Polakāmi Brāndenburskie
Margrābstwo zwoiowālā 406.
Litwā 100. mil y więcey z łupem
wślā tāmże.
Lubart Xiąże Litewskie Sangu
skow przodek y nie pāństwo 408.
Lokietek Krol Polski z Gedimineм
Prussy burzą 409.
Litewskie zwycięstwo nād trzema
Cārzāmi Tātarskimi 417
Litewskie grānice po Moszaisk
po Vbre Olgerd z Moskwą s
stānowił 421.
Litewskich Xiążąt y Rycerzow
dzielność dla czego wiele zgi...
lo 425.
Lokietek Krol Polski Chełmienskie
ziemie w Prussiech zwoiował 42.
Litewskie Xiążętā Māzowße zw
lowāły 42.
Litewska przewāżna obronā āż p...
nā ostātek sāmi z Zamkiem Pr
lenem spalili 4.
Lubart Gedyminowic Lwow
Wołyń trzymał 4.
Lwow y skārby dawnych Xią
Ruskich Kazimierz Krol P
ski wziął / y dwie Koronie
te 4.
Ludwik Krol Węgierski y
Czeski z wielkimi woyskāmi
Litwy nā wojowānie prc
przyciągnelt
Litwy 18000. Krzyżacy pc
433.
Litwā Prussy woiuie 43:
Litwā Sedomirsko Ziemie
wālā / y Wołyńskie Zamk
cy Polskiey obieli / y Podg
do Lwowā zburzyli
Lubart Xiąże Wołyńskie
Zawichwoyskie wolos
rzył.
Litwā Prussy okrutnie
439.
Litwā Prussy ā Krzyż
kim woyskiem Lir
zwoiowāli
Litewska bitwā z
Litwe y Rus
tāmże.

ną pod Kownem porażona y Kowno zburzone 443.
Litwą Prussy woiuie 445.
Litwe Niemcy/ á Litwę Mázowsze zwoiowáłá 448.
Litewska bitwá ná poły przegrána z Niemcy w Prussiech 449.
Litwą Polskę burzy/ y Klastor ná łysey gorze złupili/ y drzewo Krzyża S. wzieli/ á ták sie cud w ich woysku stał 451.
Ludwik Krol Węgierski ná Krolestwo Polskie 452. á ták to złupił/ y Krolewny Polskie osromościł támże.
Litwą Prussy / á Krzyżacy Litwe woiuią 453. 454.
Litwá 19. Niedziel Polskę bez odporu áż do Sanu/ Tarnowá y Wisłoce burzy 455. 456.
Ludwik Krol Węgierski y Polski ná Litewskie Xiążętá z woyskiẽ y vgodá tego z nimi 431.
Lwowskie Arcebiskupstwo y Luckie Biskupstwo kiedy 458.
Litwą Polakow ták w sámolowskach porażiłá 459. y Prussy zburzyłá támże. Krzyżakom Wilenskich Zamkow obronitś y pułtáwską támże
Litwą z Niemcámi Polocką dobywa 464.
Litwą Wołyńskie y Pokuckie zamki y Węgrow w Interregnum zdobiłá 471.
Litwą z Polską ziednoczona przez Jágełłę 474.
Niemcy wzieli 476.
Litwá sie chrzcić ná wiárę Chrześćiáńską sukniámi białymi przywa
Litewskie Bátwany Polacy sieką 479.
Litwa głodem vtrapiona támże.
Litwę 5. wielkie woyská 487.
Litewskie Xiążętá od Witolta y Niemcow potmáne 487.
Litewskie Collegiá w Pradze 511.
Litewskie gránice po Vhre Witolt Joskwo postánowił 516.
Litewskie woienne álbo wieś kiedy ná 520.
sie naprzod potkáłś z Krzyżmi w wielką bitwę 526.
Litwá z Polską ziednoczona przez Jágełłę 474.
Niemcy wzieli 476.
Litwą sie chrzcić ná wiárę Chrześćiáńską sukniámi białymi przywa
Litewskie Bátwany Polacy sieką 479.
Litwa głodem vtrapiona támże.
Litwę 5. wielkie woyská 487.
Litewskie Xiążętá od Witolta y Niemcow potmáne 487.
Litewskie Collegiá w Pradze 511.
Litewskie gránice po Vhre Witolt Joskwo postánowił 516.
Litewskie woienne álbo wieś kiedy ná 520.
sie naprzod potkáłś z Krzyżmi w wielką bitwę 526.
Litwą od przysiegi rozgrzeszona 575.
Litwą Liflanty burzy 577.
Litwą Podláśśe odiętá przez Gástoltá 595.
Litewskie Seymy z Polaki y swáry o Podole 612.
Litewskim Pánom vrzędowść od Kazimierzá Krolá 610. 614.
Litwą sie Podola y Wołynia v Polakow vpomina 614.
Litwą Polakom Herby odesłáłi y niestwornośc ich w Parczowie 615.
Litwą Lucko wziełá 616.
Litewskich Látopiszcow omylka o bitwie Choynickiey 626. 635.
Litewskie rozruchy przez Gastoltá 728.
Litwą Podola moco chce dochodzić 634.
Ludwik Mistrz Pruski porażony/ y po 20. złot: czerwon: ná każdego Drabá támże.
Litewskie woysko y Tátarowie ich ná wielkiey pomocy Polakom przeciw Krzyżakom 635. 646.
Łupy wielkie 400. złotych ná każdego Zołnierzá 637.
Litewscy Posłowie Totiwił y Kuczuk 643.
Litewski ziazd z Polaki prożny 644.
Legat Papieski do Tátárskiego Cárzá 645.
Liflanci Litwe woiuią/ y ledwáś 649.
Lubelskie Woiewodztwo kiedy 653
Litwie dań zwykłą z wielkiego Nowogrodá 658.
Litwą Tátárow porázilá 663.
Litawer Chrziprowic Márszałek wielki Litewski y iego słowá do Alexandrá 667.
Litwá Tátárow y Wołochow porázili 675.
Litewscy Pánowie y woysko ná Wiedrosy od Moskwy porázeni y potmáni 680.
Litewskie przypadki szkodliwe 682.
Litewskiego Xiestwá z Koroną złoczenia pozytki 684.
Litewskich posłow rzecz do Polakow 685.
Litwą od Tátárow porażona 687.
Litewscy Pánowie smiele sie Krolowi opárli w słuszney rzeczi 690
Litewskich Pánow z Gliuskim nie p. ..áśś 691.
Litewskich Pánow niebespieczność w Brześciu od Krolá támże.
Liflantskie: pánstwá sierokość 692
Litewskich Pánow Tátarowie w Nowogrodku osłoczyć chcieli 695
Litewska mezna bitwá y slawne zwyciestwo nád Tátárý pod Kiekiem zá Hetmáństwem Glinskiego 700. 704.
Litewskich pánow rozterkà ... Interregnum po Alexandrze 706.
Turer Marcin kiedy poczał wi chrzyć 725.
Lubczánie Holándrow ná ... orzu Gdańskim rozbili 725.
Laskowski Polak poturczony posel 726.
Litwą Tátárow porázilá ná Holsantcy 755.
Litwą z Polaki do Moskwy 758.
Láćki Posel zábity 767.
Lopácinski do Moskwy felicitatis 783
Listy do Pánow Litewskich od Rády Moskiewskiego 786.
Listy Moskiewskie nabożne 787.

M.

Monarchia pierwsza Babilonska 10.
Murzynowie od ktorego potomká Noego rozmnożeni 11.
Magog Syn Jafetow 14.
Madam od krore Medowie tąże.
Mosoch Syn Jafetow od ktorego Moskiewskie / Ruskie / y náśze wszystki Sławáńskie narody 17.
Mari Cimbrow y Gepidow przodkow Litewskich porázil 30.
Miodow syczenie w Prusiech 38.
Moskiewskie narody skod / á ták o nich wiele Autorow piśe 90.
Moskwá Miásto kiedy y od kogo wystáwione budowniey 90.
Moskwá kiedy sie z dani Tátárom wybiłá 91.
Moskiewskie kráie nie od Miásta Moskwy názwáne támże.
Moskiewskie imie długo zátumione 92.
Miechowiusá omylká w wywodzie Narodu Sławáńskiego y Sarmatskiego od Helisse támże.
Moskiewski skod sie piśe Bulgárskim Hospodárem 97.
Mitości y zgody przykład w Xiązętach Ruskich 192.
Mścisław X: Chowskie 211.
Mingailo X: Litewskie 271.
Tenze Połoczanow porázil/ y zhołdował 272.
Manstо/ Massio / y Sudargus stárostowie/ Zmodzcy stárży y mezni 313.
Mendolph Xiąże Litewskie z Synowcámi / y z Ruskimi Xiązęty walczy 326. 327.
Mendolph ná Krolestwo Litewskie gdy sie ochrzćił koronowan 329.
Mendog Krol Litewski wiárę chrześciáńską porzucił / y Polskę/ Mázowsze/ Prussy Kurlandy zwotował 331.
Mendog Krol Litewski Mázowsze zwoiował/ potym od Synowcá zábity 335
Mázurowie Ruskie kráiny / á Ksiący w zá

...icy Mázowieckie w zaiem bu... 368.
...łoścíwe Láto kiedy naprzod v... 375.
...ną pierwsza w Polsce Czestroße 377.
...ałek Prusti od Zmodzi y od ...wy z woyskiem porażony 391.
...archia Xiowska kiedy vstáłá 396.
...zowsze Litwą zwoiowáłá 402.
...ázurowie z Krzyżakámi przeciw Polakom 405.
...argesbstwo Brándenburskie Polacy z Litwą zburzyli 406.
Mázur Andrzey Dawidá Hetmáná Litewskiego zábił 406.
Mulcant Karolussá Krolá Węgierskiego poráził 410.
Miłości Brátérskiey miedzy Olgerdem y Kieystutem przykład 414.
Moskiewskie Xiążętá pobite y zniewolone od Tátárow 419.
Moskiewskich Posłow Olgerd áż z Mozayská odprawił 420.
Mázowsze Litwą zwoiowáłá 426.
Mázowieckie y Opolskie Xiążętá dla czego ná Krolestwo Polskie nie wybrány 427.
Mázowsze do Polski wcielone 439.
Mieszki w Zmodzi Krzyżacy zburzyli 439.
...ich dla bluźnierstwá spadł z kás... 441.
...álnice y vmárł 441.
...ázowieckie X: Zamki y Powiáty swoie od Polski operwał 451.
...ázowieckich trzech Xiąząt vdziały 460.
...ciślawscy Xiążiowie Olgerdowicy do Moskwy 461.
Jázurowie Drohicin / Suraż / Zielnik Litwie wzieli 466.
Jeniwid Pan Litewski Imioná Widimuntowe dárowáne kiedy wziął 467.
Justrz Pruski wzgárdziwszy Wesellim Jágełłowym Litwą/ Zmodzi/ y Rus burzy 476.
Michel Rochmeister Hetman Prussi potmány 536.
Jeciślaw Litwá wziełá 579.
Jenaylo Sigmuntowic X: Lit: po długich burdach w Prásturze ná Moskwi otrzty 597. 611.
Jeniwid Pan Litewski zá Kázimierzem 630.
...as ná Krolestwo Węgierskie wybrán 631.
...borg kupiony támże.
...ás Krol Węgierski Bosne ... 645.
Mistrz Inflanty y Xiąża Polakom Zduchow zamek wielki podáli 646.
Matias Krol Węgierski prożno chlubny 657.
Moskiewskich Xiążiow niewola pod Tátáry 658.
Matias Krol Rákuský y Cesárz Frederiká zwoiował 658
Muchá Motosyn porażony 665.
Mázurowie mężnie sie bisąc od Wołochow zbici 675.
Moskiewskiego Xiążiá woyná z máley przyczyny ná Litwe 679.
Moskwá od Smolenská odbita 681.
Moskiewskiego Xiążiá Iwaná dzielności 692.
Moskwá v Kazáni porażona 696.
Moskiewskie rosterki 697.
Moskwá Litwe woiuie 710.
Moskwá przed Litwą vcieka 714.
Moskiewski przymierza prosi 716.
Moskiewski Xiąż Pskow opánował 719.
Moskiewskiego uś Litwe gorowánie 736.
Moskwo Polakow 733.
Moskiewski przymierza nie pozwolił 737.
Moskwá Litwe zwoiowáłá támże.
Moskwá od Smolenská odbita tám:
Moskwá od Smolenská y od Mścisławia odbita 738.
Moskwy osmdziesiat tysiecy ku Wilnu 739.
Moskiewski Glinskiego poimáne go wita 740.
Moskiewski ná Niedzwiedziu stoie przedále támże.
Moskwá porażona 745.
Moskiewski vcieka 746.
Mor w Krákowie 748.
Moskwá do Litwy 751.
Moskwá sie stoczenia bitwy strzeże támże.
Moskwá od Tátárow porażona támże.
Miłościwe Láto támże.
Moskiewski vcieka 752.
Mázowsze do Polski wcielone 754.
Mázowsze ná wychowánie Augustowi 761.
Mnich Kinstart zábity 764.
Małżeństwo y Koronacia 765.
Mor w Wilnie támże.
Moskiewski zá Titul przymierze ofiárował 766.
Mistrz Liflantski láski prosi 768.
y pokoy Liflantom dány támże.
Moskiewski Liflanty zwoiował támże.
y Zamki pobrał támże.
Moskiewski Połocko obległ 770.
Moskiewskie woysko porażone 771.
Moskiewskie drugie woysko fortelem porażone 772.
Moskwá pod Osierisćámi porażona/ y Osiersce wzięte támże.
Moskwá porażona od Kozakow 773.
Moskwy osm tysiecy rozgromionych támże.
Moskwy y Tátárow dziewięć tysiecy porażonych támże.
Moska ... Wrzebsk 774.
Mikołáiew ... sciął 775.
Miecz y ...
Moskw... scinána
Moskwá y T... cem porażeni

N.

Nohema pierwsza Gospody.
Nemrotow pánowánie
Niemieckie narody ... 1
Narses rzadzieniec Goton ... zil 55.
Neronowo tyrańsstwo 50.
Narodow rozmáitych rozmáite w dálekie strony żeglowánia y przenoßenia 65. 64.
Nowogrodzk Wielkiego Xiestwo y iego wielka potężnosć 116.
Nowogrodzen Wielkich do Waregow poselsti vo 117.
Nowogrodzánie wielcy z Niewolnikámi swymi walczą 138.
Nowogrodzánie wielcy swowolnie od własne Xiąże: porażeni 168.
Nauká Jároslawowá Synow po bożna 179.
Nowiná Herb zá co nádány 220.
Niemiec Ober z Litwy vciekáiąc 10. dni nieiadł 320.
Narimunt Wielki Xiąż Litewski 354.
Niemcy Grodno w Litwie vbiegli/ y Litwe zwoiowáli 388.
Niemcow w Litwie głod zwoiował 385.
Niezgodá ku czemu Ruskie Xiestá przywiodłá 419.
Numidow / Illirikow/ Sanguninow/ Abidenow/ Sobianow/ Wegrow y Li: przeważne obrony 426
Niemcy ná Podgorzu osádzeni
Niemieckie wielkie woyská do Litwy 439
Niemcy Santok wzieli
Narimunt X: Pinskie B... gelow od Witolta ... strzelan
Niemcy trzy Zamki z Witolta ... burzenie Litwy oko... ... zbudowáli 490.
Niemcy Zmodz y Podláśśe woiuią 495. 496.
Niemirow Dom w Litwie stod 516
Nowogrod wielki y Pskow zhołdowány od Witolta 544.
Nowogrodzánie wielcy wtory raz od Witolta zhołdowáni 558.
Niemcow Kiechtow po 2. złote przedáio 577.
Nossutá Názur Stárostá Podlaski/ z ktorego w Litwie Wolmintscy z Herbu Rawa 595.
Narburt Biskup Xiowski 651

...22.
...ecy
... 750.
...ient 751.
...ięcią Mázos
...ánis-ławą támże.
...liwe burzą / á pod Opo
...rażent 752.
Sokołą porażeni 753.
...ánient od Tátarow ná cześć
755
Náßych oboz v Obartmą 757.
Náßych niefortunną bitwą z Wo
lochy 758.
Náßy pod Chocim 759.
Náßych bitwá pod Newlem z Mo
ſkwą 770.
Náßy ná odsiecz prożno támże.
Náßy pod Polockiem prożno 771.
Niebeſpieczność náßych 785.
Náßy pod Sokołem pobici támże.
Nieſcierda vbieżana 786.
Naſzczekin z Oſcikiem támże.
Náßy pod Wielkimi Lukámi zá
bici 789.
Newel wzięty támże.

B.

O ſtworzeniu Swiátá rozmáite
mniemánia fol. 1.
Obietnicá o Meſſiaßu 3.
Oſtrogſka Rus ſtod 104.
Ouidius o Sarmatách / Jatwie
zách / y Slawakach / Iſtrach 106.
Odonacer Xż: Ruſkie Rzym opáno
wał 114.
Oſtorod y Dir Xiążętá Ruſkie Con
ſtantinopole obiegli 119.
Olech Xiąże Ziem Ruſkich Con
ſtantinopola dobywał 120.
Tenże od Wojá z ſzalbatki Koń
ſtrey vkáßony według práktyki v
márł 121.
Olha Xiężná Ruska iáko ſie po
mſtiłá Mężá ſwego zábicia nád
Drewlany 123.
Olha ſie w Grecką wiárę zgiáchaw
ßy do Czarigrodu ochrzciłá y Ce
ſarzá oßukáłá 123.
Olech Xż: Ruſkie od Brátá zábity
130.
Obrázy iáko wielka ważność ku ná
uce proſtych ludzi máia 136.
Olhá y Iaropełk Xiążętá Ruſkie
zá Swiete podnieſieni 179.
Oſiádá Litewſká po zwycieſtwie
318
Obyczay ſtáry podnoſenia ná wiel
kie Xiąſtwo Litewſkie 150.
Olgerd z Kieyſtutem przed Bálwa
nem ſobie przyſiegáia 414.
Olgerd Wielki Kniáz Litewſki do
Pruſs z woyſkiem y tám ſtrone ſpu
ſtoſzył 415.
Olgerd Tátarſkich Cárzykow z Po
dola trzech wypedził / y Podole
Litwa oſádził 416.
Olgerd do Moſkwy z Litwą z Wi
tepſká 420.
Olgerd Moſkiewskiego pokoiu pro
ſić przymuſił / y kopią do Zamku
Moſkwy ſam przyſłáwił 421.
Olgerd do Wilná z triumphem 425
Olgerd wolnego kazánia Muſzom
w Litwie pozwolił 424.
Olgerd Podole wtory raz opáno
wał 428.
Olgerdow y Kieyſtutow fortel ná
wielkie woyſká Chrześciáńſkie / á
iáko Pruſſy y Liſlanty wzaiem
zburzyli 431.
Oſcik zdrádzić iáko myſlił támże.
Olgerd Podole Polſkie zwoiował
438.
Olgerd vmárł y iego dzielnośći wy
ſławienie 460.
Synow tegoż Olgerdá imioná y w
działy / y ktore domy Xiążąt Li
tewſkich z nich rozmnożone 461.
Olgerdowy żony 462.
Oleſnicki Polák Stároſta Wileń
ſtim bedąc Niemcow y Witoltá
pogromił 489.
Olgerdowych y Kieyſtutowych ni
ektorych Synow Xiążąt nieſwa
ſnierciá zeſcie z Swiátá 499.
Oſtrowicki Jan Mirzßy przebił
ſie przez woyſko Pruſkie y Chorą
zego ſcął 536.
Oſmiański Koſciołá znák zwycie
ſtwá 576.
Oſwiecimſkie Xie: do Polſki 619.
Olelko Xiąże Kijowſkie / á ſtąd ſie
Xiążętá Stuckie Olelkowicámi
piſſą 628.
Olelkowic Siemion Xż: Kijowſkie
ná W: Xż: Lit: wybrány 630.
Oſtroſkie Xiążętá y Zaſtáwſkie
639.
Odmienienie obyczáiow v Pola
kow 735.
Obraz S. Stánisłáwá támże.
Okrucieństwo Tátárſkie 750.
Okrucieństwo Fránciſzkánow 752.
Okrucieństwo Moſkiewskie 758.
Obchod w Wilnie Sigmuntowi 761
Obroną Liſlantom poſtáwiona 768
Oſcikowá zdrádá y ſkliß 786.
Oſcik ſcięty támże.
Okaz w Witebſku 786.
Olgerd do Moſkwy 787.

P.

Plato o ſtworzeniu Swi... dobrze
rozumie fol. 2.
Przełożeństwo ... 6.
Potop wielki 6.
Poſtánowienie ... 6.
Płodność ludzi ... 7.
Potopow wiele było támże.
Perſowie ſtąd poßli 9.
Pruſſowie ſtárzy ſtąd 25.
Potop ſrogi niedawny w Niderlan
dach 2
Pruſkiey ziemie ná 10. Xięſtw
dzielenie 3
Przyczyny przyścia Włocho
Litwy 50. 52. 54. 5
Palemonow y Publiuſzow
now czeſte v rozmáitych auto
wzmianki / y tego ktory do Li
z Włochy przyjeżdżał 57. 58
Pompeius wielki nieczemuie
nał 6
Pewne domnácánie lat y czáſow p
nowánia pierwßych Xiążąt L
tewſkich 84.
Polská Xiężná Litewska 85.
Pogrzeby Litewſkich Xiążąt Po
gáńſkich iákie y ſtąd wzięte by
ły 85. 155. 162. 346. 347. y 358.
Polacy kiedy piſmá poczęli 88.
Proculus 100. Dziewczęcy Sarmat
ſkich zwoiował 107.
Pancerz z kopyt końſkich 108.
Poloczánie ſtąd 114. 124.
Pieczynigowie Pskow obległi 127.
Pereaslaw Grolicą Swantoſław
wowę 126.
Przemyſle Wlodzimirz Monárchę
Kijowſki wziął Polakom 132.
Pereaslawiſzan máły Obrzymá
wielkiego Pieczynigá ſam á ſam
zábił 134
Pereaslaw drugi ná znák zwycię
ſtwá nád Pieczynigi záłożon 135
Poſłowie rozmáici do Wlodzimirz
Monárchy Ruskiego dla przy
ſłecia wiáry támże
Protopop zdrayca 137
Piorun Bálwan Kijowſki vtopio
140.
Płocko od Pruſſow y Litwy zbu
rzone 25
Piorunę Bálwanę Wielkonow
grodzkiego gdy go topiono gło
141.
Polacy kiedy Chrzeſt przyięli 14
Perſowie Mitrama Krolá y Slo
ce zá Bogá chwalili 14
Polskie pierwße Bálwány 14
Polacy kiedy ſie gruntownie ná w
rę Chrześciáńſko ochrzcili 15
Polſcy pierwßy Biskupowie tám
Polacy Mieczow ku Ewangel
dobywáli 15
Parſtukowie álbo Pigmei iáki
ziemie cieleſne fanta ſmy ná
kieć wzwyß krore ſie lubżon
Korwi / w Kurlandach / y wtuß
pulnocnych ſtronach vkázu
159.
Pruskie kráie Znodzi przyległe
teſcze w Bálwochwálſtwie trwá
ią 160. 161
Pieczynigowie Ruskie kráie bu
rzą 164
Prage Polacy opánowáli 162

Pieczoł